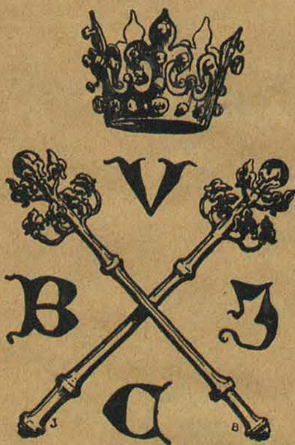
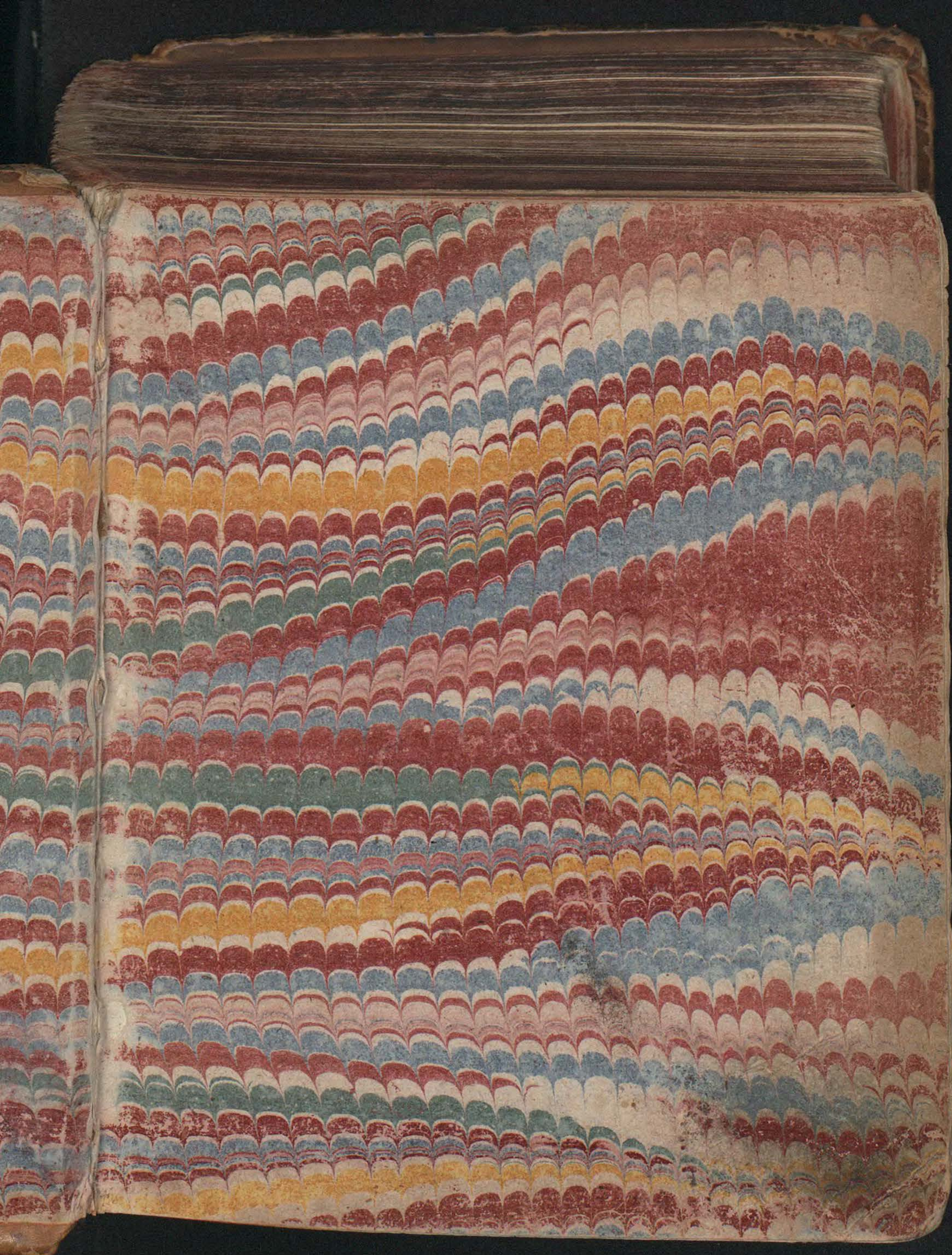

V
B J
C



Edição 1ª

paginação até 432 — [illegible]

NOWE ATENY,

ALBO

AKADEMIA

WSZELKIEY SCYENCYI

PEŁNA,

Na rożne TYTUŁY iak ná CLASSES

PODZIELONA:

MADRYM dla Memoryału, IDIOTOM dla Nauki, POLITYKOM dla Praktyki, MELANCHOLIKOM dla rozrywki

ERYGOWANA.

CZĘSC WTORA.



Ta Część Swiat cały z wszelką stawi ciekawością,
Zwierciadło Geniuszow, z Językow mnogością.
Co ich iest ná tym Swiecie, iak się rozrodźiły:
Zakony, co się w Pierwszey Części opuściły.

To wszystko stáło się wielką pracą y własnym kosztem Autora tu *ænigmatè* wyrażonego:

Imie mi Dobrzerzeczon, á Názwisko piane,
Tamte mi od Kośćioła, te od Przodkow wlane.

To iest: przez Xiędza BENEDYKTA CHMIELOWSKIEGO Dziekáná Rohatyńskiego Firleiowskiego y Podkámienieckiego Pásterza.

Roku Wcieloney Przedwieczney Mądrośći 1746,

w DRUKARNI J K.MCi *Colleg: Leop: Societátis JESU.*

APPROBACYA Tey KSIASZKI
Przez J.W.JMci Xiędza IGNACEGO *z Wyżyc* WYZYCKIEGO ARCYBISKUPA Metropolitalnego Lwowſkiego,
Dana ieſt w Pierwſzey CZĘSCI Tey KSIASZKI.
Tamże ieſt PRZEMOWA doCZYTELNIKA barzo potrzebna.
Tu kładę
ZACHĘCENIE CZYTELNIKA do tey CZĘSCI.
Surge vade; & Domus tua, & peregrinare, ubicunque repereris. IV. Regum cap: 8. v. 1.

KSIASZKA ta ieſt, *Quæ Mare, quæ terras, quæ totum poſſidet Orbem.* Lucanus.

Opus Magni mirabile Mundi Tibullus.

Kto w domu iak żołw ſiedziſz, aniś woianżował,
Kurkow nie Turkow z okna w ſwym Domu widował:
Ledwieś ſłyſzał co MOGOL? SWIAT Nowy? PETZORA?
Tu czytay, PEREGRYNANT będzieſz z Domatora.

KATALOG AUTOROW.
Obſzerny Regeſtr Autorow, ktorych zażyłem w piſaniu tych ATEN, ieſt w Pierwſzey CZĘSCI: tu iednak eſſencyalnych ztamtąd repetuię.

Atlas Contractus Ianſſonis
Adrichomii Jeroſolyma.
Botera Theatrum.
Barclaii Icon Animorum.
Cluverii Geographia.
Delicye Włoſkiey Ziemi.
Dictionarium Hiſtoricorū.
Fabritius Georgius.
Flores Regnorum.
Gladius contra Turcas.
Gyllii Conſtantinopolis.
Hornii Uliſſæa.
Hiſtoria Perſica P. Kruſinſki.
Kircheri Turris Babel.
Italiæ Deſcriptio.
Lipſii Juſti Roma.
Moſcovia Pauli Potocki.
Michalonis Tartaria.
Niderndoff Henrici Geographia.
Numiſmatica Hiſtoria Claudii du Molinet.
Regna Poloniæ, Hiſpaniæ, Galliæ, Angliæ. &c.&c. vario Authore.
Radziwiła Xiążęcia peregrynacya.
Rykota Monarchia Turecka.
Speculum Orbis.
Theatrum Urbiū Europæ.
Templum Vaticanum.
Volſcii Peregrinatio.
Vir Conſilii Andreæ Fredro Pal. Podoliæ.

Krola około Roku 1414. przeniosł do Lwowá, od tego czáſu Lwowscy ARCYBISKUPI: z tych Dźiewiąty *in Serie* Jan Długoſz Wieniawita ſześciu Krolewiczow Polſkich, á naybardźiey S. KAZIMIERZA Swiątobliwy y Mądry *Pædagogus, Annaliũ Poloniæ accuratiſſimus Scriptor,* Nominat Lwowſki, do Katedry idący *Viã fatorũ ingreſſus* Roku 1480. ná Skałce *& in Petra Chriſto* odpoczywáiący. Innych záś zdanie, że rok ná Lwowſkiey ſiedział Kátedrze, y z niey przenieſiony do Niebieſkiey.

Dźiewietnáſty *in Serie* Dymitr Sulikowſki Bończá, Jezuitow y Panien Benedyktynek do Lwowa *Introductor.* Dwádźieścia y 4. rázy Poseł. Piſał *Cõmentarios Rerũ ab exceſſu Sigismundi Auguſti geſtarũ.* Umarł roku 1603. Był wielki Jałmużnik, gdy ráz kazáł dać ubogiemu, á Podſkarbi powiedźiał że niemaſz co dać: ſukno dał ze ſtołu mowiąc: *Fallitur ſervitor, quaſi Archi-Eppus non habeat qűod pauperi det.* Mawiał: że *Eleémoſyna opes nõ minuit, ſed auget: Jejuniũ Vires nõ frangit: Miſſa opus nõ tardat.* Mawiał też, że *Melancholia eſt balneum diaboli.*

Dwudźieſty Jan Zámoſki (nie Zámoyſki) Herbu Grzymałá, do Grzegorzá XIII. Papieża y do Amuráta Ceſarzá Tureckiego Poseł.

Dwudźieſty 1. *in Serie* Jan Andrzey Prochnicki Xiążę *de Bibel* w Podgorzu, do Hiſzpanii od Krola Zygmunta ośmioletni *Internuntius,* Suffraganii Lwowſkiey ná Oſobę Pyrawſkiego Fundator. Dwudźieſty 2. Staniſław Grochowſki, ktory Synod Diecezálny złożył 1641. *3. Julii* Dwudźieſty 6. Konſtantyn Lipſki Janowi III. Krolowi ná Batálią Wideńſką Tryumfalną, ſzczęśliwy Dawca Benedykcyi we Lwowie. Trzydźieſty Jan Skarbek Abdank, kilku Rezydencyi Arcy-Biſkupich we Lwowie, w Obroſzynie, w Dunáiowie, w Kąkolnikach, częścią *Reſtaurator,* częścią *Fundator, Cleri Amantiſſimus.* Umarł Roku 1733, pogrzebiony *in Sinu ſponſæ* we Lwowie.

Trzydźieſty 1. *in Serie* ieſt J. W. MIKOŁAY JGNACY z Wyżyc WYŻYCKI ARCYBISKUP *Metropolitanus* Lwowſki Herbu Oſmorog, *Vetuſtæ Domus ſplendore Illuſtriſſimus, juſtè, piè, zeloſe, & exemplariter* Kościołem rządzący; w Rzymie Głowie świata iáko *in Jovis cerebro ſuũ nactus Minervã;* z Dźiekaná Krákowſkiego, Lwowſki Arcy-Paſterz, w Wſchowie *in Præſ tia Majeſtatum* Kroleſtwá IchMościow AUGUSTA III. y MARYI *Conſecratus* R. 1737. ktorego czuynym ſtarániem y koope-

racyą znácznie *reformatur Clerus*. Z tegoż świątobliwego inſtynktu y perſwázyi pofundowáne *de novo* KANONIE, wprowádzone nie widáne ná Ruſi Zákony. Co wſzytko Apollo wierſzem głoſi náſtępuiącym:

Sześć Kánonii Więkſzych te Zácne Imioná
Fundowáły: Zaleſkich, Młodeckich Kárbona, (*czow;*
Niemieryczow, Wittanow, y Daniłowi-
Z ktorych mieliśmy Królá, Wnukow Krolewiczow;
Szoſtey Wieniawitowie ſą Fundatorámi,
Ktorą wziąſzy Mikulſki, mieści z Prá-łatami. (*tiużyńſki,*
Siodmą mnieyſzą fundowáł Xawier Ko-
Belgow Karmelitow ſprowadził Łączyńſki
Podkomorzy; Paulinow Xiążę Woiewoda
Rawſki, Miſſionarzow przy Katedrze doda
W Lwowie náſz Arcypáſterz; drugie w Horodence
Są przez hoyne Staroſty Kániowſkiego ręce.
Sioſtry też Miłoſierne ſą w Mieście Leona,
Przez hoyność Záwadzkiego; Zołkiew ozdobiona
Kollegiatą: Mocki, tą pierwſzym Opatem,
W rozum, Zácność od innych nie niżſzym Práłatem.
Stácye z Odpuſtami do Katedrálnego
Kościoła wprowádzone przez Paſterza tego.

Kościołow má w ſwoiey Archidyecezyi więcey niżeli 103.

HERB Archidiecezyi Lwowſkiey ieſt Nayśw: PANNA Niepokalanie Poczęta z PANEM JEZUSEM ná ręku y z Berłem, á pod nogámi Xieżyc y Lew. Order, iáki opiſałem pod Orderámi.

KRAKOWSKI Biſkup z Arcybiſkupa *ob neglectum Pallii*, fundowánego R. 965. przez Mieczyſłáwá I. Biſkup ten ieſt *Dux Severiæ*, ktorego Xięſtwá nábył Zbigniew Oleśnicki Kárdynáł od Władyſławá Czeſzyńſkiego Xiążęcia zá 6. tyſięcy Grzywien Prágſkich R. 1443. O tym *nota*, że ieżeliby był Kardynáłem, iak ſię nie ráz trafiło y teraz ieſt *actu*, tedy w Senácie ma wyżey ſiedzieć *qua Purpurat* Rzymſki, *par Regibus*, nád Prymaſa, ale Prymas, *qua Princeps Senatûs Polonici* má pierwey mowić, z decyzyi Mikołaia V. Papieża *Teſte Kwiatkiewicz in Annalibus Eccleſiaſticis ſub Annô 1447.* Ale ta kontrowerſya náylepiey *tollitur*, kiedy *uno præſente in ſenatu, alter abeſt.* Było Biſkupow Krákowſkich z Arcy-Biſkupámi *incluſivè* z teráźnieyſzym J. O. Kárdynáłem Lipſkim, 64. Ma Kościołow w ſwoiey Diecezyi więcey, niżeli 1018

Między tuteyſzemi Infułą ozdobionemi Głowámi, te ſławnieyſze. Trzeci *in Ordine LAMBERTUS* Włoch Bolesława Chrobrego, Koroną od Ottoná III. Ceſarza Saſa daną *Coronator*. Oſmy

PUPPE Gubernator stans mediâ, dirige Cursus Solon

Vela dabit Fortuna, Thronus flabra, dux erit Æther:
Omne quod est altum, trajice Magna RATIS.

I. F. sc: L.

IASNIE WIELMOZNEMU JMći PANU
P. SZYMONOWI
ŁABĘCKIEMU
STAROSCIE ROHATYNSKIEMU
Memu Osobliwemu Dobrodzieiowi.



Ierwszą Część NOWYCH ATEN moich Nayświętszey BOGA Prowidencyi dedykowawszy, gdy do Teyże serdeczną wnosżę supplikę, prosząc o nátchnienie, ktoremubym zacnemu w Polszcze Mecenasowi tę DRUGA CZĘSC tychże dedykował ATEN, tákową insperatè *odbieram inspiracyą, ábym ią Jaśnie Wielmożnemu TWEMU IMIENIOWI przy głę-*

)(a (bokiey

bokiey ofiarował weneracyi Jaśnie Wielmożny Mości Panie STAROSTO, Do-
brodzieiu, ile w Firlejowie do Twego Stárostwá Rohatyńskiego należącym
Miasteczku in cura animarum zostáiący Pasterz, w Rohátynie Dziekan, y ie-
śli się chlubić godzi, gloriabor, Tway Pártykulárny Sługá y Estymátor. Nie
zgáni mi żaden Cato Censorius tego przedsięwzięcia mego, że z pracą moią o
cáłego Swiátá Peregrynácyi tráktuiącą, do Twoiey Pańskiey zmierzam ve-
nerabundus Osoby: ktory iáko Twoich Antenátow wiekopomną Sławą y
czynami chwalebnemi Swiat nápełniłes Sármácki, á w Oycu Twoim Fran-
cuskie, Niemieckie, Włoskie zlustrował Kraie przy rezonie chwalebnego
wszędzie Echo; y sam po zákonczonych cum plausu Szkołách, peregrynuiącą
Osobą Twoią Europeyskie, á sławą Imienia wszystkie Swiata nápełnisz
climata finesque. Ibit Hyperboreas passim Tua fama per urbes: będziesz
wszędzie Urbis & Orbis Miraculum, gdy go Herbownym opłyniesz KO-
RABIEM, á przy tym do Fortunnych Cnocie y zacności zámierzonych Wy-
spow, do Promontorium Bonæ Spei, Herculeo zápędzisz animo; nigdzie
tey żegludze Twoiey fatálnych nie uznáiąc Syrtes & Charybdes: szczęśli-
wszą nad Kolumba y Wespucyusza náwigácyą Novos dla siebie deteges
Orbes, y moie po obuch Swiátách rozniesiesz ATENY. Krew Twoiá
Zacna sympatycznie do wielkich fervens rzeczy, ile przy osobliwych tá-
lentách, nie dopuści Tobie Jaśnie Wielmożny STAROSTO Dobrodzieiu w
domowych delitescere kątách, lecz RODOWITA TWOIA NAWA iáko Ian
Kánucyusz Sławny Navarchus, Swiátá opłyniesz Okrąg, y rozsłyniesz wszę-
dzie, też co y támten odbieraiąc elogium: Primus circumdedisti me. Ie-
żeli godziło się Sławnym niegdy Ateńczykom corocznie do Delfickiego Apol-
lina expedyować Okręt, Navis Salutis názwány, gdzie od Naywyższego O-
fiarczyncy solennie był koronowány; rozumiem że y mnie zá kryminał
imputowáno nie będzie, kiedy Twoy Rodowity KORAB, názwę Okrętem
cáłości Polskiey, y wyszlę go ná świát; gdźie nie iednego Czytelniká, re-
spektuiącą Imie Twoie, będzie ukoronowány, uhonorowány rekognicyą. A
choćbyś Jaśnie Wielmożny MŁODZIANIE ná tę fatyguiącą nie puszczał się
żeglugę, tedy Krew Twoiá z Jaśnie Oświeconą, Jaśnie Wielmożną, Wiel-
możną tyle rázy skolligowana Prozapią, stanie Ci zá niezmierzony Ocean,
Krew zaś nieprzyiacielska zwycęzką Antenatow Twoich rozlana ręką, zá
Czerwone uydźie Morze, po ktorym Oyczystą przybiiesz NAWA do nie-
śmiertelney Sławy portu: Habes aditum mansuræ in sæcula famæ; przez
co y moię lichą pracę ná publiczny Swiátá widok wywieziesz, wywiedziesz
nowy

nowy y zacnieyſzy Jazonie. Niechay tam pod Carogrodzkie mury dwá áttakuiące Weneckie przyſtępuią Okręty, Peregrinus y Paradiſus zwáne: Ty Jaśnie Wielmożny KORABITO, chwalebnieyſzą w Swiecie uczyniſz akcyą, gdy Twoią NAWA po Swiata tego żegluiąc Morzu, iák po Neptuná elemencie ſam będzieſz Peregrinus, á gdziekolwiek ſtánieſz. Rayſkie z ſiebie każdemu uczyniſz delicye: dla Literatow Twoią uczoną Głową, y memi lichemi ATENAMI wykwitnieſz ut Paradiſus, wſzędzie áttákuiąc ignorantiam. Jeſzcześ w młodym wieku, á iuż z Twarzy Twoiey wielkie obiecuiącey rzeczy, z pilney a fundámentalney do náuk applikácyi, każdy ſobie ſpe non nova obiecować może, iż Sangvine, Indole, Expectatione ieſteś Magnus, choć w małym wieku. Już ma co publica fama ná ſwoiey reſonare trąbie, gdy ná publicznych Lwowſkich ATEN exedrách gładką intonuieſz, uſzy cukruieſz perorą. Gdzie ſię kolwiek obrociſz, z chwalebnych postępkow Twoich verè Kátolicką utemperowánych modeſtyą, przykſztáłconych ſubmiſſyą, wyrażaſz, żeś wielkich Rodzicow. & magnæ ſpei Filius, piękney edukácyi wizerunek; tenor idem animo moresque modeſti. Teraz ſzkolnemi mądre prace premiuiącemi in arena literaria Skronie Twoie wykwita laureis: w krotce na Polu Márſowym zwycięzkiemi zázielenieie Wiencámi: od Exedrow uczoney Minerwy, do Sądowych Trybunalſkich przenieſieſz ſię Subſelliow, do Seymikowych, Seymowych y Senátorſkiey Izby przeydzieſz Obrad, wybornieyſzemi nád Delfickiego Apollina, ciekawe y mądre uſzy nápełniaiąc Oraculis, Miraculis, pro Rege, Lege, & Religione domawiaiąc ſię żwáwie, Antenatow Twoich idąc torem, Sukceſſorom zoſtáwuiąc ślády; ŁABĘCKICH Sławę wynoſząc na wyſoki u Swiátá ſzácunek, záwſze miany ab ipſa Origine Domûs. Tych ŁABĘCKICH dawności iak Polydora zwłok nie tykam śmiertelnych, jam parce ſepultis, bo ta iák Niebotyczna gorá Olympus caput inter nubila condit: pierwſzych Krwie Przezacney nie ſzperam Zrzodeł, gdyż iák Nila Egyptſkiego pierwſzych nie znaydę, początkow, ktory do nie dawnych czáſow caput non prodidit ulli. Ná Polu Márſowym ich wſzędzie notuię ślády, ná hardych nieprzyiaciol kárkách płytką Staro-Polſką Szablą ryſowáne czytam charáktery; z ktorych uznáię, że ŁABĘCCY canunt ſua funera Cygni. Oyczyzna Mátka ná pieſzczonym ſwoim ich tákich dla ſiebie edukowáłá Synow, że iák nowi Olbrzymi zá tęż Mátkę auſuri in Jovis ire Domum. Tákiemi IchMość Orłá Polſkiego pokazali ſię bydź Synámi, że ich ſzponą, nie raz pono, Lew Szwedzki poraniony, Smok ſkáleczony Moſkiewſki, Turecki obárczony y przy-

ćmiony Xiężyc? Comminuam aut extinguam. *Tákich Bohátyrow JAKOBA, WALENTEGO Stárostę Bárſkiego, y REMIGIANA Syná Iego ŁABĘCKICH Ruſkie od męſtwa znáią Kráie, á Tátárſkie czuią Kroie: Kozáckie w ſwey Krwie właſney, przez* ŁABĘCKICH *zámoczone pomnią ſamopały: Pułnocny Horyzont nie tak od náturálnego ſwego mrozu, iáko od* ŁABĘCKICH *upału woiennego ſtrętwiał nie raz. A czy raz Sármáckie Polá nám zwyciężkich lás zrodziły laurow? gdy Ci Fabiuſze położonych trupem nieprzyiacioł gruntá náſze ſkropiły poſoką, y dla ich złodzieyſkich inkurſyi z tychże trupow náznáczyli gránice y uſypali kopce kopiiámi,* ſparſo latè rigant arva cruore, *JAKOB námieniony ŁABĘCKI wydał Swiátu Rotmiſtrzá PIOTRA,* contra hoſtes Petram *ná wſzyſtkie* inſultus immotam, *w Węgrach, Wołoſzech, Pruſach, Moſkwie niezwyciężonego Bellatora; ktory z MAŁAWSKII iák z Hekuby* Priamus *odważnych Swiátu Polſkiemu KAZIMIERZA, JANA, STEFANA, JAKOBA ŁABĘCKICH czterech wydał Parideſow; ktorym z Máronem ſłuſznie przyznáć muſzę:* His amor unus erat, pariterque in bella ruebant. *Ktory to KAZIMIERZ ŁABĘCKI Dziad Twoy* Jaśnie Wielmożny Mości Pánie STAROSTO Dobrodźieiu *zá Zygmuntá III. Regnantá Polſkiego pod Smolińſkiem ták Roſſyiſkiego záſmolił Smoká, że po krwi iego tryumfalną ſwoią pływał NAWA. Ten to po Tátárſkich, Szwedzkich potyczkách záwſze wygránych, nie tylko od Pátriotow* WOIAKIEM *názwány, ále też* in præmium *Sercá Rycerſkiego Achilleſom, Decyuſzom, Kámillom ſkompárowánego, od JANA KAZIMIERZA Koronátá Polſkiego Stároſtwem KISZYNSKIM y Kr lewczyzną* Markuſze *rzeczoną, więcey nad dwádzieścia Wśi inkluduiącą, regalizowány, áby Heroiczno-wſpániały Geniuſz tego Woiaká miał ſię gdźie rozprzeſtrzenić*· Creverat hoſtili, Virtus generoſa ruinâ. *Pátrzył ſie ná odwazne Iego dźiełá* auro cedroque *ku wieczney nánotowáne pámięći,* STEFAN CZARNIECKI *Ruſki, potym Kijowſki Woiewodá Hetmanem Polnym umieráiący, Poruczeńſtwo Chorągwi ſwey Huſarſkiey, á tym ſamym Zyćia y Honoru Hetmáńſkiego oddawſzy mu mánutencyą, áby ten* pro Troja ſtaret Apollo, pro Caſtore Pollux. *Corki Iego z RYBINSKIY trzy* Gratiæ, *to BOGU, to Swiátu przyiemną ſtáły ſię gracyą: TERESA zá OSTROROGIEM Stároſtą Drohowiſkim, potym zá ROIEWSKIM będąc, z temi obomá Zacnemi Was ſkoligowáłá Domami: HELENA Druga Corká ſwego ználázła Páryſa* primo voto *SOBIESKIEGO Stároſtę Mierżwickiego,* ſecundo Voto *BRZUCHOWSKIEGO Strażniká Polnego. Trzećia KONSTANCYA Niebieſkiemu u WW.*

Panien

Pánien Benedyktynek Lwowſkich poślubiona Oblubiencowi, między Swiętego Zgromádzenia gwiazdámi iáśniałá iák Xiężyc velut inter ſtellas Luna minores Stárſzy Syn KAZIMIERZA, á Stryi Twoy Jáśnie Wielmożny Mości Pánie STAROSTO zaiáśniał Urodzenia, rozumu, gorliwości ſplendorem ná dwoch wyſokich Stallách Lwowſkiey y Krákowſkiey Kánonii MICHAŁ ŁABĘCKI, ktory in Stuba Trybunału głownego, był ut Tuba vocalis. Ten to MICHAŁ ſzalą Spráwiedliwości adæquatè wſzyſtkie ważył ſprawy, rebellizuiące prawdzie monſtra ná wieczne dekretował ćiemności, pokázuiąc Swiatu, że ŁABĘCKICH Sumnienia, iáko Łabęćiow illæſus candor. Drugi Syn KAZIMIERZA nieoſzácowány Ociec Twoy ANTONI ŁABĘCKI KISZYNSKI y ROHATYNSKI STAROSTA, w Tobie Synie żywym Cnot ſwoich konterfekcie poſt fata ſuperſtes; Nayiaśnieyſzey Monarchini Polſkiey MARYI KAZIMIRY SOBIESKIY w cudzych Kráiách Aſſiſtent, Panſkiego Majeſtátu Piáſtun; ktory do Oyczyzny powrociwſzy prywatne nád wſzyſtkie Honory y Dygnitárſtwá preferuiąc życie, w miłość Boſką, w eſtymácyą ludzką, y w reputácyą, nie w Tytuły creſcere miał w ſobie ambitum, choć virtutis ſuffragiô był do nich naypierwſzym Kándydatem: ná Szpitale, Kośćioły, ná Stryiſki y Lwowſki Konwenty OO. Franciſzkánow, ná Societatem JESU przez pewne Legata ſtał ſię Gratianus, dla wſzyſtkich indigencyi Mecœnas, Stáro-Polſką rzetelnośćią, ſzczerośćią, civilitate & charitate Probinus. Ten ſobie w dożywotnią zaślubił Ligę, wielkich w Polſzcze Imion Potomkę Jaśnie Wielmożną MAGDALENĘ MIKOŁAIA, STANISŁAWĄ KOSSAKOWSKIEGO Káſztelánà Kijowſkiego z CZURYŁOWNY zrodzonego y ALEXANDRY POTOCKIY Podſkárbiny Nádworney Koronney CORKĘ, naykochanſzą MATKĘ Twoię, droższą nád Kleopátry choć z Krolewſtwem w wálorze ſkompárowáną Perłę, odważną w Cnotách Heroicznych Kámillę, do BOGA przykłádnym życiem káżdego ćiągnącą Wędę, z ſerc ludzkich tryumfuiącą Zenobię, nie ſkompárowánych przymiotow Pándorę, wyſoką w zacność bez poniżenia drugich Olympię, pełną łáſkáwośći Klementynę, ná Szpitale, Klaſztory, Kośćioły, hoyną Elżbietę. Sioſtry Iey cztery Zakonnice KOSSAKOWSKIE Káſztelánki Kijowſkie ſą to cztery Kárdynalne Cnoty; dwie przy Pochodni Swiętego DOMINIKA ogniem Boſkiey rozgorzáłe Miłośći Stárożytnych Pánien Weſtnalnych w niewinnośći y czuynośći odnawiaiące Hiſtoryą. Trzecia Benedyktynka iuż z Kaſſynu Gory do Niebieſkiego przenieśiona Olympu zá pobożne prace od Remunerátorá BO-

GA odbiera płacę. *Czwarta Nayprzewielebnieyſza w* BOGU IEY-*Mość Panna* ELEONORA KOSSAKOWSKA, *przykładną Swiątobliwością, wielkich Cnot okráſą w tymże Zakonie* BENEDYKTA *Swiętego u Wſzyſtkich Swiętych we Lwowie z wielką pochwałą Zakonnym rządzi Zgromádzeniem iáko doſkonáła* XIENI, *do tey ledwie przymuſzona Godnośći, do ktorey z Cnot iuż dawno była Kándydatką.* *Piąta JeyMośći Sioſtrá* KONSTANCYA KOSSAKOWSKA *wprzod* SOBIESKIEMU *Cześnikowi Koronnemu, potym* DONHOFFOWI *Podczaſzemu Litewſkiemu, á tym ſamym zacnym záślubiona Imionom: co ieſt z wieczną y większą Okráſą Domu Twego.* *Táż Jáśnie Wielmozna* MATKA *Twoiá wiekow náſzych* KORNELIA, *ieſzcze z Brátá ſwego* PIOTRA, DOMINIKA KOSSAKOWSIEGO *Kaſzteláná Podláſkiego wielkich tálentow y grzeczności Paná nie dawno zeſzłego, tudźieſz z Syna Iego Káſztelánicá y z świeżey z* POTOCKIEMI *Kolligácyi iáſne Ci Honorow ná Niebie Sármáckim nieći południe, złotym Rodowitego* SLEPOWRONA *pierścieniem pierwſze Ci w Polſzcze záślubia Dignitárſtwa,* Fæmina tantorum titulis insignis Avorum. *Czyliż Ci Herbowną ſwoią* PODKOWĄ *Márſowogo Polá wypolerowáną piaſkiem nie toruie gośćinca do fortunnych progreſſow? czyli nie wſpiera* ŁABĘCKICH *Domu, Przezacney ſwey Párenteli Filarámi, áby ták* Tua centenis ſtet porticus alta columnis? *Nie ſam Káliguli Rzymſkiego Okręt z nieśmiertelnego wyſtáwiony Cedru, nieoſzácowánemi lśnął dyámentámi, żagle z przedniey formowáne miał purpury; ále też Twoiá* Jaśnie Wielmożny KORABITO *NAWA drożſza ieſt nád Cedr nieśmiertelny, bo złota według Herbarzow, tyle drogich Kleynotow w ozdobie ſwoiey kamputuie, ile Familiantow zacnych iáśnieieſz ſplendorem: ile ſkolligowánych Senátorſkich Purpur, Biſkupich Fioletow w Twoim Zacnym regeſtruieſz Domu, tyle ſzárłatnych roſpuſzczaſz Zaglow, płynąc y ſłynąc wſzędźie zacnośćią Imienia.* *Jákoż tu* SOBIESKICH *ukoronowána* JANINA aliàs *Tarcza ſwoię ná Ciebie Nayiaśnieyſzą rzuca reperkuſſyą: tu* LESZCZYNSKICH Wieniawa, *álbo* Głowá *nád Twoich chwalebnych przymiotow zdumiewa ſię okráſą, cyrkułem złotym, naywyżſzym Cię záślubia tytułom.* LUBOMIRSKICH Srzeniawy, *fortunne Twemu* KORABIOWI *uznáieſz nurty, ukoronowáną w Twoim Herbie* Kołumnę, *tychże Xiążąt Rzymſkich ádornuieſz ieſzcze* Mitrą. *Formuią Ci wſzelkich Honorow, publicznych plauzow* Theatra OSSOLINSKICH Topory: POTOCKICH *Oyczyżnie zbáwienne* Krzyże, *idącemu Ci* virili paſſu *w dalſze látá y pre-*

minen-

minencye dáią Benedykcyą, áby przy Potoku virescas meliore solo. *Nie z krzywdą Domu Twego, lecz z honoráryinym profitem* RZEWUSKICH Krzywda, *ktora Ci toruie* Appias ad Templa Honoris Virtutisque. *A kto więcey Zniwá Sławy y Chwały* in horreum immortalitatis *Domu Wászego zbierze nád Xiążąt* JABŁONOWSKICH Kosy? *ktorych Imperialnemi* ad summa *wylatuiesz Orłámi. Są Ci ná pomocy* ZAMOYSKICH Jeltá *álbo trzy Kopie, ktore się zmieniwszy w wiosłá, szczęśliwą Twey* *NAWIE ná Oceánie sławy spráwuią żeglugę. A czy bydź może przezacnego Domu Twego głucha Famá, gdy* MIĄCZYNSKICH Trąbá *czyni ią w Swiećie* vocalem, celebrat totum discurrens fama per Orbem. *Przeciw náturálnemu wod kursowi* STADNICKICH, *w gorę płynie* Srzeniawa, *á przez to Krzyż swoy y WAS* inter astra *lokuie*, inter stellas lumine regna tenet. *A zkąd większy odor sławy dla Was Pesłańskie przechodzący zapáchy, iák z Herbownego* WIELHORSKICH Kierdei, aliàs *od trzech Lilii, ktore náturálnym Kándorem Przezacney Prozápii Wászey nigdy* nigrescere *nie dopuszczáiąc, wieczny przynoszą wigor.* DZIEDOSZYCKICH Sas, *to iest z Miesiącem Strzáłá, okropne wszelkiey niefortunności pędźi* umbras, *nigdy bez punktu Honoru y Sławy Wászey, nie chybiaiąc mety*: Non solum Tibi se tellus, sed sidera debent. OSTROROGOW ŁUSZCZOWSKICH Nałęcz, áliàs *w cyrkuł związána Chustá, okrąg Swiátá cáłego ku Twoiey ściąga weneracyi, wielkie Ci uwiiàiąc preeminencye* titulosque capaces, DONHOFFOW, KURDWANOWSKICH, CZACKICH *Herbowue Dźikow, Swinkow, Osłow* Głowy, *záwsze zwycięskiemi y uczonemi uwieńczone Laurámi, dáią Ci w Tytuły, reputácyę, y generálną u wszystkich miłość* crescendi *porádę, ná ktorych táko* in capite Toli, *zákłádasz Twego Honoru Capitolium.* OZGOW Ráwicz, *aliàs Pánna ná Niedźwiedźiu ku gorze rościągnione máiąc ręce, cáłe Ci chce przychylić Niebo, ná Ciebie wszystkie zgárnąć Honory.* RYBINSCY *po Wászym Krwie zacney pływáiąc Rubikonie, pod swoy* Rádwan, *álbo Rodowitą Chorągiew wszelkie dla Was záciągáią fortunne fawory, by Wászemu* militent *Domowi*: Fortuna per Orbem signa dedit. Trzaska, aliàs *Miecz z Miesiącem* MICHAŁOWSKICH *przy Twoim* seriò *obstáiąc Honorze, strzáskał się; nie ták Miesiącem, iak tysiącem wiktoryi iáśnieiący*, longo splendescit ab usu. *Choćby tu wszystkie wywárły się Eolá śiły, y Neptuná zburzyły* Nurty, *NAWIE Twoiey iaką chcąc uczynić ruinę*: ROJEWSKICH Cholewá, *to iest Klámry utrzymuią Herbowue.* CZURYŁOW Piesek *wyglądáiący z Czaszy, przy Twoim czuwa Dostoieństwie:*

ſtwie: Pervigil ante fores ſedet, Domumque tuetur: *tegoż* BRONIEWSCY *ſwoim obronią Męſtwem. Wykwitáią tu pięknicy nad Alcynouſzá Wirydarze Rodowite* ZBROZKOW Poráie, aliàs *Roże, do Senátorſkich Purpur, czyniąc Ci* prælu dia. *CI mowię wſzyſcy Krwie* nexu *ſkolligowáni,* Pars magna Senatûs *na ozdobę Domu Twego, ſwoie Rodowite ſkomportowali* Arma, *y uczynili go* inſtructiſſimum *Polſki* Armamentarium. Faſcibus inſignes convenere Domus, & qui lectiſſimus Orbi Sanguis erat. *Maſz wprawdźie czym iaśnieć, y Domową ſplendecą* Jaśnie Wielmożny FEBUSIE, *á potym ſptywaiącym* ex tot Aſtris *ſplendorem* coruſcare FAETONCIE, *młodośći Ozdobo, żywy Antenatow Twoich Konterfekcie, náſtępuiących wiekow* Idea. *W ktorym daycie łáſkawe Niebá, áby Swiát Sármácki Rzymſkich wenerował Honoryuſzow, Trojanſkich uznał Hektorow, Senat* cum ſtupore *porádnych ſłuchał Konſow, poważnych Kátonow, wymownych admirował Tulliuſzow: á co więkſza* pro Aris & Focis *certuiących widźiał Pompiliuſzow. Zgołá bądź* Secli Decus admirabile noſtri. *Płyńże y ſtyń ná świat cáły* Jaśnie Wielmożny KORABITO, *y moim ATENOM w uczonych głowach* optatum *uczyń* portum, *ále wprzod przy nogách Twoich* tranquillam *pozwol* ſtationem *w głębokiey moiey ſubmiſſyi záſadźiwſzy kotwicę, gdźiebym ſobie mowił z Poëtą:* Addita nunc Operi Meta, Coronis, apex. *Niżeli tedy ſam będźieſz wielkich Tomow máteryą, niż Cię fama y czas ſkrzydlaſty z nieśmiertelnych czynow ſwym piorem zápiſzą w* Annales, *tym czáſem te moie liche, łáſkáwą ręką y ſercem ákceptuy* OPUS, *w ktorym wyczytaſz, że* voto, animo, corde *ieſtem*

Jaśnie Wielmożnego WM. Pana
Dobrodzieia

Nayżyczliwſzym y
Nayniżſzym Sługą

Author Operis.



TYTUŁ PIERWSZY W TOREY CZĘSCI KSIĘGI.

NOWY PEREGRYNANT
STAREGO SWIATA
LUSTRATOR,
DOMATOR WSZĘDZIEBYLSKI.
aliàs
ESSENCYALNE y OSOBLIWE SCIENDA
O Páństwách, Krolestwách, Xięstwách, Prowincyach, Miastách Wielkich,
cum suis mirabilibus
KROTKO SKOMPENDYOWANE
Ex probatissimis Authoribus multis.



NAypierwey tu dla PEREGRYNANTOW kládę Tabellę, z ktorey mieć mogą Informacyą y Instrukcyą służącą do Peregrynácyi.

1. PEREGRYNANT tę powinien mieć intencyą, áby iáko Pszczolka, z Páństw, Krolestw, Xięstw, Prowincyi, Miast,

iáko z kwiatow, cnot, náuk y pięknych manier ſłodycz zebrał. Zeby mowię od Fráncuſkich Lilii kandoru, z Sorbony tameczney *ſorbeat* náukę: od Florencyi nábrał odoru Cnot, z Bononii *bonitatem*, z Genui *ingenuos mores*, á nie wiciow. Nie ma ſię uczyć od Grekow kłamſtwá, od Lygurow *vanitatem*, od Hiſzpanow zbytniey grándecy. *Lutetiæ*, to ieſt Paryż, *à luto* názwane nie maią poczcciwości twoiey *inſpergere maculam*: Nie powinieneś z Kapui z *Annibalem capere* roſpuſtnego życia *ſcandalum*. Dopieroż od Turkow nie naucz ſię *Polygamiam*, to ieſt wielożęſtwá, ani Sodomii, od Grekow Schiſmy, y od Heretykow záráźliwych náuk od Machiawellow, powierzchownego układnego życia, á w ſercu niezbożnego. A że we wſzyſtkich Narodach *nemo ſinè nævo*: z tąd mowią *Germani bibaces, Galli Leves, Hiſpani Lenti, & Grandes, Poloni Jactatores, Angli ſuperſtitioſi, Hungari peſſimi*, ná te ich *Vitia* nie obrácay oka, ále na Zelum w Religii prawdziwey, ná Rządy *Reipublicæ*, ná ſprawiedliwość, Męſtwo, induſtryą, inwencyą; bądź ſtoocznym Arguſem, *magna admirare, honeſta imitare*. Bądź Dunáiem rzeką, w ktorąby wiele źrzodeł, potokow, rzek wpadało *Virtutum*, á nie kloaki ſzpetnego życia y manier. Wiekow náſzych *erexit Politicam ex Barbara Monarchiam* Roſſyiſką Piotr Alexiewicż Jmperator z ciekawey luſtrácyi cudzych kráiow. Dawniey Jan Zamoyſki Kanclerz Polſki w cudzych kraiách *Studioſus Peregrinans*, dla Polakow w fundowániu Trybunáłu y innych Politycznych maxym Doktor y Lektor chwálebny, czego ſię w poſtronnym náuczył, tego ſwemu kommunikował Národowi Polſkiemu. Nie tábaki Hiſzpańſkiey iako teráz, nie Dryakwi Weneckiey, nie Brzytew Fráncuſkich, nie Zegarkow Londyńſkich, nie Manufaktur Norimberſkich, nie Tutiunu y Cybuchow Tureckich, ále pięknych manier, rządow Dobrá poſpolitego, náwozili do Oyczyzny dawni Peregrynanci. Apollonius Filozof zluſtrowáł Perſow, Scytow, Indyą, Babylonią, á w tych wſzyſtkich, lub grubych kráiach: *Invenit ille Vir ubiq; quid diſceret, & ſemper ſe melior fieret*, mowi S. Hieronim. Nie wielką dali pochałę Wielkiemu Alexandrowi Poddani, widząc w nim *vitia* od Perſow przeięte: *Perſarum te mores & diſciplina delectant, Patrios mores exoſus es*.

2*do*. Kto nie chce z Oyczyzny ſwoiey wyiechać ciołkiem, á powrocić wołkiem, te dalſze ma obſerwować *regulas*. Z Oyczyzny *movens greſſum*, weź Paſzport Krola, Xiążęcia, przytym Benedykcyą; Spowiedźią y Kommunią preparuy ſię proſząc BOGA: *Dirige greſſus meos in beneplacito tuo*. Weź zá Przewodniczkę Mátkę Nayświętſzą idącą do Egyptu, S. Rafałá, S. Anioła Stroża, SS. Trzech Krolow, S. Expeditá zá Patronow. Tę wźiąwſzy armaturę, z ochotą wyieżdzay do cudzych Kráiow według perſwazyi Kaſſyodorá mowiącego. *Interdum expedit Patriam negligere, ut Sapientiam poſſit quis acquirere.*

3*tio*. Przybywſzy gdźie do Kroleſtwá, Prowincyi, Miaſta, tam ſię wprzod ſercem, potym Oſobą, BOGU pokłoń, przywitay *Angelum Præſidem* owey krainy, lub miaſtá; bo y te maią *Angelos Cuſtodes*.

4*to*. Przybywſzy do ktorego kráiu, w tym naypierwſzą założ *Curioſitatem*, iák ſię zowie, iak przed tym ſię zwał, dla czego ta ſtáła ſię imienia mutacya? Jáka tam Religia, iaki *Status*, Páńſtwá czy *Monarchicus*, czy *Ariſtocraticus*, czy *Democraticus?* Jáka aerya, pozycya, obfitość, iáka długość, ſzerokość gránic? Ják dawne to Kroleſtwo, *ex quibus initiis* powſtało, lub upadło? Co tam zá woyny, y *eventa* tráfiły ſię? W czym ta Nácya nád inne *excellit*? Gdźie wielką obſerwuy modeſtyą, bo w cudzych kráiach rigor wielki ná ſwáwolnych.

5*to*. Miaſt Wielkich *indagandus Fundator*, lub *Reſtaurator*; dla czego tym názwane imieniem? Czy maią ſwoy Magiſtrát? iákie Przywileie od Monárchow, Xiążąt? Czy *Liberæ Imperii Civitates*, czy *Anſeaticæ*? Co zá Mury, Foſſa, Defenſa? czy ma Cittadellę, Zámek, ammunicye, *Præſidium*? Jeżeli kiedy y od kogo w oblężeniu było, czy ſzturm *glorioſè* wytrzymało, y dało odpor? Jakie y z kim prowádźi *Commercia*.

6*to*. Co zá kondycya Ludźi y Obywátelow tamecznych, *Superiorum, Inferiorum*, w czym ich cnota y pochwáła *conſiſtit*, wierność ku Monarſze, lub Panu, co zá inklinacya ku Cudzoźiemcom.

7*mo*. Obrocić rozumne y ciekawe oko, iákie Morze, *cujus nominis*, iákie rzeki, czy *navigabiles*, czy w morze wpadáiące, czy ſą

tam Zrzodła, Cieplice, Wody lekarſkie, iáko to Egierſkie, Badeńſkie, koło owego Miáſta; Co *ſingulare* o tychże wodach *fert fama*: iákie tamże *Portus*, iák *capaces*, Laſy, Knieie, Gaie, iákie w nich *concluduntur* zwierzęta, czy *libera inciſio, venatio*?

8vo. Obrocić rozumne oko y ciekawe ná *publica opera*, *alias* ná ſtruktury, ná Bazyliki, Klaſztory, Collegia, Kaplice, ktorych tam Swiętych deponowáne Relikwie, iakie Obrázy, Cuda, Kościołow Architektura, czy *Tuſcana*, czy *Jonica*, czy *Dorica*, czy *Romana*, co zá inſkrypcye? Struktury Swieckie luſtruiąc, ſpenetrować Zámki, pałáce; iáka ich *Architectura*, defenſa; zluſtrowáć Rynki, Cekauze, Armatę, Baſzty, iákie *Præſidium*? Kto w Zamku, w Pałácu *Rex*, czyli *Vice-Rex*, czy *Gubernator*, *Kommendant*, z iáką pompą, magnificencyą, y Dworem rezyduie?

9no. Widzieć prywátne Struktury Obywatelow, to ieſt Rezydencye, Dwory, Ogrody, Statuy, Fontanny, málowánia, inwencye.

10mo. Nie małey potrzeba animadwerſyi, iáki ieſt tam ſpoſob rządzenia, co ſię zowie *Ratio Gubernationis*; to ieſt, iáki w ktorym kraiu Magiſtrat, Parlament, Trybunáł, Sądy? Co zá Senatorowie, z iák zacney Familii? czy maią *Jus gladii*, *Jus cudendæ monetæ*? Co zá Prerogatywá Prezydenta, lub Burmiſtrza? iaka Elekcya Senátorow, czy *temporanea*, czy *perpetua*? Ale w żadne nie wdaway ſię fakcye; ani też z twemi ziomkami zbytnie y ſekretnie nie dyſzkuruy, bo wpadnieſz w ſuſpicyą złą o ſobie.

11mo. Nie powinno *tuam fugere notitiam*, iákie ſzkoły publiczne, Akademie, iák dawne, od kogo erygowáne, *quibus* nádane *Privilegiis*? Co tam zá Profeſſorowie, iákiey uczą Sentencyi. Czy *Schola Thomiſtica*, czy *Scotiſtica*, czy *Conimbricenſis &c.* bo y te maią *certas ſuas ſententias*, ktorych ſię *circa probabilitatem* mocno trzymaią? Co tam zá Biblioteki, iák wielkie y dawne? Co zá Kſięgi y *raritates* maią: iáko to Rzymſka Biblioteka má *Manuſcripta* Swiętych Doktorow, Gymnaſium Krolewieckie má dwa Liſty Ciceroná, ná woſkowych tablicách piſane. Zważyć iak zacni w tamtey Akádemii y Dyſcypułowie, ich *numerű*, y progres, w náukach applikacya?

12mo. Pospolstwá też zwyczaie należy spenetrowáć, tudźiesz Geniusz, dowcip, ku Panu wierność; iáki sposob, zarobki, *Agricultura*, urodzay albo *sterilitas* gruntow, iákie Rzemiosła, Konszty, w czym *excellunt*, w czym *notantur*? Zgoła masz się spráwić w lustrowániu Cudzych Kráiow według wierszow nástępuiących, badając się iakie tam.

Nomen, Fama, Situs, longa, lata altaque Zona,
Fines, Regna, Urbes, Mare, & Insula, Montes,
Mores, Lingua, Fides; memoratu cætera digna.

TAk należy postronne lustrowáć Nácye, żeby Peregrynantowi nie dano przymowki: *Ut fuit hic asinus, non ibi factus equus*. Nie przeiecháć przez Prowincyą, Miasta, widząc tylko mury y krzyże, albo wietrzniki ná wieżach, basztach, ale fundamentalnie, naymnieyszą rzecz spenetrowáć, komotuiąc *omnia visa, audita, facta*, bo pamięć, co ráz *novas species* maiąc, dawnieyszych zápomina. Do czego wiele pomaga Zácność Peregrynánta: Więcey Cudzoziemcy pokażą Krolewiczowi, Xiążęciu, zacnego Senátora álbo Bellatorá głośnego Synowi, niż prostemu Szlachcicowi, ktory tylko mury y humory widźieć może, ale *non arcana & rara*. Nie pięknie to będźie, kiedy komu z Cudzych Kráiow powroconemu powiedzą, że tam był *oculo spectator, mente incognitor*. Słodsze nád lipiec Lipsiusza słowa w tey materyi wyrzeczone *extant*: *Sapiens ubicunq; est, peregrinatur; fatuus semper exulat*: że ciekawy y mądry znáydźie w każdym mieyscu, co widźieć, á prostak, osieł, nie ciekawy, głupiec, y w pośrzodku *raritatum & mirabilium*, nic nie widźi. Według tey moiey Instrukcyi musiał się spráwować Ulysses peregrynuiący, kiedy mu Homerus daie elogium: *Qui mores multorum hominum vidit & Urbes*.

Niżeli się puszczę ná Swiata Lustracyą y Peregrynácyą, tu krociusieńko o GEOGRAFII z Matematyki *teneor* mowić dla fundamentalnieyszey Instrukcyi: Nie wchodzę w trudności y całego Ci przed oczy nie wystawiam Atlasa w długich szatach, ale *nudis verbis nudum*. Pisali o tym dawni Ptolemeusze, świeżsi Kluweriusze, Rikciolowie, y ieszcze świeższi *Magni Nominis* obszernie, ale iá z temi

mi Atlasami świat cały dźwigaiącemi nie iestem Atlasem, tylko Herkulesem *geniô & digitô* tegoż ciężaru tylko się tykaiącym, nie chcąc w komponowániu zdrowiem, w drukowániu workiem nákładać, ile będąc *tenuioris Fortunæ.*

Essencyalne tedy rzeczy, y osobliwe y dźiwnieysze *enarrabo*, małe miiaiąc, ile kiedy wiek teraźnieyszy do czytania długiego leniwy, y każdy *vix Discipulus, jam Magister* u siebie.

Náprzod GEOGRAPHIA z Greckiego ięzyka nie co innego, znáczy tylko *opisanie Ziemi.* COSMOGRAPHIA *denotat* opisánie cálego świata, ták co do elementow, to iest wody, ognia, powietrza, iako też, co do Niebieskich Obrotow. CHOROGRAPHIA znáczy z imienia, y iest w samey rzeczy opisanie partykularnę iákiey kráiny w szczegulności, iako to gdy by kto samą Polskę, albo Ruś opisywał, inne kráie opuściwszy. TOPOGRAPHIA iest ieszcze *strictiùs* wźięta Geograficzna Sciencya, to iest Opisanie iakiego Miastá, albo mieysca, Wsi: iako to, gdyby kto opisał, Rzym, Konstantynopol, Krákow, &c.

GEOGRAPHIA námieniona ná Wodę y Ziemię dźieli się. WODA *subdividitur* ná Morze, á te iest albo Uniwersalne, to iest *Oceanus*, od słowka: *ocyus*, to iest prętkiego biegu nazwane: ktore wielorákie iest opisałem wyżey tráktuiąc o Elemencie Wody. Drugie Morze iest Partykularne, názwisko biorące od kráiu, ktory oblewá, náprzykład *Siculum Mare* od Sycilii. Inne Morze śrzodkoźiemne, inne co się zowie *Sinus. &c.*

ARCHIPELAGUS zowie się te Morze, ktore ma wielkie mnostwo gęstych Insuł. Pierwszy taki iest *Archipelagus* ná Morzu Greckim w Europie: gdźie są rozsiane Insuły Echinades, Cyclades, Sporades &c. Drugi *Archipelagus S. Laurentii* w Azyi olim *Hippadis* zwány, ná ktorym są Wyspy Jndyiskie, Filippowe Molukceńskie, Japońskie, Maryańskie, Trzeci *Archipelagus Mexicanus* w Ameryce maiący Insuły liczne Antillas, Gigantum, Canibalum &c.

Ciasne zaś Morze zowie się FRETUM *à fremitu* od szumu tłuczenia się, wrzawy między ciasnemi mieyscami: tákie Fretum iest *Herculeum* albo *Gaditanum* między gorámi *Calpe* Hiszpańską y *Abyle*

Afry-

Afrykáńſką: *vulgo ſtretto de Gibraltar.* Drugie Fretum ſławne *Cimbricum* albo *Danicum* poſpolicie *Der Zund* zwáne: Trzecie Fretum *Magellanicum* w oſtatnich kráiach Ameriki Południowey ználeźione y rzeczone od Ferdynanda *Magellana* Luſitáńczyka Roku 1520. Czwárte Fretum *Maire* nie daleko Magellańſkiego, od Jakoba *le Maire* Roku 1615. ználeźione. Piąte Fretum *Anianum* między Afryką y Ameryką: Szoſte Fretum *Devis* w Ameryce Septemtrionalney: Siodme Fretum *Naſſovium* albo Waygaz, między Sarmacyą y Nową Zemblo. Freta wſzyſtkich z temi princypalnemi náliczyłem w dawnych Geografiach 25. w świeżſzych Autorach nárachowałem ich 55. Freta te álbo Ciaſne Morza po Hiſzpańſku zowią ſię *Eſtrecho*, po Włoſku *Stretto*, po Francuſku *Deſtroit*, po Angielſku y Hollenderſku *Stràét*.

Gdźie ieſzcze ciáśniey Morze płynie, y ieſt *Trajectus freti*, albo przepráwa, zowie ſię po Grecku BOSPHORUS, to ieſt ták wąſkie, że go może *Bos* przepłynąć: Takich Boſphorow, albo Morz bardzo wąſkich ieſt dwie znacznych: *Boſphorus Thracius* koło Stambułu: drugi *Boſphorus Cimmerius*, koło Taurykáńſkiego Herſoneſu, *alias* koło Krymu, przez ktory do Meotyckiego Jeźiorá płynąć może.

Są ieſzcze w Morzach Mieyſca ktore ſię zowią *BREVIA*, bardzo miałkie *vulgo HAK*, ná ktorych lgną ſtatki morſkie: Są y SYRTES od Grekow *à trahendo* názwane mieyſca, ktore ná morzu pożeraią Okręty y w ſiebie iák w gardło ciągną, iakie ſą koło Afryki. Należy do Morza iáko część iego y *SINUS*, *alias* odnoga po Polſku, po Włoſku *Golfo*; zowie ſię *Sinus ab inſinuando*, że ſię woda iego, w ląd albo brzeg daleko wdaie, y niby czyni koláno. Takich *Sinus* albo odnog Morſkich większych liczą Geografowie 4. to ieſt, *Sinum Perſicum*, 2. *Arabicum*, ktory inaczey zowie ſię *Mare Erythræū*, to ieſt Czerwone Morze 3. *Adriaticum*, albo *Veneticum* 4. *Mexicanum* w Ameryce Pułnocney. Oprocz tych, innych *Sinus* albo Odnog Morſkich mnieyſzych náliczyłem około 100.

Jeſzcze do Morza náleżą *LACUS*, to ieſt Jeźiora, w ktorych woda głęboka ná Rzeki ſię y ſtrumienie wylewáiąca; iákich *LA-*

CUS

CUS liczą znácznych kilka 1. *Brigantinum*, albo *Constantiensem*, 2. *Lemanum*. 3. *Circknicensem*, 4. *Benacum* nie daleko *Brixii* albo *Brescii* Weneckiey.

Stagnum, zaś zowie się *ab aqua stagnante*, od stoiącey wody, nie żywey.

FLUVII, zaś zowią się Wody bieżące wiecznie; Jakich wiele po całym Swiecie, z ktorych znácznieysze, iako też y Morzá rożne ich denominacye, łá opisuię tu tráktuiąc o 4. Elementach *sub titulo*. Czworo iák iedno, w Pierwszey Części tey Księgi.

Druga Część Geografii iest Ziemia, ktorá iest nad Wodami, ktorá respektem Morza dzieli się ná *INSULY*, *PENINSULY*, *ISTHMY*, *PORTUS*, *CONTINENTEM*, respektem zaś samey siebie dzieli się ná Gory, Pagorki, Padoły, Rowność.

JNSULA, iest Wysep albo część y porcyą Ziemi zewsząd wodami oblána, ztąd Jnsuła niby się nazywa od tych słow: *In salo*, to iest ná morzu. Wiele ich iest znácznieyszych, ktore opisałem *sub titulo*: Czworo iak iedno, *alias* o Elemencie Wody tráktuiąc.

PENINSULA nie co innego iest, tylko *pene Insula*, práwie iák Jnsula, Wysep, ale z tą distynkcyą, że lubo Wodami oblána, przecięż *aliqua sui parte* z ziemią iaką ma swoie ligę, y z nią iest spoioná, ktore spoienie Geográfowie po Grecku názywaią *JSTHMUM*, po Łacinie *Linguam terræ*, że niby iest między Ziemią y Morzem iezyk, álbo od ziemi do Jnsuły grobla, albo most, może się názwać y szyią głowne iakie Morze do korpusu ziemi łącząca, Jnaczey ten język, czyli *Isthmus* zowie się *Terra bimaris*, Ziemia dwie Morza maiąca, z iedney y z drugiey strony. Táż *PENINSULA* po Grecku zowie się *CHERSONESUS* albo *Herronesus*; táka iest Peninsuła albo *Chorsonesus Morea*, innym *olim* imieniem zwána *Peloponnesus*, niby Penelopy Krola Insuła: Druga sławná iest Peninsuła albo Chersonesus *Thrasia*; trzecia *Cimbrica*, od Cymbrow Mieszkańcow ták rzeczona, terás *Danica*; Czwarta *Taurica*, ták sławná iak Grecya niegdy od Miast wielkich y ludźi, od rzek Dniepru, Psoli, Desny, Tanais po Turecku Don, po Tatarsku Silis zwáney, y od Meotyckiego Jeziorá názwana. Teráz się

zowie

zowie Krym Tatarſki. Piąta HERSONESUS *Aurea* w Indyi *extra Gangem.*

PORTUS ieſt Brzeg Morſki maiący mieyſce beſpieczne y ſpoſobne do przyięcia y lokowánia ſię Okrętow, albo z nátury te maiące *prædicamenta,* albo induſtryą ludzką wyperfekcyonowáne. O czym że gdźieindźiey mowić nie będę, *tu fuſiùs* pomowię. Náprzod Kondycye dobrego PORTU ſą tę.

1. Aby był naturálnie ſpoſobny ná obięcie y lokácy ſtatkow Morſkich, *aliàs* żeby był obſzerny, ſkałami albo brzegami z daleka otoczony, żeby wiatry nie inkommodowáły *ſtationem,* Morſki Rozboynik, y nieprzyiaciel zdrádźiecko nie nátarł. W czym *naturam ars juvabit;* przydawſzy Machiny rożne, Łáncuchy, Kaſztel, ammunicyę, Magazen ná złożenie towárow.

2, Zeby był Port głęboki, bo ná miałkim mieyſcu Okręty wielkie y ładowne *ſubſiſtere* by nie mogły, lecz ulgnęły w piaſkach y ná dnie miałkim.

3. Aby dno wodne nie było ſkaliſte, kamieniſte, lecz piaſzczyſte, *capax* zápuſzczenia kotwicy.

4. Zeby byłá taká przeſtronność Portu, áby ſię ſtatkow wiele zmieściło.

5. Aby był *omnium horarum,* ták wolny, przeſtrony, aby możná każdey godźiny y momentu lub ſtanąć, lub ruſzyć ſię bez żadney retardacyi.

6. Zeby miał *Pharum,* to ieſt Wieżę, albo Latárnię w nocy żegluiącym świecącą.

7. Aby miał Arſenał dla budowánia y reſtaurowania Okrętow, y Machiny do ſprowádzenia ich ná wodę.

8. Zeby były wſzelkie materyały do ich budowánia, *alias* drzewá ſpoſobnego doſtatek, żeláza, ſmoły, ſznurow, Rzemieślnika, *abundantia victualium,* to ieſt chleba, mięſa, Ryb, Wina, Wody, rzeczney, lub źrzodłowey, bo morſka ſłoná. A taki *Portus* będźie *Portus Fortunatus,* y we wſzyſtko *beatus.*

PORTOW ná świecie całym ieſt práwie bez liczby. W Europeyſkich

ropeyskich Páństwách, to iest we Włoszech, Neapolu, Sycilii, Sardynii, w Jlliryku iest Portow więcey niżeli 250. Z ktorych náysławnieyszy *Ankonitáński. Unus Portus in Ancona*, drugi w Sycilii *Syrákuzáński*, 350. Okrętow obiąć mogący *teste Diodoro*, trzeci Messáński. W Grecyi iest 13. z ktorych náysławnieyszy Konstántynopolitáński, drugi *Portus Leonis*, od Lwá marmurowego przy sobie wyrobionego rzeczony: w Hiszpanii y Luzytanii liczą 9. we Francyi 18, osobliwy Kaletáński *vulgò Calais*, ktory iest *Clavis Franciæ*: w Belgium y w Niemczech 30. w Danii, Norwegii, Szwecyi, Inflanciech Moskwie iest 8. w Anglii, Szkocyi, Hibernii iest 17.

Aziatyckich Portow dostało mi się czytać w Autorách osobliwie w Syrii, y Palestynie ná 40. kilka, gdźie naysławnieyszy JOPPENSKI *vulgò Jaffo* przed Potopem, *ut allegatur* sławny, dwá rázy od Rzymianow restaurowany, od S. Ludwika Krola Fráncuskiego wieżami otoczony, z ktorych dwie konserwuie się, drugie *in ruderibus* daią się widźieć.

W AMERYCE Portow náliczyłem 47, z ktorych te piękne maią denominácye od Hiszpanow *Catholicissimis* nádane: *Portus Nominis DEI, Portus Omnium Sanctorum, securus Portus, Portus Spiritus Sancti, Conceptionis, Portus desideratus, Sanctæ Crucis.* W Afryce też iest 5. Portow názwánych S. MARIÆ: w Gròénlandii iest osobliwy Port *Vale.*

PALUS iest mieysce wod po między pagorkami. Sławnych *antiquitus* iest ná 30. Naysławnieysze Meotyckie, o ktorym mowiłem tráktuiąc o Elemencie Wody. *Camarina* w Sycilii nie małe miało bydź Bagnisko, kiedy rázem 384, Rzymskich zatopiło Okrętow, dla tego wysuszone, &c.

PROMONTORIUM u Geografow nie co innego iest, tylko Gorá, albo skała wysoka *in mare excurrens, aliàs* w morze wchodzącá, wstępuiąca, nádana. Zowie się teraz *Caput*, w innych ięzykach *Capo*, albo *Cabo*. Takie Promontorium iest *Bonæ Spei*, od południa w Afryce, w Portugalii, albo Luzytanii *Cabo S. Vincentii*; *Cabo Patienza* w Indyi, *Sapienza* ná Insule Morei. Takich Promontoriow

montoriow co większych náliczyiem w Portugalii, Hiſzpanii, Włoſzech, w Turcyi Europeyſkiey koło 40. w Afryce 38. w Ameryce Południowey y Pułnocney ná 66.

Szentyvani liczy w całym Swiecie tych *Capo* albo Promontoriow 132. podobno tylko znacznieyſzych, gdyż wſzyſtkich dociec trudno w ták wielkim Swiecie.

TAZ ZIEMIA inkluduie w ſobie *CONTINENTEM* albo *Terram Firmam*; to ieſt Ziemię ſtałą, albo twierdzę maiącą, ná ktorey bez morza y nawigacyi, ſą Páńſtwá, Króleſtwá obſzerne, z ſobą maiące kommunikacyą. Tá ſama *Continens* iedná ieſt *antiqua* záwieráiąca w ſobie ſtare części trzy Swiatá EUROPĘ, AFRYKĘ, AZYĄ: Druga ieſt *CONTINENS Nova*, nowy Swiat, albo Amerykę świeżo od Ameryka Weſpucyuſza ználezioną Roku 1498. inkluduiąca.

Tu zaráz potrzebną proponuię, tu ſłużącą Kweſtyą:

Ktorą Część Swiata, ktory Syn Nòégo fundował? y ktore kráie zaráz ſię ná Swiecie od nich wſzczeły?

PO Uniwerſalnym całego Swiatá Potopie, kiedy ſię tylko 8. Oſob Ludzkiego zoſtało Plemienia, to ieſt NOE z Zoną, SEM, CHAM, JAPHET, trzey Synowie y trzy Zony ich; tenże Nòé ná trzech Synow całego Swiatá uczynił diwizyą. JAPHETOWI iak Szlachetney Kondycyi *plus ultra* obſzernych gránic, *dilatandæ ſuæ Majeſtati* potrzebuiącey, tudzieſz, wſzelkich przeciwności *patientiſſimæ* dał kráie zimne y ſtraſzne, to ieſt zacząwſzy od kráiu Media ciągnące ſię ná pułnoc y Záchod, *aliàs* Azyę Pułnocną y Europę aż po Gades, gdzie Herkuleſowe były kolumny y po Jnſuły Brytáńſkie *incluſivè*. SEMOWI Mieyſkiey Kondycyi Autorowi przez dział Oycowſki *ceſſit* Paleſtyná y Kráie Wſchodnie aż po Jndyę. CHAMOWI Rolnikow *Protoparenti* doſtałá ſię Afryka. Sam zaś Nòé będąc *paucis contentus* ná mieyſcach koło Damaſzku miał *poſſeſſiones ſuas*, *in centro* Ziemi, był ſercem y głową, w Mieście, tym ktore potym od Salem Krola, názwało ſię *Salem*, potym Jebuſalem *tandem* Jeruzalem. O tych to Synach mowi Xięga Pi-

ga Pisma S. *Genesis, Capite 9. versu 19. Tres isti Filii sunt Nòé, & ab his disseminatum est omne genus hominum super universam terram.*

Partykulárnie mowiąc; te Państwá, Krolestwá, Prowincye od Synow Nòégo y Potomkow iego osiadłe albo posundowáne są.

OD JAPHETA Syná pierwszego GOMERA poszli Gomorytowie w Galacyi, według niektorych w Gallogrecyi; koło Troady osiedli Frygię po większey części, *Aquilonis latera* opanowáli, to iest, według Jozefa Zydowiná, Azyę y Syrię, respektem Palestyny albo Ziemi Swiętey ku pułnocy leżące Kráiny: albo też według Autorow Pomponiusza Meli, Teodoreta, Wátobla od Gomera námienionego názwani są y rozmnożeni *COMARI* albo *Cimbri aliàs* Duńczykowie y Holsacy y Cimmerii *in Taurica Chersoneso*, gdźie teraz Krym Tatárski.

Od MAGOGA drugiego Syna Japhetowego, idą Pułnocne Národy, to iest, *Getæ, Messagetæ, Sarmátæ*, według Jozefa Historyka y S. Hieronyma zdánia; gdźie y my Polacy *Gens Sarmatica* zapewne inkluduiemy się. Od MEDAY trzeciego Japhetowego Syná poszli Medowie iako Authorow uczy Sentencya. Czwarty Japheta Syn JAWAN Jonow y Grekow Ociec y Author. *Hecatæus* świadczy u Strabona że *JONES* z Azyi do Grecyi w Europie leżącey przenieśli się y Atenczykom sławnym dali *initia*, ktorzy też *JONES* dawnych názywali się czasow, á ich Kráy *JONIA*, potym *Attica, teste Plutarcho.*

Piąty Syn JAPHETA *perhibetur* TUBAL, Autor według Pisma S. Tłumaczow y Geografow, Hiszpańskiey Monarchii. Moskiewskiey Nacyi, tudźież pobliższey Scytyi dał początek MOSOCH Syn Szosty Japheta, ale wprzod według opinii Jozefa Historyka w Kappadocyi Mosechę Miasto od swego imienia załozywszy, z tamtąd dopiero *tanquam ex primaria sede, alias sedes* w innych Swiatá Kráinach, Patomkom swoim szukaiący lokował się w Moskwie

ſkwie, *alias* w tamym kráiu fundował Miáſto pod imieniem ſwoim *Moſchow* albo Moſkwę, á to całemu Páńſtwu po tym dało imie.

Siodmy Syn JAPHETA, był Oycowſkiego Imięnia JAPHET, inaczy *Thiras*; ktory Thrakom dał imię y początek, Thrakow námienionych ſtolica była *Biſantium*, albo Konſtantynopol *vulgò* Stambul.

GOMER zaś ow pierwſzy Syn *Japheta*, á Wnuk Nòégo był Oycem ſześciu Synow; pierwſzego ASCANEZ, albo według Rabinow legendy ASCENAZ, ktory był Authorem GERMANII, albo Niemieckiey Nacyi, gdźie ſię y Rábini tameczni *Aſcenazim* tytułuią. Tego Aſkaneza czyli Aſcenezá *Authores* maią zá Thuiſkona pierwſzego Krola *Germanii* y Fundatora, owſzem wſzyſtkich Nácyi między czarnym Morzem y Renem rzeką według Beroza Autora.

Syn drugi GOMERA tegoż był RIPHAT od ktorego *Riphæi* pod gorą tegoż imienia *ſedes ſuas* mieli y Paphlagones maią początek ſwoy. Trzeci Syn GOMERA był TOGORMA Phrygow Ociec y Fundator, á według Rábinow, *parens Turcarum*, ktorych też Ceſarz Thogor ſię zowie.

JAVAN Syn Jafeta, á Wnuk Nòégo miał Syná Eliſa Eola owego Greckiego, lub Włoſkiego, całego Morza Mediterranu Paná y Fundatorá Narodu po nad też morze oſiadłych. Ten ſam JAVAN miał drugiego Syná, imieniem THARSIS, od ktorego *Tharſus* ſławne niegdy Miáſto Pawłá S. Oyczyzna y *Cilices* Národ ſwoie wźiął *principia*; albo też ten *Tharſis* dał okazyą *Mari Mediterraneo* aby ſię *Tharſis* náżywáło. Trzeci JAVANA Syn *perhibetur CETHIM*, od ktorego *Cyprus* Jnſuła y *Cyprii* Obywátele Inſuły, ſwoy prowádzą początek, iáko też *CRETENSES* Krety mieſzkańce. Według zaś Rabinow Włoſkie Páńſtwo zowie ſię Cethim, mniemaiąc, że tego Národu námieniony Cethim ieſt Authorem. Innym Autorom zdaie ſię że Macedonia, zwáła ſię Cethim, co bydź może łatwo, że tam fundowawſzy to Kroleſtwo potym do Włoch ſię przenioſł oba Kráie Cethim zowiąc od ſwe-

go imienia. Czwárty Syn JAVANA był DODAIM Ociec Dodoneow w Chaonii, gdźie stárożytne było *Oraculum Jovis Dodonæi*. *LXX, aliàs* Siedmdźieśiąt Tłumaczow Pisma S. á przytym Hieronym y Jzydor, miasto tego: Dodaim, czytaią Rodaim, wnosząc ztąd, że od niego *RHODII* Obywátele Jnsuły *Rhodus* wźieli *suam Originem*. Innym się zdaie, że Francuzom, po nád Rodanem rzeką dał początek ten Dodaim czyli Rodaim.

Od SEMA drugiego Syná Nòégo te poszły Národy, to iest, od Ælam Syná iego wźieli początek *Ælamitæ vulgò* Persowie, ktorych była Stolica *Ælam*, potym *Susis* názwaná. Od ASSURA drugiego iego Syná, idą Assyri, Chaldæi, Mesopotami. Od ARPHAXADA Semowego Syná tákże wźieli się Susii, albo Susiańska Kráina. Od LUDA pochodzą Lydii, albo Lydia Kráiná mnieyszey Azyi.

Od Aram idą ARMENI, generálnym y pierwiastkowym terminem *Aramæi* zwáni. Od Syná zaś Arama, Mes rzeczonego pochodzą Mesi, albo Missii. O innych Synach SEMA *taceo*, mniey *Eruditionis* Czytelnikowi przynoszących.

Od HEBERA Hebrayskiego ięzyka konserwatorá, Potomkowie idący, rożne Páństwá y Ziemie *de Lumbis suis* osadźili; iáko to Ophir Wnuk iego Fundatorem stał się Kráiny Ophir w Indii zá Gangięsem bogatey w złoto.

HEVILA był Autorem Jndyi Orientalney, Seba Sakow, według Ptolemeusza Scytow, albo Tatárow byli Authorami.

Od CHAMA *tandem* trzeciego Syná Nòégo y od Potomkow iego te idą Nacye: to iest od Chusa fundowána iest *ÆTHIOPIA* albo Murzyńskie Páństwo *Husim* názwane: Od drugiego Syná iego *MISRAIM* iest Egyp, niegdy od imienia iego Misraim názwány. Trzeci Syn Chama iest PHUT Afryki y Mauritanii *Propagator*, ktorá się *antiquitùs* według Ptolemeusza Geografa, Phutæa od imienia iego názywalá. Chánaan czwarty Syn Chama osiadł tę Kráinę, ktora od iego názwiską zwála się Chanaan potym Palestyną y Judeą názwaná, &c. &c.

Zgo-

Zgoła Ci to ſą *Poſteri* Nòégo, w całym świecie Ludzkiego Plemienia *Propagatores* według Kſiąg *Geneſis cap:* 10. *Ab his diviſæ ſunt Gentes poſt Diluvium.* O tey Propagacyi po świecie wſzyſtkim, *ex Lumbis* trzech Synow Nòégo uczynioney piſali S. Hieronym, *Joſephus, Oleaſter; Arias, Cornelius à Lapide, Emmanuel Sà, Kircher.*

TU iuż PEREGRYNANT EUROPĘ LUSTRUIE.

EUROPA ZLUSTROWANA

cum ſuis ſciendis, & notandis;

to ieſt

Pańſtwá, Kroleſtwá, Xięſtwá, Prowincye, Miaſta Wielkie, tudzież *Mirabilia* EUROPY krotko *quo ad eſſentiam* opiſane.

EUROPA ieſt Cześć Swiata mnieyſzá od innych części, to ieſt, od AZYI, AFRYKI, AMERYKI; ale ludnieyſza nád nie, *armis*, *Literarum gloriâ*, zbiorem wielkich Krolow y Panow, *Statu Politico, omni genere* chwálebnych rządow, obyczaiow wyborem, konſztow przednich *excellentiâ*, bogactwem z ſamych handlow, innym Częściom Swiatá námienionym *præripiens palmam.* Dopieroż ieżeli Religią weźmieſz *ad trutinam*, tu *Chriſtianiſſimi* uznaſz *ſedem:* Tu Kościołow, Fortec, Miaſt mocnych y pięknych będźieſz admirował *ſplendorem.*

EUROPA inkluduie w ſobie trzy JMPERIA, to ieſt RZYMSKO-NIEMIECKIE, ROSSYISKIE, TURECKIE: KROLESTW 14. to ieſt, Hiszpanskie, Luzytanskie, Francuskie, Niemieckie, Wielkiey Brytannii, Duńſkie, Szwedzkie, Pruſkie nowo erigowane, Polskie, Czeſkie, Węgierſkie, Neapolitańſkie, Siciliyſkie, Sardyńſkie. A rozbieráiąc *ſtrictiùs*, więcey ſię znaydźie; bo w ſamey Wielkiey

Bry-

Brytannii záwiera się trzy Krolestw, Angielskie, Hibernii, y Szkocyi: pod Fráncuskiego Krolestwa imieniem inkluduie się Krolestwo Náwaryi; pod Koroną Duńską, Koroná Norwegii. &c.

Záwieráią się w Europie *potentissimæ RESPUBLICÆ* 4. Wenecka, Genuenska, Hollenderska, Helwecka, albo Szwayczarska, y inne pomnieyſze Rzeczypospolite iák to Lukiewska y Ráguzanska, &c.

Tuż náleżą *ARCHIDUCATUS AUSTRIÆ* Wielkich Xięstw 3, *aliàs* Hetrurii albo Florencyi, lub Toskańskie, drugie Xięstwo Litewskie, trzecie Moskiewskie, *Status Ecclesiasticus*, albo *Dominium* Biskupa Rzymskiego y inne niezliczone *Ducatus*, *Marchionatus*, *Comitatus*, *Baronatus*, to iest Margraffostwá, Gráffowstwa, &c.

Tuż są niektore JNSUŁY, ktore Europie przydaią *decorem*; iáko się w dalszym dyskursie, o tym wszystkim pokaże.

Gránice EUROPY są od Pułnocy Morze lodowáte, niegdy Hyperboreyskie, od Wschodu Azya, mianowicie czarne Morze, *Propontis aliàs* Carogrodzkie Morze, y rzeka *Obius*: Od Południa iest gránicą Afryka, Srodkoziemne Morze: od Záchodu ma Morze Atlanckie *pro termino*.

Długość EUROPY według Kluweryusza Geografa biorąc od *Cabo* albo od *Promontorium* S. Wincentego w Hiszpanii aż do weścia rzeki *Obius* w Morze, iest ná mil Niemieckich 900. Szerokość teyże Częśći Swiata biorąc od *Promontorii Tænarus* leżącym ná *Morei Peninsule*, ktore *Promontorium* pospolicie zowią *Cabo Maini*, aż do drugiego *Promontorium* w Skrickfinnii zá Szwecyą, *Rutubas* albo Noortkyn albo Noorcàép, iest ná mil Niemieckich 550.

Strabo Starożytny Autor EUROPĘ przykomparowáł do Smoka, iey pozycyą uważaiąc. Hiszpanią konsideruie iák głowę Smoczą, Fráncyę iák szyię, Niemieckie Państwo zá same *Corpus*, zá skrzydła bierze Włochy y *Cherſoneſum Cimbricam*, gdźie iest Krolestwo Duńskie. Swieżsi Geografowie też Część świáta przyrownáli do Białeygłowy śiedzącey, zá głowę iey daiąc Hiszpanią, za szyię Fráncyą, zá rámiona Włochy y Brytannią, zá brzuch Niemieckie

mieckie Państwo, zażołądek albo pępek Czechy: gwenta *tandem* albo szaty brzegi reprezentuią inne Krolestwá, to iest Norwegia, Daniá, Szwecya, Finnia, Jnflanty, Litwa, Prusy, Polska, Węgry, Sklawonia, Dalmácya, Serbia, Trácya, Grecya, Tartarya Mnieysza, *Jmperium* Rossyiskie.

EUROPY Krolestwá, Xiestwá, Prowincye.

HISZPANIA.

HISZPANIA wźieła to swoie imię od Hiszpaná Krola według zdánia Justyna. Pliniusz Náturalista ią názywa *Paniam* od Fundatorá imieniem Pan. Do ktorego słowá Pania, Niemcy przydali syllabę: *His*, to iest Zachod y stało się *vocabulum Hispania*, Záchodnie Krolestwo. Kłuweryusz wywodźi, iż od Hiszpalu Stołecznego Hiszpańskiego Miásta, uformowáne imię tego Krolestwa. Záłożył Hiszpanią Tubal według Hiszpańskich Autorow. Roku po Potopie 143. Dawnych czásow zwáła się JBERIA od rzeki *Iberus*; miáłá imie Hesperii od gwiazdy Zachodniey *Hesperus*, pod ktorą leży. DŁUGOSC iey iest ná mil Niemieckich od Gades *vulgò Cadix*, aż do Gor Pyreneyskich ná 190. u Kluweryusza. Szerokość od *Promontorium Finis terræ* zwánego w Gallecyi leżącego, aż do drugiego *Promontorium Cabo de Palos* w Murcii będącego iest ná mil 150. Niemieckich.

Pozycye Hiszpanii Strabo przyrownał do skory wołowey rośćiągnioney: Rzymianie ią ná trzy częśći rozdźielili, ná Bæticam, Lusitanicam, Tarraconensem, znowu ná dwie tylko, zá Dywizorá wźiąwszy sobie Iberus rzekę, to iest ná *Citeriorem Hispaniam* bliżey Rzymu z tey strony leżącą y *Ulteriorem*, daley od Rzymu położoną.

Zálecaią Hiszpanię, Konie, Owce, wełny, Pomarańcze, Cytryny, Cukier, Oliwá, Pomagranata, miod, alábastr, żywe śrebro, złoto, ale náywięcey z Ameryki.

W HISZPANII panowáli Celtiberi z Gallii, Kartagińczykowie,

wie, po nich Rzynianie záwoiowáwſzy przez Scipioná Afrykáńſkiego; y w ten czas to ná trzy podźielona byłá Częśći. Około Roku 409. Gottowie y Wándalowie ią náiecháli, y ná trzy podźielili Kroleſtw. Po nich około Roku 702. Saráceni y Maurowie: á ći ią poſzarpali ná 16. Kroleſtw oſobnych, to ieſt ná *Katalonię, Arragonię, Nawarrę, Biſkaię, Legionu, Aſturię, Gallecię, Luzitanię, Algarbię, Andaluzyę, Granadę, Murcyę, Walencyę, Eſtramadurę, Kaſtilię nową y ſtarą:* Każde Kroleſtwo ſwego miało Krolika.

In hoc miſerrimo Statu poſzarpania y oppreſſyi byłá Hiſzpania przez lat 780, aż dopiero odetchnęła przez FERDYNANDA V. Krola, Roku 1492. ktory ośmkroć ſto tyśięcy Maurow y Sarácenow wypędźił; y przez Filippa III. Roku 1610, ktory Zydow 9. kroć ſtotyśięcy ná wygnanie dekretowáł; Za co Krolom Hiſzpańſkim, od ALEXANDRA IV. PAPIEŻA tytuł dany *REGIS CATHOLICI.* *Mariána* zaś Autor w Kśiędze 36. w Rozdźiele 1. piſze *è contra:* że Ferdynand V. y *Izabella* od Woyny Sarácenow y Maurow będąc wolni, Zydow dekretowáli ná wygnánie, dawſzy im fryſztu cztery mieśiące, áby albo Chrzeſt albo wygnánie ſobie obráli, y dobrá ruchome ſprzedali. Y wyſzło powiáda z Hiſzpanii żydow do Afryki y do Włoch ná 170. tyśięcy Familii, á według innych na ośmkroć ſtotyśięcy.

Filippowi zaś trzeciemu tenże *Mariana* przypiſuie wygnánie Sarácenow y Maurow tam *Moriſcos* zwánych ktorych wypędźił ſwoim edyktem, pozwoliwſzy ſpatium 30. dni tylko: iakoż z Kroleſtw Gránaty, Murcyi, Andaluzyi, wynieśli śię, bo tam ich były *ſedes*, dobrá nie ruchome konfiſkowáne, ruchome zbyć pozwáláiąc, ni złota, ani ſrebrá z Hiſzpanii (oprocz ná wikt podrożny,) nie wynoſząc, ále tylko w towárach tákich, ktore zá gránice exportowáć godźi śię według práw támecznych. Y tych to wygnańcow ten *Marianá ex fama* náliczył 9. kroć ſtotyśięcy.

Przez te wygnánie bardzo Hiſzpańſkie Kroleſtwo w Ludźi zubożało było, ogołocone z Obywátelow, gdy w Sarácenach,

Mau-

Maurach, Zydach ubyło ich 160. tyſięcy 2. Wypráwione z Hiſzpanii liczne Floty do Inſuł Mołuckich do Indyi, Brázylii y Nowego świata tam nowe kráie oſadzaiąc Ludem y Woyſkiem, Fortece Prezydyami. Sam Jan Krol Portugalſki *teſte Botero* expedyowáł do Afryki 40 tyſięcy ludźi. Náſtąpiły Woyny z Włochami, Niemcami, Francuzami, y z Belgami, á z temi náydłuższe: nie mało *Inquiſitio Hiſpanica*, albo Trybunał *Inquiſitionis* ná podeyzrzanych w Wierze, wygubiło; á tak Hiſzpańſkie Kráie z rácyi wyliczonych nie wiele miały Obywátelow. Jáwnie *patet defectus* ludu ztąd, że Karol V. Ceſarz ták Wielki *Bellator* nie mogł mieć więcey żołnierza z Hiſzpánii nád 8000. Piechoty, á 900. Kawáleryi *teſte Thuano*: Z tąd Boter y Nicoloſius w Hiſzpanii ledwie náliczyli 10. Millionow Obywatelow. Z tych 179. tyſięcy ieſt Duchownych.

Lecż przezorni tameczni Monárchowie zápobiegli tey z ludźi ewákuacyi: Wyſzedł Edykt Annô 1623. nádawaiący pewne Poddanym Wolności, aby ſię mnożyć mogli. *1mo.* nowożeńcom pozwolono lat cztery, aby wolnemi byli od wſzelkich podátkow. *2do.* W roku 18. żeniącym ſię wolna chudoby ſwoiey dáná adminiſtrácya. *3tio* ktoryby z Poddanych miał ſześć Synow żyiących, tákże wolność w całym życiu od poſpolitych podatkow. *4to.* Zeby żaden całym Domem zá granice Páńſtwá nie wyieżdzał. *5to.* Wſzelkim Cudzoziemcom byle Katolikom, y nie maiącym rácyi nigdy do woyny z Hiſzpanami, iako nam Polakom, iako też Rzemieślnikom, Rolnikom o mil 20. od morza oſiadłym wolność ná całe życie od danin y powinności pozwoloná. *6to.* Znieſione y zákazane *ſerio* nierządne domy, gdyż przez nie *legitima Matrimonia negliguntur, & prolificationi obex ponitur.* *7mo.* Ubogim deklarowány poſag, aby ſię bráli.

Niżeli potężne *Gentes* opanowáły HISZPANIĘ, byli tam Obywátele znáczne ſwoie *latifundia* y gránic circumferencyą maiący TURDULI, CELTICI, CELTIBERI, po nád *Iberus* rzekę ſiedzący, VASCONES, VARDULI, CANTABRI, ASTURES, GALLÆCI, VACCÆI, CARPETANI, ORETANI, &c.

HERB HISZPANII ſamey ieſt Wieża żołta w polu czerwonym. Przed tym iak ſię *emblematicè* wyrażałá, y teraz u Literátow, opiſałem pod tytułem: Umbry obiaśnione.

W HISZPANII teraźnieyſzey ieſt Prowincyi 15. ktore nie dawnych czaſow, były Kroleſtwámi od Sarácenow y Maurow poformowánemi.

1. GALLECYA *olim* Kroleſtwo bliſko Portugallii, ktorego Stolica Kompoſtella *vulgô* Jago, to ieſt Jakuba Większego Apoſtoła, że tam iego Ciało złożone w wſpaniałym grobie, od licznych Peregrynántow odbierá wizytę: dokąd Emmanuel Krol Luzytańſki drogą y wielką ſpráwił Lampę, ktorey Dozorca corocznie bierze 3000. penſyi: do niey po gráduſach chodźi. Innych tam Lamp koſztownych oprocz tey pali ſię 16. *teste* Kwiatkiewicz. Boter tu naliczył 2000. Domow. HERB GALLECYI, (nie Gallacyi, bo tamta w Azyi) ieſt Monſtráncya między Krzyżami z nápiſem: *Hoc Myſterium firmiter profitemur.*

2. ASTURIA ieſt Xięſtwo *Infanta, aliàs,* ſtarſzego Krolewicza Hiſzpańſkiego, ieſt kráy gorzyſty, ale z dobremi paſtwiſkami, dla tego konie tam naylepſze *ASTURCONES* zwáne albo kłuſaki, dźilne y rącze, od innych w Europie *excellentiores,* tylko przykrotkie.

3. BISKAIA Prowincya albo Kantabria przy morżu Kantabryſkim, bogata w złote mineráły y w bitumen, to ieſt kley żydowſki. Noſi w Herbie drzewo źielone między dwiema wilkami.

4. NAWARRA. Nawárry Kroleſtwa część wyżſza zá gorámi Pyreneyſkiemi leżąca, y náleżąca do Hiſzpanii, á niżſza do Fráncyi. Ta Hiſzpańſka Nawárra *ſubdividitur* ná pięć Powiatow, albo Mirindaclas. Nawarra nazwała ſię od Hiſzpańſkiego ſłowá *Nava,* to ieſt czyſte pole nie zaroſłe, trochę *ineptè* tak rzeczona, podobno *ironicè,* bo ieſt gorzyſta. HERB Nawárry ſą dwá Lwy ieden nád drugim abo Łańcuch *in formam* Krzyża akommodowány.

5. ARRAGONSKIE Kroleſtwo, *olim* Hiſzpania Tarrákoneńſka

neńſka zwáne. Imie Arragonii uformowáne abo od słowa złą pronuncyacyą wymowionego Tarracona, albo od rzeki Arragonu w Iberum rzekę wpadaiącey, albo też *ab Ara agonali*, że ku czci Herkuleſa tam Ołtarze y gonitwy były. Wolności y Przywileie wielkie te miało Króleſtwo *circa Electionem* Krola, iáko ſię pokazuie z Kapitulácyi Senátu tamecznego, mowiącego do Króla: *Nos qui tantum valemus, quantum Tu, Te Regem constituimus, si privilegia nostra custodias, libertatem relinquas, aliàs non.* Tych wolności uiął Filip V. Krol Roku 1708. że nie iego, ale Karola III. ſwoim byli nominowáli Regnantem. Przed nim Práwo o Elekcyi wolney *ex Volumine Legum* wyrznął mieczem Piotr Krol, ztąd *Petrus ab acinace* rzeczony.

Stolica tego Króleſtwá Cæſarauguſta, *vulgò Sarragosa*, maiąca Trybunał *Sacræ Inquisitionis* ná Heretykow, y Akademie. HERB Arragonii Kolumny białe y czarne. Grunt tuteyſzy ieſt w Saletrę bogaty, y w Sol gorną, słodkawą iak cukier; w wodę ieſt ubogi.

6. KATALONII Xięſtwo ieſt ná 17. Dżierżaw podżielone, w Chleb, Wino, Ametyſt, Oliwę, Lazul, Krzyſztał, Alabaſtr, Sol, Żelazo, Korale bogate; którego Stolica Barcellona. HERB Krzyż Czerwony w polu żołtym. W tym Xięſtwie ieſt Gorá Monſerrat, Gdżie Obráz Matki Nayświętſzey Cudámi ſłynie. Gdżie znáyduie ſię koroná złota lat 40. robioná *valoris* 7. millionow Czerwonych złotych: takiey potrzeba, dla takiey Pani y Krolowy Niebá.

7. WALENCYI Króleſtwo w całey Hiſzpanii nayżyżnieyſze ma grunta, kráy ciepły, dla tego y w zimie tam to kwiaty, to frukta każdy oglądać może. Bogatá ieſt Kráina przy tym w Ryż, Wino, Oliwe, Cukier, Cytryny, Pomaráńcze. Stolica Króleſtwá tego ieſt tegoż imienia Walencya, gdżie w Archikatedralnym Kośćiele ieſt Kielich Agatowy z Oſtatniey Wieczerzy Pańſkiey, Koſzulka Całodżiana (nie ſzyta) Pana JEZUSA maleńkiego, Nayświętſzey Panny Mleko, Włoſy y Grzebień, w puſzce

bogatey aſſerwowáne. Tamże ieſt Paſtorał S. Auguſtyná Biſkupa Hipponeńſkiego z Kości słoniowey, iáko czytam w Gawańcie *in Theſauro Rituum.* Prezentuią tamże dwá Pieniądze, z tych, ktore Judaſz wzwiął zá CHRYSTUSA Pana, ná iedney ſtronie twarz Ludzką; (pewnie Auguſta Ceſarza.) ná drugiey tulipan kwiat wyrażaiące. Jeſt tam y Ciałko iedne, z Młodźiankow od Heroda pobitych. Daią do widzenia y ząb potężny, maiąc go zá ząb S. Krzysztofa długi ná cztery palce, ſzeroki ná trzy. Ale nie zgrzeſzę, kiedy ten ząb zá *Foſſile* albo ząb Olbrzymowſki á nie S. Krzyſztofa poczytam, álbo beſtyi morſkiey, gdyż S. Krzyſztof żył około Roku 220. czyli 354. po Národzeniu Chrystusowym, kiedy żadnych nie było Olbrzymow. S. Ambroży Biſkup życie iego piſał, á całe o ſtaturze iego Olbrzymowſkiey nie wſpominá, bo był wzroſtu náſzego ordynáryinego. Taká to práwda, iak ta, że tenże Swięty Ludźi przez iednę przenoſił rzekę, y czaſu iednego ſamego małego Pana JEZUSA, ale ták cięſzkiego, że ſię aż drzewem całym z korzeniem wyrwánym podpierał, tá bayka wźieła *Originem* z Imienia iego, że *Chriſtophorus* z Greckiego *ſonat* Chrystusa noſzący; ále on w ſercu, nie ná ramionach noſił go, iakośmy wſzyſcy powinni. Czytałem w pewnym Autorze, że iak ná Boże Narodzenie wſzędźie Kapláni Katoliccy, ták ná Zádusżny Dźień w Walencyi po trzy Mſze mewaią *in Suffragiū* Duſz. O tym Mieście zoſtawił ſwoy ſentyment Scaliger náſtępuiącym wyrážony wierſzem:

Una tibi ante oculos populi, ponatur Jmago;
Cætera jam ex illo Natio tota patet.

Drugie ſławne *antiquitùs* Miaſto było w tym Walencyi Kroleſtwie SAGUNTUS, wierności *exemplum,* kiedy Rzymianom Wiary y przymierza dochowuiąc, Annibalowi nie tylko ſię nie poddało, ale Fortunę ſwoię y ſamych ſiebie tameczni Obywátele ná ogień rzucili *teſte Livio.* A ták Annibal z ſamych tryumfowáł Murow y ie zruynował, z tąd te Miaſto teráz zowie ſię *Morviedro,* co ieſt *Muri veteres.* Nie opuſzczam tu y Gandyi Miaſta tytułem

Xię-

Xięstwá ozdobionego, od S. FRANCISZKA BORGIASZA Xiężęcia tamecznego, wsławionego: ktore Xięstwo dla wszelkiey obfitości nazwáne *Campus refectionis.*

HERB Krolestwá Walencyi iest Kościoł białym murem otoczony, pod Koroną.

8. MURCYI Krolestwo iest *Hortus Voluptatis*, od wesołey pozycyi, á bardźiey od wszelkiey obfitości, *aliàs* od Fruktow Cytrynowych, Pomaranczowych, Fig, Oliwy, Mygdałow, Cukru. Naráchowáno tu Drzewá Morowego albo Morwowego ná trzykroć pięcdźieśiąt y pięć tyśięcy pięć set; ná ktorych się Iedwábniczki robaczki rodzą, y iedwábiu co rok ná dwá kroć sto dźieśięć tyśięcy robią Funtow, co uczyni intráty pieniężney Hiszpanom ná million. W tymże Krolestwie iest Miasto choć niewielkie, przecięż sławne *CARAVACA*, ináczey zwáne Burgus *Sanctæ Crucis*, z kąd wychodzą Krzyże Karáwaceńskie, albo Karáwaki, że tam Cudowny Krzyż Aniołowie złożyli. Tuż iest Miasto Carthagena, to iest nowá Carthago od Kartagińczykow w Hiszpanii panuiących założona: gdźie Port sławny Hiszpański. HERB Murceńskiego Krolestwá, Sześć Koron, trzy wyżey, dwie niżey, á iedná ieszcze niżey lokowánych, ná polu modrym, dany zá pompatyczne Kroá przyięcie.

9. GRANATY Krolestwo leży po nád Morzem długie ná mil 80. szerokie ná 30. Stolica Krolestwa, iest Gránata *vulgò* Granada, Miasto wielkie od Maurow założone, ná cztery Miasta podźielone formą iabłka, ztąd Gránatą rzeczone. Obywátelow ma w sobie ná sto osmdźieśiąt tyśięcy. W cyrcumferencyi swoiey ma krokow 12. tyśięcy, to iest mil włoskich 12. Niemieckich trzy. Wież ma 1030. Brám 12. W tymże Krolestwie w Mieście Malaka *vulgò* Malaga w Kośćiele Katedrálnym są ták wspaniałe, misterne *Stalla* dla Kanonikow, że ie taxuią 50. tyśięcy czerwonych złotych. HERB Gránatańskiego Krolestwá *Pomum granatum* z gałąźką y listkami, w białym polu.

10. ANDALUZYI Krolestwo ma w sobie gory złote, srebrne,

Mer-

Merkuryuſzowe, *aliàs* żywego ſrebrá, konie dźielne y bardzo rącze. Stołeczne Andaluzyi Miaſto ieſt HISZPAL *vulgò SEVILLA* nád rzeką Bætis poſpolicie *Quadal qui vir*. Też ſame Miaſto ieſt Głową cáley Hiſzpanii, ktorey dało y imię. Ieſt tu Kościoł pod Tytułem MATKI Boſkiey maiący prowentow rocznych 120, tyſięcy czerwonych złotych, ktoremi y Kościoł y Duchownych Osob 400. *providentur*. Arcybiſkup ſam ma roczney intráty Dwakroć ſto tyſięcy Talerow, á według drugich tyle czerwonych złotych. Kánonikow tu liczą 40. Beneficiow w Archidiecezyi Hiſzpalſkiey ráchuią 600. Kapellanow. 2000.

O tym Mieście mowią: *Qui non haviſto Sevilla non' haviſto Maravilla*. Ma Hiſzpal Obywatelow więcey niżeli 400. ośmdźieſiąt tyſięcy. *Extat* tegoż Miaſta pochwała od iednego nápiſana takową:

Hominibus, quos DEUS amat, Hiſpalis domum largitur & victū.

Nie daleko Hiſzpalu, albo *Sevilli*, ná ſzlaku prowádzącym do Gránaty Miaſta, ieſt wyſoka ſkała *Rupes Amantium* rzeczona *vulgò La Penna dolos en Amorados*, z tey racyi: Gdy ieſzcze Maurowie Gránateńſkie trzymali Kreleſtwo, ná woynie z Hiſzpanámi wźięli urodźiwego Chrześcianiná, oddali ſwemu Krolowi, ten w Krolewny inſinuowawſzy ſię reſpekt, iey Chrześciańſkiey náuczył Wiary, y ſwoią uczynił żoną: w tym udali ſię ná ucieczkę, ná wſpomnianą dopiero retyruiąc ſię ſkałę; gdźie ich Ociec docieklſzy, gdy doſtaie, oni oboie áby od Wiary y od ligi ſobie poprzyſiężoney nie byli oderwáni, ściſnąwſzy ſię, z owey rzucili ná doł ſkały; tak życie kończąc ſkałe imię dali, iako czytam w *Theatrum Urbium*.

W tymże Andaluzyi Kroleſtwie ieſt Miaſto GADES *vulgò Cadix, corruptè Calis*, ná Inſule tegoż imienia, gdźie Herkuleſowe były Kolumny: *non plus ultra*, żegluiącym daiące przeſtrogę, ktore y teraz zowią ſię *Las Torres de Hercoles*. O ktorym zdanie ieſt Autorow, że gory dwie, iedná Hiſzpańſka *CALPE, alias* przy gránicach Hiſzpańſkich oſtatnich nad Morzem Herkuleſowym ſtoiąca, ktorą *vulgò* zowią *GIBRALTAR*, od imienia *Gibel Tarif* A-

raba,

raba, Fundatorá pod nią potężney fortecy y Portu, ieſt iedną kolumną niby Herkuleſową; druga zaś gorá od Afryki ſtoiąca nad tymże morzem Herkuleſowym náprzeciwko, názwaná *Abyla*, ieſt drugą niby kolumną. Ná ktorych gorách ſą Kaplice Nayświętſzey PANNY; ná tey, co od Hiſzpanii leży, zowie ſię Kaplica *Dominæ noſtræ Europææ*; á na tamtey od Afryki ieſt Kaplica: *Dominæ Noſtræ Africanæ*. Philoſtratus, zaś piſze że formalne były kolumny Miedźiane ná Wyſpie Gades: A Strábo świadczy, że złote ná ośm łokci wyſtawione w Mieście Gadyana ná teyże inſule Gadytańſkiey, gdźie ſtanąwſzy Marynárze Ofiary czynili Herkuleſowi, maiąc go *pro Deaſtro* według Noniuſza Autorá w Hiſzpańſkiey Hiſtoryi.

W ANDALUZYISKIM Króleſtwie ieſt Miaſto KORDUBA, *olim* Króleſtwo, ktore przez lat 200. trzymali Maurowie. Kościoł tuteyſzy Katedrálny ma Kolumn marmurowych y iaſpiſowych 850. Oltarzow 850. Brám 24. HERB Andaluzyi ieſt ná polu żołtym Jabłko granát do gory z gałąſką ſtoiącą y Korona Krolewſka bez Krzyża.

11. ESTRAMADURA Hiſzpańſka (bo druga ieſt Portugalſka:) má w ſobie Miaſtá Alkantarę, Kalatráwę, Lerenę Stolicę Orderow; á nayſławnieyſze mieyſce Gwáldalupe, to ieſt Wilcze Wody, ktorym imieniem zowie ſię rzeka y wody; gdźie ieſt Statua MATKI Boſkiey Snycerſką robotą od S. ŁUKASZA wyrobioná, w Carogrodźie daná Grzegorzowi Wielkiemu PAPIEŻOWI, á od tego Leandrowi Biſkupowi HISZPANSKIEMU darowána, pod czas inkurſyi Sarácenow aż w Eſtramadurze między gorámi ná mieyſcu Gvaldelupe zákopana, tam aż w lat 600. wſkrzeſzeniem zdechłego woła obiawioná, wykopaná, Kościołem wſpaniáłym, od Krolow Hiſzpańſkich, mianowicie od Krolá Kaſtylii, y oſádzeniem Zákonnikow Hieronymianow uwenerowána, cudámi ſłynie. O czym mowię obſzerniey pod Obrázem N. PANNY Kodeńſkiey, opiſuiąc Polſkę.

12. LEGIONU Króleſtwo do Kaſtylii inkorporowáne, kráy

ſuchy y niepożyteczney, przecież w wino obfity. Legio albo Pułkiem názwane od Rzymianow, że tam *Septima Legio* Romána ſwoie miała *ſtativa*, gdy Hiſzpania Rzymſką była Prowincyą. Mieſzkáli tu dawnych czasow Vettones. Stolica tey Korony Miasto *Legio vulgò Leon*, Krolow *olim* Rezydencya; gdźie w Katedrálnym Kośćiele nád Hiſzpańſkie naywſpaniálſzym leży Krolow Hiſzpańſkich 37. y ieden Ceſarz Alfons VII. *teste Marinæo.* Krolowie tuteyſi iako też Margraffowie Aſtorgi piſali ſię Kánonikami Legionu, iáko Ceſarze Rzymſcy Kanonikámi S. Piotrá y Láterańſkiemi. O tym Mieśćie powiedźiano y o innych: *Sevilla en grandeza, Toledo en requeza. Compostella en fortaleza, Esta en ſoliteza.* Herb, Lew Czerwony zdarty do gory w koronie, ná polu białym, tego Kroleſtwá.

13. KASTELLI albo KASTYLII Starey Kroleſtwo, w Wino wyśmienite, w Chleb, Wełnę, y Sukna, Materye, obfite, lubo gorzyſte. Zá Stolicę ma Miaſto BURGOS, co ſię tłumaczy kilka Miaſt, bo ſię z wielu uformowało iedne, po Łacinie *Burgi.* W tym Mieśćie ieſt extraordynaryiney wielkości Kośćioł Tumſki, gdźie Cudowny znayduie ſię KRUCYFIX, powiadáią że S. Nikodema rąk dźieło. Tam o iednym czaſie *Divina Officia* Xięża ſpiewáią w pięciu Kaplicach, nic ſobie nie przeſzkadzaiąc. Ieſt tam y Klaſztor Mniſzek Welghe názwanych w liczbie 150. á wſzyſtkich Szlácheckiey kondycyi. Xięni ich trzyma 24. Miaſt, á Wſi 50. Fundowáł go Krol Sancius *vulgò* Deſeado. *Pro Inſigni* te Kroleſtwo ma Kaſztel biały, z trzema białemi wieżami w czerwonym polu.

14. KASTELLI, albo KASTYLII Nowey Kroleſtwo, inaczey Tolentańſkim zwáne od Miaſta Toletu. Głowne bowiem Miaſto tego Kroleſtwá przed tym było Tolet *vulgò* Toledo nad rzeką Tagus: teráz Stolica Arcybiſkupa y Prymaſa Hiſzpańſkiego, z Zamkiem Krolewſkim y Akademią. Fundował te miaſto, czyli reſtaurował Bamba Krol Roku 674. iako wierſz o tym náपiſany opiewa.

Erexit Fautore DEO, Rex inclytus Urbem.

Bam-

Bamba ſuæ celebrem, protendens Gentis honorem.

Ná Bramie názwaney *de Alcantára* nád moſtem ſtoiącey, to *inciſum:*

Vos Domini Sancti, quorum ſic præſentia fulget,
Hanc plebem & Urbem, ſolitô ſervate favore.

Rzecż wielkiego podźiwienia godną o Zamku y Pałacu Toletáńſkim od wiekow záwartym y wielu kłodkami zámkniętym, piſze Rodericus tameczny Arcybiſkup, że Roku 700. gdy Roderyk Krol Gotow oſtatni, tam panuiących, też Zámki przy záchodzących wielu Senátorow kontrádykcyach otworzyć kazáł, iednę tylko tam ználazł ſkrzynię, á w niey chuſtę z temi czyli wyſzywánemi, czyli wybianemi słowy: *Cum clauſtra hæc frangentur, aperieturq́; arca & Palatium, eruntq́; conſpicua, quæ hactenus latuerunt; tunc quales hic vides in panno expreſſas gentes, Hiſpanias invadent, & ſibi ſubjugabunt.* Były twárze tam wyrażone Arabow. Kazáł Krol to znowu zamknąć, y Zámek Toletáńſki: ále *prædeſtinata neminè fallunt,* bo iak *de Pyxide* Pandory, wſzyſtko złe z owey tykaney ſkrzyni wyſypało ſię ná Hiſzpanię od Sarácenow y Maurow od lat 30. czyli 17. opanowáną; iakoż przyſzłego záraz roku Tolet przez Żydow wydany Maurom. W Mieście tym ieſt Parafii 27. Klaſztorow 38. Arcybiſkup tuteyſzy ma Intráty roczney 2 kroć ſto tyſięcy Talerow, á według drugich, tyle czerwonych złotych.

Bliſko tegoż Toletu ieſt Las *Centum Virginum* zwány, *aliàs* Pałac w leſie umyślnie dla ſtu Panien fundowány, że te zá trybut przez Tráktat dawáć Maurom obligował ſię Leonſki Krol Mauregatus. Gdy *tandem* Maurowie wypędzeni z Hiſzpanii, ten grunt y Pałác ſto Panien Cyrixo Arcybiſkup Toletáńſki kupił, Panien ſto dla Chrystusa w nim od lat 5. w wielkim polerze y Pobożności edukowánych trzymał, Klaſztor im wyfundowáwſzy: ktory potym do Toletu Miaſta przenieſiony ma Intráty roczney 25. tyſięcy Dukatow. Po wymieſzkanym tam pewnym czaſie Panny idą zá mąż, Szlachetne biorąc poſagu po 2000. Talerow, nieſzlachetne po 1000. talerow, gdyż tam Szlachetney Kondycyi Panien 50, nie ſzlachetney 50.

Drugie Miaſto w tym Kroleſtwie oſobliwey Wielkości *in Me-*

ditullio Państwá MADRIT, Rezydencya Krolow, od Pałacow, Akademii, Trybunałow ozdobne, leżące nad rzeką Manzares, ktore ma Obywatelow ná 150. tysięcy w sobie. Mury Miasta tego z krzemienia, ztąd mowią, że Madryt ogniem záwsze opalany. Zwáło się *olim* te miasto Mantua; potym od Maurow tam panuiących názwane tam po Arábsku Marid, to iest *Mater scientiæ*; iż tam swoie szkoły mieli Maurowie, *teste Franci Lopez.* Tu Krol gdy iest *præsens*, miewa samych Dworzanow po 20. tysięcy. Rynek piękny kwádratowy *Plac Mejor* rzeczony, otoczony Kamienicami wysokiemi, rownemi w ścianách y dachach iak pod sznur. Ná tym placu *in præsentia* Krola, Krolewiczow, Xiążąt, Gości rożnych w Swięto *Assumptionis* Nayświętszey PANNY y Swiętego JANA odpráwuią się gonitwy z bykami, co y naygodnieysze czynią Osoby *cum periculo vitæ:* w ten czas cały rynek bogatemi stroyny bywá szpalerámi, wszyscy stroyni. Kościołow w Mieście ráchaią 120. Nayprzyncypalnieysze *Imperiale Collegium Soc: JESU ab opere & decore*, od Maryi Austryaczki Karola V. Cesarza Corki, Maximiliána Małżonki fundowane. W Kościele tamecznym OO. Augustynianinow názwanym CAPOCAVANA iest Krucyfix Cudowny, ktory do swego Snycerza przemowił: *Quis te docuit hanc artem?* Tamże iest Statua MATKI Boskiey w Koronie dźiwnie bogatey od Károla V. Cesarza dyamentami oryentalnemi ozdobioney. Iest y Kaplica Swiętych Relikwii, ktorych liczą ná dwa tysiące. Wszystka z Marmuru, Aspisu, Porfiru. Nád Cyborium iest Lilia, Fráncuska, Dyamentowá znácznego wáloru od Krola Fráncifzka 1. dana ná wykupienie siebie z niewoli. Monstráncya wielka szczerozłota, maiąca ná sobie większych y mnieyszych dyamentow 9. tysięcy 600. á rubinow y szmarágow 5. tysięcy: Puszka Agatowa duża; Grob Páński srebrny cały, misterney roboty.

W teyże KASTYLII Nowey o mil 5. od Madrytu iest mieysce ESCURYAL, to iest Klasztor *admirandè* wspaniały OO. Hieronymianow z Kościołem S. Wawrzyńca Patroná Hiszpánii, od

trzech

trzech Krolow Hiszpańskich *incredibili sumptu*, to iest od Drugiego, Trzeciego, y Czwártego Filippow zámyślony, záczęty skończony, *in memoriã* Wiktoryi w Pikardyi z Fráncuzow A.D. 1557. otrzymaney, erygowany, oraz z Palácem wspaniáłym Krolewskim ná lewey stronie. *Utriq; Operi* lat 20. ná skończenie y wyperfekcyonowánie dano czasu. Klasztor ten iest o trzech kontygnácyach, gdźie mieszkaią OO. Hieronymianie, opisani odemnie między Zákonámi. Bywá ich tam po 170. Refektarzow 3. Podwórza 16. drudzy liczą 22. okien samych 11. tysięcy náliczono. Maią Ogrod bardzo wspaniáły, Aptekę głowną, Bibliotekę, w ktorey Xiąg więcey niżeli 20. tysięcy. Ołtarzow w Kośćiele 40. Wielki wszystek iest z Marmuru, Agatu, Aspisu, Porfiru. Po bokach Ołtarza, *Oratoria* dla Krolestwá. Przy tych Oratoriach pyszne Mausolea Krolow od Karolá V. aż do Filippa IV. Osoby płci oboiey w Krolewskich paludamentach klęczą z nápisami. Pod Wielkim Ołtarzem Grob Krolow PANTHEON názwany, nad ktorego drzwiami takowá daie się czytać inskrypcya.

DEO, OPTIMO, MAXIMO.
Locus Sacer Mortalitatis exuviis
Catholicorum Regum
A Restauratore Vitæ; cujus ARæ maximæ
Austriaca adhuc Pietate, subjacent;
Quam posthumam sedem sibi & suis
CAROLUS CÆSARUM Maximus in Votis habuit,
PHILIPPUS II. REGUM Prudentissimus elegit,
PHILIPPUS III. verè Pius inchoavit,
PHILLIPPUS IV.
Clementiâ, Constantiâ, Religione Magnus
Auxit, ornavit, absolvit, A. D. MDCLIV.

W Tym Grobie iest Ołtarz Porfirowy, á w nim Krucifix z bronzu odlewány. Trumien 28. wsuwanych w śćiany, kto-

re od

rę od posadzki aż do wierzchu aspisem ciemnozielonym okryte. Tam od KAROLA V. aż do FILIPPA IV. Krolow: Ciała leżą po iedney stronie, po drugiey Krolowy odpoczywáią. Prożnych urn koło 20. Krolowá ktora by Syná nie powiła, nie w tym lecż w innym leży Grobie. W Skarbcu Kościoła przerzeczonego iest Monstráncya iednostayná z Agatu, z Orłow dwoch *Imperii* uformowána, ná piersiach Cyrkuł iest *pro Venerabili* bogaty bardzo; ta ofiarowána iest od Leopolda I. Cesarza. Iest tam y Krzyż w dyamenty Orientalne opráwny, taxowany 80. tysięcy Talerow, ktory, w Swięta znáczne *Superior* Klasztoru tamecznego nosi ná piersiach pod czas Mszy Swiętey.

Jedni świadczą, że te *Opus* ESCURIAL kosztuie 18. Millionow, Drudzy że, nań expensowáno sześć Millionow, Dwákroć sto tysięcy Dukatow.

HERB tego Kastiliyskiego Krolestwa, *olim* Toletańskiego iest Koroná Krolestwá w czerwonym polu.

Jeszcze *intra ipsam Hispaniam* ma Krol Hiszpański Insuły Majorikę, długą ná mil 18. drugą Minorikę, trzecią Iwikę *olim* Ebusus zwáną, czwartą Formenterę, *olim* Ophiusa rzeczoną, piątą Kaprarię *vulgò Cabrerą*, á te wszystkie formuią iedno starożytne Krolestwo BALEARES, gdźie Dźiecięciu ieść poty Matka nie dała, poki strzałą nie ugodźiło do mety, albo sobie, chleba nie strącito z łuku. Więcey co Krol *Catholicus possidet* w świecie, niżey *attingam*, tu o Krolach kruciusieńko.

SERIES niektorych tylko KROLOW HISZPANSKICH. Krolow wszystkich Hiszpańskich od Roku 414. aż do Filipa V. teráz panuiącego z Domu Burbonow Xiążęcia Andegaweńskiego zá Krola uznánego było 84. Z tych ci godni wspomnienia.

Pelagiusz Gotckich Krolow w Hiszpanii przez Sarácenow zniesionych, krew y Potomek, Krolow Hiszpańskich *Refundator* y *Restaurator* Roku 716. Odoricus IV. názwány *Malus*, krotko też panuiący. Weremundow było kilku: każdyby Monarcha tę imię nośić y cnotę powinien, ale rzadki to ná Tronie Fenix, Vere-Mun-

re-Mundus. Alfons II. zwány *Castus*, Alfons III. *Magnus Magnanimus*. Ordonius IV. *malus* rzeczony. *Sanctius Crassus* miał *agnomen*. Alfons VII. *Imperator Hispaniæ* názwany. Ferdynand III Kordubę y Hiszpal Maurom odebrał. Alfons X. Cesarzem Rzymskim był obrany. Ten miał *pro Symbolo* Pelikana krwią dźieci karmiącego z inskrypcyą: *Pro Lege & Grege*. Daiąc znać że zá to oboie z Pelikánem życie swoie gotów był dać. Zwány *Sapiens, Decus, Regum, Principum, Exemplar, Virtutis, Nobilitatis, Eruditionis Oraculum*. Iemu napisał *Elogium* Pòéta.

Hic genus humanum ingenio superavit, & omnes
Restrinxit stellas, exortus uti ætherens Sol.

Piotr był y zwał, się *Crudelis*, dla tego też od Bráta zabity.

FERDINANDUS V. z Isabellą Krolestwo Gránateńskie podbili, Hiszpańskie Krolestwá w iedno złączyli, oprocz Luzytańskiego. Ten Krol zá wypędzonych Zydow y Sarácenow z Páństw swoich od Alexandra VI. y od Kardynálow odebrał tytuł *CATHOLICI REGIS.* Drudzy piszą, że od Juliusza II. Konfirmacya tegoż była tytułu. Są y tacy Historycy, ktorzy *testantur*, że *more* Krolow Francuskich Alfons III. Maurow Zwycięzca y Kościoła S. Jakuba hoyny Fundator, otrzymał tytuł *Christianissimi*. Obodźinski zaś pisze, że zá Honoryusza IV. na Koncilium Toletańskim zá wypędzenie niewiernych z Hiszpanii, Krolom Hiszpańskim dany tytuł *Regis Catholici*. Czytaiąc zaś Seriem Krolow Hiszpańskich, ieszcze Roku 757. Alphonsus pierwszy pisał się *Catholicum*.

Sanctius IV. tytułowány *Strenuus*. Alfons XI. *Justitiarius*, a ten był wielki Maurow Zwycięzca. Karol V. Austryak Cesarz y Krol Hiszpański rázem, Filip II. obszernie panuiący miał *pro Symbolo* Niebo od Herkulesa dźwigane, noszone przez Atlasa innego czásu, z napisem: *Ut quiescat Atlas*. Czym wyráźił że po Karolu V. Atlasie silnym iuż odpoczywáiącym, on wźiął ciężar Krolestwá Hiszpańskiego iako Herkules. Drugie miał *Symbolum* konia rozbieganego, okrąg świata depczącego z inskrypcyą: *Non*

suffi-

Sufficit Orbis. Wyráźił przez to, że nie dosyć mu było ná Hiszpánii y innych w starym świecie Páństwach, ieszcze on szukał y ználazł Páństwa sobie w nowym świecie, to iest w AMERYCE. Filip III. miał *pro Symbolo* dwa Globy, Niebieski y Ziemski z inskrypcyą: *Et Patri & Patriæ.* To iest, że Niebu y swoim Krolestwom wiele był gotow czynić.

Krolewiczom Hiszpańskim *ex longo usu & praxi* daią tytuły takowe: zowią ich *Infantes*, że *vivente Patre*, są niemowlętami, to iest nie implikuiącemi się w interessá Páństwá. Piszą się náystarsi Synowie *Infantes Arragoniæ*, Inni *Infantes Austriæ, Castiliæ.* Luzytańskich Krolow Starsi Synowie zowią się *Infantes Brasiliæ.* Tym y innym dystingwowánym Osobom przydaią artykuł *reverentiæ causâ* do imienia: *Don*, náprzykład *Don Carlos*, iak u nás Iegomość, u Fráncuzow *Monsieur.*

HISZPANII *Regimen Politicum* składa się z Czternástu Trybunáłow, czyli Sądow następuiących. Z pierwszego *Collegium Status*, gdźie Krol prezyduie, *à Grandes Hispaniæ* sądzą. Z drugiego *Consilium Regium*, w ktorym większe sprawy rozsądzone bywáią bez appellacyi. Z trzeciego *Consilium Bellicum*, gdźie się sprawy woyny y pokoiu agituią, na ktorym Konsyliarze Krolewscy Generál y Gubernatorowie zasiadaią. Z czwartego *Consilium Castilianū* w ktorym Kastylii stárey y nowey, Gallecyi y innych Krolestw w Hiszpanii inkludowanych sprawy, *agitantur.* Z Piątego *Consilium Arragonicum*, w ktorym sprawy Arragońskiego Krolestwá y kilku Prowincyi *disjudicantur.* Z Szostego *Consilium Italicum*, ktore sprawy Páństw *Jurisdictionis Hispanicæ* we Włoszech leżących rozsądza. 7. *Consilium Indicum*, ktore sprawy oboch Indii Wschodniey y Záchodniey, Duchowne y Swieckie, mianowicie Kupieckie roztrząsa. Z osmego *Consilium Ordinum*, albo Orderow Kawalerskich, á te rożne kollizye trutynuie Kawálerskie. Z Dźiewiątego *Consilium Cameræ Regiæ*, *vulgò* el *Hasienda*, to iest Dziedźicznych, własnych Krolewskich Prowentow interesa, trutynuiącego. Dźiesiąte *Consilium* iest *Rationum* albo Skarbu Krolewskiego,

Per-

Percepty, y expenſy examinuiące. Iedenáſte *Conſilium Meritorũ*, záſługi biorące ná ſzalę, im rowną náznaczaiące rekompenſę. Dwunáſte *Conſilium Debitorum, alias* Długi rozſądzaiące, kredytorom przyznáiące *quod ſuum eſt*. Trzynáſte *Conſilium Venatorum*, w ktorym ſpráwy Łowczych, Ptaſznikow, Leśniczych *diſcutiuntur*. Czternaſte *tandem Conſilium* ieſt *Judiciale*, albo Trybunál Kryminalnych wſzyſtkich exceſſow publicznych maiących ſuperintendencyą, y animadwerſyą.

Oprocz tych Rád 14. ſą ieſzcze dwá ſtráſzne Trybunały w Hiſzpanii. Jeden Trybunał *Sacræ Inquiſitionis* ná Zydow y Heretykow fundowany, tych y innych, cokolwiek *Hæreticũ* tchnących, karzący ſurowo. Takich Trybunáłow ieſt tam Dźiewięć po Miaſtach pryncypalnych: Przy Madryckim Trybunále ieſt záwſze *Generaliſſimus Inquiſitor*. W całey Hiſzanii ieſt 20 tyſięcy *Familiares* albo Poſługaczow, ſzpiegow, ktorzy wſzędźie czuwaią, łowią, y ſprowádzaią Heretykow do tych Trybunałow. Penſya roczná káżdego z nich 800. czerwonych złotych. Drugi Trybunáł názwiſkiem HERMANDAT, ktory bezecne, ſzkarádne akcye przez ludźi wiary godnych wybaduie, ſądźi, karze, zbiegłych y pod ziemią ſzuka.

ARCYBISKUPOW w Hiſzpanii liczą 11. BISKUPOW 65. OFFICYALISTOW Monárcha tuteyſzy ma tych: *Admirata de Caſtilia*, WiceReiow albo Gubernatorow Prowincyi, *Grandes Hiſpaniæ*, ktorych bywá po 90. y po ſto. Są dyſtingwowáni ná 3. Claſſes álbo rangi. Pierwſi głowę nákrywaią, gdy mowią z Krolem. Drudzy gdy iuż zaczną mowić, dopiero nákrywaią. Trzeci *tandem*, ktorzy nie nákrywaią, chyba od Prezencyi oddaliwſzy ſię Krolá. Do Pierwſzych Krol mowi: *Tege caput pro te & pro Tuis*.

Jan Boter *in Relationibus ſuis* regeſtruie w Hiſzpanii, *DUCES* 26. z ktorych káždy Intráty roczney ma pułtorá milliona Dukatow: Margrábiow 40. kilku, z ktorych káždy má Intrąty 80. tyſięcy Dukatow: Hrabiow 60. ktorzy tyleż z Margrábiami *plùs minùs* maią intráty. *Marinæus Siculus* Autor twierdźi, że *Grandes Hiſpaniæ*, y inni Panowie Hiſzpańſcy maią tyle Intrát wſzyſcy, *ſimul ſumpti*, ile ich Monarcha ſam.

Tu zaraz *Nota*, że w Hiſzpanii ani Komeſow, ani *Duces;* ani *Marchiones*, nie było Dziedzicznych przed Henrykiem II. Krolem Kaſtelli y Legionu, aż on pierwſzy, ná ten Tron *evectus* Roku 1469. kreował Komeſow *de* Vizcaya, *de Caſtaneda,* y Ich Sukceſſorow. Jego potym na Tron Náſtępcy IAN II. HENRYK III. kreowáli Komeſow *de Montealegere, de Cangas, de Benevento.* Jan II. uczynił 15. iako to Komeſa *de* Haro, *de* Ledeſma. Henryk IV. kreował wielu, iako czytam w Alfonſie Lopez *de Haro.*

Naliczyłem w Hiſzpanii Zácnych Familii Pryncypalnych 70. iáko to *Acunna, Cabrera, Caſtro, Davila, Fonſeca, Guſman, Gvevera, Haro, Luna, Mendoſa, Pawalta, Saavedra, Ribera, Viamento, Zuniga, Zapeta*, ktorych tych wiekow pewnie przybyło więcey.

Tuż náleżą ORDERY HISZPANSKIE, iáko to Order *Aurei Velleris vulgò de Toiſſon:* Order S. JAKOBA *vulgò Galland* maiący 60. á według drugich 88. *Commendarias*, Intraty według iednych mianowicie Maryneuſa 60. tyſięcy Dukatow, według drugich 272200. Czerwonych złotych. Trzeci Order *Alcantaræ* od mieyſca ták rzeczony ináczey ſię zowie S. Benedykta, *vulgò Aviſis* także od mieyſca, ktory ma Intraty z Kommend 34. czyli 60, według Oliweiry 95600. Dukatow. Ma tenże Zákon ze czterech Juriſdykcyi 3400. Dukatow, ma 4. *Prioratus* albo *Sacriſtias*, á te czynią Intraty 210. Dukatow. Sam Magiſter *hujus Ordinis*, (ktorym ſam Krol) bierze Intráty 3 kroć ſto tyſięcy czerwonych złotych. Czwárty Order tu ieſt *Callatravæ*; O ktorych wſzyſtkich, opiſuiąc ich *Inſignia* y obligacye, mowiłem tráktuiąc o RELIGII Katolickiey.

Tu *Nota*, że tych Orderow *Supremi Magiſtri* ſą Krolowie Hiſzpańſcy od czaſow Ferdynandá y Izabelli według Maryany Autora. Przed tym byli właśni y oſobni MAGISTROWIE, ale że woien domowych bywáli Autorami, y ſamym Krolom przy ſiłach y bogactwách znacznych *apprehenſibiles*, przez Bullę Innocencyuſza VIII. znieſieni, dawſzy Diploma Krolom Hiſzpańſkim, aby *poſt obitum* Miſtrzow *pro illo tempore* będących, ſami Krolowie

wie byli Magiſtrami *Ordinis*, iako też ſą *actu*. O Intrácie tych Orderow, wielu czytaiąc Autorow, nie dociekłem rzetelności, każdy inaczey piſze; zaczym y Ia *rem certam* nie mogę piſać.

POTENCYA *in Armis* Hiſzpanow wydaie ſię w ſtu tyſięcach Woyſka bitnego y w dwoch Flottach Morſkich, wielkich w iedney w Indyach, w drugiey ná morzu ſrodkoziemnym.

BOGACTWA tego Monarchy nie małe, kiedy ná 15. Millionow Dukatow liczy roczney Intráty z obſzernych Páńſtw ſwoich, iako to w Azyi mianowicie w Indyi Wſchodniey, z Inſul Filippowych, Maryańſkich, Salomonowych. Z námienionych Filippowych, ktorych ieſt ná 10. tyſięcy, ſam Hiſzpan trzyma 50. Wyſpow wielkich, mianowicie Luzon, albo Manilhę: w Indyi Zachodniey albo w AMERYCE ma Kroleſtwo Mexykańſkie potężne, drugie Kroleſtwo Chile, Hiſzpanii *Aurifodinam*, trzecie Perwańſkie, w złoto, ſrebro, Merkuryuſz bogate. Tamże w Ameryce ma Inſuł *Lucajas* więcey nad 400. po kilka ſet mil w ſobie inkluduiących, to ieſt Borichen, Hiſpaniolę, Kubę, Floridę, nową Hiſzpanię, &c. dość że ſię piſze oboch Indyi Krolem, *Rex Indiarum*. W Afryce tenże *poſſidet* Monarcha *Ceutam*, *Melillam*, *Oran*, *Marzalquir*, ſiedm Inſul Fortunnych *vulgò* Kanaryiſkich.

W EUROPIE Xięſtwá Brytanii, Burgundyi, Belgium, Lombardię, z Medyolanem, Neapolitańſkie, Syciliyſkie, Sardyńſkie, Kroleſtwa, z tąd pięknie o tym powiadaią Monarſze, że *ſuper galerum Regis Hiſpaniæ nunquam Sol occiduus*: bo ták ma w całym świecie rozłożone Páńſtwá, że ieśli nie w tym, to w tym ſłońce záwſze świeci, á ták *occidentem Solem* iego nie widzą Kroleſtwá.

Prowenta Krola Hiſzpańſkiego *longa ſerie* wylicza *MARIANA*, z ktorego, niektore námieniam dla informacyi Czytelnika. Z Dźieſięciny rzeczy kupionych, z Dźieſięciny Domoſtwá, albo gruntu przedanego, z Krámow, Sklepow, z Soli, z Towárow, Belgſkich, Angielſkich, Fráncuſkich, z Cłow ſuchych, *aliàs* londowych *vulgò Poertos ſecos*, z wełny, z Pol, Paſtwiſk Krolewſkich, Ludźiom naiętych, z gor ſrebrnych, z niewolnikow ná galerach,

z kart gráckich, z sukná, z materyi, z aręndowánia *subsidii*, ktore idźie z Orderow, ktore wynosi ná 24. tyśiące Dukatow, z Kruciáty *vulgò La Crusada, aliàs* z Bulli Papieskiey daney Krolom Hiszpańskim zá porátowanie Kośćiołá Swiętego w wielkiey potrzebie, pozwálaiącey w dni postne potráw maślanych, tym ktorzy by, iaką ná ten rátunek dali kwotę pieniężną: co także *per arendam* puszczone, znáczną Krolowi importuie summę, ná Woysko iego, lub Fabryki Duchowne: z Prowentow także pewnych Duchownych Krolowi ustąpionych co sześć lat zá pozwoleniem Biskupa Rzymskiego ná potrzebę woienną przeciwko niewiernym y Heretykom: z Prowentu *Tertiæ vulgò Terzæ*, to iest z trzeciego grosza, albo pieniądza ze wszystkich Prowentow Duchownych *in subsidium bellicum*, także od Oycow Swiętych pozwolonego: z Dźieśięciny Dobr Biskupich, ktory Prowent od Stolicy Apostolskiey pozwolony názywa się El *Excusado* wynoszący ná 6. kroć sto dwádźieśćia tyśięcy Dukatow według Autorow. Extráordynáryine zaś Prowenta Krolestwa są Dwá milliony *vulgò Dos millions*, co cztery, albo sześć lat ná Seymie náznáczone y pozwolone. Práktykowało się y to *teste Cardinali Ossato*, że ná prozbę Krola *in summa Regni necessitate*, zá prozbą do Oyca Swiętego zánieśioną *CLERUS* Hiszpański dawał *subsidium bellicum*, o kilku millionach: iáko to Grzegorz XIV. Papież, pozwolił był trzy milliony co rok z Oliwy, y z Wina co rok ná Kośćioł idących przez sześć lat; y znowu ná drugie sześć lat prorogował też *subsidium*. Wyniosła ta summa *in spatio* lat 12, 36. Millionow. Ale tam *Clerus* bogaty *habet unde det*, gdyż iako świadczy *Licentiatus* Hieronymus *de Cavallos*: *Clerus* Hiszpański więcey Dobr trzyma, niżeli świeccy Panowie: á co większa, że bywá proszony, nie przymuszony: Benedykcya Rzymska, wyprożnione nápelni szkatuły.

Postaremuż ták wielkich Bogactw nie znáć w Hiszpanii, bo ná Dwor Monarchy liczny, ná Stoły, Pálace, Ogrody, ná Zamki, ná tyle Prezydiow po rożnych świátá Prowincyach, Fortecach, Zamkach, ná Woyska, Okręty, Kośćiołow y Klasztorow

row Fundacye, ná wielkie Elemozyny, ná Legacye y Rezydentow, ná *Honoraria* wszystko to wychodźi.

Jeszcze w Hiszpanii godne wspomnienia Akademie, ktorych tam czternáście, z tych náysławnieysza Salmatyceńska. Rzeki tu náysławnieysze *Tagus* złotopłynny y *Iberus*; Gory Pireneyskie długo się ciągnące od Morza *Mediterranu*, aż do Kantabryiskiego, od Fráncyi Hiszpanią dźielące. Miast składowych y Portowych iest koło 12. *Cabo* albo *Promontoria* 12.

Genius Hiszpanow opisałem *sub titulo* Zwierciadło Animuszow.

Jeźdźić Hiszpanom tylko czterma końmi, albo mułami godźi się: po szusno tylko samemu Krolowi y Domowi Krolewskiemu, ktorego, gdy stangryt wieźie, okrytą ná koźle ma głowę dla respektu.

HISZPANI są *Catholicissimi*, ni Zyda, ni Heretykow nie cierpią, zá co *sint in Benedictione*.

L U S I T A N I A.

LUSITANIA zowie się *à Luso & Lissa* Towárzyszow Bachusa według Warrona, Pliniusza, y Marcyaná: ináczey się zowie PORTUGALLIA, *à Portu Calle*, albo *à Portu Gallo*, że z Fráncyą grániczy. Iest długa w swoich gránicach ná mil 80. Obfita w Sol, Wino, Oliwę, Miod, Wosk, Cytryny, Pomaráńcze, Figi, Migdały, Kasztany, ale koło Chleba nie prácuiąca, maiąc go dosyć zá pieniądze wielkie z handlow idące. Táż Portugallia z rázu Rzymianom, potym Alanom była podległa: po tych wypędzonych panowáli tu Gottowie od Roku 369, aż do Roku 713. *teste Vasæo.*

Po tych panowáli Sáráceni y Maurowie: gdy bowiem od Sárácenow Roderyk Krol Gotow zginął, od nich też Luzytania opánowaná. Ze iednak *ex Lumbis* tegoż Roderyka w Austryi gorzystey nieiaki Pelagiusz ucalał, niedobitkowie Krolem go obráli, y z tego idą Krolowie Hiszpańscy, ná on czas piszący się tylko

Krolami Astury y Legionu, á przy tym Luzytanii aż do Alfonsa VII. Krola Kastelli: Ktory Henrykowi, Komesowi Lotaryngii,czyli Burgundyi zá waleczne woienne akcye przeciwkoMaurom, tudzież w posagu po Teresie Corce dał Portugallią, albo Luzytanią około Roku 1094. Syn iego *Alphonsus I.* w iedney batalii z Maurámi, 5. ich Krolow zwyciężył, Lizybonę Stolicę opanował, *& in memoriam facti*, zá pięć Krolow 5. Tarcz wziął zá Herb y tytuł *Comitis Lusitaniae*, w krotce, to iest Roku 1139. Koronę Krolewską záLaur zwycięski odniosł, ią w Sukcessorach piastuiący, aż do Sebastyana w Afryce w Okázyi zábitego Roku 1539. Wiele potym o tęż Koronę było konkurrentow, ale *unus accepit bravium* Filip II. Krol Hiszpański Roku 1580. Lecz Luzytańczykowie cudzego niechcąc cierpieć iarzmá Roku 1640. Janá Xiążęcia *de* Breganza, albo Bragancyi obráli y utrzymali Krolem; ktorego po dziśdzień Familia *Brigantina* ná Tronie iaśnieie Luzytańskim. A ieśliby Linia zgasła męska, tedy Białogłowska *juxta Leges Patrias* Cudzoziemca *ad Thronum & Thorum* może záprosić.

Ma te Krolestwo 6. Prowincyi: 1. *Interamnensem*, to iest Międzyrzecką Prowincyą, między Duryuszem, y Minchiuszem rzekami. 2. *Transmontanam*, 3. Beirę. 4. Estramadurę Portugalską (bo druga iest Hiszpańska:) 5. ALENTEIA albo Trans-Taganę, *aliàs* zá Tagiem rzeką Prowincyę leżącą. 6. Algabrię.

W tych Prowincyach te sławne Miasta: w Interámneńskiey iest Bragá *olim* Stolica Krolow Gockich tam panuiących: w Transmontańskiey Prowincyi iest BRAGANZA Miasto gniazdo teráźnieyszych Krolow Luzytańskich: W Estrámadurze Stolica iest całey Portugallii LISABONA, po Łacinie *Ulyssippo*, Rezydencya Krolow y Archikatedra Arcybiskupow nád rzeką Tagus złotopłynną, y między siedmiu gorami, z ktorych iedná się zowie *Das Chagas*, to iest pięciu RAN CHRYSTUSOWYCH, że tam Kościoł Marynarze wybudowali pod Imieniem pięciu RAN CHRYSTUSOWYCH. Pięć z tych gor mocnym opasane murem o 77. wieżach. Bram w tym mieście do Morza iest 22. od Lądu 16. Wież koło

mia-

miaſta 78. Samych Parochialnych Kościołow 12. oprocz Zákonnych Klaſztorow wielu. Port Lizybońſki w EUROPIE náyſławnieyſzy, przeſtrony, y wygodny. Zkąd co rok w Marcu y Septembrze Kupieckie ruſzaią Okręty; z ktorych iednego wypráwa koſztuie (Towarow nie ráchuiąc) 127500. Dukatow, á powrociwſzy każdy przywieźie w towarách ná 2. Milliony Dukatow; Okręty te zowią *Caracas*. *Tagꝰ* práwdźiwie dla tego miaſtá złotopłynny, bo z całego świata przez *Cõmercia* y defluitacye prowadźi wiele złota. Jeſt to miaſto rościągnione ná dwie mile według Oliweiry Autorá. Samych wołow co rok 11. tyśięcy tu w iatkach zábiią, ná ſto tyśięcy owiec, 15. tyśięcy koz, ná *Victualia*. Aręnda z cła iátkowego wynośi ná 55. tyśięcy Dukatow według tegoż Autora. Cukru ſamego z Amerykańſkich Prowincyi tu ſprowádzaią po 26. tyśięcy ſkrzyń. Ma też Lizybona ſwoy Senat z Ludźi Szláchetnych y Doktorow złozony: ktory oprocz rożnych Officyaliſtow ma też *Zelatores*, ktorych funkcya *invigilare*, aby nic nád ſłuſzną nie przedawáno taxę; á drugich *RENDEIROS*, niby Rewizorow, ktorzy rynki obchodzą przeſtrzegaiąc, aby nic zdrowiu y życiu ſzkodzącego nie przedawáno. W Mieście tym ieſt Kościoł *Miſericordiæ* od Emmanuelá Krola fundowány: karmią tu krukow *ſumptu publico* odwdźięczaiąc temu ptaſtwu że S. Wincentego, zámęczonego, ſtrzegło.

W teyże ESTRAMADURZE Prowincyi Luzytańſkiey ieſt Miaſto BELLEM, to ieſt Betchlèém, gdźie ieſt wſpaniały Klaſztor Hieronymianow Zákonnikow, tamże Krolow Luzytańſkich *ſuperba Mauſolea*. W Algarbii, ktora tytułem Kroleſtwa ſzczyci ſię, ſą Cieplice, w Kroleſtwie Hiſzpańſkim nayzdrowſze, àérya także bardzo zdrowá. Tam Henryk Krol Algarbii przez Aſtrow przyczyſtey Aurze upatrowánie głownym proklamowany Aſtronomem y nie ktore poznáydował Kráie.

FORMA Regiminis w Luzytanii temi wſpierá ſię *ſubſelliami*, albo Kollegiami. 1. Kollegium zowie ſię *Judicium Regium*. 2. Kollegium Woyny y Pokoiu. 3. Kollegium *Cameræ Regiæ*, 4. Kamery, Tax Kupieckich. Inni zaś Autorowie inaczey Rządy polity-

polityczne Luzytanow opiſuią, ráchuiąc tameczne *Subſellia* tákowe, *Caſa, de ſupplicacon, aliàs* Izba, albo Trybunał Supplik *Relationum*, gdźie dzieſięciu záſiada Sędźiow, albo Aſſeſſorow *Deſembargadores* zwánych, ieden *ſollicitator Juſtitiæ*, Prezydent *vulgò Regedor da Juſtitia*, Ten Trybunał agituie ſię w Stolicy Páńſtwá, *alias* w Lizybonie. Drugi Trybunał *Caſa de Civel*, niby Izbá Sądowá należąca *ad Cauſas Civiles*. Trzeci Trybunál *Deſembargo de Paco, alias Palatii Regii*, złożony z Prezydenta y pięciu Aſſeſſorow *vulgò* Deſembargadorow y Sekretarzow. Ten Trybunał zawſze tam ſię agituie, gdźie ſię Prezencya tylko znáyduie Krolewſka: ieſt wyżſzy nád tamte dwá ſpecyfikowáne. Przywileie Krolewſkie tu rewiduią, examinuią, *pro legitimis* deklaruią, dekretowánym ná śmierć daią *clementiam, famam læſam* reparuią &c.

Jeſt też tu Trybunál *Queſtorium vulgò* da Fazenda do Skarbu Kroleſtwá reguluiący ſię. Inny Trybunał *Rationalium, vulgò Caſa dos Contos*, gdźie kalkulácye z Adminiſtrácyi, y Guberniow Dobr Krolewſkich ſkładaią. Prezydent tego *ſubſellium* zowie ſię *Contador Major*. Inne ſubſellia mnieyſze opuſzczam.

W Każdey Prowincyi ieſt poſtánowiony Sędźia czyli Kommiſſarz, czyli Rewizor y Cenſor názwiſkiem *Corregidor de Comarca*, co rocznie ſwoię rewiduiący Prowincyę, y innych pod ſobą maiący Sędźiow. Jednákże y od nich idźie appellacya do Trybunału *Relationum*. Każda też Prowincya ma ſwego *Proevedora*, dozieráiącego, aby wſzelkie Teſtámenta, ſwoy wźiely ſkutek.

HERB LUZYTANII ieſt Wież ſiedm złotych, w czerwonym Polu: *item* pięć Tarcz błękitnych, ná białey Tarczy, á ná Tarczach pięciu, po pięć ſztuk złotych,

Pierworodny Syn Krolá Luzytańſkiego zowie ſię *Infans Braſiliæ*, ktorá ieſt w Ameryce, bardzo bogata.

GENIUSZ y Maxymy Luzytańſkiey te ſą Nácyi. O rádach ſwoich wyſokie maią zdanie. Ciekawi, Prácowici, cierpliwi nie wygod: od Náwigacyi całemu wiadomi Swiatu: *in publico* zażywáią Magnificencyi, w potrzebie ſztuki: Powolni ſą, przecież

ruchawſi

ruchawſi od Hiſzpanow. Polityka y maxyma ich przeſtrzegać, aby Hiſzpańſki Monarcha áni zbyt potężny, ani zbyt nie osłabiał, w oboygu tym ſwoię zákładáiąc całość.

LUZYTANCZYKOW ſtroy ieſt czárny, Oręże, Szpadá, y Puginał. Dwor Fráncuſkiemu konformuie ſię ſtroiowi. Mułow przed tym zażywali, koni nigdy, teráz *è contra* z Edyktu Krolewſkiego Mułow zażywać nie godźi ſię ieno koni.

Oſobliwośći Luzytańſkie ſą: La Burſa, *aliàs* Pałac w Lizybonie Kupiecki wſpaniały z Cekauzem y Arſenałem, gdźie Okręty gotuią ku żegludze Indyiſkiey. Monárcha tuteyſzy ma Pałác dla ſwego diwertymentu ná piękney pozycyi koło Miaſta Elwas w Prowincyi *Alentejo*, to ieſt, zá Taguſem leżącey, zowie ſię mieyſce *Villa Vitioſa*, lepieyby: *Virtuoſa*. Y to rzecz oſobliwá w tym Kroleſtwie, że tam Pomaráńcze rodzą ſię laſami, z Chin tam rozmnożone: z tąd w Europie Pomaráńcze Portugalſkie naylepſze.

Obſzerność Páńſtwá Luzytańſkiego Monarchy záſiąga do Ameryki maiąc tam Brázilię, Inſuly *Cábo Verde* y Azores: w Afryce Septę, Tanger: ná Oceanie Inſul 7. *Terceræ* názwanych, w Kroleſtwách tamecznych Congo, Angola, y w Gwinei po znáczney części Maderę Annebon, S. Tomaſza, y Pawlá Inſuly: W Azyi *ſignanter*, w Indyi Wſchodniey ma Goę miaſto z ſwoim Powiatem, drugie Diu. trzecie Maccao. &c. Mieli y więcey, ale Hollandow potencyą utrácili.

Potentia *in Armis* Luzytańſkiego Monarchy *aſcendit* do 20. tyſięcy Woyſka bitnego, á to w Domu, *extrá* záś ná Prezydiach we dwoch Indyach, po Inſułach, ma doſyć ſił

BOGACTWA Monarchy Luzytańſkiego, przedtym były z Prowentow 2. Milliony 2. kroć ſto tyſięcy Dukatow, iáko zinwentował Jan Linſcotanus. Expenſy náliczył ná Milion ſześć kroć 80. tyſięcy. Honoryus Autor z pewney relacyi, twierdźi, iż ma Intráty 3. Milliony ſześć kroć 60. tyſięcy. To dawny Inwentarz, ale świżſi Autorowie zważywſzy tego Krola Prowentą

 z dwoch

z dwoch Indyi, z wielkich kommercyow z Azyi, Afryki, Europy, Ameryki, z Bráfilii y Tagufa złotopłynnego, náliczyli rocznych Intrát 8. Millionow czerwonych złotych.

Reszte, co do Rzek, Akademii, náleży, ná innych mowi się mieyscach.

GALLIA, albo FRANCYA.

GALLIA nazwała się od terminu *Gala* Greckiego, znáczącego białość, albo mleko, iż tam mieszkaiący Narod osobliwą zálecał się białością: albo odGalaty Herkulesa Corki; ale pewniey, że Gallia, od Gallow Obywátelow wźieła swoię denominacyą. FRANCYA potym rzeczona iest taż Gallia od Frankow Nacyi, ktorá wyszedłszy z swoiey Oyczyzny Frankonii, w wielkiey liczbie, Gallią opanowáła: á tak odtąd, gdźie Fránkowie ci osiedli, tam się Gallia Fráncyą zwać poczeła od Nowych Obywatelow tam od Renu Rzeki Niemieckiey goszczących.

Ta GALLIA dawnych czasow podźielona była ná *GALLIAM Cisalpinam*, koło *Alpes* gor włoskich leżącą, ináczey *Italicàm* zwáną, albo *Citeriorem, aliàs* bliższą y z tey strony leżącą: y ná drugą *Galliam Transalpinam*, zá *Alpes* gorámi leżącą, á tę dalszą zwáno *propriè Galliam.* Taż samá GALLIA znowu dźieliła się u starożytnych na *Galliám Braccatam*, od stroiu kosmatego czyli od obowia włosem okrytego rzeczoną; albo od botow żelaznych zbroynych: ktorą też Narboneńską zwano Prowincyą od Narbony Miastá.

2do Ná *Galliam Togatam*, ták rzeczoną od długich szat, á ta leży przy *Alpes* Gorách, innym iuż námienionym trochę wyżey imieniem denominuie się Cisalpiną: *3tio* Dźieliła się ná *Comatam Galliam*, od długich włosow názwaną, inaczey się zowiąc *Transalpina.* *4to.* Inná była GALLIA *Celtica* od Celtow Obywátelow, ták rzeczona; á ta sama ináczey názwaná była Lugduneńską,

ską, od Stolicy Lugdunu. *sto tandem* konsiderowano *Galliam Belgicam*, że koło, czyli w Belgium teráźnieyszym leżała, czyli w niey Belgium. Tá Diwizya Gallii, rożnych była czasow, to od pozycyi, to od manier Ludźi, to Rządcow, *pro suo placito* pobráła nazwiska.

W tym ták obszernym y ludnym *antiquitùs* Królestwie, *sub nomine Universali Galli*, rożne się znáydowali *POPULI*, gránice, y stolice swoie maiący, ktorych Kluwerius Geograph obszernie, ia krociusieńko kładę. Mieszkali tedy tam te NARODY, á raczey Lud ná powiaty włásne podźielony. *Allobroges*, *Centrones*, *Segalauni*, *Vocontii*, *Caturiges*, *Gavares*, *Salyes*, *Gaballi*, *Rutheni*, *Helvii*, *Volcæ-Tectosages*, *Volcæ-Arecomici*, *Vascones*, tu z Hiszpanii przenieśieni, *Ausci*, *Vasates*, *Begerri*, albo *Bigerriones*, *Tarbelli*, *Cadurci*, *Petricorii*, *Arverni* czyli *Alverni*, *Limovices*, *Bituriges*, *Pictones*, *Santones*, *Osismini*, *Veneti*, *Curiosolires*, *Redones*, *Andegavi*, albo *Andes*, *Turones*, *Aulerci-Diablintæ*, *Aulerci-Cenomani*, *Unelli*, *Carnutes*, *Lexobii*, *Aulerci-Eburovices*, *Parisii*, *Senones*, *Tricassii*, *Ædui*, albo *Hedui*, *Vadicasses*, *Segusiani*, *Helveti*, *Taxandri*, *Menapii*, *Geldrii*, *Morini*, *Nemetes*, *Ambiani*, *Caletes*, *Vellocassii*, *Atrebates*, *Nervii*, *Eburones*, *Condrusi*, *Segni*, *Ceresii*, *Pæmani*, albo *Tungri*, *Veromandui*, *Suessiones*, *Sylvanectæ*, *Remi*, *Treviri*, *Mediomatrices*, *Leuci*, *Lingones*, *Sequani*, *Rauraci*, *Trebocci*. *Vangiones*, *Ubii*, *Sicambri*, *Batavi* nád Renem rzeką, *Caninefates*, *Belgæ*. *&c.* *&c.* Z tych wyliczonych Nacyi Fráncuskich naysławnieysi byli ALLOBROGES, drudzy AURUSCI, trzeci PARISII, Wielkiemu Miastu w Europie imie y fundamenta daiący, 4. HÆDUI, 5. Naymocnieysi byli BELGOWIE, 6. Naybitnieysi HELWETOWIE, Zácni TREWIROWIE.

Stołeczne Miastá sławne były tych Nácyi *Vasio vulgò Vaison*, *Vienna* Fráncuska, Avenio, Nemausus, Tolosa, Arausio, *vulgò Orange*, Arelate, *vulgò Arles*, Narbo, Lutetia *vulgò Parys*, Augustodunum, Lugdunum, Augusta Trevirorum. &c. &c.

Nacyi tych wyliczonych tylko w Xięgach *vestigium*, w Aktach, rożnych starożytnych. Y teraz ieżeli w Mieście ktorym Stołe-

cznym ktorey Nacyi wſpomnianey co ſię ſtało, á to opiſuie ſię po Łacinie, wſpomina ſię y Miaſto y Národ tam *olim* mieſzkaiący. Náprzykład ſtało ſię co w Paryżu, kładźie ſię to Miaſto y Národ tak: *Actum Lutetiæ Pariſiorum*, to ieſt, w Lutecy Stolicy Narodu Paryziow. Tymże ſpoſobem, ſtało ſię co w Kolonii Agripińſkiey, piſze ſię *Coloniæ Ubiorum*, że tam Nacya Ubiow oſiadła; ſtało ſię w Trewerze, piſze ſię y mowi po Łacinie: *Auguſtæ Trevirorum*, *aliàs* w Stołecznym Mieście *olim* Auguſta zwánym, náleżącym do Trewerow Nacyi.

Nie wſpomniałem w regeſtrze Národow Fráncuſkich CELTOW, ale o nich tu mowię *fuſius*. Niżeli Fráncya, Hiſzpania, Niemcy, Jllirik, Brytannia, ponázywali ſię teráznieyſzymi imionámi, zwáli ſię *antiquiſſimis temporibus* generalnym imieniem *CELTÆ*, albo *Gentes Celticæ*, ktorzy że nayobſzernieyſze grunta w Hiſzpanii oſiedli po nád rzekę *Iberus*, názwani tam *Celtiberi*. Celtowie Ci wźieli imie albo od Krola imieniem *Celtes* tam panuiącego zá czaſow Oſyrideſa Krola Egypſkiego według Beroſa, albo od Celtuſa Syná Polyfema według Appiana. A ták CELTOWIE ſą Národem we Francyi pryncypalnym, z ktorego ſię urodźili GALLOWIE; ktorzy Włoſkiego Páńſtwa wielką część opánowali, aż do Azyi *victricibus* zábrneli *armis* y Gallogrecyi w Grecyi rzucili fundamenta.

Rozprzeſtrzenili ſię aż ná Brytańſkie Inſuły y Niemieckie Kráie od Renu, aż do Wiſły początkow. Rzymianie część Gallii opanowáli zowiąc *Galliam Narbonenſem*, reſztę Julius Ceſarz Gallii podbiwſzy Rzymſką uczynił Prowincyą, rządząc ią przez Staroſtow aż do Honoryuſza Ceſarza. Tedy Roku 400. Gottowie Hiſzpanią opanowáli, do Włoch y do Gallii poſiągneli, iey Część znaczną opanowáwſzy w Toloſie Kroleſtwá ſwego záłożywſzy Stolicę. Po Gottach *Burgundiones* wyſzedłſzy z Niemiec uczyniwſzy ligę z Wándalami, nie máło ſzarpnęli Gallii, *Burgundiæ Regnum* fundowáli. W krotce Fránkowie Nacya Niemiecka z Frankonii wybráwſzy ſię przez Ren, Gottow *repreſſalia* nie ap-

prehenduiąc,

prehenduiąc, aż się o Paryżanow oparli, tam Krolestwo Fráncyi od swego imienia *Franci* záłożyli, zkąd powoli cała Gallia Francyą názwalá się. Nie koniec ruiny Gallow, ieszcze Brytanni z wielkiey Brytannii ruszywszy się, w granice pobliskie Gallii wpadlszy część znáczną osiedli, mnieyszą Brytannią názwáwszy. *Tandem* Klodoweusz V. Krol Fŕácyi Burguńskiego pokonáwszy Krola, y Gottow z Gallii wygnáwszy, ná Synow czterech podźielil Krolestwo; Paryskim, Swessońskim, Burguńskim, Austráśiyskim nominuiąc ich Krolami. Po wygubionych Brátach sam Klotaryusz panował, czterech także Synow Oćiec; ale z tych gdy trzech umarło, sam Klotaryusz II. w cáley pánował Fráncyi, w Sukcessorach swoich aż do Karola Wielkiego.

FRANCYA dźiśieysza w długośći swoiey, od mnieyszey Brytannii aż do Gránic Włoskich, gdźie *Varus* rzeká wpada, iest ná mil Niemieckich 180. W szerokośći od Gor Pyreneńskich Hiszpańskich, aż do ostatnich gránic Pikárdyi, iest ná mil 170. Od południa Morzem środkoziemnym, od Záchodu Gorámi Pyreneyskiemi y Oceanem Akwitańskim, od pułnocy Brytańskim zástania się.

HERB FRANCYI cáłey są trzy LILIE, ná polu niebieskim ná wierzchu korona Krolewská z krzyżykiem.

Podźiał Fráncyi stał się Roku 1614. ná 12. Prowincyi głownych, to iest, ná Insule Fráncuską, ná Aurelianeńską, ná Lugduneńską, ná Brytańską, ná Normańską, ná Pikardską, ná Kampańską, ná Burguńcską, ná Delfionacką, ná Proweńcką, ná Langwedocką, y Akwitańską Prowincye.

W Pierwszey Prowincyi Insulą Fráncuską zwaney ná 10. Powiatow podźieloney, iest cáłey Fráncyi Stolica *LUTETIA*, po Fráncusku PARIS nád rzeką Sekwáną *vulgò* Seyne. Paryż názwany od cáley tam Nacyi *Parisii* zwáney od Fráncuzow: Łácinnicy wszystko regularnie denominuiący názwali LUTETIAM *Parisiorum à luto* od zbytniego błota, ná ktorym te wielkie stoi Miasto. Są Autorowie piszący, że Paryż wźiął imię y fundamenta od Parydesa,

rydeſa, albo Pariſa, Jafetowego Potomka tu w Celtyckiey Nacyi panuiącego. Juliuſz Ceſarz záwoiowawſzy Gallią, Murem Paryż opaſał, ztąd według Boecyuſza *Julii Civitas* názwany był przed tym. Ieſt to Swiáta *Compendium*, y ſkładem całey Europy, Szkołą Peregrynantow.

Stoi Obſzerne te Miaſto ná Inſule Fráncyi *vulgò Isla de France* od Sekwány rzeki oblaney. Dźieli ſię PARYZ ná cztery częśći prynzypalne. Pierwſza Część zowie ſię La Cita, Miaſto albo Inſuła Pałácowa, gdźie wielki Pałac Krolewſki. Druga Część Miaſta Inſuła Nayświętſzey PANNY *vulgò L. Isle Notre Dame*. Trzecia Część La Villa. Czwarta Część zowie ſię *L. Universite*, to ieſt Akademia, bardzo obſzerny plac záwieraiąca, z Rzymſkiey fundowana, *Musarum delicium & Domicilium*, wſzyſtkich Scyencyi źrzodło, Matka, y karmicielka, od Karolá Wielkiego Ceſarza y Krola *instinctu* Alkuina Preceptora fundowána Roku 791. czyli 796. Tu oprocz wielkich Kollegiow Doktorſkich 20. ieſt Collegium na cały Swiat ſławne *SORBONICUM* od Norberta Sorbona S. Ludwika Kapellaná fundowáne, á bardźiey *in magno prædicamento* zoſtawione.

Ta część Miaſta má Kośćiołow 17. Klaſztorow 14. Kaplic 3. Brám 7. przy iedney z tych, to ieſt S. Marcella ieſt Klaſztor S. Genowefy Patronki Miáſtá y całego Kroleſtwá Fráncuſkiego, przy ktorym Kośćioł pod tytułem *SS. Apostołow* PIOTRA y PAWŁA y S. Genowefy; ktorey SS. Relikwie w wielkich niebeſpieczeńſtwách głodu, woyny, poſuchy, przez Rzemieślnikow *ex antiqua conſvetudine* ná to kilkadniowym poſtem preparowánych, noſzone po mieśćie, ze ſkutkiem bywáią pożądanym. W tym Kośćiele leży Klodoweuſz Pierwſzy Chrześćianin Krol Fráncuſki, koło Portretu ſwego te maiący inſkrypcyą: *Hic est Illustrissimus Rex Clodovæus, qui & Clodovecus ante Baptiſmum dictus, Francorum Rex 5tus, ſed verus Christianus, qui ab Anastasio Imperatore Conſul & Augustus est creatus, &c.*

Co w częśćiach Miaſta Paryża znáyduie ſię, tu kładę. Co

w czę-

w części *Universitatis* iest, dopiero opisałem. W części *La Cite, propriè Lutetia* zwáney, albo Miastem, iest Katedrálny Kościoł, Cud Francyi dla wielkości, ozdob, bogactw, magnificencyi, 120. wspartykolumnami, długi ná krokow 174. szeroki ná krokow 60. wysoki ná krokow 100. Bram do Kościoła 11. Drzwi *à fronte* Kościoła pryncypalne są podwoyne statuami misternie wyrzniętemi 28. Krolow Fráncuskich ozdobione. Wież pobocznych ma ten Kościoł 4. wysokich ná łokci 36. Kaplic w cyrkumferencyi wspaniały ch 45. żelaznemi separowánych krátami. *Ab intra* misterną kościoł adornowány sztukateryą, *Historias* oboch Testamentow wyrážaiącą. Ná wieży iest Dzwon wielki Marya, 20. chłopow silnych do dzwonienia potrzebuiący. Głos iego pod czas pogodney aury słychać zá mil 7. Fráncuskich. Kanonikow tu iest Katedrarnych 50. między ktoremi Krol Francuski pierwszy. *Magni Vicarii* 6. *Clerici Matutini* 114. Chłopcow do Choru destynowánych 12. Przydaie Ornámentu Bazylice tey Olbrzymia Statua S. Krzysztowá z kamienia wyformowaná *A. D.* 1413. od Antoniego *d' Escars* wystawiona. W teyże części Miasta iest Pałác PARLAMENTU generalnego y naypryncypalnieyszego we Fráncyi, wspaniałey struktury, od Ludwika Hutyná, czyli też od Filippa Pięknego Krola Roku 1294 wystawiony z dziedzińcami, ogrodami, galleryami dziwney proporcyi: gdzie Regnantow Fráncuskich Portrety to z podniesionemi rękami, szczęśliwe panowánie, to spuszczonemi nieszczęśliwe rządy swoie denotuiącemi daią się widzieć. Do Kamery sekretney tu ze szpadą y ostrogami wniść nie godzi się bez kary surowey. Prezentuią tam w wielkiey sali skorę z Krokodyla w kopaniu fundámentow tey struktury ználezionego. Tu Senat Fráncuski zasiadał, *olim* ze stu Senátorow składaiący się, między ktoremi 12. *Pares Franciæ*, z ktorych sześć Duchownych, Biskupow, á tych samych trzech iest *Duces*, á trzech *Comites*: á sześciu iest świeckich, trzech *cum titulo* Xiążąt, á trzech *cum titulo Comitum.* Inne *Membra* Parlamentu są Deputaci.

W części Miasta názwiskiem la Ville *suprà* wspomnianym

ktorá się z wielkim komparuie Miástem iest Kościołow 31. Klasztorow 10. Szpitalow 4. Kaplic 6. Brám 7.

Generálnie cały PARYZ zlustrowawszy náliczysz w nim Przedmieść 71. Pałacow wiele wspaniałych, Brám 17. Rynkow 27, Ulic 720. á inni liczą 830. Kamienic 50. tysięcy, z ktorych iest wiele o pięciu piątrách, y o ośmiu, Mostow 10. Kościołow Parochialnych 44. Klasztorow okazalszych 100. Opactw 80. Szpitalow 30. Austeryi *adinstar* Pałacow obeymuiących osob ná 9. tysięcy, iest 60. Cekauz *omnis generis* pełny ammunicyi z nápisem ná brámie Henryka Krola Fundatora wspomináiącym:

Ætna hæc Henrico, Vulcania tela ministrat,
Gigantæos debellatura furores.

SAmych Krolewskich Pałacow iest kilka w Paryżu, ieden *Lupara*, albo *Loure*, bardzo wspaniały, y wielki, drugi *Tuleria* ná przedmieściu z ogrodem y zrdową áéryą: trzeci Pałac Krolewski *vulgò Royal*, gdźie naywyższe Krolewskie agituią się sądy. Pálac Arcybiskupa Paryskiego. Jest tu Forteca Bastilla, gdźie zacne y znáczne Osoby, sprawiedliwości Swiętey, zadosyć czynią, tam będąc osadzone. Iest y Minnica tu náyprzednieysza.

Ma PARYZ BIBLIOTEK kilka; Pierwszą Krolewską, inkluduiącą Xiąg ná 50. tysięcy drukowánych, á manuskryptow ná 15. tysięcy. Drugą u S. Wiktorá dźiwnie bogatą w Xięgi ze trzema tysiącami Rękopisma. Trzecią w Kollegium Mazarynskim, gdźie ná 35. tysięcy Xiąg liczą. Te obie w Poniedźiałek, Srzodę y Sobotę *Scientiæ Studiosis* otwarte bywaią dla czytania.

Zdobi te Miásto Collegium *Societatis JESU* Fundacyi *Ludovici Magni*, gdźie zácney młodźi Szlachetney Fráncuskiey, *aliàs* Xiążąt, Margrafow, Graffow, Labbow, Kawálerow, Patricyuszow, *item* Włoskiey, Hiszpańskiey, Weneckiey, Angielskiey, Niemieckiey, więcey niż ná 500. Osob znáyduie się w Konwikcie, ktorzy pod dozorem Primaryusza bez żadney excepcyi y dystinkcyi *in æqualitate* żyią regularnie, *certas leges*, Nábożeństwá, postępkow, Porcyi iedzenia, y nápoiu obserwuiąc, á

przy

przy tym *Artes Liberales* ucząc się, *alias* chodzą do Szkoł. Są ná rożnych placach Statuy to Krolow, to Statua Wiktoryi, żelaznemi pięknemi opasane krátami. *Surrexit* nie dawno nowe Dźieło w Paryżu STATUA Ludwika XIV. *Cognomento Magni* od wielkości y wielości *rerum gestarum, ad vivum* Krola żywego w Paludamencie reprezentuiąca, pod ktorego nogami leży *Cerberus* o trzech głowach, z tyłu stoi *Victoriæ* Osoba, iedną ręką nad głową Laurowy wieniec, á drugą fascykuł takowychże gałązek trzymaiąca. Stoi ná postumencie marmuru szarego w kwadrát wystawionym, mocno zelazną opasanym kratą; ná mieyscu wielu skupionych y demoliowánych kamienic dla prospektu lepszego. Ná czterech rogach pedestału, czterech iest więźniow miedźianych, łancuchem pokrępowánych, przykutych do pedestału.

Na pierwszey faciacie pedestału prezentuie się *Legenda* spektatorowi *gravi stylo non scholari* nápisaná, Wiktoryą, Erekcyą Fortec, złączenie dwoyga kanáłem morza, zburzenie Heretyckich Zborow, y ich wypędzenie z Páństw Fráncuskich, korrekturę Práw wspominaiąca w te słowá.

Ludovico Magno, Patri Exercituum & Ductori semper Felici. Domitis Hostibus. Protectis Sociis. Adjectis Imperio fortissimis Populis. Exstructis ad tutelam Finium fortissimis arcibus. Oceanô & Mediterraneô inter se junctis. Prædari vetitis toto mari Pyratis. Emendatis Legibus. Delata Calviniana Impietate. Compulsis ad reverentiam Nominis Gentibus remotissimis. Cunctisq; summâ Providentiâ & Virtute, domi forisq; compositis. Franciscus Vice-Comes de Aubusson Dux de la Favillade ex Franciæ Paribus & Tribunis Equitum unus &c. ad memoriem Posteritatis sempiternam P. C. D.

Ná wszystkich czterech stronach pedestału są Emblemata, albo pewne obrázy, pod figurami Heroiczne Krola reprezentujące Dźieła. Pod pierwszym Emblema *à fronte* Statuy taki wiersz *exaratus.*

Tali se ore ferens Orbi & sibi jura, modumque
*Dat Lodoix * famamque affectat vincere factis,*

Z Jnnych Emblematow po stronach pedestału lokowánych tu kładę *meliora.*

 Gra-

* Ludovicus.

Granicum Macedo, Rhenum secat agmine Gallus,
Quisquis facta voles conferre, & flumina confer. &c.
Sequanicam Cæsar gemino vix vincere Gentem
*Mense valet, Lodoix ter quinta * Luce subegit,*
Augustus toto jam nullis Hostibus Orbe
Pacem agit, armato Lodoix, Pacem imperat Orbi 1678.
Impia quæ licuit, Regum componere nulli
Prælia, voce Tua Lodoix compôsta quiescunt,

VALENTIANÆ Vi Captæ, & illæsæ.

Te Duce, Te Domino Lodoix prona omnia Callo:
Urbes vi capere, & docili quoque parcere Captis.

JUNCTA MARIA.

Misceri tentata priùs semperque negata
Æquora, perpetuo Lodoix, dat fædere jungi.

Ná Przedmieściu iednym Paryża ieſt Klaſztor wſpaniały miaſtu iakiemu, wielkością ſkomparowány S. GERMANA, Opactwo bogate OO. Benedyktynow, gdźie w Kośćiele pod Obrazem Nayświętſzey PANNY P. JEZUSA piaſtuiącey wierſz *à Catholico legendus & notandus* takowy:

Effigiem Christi, dum transis semper honora,
Non tamen effigiem, sed Quem designat adora.
Nam DEUS est, quod Imago docet, sed non DEUS ipsa,
Hanc videas, & mente colas Quod cernis in illa.

W Tym tu Kośćiele ieſt piękny Nágrobek Krolowi Polſkiemu Janowi Kazimierzowi, tam Opatem będącemu, erigowány; gdźie też ſerce iego pogrżebione z pięknym pogrzebowym *Elogium*, ktore czytaſz w Polſzcze pod Krolami Polſkiemi tu pod tytułem Nowy Peregrynánt.

Bliſko Paryża *magno sumptu* wyſtawił LUDWIK Wielki, Szpital wſpaniały y bogaty dla Marſowych Relikwii, *alias* dla ſtarych y ſkaliczonych żołnierzow w okazyách woiennych, gdźie ktoś położył *Elogium* Fundatorowi: *Relliquias Martis, digna statione locavit.*

* to ieſt w 15. dniach.

Nad

Nad Paryżem ieſt Gorá *Mons Martyrum vulgò Mons Martre olim* za Pogáńſtwa Merkuryuſzowi Bożkowi poświęcone mieyſce; gdźie S. DIONYZYUSZ *Areopagita* Apoſtoł Paryſki niechcąc Bożkom ofiar czynić, z roſkazu Feſcennina Staroſty ścięty ieſt z Ruſtykiem y Eleuteryſzem Towárzyſzami (gdźie potym Eliſa Krola Ludwika Grubego żona Kláſztor zmurowáła.) y wźiąwſzy głowę ſwoię zá dwie mili do wioſki Katuli Pani zánioſł; gdźie S. Genowefa Kościoł, z cegły wymurowała, á potym Dagobertus Krol Fráncuſki wſpaniały wyſtawił Klaſztor dla Oycow Benedyktynow y Miaſto ſię uformowáło zwáne S. DENYS, *alias* S. DIONIZEGO. Tam Brámy Kościelne z miedźi pozłociſtey, złoty krzyż y Menſa złota, roboty S. Eligiuſza Biſkupa, y Kościoł (w tym mieyſcu, gdźie SS. Męczennikow ſpoczywáią Ciała w złotym Ołtarzu, wſzyſtko ma ze ſrebrá z hoyności Dagoberta Krola. Tam ieſt Kielich S, DIONYZEGO, iego Paſtorał; Relikwie S. Izaiaſzá Proroka, Palec S. TOMASZA Apoſtoła w Bok Pańſki wrażony, Głowá S. BENEDYKTA Opatá, Pieluſzki P. JEZUSA, Koroná LUDWIKA S. w ktorey karbunkuł wielkości orzecha włoſkiego *valoris* 30. tyſięcy Koronátow, Rubin, 10. tyſięcy Koronatow taxowány, Roſtruchan Salomoná, Krucyfix z Drzewá Krzyża Swiętego wyrobiony. Tam *locantur Inſignia* Krolow Fráncuſkich, oſobliwie Koroná miſterney roboty, wielkiego waloru. Tam wiele Krolow Francuſkich, śmiertelne w pyſznych Mauſoleach popioły, generalney oczekuią rezurrekcyi.

Dośćby powiedźieć ná expreſſyą wielkości PARYZA, że tam Wołow y Jałowic wychodźi 140. tyſięcy, Báránow ná Pięćkroć ſto pięḋźieſiąt tyſięcy; Cieląt ná 125. tyſięcy, Wieprzow ná 40. tyſięcy, Wina kuf ná trzy kroć ſto tyſięcy.

INSIGNE, albo HERB ſamego PARYŻA Lilie y Okręt, od Filippa Pierwſzego nadane.

Jármarki dwá ná rok ſławne w Swięta Swiętych Germaná y Wawrzyńca.

PARYŻOWI dwie mieyſca ſłużą *ad commoditatem* Wioſka Maladrie, to ieſt Szpital chorych, albo *Infirmarium*, á ieſt dla wſzelkiego

kiego zboża obfitości, & *Victualium omnis generis Horreum Parisiorum.* Powiat także Turena albo Turinga, dla dostatku owocow, dla zdrowego powietrzá iest Ogrodem Fráncuskim *teste Botero.* O dwie mili od Paryża iest WERSAL Ogrod Swiatu sławny *Locus deliciarum*, nowy Ray, godny między siedm cudow Swiata policzenia, Dźieło Krolow Fráncuskich, mianowicie Ludwika Wielkiego, ná mieyscu Lasow fundowáne z Zámkiem y Pałacem wspaniałym y Miastem nowym, koło Ogroda, gdźie *ars certat cum materia*, ciągnie się ten *locus voluptatis* ná milę, w końcu samym piękną maiący perspektywę, á we śrzodku kanál, nád ktorym dwá stoią Pałáce ieden *Menagerio*, drugi *Triano*, *raritatum & mirabilium* pełne. Wszystek Ogrod cudnemi przyozdobiony Fontannámi, koło Pałácow ná ksztalt Labiryntow akommodowánemi, gdźie oczy paść *sine satietate, mirari non imitari* znáyduie się materya. Jest tam machina w mieyscu *Marly*, ktora ná 62. sążnie do gory wodę rzuca, y nią ogrod skrapia. Tam Ludwikowi XIV. wspaniała erigowána Statua z Marmuru białego *cum Elogio:*

Pace beat, Bello totum, qui terruit Orbem.

Wyiechawszy z Paryża iest nád Rzeką Sekwáną, *vulgò* Seną Pałác Madrit, pusty, (bo tylko tam Tkacze mieszkaią.) w rowninie obszerney, z prospektem ná wszystkie strony, bardzo wesołym, *ad vivum* Pałac Krolow Miasta Madritu w Hiszpanii reprezentuiący, wybudowány z nástępuiącey rácyi. Fránciszek I. Krol Fráncuski u Karolá V. Cesarza, oráz Krola Hiszpańskiego będąc *in captivitate*, deklarowáł wielkie zá siebie summy, ktore żeby był zebráł, Sakramentem przysięgi y parolem obligował się Zwycięzcy stawic názad w Madrycie, byle był wypuszczony. Stanął Kontrákt y konsens stron. Fránciszek y w Domu Millionow zebráć nie mogąc, czym prędzey, czyniąc zá dosyć parolowi, wymurował blisko Paryża *ad vivum* Madrycki Pałác, w nim się zámknął y deklarowáne powoli do Hiszpanii posyłał Milliony.

Druga Prowincya Fráncyi iest Aurelianenska, od Aurelianum

lianum albo Aurelii Stolicy y Xięſtwá tak zwána; ktorá idźie ná ty tuł Syná drugiego Krola Fráncuſkiego. Inkluduie ta Prowincya Powiatow 14. w ſobie. W Powiecie Blezeńſkim, w Mieście Bleza; *vulgò Blois*, ieſt Winogradu, zboża wſzelakiego doſyć, zdrowá aura, wod y źrzodek ſłodkich zbior y wybor, płynących ſtrumykow dźiwnie rekreuiących ſwoim po kámykach brzmieniem práwie *miraculum* czyniących, nie mało, gdźie wielu zacnych Ludźi dla polepſzenia zdrowia udaią ſię. Tu czaſem Krolewicze y Xiążęta ſwoią biorą edukacyą.

W teyże Prowincyi w Powiecie Alneteńſkim była Forteca *Rupella vulgò Rochelle*, Miaſto handlowne, przed tym niezwyciężone, Gniazdo y *receptaculum* Hugonottow Heretykow: ktore z iedney ſtrony Morze wzmacnia; z drugiey błota y bagná, z trzeciey mury, foſſy, baſzty, á naybardźiey mocne Krolow Fráncuſkich Práwa y Przywileie, ktoremi więcey nad inne Miaſta Fráncuſkie nadáne było. Pozwolone Práwo ſobie kreować Majora y Ławnikow *de gremio ſui*, cale będąc *independens* od rządow cudzych. Ale kiedy toż Miaſto bogactwy, potencyą y złością Hugonottow wſparte ná przeciw ſwemu rebellizowáło Monarſze, *ex ipſo contra ipſum* ſiły maiąc; y broniąc ſię potężnie, od Ludwika XIII. więcey niżeli po rocznym oblężeniu, (pod czas ktorego Pani ſłużebnicę, Matka Corkę, Sioſtrá Brata iedli, y więcey niżeli 8000. Ludźi głodem wymarło;) *tandem* Roku 1628. dobyte ieſt y ukaráne odięciem Przywileiow, z ziemią zrownáne iak w polu ſtoi, nád to wyſtawiona bliſko Forteca, Garnizonem oſadzoná podobne *auſus* Miaſta *prohibens*. A co więkſza *in perpetuam ignominiam* Mieſzczan tamecznych, wyſtawioná Pyramida z inſkrypcyą: *Victis terrâ mariq; Hoſtibus, proſtrata Hæreſi, Rupellâ tandem captâ, Regi triumphum, Cælo vindictam, terris quietem dedit. 15. Calend. 7bris 1628.*

W Powiecie Bituryckim ieſt miaſteczko *Verſio vulgò Vierſon*, gdzie ná Brámie inſkrypcya głoſi świátu *commoditates* mieyſca tamtego z Chleba, Wina, Laſow, Łąk:

Verſio villa virens, aliunde pauca requirens,
Sylvis ornata, vineis, pratis, decorata.

W Po-

W Powiecie Belſiyſkim *vulgò La Beauſſe* w Mieście Karnutum, po Fráncuſku *Chartres* była Stolica ſtarożytnych Kapłanow Pogańſkich y Czarnoxiężnikow, *DRUIDÆ* albo *DRUIDES* náżwánych, ná oſobności w leſie mieſzkáiących, ktorzy *ſpecie* zmyśloney Pobożności, tę ſobie u ludźi *comparârunt famam*, że byli niby *Legis Doctores*, Młodźieży *Institutores*, publicznych y prywátnych Ofiar Prokurátorowie, rzeczy naturalnych, *arcanorum ſcrutatores*, wſzelkie controwerſye reſolwuiący, Dekreta ná exceſſantow promulguiący, nie posłuſznych wyklináiąc y odſądzaiąc od Ofiar.

Nauczali błędnie, że świat był *ab æterno*, że Duſze po śmierci w inne ciała *tranſeunt*. O nich piſze *Julius Cæſar* w Kommentarzach *Libr: 6.* á Swetoniuſz świadczy, że tę ich Religią od Auguſta Ceſarza zakazáną, Klaudyuſz Ceſarz cale zgładźił. Ci Druidowie ieſzcze przed Narodzeniem Chrystusowym, w tymże Mieście Karnocie wyſtawili byli Statuę z nápiſem: *Virgini Matri;* według innych: *Virgini parituræ*, co uczynili z natchnienia Ducha Swiętego, choć nie godni byli, iako Poganie. Słynie Cudami ta Statua Matki Nayświętſzey, wielką od wizytuiących odbieráiąca tamże wenerácyą.

Powiat Andegaweńſki ſupplementuie ledwie nie całą Francyą kamieniem łupaiącym ſię ná deſzczki, z ktorego robią dachowkę.

W Trzeciey Prowincyi LUGDUNSKIEY w Stołecznym Mieście Lugdunie *vulgò LYON* był Kościoł poſpolitym całey Francyi ſumptem wyſtawiony, Ceſarzowi Auguſtowi dedykowany; gdźie był Ołtarz wſpaniały y bogaty *Sexaginta Gentium* rzeczony, tychże ſamych Narodow maiący w ſobie Obrázy, czyli Statuy. Stoi te Miaſto między Ararem y Rodanem rzekami, ieſt niby całey Fráncyi ſercem, iż leży w pośrzodku iey.

Kanonicy Lugduńſcy w Mitrách celebruią, á Kościoł nie ma żadney Muzyki.

W BRYTANNII Francuſkiey Prowincyi albo *Armoricæ* nic oſobliwſzego *ad notandum* nie znáyduię.

W Piątey Prowincyi Francuskiey NORTMANNII, *antiquitùs* Neustrią zwáney to chciey *notare*, że nazwána od Nortmannow, tu z Norwegii przeniesionych pod Wodzem Rollem. Po ktorym tu panowáli sławni, *Gvilielmus à Longa Spada*, *Richardus Intrepidus*. Po nich Anglikowie, z ktoremi Fráncuzi woiuiąc, ią sobie przywłaszczyli. Tu Szlachty naywięcey Francuskiey, ktorá *generosa mente & Marte*, ten bardzo zimny Kráy ogrzewá.

W Tey Prowincyi iest Miasto osobliwie *PORTUS Gratiæ vulgò* Haure de Grace od Franciszka I. Krola Fráncuskiego przeciwko Anglikom ufundowáne Roku 1509. gdźie iest y Port w mieyscu wpadaiącey Sekwány rzeki.

Szosta Prowincya Francyi iest PIKARDYA z ośmią Powiatámi. Stolicą tu iest AMBIANUM *vulgò Amiens*, názwane *ab ambitu*, albo od wod otaczaiących y oblewáiących rzeki Sommy, albo Sommony nigdy nie zamarzáiącey. Te Miasto Hiszpani śmieszną wźieli sztuką od Brámy *Montrescu*: Subordinowáli żołnierza po chłopsku przebránego, ktory woz przyprowádźiwszy orzechow, gruszek, iabłek pełny, umyślnie wywrocił, żołnierze u brámy ná szelwachu stoiący do fruktow rozsypanych zbiegli się, w tym blisko woza Hiszpani będący dali *signum* drugim daley stoiącym około tysiąca: ktorzy ná żołnierzow bezbronnych szylwachowych nápadszy, wybili, ná miasto uderzyli, zrábowáli. Drugie tu sławne miasto *Calais* albo *Caletum*, *Clavis Franciæ*, ufortyfikowáne, handlowne, z Portem, od ktorego przez kanáł do Anglii łatwá nawigacya.

Siodma Prowincya Kampania Fráncuska (bo druga iest Włoska:) *vulgò Champagne* z dźiesięciu Powiatámi. Tu iest miasto Remi *vulgò* Reims Stolica Xięstwá Remeńskiego, y Arcybiskupa Katedra, gdźie Klodoweusz Krol Roku 496. ná Krolestwo námazany z ampulki z Nieba przyniesioney, y podźiś dźień z teyże bywáią Krole námazywani. Pod miastem tuteyszym Catalaunum sławne są *Catalaunici Campi* od klęski Hunnow; gdyż tu Rzymianie,

mianie, Frankowie, Ostrogotowie z Hunnámi y Attilą wodzem ich Roku 450. potykali się, y znieśli ich 180 tysięcy.

Stoleczne Miasto Kompanii tey iest Treca po Łacinie *Trecæ*, po Francusku *Troyes*; gdźie w Katedralnym Kościele są Włosy z głowy Zbawiciela świata: Talerz z Ostatniey Wieczerzy Pańskiey, Ząb S. Piotra, Ciało S. Heleny. Klasztor tuteyszy Panieński tę ma prerogotywę, że Biskup wieżdzaiąc ná Katedrę tuteyszą pierwey go wizytuie, tam ná Ewangelii podaney od Xieni przysięga, iako Przywileie Klasztoru tego będźie utrzymywał y konserwował.

Trzecie tu Miasto sławne *Claravallis vulgò Clarivaux* S. Bernarda Opáctwem, á potym złożeniem Ciała Iego ubłogosławione mieysce, gdźie nayslawnieyszy Klasztor Zakonu Cystersow.

Z tey Prowincyi Fráncuskie Wina Kampańskie *vulgò* Szampańskie ná świat wychodzą.

Osma Prowincya BURGUNDYA, *olim* podźielona ná Xięstwo Burgundyi y ná Hrabstwo Burgundyi, co oboie Fráncuzom dostało się y iedną Fráncuską stało Prowincyą. Tu iest *Cistercium* między Diwionem y Belną Miastami sławne y bardzo dawne Opactwo Zakonu Cystersow, gdźie ich Generał rezyduie.

Drugie tu Opactwo sławne S. Benedykta Zákonu w Kluniaku nád Krosną rzeką. Gdźie y nasz Krol Polski Kazimierz Mnich pierwey kaptur niżeli Koronę nosił Krolewską, pierwey *Filius Obedientiæ*, niżeli *Pater Patriæ*. Z tey Burgundyi, Winá Burguńskie idą.

W Dźiewiątey Prowincyi DELFINACIE *vulgò Dauphine* od Humberta II. ostatniego tamecznego Xiążęcia Dominikanem zostaiącego, *ea lege* Filippowi Walezyuszowi przedaney, aby Krolewicz naystarszy Fráncuski zwał się y był Xiążęciem Delfinátu, tę są mieysca osobliwe: Miasto *Vienne*, to iest Wienna Allobrogow, dla dystinkcyi *à Vienna Austriaca*, albo od Widnia w Austryi. Gracyanopol *vulgò Grenoble* teraz iest Stolicą Delfinatu. Tu iest Wielką KARTUZYA między wysokiemi położoną gorámi,

przy

przy źrzodle Jsary ná gránicach Burguńskich, pierwsze mieszkanie S. Brunoná Fundatorá Kartuzyanow, teraz Generáła Zákonu tegoż rezydencya y mieysce Kapituły co rocznie się w Maiu agituiącey.

Dźiesiąta Fráncuska Prowincya zowie się po Fráncusku Provenc, po Łacinie *Provincia*, *per Excellentiam* tak rzeczoná od Rzymian, niby ta samá byla *verè & propriè & jure merito* Prowincya, bo we wszystkie *ad delicias, & commodum* obfituiąca, *qualitates*, to iest, w chleb, wino naywyśmienitsze, Oliwę, frukta, Cytryny. Z Miast tuteyszych náybardźiey *eminet*, Głowy Kościoła Bożego Biskupa Rzymskiego Stolica. AVENIO *vulgò Avignon* przez Klemensa VI. Papieża około Roku 1348. zá Summę 80. tysięcy czerwonych złotych u Joanny Krolowy Neapolitańskiey, Hrábiny Aweniońu nábyte, maiące teraz Arcybiskupa Katedrę, y Stolicę Wice-Legata Papieskiego, co lat trzy odmieniaiącego się. Tu Oycowie Swięci, mianowicie Klemens V. Roku 1305. Stolicę záłożyli, nie mogąc się utrzymać w Rzymie dla grassuiących tam nieprzyiacioł. Mieszkali tu lat 70. Jest trádycya, że tu Łazarz ow od Chrystusa Pana wskrzeszony, lat 30. opowiadał Ewangelią. O tym mieście y to *notandum* z admiracyą; że má Bram 7. Szpitalow dla Pielgrzymow 7. Klasztorow Panienskich 7. Paráfii 7. Klasztorow męskich 7. Kollegiow 7. Pałacow 7. y tych wszystkich rzeczy tylko 7.

W tey Prowincyi w Mieście Apt, albo *Apta Julia* Roku 801. Ciało S. ANNY ználezione *teste P. Henrico Niderndorff. Societatis JESU.*

Tu iest MASSILIA *vulgò Marseille* Miasto Arcybiskupie z dwiema Przedmieściami murem opasanemi, dwiema Zámkami, handlowne z Portem y Arsenáłem znacznym. Od miasta nie opodal widać skałę, w ktorey S. Marya Magdalena pokutowáła, dokąd Iey Aniołowie Krucyfix przynieśli.

Jedenásta Francuska Prowincya iest OKCYTANIA, ktorą przed tym *Gallia Narboneńska*, teraz Lalngvedoc, to iest od *Lau-*

gve, ięzyka, y *Goth*, Gockiego, *alias* od Języka Gockiego názywáią.

Jest Wyższa y Niższa Okcytania. Tu Stolicą iest TOLOSA Miasto po PARYZU y LUGDUNIE, náywiększe we Francyi od Syná Jafetowego fundowane, przez ktore rzeka płynie Gironde, 30. młynow agituiąca, z tąd płynie aż do Miasta Burgidali, z tamtąd z inną rzeką złączona w Ocean wpáda. Zkąd barki towárami wszelkiemi ładowne płyną do Tolosy, á z Tolosy kopanym kanáłem, po między góry długim tráktem aż do *Mediterraneum*, to iest srodkoziemnego morza, wychodzą koło miasta Montpielier przez gorę skalistą, więcey niż ná milę od Ludwika Wielkiego, niezmiernym sumptem y industryą ná wylot przebitą, á tam innych ná morzu nabráwszy Towarow, názad do Burdygali powrácaią. A tak się stała dwoch Morza Oceanu y Medyterranu konjunkcya przez Ludwika Wielkiego. Ná co *impendit* czasu lat 20, od Roku 1661, do Roku 1681. nad tym *insudando*; Zá co mu takie nápisano *Elogium*.

Æquora perpetuo Lodoix dat fœdere jungi.

JEst dwa wspániałych w TOLOSIE Kościołow S. STEFANA y S. SATURNINA. Ten drugi ledwo z Rzymskiemi nie idący w komparácyą, od Karolá Wielkiego fundowány, zbogacony, Relikwiami wielu Swiętych znácznych od Stolicy Apostolskiey udarowany, *in gratiam* tegoż Karolá Cesarza, *Labentis Imperii Restauratora*, Religii Pomnożyciela. *Species* większych Relikwii Swiętych iest 34. iáko to SS. Apostołow Piotrá y Pawła, Jakuba, Bartłomieia, Filippa, Szymona, Judy Thadeusza, Barnáby, Stefaná, znáczna część Ciała S. Jerzego, S. Błażeia, S. Idźiego, S. Wiktoryi, S. Zuzanny, S. Katarzyny. Słusznie tam nápisáno iest:

Omnia si lustres, alienæ climata terræ,
Non est in toto, Sanctior Orbe LOCUS.

RZecż podźiwienia godná, że w tym Mieście w Kościele OO. Bernardynow (tam Franciszkanámi zowią) w ciemnym sklepie pod Kościołem, Ciała umárłych nie gniią, podobno *beneficio*

Zie-

Ziemi konserwuiącey, czyli pogrzebieniem iakiego Swiętego. Stoią tam całe wyschłe, skorą pokryte Ciała po pod ściany: choć w ziemię zakopáne bywáią świeże trupy, *non corrumpuntur.* Z tey rácyi często Fráncuźi chcąc Osob nie ktorych Ciálá konserwować, proszą Superiora tamecznego, aby zkąd inąd Ciała wykopane y przyniesione do grobu tego transportowáne były. Jest w tym Mieście Rátusz, ktory zowią Kapitolium: ktorego Panowie Rádni, w Paryskim zasiadaią Parlamencie, czego żadná nie ma Prowincya Francuska.

W tey Prowincyi iest Miasto ALBIGA *vulgò* Alby, zkąd *Albigenses* wyszli Heretycy. Tamże iest Miasto *CASTRES*, to iest, Zamek Albigensow, od ktorego niedaleko, dźiwney inwencyi, ornámentow, *raritatum*, drzew, ulic, kwáter, Fontan iest pełny Ogrod, niegdy od Szlachcica Dźiedźica Chatelou fundowány: gdźie 50. osobliwości liczono; między temi na tryangule trzech Bożkow, Jowisza, Neptuná, Plutoná, Nieba, Morza y Ziemi Panow, z wierszem takim:

Jupiter Astra, Fretum Neptunus, Tartara Pluto,
Regna Paterna tenent, tres, tria, quisque suum.

Dwanásta *tandem* Prowincya iest AQUITANIA *vulgò Gvienne* przez ostatnią Dźiedźieczkę Leonorę Xiężnę po kilku Mężách, zá Krolem Angielskim będąc, do Korony Angielskiey Xięstwo wniosła, ale go Karol VII. odebrał. Má w sobie Powiatow 8. naysłáwnieyszy *Santonow*, o ktorym mowią pospolicie: Jeżeli Francya iest Jaiem, Santony będą żołtkiem, że tam Chleba, Winá, wszelkich *Victualium*, przy zdrowey àéryi temperamencie, iest *abundantia.*

O Miastach Francuskich te iest zdanie u Peregrynantow: że PARYŻ iest *Mundus. Aurelianum* iest Miastem Francyi. *Pictavium* Wsią, Rochefaucout iest Domem Francyi, Turon Ogrodem, Mieysca zaś te Wersal, Marly, S. Germain, Meudon, są *Deliciæ* Francyi.

SERIES Krociusieńka KROLOW FRANCUSKICH. KRO-

LOW wszystkich *generaliter* mowiąc od Roku 416. á według innych od Roku 419. rachuiąc aż do Nayiaśnieyszego *& Christianissimum* Ludwika XV. Roku 1710. Koronowánego, 65. Monarchow tych było trzy Classes, albo Linii; czwarta nástała *actu* panuiąca. Naypierwsza Fawilia MEROWINGOW záczynaiąc od Faramunda, albo Warámunda od Roku 419. aż do Roku 751. panowála przez lat 332. Inni ráchuią że od Roku 448. rządziła Tronem tuteyszym Merowingow sukcessya lat 304. Z tey Familii było Regnantow 20. kilka. Tę Linią zdobią Clodius, *antonomasticè* zwány *Luit, zbit*, to iest *Populi via*, ze Frankow z Frankonii do Gallii wprowadził. Drugi Klodoweusz z ampułki z Nieba przysłany námazany, Pierwszy Krol Chrześcianin. Druga Linia Krolow Fráncuskich KAROLINOW, to iest Karolá Wielkiego, powagą Zácharyasza Papieża na Tron promowowána, á ta zaczęła pánować Roku 751. w Osobie Pipina názwiskiem Małego, Syna Karolá Martella. A ten *Pipinus* był Oycem Karolá Wielkiego. Tey Familii *apex & gloria* Karol y Krol Wielki, *Imperium*, Rzymskiego *Restaurator*, wielkich rzeczy w życiu Author, Boskiey Chwáły y Religii Promotor. *Vide* o nim pod Cesarzami Zachodniemi tu *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY. *Successores* iego byli: *Ludovicus Pius, Carolus Calvus; Carolus Crassus, Ludovicus II.* názwiskiem *Balbus, alias* szeplunieiący Bełkot, *Carolus II. simplex* Ludwik IV. *Transmarinus*, iż z Zámorza, to iest z Anglii ná Tron Francuski wokowány. LUDWIK VI. iakiegoś zawsze obawiaiąc się niebespieczeństwá między wodami y ieziorámi lubił zostawać; ztąd námalowano *in Laudem* czyli *in vituperium* iego żabę ná brzegu nád bagnem siedzącą z inskrypcyą. *Mihi terra Lacus*;. To iest: *Gdźie się żaby lagną, tam mię myśli ciagną.*

Trzecia Classis, Krolow Francuskich była z Familii KAPETOW, *descendens* od Hugona Wielkiego, názwiskiem Kapeta, Paryżanow Xiążęcia, ktory Tron *A. D.* 997. osiadł Fráncuski. Z tey Linii Ludwik VI. czyli VII. názwiskiem *Crassus* miał *pro Symbolo* Słonia depczącego węża z inskrypcyą: *Virtuti Fortuna cedit.*

dit. Filip II. uznány y názwany *AUGUSTUS.* Ten Żydow z Francyi wypędźił. Ludwik IX. *Sanctus* Syn Blanki Swiętey Mátki; z Sarácenami o Ziemię Swiętą Woiownik, á przegrawszy, ich niewolnik, aż Nayświętszy Sakráment zá siebie dał w zastaw, pokiby summy wielkiey ná wykupienie tego nie oszacowánego Zastáwu nie zebrał. Miał *pro Symbolo* Pyramidę z pierścienia wynikaiącą *cum Lemmate*: *Volo solidum perenne*: To iest: Páństwu memu stałości, życzę w Wieczności.

Filip II. *cognomento Audax*, adumbrował się Xiężycem nowym z napisem: *Dum vixi, crevi*; niby: *Wielkości nábycia, poki życia.*

Filip IV. był *Pulcher*; Filip V. *Longus*, Karol IV. *Pulcher*: Filip VI. *VALESIUS* ták zwány od Hrábstwa swego, czyli Xięstwá *de Valois*, ktorym się, niżeli Krolem został, tytułował, y Krolem zostawszy Walezyuszem zwány. Od tego tedy idźie *STEMMA*, albo Trzecia Linia Krolow Francuskich WALEZYUSZOW nazwiskiem. Z tey Linii był Karol V. *Sapiens.* Karol VI. wydał Corkę Katarzynę zá Henryka VI. Krola Angielskiego, uczyniwszy go Dźiedźicem Korony Fráncuskiey, Syná Karola odsądźiwszy; dla tego Krol Angielski tytułu zażywa *Regis Franciae* y trzech Lilii w Herbie Angielskim. Inni záś piszą, że Henryk VI. Anglik Karola VI. Fráncuza z Corki Wnuk ieszcze dwuletnie Dźiecie ukoronowány w Paryżu ná Krolestwo Francuskie, dla tego, Anglik do Francyi miał pretensyą, aż *armis & Tractatibus* uspokoiony, poniechał. Dalsi z tegoż *STEMMA*, albo Linii co są znáczni, albo *ex Nomine*, albo *ex factis* Regnanci: Karol VII. Wiktor Karol VIII. *Exiguus* (Mały.) Ludwik XII. *Pater Populi*; Henryk IV. Ostatni Walezyusz Krol wprzod Polski sześciumiesięczny, potym Fráncuski, od Osoby w habicie Zakonnym zábity sztyletem. A ták Walezyuszom, *Vale* Korona wypowiedźiała Fráncuska.

Czwarta *Classis* tamecznych Regnantow iest Familia BURBUNOW, ktorą *suscitavit* Henryk IV. *Magnus Bourbon* Xiąże Bur-

bonii niższey, leżącey w Prowincyi Lugduńskiey. Ta Linia była *Sanguis Regum*, bo szła od Roberta Syná S. LUDWIKA Krola Francuskiego uczynionego Xiążęciem Burbonii według Filiusza Autorá. Z tey Familii był Ludwik VIIII. *Justus, Rupellæ Expugnator.*

Nástąpił potym Ludwik XIV. od wspaniałości rozumu, od walecznych akcyi y tryumfow, od záwoiowánych wielu kráiow, od wygnanych Heretykow, od daney kultury Fráncuzczyznie, *Artibus, & scientiis promotis*, uznány, y názwany od świata *Magnus*: ktory uarmowáwszy 3. kroć sto tysięcy Woyska nieśmiertelnego, przyciwko Hiszpanowi, Anglikowi, przeciw Belgium ná Lądzie y Morzu straszny Potentat, *ubiq: invictus*. O nim więcey czytay tu w opisaniu Paryża.

KROLOWIE FRANCUSCY zowią się *Christianissimi*, że są albo pierwsi w Europie, ktorzy Wiarę Swiętą przyieli: albo że z ampułki z Nieba przyniesioney do korony námazywáni bywáią według Obodźińskiego *ratiocinium*. Inni twierdzą, że *CAROLUS Calvus* Krol Francuski y Lotaryński, będąc przy tym Cesarzem Roku 869. názwany iest *Christianissimus*, rozumiem zá osobliwą promocyą Chwały Boskiey y fundacyą Klasztorow. Obodźinski námieniony probuie, że ieszcze Karol Wielki *verè Christianus*, tytułem *Christianissimi* dystyngwowány między Monárchami. Jnnocencyusz III. y Honoryusz III. Papieże Filippa II, y Ludwika VIII. Krolow Francuskich *Christianissimos* utytułowali Wieku iedenastego.

PRIVILEGIA KROLOW FRANCUSKICH te są. 1. Ze z ampułki z Nieba przyniesioney S. Remigiuszowi, ná rá mionach y ná głowie námazywani bywáią. 2. Ze samym dotknięciem pewne grozoły liczą, co czynią w dźień Koronácyi swoiey w Mieście S. Markulfa blisko Paryża. 3. Ze podczas Koronácyi pod dwiema kommunikuią Osobami. 4. Ze maią Krzyż złotoświetny *Auri Flamma* názwany w Remie w Mieście deponowány, y trzy Lilie złote z Nieba przyniesione, á przedtym trze-

ma Bufonami ſię pieczętowáli Fráncuzi. 5. Ze ſą *Primogeniti Ecclesiæ*. 6. Ze Woſkiem białym ſwoie wſzyſtkie pieczętuią *Diplomata*, inni inaczey Monárchowie. Wſzyſtkich Honorow, Wakanſow, Officiow, ſam Krol ieſt Diſtributor: w ręku iego *Jus Belli & Pacis, cudendæ monetæ* y Stanow Konwokacya.

KROLEWICZ Nayſtárſzy, zowie ſię DELFIN, od Xięſtwa *Delfinatu*: Drugi ſię zowie Xiążęciem Aurelianeńſkim, Trzeci Andegaweńſkim. Dawnych zaś czaſow nayſtarſzy Syn piſał ſię *Rex Pariſiorum, Aurelianenſium, Burgundionum*.

KROLOWE Fráncuſkie też maią Prerogatywy y Funkcye, ktore y *Pares Franciæ*, maiąc dni pewne naznaczone dla ſwoiey Seſſyi w Parlámencie według Jana Tiliuſza. Owdowiałe Regnántki názywaią ſię BLANKAMI, imieniem Blanki Matki S. LUDWIKA. KROLEWNY tytułuią ſię *Francæ*. Nayſtarſze ſię zowią *Dominæ*, Młodſze *Domicellæ*. Krolewny czaſow dawnieyſzych choć ſzły zá Xiążąt, zwáły ſię Krolewſkiemi tytułami, teráz to poſzło *in abuſum*. Też Krolewny według Thuana Autorá *Nunqam Fundis, niſi pecuniâ dotantur*.

We FRANCYI, nigdy Białogłowá według Práwa od Saliká Krola, czyli od Fránkow ieſzcze, *Salii* zwánych, zażywánego, teráz *Lex Salica* zwánego, nie panuie, tylko zawſze Męſczyzna. Dla tego mowią z Ewangelii, że Fráncuſkie Lilie: *Non laborant, neq; nent*; to ieſt, aby ſię Ręce od kądźieli, korony nie ieli; bo tak kornety, iako *Coronata* Mężow *Capita* rządźić nie potráfią: długie włoſy w plątać, nie wyciągnąć z nieſzczęścia Pańſtwa ſwoie mogą. Jednę tylko miał świat Aryadnę, co nicią wywiodła z Labirynthu, á druga iuż tego y wątkiem, owſzem całym motkiem nie dokaże. Mało teráz Amazonek, by dokazáły co Małżonek: Do wrzeciona, ręka przyuczoná, *Sceptrum* piaſtowáć, nie będźie umiała. Długość włoſow u Dam, ſkruca prętko gránice Pańſtwá obſzernego. W Zwierciedle częściey, niż *in Statu Politico* przeźieraią ſię: częſto ich puder, przynieſie *pudorem*, á z muſzkami ná twárzy, uleci *Patriæ ſalus*.

PARES

PARES FRANCIÆ

CI są powági Senatorskiey y Funkcyi. W Imieniu z sobą nie z Krolem znaczą *paritatem*; gdyż mowi Thuanus: *Pares non Regi, sed sibi in Jurisdictione.* Ich oprocz sądow, Funkcya dawać Konsylia, ná publicznych Aktach, náprzyklad ná Koronacyi, nieść Koronnę, Chorągiew, Rząd ná konia, szpadę, ampulkę z Oleiem Swiętymi cudowną, Płaszcz, Pas, Pierścień, Krolowi obránemu podawáć.

Karol Wielki postanowił był *PARES* tych 12. Sześciu Duchownych: z ktorych trzech iest *titulô* Xiążąt przy Biskupstwach, a ci są: Arcybiskup Remeński; 2. Laudunenski. 3 Lingonieński. Trzech iest *titulô COMITUM*, przy Biskupiey Godności, á ci są 1. Katalauneński. 2. Nowoduneński. 3. Bellowaceński, Biskupi.

Sześciu zaś tych *Pares* iest świeckich; z ktorych trzech także maią tytuł *Ducum* y są *sequentes*: Pierwszy Burguński, 2. Normański, 3. Akwitański, Xiążęta: A trzech iest Swieckich z tytułem Komesow albo Hrąbiow; iacy są: 1. Frandryiski, 2. Tolosański, 3. Kampański, albo Szampański, Komesowie. Teraźnieyszych czasow urosł *numerus Parium* do 60. kilku.

Xiążąt we Fráncyi dawnych liczno 16. kreowanych zaś roku 1514. ráchuią także 16.

DWOR y OFFICYALISTOWIE MONARCHY FRANCUSKIEGO z JANA TILIUSA.

COMES STABULI, albo *Connestabilis* naywyższy nád Stayniami, Cugami, Stadami, Rumakámi Monarchy. Potym *elevatus* do tey był Godności, że był wyższy nád Marszałkow, ktorzy mu obligowani *subsesse*. Ten z Paresami w Parálamencie zásiadał, Woyskowe sądził kryminały, Woyska maiąc generálną kom-

kommendę. Tą Godnością *Valentinianus* Ceſarz Bráta ſwego Walenſa, był ozdobił. Teraz od Roku 1627. ta Godność zmnieyſzona w prerogatywach.

Gubernatorowie Prowincyi. Marſzałkowie ták rzeczeni od ſłow ſtaroświeckich Niemieckich Mar (koń:) y Schal, to ieſt, ſługa, niby od konia ſługa, że konia podawáli Monarſze. Hetmani Wielcy y Polni ná lądźie, Hetmani ná wodźie, albo Admirálowie rządzący Flottą.

Wielki Kanclerz Koronny: *Magnus Curiæ Magiſter*, inaczey *Magiſter Prætorii*; *Magnus Eleemoſynarum Præfectus*: *Archymagyrus*, to ieſt Wielki Kuchmiſtrz: *Mag: Pincerna*, to ieſt, Cześnik naywyżſzy: *Magnus Artocopus*; Naywyżſzy Paſztetnik: *Archipocomus*, to ieſt Naywyżſzy Koniuſzy: naywyżſzy Łowczy: *Maximus Præfectus Cubiculi*; náywyżſzy Pokoiowy, Szatny, *vulgò Le Grand: Chambrier*, Szaty, Chuſty, Łoſzko w ſwoiey maiący dyſpozycyi, Krolewſkie podpiſuiący *Diplomata*; *Summus Cubicularius*, to ieſt, Naywyżſzy Podkomorzy *vulgò Le grand Chambellan de France*; ktorego Funkcya u nog leżyć, w nocy Krola ſpiącego *in abſentia* Krolowy; w dźień zaś ſiedzieć u nog Monárchy, gdy ſiedźi ná Tronie, co ieſt wielkim honorem. Tenże Pieczęć ſekretną Krolewſką u ſiebie trzyma.

Jeſt tam *pro Honore & ſecuritate* Maieſtatu niezliczonych OFFICYALISTOW Koronnych, Nadwornych, Woyſkowych; ktorych że Polacy częſto Fráncyę nawiedzaiący lepiey znáią niż Oyczyſtych, Ja nád ich regeſtrem nie bawię ſię.

PARLAMENTOW FRANCUSKICH ieſt 10. á te ſą Trybunały głowne, na rozſądzenie ſpraw wielkich poſtanowione, od ſłowka Fráncuſkiego *Parler*, to ieſt dyſzkuruię, rzeczone. Zrázu ſami Krolowie, iako to Karol VIII. kaptuiąc ſobie Poddanych miłość, tudźież ſprawiedliwości dogadzaiąc, zaſiadali w Parlamenćie Paryſkim, ktory owych czaſow był ieden generalny. A że dla wielkości ſpraw ten ſam nie był *ſufficiens*, poſtanowiono 9. po Paryſkim, to ieſt Rotomagieńſki w Normandyi, Redoneńſki w Brytannii, Burdygaleńſki w Akwitanii, Toloſańſki, w Lan-

gwedocyi, Akweńſki w Prowincyi, Gracyanopolitańſki albo Grenoblſki w Delfinácie, Dywioneńſki w Burgundyi, Paleńſki w Bearnii, Meteńſki w Lotaryngii. Od tych dźiewięciu Parlamentow, idźie appellacya, do Naywyżſzego Paryſkiego, w ktorym Deputatow dawniey trochę zaſiadáło 70. kilka. Karol VII. Krol Francuſki poſtanowił ich był Duchownych 15. á świeckich 15. y Prezydentow 3.

FORMA SEYMU we FRANCYI.

KRol Fráncuſki ſwoim Uniwerſałem do Baliwow y Senechallow expedyowanym, przykazuie im, w Paráfiach naſtępuiący Seym, czas, y mieyſce publikować. Po wźięciu tey publikaty zaráz w káżdym Baliwacie formuie ſię Seymik Uniwerſału *contenta* penetruiący, y Posłow obieráiący. W Paryżu zaś Uniwerſał ten *Tribuni vulgò Quaterniers* (ktorych w tym mieście 16.) publikuią, żeby z każdego Powiatu po 10. Posłow expedyowáno. *Interim* z Ambon po Paráfiach zalecaią, áby każdy Czlek *cujuscunq; Statûs & Conditionis* Krzywdy ſwoie ná ſchedźie konnotował, ią w karbonę ná Ratuſzu wrzucił. Z ktorych ſched albo kartek karteluſz, albo Regeſtr formuią, y zápieczętowany Posłom ná Seym obránym oddaią.

W Wilią Seymu znowu Edykt przez Woźnych *publicatur*, y przybity bywa ná przednieyſzych ulicach Miaſta, ná Seym deſtynowánego, y zaráz náznaczone bywaią mieyſca, gdźie z każdego ſtanu Deputaci maią mieć ſwoie ſeſſye oſobne, tam Deputatow Regeſtr *connotatur* wſzyſtkich, Prezydent bywa obrány *in quavis Classe Ordinum*, *item* Sekretarz, dwoch Ewángeliſtow, ktorzy Prezydentowi, że ſekretow rewelować nie będą, przyſięgaią.

Ciż Deputaci znowu ná 12. *Classes* pryncypalnych Prowincyi dźielą ſię, wſzyſtkich przy tym *desideria*, ſkargi, ſuppliki, w Karteluſz *vulgò Chartier* wpiſuią; *aliàs* każda *Classis* ſwoiey Prowincyi regeſtr konnotuie z pretenſii, y z tych wſzyſtkich iednę Kſięgę uczynią. Náſtępuie *tandem* dźień Seymu, ná ktorym zacząwſzy

à Sacris, Krol z Krolową, Krolewiczami zaſiada, potym Duchowni y świeccy Senatores. Przy nogach Krola naywyżſzy Podkomorzy ſiedźi, Conneſtabilis z podnieſionym gołym Mieczem ſtoi, po tym Kanclerz Wielki, Conſiliarii Status, tandem deputowáni ze trzech Stanow Poſłowie. Miewá na tym Seymie Krol Mowę krociuſieńką, ktorą continuat Kanclerz remonſtruiąc Paternā ſollicitudinem Paná około poddanych ſwoich, im klemencyą Pańſką obiecuiąc, ſpráwiedliwość, Protekcyą y ſatysfakcyą in deſideriis. Názaiutrz trzy Stany, trzy Xięgi z Pretenſyi uformowáne, przez trzech Oratorow obránych Krolowi proponuią.

A náprzod Stan Duchowny przez ſwego Orátora klęczącego, ale wlot wſtaiącego nakrywſzy głowę, wyráża deſideria ſwoie. Po nim Orator Stanu Szlacheckiego z tąż Ceremonią klęczenia wſtánia y głowy nákrycia, ſtanu ſwego przekłada Intereſſa. Trzeci tandem Orator od Poſpulſtwá klęczący aż do końcá ma ſwoię perorę. A ták od Tronu datur replika wſzyſtkich kontentuiąca, tudźież Akt Obrad publicznych konkluduiąca.

Oprocz PARLAMENTOW má też Krol Fráncuſki ſwoie Dycáſteria albo Conſilia, á tych ieſt 7. naſtępuiących. 1. Conſilium Bellicum, gdźie Krol prezyduie Aſſeſſorow máiąc Xiążąt, y Marſzałkow Fráncuſkich 2. Conſilium Expeditionum o koło dyſpozycyi y intereſſow wſzyſtkich Prowincyi, gdzie Delfin z Xiążętami Krwie záſiada. 3. Camera Regia, Cenſuum, do Intrat náleżąca, gdźie Kanclerz záſiáda. 4. Conſilium Status, ná ktorym tákze Kánclerz z 24. Konſiliarzami Status y z Podſkarbim zaſiadá. 5. Conſilium Supplicationum, á te ma aſſeſſorow 86, gdźie wchodzą Supplicationum Magiſtri z iednym Prokurátorem. 6. Conſilium Appellationum, ná ktorym ſpráwy Prywatnych Oſob decidowane bywáią. 7. Magnum Regium Conſilium, á w tym cáley Korony Fráncuſkiey intereſſa tráktuią pod ośmiu Prezydentami, dwiema Generálami, Patronámi, y Prokuratorem.

BOGACTWA FRANCYI y MNOSTWO OBYWATELOW.

W Krolestwie tym sama pozycya wiele przynosi bogactw; iest bowiem między trzemá lokowáne Morzami: Niemieckim, Akwitańskim, Srodkoziemnym y rzekami wielkiemi. Má abundancyą Chleba, Wina, y Metálow. Wielka iest Intrátá regularná *Patrimonium Regium vulgò La Domaine*, ktore wiele importuie ze wszystkich Państw Koronnych. Nie mało z Ceł, z Portowego, z Dobr *Caduco jure* ná Krolá spadaiących; *ex Regalis*, to iest z Arcybiskupstw, Biskupstw wakuiących, nim będą konferowáne: Daniná *Tailles olim* z grzeczności, teráz z powinności náleżąca: *Subsidia Aydes* mianowáne ná wykupno niby Jána Krolá z niewoli Angielskiey ráz dane á potym w ordynaryiną daninę obrocone: Coż uczynią *Generalitates*, ktore są w kázdey Prowincyi? Coż Dziesięciny z Minerálow? Ztąd słusznie Ludwik XI. Krol Fráncuski swoie Państwá nazwał, Łąką dobrą, ktorą tyle rázy kosił, ile mu potrzeba było *teste Botero.* Maximilian zaś Cesarz mawiał, że Fráncuzi dla Krola swego są to owieczki złotorunne, ktore ile rázy potrzeba Krol strzyże. Dość powiedźieć, że zá Krola Ludwika XIV. *cognomento* Wielkiego Fráncya przyszła do 200. Millionow Intráty, lubo ani srebrá, ani złota má wiele włásnego, tylko go bierze od innych, zá Towáry y Manufaktury.

OBYWATELOW we Fráncyi Boter náliczył 15. Millionow, á zá Karolá IX. 20. Millionow, *Ricciolus* Autor wyiąwszy Lotaryngią, Alsacyą, Artezyą, narachował tam także 20. Millionow. Za Ludwika XIV. naregestrowano Ludu w tym Krolestwie 40. millionow. Roku *tandem* 1728. náliczono Mieszkańcow 19. Millionow, 94. tysiące 146. wszystkich.

Miast we Fráncyi naráchowano znácznieyszych 865. Arcybiskupow *olim* 15. potym 19. teráz 24. Biskupow 110. Kánonikow tam liczą Gremialnych ná 16. tysięcy. Generáłow Zákonnych 12. Opáctw 1370. Xięń 160. *Kommendariatus* Kawálerow Maltańskich 260.

ſkich 260. Plebanii w całey Fráncyi regeſtruią 26. tyſięcy. *Boterus* liczy więcey, bo 27. tyſięcy czteryſta, każdey po iednemu daiąc Plebanie. Konwentow Zákonnych ná 14. tyſięcy 950. W Innych czytam Autorách, że tych ſamych Zakonnikow co maią Intráty, ieſt co do Oſob ná 35600, á tych co żyią kweſtą, ieſt 13500.

Miaſt obronnych má Fráncya 25. Handlownych Miaſt z Portem 20. Akademii 8. z ktorych naypryncypalnieyſzá Paryſka, bo tam Sorboná. Gory Francyą czynią nie przyſtępną od Hiſzpanii *Pyrenæi montes*, długo ſię ciągnące, od Włoch *Alpes* także rościągnione: Rzeki ſą *Ligeris*, *Garumna*, *Rhodanus*, *Sequana*. Więcey tu *ſciendorum* opuſzczam, dość maiąc ná eſſencyalnych y oſobliwych rzeczy opiſaniu.

ITALIA, álbo WŁOSKA ZIEMIA.

BYła to záwſze *Alma Mater* wſzyſtkich Ziem ná Swiecie, *Soli bonitate & Cæli* do ſiebie wſzyſtkich wábiąca. Rozność ięzykow y obyczaiow *ex colluvie Gentium* tąż łagodnością y powágą utemperowáła. Máłá Kráina wielkim władneła Swiatem, z między ſzczupłych ſwych granic, ná obſzyrny Swiat, ſwoie rościągneła *Imperium:* iák przedtym Jerozolima, ták potym Rzym Stolica Włoſka *Facta Domina Gentium*, Prowidencyą łaſkawego Nieba, zdrową àeryą, Chleba abundancyą, wielkim dowcipem Ludźi, Roli, Laſow, Gor, Rzek, Miaſt, *decore & nitore*, między inſzemi świata Kráiami *facilè Princeps*, ztąd ſłuſznie zowie ſię *Hortus Europæ*. Jmie *ITALII* nadáne od Jtaluſa Krola Siciliyſkiego, albo od pięknych Wołow tam ſię znáyduiących, *Italus* názwánych. Názwana ináczey Włoſka Ziemia *Auſonia*, od Auzonow ſławnych Obywátelow, *Saturnia* od Saturná Krola; rzeczona też od Grekow Heſperya, że leżałá reſpektem Grecyi *ad Heſperum*, to ieſt, ná Zachod ſłońca, ale te Imie lepiey y ſłuſzniey ſłuży Hiſzpanii; zwáła ſię ieſzcze *Ænotria*, czaſem Latium od Pòé-

tow. Samá naturá Włoſkie Páńſtwo mocno ufortyfikowála to Morzem, to Alpes gorámi, á naybardźiey *Fortiſſimis Populis*, to też Rzekami.

Długość Włoch naywiękſzá od Miaſta Aoſta, to ieſt *Augusta Prætoria* zwánego, aż do *Promontorium Leucopetra vulgò Capo del l' Arene* imieniem, ieſt ná mil Niemieckich 225. Szerokość dwoiaká, to ieſt śrzednia y náywiękſza, á ta zácząwſzy od kończącego ſię Wáruſa Rzeki, aż do Iſtryi ieſt ná mil Niemieckich 160. Starożytni Geográfowie przykomparowáli Włoch pozycyę do liſtu dębowego, drudzy do ludzkiey nogi, á bardźiey do ſztebla Niemieckiego.

Narody te przedtym mieſzkały we Włoſzech.

Veneti, Carni, Hiſtri, Taurini, Salaſſi, Lepontii, Euganei, Umbri, Sabini, Æqui, Volſci, Hernici, Picentes, Marrucini, Veſtini, Auſones, Peligni, Frentini, Marſi, Samnites, Hirpini, Campani, Picentini, Apuli, Calabri, Sallentini, Lucani, Brutii, Sybaritæ, albo *Sybaritani, Lygures, Cottii, Ideonni, Rhæti, Sarunetes, Vennones, Camuni, Triumplini, Opiſci*, czyli *Oſci, Tauriſci, Hetruſci*, albo *Tuſci*, od Grekow *Tyrrheni* zwáni, teraz Toſkani, *Latini, Siculi, Aborigines*, ktorzy ſię przed tym *Ænotri* zwáli, *Umbri* obſzernie panuiący 300. Miaſt ſwoich mieli.

Z tych wyliczonych Národow nayſławnieyſi *Aborigines* z Grecyi tu záchodzący, tak zwáni od dawności, że práwie *ab origine* byli świáta, iak *Arcades ante Lunam geniti*, albo nazwáni niby *ſine origine*; Ci *Latium* y Rzym fundowáli; nie podłego Łoża byli, y *Sabini, Volſci*, maiący Krolow, teyże zacności *Samnites: Sybaritæ* wielcy bogacze, á potym w roſkoſzy zátopieni, znieſieni. *Florent* po dźiśdźień *Veneti* y *Hetruſci* pod Xięſtwem, Ci Toſkańſkim, tamci *ſub nomine* nayſławniey ſię rządzącey Rzeczypoſpolitey Weneckiey. Mieſzkały we Włoſzech Nacye Fráncuſkie te: *Libici, Lævi, Inſubres*, ſławni męſtwem, *Oroſii, Ceromanni, Ananes, Bonii, Senones*: Fundowáli *ſenſim Colonias ſuas* y Grecy, y ták wiele Włoſkiey oſiedli Ziemie, że *Italia* y Sycylia, *Magna Græcia* názwane były według Straboná, Troga y Kluweryuſza.

Nad

Nad temi wszystkiemi Narodami podnieśli głowę y *Imperium Romani*, od Augusta Cesarza aż do Honoryusza nád Włoskiemi Narodami, y nád kilkudźiesiąt Prowincyami *extra* Włoch panujący. Od tąd Gottowie, Wándalowie, Herulowie, Niemieckie Národy, potym Hunnowie, wpadszy we Włoskie Państwo, ná rożne roszarpali Krolestwá. Ktorych po części Wodzowie Justyniana Cesarza to uspokoiwszy, to wygnawszy, *Exarchatum*, to iest, *Vicariatum* niby Cesarza fundowáli w Ráwennie, ták Rzym był od nieprzyiacioł zruynowány. Ostatni z nieprzyiacioł Longobardi, czyli od długiey brody, czyli z dwoch Narodow *Lingones*, y Bardi złączywszy się, y Longobárdy według Pontyka Autora nazwáwszy, wźiąwszy Ráwennę, Krolestwo Longobardow fundowáli, lecz tych zwyciężył Pipinus Krol Fráncuski, ale pewniey Karol Wielki, á tak Długobrodzi Longobardowie, dłużey nie panowáli we Włoszech.

TERAŹNIEYSZEY JTALII ta iest Dywizya. Náprzod dźieli się ná *JTALIAM MEDIAM, SUPERIONEM* y *INFIMAM.*

MEDIA záwierá w sobie *Statum PONTIFICIUM*, inaczey *Statum Ecclesiasticum*, *vulgò* Statto *della Chiesa;* ktory ma w sobie 12. znácznych Dźierżaw y Prowincyi, iako to Latium, Agrum Sabinum, Patrimonium *Sancti PETRI*, Agrum Urbevetanum, Ducatum Castrensem, agrum Perusinum, Umbriam, Marchiam Anconitanam, Ducatum Urbini, Romandiolam, Ducatum Ferrariensem, Agrum Bononiensem.

W tychże śrzednich Włochach iest Xięstwo Hetrurii *vulgò La Toscana.* WYZSZA *JTALIA* záwiera 8. *Ducatus*, to iest, *Sabaudii vulgò Savoyen*, Pedemontańskie, Montferrarieńskie, Medyolańskie, Parmeńskie, Mutyneńskie, Mirandulańskie, Mantuańskie. Też Wyższe Włochy maią w sobie 8. *Principatus*, trzy RZECZYPOSPOLITE, to iest Wenecką, Genueńską, Lukańską *vulgò* Łukiewską, á wszystkie trzy wolne.

TRZE-

TRZECIA Część Jtalii żowie się *ITALIA Inferior*, ma w sobie Krolestwá Neapolitańskie, Syciliyskie, Sardyńskie, Korsykę y Maltę Jnsułę Kawálerow Maltańskich.

W tych wszystkich specyfikowánych Kráiach co się znayduie *rarum, & scitu dignum*, wspomnię krociusieńko, ale w przod opisawszy *LATIUM* y iego, oráz całego świata Stolicę, Rzym, o ktorym, że iest co pisáć, y wiedźieć, dla tego dłuższy á fundamentalny z wielu Starożytnych y świeżych Autorow dyskurs poprowádzę, tu zaráz: kto leniwy, y mniey ciekawy w czytaniu, przeprászam go, że trochę zábawię, kto *Curiosissimus* y *sciendi avarus, parcat mihi*, że mniey *discurram*, niż iego potrzebuie *curiositas*.

LATIUM te *vulgò La Compagna di Roma*, názwane, *à Latinis* całemu światu sławnego Národu, albo *à Latino Rege*, albo też *à Latente Saturno*, kiedy unikaiąc przed złością Jowisza, tam *latuit* według Owidyusza. Ale przed tą transakcyą, wielu Autorow, zdanie, że *Aboriginum* Nacya z Grecyi tu przeniesioná, założyła te Krolestwo, ktore potym *Latium* názwane, a *Aborigines* Obywátele, *Latinorum* wźieli imie. W Latium tym panowáło Krolow 20. zácząwszy *ab Annô mundi* 2757. 1. *Picus* Syn Saturná, 2. *Faunus*, 3. *Latinus I*, 4. *Æneas*, 5. *Ascanius*, 6. *Sylvius*, 7. *Æneas Sylvius*, 8. *Agryppa Sylvius*, 9, *Latinus II*, 10. *Alba Sylvius*, 11. *Capetus I*. 12. *Capys*, 13. *Capetus II*, 14. *Tiberinus*, 15. *Agrippa Sylvius*, 16. *Aremulus Sylvius*, 17. *Aventinus Sylvius*, 18. *Phocas*, 19. *Amulius*, 20. *Numitor*. Ostatni był *Romulus Rema* Brát, ktory fundowáwszy RZYM, iuż się pisał *ROMANORUM Rex*, á tych było 7. Krolow Rzymskich. 1. *Romumulus*, 2. *Numa Pompilius* 3. *Tullus Hostilius*, 4. *Ancus Martius*, 5. *Tarquinius senex*, 6. *Servilius Tullus*, 7. *Tarquinius superbus*. Nástali potym *exactis Regibus* w Rzymie *CONSULES* z Krolewską władzą, *Tribuni*, *Dictatores* rządzący Rzymem *spatio* lat 480. Naypierwszy Julius Cæsar uczynił się *Perpetuum Dictatorem*, potym *Augustus* Cesarz *Jmperatorem*, ktory *Romanum* fundował *Jmperium*, iakom *fusè* y fundamentalnie o tym nápisał pod tytułem; MAJESTAT *dostępny*.

Tego

Tego *LATIUM*, á potym Rzymſkiego Kroleſtwá, *tandem* Ceſarſtwa Stolicá była ROMA, ktorego ſtary y nowy odryſuię abrys.

RZYMU STAREGO, gdy był *ROMA ETHNICA*, DELINEACYA.

Piaſki liczyć, gwiazdy regeſtrowáć, y RZYMIANOW y RZYMU *Mirabilia Opera reducere ad calculum & oculum*, mam za iedno. Sam Rzym Głowa Swiatá fatyguie głowę, zmorduie rękę, zátępi pioro. Był Panem świata obſzernego, toć go iedni obedyencyą, drudzy piorem uſzanowáli, y nam zoſtáwili *notanda* o nim y *admiranda*. Same ruiny wſpaniałość iego głoſiły by, gdy by *ora tacerent Voluminum*.

Záłożyli według iednych Autorow Miaſto RZYM *Aborigines* przed tym *Ænotri* zwáni, tu z Grecyi záchodzący, według drugich Albańſka Młodź, ale naypewnieyſzá ſentencya, że *ROMULUS* y *Remus* Albanczykowie Bliźnięta, Synowie Rhei, czyli Jlii, á Wnucy Numitora, ktorych *Amulius* Stryi kazáł w Tybrze Rzece przez Fauſtuluſa potopić, aby cale z Bráta ſwego ná Albańſkie Kroleſtwo we Włoſzech ná on czas ſławne, od 15. Krolow *ſucceſſivè* rządzone, wygubił Sukceſſorow. Lecz Fauſtulus nád niewinniętami ludzką maiąc kompaſſyą, w leſie bliſkim zoſtawił, gdźie ich wilczyca wykarmiła, *ferociam* Rzymianom prognoſtykuiąc. Innych mniemanie, że ich oddał ſekretnie ná edukacyą Laurencyi żonie ſwoiey, ktorá, że nierządu pilnowáła, *Lupa* nazwána, dała fabule okazyą, iako by *Romus* y *Remus* od Wilczycy wykarmieni. Ci lat ſwoich doroſſzy y od Fauſtuluſa informowáni, czyi byli Synowie y Potomkowie, Amuliuſa Stryia ſwego ubili, Numitora Dźiada, ná Tron Albańſki przywrocili.

Będąc zaś coś *Heroicum ſpirantes* na gorze *Palatinus*, mieyſcu ſwoiey edukacyi, Rzym założyli; ktory iakby názwać, y ktoremu pierwey rządow pozwolić, gdy z ſobą certuią, *Romulus Remuſa* zábił, y Miaſto názwał *ROMAM*. Innych zdanie, że *Remus*,

ná kontempt Bráta mury nowe przeſkoczył, y zá to z roſkazu Romuluſa zábity, iako y Pòéta wyráził: *Fraterno primi maduerunt ſanguine muri.*

Zeby zaś była *Urbs populoſa*, otworzył tenze *Romulus Aſylum*, to ieſt protekcyą naywiękſzym uciekaiącym do ſiebie Exceſſantom: Uczynił *raptum Sabinarum*, to ieſt Sabińſkich ſąſiedzkich nie mało porwał Panien dla nápełnienia Miaſtá ludem: poſtanowił *Centum Senatores*, *Patres* názywaiąc; ktorych potym *Livius Druſus* będąc *Tribunus Plebis*, *alias* obrońcą Poſpolſtwá, przyprowádźił do 600: *Julius Cæſar* do 1000: ale Auguſt Ceſarz do 600 zmnieyſzył.

Jnnych ieſzcze ieſt zdanie, że RZYM ieſzcze przed Romułuſem y Remem ſtał *ſub nomine Valentiæ.* Beroſus y Dionyſius Halicarnaſſæus trzymaią, że Dama Imieniem *Roma*, Corka Jtaluſa Krola imie y fundamenta dałá RZYMOWI.

Miaſtu temu rzucone fundamenta po Stworzeniu Swiatá 3230. po Potopie w lat 681. według Beroſa, przed Národzeniem Reſtaurátora Swiatá 753. Założenie te *incidit* ná Dźień 12. Kwietnia, w ſam Feſt Paſterſki *Palilia* názwany, *Palis* Bogini poświęcony: od ktorego czaſu zawſze anniwerſaryiną Ceremonią Poganie ná on czas Rzymianie *Natalem Romæ*, to ieſt dźień założenia Miaſta ſwego obchodźili. Tráfiło ſię te fundamentow rzucenie pod czas záćmienia ſłońca w znáku Byka: *Annô 4to*, *ſextæ Olympiadis* według Katoná, albo *Annô 3tio Sextæ Olympiadis*, według Warroná ſupputacyi pewnieyſzey, bo od 22. Autorow approbowáney: ktorzy wſzyſcy trzymaią, że RZYMU záłożenie poźnieyſze 23. latami od tego czáſu kiedy Olympiadami czas mierzyć poczęto. Co to ſą *Olympiades*, explikowáłem w Chronologii, tu w tey Kśiędze.

RZYMU tego rożne Kompellacye, Definicye.

Cicero Kráſomowca Rzymſki w Mowie ſwoiey *pro Sylla*, názywa RZYM, *Orbis Caput*, *Arcem Regum*, *&* *Nationum externarum*, *Lumen Gentium*, *&* *Jmperii Domicilium.* *Athenæus* napiſał, że

RZYM ieſt *Orbis Compendium, & epitome.* Od Walecznych Akcyi názwány *MARTIA Roma, Armorum Regumq; Parens, Regina Urbium.* Martialis o Rzymie nápiſał:

Terrarum Dea, Gentiumque Roma, Cui par eſt nihil, & nihil ſecundum.

Propertius mowi: *Septem Urbs alta jugis, toti quæ præſidet Orbi.*

Varro Rzym názwał od ſiedmiu Gor, ná ktorych leży, *Septimontium,* Statius Pòéta *Septemgeniam,* Pacatus *Septenam Arcem:* inni ponázywáli *Turritam, turrigero vertice,* od wielu wież.

Nayczęściey zowie ſię *SEPTICOLIS Roma* od 7. Gor, ktore ſą *Palatinus, Quirinalis, Aventinus, Cælius, Viminalis, Exquilinus, Tarpejus,* albo *Capitolinus.* A te ſię zowią *Montes Incluſi,* bo ná nich Miaſto leży, y ſą *intra mœnia,* inne Pagorki ſą *excluſi,* iako Pincius, Teſtaceus, Citorus, Jordanus, Janiculus, Vaticanus, gdźie Bazilika S. Piotrá. *Commodus* Ceſarz chciał RZYM názwać *nomine novo Coloniam Commodianam.*

S. HIERONIM *contra Jovinianum* mowi o Rzymie: *Roma autem fortitudinis non eſt apud Græcos, ac ſubtilitatis apud Hebræos.* Zowie ſię *Urbs Urbium:* kładźie ſię też *Antonomaſtice,* to ieſt, to *nomen appellativum, Urbs* kładąc *pro Roma,* iáko wychodzą *Bullæ* Rzymſkie; *Urbis & Orbis, alias* obliguiące do czego Katolikow zoſtaiących *in Urbe Roma & in Orbe.*

RZYMU w cirkumferencyi było według Pliniuſza zá Weſpazyana ná trzynaście tyſięcy, dwieście Krokow; to ieſt ná mil Włoſkich 13. z przydatkiem, á Niemieckich trzy y pułtorey czwierci mili. *Vopiſcus* zaś Autor świadczy, że Aureliuſz Ceſarz Rzym roſprzeſtrzenił ná 30. tyſięcy Krokow w okrągu, to ieſt, ná mil Włoſkich 30. á Niemieckich puł ſiodmy mili. Tarkwiniuſz ſtary murem z kámienia kwádratowego począł Rzymſkie opaſywáć Miaſto, *Servilius Tullus* dokończył. *Auguſtus* Ceſarz naywięcey Ozdob przydał tey Głowie Swiatá, iako ſię chlubi: *Romam Lateritiam accepi, Marmoream relinquo.* Jákoż pod tym Ceſarzem y pod Tráianem Rzym przyſzedł *ad culmen pulchritudinis;* ztąd go *Plinius* y *Caſſiodorus inter miracula Mundi* policzyli ná

on czas. Cudze y poſtronne Národy, widząc mirabile opus od piękności y wielkości, á przy tym od Potencyi im ſtráſzney, *Romam pro Dea* wenerowáli, Kościoły wyſtáwiali. Wielkość Miaſta y z tąd ſię wydaie, że od Nerona okrutnego będąc záp alone umyślnie, ſześć dni cáłych gorzało, y znowu zá drugim záchodem trzy dni, *teſte Tacito.*

Jedná Część Rzymu była w Murách y zwáła ſię *Roma Clauſa*, y było go w około ná mil 23. Włoſkich, to ieſt Niemieckich 6. bez czwierci: druga Część Rzymu była zá murem, *alias* Przedmieścia, á w tey cyrkumferencyi obiechany Rzym wynoſił ná mil Włoſkich 47. Niemieckich 12. mil bez czwierci, á ták konſyderowány y wźięty Rzym zwał ſię: *ROMA non clauſa. Antonius Maſſa Galeſius* twierdźi, że Rzym był rościągniony aż tam, gdźie Tyber rzeka wpada w morze, pod Miaſtem *Oſtia Tiberina* rzeczonym, ktorego rościągnienia było krokow 70. tyſięcy, to ieſt mil Włoſkich 70. á Niemieckich 17. y puł mili. *Claudianus Poëta clauſit* Rzymu wielkość w małym wierſzu:

Una Domus Urbs eſt, oppida plurima claudit.

Patet y z tąd *Urbis amplitudo*, że z komputu Swetoniuſzá Autorá, ſamego Poſpolſtwá mieściło ſię w Rzymie ſtarym 3. kroć ſto 20. tyſięcy. Poráchowawſzy zaś Senátorow, Kawálerow, *Diſtinctiores Perſonas*, Woyſkowych, tenże Autor náliczył 3. kroć ſto tyſięcy oprocz nie zliczonych Gościnnych; Co *ſummatim* uczyni ſześć kroć ſto 20. tyſięcy. *Tacitus* Autor za Klaudyuſza Ceſarza ieſzcze więcey náliczył Obywátelow w Rzymie. Inni *exactius*, niż *Tacitus* regeſtruiąc; naráchowáli w Rzymie 7. Millionow Obywatelow. Konſtancyuſz Ceſarz do Rzymu iadąc wziął z ſobą Hormizdę Perſa; gdy długo Przedmieściami pięknemi iechali, pytał ſię Ceſarz Hormizdy, cobymu ſię zdało, czy wiele iuż uiechał Rzymu? Odpowiedźiał Hormizda: *Putare ſe, jam medium Urbis inambulaſſe*, á dopiero był ná Przedmieściu, ták wielkie to było Miaſto.

Był zrázu RZYM formy kwádratowey, potym okrągłey

maiąc murow na mil 21. Włoſkich, od Tarkwiniuſzá ſtarego, y Serwiliuſza Tulla, iákom námienił fundowanych: ktore że Totylas Krol Gottow zruynował, Belizaryuſz Hetman zá Juſtynianá reparował *teſte Procopio*, y *Narſetes* tychże uczynił reparácyą; *tandem Adrianus I.* Papież ſtem tyſięcy Czerwonych złotych murow *tempore edace rerum* nadruynowánych, náylepiey popráwił.

Pánowali w tey Głowie Swiáta naypierwey KROLOWIE, ktorych záczą wſzy od Romuluſa było 7. Oſtatni *Tarquinius ſuperbus* detronizowany. Po Krolach wypędzonych rządźił *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS: tandem* naſtáli *JMPERATORES*, ná ktorych Monarchia Swiata po Aſſyriyſkiey, Perſkiey, Greckiey, czwárta przenioſła ſię y naypiękniey *refloruit Flore NAZARENO*, to ieſt Národzeniem CHRYSTUSOWYM. A ci *Jmperatores* záczą wſzy od Oktawianá Auguſta długo całym władali Swiatem według owego Wierſza:

Roma caput Mundi, regit Orbis frena rotundi.

Ktore do Rzymu náleżały Prowincye, iaká była *Jmperii amplitudo*, Bogactwá, Potencya, Rządy? opiſałem *ſub titulo:* MAJESTAT DOSTĘPNY, w Pierwſzey Częśći tey Xięgi.

Czy záwſze ták Obſzerny y Wſpaniáły był RZYM?

Nie záwſze: gdźie teráz Głowa Swiatá, *nec veſtigium* było Miaſta iakiego: Gory były ale nic gornego: Tyber płynął, ale nie ſłynął: pierwey zioła, kwiaty, uśćielały grunta, niżeli *ſeges Clypeata Virorum*: O ſkałę *Tarpeji Montis* pierwey wiatry y świſtanie obiiało ſię, niżeli, od Katonow w Kapitolium wydawane *Oracula*. Co pięknie wyráźił *Propertius* Rymotworca:

Hoc, quodcunque vides Hoſpes, quàm maxima Roma eſt,
Ante Phrygem Æneam, collis & herba fuit.

Owidyuſz zaś: *Hic ubi Roma eſt, tunc ardua ſylva virebat.*
Martialis też: *Nunc Roma eſt, olim magna Taberna fuit.*

MIEYSCA y STRUKTURY STAROZYTNE RZYMSKIE.

NAypryncypalnieyſza Strukturá *olim* byłá w Rzymie *CAPITOLIUM*, názwane *à Capite Toli*, iż Toluſá nieiakiego, gdy tę základaią ſtrukturę, głowę wykopano, iáko świadczy *Arnobius*: co było nieomylnym znakiem, że Rzym będźie Głową Swiáta. Był to wſpaniáły Zamek, Pálac y Senat Rzymſki ná Tarpeiuſa Gory ſkale fundowány od Tarkwiniuſza pyſznego Krola Rzymſkiego. Samá Gora tá *Tarpejus* zwála ſię *Saturninus*, przed tym, potym rzeczona *Tarpejus*, od Tarpei Panny Weſtalney od Sabinow tam Tarczami zatłumioney: *tandem* taż Gorá názwaná *Mons Capitolinus* od Kapitolium, do ktorego było Gráduſow 100. Wiele w nim było bogáctw wielkich, gdyż było po więkſzey części ze złota. Domicyan Ceſarz ná pozłotę onego 7. Millionow wyſypał. Nie ktorych zdanie, że mogło iść w táxę z trzecią częścią świata też Kapitolium. Było w nim Bałwanow 60. Náypryncypalnieyſzy w nim Kośćioł był *Jovis Capitolini*, koſztuiący 22. tyśięcy Talentow, według Herodota y Pliniuſza. Temu Jowiſzowi *Victores* z tryumfem wiechawſzy do Rzymu, Wieńce laurowe kładli ná głowę, czynili ofiary. Wyſtawił tam *Auguſtus* Ceſarz Kośćioł *JOVI Tonanti*, że od pioruná był ſalwowány, *teste Svetonio*. Były tamże Kośćioły: *Concordiæ*, *Fidei*, *Libertatis*, Kośćioł *Mentis*, Kośćioł *Jovis Feretrii*, że *ferebat auxilium* Romuluſowi, y Wiktoryę. Było tamże *Aſylum*, to ieſt mieyſce ucieczki. Cztery rázy te mieyſce ogniem y mieczem ruynowáne y znowu reparowáne. W tymże Kapitolium był Ołtarz *Ara Cæli* rzeczony z tey rácyi: Auguſta Ceſarza Rzymiánie chcieli zá Bożka wenerowáć: *Volumus te adorare, quia Divinitas in te eſt.* Ten ná to nie zezwálaiąc Sybilli Tyburtyńſkiey o to ſię rádźił, ktorá powiedźiała mu po uczynionym ſwoim pierwey nábożeńſtwie:

Sit judici ſignum, tellus ſudore madeſcit,
De Cælo Rex venit, per ſæcula futurus illico.

Otwo-

Otworzyło ſię Niebo, pokazáła ſię Panná z Dźieciątkiem ná Ołtarzu y głos ſłyſzany: *Hæc ara eſt Filii DEI.* Więc Ołtarz táki widźiany, zaráz w Kapitolium fundowány, *Ara Cæli* názwany. Teráz tam Kościoł OO. Bernardynow.

Extra Capitolium były Kościoły te. Kościoł *WESTY* Bogini, ktorą mieli Poganie zá wieczną Pannę, y przez nią ogień rozumieli, iż ogień żadnego, iak y Panná nie wydaie płodu, z tąd Owidyuſz:

Nec tu aliud Veſtam, quàm vivam intellige flammam,
Nataque de flamma Corpora nulla vides.

TAż ſama *Veſta* bierze ſię *pro terra*, że *Veſtit* ſiebie tráwą, liściem, źielem, y że *vi ſtat ſua*, iáko tenże Owidyuſz:

Stat vi terra ſuâ, vi ſtando, Veſta vocatur.

Primo ſenſu tedy Weście, to ieſt zá Boginię Ognia wźiętey Numa Pompiliuſz Krol Rzymſki wyſtawił Kościoł w Rzymie ſferyczną figurą, 18. Kolumnami wſparty: poſtanowił *Veſtales* Panny, niby ku chwále Bogini deſtynowáne, znaczną ie nadał fundacyą; włożył ná nie oblig wieczny, *aliàs* przeſtrzegać y pilnować aby uſtawicznie ogień gorzał, á nigdy nie gaſł w tym Kościele: áby iak Niebo Niebieſkim, ták Ziemia elementalnym świeciła ſię ogniem.

Panien tych *Veſtales* z rázu było 4. od Numy poſtanowionych, to ieſt Gegania, Verania, Conuleia, Tarpeia. Potym Servilius Tullus więcey przydał. Brano Panienki ná *Veſtales* w leciech dźiecinnych y niewinnych od ſześciu do dźieśięciu lát, nie więcey. Te bránie albo przyimowánie, lub obłoczyny zwáli po Łacinie *Capere*, że Naywyżſzy Biſkup brał ie zá rękę od Rodźicow, Opiekunow. Przed tym to Krolow było *munus*. W bróniu uważano, aby była wolná, zdrowa, nie *monſtroſa*, á co większa Panná prawdźiwa. Wźięte oddane były przy Kościele ná mieyſce ná to deſtynowáne; gdźie ná trzy *Claſſes* były podźielone, to ieſt, ná *Diſcentes;* ktore ſię uczyły Ceremonii; ná *Exercentes*, *aliàs actu* ceremonie y ofiary czyniące; y ná *Docentes*, ktore

iuż

iuż wolne były od ſtrzeżenia ognia, tylko drugich uczyły. Naydawnieyſza, ta ich była Przełożoná y niby Xieni, zwána *Maxima*, albo *Maxima Sacerdos*. W Klaſztorze łat 30. bydź muſiały, w Klauzurze, w ſtrzeżeniu ognia, y cnoty ſwoiey; *aliàs*, iezeli by ogień tam zgaſł, nieſzczęśliwego *Fatum* ná ſiebie wyglądali Rzymianie; *quo caſu* záświecić go potrzeba było od słonecznych promieni.

Tá zaś *Veſtalis*, co przez záſpanie, albo niedbálſtwo zgáſiła ogień, ciężko rozgami bita była. Lat tedy 10. uczyły ſię Piſma, y Ceremonii, lat 10. też ſame Ceremoniie czyniły y ofiary ſwoiey Bogini, á lat 10. iuż inne uczyły. *Tandem* po 30. leciech chwálebnie tam wybytych, zá mąż bywáły wydane. Troiaká *Veſtalium* była funkcya według Lipſyuſza 1. *Vigilare*, koleią pilnowáć, nocy ſwoiey nie ſpać, aby ogień nigdy nie ugaſł. 2. *Sacrificare*, czynić ofiary. 3. *ad ſervare*, to ieſt konſerwowáć y pilnowáć *Imperii Pignus*, albo *Palladium*, to ieſt, Statuę Pallady Bogini drzewianą z Nieba ſpuſzczoną w Grecyi, y Krolowi Troiańſkiemu Jluſowi daną, ktorey Statuy trzy łokciowá była długość, forma niby idącey Oſoby, kopią w práwey, á w lewey kądziel y wrzeciono piaſtuiącey, iáko opiſał *Apollodorus*. Tę Statuę Eneaſz do Rzymu przenioſł, z Troiańſkiey Stolicy *Jlium*, gdźie w wſpaniałym Kościele ſtałá; o ktorey Apollina było *Oraculum*, że poty *Jlium* Stolica y Troiáńſkie Kroleſtwo ſtać miały, poki te *Palladiū* albo Poſąg w Kościele byłby konſerwowány. Jakoż wkradłſzy ſię do Kościoła *Diomedes* y *Ulyſſes* pod czas woyny Troiańſkiey, unieśli Poſąg ten, á Troi przynieśli zgubę. W Rzymie potym złożone było te *ſimulacrum* w Kościele Weſty pod ſtrážą Panien *Veſtalium*, nigdy od Męſzczyzn nie widziane: ktore żel *Metellus* z ognia wynioſł, oċiemniał aż do śmierci.

Stroy tych Panien był biały, á liſztwy u ſukień albo kraie, były purpurowe, głowá cała w wſtęgach, włoſy trefione, wſtęgami przeplatane, z wiszącemi ná ſzyi kędźiorámi. Wſtępuiąc iednák do tego Zákonu, Warkocz ſobie ſtrzygły, y Bogini zawieſzały ná ofiarę. Fundacye ich y Przywileie wielkie, ale zá utrá-

coną

coną cnotę (czemu zápobiegano, z Męszczyznami zabrániáiąc konwersacyi:) wielkie też karánie, bo z rázu biymi były zabiiáne, potym z Ustawy Tarkwiniusza starego *teste Dionysio*, z płaczem Rodźicow y krewnych ná mieyscu *Sceleratus Campus*, przy Brámie *Collina* nazwaney, zániesione żywcem zákopane bywały, kamieńmi záwalone, nie palono ciał, iak innych ku Pogrzebowi Rzymianow; ale że koło Ognia nie czyste będąc chodźiły, ognia nie godne osądzone.

Kościoł ten Westy w dźień stał każdemu otworem, w nocy płci męskiey w nim bydź nie godźiło się, w ktory y w dźień *intrabant quidem Viri, non penetrabant*, mowi *Lipsius*. Teráz ten Kościoł Westy zamieniony w Kościoł Matki Nayświętszey *S. MARIÆ de Gratia*, czyli *de Consolatione*.

PANTHEON był Kościoł w Rzymie wszystkich Bogow Weneracyi poświęcony, iáko *sonat ipso Nomine*; czyli tez Cybeli Bogini Matce Bogow, ináczey Rheá názwaney, od Agryppy zięcia Augusta Cesarza wystawiony, formą okrągłą, wysoki ná stop 144. ná tęż miarę szeroki. Była tu statuá Wenery, od sławnego Fidyaszá Snycerza uformowána, ktorey u uszu záusznice Kleopatry Krolowy Egypskiey záwiesił August Cesarz z Woyny Akcyackiey *redux*, gdźie ta Krolowá poległa, á Rzymskie Państwo skarbami swemi y Krolestwem swoim Epypskim zápomogła. Potym Marsowi y Wenerze Fundatorom Miastá tenże Kościoł był poświęcony. Ale Bonifacyusz III. czyli IV. Papież toż mieysce Matce Nayświętszey y Wszystkich Swiętych uszanowániu poświęcił. Zowie się teráz *S. Mariæ rotundæ* od okrągłości Kościoła. Może się te chwálebne choć stare dźieło dla mocy konsztu y wielkiego ná się kosztu erogowánego liczyć *inter Mirabilia* Rzymu. Chodzono do tego Pantheonu dawnych czasow iák ná gorę przez 21. grádusow, teraz przez tyleż do niego zstępuią, ták *vetustate*, bo więcey niż przez lat 1000.) kilka set wlazł w ziemie; á przy tym ruiny wielorákie Rzymu nie chędożone, podniesły się. Dach ná nim iest wszytek okrągły, ołowiány; Kopuła z oknem wielkim,

 cały

cały Kościoł oświecaiącym. Ná wierzch iego ſą kręcone wſchody *numero*. 150. Z tamtąd do okná ieſt gradusow olowianych 40. Całe Dźieło ieſt z Cioſowego Kamienia Tyburtyńſkiego. W Kościele ſamym pod owym oknem, (ktore nie zawarte) ieſt iák ſzadzawká pięknie akommodowána, aby tam wody deſzczowe miały *receptaculum*, y z tamtąd ſekretnym wychodźiły ná dwor kanáłem.

Kościoł Junony Lucyny, Bogini Matron rodzących, marmurem y kolumnámi adornowány: gdźie był Poſąg tey Bogini od matron niepłodnych, albo z trudnością rodzących, wenerowány, to modlitwą, to ná źiemi leżeniem; á w tym Kapłan ie bił dyſcypliną, ze ſkory kozley formowáną; przez co ſtały by ſię płodnemi. Teráz ten Kościoł ieſt w Kościoł Swiętego Wawrzyńca zamieniony.

Kościoł ſłońca ná gorze *Quirinalis* od Aureliuſza Ceſarza wyſtawiony o 12. kolumnach, ktore 12. Znakow Niebieſkich ſymbolizowáły. Ná Faciacie był *Phæbus* ná wozie ſiedzący poczwornym; z miedźi wſzyſtko pozłociſte. W pośrzodku między znákami Zodyacznemi była Státua Słońca ze złota uformowána, czyli też miedźianá grubo pozłociſta.

Były też y Xiężycowi, Merkuryuſzowi, Saturnowi, y innym Planetom konſekrowáne Kościoły. Kościoł Nemezie Bogini ſądow y ſpráwiedliwości, był koło Rynku Tráianá.

Kościoł Kupidyná y Wenery Boſzkow Amorow, teráz w Kościoł S. Krzyża zámieniony, ieden z ſiedmiu ſtacyonalnych Rzymſkich.

Kościoł Bogini Minerwy z iey wſpaniáłą Statuą od Pompeiuſza Wielkiego fundowány, gdźie wſzyſtkie *Ornamenta* były złupow woiennych, Nacyi zwyciężonych. Teraz tam Kościoł *S. MARIÆ ſupra Minervam.*

Kościoł Januſa o dwoch ná przod, y w tył twárzach, ktory pod czas pokoiu zámykano, podczas woyny otwieráno, z tamtąd ſpodźiewáiąc ſię ſukurſu. O tym zámykaniu y otwieraniu mowi wyraźnie Owidyuſz:

Sed cur Pace lates, motisque recluderis armis?

Otwie-

Otwierania pod czas woyny racya była, że, gdy woynę mieli Rzymianie z Sabinámi, z tamtąd woda wypłynęła goniąca y zálewáiąca Woyſko Sabinow. Z tąd ſpokoyne Ceſarzow Panowánie wyrażali *hac phraſi: Templum Jani clauſit.*

Kościoł Pokoiu od Tytuſa Weſpazyána fundowány, Wielkich bogactw tam komportowánych mieyſcé. *Herodianus* te Dzieło zowie náypięknieyſzym y naywiękſzym z ſtruktur Rzymſkich. Ale ten zgorzał z częścią Rzymu przez piorun zápalony; gdźie nigdy nie nadgrodzoná ſzkoda ſtałá ſię, że wſzyſtkie náczynia y Ornámenta Kościoła Jerozolimſkiego, tam od Weſpazyána lokowáne *funditus* zgorzały, *teſte Szentyvani.*

Dawnieyſzych czaſow był inny Kościoł, takiż *Templum Pacis æternum*, mocno od Pogan Rzymianow erigowány, w ten czas *ex Oraculo* Apollina maiący upaść, kiedy Panná miałá porodźić, iakom wyżey wſpomniał: iakoż ieno porodźiła Náyczyſtſza PANNA CHRYSTUSA, ták ſię zaráz ten wieczny Popoiu Kościoł obalił.

Kościoł Bony wſzyſtko dobre do życia daiącey Bogini, ná gorze *Aventinus* wyſtawiony od Kłaudii Panny Weſtalney, á to zá oſobliwą tey Bony czyſtość, że nigdy żadnemu nie dalá ſię widźieć męſzczyznie, oprocz mężowi; z tey rácyi ſame tylko białegłowy y to w nocy, w ſkrytości, iey czyniły ofiary, płci Męſkiey tam akceſſu broniąc. Zwáli Bonę ináczey, Dyaną, Lucyną, Cererą, Prozerpiną. Teráz tam Kościoł *S. MARIÆ Aventinæ.*

Kościoł Sáturná miał w ſobie ſkarby Páńſtwá Rzymſkiego złożone, y pilno ſtrzeżone. Dźiś tam S. Adryaná Kościoł.

FORTUNY Kościołow kilka było w Rzymie, to *Fortunæ Fortis*, to *Fortunæ Viriles*, to *Fortunæ Plebejæ*, od Serwiliuſza Tulla Krola Rzymſkiego, służebniczey kondycyi człeka erygowány, iako wyráźił *in Faſtis* Owidyuſz, o tym iego Fortunie Chłopſkiey Funduſzu:

Plebs colit hanc, quia, qui poſuit, de Plebe fuiſſe
Fertur, & ex humili ſceptra tuliſſe loco.

Inney ieſzcze Fortuny *Tarpejæ*, inney *Fortunæ Mammoſæ* były w zabobonnym Rzymie Kościoły.

Kościoł *Dominæ Urbis Romæ, aliàs* Rzymowi Miaſtu, maiąc 'go zá Deaſtra wyſtawili Rzymianie pod gorą *Palatinus.* Z inwentowáły tę ſuperſtycyą Azyatyckie Národy y Grecy, náprzod w Smyrnie taki *Romæ Deæ* poświęcili Kościoł; toż czynili *Alabandenſes* kaptuiąc ſobie reſpekt Rzymianow; ná co nápiſał *Prudentius*: *Nomenque loci cêu Numen habetur.* Portret Rzymu, gdy go po Bośku málowáno, był táki. Wyrążono Damę zbroyną w ſzyſzáku ná ſiedmiu gorách ſiedzącą, y przy Tybrze rzece z mieczem w prawey ręce, z kopią w lewey, albo też tylko Wiktoryą piaſtuie, iako czytam w Maſeniuſzu.

Krotko mowiąc wyſtawiono w Rzymie Kościoły *Marti Ultori, Herculi Victori, Apollini*, gdźie teráz S. Apollinarego Kościoł; *Bono Eventui;* gdźie teráz S. Euſtachiuſza; Dianie, Iſidźie, y Serapiſowi, to ieſt Xiężycowi y słońcu: Telluri álbo Ziemi Bogini: *Quieti, alias* odpoczynkowi; *Honori & Virtuti, Concordiæ, Jovi Statori* ná Rynku Wołowym; Dianie, gdźie teráz Kościoł S. Janá Ewángeliſty. Eſkulapiuſzowi: Karmencie Bogini Wierſzopiſow, gdźie teráz S. Katárzyny Kościoł Patronki Filozofow: Bachuſowi, gdźie S. Konſtancyi teráz, *Victoriæ, Saluti* Bogini zdrowia y życia, gdźie teráz *aptiſſimè* S. Witaliſa. Wyráził te Bogi y Boginie Sulmończyk Pòéta mowiący.

Janus adorandus, cumque hoc Concordia mitis.
Et Romaná SALUS, araque PACIS erit.

Mieli Rzymianie iakom opiſał, ná początku Xięgi o Gorách, Bogow iednych *Majorum Gentium*, drugich *Minorum Gentium*: iednych Mieyſkich, drugich Wieyſkich, trzecich Domowych. *Minorum Gentium* byli Bogowie z Ludźi, ktorych zá męſtwo, Mądrość y inne przymioty ſtarożytná zabobonność między Bogow policzyłá, y *Heròés* názwała, iako to Herkuleſa ſławnego Junáka, Romuluſa, y Remá pierwſzych Fundatorow Rzymu: Auguſtowi Ceſarzowi właſna żoná *Livia* wſpaniały erygowáła Kościoł, temuż y Tyberyuſz Ceſarz wyſtawił. Uczczony Swiątnicą Antoninus Pius Ceſarz y Fauſtyná żoná iego.

Dość

Dość mowię, że Pogańſkich Kościołow było w Rzymie 424. Bogow 167. o ktorych 12. piſze Autorow. Był tez tam Ołtarz oſobliwy *Verra* rzeczony, przed ktorym ſię modlono, aby ſię *Agrippæ* y *Agrippinæ* fatálne Rzymianom nie rodźiły.

Mieli w wielkim poſzanowániu Rzymianie *Palladium*, to ieſt Statuę Pallady Bogini z kopią y kądźielą, ktorą Eneaſz z Grecyi do Włoch przywiozł, iakom dopiero opiſał, czyniąc *deſcriptionem* Kościoła Weſty Bogini y Weſtalnych Panien. Drugą rzecz *Divino honore* czcili ſtarożytni Rzymianie *ANCILE*, to ieſt, Tarczę Okrągłą, zá Numy Pompiliuſza Krola Rzymſkiego, z Nieba ſpuſzczoną, z głoſem deklaruiącym: że poty będźie Miaſto nie zwyciężone, poki tey Tarczy, Więc podobnych uformowáno wiele, aby ta Niebieſka práwdźiwá między nie práwdźiwemi, od nieprzyiacioł ná to czuwaiących, ucalała, á znią Rzym Miaſto.

Tráktuiąc o Kościołach, tuż *connexè* niech idźie Relácya o Kapłanách albo Ofiarczyńcach Pogańſkich Rzymſkich. *Luperci* Kapłani *Faunuſa* albo Bożka Paſterzow, od Romuluſa pierwey Paſterza á potym Krolá Rzymſkiego poſtánowieni, w mieyſcu, *Lupercal* pod gorą *Palatinus*, w Rzymie lokowáni.

Ceremonia ich y obligacya była po Rzymie biegać, y dyſcypliną z ſkory kozley zrobioną Białogłowy ſmagać po rámieniu, zkąd płodnemi (baią) ſtawáły ſię. Chodźili w maſzkach ná twarzy, ále *reliquo corpore* nádzy, á to ná pamiątkę tę, że kiedy owce Romuluſowe, złodźieie w niebytności Paſterzow y tych Luperkow Káplanow Jgrzyſka przed Romuluſem czyniących zagnáli byli, Romulus to poſtrzegłſzy, tymże Luperkom w ten czas ná Operách, nágim, kazał w ym punkcie złodźieiow gonić, y ztąd poſzło *in uſum* im, nago chodźić, *teſte Servio.* *Potitii* byli ſtarſi Kapłani Herkuleſowi Ofiarę czyniący: a Pinarii niżſi Kapłáni tegoż Deaſtra, *eodem teſte.*

ARVALES Fratres było 12. Kapłanow Rolnicznych od Romuluſa inſtituowanych, między ktorych y ſiebie wpiſał. Profeſſya ich była role obchodźić z ofiarą trzy rázy, potym zábiiać ią Cererze y Bachuſowi urodzaiow chleba y wina Deaſtrom: te

ofiary zwały ſię *Abarvales hoſtiæ*, *alias* Polowe, Rolne. Zá ſtroy nośili ſzatę biáłą y wieniec z kłoſow ná głowie. *AUGURES* byli Kapláni z Numy Krola inſtytucyi, *Divinæ mentis nuntii* z Ptakow prorokuiący. *ARUSPICES* byli in *ara aſpicientes*, *alias* ofiary Luſtruiący, to ieſt płuca bydląt, y z tąd *divinantes*, iakom opiſał wykładaiąc Terminy *ſub titulo: Abecedarius.*

FLAMINES, albo *FILAMINES* Kapłani Rzymſcy, *à filo* názwáni, że nicią, á raczey bindą ſubtelną głowę mieli przewiązaną; ale częściey w białych chodźili kapeluſzach w gorącu, poſtanowieni od Numy Pompiliuſza, aby oni, nie ſami Krolowie czynili ofiary, gdyż te przed tym według Wirgiliuſza *in Æneide*:

Rex idem Hominum Phœbique Sacerdos, Jáko Juliuſz y Auguſtus czynili. Ktory z tych Flaminow czynił ofiary Jowiſzowi, zwał ſię *Flamen Dialis*, ktory Marſowi, zwáł ſię *Flamen Martialis*; ktory ná gorze *Quirinus*, rzeczony był *Flamen Quirinalis. &c.* Prerogatywy ich były *Licentia jurandi*, więźnia do ſiebie zbiegłego, rozwiązać, dekretowánego ná bicie, ieśli by im do nog upadł, nie bić tego dnia: Pod Niebem bez nákrycia głowy nigdy nie chodźili; mieli też ſwoie *Curules*, albo Senátorſkie Krzesła, według Gelliuſza.

SALII byli Marſa Bożka Kapłáni *à Saliendo*, to ieſt od pląſania, ſkakania pod czas Ofiar ták názwani, kreowani od Numy w liczbie 12. ktorych drugie tylo przyczynił *Hoſtilius* Krol. Ich Profeſſya była Marſa Bożka, w Marcu błagać Ofiarámi, ſpiewaniem, podrzucaniem tarcz, pląſaniem po Rzymie według Liwiuſza. Mieli ſwoy Pałac, czyli mieyſce ſchadzki ná gorze *Palatinus*. Przełożony ich zwáł ſię *Magiſter Saliorum*. *FÆCIALES* Kápłani od Hoſtyliuſza Krolá kreowani z obligacyą, aby przymierza, Paktow, armiſtyciow, utrzymania mieli *curam*. Ani záſłuſzną Rzymianie mieli tę woynę, ktorey by ci *Fæciales* nie decydowáli, po ktorey zákończoney Tráktaty pokoiu czynili; á tak od tych ſłow: *Fidem facere* u Warroná *Fideciales* rzeczeni, albo też *à Fœdere feriendo*, *aut faciendo* te wźieli imie. Gdy woynę komu Rzymianie wypowiadali,

wiadali, oni kopie w krwi zbroczone na gránice poſyłali, ná znak záczynaiącey ſię woyny. Ztąd Posłowie y teráz woynę albo Pokoy *nuntiantes*, u dobrych Łacinnikow zowią ſię *propriè Feciales*. *PATRES PATRATI* Kapłáni iedniż byli,co y *Feciales* według Liwiuſza, niby deputowáni *ad patranda juramenta* reſpektem Pokoiu. *GALLI* nie Francuzi, ale Berecyntyi, albo Cybeli Matki Bogow *od Gallus* rzeki we Frygii nazwáni, z ktorey nápiwſzy ſię dobrze, ſzaleńſtwo cierpieli, á według Pogan wiary, byli záchyceni, rzeczy Boſkie poymowáli, y opowiadali. Tuż między Kapłány náleżą *VESTALES* Panny, o ktorych iuż mowiłem.

Nád wſzyſtkiemi Pogańſkiemi w Rzymie Kapłanámi był naywyżſzy Superintendent, Arcykapłan *PONTIFEX Maximus* od Numy Pompiliuſza *institutus*, u Liwiuſzá, ták rzeczony od słow: *Posse & facere* według Scewoli; albo od słow *Pontem facere* według Warrona, że mosty wyſtawiać powinni byli. Był też u Rzymianow po wypędzonych Krolách (ktorych też było *munus Sacrificare*:) *REX SACRORUM* postánowiony, do ſamych Ofiar należący; ktory aby ſię był świeckim nie uczynił Krolem, *Pontifici Maximo* był *ſubjectus*.

Offiary iakie były Rzymianow y innych Pogan opiſałem wyżey, *ſub titulo: Iáka Wiára, táka Ofiára.*

A że, iákom namienił, Rzymianie Ceſarzow, ile tych, ktorzy zoſtawiáli *ex lumbis ſuis* Sukceſſora, między Bogow liczyli, tu o tey nápiſzę Ceremonii, oráz o *POGRZEBIE CESARZOW*. Tylko co *è vivis* wyſzedł Ceſarz, płacz y żałobę ná ſię wzieli Rzymianie. Potym nieboſzczyka Portret *ad vivum* z wosku wyrobiono, ná wyſokim o kilku kontygnácyach ſuggeście,albo Katáfalku drzewianym bogato uſtroionym lokowáno, ze ſpodu wewnątrz słomy, chruſtu, trzaſek ſuchych nákładziono, okryto Kortynámi. Potym ten Katáfalkt, czyli *Castrum doloris*, á bardziey ſtus, Sukceſſor Ceſarz zápalał z umarłym przy lamentacyi záwodzących matron, przy ſmutney muzyki rezonáncyi. W tym Orzeł z owego ſtuſu na kształt wieży erygowánego, umyślnie wypuſzczony wylatywał,

wał, opinię w ludźiach proſtych czyniący, że Duſza Ceſarza między Niebieſkich Bogow wyleciała.

Nizeli Ciało Ceſarza ná te incyneracyą albo ſpalenie wyniesione, w Pałacu dni ośm ſtał iego Portret woſkowy ná ſłoniowym łożu albo lektyce między liczną frekwencyą, to Senatorow, to Zacnych Dam biało ſtroynych. *Interim* co dnia Medycy przychodźili, probuiąc pulſow owego PORTRETU. *Tandem* w dźień wyprowádzenia do Incynerácyi zá umarłego *defacto* Ceſarza proklamowáli. Zkąd *patet*, że Ciał ſtarożytni nie grzebli, ale palili, y te *aſſervabant* Popioły, co naybardźiey obſerwowali Rzymianie. Tych iednak Popiołow śmiertelnych *in Urbe Roma* grzebać nie godźiło ſię *Vetante Lege*, co wźieli od Ateńczykow. Iedynym Ceſarzom Pannom Weſtalnym, y tym, ktorych Cnota tego godná była reſpektu, świadczony fawor, że w ſamym Mieśćie pochowáne były ich *emortui Cineres*. Tráiana Ceſarza Popiołom w gałce ná kolumnie obráne mieyſce: *Valerio Publicolæ*, *C. Fabritio*, Klaudyuſzow Familii pod *Capitolium* náznaczona *ſepultura*. Inni ſię chowáli ná właſnych gruntach, gośćincach *extra Urbem*.

INNE STARE *STUPENDA OPERA* W RZYMIE.

BAZYLIKA, Pałac okrągłą figurą w pośrzodku Rzymſkiego Rynku ſumptem dźiewięciu kroć ſto tyśięcy czerwonych złotych erigowány, z Frygiyſkiego Marmuru, to ieſt krwawego, maiąc kolumny od Paula Emiliuſza dwa kroć Konſula, dwa kroć Tryumfatorá wyſtawiony. BAZYLIKA PORCYUSZA wſpaniała, od niegoż wyſtawioná.

TROPHÆA Cajo Mario Wielkiemu Woiownikowi wyſtawione, po odnieſionych tryumfach z Jugurry Krola Numidii, ktorego prowádźił w Tryumfie do Rzymu, po Wiktoryi Cymbrow, Niemcow; gdźie wyrabiane były ná ſłupach *omnis generis* armatury.

Wie-

Wieża czyli Pałac y Ogrody Mecenaſa z krwie Krolow Hetruſkich idącego Wielkiego Eſtymatorá y Liberaliſty ná Literatow, oſobliwie Pòétow, o czterech kontygnacyach z Theatrum ná wierzchołku, z ktorego Nero Ceſarz Rzym kazáwſzy zápalić, patrzył y grál ná lutni, *Exequias hilares ſolvit honore Lyræ*, iako nim mowi *Emman. Theſaurus.*

MAUSOLEUM, alias Grob Auguſta Ceſarza *ex Pario Marmore*, to ieſt z perłowego białego Marmuru erigowány, wyſoki ná 250. łokci, ná ktorego wierzchołku miedźianá Auguſta ſtáła ſtatua. Rudera dźiś z niego widać koło S. Rocha. Grob Formą pyramidalną Kajuſa Ceſtiuſa konſerwuie ſię do tych czas.

THEATRUM Marka Skaura *Ædilis*, to ieſt Budowniczego Rzymſkiego, cudownie wielkie 360. kolumn maiące, kilkadźieſiąt tyſięcy Ludu obiąć mogące, *teſte Plinio. THEATRUM* Pompeiuſza Wielkiego 80. tyſięcy Ludźi obeymuiące, od niegoż wyſtawione, ale z trudnością, bo przy kontrádikcyi Cenſorow Rzymſkich, *in quantum* by temu dźiełu Kośćioła Wenery był nie przydał. Tam był wielki Pałác, gdźie 23. ran odniosł *Julius Cæſar*, dla tego był wiecznie záwarty, *teſte Svetonio.* Inni Hiſtorocy te Theatrum nazywáią *Amphitheatrum Pompejanum* twierdząc że 99. tyſięcy záwierało w ſobie Spektatorow,

Theatrum Marcella, od Ceſarza Auguſta wyſtawione, dla poświęcenia *Immortalitati* imienia tegoż Marcella Ceſarſkiego Sieſtrzeńca.

Theatra te były formy puł Cyrklowey, z rázu na czas tylko erygowáne z drzewá, potym z kamienia, *& quidem perpetuâ*, á to dla igrzyſk rożnych.

AMPHITHEATRA w Rzymie iak ſpatium wielkie bráły ták też nie małą Rzymowi przynoſiły magnificencyą; ktore nie co innego były, tylko mieyſca murowáne, obſzerne, wyſokie, okrągłe, igrzyſkom y ukontentowániu Spektatorow ſłużące: á te igrzyſka *ordinabantur* ku czci Dyany Bogini myśliſtwá, iakoż tam beſtyalſkie okrucięſtwá ná ludźi przez drapieżne Zwierzęta pre-

zentowáne były. Zwáne Amphitheatra, to iest, niby dwie Theatra formy puł fferyczney do kupy złożywszy: gdźie szły od dołu zácząwszy ławy, aż do gory obszerne formą grádusow dla śiedzenia Spektatorow. Ná sámym dole był Plac wolny *Arena* rzeczony, iż był piáskiem usypany, aby krew w siebie brał, z bestyi albo szermierzow się ràniących płynącą. Miało te mieysce koło siebie klatki, gdźie rożne bestye y zwierzęta dla igrzysk były konserwowáne. Zrázu te Amphitheatra y Theatra (iákom dopiero námienił, były z drewnianey robione materyi *admstar* Ateńskich, potym murowáne, gdy Rzymianom z bogáctwy przybyło rospusty. Pierwsze wystawił murowáne *Amphitheatrum in grátiam* Augusta Cesarza kochaiącego się w myślistwie *Statilius Taurus* będąc ná fukcyi *Ædilitatis*, to iest Budownictwá Roku po záłożeniu Rzymu 725. Te zgorzało zá Neroná, do murow Miástá przyłączone. Tu nota, że trzy mieysca były wydźielone, albo kontygnacye w Amphitheatrach. Pierwsza od dołu dla lepszego widzenia była dla Senátorow, y zwáło się *Orchestra:* Druga Kontygnacya ław szła wschodowátych dla Rycerstwá, Káwáleryi, y zwála się *Equestria*, maiąc ław 14. Zkąd, kiedy o kim mowiono, że *sedet in quatuordecim*, znáczyło się, że iest ná Godności *Equestris Ordinis*. Trzecia kontygnácya, była naywyższa názwiskiem *Popularia* dla Pospolstwá. Było tuż przy Amphitheatrum, mieysce *spoliarium*, gdźie szaty zwłoczyli komedyanci y trupow, lub poránionych w tych igrzyskach wywłoczyli.

Wielkość y Obiętość Amphitheatrow według Wiktorá byłá táka, że 87. tysięcy ludźi patrzących w sobie zámknąć mogły, *commodissimè* ná ławách śiedzących. Wielkie bardzo były Amphitheatra Pompeiuszowe y Klaudiuszowe *in Campo Martio*. Zdaie się naywiększym bydź *AMPHITHEATRUM* Wespazyaná od Tytusá y Domicyana Cesarzow dokończone, ktore podźiś dźień *movet admirationem* w Spektatorach, zowie się teráz *Colosseum*, od bliskiego Kolossa Neronowego. Iest ták wielkie że 150. á według drugich 180. tysięcy Ludźi w sobie obeymowáło. Iest go

w cirkumferencyi, (ſam mur mierząc ze dworu) ná 700. krokow. Wyſokości ma ná ſtop 130. Ieſt z Tyburtyńſkiego Marmuru o trzech piątrach; ná każdym piętrze w około wſpaniałe ma *Porticus* albo krużganki przykryte ná ślicznych kolumnach arkadziſto záwarte, z ktorych *Spectatores* ná dolne patrzyli *Theatrum* pełne igrzyſk. Przez śrzodek tey Machiny, znácznie nadwáloney, bo 1000. kilka ſet lát ſtoiącey, ieſt zrobiony publiczny gościniec. Za moiey pamięci Innocenty XIII. Papież wiele materyału z tamtąd ná ſtayni budowane kazał nábrać. Gdźie ta ſtoi *moles*, tam *teste Martiali* Łaznie y ſadzawki Neroná były.

Hic ubi conſpicui, venerabilis Amphitheatri
Erigitur moles, ſtagna Neronis erant.

PAŁACOW liczy *Victor* 324. z ktorych naypryncypalniey-ſzy *AUREA DOMUS* Neroná, *alias* Pałac, czyli od bogáctw, y magnificencyi, czyli od złociſtych pokoiow, złotym názwany: ktory Nero okrutny Ceſarz zákładaiąc, wiele Pálácow, Kamienic, Domow kazál demoliowáć. Ná co nápiſał Pòéta: *Roma Domus fiet Vejos migrante Quirite*; Ze do Wejow ſtarożytnego Miaſta w Hetruryi nie daleko Rzymu Rzymianie ſię przenieſą, bo Rzym cały przez Nerona iednym ſtanie ſię Domem, czyli Pałácem.

MOLES ADRIANI, *alias* Gmach, potężna ſtrukturá murowána ná kſztałt *Mauſoleum* od Adryaná Eliuſza Ceſarza wielkim ſumptem nád brzegiem Tybru rzeki, o czterech piątrach ná ſwoich własnych śmiertelnych Popiołow, y Antoniuſzow Pogrzeb y ſchowánie, deſtynowána, przydawſzy Moſt murowány przez Tyber do tey ſtruktury, *Pons Ælius*, od imienia nazwawſzy *vulgò S. Angeli*. Trzema rzędami kolumny idące ten Gmach podpieráły, á ozdobiły Statuy. Sam wierzch, záſtąpiła Statua Adryána Ceſarza z miedźi pozłociſtey. Ná tym to Gmachu zá Grzegorza Swiętego Papieża pod czas ſtráſznego powietrza w Rzymie widźiany S. Michał Archanioł z Mieczem dobytym y znowu w pochwy ſchowánym, y zaráz zaráźliwá uſtáłá plaga. Po tym Bonifacyuſz VIII. Papież te mieyſce w potężny zámienił Zámek

Castrum S. Angeli názwany; á Pius V. Papież opasał regularnym murem. Zwierzchu tey wieży cały Rzym widać, ybywa po kilka armat z ktorych może całe miasto strychować. Má bastyanow ta forteca, cztery, pod imieniem 4. Ewangelistow. Kommenda Zamku tego *spectatæ fidei* Człekowi zleconá bywa, ktory poczciwie ná swoiey funkcyi czas pewny wybywszy, do znácznych Godności, czasem do Kardynalskiey miewá *gradum*. Obligowány iest w tym Zamku strzedz skarbow, iako to 5. millionow od Syxtusa V. Papieża reponowánych ná ostatnią potrzebę woyny, przeciwko nieprzyiaciołom Wiary, zá drzwiami żelaznemi, iako też korony Papieskiey dźiwnie bogatey y innych Insigniow, tudzież Archiwow Kościoła Swiętego, &c. &c.

HIPODROMUS, alias miysce gonitwy Aureliáná Cesarza zá Miastem, gdźie *in præsentia* Spektatorow, ná to zaproszonych to wozkami, to końmi wybiegali się Aktorowie, lub zwierzęta, albo też Szermierze, iakie *exhibebant* widowiska y sceny.

ARMILUSTRIUM ná gorze *Aventinus*, było mieysce, gdźie uzbroione osoby pewne czyniły ofiáry, trąbiąc, ubiegaiąc się, á przez to do woiennych dźieł sposobiąc się. Tamże nieiakie oczyszczenie czyniły Woyska, zábiiaiąc bydło ná ofiarę, iakom gdźie indźiey opisał.

Były tez w Rzymie rożne *CIRCI*, to iest *spatia* záwodow, gonitw, obmurowáne na obszernych mieyscach figury owalney, *alias* wąskiey, á długiey z grádusami y ławámi w około od ścian dla Spektatorow, á w pośrzodku wolne do wybiegania się mieysce do mety; gdźie *Victoribus* dawano materyą ná Płaszcz, z tąd mowiono: *Ad Pallium currere*. Taki był *CIRCUS* Flaminius ná polu *Flaminium* názwanym, gdźie była Kolumna Słońca, a *spectacula* były z Tygrysow, bykow, Lwow, Słoniow, akommodowáne z wielkim ukontentowániem Spektatorá.

CIRCUS FLORY Bogini Kwiatow, ale bez kwiatu niewinności, bo Wenerze służącey; zkąd wielkie zebráwszy bogactwá, ie Rzymianom zápisała, ktorzy Ią między Bogi zá to policzywszy, Igrzyska odpráwowali *Floralia*, czyli gonitwy ku czci iey, z wielkim

kim zgorſzeniem dobrych, á ſwáwolnych ukontentowániem, bo oprocz pieśni y mow nie czyſtych, obnażone z ſzát *exhibebantur*, nierządne Oſoby.

Circus Agonalis od Numy Pompiliuſza ku czci *Jani bifrontis* poſtanowiony. *CIRCUS Neronis* ná gorze Watykańſkiey, przy drodze Tryumfalney, gdźie Chrześcian morderſtwá były, poſtanowiony od tegoż Ceſarzá dla uieżdzenia koni. Gdźie y ſam ten Ceſarz przeſtroiony zá Maſztálerza, te Circeńſkie czynił igrzyſka. Opaſany tym mieyſcem gonitwy, był *Obeliſcus*, albo czworográniaſta Kolumna z Alexandryi przez Auguſta Ceſarza *magno molimine, non uno millione* ſprowádzony, Słońcu poświęcony, ná wierzchu pozłociſtą maiący gałkę z popiołem śmiertelnym Auguſta Ceſarza. Ten *Circus* teráz w budynki, Kościoła S. Piotra obrocony *in Vaticano*.

Była też tam *NAUMACHIA DOMICIANI*, to ieſt mieyſce z wody akommodowáne, woienney ná wodźie exercytacyi ſłużące, miedzy ślicznemi budynkami, z rożnych wod ſpływáiących ſię, iako morze uformowáne, ktore to w momencie przybywáły, to ták opadáły, że aż okręty, barki, ná dnie ſamym w momencie oſychały z admirácyą y pociechą Spektatorow, á exercytacyą młodego żołnierza ná ſtatku będącego.

THERMÆ, Cieplice, Łaźnie rożne w ſtarożytnym były Rzymie; iáko to Antonina Karakalli Ceſarzá, ktorych Alexander *Severus* dokończył, adornowáł. Te Łaźnie miały Ław dla śiedzenia marmurowych 1600. Wodę do nich prowádzono o mil 17. Drugie Łaźnie Aureliana Ceſarzá w częśći Rzymu Zátybrowey, z drzewá maiące chłodniki y wody w tęgiey zimie ciepłe; gdźie dla dyſputy Filozofow były wyſtawione exedry, y mieyſca do gonitw akommodowáne.

ŁAZNIE Agryppy z zimnych y ciepłych wod czyniące wygodę kompiącym ſię; gdźie tákże rożne bywały gonitwy, zápaſki, igrzyſka fatyguiące do potu, ktoremi uznoieni, znowu zimną chłodźili ſię wodą, ná oſtatek pachnącemi byli ſkropieni

wodkami. Były tam Łaźnie Tráiana, Domicyaná, Kommoda Ceſarzow, ktorych dwoch ruderá dźiwnie wielkie ſtoią po dźiś dźień extráordynaryiney wielkośći *teſtes*. Łaźnie Septimiuſza, Łaźnie Tytuſa, Weſpazyána, Dyoklecyaná, á tę náydawnieyſze, maiące Ław marmurowych 3200. ktore głowny Architekt w Kośćioł Nayświętſzey PANNY *de Angelis* przeformował, nic nie zepſowawſzy, á to *ex Mandato* Piuſa IV. Papieżá. Cieplice y Łaźnie Neroná bardzo wyśmienite, od Alexandrá Seweá dokończone, ktorych ſklepienia potężne podźiś dźień daią ſię widźieć. Tylko ten dobrego zły Nero zrobioł w Rzymie; ná co Martialis konceptuie: *Quid Nerone pejus, quid Thermis melius Neronianis?* Nie ſzpetne były y Konſtantyna Łaźnie, iako ſię wydaią w ſamych obalinach. Ammianus twierdźi, że Łaźnie Rzymſkie były iak iakie Miaſtá, albo Powiaty, w ktorych iedni, przed, drudzy po obiedźie kompali ſię. Kommodus Ceſarz ſiedm, albo ośm razy ná dźień zażywał Łaźni.

Były w ſtarym Rzymie rożne *FORA*, albo Rynki, iáko to *Forum Julii*, gdźie *Venus culta*. *Forum Auguſti*, gdźie *Mars Ultor* adorowány; á te było kſztałtnie Statuámi adornowáne oſobliwie Junony Rodźicielki zbroyney y ſtroyney w perły z Anglii zabráne. *FORUM* Nerwy dźiwnie dobrego Ceſarza, *hôc unicô* Rzymſkiemu *Imperium* ſzkodliwemu, że *breves dies ejus*, bo rok tylko y 4. Mieſiące panuiącego. *FORUM Trajani mirabile opus* z dźiwnie wyſoką kolumną y piękną, w ktorey *ab intra* były wſchody do gory kręcone *numero* 185. á na wierzchu gałka złota z Popiołami śmiertelnemi Trajaná Ceſarza, teráz S. PIOTRA Statua.

To Dźieło, między wſzyſtkiemi Rzymu Cudami, naybardźiey Konſtancyuſz Ceſarz, Syn Konſtantego Wielkiego Ceſarza, Rzym wizytuiąc z Hormizdą, admirował, zdeſperowáwſzy, aby co podobnego mogł iuż wyſtawić. Ze ná konia iednák mogł ſię zdobyć takiego, iaki tam był pod Trájanem wyrobiony, w pośrzodku owego Rynku, gdy ſię chlubił Konſtancyuſz, uſłyſzał od Hormizdy przeſtrogę. *Antè Imperator ſtabulum tale condi jubeto, ſi vales.*

O tym Rynku Trajanowym *Ammianus* piſze, że był cudowny: *Caſſiodorus* przydaie, że y temu, ktory co dźień ná tę patrzył ſtrukturę, cudem był codźiennym. Nie ſzpetne było y *FORUM Antonini* z Kolumną wſpániałą, po dziś dźień konſerwowáną, ná ktorey ryte dlutem Wiktorye z Ormian, Partow, Niemcow, Wandálow, Swewow, Sarmatow. Tamże był wyryty *ad vivum* Jowiſz deſzcz y pioruny rzucáiący ná nieprzyiacioł. Zgoła RYNKOW w Rzymie ſtarożytnym było 17. ále ráchuiąc mnieyſze *etiam*, náliczył *Publius Victor* 40.

Była tám wielka Struktura *SEPTIZONIUM* o ſiedmiu ſalách ná piątrach ſiedmiu, co ráz wyżey wſtępuiących, tak rzeczona od ſiedmiorákiego opaſánia: ktore Dźieło, że ruiną groźiło, od Sixtuſa V. Papieża rozebráne.

ARCUS TRIUMPHALES, to ieſt Brámy Tryumfalne Zwycięzcom, obcych Národow wielkim ſumptem z piękną adornácyą erigowáne, aby Tryumfatorom honoru y ochoty *ad maxima audenda* przyczyniły. Takie były erygowáne, Romuluſowi, Kamillowi, Fabiuſzowi, Tytuſowi Weſpazyanowi z Marmuru, Domicyanowi, Sewerowi, Septymiuſzowi, Tráianowi, Tyberyuſzowi, Teodozyuſzowi, Konſtantynowi. Ná tych Arkuſach wyrzynáno zwyczaynie Armatury, *Trophæa* Łupy rożne, nieprzyiacioł ręce, głowy, pouciname &c. Stoią z tych nie ktore podźiś dźień *ex materia ſtabili* wyſtawione; iako to, *Arcus Septimii, Arcus Titi, Arcus Theodoſii*. *Publius Victor* ráchuie Brám tryumfalnych 36. w Rzymie.

Wyſoko wynieśli ozdobę *Romanæ Urbis OBELISCI, aliàs* kolumny wyſokie czworográniaſte, z wolná ku wierzchu oſtro kończące ſię, ná wſpaniałych wſparte poſtumentach, częſto z iednoſtaynego kamienia wyrobione. Pierwſzy *Obeliſcus Rameſſæus*, teráz kolumna przed Kościołem S. Janá *in Laterano* ſtoiąca. Tę wielkim koſztem, oprocz innych wyſtawił w Tebach Egypſkim Mieście po Potopie Swiáta, w lat 1097, á przed CHRYSTUSOWYM Národzeniem laty 1297 Rámeſſes Krol Egypſki, Syn Sothiſá, do robo-

roboty koło niey 20. tyśięcy Ludźi naznáczywszy: ná iey iednostayney wierzchołku Syná swego lokował *teste Plinio*, aby pod czas podnoszenia iey od ziemi do gory, ieżeli nie ná kolumny drogiey, przynamniey ná Syná Krolewskiego *in vertice* lokowánego cáłość oko mieli Rzemieślnicy. Stała tá cudowna kolumna, aż do czasow Konstantyná Wielkiego Cesarza więcey niż pułtorá tyśiąca lat, ktory chcąc przyozdobić Nowy Rzym, *alias* Konstantynopol, *raritatibus* y Obeliszkami, iáko stary Rzym niemi *superbit*, wysłał Architektow do Egyptu szukać podobnych ozdob dla Nowego Rzymu; Ci ználeźli w Tebach Mieście Egypskim tę potężną Ramessa Krola fundacyi kolumnę, 132 stop wysoką według Publiusza Wiktora. Stałá w Kościele słońcu poświęconá, od Kambizesa Krola Perskiego Egypt ogniem y mieczem pustoszącego nie zruynowána, y od Ptolomeuszow Krolow Epypskich y od Rzymian Panow potym Egyptu, po ow czas w cáłości konserwowána. Kazał ią Konstantyn z Tebow sprowádźić do Alexandryi wodą, á potym do Konstantynopola. *Interim* śmierć záskoczywszy námienionego Cesarza, *intenta* uczyniłá bez skutku, záczym aż Syn iego Konstantyn po śmierci Bráci swoich Konstansa y Konstacyusza (między ktorych iuż było *Imperium* Rzymskie podźielone) Rzym stary náwiedzaiąc, y widząc wspaniałe kolumny, tamtę w Alexandryi Oycowską przypomniał sobie, więc aby staremu Rzymowi ieszcze więcey przyczynił *Majestatis*, ią z Alexandrii okrętem oj trzystu wiosłach morzem wielką prácą y kosztem do Włoch, á potym Tybrem Rzeką, do Rzymu sprowádźić kazał, machinami y mnostwem Ludźi ná mieysce *Circus maximus* záprowadźić y tam postawić zálecił. Tam stał ten *Obeliscus Ramessæus*, aż do Gotow Rzym plądruiących, złością obalony, w błotnistey źiemi ná 24. dłonie ulgnął y práwie z ludzkich zniknął oczu. Zostawszy Papieżem Sixtus V. á będąc całego Rzymu práwie Restauratorem, ciekawości y starożytności Uczciciel, tę Kolumnę zárzuconą Roku 1584. czyli 1586. zażywszy sławnego Architekta Dominika Fontany, ktory *ad hunc finem* wynálazł

lazł Machinę dźiwną, *Il,Castello* podniosł całą *ex ruderibus*, przed Kośćiołem S. JANA Laterańſkiego lokowáwſzy,ná wierzchu oſadźiwſzy krzyż z trzemá gorámi Herbowny tegoż Sixtuſa Papieża,aby Słońcu naturálnemu przed tym konſekrowána, po tym *Soli Justitiæ* ſłużyła. Dał Sixtus ná czterech poſtumentu faciatach Inſkrypcye Hiſtoryczne, iáko Konſtantyn Wielki w Lateráńſkim Kośćiele od S. Silweſtrá ochrzczony, iáko tę kolumnę chciał ſprowádźić do Konſtantynopolá, á Syn *post fata* iego tu ią do Rzymu ſprowádźił morzem y Tybrem; iáko przez Nieprzyiacioł obaloną potym Sixtus podzwignął, *& à ruina vindicavit ultima*, y Krzyżowi poświęcił. Są ná Obeliſzku tym Hieroglificzne charáktery, trzemá Kolumnami idące od gory aż do poſtumentu ná wſzyſtkie cztery ſtrony.

Drugi OBELISCUS Morcorius, czyli Narcorius, ktory erigował MORCORÆUS, czyli Narcorius Krol Egyptu, Soſoſtrá Syn, około czáſow Numy Pompiliuſza w Rzymie panuiącego, daleko przed Národzeniem CHRYSTUSA PANA, w Mieśćie *Heliopolis*, *alias* w Mieśćie Słońca albo Słońcogrodźie, ſłońcu też go poświęćiwſzy, á Kajus Kaligula, z tamtąd go do Rzymu ſprowádźiwſzy Auguſtowi y Tyberyuſzowi Ceſarzom krewnym ſwoim iak Bożkom dedykował; ktory że Gotowie także obalili, Rzym puſtoſząc, Sixtus V. Papież *activitate ſua & impenſis*, á Dominik Fontaná Architekt induſtryą podnieśli go y przed S. PIOTREM *in Vaticano* lokowali z Krzyżem y trzema gorámi tegoż Papieża. Figur ná ſobie Heroglificznych żadnych nie ma: ieſt ze wſzyſtkich Obeliſzkow Rzymſkich naywiękſzy,z marmuru czerwonego ſładrzyſtego. Elewacya tego Obeliſzka kośztuie trzykroć ſiedmdźieśiąt y dźiewięć tyśięcy 65. Szkutow, iáko świadczy *Claudius du Molinet in Hiſtoria Numiſmatica Summorum Pontificum*.

Trzeci *OBELISCUS* SENNESERTÆUS, od Senneſerteuſa Krola Egypſkiego *teste Plinio* wyſtawiony; ktory Auguſt Ceſarz do Rzymu ſprowádźiwſzy, ná mieyſcu *Circus Maximus*, w Rzymie lokował kolo drogi *Flaminia* názwaney, od ktorey drogi y Obeli-

 liſcus

liſcus Flaminius rzeczony ná 125. ſtop wyſoki, tákże od Gotow obalony, á od Sixtuſa V. Papieża podnieſiony, tákże *Sanctæ Crucis dicatus*, przed Kościołem Nayświętſzey PANNY *de Populo* poſtawiony *Annô Dñi 1589.*

Czwárty ſławny *OBELISCUS Eſquilinus*, od gory ták rzeczony, ináczey Claudius, iż od Klaudiuſa przy Grobie Auguſta Ceſárzá lokowány, teráz przed Kościołem Nayświętſzey PANNY *Majoris* od Sixtuſa V. lokowány.

Piąty *OBELISCUS* VERANUS albo *Barberinus*, od Aureliuſza Ceſarża wyſtawiony, ale obalony y ten, y znowu przez Barberinow dla ozdoby Pałácu ſwego z obalin podnieſiony. *A. D. 1633.*

Szoſty *OBELISCUS* SALLUSTIUS od Ogrodow Salluſtiuſa ták rzeczony, od Kaliguli Ceſarza z Egyptu do Rzymu ſprowádzony, teráz ſię zowie *Ludoviſius.*

Siodmy *OBELISCUS Campo-Martius* ná polu Marſa leżący w obalinach oſobliwey wielkośći, od Auguſta Ceſarza z Egyptu do Rzymu ſprowádzony. Y tyle, nie więcey znácznych Obeliſzkow Rzymſkich wylicza *Publius Victor.* Alexander zaś *Donatus* w Topografii, *alias* opiſaniu Rzymu regeſtruie Obeliſzkow 44. podobno komputuiąc y te, ktore *minoris momenti*, z ktorych iedne z runiny powſtały, drugie cale *ruderibus* záwalone, y pogrzebione *in incuria*, czekáią rezurrekcyi przez hoyną rękę.

Idźie w komput OBELISZKOW *KOLUMNA* TRAJANA z Marmuru od Adryaná, iemu erigowána, z reprezentacyą iego chwálebnych Wiktoryi, ſztucznie wyrytych, ktorá wewnątrz ma aſcens o ſtopniach 156. wyſoka na krokow 120. Teyże formy y wielkośći ieſt Kolumna Antoniná Ceſarza: ktore obie ná wolnych w Rzymie *eminent* placach, *decori & ádmirationi.*

Przez Rzym płynie *TYBER, Thybris* albo *Tiberis* od Tyberina Albańſkiego Krola, tym názwaná imieniem Rzeka, przed tym *Albula* zwána; ktorá zowie ſię u Wirgiliuſza: *Fluvius Regnator Aquarum*: u Pliniuſza *Rerum in toto Orbe naſcentium placidiſſimus Mercator.* Płynął Tyber przedtym po między gory *Palatinus* y *Capitolinus*,

pitolinus, teráz *ſuum mutavit alveum*, y zárywáł ná ow czas Rynku, według Owidyuſza.

Hic ubi nunc Forum, Lintres errare videres.

Má ſwoię Inſułę ta Rzeka w ſamym Rzymie, gdźie *olim* był Kościoł Jowiſza y Eſkulapiuſza Bożka Medicyny, teráz Inſuła S. Bartłomieia Apoſtoła y Kościoł iego. Gdźie też ieſt Ramię S. Woyciecha Arcybiſkupa Gnieźninſkiego, tu przez Ottoná II. Ceſarza, z Polſki zánieſione. Zkąd ta Inſuła uformowaná ieſt, mowiłem, tráktuiąc wyżey *o Inſułach.*

CZĘSCI RZYMU z podźiału y dymenſyi Romuluſa były trzy, *Tribus*, to ieſt Pokolenia, albo Powiaty názwane. A gdy ſię powiaty znácznie rozſzerzyły, Krol Tarkwiniuſz Pyſzny ná ſześć części, albo Powiatow pomiarkował. Znowu *Servilius Tullus* ná cztery redukowáł, podawáwſzy Częściom názwiſka od pozycyi, á te były Suburbaná, Eſquilina, Collina, Palatina. *Tandem* Auguſt Ceſarz Swiát nápełniwſzy ſławą, *& unius Jmperii majeſtate*, á Rzym Obywátelami, y zwycięſtwy, nowe rozmierzenia Rzymu uczynił według Swetoniuſza y Tacita, názwawſzy te Części *Regiones*, albo Powiatami, wymierzywſzy ich 14. A te ſą *ſequentes* 1. *Porta Capena*, 2. *Cælimontium*, 3. *Iſis* y *Serapis*, *alias* koło Kościołow tych Bożkow, leżący Powiat, 4. *Templum Pacis*, 5. *Eſquilina* z gorą *Quirinalis*, 6. *Alta Semita*, 7. *Via Lata*, 8. *Forum Romanum*, gdźie *Rupes Tarpæja* y *Capitolium*. 9. *Circus Flaminius*. 10. *Palatium*, 11. *Circus Maximus*. 12. *Piſana Publica*, 13. Gora *Aventinus*. 14. *Tranſtiberina*, *alias* Powiat zá Tybrem leżący.

Tyleż y teraz tych Powiátow *vulgò Rioni*, ale trochę odmiennych imion, iako w dźiſieyſzego Rzymu Abrysie, odryſuię tu w krotce.

BRAMY RZYMSKIE trudne ſą do opiſania: łatwo zaiść niemi Autorowi *in viam erroris* dla częſtey ich imion mutacyi. Od Pułnocy ſą 1. *Flumentana*, *alias* Rzeczna od Tybru bliſkiego *vulgò Porta Populi*. od Kościoła *S. MARIÆ de Populo*. 2. *Collatina* od Miaſta *olim Collatia*, teráz *PINCIANA*, od Pałácu Pinciuſza Se-

nátora. 3. od Wschodu Wiosnowego. *Quirinalis*, od Kościołá Kwiryna, inaczey názwaná *Agonensis*, *Collina vulgò Salaria* od drogi tegoż imienia. 4. *Viminalis*, od lasku Wici, inaczey *Numentana*, *Figulensis*, *Ostiensis*, albo S. Pawła, *actu* zowie się *S. Agnetis*, albo też *Porta Pia*. 5. *Porta Clausa*, zátarasowána około Winnic *olim Querquetulana*, 6. od Wschodu Letniego *Esquilina* inaczey *Praenestina*, *Maetia*, *Labicana*, *Tiburtina*, *Naevia*, *Taurina*, od głowy wołowey ná niey wyrobioney, terász *Porta Major*, od wielkości y wspaniałości swoiey. 7. Od Wschodu zimowego Bráma, zwałá się *Gabiusa*, *teste Livio*, inaczey *Caelimontana*, *Asinaria*, *Ferentina*, *Valeria*, od drogi tegoż imienia, potym názwáná iest S. Janá Laterańskiego albo Laterańska. 8. Od Południa *Capena*, że do Kapuy tamtędy ieżdżą; názywa się czasem *Appia*, od drogi Appii, *vulgò S. Sebastiani*. 9. *Latina* do Latium prowádząca. 10. *Trigemina*, że nią *Trigemini* Bracia Horácyusza poszli byli przeciwko Albanom: Od innych taż Bráma, názywa się *Ostiensis*, że prowádźi do Ostyi Tyberyny Miasta, á pospolicie zowie się S. Pawła, że tamtędy do Stacyonalnego Kościoła S. Pawła *extra* Miasta iest droga. 11. Ná Zachod słońca zá Tybrem rzeką, iest *Vinaria* albo Winná Bráma, od przedażnego Winá ták rzeczoná. 12. *Navalis*, od statkow wodnych, inaczey *Portuensis*, od portu *Ripensis à ripa*, to iest od brzegu rzeki. 13. *Aurelia*, albo też *Trajana*, albo też *Janiculensis* od gory *Janiculus vulgò* S. Pankrácyusza. 14. *Fontinalis*, albo też *Septimana* 15. *Triumphalis*, o ktorey wspominá *Svetonius in Augusto*, y *Tacitus L.1. Annalium*. Tą Bráma chłopom chodźić nie godźiło się tylko samym Tryumfatorom albo Zácnym. Ná co y Most był *Triumphalis*, ktorego ná Tybrze ieszcze są znáki.

Zá Tybrem Rzeką Roku 848. ná Gorze Wátykańskiey rowno leżącey, *aliàs* w Powiecie *BURGI*, álbo w Przedmieściu Wátykańskim *LEO IV.* Papież obawiáiąc się od Sarácenow, całe Włochy plądruiących, klęski ná Rzym, y iuż z tey strony zázieraiących, chcąc *reprimere*, Nowy niby RZYM, *Leoninam Urbem* záłożył, ufortyfikował, y tam nowe z nowemi imionámi podawał Brámy, ktorych te *Vocabula:* 1. *Posterula*, 2. S. Ducha. 3. *Pertusa*,

aliàs

alias wybita w murze, albo S. *Peregrina*. 4. *Viridaria*, albo *Porta Julia* 5. *Porta ſubjecta* kolo Zamku S. Anioła, *vulgò Porta Angelica*

Wſpomináią *Autores* y o innych Brámach, ktore czy to też ſame, co ſą, *per Synonymiam* ták zwały ſię, czy inne dyſtyngwowáne cale były, *non conſtat*, iako to *Magonia*, *Romanula*, *Janualis*, *Carmentalis*, *Scelerata*, *Saturnia*, *Pendana*, *Stercoraria*, *Nævia*, od Laſu *Nævia*, *Rauduſcula*, to ieſt miedziana, gdyż *raudus* u Warroná miedź znaczy, *Lavernalis* od Ołtarza Lawerny, *Sangvalis* bliſko budynku Sanga &c. *Victor* liczy Bram 37. Rzymſkich.

Od tych y do tych BRAM, ubrukowáli Rzymianie bitych wiele GOSCINCOW, ktore między Cuda Rzymu komputuie *Dionyſius Halicarnaſſæus*. Tych Gościncow y drog imiona ſą, to od Fundatorow ponádawáne, iako to *Via Flaminia* názwana od Flaminiuſzá Ceſarza, ktory ią ubrukował; inne od pozycyi *nomina ſortiuntur*; *Tiburtina*, że do Tyburu Miaſta prowádźi. W ſamym Rzymie ieſt 1. *Via Sacra*, á ta, nayſławnieyſza idąca od Amphitheatrum kolo Kościoła Pokoiu do Kapitolium; ták názwána z rácyi pokoiu záwartego między Romuluſem y Tacyuſzem Wodzem Sabinow, Rzym iuż w ręku maiących. 2. *Via Nova*, 3. *Via Lata*, 4. *Via recta*, przez Pole Marſowe; *Via Triumphalis*, od Pola Watykańſkiego ciągnąca ſię aż do Kapitolium, ktorey ieſzcze ſą *Veſtigia* krzemieniem uſłane. 6. *Via Appia*, od Appiuſa Cenſorá formowána wielkiey perfekcyi, y obſzerności, y wielkości. 7. *Via Oſtienſis* do Miaſta Oſtii &c. Zgoła *intra & extra* Rzymu Drog publicznych naráchowałem 27.

CLADES te były na RZYM.

RZYM ták wſpaniały *Gentium Domina*, był z Paná ſługą, y niewolnikiem, nie ráz będąc dobyty ſzturmem, y cale zruynowány od Gotow, Wizy-Gotow, Wandalow, Oſtro-Gotow, Normannow, Gallow, Alemannow, Herulow, Hiſzpanow pod Ataluſem Genſerikiem, Totylą, pod Robertem Lewiſkardem, zá Károla V. Ceſarza przez Woyſka Heretyckie, zá Ładyſławá Kro-

la Neapolitańſkiego, za Kardynáła Kolumny. GORZAL RZYM raz zá Klaudyuſza, drugi ráz za Neroná od niegoż zápalony, trzeci ráz zá Tytuſa Ceſarzow. Nie mało Rzymowi uiął Pałacow, y rożnych ſtruktur publicznych y prywátnych Nero okrutny, aby był ieden Gmach y Dźieło, to ieſt *Auream Domum* wyſtawił, w ktorym miaſto tynku dał perły; takiey był wyſokości, że w przedſionku Pałácu Kolos ſtał ná 120. ſtop wyſoki. Sadzawkę czyli ſtaw założył iak Morze, Wioſki albo Folwárki, Paſtwiſka, winne Ogrody, Laſy, zwierza wielkiego pełne, pobudował, wiele Rzymu ná to demoliowáwſzy. Magnificencyę tę Pałácu ſwego y Oficyn Nero widząc, wyrzekł *epiphonema*: *Jam tandem, ut Homo habitare incipio*, iako piſze *Svetonius*. Ale ſłuſzniey nápiſał Pòéta: *Roma Domus fiet*, Rzym ſię ſtanie iednym Budynkiem wſzyſtkie zruynowáwſzy dla iednego. *Ludovicus Vives*, *clades* Rzymu ták krotko wſpomina *& Synopticè*: *Bellatrix illa Roma à Tatio capta eſt*, *à Porſena obſeſſa*, *à Gallis incenſa*, *à Pyrrho territa*, *ab Annibale concuſſa*, *ſuis deniq; armis dilacerata*.

RZYMU dźiſieyſzego, *ROMÆ CHRISTIANÆ accuratè* odryſowány ABRYS.

JEżeli Stary RZYM *Caput Orbis* był zwány, słuſzniey dźiſieyſzy tym ſię może tytułowáć imieniem, gdźie teraz GŁOWA Religii NAYWYŻSZY CHRYSTUSA WIKARYUSZ, nie Páńſtwámi, ale Panow ſercami władaiący, ná Duſze Práwowierne máiący moc *Ligandi & ſolvendi*. Nie zowię go nowym RZYMEM, bo tak *olim* Carogrod nazwał Konſtantyn Wielki: *LEO* zaś IV. Papież Watykan w Rzymie ufortyfikowáwſzy, názwał *NOVAM ROMAM & Leoninam Urbem*. Stary RZYM tenże ieſt z dźiſieyſzym, tylko w nowe, modą Chrześciańſką przybrány *decora*, z ruin ſamych, iák Rycerz z cioſow y ſzrámow, pokazuie świátu, iak był wielki, wſpaniały, piękny, y iak wiele *Fatorum* odnioſł *ictus*. Przecież iak słońce wſchodzące u Symboliſty *Non novus*, *ſed novi-*

noviter, aliusq; idemq;, ták te Miaſto. Nie ták prawda obſzerne, bo przedtym aż do Oſtii Tyberiny Miaſta rościągnione ná mil Włoſkich kilkadźieśiąt; co woien rożnych ſpráwił *furor minuens, aut comminuens.* Teráz RZYMU tegoż ieſt tylko ná mil 13. albo czternáście Włoſkich y całey cirkumferencyi, *alias* puł czwártey mili Niemieckiey. Kráin czyli Powiatow *vulgò Rioni*, tyleż ma iák przed tym, to ieſt 14. tylko odmiennemi trochę názwiſkami. 1. *Rioni di Monti.* 2. *del Borgo.* 3. *della Colonna*, 4. *di Arenula*, albo *Regola.* 5. *della Pigna.* 6. *del Campitello.* 7. *del Transtevere.* 8. *del Campo Marſo*, 9. *di Parione.* 10. *di S. Angelo.* 11. *della Ripa*, 12. *di S. Euſtachio*, 13. *di Rivo*, 14. *di Pont.*

BRAM RZYM dźiśieyſzy ma 18. to ieſt *Portam Populi, Portam Pincianam, Portam Salariam, Portam Piam, Portam S. Laurentii, Portam Majorem, Portam S. Joannis, Portam Latinam, Portam S. Sebastiani, Portam S. Pauli, Portam S. Pancratii, Portam Septinianam, Portam Pertuſam, Portam S. Angeli, Portam S. Spiritus, Portam Poſterulam, Portam Viridariam.*

WIEZ w cirkumferencyi Murow ma 360, á przedtym było 740. ktorym murem *Adrianus I.* Papież nákładem 100. tyśięcy Czerwonych złotych opáſał Rzym, á Bonifacyuſz VIII. Papież *Molem Adriani* w Zámek zámieniwſzy, iákom wyżey námienił, Rzym ufortyfikowáł.

O dźiśieyſzym RZYMIE znácznie umnieyſzonym w ſtarożytney Magnificencyi y gránicach nápiſał Pòéta.

Qui Romam in media, quæris novus advena Româ,
Et Romæ in Roma, nil reperis media.

Konceptuie dáley tenże ſam Wierſzopis, że RZYM, żeby mogł śię zwáć zwycięzcą wſzyſtkiego ná Swiecie, powinien był y śiebie zwyciężyć, iakoż ſam ſobie był okazyą do znáczney ruiny, ták tedy mowi námieniony Pòéta:

Vicit ut hæc Mundum, nixa eſt ſe vincere, vicit,
A ſe non victum, ne quid in Orbe foret.

RZADOW w RZYMIE inſza dźiś cale *Facies.* Upadła owá Starożytná Konſulow *Majeſtas*; ináczey śię rządźi *temporalis Jurisdictio.*

risdictio. Kreuią sobie RZYMIANIE teraz *CONSERVATORES, Tribunos* y inne *Magistratus*, á OCIEC Swięty iako *Dominus Urbis* dawnym trybem nádaie im *KONSULA*, ktory w Kapitolium *cum Conservatoribus Urbis* ná Sądy záśiada, tamże POSTPOLSTWO Rzymskie swoie maią Konsylia, á to w sprawach mieyskich; Jeżeli śię zaś tráfią *majoris momenti*, od samego Papieża, albo od Officyalistow iego Wikaryusza, Gubernatorá, y Audytorá Kamery, rozsądzone bywáią.

A iako przedtym błędow wszystkich gniazdem był RZYM, ták teraz *Nidus* Swiętośći y Cnot. Ná co pięknie do Rzymu mowi S. Leo Papież: *Quæ eras Magistra erroris, facta es Discipula veritatis*; Ztąd słusznie *Sancta est, Sanctorum pretioso Sanguine Roma*, bo krwią niezliczonych poświęcony Męczennikow: gdybyś Ziemi Rzymskiey przy dobrey Wierze y życiu garść śćisnął, krew by nie woda pociekła. Rzymu doczesnemi Panámi są PAPIEŻE z donácyi Wielkiego Konstantyna y Sukcessorow Iego, a Ci z pokory piszą śię *Servi Servorum*, ná co wiersz nápisano:

Servierant tibi Roma priùs Domini Dominorum,
Servorum Servi, nunc tibi sunt Domini.

Zdobią go y teráz Wspaniałe BAZYLIKI, KOSCIOŁY, BIBLIOTEKI, PAŁACE, OGRODY, iáko śię tu opisze: przynoszą ochłody FONTANNY, ktore Starożytni, to Herkulesa ozdobili Statuami, *in memoriam*, iż Herkules zábił Hydrę, ktorá zarażała zdrową wodę; to Osobami Nymf, Bogin Wod, y Zrzodeł. Nád iedną ták ukształconą Fontanną wiersz położony:

Hujus Nimpha loci, Sacri Custodia Fontis.

Tu naysławnieysza Fontanná imieniem *Virgo*, przez Mikołáia V. Papieża restaurowaná, do ktorey wodę prowádzono *per Campum Martium*. Druga Fontanná sławna *Martia aqua*, aż z gor *Pelignorum* przez mil 7. wiedźiona, záczęta od Anka Marcyusza, a dokończona od Publiusa y Kwinta, także Marcyuszow, od nich też názwana Martia; Ná co Pòéta: *Æternum, Martius humor, Opus.* Jest tam Fontanna *FONS Felix* od Sixtusa V. Papieża wystawiona, imieniem iego, ktore miał *ante Pontificatum*, rzeczoná. O in-

O innych Fontannách *ſileo, ne ſim* z wodami *effuſus, & diffuſus* ná obſzerne opiſywánie, lecz idę do wielkich RZYMU Struktur. Záczynam á *CAPITOLIO*, iako *à Capite*, od Pałacu Senátu RZYMSKIEGO, w ſtarym Rzymie tu opiſanego. Stoi ná tymże mieyſcu, iako y ſtare *Capitolium*, ale wiele rázy reſtaurowáne; *Noviſſimè* przez Grzegorza VIII. Papieża, ktory *incomparabili ſumptu* z ruin go wyprowádźił, przyozdobił ſtarożytnościami, Hiſtoryami, Architekturą, malowániem, dawſzy nápis naſtępuiący:

S.P.Q.R. To ieſt, *Senatus Populus-Que Romanus Capitolium, præcipuè JOVI olim commendatum, nunc DEO vero cunctorum bonorum Auctori* JESU CHRISTO, *cum ſalute communi ſupplex tuendum tradidit. Annô poſt Salutis initium. MDLXVIII.*

STRUKTUR Swiętych, *aliàs* Kościołow Katolickich generalnie liczono nie dawno. 300. teráz ráchuią 424. to *de novo* fundowánych, to z Pogáńſkich ná Chrześciáńſkie, *Sancta Metamorphoſi*, zámienionych, z iaką do przeſzłych názwiſk konnexyą: Jako to Merkuryuſza *Deorum Nuntii* zámieniony w Kościoł Anioła, ktory także ieſt *Nuntius*: Kościoł *Bonæ Deæ*, w Kościoł *S. MARIÆ* náylepſzey w świecie Pani, &c. iákom wyżey námienił.

Między temi Kościołami prym biorą SIEDM KOSCIOŁOW Stacyonálnych, *alias* z Odpuſtami wiecznie nadánemi dla wizytuiących.

Pierwſzy BAZYLIKA albo Kościoł S. PIOTRA *in Monte Vaticano.* Opiſał go w Wielkim bardzo Tomie Łacinſkim y Włoſkim Kawáler Karol Fontaná Architekt ſławny y Figurámi obiaśnił, z ktorego y ia *eſſentialia* tylko *tangendo*, odryſuię króciuśieńko Czytelnikowi moiemu. Naprzod BASILICA z Greckiego *ſonat Domum Regiam*, Pałac Krolewſki, Xiążęcy, Páńſki, formy okrągley, ale pewniey według Witryuſza, podługowátey, owalney, iako ieſt Watykáńſki Kościoł, krzyżowátą, podługowátą figurą. *Baſilicæ*, tedy były u Grekow Xiążąt, u Łacinnikow Krolow y Ceſarzow Pałace. *Tandem* Konſtantyn Wielki, Pałac ſwoy *Baſilicam* zwány S. Piotrowi *Principi Apoſtolorum* poświęcił *A. D.* 324.

Gdźie przed tym około Roku 106. *teste Baronio*, Anakletus Papież, blisko ná mieyscu *Memoriarum* rzeczonym między gorą Watykanem, *& inter circum Neronis*, *alias* mieyscem gonitw Neronowym, wystawił był dla Ciała S. PIOTRA Kaplicę, tudźież Cmentarz ná Ciała Rzymskich Biskupow, uformowáwszy pod źiemią Pieczary, po Włosku La Grotta, po Łacinie *Confessio S. Petri* názwane, tudźież ná pogrzeb SS. Męczennikow. Ná tym mieyscu, gdy Konstantyn Wielki Cesarz, zákładał Kośćioł, sam z fundamentow, *in memoriam* 12. Apostołow, 12. koszow wyniosł Ziemi, skoro skończony, 18. *9bris* S. Sylwester Papież poświęcił go, odtąd *Constantianæ Ædes* zwány, y Ołtarz kamienny tamże konsekrował, *statuendo in posterum* kamiennych tylko Ołtarzow, lub *fixorum*, lub *portatilium usum*. *Adrianus* Papież tamże S. Stefaná przyfundował Szpitał. Tę Bazylikę od Práwowiernych Katolikow, wielkim co rok wenerowáną, konkursem Ludu nábożnego, Melchiades Papież názwał *Primariam Divi Petri sedem*: Grzegorz Wielki, *Venerandam & Sanctam Ecclesiam*: Mikołay V. *Fidei & Ecclesiæ Caput*: Paweł II. *Religione Claram, famaq; insignem*; Grzegorz XIII *Felicem Pietatis portum*: Sixtus V. tytułuie tenże Kośćioł: *Ædes vetustate, ac veræ Religionis cultu præcellentes*.

Tę Basilikę, aby byli Papieże Cudem Swiata uczynili, cudownych inwencyi y industryi záżywáli Architektow. Samych Oycow SS. *successivè* nád wystawieniem tego Dźieła *desudarunt* trzynastu, to iest Mikołay V. Pierwszy tey Fabryki Motor y Autor, lecz śmiercią *impeditus* zostawił dekret y dispozycyę reparowánia ruynuiącey się tey Konstancyeńskiey Bazyliki Juliusz II. Leo X. Adrianus VI. Klemens VII. Paweł III. Juliusz III. Marcellus II. Paweł IV. Pius V. Grzegorz XIII. Sixtus V. Urban VII. Grzegorz XIV. Jnnocencyusz IX. Klemens VIII. Paweł V. Architektow także *toto tempore* tey Fabryki *successivè* było 13. naywybornieyszych, iako to, Antonius, Roselinus, Bramans, Jacobus Veronensis, Raphàël *Urbinas, Baptista Bertus*, *Michàël Angelus*, *Bonarota*, *Pyrrhus Ligorius*, *Jacobus* à Porta *Eques Dominicus Fontana*, *&c.*

Za-

Zacząwszy od Juliusza II. Papieża, aż do náleżytego skończenia zá Pawła V. trwáła tey Bazyliki Fabryka lat 180. dłużey niż Kościoła Salomonowego w Jeruzalem, o ktorym mowi Text Swięty 3. *Regum 6. Ædificavitq; eam annis septem.* W Kościele tym, czyli struktury wspaniałość, czyli Architektury *excellentiam*, czyli inwencyi y dyspozycyi, kto zważy *perfectionem*, *totus* musi bydź *raptus in admirationem.* Alfaranus 216. *species* osobliwości, to murowánych, to budowánych w tey Bazylice wylicza, to iest Ołtarze, Groby, Kaplice. W Pieczarách samych, albo Grobach podkościelnych wylicza *species raritatum 69. aliàs* to Kaplic misternych, iáko to *S. MARIÆ de Febribus*, to Ołtarzow, to Grobow Swiętych, y świeckich. Przed Ciborium, w pośrzodku práwie Kościoła iest *Confessio S. Petri*, to iest Grob SS. PIOTRA y PAWŁA Apostołow z metalu drogiego, á nad nim kopuła maiąca inskrypcyę: *Tu es Petrus & super hanc Petram ædificabo Ecclesiam meam. Tibi dabo Claves Regni Cælorum, &c.*

Dość że rożni wielkiey powági *Authores* ten nowy Cud Swiata ze wszystkich konsiderowány ozdob, rożnemi uadorowáli Elogiami: iako to Kardynál Bembus názwał *Fanum præ Universis Mundi totius amplissimum*: Inni denominuią *Augustissimam Fabricā, Molem supremam*: Inni *Unicum totius Orbis Portentum, artis specimen, ædificium cunctis anteferendum*: Inni názywaią *Mirabilium splendorem, artis Prodigium, Sacrum Orbis ornamentum.* Iest wszystek ten Kościoł *ab intra, & ab extra* marmurem rożnego koloru przyozdobiony. Idąc do tey Bazyliki z żadną w świecie nie skomparowáney, są *obviam* dwa Portyki, albo Gallerie formą pulsferyczną do Kościoła prowádzące, ná 156. kolumnach wsparte z marmuru Tyburtyńskiego, ták grubych, że ledwie trzech mężow rościągnionemi obiąć mogą rękami, nad ktoremi w gorze stoią Posągi albo Statuy *numero 80.* to Męczennikow, Papieżow, to Doktorow Kościelnych. Tákież Osoby *exornant* Facyatę Bazyliki, we środku Placu, *alias* między temi Galleryami stoi Obeliscus z Alexandryi w Rzymie, á od Sixtusa V. lokowány ważący 3960. funtow. Zobu-

stron tego Obeliszka są dwie Fontanny osobliwey wielkości y pięknośći, iedná od Pawła V. druga od Alexandrá VII. erigowáne, trzystu wodę promieniami ta y tamta rzucaią do gory. W zdłuż Kościoła y Galleryi, záczą wszy od weścia w Galleryą, aż do ostátniego w Kościele Laxamentum, to ieśt rostworu ieśt krokow, 326. z okładem. Osobno zaś Kościoł sam mierząc, ieśt go wzdłuż krokow 280. Wszerz 200. Galerya zaś sama ma długości krokow 500. Kopuła nád tym Kościołem ieśt wielkiey wspániałośći; z ták obszerną gałką, że w niey Osob 12. wygodnie śiedźieć może. Po bokach tego Kościoła są rożne dla Rzemieślnikow rezydencye. *EXPENSE* tey poráchowawszy Bazyliki, to ieśt ná materyą, *alias* ná marmur Tyburtyński o mil 14. wożony, ná żelazo, miedź, ołow; zważywszy murow ornamenta, posadzki rożnych kolorow, sferę w Kościele w podniebieniu miedzianą potężną, Mausolea, Statuy, Kolumny wytwornie wyrabiane, podnieśienie Obeliszka, nie ráchuiąc srebra, złota, bogactw, apparátow, wynośi Czterdźieści y sześć Millionow, Ośmkroć sto tyśięcy, czterysta dźiewięćdźieśiąt y ośm szkutow, á szkut albo *scutum* czyni 10. złotych Polskich.

Więcey iednak Kościoł Salomonow kosztował, bo nie ráchuiąc z dewocyi Panow, z Salomona ochoty, z pobożności Pospolstwá konferowánych ná Dom Boży w Jeruzalem skarbow, oprocz mowię tego, sam Dawid zostawił na tę swiętą Fabrykę, złota sto tyśięcy Talentow, a srebrá Tyśiąc tyśięcy Talentow 1. Paralip. 22. ktorą summę Korneliusz *à Lapide* dowcipny Tłumacz Pisma S. redukuiąc ná teraźnieyszą monetę nárachował dwá Tyśiące, Pięć set Millionow Czerwonych złotych.

Ten tedy Kościoł ták z gruntu opisány ieśt Pierwszy Stacyonalny, śiedmiu Ołtarzami *in hunc finem* uprzywileiowany. Tu tyle Konfessionáłow y Spowiednikow, ile ięzykow ná świecie, aby od nich rożnych Národow Katolicy *absolutionis* odnieśli *beneficium*. Tu są Relikwie osobliwe y *raritates* 1. Włocznia Longina bok CHRYSTUSOW przebiiaiąca. 2. Kilka kolumn z Kościoła Salomonowego.

lomonowego. 3. Weronika, *alias* żywe ná chustce twárzy Chrystusowey pod czas Męki wyobráženie, co uczynił Chrystus dla S. Weroniki Assystentki. 4. Grob SS. Apostołow Piotrá y Páwła. Tuż iest Katedrá S. Piotra z drzewa zrobioná, ná ktorey on siedźiał w Rzymie, *teste Baronio*. 5. Jmie JEZUS z dyamentow y rubinow od *Koźmy* Xiążęcia Florenckiego, Grzegorzowi XIII. przysłane, kilka tyśięcy czerwonych złotych taxowáne. 6. Dwa Pawy miedziane dźiwnie misterney roboty z kolumn zdięte. 7. Obráz sąd Boski strászny reprezentuiący, dźieło rąk Michała Anioła Bonároty sławnego Malarzá. 8. Groby wspaniałe z rożney materyi, to marmuru, to spiżu, to miedźi, Oycow Swiętych. 9. W Kośćiele dwie Statuy iedná *Senectutis* z grzybiałośćią *nauseâ*, druga *Juventutis* náturalnośćią y pięknośćią *amorem commovent*; czemu zábieżono, *certas partes* złotą *obducendo* blachą. 10. Jest Głowá S. Andrzeiá Apostoła, ktorá ná wielkie Swięta ku Weneracyi bywá wystawiona. 11. Bogáctw tu *sine numero*: samych Lichtarzow srebrnych kilka skrzyń, Dwunástu srebrnych Apostołow wielkośći rosłego Męszczyzny. Apparátow Papieskich więcey tu regestruią niżeli 40. bardzo drogich. Jeden dochodźi *pretium* 50. tyśięcy szkutow, od Krola Luzytáńskiego spráwiony. 12. Jest tu Ołtarz *Sancta Sanctorum*, przy ktorym Oćiec Swięty Nabożeństwo odpráwuie. 13. Przy tym Kośćiele iest *Porta Sancta*, ktorą pod czas Jubileuszu wielkiego otwieráią, á przy konkluzyi tego zamykáią. 14. Tuż przy Kośćiele *assurgit* Wieża, ná ktorą po 564. grádusach wstępuią, á káżdy gradus iest szerokośći 8. stop. 15. Jest przy tym Kośćiele z Roli Haceldama Ziemia.

Drugi KOSCIOŁ STACYONALNY iest S. PAWŁA ná Gośćincu Ostyeńskim o milę od Miasta, od Konstantyná Wielkiego fundowány, 80. kolumnami marmurowemi wsparty, ieszcze nie dokończony. Tam są trzy źrzodła, przy śćięciu tam S. Pawła zá troistym głowy podskoczeniem, wytryskaiące. Tu także są Brámy Swięte pod czas Jubileuszu otwieráne: tu 7. Ołtarzow uprzywileiowánych. Jest tu Obráz Paná JEZUSA, ktory z S.

Brygidą rozmawiał. Ręka z rámieniem S. Anny; Łancuch, ktorym S. Paweł wiązany był. Ma ten Kościoł Kaplicę *Scalam cæli*, názwaną, z tey rácyi, iż tam S. Bernard celebruiąc, widźiał Aniołow *descendentes & ascendentes* do Nieba, y Duszę tamże prowádzących. W teyże Kaplicy są Kości 1203. Męczennikow, z Zenonem za Neroná pobitych. Nád wielkim Ołtárzem są trzy Młodziánki od Herodá pomordowane.

Trzeci Kościoł STACYONALNY *S. MARIÆ Majoris* ná drodze Esquiliná zwáney, *alias* Nayświętszey PANNY Snieżney, gdźie śnieg w Sierpniu spadszy, te mieysce, ná Kościoł náznaczył. Przed tym tu Kościołem *eminet* Obeliscus z Egyptu do Rzymu *olim* sprowádzony, od Sixtusa V. tu lokowány. W tey tu Bazylice te są Swięte *raritates*. 1. Złobek Pana JEZUSA, ktoremu wspaniałą podźiemną Sixtus V. Papież sfundował Kaplicę á ná wierzchu *Tabernaculum* ná Náyświęt: SAKRAMENT z brązu wielkim sumptem, ktore 7. Aniołow trzyma, iednemi rękami, á drugiemi świece w dźień y nocy palące się. 2. Ná przeciwko tey Kaplicy Paweł V. Papież *erexit* Kaplicę ná obraz Nayśw: Matki ręką S. Łukasza malowány. 3. Relikwie SS. Lucii y Marty. 4. W Chorze wspaniały Grob Mikołaia VI. Papieża.

Czwarty Stacyonalny Kościoł S. Sebastyana zá Brámą Kapuańską ná Gościńcu *Via Appia* zwanym. Tam liczą nie ktorzy Męczennikow 174. tysiące, pod Kościołem w Grobie Kalixta leżących, á w samym Ołtarzu S. Sebastyana Ciało. Grobow tu samych Papieżow iest 46. W Mieście *Catacumbæ*, albo w Pieczarach, iest studnia, w ktorey Głowy SS. Apostołow Piotra y Pawła przez lat 250. ukryte były.

Piąty Kościoł Stacyom destynowány, iest S. Jana Laterańskiego, ná Gorze *Cælius*. Tam iest Kaplica *Sancta Sanctorum*, dokąd się Białogłowom wniść nie godźi, z racyi, że Białogłowá Herodias ná życie S. Jana instygowála.

Tu głowne są Relikwie: Laska cudotworna Moyżeszowa, Rozga Aaronowá: W Podźiemney Kaplicy iest Stoł kwádrzasty,

ná

ná ktorym Zbawiciel nász ostatnią iadł Wieczerzę y Nayśw: postanowił SAKRAMENT, od S. HELENY przysłany, Tuwálnia, ktorą CHRYSTUS się przepasał, gdy umywał Nogi Uczniow swoich: Portret CHRYSTUSOW, od S. ŁUKASZA malowány: Ciernie z Korony Chrystusowey: Goźdź, ktorym był CHRUSTUS przybity: Suknia S. STEFANA Męczennika pokrwáwiona y podźiuráwioná kamieńmi: Arka Pańska, ale ogołocona z bogactw swoich: *Scala Sancta* albo Gradusy *numero 28.* krwią CHRYSTUSA zbroczone pod czas Męki; po ktorych chodzą nábożni ná kolankach mowiąc *3. Pater & Ave Maria* dla Odpustu: Przy Wielkim Ołtarzu 4. Kolumny z Jeruzalem: Tablica wyrażaiąca wzrost CHRYSTUSOW, z ktorą się mierzą nábożni: Koszulka CHRYSTUSA PANA od Nayśw: PANNY zrobiona: Okno, przez ktore Anioł Gabryel Nayświętszą Pannę pozdrowił: Ręka z Ramieniem S. WAWRZYNCA: Panewka z ktorey Kostantyn Wielki Cesarz ochrzczony. Jest też tu sztuka drzewá z Korábiu Nòégo w murze osadzoná.

Kościoł ten był Bazyliką, to iest Pałacem Konstantyna Wielkiego Cesarza (á przed tym *Laterana* Patricyusza, zkąd imie mieysca nádane:) ktory Wiarę Swiętą przyiąwszy, ten Pałac ná Kościoł pierwszy publiczny Chrześciański darowáł, á Sylwester Papież poświęcił, y uczynił Matką wszystkich Kościołow, *alias* Parafią Swiata Chrześciańskiego, iako się wydaie z inskrypcyi *Gothico charactere* tam ná facyacie nápisaney:

Dogmate Papali datur, simul & Imperiali,
Quod sim cunctarum Mater Ecclesiarum.

Z tey rácyi każdy Papież tam odbierá Possessyą y Klucze.

Szosty *STATIONUM* Kościoł S. KRZYŻA *in Jerusalem* od S. HELENY Wielkiego Konstantyna Matki erigowány; gdźie Ziemia iest, iey staraniem z Jeruzálem przywieziona iako świadczy inskrypcya. Był to przedtym Kościoł Wenery y Kupidyná Bożkow. Jest tam Swięty depozyt, Drzewá Krzyża S. znáczna Porcya: Tablica z nápisem owym: *JESUS Nazarenus Rex Judæorū* w Kleynoty od Heleny oprawioná. Puł krzyża ná ktorym wisiał Łotr dobry

bry Dyzmas. Ampułka Krwie CHRYSTUSOWEY, Gąbka owa' ktorą CHRYSTUS poiony ná Krzyżu, gdy záwołał *Sitio:* Lampa z Mlekiem Nayświętszey PANNY: Goźdź ieden, ktorym CHRYSTUS był przebity: Jeden Pieniądz z owych 30. Srebrnikow wźiętych przez Judaszа od Zydow: Ciernie z Korony CHRYSTUSOWEY. Sztuka Grobu Nayśw: PANNY kamiennego z Doliny Josaphat, *teste Joanne de Carthagena.* Tuż ieśt *Porta Sancta,* ktorą otwieráią *tempore Jubilæi.*

Siodmy *tandem*, STACYONALNY Kośćioł S. WAWRZYNCA Męczennika, zá Brámą *Exquilina,* o milę od Miasta, gdźie Relikwie tegoż S. Męczennika, swoię od nábożnych z Odpustem odbieráią wenerácyą. Jest tam sztuka Rusztu y kamień, ná ktorych ten S. DYAKON upieczony: Są tam y kamienie ktoremi S. STEFAN kamienowány.

Ze tak śię znáyduie w tych 7. Kośćiołach, w wielu czytam Autorach: O nich *fusè* traktuie *Onuphrius Author.*

Oprocz wyliczonych Stacyonálnych Kośćiołow są y te *in prædicamento.* 1. S. PRAXEDY, że tam kolumna lokowána, do ktorey Zbawiciel świata przykrępowány był pod czas biczowánia swego. Przywiozł ią z Ziemi Swiętey Kardynał Jan Kolumna Roku P. 1220. 2. S. PUDENCYANY (gdźie *ut piè creditur:*) S. PIOTR Xiąże Apostołow w Rzymie będąc pierwszą Mszę celebrował. 3. Kośćioł S. Piotrá w Okowách, iż Okowy owe w ktorych ten S. Apostoł, był więźiony zpoiły śię cudownie zdrugiemi, ktore przysłane z Jeruzalem od Cesarzowy Eudocyi, dla Corki Eudoxii: w Rzymie bowiem były te ktoremi Nero Piotra S. á w Jeruzalem owe ktoremi Herod okowáć kazał.

Tu leżą Machabeyczykow Ciała: Część Krzyża S. Andrzeia Apostoła: Statua miarę wzrostu Moyżesza Wodza Jzraelskiego y Práwodawcy inkluduiąca w sobie, *asservatur.* 4. Kośćioł S. Sabiny, *olim* Dyany, ztąd chwalebny, że tam Biskupow Rzymskich była Stolica. 5. Kośćioł Nayświętszey PANNY zá Tybrem pod wielkim Ołtarzem ma źrzodło, ktore pod czas Narodzenia

CHRY

Chrystusa Paná pokazało się y płynęło godźin 24. Iest tu y Goźdź, ktorym Chrystus Pan był do Krzyża przybity. 6. Kościoł *Societatis* JESU *auget miracula Romæ* kilka Millionow kosztuiący od Kardynáła fundowany: gdźie same Ciborium koſztuie 3000. szkutow, to iest 30. tyśięcy náſzych złotych Polskich.

Są też w Rzymie *NACYONALNE* Kościoły, *alias* rożnych Nacyi Katolickich. Fráncuſkiey Nacyi iest pod tytułem S. Ludwika: Hiszpańskiey pod Imieniem S. Jakuba: Niemieckiey pod imieniem Nayświętſzey Panny *de Anima:* Węgierſkiey pod imieniem S. Stefana: Polſkiego Národu *sub Nomine* S. Stanisława Biſkupa: dla Angielſkiey Nacyi, nie dawno Katolickiey, pod imieniem S. Brigidy: dla Flandrow pod imieniem S. Andrzeia: dla Florenczykow S. Jana Chrzciciela: dla Genueńczykow S. Jana także zá Tybrem.

PARAFII w Rzymie iest 93. Klaſztorow Męſkich 64. Białogłowſkich 40.

A nie tylko *in superficie* Ziemi RZYM ma wiele *Raritatum*, ale też pod ziemią GROTTY lub Pieczary, ktore się po Łacinie zowią *Catacumbæ, Cryptæ, alias* Lochy podźiemne, gdźie Swiętych Pańſkich Ciała chowáne były, y teraz od Práwowiernych odbieráią *Cultum*.

Takich Krypt nayznácznieyſzych, z sobą maiących pod ziemią konnexyą iest cztery. 1. u S. Agnieszki, 2. u S. Pankracyusza, 3. u S. Sebastyana, 4. S. Priscilli. Cmentarzow znácznych, sławnych pogrzebami wielu Swiętych, iest w Rzymie 28. iáko to Cmentarz S. Kalixta. S. Felicytaty, &c.

SZPITALOW wielkich y znácznych liczą 30. z ktorych pryncypalny iest S. Ducha ná Gorze Watykańſkiey fundacyi kilka Papieżow; á ten iest piękie obity, Łożek ma 300. iest formą krzyżową budowany, á w pośrzodku krzyża Oltarz, gdźie dla chorych Msza Swięta codźiennie celebruie się. Wielkością swoią rowná się wiosce iakiey. Roczney Intráty ma 20. tyśięcy szkutow, to iest złotych Polſkich Dwakroć sto tyśięcy.

SZPITAL od Anny Austryaczki fundowány bardzo iest porządny, y dobrze prowidowány: w ktorym co dnia 13. Pielgrzymow obiad ie, á názaiutrz znowu inni, y tak *perpetuò*. Ktorym ieden Kapłan czyta do stołu, á dwoch posługuie.

Seminariow tu iest 20, od Grzegorza XIII. postanowionych.

AKADEMIA w Rzymie názwaná *SAPIENTIA* od Alexandra VI. znáczną uprowidowána fundacyą, gdźie wszyscy *Artium* Profesforowie náleżytą dla siebie maią sufficyencyą. *Antiqnitas* Akademii tuteyszey *patet* ztąd, że ieszcze przed narodzeniem Pańskim założoná 700. lat, *Scientiis floruit* według Lohnera.

BIBLIOTEKA WATYKANSKA, *alias* ná gorze *Vaticanus* przy OYCA S. Pałacu, zwać się może *Compendium* Mądrośći Swiata: Co pożar woienny nie pożarł, co exundacya wiekow y nieszczęśliwá rewolucya nie zatopiła, wszystko to Watykańska w sobie záwierá Biblioteka. Upadły, Alexandryiska, Ateńska, y Carogrodzkie sławne Biblioteki, to ogniem, to od nieprzyiacioł zruynowáne, ále iako Fenix z ich popiołow *revixit* Rzymska. Słusznie teráz Rzym iest *Orbis Caput*, kiedy w nim ta Pallas Mądra *nascitur & noscitur*. Co cała Grecya, co Carogrod, admirował y strácił, tym Rzymskie *Musæum* od Muz uczonych náżwane *gloriatur*. Postanowił Clemens V. Papież, aby tam, gdźie *Curia* znayduie się *Romana*, Hebrayskiego Chaldeyskiego, Arabskiego języków uczono, á to dla aukcyonowánia Muz Rzymskich. Eugeniusz II. Papież wszystkie *genera Literaturæ* przydał.

Mikołay V. Leo X. Papieże nad tym *desudârunt*, aby Greckiego Pisma Foliałami uwieńczyli Głowę Swiata Rzym. Mikołay tenże po całey rozesłał Europie w ściencyi wszelkiey biegłych ludźi, ktorzy by do Biblioteki zbierali *Monumenta*. Temu samemu, ktory by S. MATEUSZA Hebrayską znalazł Ewangelią, 500. Dukatow deklarował. Leo zaś námieniony Janá Laskaris do Państw expediował Tureckich, dla szukania Xiąg mądrych, przez co Rzymską *ditavit* Bibliotekę. Teraz ná trzy Classes podźieloná: dwie wybornieyszych Xiąg Classes zawárte, trzecia otwarta w dni powszędnie trzy cáłe godźiny dla ciekawych Czytelnikow. W Bi-

blotece

bliotece tey ſą trzy Xięgi Wirgiliuſzowe, ktorym iuż lat 1000. kilka ſet. Są Xięgi piſane złotem, Tablice Moyżeſzowe, z wyrytym Boſkim Przykazaniem; Xięga Indyiſka, ná korze drewnianey piſana. Była ta Biblioteka przedtym *in Laterano*, po tym dla wygody Naywyżſzych Biſkupow *in Vaticano* rezyduiących, ná tenże Watykan przenieſioná, od Mikołaia V. y Sixtuſa IV. przyczynioná: ktorą Sixtus V. Rzymu *Reſtaurator* z mieyſca niſkiego y ciemnego, ná nie zdrowey àéryi będącą, wyżey podniosł, Salę obſzerną, Przedſionek, Pokoie, w koło wſchody, Galleryę, *de novo* erigował y prawie z gruntu przeformował; pięknym adornował malowániem. Ná ſufficie rożne y ſławne pomalowáne Biblioteki z ſwoiemi Zbieráczami, iako to Biblioteka Hebrayſka z Ezdráſzem, Ateńſka z Piſiſtratem Inſtytutorem, Alexandryiſka z Ptolemeuſzem, Stará Rzymſka, ktorey Tarkwiniuſz Pyſzny Krol dał początki, Biblioteka Jerozolimſka z S. Alexandrem Biſkupem Kollektorem; Biblioteka Cezarieńſka, ktorą S. Pamfaliuſz Presbyter zebrał. *Spectantur* pomalowánych 20. y kilka tamże Oſob Jnwentorow pierwſzych ná Swiecie Piſma, Charákterow, Liter, záczą wſzy od Adama, od BOGA wſzelkiey náuczonego mądrości y Piſma. W teyże Bibliotece po ścianách ſą głownego Malarza Konſztem wyrážone Koncilia Generalne Niceńſkie, Konſtantynopolitańſkie, Efeſkie, Chalcedońſkie, z inſkrypcyami Hiſtorycznemi, co ná ktorym *deciſum* Concilium.

Publius Victor y *Sextus Rufus*, Autorowie naliczyli ſwego wieku w Rzymie 29. Bibliotek porządnych w wyborne Xięgi: w ſamey Ulpiańſkiey, były Xięgi ná płotnie, y ná ſkorách słonich piſane według Wopiſka y Tacita Autorow.

PAŁACOW w RZYMIE liczą rożnych 464. Z tych trzy ieſt OYCA Swiętego. Ieden *in Vaticano* dźiwnie wſpaniały od Mikołaia III. od Juliuſza II. od Leoná X. od Sixtuſa V. dźiwnie ukſztałcony, *antiquitatibus* zbogacony, oſobliwie marmurami, Oſobami, Pogáńſkich Deaſtrow, Beſtyi wyrabianych, Fabuł Pòétycznych. Zdobi go Ogrod wſpaniały *Diardino del Papa*, gdźie ieſt *Belluedere*

to ieft cudny y piękny widok y prolpekt. Ieden Pokoy w Paláću tym *La Sala Regia* rzeczony ieft wielkim podźiwieniem, gdźie Dźieie Papieżow pięknym malowániem *movent* w Spektatorze *admirationem*. Tam *inter cætera* reprezentowány Frideryk Barboffa Cefarz w Wenecyi Alexandrowi III. Papieżowi ná Tronie fiedzącemu pod nogi fię rzucaiący przy exorcie Oyca Swiętego: *Super afpidem & bafilifcum ambulabis*. Tamże ieft w Gwárderobie Rog iednorozca wielki: Jaiá ftrufie, Męką Chrystusową delikatnie y mifternie poryfowáne. W tym tu Pałacu famych ieft Pokoiow 560.

Drugi Pałac Papiefki ieft ná gorze *Quirinalis vulgò al monte Cavallo*, albo ná Gorze Końfkiey, gdźie wiele było Koni robionych z rożney materyi, to pozłociftych, to z floniowey kości, á teráz tylko ieft trzy Bucefałow z iednoftaynego białego marmuru dźieło Fidyafzá y Praxitelefa głownych Skulptorow. Pałac ten *in admirationem* podaią Organy wodne, wdźięczną wydaiące harmonię. Trzeci Pałac Oyca Swiętego ieft *in Laterano* przy Swiętym Janie.

Oprocz tych inne tu Pałace fą Kardynáłow, Bifkupow, Xiążąt, Rezydentow, Architekturą, bogactwy, Wirydarzami, Fontannámi *ad ftuporem* piękne. Pałac *Tranquifa* názwany, od Páwła III. Farnezyufza Papieża wielkim kofztem; y ozdobą wyftawiony, doftał fię potym Krolowi Francufkiemu z tą prerogatywą, że do niego uciekaiącemu winowáycy *immunitas Ecclefiaftica* służyła, ale *per Bullam* Jnnocentego XI. ta obrona zgładzona, aby *fcelus* było *nullibi tutum*. Ná tym Pałacu takowá *extat* położona Infkrypcya:

Tertius has Paulus ftruxit Farnefius ædes,
Quarum forma oculos ponitur ante tuos.
Afpicis immenfos Hofpes qui frontis honores,
His fimiles dices, Roma, nec Orbis habet.

Nie pośledni Pałac ieft Kardynáła Altieri, ktory oprocz innych ornamentow miał Zwierciadło taxowáne 60. tyfięcy fzkutow.

Ma

Ma też RZYM *ſuum Veridicum* á bardźiey *Cenſorem*, to ieſt Statuę Kamienną PASKWINA, gdźie Paſzkwile ná rożne Oſoby przypináią. Tey Statuy, ktoś przypiſał náſtępuiące, czyli *Elogium*, czyli *objurgationem*.

Paſquinus eram, nunc Lapis:
Forſan apis, quia pungo.
Dii tibi culeum, quia ſpernis aculeū
Etiā mellibus ungo; veritas dat favos.
Et felle purgo. Si ſapis, audi
Lapidem.

Magis Lepidum, quàm Lividum.
Fruere ſalibus inſulſe,
Ut benè ſapias,
Calcibus calceos olim aptavi,
Nunc rectos pedibus greſſus inculco.
Abi in Lapidicinam,
Si ſpernis Lapidicinium.

Stoi ta Statua Paſkwina przed Pałacem Alfonſa Karaffy Kardynałá, nie daleko Panteonu. Druga Statua takaż ieſt Marchorius ná Rynku Wołowym w Rzymie: Y tu Paſzkwile, cenſury, wexy Oſob *etiam* naygodnieyſzych przypinaią, niby czyniąc tey Oſoby, z tamtą *Dialogiſmum, aliàs* rozmowę, iedná z nich czaſem pyta, á druga odpowiada.

OBYWATELOW teráznieyſzy RZYM ma Práwowiernych ná Trzy kroć ſto tyſięcy: Zydow ná 10. tyſięcy: w ſwoim oſobnym mieście, ktorzy *rigorosè* obligowáni ná Chrześciańſkich bywáć Kazániach.

Temu dźiśieyſzemu RZYMOWI *præeſt* BISKUP RZYMSKI maiąc go darem dany ſobie od Konſtantyná Wielkiego y Karola Wielkiego Ceſarzow, nań y ná inne *Ditiones Pontificias* maiący Jurisdykcyę Duchowną y Swiecką, á na cáły świat tylko Duchowną. *Et quidem* nád Rzymem ieſt iako *EPISCOPUS ROMANUS*, nad Włoſkiemi Prowincyámi, iako to nad Latium, Kampanią y nad 159. Biſkupami Włoſkiemi iako Arcybiſkup; nad 5. Arcybiſkupami *Jure Primatiali*, iako Prymas całych Włoch; nád wſzyſtkiemi zaś Kroleſtwámi Europy Przełożonym ieſt y Głową, iako Patryarcha, nád całym światem iako *Vicaria in terris DEI Poteſtas*. Słuſznie tedy Pòéta przypiſał PIOTROWI y Sukceſſorom iego wierſz náſtępuiący:

Ecclesiam pro Nave gero, mihi Climata Mundi
Sunt mare: Scripturæ retia, Piscis Homo.
To iest: Kościoł mi iest zá łodkę, świata opiſanie
Jeſt morze, Piſmo zá włok, Człek zá rybę ſtanie.

TEn tedy BISKUP RZYMSKI ieſt *Æcumenicus*, to ieſt Uniwerſalny całego Chrześciańſtwá Práwowiernego OCIEC, *Caput Christianæ Religionis*, według Damaſcena: *Custos Sponsæ Domini*, według Bernarda: *Primas omnium Episcoporum*, według Leona: *Lingva Cælorum*, według Damianá: *Universalis Ecclesiæ Pontifex*, według Koncilium Chalcedońſkiego celebrowánego Roku P. 451. S. Auguſtyn *Tom: 4. qu: 75.* mowi: *Post Salvatorem in Petro, omnes Causæ Magisterii continentur.* Pòéta zaś powiedźiał: *Qui Romæ septem de Montibus Orbi, prospicit.* Dał mu tę moc CHRISTUS *Joan: cap: 21. Pasce Oves meas.* Matthæi cap. 16. *Tibi dabo Claves Regni Cælorum.*

A ták BISKUP RZYMSKI ſiedźi ná Katedrze S. PIOTRA w Rzymie,iáko iego Sukceſſor,á Uniwerſalny CHRYSTUSOW ná Ziemi Wikaryuſz, gdźie iako Pan doczeſny rządźi Rzymem y Páńſtwámi właſnemi lub *Jure Feudi*, do ſiebie náleżącemi, lub iako Namieśnik CHRYSTUSOW, *Princeps Apostolorum*,rządźi cyłym Kościołem Práwowiernych; ktorą moc bierze Papież według iednych *à die Electionis suæ*, według drugich *à die Coronationis* y pozwoloney ſobie Poſſeſſyi. *Ten omnes judicat, à nemine judicatur; exceptâ* (choway BOŻE) *causâ Hæresis.* Pięknie Eugeniuſza Papieża, á w nim wſzyſtkich adoruie Namieſtnikow CHRYSTUSOWYCH S. BERNARD lib: 2. *de Consideratione* mowiący: *Quis es? Sacerdos Magnus, Summus Pontifex: Tu Princeps Episcoporum, Potestate Petrus, unctione Christus: Tibi Universi crediti, uni omnes. Tu es, Cui Claves traditæ, Cui Oves creditæ sunt.*

Summam zawſze odbierał *Venerationem* od Ceſarzow, Krolow, Xiążąt: po koronie, iedney w Akwisgranie, drugiey w Medyolanie; ieſzcze nie kontenci byli Ceſarze, aż *ex Batissimi* rąk wźieli trzecią w Rzymie. Jeżeli ná Papieſkiey w Rzymie Elekcyi

byl

był Cesarz *præsens*, prowádzeniem pod Papieżem konia, wenerowáł Chrystusowego Namiestnika *teste Obodżinski*. Do tych czas Krol Hiszpański corocznie, w dźień S. Piotrá konia przysyła, ktory Oycu S. idącemu z Pałacu do Kościoła przyklęka nauczony, worek ná szyi maiąc, w ktorym bywá 12. tysięcy Czerwonych złotych; inni zaś twierdzą, że 7000. czerwonych złotych *in Feudum*.

Ociec S. PAPIEZEM albo PAPA z tych rácyi zowie się. Jedni trzymaią, że ten termin ma *Originem* z Greckiego słowá *Pappas*, to iest *Pater*, ktorą kompellacyą dawáno Klerykom *honoris causâ*; co potym dla większey obserwancyi Prálatom, Biskupom, *tandem* samemu Oycu S. dawáno: iakoż SS. Hieronym y Augustyn Oyca S. názywali *Papam*. A że tegoż *Vocabulum* y Herctycy zażywali *abusivè*, Grzegorz VII, Papież R. 1075. według Baroniusza Synod Rzymski złożywszy, wydał Dekret, aby sam Biskup Rzymski generalny *Pater*, zwał się *PAPA*. Inni rozumieią, iako to *Festus*, że te słowko uformowáne *longo usu* z tych dwoch inicyalnych Syllab Pa: Pa: to iest *Pater Patrum*. Innym się zdało, że też *vocabulum*, ma początek od słowka *Pappus*, pewny kwiat znaczącego, prętko opadaiący, iako by *Papieże* dla krotkości życia swego, z tym kwiatem skomparowáni y názwani, ale to *minùs probabile*, bo S. Piotr pierwszy Papież żył lat *in Pontificatu* 25. Adrianus I. przepędźił lat 23. Są niektorzy, iako to Remigiusz Antissiodoreński, że to imie dane Papieżom od Admirácyi *Papæ*! to iest: Bawey! iż cały świat admirować powinien Chrystusowego Namiestnika z ták wielką mocą. Znáczy też *Papa* z Łacinskiego Starożytnego terminu Chleb, że Oyca Swiętego náywiększa obligacya, paść, karmić Owieczki, *Pasce Oves meas*, żeby nie mowił świat práwowierny: *Petierunt parvuli panem, & non erat, qui frangeret eis*. Są ieszcze, ktorzy twierdzą, że *Papa* iest termin Włoski, znáczący Oyca, Stroża, Pasterza. Boroniusz *tandem* nayfundamentalniey wnosi, że *Papa*, iest właśnie słowo Greckie znáczące *Patrem*.

Zowią

Zowią też Papieża imienem *SUMMI PONTIFICIS*, wźiąwszy te imię od Rzymskiego ieszcze zá Pogan Arcy-Ofiarnika, ktory tytuł *assumptus* od Numy Pompiliusza Krola Rzymskiego, áby nad innemi Kaplánami, *veriùs dicam* Ofiarczyńcami był Głową y Dozorcą. Warro wywodźi, że zá Pogáństwá *PONTIFICUM* byłá funkcya *Pontē reficere*, to iest most reparowáć ná Tybrze. U nás Práwowiernych Katolikow zowie się *Summus Pontifex*, że *Potens facere*, maiąc moc zupełną od Chrystusa: *Quodcunq; solveris super terram, erit solutum in Cælo, &c.* Przydane *epithetum: summus*, bo iest Naywyższy między wszystkiemi Biskupami, ktorzy także są *Pontifices*, bo *pontem faciunt*, przez morze Swiata Owieczkom swoim do brzegu szczęśliwey wieczności; ale nie są *Pompifices* iako ich názywáią Heretycy.

PAPIEZ *non nascitur, sed eligitur*, o ktorey ELEKCYI tu dyskurs záczynam krotki. Dawnych bardzo czasow, Papieża obierał przez lat 500. sam tylko *CLERUS, Populusq; Romanus*, co y na innych praktykowáło się Biskupach. Potym Karolowi Wielkiemu Cesarzowi, zá wielkie iego dla Religii czyny, dany przywiley obieránia Chrystusowego Namiestnika, iako probuie Wigandt Autor. Co wielu było národźiło Interessantow do Elekcyi, á tym samym do wielkiey emulacyi, y było materyą woien y zgorszenia; bo wielu *incapaces*, młodych y nie godnych ná tę Godność wtrącali, drudzy sami się wdźierali. Czemu zábiegaiąc Pelagiusz I. Papież iakąkolwiek formę Elekcyi postánowił, ale Krolowie Herulow y Włoscy osobliwie Odoacer y Theodoryk Aryánin, potym Gotow Krolowie tę formę obieránia *extra formam* uczynili, implikowániem się swoim. Sami *tandem* Cesarze osobliwie *Justinianus* włożyli *per potentiam* oblig ná Papieżow, aby się Cesarzom kłániáć o konfirmacyą przy znáczney złota dacie; czego y Otto *Magnus* Cesarz pretendował około Roku 963. kłotnię o to wszczynaiąc. Ale iako, przedtym *Ludovicus Pius*, ták potym S. Henryk Cesarz, tę niesprawiedliwą extorsyą y pretensyą cale znieśli, lubo nowych kontrowersyi y niezgod między Cesarzami y Bi-

skupami

ſkupami Rzymſkiemi, ta abrogacya *abuſuum*, otworzyła *campum*; kiedy iuż nie tych, ktorych *Clerus Populusq; Romanus* podawáli Kandydatow ná Papieſtwo, ale ktorych Ceſarzow potencya ná Tron wſadźiła, świat cierpieć muſiał zá Głowę Kościoła. Aż *tandem* po znieſioney Schiſmie Piotrá Leona, Kardynálow Rota przezwyciężyła, kiedy Celeſtyná II. obrála przez wolną Elekcyą, Innocentego II. Intruza *per potentiam*, pominąwſzy. Náoſtatek Koncilia y Papieże, mianowicie Alexander III. ſiedzący ná Stolicy Roku 1160 práwo dał ſamym Kardynałom obieránia Papieża; Ceſarz iednak Rzymſki, Krol Francuſki &c. maią *Jus excluſionis*, ale tylko iedney Oſoby, *alias daretur Proceſſus in infinitum*. Záczym tu o Elekcyi y Koronacyi. *De modo Electionis antiquæ non conſtat mihi*, aż dopiero KLEMENS VI. według Obodźinſkiego, iey *formam* opiſał, poſtanowił Ceremoniał, *præſcripſit moderamen* w iedzeniu y nápoiu pod czas Elekcyi. Elekcyę *per duas Tertias Cardinalium* poſtanowił dobrą y ſpráwiedliwą Grzegorz XV. CONCLAVE zaś albo mieyſce Elekcyi obmyślił y poſtanowił ná Wátykanie po lewey ſtronie Kaplicy S. Piotra Honoryſz III. według drugich Grzegorz X. Roku 1274. w ktorym CONCLAVE ieſt wiele Pokoiow, albo Celek nie dłużſzych nad łokci 5. nie ſzerſzych nád łokci 4. z tarcic. Po dwá Pokoiki doſtaie ſię każdemu Kardynáłowi, ieden dla ſamego, drugi dla Sekretarza y Kamerdynerá. Celki te zielono malowáne bywáią; ieżeli zaś w nich zaſiada kreatura dopiero zeſzłego Papieża, fioletowym kolorem adornowáne bywáią. Dozorcą y Kuſtoſzem tego *Conclavis* ieſt *Mareſchallus Eccleſiæ*, przydany mu Kommendant Zámku S. Anioła, y niektorzy Prálaci ná to wyſadzeni, w ręku Kardynáła Dźiekána iuramentem obligowáni, *ad munus ritè exercendum*. W *Conclave* tym niżeli ſię zácznie Elekcya, pierwey Zmarłemu Papieżowi, *juſta perſolvuntur*, tym porządkiem: Tylko co Głowá Religii Swiętey, ſnem zaśnie śmiertelnym; Pałac Papieſki *committitur* ſtraży Officialiſtow *Sacræ Cameræ*, Kardynał Kamerling lokuie ſię w Pokoiach Papieſkich z Pieczętarzem y Sekretarzem, ſztafety do Kardynałow, *nuntiando* Smierć, y *Conclave* záczynaiące ſię,

ce się, *ordinantur*. Tenże Kardynał Kamerling *in præsentia* Audytorá y Podskarbiego Pieczęci łamie Nieboszczykowskie na znák żalu, toż czyni *cum Annulô Piscatoris*, *alias* z Sygnetem szczerozłotym *valoris* 100. szkutow, ná ktorym Portret S. PIOTRA y Sieci. W tym Penitencyarze od S. PIOTRA y Kapellani Ciało balsamują, w Habit Biskupi, w Kapelusz stroią, w rękę kielich daią, do Kaplicy S. Syxtusa wynoszą, potym do S. Piotrá, gdźie go Kapituła Kanonicza odbierá, w pewney lokuie Kaplicy do trzydniowego całowania nog Iego kratą otoczonych. Po expirácyi trzech dni, w Urnę Cyprysową, potym w prostą sosnową, w trzecią ołowiáną włożone bywá Ciało, y *in loco editiori* postawione. *Interim* Senat Rzymski w Kapitolium záśiadaiąc, wszelką Rzymowi prowiduie *securitatem*, y Pospolstwu Dzwonem ná to destynowánym przy Kapitolium, śmierć ogłaszać każe *Beatissimi*. Wielkich kryminálistow do Zamku S. Anioła, á mnieyszych Excessántow *libertati* oddaią: z każdego domostwá Człeka ná wartę náznaczaią, Gospodarzom w nocy świátło przed swemi domami *demandant*: Xiążęta y Ablegaci wartami się ubespieczaią, aby każdy był *in statu defensionis*, gdyż tylko OCIEC Swięty śmiertelnie zaśnie, ták rozboie, krádźieże w Rzymie ożywáią ná życie y chudobę cudzą, ktorych Kardynali ile Ci, przy ktorych *Summa* Rządow, *severè* karzą, y sami przez dni dźiewięć zgromadzaią się do Zákrystyi S. Piotrá, dla rozporządzenia nástępuiącego *Conclavis*.

W ten sam czas dźiewięciodniowy, dźieią się Ceremonie pogrzebowe co dnia ze stem Mszy czytanych, á iedną śpiewáną przez Kardynáła, przy hoynych iałmużnach. W dźień ostátni naywiększe Pogrzebu dźieią się *Solennitates*, ze Mszą przez Biskupa Kardynáła śpiewáną, *in assistentia* 4. Kárdynáłow *Pontificaliter* ubránych y Kazániu Pogrzebowym przy śpiewániu Konduktu, Incensácyi y kropieniu Ciała stoiącego *in Castro doloris*, albo ná wspaniałym Katafalku o iedenástu grádusách w pośrodku Kośćioła S. PIOTRA. Ná wierzchołku tey Machiny Krzyż *collocatur* przez *Magi-*

Magiſtrum Ceremoniarum, gdźie Kardynali *ſolenniſantes* pewne ſpiewaią Antifony, potym ſolenną daią Benedykcyą. Dźieſiątego dnia Kardynali u S. PIOTRA *in Vaticano* wſzyſcy *comparent*, gdźie Kardynał Dźiekan, lub inny *ex Collegio* Purpuratow celebruie Wotywę o DUCHU S. przy Exhorcie gotuiącey *animos* do przyſzłey Elekcyi. Po Wotywie obſerwuiąc *præcedentiam* zá Magiſtrem Ceremonii Krzyż Papieſki nieſącym, wchodzą Kardynáli do *Conclave*, zewſząd dobrze záwartego, iedne tylko weście maiącego do ſiebie. W Kaplicy Syxtyiſkiey ſtaią *in ſtallis*, gdźie Kardynał Dźiekan pewne mowi Modlitwy; po ktorych ſkończonych Ceremonianci uſtąpić każą Ludowi, y Aſſyſtentom Kardynálſkim, zoſtawiwſzy Sekretarza y Kamerdynerá dla każdego. W tymże mieyſcu dla wygody Elektorow tych zawárci bywaią z Kuſtoſzem, Magiſtrámi Ceromonii, Sekretarzem, Spowiednikiem, dwiema Medykami, Aptekarz, Cerulik z dwiema Chłopcámi Bańkierz, Mularz, Cieśla y kilka Oſob do zámiatania Celek.

Tam zámknąwſzy ſię *Magiſtri Ceremoniarum* w prezencyi *Sacri Collegii*, *Statuta Electionem* PAPIEŻA *concernentia* czytaią z informacyą *qua methodo* ma ſię *Conclave* agitować. Kardynáli ſkładaią *Juramenta*, że to wſzyſtko w Statutach *ad amuſſim* chcą wykonać. Tymże juramentem obliguie ſię Marſzałek S. Kościoła, iako też Gubernator *Conclavis*. Po uczynionym juramencie do Cel ſwoich rozchodzą ſię Kardynáli. Wſzyſcy Posłowie, Goście, Xiążęta z wizytą będący w *Conclave*, powinni *abeſſe*, y zaráz mieyſce *Electionis* záwarte bywá, y wártami otoczone, iako też przy bramie y fortach tych; ktorędy *Victualia* Kardynálom przynoſzą, wárty także *locantur*. *Extra Vaticanum* także wſzelka *providetur ſecuritas*. Wſzyſcy Kardynáli w *Conclave*, będący (chybaby ſam ktory niechciał) z Kamery Apoſtolſkiey *providentur*. Potrawy przez Officialiſtow Kardynálſkich od Kuchmiſtrza generálnego *Sacri Collegii*, albo z właſney Rezydencyi wźięte, z należytą Ceremonią Pryncypałom ſwoim do forty zánieſione bywáią; *alta voce inclamando*

mando imie Panow ſwoich; gdźie przez Praláta ná to wyſadzonego y ná pewną rotę przyſięgaiącego z rewidowáne, dopiero ſię przez Kamerdynerá y innych *Famulantes*, ná ſtoł Kardynála doſtaią. Po ſkończonym czaſie refekcyi znowu Forty *ab intra* przez Magiſtrow Ceremonii pieczętowáne zoſtaią, ktorych, że tam wiele, nád każdą od Gubernatorá *Conclavis* innemu dany bywá dozor.

Jeżeli Kardynał ktory dla choroby iakiey chce wynieść *ex Conclavi*, nie bronią mu Kolledzy, ale bez nádźiei powrotu. Jeśli zaś ktory po záczętym przyiedźie *Conclave*, *tenetur* tam zaráz wniść. Abſencya Kardynałow nie ktorych *non præjudicat* Elekcyi, ktorá, ieżeli *proſperè ſuccedet*, y *abſentes* przyimuią ią *pro rata & grata*. Gdyby zaś kto miał interes do konferencyi z ktorym Kardynałem, godźina *præfigitur*, gdźie w obecności warty, głośno po Włoſku, albo po Łacinie mowić ſię tylko godźi. Poſtom poſtronnym, Zácnym Oſobom, Gubernatorowi Rzymſkiemu przy Forcie, *à Sacro Collegio* audiencya pozwoloná bywa. *Durante Conclavi* Swieccy Kapłáni, y Zákonnicy codźiennie ſchodzą ſię ná Watykan, *alias* do S. PIOTRA, y tam reſpektem Elekcyi, S. DUCHA wzywaią pomocy.

Drugiego dnia po weściu Kardynáłow do *Conclave*, *Cardinalis Decanus* ſpiewa o S. DUCHU Wotywę, Boſkiey do ták wielkiey rzeczy *implorando* pomocy, ná ktorey wſzyſcy Kardynáli kommunikuią, potym ſłuchaią Exhorty tegoż Kardynáła, do Elekcyi *& quidem* ſpráwiedliwey y zgodney *Electores animando*. Celebruią y Mſzę Swiętą *pro eligendo Summo Pontifice*, ná ktorey trzech Stanow *Magiſtris* daią całować Pacyfikał, to ieſt Kardynáłowi Biſkupowi, Kardynáłowi Presbyterowi, Kardynáłowi Dyakonowi. Potym odchodzą do Kaplicy Sixtyiſkiey, gdźie zawárci każdy Kardynáł *Scrutinium*, albo kartkę ſwoię nápiſawſzy, á nápiſawſzy w ten ſens: *Ego N. eligo in Summum Pontificem Dominum meum*, *Reverendiſſimum Cardinalem NN.* y to Sygnetem zapieczętowáwſzy w Kielich ná Ołtarzu ſtoiący, Palką przykryty wrzuca.

Ná

Ná ktorego Kardynáła więcey Suffragiow będźie, ten náybliższy exaltacyi ná Papieſtwo. A ieżeli dwie części Kardynáłow ná dwoch zgodźi ſię Kardynałow, znowu poty udaią ſię do kryſek, poki ná iednego nie zgodzą ſię Elekta; co częſto ſkończy ſię *per accessionem*. Jeżeli przez te kartki zgoda ná iednego nie będźie, tedy ſię udaie *Sacrũ Collegium ad formã* kompromiſſu, to ieſt wſzyſcy ná ſkrypt ſię taki zgodzą, żeby trzem Oſobom *Munus* Elekcyi oddać z tą deklarácyą, że dwáy trzeciego obrác między ſobą, maią moc zupełną; albo też trzey ktorekolwiek *Subjectum* z obecnych, lub nie obecnych Kardynałow, nie dłużey nád tym bawiąc (iako ſię *olim* práktykowáło:) iak zápaloná zgory świeca.

Jeſt ieſzcze ſpoſob obieránia *Via Adorationis*, albo *Inspirationis*, kiedy wſzyſcy iednoſtaynym głoſem Naywyżſzą Głowę Kościoła Bożego ogłoſzą, adoruią, albo Pobożney Oſobie zlecą te *Munus*, aby tego nominowała, ktorego DUCH Nayświętſzy *inspirabit* ſercu iey, iáko ſię práktykowáło ná Grzegorzu X. Roku Páńſkiego 1268.

Tandem ktorymkolwiek z wyliczonych, ſpoſobem zgodźi ſię Senat Purpuratow ná Elekta iednego, zaráz ſię zbliżaią *Magistri Ordinis*, pytaiąc ELEKTA, ieżeli im iakiego nie zleci Mandatu; po nich przybywáią *Magistri Ceremoniarum*, z Protonotaryuſzami czynią konnotacyą *suffragiorum*, albo kryſek, oddaią ie *Sacro Collegio*. ELEKT imię obierá ſobie, ktorego Anteceſſorá Papieżá, náyczęściey tego, ktorego ieſt ná Kardynalſtwo kreaturą, zaráz Konſtytucye *Electionis* Papieżow konfirmuie, podpiſuie. Potym dwoch Dyakonow prowádzą Elekta zá Ołtarz, gdźie od Officianta Zákryſtyi z ubioru Kardynalſkiego rozebrány w Papieſki ubrány bywá: potym w Kapę bogatą y Mitrę, w ſandały czerwonego ſukna z krzyżami wyhaftowánemi; á ná palec u ręki kładą *Annulum Piscatoris*, to ieſt Sygnet z Swiętego Piotra wyobrażeniem, zápuſzczaiącego ſieci, iako *signaculum* Niebieſkiey ręki. *Portatur* potym w krześle ná Ołtarz, tam odbieraiący od Kardynáłow *osculum venerationis*, od niego *vicissim* biorąc *osculum*

pacis. W tym Kardynał Dźiekan idźie do Sali *Benedictionis in praecedentia* Krzyża przy intonácyi Choru: *Ecce Sacerdos Magnus, &c.* Wychodźi potym ná ganek, umyślnie ná to erigowány, Kardynał Dyakon, y Pospolstwu, owszem *toti Orthodoxae Christianitati*, tęskliwie tego wyglądaiącey, ogłasza wesołą nowinę: *Ecce Annuntio Vobis gaudium Magnum: habemus Papam Eminentissimum Cardinalem NN. Qui sibi nomen elegit. N.* Ná co wszystkie zamknięcia Forty, okná *Conclavis* otwieráią; Pospolstwo[woła *Vivat*, á Armaty, Dzwony, Kotły *Salve* w całym intonuią Rzymie, kilka dni *continuando* te wesołości *indicia.* Potym *ELECTUS* do Kaplicy Sixtyiskiey zánieśiony, ná Oltarzu lokowány, znowu od Kardynałow odbierá weneracyą, z tamtąd ná Ołtarz Wielki pod Baldachimem reportowány: trzeci ráz Ceremonią *osculi* odbierá od Kardynálow. *Te DEUM Laudamus* śpiewáią potym, Kardynał Dźiekan miewá Exhortę, nową Pociechę Kośćioła Bożego opisuiąc, ták wysokiego *Stallum Novo-Electo* winszuiąc, *Gregi obedientiam erga Pastorem* rekommenduiąc. Potym Ociec S. Nowoobrány Papieską daie Benedykcyą, y ták się kończy Elekcya; á poczyna *in hanc formam*

KORONACYA tegoż OYCA Swiętego. Ják dźień Koronacyi nastąpi, Ociec Swięty w stroiu Papieskim do Syxtyiskiey Kaplicy zánieśiony bywá *in Comitatu* Prałatow Domowych, ktorzy są iego Podkomorzemi, Marszałkami; tam od Kardynálow y Posłow Cudzoziemskich, Generála Kośćioła Bożego *salutatus*, z tamtąd do Kośćioła S. PIOTRA *deportatur*; przed ktorego Bramą sam ná Tronie zgotowánym á Kardynáli ná Krzesłach uśiadlszy, odbiera Ceremonią przywitania *& adorationis per osculum*, od Dźiekaná y od Kapituły Kośćioła S. PIOTRA z oddaniem Kluczow Kośćielnych. Uśiada potym przed Ołtarzem, tam pocałowánie od Kardynálow w twárz, od Biskupow w kolána odbieráiąc; po ktorey Ceremonii daie Benedykcą.

Potym w pierwszym Chorze *Ordinatur* Processya, ná ktorey *Magister Ceremoniarum* naypierwszy w iedney ręce maiąc trzcinę á na końcu iey lnu czesánego trochę założonego, w drugiey ręce świe-

ce świecę zápal[...]ą obráca śię ku Oycu Swiętemu y zápalá ow len, mowiąc: *Sancte Pater sic transit gloria mundi.* Przyszedszy przed [...]lki Ołtarz o śiedmiu świecach miewa Ociec Swięty Exhortę wykładaiąc Pacierz, to iest Modlitwę Pańską *Pater noster,* &c. Potym Mszę S. zaczyna, w ktorey Kardynał Dyakon wkłada nań Palliusz z perorą: *Accipe Pallium Sanctum, Plenitudinem Pontificalis Officii ad honorem DEI Omnipotentis & Gloriosissimæ Virginis MARIÆ Matris ejus, & Beatorum Apostolorum Petri & Pauli, & Sanctæ Romanæ Ecclesiæ.* Kardynał Dźiekan trzy wielkie dyamenty ná trzech krzyżach Palliusza przypina. Po kollekcie Pierwszy Kardynał Diakon z Subdyakonámi Apostolskiemi, z Audytorámi *Sacri Collegii* y Patronami Konsystorskiemi przyszedłszy ná mieysce S. PIOTRA, *intonuie: Exaudi Christe Dominum nostrum N. à DEO Decretum Summum Pontificem, & Universalem Papam.* Co po trzy rázy powtorzywszy, znowu mowi trzy rázy: *Salvator Mundi,* á drudzy odpowiadáią: *Tu illum adjuva. Sancta MARIA, tu illum adjuva.*

Tandem Auditor Collegii, iako Apostolski Subdyakon po Łacinie, á drugi Subdyakon po Grecku Epistolę śpiewáią. Wźiąwszy Swię: Kommunią Ociec Swięty ná tronie (*ut est moris*) y zákończywszy Mszą S. *deportatur* pod Baldachimem do Sali *Benedictionis,* otoczony Kardynálow Assystencyą y wielką frekwencyą Gości; na Tronie uśiada, ztąd y zowąd *cinctus* Senatem Purpuratow, przy śpiewániu ná Chorze: *Corona aurea super Caput ejus,* &c. W tym Archi-Presbiter Kościoła S. PIOTRA OYCU S. w worku drogim oddaie 25. Numismatow dawnieyszych Papieżow *pro Missa bene cantata;* tudźież *in signum perpetuæ subjectionis.* W tym Kardynál Dźiekán, Przemowę miewá; ná końcu ktorey Kardynał Dyakon Infułę zdeymuie, Kardynał zaś Dźiekan z Pierwszym Dyakonem Kardynałem *Triregium* albo *Triregnum, alias* Mitrę o trzech Dyamentowych Koronach, taxowáną million czerwonych złotych, to iest Ośmnaśćie Polskich Millionow ná złote redukuiąc, ná Głowę Iego wkłada mowiąc: *Accipe Tyaram Papalem, tribus*

bus Coronis ornatam, & ſcias te eſſe Patrem Princi... um & Regum, Judicem Mundi, Rectorem Orbis in terra, Vicarium Salvato... noſtri JESU Chriſti, cui eſt honor & gloria in ſæcula ſæculorum. Amen.

Po tey Ceremonii *Beatiſſimus* Poſpolſtwu daie Bened...kcyą przy ogłoſzeniu Łacinſkim y Greckim ięzykiem Odpuſtu. K... zebrány z ſtroiu Pontyfikalnego, do ſwoich odchodźi apparto-mentow, gdźie mu *Sacrum Collegium* przez Kardynáłá Dźiekaná kongratulacyą ſkłada, á Dźiedziniec S. Piotra armat rezonancyą *Vivat* y *Salve* daie.

Tak Ukoronowany Papież *Poſſeſſionem in Laterano* (gdźie Katedrá Biſkupa Rzymſkiego:) odbierá naſtępuiącą Ceremonią.

Ná konia białego *pro dignitate* ſiedzącey Oſoby uſtroionego, po gráduſach, ſtrzemioná *interim* przez *Principes* (*olim* przez Krolow y Ceſarzow:) maiąc ſobie podane, wſiada; przed ktorym y zá nim ná dźielnych, bogato ſtroynych rumakach wielka idźie aſſyſtencya, ktorą czynią to *Conſervatores Populi Romani* z Pierwſzym Kapitanem, to *Sceptrigeri* berła Papieſkie nieſiący. Po nich idźie czterech w Kapach czerwonych akſamitnych Herb Papieſki trzymaiących: Lektyki bogate nieſą: Szlachta też y Baronowie, Kawálerya Rzymſka czyni parádę. Idźie 5. Pedellow, Paſtorały ſrebrne nieſących w długich fioletowych ſukniach, potym Doboſze, Trębacze. Zá niemi Dwor Papieſki liczny y ſtroyny. Tu rożni Xiążęta, Kolligaci Oyca S. Poſłowie Monarchow. Po tych idźie dwoch Magiſtrow *Ceremoniarum*, Subdyakon Apoſtolſki, ktory bywá *Auditorem Rotæ*, á ten między dwiema Officierámi krzyż do Oyca S. obrocony nieſie: Młodzi Szlachetney wyborney białą iedwábną materyą uſtroionych kilkadźieſiąt, konia, lub Lektykę Oyca Swiętego otacza; tudźież Kapitan z Gwardyą Szwayczarſką z obu ſtron y z tyłu opaſuie *Beatiſſimum*. Kardynáli lub konno parámi, lub w karetach iadą, po nich Patryarchowie Arcybiſkupi, Biſkupi, Protonotaryuſze Apoſtolſcy, Audytor, Podſkarbi, Prałaci, Referendarze, &c. Droga ta ktorą ta Proceſſya idźie po między ulice bogatemi obite Szpalerami; ciągnie ſię od

S. Pio-

S. Piotra |koło *Capitolium* mieyſca Senátu Rzymſkiego, gdźie *Populus Romanus* Brámę Tryumfálną wyſtawuie, á *Primarius* z Senatu Rzymſkiego ma perorę do Oyca S. trzymaiąc Berło ſłoniowe w ręku, po ſkończoney perorze klucze *Urbis Romæ* oddaie *Beatiſſimo*. Jdźie potym Proceſſya koło *Amphitheatrum vulgò Coliſſæum*, gdźie Zydowſka Synágoga Ulice inſkrypcyami Łacinſkiemi y Hebráyſkiemi y ślicznym *adornat* obiciem, á Oyca Swiętego *adorat* przez ſwego Rábina, ktory Biblią Zydowſką do rąk *Beatiſſimi* oddaiąc, proſi o konſerwacyą *Legis Moſaicæ*; ná co odbiera replikę: *Sanctã Legem Viri Hebræi, & laudamus, & veneramur, utpote ab Omnipotenti DEO per manus Moyſis, Patribus veſtris tradita eſt: Obſervantiam verò veſtram & interpretationem damnamus, atq; reprobamus &c.* Mowi daley Ociec Swięty, że Meſſyaſz, ktorego prożno oczekiwacie, iuż przyſzedł, iako S. Apoſtolſka Wiára trzyma y uczy. Obiecuie ſię zá nich modlić, aby ich ciemność niedowiarſtwá BOG oświecił.

Stanąwſzy *in Laterano* OCIEC Swięty w Arkadźie iedney, niżeli ná Tronie *collocatur*, Kardynał Archi-Presbyter Bazyliki Swięto-Jańſkiey daie mu Krzyż do całowánia. Potym ubrány bywá *Pontificaliter* przez Kanonikow Lateráneńſkich, y Archi-Presbyter tameczny miewá mowę imieniem cáłey tameczney Kapituły, ná tacy potym oddaie klucz ieden ſrebrny, drugi złoty ná znak mocy daney od Chrystusa *Beatiſſimo* w Oſobie Piotra *aperiendi & claudendi, ligandi & ſolvendi*, przy intonacyi Choralney: *Suſcitans à terra inopem, & de ſtercore erigens pauperem, ut collocet eum cũ Principibus.* Tu Ociec Swięty, gdy ku wyżſzey Forcie przychodźi; Kardynał Archi-Presbyter daie mu kropidło, ktorym wſzyſtek gmin Ludu kropi, y odbierá inceńſancyą,. Ztąd ná Lektyce pod Baldachimem przez Kanonikow Lateraneńſkich nieſiony bywá, aż przed Wielki Ołtarz, tam *Regem Regum, & ſummum Sacerdotem* adoruie; po modlitwie ná Tron uſiadłſzy od Kardynałow odbierá *Vota Obedientiæ. Intonatur* potym: *Te DEUM Laudamus*; ná końcu ktorego daie Benedykcyą *Beatiſſimus*, y do La-

teraneńſkiego *transportatur* Pałacu *ad Aulam Concilii*, gdzie po Hymnach, od Kardynáła pierwſzego Presbytera perorze mianey, rożne *Numiſmata* Ociec Swięty złote y ſrebrne z ſwoim Portretem rozdaie obecnym. *Tandem* do Sali *Benedictionis* zanieſiony Benedykcyą Poſpolſtwu daie, y Monetę rożną rozrzuca przy intonácyi ſłow tych: *Diſperſit, dedit pauperibus, &c.* Co wſzyſtko ſkończywſzy *in comitatu* Purpuratow, Práłatow, Xiążąt, y Szlachty do Pałacu ſwego *de Monte Cavallo* nazwánego, odieżdza, czáſu ſwego wſzyſtkich *feſtivô epulô* maiący utráktowáć.

Tu *nota*, ieżeli *Conclave* zgodzi ſię ná Kandydata ná Papieſtwo, ktory *actu* nie ieſt ieſzcze Kapłánem albo Biſkupem, tedy po Elekcyi naypierwey *ordinatur* ná Kapłaná, albo Biſkupa, *tandem* Koronowány bywa ná Naywyżſzą Głowę *Eccleſiæ Viſibilis*.

Nota 2do, że Papieże Imioná ſwoie odmieniaią *in die Electionis*, náśladuiąc albo Piotra S. ktory ſię przedtym zwáł Symon Barjona, á Namieſtnikiem Chrystusowym zoſtawſzy, nowe wziął imie Piotra albo Opoki: albo idąc zá innemi Anteceſſorámi ſwemi, iáko to Janem XII. ktory Roku 955. obrany Papieżem imie ſwoie *Octavianus* Pogańſkie, zámienił w Janá według Onufryuſza, y Baroniuſza Autorow; Sergiuſz także II. ſzpetne maiąc imie *Os Porci, elevatus* ná Papieſtwo, Sergiuſzem názwał ſię *teste Platina*.

Nota 3tio, że żáden *Beatiſſimus* S. Piotra żyiącego *in Papatu* lat 25. nie dożył, dopieroż nie przeſzedł latámi. Sam *Adrianus I.* bliſko *acceſſit* żyiący ná Papieſtwie lat 24. bez dwoch Mieſięcy, Zaden też imienia S. Piotra *non aſſumpſit* dla rewerencyi. Teráźnieyſza *praxis & uſus*, że Papieże biorą imioná Anteceſſorow ſwoich tych, ktorzy ich ná Kardynálſtwo promowowáli. Tráfiło ſię to, że *per potentiam* Swieckich Panow, młodźi *ad Summum Pontificatum promoti*, iako to Benedykt XI. w leciech 12. Jan XXII. w leciech 16. Teráz *ſopitis tyrannis, remotis* Jmplicatoribus, obieráią ná tę Godność, cnotą, náuką y latami *Seniores*, aby prawdźiwie Oycami y Swiętemi zwać ſię mogli.

Ták Obrány y Ukoronowány PAPIEZ ma wſzelką włá-

dzę Duchowną ná Práwowiernych sobie daną od Chrystusa owemi słowy: *Tibi dabo Claves Regni Cælorum*: iest iuż *actu* Namiestnik Chrystusow ná ziemi, Następca Piotra Swiętego, pierwszego Wikaryusza Pańskiego, iego osiadaiący Katedrę: ktory nigdy żadną nie był zarażony Herezyą, ani bałwochwálstwem, lub *imputatur* S. Marcellinowi *lapsus*, ale to *Doctissimi & Gravissimi Viri negant*: w rzeczach do Wiary Swiętey náleżących nie może *errare*, bo ma *assistentem* sobie *Spiritum veritatis*: Cokolwiek *ex Cathedra* práwdy decyduie, mieć potrzeba *pro re indubitata*: nie iest Antichristem, to iest adwersarzem Chrystusowym, iako kłamią bluźnierśko Heretycy: nie iest błędney nauki Promotorem, Fautorem, owszem Iey Extirpatorem, nigdy nie wzruszonym iako Opoka: *Rogavi pro Te ut non deficiat Fides tua*. Luc: 22. Inne Katedry Patryarchalne rożnemi zarażone były Herezyami, to iest Alexandryiska, Antyocheńska, Carogrodzka, Jerozolimska, *teste Bellarmino*, sama Rzymska, *sine macula* kacerstwá. Może Papież *legitimus articulos Fidei cum Concilio* stanowić; Herezye *Dogmata falsa*, podeyzrzane potępiać; Sakrámentow iednak więcey nád siedm stanowić nie może, bo im *infallibilem gratiam alligare* nie mogł by, według dowodnieyszey Teologow nauki y Sentencyi.

PAPIEZ *CONCILIA GENERALIA* konwokuie, approbuie. Konciliow Przednieyszych iest 4. Pierwsze Niceńskie w obecności 318. Oycow złożone od Sylwestrá Papieża Roku 325. W Nicei Bityńskim Mieście, przeciw Aryuszowi neguiącemu, aby Chrystus był Bogiem, więc decysa *Consubstantialitas* Syna z Oycem. Drugie Koncilium Konstantynopolitańskie w liczbie 150. Oycow od Damaza Papieża miane Roku 381. zá Teodozyusza młodszego Cesarza, przeciw Macedoniuszowi uczącemu, że Duch Swięty nie iest Bogiem, gdźie ta iego náuka wyklęta. Trzecie Koncilium Efeskie w prezencyi 200. Oycow miane przez Celestyná 1. Roku 431. potępiaiąc naukę Nestorysza, Biskupa Carogrodzkiego, ktory trzymał y uczył, że w Chystusie dwie Osoby,

by, Boſka z Oyca y ludzka z Matki, ktorey Matką Boſką nie názywał, tylko Matką Chryſtuſową, albo Człowieczą.

Czwarte Chalcedoneńſkie w prezencyi 630. Oycow ſ miane, złożone od Leoná 1. Papieża Roku 551. przeciwko Eutychemu Archimandrycie Carogrodzkiemu, w Chryſtuſie iedne náturę bydź nauczaiącemu, więc mu *demonſtratum*, że *dantur* natury dwie Boſka y Ludzka; dubitowáł y o Reſurrekcyi Ciał. Te Cztery Koncilia S. Grzegorz *Lib: 1. Epiſtol. 24.* ma y ſzanuie, iako Xięgi czterech Evangeliſtow.

Inne Koncilia potych náſtępuiące teyże powagi.

Piąte. Konſtantynopolitańſkie II. Roku 553. złożone.

Szoſte. Konſtantynopolitańſkie III. Roku 680. celebrowáne.

Siodme Niceńſkie II. przeciw Ikonoklaſtom, to ieſt Obrázoborcom konwokowáne Roku 787.

Oſme. Konſtantynopolitańſkie IV. Roku 869. Złożone przeciw Focyuſzowi Pſeudo-Patryarſze Carogrodzkiemu.

Dźiewiąte Lateraneńſkie I. Roku 1122. celebrowáne.

Dzieſiąte. Lateraneńſkie II. Roku 1139. konwokowane.

Jedenáſte. Lateraneńſkie III. Roku 1179. przeciw Wandelſom y Albigenſom.

Dwanaſte. Lateraneńſkie IV. Roku 1215. przeciwko tymże Albigenſom, *in præſentia* Papieża, Carogrodzkiego y Jerozolimſkiego Patryarchow, Arcybiſkupow 70. Biſkupow 400. Opatow 12. Przełożonych Zakonnych 800. Poſłow od dwoch Ceſarzow, iako też Legatow od Jerozolimſkiego, Francuſkiego, Hiſzpańſkiego, Angielſkiego, Węgierſkiego, Sicyliyſkiego, Cypryſkiego Krolow, y Xiążąt, złożone od Innocencego III. Ná ktorym decydowána *Tranſubſtantiatio Euchariſtica*, to ieſt zámienienie iſtoty Chleba y Wina, w iſtotę Ciała y Krwie CHRYSTUSOWEY w Nayświętſzym SAKRAMENCIE.

Trzynáſte, Lugduneńſkie 1. Roku 1245. miane przeciw Fryderykowi

wi Cesarzowi, y ná wyzwolenie Ziemi Swiętey od Niewiernych. Ná tym Birety czerwone dane Kardynáłom od Innocentego IV. aby byli gotowi *Sanguinem fundere pro Fide.* Kommenda Woyska poleconá S. Ludwikowi Krolowi Fráncuskiemu.

Czternaste. Lugduneńskie II. Roku 1274, miane przeciw Schismatykom gdźie decidowána *Processio Spiritûs Sancti* od Oyca y od Syná; *Primatus* też Biskupa Rzymskiego definiowány.

Pietnáste. Wienneńskie we Fráncyi w Prowincyi Delfinacie R. 1311.

Szesnaste. Florenckie Roku 1439. od Eugeniusza IV. złożone przeciwko Schismatyckim błędom; ná ktorym sam Jan Paleolog Cesarz Grecki ostatni był *præsens*, Julianus Kardynáł y Jzydor Arcybiskup Kijowski, takżeKardynał *zelosè* prácowáli, á Marek Efeski *unus contra omnes* krzykiem nie rácyami chciał wiele, á niczego niedokazał. Tam Unia Kościołow Łacinskiego y Greckiego uczyniona, utwiedrzona, á że od Grekow nie dotrzymaná, od Turkow do tych czas *severè* iest karána z upadkiem Grekow Pańs twa.

Siedmnaste. Lateraneńskie V. Roku 1512. miane.

Osmnaste. Trydentckie w Trydencie záczęte Roku 1545. od Pawła III. po nim zeszłym od Juliusza III. kontynuowáne, od Piusa IV. zákończone Roku 1563. zá Karola V. y Ferdynandá I. Cesarzow, złożone przeciwko Lutrom y wszelkim Herezyom. Trwało lat 18. to dla wielości y powági materyi agituiącey się, to dla powietrza záráźliwego, ktore Oycow *toto tractu* Concilii umorzyło 144. Ná pierwszych Sessyach było Oycow 209. Zakonnikow 89. *Secundarum Sessionum* w Bononii było Oycow 211. Zakonnikow 66. Ná trzecich Sessyach w Trydencie reassumowánych było Oycow 115. Przy konkluzyi tego Swiętego Dźieła było Oycow 255. Posłow od Monárchow 4. Kardynáłow 2. Patryarchow 3. Arcybiskupow. 25. Biskupow 168. Opatow 7. Prokuratorow 39. Generałow Zákonnych 7. Stanisław

Hozyusz Kardynał Biskup nasz Warmiński *Phœnix ingeniorum & Pietatis* ná tym prezydował Koncilium.

Po tych 18. *KONCILIACH* Generalnych, approbowánych iest ieszcze innych wiele nie małey powági od Tirynusa wyliczonych.

1. *Cesarienskie* w Palestynie przeciw Kwártadecimanom, *alias* Wielkanoc celebruiącym, nie czasu od Kościoła Bożego postanowionego R. 198.
2. *Laodycenskie* we Frigii *pro morum reformatione* Roku 320.
3. *Sardyceńskie* od 300 Oycow Orientalnych Práwowiernych celebrowáne, ná utwierdzenie Swiętey Wiary. Oprocz ktorych Biskupow było innych 76. ale Aryanow, ktorych *Acta* S. Augustyn *respiciendo*, á nie tamtych Práwowiernych, te Koncilium Aryańskim názwał. Prezydował ná nim Osyusz Biskup Kordubski. Złożone było R. 347.
4. *Sirmienskie* Roku 356.
5. *Gangreńskie* w Paflagonii przeciw Eustachemu Małżeństwo y iedzenie mięsa zá rzecz nie godziwą maiącemu, złożone R. 361.
6. *Kartagineńskie* III. Roku 397. 7. *Kortagineńskie* IV. Roku 397. obie te od S. Augustyna Biskupa approbowane.
8. *Millewitańskie* Generalne dla Afrykańskich Kráiow miane Roku 402. od Innocentego I. approbowáne. 9. *Millewitańskie* II. przeciw Pelagianom Roku 416. celebrowáne.
10. *Arausicanum* I. we Francyi Roku 441. od Leoná I. approbowáne.
11. *Arausicanum* II. przeciw Pelagianom y Semipelagianom. R. 463.
12. *Wasateńskie* I. w Akwitanii Prowincyi Fráncuskiey R. 442.
13. *Wasatenskie* II. Roku 463. miane.
14. *Kalibonenskie* nád rzeką *Araru vulgò* Saone we Francyi za Károla Wielkiego celebrowáne Roku 813. *communi usu Ecclesiæ* (mowi Azorius) przyięte.
15. *Trullanskie* od Trullum Pałacu w Carogrodźie Cesarskiego názwane, miane Roku 688.
16. *Wormackie* I. Roku 717. 17. *Wormackie* II. R. 868. 18. *Senoneńskie*

ſkie I. przeciw Abailardowi w Herezyi notowánemu R. 1140.
19. *Senonenſkie* II. Roku 1528. celebrowáne ná Herezyi potępienie, á popráwę obyczaiow, od Klemenſa VIII. approbowáne.

Czytam y o tych náſtępuiących Konciliach wielkiey powági.

1. Frankofurtckie miane Roku 794. 2. Piſáńſkie Roku 1409. ktore złożyło dwoch Papieżow *illegitimè* obránych, Grzegorza XII. Koreryuſzá y Benedykta XIII. Piotrá *de Luna*, y obrálo Alexandra V. 3. Konſtancyenſkie trzech Papieżow deponuiące to ieſt Janá XXIII, Koſſę, Grzegorza XII. y znowu Piotra *de Luna*, y obrało *legitimè* Marcina V. Tamże Herezye Janá Huſſa y Hieronyma Prágſkiego náukę Heretycką y ich ſamych ná ogień potępiono. Celebrowáne ieſt Roku 1414. 4. Bazylieńſkie od Marcina V. konwokowáne Roku 1431. od Eugeniuſza IV. do Florencyi przenieſione. Dokąd, że niektorzy z Oycow, *non comparuerunt*, ale w Bazilei Pſeudo-Synod proſekwowali, *Acta* ich *pro nihilo reputata*.

Wſzyſtkich Konciliow Generálnych approbowánych y Partykularnych, *ex parte, aut ex toto* przyiętych, lub tolerowánych náliczyłem 40. *Joannes* zaś *Muſantius in Face Chronologica* liczy Konciliow Generalnych 18. Wſzyſtkich ták Generálnych iako Prowincyalnych náregeſtrowáł 880. y kilka.

Ná Koncilia konwokowáć, y te ſkłádać ma Práwo ſam Papież iako Głowa Kościoła, Xiążę y Paſterz Uniwerſalny, á nie ieſt to *munus* Ceſarza, Krola, Panow Swieckich według Heretykow. Ná ktore konwokowani ſami y wſzyſcy bydź maią *de Jure* Biſkupi, *cum ſuffragio deciſivo*: *Vos Spiritus Sanctus poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam DEI.* Actorum 20. Inne zaś Oſoby iako to *non Epiſcopi*, Kardynáli, Opaci, Generali y Przełożeni Zákonow, Wezwáni bywáią ná Koncilium *non de Jure*, *ſed ex Privilegio* Papieża daiącego im moc, aby mogli dać *ſuffragia* tákże *deciſiva*. Doktorowie zaś, Teologowie, Juryſtowie maią tylko *Privilegia* dać *ſuffragia*

fragia Consultiva. Monarchow zas, Xiążąt y Panow Swieckich, ieżeli ná Synody Generálne zapráſzaią, tedy *unico fine, & motivo*, aby byli świadkami powážnemi *actorum, decisiorumq;*, oráz Protektorám y Exekutorámi.

CONCILIA Generalne, czy ſą *ſupra Papam* dyſputuią niektorzy ſą: ktorzy trzymaią, że ſą wyżſze nád niego probuiąc z ſłow Pańſkich źle zrozumianych Matt: 16. *Super hanc Petrã ædificabo Ecclesiã.* Inni *è cõtra* trzymaią, że Głowa ieſt na członkami, y nád całym ciałem.

PAPIEZ ma moc *creandi* albo *promovendi* KARDYNAŁOW, ktorzy ſię zowią *à Cardine*, to ieſt od záwiaſy, iż iak drzwi od zawias, ták dyſpozycye PAPIEZA od ich rád dependuią. 2. że ná nich Kościoł Swięty, iáko y ná Głowie, to ieſt ná Oycu S. polega y wſpierá ſię. Nie ieſt to *Ordo*, iáko Kapłańſtwo y Biſkupſtwo, ale tylko wyſoki honor y funkcya w Kościele S. Tych według Koncilium Trydentckiego w Seſſyi 24. Ociec S. ma ze ſzyſtkich Katolickich Nacyi *Lectiſſimos*, ma ſobie bráć y promowowáć, ktorzyby cnot, náuk y zácności *nitore* pierwey byli *Excellentiſſimi*, á potym *Eminentiſſimi*, gdyż ſą *Electores* Papieża y *Candidati* ná Papieſtwo: ſą *Senatores Sacri*, Purpuraci, rowni Krolom, wyżſi nád Xiążąt tytułem *Eminentiſſimorum* ozdobieni. *Nominandi* Kardynáłow maią *Privilegia* Ceſarz y nie ktorzy Monarchowie Katolicy. Imie to *Cardinalis* oprocz explikowaney dopiero Nomenklatury, *ſupponitur*, że Pontianus Papież, albo Marcellinus, albo Sylweſter, albo Grzegorz Wielki dał Kardynałom, gdyż tak Autorowie to temu, to owemu przypiſuią. To *certum*, że iak ſię w Rzymie námnożyło Paráfii, każda miała ſwego Presbytera, to ieſt *Seniorem*; á ktory był nád temi Presbyterami ſtarſzy, názwany ieſt *Presbyter Cardinalis.* Potym náſtali *Epiſcopi Cardinales* Roku 1057. ale náydawnieyſi *Cardinales Diaconi* Protektorowie ſierot, Wdow, ubogich.

LICZBA CARDYNAŁOW nie ieſt wiecznym okryślona Práwem, ale mniey, albo więcey według upodobaniá ſwego obieráli Oycowie Swięci. Wieku oſmego zá Stefaná IV. o czterech tylko wzmianka ieſt Kardynálach; Wieku zaś iedenáſte-

go zá

go za Paſchaliſa II. 19. liczono Kardynałow. Około Roku 1200. Bonifacyuſz VIII. 20. Purpurátow kreował. Wieku 14, to ieſt około Roku 1400. kiedy w Awenionie Papieże we Francyi ſwoią założyli Stolicę (bo Rzym była opanowála *Hoſtilitas.*) gdźie trzech Koron zażywać poczeli, 30. było Kardynałow.

Koncilium Konſtancyenſkie nie więcey nad 34. pozwála koronować. Leo X. Wieku ſzeſnaſtego rázem promowował, ná tę Godność 31. ták dalece, że ich w ten czas komplet był 65. á za Páwła IV. 70. zá PIUSA IV. 76. *Tandem* SIXTUS V. ſpecialną wydał Konſtytucyą, aby ná potym 70. tylko takowych Purpuratow *promovere*, á to *conformiter* do Boſkiego Mandatu *Numerorum Capite 11.* danego Moyżeſzowi. *Congrega mihi 70 Viros, de Senioribus Jſràël, &c. Tradamq; eis, ut ſuſtentent tecum onus Populi, & non tu ſolus graveris.* Sędźiow także Jzràëlſkich bywáło po 70. *Sanedrim*, to ieſt 70. *Seniores.* Szkoła też *Magiſtri Orbis* CHRYSTUSA Paná, nie więcey miała Uczniow nad 72.

Ta Sixtuſa V. Konſtytucya ieſt w Rzymie podźiś dźień *in praxi*, kiedy nie więcey promowowánych bywa Oſob nad 70. do Godności Kardynalſkiey. Tráfia ſię iednak, że więcey trochę nad 70. bywá, ale ci ſą *ſupernumerarii*, iáko Roku 1738. było 73. wſzyſtkich. Z tych, *titulo Cardinalis Epiſcopi* ieſt w liczbie ſześciu, bliſkich Rzymu, to ieſt *Oſtienſki Decanus Cardinalium, Portueńſki, Tuſkulańſki, Sabinſki, Preneſtynſki, Albanſki, Biſkupi.* Z tytułem *Cardinalis Presbyteri* ieſt 50. *cùm titulo Cardinalis Diaconi* ieſt 14. Stroy Kardynałow ieſt Purpurowy, Kapeluſz takiż, Jamułka y Biret. Tego y takowego ſtroiu według Rykciola Autorem ieſt Jnnocencyuſz IV. Papież, ktory ná Koncilium Lugduńſkim we Francyi Roku 1245. agitowánym, zachęcaiąc Kardynałow do przelania Krwie ná woynie Swiętey, ktorą tam uchwalono, Birety rozdawał czerwone. *Claudius* zaś du *Molinet* Pawłowi II. przypiſuie poſtanowienie Biretow czerwonych Kardynálſkich Roku 1470. Jnni zaś *Authores* twierdzą, że cały ſtroy Purpurowy ten Paweł poſtanowił dla Kardynáaow Roku 1464.

Tytuł *EMINENTIÆ* dał Kardynałom Urban VIII. konfirmował Innocenty X. ktory tytuł powinien się nad Xiążęcy preferować. Daie im Papież kompellacyą, *Filii Charissimi*, á Biskupom *Fratres*. Kiedy ktorego ná Kardynalstwo Oyciec S. promowuie zasiada w Konsystorzu z Kardynálami mowiąc: *Fratres, habetis Fratrem*, albo *Fratres*, imie, albo imiona ich specyfikuiąc; zbliżaiącym się Jamułkę y Biret ná głowę kładźie: *Absentibus* zaś przez Prálatow posyła też *Insignia*. Po kapelusz zaś powinni do Rzymu ná mułach wiezdząć *pompatico ingressu*; á tak w ten czas ná Tronie *in Triregio* usiadlszy *BEATISSIMUS* Kapelusz ná nich kładźie *cum tenore* słow nástępuiących: *Accipe Purpuram tinctam Sangvine Agni immaculati, pro cujus Fide Sangvinem fundere paratus esto, &c.* Inni *authores*, te słowá *in traditione* Kapelusza Kardynálom cytuią: *Accipe Galerum rubrum insigne singulare Dignitatis Cardinalatûs, per quem designatur quòd usq; ad mortem, & Sangvinis effussionem, inclusivè pro exaltatione S. Fidei, & Quiete Populi Christiani, augmento, S. Romanæ Ecclesiæ te intrepidum exhibere debes; In Nomine Patris, & Filii, & Spiritûs S. Amen.*

Inni ieszcze inną kładą formę, ale że iest *ad præmissam* podobna, opuszczam. *Tandem* przydaie *BEATISSIMUS*: *Facio te parem Regibus, Majorem Principibus &c.* Co *observatur* y w tradycyi Biretu.

Ci KARDYNALI wielkie maią sobie nádane Przywileie, *inter cætera* ten: że Złoczyńcę ná strácenie prowádzonego suknią, lub Jamułką przykrywszy, od śmierci uwálniaią. *Vacante Sede* Kościołem Bożym rządzą, Legacye przyimuią, daią audyencyą y *responsa* Monarchom, są Protektorami Krolestw, iako to teraz Albański iest Protektorem Polski, Belluga Hiszpańskim, Giudice Sycilíyskim.

Z KARDYNAŁOW składaią się KONGREGACYE Ordynaryine y wieczne *ad bonum Ecclesiæ*: O ktorych tu *agam*.

Pierwsza KONGREGACYA zowie się *de Propaganda Fide*, albo ná rozszerzenie Wiary S. ktorą Grzegorz XV. y Urban VIII. PAPIEZE postanowili; w ktorey kilka Kardynálow, ktorym

rym wybráni z Zákonow Teologowie y Kaznodźieie assystuią y dopomagaią. Ma y *Seminarium* swoie ta Kongregacya; w ktorym *Alumni* z rożnych Nacyi biorą *Tyrocinium* y náukę, aby ná Kapłanow y Biskupow poświęceni, mogli w niewiernych Narodach Wiarę Swiętą *propagare*, y Apostolską dobrze *exhibere* Funkcyą. Tá Kongregacya według Autora *La Croix*, co mieśiąc agituie się, á *in præsentia Beatissimi*, raz w rok. Senior Kardynał w swoiey rezydencyi może ią złożyć dwa razy ná rok.

Druga Kongregacya *Sacri Officii*, albo *Sacræ Inquisitionis* iest postanowioná z okazyi Albigensow Heretykow. *Munus* iey iest ná Herezye, Schismata, fałszywe náuki, *Blasphemias*, *abusum* SS. Sakrámentow, ná Zabobony, ná *Sollicitantes* w Kośćiołach, zgoła ná wszystko, co Wiarę S. *in dubium*, albo *in discrimen* podaie, *animadvertere seriò & severè.* Assessorami tey Kongregacyi z instytucyi Pawła IV. iest 12. Kardynałow y wybor Teologow. Takich Kongregacyi maią wiele, Miasta Włoskie, Syciliyskie, Hiszpańskie, Luzytańskie, náwet y Goa Miasto Indyiskie *ditionis* Luzytanow, Mexicum y Lima Miasta Amerykańskie.

Trzecia Kongregacya iest *Rituum Ecclesiasticorum*, to iest około Ceremonii Kośćielnych, Paciérzy Kapłańskich, Kanonizácyi, Wenerácyi Swiętych *in præsidentia* Kardynałow, *in præsentia* Teologow, Kanonistow, agituiąca się raz ná mieśiąc; Autor *La Croix* twierdźi, że raz ná rok.

Czwárta Kongregacya zowie się *Interpres Concilii Tridentini*, składa się z kilku Kardynałow Teologow, Kanonistow. Obligacya iey wszelkie *dubia* y wszczęte kontrowersye z okazyi Koncilium Trydentckiego, albo po nim iuż *pullulantes*, uspokaiać, decydować, resolwować.

Piąta Kongregacya Biskupow y Zakonnikow, ktorá roztrząsa y rozsądza rożne sprawy około praw *in negotio* Patryarchow, Arcybiskupow, Biskupow, y Zakonnikow, zachodzących.

Szosta Kongregacya *Judicis Librorum prohibitorum*, ktorey *munus* pokazuie się z słow samych, że Xięgi podeyzrzáne, Herezyą

zarażone, *contra bonos mores, cum scandalo* napisane, zakazywać czytać, poprawywać, albo *suspendere* do korrektury.

Siodma Kongregacya *Immunitatis Ecclesiasticæ* od Urbaná VII. postanowioná, względem Práw Kościelnych, Wolności, Fundacyi decyduiąca kontrowersye. Inni *Authores* oprocz tych 7. Kongregacyi, więcey specyfikuią, ale Ia *brevitatis Studiosus*, o nich milczę.

Tych Kongregacyi declarácye nie zawsze są *infallibilis veritatis*, ale tylko w ten czas, kiedy ie sam *Summus Pontifex ex speciali Mandato* nakázuie, całemu proponuie Kościołowi, y zá swe mieć każe *Decreta*. Dopiero w ten czas tytuł y rzecz ná siebie biorą nieomylney Prawdy, iak *Cardenas* y *Terillus* u Autora *La Croix* ùczą.

PAPIEZ *de Jure* SWIĘTYCH BEATYFIKUIE, KANONIZUIE. BEATYFIKACYA nic co innego iest, tylko Dekret OYCA Swię: po roztrząśnieniu życia iakiego sługi Bożego *ex opinione* Swiętości zaleconego, pozwálaiący go mieć zá policzonego między Błogosławionych, Relikwie iego czcić y Obrázy, pomocy iego wzywać.

KANONIZACYA zaś iest *publicum & ultimum Judicium* Kościoła Bożego, po należytym, pilnym, sprawiedliwym examinie życia, *Personæ Canonizandæ, aliàs*, kiedy po inwestygacyi nowey y pilney cnot Heroicznych y Cudow *in & post vitam* czynionych, przez Teologow uczynioney, staie się *publicum Judicium* y ostatnie decyduiące, aby *Persona Canonizanda*, ponieważ po iey Beatyfikacyi *cultus* iey *perseverat*, łaski y cuda zá iey interpozycyą dzieią się, cale od całego Kościoła w Katalog Swiętych była wpisaná, wzywána y szanowána Kapłańskiemi Pacierzami, dopieroż *Laicis precibus*, Mszą, Ołtarzami, Kościołem *sub nomine* iey erigowánym.

Pod czas Kanonizacyi te essencyalne bywáią obserwowáne Ceremonie. Promotor Kanonizácyi przy instancyi, Krola, Xiążęcia, *Magnatis* swoiey Prowincyi, lub Miasta, promowuie y wiele rázy *instat*, do OYCA S. o Kanonizácyą. Temu *è diametro Diabolus Rotæ*, to iest ná to umyślnie wysadzony ieden Kontrádycent sprze-

ciwia ſię poty, poki autentycznym życia y cudow wywodem *Perſonæ Canonizandæ* nie będźie ſkonwinkowánym.

Po czym ſzczęśliwie ſkończonym y po Konſylium w Konſyſtorzu Oyca Swiętego z Kardynáłami y Biſkupami uczynionym, Proceſſya *peragitur* ſolenná w dźień ná to determinowány, *Litaniæ decantatur* o wſzyſtkich Swiętych; po ktorych Promotor *Canonizationis* znowu wnoſi inſtancyą do Oyca S. W tym *Veni Creator* przez Oyca Swiętego y Kardynałow, Biſkupow bywa záczęte y ſpiewáne, proſząc BOGA o poznanie woli iego Swiętey. Zánoſi trzecią inſtancyą *Promotor* náyſkutecznieyſzą; tu dopiero iuż *ore publico Beatiſſimus* ogłaſza bydź Swiętym, tego, ktorego *actus Canonizationis peragitur.* W tym mowi Oćiec S. Modlitwę o Nowokanonizowánym Swiętym, Kardynáł zaś Dyakon mowi *Confiteor*, wymieniaiąc w nim *Neo-Canonizatum.* Czytane potym bywá życie tegoż Swiętego. Czáſem P. BOG *Sanctitatem probat* ſługi ſwego cudami pod czas ſamey Kanonizacyi, iako to, gdy S. Staniſławá Biſkupa Krákowſkiego Kanonizowáno Reginaldus, Kardynáł Oſtyeńſki z choroby ſię podźwignął, umarły do Kośćioła wnieſiony, zmartwychwſtał. Záczyná ſię po tym Mſza ſolenna, ná ktorey pod czás *Offertorium* nieſą zácne iakie Oſoby *præſentes*, Ofiarę dwię świece znacząc żywą Wiarę Swiętego, dwá Bochny chleba, *deſignando* iego nádźieię y ſzczodrobliwość ku ubogim, dwie Baryłki wina, *innuendo* iego ku BOGU y bliźniemu *Charitatē*, koſzyk ieden z parą Synogarlic, *in ſignum* iego pokuty, drugi koſzyk z parą Gołębi, ná znak iego proſtoty y niewinności, trzeci koſzyk z rożnym Ptaſtwem, rożne iego ſymbolizuiąc Cnoty. Po Mſzy Swiętey Solenna *datur* przez Oyca S. *Benedictio*, potym *peragitur* Proceſſya pompatyczna *ſpectante Roma, tripudiante Ordine*, ktorego Swięty Kanonizowánym zoſtał, ktorá *ordinatur* do Kośćioła owego, gdźie ieſt Ołtarz albo Obráz *Neocanonizati*, tam po wielu Modlitwach, *Hymni Ambroſiani* dekantacya wſzyſtko zákończy.

Kiedy zaś Promotorow Kanonizácyi ſtanie ná pompatyczną

czną oſtentacyą, á raczey oświadczenie affektu ku Nowokanonizowánemu Swiętemu, tedy Kościoł S. Piotra w Rzymie Wátykáńſki bardzo wielki bogatym adornuią obiciem, lub wſpaniałemi Szpalerámi: tyle ſpráwuią kielichow y apparátow bogatych, ile Kapłanow, ná Akt Kanonizacyi w tym Kościele *Celebraturos* ſpodźiewáią ſię, aby w nich Mſzą Swiętą odpráwiwſzy do ſwoich wźięli ſobie Kościołow. *Paratur* też bogata Chorągiew z Portre tem Swiętego Nowego, ktorá *cum ſolennitate* oddáná bywa Zákonowi, lub Posłowi Narodu tego, z ktorego Swięty Kanonizowány.

Tak ſługa Boży, ktorykolwiek Kanonizowamy bydź powinien miany od Katolikow zá Swiętego koniecznie: gdyż w Kánonizacyi *legitimè* expedyowáney *PAPA non poteſt errare*, iako naucza Dianá y inni Autorowie.

Przeſzłych wiekow ktokolwiek był *in opinione Sanctitatis*, zá Swiętego zaraz poczytamy, kogo náwet zábito, prześladowáno, á niewinnie, y tego ſtarzy Chrześcianie w Katalog wpiſali Męczennikow. Práwie ſześć ſet lat według Autorow w Kościele Bożym to ſię práktykowało, że albo Biſkupi ſami z ſwemi Kapitułami, albo Synody Prowincyalnie Sług Bożych maiąc ſobie *perſpectam, & examinatam vitam*, ich deklarowali za Swiętych. Aż dopiero Alexander III. Papież Roku 1182. obrany, Dekret wydał, aby po Kanonizacye Swiętych do Biſkupa Rzymſkiego zawſze, *recurratur*; bo temu ſamemu, *ex Cathedra veritatis* decyduiącemu *infallibilitas competit*. Ale y przed tym Dekretem Papieże tego ſobie *adæquatè* ſłużącego zażywali Práwa, kiedy Jan XV. Roku 991. S. Udalryka Biſkupa Kanonizował: Leo także III. Roku 684. zmarły S. Swiberta między Swiętych policzył; ktorego Papieża pierwſzym Autorem Kanonizácyi ſolenney Bellarmin Kardynał bydź mniema.

CEREMONIA Starożytney Kanonizácyi krotka była, kiedy w Sali złożonego náto Synodu, álbo też ná dźiedźińcu álbo placu przed Kościołem, lub w ſamym, ieśli obſzerny był Kościele,

Sentencya Kanonizácyi promulgowána byłá od Oyca Swiętego, lub Biſkupa tym albo podobnym ſłow kontextem: *Ad Laudem & Gloriam Omnipotentis DEI, Patris, & Filii, & Spiritûs Sancti, & Glorioſiſſimæ Virginis MARIÆ, & Beatorum Apoſtolorum Petri & Pauli, & ad honorem Eccleſiæ Romanæ, Beatiſſimum NN. quem DEUS glorificavit in cœlis, venerantes in terris, de Conſilio Fratrum noſtrorum, & aliorum Prælatorum, in Catalogo decrevimus Sanctorum admittendum, & Feſtum in die Obitus ſui celebrare.* Tą ſłow formą Kanonizowány ieſt Roku 1228. S. Franciszek Seráficki od S. Grzegorza IX. iako świadczy Krantzius *in ſua Saxonia.* W Kanonizácyi Swiętych teraz *non præcipitatur.* Muſi upłynąć iakie *ſæculum*, niżeli ten honor ſpłynie ná ſługę ktorego Bożego *ab Eccleſia militante:* Wyprobuią pierwey iák złoto, náodbieraią ſię pierwey łaſk, cudow doświadczą, niżeli uznaią bydź Swiętym.

Do PAPIEZA należy dáwać ODPUSTY, *Quidquid ſolveris, &c.*

PRomulgowáć Wielkie JUBILEUSZE figurowánc Jubileuszami Starozákonnemi co 50. lat od Jzráelitow cebrowánemi, ktore *in Primitiva Eccleſia* z inſtytucyi Innocentego III. Roku 1200. co ſto lat odpráwowáły ſię. Jak po Innocentym ſto lat upłynęło, znowu Bonifacyuſz VIII. Papież Jubileuſz Wielki promulgowáł Roku 1300. A że krotkość życia ták długiemu wymiaru czaſu nie wydoláła, od tey Konſtytucyi celebrowánia Jubileuſzu *Annô Centeſimo* Clemens VI. práwdźiwie *re & nomine* łaſkawy ná owieczki Chrystusowe, *conformiter* do ſtarego Teſtamentu, poſtanowił Jubileuſz co lat 50. Miał do tego *motivum* z wizyi, kiedy Oſoba klucze mu podawáła, mowiąc: *Aperi oſtium, & ex eo ignem mitte, quo calefieri & illuminari valeat totus mundus.* Urban záś VI. (według innych Alexander VII.) ieſzcze bardźiey ná krotkość życia ludzkiego, maiąc reſpekt, tudźież ná latá wieku Chrystusowego, poſtanowił Jubileuſz co 33. lat. *Tandem* Paweł II. inſzą wieczną uczynił Jubileuſzu Ordynacyą, poſtonowiwſzy, áby co 25. lat

25. lat Miłościwy Rok odpráwowáł się; żył ten Papież Roku 1458. Inni ieszcze te postanowienie Jubileuszu co lat 25. postanowienie, Grzegorzowi XI. przypisuią Roku 1375.

Te są Ordynaryine Jubileusze, *olim* Sekularne, *alias* co stoletnie, názwane ináczey Rokiem Swiętym, Miłościwym Latem, czasem Odpuszczenia. Te trwáią w Rzymie od Wigilii Narodzenia Pańskiego, aż do drugiey Wigilii, Rok cały: Dopiero *extra Romam* dla nie mocnych bywáią pozwolone, y dla niemogących z iakieykolwiek rácyi, w Rzymie się stawić. Inne Jubileusze są Extraordynáryine, ktore Papieże ná początku swoiey Exaltacyi, *pro implorandâ Ope Divina*, ná cały Swiat nádaią, á ten iest Dwuniedźielny. Pozwála takiż Jubileusz często w wielkiey potrzebie y afflikcyi Kościoła Swiętego.

Ceremonie przy zaczęciu Wielkiego Jubileuszu w Rzymie tym albo podobnym *peraguntur* trybem. Kiedy náttępuie Rok Jubileuszu Wielkiego, tedy *in antecessum* w Dzień w Niebowstąpienia Pańskiego bywá pierwsza publikacya iego. Druga bywá przed Bożym Narodzeniem. Te ogłoszenie dźieie sie przez Kursorow Papieskich, Oryginalną Bullę, albo List Papieski, Jubileuszu *tenorem* opisuiący y iego Transumpta, álbo Exemplarze po Łacinie y po Włosku ná mieyscach publicznych przybiiaiąc, przy kotłow, trąb y strzelby rezonáncyi.

Czynią przy tym *præparatoria* rożne należące do Jubileuszu, Szpitale *providentur* we wszystkie *victualia* y wygody dla Pielgrzymow, Pałace, Rezydencye dla Biskupow, Xiążąt y Zácnych Osob. Naznáczone zaráz bywáią y specyfikowane Kościoły do obchodzenia cztery te *ordinariè* 1. S. Piotra *in Vaticano*, 2. S. Pawła. 3. *Sanctæ MARIÆ Majoris*, 4. S. Jana *in Laterano*. W ktorych Brámy w Wigilią Bożego Narodzenia przy incepcie Roku Swiętego otwieráne bywáią: Nákazuią wszystkim 14. Powiatom Rzymskim z rozwitemi Chorągwiámi stawić się ná iednym mieyscu *cum Tribunis*, z kąd kommenderowáni bywáią do czterech Bazylik námienionych *ad assistentiam*. *Eriguntur* stolarską robotą, ale pię-

kną Architektow inwencyą, Proſpekt, Arkuſy, Ganki dla Zácnych Oſob, to Krolewſkich, to Xiążęcych przed námienionemi czterma Bazylikami. *Tandem* w Wigilią ſamego Páńſkiego Narodzenia Ociec S. deputowáwſzy Kardynálow do otwarcia trzech Brám w Kościołach *S. MARIÆ Majoris*, S. Páwła, S. Janá Lateráńſkiego, co náyczęściey zleca Kardynálom Archi-Presbyterom wſpomnianych Bazylik, ſam ieśli zdrowie mu *favet in aſſiſtentia* Kardynałow, Patryarchow, Arcybiſkupow, Biſkupow, Xięży Zákonow, Xiążąt, Posłow, y niezliczonego gminu Ludu *ex omnibus Gentibus, Lingvis & Tribubus, Proceſſionaliter* idźie od ſwego Pałacu Watykáńſkiego do Kościoła S. Piotra *hoc Ordine.* W przod rożne Bractwá, potym Zákony za krzyżem, Spowiednicy Bazyliki Watykáńſkiey w Ornátach trzymaiący laſki, ktoremi dotykaią, dla Odpuſtu, Penitentow: zá temi Biſkupi y Arcybiſkupi w Kapach y Infułach; Kardynáli, Dyakoni w Dalmatykach, Kardynali Presbyteri w Ornatach, Kardynáli Biſkupi w Kapach y Jnfułach trzymaiący w ręku świece. Zbliżywſzy ſię Ociec Swięty, ná Tronie o ſześciu Graduſach przed Kościołem Swiętego Piotra, ná to zgotowánym uſiada: *Veni Creator* záczyná; po ſkończonym z Tronu ſtępuie, y wziąwſzy Młotek ſrebrny złociſty, nim Brámę Swiętą przed lat 25. zámurowaną trzy rázy uderza, zá pierwſzym uderzeniem mowiąc: *Aperite mihi Portas Juſtitiæ*, zá drugim: *Jntroibo in Domum tuam Domine*, zá trzecim: *Aperite Portas, etenim nobisſcum DEUS.* Ná co *Chorus*, y Muzyka odpowiada. Oddaie potym *Beatiſſimus Digniſſimo* z Prałatow Młot, iáko to Grzegorz XIII. Kardynálowi Hozyuſzowi *Majori Pœnitentiario* oddał. *Interim* Mularze we wnątrz Kościoła ſtoiący, Mur Brámy Swiętey kſztałtnie obalą w Machinę ná kſztałt płaſkiey ſkrzyni ná kołkach zrobioney, y zaraz ná ſtronę rum odwożą, ktory potym Pielgrzymi rozbieráią do ſwoiey Oyczyzny *ablaturi*, ná pamiątkę Jubileuſzu. Penitencyarze Podwoie gębkami obmywáią y obcieraią, wápnem zwálane. *Beatiſſimus* wſtawſzy z Tronu ſwego, intonuie niektore wierſze z Piſma Swiętego, ſłużące do

T otwar-

otwárcia Brámy, potym mowi Modlitwę wſpominaiąc Starozákonny Jubileuſz, przez Moyżeſzá Jzràélitom náznaczony, y w Nowym Zákonie odpráwuiący ſię, aby Odpuſtu Zupełnego ſtawſzy ſię Prawowierni uczeſtnikami w Brámę te wchodząc, do Brámy Kroleſtwá Niebieſkiego wniść mogli.

Po Modlitwie *Beatiſſimus* z krzyżem y z świecą wchodźi w Brámę, *Te DEUM Laudamus* záczyna przy rezonancyi Dzwonow, Trąb, Kotłow, Armat, w całym Rzymie. Wchodzą potym Kardynali, Patryarchowie, Arcybiſkupi, Biſkupi, Prałaci, *Clerus* Zákonny, idą świeckie Oſoby częſtokroć ná kolankach w Brámę Swiętą. *Tandem* Nieſzpory záczynaią ſię Solenne. Z tąż Solennizacyą y Ceremonią y inne Brámy trzy we trzech Kościołach ná Jubileuſz deſtynowánych, bywáią otwieráne przez Kardynáłow do tego deputowánych *à Beatiſſimo.*

Tak záczęty Jubileuſz w Rzymie kontynuuie ſię Rok cały, to ieſt od dnia 24. Decembra, aż do dnia takiegoż, tegoż Mieſiąca; w ktory zebráwſzy ſię całe *Collegium* Kardynałow, Patryarchow, Arcybiſkupow, Biſkupow, *Clerus*, Swieckie Oſoby, rożnego Stanu y Kondycyi u S. PIOTRA, aſſyſtuią OYCU Swiętemu ná Nieſzporze ſolennym záwczaſu záczętym; po ktorym *Beatiſſimus* intonuie Antyfonę: *Cum jucunditate exibitis*, y zaráz z Proceſſyą wychodźi do Brámy, gdźie przy niektorych Antyfonach, Wierſzach y Modlitwach, Kamień Benedykuie y wápno, kropiąc wodą Swięconą; potym ſam kładźie trzy kamienie ná prog, trzy rázy, ſrebrną kielnią rzuci wápno, mowiąc *certam Verborum formam*, wyrażaiąc, że w Wierze y mocy CHRYSTUSOWEY, kładźiemy ten kamień na záwarcie Brámy Swiętey, wyrażaiąc, że Kościoł Swięty ná opoce ſtać ma y wiekować. *Chorus* w tym źáczyna pewne Antyfony y Hymny, á OCIEC S. ręce umywá, y ſolenną przy Brámie daie Benedykcyą *totum actum* zawieráiąc.

PAPIEZ Kreuie PATRYARCHOW. *Ex vi Nominis* Patryarcha nic innego ieſt, tylko Naywyżſzy OCIEC; albo *Princeps Patrum*, *genuine* mowiący, ieſt Oycow Głowá: w ſamey rze-

czy

czy ieſt wyſokiey Godności Oſoba Duchowná, z Władzą Biſkupow, ale z wyżſzą nád nich y nad Arcybiſkupow Godnością, maiąca *uſum Pallii* y podwoynego krzyża dla dyſtynkcyi od Arcybiſkupow z inſtytucyi Klemenſa I. Papieża.

PATRYARCHOW zdawnych czaſow było czterech, każdy obſzerney ktorey kráinie, lub kroleſtwu byli przełożeni, nad wſzyſtkie Gradus Duchowieńſtwá *in ſuo Patriarchatu* będąc wyżſzemi, *ſolo Patriarcha Romano inferiores*, iemu iáko Głowie podlegli.

Pierwſzy Patryarcha Konſtantynopolitańſki z Carogrodzkiego Biſkupa *evectus*, od Konciliow Konſtantynopolitańſkich Pierſzeſzego y Drugiego, poſtanowiony nád Azyą mnieyſzą, Pontem, y Tracią maiąc Jurisdykcyę ſwoię, y *Superioritatem* nad Arcybiſkupami y Biſkupami tamecznemi. Patryarchow Konſtantynopolitańſkich wylicza *Ludovicus Morery* záczą wſzy od Alexandra żyiącego Roku 336, aż do Cyrilla III. żyiącego Roku 1639. *includendo* Heretykow y Schiſmatykow, 130.

Drugi Patryarcha Alexandryiſki, iákim był pierwſzy S. Marek Ewangeliſta Roku Pańſkiego 40. Miał ten Patryarcha pod ſwoią Jurysdykcyą Egypt Wyżſzy, y Niżſzy, Tebaidę, Lybię. W ſamym Egypſkim Kroleſtwie miał 18. tyſięcy Miaſt. Katedrá Patryarchy w Alexandryi. Patryarchow Alexandryiſkich náliczył namieniony Morery od S. Marka, aż do Koſmy Roku 742. żyiącego, 49.

Trzeci Patryarcha Antiocheńſki ze wſzyſtkich *olim* naypierwſzy od S. Piotra w Syrii fundowány Roku 36. Katedrę maiący przed tym w Antyochii, potym po tey zdezolowáney, w Damaſzku. Jurysdykcya iego *extenditur* ná całą Syrię czworáko ſię dźielącą, ná Cylicią Cypr, Mezopotamią, Fenicią. Patryarchow tutecznych Morery naregeſtrował, z Euzebiuſza, Baroniuſza, Rykciola od S. Piotrá począwſzy, aż do Chriſtyena Męczennika żyiącego około Roku 1242, wſzyſtkich 50.

Czwárty Patryacha Jerozolimſki zá Juſtyniana Ceſarza fun-

dowány, przedtym tylko *titulo* Biskupstwá, potym z Koncilium Niceńskiego, *dignitate* Arcybiskupstwá *gaudens*. Pierwszym tu był Biskupem S. Jakub Mnieyszy Apostoł, Katedrę w Jeruzalem, á Jurisdykcyą nád 5. Arcybiskupami, nad 84. Biskupami, y nád Kraiami Pálestyną, nád Arábią skalistą, Południową y Pułnocną. Było tu Patryarchow począwszy od S. Jakuka Mnieyszego, aż do Tomasza II. z Jntruzami 80.

Ci Patryarchowie, że są *Veri Catholici*, od Rzymskiego Biskupa kreowáni, nie rezyduią dla nieprzyiacioł Wiary S. y Schismatykow w swoich Katedrach *in Oriente*, lecz w Europie, á tam *per Vicarios*, swemi Kościołami, ieśli są Katolickie rządzą. Jako to Jerozolimskiego Patryarchy *Supplet Vices* Gwárdyan Bernardyński Klasztoru Swiętego Grobu, maiący *Pontificalia*.

Grecy záś y inni Schizmatycy, temi *legitimis* nie kontentuiąc się Patryarchami, innych sobie kreuią Schismatykow, á ráczey im Cesarze Tureccy, ich nádaią, nie maiący względu ná *mores*, Pobożność y náukę, ale *na plus* offerencyą: ten tam Krzyż Patryalchalny teraz bierze, ktory wor złota przyniesie; á przecie y ten afront, Grekow kontentuie, miło im iarzmo znieść Tureckie, byle Rzymskiemu Biskupowi, swoiey nie schylili głowy.

Oprocz specifikowánych PATRYARCHOW, má swego Armenia PATRYARCHĘ *antiquissimum*, Schismatyka, ale nie raz *resipiscentem*, ktory swoią Katedrę ma w Klasztorze *Naschevan* pod gorą Ararat, gdźie Korab Nòégo spoczął. Armenia mnieysza ma też swego Patryachę, ktorego *Authores* w Cilicii lokuią. Ná Gorze Libanie Maronitowie maią swego Patryarchę: swego też Biskupa Georgianie Patryarchą nazywaią. Maią y *Abyssini, aliàs* Murzyni w Afryce *Patriarcham Æthyopicum*, wielu błędami zárażonego Schismatyckiemi, ktorego przez Afrykę *extenditur* Jurisdykcya. Tego Wigandt Author Dominikan w Xiędze swoiey názywá Patryarchą Indyiskim. Xiąże Mikołay Radźiwił Peregrynant *suis oculis vidit* w kairze Patryarchę Chaldeyskiego, tam rezyduiącego, ktory się pisze Chaldeyskim y Abyssinskim.

Miała też y Moſkwa ſwego Patryarchę: w Mieście Stołecznym, Moſkwá, maiącego Katedrę, Schiſmatyka wielkiego, ale ten przez Piotra I. Alexiewicza Jmperatora Roſſyiſkiego za náſzey znieſiony był pamięci, aby CAR *etiam Spiritualem* nie czynił nikomu ſubjekcyi y nie miał nád ſobą Cenſorá y Inſpektorá.

Tandem verus & legitimus do liczby pierwſzych czterech Patryarchow *Computatur* PATRYARCHA Wenecki *olim* Akwileieńſki po zburzeniu Akwilei Miáſta Włoſkiego do Wenecyi przenieſiony, iako w wielu czytam Autorach. Pierwſzym Patryarchą Weneckim był *S. Laurentius Juſtinianus*, od Eugeniuſza IV. Papieża kreowány Roku 1451. Innych zaś zdanie że Patryarcha Wenecki *olim* był y zwał ſię *Gradenſis* od Miáſta Włoſkiego *Gradus* albo *Grado*, y z tąd do Wenecyi *authoritate* namienionego Eugeniuſza IV. czyli powágą Mikołaia V. przenieſiony Roku *ſuprà* citowánego. Oprocz Weneckiego, ieſt *actu* Akwileieńſki Patryarcha, *ob rationes Statiſticas & Spirituales* utrzymany w Mieście Udyná, w Powiecie Forojulieńſkim *vulgò* Jl Friuli do Wenetow náleżącym.

Kreuie PAPIEZ ARCYBISKUPOW, ktorzy po Łacinie, á bárdźiey z Greckiego zowią ſię *Archi-Epiſcopi*, to ieſt Wyżſi, Pierwſi y niby Xiążętá Biſkupow, od słowa Greckiego *Arctos*, to ieſt *Primus* albo *Princeps;* á tak Arcybiſkup ieſt Xiąże Biſkupow według explikacyi Wigandta Autora. Stroy iego tenże co y BISKUPOW, *cum hac diſtinctione*, że Krzyża zażywá, ktory przed nim noſzą, oprocz Paſtorálu, á co większa ma *uſum Palii* z wełny białey formowánego, krzyże czarne po ſobie maiącego, ktory ná rámionách ná wierzchu wſzyſtkiego apparatu noſić maią, *in ſignū*, że *Oves perditas* maią ſzukać y *humeris portare*. Jeſt to znák *Pontificalis Officii plenitudinem* znáczący według Arnolda Korwina *in Aphoriſmis Juris Canonici*. Dany bywá Palliuſz ten Patryarchom, Arcybiſkupom, Metropolitanom y niektorym Biſkupom, iáko to Bamberſkiemu w Niemczech, co mu ſpráwili w Rzymie Swięci Henryk y Cunegunda Ceſarz y Ceſarzowa. O Pal-

liuſz namienieni Archi-Prałaci maią ſię w Rzymie ſtaráć *intra tres menſes* od ſwoiey Konſekrácyi: noſić go tylko maią w dni Solenne, w ſwoich tylko Diecezyach; á zaś *vita functi*, z niemiż bydź powinni pochowáni według tegoż Korwina Kanoniſty. OCIEC Swięty Arcybiſkupom daie tytył: *Fratres Venerabiles.*

Kreuie OCIEC Swięty z PRYMASOW, to ieſt Pierwſzych w ktorym Kroleſtwie y Prowincyi Arcy-Práłatow, ktorzy by nad Arcybiſkupami y Biſkupami w tymże Kroleſtwie y Prowincyi, prym mieli, *& Jure Primatiali* ſądzili niektore *Cauſas*; mieli moc *Coronandi* Krola y Krolowę. Według Wigandta *Primas* y *Patriarcha* in *effectu nihil differunt, niſi ſolo titulo. METROPOLITANI* zaś nie co innego ſą, tylko Arcybiſkupi, albo Biſkupi, á *Metropoli*, to ieſt od Stołecznego Miaſta w iakiey Prowincyi nazwani, *Jure Metropolitico* do drugich Biſkupow náleżący, ktorzy ſię zowią *SUFFRAGANEI*, albo *Com-Provinciales Epiſcopi*, że Arcybiſkupowi Metropolitańſkiemu w prácach Duchownych *ſuffragantur*, y że *implent Provinciam*, to ieſt funkcyą Paſterſką, w ſwoich Dyecezyach. Metropolitani mieć powinni, ieżeli nie więcey, to *ad minimum* 10. albo 11. Miaſt w ſwoiey Prowincyi, á tak *à Metro aliàs* od wymiaru Miaſt *Metropolitani* zowią ſię, iako *ipſo nomine ſonant*, według Korwiná Kanoniſty.

Jeſzcze PAPIEZ wſzyſtkie Kweſtye, *Dubia* o Swiętey Wierze decyduie: Przeciwne nauki, y Herezye wykliná: BISKUPOW przenoſi, wſadza y zſadza z Godności: Koadjotorow kreuie, Biſkupſtwá dwie łączy, iedno ná dwie rozdziela, Wota odmienia, dyſpenſuie: *Jllegitimos legitimuie*, ſentencye takie feruie, od ktorych do nikogo nie idzie appellacya; Kanony y Dekretá ſtonowi, Zákony, Bráctwa, Ordery approbuie: Wolności Kościelne nadaie, &c.

SERIES Krociuſieńka PAPIEZOW niektorych Godnych wſpomnienia dla iakiey Oſobliwości.

WIelki by uroſł *TOMUS*, każdego OYCA Swiętego *Natales*, świętobliwość y *Acta* życia Iego opiſuiąc; nád tym wielu *deſudarunt*

darunt Autorow, iako to *Baronius* Kardynał, *Onuphrius*, *Ciaconius*, *Platina*, *Anastasius*, Kwiatkiewicz *in Annalibus Ecclesiasticis:* Uwenerował ich ślicznemi Elogiami *Josephus Silos Clericus Regularis*, aż do Klemensa IX. *inclusivè*, żyiący około Roku 1669. Jest y w żywotach Swiętych wiele Swiętych Papieżow. Záczym ia krotkość obráwszy sobie, niektorych tylko z osobliwości iakiey *attingam* Papieżow.

Było PAPIEZOW, zacząwszy od S. Piotrá, ktory Roku Pańskiego 43. zá Klaudyusza Neroná, Stolicę w Rzymie założył, aż do teráźnieyszego szczęśliwie panuiącego BENEDYKTA XIV. z Domu Lambertynow, nie komputuiąc ANTYPAPOW, było mowię wszystkich 251. Z tych iest między Swiętych policzonych 80. Janow samych było 23. Grzegorzow 15. Innocencyuszow 13. Benedyktow, z teráźnieyszym 14. Klemensow 12.

KLEMENSA imie ná Papieskich Osobach naydawnieysze, bo trzeci po S. PIETRZE S. KLEMENS był PAPIEŻEM Roku 91. *Cum titulo Magni* było trzech, iako to *S. LEO Magnus, S. GREGORIUS Magnus, S. NICOLAUS I. Magnus.*

S. LINUS Papież Białogłowom z nákrytą głową do Kościoła chodźić kazał.

S. SIXTUS I, do Mszy Swiętey, *Liturgia* ná on czas zwáney z Grecka, *in Consecratione consistentis*, tylko przydał niektore Ceremonie.

Tenże zakázał Laikom aby Swiętych rzeczy nie tykali się *ob reverentiam.*

S. ALEXANDER I. Wody Swięcenie postanowił, Roku 119. Obrány.

S. TELESPHORUS postanowił Mszy Swiętey w nocy celebrowánie ná Boże Narodzenie, żyiący około Roku 140.

S. ANICETUS obrány Roku 165. *Tonsuram* albo golenie korony dla Krerykow postanowił, *in memoriam* Cierniowey Korony CHRYSTUSOWEY.

S. FABIANUS od Gołębicy nań usiadaiącey ná Papiestwo desygnowány.

S. Ste-

S. STEFAN żyiący około Roku 255. zákazał drugi raz chrzcić, ochrzczonych iuż przez Heretykow, *debita materia forma, & intentione præsuppositis.*

S. SYLWESTER Roku 336. obrány, Konstántego Wielkiego ochrzcił, od trądu uliczył; zá co od niego Rzymu otrzymał donácyę y Pałácu Lateraneńskiego ná Kościoł.

S. LIBERYUSZ Roku 352. *Electus. Visus non tam Petri claves, quàm Pauli ensem accepisse*, bo nim Ariańskich pokonał Biskupow.

S. ANASTAZIUSZ I. Obrány Roku 402. postanowił Ewangelii Swiętey czytanie stoiący, *designando promptitudinem* w tym, co każe Ewángelia.

S. Zosimus *sublevatus* Roku 417. był Pelagiusza Herezyi *Profligator*: ztąd o nim Author *Silos*, że Papież ten był *Xerxes, qui huic Pelago (Pelagio) injecit compedes.* Żył rok tylko *in Pontificatu.*

S. GRZEGORZ I. Wielki, obrány Roku 590. *Miraculum* Swiątobliwości, y Mądrych dyspozycyi, pierwszy zażywał tytułu: *Servus servorum DEI.*

Sabianus elevatus Roku 604. Organy w Kościołach postanowił.

S. Deusdedit obrány z Mnicha Rok 616. ták rzeczony od szczodrobliwości ná ubogich: *Pauperibus dives, sibi pauper.* U niego *hospitibus ædes patebant, pectus omnibus.* Całuiąc trędowátego, uzdrowił.

BONIFACYUSZ V. *evectus* Roku 620. nádał obronę uciekaiącym do Kościoła.

THEODORUS obrány Roku 642. Piotrá Biskupa Carogrodzkiego wyklął, Dekret podpisawszy umoczonym w Kielichu Krwi Chrystusowey piorem.

S. LEO II. obrány Roku 682. postanowił wárować się Simonii w Administrácyi Sakrámentow.

KONSTANTYNOWI Papieżowi około Roku 708. oglądaiącemu Mury Carogrodzkie Cesarz zá mil 7. Włoskich zabiegł drogę; *quanta reverentia* Głowy Kościoła Bożego była!

STEFAN II. Obrány Roku 752. trzy dni tylko żył ná Papieſtwie.

S. MIKOŁAY I. Wielki, krył ſię przed Papieſtwem, obrány Roku 858.

JAN XII. Roku 956. *electus*, Autorem zoſtał odmieniania Imienia ná Papieſtwie, kiedy zá *Octavianus* imie ſwoie niby Pogáńſkie, názwał ſię Janem według Baroniuſza.

SYLWESTER II. Roku 999. obrány Koronę Polákom dał Krolewſką, co drudzy Ottonowi II. Ceſarzowi Rzymſkiemu przypiſuią.

S. GRZEGORZ VII. *jactatus ſæpè, immotus ſemper*: hoyny ná ubogich, *Virtutis miraculum*. Jeſzcze Dźiecięciem będąc trząſkami igraiąc, *prælusit* Papieſkiey ſwoiey Godności, kiedy z trząſek, czytać ieſzcze nie umieiąc, złożył te ſłowá: *Dominabitur à mari ad mare.*

BENEDYKT IX. electus Roku 1033. Kazimierza Mnicha Kluniackiego Benedyktyná, od Wotow abſolwował Zákonnych, aby był Krolem Polſkim; Polakom *in pœnam* ſtrzyć czuprynę *olim* długą, roſkazawſzy.

S. LEO IX. Obrány Roku 1049. táki ma Nagrobek:

Victrix Roma dole, Nono viduata Leone,
Ex multis talem, vix habitura parem.

VICTOR III. Obrány Roku 1087. podczas Mſzy Swiętey *de Calice ſalutaris*, śmierć połknął, będąc ſtruty, *teste S. Antonino.*

CALLIXTUS II. electus, Roku 1123. *Cælibatum* dla Xięży poſtánowił.

INNOCENCYUSZ II. elevatus Roku 1130. *nocentiſſimus* od złości ludzkiey *reputatus*, kiedy od Hrabi Sicilii, to *Caput Eccleſiæ captum*, y trzymane w więźieniu.

LUCIUSZ II. Obrány Roku 1144. tym po śmierci Nagrobkiem uwenerowány:

Luca dedit tibi Lucem Luci, Pontificatum
Oſtia, Papatum Roma, Verona mori.

To ieſt że Lucyuſz wyſzedł *in Lucem* w Luce Mieście Włoſkim, Oſtia Miaſto, miało go Biſkupem Oſtyeńſkim, Rzym Papieżem, á Werona miaſto śmiercią iego uſzczęśliwiona.

INNOCENCYUSZ III. Roku 1198. obrany, *gravia ſcripſit non Levi calamo*, *ſua ſuperſtes in eruditione.* Koncilium Lateraneńſkie celebrowáł wielu Monarchow przyozdobione Prezencyą.

JNNOCENCYUSZ IV. Obrány Roku 1243. Biretem ozdobił Kardynałow. Fryderyka II. Ceſarza ná Koncilium Lugduńſkim *cum Conſenſu Patrum* z Ceſarſtwá złożył. Wielki Poſt *olim* dźiewięciu niedźielny dla Polakow ukrocił, pozwálaiąc od Popielca tylko do Wielkieynocy pościć.

BONIFACYUSZ VIII. electus Anno 1294. Jubileuſz Wielki w lat 100. aby ſię odpráwował, poſtanowił.

KLEMENS V. Obrány Roku 1305. *Jura conſcripſit Clementinarum*, Stolicę w Awenionie we Francyi poſtanowił, bo Rzym *hoſtilitas* opanowáła była.

KLEMENS VI. Obrány Roku 1342. *clementiùs* uczynił, że Jubileuſz Wielki w lat 50. poſtanowił, niżeli dobrze czyniący *BONIFACYUSZ VIII.* ktory ten Jubileuſz w lat 100. *ordinaverat* przed nim.

EUGENIUSZ IV. electus Roku 1431. ktory Koncilium *celeberrimum* dla Unii Greckiego z Łacinſkim celebrowáł we Florencyi *in præſentia* Ceſarza Greckiego, y Patryarchy Carogrodzkiego. Temu Papieżowi taki nápiſano Nágrobek:

Urbs Venetum dedit Ortum; quid Roma? Urbis & Orbis
Jura dedit, merito Cælica Regna DEUS.

MIKOŁAY V. zaráz po Eugeniuſzu naſtępca, takie ma *Epitaphium:*

Hic ſita ſunt Quinti Nicolai Pontificis Oſſa,
Aurea qui dederat ſæcula Roma tibi;
Conſilio illuſtris, veritate illuſtrior omni,
Excoluit doctos, doctior ipſe Viros, &c.

PIUS II. obrány Roku 1458. przed tym *Æneas Sylvius Picolominius*

Eminius Biſkup Pragſki, Hiſtoryk Czeſki, zoſtawſzy Papieżem, *Corſinianum* Wioſkę, gdźie ſię urodźił, Miaſtem uczynił, Kośćiołem y Murem ozdobiwſzy, gdźie też Magiſtrat uformował, Biſkupa poſtanowił, imie nowo erigowánemu Miaſtu dawſzy od imienia ſwego Pius, *PIENTIA.*

PAWEŁ II. obrány Roku 1464. Czerwone Birety dla Kardynáłow, czyli poſtanowił, czyli zániechane *reaſſumpſit:* Jubileuſz Wielki co 25. lat *ordinavit.* O nim Janus Vitalis nápiſał:

Aurea Pax, felix concordia, Copia rerum
Tempora ſacrârunt, Paule ſecunda Tua.

SIXTUS IV. Minorita, ale w tym *Maximus,* że wydał Traktat o Niepokalánym Poczęciu; pod Klątwą wielką zákazał ináczey trzymać, y uczyć. Obrány był Roku 1471.

JULIUS II. Liberator Italiæ rzeczony Obrány Roku 1503. Ktory miał *pro Symbolo* słońce, chmurámi, *ex parte* przyćmione z nápiſem; *Poſt tenebras, ſpero Lucem.*

LEO X. Obrány Roku 1513. perfekt w Muzyce, w Poétyce, w Greckim języku, Wierſzopiſow, y wſzyſtkich Literátow, *Mecænas*, wielkiey hoyności Pan, ktorą Rzymianie enkomuzuiąc, Matronę wybili ná monecie *cum cornu-copiæ*, znácząc, *abundantiam, copiam rerum* zá Pánowania iego, dawſzy nápis: *Liberalitas Pontificia.* Nád to Statuę onemuż Senát Rzymſki wyſtawił w Kapitolium.

KLEMENS VII. Obrány Roku 1523. ieſt pierwſzy Autor noſzenia zaroſłey brody, w ten czas, gdy przez ſiedm Mieſięcy w Zámku Rzymſkim S. Anioła był oblężony od Woyſka Karola V. Ceſarza Roku 1527. Papież ten reprezentuiąc wieku ſwego *Calamitates*, bić kazał Monetę z Chrystusem Panem ukrzyżowánym, *cum Epigraphe: Poſt multa, plurima reſtant.*

PAWEŁ III. Obrany Roku 1534. Złote wieki wſkrzeſił w Rzymie; ztąd bito Monetę z Matroną ſiedzącą w Senátorſkim Krześle opartą, ſpiącą, z nápiſem: *Populi Romani ſecuritas.*

MARCELLUS II. Obrány Roku 1555. żył ná Papieſtwie dni tylko 20.

PAWEŁ IV. tegoż co y Marcellus obrány Roku, sto wybráł Szláchetnych Obywatelow ná ftráz Osoby y Majestatu swego *Equites Fidei* názwawszy, *Numismata*, czyli Metale im rozdawszy, ná ktorych Krzyż y kielich reprezentowáne były. Tenże dla rátunku ubogich w głodźie 30. tysięcy czerwonych złotych Dochodu postanowił. Znowu pod czas woyny na rátunek Rzymu w głodźie, 50. tysięcy czerwonych złotych wysypał. Senát mu Rzymski *in vim* wdźięczności Statuę w Kapitolium erigował; ktorey záraz po śmierci iego, nie ktorych Prywátnych ku niemu záwźiętość głowę utrąciła. *Ták złość twárdsza iest nad marmury!*

PIUS IV. Mediceus, Liberalista wielki ná ubogich, ztąd *Pater Pauperum* názwany, prawdźiwie *Mediceus,* ludzkie *curans defectus.* Wiele w Rzymie pofundowáł, restaurował.

Błog: *PIUS V.* Obrány Roku 1566. ktorego *nutu*, Woyna z Turkami była im *ignominiosa & damnosa*, bo ich trupem padło 30. tysicy, dźiesięć tysicy wźięto w niewolą, á to *ad Insulas Echinadas.* Na pamiątkę tey Wiktoryi Pius ten bił monetę reprezentuiącą tę batalią z nápisem: *à Domino factum est istud.* Drugą Monetę kuć kazał reprezentuiącą okręt między náwałnościami morskiemi, ktore światłość z Nieba wynikaiąca, uśmierza, z nápisem: *Fluctus ejus, tu mitigas.*

GRZEGORZ XIII. Obrány Roku 1572. Kalendarza Juliuszowego korrektor; o ktorym napisał Josephus Silos: *Terras rexit, correxit sidera æquè mortalium Censor, ac Planetarum.* Biblię z rożnych Rękopisnych Exemplarzow, z całego Swiata prawie komportowánych popráwił: Jubileusz Wielki otworzył, pod czas ktorego, Szpital SS. TROYCY miał Pielgrzymow 18. tysięcy.

SIXTUS V. Zakonu S. Fránciszka *nunquàm Sextus* dla chwalebnych dźieł swoich, *electus* Roku 1585. *ex humili cõditione*, z Oyczyzny Montaldo, Siedmiogornego Rzymu Pan, Assasynow z Rzymu y Włoch *Extirpator*, Rzymu *Restaurator.* On kosztem swoim wielkim, trzy obeliszki z Egyptu *olim* przez Cesarzow do Rzymu sprowádzone, á *per hostilitatem* obalone inwencyą Dominika Fontany Architekta z ruin

podniosł

podniosł przed Kościołami S. PIOTRA *in Vaticano*, Nayświętszey PANNY *de Populo*, y przed S. Janem Lateráneńskim &c, iakom Rzym opisuiąc *fusè*, *&* *Historicè* opisał. Fundował Fontannę imieniem swoim *Felix* nazwáną, y Drogę *Felicem* otworzył, idącą aż do Kościoła N. PANNY *Majoris*, y do SS. TROYCY ciągnącą się. Wystawił Szpitał 2. tysiące Ludźi obiąć mogący, 15. tysięcy Dukatow, iemu *perpetuò* náznaczywszy. A co większa ná ostatnią Religii Swiętey potrzebę Millión Czerwonych Złotych *ex parsimonia sua* zebránych w Zamku S. Anioła lokował CHRYSTUSOWI PANU y Apostołom iego konsekrowáwszy. LORET gdźie Domek iest N. PANNY LORETANSKIEY, *Jure Civitatis* nádał, Biskupa fundował, czyli potwierdźił od Piusa II. fundowánego. Tamże do Brámy Kościelney drzwi spráwił miedźiane z osobliwą rzeźbą y inwencyą, kosztuiące 40. tysięcy Czerwonych złotych, *teste Tursellino*. Papieża tego *Facta* *&* *Dicta* rożni Autorowie w wielkich opisali Tomach, tam odsyłam *Curiosos*.

KLEMENS VIII. exaltatus Roku 1591: odebrał następuiące *Elogium* ná Marmurze w Zamku Rzymskim *S. Angeli*.

Eridani Imperio, Clemens & Pace per Orbem,
Aurea reddiderat, sæcula Roma tibi.

PAWEŁ V. electus Roku 1605. Wodę z pola Brákcianenskiego krętym ciągnieniem przez mil Włoskich 35. prowádźił do Rzymu wielką prácą y kosztem. Tenże Papież SS. Agnieszki y Emerencyany Relikwie w Urnie srebrney złożył, kleynotami adornowáney y misterną robotą, kosztuiącey pięć tysięcy czerwonych złotych, *teste Claudio du Molinet in Historia Numismatica*.

ALEXANDER VII. electus Roku 1655. zwyczay swoich Antecessorow, mniey Honorowi *Numinis Eucharistici* służący zniosł ten, że Papież siedzący ná lektyce przez ludźi niesioney ná publicznych Processyach piastował PANA BOGA w ręku, á postanowił *in posterum*, aby nie siedzący, ale klęczący to czynił. Ná co y monetę bić kazał z reprezentacyą tey nowey y lepszey ceremonii, z inskrypcyą: *Procidamus ante ipsum in spiritu & veritate*, według tegoż *Molineta* Autora. *KLE-*

KLEMENS X. kreowány Roku 1669. kuć roſkazał monetę, ná ktorey Wiará Swięta trzyma Krzyż, y Xięgę Ewángelii z Napiſem: *Per me Vita, extra me mors.*

KLEMENS XI. Obrány Roku 1700. miał *Numiſma* kute *in Laudem ſui*, ná ktorym słońce wſzędzie rozrzuca promienie z nápiſem: *Cunctis Clemens.*

BENEDYKT XIII. Dominikán, obrány Roku 1724. z ſtarożytney Familii Urſynow, wielkiey Pobożności Papież, ktorą kilka cudami *declaravit* PAN BOG Swiatu.

BENEDYKT XIV, ante Pontificatum Proſper Lambertini Arcybiſkup Bonońſki, Presbyter *Cardinalis*, teraz *proſperrimè* Kościołem Bożym rządzący, *utinam diutiſſimè.*

Náczytałem ſię ná kilkunaſtu *Beatiſſimos*, Paſzkwilow, ktore *ore, & Corde malevolo Hoſtes Eccleſiæ* popiſali, ale ia te radbym ze Swiata y z Kſiąg *proſcribere non ſcribere.* Iednákże.

DWIE NOTANDA o PAPIEZACH oſobliwie wſpominam tu.

PIERWSZE. *Fama* ieſt *caſu* uformowána, czyli Bayka y *Commentum* od nieprzyiacioł Kościoła Bożego, umyślnie z inwentowáne *ad vexam*, że Rzymſką Katedrę oſiadáła niegdy BIAŁOGŁOWA JOANNĄ Imieniem. A czyż by *rem tam monſtroſam, & ſcandaloſam*, chciał CHRYSTUS *in ſponſa ſua Eccleſia* dopuścić? Czyżby pozwolił kluczow Niewieście, ktorá nam RAY zawárła, á grzechowi otworzyła wrota? iako mowi Eklezyaſtyk *Capite 25. à muliere initium factum eſt peccati?* Czyż by Pleć tę *à Sacris* w ſtarym y Nowym Teſtamencie exkludowáną, chciał Kościoł Katolicki *ad profanationem* zażywáć? Łotką tylko, ale nie Łodką Piotrową rządźić ten *ſexus* potráfi: Ná ſkalę P. CHRYSTUS Piotrowi Kościoł ſwoy wybudowáć obiecywał, to ieſt ná Płci Męſkiey mocney, *in ſaxo, non in fragili ſexu. Cujus valoris* byłyby od niewiaſty święceni Kapłani, Ofiary czynione? Nie mogłby w tym Rzym

Glo-

Głowá Swiátá pobłądźić: w Jowiſza to tylko głowie, *non in Orbis Capite* rodzą ſię y rządą Niewiaſty Minerwy: Obiecaná Kośćiołowi S. *infallibilitas*, toć y w takowey Elekcyi nie mogł *falli* y drugich *fallere*. Kośćioł Swięty, ieſt *Organum Spiritûs Sancti*, ale ná nim *reſonare* nie mogły by Cecilie á dopieroż Joanny: *Ad poteſtatem ſolvendi & ligandi* nie potrzeba zdrádnych Dalilow, ale Alexandrow. Jeżeli Francya *Regnum Chriſtianiſſimum* od Tronu Krolewſkiego ſwego exkluduie Białogłowy, á iakby Stolica *Chriſtianitatis* Rzym, błądźić nie mogąca ná Tron Papieſki, tę Płeć ſłabą wpuśćiła? Jeżeli *Eccleſia*, ieſt *ſponſa* ſama, toć *ſponſum* Męſzczyzny potrzebuie *ad ſui regimen*, Oyca Swiętego, nie Matki: A co większa, że ſam Duch Swięty u Eklezyaſtyka *Cap: 42. v. 14.* dobrze czyniące, zle záleca: *Melior eſt iniquitas Viri, quàm Mulier benefaciens.* Idę *ad ſolidiores rationes*. Baią náprzod, że ta JOANNA była Papieżem pod Imieniem JANA VIII. około wieku ſiodmego, między Benedyktem III. á Swię: MIKOŁAIEM I. *Cognomento* Wielkim. Inni baią, że między Leonem IV. y Benedyktem III. koło Roku 847. Co ieſt wielkim fałſzem *ex ipſa ſucceſſione* Papieżow; bo po Leonie IV. według Hiſtorykow Anaſtazego y Onufrego, náſtąpił w dni 15. Benedykt III. gdźież by ſię tá JOANNA pomieśćiła, y kiedy rządźiła w tak krotkim czáſie? Jakby o tym nie wſpomniał *ANASTASIUS* Hiſtoryk Zywotow Papieſkich, ktory na Elekcyi Sergiuſza II. Leoná tego IV. Benedykta III. S. MIKOŁAIA I. Wielkiego, y innych dwoch Papieżow był *præſens*, iako ſam o ſobie świadczy; czyli by o tym choć allegorycznie nie námienił? albo inni po nim piſzący Hiſtorycy dźieśięciu, ktorych cytuie Kwiatkiewicz *in Fraude Hæreſiarcharum*.

Pokazuie ſię iedyne y práwdźiwe te *Commentum* y z tąd, że tey Papieżce baieczney iedni náznáczaią lat 2.. y Mieśięcy 5. ná Papieſtwie; inni rok ieden y dni cztery; á Jan VIII. Papież, na ktorego ta bayka od nieprzyiaćioł zdaie ſię wálić, lat 10. y dwá dni Kośćiołem rządźił Chryſtuſowym, aż po Adryanie II. będąc obrány, nie po Leonie IV.

Trzech

Trzech ten JAN ukoronował Cesarzow, Karola Łysego, Ludwika III. Karola Grubego według Ottoná Frisigenskiego Biskupa y Historyka, ale nie JOAMNA baieczna. Nie zgadzaią się y wtym Baiacze, iż iedni powiadaią, że była rodem z Anglii, inni, że z Moguncyi, á JAN VIII. był Rzymianin; baią że w Atenach tráktowáła *Studia*, ktorych iuż ná ten czas nie było, gdyż dawniey zruynowáne.

A że Bayki, Censury y złe suppozycye bywáią *non sine fundamento*, tak y w tym kłamstwie, te były *motiva* do tak haniebney kalumnii. Pierwsze, *Martinus Polonus* Dominikan Arcybiskup Gnieznińſki ośmnásty po S. Woyciechu, Kronikarz, żyiący około Roku 1320, tę baykę przeczytawszy ná marynesie piorem nánotowáną w Xiędze Sygiberta, także Kronikarza, *per præcipitantiam*, bez konsyderácyi, ią w swoią wpisał Xięgę, á ten *unus nullus*. Robertus iednak pisząc kontynuacyą Kronik Sigiberta, nic o tey bayce w pierwszey edicyi Sygiberta nie wspomina, chyba w powtorne Exemplarze, owá bayka ná marynesie Ktonik iego nánotowána, przez Drukarzow prostych weszła. Słowá te ná marynesie takie były pod Janem VIII. Papiezem: *Fama est hunc Joannē, fœminam fuisse*. Nie mowi że to iest práwdźiwá Historya, ale tylko *Fama*, ktora *sæpè addere falsa solet*.

Drugie *Motivum* tey kalumnii, że ten JAN VIII. był bardzo skłonny do płaczu, miętki, delikatny, z tąd się mogł zwać Babą, Białogłową, Niewieściuchem. *Sigibertus* świadczy *apud Majolum*, że za Janá tego Osmego była Dama w Moguncyi dla rozumu, wymowy, y z Klerykami częstey konwersacyi PAPISSA názwáná; ktorą kompanią Rabanus Arcybiskup Moguncki rozgromił; z tąd bayka o Papiezce.

Luitprandus zaś świadczy, że Teodora nieiáka sławna *metresa*, Albrachta Xiążęciá Hetrurii Swiekrá swoią powágą Jánowi XII. Papieżowi, ná tę Godność dopomogła, zá co iey maiąc obligacyą, czasem ná iey zdaniach polegał, y dał okazyą mowienia o sobie, że on Niewiastą, á Teodorá Męszczyzną zwać się powinná, kiedy

kiedy Ráwenna, Bononia, Rzym, od iey rządow práwie dependowáły. A tak podobno tá Historya, támtey bayce dała okazyą. Zgoła zaś, Autorow nie zgoda, rożność relacyi, oczywiście pokazuią, że JOANNA PAPISSA, ták była ná Stolicy Papieskiey, iak Minerwá z mozgu się zrodziła Jowiszá, iák Wenus z piany morskiey: *Papissa* ta iest *Filia mendacii*, á wychowanka Herezyi, wiele uszczypliwie mownych ludzi *inseparabilis* kompanka.

DRUGIE NOTANDUM o PAPIEZACH to *emanavit* ná świat ieszcze zá Celestina II. Papieża Roku 1143. obránego.

WYszła *PROPHETIA* o wszystkich Papieżach maiących bydź aż do Dnia sądnego, iákiegoś dowcipnego Autorá ale *non Veronensis*, pod imieniem S. Malachiaszá Arcybiskupa Ordynaceńskiego, Prymasa Hibernii; ktore proroctwo o pierwszych Papieżach iaśniey, o świeższych bardzo *obscurè*, pod Ænigmatami, záwichłanemi figurámi, y podobieństwem nápisane, w kilku terminach zámykaiąc każde imie Papieża, albo Herb, albo Familie y kondycyą, albo *aliquem eventum* w przeszłym albo przyszłym życiu iego *tangendo*. To iest od Celestyná II. zacząwszy uformował ten Kompozytor iakiś Proroctw, ná sto 112. Papieżow, *etiam* Antipapow maiących sobie *succedere*; ostatniego wspomina Piotrá II. temi słowy: *In persecutione S. Romanæ Ecclesiæ, sedebit Petrus II. qui pascet Oves in multis tribulationibus, quibus transactis, Civitas septicollis diruetur, & Judex tremendus, judicabit Populũ suum.* Pierwsze ná pierwszych po Celestynie, Papieżach zdaią się pełnić Proroctwá, bo Kompozytor, czyli názad *respiciendo*, życia, Herby, kondycye Papieżow wiedział, albo też żyiąc kilkunástu zápamiętał Oycow Swiętych, dla tego mogł práwdę nápisać, bo był práwdziwie *Videns*. Náprzykład te Proroctwo: *ex Magnitudine Montis*, nápisał ná Eugeniuszá III. Ktory był z Miasta *Montis Magni Te Vaticinii lux in Ostio* wydał ná Lucyusza III, ktory był Lucius z Oyczyzny też Luki, był Kardynálem Ostyeń-

ſkim. Te Proroctwo, *Leo Sabinus* ná Celeſtyná IV. był bowiem Herbu Lwa, á Kardynałem Sábinſkim: Proroctwo owe: *De ſutore Oſſeo*, ná Janá XXI. czyli XXII. ktory ſię przedtym zwał *Jacobus di Oſſa* Syn ſzewſki. Y tak o innych wſzyſtkich piſał z weryfikacyą ná niektorych, bo ich znał, albo o nich czytał; ale ktorzy Papieże naſtąpili po życiu tego Kompozytora, bardzo cięſzko tym applikować iego *Vaticinia*, trzeba głęboko konceptować, á práwie zá łeb przyciągać. Iako to te Proroctwo, *Sidus Oloris*, ná Klemenſa IX. z żadney mu nieſłużyło, bo ani Herbu, ani imienia, ani kondycyi, ani *acta* życia iego nie tykało, dla tego, aż muſiał ieden *ingenioſus è Societate JESU Pöéta* z iego imienia pierwſzego *Roſpilioſus* uczynić choć *imperfectum ánagrámma*, P. Literę ná D. obrociwſzy; á tak z słowá *Roſpilioſus*, uformowáne *Sidus Oloris*, co takim wyráził gładkim wierſzem:

Da Petre Clementi Claves, Clementia regnet,
Roſpilioſus enim Sidus Oloris erit. &c.

Ná Benedykta XIII. przypadła Prophetia: *Miles in bello*: Ná Klemenſa XII. *Columna excelſa*: ná teráznieyſzego *Beatiſſimum* Benedykta XIV. przypada *Animal rurale*; ktore wſzyſtkie nie widzę iak by im służyć mogły te Proroctwá, czyli *Commenta*.

Nie iedne *ſæculum effluxit* wierzące tym Proroctwom, albo przynamniey nie kontrádykuiące. Nápiſał ie w Xiędze ſwoiey *Aſtrum Ciſterſienſium* názwaney Chryſoſtomus Henriquez, á nie refutował, kładą *Cajetanus* y *Engelgravè in Pantheo*, cytuie *Joannes* Kwiatkiewicz *in Fraude Hæreſiarcharum*, nie daiąc refutacyi. *Unus contra omnes* idźie *Georgius Gengell Soc: JESU* wielkiemi refutuiąc te Proroctwá racyami, z Rzymu ná to maiąc *Conſenſum*. Rácyą zaś naywiękſzą tę daie: że S. Bernard życie S. Malachiaſza piſząc *Fideliſſimè*, nic nie wſpominá, aby ten S. Arcybiſkup piſał iakie Proroctwá o Papieżach, á przecie by to było z nie małą pochwálą S. Malachiaſzá, że był *futura videns*, y nowy owych czaſow Prorok, nową materyą tráktuiący. Druga według tego Proroctwá iuż by nie daleko było do ſkończenia świata, bo Papieże w ſtarym obie-

ráni

ráni wieku, ieden drugiemu prętko ustępuią *migrando à sæculo.* A zátym we 20. Papieżach z teraźnieyszym Benedyktem XIV. *inclusivè*, maiących bydź według tey Profecyi, nie wiele by upłyneło czasu, prętko by nastąpiła *Consummatio sæculi.*

Sentiendum tedy że te Proroctwo nie Swięty Malachiasz Arcybiskup Ardinaceński, ale iakiś Heretyk, albo też *Sciolus Jactabundus*, nie maiący co lepszego pisać, sam się chciał uczynić Malachiaszem Prorokiem, á wolał by był bydź Jeremiaszem mowiącym: A, A, A, *Domine DEUS, ecce nescio loqui*, w tákiey materyi, ktorą *posuit Pater Cælestis in sua dispositione.* Zadne Pismo *expressè*, żadne Koncilium, żaden Papież, żadná Rewelacya, á dopieroż żaden publiczny y prywátny Doktor, ani Kaznodźieia, dla Dnia Sądnego, czasu pewnego nie náznacza, będąc przestrzeżeni wszyscy słowy CHRYSTUSOWEMI, *Marci cap: 13. v. 32. De Die autem illo vel hora: nemo scit, neq; Angeli in Cælo, neq; filius, nisi Pater.* Nie był tedy ow iakiś Prorok o Papieżach piszący, godnieyszy nad Aniołow, y nad Syná Boskiego, żeby mogł czas Dnia Sądnego y skończenia Swiata, determinować po skończoney liczbie 112. Papieżow. Resztę tych PROROCTW o nástępuiących Papieżach dla ciekawości mego kładę Czytelnika.

1. *Animal Rurale.*
2. *Rosa Umbriæ.*
3. *Ursus Velox.*
4. *Peregrinus Apostolicus.*
5. *Aquila rapax.*
6. *Canis & Coluber.*
7. *Vir Religiosus.*
8. *De Balneis Hetruriæ.*
9. *Crux de Cruce.*
10. *Lumen in Cælo.*
11. *Ignis ardens.*
12. *Religio depopulata.*
13. *Fides intrepida.*
14. *Pastor Angelicus.*
15. *Pastor & Nauta.*
16. *Flos Florum.*
17. *De Medietate Lunæ.*
18. *De Labore Solis.*
19. *Gloria Olivæ.*
20. *Petrus II.* zá ktorego, Miasta Rzymu, y świata ruinę obiecuie

DWOR PAPIESKI

Z OFFICYALISTOW *Primi & Secundi Ordinis* Złożony.

CZytałem *in atlante Contracto Joannis Janssonii*, y w Obodżinskim Sekretarzu *olim* J. K. Mści. Dwor *Beatissimi* dosyć liczny z kilku set Officyalistow Duchownych y Swieckich złożony, ktory w teraznieyszey mody *supponitur* zámieniony Dworzanow. Jako przed tym, tak y teraz żaden Monárcha ták porządnego nie ma Dworu, iak Papież Monárchii Duchowney y *Hierarchii* Rządca *Sanctissimus*. *Flos* Záenych y Polerownych Ludźi Naywyższey służy Purpurze, Mądre głowy, Głowie Religii *famulantur*. Co Dworzanin tam, to z poloru y grzeczności *Magister Ceremoniarum*.

Primi Ordinis OFFICYALISTOWIE.

1. *Vicarius Generalis*, maiący Jurysdikcyą ná wszystkich Xięży, Zákonnikow, Bráctwa, Szpitale, mieysca Pobożności, y ná Zydow. Zgoła iest Námiestnik Papieski w Duchowney materyi.

2. *Supremus* (pospolicie Major) *Pænitentiarius* Kardynalskiey Godności, maiący moc rozgrzeszenia *à Casibus* Oycu S. *reservatis*, y nád innemi Pænitencyarzami mnieyszemi, ktorym, iako y innym Spowiednikom approbowánym, teyże kommunikuie mocy; ktorzy co większe sumnienia *anfractus*, *anonymè aliàs* utaiwszy imię Pænitenta swego, temuż Naywyższemu Pænitencyarzowi *ad resolutionem* podaią.

3. *Cancellarius*, albo Sekretarz *Status Pontificii* Kardynał. Częściey się zowie *Vice-Cancellarius*, gdyż Kanclerska Godność przy samym iest Oycu Swiętym, lub przy Swiętym Wawrzyńcu. Funkcya iego, wszelka expedycya Apostolska Literalná, ktoremu *subsunt Regens* Kancellaryi y *Abbreviatores vulgò Parco Maggiore*, & *Minore*. Zgoła do niego náleżą wszyscy Officyalistowie Kancellaryi.

4. Naywyższy *Cameræ Apostolicæ Director Camerlings*, *aliàs* Podkomorzy Kardynáł, maiący swoich Substitutow, Podskarbiego, Dwunástu Klerykow, Kommissarza, Auditorow.

5. *Præ-*

5. *Præfectus Signaturæ Justitiæ* Kardynał.

6. Naywyższy Generał Woysk, y Fortec Papieskich Kommendant.

Tuż należą NUNCYUSZE albo *Legati Apostolici* Ordynaryini do Cesarskiego, Hiszpańskiego, Lusitańskiego, Francuskiego Polskiego Dworów, *item* do Bawáryi, *ad Palatinum Rheni*, do Weneckiey Rzeczypospolitey, y do Kantonow Szwayczarskiey Rzeczypospolitey posłani, y náznaczeni. Drudzy bywáią *Nuntii & Legati Extraordinarii* w interessach Kościoła Bożego expedyowáni, á wszyscy ze skarbu OYCA Swiętego, *plus vel minus pro distantia loci Salariati.*

SECUNDI ORDINIS OFFICYALISTOWIE OYCA Swiętego.

1. Czterech Magistrow *Ceremoniarum* obligowánych mieć dozor obrządkow Duchownych y manier Dworskich, ie według Rubryk, lub zwyczáiow, y przystoyności, *ad minimum jota* obserwuiąc, exekwuiąc, utrzymuiąc.

2. *Magister Sacri Palatii* z Zakonu Kaznodźieyskiego, Censor Xiąg ná świat wychodzących, záwsze będący ná Pałacach Papieskich z dwiema Sociuszami Dominikanámi.

3. *Sacrista Papæ*, ktory ma dozor Kapelli Papieskiey, á ten iest Biskupem z Zakonu S. Augustyná, według dawnego zwyczaiu.

4. Sekretarz Papiezki Kardynálską ozdobiony Godnością.

5. *Secretarii Brevium*, albo Listow Papieskich maiący expedycyą, á tych iest *numero* 12.

6. Marszałek Dworu Papieskiego, pospolicie *Maggior Domo.*

7. Generał Gwardyi, albo ludźi strzegących Osob y Maiestatu Oyca Swiętego maiący dwie chorągwie letkiey pod sobą Kawáleryi.

8. *Datarii* Nádworni Officialistowie do supplik odbieránia deputowáni, respektem beneficiow, ktore ieżeli 24. nie przenoszą Dukatow mogą ie dać y podpisać swoią powágą. O większe zaś Beneficya, Kanonie, Suppliki, y Prezenty samemu Oycu Swię-

temu maią prezentowáć, ktory każe podpiſáć: *Datum Romæ*; y z tąd *Datariæ* urodźił ſię termin y tytuł. Nád tą Datárią przełożonym bywá Kardynał, ktoremu *ſubjecti* zowią ſię *Subdatarii*, dwoch Rewizorow, y ieden *Minorum Datorum*, przez ktorego ręce idą Suppliki z podpiſem ná końcu: *Data Minora.*

9. *Protonotari Apoſtolici*, to ieſt Arcypiſarze, tą uprzywileiowáni prerogatywą, że mogą z nieprawdźiwego zrodzonych Łoża legitimowáć, *aliàs* uczynić prawdźiwemi, kreowáć Teologii y oboyga Práwa Doktorow, y w celebrowániu Mſzy Swiętey zażywáć Mitry y ſtroiu Biſkupiego. Ieſt ich 12. ktorym przydaią *epithetum Participantes* wielką maiący dyſtynkcyą ná Dworze Papieſkim, Drudzy ſą *non Participantes*, mnieyſzey Godnośći, ktorych *pro libitu ſuo* OCIEC Swięty kreuie, ile chce.

10. *Auditores Rotæ*, ktorzy ſądzą Spráwy Duchowne y Swieckie; ieſt ich *numero* 12. ináczey Prálatami rzeczeni; maiący ſwego Dźiekaná. Są z rożnych złożeni Nácyi. Trzech ieſt Rzymianow, ieden Florenczyk, ieden Mediolanczyk, ieden Bonończyk, ieden Ferráryenczyk, ieden Wenet, ieden Fráncuz, (ten ledwie nie záwſze Dźiekanem bywá) ieden Niemiec, dwoch Hiſzpanow.

Ma też znáczne WOYSKA Namieſtnik CHRYSTUSOW ná obronę Religii, prawdźiwy PIOTRA Sukceſſor: *Si percutimus in gladio? En duo gladii hic ſunt.* Duchowny y Swiecki. Trzyma przy ſwoim boku Szwáyczarow, kilkaſet Kawáleryi, w Zamku Swiętego Anioła mocne *Præſidiū*, także po Fortecach ſwoich Páńſtw Papieſkich, ktore *per magnæ notæ* Kardynálow *adminiſtrat*. A tak *ex Ditionibus ſuis* według iednych Autorow może wyprowádźić Woyſka 12. tyſięcy, według drugich 20. według trzecich *tandē, eduxit in Campū* 50. tyſięcy bitnego Ludu, y ma ná Morzu ſwoię Flotę. Ma *poteſtatem & authoritatem* cały Swiat Katolicki *excitare ad arma* ſwoią perſwázyą ſłuſzną *ex motivo Religionis*, albo przez Bullę *Cruciatæ*, albo przez Koncilium, *Principes Chriſtiano-Catholicos* animuiąc ná obronę Kośćioła Swiętego y Religii.

Ma y Skarby ſwoie ze znácznych Prowentow, Eleemozyn, z Sa-

z Sakrow; ále te záwſze ná Kościoły, Szpitale, rożne Fundacye, ná Woyny Swięte *Munifica ſpargit manu*, ták dalece, że może śmiele mowić: *Argentum & Aurum, non eſt mihi; Diſperſit dedit Pauperibus, &c.* Nie wyſtawuie złotych ſobie Cielcow z Jzràélitami; áni złotych Bałwankow z Michaſem, ani złotych Pałacow z Krezuſem y Neronem, lecz w CHRYSTUSA wierząc, Iego Uboſtwem y Boſtwem *ditiſſimus*, od Swiętych rzeczy y od Namieſtniczey BOGA-Człowieka mocy *Sanctiſſimus*, że od pomp y paſſyi chciwości utemperowány, ſłuſznie *Beatiſſimus habendus & colendus.*

EXTRA RZYMU, co ieſt Oſobliwſzego we Włoſzech.

W Tymże ſamym *LATIUM*, gdźie opiſałem dopiero Stolicę RZYM, *aliàs* w Kampanii Rzymſkiey, diſtyngwowáney *à Campania Felice* ieſt ſtarożytne Miaſto *PRÆNESTE vulgò Paleſtrina* między gorán *leżące, ſwoim ſię rządzące Práwem. Gdźie według Piliniuſza był bardzo ſławny Kościoł Fortuny Bogini, pod ktorą ná poſtumencie Marmurowym nápiſała ſuperſtycya Wierſze, teraz w Pałacu Biſkupa tamecznego lokowánym:

*Tu quæ * Tarpejo coleris Vicine * Tonanti,*
Votorum vindex ſemper Fortuna meorum, &c.

TUż ieſt TYBUR ná gorze ſkaliſtey *vulgò Tivoli*, dźiwnie ſtare Miaſto, ktorego Obywátele zwáli ſię *Tiburtes*, albo *Tiburtini*, gdźie był Kościoł *SORTIUM*, to ieſt Loſow, albo dwoiakiey Fortuny złey y dobrey. Tu w ſkałach głębokich znáydowała ſię SIBILLA TYBURTINA innym imieniem *Albunea*, ktorey Auguſt Ceſarz rádźił ſię o Sukceſſorze po ſobie ná Pańſtwo Rzymſkie, iakom námienił o Sybillach piſząc, pod Tytułem: *Nowy Froncymer.* Wirgiliuſz temu Miaſtu daie *Epithetum: ſuperbum Tybur.*

Tuż bliſki ieſt ANXUR Miaſto *vulgò* Terracina bardzo ſtarożytne.

W *PATRIMONIUM* S. PIOTRA ieſt Miaſto *Aquapendente*, po Łacinie

* To ieſt, *Jovi Capitolino.*

cinie *Aquula* ná gorze wyſokiey, o ktorym Włoſkie ieſt przyſłowie: *Aquapendente buon pane*, buon Vino, malo Gente, że tam Chleb y wino wyśmienite, Ludźie ledaco. Tuż *Monte Fiaſcone*, albo *Mons Flaſconis* Miaſto, według iednych od flaſzy názwane, do niey gorę maiąc podobną y całe położenie, według drugich (co ieſt *certiùs*) názwane od Obywatelow Faliſkow. Ná tey gorze naylepſze rodźi ſię Wino, grunta urodzayne, tráwy y ſianá naylepſze; z tąd *Gramen Faliſcum*. Gdy te *Camillus* obległ Miaſto, ieden Inſpektor pod pretextem rekreacyi wyſzedłſzy z Dyſcypułami z Miaſta, poddał go Kamillowi. Lecz Wodz ten Paná Inſpektorá náuczył miłośći ku Oyczyznie y ſpráwiedliwośći, bo go rozgami oćiąć kazał, y tak do Miaſta odeſłał. Zbudowáni taką ſpráwiedliwośćią Faliſkowie ſami ſię poddali dobrowolnie Kamillowi. Napiſano w tym Mieśćie iednemu Immoderatowi w trunkach Nagrobek w Kośćiele koło wielkiego Ołtarza, przed Brámą: *Propter nimium Eſt, Eſt, Eſt, hic Joannes de* Fuckieris *Dominus meus mortuus eſt.* To ieſt, że ten Jan *de* Fuckieris, będąc w nápoiu Winá oſobliwe *Muſcatelli immoderatus*, przeiezdzał ſię po Włoſkich Miaſtach, iedynie zá dobrym winem, przodem Stanowniczego poſyłaiąc, aby probuiąc w Auſteryach Winá ieźli gdźie dobre, piſał krotko ná wrotach te słowo *Eſt*, gdźie lepſze dwá razy położył: *Eſt*, *Eſt*. A że w Mieśćie tym *Monte Fiaſcone* naywyśmienitſze nátráfił Wino, położył nápis ná Auſteryi *Eſt*, *Eſt*, *Eſt* trzy rázy. Tam Pan iego záiacháwſzy, ták ſię Winem owym zálewał, że aż ná tamten świat popłynął. Zá co mu ſługa ow Nagrobek nápiſał *ſuprà* położony.

W Kráiu *Ager Urbevetanus* albo *Le Orvietano*, w Mieśćie *Urbevetum vulgò Orvieto*, ználezione ná truciznę *Antidotum Orvietanum*. Choć te Miaſto ná ſkale, przecież tam Klemens VII. Papież ſtudnią wykował ná 252. łokcie głęboką, gdźie ná weśćiu nápiſano: *Quod natura Munimento in viderat*, *induſtria adjecit.*

W Powiecie *Ager Peruſinus* názwanym w Mieśćie *Peruſia vulgò Perugio*, ieſt wielkiego wáloru ſkarb, to ieſt Pierśćień Sardonixowy Krolowey Nieba y Ziemi, ktorym S. Jozefowi záślubioná

była; był chowany, zá ſiedmiu, teraz zá 30. kluczami, ktory tylko w wielkie prezentuią Swięta, konwokowáwſzy 30. Oſob, maiących od tego ſkarbu u ſiebie klucze. Był ten pierścień pierwey w Kluzyum, gdźie go Waldráda Dama bez czci ná palec włożywſzy, wlot palec uſchły widźiała. Ztamtąd go Zákonnik ieden ſekretnym do Peruzyi wyniosł ſpoſobem. O co w Rzymie te ſię *ſerio* proceſſowały Miaſtá; ale pierwſze Miaſto Kluzyum tylko to wygráło, że Zakonnikow *ad perpetuos* ſkazány *carceres*, gdźie iak kanárek w klatce dobrze od Peruzanow był karmiony, á Swięta Relikwia, iuż Peruſkiemu przyſądzona Miaſtu, *teste* Kwiatkiewicz *ſub Annô 1480.*

W Kościele Katedrálnym tuteyſzym chowáią Ewángelią S. Łukaſza ná ſkorze z drzewá piſaną. Tu ieſt Akademia, w ktorey Baldus Bartholus záwołany ná Swiat cały Juryſta Práwo dyktował. 70. Doktorow Práwnych tu ſię znáyduie z ktorych 20. zawſze lekcye traduią. Tamże leży pochowány tenże Bartholus.

Agrum Peruſanum y Jeźioro Traſimenum tu ſię znáyduiące wſławiła nieſzczęśliwá *Clades* Rzymianow, gdy ich tam Annibal Wodz Kartaginy położył 1500, y Konſula Flaminiuſza *teste* Livio lib: 4.

W Powiecie Umbrii ieſt *ASSISIUM vulgò Aſſiſi* Biſkupie Miaſto pod wyſoką gorą leżące, gdźie ieſt Kościoł ieden S. Franciszka Seráfickiego, gdźie on pod Wielkim Ołtarzem ná nogach ſtoi bez żadney podpory, tam zamknięty, że od wielu lat tam *acceſſus negatur*, y ieſt *in viſibilis.* Drugi Kościoł ieſt S. Klary Sioſtry S. Fránciſzka, gdźie one pod wielkim leży Ołtarzem. Záſzczyca ſię ten Kościoł Relikwiami Swiętego tego Patryarchy, to ieſt Habitem y Chordą, *aliàs* Paſkiem, ale bardźiey Krucyfixem owym Cudownym, ktory przemowił do S. Fránciſzka: *Franciſce vade, repara domum meam; quæ ut cernis, deſtruitur.* Trzeci Kościoł ieſt S. Stanisława Biſkupa Krákowſkiego Męczen: gdźie on ieſt Kanonizowány, y umarłego wſkrzeſił.

W pryncypalnym Kościele tamecznym, ieſt Matki Nay-

świętszey *Velum* złożone. O mile od Assyżu ná dole iest Kościoł Nayświętszey Panny Anielskiey *de Porciuncula sub cura* OO. Bernardinow, gdźie w Kaplicy przed Ołtarzem *Annuntiationis* często modląc się S. Francifzek otrzymał Odpust Porciunkuli od Honoryusza III. Papieża approbowány, czyli przyięty.

W MARCHII ANKONITANSKIEY przedtym *Picenum* rzeczoney w Państwie Oyca Swiętego, iest Ankona Miasto hendlowne, Katedrá Biskupa, z Zamkiem bardzo mocnym. Gdźie Port był, nie tylko Okrętow przychodzących y odchodzących, Swiatu sławny, bo tym każdy Port *gloriatur*, ale że wielką industryą y sumptem Trájaná Cesarza, ku wygodźie żegluiących z Marmuru wystawiony; z kąd słusznie mowiono: *Unus Portus in Ancona*. Są ieszcze *Vestigia* tego Portu, to iest Marmurowe oplotki, słupy z Marmuru dla Okrętow zástanowiania: były potężne krużganki Kolumnami ozdobione, iako widać ná monecie Trájana Cesarza. Iest ten Port przy Morzu Adryatyckim.

W tymże Ankonitańskim Powiecie iest Miasto LORET *vulgò Loreto*, po Łacinie *Lauretum* nie daleko Morza Adryatyckiego, dokąd nábożni z całego Práwowiernego świata schodzą się, weneruiąc tam Domek Matki Nayświętszey, w ktorym się urodźiła, y Słowo Przedwieczne Wcieliło się po Archanioła Gabryela tam expedyowaney Legacyi. Był tam przed tym laś Pani iedney Bogoboyney cały Laurowy, z tąd *Lauretum* názwany, dokąd Aniołowie wźiąwszy z Judzkiey Ziemi, z Miastá Nazáreth ten Domek, z kominkiem, oknámi, drzwiámi, dachem, przynieśli, y tam lokowáli przy śliczney swoich głosow Anielskich harmonii. Ale niżeli ná tym postawili mieyscu, náprzod w Dalmácyi niedaleko Miasta Tersactum Roku 1231. zá Mikołaiá IV. Papieża złożyli; y znowu ná początku Papieztwá Bonifacyusza VIII. do Piceńskiego *vulgò* Ankonitańskiego Powiatu przenieśli y koło Recinetum Miasta *vulgò Recanati* ná pagorku w lesie lokowali. Lęcz y tam w iednym roku trzy rázy mieysce odnowiwszy, *tandem* tu w Lorecie osádźili Roku 1295. zá S. Celestina V. ktore mieysce Alexander VI.

Juliuſz II. Sixtus V. Papieże, murem, bаſztami, foſſami opaſali, armatą wzmocnili. Sixtus V. naywięcey świadczył, temu mieyſcu, iáko w życiu iego wyraźiłem.

Domek ten ieſt w ſamym Kościele z Ciosow murowánym *ex Votis* Katolikow dźiwnie zbogaconym, oſobliwie od rożnych Monárchow. Gdy te święte Domoſtwo murem Kościelnym weſprzeć dla dalſzey konſerwácyi chciano, záwſze cudownie mury odſuwáły ſię od ścian Domku, záczym tak *ſine adminiculo* ſtoi *cum miraculo*, ná żadnych nie wſparty fundamentach, zdaleka marmurową opaſany Kaplicą śliczną *ſculpturis mirandis* adornowáną. Ieſt tam zá ſzkłem Sukienka Matki Nayświętſzey, kominek, ná ktorym Chrystusowi Panu ſobie y Jozefowi S. ieść gotowała, ieſt y miſeczka gliniana. z ktorey karmiła. Stoi Statua Matki Nayświętſzey Paná JEZUSA trzymaiąca, przed ktorą wiſi lamp ſzczerozłotych ze dwánaście: Iedná z tych Zygmunta Krola Polſkiego ręką zrobioná złotniczy konſzt umieiącego: Ieſt y Chorągiew Iana III. Krola Polſkiego z pod Wiednia przyſłaná.

Przyſłał tu Korony dwie Ludwik XIII. Krol Francuſki bogate taxowáne 70. tyſięcy ſzkudow, to ieſt ſiedm kroć ſto tyſięcy Polſkich, iednę ná głowę Matki Nayświętſzey, drugą ná głowę P. JEZUSA, z takim nápiſem ná iedney:

Tu caput ante meum, cinxiſti Virgo Coronâ,
Nunc caput ecce teget noſtra Corona tuum.

Co tak Polſką wyrazam Pòézyą:

Tyś mi Koronę Panno włożyła ná ſkronie,
Zá to Twá głowa, w moiey niech chodźi koronie.

Tamże w ſkarbcu ieſt figura perłowá Naysw: Panny, piaſtuiącey Zbawiciela Swiata náturálnie wyrażoná w morzu ználeźiona temu oddána mieyſcu. Ieſt y bogaty dźiwnie Apparat w dyamenty ſadzony od Elżbiety Arágońſkiey ofiarowany.

Hiſtoryą przenieſienia tego Domku całą *exhibet* tablica marmurowá Roku 1595. z Ordynanſu Klemenſa VIII. Papieża tam w

Lorecie nápiſane, ktorey, *brevitati favendo* nie kłádę: nie opuſzczę iednak wierſza w Kaplicy położonego *tenoris ſequentis:*

Omnia ſi peragres, alienæ Climata terræ
Non eſt in toto Sanctior Orbe Locus.

W Zákryſtyi tameczney ieſt Portret Marchioná Badenſkiego, ktory w Inderlandźie ſzkodliwie poſtrzelony, tylko ſię tu ofiarował, ozdrowiał; gdźie zoſtawił *Votum* 12. tyſięcy czerwonych złotych warte. Tu ſpowiednicy ſą *privilegiati*, łaſki odpuſzczenia y Łaſki z Odpuſtami, maiący iak w Rzymie u S. Piotra. Ieſt ná każdy ięzyk konfeſſyonał, Spowiednik y modlitwá wiſząca ná tablicy.

W ſamym Mieście Loretanskim długo iedná ciągnie ſię ulica aż pod Kościoł, w ktorey ſame Paciorki, y rzeczy do dewocyi ſłużące, iak u nás w Częſtochowie przedaią.

W Xięſtwie URBINACKIM w Mieście Piaurum *vulgò Peſari*, w Pałacu Xiążęcym ieſt znáczna Biblioteka, gdźie znáyduie ſię Brewiarz ná pargaminie ſztucznemi Obrázkami adornowány, taxowány 12. tyſięcy Koronátow: támże y Xięga piſaná ięzykiem Syriackim ná ſkorze drzewiáney. Tu ieſt RZECZPOSPOLITA *Sant: Marino*, wolná, ktorey Stolica Miáſto *Sant Marino* z ſiedmiu innemi Miaſtami y Zamkámi.

W ROMANDIOLI Prowincyi ieſt Głowne Miaſto RAWENNA, bardzo ſtarożytne, ztąd przyſłowie ieſt *Ravenna antiqua*, ná mieyſcu błotniſtym, ieſzcze (iako niektorzy twierdzą) od Tubala Lamechowego Syná założone; gdźie po upadku Ceſarſtwá Rzymſkiego, Greccy Ceſarze ſwoich trzymali *EXARCHOW*, to ieſt Námieſtnikow. Tu Katedra Arcybiſkupa Raweńſkiego, y mieyſce Rezydencyi Legata Papieſkiego. Ieſt tu *Theatrum* Juliuſza Ceſarza, od czaſow iego po wielkiey części ſtoiące lat 1000. kilka ſet, Kościoły tu śliczney ſą ſtruktury od Oſtro-Gockich Krolow, tam Stolicę maiących, oſobliwie od Alaryka y Teodorika fundowanych. S. Anáſtázyuſza ieſt Kościoł Katedralny, dźieło piękne, y drogie. Drugie S. Vitalisa okrągłey figury,

ry, w ktorym między kolumnami, ieſt iedna wielkiego ſzácunku ledwie nie wſzyſtkie *genera* kamieni droższych w ſobie inkluduiąca, to ieſt porfiru, iaſpiſu rożnego, Achateſa, kalcedonu &c. Tam było *Aureum Cœlum*, od Teodorika Krola Gotow wyſtawione, pierwey S. MARCINOWI, potym S. Apollinaremu poświęcone, kolumnámi z Carogrodu y z Rzymu przenieſionemi y wſpaniałemi ozdobione marmurámi. Nie pośledni S. JANA Ewangeliſty Kościoł, od ſamego S. JANA poświęcony, iáko inſkrypcya w Pieczarach tamecznych położona.

Przed Miaſtem Rawenną ieſt Kościoł okrągły Nayświętſzey PANNY, ktorego ſklepienie z iednoſtaynego kamienia formą pulsferyczną, z twárdego kamienia wyrobione, niby kocieł do gory dnem obrocony, w pośrzodku ktorego kamienia, ieſt okno wykute oświecaiące Kościoł. Kamienia tego w cirkumferencyi ieſt ná ſtop 35. Nád oknem tym ná czterech ſtopach ſtała wſparta SAMONOTHECA, *aliàs* Trunná z Marmuru Numidyiſkiego, to ieſt żołtawego, albo złotego, długa ná ſtop 4. z Cwiekiem miedzi Korynckiey pozłociſtym, w ktorey Ciało deponowáne było Teodoryká Oſtro-Gotow Krola przez Amalazuntę Corkę iego, Krolowę: ktore *Mausoleum* Fráncuzi, złotych Relikwii, w nim ſię ſpodziewaiąc zá Woyny Ludwika XII. ſtrzelaniem z armat rozbili, ktore znáki ſą ieſzcze.

Teyże Ráwenny Miaſta, że ſą błotniſte y wilgotne grunta, prętko *& in copia* rodzą ſię Winá, ale ſię w krotce pſuią. Z tąd *Marchialis* bardziey ſobie życzył ſtudni, niżeli tameczney Winnicy, nápiſawſzy:

Sit Ciſterna mihi, quàm Vinea malo, Ravennæ,
Cum poſſum multò, vendere pluris Aquam.

W teyże ROMANDIOLI Prowincyi ieſt Miaſto ARIMINIUM *vulgò Rimini*, w ktorym Moſt marmurowy, od Auguſta y Tyberiuſza wymurowány ná rzece *Marchia*, nie daleko Rubikonu rzeki, ktora Włochy od Fráncyi ſeparowała, y grániczyła, zá ktore Woyſku Rzymſkiemu *ſine conſenſu Senatu* wyniść nie godźiło

się, chyba by kto Oyczyzny życzy sobie zostać nieprzyiacielem y zdrádą, gdźie ná marmurowych tablicach Práwo takowe nápisáne było: *Jussu Mandatove Romanorum, &c. hic sisito, Vexillum sinito, arma deponito, nec ultra hunc amnem Rubiconem signa, ductum exercitum, commeatumq; traducito.* Nie daleko tego Miasta, iest Kaplica nad Morzem, gdźie S. Antoni Padewski do ryb miał Kazánie.

W BONONSKIM Powiecie, (*olim* Rzeczypospolitey) teráz do Rzymskiego Biskupstwá należącym, od czasow Juliusza II. Papieża, iest STOLICA BONONIA *vulgò Bologna*, Katedra Arcybiskupa *à Sedes Legata* Papieskiego. Wźieła te imie *Bononia* od Toskańskiego, czyli też od Fráncuskiego Narodu *Boii* zwánego. Wsławiła Bononią AKADEMIA sławna Swiatu, fundowána od Teodozyusza II. Cesarza Roku 443. Z ktorey Niemieckie potym swoie wźiely *principia*. Tu naybardźiey *Juris prudentiam* uczą, to iest Oboyga Práwa Duchownego y Swieckiego. Z tąd słusznie *Adrianus* Kárdynał te mieysce nastęnuiącym pochwalił wierszem.

Musarum Domus, atque omnis Nutricula Juris.

Drudzy mowią, że: *Est Mater Studentium Bononia.*

Jest tu Kościol S. Petroniusza Patroná Bononii, ták mocny, że koniec obiecuią, rázem chyba ze światem. S. DOMINIKA Ciało w Kościele swoim u OO. Dominikanow odbierá wenerácyą. Ciż Oycowie maią tu starożytną Biblią ná białey skorze od Ezdrasza nápisaną.

U Panien zaś Zákonnych Reguły S. FRANCISZKA siedźi iák żywa w Kościele zá krátą S. KATARZYNA BONONSKA kilka set lat *in corruptissima*, często nowy habit od Żakonnic biorąc. W tym tu mieście odpoczywá Henlius Syn Fryderika II. Cesarza Krol Sycilii y Korsiki, ktory z Mutinensami przeciw Bonończykom skonfederowány, przegrał, poymány w okazyi, potym ani proźbą, ani groźbą wyzwolony. Deklarował Miastu Cesarz Ociec, tyle złota, ile ná cyrkuł, ktorymby można Bononią opasać, zá Syna; ale *Bononienses non boni*, ni złotem, ni żelazem zmiekczeni, Heneliusza przez lat 22, aż do śmierci dotrzymali, Krolewskie iednak

dnák *impenſis publicis* czynili wygody, á po śmierci *Regalia*, uczynili *Funeralia*.

Tamże przed Kościołem S. Prokuluſa, ieſt Nagrobek położony Prokuluſowi Studentowi, ktory z bytniey w náukach pilności, á przytym od głoſu dzwonu wielkiego u S. Prokuluſa, będąc uſtawicznie budzony, od nieſpania życie zakonczył, tamże pochowány: á ten Nagrobek ieſt taki:

Si procul à Proculo, Proculi campana fuiſſet,
Jam procul à Proculo, Proculus ipſe foret.

Co ták Polſkim wykładam Rytmem:

Gdyb były od Prokuła, precz Prokuła Dzwony,
Dźiś Prokuł, przy Prokule, niebył by grzebiony.

W tymże Mieście kolo Brámy *Maraſcalla*, ieſt pewne od nikogo nigdy niewytłumaczone *Ænigma*; ktorego dla krotkości nie kładę, bo bym iako rzeczą nie zrozumianą nie ukontentował Czytelnika.

Dámy Bonońſkie Szlachetne, iak Grzeczności, ták piękności ſą cudem.

EXTRA STATUM PONTIFICIUM, ieſt Wielkie XIĘSTWO HETRURII, albo FLORENCKIE *vulgò* TOSKANSKIE. Było to przed tym Kroleſtwo, ktorego Regnanci zwáli ſię *Reges Hetruſcorum*, iako to Porſená, ktorego *Mucius Scevola* paleniem ręki ſwoiey nád ogniem w oczach Porſeny odſtráſzył od Rzymu. Potym Xięſtwem Wielkim názwane, od Koſmy *Medicea*, y iego Sukceſſorow rządzone, teráz Xiążętom Lotaryngii przyſądzone, po zeſciu Mediceow Xiążąt Florenckich.

Xięſtwá tego Stolica *FLORENTIA vulgò Fiorenza*, przedtym zwáła ſię *Fluentia*, od płynącey kolo ſiebie *Arnus* rzeki; Obywátele tameczni zwáli ſię *Fluentini* Florencyi przydaią *epithetum*; *Florentia pulchra* dla ślicznych Kościołow, Pałácow, Kamienic, Domow, Ogrodow. Szpitalow ſamych tu ieſt 37. Kościołow Parochialnych 44. *Prioratus* 12. Klaſztorow Męſkich 76. Kościoł PANNY MARYI *MARIÆ Floridæ* zwány, ieſt z Marmuru czarnego bia-

białego, rudego; Cittadel 3. Kolumn 6. Pyramid 2. Bram do Miasta 9. Tu y w Rzymie broni nosić nie godźi się bez licencyi, tylko Kawálerom, Studentom y Gośćinnym.

W Skarbcu Xiążęcia Florencyi iest Dyament extraordynaryiney wielkości, Perel cztery, iedna iak iaie; Miecż Karola Wielkiego, Rubin wielkości osobliwey, Rog Jednorozca, Goźdź wielki, do polowy w złoto od Alchimisty *Thurneissera arte chimica* obrocony; Stoł zkosztownego kamienia ná 15. tysięcy Dukatow taxowány, Statua Ludwika XIV. Krola Fráncuskiego złocista, siedząca ná koniu. Pałac Xiążęcia tuteyszego iest *mirabile Opus* w Mieście samym, [zá Miastem innych trzy] w tym cudna Gallerya dwiema stronámi idąca długa ná 400. krokow, Statuami, Portretami Cesarzow, Krolow, wielkich Ludźi adornowána. Koło Galleryi tey są Gabinety pełne *raritatum*. Ieden Gabinet wszystek wyzłocony o drzwiach śiedmiu, każde z nich maią Organy: We wnątrz Passya CHRYSTUSOWA *ad vivum* na Marmurze reprezentowána. Xiąże Florencki albo Toskański ma roczney Intráty 2. Miliony dwa kroć sto tysięcy szkodow. Zá ostatniego Xiążęcia z Familii *Medicæorum* było summy 25. millionow Czerwonych złotych. *Effloruit* Florencya y Koncilium Florenckim Roku 1431. tu od Eugeniusza IV. Papieża złożonym, respektem Unii Kośćioła Greckiego z Łacinskim. Ná ktorym był *præsens* Jan Palleolog Cesarz Grecki y Patryarcha z wielu Biskupami. Nápisany Instrument po Łacinie y po Grecku kolumnami; Łacinską Kolumne Papiesz z osmiu Kardynálami y dwiema Patryarchami *Latini Ritus*, á Kolumnę Greckim pisaną ięzykiem, podpisał Cesarz Grecki, atrámęntem Purpurowym; záwieszoná Papieska Ołowianá, á Cesarska złota Pieczęci. Iest ten Exemplarz w Archiwum w Bononii.

W tymże Xięstwie Florenckim iest: Miasto *Luca* Głowne Rzeczypospolitey Luceńskiey, ze znácznym Cekauzem, oczym *alibi*. Tuż Miasto Pisa *olim Respublica Libera*, w ktorym Kośćioł Kate-

Katedralny z samego Marmuru wsparty 84. Kolumnami, á ieszcze mocniey kamieniami, ktoremi S. Stefan zamordowány. Blisko tego Kościoła, ale niż przyłączona iest Wieża cała marmurowá, dźiwną industryą náchylona, niby lecąca, wszystka ná źiemię, inwencyi laná z Insprugu Niemca, wymurowaná Roku 1174. *1. Augusti*, iako świadczy Inskrypcya ná niey położona. Racyocynuią Architekci, że fundament tey wieży *perpendiculariter* korresponduie z wierzchołkiem tey wieży, to iest, że tak szeroko iest murowany w ziemi fundament, w tę stronę w ktorą się wieża náchyliła, iak szeroko by sznor z kulą od gałki iey pusczony wziął placu ná ziemi; á ták wsparta mocno y dźiwnie głębokiemi y obszernemi fundamentami mocno stoi. Kościoł tenże w Cyrkumferencyi wieży ma krokow 540. Ktory iako y Pałac Arcybiskupi wystawili Pisani z Łupow Saráceńskich, pod Panormem Miastem Sycilyskim zniesionych. Przytym Kościele iest Cmentarz osobliwy *Campo Sancto* názwany; á ten iest *adinstar* Korabju Nòégo murowány, we wnątrz długi ná 484. stop szeroki ná 160. Ziemią Swiętą z Jeruzalem wożoną násypany, ciała umarłych, *spatio 24.* godźin trawiącą. Gallerye mą ná słupach Figurami starego y Nowego Testamentu adornowáne y Ołtarzami. To mieysce ták iest uprzywileiowáne, że y ná Wielkanoc Mszę Swię: *Requiem* wolno celebrować.

Wspomináią Historycy y Pòétowie starożytne Miasto w Xięstwie Hetrurii leżące, imieniem *Veji* nie daleko Rzymu, ktore Kamillus Rzymianin po dźiesięciuletnim oblężeniu ledwie dostał. Tam się Rzymianie wynieśli byli, gdy Rzym zburzyli Francuzi, y tam chcieli przenieść *Imperii Romani Sedem.* Obywátele tuteysi zwáli się *Vejentes* ktorzy *olim* samych Fabiuszow w okazyi 300. trupem położyli: *Trecentos Fabios abstulit una dies.*

We Florenckim Xięstwie iest ieszcze sławne Miasto *Senæ* po-Włosku *Siena*, gdźie iest Kościoł Katedralny, wszystek białym y czarnym okryty marmurem, gdźie iest Katedra Arcybiskupa. *Faciata auget stuporem* swoią misterną robotą: tam są wszystkich prá-

wie Papieżow z Alabastru wyrobione Busta, w Sufficie zaś sztukaterską robotą rznięte Sybille. *Gloriatur* tám Kościoł Mieczem S. PIOTRA, ktorym Malchusowi w Ogroycu uciął ucho. Iest tu y Ręka S. Janá Chrzciciela od Baiazeteta II. Cesarza Tureckiego, Innocencyuszowi II. Papieżowi w raz z włocznią, Cierniem y trzciną do Męki CHRYSTUSOWEY náleżącemi, przysłana *Muneris loco.* Ná przeciwko tego Kościoła, iest Szpital wielki fundowany, od Szewca nábożnego, do tych czas korrupcyi ciała swego nieznáiącego; á iak umarł więcey niżeli 1000. lat upłyneło. Trzy dni tu bawią Pielgrzymi, wszelką z hoyney fundacyi maiąc wygodę. Tamże u OO. Dominikanow iest Grob dla Studentow Niemieckiey Nacyi, z takim nápisem:

Impia Mors rapuit, quos huc Germania misit, &c.

To Miasto śliczną Włoską Polityczną mową, inne przechodzi we Włoszech Miasta.

We WŁOSZECH WYŻSZYCH są Kráie te:

LOMBARDYA przedtym Longobardia, á w tey samey inkluduią się Xięstwo SABAUDYI, Xięstwo *Pedemontium*, albo Piomont, Xięstwo *Montis Ferrati*, albo *Monferat*, Xięstwo MEDYOLANSKIE pospolicie: *Stato Milano* zwáne, Xięstwo Mantuańskie, Xięstwo Parmeńskie, Xięstwo Mutineńskie, Xięstwo Mirandulańskie. Tych długości y szerokości *ob brevitatem* nie opisuię, tylko niektore *rariora* wspominam w nich się znáyduiące.

W SABAUDII w Stołecznym Mieście *Camberium*, *vulgo Chambery*, iest Prześcierádło z wyobrażeniem całey Osoby CHRYSTUSOWEY, w ktore był uwiniony P. CHRYSTUS do grobu. Te Swięte Relikwie Małgorzata Karná z Krolow Jerozolimskich idąca wzięła z Cypru po wziętym Konstantynopolu. Skrzynię z tym Swiętym Depozytem dwáy złodzieie ukrádli, gdy się chcieli tym S. Prześcierádłem dzielić, wlot kráiącemu ręce się pokrzywiły, á drugi bliźny z Prześcieradła zmyć chcący, promieńmi, wynikaiącemi z Swiętych Relikwii tych, oślepiony. Oba do Spo-

wiedźi udali ſię, do zdrowia przyſzli. A gdy Anna Cypryiſka chciała też Prześcieradło wźiąć z Miaſta námienionego Chambery, podnim muł choć bardzo chłoſtany, nie chciał poſtąpić; więc Xiążęciu darowála *Sabaudii* też ſame Relikwie, *teſte* Kwiatkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis.*

W tymże Sabaudyi Xięſtwie, ieſt Miaſto *Geneve, vulgò Genf, Caput Reipublicæ Liberæ* nád Jeziorem Geneweńſkim.

W XIĘSTWIE MEDYOLANSKIM *Stato de Milano* poſpolicie zwánym, ieſt Stolica MEDIOLAN *vulgò Milano,* po Niemiecku *Merland,* albo *Menland,* to ieſt *pole zielone, kwitnące,* albo *Mid-Land,* to ieſt środek kráiu; że tę Miaſto niby ieſt wpośrodku Inſubrii. Czaſem Niemcy zowią go *Megdeland,* to ieſt Kray Panieńſki. Záłożone to Miaſto od Gallow Inſubrow, według Liwiuſza y Troga ieſzcze przed Národzeniem Chrystusowym 339. laty. Pierwſzym Biſkupem był tu S. Barnabas, w prácach Apoſtolſkich S. Piotra kollega. Má Brám te Miaſto 22. Paráfii 96. Kościołow 230. Klaſztorow Męſkich 40. Panieńſkich 50. Szpitalow 10. mogących obiąć 9. tyſięcy chorych. Kościoł Katedralny ieſt drugi po Kościele Rzymſkim S. Piotra od wſpaniáłości, *ab intra, & ab extra* marmurem ma pokryte ściany, wſparty kolumnami 160. z białego robionemi marmuru, z ktorych każda ná 9. łokci gruba, taxowána 10. tyſięcy ſzkutow, to ieſt 100. tyſięcy Polſkich złotych.

Statuow wſpaniałych ieſt w nim 600. każda z nich *ejusdem valoris,* z kolumnami. Wiſi tam przed wielkim Ołtarzem w Urnie Gożdź, ktorym Zbawiciel Swiatá był przebity; Pokazuią w ſkarbcu Węża Miedźianego Moyżeſzowego, ale nie ſamego owego oryginalnego, bo tamtęn potłuczony, ale kopiowánego.

Ieſt tu Kościoł bardzo ſtarożytny S. Ambrożego Biſkupa Medyolańſkiego, gdźie Krolowie Włoſcy, á potym Ceſarze Rzymſcy ſrebrną odbierali korone, á złotą w Rzymię; ale naypierwey wźiąwſzy żelazną w Akwisgránie. Bogaci tę Bazylikę Ołtarz, *aliàs Menſa* złotem y drogiemi kamieniami ozdobioná, 28. tyſięcy czer-

 wonych

wonych złotych taxowána od Angelberta Arcybiſkupa ták zbogaconá, z rácyi, że ná niey S. Ambroży, *olim* celebrował. Ieſt tu y Xięga ná papierze piſaná ręką S. Ambrożego. Przy Brámie Mieyſkiey *JOVIA* nazwaney, ieſt potężny Zámek, wielkością ſwoią rownáiący ſię miaſtu iakiemu dużemu, iakiego, co do wielkości nie ma Europa Zámku, gdyż ſą w nim ulice, Rynki, Pałace, rożni Rzemieślnicy, Kupcy, *Præſidium* znáczne, młyn wodny; wody tam ieſt abundancya z krynic rożnych, dla tego minami wyſadzony Zámek ten bydź nie może, áni aproſzami, dla gęſtych źrzodeł w Zámku y koło zamku. Cokolwiek miało *viciſſitudinis* te Miaſto będąc pod Panámi rożnemi, to Rzymianámi, to Gotami, to Lombardami, Hiſzpanámi, Fráncuzami, *tandem* od Tráktatow *Anni 1736.* pod Ceſarzem Rzymſkim. Naywięcey Hiſzpani *grandes*, byli Medyolanowi *graves*, biorący z Miaſtá 70. tyſięcy Dukatow extraordynaryiney Kontrybucyi, *præter ordinariã.* Ztąd Włośi mowili. *In Sicilia quidem Miniſtros Regis arrodere, in Neapolitano autem, Regno comedere, in Mediolanenſi autem Ducatu penitùs devorare.* Nie piękná Miniſtrow łaſka, ktora ná Purpurze Monárchow całe ſię nie wydaie.

W tymże Xięſtwie ieſt Miaſto KREMONA, Katedrą Biſkupa, ſławne Wieżą, iakiey, co do wyſokości nie maſz w całych Włoſzech, z tąd *Proverbium*: *Una Turris in Cremona.* Tuż *Ticinum* ſtarożytne *vulgò Pavia* po Łacinie *Papia*, gdźie Starożytna Akademia Roku 791. fundowána.

W MANTUANSKIM Xięſtwie ieſt Stolica *MANTUA vulgò Mantova* ná śrzodku Jeziorá z Mincyuſza rzeki formowánego. Wzięła te Imie od Prorokini Pogáńſkiey *Manto*, ktore imie dał Miaſtu *Oknus* pierwſzy fundator według Wirgiliuſza, ktory ſię tam rodźił *Princeps Poëtarum* názwány od wyśmienitego Łacinſkiego Wierſza; Leży w Neapolu, według wierſza owego:

Mantua me genuit, &c. Stanęło to Miaſto przed Rzymem Laty 430. W tym *olim* było nieſzczęśliwe, że było bliſkie Miaſta Kremony, ktore iak wźiął *armis* Auguſt Ceſarz, ták zaraz

ná

ná ſwoich Weteránow żołnierzow podźielił grunta Kremońſkie, ktorych że nie wyſtarczały wſzyſtkim Dyſtributorom, Mantuy Miaſto gruntow bardzo znácznie urwáno; ná co ubolewá *Maro* Wirgiliuſz námieniony; opłakuiąc niedolą Oyczyzny ſwoiey zowiąc ią mizerną z rácyi bliſkości z Kremoną.

Mantua (*Væ miſeræ:*) *nimium Vicina Cremonæ.*

Do Miaſta tego akces ieſt przez cztery moſty, bo ſtoi, iakom dopiero námienił ná Jeźierze. W Kościele tamecznym S. Dominika, ieſt Dźwon ośm rázy umyślnie przedźiuráwiony, dźiwnie pięknego głoſu. W Pałácu Senátu ieſt *La Grotta* albo ſkarbiec ſkryty pod ziemią, gdźie oprocz bogáctw ſą Organy z Alabaſtru ſamego, y Rog Iednorożcowy.

PARMENSKIE XIĘSTWO záleca Stolica *PARMA*, Tarczę znácząca w imieniu, że ma pozycyą ſwoią *ad inſtar* Tarczy. Z tąd Ser Parmazyn (lepieyby Parmezyn) wychodźi náywyśmienitſzy, z mleka owczego robiony, ktorych tam y wełná y nábiał wyśmienity, z approbacyi całego Swiata y Marcyaliſza Pòéty mowiącego

Tondet & innumeros Gallica Parma greges.

Tegoż ſzacunku y Perfekcyi ſą Sery z PLACENCYI Miaſta w Parmeńſkim Xięſtwie leżącego, z tąd: *Caſei Placentini.* Ktorá Placencya *vulgò PLACENZA*, od Placentuluſa Trojánſkiego, albo od Peucenciuſzá Fráncuza założona, albo też *à placendo* ták ſię náźwała, ze świátu piękną *placet* pozycyą. Záleca to Miaſto Klaſztor *Sancta Corona*, názwany, iż tam w Kościele ieſt złożone Ciernie z Korony Chrystusowey, przywiezione przez Biſkupa Wincenſkiego imieniem Bartłomieia z Fráncyi, *ex dono* Krola Fráncuſkiego.

W tychże WŁOSZECH WYZSZYCH ſą trzy RZECZY-POSPOLITE, to ieſt WENECKA, GENUENSKA, ŁUKIEWSKA.

RZCZPOSPOLITA WENECKA.

TA Rzeczpoſpolita ma pod ſobą 1. Xięſtwo Weneckie *vulgò Il*

Dogato di Venetia, 2. Istrię, 3. Foro-Julium, *vulgò* Il Friuli, 4. Powiat Tarwizinſki, 5. Powiat Weroneńſki, 6. Powiat Padewſki, 7. Powiat Wincentynſki, 8. Powiat Bergomenſki, 9. Powiat Kremenſki, 10. Powiat Brixienſki, albo z Włoſka Bresciańſki, 11. Powiat Rodygińſki.

W XIĘSTWIE WENECKIM ieſt Stolica całey Rzeczypoſpolitey y Xięſtwá WENECYA *vulgò Venegia*, albo *Venezia* Miaſto ná Inſule Morza Adryatyckiego, Cud Miaſt wſzyſtkich z ſtarożytności, położenia y założenia ná wodźie cudownego, z Potencyi y Rządow, *Sedes Dozego, aliàs* Xiążęcia Weneckiego, y Patryarchy. Imie Wenecya wźieła od ſwoich Fundatorow Wenetow, w tamten kray przychodniow, á ruguiących z tamtąd Narod Euganeow. A ci ſami Wenetowie wzieli imie od Enetow Nacyi Fráncuſkiey nad Oceanem mięſzkaiącey, albo też od owych Enetow, ktorzy z Wodzem Antenorem z Paflagonii tu w kąt Adryackiego Morza záſzli. Záłożyli mowię te Miaſto Wenetowie Roku 450. czyli 454. ná Inſule Morzą Adryatyckiego w oſtatniey będąc toni, w niebeſpieczeńſtwá Fortun, życia, od Atyli Krola Hunnow *Flagellum DEI* zwánego; ktory Roku wſpomnianego całe puſtoſząc Włochy, y Akwileią potężne w on czas Miaſto zburzyli. Ci tedy *Fortunæ & vitæ ſuæ Conſulendo* temu Miaſtu ſłabe zráźu rzucili fundamenta, bo tylko ná pilotach albo palach ná Wyſpie *Ri alto*, á po tym rozſzerzyli ná drugich kilkadźieſiąt Inſulkach, dokąd z cąłych Włoch Ludźie reytirowáli ſię y zgromadzáli animuiąc ſię temi ſłowy: *Venetequa*, to ieſt: Przydź ſam; y z tąd według niektorych zdánia Wenecya názwaná; ktora ſię *in ſpatio 200.* lat w wielką obſzerność, w piękność, w Potencyą y bogactwá w biia, nád inne Miaſta.

Nikodem Triſchlinus ná imie Wenecyi ták konceptuie; że albo od Wenecyi Wenetowie, albo od Wenetow *Venus* wźieła ſię, bo iak *Venus* z piany morſkiey urodźiła ſię według Poetow, ták Wenetowie z morza wynikneli. Wierſze te ſą tákie:

Aut Venus à Venetis ſibi fecit amabile nomen;

Aut Veneti, Veneris nomen & omen habent.
Orta maris spumâ fertur Venus; & Venetorum,
Si videas Urbem, creditur orta Mari.

Potym tenże Autor *per Correctionis Figuram* broni Wenecyi, mowiąc, że iak Wenery Jowisz Oycem był, ták Wenecyi Mars Bożek woienny; potym iak Wenery Mąż *Mulciber*, ták Wenecya iest żoną Morza, ktoremu się corocznie przez rzucenie Pierścienia w nie, zaślubia, iako *patet* zdalszych wierszow:

Jupiter ast illi Genitor, sed Mars Pater huic est;
Mulciberi Conjux illa, sed ista Maris.
Complet amore sui Venus omnia, qui Venetam Urbem
Non amat, hunc nunquam debet amare Venus.

Jest tedy WENECYA *Paradisus deliciarum*, iest Swiata *Theatrum*, y skład Uniwersalny, *Victrix* tyle y tákich nieprzyiacioł, *Regina maris Adriatici*, á co większa *Virgo incorrupta*, bo od żadnego nie tykaná, choć tentowána nieprzyiaciela. Mogą iey służyć słowa Makrobiusza Maronowi przypisane: *Ejus gloria hæc est, ut nullius Laudibus crescat, nullius vituperatione minuatur.*

Stoi WENECYA cała ná Insułkach 60. w pośrzodku Adryatyckiego Morza, z nátury obronna, Insułami od Morskich insułtow, iako wálami obtoczoná, ani basztʼ ani murow nie maiąca. Dźieli się ná 150. kanałow, z ktorych ieden náywiększy *Canal grande*, ná trzy mile Włoskie ciągnący się, ná dwie części dźielący Miasto. Każda ulica ma swoy kanál, ktore się łączą mostami, á tych liczą 450. Wolno tedy lub przez mosty iść, lub iachać, lub Łodźiami *Gondoles* názwanemi pływać. Łodźi tych przedtym ná ośm, teráz ná 30. tysięcy ráchuią. Cała cirkumferencya WENECYI iest ná 8. mil Włoskich. Obywatelow tam náliczył *olim Donatus Janotius* ná 20. tysięcy, teráźnieysze indagacye liczących ná 3. kroć sto tysięcy. Paráfii tam iedni ráchuią 64. drudzy 72. Klasztorow Męskich było 39. teráz 52. Klasztorow Panieńskich 28. Rzecz tu osobliwsza w świecie *vix reperibilis*, że Kościołow 7. iest poświęconych Swiętym Starozákonnym, to iest 1. S. Jeremiaszowi,

wi, 2. S. Zácharyaszowi, 3. S. Moyżeszowi, 4. Samuelowi, 5. S. Danielowi, 6. Jakobowi Patryarsze, 7. Symeonowi. Nie poślednie Kościoł, bo Architekturą y bogactwy *Superbiens*, S. Antoniego Padewskiego, gdźie ięzyk iego w Skarbcu Zákrytyalnym *servatur & observatur*, iáko do tych czas cały, ktory całuiąc S. Bonáwenturá Kardynał z Pła czem záwołał: *O Beata lingva, quæ semper Laudasti DEUM, & fecisti, ut etiam ab aliis benediceretur!* Kościoł WW. Panien Benedyktynek ma Ciało S. Zácharyasza. Ale między temi wszystkiemi Kościołami prym bierze, Kościoł S. MARKA Ewángelisty Patroná Wenecyi, ktory iest z marmuru rożnego koloru *ab intra & ab extra.* Cyborium wielkiego Ołtarza iest ná czterech kolumnách alabastrowych z Kościoła Salomonowego.

W Chorze ma kolumn 4. marmurowych, glancu bardzo iasnego, innych 32. Nad drzwiami Kościelnemi iest koni 4. z miedźi Koryntckiey z Konstantynopola tu sprowádzonych, gdy był w ręku Wenetow. Drudzy zaś twierdzą, że te konie podawał Fryderyk Barbossa Cesarz, Syná swego Ottoná, w attaku Wenecyi wźiętego, wykupuiąc, y zá to, że *superbè* chlubił się, że Kościoł S. Marka w staynią zamienić miał. Tam Alexandrá III. Papieża przeprászał, do nog iego upadaiąc, y słysząc z ust Papieskich exhortę do siebie: *Super aspidem & basiliscum ambulabis.* Przeciwko Bazylice S. Marka iest Wieża ná stop 80. odległa od Kościoła, kwádratowey formy fundowána Roku P. 1146. w każdey kwádraturze w dolę stop maiąca 40. á w całym okrągu stop 160. wysoka ná stop 230. widać z niey o mil kilka okręty. Samę kopułę ma złotemi, czyli też złocistemi obitą blachami, z kąd wielka świátła, gdy słońce świeci reperkussya. Fundamenta tey Wieży mocne, bo więcey iey iest w ziemi, niżeli *in superficie*, Blisko Bazyliki y Wieży są dwie kolumny, iedná z Statuą S. Marka Ewángelisty z wołem skrzydlastym, drugá z Osobą S. Teodorá Męczenniká smoka zábiiaiącego. Między temi kolumnami iest *Locus supplicii* ná Złoczyńcow, Rebellizantow, Fakcyantow, ktorych tam

wieszaią,

wieszaią, drąg złocisty, od kolumny do kolumny przerzuciwszy. Przy Kościele S. Marka iest SKARBIEC nie oszácowány, w *raritates* obfity: gdźie wielkiego szácunku iest MITRA Dozego, *aliàs* Xiążęcia Weneckiego, ktora że iest na ksztalt rogu, *Rogiem się passim* názywa; ma w sobie ná wierzchu nie oszácowány karbunkul, *taxatur* ná dwá milliony czerwonych złotych taż Mitrá.

Jest tam Puszka Turkusowá droga, Dyament wielki od Henryka Wálezyusza Krola Polskiego á potym Fráncuskiego darowány, gdy tam był Gościem. Koron Krolewskich 12. Jabłek w kleynoty osadzonych 12. Rubinow 10. Z tych 2. bardzo wielkich, Dyamentow Szmaragow, Chryzolitow, Hyacyntow *in Copia*. Ale te Kleynoty *superat* Gozdź cały, ktorym Zbawiciel Swiata był do krzyża przybity. Są w tymże skarbcu dwa Rogi wielkie Jednorozcowe, trzeci mnieyszy: Náczynia z Agatu, kalcedonu, złota, srebrá, okrąg Szmarágowy, &c.

Przed Bazyliką tą iest Plac kwádratowy wielki, ná ktory dwá razy codźień Szlachta Wenecka schodzą się dla konferencyi, y diwertymentu. Oprocz wyliczonych Kościołow iest Orátoriow 18. Szpitalow 17. Wież 115. Rynkow niemało, Pálacow 140. Statuy marmurowych 165. spiżowych 25. Miedźianych 23. koni miedźianych 9. Drzwi miedźianych u Brám 10. Fontan albo studni w Mieście 148. Oprocz tego ieszcze ná bliskich Insułach iest Klasztorow Męskich 11. á dwunásty Panieński, Wież 14. Statuow 5. Szkoł iest 7. z ktorych iedná się zowie *Charitatis*, druga *Misericordiæ*. Ogrodow iest 140. Pałac Xiążęcia Weneckiego iest co widźieć, y admirować, á ieszcze bardziey Pałac Senatu *Reipublicæ Venetæ*; gdźie iest Sala generalná *Consiliorum* 2000. Ludźi obiąć w sobie mogąca, kosztuiąca 4. milliony; á po spaleniu iey, reparácya y dach miedźiany kosztował 6. kroć sto tysięcy Dukatow. W tey Sali Doze Xiążę Wenecki: w Mitrze y w Paludamencie zasiadá y Senátorowie w Togach, Szlachta zaś ná przeciw Majestatu w ławách siedzą poprzecznich. Z Pálácu idący iest sekretny Arsenał *in casum* iakiego tumultu, sedicyi, rebellii, nágłego zámieszania, w

ſtrzelbę y wſzelkie woienne *neceſſaria* dobrze opatrzony. Tam ſą Oręża rożnych Národow oſobliwie Tureckie. Tamże *conſervatur* miecz ow, Jerzego Kaſtrioty Skanderbega, Wielkiego Bohatyra, ktorym powzdłuż ludźi zá iednym zámachem przecináł. Nád czym Ceſarz Turecki Soliman *attonitus*, przez legacyą tegoż Kaſtrioty, proſił o kommunikacyą owego miecza; ále podobney ſztuki w przecinaniu nie dokazáwſzy, odeſłał názad Kaſtryocie, z indignacyą ſuſpikuiąc, że mu inny, nie ow ſławny miecz przyſłał; ale on Posłowi odpowiedźiał: *Se quidem Gladium Imperatori proprium miſiſſe, ſed non brachium*, bo w ręce ſiła, nie w mieczu była.

Nie małą ozdobę przynoſi WENECYI Biblioteka od Beſſarioná Kardynała legowána, potym przez Senát corocznie aukcyonowaná. Cekauz z Arſenálem *inter Miracula numerandus*, ná dwie mili Włoſkich maiący circumferencyi, *aliàs* ná 2000. krokow: w ktorym Sal 44. gdźie Okrętow, Galer *innumerus numerus*. Tam Rzemieślnikow ná dwá tyſiące, ſamych ſtarych białyglow żagle reparuiących bywá po kilka ſet.

Armat tu regeſtruią więcey niżeli 2500. Możdźierz ták wielki, że kulę o 600. funtach rzucá. Dźiało iedno ſrebrne w ſkrzyni deponowáne, ktorą, gdy kto nie umieiętny otwierá, ze czterech piſtoletow, tam ukrytych *artificiosè*, poſtrzelony bywá. Inne Dźiała ſą, z ktorych ráz nábitych, może kilka razy wyſtrzelić.

Ieſt tu Gmach wielki o dwoch kontygnácyach, iedynie ná złożenie woiennych deſtynowány Rynſztunkow; ktorych tam ieſt ná 120. tyſięcy Ludźi. *Inter cætera* Szyſzak z ſiedmiu ſkor, iedná ná drugiey zrobiony, ſtarożytny. Wioſła ták wielkie, że oſob 10. potrzebuią, aby niemi robiły. Co rok ná ſam Arſenáł wychodźi ſummy 5. kroć ſto tyſięcy czerwonych złotych.

W tym Arſenále oprocz 200. Okrętow y Galer, ieſt Nawá oſobliwſza z wierzchu y wewnątrz malowána y wyzłoconá, wielkości extráordynaryiney, z ławami do ſiedzenia y z Pokoiem, *BUCENTAURUS* názwaná, ináczey *Thalamegus*, to ieſt Okręt z pokoiem, ktorą *DOZE aliàs* Xiąże Wenecki z Senátoráwi, Posła-

mi *& Primoribus* Miásta, po wysłuchanym w Kościele Nábożeństwie w Dźień Wniebowstąpienia Páńskiego, *pompaticè* ná Morze Adryatyckie płynie, ná pewnym mieyscu Pierścień rzuca, morze sobie záślubiáiąc, mowiąc: *Desponsamus te mare insignum veri, perpetuiq; Dominii.* Ten Ceremoniał nie potrzeba zá superstycyą iáką poczytać, gdyż iest *cum approbatione* Kościoła Swiętego, nigdy nie błądzącego, ná co nádał *Bullam* Wenetom Papież Alexander III. tam rezyduiący; *aliàs* benedykować Wodę Chorągwie, Dzwony, Pałace, byłaby superstycya. Z tamtąd powrociwszy Doze, w bliskim Kościele *Te DEUM Laudamus.* śpiewać każe, Mszy Swiętey słucha przy rezonancyi Armat. Potym nástępuie Traktament solenny.

WENECYA, krotko, bo 6. wierszami pochwálił *Actius Syncerus Sannarius* Wierszopis, y zá wszystkie sześć wźiął po sto czerwonych złotych, ták ukontentowáł Senat, iako świadczą *Joannes Baptista Crispus*, y *Aldus Manutius*, ktorych ten iest *tenor.*

Viderat Hadriacis Venetam Neptunus in undis
Stare Urbem, & toti ponere Jura Mari;
Nunc mihi Tarpæjas, quamtumvis Juppiter arces
Objice, & illa tui mœnia Martis, ait.
Si Pelago Tyberim præfers, Urbem aspice utramq;:
Illam Homines dices, hanc posuisse Deos.

To iest: Uyzrzał w Morzu Adryi Neptun Wenecyą
Stoiącą, y iey morską wielką potencyą,
Rzekł; niech wkontr Jowisz Zamki Tarpeyskie wystawia,
Y swe Mars Bożek woien, niech mury wysławia.
Nad morze Tyber kładźiesz; zważ dwoch Miast cud srogi:
Mow: Rzym Ludźie stawili, Wenecyą Bogi.

OBywátele WENECYI są *triplicis Classis* albo *rangu*, iedni są *Patritii* Krwie Senátorskiey w leciech 25. kreowáni, przy ktorych iest administrácya Rzeczypospolitey. Gdźie *nota*, że tu są Familie

iedne ieſzcze pochodzące od owych Trybunow 12. ktorzy *olim* rządźili WENECYĄ, y te ſię zowią *Nobiles imæ Claſſis*, albo *Electorales Familiæ*, inaczey ſię zowią *à numero 12. Duodecim Apoſtolorum.* Ieſt ieſzcze 4. Familie Zácne *Evangeliſtarum* od liczby názwáne. Druga y trzecia *Claſſis* Szlachty ieſt wielkiey także zácności w Xięgę złotą wpiſaney, Czarta *Claſſis* w tęż Xięgę wpiſáná *componitur* z Zácnych Domow Cudzoźiemſkich, gdźie Krolowie, Xiążętą rożni wpiſani, ſzczycą ſię tytułem Szlachty Weneckiey.

Drugi rang Obywatelow Weneckich ſą *Cives*, ktorzy Sekretarzow y innych Urzędow ná ſobie maią funkcyą. Trzeci rang *Conſtituunt* Rzemieślnicy rożni.

Kupcow tu niezliczone regeſtrá z całego Swiáta rożnych Nacyi, to ieſt Turcy, Murzyni, Słowianie, Arábowie, Syryiczykowie, z Krety *vulgò* z Kándyii, z Cypru, Medyolanu, z Niemcow, Węgrow, Fráncyi, Hiſzpanii.

Dawnych Wiekow u Wenetow *Status Politicus* y *Forma* Rzeczypoſpolitey była *CONSULARIS*, iako y Rzymſkiey przedtym. Druga Forma była *TRIBUNITIA*, aż do Roku 700. Potym *Statu Monarchico* rządźiła ſię, Xiążęt ſobie kreuiąc; ktorey formy Poſpolſtwo cierpieć nie mogąc, Xiążęcia *Micheli* z życia, y *Statum Monarchicum* z nim *ſuſtulit*, Roku 1173. *Formā Democraticam*, *aliàs* Rząd Poſpolſtwá *ſubſtituendo*, y Xiążęcia przy tym obieráiąc, ále tylko *titularem.* Uformowáli *Grande Conſilium*, z ſześciu części Miaſta obrali *Seſtieros*, dawſzy im Aſſeſſorow 470. do rady, corocznie ich odmieniaiąc. Takowe Demokrátyczne Rządy, wiele Weneckiego Páńſtwá *ampliarunt* ná morzu, Genueńczykom, przez lat 130. z niemi tocząc Woynę, y innym Potencyom oparły ſię dobrze, y trwáły do Roku 1293. kiedy Piotr *Gradenicus II.* też Rządy Poſpolſtwá, przenioſł ná Stan Szlachecki.

DOZE teráz, *aliàs* Xiążę ieſt *Caput & Princeps Senatûs*, ale Práwem okryślony, nic bez konſenſu całey Rzeczypoſpolitey nie mogący *in materia Pacis & Belli*: radźi ſię Senátu, y rádźi Senátowi, w raz z niemi *decernit.* Mieyſcem tylko pierwſzym dyſtyngwuie

gwuie się stroiem y Maiestatem od Senátorow, y tym, że wszystkie publiczne Instrumenta y Dekreta pod iego imieniem wychodzą ná Swiat. Pensya iego ze skárbu náznáczona 35. tysięcy czerwonych złotych, y apparencya Krolewska. Nigdźie z Wenecyi nie może wyiechać. Ztąd o nim powiedźiano: *Princeps Venetiarum est Rex in Palatio, Senator in Curia, Captivus in Urbe.* Obrány bywá *ex gremio Senatorum*, przez cały Senat, y iest dożywotnim.

Regimen teráźnieysze Rzeczy-Pospolitey Weneckiey.

Ma náprzod wielką Rádę *vulgò Gran Consiglio*; ktore *componitur* ze wszystkich 2500. Osob Szlachetnych, maiący lat *ætatis suæ* 25. 2. Senát, ktory się skłádá ze 120. Senátorow z Krwie Szlachetney kreowánych. 3. Ma *Consilium* Mnieysze, złożone z Xiążęcia y 6. Konsyliarzow, ktorzy rzeczy układaią y podaią *ad Consilium Grande*. 4. *Consilium Compositum* z sześciu Mężow poważnych, y 20. Szlachty, ktorzy znowu inne interessa trutynuią, y podaią Senátowi, do lepszey y skuteczney trutyny.

PRAWA *Sacrosanctè* obsetwuie Rzecz-Pospolita Wenecka te 1. Że Szlachcicowi tamecznemu nie pozwálaią *ascensu*, do wysokich Honorow, poki by nieszedł *per gradus* niższych. 2. Stan Duchowny cale nie náleży do Rad publicznych. 3. Szlachta *sub quovis prætextu*, pod rigorem karánia, brać nie może żadnych prezentow. 4. Zaden Szlachcic z Potencyami Cudzoziemskiemi, ligi zabierać nie może, owszem z Cudzoźiemcami dyszkurować nie może, áni ich wizytować. Stroy zaś Szlachty iest ná ksztalt Szuby czarney ná przedźie otwárty, dla widzenia bogatey kamizeli, ná głowie czapka *adinstar* mitry czarná.

Zdaie się ta *Respublica* rządźić *Statu Monarchico-Aristocratico*, w Dozym swym Xiążęciu *Monarchicum*, á w Senatorách y Szlachcie *Aristocraticum* reprezentuiąc *Statum*. Ma Intráty roczney ná 10 millionow. Woyska mieć może 40. tysięcy, Okrętow woiennych *capax* wystawić armatą opatrzonych 200, iak ná woynę Swiętą dala *Specimen*. Oprocz wzwyż wyliczonych 11. Prowincyi, ma ta

Respublica Brzegi Orientalne y Insuly, *Levante, Corfu, Paschu, Zefalonia, Zante, Cerigo, Tina, &c.*

OFFICYALISTOW *in hac Respublica* tych rachuią.

1. *Præfectos Pacis* Piąciu wszystkie kłotnie godzących. 2. Przełożonych nád bogatemi towárami. 3. Przełożonych nad iedwábnemi Towárami. 4. Przełożonych nad Mąką pszenną *vulgò Signori alla farina*, *Præfectus Annonæ*, obligowánych świeże zboża skupować, stare przedawać. 5. Przełożonych nad Solą, dawną Sol do ludźi, świeżą do Szpichlerzow daiący. 6. Dozorcow srebrney y złotey monety, ktorą pod ich inwigilancyą kuią. 7. Superintendentow nad Pszenicą, ktorą choć drogo kupuią, tanio powinni przedawáć dla ubogich. 8. *Signori alla sanita* Przestrzegaczow zdrowia; ktorzy wszelkiey zarázie zábieżęć *tenentur*. 9. Ædiles, *aliàs* Budowniczych, á tych iest trzech, ktorym *incumbit* dożierać Bibliopolow, Mostow, studni, Przepráw, przestrzegać, konserwować, reparować, 10. Superintendentow wod, Jeżior, rzek. 11. Superintendentow Arsenału. 12. *Archi-Consules vulgò Sopro-Consoli* náleżący do rozsądzenia spraw Kupieckich. 13. Przełożonych nád rzeczami przedażnemi *ad victualia* náleżącemi, iako to mięsiwem wszelkim, masłem, rybami, oliwą, *vulgò* Signori *della Grascia*. 14. *Connotatores* expens publicznych, náprzykład ná Posłow. 15. Dozorcow Sprawiedliwości dawnych *vulgò Giustitia Vecchia*, pilnuiących miar, łokciow, wag w przedawániu, aby były sprawiedliwe. 16. Drugich Dozorcow sprawiedliwości nowych *vulgò Giustitia nuova*, przestrzegaiących w Austeryach, gospodách, szynkownych domach, aby wino bez krzywdy kupuiących, przedawáne było. 17. *Præfectos pompæ*, to iest przestrzegaiących wielkich pomp, sumptow, iakich y Rzym miał *Nomine Trium-Viros Sumptuarios*. 17. *Procuratores Divi Marci ex Ordine* Senátorow zniemaiących *Suffragium* w publicznych Rządach. Są niby Kanclerze Wielcy, do ktorych też Opieka sierot należy.

Oprocz wyliczonych są ieszcze Generáli Woyska pod kommendą

mendą *Generalissimi*; do ktorego boku *ad Concilia* deputowáni bywá ią *Legati*, iako też *Quæstores*, albo Podskarbiowie, konnotuiący expensa Woienne. Generáli Galer, á nad temi naywyższy *Classis Legatus*, Generalny Kapitan *Galer*. Pod czas woyny aktualney bywa kreowány *Generalissimus* nad Flottą *vulgò Admirał*, iako też drugi *Summus Imperator Continentis, aliàs* Hetman ná lądźie: A ci oba nic nie czynią *independenter* od Senátu.

W Państwie Weneckim iest Patryarcha Wenecki, do Wenecyi po zburzeniu Wielkiego Miasta Akwileii przeniesiony, á ten ma pod sobą Biskupow 19. oprocz tego Patryarchy *Contendunt Autores*, że iest drugi Patryárcha Akwileieński w Udynie maiący Katedrę!

HERB Wenecyi y Rzeczy-Pospolitey cały iest Lew skrzydlasty, Miecz y Xięgę Ewángeliczną piastuiący. Takiż iest ORDER *sub Nomine*, S. Marka, ktory daią *benè meritis de Republica.*

W Xięstwie Weneckim blisko Wenecyi w Miecie *Muranum* nayprzednieysze robią Szkla Weneckie y Zwierciádła.

W Powiecie Brixienskim z Włoska Brześciańskim, robią wszędźie oręże wyśmienite, ztąd ta Prowincya *ab armis* od Włochow L? Armata náżwaná. Stolica tu iest Brixia *vulgò Brescia* wielkich Ludźi *Sedes* y Matka według Mantuana:

Brixia magnorum, genitrix animosa Virorum.

W Powiecie WERONENSKIM do Rzeczy-Pospolitey Weneckiey należącym, *excellit* Werona, bardzo starożytne Miasto, przedtym *Brenona* zwáne od Brenna Wodza Francuskiego, tu zliczną Ludźi kwotą osiadaiącego, *teste Justino.* Są tam trzy Zamki mocne nád rzeką *Athesis.* Ale naybardźiey zdobi Weronę od Rzymianow wystawione *Amphiteatrum*, wielkie, iedyne w całey Europie podźiśdźień od pułtorá tysiąca y więcey lat całe, *vulgò La arena* zwáne, przy mądrey dispozycyi Wenetow, naymnieyszey iego ruinie zábiegaiąc, konserwowáne. Ma Ław w sobie

iedne

iednę nad drugą 40. kilka. Może ná | nich Ludźi ſiedźieć, każdey Oſobie daiąc pułtory ſtopy 23. tyſiące, ſto ośmdźieſiąt cztery *commodiſſimè*, oprocz *ſpatium* wźiętego ná brámy, ktorych ieſt 48.

Tu ſię urodźił *Catullus* ſławny Wierſzopis y Jowialiſta, piękney *obſervator* Lucyny, tylko że wierſzami ſwemi nie iednego ſzarpiący, náwet ſamego Ceſarza, á przytym *Laſcivus, aliàs* mniey *modeſtus* w piſaniu. Że ta ieſt Oyczyzna iego, *patet* z wierſza.

Mantua Virgilio, gaudet Verona Catullo.

Iednę tu Ulicę w Weronie zdobią Nagrobki Skaligerow Znácznych y Zácnych Ludźi. Ieſt tu Klaſztor y Jezuitow Zakonnikow, o ktorych między Zakonámi nápiſałem.

W Powiecie Padewſkim *ditionis* Wenetow Stolicą ieſt Padwa po Łacinie *Patavium cum Epitheto Doctum*, dla ſławney bardzo Akademii, á ieſzcze bardźiey od Ciała S. Antoniego. Padwą ſię zowie od bliſkiey rzeki *Padus*; *Patavium* zaś, *à petendo*, to ieſt od ſtrzelania, tráfienia, ze *Antenor* Wodz zákładaiąc te Miaſto ptaka tam záſtrzelił; ale wprzod od iego imienia *Antenorea* zwało ſię, á Obywátele *Antenoridæ*. Są, ktorzy piſzą, że ieſzcze przed Narodzeniem Pańſkim 1118. latami założone to Miaſto. Rátuſz tu ieſt wſpaniały ná 119. Krokow długi, á ſzeroki ná 40. cały cynową pobity blachą. W nim ſą *Mauſolæa* wielkich Ludźi, iáko to Tytuſa Liwiuſza tam w ołowianey Urnie ználeźionego, ſławnego Rzymſkiego Hiſtoryka, *Alberti Theologi*, *Valerii Flacci* Wierſzopiſa, &c. Nad Izbą Sądową te ſłowá napiſane: *Excute manus ab omni munere, patienter partes audi, benignè reſponde, juſte judica.* Ubłogoſławiło Padwę morze bliſkie y *Alpes* gory, bo ztamtego *ſaturitatem*, ztych *ſecuritatem* bierze *omnem*. Ulice ma krzemieniſtym uſłane kamieniem przez Uberta Wodza Roku 1340. Kośćiołow po Katedralnym 20. kilka, Panieńſkich między murami 30. Moſtow ſamych kamiennych ná rzece *Brentes* 40. Między Kośćiołami *primas obtinet* S. Juſtiny, á przedtym *Concordiæ*, maiący dochodu 22. tyſiące czerwonych złotych; w ktorym ieſt Obráz Nayśw:

PANNY od S. ŁUKASZA malowány. Drugi potym S. ANTONIEGO PADEWSKIEGO, *olim* Junony Bogini, zá Chrześcian Nayśw: PANNY, *tandem* S. ANTONIEMU poświęcony; gdźie Kaplica iego białym marmurem cała adornowána: w Chorze ſą tablice miedźiane odlewáne, oboch Teſtamentow *Hiſtorias* reprezentuiące: Są y Cuda ná marmurze wyryte. Pod Obrázem S. Antoniego między innemi wierſzami, te daią ſię czytać:

O Decus Antoni, Luſitanæ Gentis adeſto:
Pelle Patrociniô Crimina noſtra Tuo.

W tymże Mieśćie w Kośćiele S. ZOFII odpoczywá Ludwik Kortuziuſz Juryſta Padewſki Roku 1418. zmarły; ktory Teſtamentem obligował, ſurowe *alias* náznaczaiąć Sukceſſorom *pœnas*, żeby nie płakać ná iego pogrzebie, owſzem ſkrzypkow, Lutniſtow, Trębaczow, Wokaliſtow wſzyſtkich ná 50. naiąć Oſob, ktorzyby przy Ciała iego wyprowádzeniu weſołe koncerty, a nie rekwialne ſpiewáli pieśni. Náznaczył każdemu po puł czerwonego złotego zá tę uſługę. Ciało ſwoie kazał nieść 12. Pannom zielono ubránym, także ſpiewać maiącym, zá tę prácę legowawſzy każdey pewną ná poſag Summę.

Pierwſzym tu był Biſkupem *Presdocimus* Greczyn S. Piotrá Uczeń. Akademia tuteyſza fundowána ieſzcze od Karola Wielkiego Roku 791. Roku 1221. reſtaurowána. Zowią ią Włoſkim *Areopagiem*, że Práw tam dobrze uczą: *Jurisperitorum Coronam, omnium Literarum emporium.* Dwoch ma Rektorow ta Akademia, iednego Filozofii y Medycyny, drugiego innych Scyencyi. Ieſt tu y Ogrod wſpaniały iak *Amphitheatrum* koło Pałacu *Foſcari*, á to dla Studentow Medicyny. Sam Superintendent tego Ogrodu, bierze od Wenetow 500. Dukatow.

Ieſt tu *Mons Pietatis* fundowány Roku 1491. *aliàs* Summa na 40. tyśięcy czerwonych złotych wynoſząca, *piâ & munificâ manu* Obywátelow tuteyſzych komportowána, z ktorey zá dyſkretną Prowizyą ludźiom potrzebnym udźielaią według przemożenia ich.

Co uczynił tameczny Magistrat, znosząc Zydowskie Lichwy, ktorzy od sta po 20. złotych bráli.

Ná Przedmieściach tuteyszych Domy y Kościoły *funditùs* demoliowáne z dyspozycyi Wenetow, aby nie były nieprzyiacielom *receptacula* y defensą. Miasto to od wszelkiey obfitości, chwali Przysłowie, iako też Bononią od żyzności: *Bononia La crassa*, Padwá *La passa*: ale oráczow tuteyszych bardzo gani:

Villanos generat tellus Padvana Diablos.

Druga we Włoszech GENUENSKA Rzeczpospolitá *vulgò La Riviera de Genova.*

Długo emulowała ta Rzecz-Pospolita z Wenecką: ktorą Lombardowie, czyli Longobardowie z Niemiec tu zászedszy y tu w wyższey y niższey Lombardyi osiadłszy, ią osłabili Roku 660. ale Karol wielki Longobardow *Victor*, Genueńczykow ukrzepiłsiły. Po ześciu Sukcessorow Károla Wielkiego około Roku 900. Wolność sobie przywłászczyła, ná Mediterranie, o rozszerzenie włádzy swoiey, z rożnemi walczyła Potencyami, Korsykę, Sardynię, Neapol, *Patermam*, w Sicylii Miasto, *armis* przywłaszczyła sobie, potym *Variante vices Fortunâ*, przy iedney została Korsyce, ktorá zrebellizowáła zá naszey pamięci, Krolem, sobie obrawszy Teodora Noubosen, czyli Neuhoff, nie będąc kontenta z rządow Rzeczy-Pospolitey Genueńskiey, przez co *mutuis* niszczy się *vulneribus*.

Roku 1337. taż *Respublica ad formam* Weneckiego obrála sobie DOZEGO, albo Xiążęcia, lecz Gwelfow y Gebellinow potężna fakcya, przywiedła ią do tego, że u Cudzoziemcow sukursu szukać musiała. Dla tego *in turbido piscando*, Francuzi ią byli opanowáli Roku 1396. y Medyolanczykowie. *Tandem* Roku 1528. Andrzey Doria Admirał Fráncuski, Wolności szácownik, wyliczywszy Krolowi Fráncuskiemu Dwákroć sto tysięcy czerwonych złotych, Gubernátorem się Genui uczynił, y formę nowych rządow *Democratico, Aristocratici Gubernamenti* uczynił, to iest Pospulstwá y Senátorow. Wybrákował 400. Szláchetnych Osob,

ktore názwał *Consilium Majus*, iak w Wenecyi, *Jus* im daiąc co rok [według drugich co dwie lecie:] kreowánia innego DOZEGO: postanowił 8. Gubernátorow Państwá Genuenskiego, Prokurátorow 8. Syndykow 5. Uformowáł *Consilium minus* złożone z Pospolstwá, corocznie się odmieniaiące. Pierwszych y Szlachetnych Familii iest tu 28. *Secundæ Classis Familii* 437. Ma Genua swego Arcybiskupa, Biskupow 8.

Stolica Rzeczy-Pospolitey iest *GENUA vulgò*] *Genova cum epitheto superba* dla wspaniałych Kościołow, Palácow, Budynkow, po Włoskiego drugie Miásto. Imię to ma GENUA od Janusa Fundatora Krola Włoskiego, lub też *à Jano* Syná Saturná, álbo od słowka *genu*, że iák kolano iest wygięta pozycya Miásta od Morza Ligustyiskiego, albo *tandem* od Genuina Syná Fáctonta. Annibal te Miásto cale był zburzył, á *Cornelius Servilius Consul* reparował. Założone przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM laty 157. Samá o sobie mowi słowy nápisanemi przy Kościele S. Andrzeia.

Sum munita Viris, muris circumdata miris,
Et virtute mea pello procul hostica tela.
Si panem portas, licet has tibi tangere portas.

PArafii ma 30. kilka; W Palácu wspaniałym Rzeczy-Pospolitey Statuami kilku DOŻYCH adornowánym nadedrzwiami Sali nápis: *Firmissimum Libertatis munimentum.* Służy to Izbie Polskiey Poselskiey. W Sali samey stoi Statua *Andreæ Doriæ* Fundatora Wolności z nápisem: *Patri Patriæ.* Kościoł Archi-Katedralny iest pod Imieniem S. WAWRZYNCA M, *ab intra, & ab extra* marmurowy, gdźie w Kaplicy wspaniałey po práwey ręce złożona S. WAWRZYNCA Głowá, Rámie, Piszczel od Nogi y część kráty, ná ktorey pieczony. Inne w teyże Kaplicy są Swiętości, znáczna Partykuła Drzewá KRZYŻA S. w tak potężnym srebrnym Krzyżu, że 4. Mężow potrzeba do dźwigania.

Są tu y S. JANA Marszałka CHRYSTUSOWEGO Kości opalone y osmalone z Myry Miásta Licyi tu Roku 1149. przywiezione, *aliàs* Ręka, ktora iak *Dextera Excelsi* czyni cuda, uśmierzaiąc nawálno-

ści morſkie, wynieſioná w Proceſſyi. Ná S. Jan tylko ten drogi ſkarb prezentuią, zá ſześciu kluczami, u ſześciu Oſob deponowánemi záchowány. Inne *Sacra Pignora* ſą Głowá S. Barnáby Apoſtoła, Głowá S. Sebastyana Męczenniká, Rámię S. Mateuszá, Rámię S. Jerzego M. cztery rámiączka y dwie Głowki SS, Młodźiankow od Heroda pobitych, Ręka práwa S. Jakuba Mnieyſzego, po cząſtce z Myrry, kádźidła y złota od Swiętych trzech Krolow P. Chrystusowi ofiarowánego. Ząb S. Krzysztofa: Tacą owá, ná ktorey głowę S. Jana Krzciciela Krolowi Herodowi przynieſiono uciętą. Talerz iednoſtayny Szmaragowy, od Krolowy Saby Salomonowi ofiarowány. W Kościele S. Mateuszá ieſt Ciało S. Anastazyi Panny y Męczenniczki z Carogrodu tu ſprowádzone. W Skarbcu Czára Szmaragowá kilka garcy bierąca w ſiebie. Wydałá *GENUA* Kościołowi Bożemu. 3. Papieżow, 30. Kardynałow á ták *non erubeſcit in purpura*. W tym tu kráiu Dámy prym biorą Męſzczyznom (*proh dolor* w całym świecie!) ſtroią ſię ſolennie, á Męſzczyźni dla powagi w czerni chodzą náyczęściey, podobno w żałobie po fortunie przez Damy, ſtráconey. We Włoſzech ná Genueńczykow; *carpendo* ich *mores*, to ieſt przyſłowie, że tam ludźie bez wiary, Damy bez wſtydu, Morze bez ryb, powietrze bez ptáſtwá, po Włoſku ták:

Huomoni ſenſa Fede, Donne ſenſa Vergogna,
Maria ſenſa Peſci, earia ſenſa ucelli.

Tu naywięcey koło akſamitu robią. Bywáło po 5000, teraz ná 25. tyſięcy nárachuie ſię takich Rżemieślnikow. To iednak *notandum*, że w więkſzym pred kamencie Genueńſka Rzecz-Poſpolita u Kupcow, niżeli Politykow. Zaleca Genuę Oliwa Genueńſka, ale, nie lepſza od Fráncuſkiey z Prowincyi.

LUKIEWSKA po Łácinie *LUCANA RESPUBLICA.*

STolica iey ieſt Miaſto *LUCA*, gdźie *omnis generis* manufaktury, y z iedwábiow roboty; dobrze ieſt ufortyfikowána, Cekauz maią-

maiąca porządny, kiedy z niego może ná woynę ná 20. według drugich ná 40. tyśięcy Ludźi uzbroić. Intráty nie ma więcey nad 5. kroć sto tyśięcy grzywien. Początek swoy wzieła tá *Respublica* koło Roku 1350. zá powodem y powágą Kastrakcyusza Florenczyka Senátora Rzymskiego; po ktorym bezpotomnym poszła była *Respublica* pod rządy Ludwika Bawará Cesárza y innych, była y *sub Dominio* Mediolańczykow. Naostatek Roku 1430. do dawney swoiey wrociła się wolności. Forma Rzeczy-Pospolitey iest *Aristocratica*; obierá sobie zá Głowę co dwá miesiące nieiakiego Gonfalonier, przydaiąc mu *in assistentiam*, Konsiliarzow 26. także pewnego czasu odmieniaiących się. Cały zaś *Status Politicus* zawisł ná 240. Szlachetnych Osobach.

Biskup Lukceński, albo Lukiewski *à solo Pontifice Romano* dependuie, ktory ma *usum Pallii*, y innych Prerogatyw Arcybiskupom służących. Práłaci tameczni y Kanonicy w Chorze y ná Processyach zażywaią Mitr białych *more* Kardynálow.

Gość do Luki wieżdżaiący, broń zostawuie przy bramie, odieżdzaiąc odbiera, á to *propter securitatem*. Z tego Miasta iedwábnych wiele materyi y Hatłásow Lukiewskich wychodźi ná świat. S. Maryna Pisanska, Senenska były *Respublicæ*, teraz są pod władzą Xiążąt Toskańskich.

We WŁOSZECH NIZSZYCH.

Záwieraią się Krolestwo Neapolitańskie, Krolestwá Syciliyskie, Sardyńskie, Korsikańskie, Malta, &c.

NEAPOLITANSKIE KROLESTWO.

DŁugie iest ná mil Niemieckich 90. Szerokie na mil 30. Krolewskiego poczęło záżywać tytułu około Roku 1000. kiedy Tankred Normańczyk maiący Synow 12. ná Fortunie podupadły, iey szukaiąc, do Włoch záwitał, y tam tenże Neapol y Sycilią widząc od Sarácenow przyciśnione, z Synámi swemi dokazał, że Sáráceni zostali wypędzeni; gdźie iemu y Synom pewne w

Neapolitańskiey y Syciliyskiey kráinie, Ziemi wydzielone porcye. *Robertus* ieden z Synow Tankreda, Apulii y Kalabryi Xiążęciem kreowány, á tego Syn Rogerius Krolem Sycyliyskim y Neapolitańskim *proclamatus*, piszący się *Rex utriusq; Siciliæ*. Gdźie nota że Neapolitańskie Krolestwo zwáło się tákże Sycilią, ale Zamorską. Potym od Fráncuzow ná dwie rozdźieloná *Sicilia* Krolestwá, to iest Syciliyskie y Neapolitańskie. Po Fráncuzach Swewowie go opánowáli, Swewom Fráncuzi odebráli, Fráncuzom Hiszpáni, á potym znowu Fráncuzi, *tandem* y tym Hiszpani, do tych czas Infanta Krolewskiego Hiszpańskiego Karola maiąc, zá swego Regnánta.

To Krolestwo iest *Feudum Pontificis Romani*, *aliàs* Lenność Stoliey Apostolskiey. Ztąd do tych czas Król Neapolitański *Homagium* Oycu Swiętemu co rok posyłá 7000. czerwonych złotych y konia białego *Celter* zwánego. Tu náywięcey iest Duchowieństwá Swieckiego y Biskupow, kiedy ledwie nie każde Miasto ma swego Biskupa. Z tey rácyi samych Arcybiskupow liczą 21. Biskupow 107. Miast murowánych 1580.

Tu Gniazdo Szlachty; ztąd mowią *Regnum Nobile*, albo *Neapolis Nobilis*, gdyż w cudzych kraiach Szlachta w Miastach, nie we Wsiach mieszkaią.

Samych tu Xiążąt, co się zowią *Duces*, liczą dawnieysi 37. świeżsi 73. Xiążąt co się piszą *Principes* 48. Margrábiow 105. Hrábiow *olim* liczono 54. potym 169. teráz ieszcze więcey, Baronow więcey niżeli 1000. Z Szláchty grą kart bawiących się co rocznie do skarbu Koronnego *importatur* 1530. czerwonych złotych..

Prowent Krolestwá tego wynosi ná 2. milliony 50. tysięcy Dukatow. Woyska Ordynaryinego y regularnego żywi to Krolestwo 4000. po Fortecach 1600. Piechoty. Extráordynaryinego mieć może 240701. z Dymow samych, ktorych w Prowincyach wszystkich Neapolitańskich wyrachowáno 4011454. Każde bowiem sto Dymow wystawić powinno Zołnierzow Pieszych moderownych 5. A tak znáczne siły podymne mogą zákurzyć pod nos dobrze nieprzyiaciołom.

Zawierá to Krolestwo Wielkich w sobie Prowincyi 4. to iest Kampanią, naypięknieyszą w świecie kráinę, dla zdrowey àeryi y wszelkiey obfitości, słusznie *Campaniam Felicem* zwáną. W ktorey się zámyka *Terra Laboris*. 2. Prowincye *DAPRUTIUM*, 3. *KALABRIA*, 4. *APULIA*. RZADY Polityczne tey Korony są do Francuskich podobne, bo od Fráncuzow tam kilka rázy panujących poformowane.

Iest tu *Legatus*, ktorego *Vice-Regem* tytułuią. *Magistratus* zaś tameczny z tych składa się OFFICYALISTOW. 1. Gran-Comestable, Naywyższy Woysk Hetman, ktorego Krol kreuie przez podanie miecza przy słow nástępuiących mowieniu: *Accipe Sacro-Sanctum hunc Gladium, quo conficies Hostes populi mei*, 2. *Gran Giustetiero, aliàs Grandis Justitiarius*, Naywyższy Sędźia, *etiam* Margraffow, Baronow, sądzący, 3. *Gran-Admirante*, Naywyższy ná morzu Hetman, *aliàs* Admirał. 4. *Camerlingo*, albo *Le Camerario* Podskarbi y Podkomorzy, Rzeczy Krolewskich Dozorca. 5. *Gran-Protonotario* Naywyższy Písarz, albo Sekretarz, wszystkie Papiery y *Archiva* u siebie maiący, Sędźiow kreuiący, nie pewnego łoża Osoby legitimuiący. 6. *Gran-Cancellario*, Wielki Kanclerz od Tronu ustami y piorem odpowiadáiący. 7. *Gran-Siniscalco*, po Łacinie *Magnus Schenechallus* inaczey *Major Domo*, albo *Maestro di Casa*, to iest, *Magister Curiæ, vulgò* Marszałek Wielki: wszystkim tym rządzący, co do wygody domowey náleży Monárchy. Mieysce Iego bywá przy nogach Krola, gdy siedźi ná Tronie.

Są też tu sześć Consilia. 1. *Vice-Regis*, inaczey *Collaterale*. 2. *Sanctæ Claræ*, od mieysca ták názwane, ktore rozsądza Sprawy od Sądu *Vicaria* nazwánego tu appelluiące. 3. *Vicaria*, niby Sądy Namiestnicze, ktore *Nomine* Krola sądzą, tu odesłane od niższych Sędźiow. 4. *Sumariæ*, wszelkie kalkulacye Prowentow y expens trutynuiący sąd. 5. *Admiralitatus*, Radá Morska. 6. *Monetarium*, strony monety bicia, wáloru iey, karánia fałszerzow agituiąca się Ráda.

W Pierwszey Prowincyi Neapolitańskiego Krolestwá Kam-

PANII

PANII iest Stolica NEAPOL *vulgò Napoli*, záłożone ná tym mieyscu, gdźie *Parthenope* Syrená pogrzebiona była; ktorey, zákładaiąc Miasta fundamenta, ználeźiono Ciało, y od niey *Parthenope* długo zwáne. Gdy się tu Obywátele z stárożytnego Miasta *Cumæ* przenośili; Kumańſki Magistrat, boiąc się ewakuacyi Miasta swego, owe Miasto *Parthenopen* zruynowáli, zá to powietrzem ukaráni y przestrzeżeni *Oraculis*, aby znowu *Parthenopen* restaurowáli. Co gdy uczynili, z grecka go nowym imieniem názwali *Neapolis*, *aliàs* nowe Miasto, albo nowogrod, iako Historycy osobliwie Strábo piszą y Wirgiliusz. Iest teráz bardzo wspániałe Miasto liczney Szlachty Gniazdo, Stolica Wice-Rejá, Archikatedra Arcybiskupa. Ma 7. obszernych Przedmieśc. Zámkow czyli Kasztelow ná hamulec często rebellizuiących Obywátelow iest 5. ieden práwie ze skały wykuty od Karolá V. Cesárza, w cáley Europie nie dobyty. Drugi *Torrione de Carmeliti*, *aliàs* Wieża Kármelitańska nád morzem, &c.

Iest tu wspániały Krolow Pałac, Akademia fundowana Roku 1239. Port handlowny. Zimy tu tylko dwá mieśiące. *Januarius & Februarius*. W Lecie nieznośne gorąca, dla ktorych wiele Pałácow y kamienic iest bez dáchow, aby w nocy chłodney przynámniey zażyć àëryi. Owszem ledwie nie wcáłych Włochach wielkie bywáią gorąca *in Julio & Augusto*; że od dźiewiątey z rána, do trzeciey po południu chodźić nie można po dworze, dopieroż co robić, gdy nogi ziemia parzy, więc okná pozáſtaniawszy, w domach, iáką Gospodarze bawią się robotą, lub zábawiaią grą iáką. Miasta *Neapolu* w cyrkumferencyi iest ná mil 15. Włoskich: Brám 8. Fossy głębokie ná stop 80. Paráfii 40. Kaplic prywátnych więcey niżeli 100. Klasztorow *utriusq; sexus* 31. Szpitalow 12. Naywiększy ieden iako Miasteczko iakie przy Kośćiele Nayświętszey Pánny Zwiastowánia, gdźie Ubogich, starych, Sierot około 2000. konserwuie się y żywi. Porzutkom tu náleżytą daią edukacyą, sámych mamek dla nich bywá 700. iak przyidą *ad annos discretionis*, uczą ich czytać, pisać, rożnych konsztow. Szpital ten wedlug

iednych

iednych 17. tyśięcy Dukatow, według drugich 90. tyśięcy Dukatow ma Intráty. Nad Bramą Szpitalu tego Nayświętszey Pannie dedykowánego te *extant* wierſze;

Lac Pueris, Dotem Innuptis, Velumque Pudicis,
Datque medelam ægris, hæc opulenta Domus.
Hinc meritò Sacra est illi, quæ Nupta pudica,
Et lactans Orbis vera medela fuit.

KOściół ten Wcielenia Bożego, albo Zwiastowánia Nayś: PANNY y Szpital tu opiſany *magno sumptu* fundowála Krolowá *Sancia d Aragona*, Zona Roberta Krola Neapolitanſkiego y Arragońſkiego Roku 1324. Przyczyniła Fundacyi Margareta *de Durazzo*. Gdźie w Kaplicy ieſt dwoie Niewinniątek od Heroda pobitych, y Głowá S. BARBARY wonieiąca pewnieyſza niż w Kijowſkich Pieczarách, gdyż ta S. Męczennica choć zá TROYCĘ Swiętą zamordowána, iednę Głowę miała, nie dwie, áni trzy, żeby y w Neapolu y w Kijowie ie miała.

Ieſt tam Szpital y nágrzeſznice pokutuiące. W Kościele *Assumptionis* Nayśw: PANNY w Kaplicy między rożnemi Relikwiami, ta ieſt nayoſobliwſza, Krew S. Januaryuſza M. we dwuch ampułkach ſzklanych przy głowie tegoż S. Męczennika lokowána przy Mſzy S. [innych czaſow będąc ſkrzepłą:] roſpuſzczaiąca ſię y niby wrząca. Gdy Gorá Ætná bliſką ogniem grozi gruntom Neapolitańſkim, ta Krew *Processionaliter* wynieſioná, gaſi ie y tłumi.

Ieſt y drug: Kościoł *sub eodem titulo* bardzo ſtary *Donna Romita* zwány, przy ktorym ieſt Klaſztor Panien Zákonnych Reguły S. Bazylego obrządkow Greckich tu z Romanii pod czas ruynowánia Carogrodu przenieſionych; ktore potym żyły pod Regułą S. Bernarda, *tandem* teraz ſą Zákonu S. Benedykta Patryarchy.

Ieſt tu ampułka krwie S. JANA Chrzciciela, pod czas Mſzy o S. JANIE, oſobliwie pod czas Ewángelii rozpływá ſię y znowu krzepnie, iako wielu Przytomnych widźiało *cum admiratione*.

W Kościele OO. Dominikanow od Karola II. Krola Neapolitańſkiego fundowánym ieſt Kaplica P. JEZUSA Ukrzyżowánego,

go, gdźie Krucyfix przemowił do S. TOMASZA z AKWINU Doktorá Anielskiego *hæc formalia: Bene scripsisti de me THOMA, quam ergo mercedem accipies?* A TOMASZ odpowiedźiał: *non aliam Domine, nisi Teipsum.*

Tu są *Mausolæa*, albo wspaniałe Regnantow Neapolitańskich Nagrobki, iako też Arágońskich; nád ktoremi strászná *figurá* śmierci wyrobioná, Berła z motykami rownáiąca, przy nápisie: *Sceptra Ligonibus æquat.* Kładę za wiele innych, ten Nagrobek w tymże Kościele Isabelli d' Aragona Corce Alfonsa I. Krola Neapolitańskiego położony:

Hic Isabella jacet, centum sata Sanguine Regum,
Qua cum Majestas Itala prisca jacet.
Sol, qui lustrabat radiis fulgentibus Orbem,
Occidit, inque alio nunc agit Orbe diem.

Leży tam y Joanná Krolowá Neapolitańska, po struciu męża, tákże struta z tym Nagrobkiem:

Inclyta Parthenopes jacet hic Regina Joanna,
Prima prius felix, mox miseranda nimis.
Quam Carolo genitam, mulctavit Carolus alter:
Qua morte illa Virum, sustulit, ante suum. 1370.

TAmże w Neapolu iest Nágrobek Wielkiego Woiownika Margraffa *di Pescara* niby *Piscatoris* Feld-Marszałka Woysk Karola V. Cesarza od Ludwika Ariosty erigowány: W ktorym Nagrobku iest *Dialogismus*, albo rozmowa *Viatoris & Hospitis*, to iest Podrożnego y Gospodarza. Literá tedy V. w Wierszach znáczy *Viatorem* pytaiącego się, á Litera H. znáczy Gospodarza wiadomego odpowiadaiącego.

V. Quis jacet hoc gelido sub marmore? H. maximus ille
Piscator, belli Gloria, Pacis honos.
V. Nunquid & hic pisces captat? H. Non, V. ergo quid? H. Urbes,
Magnanimos Reges, oppida, Regna, Duces.
V. Dic quibus hos cepit Piscator retibus? H. alto
Consiliô, intrepido corde, potente manu,

V. Quæ

V. Quæ tantum rapuere Ducem? H dico Numina Mars, Mors;
V. Ut raperent quidnam compulit? H. Invidia.
Sed nocuêre sibi, nam vincit fama superstes,
Quæ Martem, & Mortem, vincit & Invidiam.

CEkauz Neapolitański tak ieſt porządny, że ma zbroi y oręża ná 50. tyśięcy Ludu. Tam do widzenia *exhibetur* rzecz osobliwá. Statua Rycerza iednego, ktory w oblężeniu Kasztelu zá sto żołnierzow ważył. Ná Belluardźie S. Wincentego stoi Dźiało imieniem Magdalena ważąca 70. Kantarow, á każdy kantár 300. funtow, kuli do śiebie potrzebuie 120. funtowey.

Obywátele Neapolitanscy *Splendidissimè* żyią, o ktorych nápisano: *Plus Sacchari, quàm panis absumunt.* W stroiu nad innych gorują, pysznym y bogatym. W amorach są nie powściągliwi. Te Osoby nád inne preferuią, w ktorych więcey notuią dumy y grandecy: w ściganiu nieprzyiaciol są nie porownani: konie maią bardzo dzielne y całemu świátu zálecone, ktoremi śię ieszcze bardźiey chlubiąc, czy też swoię Wolność *jactando*, wystawili Konia w Neapolu przed Kościołem Katedralnym z bronzu misterną robotą, ná wielkim postumencie nie ochełznánego. Co postrzegłszy Roku 1253. Konrad Krol Neapolitański, á maiąc Neapolitańczykow iuż *Notatos* że skłonni do rebellii, temuż Koniowi kazał przyrobić musztuk, y napisać.

Hactenùs effrænis, Domini nunc paret habenis:
Rex domat hunc æquus Parthenopensis, Equum.

Gdy Neapol obległ był Konrad, zdraycy miasta, á przyiaciele Konrada, strzałe do niego puścili *cum his formalibus*, informuiąc go, aby Porty morskie záwarł, bombą y armatą náprzykrzał śię Miastu:

Parthenope se fessa dabit Tibi, qui dominaris,
Si benè claudantur ostia cuncta maris.
Persta, & infesta fundâ, quæ murmura reddit,
Nam mora Victorem, continuata facit.

Karol V. Cesarz będąc w Neapolu y konie podobne widząc

w Sali *Consilii* wyrobione, pytał coby znáczyły? odpowiedźiano, że *Libertatem Neapolitanorum*; ná to zaráz dał respons *Jubebo illos frænari*, y wlot potężny Kasztel *S. Elmo* ná gorze wysokiey nád Miástem wysundował, z kąd iak ná dłoni w Neapolu widźieć y wybić może Rebellizantow Mieszczan.

HERB Neapolitáńskiego Krolestwá są Lilie złote w błękitnym polu; ktorych iedni kładą 9. drudzy 11. inni 19. ale naypewnieysza Pierwszá sentencya, gdyż ták widzę ná Mappach Neapolitáńskiego Krolestwá.

W teyże KAMPANII było Miasto *KAPUA vulgò Capoa*, od polá rownego, *aliàs à Campo*, ná ktorym leży, nazwaná, czyli też od swego Fundatora *Capys* Samnitow Wodzá według Liwiusza, czyli też od ptaka Sokoła *Capys* zwánego. *Strabo* zaś mniema, że od tego słowá *Caput*, że między 12. Miastami Kampanii, to Miasto Głownym było. Zá woyny owey wielkiey Z Kartaginczykami (co się u Historykow zowie Bello Punico:) y *Annibalem* Kapua byłá Rzymowi rowná w wielkośći y bogactwách, czego potwierdza Florus: *Et ipsa Caput Urbium, quondam inter tres maximas Carthaginemq; numerata. Silius* zaś mowi; *Altera Carthago Capua*: Auzoniusz mowi, *Altera Roma*. To Miasto *inopem copia fecit*.

Teraz tylko tey starey Kapui, blisko nowey, ale cale nieskomparowáney z tamtą widać *rudera* wielkie, Brámy, *amphitheatrum, &c.* Opisał Ausoniusz iey upadek, oraz Fortuny inconstantiam:

Fortuna variante Vices, quæ freta secundis
Nescivit servare modum, nunc subdita Romæ,
Æmula tunc

Scaliger Autor o nieszanowániu szczęśćia w tymże Mieśćie nápisał:

Et quæ aliis visa est, nec sibi meta fuit.

Przy tym mieśćie we wszystkie *genera deliciarum* obfitym, rospuśćił się wielki woiownik Annibal, *ad Capuas deliciis captus*, iuż od tych czas nieszczęśliwy, iáko *patet* z Historykow. Inna teráz iest Kapua nowá blisko tamtey nad rzeką Wulturnem, maiące swego Arcybiskypa, Zámek y Rządy podobne Neapolitańskim.

W tey

W tey ſamey Prowincyi ieſt *Mons Caſſinus:* Na tę Gorę nie ieżdzą, dla przykrości; ale chodzą pieſzo. Tu leży S. Benedykt Patryarchá w wſpaniáłym Grobie z S. Scholaſtyką Sioſtrą, pod Wielkim Ołtarzem. To ieſt náwſławnieyſze y naybogatſze Opactwo Zákonu OO. Benedyktynow. Klaſztor ma Intráty 40. tyſięcy Szkudow, według drugich daleko więcey, bo 3. kroć ſto tyſięcy Szkudow; Opat tameczny ma *Jus Gladii* ná ſwoich Poddanych. Na tey gorze było Apollina Bożka przedtym Bożyſzcze, ktore S. Benedykt obaliwſzy, Kościoł S. Janowi Chrzcicielowi erygował. W Kościele tuteyſzym zá czaſow Wiktorá Papieża były Ołtarze ſrebrne całe, bogactwá wielkie, kielichow dwá z dwoch pereł iednoſtáynych zrobionych. Tu S. Benedykt w ſkale *Sublacus* názwaney *latuit*, iednemu S. Romanowi zrázu wiadomy.

Tuż ieſt Miaſto Nola, w ktorym inwencya ſtáła ſię lania Dzwonow, ktore też zowią *Nolas* od Miaſta, y *Campanas*, że w Kampańſkim Mieście Noli leią ie. Tu głośnieyſzy nád dzwony *ſanctitate* S. Felix Nolanſki Biſkup żył y umierał.

Niedaleko z tąd Puteoli Miaſto *vulgò Pozzuolo*, bardzo ſtarożytne, názwane *à putidis aquis*, *aliàs* od zgniłych, cuchnących wod albo *à puteis*, to ieſt od ſtudni, ktorych tam było wiele. Má ſwego Biſkupa, Kaſztel y Port obſzerny. Ieſt ieſzcze ſpołowe *Ampitheatrum*: Kościoły Diany, Neptuná: Nerona y Ciceroná Pałáce poruynowáne. Ieſt tam Jaſkinia albo pieczary pſie, *vulgò La Grota de Can*, bliſko Jeziorá *Stagnum Agnanum* rzeczonego, *aliàs* ſadzawki Lukulla: dokąd ani czleka, ani bydle ſpuſzczone bydź nie może, żeby tam życia niezoſtáwili dla iakieyſi zarázy: czego dochodzą wrzuceniem pſa, zaráz tam zdychaiącego; ieśli iednak w tym punkcie w inną bliſką wrzuciłbyś iáſkinie, ożyię iako ſam *perſonaliter* doświadczył *Majolus* Biſkup. Tuż ieſt Łaźnia S. Germana Kapuańſkiego Biſkupa z wielu celek złożoná, bardzo cuchnąca, ale przynoſząca zdrowie ná podagrę: kurcz, y wrzody, w ktorym mieyſcu Paſchazyuſz Dyakon Czyſcowe odbywał męki.

ki, Niedaleko z tąd iest *Campus Phlegræus, aliàs* mieysce goreiące od siarczystey materyi, według zdania Pospolstwa Wulkaná kuzniá, ná dręczenie Dusz mieysce destynowáne.

Iest tam mieysce *Avernus*, ktore koło Puteolow y Miasta *Bajæ* lokuią Historycy y Geografowie: prości twierdzą, że słyszą tam ięczenie, Osob rożnych ukazowánie się widowáli, á to tylko w Niedźiele, w insze dni nigdy, iako *Dianianus* y *Prudentius* twierdzą dawni *testes*; *Recentiores* zaś nic o tym nie námieniaią; piszą iednák, że Ptastwo przelatuiące po nád mieysce *Avernus* pada y zdycha dla zaráźliwey z owego mieysca exhalácyi: co musi bydź zdawná prawdą, bo z samego imienia *Avernus* wykłada się *avibus carens*.

Minąwszy *Puteolos* dopiero opisane, idąc ku Neapolu *occurrit* gora PAUSILIPUS z Greckiego *Ademptor molestiarum, aliàs* przykrości y fatygi uymiciel, *vulgò La Grotta, à Neapoli*, że tę gorę skalistą przedtym z fatygą obchodzono w koło, potym wskroś przekowáno, iák kurytarz zrobiono, długi ná milę Włoską, wszerz ná krokow 12, y wzwyż ná tyleż, ktorędy dwie karety obok z sobą iść mogą, y podrożnym ubyło molestyi w obchodzeniu gory, Okná z gory porobiono dla widoku, w nocy zaś lampy zápaláią przed Ołtarzykiem N. PANNY, z kąd illuminacya całey Grotty. Autor tey wielkiey rzeczy y wygody *perhibetur* Alfons Krol Arágoński: ale pewnie *Lucullus Consul* daleko dawniey, zażywszy Ludźi do kowánia stó tysięcy, ktorzy *in spatio* dni 15, tę drogę w gorze wykowali ná wylot. Przy tey gorze wchodząc do Grotty, iest Nágrobek Maroná Wirgiliusza, każdemu iuż wiadomy.

Niedaleko PUTEOLOW daią się widźieć niezmierne Obaliny starożytnego bárdzo Miasta *Cumæ* od Kumeow Národu Azyatyckiego záłożone, iako sławne z tąd *metire*, że przed tym y morze náżwano *Cumanum*, tamtędy płynące, ktore do tych czas toż nosi imie. To słowo *Cumæ* z Greckiego znáczy *Prægnantem*, iż tam *Cumæi* z Azyi záwitawszy, ná brzegu zastáli brzemienną białogłowę, á z tąd wźiąwszy *omen* wszelkiey przyszley w tym mieyscu obfitośći,

ſitości, Miaſto to założyli, y *Cumas*, to ieſt, fruktyfikuiącym názwáli. Tu w ſkale mieſzkała Sibylla *Cumana* Panná Pogáńſká, ale wiele prorokuiąca. Mieyſce to potym było kóſzarą dla ówiec, iáko piſze *Jacobus Sannazarius* náſtępuiącym wierſzem:

Atque ubi fatidicæ latuêre arcana Sibyllæ,
Nunc claudit ſaturas veſpere Paſtor oves.

To ieſt: Gdźie były wieſzczey Panny, taiemnic pieczary,
Tam w wieczor dla nápaſłych, ſą owiec kóſzary.

Nie dáleko Obalin Kumeyſkiego Miaſta, ieſt Miaſto dźiwnie ſtarożytne *Bajæ*, gdźie wiele Pałacow, Ogrodow bywáło Rzymſkich dla powietrza zdrowego według zdaniá Horacyuſza:

Nullus in Orbe locus Baiis prælucet amænis.

Wody też tam były ciepłe y lekarſkie ná rożne affekcye. Diána, Venus, Mercurius tu mieli ſwoie Kościoły, ktorych znáczne ieſzcze obaliny ſtoią: Pálace Ceſarzow y Konſulow, ktorych widáć *veſtigia*: pod źiemią *Piſana mirabilis* długości ná łokci pułtoráſta, ſzerokości ná łokci 40. przyozdobioná kolumnami 40. gdźie dla Rzymianow chłodząca była Ciſterna. Ieſt tam wiele Grobow Pogáńſkich znácznych, oſobliwie Agrippiny Matki Neroná. &c.

Między Miaſtami *Cumæ* y *Bajæ* ná polu były podźiemne Lochy, iák Kijowſkie Pieczary, po wielkiey części trzęſieniem Ziemi záwalone y záſypane, w ktorych nigdy w dźień ná świat niewychodząc y ſłońca nie widząc mieſzkali *CIMMERII* Ludźie, metalle pod źiemią kopiąc, y ie zá chleb daiąc, żyiący, to też ſwoie wydaiąc Proroctwa, wieſzczbiarſtwá, iak u nas Cyganie.

Tych y pod Ziemią wynálazł Krol pewny y wygubił zá ich fałſzywe *Oracula*. Strabo y Pliniuſz o nich piſzą, wſpominá y *Feſtus*, twierdząc, że ná iednym padole gorámi otoczonym znáydowali ſię. Z tąd mowiemy *Cimmeriæ tenebræ*, wielką oiſuiąc ciemność. *Cimmerii* ci byli przedtym w Scytyi, od ktorych po dźiśdźień *Boſphorus Cimmerius*, tameczne ciaſne morze zowie ſię. Ale Scytowie ich ztamtąd wyrugowáli, więc oni we Włoſzech námienione podźiemne lochy oſiedli.

W Kampanii dalſzey leży Miaſto *Beneventum*, Arcybiſkupſtwo nád ſtekámi rzek *Sabatu*, y Kaloru náleżące do Oyca Swiętego z donácyi S. Henryka Ceſarza Roku 1053. czyniąc kommutacyą zá Miaſto Bambergę w Niemczech. Przedtym ſię zwáło *Maleventum*, że tam złe y wielkie wiatry náwet konia z Iezdzcem do gory porywaiące, panowały.

W Kampanii świeci całym Włochom gora *Veſeus*, albo Wezuwiuſz ogień z ſiebie częſtokroć wybuchaiąca, ktorą náleżycie opiſawſzy między Gorámi ná innym mieyſcu, tu ogniow tych nie żarzę.

KALABRYA rodzącą mannę Kalabrynę, iako y całe Włochy oſiedli byli Grecy y *Magnam Græciam* názwali, iako świadczy Owidyuſz: *Itala nam tellus Græcia major erat.*

Tu Wirgiliuſz Pòéta náywięcey przebywáł.

Bliſko Kalabryi tey leży APULIA Prowincya mała Neapolitańſka, w ktorey Wioſka *CANNÆ* klęſką wielką Rzymianow ſławná, gdźie Annibal Pawła Emiliuſza y Terencyuſza Warrona Konſulow znioſł. 40. tyſięcy Rzymianow, ſamey Kawaleryi wyborney 270, *Marti in victimam, morti in ſpolium* położywſzy: pułczwarta korca ſamych Pierścieni poſłał do ſwoiey Kartaginy, z Rzymianow pobitych pozdźieráwſzy.

SYCYLYISKIE KROLESTWO.

SYCILIA ieſt Inſula *Maris Interni* albo *Mediterranei aliàs* ſrodkoziemnego morza, ktorym od Włoch oderwána, dawnych wiekow będąc iedno z Włoſką Ziemią *Continens*, albo *Terra Firma*. Urodzaiem, wielką obfitością, Nieba łaſkawością zaſłużyła ſobie, aby ſię zwáła *Romanorum Horreum*, Wziela Sycylia imie od Sikulow Obywatelow Latii, przedtym *SICANIA* od Sykaniuſza Krola ieſzcze przed Woyną Trojańſką w te tu Kráie z Iberámi w znáczney liczbie zápędzonego przezwána była, y Obywátele *Sicanii*. A ieſzcże dáwnieyſzych czaſow od formy y pozycyi ſwoiey triangularney taż Sycylia przez Grekow *TRINACRIA*, to ieſt o trzech

węglach

węgłach Kráina názwana była, gdyż literę Deltę Grecką wyraża *ſuo ſitu*.

Panowáli tu zrázu *Latini*, od Aboriginow zápędzeni, po nich Tyránni Dyonizyuſzowie, Agatokleſowie, Wandálowie, Saráceni, Nortmannowie; ktorych tam ná Tron promowował *Tancredus* Normańczyk; potym Fráncuzi, ale ich nieſzczęśliwe dla ſiebie panowánie, bo zdrádą, Sykulow o nieſzporách Wielkonocnych ná 9000. wybici Roku 1282. lub 1267. z kąd *Siculis Veſperis* przysłowiu urodźiła ſię okazya, iakom iuż explikowáł *ſub titulo Abecedarius*, á iuż Uczony między Przysłowiami. Po Fráncuzach krolowali Arragończykowie od Sykulow proſzeni, po nich Austryacy, *tandem* podźiśdźień Hiſzpani. Długość Sicylii ieſt ná mil 50. Niemieckich, ſzerokość ná 35. Sławne od dawnych wiekow tu Miásta *Meſſana vulgò Meſſina*, gdźie port bardzo w Sławiony: *Panormus* Głowne Miasto cáley Sicylii, gdźie Krolow koronácya, á Wice-Reiow Stolica, dawnieyſze powiadaią niżeli Nòé, iako z kamienia ználeźionego wnoſzą; po Włosku ſię zowie *Palermo*. Nie poślednie Miasta *Agrigentum*, *Drepanum*, koło ktorego Olbrzymow Cyklopow wielkie ználeziono kości: *Syracuſæ Celebres* kilka wielkich Ludźi *Natalibus*, iako to Archimedeſa Syrákuzańſkiego y Euklideſa &c. Innych Miast nie podłych w cáley Sicylii, liczą ná 20. Dawnych czáſow w Sicylii te były Narody. *Cyclopes*, *Leſtrigonæ Olbrzymi*, *Sicanii*, *Siculi*, *Iberi*, *Phœnices*, *Grecy*.

Czáſow niedáwnych Sycylia cała podźielona ná trzy Kráiny *Valles* rzeczone: Iedná *Vallis Demona*, druga *Vallis Mazara*, trzecia *Vallis Nettina*. Ma też ſwoie Inſułki *Liparas* 10. z ktorych iedná tylko mieſzkalná.

Krolowie Sycyliyſcy piſzą ſię albo Krolami Sycylii y Neapolu, albo też *Reges utriusq; Siciliæ*, maiąc Neapolitańſkie Krolestwo, zá drugą Sycylią, gdyż niegdy iedną Ziemią był cały Kray, potym morzem rozdźielony ná dwa Kráie. Ta Sycylia była niegdy Cyklopow Wulkaná piekielnego Ministrow Oyczyzná, kto-

rych wyráził Pòéta: *Brontes, & Steropes, & Nudus membra Pyracmon.*

Dwie rzeczy w Sycilii ieſzcze *occurrunt notanda* Peregrynántowi ciekawemu *Scylla* y *Charybdis.* Scylla ieſt ſkała oſtrá w morze wyſadzoná, o ktorą flukty morſkie uſtáwicznie tłuką ſię y ſzum wielki czynią; z tąd *Scylla latrans* zowie ſię. Pòétowie baią, że to była Nymfa od Glauka ukochana, czego *Circe* nieiako wſzyſtkich ziół y czarow Miſtrzyni záżdroſzcząc, czarámi ſwemi, iey ſzpetne uczyniła ciało, więc ta Nymfa ſamá ſiebie ſzpetney ścierpieć nie mogąc, w morzu ſię Sycyliyſkim utopiła, á potym *favore* Bogow w ſkałę obrocona, ktorą Marynárze nie ráz (maiąc nią Okręty ſwoie rozbite, lub wiatrámi tam, lub nie oſtrożnością uniesione;) opłakuią. Drugie mieyſce żegluiącym fatalne *CHARYBDIS*, ktora nie co innego ieſt, tylko Wyr kręcący ſię wielki ná morzu Sycyliyſkim, przeciwko przerzeczoney dopiero ſkale Scylli: ktory wyr czynią przeciwko ſobie biiące fale y wyſoko ſię podnoſzące, á w tym cokolwiek ſię nawinie pożeráiące, y znowu názad wrácaiące, ále wniwecz obrociwſzy potłukſzy, popſowáwſzy. Pòétowie y z tego uformowali baykę, twierdząc, że Charybdim białogłowę, chudobę cudzą krádźionym ſpoſobem ſobie przywłaſzczaiącą, Herkules zá ſwoie woły, w ten wyr niénáſycony obrocił. Często żegluiący, ieżeli nie Scylli, tedy tey Charybdis doznáią ná fortunách y zdrowiu ſwoim nie łaſkawości; z tąd urosło *Proverbium: Incidit in Scyllam, volens evitare Charybdim.*

Często Sycylią infeſtuią trzeſienia ziemi, iakie było bardzo ciężkie Roku 1693. ktore obaliło Miaſt 70. y ludźi nábiło ſto tyſięcy; inni piſzą, że ná 150. tyſięcy. Co według náturaliſtow ſpráwuią Ognie podźiemne, ktorych, Kráy tameczny maiąc wiele ſiárczyſtych gruntow, ieſt *nutrix*: z ktorey rácyi y Gorá ÆTNA w teyże Sycylii trzecie *malum*, po Scylli y Charybdźie, częſtokroć cięſzkiemi pali ſię pożarami, iakom *fusè* opiſał między Gorámi świata cáłego, wyżey.

Pod tą Gorą ieſt *KATANA* Miaſto broniące ſię y záſłaniaiące płaſzczem S. Agaty Panny y Męczenniczki Roku 252. umęczoney, kto-

ktorey tam Kościoł erigowány, nád wſzyſtkie Sicyliyſkie náywiększy. Do tego Kościoła po wypędzonych z Sycilii Sarácenach, *Rogerius Nortmannus Comes Siciliæ* przydał wielki Klaſztor dla OO. Benedyktynow, tamże Opáctwo bogate fundował, Opatem oraz Biſkupem Katanenſkim uczyniwſzy *Angerium.* Iemu tegoż Miaſta, Etny gory *cum Fundis adjacentibus Jure perpetuo* uczynił donácyą ſobie *pro Cenſu annuo* chleba kawáłek y wina kieliſzek excypowáwſzy, ieśliby tam kiedy był gościem. Tę Fundacyą approbował URBANUS II. Papież Diploma nápiſane, y dane Klaſztorowi Roku 1092.

To też *Singulare* w Sycylii, że tam śnieg ná wágę przedaią, á to ná oźiembienie wod cieplych w lecie. Ieſt to prowent ſamych Mieyſkich Magiſtrátow. Iak gdźie tylko śnieg gorę okryie, pokilkaſet Chłopow naymuią, aby z niego potężne robili kule y bałwány, y w lochy chłodne ná to preparowáne ſpuſzczali, *teſte Schotto.* Ná Inſułę Maltę ten źimny Okrętami ſprowádzaią Towar dla Kawálerow záwſzę *in æſtu belli* zoſtaiących, ochłodzenia, gdyż tam śnieg nie páda u nich.

HERB SICYLII dwá Orły oſobne Czarne w koronách, y zá niemi balek ſześć żołtych y czerwonych.

SARDYNSKIE KROLESTWO.

SARDYNIA Inſułę *vulgò Sardegna* názwał *Sardus* Herkuleſa Syn od ſwego imienia, przedtym od Grekow *Ichnuſa* názwaną, nowemi Obywátelami Lybiyczykami ią oſadziwſzy, ſprowádźiwſzy ie w ten Kráy. Kartagińczykowie też ſamę potym opanowáli, im wydarli Rzymianie, Rzymianom Sáráceni, tym Genueńſka Rzeczpoſpolita y Pizańſka: ktore, gdy z ſobą o iey poſſeſſyą certowały, Bonifacyuſz VII. też Inſułę iako *Feudum* oddał Iakubowi Krolowi Hiſzpańſkiemu Roku 1324. Roku *tandem* 1708. Ka-

rolowi VI. Ceſarzowi, *qua Regi Hiſpaniæ* doſtała ſię była, od niego Xiążęciu Sabaudii Roku 1717. zá Sicylią daná.

Ieſt długa Sardynia ná mil Niemieckich 46. Szeroka ná 26. we wſzyſtko zyżná, ale niezdrowa. Rodźi źiele Sardonikę, ktorego kto záżyie, w śmiech wielki wpada, potym w śmiertelną chorobę, ztąd *Proverbium* uroſło *Riſus Sardonicus*; gdy zbytnia radość w ſmutek ſię zámienia. Prowent Krolestwá naywiękſzy złowienia korálow *ad inſtar* Drzewek w morzu roſnących.

Stolica Kroleſtwa Miaſto *CALARIS vulgò Cagliaris* Wice-Reia Stolica, Arcybiſkupa Katedra z Akademią y trzema Przedmieściami, y ſławnym Portem. Ma ta Inſula mnieyſzych Inſul w ſobie 44. ale tylko ośm takich, ná ktorych Ludźie mieſzkać mogą.

INSIGNE Sardyńskiego Krolestwá ſą cztery Głowy Murzyńſkie, chuſtami białemi záwiązane.

KORSYKA INSUŁA.

TA ieſt mnieyſza od Sicylii y Sardynii Inſul, długa ná mil 30. Niemieckich, ſzeroka ná 20. Oſtrá, gorzyſta, przecież w chleb y dobre wino, w figi, Oliwę, migdały, kaſztany urodzayná. Zwáła ſię przedtym ta Inſula *Terapte*, potym *Cyrnus* od Cyrná Krola, Syná Herkuleſowego, *tandem* imie Korſyki *aſſumpſit* od Korſy Paſtuſzki iedney z Liguryi, tam z liczną Ligurow Nácyi aſſyſtencią, záchodzącey. Według Kluweryuſza tu ſię naypierwſi rządźili *Tuſci*, dźiśieyſi Toſkanie, po nich *Carthaginenſes*, potych Rzymianie *rerum Domini*, po nich Saráceni, tych znioſzſzy *GENUENSES* y *PISANI*, *tandem* ſami Genueńczykowie po dźiśdźień Korſyki ſą Panámi, ieżeli ią wydrą od Rebellizantow y Wodza ich Teodorá, Krolem ſię Korſyki czyniącego. Zálecaią tę Inſulę Wielkie Charty, á oſły maleńkie.

HERB Korsykanski Murzyńſká iedna Głowá, białą chuſtą zawiązána.

MALTA, albo MELITA INSUŁA.

MAła w sobie ta Insuła, ale wielkich inkluduie Bohatyrow y prawie *Antemurale Christianitatis*, to iest Kawálerow Maltáńskich, z Jeruzálem *olim* ná Insułę *Rhodus*, á z tey przez Solimana Cesarza Tureckiego Roku 1522. wziętey, tu ná Maltę z pozwoleniem Karola V. Cesarza Rzymskiego przeniesionych Roku 1530. Maltańskiemi odtąd názwanych. Iest długa ná mil 6. Szeroka ná 3. w całey okrągłości ma 60. tysięcy krokow. Zwáła się przed tym ta Insułka Melitą, ná ktorey S. Paweł Apostoł będąc *præsens*, to Kráiowi zostawił *beneficium*, że iák pzedtym wiele gadu y iadu rożnego, osobliwie węzow była pełna, ták teráz tego wszystkiego nie ma, owszem źiemia sama tameczná przeciwko truciźnie iest *remedium præsentissimum*. Rozbił się tam S. Paweł, y to mieysce swoim ubłogosławił tonieniem. Stolica Insuły iest MALTA Miasto ná trzech Peninsułach, to iest *La Valetta*, Jl Burgo, y S. Michała, od natury *& ab arte* umocnionych ufundowáne y rozłożone: Ma przytym trzy Zamki obronne *S. Elmo*, *S. Angelo* y *Torre della, Bocca*. Gdźie iest Katedra Biskupa y *Sedes Prioris Ordinis Melitensis*. O Kawálerach Maltańskich pisałem *sub titulo*, gdźie, o Religii Katolickiey tráktuię, ktorą zdobią Ordery.

INSIGNE INSUŁY MALTY iest Krzyż biały: Kawalerskie zaś, *alias Ordinis Gestamen*, iest Krzyż Ośmorog biały ná Łancuchu.

O MIASTACH WŁOSKICH *JUDICIUM* pospolite.

O RZYMIE mowią: *ROMA La Santa*; á Edwárd Anglik nápisał: *Sancta est Sanctorum pretioso Sanguine ROMA.*

O NEAPOLU, że Szlachetny dla mnogośći Szlachty: *Napoli La Gentile*,

O WENECYI, że bogata: *Venezia La Ricca.*

O *GENUI*, że pyszná dla wspaniałych Kośćiołow, Páłacow, Kamienic: *Genova la Superba.* O ME-

O MEDIOLANIE, że wielki dla swoiey pozycyi obszerney, y mnostwá Obywátelow mowią, że *MILANO La Grande.*

O FLORENCYI, że od Kościołow, Pałácow, Ulic iest piękna: *Florenza la bella.*

O BONONII, że tłusta w gruntach urodzaynych: *Bolongna la Crassa.*

O PADWIE że mądra dla sławney Akademii *Padova la Dotta.*

O RAWENNIE Starożytney bardzo: *Ravenna l' Antiqua.*

Też same zdanie *cum addito* O WŁOSKICH Nacyach y Miastach wydał Tomasz Edward Anglik wierszem, z ktorych nie ktorych *ad rem meam* tu kładę, wiele opuszczaiąc dla krotkości.

Cingitur Urbs Venetum Pelagô, ditissima Nummis. &c.
*Inclyta * PARTHENOPE gignit* COMITESQUE DUCESQUE,
Excellit STUDIIS *facunda BONONIA cunctis:*
GENUA habet Portam, Mercesque, Domosque superbas.
VERONA humanæ dat singula Commoda vitæ.
Extollit PADVAM Juris Studium, & Medicina.
Illustrat Senas, Patriæ facundia Linguæ. &c.
MANTUA gaudet aquis, ortu decorata Maronis. &c.
Brixia dives Opum, parcè succurrit egenis.
Commendat PARMAM Lac, Caseus, atque Butyrum. &c.
TAURINUM exornat Virtus, Pietasque Fidesque.
Contemnunt Omnes ANCONÆ Mœnia Turcas.
Urbs Livii nimis est proclivis ad arma. &c.
BERGOMUM ab inculta dictum est ignobile, lingua. &c.
Consilium Illustrat Sanctum Generale TRIDENTUM, &c.
SPOLETUM clamat Peregrini, intrate, manete.

Ieszcze mowią we Włoszech: *Unus Papa in Roma, Unus Portus in Ancona, una Turris in Cremona.*

KASZTELE we Włoszech były *olim* miane zá niedobyte. BARLETTA w Apulii, w Krolestwie Neapolitańskim; drugi *PRATO* w Xięstwie Florenckim, trzeci *Crema* w Lombardyi pod Wenetámi; ale te znowemi Kasztelámi nie dobytemi we Włoszech teráz,

* *Neapol.*

teráz, *nec nominentur*. Kościoly *olim* były we Włoſzech *ex opinione* Ludźi nád inne S. JUSTYNY w Padwi, S. BENEDYKTA w Mantui, S. JERZEGO w Wenecyi, S. BENEDYKTA w Neapolu; ale y tym inne teraz bogactwy, architekturą, ozdobą, malowániem *præripiunt palmam*.

MIAST Handlownych Nayſławnieyſzych 7. we Włoſzech, *alias* Wenecya, Medyolan, Neapol, Meſſyná, Kalaris w Sardynii, Baſtha w Korſyce.

PORTOW 48. ARCYBISKUPSTW 31. BISKUPSTW 224. AKADEMII 12. FORTEC mocnieyſzych 79. Rzek wielkich 4. Padus naywiękſzy z Włoſkich Atheſis, Arnus, Tyber. Gory wielkie Włochy otaczaiące *ALPES*, *Apennini*: Ogniſte ETNA y Wezuwiuſz: *Cabo* albo Promontoriow, *alias* Gor w morze wyſadzonych 22. Fatalnych mieyſc 4. Scylla, Charybdis ná Morzu, ná Lądźie Jeźioro *Traſimenus* y *Cannæ* Wioſka, przy ktorych oboch mieyſcach wiele Rzymianow poginęło. Chwałą we Włoſzech Krzyſztał Wenecki y Dryakiew Wenecką, Konie Neápolitáńſkie, Winá Setyneńſkie, y Albáńſkie, Sery Parmeńſkie, Oliwę Genueńſką, Hatłaſy Weneckie, Kolczugę w pancerzach także Wenecką, á naybardźiey piękne tey Rzeczy-Poſpolitey Rządy.

GERMANIA albo NIEMCY
Stare y Nowe, albo też S. PANSTWA RZYMSKO-NIEMIECKIEGO
Geograficzne y Topograficzne *cum ſingularitatibus* krotkie bardzo opiſanie.

GERMANIA y *GERMANUS* co do nomenklatury albo wykładu imienia znáczy Bráterſtwo. *Germanus* bowiem u Łacinnikow ſtarſzego znáczy Bráta, że Niemcy záwſze *Fraternâ ſinceritate* certowáli ze wſzyſtkiemi, iako *Cretenſens* y Grecy *dolô & mendaciô*. Co *Conradus Celtes* wyráźił wierſzem: *Quod Fratrum ſoleant inter ſe vivere more*.

Inni

Inni to imie *Germanus* tłumaczą iakoby *totos Viros, Viriles*, iákoż *Gverre* w Francuskim ięzyku znáczy woynę, á *Man*, znáczy Męża według *Tacita* zdania; zkąd iedne uformowáne słowo *Gverre-Maniby* Woienny mąż, *tandem longo usu* stało się *German*, albo *Germanus*. Innym się widźi, że od słowka Hermannus, albo Hermenner znáczącego żołnierza, Woiennego Męża, wźieło się *Vocabulum Germanus*. *Tacitus* ieszcze mniema, że *Germani* ztąd rzeczeni, że ich *germen* nie zkąd inąd powstało, tylko z ich własney Ziemi, będąc tam urodzonemi Patriotami nie zászłemi Inwázorámi. Zowią się *Synonimicè*, to iest innym terminem *Alemanni*, to iest *Nobiles*. A czasem też *primam originem suam respiciendo* názywaią się *Tuiscones*, albo *Teutones* od Tuisskona, czyli Teutona inaczey Aśkanez, czyli *Ascenes* rzeczonego, Syná Gomera, Wnuka Iafetowego, Práwnuka Noégo, ktory był Europeyskich Národow Oycem, Fundatorem y pierwszym Niemieckim Krolem; ktory umarł Roku po stworzeniu Swiata 1964. zá panowánia Semirámidy w Babylonii.

Iest y to zdanie Autorow, że ten Krol Niemiecki, czyli inny *Deuten* imieniem, co się wykłada *Interpretari*, był iako Merkuriusz trudnych rzeczy tłumacz, Prawá y dobrych obyczaiow Nauczyciel, y Fundator. *Julius Cæsar* w swoich Kommentarzach *Florus* y *Paterculus* twierdzą, że *Teutones*, albo *Teutanes*, albo *Teuto* był dźiewiąty, albo dźieśiąty Krol Niemiecki, od ktorego między Elbą y Wisłą mieszkaiący Lud, á potym *sensim* wszyscy Niemcy *Teutones* názwáni. Albo też wźieli to názwisko od słowá Niemieckiego *Theut*, albo *Toit*, to iest BOG, iako by sam Boc był ich nie tylko Kreatorem, ale też w tym tu mieyscu Fundatorem y Osadcą. Po Polsku się zowią *Niemcy*, z tey rácyi, że od Polakow w mowie swey niezrozumiani milczeli, álbo ná migach iák niemi interessá wyrażali, dla tego po Polsku Niemcy, niby niemi rzeczeni.

Starey GERMANII Obszerność wielka była, gdyż wzdłuż mil Niemieckich miała od Skrytofinnii *Promontorium*, aż do Dunáiu 400. Wszerz od rzeki Renu wźiąwszy od Bazylei, aż do Amadoki

doki Jeziorá ná granicach Rossiyskich ną mil 200. *teste Cluverio.* Teráźnieysza Germania od gránic Flandryiskich, aż do Polskich y Węgierskich iest ná mil Niemieckich 220. wzdłuż, wszerz zaś od Gor *Alpes* aż do Morza Niemieckiego iest mil 180.

W Germanii starey pięć Nacyi lokuie Pliniusz, to iest *Vindilos*, *Ingævones*, *Istævones*, *Hermiones*, *Peucinos* inaczey *Bastarnas*. Pod temi obszernie panuiącemi pięcią Národami byli inni *Populi* mnieysze Nacye. Náprzod pod Windelami lub Wandilami inaczey Wandálami y Wandulami názwanemi inkludowáły się, mnieysze te Nácye. *Gotones* albo *Guttanes*, lub *Gythones* albo *Gothi*, *Carini*, *Lemovii*, *Rugii*, *Varini*, *Angili*, albo *Anglii*, *Eudoses*, *Svardones*, *Nurthones*, *Caviones*, *Deuringi*, albo *Thoringi*, *Longobardi*; *Semnones*, *Burgundiones*.

Pod INGEWONAMI mieścili się *Chauci*, albo *Cauci*, *Chatti*, *Fosi* albo *Saxones*, *Cimbri*, *Jutæ*, *Teutoni*, *Dani*, *Godani*, *Codani*, *Scandii*, albo *Scanii*, *Hilleviones*, *Sitones*, *Marchiofinni*, *Scritofinni*, *Lappiones*, albo *Lappii*, *Suiones*, albo *Sveones*, *Gutæ*, *Finni*, albo *Guti*, albo *Fenni*

Pod ISTEWONAMI te byli *Populi*. *Frisii*, *Brueteri*, *Angrivarii*, *Chamavi*, *Ansibarii*, *Dulgibini*, *Chassuarii*, albo *Chattuarii*. *Marsi*, *Tubantes*, *Marsaci*, *Sicambri*, *Ubii*, *Usipii*, albo *Usipetes*, *Tenoteri* *Jubones*, *Mattiaci*, *Marcomanni*, *Harudes*, *Sedusii*.

Pod HERMIONAMI nad Dunaiem osiadłemi, te się mieściły *Populi*: *Cherusci*, *Chatti*, *Hurmunduri*, *Narisci*, *Marcomanni* *Quadi*, *Osi*, *Gothini*, *Lugii*, *Burii*, *Marsigni*.

Pod Peucinami albo Bastarnami, te się záwieráły Nácye mnieysze: *Æstii*, *Hirri*, *Sciri* abo *Sceri*. Zgoła w Germanii koło 60. *Populos*. Z tych wszystkich nayobszerniey panowáli, ledwo nie całą Germanią maiąc y nad wyliczonemi Narodami *Dominiū* *SVEVI vulgò* Szwabowie: Nie podli byli *Vindelici* między *Alpes* gorami á Dunaiem mieszkaiący; blisko tych Norici tak názwani od Miasta Noreia. Tuż *Rhæti Alpes* gory osiedli.

Między temi Národami całemu Swiatu strászni byli Wandalowie, Azyą, Afrykę, Europę plądruiący, drudzy Gottowie,

trzeci LONGOBARDOWIE; Ktorych opiſałem *ſub titulo* Zwierciadło Geniuſzow.

Z Niemcami długa y cięſzka RZYMIANOM była woyná przez Juliuſzá Ceſarza záięta; iednák y od ták wielkich Bellatorow *Dominus Gentium*, *Germania* zá Elbą y Dunáiem rzekami nietykana. Nácyi wyliczonych inne teráz imioná, bo wielkie ſię poformowáły Prowincye, Xięſtwá, Margrabſtwá, Grábſtwa: Ledwo gdźie *Veſtigium* dawnych názwiſk przy kráiu ktorym, albo Mieśćie utrzymane, iako to *Svevia*, *Rhætia*, *Thuringia*.

Mores Niemcow ſtarych y teráźnieyſzych czytay *ſub titulo* Zwierciadło Geniuſzow.

Teraźnieyſzá GERMANIA dźieli ſię ná WYZSZE y NIZSZE NIEMCY.

W WYZSZYCH Niemcach ſą te Pańſtwá Arcy-Xięſtwo Auſtryackie, Sryria, Karintya, Karniola, Moráwſkie Margrabſtwo od Moráwy rzeki názwane, *olim* Marcomannia; Szląſkie Xięſtwo Wyżſze y Niżſze maiące w ſobie mnieyſzych Xięſtw 17. Czeſkie Kroleſtwo, Tyrol Hrabſtwo, Bawárſkie Xięſtwo y Elektorát, *Palatinatus* Wyżſzy álbo Gorny, Swewia, Brisgoia z Margrabſtwem Badeńſkim, Recya, Helwecya, albo Szwayczarſká Ziemia, Alſacya, Lantgraffoſtwo, *Palatinatus Rheni*. Niżſzy albo Dolny Elektorát, gdźie dwie Biſkupſtw záwiera ſię, iedno Spireńſkie, drugie Wormackie: Lotaryńgii y Barru Xięſtwá, Fránkonia, albo Fráncya Orientalná, Bambergenſkie, y Wircemburſkie Biſkupſtwá, Mergenteineńſki Powiat do Krzyżakow náleżący: Margrabſtwo Kulmbaceńſkie, Margrabſtwo Anſpaceńſkie, albo Onolzbacenſkie Margrabiow Brãdeburſkich, z Linii Onolzbacenſkiey idących: Hrábſtwo Hanowii, Wetterawia Lancgraffoſtwo Haſſii Dolney y Gorney, gdźie dwie Linie panuią: Haſſo-Darmſtadiana w Gorney Haſſo-Caſſellana od Miaſta Kaſſel nazwána (z ktorey teráźnieyſzy Fryderyk Krol Szwedzki:) w Dolney Haſſii panuiąca. Naſſowſkie Hrabſtwo, teráz Xięſtwo. Buchania, albo *Buchovia* Kráina, gdźie Fuldeńſkie Opáctwo; Turingia Lancgraffoſtwo, Weymarſkie, Iſanacenſkie,

naceńskie, Gotańskie, Altenburskie, Falfeldeńskie, Xeizenskie, Weissefelskie, Merseburskie, Barbieńskie Xięstwo. &c. Sáxonia Wyższa, Xięstwo y Elektorát, Miśnia Margrabstwo, Woitlandia, to iest Woytowski Kray; Margraffostwo Lusacyi.

W Dolnych albo niższych Niemczech *aliàs* w BELGIUM te są Páństwá: Moguńckie, Trewirskie, y Kolonienskie Arcybiskupstwa y Elektoráty: Xięstwo Juliaceńskie, Xięstwo *Montium* do Domu Neoburskiego náleżące, Xięstwo Kliwii, Westfalia cała, ktorá záwiera w sobie Xięstwo Westfalskie Elektorá Kolonieńskiego, Biskupstwo Monasterieńskie, albo Munsterskie, Biskupstwo Paderbornenskie, Biskupstwo Osnabrugenskie, ktore wszystkie teráźnieyszy Elektor Kolonienski *possidet* Klemens August Bawárczyk: Frizia Wschodnia, Westfalskie Hrabstwo, z mnieyszemi Hrábstwámi bliskiemi kilkanástu; BELGIUM *vulgò Niderland*, á te dwoiakie; iedne Krolewskie, drugie *FÆDERATUM*; w Krolewskim záwiera się Xięstwo Brabancyi Hiszpańskiey iedney, drugiey Hollenderskiey, Hrabstwo Flandrii iedney Hiszpańskiey, drugiey Fráncuskiey, trzeciey Hollenderskiey, Hrabstwo Hannonii dwoiakiey Hiszpańskiey, y Fráncuskiey: Hrabstwo Artesii, Hrabstwo Namurcenskie, częścią pod Hiszpanem, częścią pod Fráncuzem; Xięstwo Luxemburskie drugie Limburskie, Xięstwo Geldrii, częścią pod Hiszpanem, drugą częścią pod Hollandami, y ta część zowie się *Betavia* od *Betau* Tetrárchii, Prowincia Welawia, Biskupstwo Leodienskie; tuż BELGIUM *FÆDERATUM*, to iest skonfederowánych 7. Prowincyi záwierá się, to iest *Hollandia*, *Zelandia* Hrábstwo ná 7. Insulkach, *Ultrajectum vulgò Utrect* niegdy Arcybiskupstwo teraz Prowincya. Zutfania Hrabstwo, Prowincya Transysalaná *aliàs* zá Isalą rzeką, Prowincya *Gròèninga*, Frizia Záchodnia pospolicie West-Frisia zwána. SAXONIA Niższa, albo DOLNA, á ta záwierá w sobie Xięstwo Bremeńskie, *olim* Arcybiskupstwo, Xięstwo Werdeńskie z Biskupstwá sekularizowáne, Magdeburskie Arcybiskupstwo teraz Swieckie Xięstwo, Biskupstwo Hildesieńskie, Biskupstwo Halberstadienskie, teráz ná świeckie Xięstwo

ſtwo obrocone, Xięſtwo y Elektorat Hanowerſki od Roku 1692. od Leopolda I. Ceſarza kreowány; Xięſtwa Grubenhagenſkie, *La*wenburſkie, Brunświckie, Luneburſkie. Xięſtwo Meglemburſkie z Łacinſkiego Megalopitańſkie, Xięſtwo Holſackie, albo Olſztyńſkie gdźie Wagria y Stomaria, Ditmarſia, Xięſtwo Slewiceńſkie, Marchia Brandeburſka ſtará, y Nowá, ſrzednia, &c. Pomerania bliżſza y dalſza, á ta Brándeburſka Kaſſubia, Pruſkie Kroleſtwo, *olim* Xięſtwo, *Pruſſia Ducalis* zwáne: Pruſy Krolewſkie *alias* Polſkie, w ktorych Woiewodztwá Malborſkie, Chełmińſkie, Pomorſkie, Kurlandyia, Inflanty, &c.

Ták wyliczywſzy w Niemieckim Páńſtwie Kroleſtwá, Prowincye, Xięſtwá, Hrábſtwá, przydaię *pro informatione* Czytelnika, że też ſame Páńſtwá, iż maią w ſobie Ceſarzá Chrześciańſkiego, Rzymſko-Niemieckiego, y Elektorow, zowią ſię JMPERIUM ROMANO GERMANICUM, od Rzymian przez Karola Wielkiego przenieſione: ktorego wſzyſtkie Prerogatywy opiſałem, tráktuiąc o Rzeczypoſpolitey ſub titulo: *Majeſtat doſtępny*. Toż ſamo *JMPERIUM* ma *Circulos X. aliàs* podźiałow y Kráiow, ktore ſwoich maią, po dwoch lub po iednemu Direktorow, iáko to *Circuli Auſtriaci* bywáli *Archi-Duces Auſtriæ*; ktore *Circulos* poſtanowił Maximilian I. Ceſarz Roku 1522. iakom toż ſamo pod namienionym opiſał tytułem. Teráz *DEI ope* opiſzę krociuſieńko co ſię znáyduie w tych wyliczonych Kráiach Niemieckich oſobliwego, albo Politykowi *ad Sciendum* potrzebnego.

Generálnie *Sciendum*, że Niemieckie Páńſtwo *his ſæculis* ieſt formalne Gniazdo *Principum*, Szkoła Zołnierzow, Akademia *Artium*, *Officina* wſzelkiego Rzemiosła, Inwencyi dowcipnych *Mater Germania*. Ma Obywátelow w ſobie ná 20. millionow.

AUSTRYA albo Rakusy przedtym była Xięſtwem tylko, potym udarowána Arcy-Xiążąt tytułem, y tylko w całym Swiecie ten ieden ieſt *Archi-Ducatus*. Od Fryderika Barboſſy oſobliwemi *Auſtria* nádaná Wolnościami, prerogatywámi, że od ſamego tylko

ko dependuie Cesarzá; że wszystkim *Imperii* Xiążętom prym bierą; ma *Jus creandi Comites & Barones. Hæredes* Austryi ták byli u BOGA szczęśliwi, że zaczą wszy od Rudolfa I. *ab annô 1291.* na Tronie Cesarskim *fulserunt gloriosissimè*, aż do Roku 1731. w ktorym *in Carolo VI.* Pleć Męska ustała. O tey Naiaśnieyszey Familii y to *certum*, co *pro Dote Domûs reputatur*, że Mężczyzni, á czasem y Damy rodzą się z wárgą spodnią wypukłą, á to według Aristotelesa *in Physiognomicis*, iest znákiem człeka Pobożnego, miłego statecznego, nie zmieszanego umysłu. Druga *Dos*, że ten Dom urodził się práwie *regnare*, gdyż samych Cesarzow było z niego 16. Trzeci Przymiot, że żaden z Austryakow, tyrańską sobie krwią Purpury nie farbował, zawsze będąc *justi, Religiosi, Zelosi*, dalecy od Herezyi. Jedná Austryaczka Elżbieta była Corką Cesarską y Krolewską, Wnuką Cesarską, Siostrą Krolewską y Zoną, Mátką trzech Krolow y Babką.

Była bowiem Corką Cesarza Albrachta V. Czeskiego y Węgierskiego Krola: Dźiadá miáła z Matki Zygmunta Cesarza, także Czeskiego y Węgierskiego Krola, Matką była Krolow Polskich Jáná Albráchta, Wladysława, Alexandrá y Zygmunta Czeskiego y Węgierskiego Krola, Fryderyka Kardynáła, á co większa S. KAZIMIERZA Regnánta Niebieskiego. Zoną była Kazimierza IV. Jagielończyka Krola Polskiego, á Babką Ludwika Węgierskiego y Czeskiego Krola. Słusznie temu Nayiaśnieyszemu Domowi przypisać owe Ligurina Wiersze:

O vere famosa Domûs, cui totus ab ortu
Solis, ad Occiduas mundus substernitur auras.
Quam qui novit, amat, qui non novere merentur;
Cujus in auditu confusis mentibus Hostes
Tabescunt, contraque nihil se posse fatentur.

Więcey o Zácności *& de qualitatibus AUSTRIADUM* nápisałem. *Sub titulo* Majestat dostępny.

AUSTRYI Stolica WIDEN po Łacinie *Vienna Austriaca* dla

diſtynkcyi Miáſta we Fráncyi, ktorá ſię zowie *Vienna Galliæ* Zowie ſię teráz *Vienna* od rzeki Wienny płynącey po pod Miáſto. Przedtym ſię toż Miáſtó názywáło *Vindobona*, *Juliobona*, *Castra Flaviana*. Zdobi to Miáſto Wieza przy Kośćiele S. STEFANA lat 60. fundowána, Roku 1400. dokończona, wyſoka ná ſtop 4343. Kośćiołow ma Widen 32. Bram 6. Kamienic 1233, Pałácow kilka. Obywátelow tam liczą ną 6. Kroć ſto tyśięcy, z rácyi rezydencyi Ceſarza.

Przybyło *decus & Præſidium*, Miaſtu Kolumna iednoſtayną marmurowá Statua Niepokalanego Poczęcia Nayśw: PANNY, żelazną otoczoná krátą w pul rynku Wideńſkiego przed Kośćiołem OO, Jezuitow *Domus Profeſſæ*. Statua N. PANNY depce Węża; ná rogach czterech Poſtumentu, pod Kolumną ſtoią Oſoby zbroynych Rycerzow, czyli Aniołow w Kiryſiach, ſzyſzakách, z tarczami, dobyte w ręku maiąc miecze, niemi pod ſwemi nogami leżącym mońſtrom grożący. Pierwſzy Bohatyr od wſchodu ſłońca náſtępuie ná Smoka, maiąc ná tarczy nápis: *Ipſa conteret.* Drugi Heroiczny Geniuſz ku Záchodowi Słońca podobnym impetem ná Lwá pod nogami ſwemi leżącego ſroży ſię, z nápiſem ná Puklerzu: *Conculcabis.* Trzeci Rycerz depce po Zmii, y mieczem ią zábiia z inſkrypcyą ná Tarczy: *Ambulabis ſuper.* Czwárty Bohatyr ná Bazyliſzka zámach czyni, nápis trzymaiący ná Puklerzu: *Non pro Te lex.* Wyſtawił to Dźieło, Dźiełu przedźiwnemu Wſzechmocnych Rąk Bóſkich Nayświętſzey PANNIE Ferdynánd III. Ceſarz, biorąc ią zá Patronkę cáłey Auſtryi, w ten czas kiedy Lew Szwedzki, ryknął był ná cáłą Europę. Dedykowáną tá kolumna 18. Maja Roku 1647. dawſzy inſkrypcyą:

DEO, OPTIMO, MAXIMO,
Summo Cœli Terræq; JMPERATORI,
Per quem Reges regnant,
Virgini DEI-Paræ Immaculatè Conceptæ,

Per

Per quam PRINCIPES *imperant,*
In peculiarem Dominam, Austriæ Patronam,
Singulari Pietate Susceptæ,
Se, Liberos, Populos, Exercitus, Provincias,
Omnia deniq; confidit, donat, Consecrat,
Et in perpetuam rei memoriam

To iest Roku 1647, *StatVaM hanC eX Voto ponIt FernanDVS tertIVs AVgVstVs.*

HERB AUSTRYI iest pięć Orłow Czarnych ná polu żołtym: ale *propriè* iest Pole białe w czerwonym polu.

W teyże AUSTRYI są Cieplice albo Wody Lekarskie Badeńskie.

W MORAWSKIM MARGRABSTWIE ná mieyscu Gradisko kopią Kadźidło rożney figury. Pán pewny, gdy ná groncie swoim, Sternbergeńskim sadzawkę ná ryby rznąć kazał, czyli groble sypać, Ciało ludzkie całe z Mirhy uformowáne ználazł, ktorego do kadzenia y Janowi Dubráwiuszowi o tym piszącemu udźielił. Ma w sobie Moráwia *Principatus* 17. Miast 150. ználcznych.

O CZESKIM KROLESTWIE *hæc accipe.*

PRzedtym ten Kray zwáł się *Bojohæmia*, niby Boiow Ziemia, albo *Contractè Bohæmia* názwaná od Nacyi z Gallii tu przychodzącey *Boii* názwiskiem. Ci tu záwitawszy wyrugowali Niemcow, Bojow wypędźili Markomannowie Niemiecki Národ; tych znowu Sklawi, albo Sklawowie Słowieński Narod około Roku 550. ktorych Wodz Czechem się zowiąc, Bohemią názwáł Czechami. Przedtym Czechy dźieliły się ná 15. Pokolenia po Czesku Krag, *aliàs* krzak ńázwane; potym od Karola IV. Cesarza Rzymskiego ná 16. á według świeżych Autorow ná 18. *Circulos* podźielone, iako to ná Pragski, Bolesławski, Pilsneński &c.

RELIGIA Starożytnych CZECHOW była Pogańska: Wenerowáli bowiem Prona albo Poruná Swátowita w postaci młodźianá, przy samym witaniu się powinni go byli wspomniec, z tąd sposob

wita-

witania Witeg, witeg, to ieſt witam cię. Innych Boſżkow czcili, takichże, iákich Polacy u Kromerá opiſanych, odemnie ná póczątku Xięgi wyliczonych. Rządźili Czechow wprzod SĘDZIOWIE, iako był Czechus, Crocus, Crocus młodſzy, Libuſſa Panná, Czeſka Sybilla. Potym rządźili WODZOWIE, lub Xiążęta. Z Xiążąt ſławny *Borzyvogius*, á lepieyby Burzybogius, bo przez S. Metodyuſzá Wiarę, y Chrzeſt S. przyiąwſzy, burzyć począł Bogow Czeſkich Roku 894. Sławny z Pokoiu y łaſkáwośći ná Poddańſtwo Wnyślaus Xiąże, *Hoſtivitus* ludzki, Brzetiślaus *Vir Pugnator*, y *Achilles Bohemicus* około Roku 1055. *Tandem* Wratyſław *cognomento Juſtus* KROLEM Czeſkim uczyniony od Henryką IV. Ceſarza Roku 1086. Iednak po nim Wodzowie panowáli, aż Władyſław od Fryderyka I. Ceſarza w Rátysbonie Krolem uczyniony, zá ORŁA Herbownego Czeſkiego, Lwá otrzymawſzy. Przemyślus názwiſkiem *Victorioſus & Aureus* to wymogł ná Ceſarzach, aby zá wolnemi głoſami y wolną Elekcyą Krolowie Czeſcy obieráni byli, y koronowáni złotą koroną, czego ná ſwoiey práktykował oſobie 1199. Ludwik Krol, ktoremu wſzyſtko nie wczeſne; bo *ante diem natus, ante diem Coronatus, ante diem barbeſcebat, caneſcebatq;, ante diem curam Regni ſuſcipiebat, ante diem uxorem duxit, ante diem occubuit*, bo tylko miał lat 20. gdy umarł, Roku 1526. Kroleſtwo to doſtało ſię Auſtryakom, y im do tych czas hołduie. Zgoła Xiążąt, y Krolow *ſummatim* panowáło w Czechach koło 60.

Stolica Czeskiego Kroleſtwá ieſt PRAGA, ktora że ma w ſobie Miaſt trzy, to ieſt ſtare, nowe y małe Miaſto, názwaná ieſt *Tripolis*, to ieſt Trzygrod, á te wſzyſtkie łączy moſt wſpaniały ná rzece Moldawie. Zwáło ſię to Miaſto przed tym *Bubienum*, y *Marobudum*, według Awentina, *Caſturgis* według Ptolemeuſza: *tandem* názwane Prahą od Słowieńſkiego Narodu z tey rácyi. Przemyſław III. Xiążę Czeſki y Libuſſa Panná, Prorokini Czeſka około Roku 723. chcąc nowe imię dać miaſtu od ſiebie reſtaurowánemu, ták u ſiebie konkludowáli, żeby będąc między cieślami, iákie od nich pierwſze ſłowo uſłyſzą, tákie dali Miaſtu. Spytali tedy Cie-

dy Cieślę, coby cieſał? Odpowiedział *Parach*, albo Prah, *aliàs Prog*, á tak Práhą, á potym dla lepſzey w mowie expreſſyi Pragą názwali, iako świadczy *Æneas Sylvius* w Hiſtoryi Czeſkiey, potym Papieżem uczyniony.

Wieża Rátuſzna ma Zegar cudownego konſztu y inwencyi, godźien policzenia *inter mirabilia Europæ*, ktory całoroczną rewolucyą reprezentuie, to ieſt bieg Słońca, Xiężyca, liczbę y porządek Mieſięcy, dni, z expreſſyą Swiąt wſzyſtkich w całym roku przypadaiących, *Æquinoctia*, *Solstitia*, Długość Dni y Nocy, Nowie y Kwátery Mieſiąca, 12. Znákow Zodyacznych, reprezentuie *fideliter* bez mankamentu, Godźiny cáłego Zegará, y puł Zegará, co iedná ręka ſkazuie. Druga ieſt wielka Sfera maiąca ná ſobie wyrażony Dyariuſz, albo Dni tygodniowych y Mieſięcznych liczbę, *aliàs quota Menſis* ieſt ktorego dnia, ktore Anioł z boku ſtoiący długą rozgą, albo Indexem ſkazuie.

Tuż ieſt moſt z Londyńſkim *Comparandus* dla wielkości y oſobliwości: ſtoi ná Mołdawie albo Motławie rzece, ſtarą Prágę z Nową łączący, wſzyſtek z kwádratowego kamienia, maiący arkad, albo záſklepienia 24. ná weściu ſamym y wyściu maiący wieże, czyli brámy przechodnie. Długość Moſtu ieſt ná łokci 872. ſzerokość táka, że cztery wozy obok z ſobą iść mogą y minąć ſię ná nim. Fundowany ieſt trzy całe latá od Githy Corki Władyſłáwa I. Krola Roku 1171.

Ná tym mieyſcu, z kąd S. Nepomucen w rzekę wrzucony, ſtoi potężny, miedźiany Krucyfix pozłociſty ná moście. Ná Pagorku ieſt Zámek S. Wacława Krola y innych Krolow Rezydencya; gdźie ieſt Kościoł Katedrálny *ſub nomine* S. Wita od S. Wacławá Męczennika wyſtawiony Roku 923. ktory potym Krolowie y Ceſarze *ſplendidiùs* adornowáli, Grobami przyozdobili, gdźie też Arcybiſkupi, Biſkupi, Xiążęta ſwoich śmiertelnych popiołow maią *Conditorium*. Przydaná wſpaniáła Kaplica z drogiego Kamienia od Karola IV. Ceſarza ku czci y złożeniu Ciała S. Wácławá w Koronie, ktorą ſię *in Reges Bohemiæ* tameczni koronowáli

Regnantes. Iest blisko Zamku stárożytny Klasztor Pánieński ieszcze od Borzywoia Oyca S. Wacławá fundowány *sub Nomine* S. JERZEGO, gdźie iest pochowány z S. Ludmiłłą Babką, y Wnukiem Bohusławem. Xięni tameczna záżywa Pastorału, iest *Princeps S. Romani Imperii*; záwsze obecná przy Korónácyi Krolowy Czeskiey.

Dwie Rewolucye, á raczey awantury to *afflixerunt* Miasto, iedná Hussytow Heretykow Roku 1419. kiedy Nowey Prági Konsulow y Sędźiego oknem z Rátusza wyrzucono. Drugiey rewolucyi tamże się wszczeło *incendium*, w cáłych Niemcach sprawuiące pożar ledwo trzydźiestoletnią woyną ugaszony; także z rácyi wyrzucenia z Zamku, Kommissarza Krolewskiego przez okno Roku 1618.

TYROL iest Hrabstwo naypryncypalnieysze między Bawáryą, Swewią y Karyntyą leżące, długie ná mil 24. szerokie ná 20. Niemieckich. Stolicą Hrabstwá iest Miasto *Ænipontum* od Ænus rzeki názwane, *vulgò INSPRUCK* z Akademią. Blisko Miasta iest Zámek AMBRAS rzeczony, gdźie wielkich osobliwości pełno. Kościoł tu bardzo iest wspániały *Novum Opus* názwane, w ktorym iest Statuow miedźianych ná chłopa wielkich 28. iedná Statua Olbrzyma drzewiána wysoka na łokci 16. ktory tam (powiadaią) mieszkał y zwał się Haymon. Koło Ratusza iest wysoka strážnica złotym dachem pobita. Iest tam y Pałác piękney struktury ArcyXiążąt Austryackich. Koło tego Miasta Maximilian I. Cesarz Roku 1493. poluiąc, gdy zá kozami dźikiemi skalnemi poskoczył, ná taką uniosł się skałę przepaścistą, że z niey zstąpić nie mogąc dwá dni całe nie iedząc, od swoich iest opłakány Ludźi; ktorych obligował Kapłaná z Nayświętszemi przyprowádźić Taiemnicami, aby przynamniey z gory serce y oczy nápaśł, nie mogąc Paná życia przyiąć do ust swoich, ná drogę wieczności. W tym młodźian iakiś niby wieyski przybył, opokę w iedney począł łamáć stronie, *descensum* preparuiąc; ktorędy zstąpiwszy Maximilian, gdy chce owego upremiowáć młodźianá, wlot go nie widźi; *supponitur*, że to był Anioł. O czym *Stephanus Pigkius in Hercule Prodicio*, y Kwia

y Kwiatkiewicz *in Annalibus.* Ná tego cudu pamiątkę w teyże ſkale wyſoko wyrobiono *Nikę aliàs* framugę, y lokowáno Krucyfix wielki ná ſtop 40. ktory ſię z dołu ná dwie ſtop tylko mały wydaie.

Niedaleko tegoż Miaſta ná iedney dolinie, gdy ſię Karol V. Ceſarz oráz Hiſzpańſki Krol, od Hiſzpanii; y Brát iego Czeſki y Węgierſki Krol Ferdinandus *ab Oriente Victores* ziechali y przywitali, tam Kolumnę *inſtar* Kaplicy wyſtawili, gdźie też y Portrety ſwoie zá krátkami zoſtawili; ktory ich kongres *Georgius Sabinus* naſtępuiącym tam uwenerowáł wierſzem.

Hic poſt longa duo Congreſſi tempora Fratres
Carolus Heſperiis Victor, Fernandus Eois.

W tymże Hrábſtwie ieſt Miaſto BOZEN po Łacinie Bolſanum, gdźie cztery ſławne co rok bywáią Jarmarki, ná ktore z Niemiec, ze Włoch, z Dalmácyi y całego Jllyriku Kupcy ziezdzaią ſię.

Niedaleko Miaſta BRIXEN ieſt Zamek ná uſtępie gory wykowáney, do ktorego, ani iechać, ani iść nie możná, tylko ſię windować liną potrzeba. Zdobi to Hrábſtwo Miaſto *TRIDENTUM, vulgò Trient* nád rzeką *Atheſis, olim* Neptunowi poświęcone, y od iego inſtrumentu *Tridens* zwánego, *aliàs* od trzyzębnych wideł, *Tridentum* rzeczone, albo też od trzech oſtrych wierzchołkow gor *Alpes*, iak zęby nad Miaſtem wiſzących, albo też od trzech Potokow koło miaſtá płynących, to ieſt *Ferſina, Saletus*, y *Perſius.* Ieſt tu ſtek Niemcow, Włochow *Refugium.* W Zimie nieznośne tu zimná, gdźie y w lecie śniegiem okryte gory. Ieſt *Juris* Biſkupa Rzymſkiego z donácyi Ceſarza Wáclawá Roku 1378. Wſławione toż Miaſto przez Koncilium Trydenckie Generálne, Roku 1545. záczęte, zá Pawła III. Juliuſza III. Piuſa IV. celebrowáne *tandem* 1563. zákończone, iako *patet* czytaiącemu *Concilium Tridentinum.*

W XIĘSTWIE y ELEKTORSTWIE BAWARSKIM to *occurrit* do wiadomości, że ſię to názwiſko wźięło od Awarow Nácyi,

Zowie się y *Bojaria* od *Bojow* Narodu, z tey strony *Alpes* gor mieszkaiącego, *vulgò Bajeren.* Iest kráy w chleb y we wszystko, *beneficiô* Dunáiu y innych 6. rzek ubłogosławiony.

Stolica Xięstwa iest Miasto MONACHIUM *vulgò Munachn* albo *Munich* piękne, Pałacem dziwney struktury Elektorskim ozdobione, w ktorym Pokoie rożnym usłane marmurem, á ściany figurami Historycznymi z drogich kamieni wyrabianemi. Przynoszą ornament Statuy, ktorych tam liczą 354. *Gloriatur* BAWARIA nie oszacowanym skarbem, to iest Prześcieradłem, w ktore Ciało Zbawiciela świata uwinione było do pogrzebu, *ad vivum* ná nim z koroną y bliznámi wyrażone. Złożony był ten kleynot pierwey w Kamberium, albo w Kameráku Mieście Allobrogow, albo w Sabaudii, potym w Taurinie we Włoszech, *tandem* dla bespieczeństwa od Turkow Roku 1532. Xiążętom oddany Bawárskim, w ich skarbie maiący *venerationem & pretium.*

W tymże Elektoracie Bawárskim leży nád Dunáiem *Ratisbona,* Miasto Cesárskie, Seymami *Imperii* wsławione, po Niemiecku się zowie Regensburg.

HERB BAWARSKIEGO ELEKTORATU iest Lew y Szyby ukosne, w Hełmie pod Mitrą Palma y oliwna rozga.

PALATINATUS SUPERIOR iest Prowincya leżąca w Gornych Niemczech, Fránkonią od *Palatinatu* niższego przedzielony, przedtym złączony żdolnym Palatinatem, teráz od Badeńskich Traktatow Roku 1714. konkludowánych, iest *Juris* Xiążęcia Elektorá Bawarskiego. Tenże *Palatinatus* wyższy zamyka w sobie Xięstwá Neoburskie y Sulzbackie, albo Sultbaceńskie: Xiążęciem Neuburskim pisze się Xiąże *Elector Palatinus Rheni, aliàs* Niższego Palatinatu.

Tu z okázyi tego słowá *Palatinatus* chciey *erudiri* Czytelniku, że to troche, co innego iest od Woiewody, iako się w Polszcze bierze. *Palatini* bowiem u Rzymianow *à Palatiis* názwani, od Dworow Cesárskich, niby nadworni Konsyliarze, Marszałkowie y Sędziowie, á u nás Woiewodowie, Woyny Wodze, Prowin-

cyi

cyi *olim* Wodze, potym w Senácie Konſyliarze. Albo też *Palatinus* zowie ſię od słowká *Palinthus*, to ieſt Dwor, Ratuſz, Trybunał według Otfrida Autorá. Ná kſztałt tego terminu uformowáli Niemcy z podobną ſignifikacyą termin: PSALTZ, Dwor albo Ratuſz znáczący, przydáli drugi termin Graff, aby była *Vox compoſita* Pſaltz-Graff, to ieſt *Palatinus Comes*, albo *Comes Palatii*, niby ſpráw zá Dworem Monarchy idących, Sędźia naywyżſzy, przy boku albo Pałácu Ceſarſkim ſądzący. Wſpominaią takich *Palatinos cum munere* ſądzenia, *Palatinum à Schiern*, á Wittelſpach; *Palatinum* á Dachaw, Wallar, *Palatinum Thunbingenſem*, taki to był *Comes Palatinus Rheni*, nad Renem ſpráwy ſądzący, z rázu *temporalis*, potym *perpetuus*, y *Hæreditarius*, dla záſług wielkich od Ceſarzow koronowány, y ieſt wielkiey, bo Elektorſkiey w Imperium Godności; o ktorego Pańſtwie niżey dyſkurs.

W SWEWII GORNEY, albo Alemmanii *vulgò Schwaben* zwáney, *aliàs* Szwabſkiey Ziemi, z kąd płotná ſzwabſkie wyśmienite. Stolica Szwáb ieſt AUGSPURG po Łácinie *Auguſta Vindelicorum*, to ieſt od Auguſta Ceſarza Miaſto fundowáne w Nacyi Windelikow tam mieſzkaiącey, dokąd Auguſt ſprowádźił Obywátelow. Ciż ſami *Vindelici* názwani od rzek dwoch *Vinda*. y *Lycus*, nád ktoremi *Jedes* ſwoie mieli.

Nie małe ſzczęście y honor Swewii, że tu w Mieście KONSTANCYI było Koncilium Konſtancyeńſkie, ná ktorym Jan *Huß* y Hieronym Prágſki Herezyarchowie, Roku 1414. *pro hæreticis declarati*, á dekretem Zygmunta Ceſarza ná ogień ſkazáni: Ná mieyſcu palenia ich źiemia do tych czas nie zaráſta tráwą, daiąc znáć Swiatu, że *maledicta terra in opere* tych Herezyarchow.

W NIŻSZEY albo DOLNEY SZWABII ieſt Miaſto ufortyfikowáne WENSBERG, w ktorym oblężeni Obywatele od Konráda Ceſarza, ſupplikowáli, aby im to iuż iuż maiącym ſię poddać, wolno było wynieść z Miaſta, co ſłaby białogłowſki *ſexus* unieſie. Ná co gdy pozwolił Ceſarz, żony mężow z fortecy wyniosły ná plecach.

W BRIZGOI ieſt Margrábſtwo Badenſkie, gdźie Cieplice Ba-

denſkie świátu ſławne, drugie przy Mieście OPENAWII, gdźie też ſą Winne wody.

HELWECYA albo SZWAYCZARY, teráz Rzecz-Poſpolita, długa ná mil 60. Niemieckich, ſzeroka ná mil 80, Ta Helwecya dawnych czaſow parierowáła Domowi Auſtryackiemu, lecz podtym *Dominium* máiąc ſię zá *oppreſſam*, wybiła ſię. Iakoż nieznośná rzecz była Gwilhelmowi Pánu tamecznemu, że Gubernator imieniem Auſtryakow tam rządzący, do iabłka ná głowie Syná ſwego, położonego ſtrzyláć z łuku kazał? záczym ten Gwilhelm zbuntował Kanton ieden, *aliàs* Wieś z Francuſkiego Schwitz albo Szwayſz rzeczoną, zkąd Szwayczarſka Rzecz-Poſpolita zwać ſię poczęła, albo też Kanton znáczy *Angulum* według Tyrina.

Ten Kanton albo Powiat z drugiemi Kantonámi znioſł ſię y ligę ſobie poprzyſiągłſzy, Auſtryakow Panow ſwoich wypędźili, Woyſko ich potym znieśli, Xiążęcia Alberta zábiwſzy. Skonfederowało ſię Kantonow 13. y ták *REMPUBLICAM HELVETICAM Liberam* uformowáli od lat 400 wiele dokazuiącą, to ieſt od Roku 1308. ktora ſobie wymogła ná Panách Europeyſkich, że przez pokoy Monaſteryeńſki Roku 1648. zá wolną, od nikogo tylko od BOGA dependuiącą uznaná. Dźieli ſię ná trzy pryncypalne częśći. *Primo* ná 13. Kantonow, z ktorych iedne ſą Kátolickie, maiące Obrady ſwoie w Lucernie Mieście nád rzeką *Lucerną*, drugie Akatolickie, albo Proteſtanckie, Seymikuiące w Aráwii Mieście. Generalny zaś Kongres *Statuum* bywá w Badenie *vulgò Reichsbaden*. Kantony te wſzytkie 13. biorą od Miaſt názwiſka, iako to Baſileyſki, albo Baſelſki od Bazylei, Zwirchſki albo *Tigurinus* od Miaſtá Zwirch, po Łacinie *Tigurum*, *&c.* *2do* dźieli ſię ta *RESPUBLICA in ſubditos*, to ieſt ná Włości, Miaſt, Wſi, 24. *3tio.* ná *Aſſociatos*, maiących ligę z Szwáyczarámi, iacy ſą *Retowie* albo *Grizones*, *Valliſii*, *Genevenſes*, *&c.*

Przyſtępow do Helwecyi ieſt tylko 4. oprocz ktorych ieſt nie przyſtępna dla rzek wielkich Renu, Rodanu, Komenſkiego Jeziorá y Gor Wallętę-Lineńſkich. Miaſt ma 31. z ktorych moſtem

ſławne

ſławne *Rapperſwila*, maiące ná Jeziorze *Tigurinus* moſt drewniany długi ná 2200. krokow. Ale ſławnieyſze ieſt nád ieziorem *Lemanus* Miáſto *GENEWA vulgò Genf*, dobrze ufortyfikowáne, Głowne Rzeczypoſpolitey Miáſto, z Szwáyczarami ſkonfederowáne, ktorego Biſkup z tąd Katedrę do *Anneſium vulgò Annecy*, przenioſł w *Sabaudii*. Ieſt y drugie Miáſto *Geneve* we Włoſzech, w Xięſtwie *Sabaudii*, także *Genf* zwáne nad ieziorem Geneweńſkim, Rzeczpoſpolita; gdźie był Biſkupem y Xiążęciem S. Fráncizek Salezyuſz Fundator Panien Wizytek.

Senat owey Szwayczarſkiey Genewy, iakby *Opus* przed Niebem y Ziemią chwálebne uczynił, że Wiary Swiętey Katolickiey odſtápił, wymurował wſpaniałą kolumnę, lepieyby ſzubienicę Apoſtatom, tę ná niey bluźnierſką ná Katolikow położywſzy inſkrypcyą:

CUm. Annô MDXXXV.
Profligata Romani Antichriſti Tyrannide,
Abrogatîsq; ejus ſuperſtitionibûs,
Sacroſancta Chriſti Religio
Hic in ſuam Puritatem,
Eccleſia in meliorem Ordinem,
Singulari DEI beneficiô repoſita,
Et ſimul pulſis fugatisq; Hoſtibûs
Urbs ipſa in ſuam Libertatem,
Non ſine inſigni miraculo reſtituta fuerit,
Senatus Populusq; Genevenſis
Monumentû hoc perpetuæ memoriæ,
Fieri, atq; hoc loco erigi curavit;
Quo ſuam erga DEUM gratitudinẽ
Ad Poſteros teſtatam faceret.

W tymże Mieście *Vigente Catholiciſmo* w Kościele Katedralnym S. Piotra koło Ambony táka była inſkrypcya:

Nil aurum, nil pompa juvat, nil ſanguis Avorum:
Excipe virtutem, Cætera mortis erunt.

HERB Helweckiey Rzeczy-Poſpolitey Kapeluſz żołty ná laſce *Libertatem denotans*. Woyſka może w iednym dniu zbroynego wyſtawić ſto tyſięcy.

RHÆTIA albo *RESPUBLICA GRYZONUM*, *aliàs* Szarych z Helwecką, *aliàs* Szwáyczarſką dopiero opiſaną ſkonfederowána

od

od Roku 1491. co dwánaście lat *Fœdera* te swoie potwierdzaiąca. Má swych trzy Ligi, iedną *Grizonum*, w ktorey iest 28. *Communitates*: Drugą Ligę Domu Bożego, maiącą *Communitates* 24. Trzecią Ligę Sądow, z dźiesięciu sądow złożoną. Ztych Lig skłáda się *Cōventus* 60. Deputatow, do Rządow Rzeczy-Pospolitey Grizońskiey albo Szarey, ktory *Conventus* agituie się, albo w Mieście *Ilantum vulgò Ilianz* nád Renem, albo w Mieście Chur po Łacinie *Curia*, albo w Mieście *Taweśtch*, tym trzem Ligom destinowánych.

W ALSACYI *Juris Gallici* od Roku 1697. *idq́*; w Dolney iest Miasto obszerne *Argentoratum*, albo *Argentina*, ták rzeczona, że tam srebro w Alsacyi kopią, albo że tam Rzymianie skarby swoie konserwowáli, teráz się zowie *Strasburgum* od obszerney ulicy; przez Attylę uczynioney. Tu iest Wieża osobliwey wysokości y piękności.

Iest y Zegar *Mirabile opus*; Co gdźieindźiey opisałem. Most ná Renie osobliwey figury litery S. formę wyrażaiący ná 47. stoiących słupach, ieden od drugiego na 20. kilka stop odległy. Iest tu Kasztel, Akademia, y Sedes Gubernatorá Fráncuskiego.

PALATINATUS RHENI, Pańśtwo Xiążęcia Elektorá

PAlatini Rheni 15. inkluduiące Satrapii, niby Powiatow większych. Stolica Elektorátu iest Heidelberga, to iest *Gora Myrtowa*, Akademią y Palácem ozdobiona Elektorskim. U OO. Franciszkanow tamecznych odpoczywá *Rudolphus Agricola*, wielkiego rozumu Człowiek, z takowym Nadgrobkiem:

Invida clauserunt hoc marmore fata Rudolphum
Agricolam, Phrysii spemque, decusque, Soli.
Scilicet hoc vivô, meruit Germania Laudis,
Quidquid habet Latium, Græcia quidquid habet.

MANHEMIUM vulgò Manhen iest dobrze ufortyfikowáne *in Palatinatu Rheni* Miasto, gdźie teráz iest Rezydencya Xiążęcia Elektorá *Palatina Rheni* w Pálácu, z ozdob *verè* Elektorskim. Tamże iest

iest ná Rhenie most z sześćdźiesięciu czterech lodźi uformowány.

W Biskupstwie Spireńskim iest SPIRA Miasto Imperialne *vulgò Speyr*, przedtym *Numetum* zwáne. Gdźie w Katedrálnym wspániałym Kośćiele z pięknemi nádgrobkami wiele leży Cesarzow. Znayduie się tu Wino osobliwe, *Anserum pedes* rzeczone.

HERB *Palatinatûs Rheni*, tenże, co, Bawarskiego Elektoratu, *aliàs* Lwy y Szyby ukośne, á w pośrzodku okrąg świata, ktory ná publiczych Aktach *Imperii* przed Cesarzem, ten Elektor nosi.

W LOTARINGII od Lotariusza názwaney, to do wiadomośći *occurrit*, że ma *pro Stemmate* trzy Sokoły przez szeroką Linię, ieden po drugim lecący strzałą przeszyte. Y to w Xięstwie Barry do Lotaringii náleżącym w Mieśćie Metz przedtym *Diviodurum* zwánym, są ták mocne dachy z dachowek, że po nich armaty prowádźić może.

FRANKONIA albo FRANCYA Orientalna, zkąd Fránkowie wyszli y Gallią opanowáwszy, Gállow wygnáwszy, Fráncyą osiedli, y náźwali. W środku Germanii leży nád Menem rzeką, inkluduie w sobie trzy Biskupstwá Bambergeńskie, Wirceburgenskie, Eichstadienskie.

O BAMBERSKIM Biskupie, to iest *singulare*, że tylko samemu Oycu S. *subest*. Ma *Jura* y prerogatywy Arcybiskupow, záżywáiąc Palliusza *in Sacris* y Krzyża. Nádany iest wielu wolnośćiami y Práwami od S. Henryka Cesarzá y Kunegundy Zony; ktore Práwa y Regal zowię się *Filum Sericeum Rubrum S. Cunegundis*. Ná Seymach *Imperii* śiedźi zaráz naypierwey po Arcybiskupach, y daie *Votum* zaráz po nich. Co wszystko Benedykt VIII. Papież potwierdźił. Y to *auget* iemu honoru, że mu czterey Elektorowie Páństwá Rzymskiego Swieccy obligowáni bydź Officialistami; y od niego bráć z rácyi pewnych Dobr Inwestyturę, tudźiesz pewne dawać *homagia*: Czeski Krol z Pragi, Elektor Bawarski z Awersbachu, Saski z Wittembergi, Brándeburski z Kustrinu. Co teráz czynią przez swoich Plenipotentow, pod czas iego do Katedry wiazdu. Ktorzy Officialistowie y Plenipotenten-

ci ſą *ſemel pro ſemper* obráni od Elektorow y nominowáni ná tę funkcyą, ktorym Biſkup Bamberſki daie *Inveſtituram.*

Drugie Biſkupſtwo w Frankonii ieſt HERBIPOLENSKIE, z Niemiecka Wircemburgeńſkie, ktorego Stolicą ieſt Miaſto *Herbipolis* niby *Erebipolis*, to ieſt Plutoná Bożka piekielnego Miaſto, że tam *quondam* Poganie Plutoná wenerowáli. Niemieckim ięzykiem żowie ſię Wirtzburg niby Erebſzpurg. Też miaſto ieſt Głową Frankonii, y kto ieſt Herbipoleńſkim Biſkupem, *hoc ipſo* ieſt Swieckim Xiążęciem Frankonii, albo Francyi Orientalney z nádania Krola Francuſkiego Pipina. Pierwſzym, tu był Biſkupem S. Burhardus Roku 747. Ponim iuż było 73. Biſkupow y Xiążąt Fránkonii do Roku 1739. Z rácyi *Sæcularis Ducatûs*, ma *Jus Gladii.* Má roczney Intráty 5. kroć ſto tyſięcy Talerow. Często bywá y Bamberſkim wraz Biſkupem.

W teyże FRANKONII ieſt Powiat MERGENTEYMENSKI Zákonu Krżyżáckiego nád rzeką Tuberą od Waltera *de Krouberg*, Kawálerom *Ordinis Teutonici, aliàs* Krzyżakom dany, gdźie ſobie *ſedem* uczynili Miſtrze Zakonu tegoż Náywyżſi, kiedy Albrácht Margrábia Brándeburſki, Miſtrz Krzyżakow generálny *ad Lutheraniſmum defecit*; ktorá translacya ſtała ſię około Roku 1525. tam tedy w *Mergenthemium* Stołecznym tego powiatu Mieście *Magnus Magiſter Ordinis* rezyduie lub ſam, lub przez Subſtituta. A ten Magiſter ieſt *Adminiſtratorem Ordinis* w Pruſach, Niemczech, we Włoſzech. Kommendy podźielone ich ſą ná 12. *Commendarii*, z ktorych ſiedm Katolickich, to ieſt 1. Alſacka, 2. Auſtryacka, 3. Tyrolſka, 4. Frankońſka, 5. Konfluencka, 6. Bieżańſka. 7. Weſtfalſka: á cztery Akatolickich, to ieſt 1. Haſſyiſka, 2. Turińſka. 3. Saſka, 4. Trájektenſka, albo Ultrychcka, ktora ſama záGłowę nie uznáie *Magiſtra Ordinis* Katolika. Kawalerowie ci Kapitułę ſwoią miewaią w Stolicy ſwoiey *Mergenthemium.* Co to ſą Krzyżacy? tráktowałem, piſząc o Swiętey Katolickiey Religii w *pierwſzey Części.*

W tey ieſzcze FRANKONII *in Circulo Franconico* ieſt kilka

Miaſt

Miast Imperialnych, między ktoremi *Princeps NORYMBERGI vulgò Nurnberg*, niby Norikow gora ná piękney gorze y mocney z nátury w lesie *olim* Hercinskim od Norikow Nacyi, *in refugium* dla siebie od nieprzyiaciol, osobliwie Hunnow, ufundowáne, od Henrykow Cesarzow rosprzestrzenione. W Zámku tamecznym ná gorze fundowánym Rzymscy Monárchowie postanowili Burgrabiow, *aliàs* Sędziow, dla ukaránia w tamtym kráiu rozboiow. Nadal to Miasto *Reipublicæ titulô Ludovicus Bavarus* Cesarz, á Konrad II. uczynil Imperialnym y wolnym Miastem. Rządy zrazu tu były Demokrátyczne, potym Aristokrátyczne, bardzo piękne y sforne, lub w wielkim mnostwie Obywátelow, ktorych tam ná on czas liczono ná 52. tysięcy. Co admiruiąc Ferdinad Cesarz, spytal się Antoniego Tuchera iakim by sposobem, takie mnostwo Ludu rządzone było y utrzymane? Odpowiedział iż dwiema rzeczami: *Bonis verbis, & gravibus pœnis.* Zrownál był z ziemią to Miasto Henryk V. Cesarz, ze Oycu iego wiernie holdowálo, á ták leżące práwie lat 40. *in ruinis*, Konrad III. Cesarz restaurował, przyozdobil Kościolami, Budynkami, y swoią rezydencyą. Henryk VI. murem opasal, Burgrabiego *temporaneum* postanowil, á Rudolphus I. Cesarz tegoż uczynil *perpetuum*; z tąd wysoki iest tytul Burgrábiego Norimberskiego. Trzy stany tuteyszą *componunt Rempublicam, Patrum, Mercatorum & Plebis.* Kupcy od wszelkich wolni ciężarow, Pospolstwo pod ciężkim rigorem żadnych nie miewá schadzek y kompanii *ad vitandos tumultus.* Fryderyk ieszcze Pierwszy Cesarz admiruiąc tu Chlopiąt mnostwo, do fossy Zámkowey kazál ich zwołać, ná 4 tysiące, daiąc każdemu pewne regaly. Tu *asservatur* Apparat służący do stroiu Cesarza, to iest Dalmatyka, Karola Wielkiego Koroná, Rękawice, ktory appará do Fránkfortu nád Menem rzeką, ná Koronácyą Cesarza wydane z tąd bywaią, y znowu po Koronácyi odeslane.

Każdy Neokoronát Cesarz, pierwszy tu Seym *Imperii* skláda. Katedralny Kościol tuteyszy opanowáli Lutrzy; iednák Obráz Cudowny Nayśw: PANNY lampą ustawnie świecącą się y

Kurſem o N. Pannie muſzą Lutrzy wenerowáć; *aliàs* tego nie czyniąc, *pœnas* przez zgorzenie Miáſta, ponoſzą nieraz z dopuſtu Boſkiego. Bogacą to Miáſto żelázne y ſtalowe Manufaktury, ná cálę Europę tu náywyśmienitſze, ktore robią w officynach nád rzeką *Pegnitz.*

W WETTERAWII ieſt Miáſto Ceſárſkie Fránkofurt nád Menem rzeką, gdźie Ceſárzow koronuią ktore żem opiſał, w deſkrypcyi Miaſt wyżey, tu milczę. Drugie tu Miáſto ieſt *Wertzlaria* nád rzeką Lochną gdźie teráz po zgorzeniu Spiry Miáſta, *CAMERA Jmperialis* ſądzi ſię, tu przenieſióná Roku 1693.

W BUCHONII Xięſtwie między Haſſią, Turingią, Fránkonią leżącym, ieſt FULDENSKIE wielkie Opáctwo, w Mieśćie *Fulda*, gdźie ieſt Akademia, y ſamych Proboſtw znácznych ośm. Opat tuteyſzy ieſt *Princeps S. Romani Jmperii*, Opatow wſzyſtkich w Niemczech y Francyi *Primas*, Arcykanclerz Ceſárzowey Rzymſkiey, dla tego ná Seymach *Jmperii* przy iey nogach ſiedźi. Fundował to Opáctwo *Pipinus* Károla Wielkiego Oyciec pod imieniem S. Bonifacego Męczennika. Herb Fuldeńſkiego Opáctwá Krzyż czerwony w polu białym.

TURYNGIA Lancgraffoſtwo, ieſt wſzerz y wzdłuż ná mil 12. Má w ſobie Hrabſtw 12. Opáctw 12. Miaſt 144. Wſi 2000. Zamkow 150. Zowie ſię *Lumen Germaniæ*. Panámi iey ſą, to Xiążęta Saſcy; Xiąże Elektor Saſki piſze ſię Lancgraffem Turińſkim, to Xiąże Elektor Moguńcki, to inni Xiążęta y Graffowie tam máią *poſseſſiones*. Stolica Erfort albo Erfordia Miáſto duże, ſławne Akademią od pul czwartaſta lat. Dzwon tam ſtraſznie wielki. Dwa Zamki w Mieśćie.

SAXONIA po Niemiecku *Sachſen*, ieſt wielka część Germanii. Nazwána *à Saxea natura* w woiennych okazyach y prácach, albo od Saxoná Syná Wandáluſa, albo *à Saxa*, u Saſow krotką ſzpadę albo kordelas *ſonante*, według Pòéty:

Quippè brevis Gladius apud illos Saxa vocatur,
Unde ſibi Saxo nomen traxiſſe putatur.

Inni

Inni mniemáią że á *Sacis* Aziatyckiey Nácyi, Sasi pochodzą, názwáni *Sacasones*, z Getámi, Swewami, Dakami w Europeyskie kráie przychodzący. Wyszedłszy ten Národ potym z Holsacyi pod imieniem Anglow, opárł się aż w wielkiey Brytannii, tam siedm Krolestw ufundowawszy, á ztąd sił nábywszy, całą prawie Niemiecką ziemię pustoszyli. Przed Karolem Wielkim dwunástu Rządcow Panstwá swego obierali Sasi *cum hoc laudo*, aby zá ktorego rządow woyna postronná tráfi się, ten był Krolem aż do zákończenia teyże woyny iak u Spartanow y Rzymianow *teste Carione in Chronicis.* Takim sposobem *Witichindus* Krolem Saskim ná woynę z Karolem Wielkim Cesarzem od Sasow kreowány, od niego zwyciężony, tytuł Krolewski utrácił, á nabył Xiążęcego, aby się *Dux Saxoniæ* pisał.

SAXONIA ta, iest dwoiaka GORNA y DOLNA. GORNA iest Elektorátem, *Sacri Romani Jmperii.* Ma w sobie 7. *Circulos*, to iest *Thuringicum*, *Misnicum*, *Lipsiacum*, *Montanum*, *Voitlandicum*, *Neustettensem.* Ma Sáxonia chleba dosyć y gory kruszcowe, bo pod Miastem *Friberga* w Cyrkule Montanskim leżącym, kopią Srebro, Cynę, Miedź, ołow. Iest tam dosyć Zwierza, Ostrowidzow, osobliwie Jeleniow stadámi chodzących, szkodę czyniących gospodarzom, á żadnego zabić *sub pœna capitis* nie godźi się; owszem ktoryby zábił umyślnie, przywiązuią go między Jelenia żywego dźikiego rogami, á on go rozniesie, rozbiie ná sztuki. Podczas wesela, teráźnieyszego NAYIAŚNIEYSZEGO ELEKTORA AUGUSTA III. KROLA POLSKIEGO z NAYJAŚNIEYSZĄ ARCY-XIEŻNICZKĄ AUSTRYACKĄ KROLOWĄ Naszą, mnostwo wielkie Jeleniow umyślnie w Elbę rzekę nápędzono, gdzie widźieć było *cruentum spectaculum*, kiedy *etiam* Damy dopieroż Męszczyźni wiele ich nástrzelali.

Język Niemiecki naylepszy Saski dla słow wyborności y akcentu pięknego. Práwa Saskie bardzo surowe, iako to *adulteria ucięciem głowy karáć każą.* Rozboynikow w kole kości żywcem łamać: fałszarze monety, Swiętokradzcy, Podżegacze, Czárownicy

wnicy żywcem paleni bydź maią. *Proditores aliàs* zdráyce czwiertowáć: Płod w ſobie zábiiaiące Matrony żywcem każą grzebáć, ciernia podeſławſzy, albo topić. &c.

Náyiáśnieyſzych Elektorow Saſkich *ab antiquo* Rezydencya ieſt w Mieście Dreźnie *vulgò Drezden*, w wyżſzey Saxonii leżącym: ktore Miaſto ieſt, ná dwie Miaſtá ſtare y nowe rzeką Elbą rozdźielone, á moſtem wſpaniałym murowánym ná 24. arkadach ſtoiącym ná 800. krokow długim złączone, Pałácem wſpaniáłym Elektorſkim przyozdobione; gdźie ieſt *THEATRUM RARITATUM, Operum æſtimabilium* od Nayiáśn: Elektorow Saſkich Auguſta, Iana Jerzego I. Iana Jerzego II. od Roku 1560. záczęte, fundowáne, z całego świáta oſobliwościami nápełnione.

To *Theatrum* dźieli ſię ná 7. Kamer *aliàs* Pokoiow y Sal, ślicznym malowaniem, Sztukateryą y ſzáfami *etiam* hebanowemi, y zrożney materyi robionemi, dźiwnie adornowánych. W Pierwſzey ſali ſą *Inſtrumenta* Złotnicze, Tokarſkie, Trackie, Ceruli ckie, ktorych Xiążę Auguſt *Fundator hujus theatri* záżywał, guſt maiący *in Mechanicis* W Drugiey Kamerze znáyduią ſię, w ſzafach pięknych, Roſtruchany, á te ſą z perel, perłowych Macic, z Kryſztału, Topazow, Achatkow. Krucyfix z korpuſem Paná Chrystusa ze złota w dyamenty y inne drogie kamienie oſadzony; drugi z korálu rznięty; przytym łyſzka, noże z koralu formowáne. Są tam Roſtruchany z iaiec ſtruſiowych, orzechow Indyiſkich, to ieſt z Inſuły Indyiſkiey Maldywy przeciw truciznie pomocnych. Ieden kubek taki ſzácowali Belgowie 10. tyſięcy złotych. Inne ſą kubki z zużlow y piany od metalow odchodzące, inne z rogow Baywolich, inne z ſzpon Gryfowych, *alias* wielkich Orłow robione. W Trzeciey Sali ſą ſkrzynie, malowaniá oſobliwe. Iedná ſkrzynia ieſt kryſztałow, nád ktorą wiſi imie Nayiąśnieyſzego Elektorá z dyamentow Saſkich ſztucznie wyſadzone: Skrzyneczka z Porcyą Drzewa Krzyża Swiętego: Miara długości Grobu Chrystusowego: Zegar miſterny kuranty y Hymny wybiiaiacy. W Czwartey Kamerze ſą *Inſtrumenta* Matematyczne

tematyczne, *alias* Geograficzne, Geometryczne, Woienne, Astronomiczne, *Opticæ* służące, Muzyczne, Organy ze szkła Weneckiego, piszczałki y głosy takież z rożnego koloru. Drugie Organy z Jaspisu, Alabastru Orientalnego y Saskiego, kamieniem wężowym adornowáne.

Trąba Optyczná, *alias* Perspektywá długa ná stop 10. nie tylko w nocy ciemney, ale y w dźień iasny, Niebieskie obroty dobrze reprezentuiąca, odległe mieysca czyniące przytomnemi. Tamże iest *Instrumentum Acustici*, albo Phonurgicum, to iest Trąba táka, że zá milę całą, głos ludzki y słowá *distinctè* daie słyszeć dobrze, albo tu wymowione, tam aby słyszane były, sprawuie. W Piątym Pokoiu są rożnego rodzaiu y konsztu Zwierciadła wypukłe, zapukłe, szkła palące, w srebro, złoto, y perły oprawne. Wisi *inter cætera* od suffitu Rog Jednorozca, wielkiego szacunku, o ktorym *Historiæ naturalis ignari* twierdzą, że iest práwdziwy, taxowány 100. tysięcy Koronatow. Cnoty tego docieczono ná człeku, w ktorym się wywiodła Jaszczurka, y ná Psach umyślnie trutych. Jest tam y drugi Rog ná łokci 4. długi, Morskiey ryby ktoreyśi. W Szostey Kamerze *NATURALIA* utytułowaney, są Perły Orientalne, y Okcidentalne, Saskie, iakiś kamień, w ktorym iak w Macicy wiele szmarágow wrosłych prezentuie się; ieden tak wielki Szmarág iak kurze iaie. Ieden Jubiler dawał zá niego 30. tysięcy monety *Ioachimicorum*. Wielka sztuka się tu znáyduie kamienia Porfirowego z ruin Kościoła Salomonowego, przez Nayiaśn: Elektorá Saskiego Woyciecha Roku 1476. z Jerozolimskiey peregrynacyi tu przyprowádzona. Są tu y drzewá morskie Korale, Ptáki Rayskie powietrzem żyiące, Fenix artyficyalny, bo naturalnego nie masz ná Swiecie, iákom *alibi* wyprobował, albo inny iaki Ptak: tamże Ząb y Goleń Olbrzyma, Ziobro Syreny. W Siodmey Sali są misterney roboty stalowey, wyśmienitych Skulptorow iako to Michała Bonarotty: *Automata*, to iest same się ruszaiące rzeczy, iáko to Zegary formą, Baránka, Pawiá, Papugi Okrętu, Kukułki: Zegar wielki Astronomiczny 16. tysięcy Talerow estymowány.

ſtymowány. Niewyliczam tu ſztuk Malarſkich, innych dziwnych *raritates*, ná ktore ſame ieſt Kamer 36. deſtynowánych.

Wyſzedłſzy z Kamer, *ſi te Cura manet miracula plura videndi*, z luſtruy Elektorſką ſtaynię, oprocz Rumakow, Cugow, Szorow, Rządow, Siodeł, czaprákow, y wſzyſtkich końſkich ornámentow ze złota, ſrebra, kleynotow akommodowanych, tam nápaſieſz ciekawe oko. Tuż ſą *Circi, aliàs* mieyſca do uieżdżania koni y exercytacyi Iezdzcow deſtynowáne, kolumnami oſadzone. Tam ieſt *Sala* długa ná krokow pułtoraſtá Portretami ſłuſzney wielkości Nayiaśnieyſzych Krolow, Xiążąt, Elektorow Saſkich z tablicami, ná ktorych Imie, latá, akcye każdego literámi złotemi wyrażone. Od tey Sali záczynaią ſię znowu 36. Izb *Raritates ſui generis* maiące, w ktorych ſą to ſanki, to wozki z rożnemi zwierzętami, zaprzężonemi, iak żywemi (ſą to ich ſkory wypchane,) *aliàs* Lwami, Jeleniami, Niedźwiedźiami, Tygryſami. Są iedne Izby deſtynowáne ná rożne rożnych Narodow ſzable, Miecze, Szpady, buławy, buzdygany, Łuki, Strzały, Kołczany, Tárcze, zbroie, Kieryſie, Pancerze, Chorągwie, Standary, Szyſzaki, Kity, bończuki, ſtruſie piora. W Izbie 25. y 26. ſą ſame Inſtrumenta do polowánia ſłużące, iako to ſmycze, oſczepy, ſieci, obruze, trąby myśliwſkie, ſiatki, *Inſtrumenta* imituiące głos rożnych zwierząt. W Kamerze 30. y 34. ſą ſtroie rożne do weſołości y ſkokow, maſzek ſłużące. W Izbie 35. ſą ſtroie y ſuknie Rzymſkiego, Greckiego y Tureckiego Národu.

Tandem idźie Cekauz pełny Armat wielkich y Możdzerzow, ktore od ſześnáſtu funtow aż do ſto funtow kule rzucaią. Są tam Kolubryny, Organki o ſto rurách. Ieſt wielka liczba oręża, zbroi ná konnego y pieſzego żołnierza: Są Izby pełne kul armatnych y ſtrzelbnych. Bliſko officyna do laniá Armat. Pod Cekauzem pełne piwnice winá wyśmienitego. Tuż Biblioteka niezliczone zámykaiąca Xięgi, ſamym regeſtrem Xiąg cztery potężne *Volumina* zápiſano. Ieſt tam Biblia Hebrayſka piſaná, zá ktorą 20. tyſięcy tálerow dawáli Zydźi. Pſałterz Dawidow 22. ięzykami piſany.

Ieſt

Ieſt tam ieſzcze *THEATRUM ANATOMICUM* ná kſztałt Ogrodu iakiego, z gankami, gdźie daią ſię widźieć *ad vivum* wyrabiane drzewá z gałęziami zielonemi, pomiędzy ktore, to ludzkie *ſceleta aliàs* kości nie rozſypane, to zwierząt tákże kości wyglądaią, iako to Jeleniow, koz dźikich, niedźwiedźi, Bawołow, Wilkow, Dźikow, Oſtrowidzow. Są kości z męſa tylko obráne y Cudzoźiemſkich zwierząt, Lwow, Lampartow, Tygryſow, Wielbłądow, Łoſiow, Raniferow, Słoniow. Małp.

APTEKA ELEKTORSKA porządná w Medykamenta, ſrebrne maiąca *Vaſa:* w ktorey dwá trupy ludzkie, ieden záwędzony ná piaſku y ſłońcu, drugi mumią záprawny: ſkorá z całego człeka. Ieſt tam *Theatrum Comicum* dla reprezentowánia komedii, albo Scen Duchownych y Swieckich. Niedaleko Palácu ieſt *Sphæriſterium, aliàs* Gra kul, albo gałek, kręgli, dla exercitacyi młodźi. Tuż ieſt *Domus Jaculatoria, aliàs* Celſtad, ſtrzelnica. Pałac dla Myśliwych z obſzernemi dźiedźińcami, izbami. Tam potężná Sala do tráktamentow ſłużąca: klatki dla rożnych zwierząt, w ktorych też *actu* ſą zwierzęta.

W tymże Sáſkim Elektorácie ieſt Miaſto WITTEMBERG Stolica Xięſtwá Saſkiego nad Elbą rzeką; gdźie Ian Fryderik Elektor Saſki fundował wſpaniáły Konwent OO. Auguſtynianow, ktory potym doſtáł ſię tameczney Akademii, y do niey przyłączony. Przy Konwencie tym, ieſt bliſko Zámek, ná ktorego Brámie nápiſano było:

Struximus hæc Divis, & noſtræ cuncta ſaluti,
Et pro Saxonicæ Poſteritate Domûs, 1518.

Záłożył podobno, czyli też názwał od ſwego imienia tę Wittenbergę *Wittichindus* Xiąże, czyli też wźieła imie od iaſney y białey gory. Oſzpecił tameczny Konwent Auguſtyniańſki, y Akademią iuż lat 200. kilkanáście maiącą niezbożny Doktor Marcin Luter w Saxonii w Mieście *Eisleben* urodzony. Z Zakonu bowiem y od Katolickiey Religii zoſtawſzy Apoſtatą, w tamtey uczył Akademii errorow, iakom opiſał tráktuiąc o Herezyach.

Iest ieszcze w teyże Gorney Saxonii Miasto *LIPSK vulgò* Leipzig dosyc piękne, ufortyfikowáne, z Akademią y Zamkiem: gdzie trzy co rok, sławne bywaią Jarmarki. W Mieście Stolperg w Zámku *Kwestemburg* iest źrzodło tak potężne, że ieno co z ziemi wypadá, koło młyńskie obráca y znowu pod ziemię západa.

Nieopuszczam w teyże Saxonii Wyższey Miasteczka KIEŃIGSTEIN, to iest Krolewskiego Kamienia, iako *sonat* z imienia: może się Krolewskim, Pańskim názwać kamieniem, bo ma ná wysokiey bardzo skale zewsząd iak ociesaney *naturâ artifice* Zámek mocny y obronny nád rzeką Elbą, dosyć duży, kiedy ná nim y las się znáyduie. Cięszki bardzo ma przystęp; wszystkie *necessaria* do niego machiną *aliàs* kołami ciągną. *Nobilitarunt* to mieysce Zácne Osoby siedzeniem swoim.

Inter aliàs raritates Zámku tamecznego iest potężná Winá beczka w żelaznych obręczach, ná ktorey stoł może postawić y siedźieć ná stołkach Osob ze dwánaście *commodissimè*. Wino w tey beczce dźiwnie stare, ktorym Zácnego częstuią Gościa, y záraz dolewaią, z tąd mowią, że go nigdy nie ubywá.

HERB SAXONII są Korony, Ruty y dwie Szpady ná krzyż.

NIEMCY DOLNE.

TE záwieraią w sobie 3. Duchowne ELEKTORSTWA z Niemiecka mowiąc CHURFISTRZOSTWA, to iest Moguńckie, Trewireńskie, Kolonieńskie, o ktorych tu niektore kładę potrzebne *scienda*. MOGUNCKIE Arcybiskupstwo y Elektorat iest Kray w Chleb y Wino obfity, ma y cieplice zdrowe; Miast około 30. Stolica iest Miasto MOGUNCYA od Mogus rzeki názwane, dobrze uformowáne. Prerogatywy Elektorá Moguńckiego opisałem, tráktuiąc o Cesarzu, y Elektorach wyżey.

INSIGNE MOGUNCYI iest koło białe, w czerwonym polu, albo *è contra*. Nadał ten Herb Willegisus Arcybiskup tuteyszy, czyli

czyli Oyca maiąc, czyli ſam będąc kołodźieiem, iáko ſam *publicè* z pokory *fatebatur*, ták ta Cnota u wielkich popłaca ludźi.

TREWIRENSKIE Arcybiſkupſtwo y Elektorat obfituie w Zboża, Wino, y wody Lekarſkie. Stolica iego *Treviri vulgo Trier* dawnieyſza nád Rzym 1300. latami według Eneaſza Sylwiuſza, potym Rzymſkich Magiſtrátow y monety *ſed es.* Przedtym zwáło ſię to Miaſto *Auguſta Trevirorum*, że tam *Treviri Populi, ſedes ſuas* mieli. Była tam Rezydencya Ceſarzow; w ſam ych obalinách wydaie ſię Pałac Konſtantego Ceſarza. Cokolwiek miał Rzym w Pałacach w wygodach y delicyach, toż ſię ſamo y tu znáydowało, iako to Pałáce, *Circi, aliàs* mieyſca do gonitwy kolumnámi opaſane, Kapitolium, Łaźnie. Ale to wſzyſtko *ceſſit furori* Gotow, poſzło *in rapinam & ruinam*. Pierwſzy tu był Biſkupem *S. Eucharius*, ieden z Uczniow 72. CHRYSTUSOWYCH. HERB tego Elektorátu ieſt Krzyż żołty, ná polu żołtym. Mowiłem o tym *fuſiùs* w Mappach Miaſt.

KOLONIENSKIE Arcybiſkupſtwo y Elektorat, ma Chleba y Winá doſyć, y Miaſt koło 30. Między temi ſtołecznym ieſt *COLONIA Agrippina*, od Agrippiny żony. Klaudiuſza Ceſarza á Corki Germanika tam ſobie rezyduiącey rzeczona. Názywa ſię y *Colonia Ubiorum*, że tam Nacya *Ubiorum*, miała nád Renem ſwoie oſiedliſka; teráz to Miaſto zowią poſpolicie *COELN*. Dla wielości Kościołow y Ciał Swiętych zowie ſię to *Altera Roma*, to *Colonia Sancta*. Jakoż w Kościele Archi-Katedralnym leżą Ciała SS. Trzech Krolow Gaſpra, albo Kaſprá przedtym zwanego *Heri*; ktorego głowá od Paná JEZUSA (gdy go náwiedzali w Betleem) paluſzkiem dotchnięta po dźiśdźień ma Ciało całe ná tym mieyſcu, drugiego Baltazára albo Balcerá, *olim* zwanego *Peri*; trzeciego Melchiora albo *Malchra*, przedtym zwánego *Mane*, iáko Hiſtorya Kolonienſka opiewá. Leży tam ſiedm Ciał SS. Machabeyczykow w Kościele Machabeyſkim. Przydaią świętości Miaſtu y defenſy iedenáście tyſięcy Dźiewic z Urſzulą, Heroin CHRYSTUSOWYCH pomęczonych, tam maiących leże. Tyle tu ieſt Kościo-

łow ſamych, ile dni w Roku całym, to ieſt 365. Brám 34. Kośćioł Katedrálny S. PIOTRA od wielkośći, ozdob y Nadgrobkow miedźianych, ſpiżowych, mármurowych, alabaſtrowych, Cud Europy. Szpitalow 22. Miaſta w Cyrkumferencyi ſtay 38. *teſte Ulpiano.* Ren po pod Miaſto płynie, piękne *ſpectaculum* z ſtatkow przychodzących y odchodzących Kupieckich przynoſzące Obywátelom. Tu Trajanus Ceſarz, *Imperii* odebrał *Inſignia* od Nerwy przyſłane.

HERB Elektorátu tego, ieſt Krzyż czarny w polu żołtym.

W JULIACENSKIM Xięſtwie ieſt Miaſto Imperialne *Aquisgranum, vulgò Aix* albo *Achen* zwáne, gdźie niegdy żelazną Ceſarzow koroną zdobiono; tam leży *Carolus Magnus* pogrzebiony. Są y źrzodła lekarſkie.

WESTFALIA záwierá w ſobie Xięſtwo Weſtfalſkie, potym Manáſterſkie, albo Munſterſkie, drugie Paderbornenſkie, trzećie Oſnabrugenſkie Biſkupſtwá, ktore często rázem trzyma Arcybiſkup Kolonieńſki y Elektor, oráz bywá Xiążęciem Weſtfalii. O Paderbornie Katedrze Paderborneńſkiego Biſkupſtwá to *ſcitu dignum*, że rzeka Padera z pod Choru Kátedrálnego wypływá. Zrzodło tákże ieſt bliſko Miaſtá *Methorn*, ná trzy płynące ſtrumyki, w iednym woda ciepła, y czyſta, w drugim źimná mętna, trzecia źielona, przezroczyſta.

W tey ſamey WESTFALII ieſt Opáctw znácznieyſzych ſześć, *Ducatus* oprocz Weſtfalſkiego trzy, *Principatus* trzy, z ktorych Mindeńſkie ſekularizowáne z Biſkupſtwá Katolickiego, Hrábſtw, albo Graffoſtw 28.

Tuż leży FRISIA WSCHODNIA *vulgò Ooſt-Friesland,* Xięſtwo, druga ieſt ZACHODNIA do Hollandow ſię referuiąca. W tey Frizyi Woły extráordinaryiney rodzą ſię wielkośći, tak dalece, że ná iednym znáyduie ſię 1600. funtow mięſa. Tráfił ſię drugi ktory dał z ſiebie mięſa 2528. funtow. Ieſzcze większy muſiał bydź ow w Antorfie, Roku 1560. zárznięty, ktory ważył funtow 3300. Tuż we Frizyi Pſow morſkich ośobliwą łowią ſztuką.

ką. Rybacy przebieráią ſię po kuglarſku y komedyancku, po brzegu morſkim wywieráią ſkoki y pląſania, á ryby ſię tym delektuiąc do brzegow co ráz bardźiey ſię zbliżaią, á Rybacy zaś od brzegow ſię potrochu z ſwemi tańcami odmykaią, y wlot zárzucą ſieci owemi mieyſcmi, ktorędy ryby owe maią ſię powrácać od brzegow ná głębią morza, y ták ich obłowem kontentuią ſię.

W BELGIUM KROLEWSKIM ieſt *Flandria Hiſpanica, Flandria Hollandica*, y *Gallica, Hausmonia Hiſpanica, vulgò Hennegaw.* W całey Hannonii, długiey ná mil 20. ſzerokiey ná mil 16. ieſt Miaſt 24. Wſi 95. Wioſek małych 2200, iak świadczy Georgius Bruin. Stolica całey Hannonii ieſt Miaſto *Mons vulgò Berg* Katedrá Biſkupá, ſławne Kapitułą Kanoniczek. W Flándryi Hiſzpańſkiey w Mieście Biſkupim Brug (po Łacinie *Brugæ:*) w Kościele S.Bazylego ieſt wielkiego wáloru Relikwia,bo cały świat opłacaiąca Krew CHRYSTUSA Paná, názbierana od JOZEFA z Arimatyi, á od Teodorika Alſacyuſza Komeſa Flandryi tu przynieſioná, gdy ſię powrácał z Swiętey Woyny, Roku 1148. W tymże Belgium Krolewſkim w Xięſtwie Brabanckim połową do Hollandow mnieyſzą, á większą do Hiſzpanow náleżącym, ieſt Miaſt 26. Wſi 700. Stolica ieſt Bruſſel, po Łacinie *Bruxellæ,* Miaſto obſzerne, Gubernatora Rezydencya nád rzeką Senne. Gdźie w Arſenale *inter cætera* ieſt Chorągiew Karola V. Ceſarza wielka, czerwona adámaſzkowa, ktorá byłá 17. rázy ná morzu w okazyach woiennych zawſze wygranych. Po Mieście Bruſſel tuż w Brábancyi leży nád rzeką *Scaldis* Miaſto Biſkupie ANTWERPIA *vulgò Antorff.* umocnione Kaſztelem, tytuł maiące *Marchionatûs Imperii,* bardzo handlowne *ab antiquo.* Imie Antwerpii z tey ſię wzieło okazyi. Mieſzkał tam nád rzeką y portem Olbrzym tyrán, ktory od przeprawy rzeki *Scaldis,* w záplacie brał rękę uciętą y w rzekę wrzuconą; ná ktorą pamiątkę Zámek tam záłożono *Hant-Werpum* názwany, to ieſt rąk rzucanie. Czego świadkiem do tych czas Herb Miaſta Dwie Ręce ucięte nád Zamkiem. To Miaſto chwáląc Scaliger ták go indukuie *per Proſopopæiam* dyſzkuruiące:

Lugdunum omnigenum eſt, operoſa Lutetia, Roma
Ingens, res Venetum vaſta, Toloſa potens.
Omnigenæ Merces, artes, priſcæque novæque
Quorum inſunt aliis ſingula, cuncta mihi.

W tymże BELGIUM Krolewſkim ieſt Hrabſtwo *ARTESIA* teraz *Juris Gallici*, od Tráktatow Pireneyſkich *Anni 1659.* ieſt Stolica Arrar po Łacinie *Atrebatum*, Miaſto obronne. Tamże Miaſto Bethune przy rzece *Lave* Gniazdo zácney Familii Bethunow, idących *de Comitibus Flandriæ*, Margrabiow, we Fráncyi y w Polſzcze *in magno* będącey *prædicamento*, bo z Maryą Kázimirą Jáná III. Krola Polſkiego Zoną bliſkich krewnych, *conſequenter* z teráźnieyſzym Nayiaśnieyſzym Ceſarzem Karolem VII. Elektorem Bawárſkim y Nayiaśnieyſzą Maryą Felicitatą Krolową Francuſką teráźnieyſzą, iako też z Nayiaśnieyſzym STANISŁAWEM LESZCZYNSKIM KROLEM Polſkim, Xiążęciem Lotaryńſkim. A ten *nexus* Krwi ták wiele razy Ukoronowány ſtał ſię przez Joannę *de Bethune* JABŁONOWSKA Woiewodźinę y Generáłową Ziem Ruſkich namienioney Krolowy Jánowey Sieſtrzenicę Rodzoną, Matkę Wielkich Polſkich Katonow y Scypionow STANISŁAWA Woiewody Rawſkiego, JANA KAJETANA Staroſty Czehryńſkiego, DYMITRA Staroſty Kowelſkiego JABŁONOWSKICH *Principum Imperii*. Tuż Hrabſtwa Námurcenſkie, Xięſtwo Luxemburſkie *Juris Hiſpanici*, Xięſtwo Limburſkie *ex minori parte*, tákże Hiſzpańſkie, Xieſtwo Geldrii, Biſkupſtwá Leodienſkiego *vulgò Luttig*, dla krotkośći nie opiſuię, tylko wſpominam w tymże Biſkupſtwie Xięſtwá *Bovillon, aliàs* Bullońſkie, z ktorych był Godefridus *Bullonius* Krol Jerozolimſki, *Baldvinus* także Brát Iego y inni Sukceſſorowie. Zá iednym z tey Linii była Krolewica Polſkiego JAKOBA SOBIESKIEGO Corka Xiężná *de Bullion*, Sioſtrá rodzoná Maryi Klementyny Krolowey Angielſkiey, obie zeſzłe. Teráz to Xięſtwo ieſt *Juris Gallici*.

O BELGIUM FOEDERATUM, albo ſkonfederowánych ſiedmiu Niżſzych Niemcow Prowincyach krociuſienko mowić *eſſentialia* zechcę: ale náprzod o *BELGIUM aliàs* Dolnych albo

Niżſzych

Niżſzych *vulgò* Niderland *à fundamentis* pomowię, ktore ſiedmnaście Prowincyi *cujuscunq; Juris illæ ſint,* záwiera, od Fráncuzow, y Włochow zowie ſię FLANDRYA *aliàs* od iedney náyznáczniey- ſzey w ſobie Prowincyi Flandryi. Kray ten Belgſki ſpráwnością pol, wielością Miaſt y Wſi, y onych ozdobą prym bierze cáley Europie Kráiom, z handlow y náwigácyi bardzo bogaty. Leży między Morzem Niemieckim od pul nocy, między Fryzyą Wſchodnią y Weſtfalią od Zachodu, między Fráncyą od Záchodu y południa. *Belgium olim* iedno było zá Renem rzeką zwáne *Gallia Belgica*, gdźie było Národow rożnego Imienia *Ditiones ſuas* diſtingwowáne y ográniczone maiących, ná 30. ktorych Juliuſz Ceſarz zwyciężył.

Drugie Belgium było z tey ſtrony Renu, y Niżſzą albo Dolną zwało ſię Germanią, w ktorey *Populi* ci mieſzkali: *Friſii*, *Bructeri*, *Marſaci*, ktorych pokonał L. *Druſus*, zá Auguſta Ceſarza y Rzymianom parierować przymuſił. *Tandem* indukcya rożnych Národow te ſpecifikowáne kráie oſiadła, uciemiężyła, á z nich aż do Britannii wylała ſię. *Interim* ſpecyfikowane Nácye ku wolności dawney ſię grzebiąc, to Krolow, to wodzow, to Hrabiow ſobie zá Pánow kreowáły y 17. uformowáły Prowincyi, *generali termino* BELGIUM názwanych, ktore wyżey w Niżſzych Niemczech wyliczyłem, że 10. ich ieſt pod rożnemi Panámi, á 7. ieſt ſkonfederowánych pod Hollandami, ktore ſię zowią *BELGIUM FOEDERATUM*, to ieſt *HOLLANDIA*, *SEELANDIA*, *Trajectum*, *GELDRIA* z *ZUTFANIA*, *TRANSYLANIA*, *GRONINGA*, *WESTFRISIA*.

Rácya ſkonfederowánia ta była, że między 17. owemi Prowincyami náypotężnieyſza będąc *FRIZYA*, z pod jarzma wybiła ſię Rzymſkiego Páńſtwá, przez lat 400. ſwoich ſobie obierała Krolow, *poſt extinctos Reges* Wielkiemu Karolowi Ceſarzowi doſtała ſię, przez niego pod Krolikow, czyli Wodzow oddaná rządy, zá czaſem z innemi ſzeſnaſtu ſamá ſiedmnáſta iednym ſtała ſię korpuſem y Páńſtwem, y Karolowi Burgii Xiążęciu doſtała ſię názwiſkiem *Audax*, Prádziadowi Karola V. Ceſarza. A ten ſię uczyniwſzy

Dźie-

Dźiedźicem, Filippowi Krolowi Hiſzpańſkiemu Synowi ſwemu zoſtawił, ten znowu ſwemu Synowi. Jeno pod Pánowanie Hiſzpanow, poſzły te Prowincye, zaraz poſzły y w ciężką niewolą z uymą ſwey wolności; więc iey Orężem broniły lat 40. woiuiąc z Hiſzpanámi. A ták dźieſięć Prowincyi Hiſzpanom poddało ſię, á ſiedm wźiąwſzy ſobie zá hasło *Perire non parere*, nie złotem ále żelazem, á potym mocnieyſzey nábyli wolności zá Filippa II. Krola Hiſzpańſkiego 1609. Záczą wſzy o nię woiowáć y konfederowáć ſię Roku 1579. Tá ich *Libertas* y od nikogo nie dependencya przez Pokoy Weſtfalſki uznána Roku 1648. A tak te ſiedm Prowincyi ſkonfederowánych zowią ſię *RESPUBLICA HOLLANDICA.*

Pierwſza Prowincya ſkonfederowána, innych *Princeps*, y cáłey Rzeczy-poſpolitey daiąca imie ieſt *HOLLANDIA, olim* Hrábſtwo, rzeczoná niby Holtlandia, albo Hourlandia, to ieſt Drzew Ziemia, albo od słowá Niemieckiego *Hol*, to ieſt západła, zápukła y od słowá *Lant* Ziemia, niby *Hollant*, to ieſt západźiſta, zapukła ziemia, że pod nogami y ciężarem zdaie ſię uginác, co ſpráwuie wilgoć gruntow błotniſtych. Płynie przez te Prowincye Ren y Moſa rzeki. Miaſt ma 29. Wſi 400.

Stolica tey Prowincyi y cáłey *HOLLENDERSKIEY* Rzeczy-Poſpolitey ieſt *AMSZTERDAM*, po Łacinie *Amſteldamum*, nad Amſtel y Zuyderſèè ieziorem, czyli odnogą, wielkie y ludne Miaſto, maiące codźień Intráty náymniey 50. tyſięcy złotych Ryńſkich. Są tu Kaplice OO. Auguſtynianow y Jezuitow dla Katolikow; Zydowſka Synágoga albo Bożnica wielka dla Zydow Portugalſkich: Ołtarz w ſzkole z drzewá Indyiſkiego, gdźie Przykazánie ſwoie lokuią, miſterney roboty. Ná Rátuſzu ieſt Gelda *vulgò Burſa* mieyſce ſchadzki y konferencyi Kupcow, tam ſwoie czyniących *conſilia* reſpektem handlow. Zegar tu duży pſalmy wygrawaiący dzwonkami, nim uderzy godźiná. Tu Białogłowy nierządne maią ſwoie *pœnas*, zá kratámi bawiąc ſię *manufacturis*. W Sali Ogrodu Akademickiego ſtoią po ſzáfach w náczyniach ſzklanych

węże,

węże, iaſzczurki, ptaſzki, Dziecię przed czaſem urodzone *in ſpiritu Vini, aliàs* w wodce konſerwuiącey: ná ściánách rożnych beſtyi ſkory, ná śrzodku *Hyppotamus*, álbo koń wodny; ſłomą wypchany wiſi. Ieſt tam y *THEATRUM Anatomicum*, gdźie ludźi, y Beſtyę anatomizuią, tam prezentuią *Sceleta*, to ieſt kośći nierozſypane, z mięſa tylko obráne. Męſzczyzn y Białygłow, y rożne Mumie, to ieſt ciała záſuſzone z Egyptu tu ſprowádzone, oſobliwie iednego Paná Egypſkiego przed 1800. lat zmarłego. *Auget* Katalog *mirabilium* Chłop Pruſki, ktory noż ſzeroki ná 10. calow, to ieſt dźieśięć palcow poprzecznych połknął, ktory mu z żołądka wyprowádzony bez uymy życia chłopa, lat potym 10, żyiącego. Tam boty czarne Polſkie, kłubok, *aliàs* kaptur Bazyliańſki y kobza Kozácka wyſtawione *ad ſpectaculum*.

Moſtow w Amſterdamie ieſt 223. Pòétą *Cannius* tak *canit* pochwáły Amſterdamu.

> *Quod Tagus & Hermus vehit, tum Pactolus; in uno*
> *Verè hoc congeſtum dixeris eſſe loco.*

Drugie w teyże Prowincyi Miaſto ſławne *GRAWENHAG* po Łacinie *Haga-Comitum*, bliſko morza, gdźie Seymy *ſtatuum*, bywaią. Trzecie *HARLEM*, gdźię powiadáią Druk Roku 1440. wynáleziony, drugich zdanie, że w Moguncyi. Czwarte Miaſto ſławne LUGDUN po Łacinie *Lugdunum-Batavorum*, bo drugi ieſt we Fráncyi.

RZECZ-POSPOLITA HOLLENDERSKA ſkładaią *Status Hollandici*, ktore ſkładaią SEYM, á ten *Componitur* z Szlachty y od Miaſt 18. Deputatow; przy tych dwoch membrach ieſt *Summa Poteſtas*. Kongres w Hadze Deputatow uſtawnie rezyduiących, ieſt drugi ſpoſob *regiminis*. Ieſt y Trybunał *Curia Hollandiæ*, gdźie ſpráwy ſądzą *ſub præſidentia Præfecti Provinciæ*, do ktorego wſzyſtkie idą appellacye. *Tandem* tym wſzyſtkim rządźi *Supremus Legatus*, od ktorego żadney niemaſz appellacyi, tylko pozwoloná bywa *Reviſio*, czy dobrze ſpráwa iaka roztrząśnioná, w ten czas *Ordines Delegatum* náznaczaią *è medio ſui*. HOLLANDIA cała liczy

ludźi w Páńſtwie ſwoim według iednych Autorow ſiedm millionow 4. kroć ſto tyśięcy, według drugich, tylko 4. milliony 4. kroć ſto tyśięcy. W Europie ma Intráty z Ordynaryinych Prowentow 25. millionow złotych Ryńſkich, z ſamych Ryb ſłonych ma Intráty 10 millionow.

W AZYI y w INDYI Wſchodniey ma Onor, Balcelor, Mangałor, Koulan, Kochin, Kránganor, Kananor, Fortece ná Inſule Komorynie, y w Malabar Kroleſtwie; ná Inſule Zcylon, wiele tákże Fortec: ná Inſule Jawa Nową Batáwią Stolicę Hollenderſką wtamtym kraiu. Ichże ieſt wiele poſſeſſyi ná Sondyckich, Moluckich, Maldywſkich Inſulach. Ich ſą Borneo, Celebes, Gilolo, Amboinæ, Bandanæ, Nera, Puloway, Solor, Timor, Solor, Buton, Inſuły. W Ziemi Auſtralney nową Hollandyą, Nową Zeelandią Nową Gwineą, Nową Karpentariæ: W Afryce maią *Promontorium Bonæ ſpei*. A z tych co zá Intráta? łatwo ſię domyślić. Te kráie konſerwuiąc, ma tam Woyſka ná 16. tyśięcy; Okrętow Woiennych ná 160.

Słuſznie tedy STRADA Autor nápiſał, że Mars, cały Swiat luſtruiąc, wHollandii oſiadł iako *Domeſticus* dla porządnych Zamkow, Fortec y bitney Nácyi. Wſzyſtkich Miaſt w ſiedmiu ſwoich Prowincyach *Belgii Fœderati RESPUBLICA HOLLANDICA* ma 93. Wſi porządnych 1455.

HERB teyże Rzeczy-Poſpolitey y Prowincyi Hollandyi ieſt LEW czerwony ná polu żołtym do gory wzdarty, iedną łapą trzymaiący ſnopek ſtrzał, drugą miecz.

Druga HOLLENDERSKA Prowincya Zeelandia, Hrábſtwo na 7. Inſułach rozłożone. Tłumaczy ſię z imienia, Morſka Ziemia, że ná wodniſtych gruntach. Tu náylepſi ſą Fliſi.

Trzecia Prowincya *ULTRAJECTUM olim* Arcybiſkupſtwo, od Miaſta ſwego Stołecznego *Ultrajectum*, *vulgò* Ultrecht názwana, od przeprawy przez Ren tam płynący; *Trajectus* bowiem u Łacinnikow *ſonat* przeprawę. W tym Mieście Fryderyk Barboſſa

aliàs

aliàs Brodaty Cesarz, zá grzech popełniony w rábunku Medyolanu, fundowął Kościoł pod tytułem Nayświętszey PANNY, ale z trudnością, bo kopaiąc fundamenta ná iakąś náirafiono przepaść, ktorey ani drzewámi olchowemi, ani węglami sypanemi iak niegdy pod Kościoł Diany Efeskiey, ani mnostwem kamienia zásypać mogli, aż *tandem* skorámi wołowemi utwierdzono; ná ktorą pamiątkę, ná kolumnie iędney ten wiersz położony:

Accipe posteritas, quod post tua sæcula narres
Taurinis cutibus fundo solidata Columna est.

W Czwartey, Piątey, Szostey y Siodmey Prowincyi, *Status Hollandici* wyżey iuż specifikowánych nic osobliwego nieznáyduię.

W SAXONII DOLNEY záwieraią się Brunświckie Xięstwo, Bremeńskie *olim* Arcybiskupstwo, Xięstwo Werdeńskie, á przedtym Biskupstwo, Xięstwo Magdeburskie, z Arcybiskupstwa sekularizowánego przez Pokoy Westfalski albo Monásteryeński Roku 1648. ktore iest Elektorá Brándeburskiego: Biskupstwo Hildesieńskie, Biskupstwo Halberstadieńskie ná Xięstwo przemienione: tegoż Elektorá. Xięstwo HANNOWERSKIE od Stolicy Hannoweru *ad titulum* ELEKTORA S. Pańśtwa Rzymskiego Roku 1692. od Leopolda I. Cesarza podniesiony; *Investitura* zaś uczyniona Roku 1710.

Záwierá ten nowy Elektorat w sobie Cellenskie, Kallemberskie, y Grubenhagenskie Xięstwá, czwárte Lawemburskie *per successionem* spadłe, Roku 1689. Tegoż iest Xięstwo *simili methodo* otrzymáne Luneburskie tak rzeczone od Miasta *Luneburgum aliàs* Xiężycowego Miasta, *aliàs* od słowka *Lunen* to iest Zámek, ktory tam założony laty 124, pierwey niżeli Miasto. W ktorym trzy rzeczy godne podziwienia. *Mons, Pons, Fons*: z Gory bowiem kopią kamięń, ná wapno wyśmienity, Zrzodło słone płynie, z ktorego robią Sol: Most osobliwy ná tymże źrzodle, że po pod niego statki *commodissimè* prowádzić może, y woda do náwigacyi iest *sufficiens*.

W tymże Xięſtwie Luneburſkim dźiwná tráfiłá ſię awantura bliſko rzeki Wiſurgis w ſtarym Miaſteczku Hamelem. Ieden kuglarz ſkontráktował z Obywátelami że wſzyſtkie z miáſta wyprowádźi myſzy; co biiąc w bemben gdy uczynił, á oni mu według umowy nie zápłacili, odſzedł przegrażaiąc ſię. W rok tąż brámą przy bembnieniu wſzyſtkie z miaſta wyprowádźił Dźieci ná pagorek bliſki y tam zniknęli. Ták świadczą *Acta* Miaſta tamecznego y *Arnoldus* Medyk. Teraz tam *Acta* ták záczynáią: *Ab egreſſu Puerorum noſtrorum.* Xięſtwo Meklemburſkie, á z Grecka y z Łacinſka *Megapolſkie,* od Miaſta wielkiego *olim Megapolis* zwánego *vulgò* Meklemburg, ale zdrobniałego teraz y w Wieś zámienionego, á to przez fundacyą miaſta bliſko nád morzem Baltyckim, *WISMAR* názwiſkiem, gdźie teráz Stolica Xięſtwá Meklemburſkiego. Tych Xiążąt dwie Linie: iedná Swerinenſkich od Stolicy Swerinu druga Strelizinſkich od Stolicy Strelizium.

W teyże Dolney Saxonii, ieſt *HOLSACYA,* ktora ſię dźieli ná 4. Części, *aliàs* ná Wagrią, Holſteynią, Stormaryą, Ditmarſyą. Należy częścią do Danii, częścią do Xiążąt Holſackich, ktorzy ſię ná dwie pryncypalne dzielą linie, ná Krolewſką y Xiążęcą Gottorpiańſką y ná kilka *ramos.*

W Agryi dopiero námienioney leży potężne Miaſto handlowne Ceſarſkie Lubek, po Łacinie *Lubeca,* Stolica y Głowá *olim* Miaſt Hanſeatycznych, to ieſt ligę z ſobą trzymaiących. Z Imienia ſamego Lubec niby Lobek znáczy *annulum laudis.* Długość miaſta ieſt ná krokow 2150. ſzerokość ná 1300. Stoi nád morzem Baltyckim y rzekami ſchodzącemi ſię *Swarde* y *Drawe.* Lindeborgius ták to chwáli Miaſto, ktorą pochwálę możeſz innemu dáć miaſtu:

Gens humana, ſitus, Commercia, Littora, Mores,
Mars, Toga, Divitiæ, Curia, Relligio.
Arctoas inter claras virtutibus Urbes,
Efficiunt: tollat tanta Lubeca Caput;

* Pułnocne.

* Han-

* Hanseaty- czney Ligi. *Et decus Europæ, & Lumen sit totius Hansæ, Et sit Vandalici pulchra Corona Soli.*

W tey samey Wagrij w Mieście Płonie *vulgò* Plöen Stolicy Xiążąt Plöenenskich, w Zamku w pośrzod Ieziorá stoiącym w Kaplicy pod Krucyfixem taká była inskrypcya:

Aspice Mortalis, pro te data Victima qualis!

To iest. Patrz Kondycyo wszelaká, daná zá cię Ofiará iaká.

Tamże zaráz; *Non signum Vanus, non mortua Vivus adoro,*
Sed cujus parva hic pendet Imago, DEUM.

W tey samey kráinie w RANZAW Mieście Stołecy Graffow tamecznych koło pięknego Zámku iest Ogrod Włoski *ingeniosè* adornowány: gdźie Janusá Bozka z dwiema twárzami Statua stoi ná wszystkie strony Ogrodu pilnuiąca, tę Gośćiowi daiąca przestrogę:

Quo vis, quisquis ambulanto,
Quæ vis, quisq; perlustranto,
In Viridario scapum ne confringunto,
Flores ne decerpunto.

Potym do złodźieiow taka tamże położoná *Exorta*:

Quisquis in hac furtim reptas Viridaria nostra,
Tangere furaci poma caveto manu.
Si non obsequêris, faxit DEUS, omne, quod opto;
*Cum * malis nostris, ut * mala cuncta feras.*

** *Malum* Jabłko *malum* co złego.

W DITMARSII części Holsackiey, iest SLEWICK handlowne portowe Miasto, *sedes* Xiążąt Slewickich: drugie Miasto GOTTORP, Stolica Xiążąt Hollstein-Gottorpskich z Zamkiem *naturâ & arte* obronnym: gdźie też iest Miasto ECKLENFORD z portem y Zamkiem; w tym szynkowáno Piwem, dźiwnie na Konstipacyą skutecznym y laxuiącym naytwardsze nátury, Cacabella zwánym; ná co wiersz nápisano:

Cur Ecclenfordensis potus Cacabella vocatur?
Nempe quod hæc belle pota Cacare facit.

MARGRABSTWO BRANDEBURSKIE, po Łacinie zowie ſię *Marchia Brandeburgica*. To ſłowo *Marchia* ma *originem* od Niemieckiego *Marck*, to ieſt Granica, że Brándeburſkie Páńſtwo było y ieſt gránicą Páńſtwá Rzymſkiego od pułnocy. Ztąd Marchio, albo Margrábia, á z Niemiecká mowiąc Margraff Brándeburſki ieſt Strážnikiem granic *Imperii* od pułnocy, oráz ieſt Elektorem y Naywyżſzym Podkomorzym *Sacri Romani Imperii*. Tych Marchii *ſupra* wyliczyłem 4. W ſtarey Marchii ieſt BERLIN Miaſto obſzerne na cztery Miaſta podźielone, z nowemi Przedmieściami, Głowa całego Marchionátu y Elektorátu Brándeburſkiego tudźieſz *ſedes* Elektorá z Biblioteką znáczną Cekauzem y Akademią. Stoi to miaſto ná dźiwnie weſołym mieyſcu, *in circuitu* máiące piękne wirydarze. Ná Inſuły dźieli Miaſto, trzech rzek kommunikacya Elby, Odry, Sprehy.

Tuſz náleżą y te kráie. Pomerániá Záchodnia z Inſułą Rugen, z Powiatem Barthenſkim z Biſkupſtwem Kamineńſkim, ktorego Katedra była w Mieście Koślinie w Kaſzubach; Hrábſtwo Guzkowſkie, Xięſtwo Wolgaſtenſkie, POMERANIA WSCHODNIA Brandeburſka, z Xięſtwámi Stargardſkim, drugim Wendenſkim, trzecim Kaſzubſkim, náleżącemi do Krolá Pruſkiego.

PRUSSY BRANDEBURSKIE, *olim* Krzyżackie, potym *titulô Ducatûs Pruſſiæ* ozdobione, *paſſim* zwáne *Pruſſia Ducalis. Iuris Polonici*, Lennym Práwem Roku 1525. od Zygmunta I. Krolá Polſkiego Albráchtowi Margrábi Brandeburſkiemu dane, ale pod tą kondycyą: *Ut Regio Imperio ſimul cum Provincia ſubeſſet; eosdem cum Polonia Hoſtes amicosq; haberet*; żeby Krolom Polſkim *Homagium* oddawał, á *in defectu* Linii Onolsbacenſkiey y Kulmbacenſkiey Xięſtwo oddał Polakom. Z tego wſzyſtkiego *nihil*. Stolica tych Prus KROLEWIEC.

HERB Elektorátu Brándeburſkiego ieſt Orzeł czarny w Koronie, o iedney głowie ná polu białym.

DRUGIE PRUSY ſą POLSKIE *cum titulo Pruſſia Regalis*, o ktorych, gdy o POLSZCZE piſać będę, *agam*, Tuż Pomerellia ieſt. W Niemieckim

mieckim Pańſtwie kładą Geografowie Liwonią *vulgò* Inflanty, Eſtonią w ktorey ſą Miaſta Rewel, Derpt, zkąd u nás byli Woiewoda Derpſki y inni Urzędnicy. Nárwa miaſto, nád Narwą rzeką, Pernaw; tuż referuią Letten, albo Lecyą kráinę w ktorey RYGA nad Dźwiną, gdźie dwá potężne Kaſztele Kober y Dunemund. Támże ieſt Wenden, Wendeńſkich *olim* Biſkupow Katedrá. Tu iáko cząſtka Germanii liczy ſię KURLANDYA y Semigallia Xięſtwá, Lennym Práwem od Zygmunta Auguſta Krola Polſkiego Kettlerow Familii Roku 1561. á potey zeſzley, dane ſą Familii *de Biron*, Roku 1738. od Nayiaśnieyſzego AUGUSTA III. KROLA POLSKIEGO ſzczęśliwie dźiś panuiącego.

Inne mnieyſze *Scienda* o Niemieckim Pańſtwie, tudźieſz *de Imperio Roman.-Germanico*, iako go teráz Politycy zowią opuſzczam, wiedząc, że Czytelnik moy ieſt Lwiey nátury ktory *non capit muſcas*; tam oczy lubi fatygowáć, gdźie ſwoie znácznie nápaſie *ingenium*: tam ſię źábawić, gdźie z Tytuſem Ceſarzem nie będźie mowił: *amici diem perdidimus*. *Modicis* tedy ſiebie y iego nie bawię; bo te *modica*, iako okruſzyny mendyká, nie zbogacą mego Czytelniká *opulentum ingenium*, *vaſtum* nie nápełnią *Caput*. Przydaię iednak: że w Niemczech WIDEN ieſt obronny, Ulma bogata, Auguſta náypięknieyſza, Prága náywiękſza, Frankfurt Brándeburſki nád Odrą nayhandlownieyſzy, Norimberg w żelazne manufaktury nayporządnieyſzy, Kolonia Agrippina Swięta dla Kośćiołow wielu y wielu Relikwii.

WIARĘ Swiętą Niemcy po wielkiey częśći przyieli w Rokach 690. 696, 697. á naywięcey przez Bonifacyuſza Roku 723. Niemało iey przyczynił około Roku 800. Karol Wielki fundowáwſzy Biſkupſtwá. *Semina* zaś náypierwſze Swiętey Religii rzucili tam Uczniowie Apoſtolſcy S. Kreſcens, S. Beatus, S. Eucharius, S. Waleriuſz, S. Maternus. Poczęła ſię z tamtąd rugowáć, á raczey zárażáć Herezyą od Roku 1400. od Janá Huſſa, potym od Marcina Lutrá, od Kalwiná Herezyarchow. Marya Angielſka Krolowá wygnawſzy wiele Heretykow z Anglii, dalá okazyą, że

w ſamym Belgium oſiadło ich ná 30. tyśięcy. iáko świádczy Stráda *de Bello Belgico*, y Jan Kwiatkiewicz *in Fraude Hæreſiarcharum*.

W SAXONII ktora ieſt *pars maxima* Niemieckich kráiow, S. Religia CHRYSTUSOWA náſtałá Roku 690, ktorą tam opowiádáli 12. Kapłanow Anglo-Saxonſkich *impulſu* S. Ekberta Anglika, między ktoremi był *Willebrordus* od Sergiuſza Papieża ná tę Apoſtolſką funkcyą appróbowany, według Bedy y Suriuſza. A ta ieſzcze bárdźiey rozkwitnelá Roku 711. przez S. Swiberta Biſkupa *teſte Marcellino*. Zupełnie zaś po wſzyſtkiey Saxonii przyięta S. Wiara w Roku 180. według Krantziuſza. Wenerowáli Saśi SS. Patronow Witá y Liboriuſza z Fráncyi ſobie przyſłanych według Spondaná. Aliści *invidente Diabolo*, Saxonia więcey nad 700. lat będąc *in Catholiciſmo*, zá błędami Márciná Lutra Wielkiego Karnáliſty nie Kanóniſty Ewerſorá nie Doktorá poſzła Roku 1577. ale w BOGU nádźieia, że przy świątobliwości iuż drugiego Nayiaśnieyſzego Elektorá y oná *eliget* co iey ieſt zbawiennego.

SCANDINAVIA, albo SCANDIA
Inkluduię w ſobie SZWEDZKIE DUNSKIE, NORWERGSKIE KROLESTWA.

NAzwány SCANDINAVIA ten wſzyſtek kráy, że do niego trzeba *ſcandere Navi*, płynąć, nie iść, często śię ná Okręty przeſádzáć, kto w nim chce bydź Gośćiem. Partykularnie iednák Szwedzka Prowincya *Schonen* albo *Schonia*, to ieſt piękná Kráina od Rzymianow byłá *SCANDIA* nazwána, ktora onych czáſow bydź muśiáłá bardzo obſzerná, kiedy *Helleviones* Nacya 500. *Populos* pod ſobą maiąca tam mieſzkáłá *teſte Plinio*; zkąd iáko z konia Troiáńſkiego niezwyciężeni Bellatorowie ná poſtrách, ruinę y oſádzenie innych kráiow, wyſzli Normannowie, Wandálowie, Gottowie, Weſtro-Gottowie, y Szwedźi.

SZWECYA pierwſze Kroleſtwo w SKANDYNAWII. To Kroleſtwo ieſt bardzo ſtarożytne, gdyż Autor Szwedzki *Andreas*

dreas Bureus piſze, że *Magogus* Potomek Nòégo Scytyiſkich Národow Fundator, z Scytyi Europeyſkiey morzem do Gotthii, albo Gottow, kráiny zápłynąwſzy, to fundował Kroleſtwo. Po nim ná Páńſtwo náſtąpił *Svennus* od ktorego *Svennones* tameczni názwáli ſię Obywátele, potym *Svecones* albo *Sveci*, á Kroleſtwo *Svecia*. Tenże Author po Swennie kładźie Krola *Gethar*, po nim Krola Ubdon, Upſalii miáſtá Szwedzkiego Fundatorá, ieſzcze przed czaſami Abráhama Patryarchy. Od tego Krola, aż do Národzenia CHRYSTUSA Páná liczą Szwedcy Autorowie, 35. Krolow; oprocz ktorych *extra Regnum* po rożnych Páńſtwach inni Gotcy Krolowie *vagabundi* panowáli, á to z rácyi domowego niepokoiu zá Krola *Berikona* w Oyczyznie ſwoiey; więc oni innych obieráiąc ſobie Regnantow *novas ſedes* poczynili y Oſtro-Gottow, y Weſtro-Gottow pofundowali Nacye. Z tych zá gránicą oyczyſtą panuiących, tyránnią y wálecznemi akcyami ſławni byli Theodoricus, Atalaricus, Totilas, Tejas, Alaricus, Atalphus, Sigericus, Vallia, Rodericus &c. O ktorych choć nieprzyiacioł ach ſwoich milczeć nie chcą Autorowie Rzymſcy, od nich odnieſione rány maią zá uſta, ktoremi tych Krolow panegiryzuią.

KROLESTWA SZWEDZKIEGO wzdłuż od południa ná pułnoc ieſt mil 200. Niemieckich, ná 150. wſzerz. Prowincyi większych ma 6. Pierwſzą Sweonią *aliàs propriè* Swecyą. Ktorá ma część Południową y Pułnocną: w oboch częściach ma mnieyſzych Prowincyi 10. Uplandyą, Xięſtwo Sudermanſkie, Weſtermannią, Nericyą, Dalekarlią, Geſtricyą, Helſingią, Mittelpádyą, Jempcyą, Angermannią. Z tych wiedney, *aliàs* w Uplandii ieſt Stocholm, po łacinie *Holmia*, Miaſto, Stolica całey Szwecyi y Uplandii obſzerna, złączona przez moſty z ſześciu Inſulkami y dwiema przedmieściami, *ſedes* Krolow przy iezjorze *Mellerus*, między ſkałami, ktore nożycami zowią, niedoſtępná, z portem iednák beſpiecznym, y zamkiem mocnym *Konigsòér* nád namienionym iezioręm. Drugie Miaſto tuż ieſt *Upſalia* dźiwnie ſtarożytne z Akademią y grobami Krolow, gdźie koronácya tamecznych Regnantow

tow expedyowáná bywa: gdźie Kościoł miał ściany, dachy, że złota. Má drugą Szwecya w sobie Prowincyą GOTHIE, ktora *subdividitur* ná Ostro-Gothią, Westro-Gothią, ná Dalią Westro-Gothii, ná Werlandią Ostro-Gothii, ná Sudra-Gothią, w ktorey leży *Schonia*, albo Skandináwia.

Trzecia Szwecyi Prowincya iest Szwecya Laponska albo Nortlandia, w ktorey żadnego niemász Miástá ani wsi, tylko budy, sałasze, námioty, maiąc swoie *Stationes* przy rzekach, gdźie w lecie całe trzy Mieśiące iest dnia, á w źimie tyle widoku, iak u nás ná zmierzchaniu, albo ná świtaniu. Dáią harácz Koronie Szwedzkiey, BOGA mniey znáią prawdźiwego niemaiąc się od kogo náuczyć. Inni są Norwergcy, inni Moskiewscy Lapones. Czwarta Szwecyi większa Prowincya iest *FINNIA* albo *Finlandia*, *aliàs* Finow kray, *cum titulo Ducatûs* ná 130. mil długi, ná tyleż szeroki, cały pod Moskwą: ktory się dźieli ná 7. Prowincyi mnieyszych, to iest ná Finnią Południową, Pułnocną, ktorą zowią BOTNIA, Karelią, &c. Piąta Szwedzkiey Korony Prowincya INGRIA, *vulgò Ingermand* teraz *Juris Russici*. Szosta *tandem*, *per invasionem* Szwecyi Prowincya *Livonia*, *aliàs* Inflanty *vulgò* Liefland, pod Moskwą od Roku 1710. Ma ieszcze Szwecya Insuł swoich 6. Alandią, Daghę, Oesel, Gotlandią, Oélandią, Rugią Xięstwo.

SZWECYA iest kráy od pułnocy, bardzo zimnem Obywátelow opprimuiący, ma wiele rzek y Jezior w morze wpadaiących. Lasow tam wielkość zmnieyszoná teraz z profitem Krolestwá, bo paląc drzewá tym posypuią gory popiołem y skały gołe, potym sieią rożne zboża ná nich, dosyć boyno rosnące y plenno rodzące się. Są tam minerały żelazne y miedźiane bardzo obfite. Wielka tu sposobność do budowánia Okrętow. ktore robią w Sudermańskim Xięstwie, pod Miastem Nikoérping albo Nikopią, á to dla żelaza y drzewa zgodnych abundancyi, Maystrow ná 6. tysięcy wlot stanie. Prędzey tam y więcey. statkow zá tysiąc sprawisz czerwonych złotych niżeli gdźie indźiey zá million.

GENIUSZ SZWEDZKIEY Nacyi ten iest, że od kolebki ná zimno cier-

cierpliwi, filni y długo żyiący, probą ieft S. Dawid Opat tameczny, ktory żył lat 150. W Oyczyznie ku Cudzoziemcom są z dobrym affektem, *extra* Oyczyzny ná nich tyránni nieludzcy.

GOTHIA fama Szwecyi Prowincya názwáná od słowka *Gott*, *aliàs* BOG, dowodem ieft, że tam Obywátele byli woyny Bożkowie, Bohatyrowie; iákoż nie w Lacedemonii, nie w Rzymie wielkich Woiownikow gniazdach, ale tu w Gotthii, y w Trácyi *Mars* Bożek woien, naycześciey *juxta Fabulas* przebywáł: nád temi prezydował grontami, ktore z krwie powodzią fkrápiaią odważni Obywátele: tam fię lubił bawić, gdźie laurámi zwycięfkiemi, nie gnufności kąkolem zárofły pola. Tu cała *antiquitas* y Owidiufz Marfowi zápifał konfiftencyą: *Inter Sauromatas, Marticolasque Getas*, to ieft *inter Gothos.* Tuż mu daie *flativa* Wirgiliufz:

Nymphasque venerabar agrestes,
Gradivumque Patrem, Geticis, qui præsidet arvis.

Z tey opinii o fobie Gottowie y famemu Niebu fukurs niegdy dawáli, flyfząc bowiem wielkie grzmoty, ftrzelali z łuku ku Niebu, rozumieiąc że kto Niebo y Bożkow attákuie. Więcey o Gottach maſz fub titulo *Zwierciadło Geniufzow.*

Laponczykowie kray fwoy pod Szwecyą, Danią, y Mofkwą, maiący geniufzu fą ofobliwego y nátury, że chleba nie maią y nie znáią ani chałup, pod Niebem y w fałáfzach rezyduiący, zwierzyną tylko *more bestiarum*, żyią, z ktorych proftych fkorą fię odźiewaią, z pięknieyfzych futrá przedawáią, żyią y rybámi iako wydry y rybołowy. Zwierz tu ofobliwfzy Rangifer, do Jelenia podobny, rogi tylko ma płafkie, ktory przez noc y dźień 30. Polfkich mil ubieży. Jeżdżą nim tameczni Obywatele w fanki záprzągłfzy po wierzchu śniegow zámarzłych; ktore zgłodzone kopytami łamią śnieg, y tráwy fzukáią.

Obywátele zaś w kráiu Skriefinnii między Botnią ták rzeczoney od Łyż, záżywaią tychże łyż, niby fanic náfzych, żelázną blachą podkowánych, pod nogi obie ie włożywfzy, bardzo prętko po wierzchu lodow mrozem zátwardzonych, biegaią gdźie

Ii 2 zá-

zamyślą. Kray ten leży w Finlandyi albo w Finnomarchii

SZWEDZKIE Krolestwo z rázu przez swoich było rządzone Patriotow, potym przez Xiążąt Meklemburskich; było y z Duńską złączone y znowu rozłączone Koroną. *Tandem* z Familii Krolow Szwedzkich starożytney *Gustavus* Szwecyą osobnym uczynił Krolestwem; ktore przez czas nie mały Dźiedźicznym będąc y absolutnym osobliwie zá Karolá XI. y Karola XII. *omnia audentis*, po śmierci iego iakąś *speciem* wolności nábierać poczęło od Roku 1719. á ta wolność dźisieyszá Krolowi niepozwála niczego *in rebus majoris momenti* nie czynić bez rády y konsensu *Statuum* Krolestwá, to iest bez Biskupow, Szlachty, Mieszczan, y Chłopow. Przedtym tu sześć Stanow Rzeczy-Pospolitey liczono 1. Xiążąt dźiedźicznych, 2. Szláchty, inkluduiąc w nim Graffow, Baronow, Kawálerow, 3. Arcybiskupow, Biskupow, w intrátach y dobrach przez Gustawá umnieyszonych, aby Krolowi nie stali się *rebelles*. 5. Stan Kupcow, 6. Chłopow.

Wiarę Swiętą Katolicką przyięła Szwecya, Ludwiką Cesarzá stărániem Roku 828. á prácą S. Ansgariusza y Witmára, tuteyszego kráiu Apostołow, zá Krola Szwedzkiego Biorná; w ktorey iak BOGA chwálila, Kościoł Upsalski świadkiem, gdy w nim były pawiment, ściany, kolumny, y dach z szczerego złota; złoty łańcuch, cały Kościoł opasywał *teste Lochneio*. W tey wierze trwáiąc przez lat 140. wpadłá w bałwochwalstwo, lecz znowu *Olaus Skotkonung* Szwedow y Gotow Krol około Roku 1000. przez S. Sigfrida y przez cud dźiecięcia w Hostyi pod czas elewácyi, gdy tenże *Sigfridus* celebrował pokazánego, z całym Państwem swoim swoim Wiarę CHRYSTUSOWĄ przyiął. Kwitnęła S. Religia w Szwecyi przez lat 500. kilkadźiesiąt; miała Swiętych tamecznych Eryka Krola, Botwida, Helenę Westrogothę, Birgittę, Katárzynę Wasteneńską; gdźie w Wadstánie Ciało S. Birgitty wspániały swoy grob miało przy klasztorze w Ostrygothii, *tandem* zá Karola Gustawá Krola, Biskupow Katolickich z Krolestwá wypędzaiącego wpadłá w *Lutheranismum*, Roku 1522. Iednák iuż ná záražonym

żonym Luteryą tronie Szwedzkim było dwie Katoliczek Regnantek, Katárzyná Jágiellonka Páná Krola Szwedzkiego Zoná á Matká Zygmunta III. Krola Polskiego; druga Christiná, ktorá Dziedziczną Szwedzką porzuciwszy Koronę, Niebieskiey szukała w Rzymie, tam sobie rezydencyą y życia dokonánie obráwszy, będąc u S. PIOTRA *in Vaticano* pochowána. *Kwiatkiewicz in Fraud. Hæresiarcharum.*

Krolowie tuteysi Katolicy ná tę *olim* przysięgali rotę, *sic mihi DEUS sit propitius in corpore & anima, ac Virgo MARIA & Sanctus Ericus, omnesq; Sancti, quos manibus tango*: Relikwiarzá się dotykaiąc. Wyrzucili teráz Luteranizmem zaráżeni *Regnantes* Nayświętszą Pannę y Swiętych z roty, y Relikwie, ktorych nie chcą wenerowáć.

BOGACTWA Szwecyi są z handlow, z żeláza y miedzi wyśmienitych, z manufaktur, ktorych ma wiele Nordkopia Miasto Ostrogothii. POTENCYA *in armis* może do kilkudziesiąt tysięcy ludzi *ascendere* bitnych. Dział może mieć ná 8. tysięcy. Roku 1676. okrętow woiennych liczono ná morzu 60. ná ktorych dział 2200. było. HERB Krolestwá Szwedzkiego trzy Lwy ná polu błękitnym y trzy Korony z wierzchu nie záwarte. Inni tylko iednego Lwá kładą żołtego, do gory wzdartego.

W TEYZE SKANDYNAWII DUNSKIE y NORWERGSKIE KROLESTWO.

DANIA od pierwszego Krolá swego *Dan* wzięła imię, albo tez od słowá *Dannemans*, to iest od rosłych y brákownych ludzi rzeczona. *Jonas Koldingensis* Autor piszący o Danii, wywodzi, że *Dani, Svevi, Nortmanni* są *Ortu & genere Gotowie y Getowie*, á Ci od Gomera Syná Jafetowego pochodzą; ktory Gomer iest Cimbrow w Danii Autor y Rodzic, to iest tych kráiow gdzie teráz iest Peninsula, *aliàs Cimbrica Hersonesus*, pospolicie od Juttow mieszkańcow *Jutland* názwaná. Tenże Autor probuie wierszami staro-

żytnego manuſkryptu, że Gotowie ſą Dani, á Dani Gotowie z Scytyiſkich Národow pochodzący, ktore wierſze ſą takie.

Gothi ſunt Dáni, Dani Gothique vocati,
Hos armis genuit, quia Scythica Dania Sævos, &c.
Traditio veterum ſimul & Scythas vocat illos,
Nomine ſic terno, Gens Danica magnificatur.

XIęga *de Regno Daniæ* nápiſaná z Autorow Adamá Kánonika Bremeńſkiego, z Saxoná Grámmatyka, z Jonáſza Koldyngenſkiego y innych kilku zebrána świadczy, że Duńczykowie ták byli zawſze mocni y potężni, że Hibernią ośm rázy, Anglią dźięśięć rázy pokonáli zá ſwoich Krolow Frotonow; Saxonią przyciſnęli piętnáście rázy pod ſiedmnáſtu Krolami: Szwecyą zwyciężyli 22. rázy pod trzydźieſtu y iednym Krolem: Norwegią 32. rázy: Szkocyą cále byli wźięli: Sklawią 24. rázy pokonáli; Pruſy y Polſka Duńczyka nie ráz poczuła. Cała Ruś ośm razy pod Hiarnem Pòétą Krolem Duńſkim była.

KROLOW DUNSKICH *Seriem* nie kładę, bo bym *Opus* ſwoie onerowáł długością; kilku tylko wſpomnę, że pierwſzy był DAN Krol; po ktorym liczą 100. kilkunáſtu. Zoná iego była Gritha. Frotho, zwány *Author pacis* panowáł, kiedy ſię národźił Krol Pokoiu CHRYSTUS PAN. Zá Fridleuſa II. dwánaście Olbrzymow ziawiło ſię było w Norwegii, ale ich pobito. Zá Snioná głod cięſzki Dánią uciemiężył, że Duńczykowie, aż za Alpes záſzli, Longobardow wycięli, żony ich ſobie pobráli. Haraldus pierwſzy Chrześcianin Krol w Danii Roku 826. ERICUS III. názwiſkiem *Bonus* z Jeruzalem powrácaiąc ná Inſule Cyprze pierwſzy z ludźi pogrzebiony, y od ziemi przyięty, gdyż tam ziemia umarłych wyrzucáła. Roku 1105. Waldemarus III. *Cognomento Reprobus*, chytry, łakomy, ſcelerat, o co od Papieża ſtrofowány hardo odpiſał, Wiarę S. poſtponuiąc: *Naturam habemus à DEO, Regnum ab Incolis, Divitias à Parentibus, Fidem autem à Tuis Prædeceſſoribus, quam, ſi nobis non faves, remittimus per præſentes. Vale.* Nie wielki był Zelant! Chriſtiernus II. był w Danii nie źliczonych nieſzczęść

autor,

Autor, Tyran, Wiarołomca, Swiętokradzca, Infamis, Nerona y y Falaridesa w tyrannii przechodzący, dla tego z trzech Krolestw wyzuty.

Danii od pułnocy ná południę iest mil 60, od záchodu ná wschod ná mil 50. Niemieckich. Dźieli się ná 180. *Nomarchias*, to iest Guberniow albo Starostw; ná Części zaś dźieli się te; ná Peninsulę Jutlánd, ktorą starożytni záwsze Geografowie zowią *Cimbricam Hersonesum*, ná ktorey Peninsule iest Biskupstw 4. to iest Alborgskie, Arlusenskie, Ripenskie, Wiburgenskie, ktorego Stolica *Wiburg* Miasto handlowne iarmarkami sławne: gdźie też Naywyższy Trybunał całey tey Peninsuly Jutty czyli Jutlandii agituie się. Tuż do tey kráiny náleży od południa leżące Xięstwo Schleświckie, ktorych Xiążąt Rezydencya w bliskim Mieście Gottorp.

Druga Część Danii, są Insuly Duńskie większe, iedná Seelandia, ktorey iako y całego Krolestwá Duńskiego *Metropolis* iest Miasto Koppenhagen po Łacinie Hafnia od nátury y ludzkiey industryi dobrze umocnione, Rezydencya Krolow z trzema Pálacami, z Akademią, Cekausem y Arsenałem, portem obszernym przy kanále Sundckim: Druga Fionia *vulgò Funen*, w ktorey Miasto *Ottonia* było Katedrą Biskupow Kátolickich maiących Jurisdykcyą ná 20. Biskupow Insulanskich.

Trzecia Część Danii Insuły mnieysze, to iest Lalandya, gdźie: Maribo albo *Maribæa* Miasto sławne Klasztorem S. Brigitty, teráz z niego *rudera*. Druga Langelandia, trzecia Alsen, czwarta Falstria, piąta Borholm: y kilka malenkich Insułek iako to Ween ná ktorey w Uranoburgu Mieście *Tycho Brache* głowny Astronom miał swoie wieże dla upatrowánia astrow.

Osobliwości Duńskiey Korony. W Jutlandii Peninsule koło Miasta Alborg, gdźie Naywyższy Trybunał, ná gorze są groby potężnych Olbrzymow, podobno owych 12. ziawionych w Norwegii, iakom wyżey námienił.

Ná Insule Fionii *vulgò Funen*, albo Fion w Mieście Ottonii

vul-

vulgò Odensée w Kościele S. Kánuta, gdy Chor reparowano, Ciało tego S. Kanuta Męczennika Krola Duńskiego w urnie miedziáney ználeziono złotem obitey z Nádgrobkiem, ktorego wierśz kładę ostatni:

Spiritibusque Sacris, moriens sociatus in Astris.

Tamże Nadgrobek iest położony *Geraldo Ransovio* w poiedynku zábitemu

Disce meo exemplo, quicunque es candidè Lector
Cum socio haud temerè conseruisse manum:
In dubio Mars est, sed Mors certissima semper,
Nunc hunc, nunc alium funera dura premunt.

W Koldindze Mieście Juttlandii Dorota Krolowa Duńska owdowiawszy wspaniałą wystawiła szkołę, ná ktorey weściu, ná znak wdźięczności Fundatorce, taki wierśz położono:

Dorotheæ impensis Domus hæc extructa renidet,
Quæ Danûm Conjunx Regiá, Regis erat:
Illius æternum florebit nomen in Orbe;
Quod Musas largâ foverit ipsa manu.

W tymże Mieście iest most sławny mocny y szeroki, przez ktory co rok wiele tyśięcy wołow, wieprzow y koni do Hollandii przechodząc, wielkie mostowe do skarbu importuie.

Ná Insule Duńskiey Zeelandii Miasto *Helsingora* iest nád ciásnym morzem Duńskim *Der Orsunt*, czyli *Oresund* zwánym, z Zamkiem mocnym KRONEBURG, ktore czuwá ná okręty przechodzące cudzoziemskie, aby im *resistat*, ieżeli nieprzyiacielskie, ieżeli kupieckie, aby dobre wźięło myto. Tam tedy przypłynąwszy náypierwey schyleniem masztu náleży pokłonić się Zamkowi, á potym rozwiązać worek ná myto. Ten zaś *Der Orsund*, albo *sunt* nic innego nie iest, tylko mieysce ná morzu ciasne, ledwie ná mile spatium w szerokości maiące, ktorego ieden brzeg iest skałą w morze wbiegaiącą umocniony, á drugi brzeg ná przeciwko drugą takąż skałą, czyli gorą w morze podaną, obostrzony.

O cztery mile od Hafnii Stolicy Duńskiey w Mieście Ro-

ſchildźie *vulgò* Roſchild, ſą groby Krolow Duńſkich, przy wſpaniałych Nádgrobkach. Tamże w Kośćiele ieſt Oſłá albo kamień ná kolumnie zawieſzony, ná wieczną pamiątkę *Irriſoris iriſi.* Przyſłał ią Albracht Krol Szwedzki do Danii, aby ſobie tą oſłą była Krolowá Duńſka ná ten czas panuiąca, oręże záoſtrzyła ná woynę, ſobie wypowiedźianą. Ale ta *ignominia* ná niego padła y miecz ná niego záoſtrzony, bo zwyciężony od Krolowy, lat 10. ſiedźiał w niewoli, aż ſię wielką wykupił ſummą Roku 1395. iáko świadczą Duńſcy Kronikarze.

Pod Hafnią *vulgò* Koppenhagen łowią w Styczniu Sztokfiſz, ktory zimnem y mrozem záwędzony, tudźieſz wiatrámi, innym kommunikuią do iedzenia Narodom.

STATUM POLITICUM Danii *componunt* 5. Stanow albo *Claſſes.* Pierwſzy Stan Krolewſkiey Familii, drugi Stan Szlachecki, z ktorego Senátorowie *creantur* w liczbie 28. czaſem więcey: Z tychże obierány bywa *Magiſter aulæ*, albo *Major-Domo*, Marſzałek, Admirał, Kanclerz meta wſzyſtkich appellacyi od niżſzych ſubſelliow, Podſkarbi: Trzeci Stan Duchowny Biſkupow inkluduiący; czwarty Kupcow, piąty Chłopow, albo Rolnikow wolnych *Freibunden* názwanych. Krol Duńſki oráz Norwergſki według ſwego *velle* wſzyſtkim rządzi, w okurrencyi iednak wielkich intereſſow Senát konwokuie, Stanow ſię radźi; bez ktorych, nowych Kontrybucyi ſtanowić nie może.

To rzecz oſobliwſza w tym Kroleſtwie, że żadnych oprocz Senátorſkich, Miniſtrowſkich y woiennych, nie maſz Honorow; *aliàs* nie znáią tam Margraffow, Graffow, Baronow: ſamą zácnością z Antenátow *longa ſerie* ná ſiebie ſpływáiącą, diſtingwuią ſię y chlubią.

Geniusz Duńczykow. Są rośli, ſił wielkich, ná twarzy urodźiwi, ſurowi, Práw ſwoich pilni *obſervatores*, do pokoiu náruſzonego trudno ich przyprowadźić. Iak do woien ták do rożnych ſciencyi ſpoſobne ſą ich *ingenia* y do poięcia Cudzoziemſkich ięzykow. Hollandow náśladuią bardźiey handlownemi, niżeli Marſowemi

bawiąc się negocyacyami. *LAPONES* zaś Duńscy są długoletni y po sto lat żyiący, ale z tamtąd przeniesieni krotki wiek życia maią. Ryby łowią, ie suszą, mielą ná mąkę, z niey chleb pieką. Zyią y Rangiferow mięsem y mlekiem, wprzod się niemi nárobiwszy. Swięta RELIGIA Chrześciańska záwitała do Danii ieszcze zá Aralda czyli Harálda Krola, ktory się z Zoną swoią náwrocił przy opowiadaniu Wiary Ebboná Arcybiskupa Remeńskiego, iako świadczy Ayman, á to w Roku 826. Znowu potym po Apostasyi Roku 853. prácą Ansgrariusza Hamburskiego y Bremeńskiego Biskupa przystąpiła Dániá do Chrystusa pod Erikiem II. Krolem. Náywięcey się pomnożyła w Swiętey Religii lat 1002, 1077. y zá Kanuta swego Swiętego Krola. Ná koniec przez lat 700. będąc Dania w Katolicizmie, przy odpadnieniu Christierná Krolá od Wiary y od trzech Koron, oná też odpadła á *Catholicismo*, przystępuiąc *ad Lutheranismum*; ktory wniosł Fryderyk Xiąże Holsacyi Roku 1524. będąc ná Tron Duński, ukoronowány.

INSIGNE DANII składa się z wielu HERBOW *aliàs* z trzynástu *Insigniow*, to iest z trzech Lampartow zielonych, ktore właśnie Duńskiego Krolestwá są Herbem ná polu żołtogorącym: ze Lwá wzdartego z allabardą Herbu Norwergskiego; z Serc dźiewięciu Gockiego Herbu: ze Smoka, Sklawskiego y Wandalskiego Herbu, z Koron trzech, trzy Krolestwa Duńskie, Norwerskie, Szwedzkie denotuiących; z Baránka Bożego przy czerwoney Chorągiewce Herbu Gottlanckiego: z dwoch Lwow Xięstwo Sleświcenskie denotuiących: z Ryby w Koronie Islandyą znáczącey: z Pokrzywy znáczącey Holsacyą; z Łabędźia znáczącego Stormarią. W Pośrodku tych Herbow iest Iezdźiec zbroyny, Krzyż biały y Balki. Co wszystko otacza złoty Łancuch, to Słoniem z wieżą, to Ostrogami przepłatany *aliàs* znákami Orderu tamecznego. Essencyalny iednák Danii Herb trzy Lwy czyli Lamparty. Ordery Duńskie dwá: Słoń ná sobie dźwigaiący wieżę, y DANEBROG, to iest Krzyż złoty ná białym szmelcu.

TRZE-

TRZECIE w SKĄNDYNAWII KROLESTWO

NORWEGIA.

NORWEGIA rzeczoná ieſt od ſłowá Niemieckiego *Nord*, to ieſt Pułnoc y *Weg*, to ieſt Droga, niby Pułnocná Droga, od Pliniuſza, *Nerigon* rzeczoná, *vulgò* Norrick. W tym tu kráiu lokuią Geográfowie Stározytnych *Sitones*. Dawnieyſzych czaſow, właſnych ſwoich to Kroleſtwo miało Krolow, ale iak Linii *Regnatricis Domûs* nie ſtało, Norwerczykowie *certis conditionibus* złączyli ſię z Duńſkim Kroleſtwem, z czego *Chriſtianus III.* nie kontent, nie z ochoty, ale z przymuſu za ſwoich Poddanych poczytał Norwerczykow, ich rządy y Rady cale znioſł, ſwoich nádał Gubernátorow Roku 1536. gdźie záwſze trzyma Wice-Reją w Berdze Stolicy Norwegii rezyduiącego. Długość tego Páńſtwá idąc od południa ná pułnoc ieſt ná mil 190. Szerokość ná 55. mil Niemieckich. Kráy ten iż ná pułnoc nádał ſię, ieſt dźiwnie zimny, dla tego mniey urodzayny, gorámi, laſami po wielkiey częśći záprzątniony. Ale zá miedź, futrá, ryby, oſobliwie zá śledźie, zá żywicę, zá tron, *aliàs* tłuſtość z ryb, zá drzewo do Okrętow, má doſyć złota.

Obywátele tuteyſi ſą wielkiey podśćiwośći; ku Cudzoziemcom przychylni, ná źimno y głod trwáli, pracami nie uſtráſzeni, rożnemi bawiący ſię kunſztami. w ktorych ſą bardzo ćwiczeni, Ktorzy w Pułnocney mieſzkaią Norwegii; chałupy ſobie, z kośći wielorybow klecą, ſkorámi tychże ryb przykrywáiąc.

Taż NORWEGIA od *Chriſtiana* czyli Chriſtierná II. podźieloná ieſt ná ſześć *Gubernii* czyli Prowincyi; ná Bergeńſką, ná Drontheimenſką, ná Wardhuſanſką, ná Stawángaranſką, ná Aggerhuſańſką, ná Bahuſanſką. Ma ſwoich Inſuł znácznych Pułnocnych większych 5. to ieſt ISLANDIĄ, ktorey część Pułnocna *Norlendiga*, Część Wſchodnia *Auslendia*, Część Południowa *Suslendia*, Część Záchodnia *Weſtlandiga* zowie ſię. Drugą Inſułę ma FERRO, trzecią

cią GRONLANDIA, albo Gronią, czwártą Schotlandią. piątą Spitzbergę, ktorą Hollandowie ználeźli Roku 1596. Mnieyſzych Inſuł 46. ale tylko ſześć z nich mieſzkalnych. Z wyliczonych Inſuł większych nayoſobliwſza ieſt Islandia od śniegow uſtawicznych ták názwaná, niby zmarzła ziemia. Wſzyſcy ſtarożytni Geográfowie maią ią zá Inſulę *THULE* albo Thyle, ktorá przed ſpenetrowániem dalſzych kráiow, byłá gránicą świata u nich od pułnocy; z kąd Virgilius mowi: *Tibi ſerviat ultima Thule.* *Claudianus* tákże Rymotworca napiſał:

Thulen procul ab axe remotam.

Pliniuſz Náturaliſta żyiący zaráz w lat 80. po Národzeniu Chrystusowym też ſamę Inſulę wſpomina náyoſtatnieyſzą między Brytańſkiemi wyſpami. *Recentiores* zaś *Authores* w wielu rzeczach *antiquitati contrarii*, y temu zdaniu ſprzeciwiaią ſię, twierdząc, że dopiero Roku 849. ludźie ná tych Inſułach mieſzkać poczęli, podobno to byli tam zápomnieni, iak Ameryka, aż znowu przypomnieni roku námienionego. Zimná dźiwne tego Wyſpu ogrzewá wybuchaiącemi ogniami ſwemi ogniſta gorá HEKLA tu ſię znáyduiąca; w ktorey łoſkot, ſzum, trzaſkánie, niby ięczenie ludźi wyráża, zkąd Poſpolſtwo baie, że tam Potępiency, wieczne odnoſzą za grzechy karánia, co ieſt *contra mentem*, Oycow Swiętych Piekło, *in centro terræ*, nie tam gdźie Etná, Wezuwiuſz, y Hekla, lokuią. Heklę tę opiſałem tráktuiąc o Gorách.

Ná teyże Iślandii ſześć Mieſięcy ieſt dnia, á ſześć, nocy, iáko też ná Ryfeyſkich gorách, iáko świadczą Mela y Solinus. W bliſkich tákże kráiach w Briarmii y Finmarchii; *aliàs* Finlandii ſłońce tylko świeci od końca Marca do początku Sierpnia, to ieſt 4. Mieſiące; reſzta mieſięcy nocą ciemną okryte. *Olaus Magnus libr. 1. cap. 2.* U Láponow niedalekich tamtych kráiow pod *Solſtitium* zimowym trzymieſięczná noc ieſt. A iák ſię im ſłońce pokaże, wielki Feſt odpráwuią. *Boterus.* Ptaſtwá tam domowego *aliàs* kur, gęſi, kaczek nie obaczyſz dla nieznośnego zimná *teſte Kircbero.*

Ná GROENLANDII Insule dálekiey od Europy, bliższey Ameryki Pulnocney *ex vi vocis* zieloną ziemię znáczącey, Nocy iest 8. Miesięcy, *teste Botero*.

ŁOWKA w Nórwergskim Krolestwie pod Spitzborgą y Gronlandyą Insulami nie płotek y ślizow, ani mrzewek, ale WIELORYBOW, ktorą tu maią Fráncuzi, Anglikowie, Hollandowie. Dunczykowie, Hamburczykowie, w ten sposob. Gdy iest letnie *Solstitium*, tam iest trzymiesięczny dźień ustawiczny, w ten czas Flis ná skale wártuie, ieno postrzeże Wieloryba igráiącego, wodę rzucaiącego do gory, daie swoim znák towárzyszom, ci zewsząd przybywaią ná łodkach, pocisk ostro zákowany ná niego ze wszystkich sił rzucaią, názad się cofaiąc y sznur z pociskiem owym w nim utkwionym puszczáiąc. Wieloryb bol czuiąc, to do dná, to do gory z impetem wielkim y szumem tłucze się, *interim* krew go uchodźi, zdycha, ná wierzch wypływa. Ták umorzonego Flisi ná brzeg wyciągaią, rąbią toporami, sádło w kotły kładą, topią, tłustości albo tronu wiele wysmáżaiąc. Jedna Łowka im czasem ná 120. barył tronu uczyni, y nie dźiw, bo ieden Wieloryb bywá często ná stop 200. *teste Ortelio*. Zeby zaś żegluiącym nie były Wieloryby ná przeszkodźie, tedy *Castoreum*, to iest Bobrowy stroy rospuściwszy, w wodę puszczaią, ktorego odoru nie mogąc znieść Wieloryby, ná dno zanurzaią się morskie.

Druga bogata Łowka między Islandyą y Norwegią w Morzu pulnocnym, SLEDZI; gdźie ich iednorocznym łowieniem od S. JANA do zimy Ośmset millionow czternaście tysięcy złowiono. Pierwszey łowce czas iest náznaczony w Lipcu y Sierpniu, á mieysce między Spitzbergą, Norwegią, Szkocyą. Drugiey łowce *September* determinowány przy lądźie Eborátenskim w Anglii; gdźie się stadami zbieráią śledźie ná mil dźiesięć, lub więcey, a ná dwie wszerz zábieráią mieysca w morzu do buiánia swego. Trzeciey Łowce czas dobry od Września aż do Grudnia blisko Fráncyi, w kanále przy Mieście *Calais* albo Kaletu, iáko czytam w Actorách.

Obywátele Inſuły Gronii, albo Gronlandii żyią Wielorybami, to ieſt mięſa ich zá pokarm záżywaią, á tłuſtości zá napoy; ſą *Severi* marſowáci, nigdy ſię nie śmieiący.

OSOBLIWE rzeczy te ma Norwergia po ſwoich Prowincyach y Inſułach. Náprzod nie daleko Islandii Wyſpu łowi ſię Ryba Nahual, czyli Nahol długa ná łokci 40. ma rog w czele ná łokci ſiedm, ktory ma w ſobie moc rátowania y leczenia od trucizny.

W NORWERGII znáyduie ſię gorá wyſoka *Monachus*, że formalnie Mnicha reprezentuie z kapturem ná ramiona ſpuſzczonym, iako piſze *Olaus Magnus lib: 2.*

W Mieście Stołecznym Norwergii Berga *vulgò Bergen* názwánym, ták ieſt Port wygodny, że Okręty w ſam rynek Miaſta wniść mogą przed rezydencyami Kupcow ſtánąć, będąc do bliſkich ſkał záhaczone poty, pokiby wyprożnione, albo náładowáne nie były. Naydłużſzy tu dźień bywá, bo 20. godźin, á noc bywa náykrotſza cztery godźiny.

HERB Norwergii Lew z dwiema ogonámi hallabardę trzymaiący,

WIELKA BRYTANNIA.

BRYTANNIA názwána od ſłowka *Britt*, to ieſt od koloru błękitnego, ktorym ſobie tameczni Obywátele twárzy farbowáli, albo od *Britona* Krola, albo też od Bruta Wodza Troiańſkiego. Grecy ią názywali Wretania trybem ſwoim literę B. iak W. Literę *pronuntiando.* Jeſt to náywiękſza w Europie Inſula ku Záchodowi leżąca. Zkąd Wirgiliuſz tamecznych názwał Obywátelow całym Swiatem odległemi.

Et penitùs toto, diviſos Orbe Britannos.

Tá Inſuła przed tym na dwie mnieyſze dźieliła ſię: ná Albion od białych ſkał lądowych názwaną, to ieſt na teráźnieyſzą ANGLIĄ, y ná drugą HIBERNIĄ. Swieżſzych wiekow BRYTANNIA,

ná

ná trzy podźielona Krolestwá ANGLIA, SZKOCYA, HIBERNIA. Otaczaią Brytannią morza od pułnocy Pułnocne, od Wschodu Niemieckie, od Południa Brytańskie, od Záchodu Záchodnie. Brytanii długość od Insuły *Wight*, australney, aż do pułnocnych Insuł Orkadow, iest ná mil Niemieckich 160. Szerokość ná mil 120, á to według świeżey Geográfii. Kluweryusz troche dawnieyszy, długości ná mil 150. szerokości na 70. mil daie *Britannii*. Tenże Autor nie dobrze stárych wspomina Brytannow mowiąc: *Gens olim Britannica inculta, inhospita, immanibus moribus fera vel fæda: Nunc Angli omnium delicatissimi perhibentur:* Owszem teráźnieśi Brytannowie wielcy Politycy, ludzcy, w obyczáiach poważni, urody piękney, osobliwie w Angliey, ták dalece, że, co *Anglicus*, niby *Angelicus*, od urody. *Scientias* y *artes*, iák szukaią, ták też y maią nie małe: manufakturámi, ksztaltną inwencyą y robotą, ná lądźie y ná wodźie záleceni: rozumu są bardzo obrotnego y żywego, Cudzoźiemcow nie bardzo cierpiący: Stoły hoyne, polowánia częste, y muzyka, te ich rekreuią geniusz: długiey nie cierpią prácy, ani ná oczywiste exponuią się niebespieczeństwá; Wielcy iednak Junácy ná wodźie y ná lądźie. Maią swoie też *vitia*. że passyonáci, od morza nabieráią często burżliwości, na wielkie odważáiąc się *molimina*. Generálnie o tamtych mowią Nácyach, *signanter*, o Anglikach, że *longas habent caudas*, to iest, że wielkiey záżywaią assystencyi. Ná morzu głowni pływácze y Rozboynicy, ná lądźie w złodźieystwie notowáni: Ztąd w Londynie co rok po 300. wieszaią: Więcey mięsa niż chleba iedzą: Zwierzchnośći są posłuszni, chybkości extráordynáryiney. Cokolwiek pięknego, ksztaltnego, subtelnego *ex artefactis* admiruie y szacuie Europa, od Angielskich, iak od Anielskich rąk pochodźi. Starożytni Brytanni Pałácow, Dworow, chałup niemaiąc, pod Niebem mieszkali: gdźie się obsypali wałem, lasem wyciętym ufortyfikowali, tam ich miasto było. Aż od Rzymianow, swoich zwycięzcow, Miasta y Domy stawiać náuczyli się.

BRYTANNIA ieszcze przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM Juliusz

Juliusz Cesarz widział y postrászył z lądu, ale iey niemiał rządu, lub o to konkurrowáł, *vidit, sed non vicit, fregit* iednák w tamten kráy *primam Posteris suis glaciem.* Az dopiero Klaudyusz Cesarz Rzymski Roku P. 52. iednę Brytannii opanował Prowincyą, á *Domitianus à domando* rzeczony Cesarz, całą Insulę tę, iák iest obszerná, Rzymskiemu podbił Państwu hołduiącą aż do czasow Teodozyusza. Potym gdy ztamtąd Rzymskie *Præsidia* mocne do bronienia Gallii, transportowáno, Szkotowie y Piktonowie z Szkocyi wpadli w część náypryncypalnieyszą Brytannii, *aliàs* w Większą Brytannią, ią mieczem plądruiąc. Obywátele Brytanni potencyi nie przyiaznych Gości wytrzymać niemogąc, Anglow y Sasow Nacyi, z Germanii do siebie ná rátunek záprosili. Ci rádzi okazyi, nie tylko Szkotow y Piktonow, ale y Brytannow Ziomkow tamecznych z własney wyrugowáli Oyczyzny, á ci to w Gallii, to w Wallii gorzystey kráinie do schronienia się sposobney osiedli: gdźie do tych czas prawdźiwy rodowity Brytański ięzyk konserwuie się. A ták Brytannia Większa, od owych czasow nazwána Anglia od Anglow Inwázorow, swoich maiąca Krolow, nie Rzymianow zá Pánow, Szkocya tákże swoich, imię maiąc od Szkotow Nácyi. Forma Brytannii z trzech Krolow złożoney, formalnie Allabardy wyraża podobieństwo.

OBYWATELE Większey BRYTANNII byli Ci dawnych czasow, ktorych *sedes* do tych czas znáyduią się odmiennym imieniem.

Ostidamnii y *Damnonii* gdźie teraz *Cornuval, Durostryges, Belgæ, Segontiaci, Bibroci, Cantii, Trinobantes, Cassii, Zoeni, Ancalitæ, Attrebatii, Dobuni, Silures* náyobszernieysze osiedlisko maiący, gdźie teraz *Wallii* Xięstwo; *Ordovices, Demetæ, Cornavii, Coritani, Parisii, Brigantes* bardzo bitni, &c. od Kluweryusza specyfikowáni.

BRYTANNIA WIĘKSZA albo ANGLIA.

PIerwsza y *Nobilior* Część Brytannii, albo Większa Brytannia iest ANGLIA, ták rzeczona od ANGLOSAXONOW ich

ięzyk

ięzyk maiąca, albo też *ab Angelis* według zdania Kluweryusza, albo od Angeli Krolowy.

Długość ANGLII iest ná mil Niemieckich 80. szerokość ná 60. Rozdźieloną była przez Anglo-Saxonow ná 7. małych Krolestw, każdemu náznaczywszy Krolika. Takie iedne było Krolestwo *CANTIUM vulgò* Kent, gdźie *successivè* 17. panowało Krolikow: Drugie Krolestwo Orientalnych Saxonow maiące *olim* 12. Krolow po sobie nástępuiących. Trzecie Krolestwo Northumbrow *vulgò Northumberland*, ktore miáło 22. *Regulos*: Czwárte Mercia od Regnantow 20. rządzone: Piąte Krolestwo Záchodnich Saxonow maiące Krolow 14. Szoste Południowych Sáxonow od 20. Krolikow administrowáne: Z ktorych Krolikow ieden *Egbertus* innych w Anglii *Regulos* pokonáwszy, stał się całey Anglii Monárchą. Siodme Krolestwo tuteysze było generalne nád wspomnianemi sześcią Krolestwámi, ktorego Regnánt był, niby *Rex Regulorum cū Monarchica potestate.* Niżeli ow *Egbertus* uczynił się Monárchą formalnym; tych Krolow *Reges Regulorum* liczy 18. *Joannes Spedeus Author.*

Tandem około Roku 800. ow *Egbertus* Południowych Saxonow Krolik, innych gdy zawoiował, iákom namienił, dopiero stał się iednym *Absolutem* Anglii, ią *certo Ordine* podźieliwszy według Spideusa. Inni zaś twierdzą, że aż Roku 875. *Alfredus* całą opanował Anglią y ią ná *Comitatus* albo Graffostwá podźielił, *vulgò SCHYRES* nazwáne: ktorych tam dawniey liczono 24. potym 39. *tandem* teraz 52. Każdy *Comitatus* ma swego Rządcę od Krola, designowánego *Capitaneum*, *aliàs vulgò Lieutenant: Comitatus* dźielą się ná *Centurias vulgò Hundredas*, á te ná Parafie. Pryncypalnie iednak Anglia dzieli się ná części cztery, to iest ná Część Pułnocną, ktorá ma *Comitatus* 6. y Miasto *Eboracum*, albo *JORCK*: ná Część Południową-Wschodową, w ktorey iest *Comitatus* 27. y London Stolica; ná trzecią Część Záchodnią gdźie 7. Graffostw z Stolicą Winchester *aliàs* Wintonią: ná Czwártą Część WALLIĄ Xię-

ſtwo, w ktorym ieſt 6. Hrábſtw, albo Graffoſtw. A ta ſamá WALLIA *ſubdividitur* ná SUDWALLIĄ y NORTWALLIĄ.

W tych czterech Częściach Anglii y Gráffoſtwach ſą té wielkie y ſławne Miaſta: *Eboracum* albo *JORCK*, drugie po Londynie Miaſto nád rzeką Ouſą z tytułem Xiążęcia, dla drugiego Krolewicza Angielſkiego. Drugie Kantabrigia *vulgò Cantabrigdé*, gdźie ſławná y dawná Akademia: trzecie Kantuarya *vulgò Canterbury* Stolica Arcybiſkupa, y Prymaſa Anglii: Czwárte Derby albo Derwencya, gdźie kopią wyśmienity Alabaſtr, Marmur, Kryſztał, Ołow; ieſt w pośrzodku Anglii nád rzeką Derwent: Piąte Miaſto Hart-ford dla piękney pozycyi *Hortus Angliæ* zowie ſię: Szoſte Oxford po Łacinie *Oxonium* wſławione bardzo wielką y Starożytną Akademią y Biblioteką Bodlejuſa nád rzeką *Thameſis*: Siodme *Bathe*, albo Wody ciepłe od cieplic zdrowych názwane Miaſto: Oſme Miaſto Windſor po Łacinie *Vindeſorium*, nad rzeką *Thameſis*, gdźie Pałác Krolow, w ktorym Kawálerowie S. JERZEGO, ná Swięto iego co rok miewáią Kapitułę, w Kaplicy *Periſcelidum*, albo Podwiązek. Dźiewiąte Miaſto Montgomery, ná gorze, gdźie naylepſze Angielſkie konie: Dźieśiąte náypryncypalnieyſze w Anglii Miaſto LONDON, o ktorym, że ieſt co mowić, muſzę ſię zábawić.

Ten LONDON po Łacinie *Londinum* w Anglii Auſtro-Orientalney leżący, ieſt Stolicą całego Kroleſtwá Angielſkiego od Loddá Krola Britannii imię biorący, Mieyſce Rezydencyi Krolow, maiących tam trzy wſpaniałe Pałáce; Stoi nád rzeką *Thameſis*, ieſt *Compendium* Swiáta, *Theatrum raritatū*, Handlow wſzelakich ſtek, *Sedes Parlamentu, alias* Senátu y Seymow. *Putatur* záłożone przed Národzeniem CHRYSTUSA PANA laty 1108. Ma ſwoy Magiſtrat z 26. Seniorow y Mężow 231. y z Konſula, ktory rządźi Miaſtem. Długie ieſt ná mil 8. Angielſkich mnieyſzych od Niemieckich, ſzerokie ná trzy. Sámych tu Kámienic ráchuią 87. tyśięcy, Kośćiołow 86. Bram 6. Część Miaſta zálega wielką od Záchodu Pálac Weſt-Minſter, albo *Veſt-Monaſterium aliàs* Záchodni

chodni Klaſztor, *olim* Opactwo Katolickie teráz Pałac Krolow y mieyſce Parlámentu, gdźie też ieſt Kośćioł bardzo wſpaniały y wielki, teraz od Kalwinow ze wſzyſtkich ozdob wyzuty, zoſtáwiwſzy Ambonę dla Predykantow. Był to *olim* zá Pogáńſtwą Kośćioł Apolliná Bożka, W nim przy Grobie S. Edwárda Krola tamecznego w Chorze ſtoi krzesło, ná ktorym Krolow koronuią Angielſkich; w tym krześle powiadaią kawáłek ieſt oſadzony kámienia owego, ná ktorym Jakub Patryarcha, idąc do Mezopotamii widźiał we śnie drábinę do Nieba, PANA BOGA y Aniołow, co ſamo Wierſz wyráża tam lokowány *tenoris ſequentis,*

Si quid habet veri vel Chronica cana, Fidesque
Clauditur hac Cathedrâ Nobilis ecce lapis,
Ad caput eximius Jacob, quondam Patriarcha
Quem poſuit, cernens Numina mira poli.

Widać w tymże Kośćiele wſpaniałe Nádgrobki Krolow, Biſkupow, y innych *majoris notæ* Ludźi, to moſiądzowe, to miedźiane pozłociſte, krátami obſtawione, to z marmuru przedniego. Krolowi Edwárdowi: tákowe pogrzebowe tam położone elogium: *Edvardus Rex meritorum plenus, magnarum Virtutum Sanctus Confeſſor.*

Trzeciemu Edwárdowi Krolowi takie dano Epitaphium:

Tertius Edvardus famâ ſuper æthera notus.

Miecz tego Edwárda prezentuią ná ſtop 8. długi, ktorym pokonał Fráncuzow. Tamże z pięknym Nadgrobkiem Henryk VII. odpoczywá, ktorego kladę dwie ſtrofy:

Septimus Henricus tumulo requieſcit in iſto,
Qui Regum ſplendor, Lumen & Orbis erat.

Nád temi Nádgrobkami Katolikow, náywyżey lokowána Elżbieta Krolowá tameczna wielka Promotorka Herezyi.

Bliſko tego Kośćioła ieſt PARLAMENT, do ktorego idący, ná prętach żelaznych widać głowy zátknięte Kromwela y dwoch Adherentow iego, ktorzy Karolowi I. Sztuartowi Regnántowi ſwemu *inaudito exemplo,* oblegſzy go w Pálácu *Withall,* ná *theatrum* publicznym głowę toporem ucięli. Kromwel Pryncypał záraz ſię

uczynił Protektorem Anglii. Po śmierci iego *legitimus* dźiedźic Tron oſiadſzy, tym ukontentowány od Parlámentu, że z grobu Kromwela y adherentow iego, trupow dobywſzy, iby im kazał poucinać, y ná ignominią głowy ná owych pretách czyli czopach pozátykać kazał. W Pałácu Parlamentu tegoż, ściany y krzesła ſą z drzewá Hibernii przeciwko wſzelſkiey truciźnie moc maiącego. Tam ieſt iedná wielka ſalá *Camera Baſſa aliàs* Niżſzá gdźie krzesła zielonym obite ſuknem, tám niżſze ſubſellium záſiada Szlachty y Deputatow, y przez iednego *è medio ſui* Krolowi ſwoie donoſi zdania. Druga ſala wyżſza, czerwoną názwána od czerwonych krzeſeł y Tronu Krolewſkiego, gdźie Krol y Senátorowie záſiadaią.

Zamek Londyńſki ſtaroświecki, ale dźiwnie mocny białą wieżą názwany *vulgò Bringvin*, albo *Tourgvin*. Opaſuie go głęboka foſſa y ſzeroka, y mur podwoyny: w pośrzodku ieſt wieża, drugiemi czterma wieżámi ściśnioná. Ten Zamek ieſt *Carcer* ná exceſſantow: z támtąd Areſztánci nigdy niewychodzą, chyba pod topor. Tu ſiedźiały Bolenia y Elżbieta: tu pieniądze kuią. Cekauz ma zbroi ná 90. tyſięcy ludźi záwſze gotowey. Tu *Inſignia* Krolow *aſſervantur*, Jabłko, Berła, korony. W Kaplicy Zamkowey, ieſt wiele Chorągwi Káwalerow S. Jerzego; z ktorych iak ktory umrze, zaráz tego ztamtąd wźięta będźie Chorągiew.

Drugi Pałác Krolow w Londynie *Withall*, iák Miaſto iakie wielki, w ktorym *ars cum naturâ certat* w adornowániu. Przydaie mu *gratiam* laſek y Ogrod *Saint James* názwany. Tu ieſt Biblioteka niezliczonych Kſiąg, á między temi náyoſobliwſza ręką piſaná Elżbiety Krolowy, Oycu ſwemu Krolowi Henrykowi VIII. dedykowáná.

Rátuſz Londyńſki Gvidehall, ſamych Oſob záſiadáiących obeymuie 250. oprocz aſſyſtuiących, ſłużących, *intereſſa* promowuiących. Burſa Kupiecka *aliàs* Pałac wſpániały przepyſzney ſtruktury kwádratowey, Galleryą z Kolumn opaſany, w ktorym Kupcy ſwoie miewáią *Conſilia*. Zdobi go ná faciacie alabaſtrowá Statuá Károla II. Krola.

Moſt

Moſt Londyńſki zá Krola Jána murowány godźien *inter nova miracula mundi* policzenia ná rzece *Thameſis*, o trzydźieſtu arkádach, długi ná ſtop 800. albo ná krokow 330. ſtoiący ná ſłupach kwádratowych 20. ktorych wyſokość ná ſtop 60. ſzerokość ná ſtop 30. Słup od ſłupá ná ſtop 20. Ná moście ſamym formálná mieyſka ulica, domy y krámy obiema ſtronámi maiąca. Ieſt ná moście y wieża, ná ktorey wierzchołku ná żelaznych rożnách widáć głowy pozátykane kryminaliſtow *læſæ Majeſtatis*, zdráycow Oyczyzny, innym ná poſtrách.

Porządek Londyná y w tym chwalebny, że ma Szpital porządny dla ſamych od rozumu odeſzłych, rożney kondycyi y płci; dla káždego oſobná deſtynowána z krátą celka, nic w ſobie niemaiąca, czym by ſię ſzalony ránić, albo zábić mogł. Ieſt od Miaſta dla nich wſzelká wygoda w iedzeniu, nápoiu, okryciu, á przytym Gośćinni tám *curioſitate & charitate ducti*, daią im iałmużny, rzucaiąc do Karbony.

LONDYN Krolowi importuie ná dwá kroć ſto tyſiący Szterlingow. Przez rok tam wychodźi ná wikt wołow ſześćkroć ſiedmdźieſiąt y pięć tyſięcy: ſkopow trzy rázy więcey. Ná Rynku rybnym gdy kto ſzczukę kupuie, brzuch mu przerzyná, ieśli chudy, nicią záſzywá Rybak, puſzcza między liny, między ktoremi trąc ſię, goi ſobie ránę; á kupuiący, drugiego podobnym probuie ſpoſobem. aż tłuſtego znáydźie. *Theatrum Urbium.*

KROLOWIE w ANGLII panowáli to z Anglo-Saxonow Familii potym Duńczykowie, potym Nortmannowie, ktorych *Seriem*, że inni názbyt *fusè* opiſali; iá dla krotkości opuſzczam. Ieden Henryk VIII, ſtaie w moich Atenach, ſławy Anteceſſorow ſwoich utrátca y zákała, Bolenii záślepiony amazyuſz, á żony właſney Katárzyny *repudiator*, o co od Duchownych y Parlamentu, á naybardźiey od Stolicy Apoſtolſkiey maiąc admonicyą, wolał Wiary Katolickiey, niż Bolenii odſtąpić, ſiebie głową *Anglicanæ Eccleſiæ* czyniąc, kontrádycentow z Páńſtwá, albo z życia wyganiaiąc y tyrańſko tráktuiąc. Niesłuſznie ſobię wźiął był Rożę

pro Symbolo z nápiſem: *Rutilans roſa ſine ſpinis*, bo nikt bardźiey nie ubodł S. Religii, y poddánych ſerca. Nigdy bardźiey nie boleli Anglikowie, iak z racyi Bolenii. Ośm tyśięcy Kościołow w Anglii z bogactw złupił: z Grobu S. TOMASZA Kantuaryiſkiego Arcybiſkupa, bogactwem, złotem y ſrebrem 26. wozow nápełnił y zabráł. Miał żon ſześć, z ktorych dwom łby poucinać kázał, z dwiemą ſię rozwiodł. Ale też *qualis* iego *vita*, *finis ita*, iako ſam umieráiąc Roku 1547. wyznał:

Amici omnia perdidimus, *Regnum*, *famam*, *conſcientiam & cœlum.*

Nieſzczęśliwy też był *Jacobus I.* Sztuard *ſuprà* námieniony, od Kromwela y Adherentow iego *crudeliſſimè* ścięty. Idźie w komput tych Regnantow á bardźiey w Katalog *Heròüm* nowá Heroiná wiekow náſzych, z urody Helená, z rządow mądrych *Semiramis* niedawno zmarła ANNA Krolowá Angielſką, pod ktorey Portretem ſłuſznie nápiſał Rymotworca:

Hæc facies Annæ eſt, quæ Scotica Sceptra Britannis
Unit, & Heſperias dividit enſe plagas.
Arbitrio confert Europæ munera pacis
Non habuit Dominæ, terra Britanna parem.

Rácya tego Panegiryku ſłuſzná, bo Szkockie Kroleſtwo z Angielſką złączyła Koroną, *veteri Stylo* trzy Kroleſtwá wielką Brytannią názwáwſzy, ieden Naywyżſzy Parláment obom Kroleſtwom náznaczywſzy, rożne Przywileie, Práwa, Kommercya; Pokoy przy tym ſwoią powágą między Europeyſkiemi uczyniła Monárchami, w przod Hiſzpańſkim kráiom mieczem pogroziwſzy.

KROLOWIE Angielſcy y Krolowe z rácyi unkcyi, maią ſię zá Duchowne Oſoby, wdźiewáią Dalmatykę y niby Stározakonne Ephod. Przed Kalwinizmem Krol y Krolowá pod dwiema oſobami bráli Kommunią, iako świadczy Borthemius w Kommentarzach Niemieckiego Páńſtwá. A zá tym iako Duchowni, bráli Dźieśięciny y *Primitias Beneficiorum*, aż námienioná Anná Wielkiey Brytannii, á ieſzcze więkſzey ſumienności Krolowá, maiąc kompaſſyą nád formalnym Duchowieńſtwem Angiel-
ſkim,

skim, *motu spontaneo* przy konsensie Parlamentu z swego się Dziesięcin wyzuła Práwa, ustępuiąc ich ubogim Klerykom dnia 18. *Februarii*, Roku 1704. iako czytam *in Thesauro Numismatum modernorum*. Tuteysi Koronáci byli przed tym *Fidei Defensores* od Leoná X. Papieża utytułowáni, teráz *Offensores*, y *Oppressores*, dáiąc wszystkim Sektom wolne *exercitium* swoiey Religii, sámym Katolikom pod gardłem broniąc. Náystarszy KROLEWICZ tuteyszy, zwał się przedtym *simpliciter* Krolewiczem, aż Edward pierwszy Edwárda Syná swego mianował Xiążęciem Wallii: Edwárd II. Syná stárszego tytułował *Principem Walliæ*, á drugiego Kornabii, czyniąc przez podanie Mitry, Pierścienia, Berła, *investituram*. Od tego czasu *Primogeniti* Angielskiego Monárchy zowią się *Principes Walliæ*, drudzy Synowie Xiążętami Eboráceńskiemi. Zwał się czasem náystarszy Syn *Princeps Magnæ Británniæ*. Dawnych czasow Anglikowie z tyle kwiatow, ile w Anglii Prowincyi, wieniec uformowawszy, *ex mero affectu* ná głowę Krolow kładli podczas intronizacyi, czyniąc aklamacyą: *Regnô coronaris, vive.*

RZADY ANGIELSKIE *sequentis formæ*. Rządzi się ANGLIA *Monarchico-Aristocratico & Democratico statu*. Naypierwszy tu Stan Krolewski absolutny, ale nie we wszystkim, bo się w wielu okurrencyach do Parlámentu rády y decyzyi referuie. Ktory Parlament Henryk III. Krol ná wyższą rozdźielił Kámerę: á w tym Parlamencie *aliàs* w Kamerach iego trzy *Status* záwieráią się. Ieden z Xiążąt Krwie Krolewskiey, z dwoch Arcybiskupow, z Biskupow 24. *ex Majoribus Nobilibus*, to iest z dwunástu Xiążąt co się zowią *Duces*, z trzech Margrábiow, z sześćdźiesięciu sześciu Hrábiow, Wice Hrábiow, z Baronow 66. ktorzy wszyscy zasiadáią w Kamerze wyższey. Drugi stán *consurgit* z Deputatow od wszystkich Angielskich Hrábstw, ktorych tam 52. z Dwunástu Szlachty, z 12. Hrábstw *Wallii* Xięstwá deputowánych, z Deputatow 54. od dwudźiestu sześciu Miast maiących *Jus sessionis cum Voto* w Parlámencie, ze czterech Deputatow Miasta Londynu osobnych, gdźie też wchodzą dwá Parlamenta Szkocyi y Hibernii: á ci się mieszczą

wszyscy

wſzyſcy w Niżſzey Kamerze, gdźie zdaie ſię reprezentowáć Stan Mieyſki trzeci, y Plebeiuſzow czwárty, tych tylko, ktorzy dać mogą z gruntu ſwego ſześć funtow Angielſkich, ktorzy nád Rzemieślnikow *præferuntur*, y odbieráią tytuł nie *Dominus* ale Goodman, to ieſt *Bonus Vir*.

Są też tu Trybunáły ieden *BANCUS Regius*, *aliàs* krzesło, Sąd Krolewſki, gdźie ſam Krol záſiada, *cum aſſiſtentia Capitalis Angliæ Juſtitiarii*. Drugi ſąd czyli Trybunał *Scaccarium*, od Stołu ták nazwány, *aliàs* od ráchunku Skarbu Koronnego. Trzeci Sąd *Camera Stellata*, od wielu okien y Portretow w gwiazdach malowánych ináczey ſię zowie *Curia Conſilii:* gdźie záſiadaią Prezydent, Kanclerz, Podſkarbi, *Cuſtos Sigilli privati*, Konſyliarze Duchowni y Swieccy, ſądząc tám wſzyſtkie kryminały, *Perjuria*, zdrády, tumulty &c. Czwárty Sąd *Curia Vardorum & Liberationum*, ná obronę y protekcyą ſierot, ná rozſądzenie ſpráw *ratione* zápiſow Małżeńſkich, *ratione* opieki od Henryka VIII poſtanowiony. Piąty Trybunał *Curia Admiralis*, ſpráwy morſkie *dijudicans*, gdźie Admirał, *aliàs* Hetman Morſki, Wice-Admirał, Sędźia y Piſarze záſiadaią. Szoſty Sąd *Curia Requiſitionum*, albo *Requeſtarum*, inaczey *Forum Indigentium*, albo *Curia Conſcientiæ*; w ktorym záſiadſzy *Magiſter Requeſtrarum*, examinuie ſuppliki, ſkargi, ieſt to ná kſztałt Sądow Referendarſkich. Siodmy *tandem* Trybunał nad inne *præferendus*, *Curia Chriſtianitatis*, Synod albo Sobor Duchownych, ktory ſię wráz agituie z Parlámentem, gdźie ſpráwy o Zápiſach, Teſtamentach, Dźieśięcinách, ślubach, Cudzołoztwách, Arcybiſkupi, Biſkupi, Doktorowie Theologii tráktuią y trutynuią.

POTENCYA Angielska práwie niezlamána ná morzu: Pieſzy żołnierz bardzo dobry, konne Woyſko *in minori prædicamento*. *India* Wſchodnia y Záchodnia niech opowiedzą, iacy Anglikowie Marynárze, y plywácze, tam ſwoie *ditiones* y handle maiący, *armis* tego dokazuiący. *Edvardus III.* Regnant Angielſki pod Káletum *vulgò Calois*, Port Fráncuſki, we ſtu przyſzedł okrętach. Henryk VIII. wybieráiąc ſię ná Bononią uarmował 44. tyśiące pie-

choty

choty Kawáleryi 5. tyśięcy, śiedmdźieśiąt maiąc okrętow. Wilhelm *Orangius* Roku 1694, wypráwił Woyska do Flandryi 80. tyśięcy przeciw Fráncuzom.

BOGACTWA Angliy są wielkie z Wełny, z sukná, z cyny náyprzednieyszey, z koni, z minerałow, z Merkuryusza, Ryb, z Pereł, psow wielkich. Prowent nie mały *Patrimonium vulgò Domanium* zwány ze wszystkich Prowincyi czyniący 54660. funtow. Nie mało przybyło Intráty z Dobr Duchownych konfiskowánych (Duchownych wygnáwszy) przez Henryka VIII. z czego wynośiło 105752 funtow; ale nie dawno Anná Krolowá wiele názad Duchowieństwu oddáła. Xięstwo Lankástryi importuie 17309. funtow. Co wynieśie opieka śierot? ktorych wszystkich Krol do 12. Roku iest Opiekunem; co *putatur efficere* ná 60. tyśięcy Funtow. Coż lennośći, co, portowe wynioszą? Czasem Krol w wielkiey potrzebie od bogatszych obywátelow potrzebuie supplementu *benevolentia* názwánego. Samá wełná czyni intraty ná 6. kroć sto-tyśięcy.

Summatim biorąc, roczney intráty czyni Anglia 24. Millionow, z ktorych tylko dwá milliony do skarbu idźie Krolewskiego, inne *pro expensis publicis.*

Co ieszcze *scitu dignum* w Anglii, tu śię opisuie.

O mil 10. od Londynu ná piekney pozycyi, zdrowey àëryi y prospekcie cudnym, przy mieyscach do polowánia sposobnych iest Pałac Krolewski *Noncsuth*, albo *Nonciutz*, to iest *nusquam simile*, albo *nullibi par*, názwany, ktory, Comes Rondelius Henrykowi VIII. Krolowi, maiąc go Gośćiem u śiebie, *complacenti sibi* z mieysca pozycyi, przy solennym tráktamencie darowáł. Dokąd Krol z całey práwie Europy Architektow, Sztukatorow, Malarzow śćiągnął, *ad stuporem* adornowáł, y słusznie názwał, *nusquam simile.* Co samo wyráził tam Pòéta.

Hanc, quia non habeat similem *laudare Britanni*
Sæpè solent, Nullique parem, *cognomine dicunt.*

Godne wspomnienia *olim* we wśi, teráz w Mieśćie *Vindesorium*

vulgò Windors mieysce, gdźie dźiwnie piękná Krolow Rezydency, ztąd gory, zowąd śliczne maiąca mieysca rowniny, od Edwárda III. ufortyfikowána, gdźie ſap Fráncuſki y Dawid Szk cki Krolowie ſiedźieli w areſzcie. Tám ſię znáyduie rog Jednorożca długi na pul dźiewiąta piędźi, ſto tyſięcy funtow złota táxowány: ieſt y *Avis Paradiſi* abo *Manucodiata*, trzy piędźi długa, ná trzy palce ſzeroka y inne *raritates*.

Nie daleko od Zámku Woodſtocke od Henryka I. fundowánego, daią ſię widźieć *rudera* rezydencyi nie iákiey Rozamundy, ktorą Henryk II. z dźiwney ukochawſzy urody, nad wſzyſtkie, choć ſą tam urodźiwe, y nád żonę preferował, Damy Angielſkie: ale tę Rożę, Krolowy zázdrość arſzenikiem przeſadźiła: że bodła iey ſerce ta *Roſa munda*, *de mundo* ią rugowála, ktorey Mnich pewny, náſtępuiący nápiſał Nádgrobek:

Hic jacet in tumba Roſa mundi, non Roſamunda,
Non redolet ſed olet, quæ redolere ſolet.

W Mieście Briſtolium *vulgò Briſtol* nád rzeką Awoną, trzecim po Londynie y Eboráku, ieſt Kościoł *S. Crucis*, ktory ſię trzęſie pod czas dzwonienia, z rácyi że fundamenta iego ná wełnie założone, iako powiadaią, co nie ieſt u Architektow *incredibile*, ktorzy ná fundamenta błotniſte, węgle dębowe, olchy rzucaią, iako czynili, Kościoł Dyany w Efeſie cud świata w Azyi zákładaiąc.

W Kantuáryi *vulgò* Cantenrbery był wſpaniały Kościoł Katedrálny, teraz Kalwińſki zbor; gdźie S. Tomasza Kantuaryiſkiego Ciało złożone Peregrynantom Kalwini nie prezentuią. Arcybiſkup tuteyſzy choć *Calviniſta* niema żony *de Jure*, lubo inni Duchowni maią *Socias vitæ*. Tam Henryk VIII. z żoną, Herezyi do Anglii *Introductor* ſpoczywa w przepyſznych grobach, ktorym Arcybiſkupi, Biſkupi. Xiążęta Kalwini w kſztałtnych Grobach śmiertelney dopomagaią kompanii. Ztądto Henryk dopiero wſpomniany z Kościoła obdarſzy Grob S. Tomasza 26. wozow nábrał ſrebrá.

Winá y Soli nie ma Anglia własnych, ale doſyć ma z Fráncyi.

cyi. Piie nátomiaſt dobre piwo Angielſkie, prácowicie y koſztownie *ad Regulas medicinæ* preparowáne, dla tego nayzdrowſze, ktore tuczy, y cerę wdźięczną czyni; ztamtąd y do cudzych *exportantur* kráiow. Robią go tam z Pſzenicy ſamey, kładą cukier, cynámon, goźdźiki, iako czytam w Syreniuſzu Medyku.

Zálecaią Anglią Cyná naywyśmienitſza znáyduiąca ſię w Kornuwalii tamecznym Hrabſtwie, konie dźilne oſobliwie koło Miaſta Montgomery. Wołow doſtatek, Pereł niepodłych doſyć, Ryb, zwierza nie mało, Pſow wielkich Brytanow tam gniazdo: rodźi ſię tam przedni Merkuryuſz: ſą bardzo dobre Huty, gdźie delikatne iak w Wenecyi ſzkła robią. Sukna tameczne bardzo *laudantur*, bo też Wełna Angielſka náylepſza: Owce bowiem tameczne práwie nie bywaią ná słońcu; paſą ſię tylko po gorách z rána ná roſie y wieczorem, ná tráwie bardzo delikatney y tuczącey; w polu ná nich ſą chłodne koſzary. Szczęśliwá też ztąd Anglia że tam nie maſz wilkow, *aliàs* by piękną ná owcach pſuły wełnę; Nie maſz osłow, y słuſznie między rozumnym Ludem. A ztąd nieſzczęśliwá, że tam powietrze obywatelow częſto infeſtuie; przecież tam Boter zá wieku ſwego 3. milliony náliczył obywátelow, teráz ich ieſt daleko więcey. Wierſzem zamknął iednym Wierſzopis pochwáły Anglii tu náſtępuiącym:

Anglia, Fons, Mons, Pons, Eccleſia, Fæmina, Lana.

Co tak tłumaczę: Zrzodło, Moſt, Gorá, Kośćioł, Wełná y Dam Cera,

Te Angielſka Korona, pochwał ſześć záwierá.

Sámych Obywatelow ták ktoś zganił: *Anglica Gens, optima flens, ſed peſſima ridens:* ták naſi w Polſzcze chłopi, oſobliwie ná Ruſi.

WIARĘ Swiętą Chrystusową przyięli Anglikowie pierwſzy ráz Roku 185. zá Lucyuſza Krola Brytannii; dokąd od Eleuteriuſza Papieża posłani *Viri Apoſtolici Fugatius* y *Damianus*, iáko świadczą *Beda* y *Ado* Autorowie. W tey nie trwáiąc, znowu Roku 197. pod Egilbertem Krolem, ſtarániem Grzegorza Wielkiego, (ktory tam Auguſtyná Opata Sant-Andrzeyſkiego posłał *cum mu-*

 nere

nere Apoſtolico, ſiedzącym *in umbra mortis* świátło Wiary S. zánośzącego:) BOGA prawdźiwego poználi, iáko teńże Grzegorz w liſtach ſwoich, y *Beda* w Kronikach piſzą. Od Roku 625. do Roku 655. wielkie tam S. Religia wźięła *incrementum*, y mogła ſię w owe czaſy zwáć *Gens Anglica, Angelica* maiąc Swiętych 10. to ieſt Cedualllę, Edwárdow dwoch, Dunſtana, Anzelma, Tomáſza Męczennika, Egberta, Ansgaryuſza, Sygfrida, Dawida Opatá: innych wiele pomęczonych czekaią *Apotheoſim*. Kośćioł Londyńſki S. Piotr Apoſtoł ſwemu imieniowi erigowány, ſam święcił *teſte Baronio ſub Annô 610.* Ná tę S. Religią w Brytannii ſtał ſię brytanem Henryk VIII. Krol, ktory amorámi Bolenii metreſy záślepiony, *Lumen* Wiáry S. ſtráćił, ſam ſię uczynił *Caput Eccleſiæ Anglicanæ*, Kalwinow wprowádźił Roku 1534. Kośćiołow ná tyſiąc y Klaſztorow zburzył, *Maria* Corka iego *legitimi thori* z Kátarzyny Arrágońſkiey zrodzoná, znowu Wiary Swiętey ugoiła rány, á Elżbieta Corka z Bolenii niepodśćiwey ſpłodzoná, znowu boleſne do tych czas nie ugoione odnowiła *vulnera*, w ktore piekielny ogień wrzućił ſię zápewnie, bo *ſine Fide, impoſſibile placere DEO.*

HERB Anglii trzy Lwy ieden ná drugim ná polu czerwonym, *item* Arfa, Lilie Fráncuſkie *in ſignum*, że Fráncya była *ſub Dominio* Anglikow zá Henryka VI. Order między Orderámi opiſałem.

Drugie Kroleſtwo SZKOCYA w Brytannii.

SZKOCYA od Szkotow Nácyi wźięła imię, á Ci od ſtrzelania dobrego z łuku názwali ſię według Kariona. Przedtym ſię zwáła Caledonia, Knieia Jeleniow, koni dźikich, wieprzow, á Oyczyzna grubych y okrutnych Obywatelow. Teráz od Anglikow, pięknych nábrali manier, ſą woienni, odwáżni, Szlachetni, ktorych tam zowią Geltilmel, wiele maiąc Komeſow, Milordow, Baronow. Rodźi tamten kráy żyto, owies; pſzenicy mało, w

rze-

rzekach ma Łososiow wiele, w morzu śledźi bez miary, ktorych to Szockiemi żowiemy. Krolestwo to *olim sui Juris* było, swoich maiąc Krolow; przyszło *ad unionem* z Koroną Angielską Roku 1707. Iest długie ná mil 70. szerokie ná 50. Niemieckich. Dźieli się rzeką Tay ná Południową y Pułnocną Szkocyą; w oboch iest Hrabstw, albo Gráfostw 37. Stolica Edenburg z Zamkiem ná wysokiey skale, z Akademią y Parlámentem ktory z Londyńskim złączony. *Dio Author* pisze, że Szkocyą *Ælius Hadrianus* Cesarz Rzymski od Anglii separuiąc, mur ciągnął ná 80. tysięcy krokow, to iest na mil 80. Włoskich. Drudzy *probabiliùs* tego muru prowádzenie *Septimio Severo* Monársze Rzymskiemu przypisuią, ktory w Eboraku mieście Angielskim *vitam cùm morte commutavit* według Baroniusza.

W tym Krolestwie te tylko *SINGULARIA* znáyduie: że ma Insul ku Záchodowi 30. według drugich 44. *HEBRIDES* y Westernes názwanych; á ku pułnocy ma wyspow 40. *ORCADES* rzeczonych *vulgò Theiles* Oforknay, ieszcze daley ná pułnoc iest 7. wyspow *Acmodæ, vulgò Farre* rzeczonych. W Mieście *Peblis* albo *Peblisium* nád rzeką *Peblis* y *Twede* to *singulare*, że iest trzy Kościoły, trzy Dzwony, trzy mosty, trzy ulice, trzy Brámy. W stronie pułnocney Szkocyi iest iezioro Lomont z trzech rzeczy dźiwne, że ryby w nim nie umieią pływać, bo są bez skrzelow; 2. że ná nim záwsze burza cięszka y szum, choć wiatru nic niemasz; 3. że Insuła po nim pływá. Domy tu morza się nie boią, bo ledwo są ná łokci 20 od niego. Kamienie Szkockie będąc tłustey kompozycyi w wielu mieyscach, zá drwá Obywatelom uchodzą, gdyż niemi palą w piecach, w kominach, ná kuchni.

Status Politicus Szkocyi teráz ten musi bydź, co, y Anglii. HERB Szkocyi Lew do gory wspięty pod Koroną.

Trzecie Krolestwo HIBERNIA w Brytannii.

HIBERNIA iest trzecie w BRYTANNII Krolestwo. Názwáła się od słowka *Hiere* Záchod znáczącego, álbo *ab Hyberno Oc-*

casu, gdyż ná Záchod leży, y naybardźiey ze wszystkich Insul, tá się ku Zachodowi wykierowálá; czyli też wźięłá kompellácyą od Hyberniusza Wodza Hiszpáńskiego, czyli od Hibernow Nácyi. Teráz ią Obywatele zowią *Eryn*, Anglikowie *Irrland*. Długość Hibernii iest mil Niemieckich 60. według Kluweryusza, według innych ná 70. Szerokość ná 30. albo ná 40.

Krolow swoich miała Hibernia; *tandem* od Henryka VIII. Krola Angielskiego cale opánowána, ktorą teraz *Vice-Rex* rządźi. Ma swoy Parlament, ale od Angielskiego dependuiący. Była przedtym Hibernia *Sanctorum Patria*. Cale Krolestwo dźieli się ná 4. Prowincyi: ná Lagenią *vulgò Leinster*: ná Ultonią *vulgò Ulster*: ná Konnachią *vulgò Connaugt*: ná Momonią, ktorą po swoiemu zowią *Mounster*; w ktorych Prowincyach Graffostw iest 36.

Dublin iest Stolica Hibernii, gdźie *Vice-Rex* rezyduie, Parlament się agituie, Akademia *floreſcit ſcientiis*:

W Hibernii zá Pogáństwa wenerowáno Bożkow: Jowisza, Marsa, Merkuryusza, Słońce, Miesiąc, Wiatry, im rządy wszystkich ná świecie rzeczy przypisuiąc. Kapłanow mieli takich, iak y Gallowie stárzy, to iest Druidow. Teráz tam *Calvinismus*, w ten czas kiedy y do Anglii wprowádzony. Zadnego tam zwierzá iadowitego niemász, áni paiąka, ani żaby, ktore zkąd inąd tam przyniesione zdychaią; co się stało *Patrociniô* S. Patrycyusza tamecznego Swiętego *teste Kirchero*. Ná Insule *Arram* leżą ciała umarłych nie pogrzebione, cale od korrupcyi, co się dźieie, albo *beneficiô* ziemi, albo àëryi konserwuiącey. Blisko Jáskini S. Patrycyusza nikt skonać nie może ná iedney Insulce, aż ná drugą będźie przeniesiony. W Jeźierze Erno dzwony często słychać, á czasem widać wierzchołki dzwonnic Kościelnych y krzyże, ktore się ze źrzodła zrobiło, grzesznych obywátelow *funditus* z kráiem, chudobą, domami, zálewaiąc, wielkie wody z siebie wylawszy ná kráy tameczny, iako świadczy *Arnoldus Gambrese*. W Momonii Prowincyi iest źrzodło, piiących ludźi siwemi czyniące: *è contrà* w Prowincyi Ultonii źrzodło spędzaiące siwiznę *teste Botero*.

HERB HIBERNII samey iest Arfa Dawidowa ná polu błękitnym.

POLSKIE KROLESTWO.

POniewaź POLSKA wielką Część oſiadła SARMACYI EUROPEYSKIEY (bo druga ieſt AZYATYCKA w AZYI) o teyże SARMACYI námienię krociuſięnko; gdyż *Origines* kráiow nie wiedząc, nic nie wieſz. SARMATOW, názwáli Grecy *Sauromatas*, to ieſt Jaſczurczych oczu Ludźi, dla dźikości y záiadłości. Inni to imię *deducunt* od *Aſſarmoth* Syná Jektana. Obſzerność Kráiu SARMACKIEGO w Europie wielka była; gdyż od Zachodu miał Wiſłę rzekę y Morze Baltyckie, od Pułnocy Morze lodowáte *olim* Sarmackie; Od Wſchodu Azyą, Czarne morze, rzekę Obyus y *Propontidem aliàs* Stambulſkie morze: od Południá ma Meotyckie Jezioro, Peinſułę Krymſką, Dunay, Karpackie Gory. Ná długość, SARMACYI tey Europeyſkiey, biorąc od Dunaiu y Patiſſu rzek, aż do rzeki *Obyus*, ieſt ná mil Niemieckich 540. Szerokość zaś uważaiąc między Rha rzeką y odnogą *Granvicus*, ieſt iey ná mil 360. Táż SARMACYA záwiera w ſobie część Multan między Dunáiem, Dnieſtrem, y Hieráſſem rzekami, Część Węgier między Patiſſem y Dunáiem, KROLESTWO POLSKIE; zá Wiſłą, Pruſy, Inflanty, Litwę, Białą Ruś *latiſſimè* wźiętą, to ieſt Moſkwę, y mnieyſzey Tartaryi część, to ieſt Krym.

NARODY w Sarmácyi Europeyſkiey lokuie Ptolemeuſz Geograf żyiący wieku drugiego po Národzeniu Pańſkim: *Wenedow*, gdźie teráz Inflanty, Pruſacy, Polacy; *Peucinos, Baſtarnas, Iazyges, Roxolanos, Hamaxobios, Alaunos*; pod Wenedami przerzeczonemi kładźie po nád Wiſłą *Githones, Phinnos, Bulanes*, pod Bulanami *Phrungundiones* y *Avarinos*. Wſpomina daley *Ombrones, Anatrophractos, Burgiones, Arſyetas, Saboros, Piengitas, Bieſſos*, gdźie teráz Bicz Miaſto. Pod Wenedami bardźiey ná Wſchod byli ieſzcze *Galindæ, Sudeni, Stavani, Igliones, Coeſtoboci. &c.* Coby to zaś zá Gens była Wenedow? decyduie z Autorow Hartknoch, że to był Narod Słowieńſki iako z ſamego pokazuie ſię.

ſię ięzyka, ktorzy wiele kráiow Niemieckich opánowawſzy *Sclavos, aliàs* Słowákami, albo słáwnemi ſię názwali. Między Słowákami naybardźiey *enituerunt*, Czechowie y Lachówie *aliàs* Polacy, o ktorych tu mowienia náſtępuie materya.

W teyże SARMACYI kładą Geográfowie Gory *Carpates* albo *Carpatios* albo *Carpatum* rzeczone od Karpow Miaſta Baſtarnow Nacyi; albo od słowá łacinſkiego *Carpo*, zbieram, zrywam, że z gor tamtych zbieráią wielkie pożytki oſobliwie Minerały, pobliſkie Narody.

RIPHÆI Montes tuż leżą w Sarmacyi, ták nazwáne od Grekow, że záwſze ſą śniegiem okryte. Moſkwá ie názywa: *Welyki Kamenny Poias*, że w ich opinii, niby cały świat opaſuią.

Między SARMACKIEMI Nácyami lokuią Geográfowie *HYPERBOREOS*, Národ głęboko ná pułnoc mieſzkaiący przy wſzelkiey abundancyi, ná zdrowey àéryi, dłużey nád ludźi innych żyiący, z rácyi dobrego temperámentu powietrza, á naybardźiey, że ſą ſprawiedliwi: w lasach, knieiach, pod niebem rezydencya ich mą bydź. Ieżeli ſię to życie, lub niczym niepoalterowáne ſprzykrzy ſtarym obywátelom tamecznym, ſami ſobie śmierć przynoſzą, ná drugi y lepſzy, niby przenoſząc ſię żywot, náiadłſzy ſię tedy y nápiwſzy y wieńcem głowę ukoronowáwſzy ze ſkały w morze ſię rzucaią, rozumieiąc, że ták *beato fine* zákończą życie. Tak o nich *Festus* piſze z innemi. *Diodorus* mniema, że to ieſt Inſuła w ſzczęśliwości *abundans* wſzelkie. *Recentiores Geographi* między komменta liczą Pòétyczne ten Hyperboreyſki národ, ktory ſię tłumaczy wyżſzy nád Boreaſzą Wiatrá połnocnego: to ieſt, że niby wyżey ieſzcze mieſzka nad te mieyſca, zkąd Boreas wiatr wieie. Kładźie ſię u Pòétow zá kray naydalſzy, iako nápiſał ieden Wierſzopiſz *in Laudem:*

Ibit Hyperboreas paſſim Tua fama per Urbes.

W SARMACYI iáko Perła koſztowná wydaie ſię POLSKIE KROLESTWO, z Słowiéńſkich Národow náyſławnieyſze, o ktorym

ktorym tu eſſencyalne tylko rzeczy *enarro*, żebym nie był, Polſkę Oyczyznę ſwoie opuściwſzy cenſurowány, że ieſtem *forisLynx, Domi talpa.* POLSKA ta názwała ſię od Polá, ná ktorym żyć y umierać lubili Polácy: albo też *à Polo Arctico*, to ieſt od Pułnocney gwiazdy, ku ktorey nádało ſię Króleſtwo Polſkie, iako Hiſzpania názwaná *Hesperia* od gwiazdy záchodniey *Hesperus*. Innym ſię zda, że imię to nádano Polakom od Zamku *Pole olim* ná gránicach Pomorſkich będącego. Inni rozumieią, że od Miáſtá Kolchickiego *Pola*, z kąd *originem* prowádźił *Lechus*, Monárcha Polſki. Może tez bydź, że *Poloni per corruptionem* kilku liter ciż ſą, co y *Bulanes* Nácya w Sarmacyi nád Wiſłą według Ptolemeuſzá, mieſzkaiąca. Ieſt y to zdanie Autorow, że Polacy niby Polachy, to ieſt po Lechu Potomkowie zwać ſię powinni, iáko do tych czas Láchami nás Ruś zowie. Paprocki zaś *ingeniosè* racyocynuie, że zá Mieczyſława I. Xiążęcia Polſkiego, gdy Polacy Wiarę S. przyimowáli, y wielkiemi do Chrztu S. kupami przyſtępowáli, tedy Kapláni z Czechow ná to wokowáni, kupy od kup *distingvendo*, pytali ſię: Czy ieſteście Polani? *id est* iuż ochrzczeni? tedy ci co byli ochrzczeni, odpowiadali. *Iestesmy Polani*, *ztąd Polani*, czyli *Poloni* poſzło Polakom *in nomen gloriosum*. Polſka innym imieniem názywa ſię *LECHIA* od *Lecha* Fundatorá z Słowieńſkiey Nácyi obſzernie panuiącey, tu záchodzącego. O Zácności POLSKIEY Nacyi dość mowić z Gagwiná y innych Autorow, że idźie *per longas Generationes* od Japheta Syna Nòégo, ktory ſwemi Potomkami wſzyſtkie kráie záczą wſzy od Medii aż do Inſuł Brytańſkich Pułnocne kráie oſadźił, záczym *este precor memores, qua sitis Gente creati.*

Długość POLSKI według teráźnieyſzych Geografow ieſt ná mil Niemieckich 200. Szerokość, ná 180. Dawnieyſzych czaſow według Kromerá długośći było Polſki mil 250. Szerokości 200. Temi ieſt *circumclusa* granicami od Wſchodu Dnieprem, od Záchodu Szląſkiem y Brándeburſkim Margrabſtwem, od Pułnocy Morzem Baltyckim, y Odnogą morſką *Sinus Finnicus* zwáną, od

Południa, Węgrami y Tatrámi Gorami. W Polszcze te przedtym mieszkały Nacye oprocz zwyż wyliczonych: Girones, Getæ, Burgi, Tyrangitæ niby Tyra-Getæ nád *Tyras* rzeką, to iest Dniestrem mieszkaiący, Tagri, Igliones, ná ktorych mieysce *successerunt* Litwa: *Ossi, Veltæ, Carboni, Careotæ, Agatyrsi, Aorsi, Acibi, Nasci, Vibioni, Russi, Alani*, zkąd się iedná *vox* y nácya uformowała *Roxolani* nád Meotyckim Jeziorem, *Volgi* albo *Volhi* nád Wolgą rzeką, zkąd Wołyń.

Polskiey Monarchii rzucił fundamentá *LECHUS* z Kroacyi *oriundus*, ktory tameczney domowey woyny *impatiens*, z Brátem Czechem y z liczną ludu wyszedł kwotą; Bráta Czecha w kraiu tym ktory się od niegoż Czechami názwał, zostawił, á sam aż tu, gdzie Polska teráz, zawitał, Roku po Národzeniu Chrystusowym według Hageka 644. według Wapowskiego Roku 550. według innych 555. W ten czas właśnie słońce było w Niebieskim Znáku Byku, ktory od Pogan iest Marsowi y Wenerze konsekrowány, z tey rácyi *Venus* Wielkiey, á Mars Małey Polszcze są Pánámi według *ratiocinium* Astronomow. POLSKA z rázu miała tylko *DUCES*, aż do Bolesławá Chrobrego Syná Mieczysławá I. y Pierwszego też Chrześcianiná, ktory y Wiáry Swiętey wyssaney z piersi Dąbrowki Matki, y Polski rozprzestrzeniwszy gránice, od Ottoná III. Cesarzá Rzymskiego, Grob w Gnieznie S. Woyciecha, wizytuiącego, Krolewską otrzymał Koronę Roku 1001. według Kromerá; iak Nadgrobek temu Krolowi położony w Poznániu wspominá:

Propter famam bonam, contulit tibi Otto Coronam.

WIARĘ Swiętą przyięli Polacy około Roku Pańskiego 965. z instynktu Duchá Swiętego y stáránia Dąbrowki Corki Bolesławá Xiążęcia Czeskiego, á żony Mieczysławá I. Xiążęcia Polskiego; ktory y Bożkow zaraz Polskich wszędzie obálać kazał Jowisza, Marsa, Plutoná, Cererę, Dyanę, po swemu ich názywáiąc Leszą, Ładą, Lią, Marzáną, Zizilą, Ziewaną, Lelum, Polelum

podo-

podobno, Kaſtorá, y Polluxa, Ziewią Pogodą, Swiſt, Poświſt, &c. ktorych y Czechowie wenerowáli. Tenże Xiążę y Biſkupow fundował 9. według Łubieńſkiego.

POLSKA cała náprzod dźieli ſię na POLSKĘ WIELKA y MAŁA; potym inkluduie w ſobie WIELKIE XIĘSTWO LITEWSKIE, RUSKIE, PRUSKIE, MAZOWIECKIE, ZMUDZKIE, KIJOWSKIE, PODLASKIE, SMOLENSKIE, CZERNIECHOWSKIE, Xięſtwá. Te ſame znowu Prowincye Wielko y Máło-Polſka *ſubdividitur* iako y Xięſtwá ná Woiewodztwá, ktoremi Woyny-Wodze *vulgò* Woiewodowie rządzą *in Politicis*, y od nich maiąc *titulum*, ſą Senátorámi Kroleſtwá Polſkiego.

WIELKIEY POLSKI ſą tę Woiewodztwá 7: Poznáńſkie, Kaliſkie, Sierádzkie, Łęczyckie, Brzeſkie w Kujawach, Inowłocławſkie, Rawſkie.

MAŁEY POLSKI ſą 3. Woiewodztwá: Krákowſkie, Sędomirſkie, Lubelſkie.

WIELKIE XIĘSTWO LITEWSKIE tę záwierá 3. Woiewodztwá; Wileńſkie, Trockie, Brześciańſkie *vulgò* Brzeſkie Litewſkie dla diſtinkcyi od Brzeſkiego w Kuiawách. Ná RUSI BIAŁEY *vulgò* LITEWSKIEY záwiera ſię 5. Woiewodztw: Nowogrodzkie, Mińſkie, Połockie, Witebſkie, Mściſławſkie.

RUSKIE XIĘSTWO má w ſobie Woiewodztw 5. Ruſkie, Podolſkie, Wołyńſkie, Bełzkie, Bráclawſkie. XIĘSTWO PRUSKIE inkluduie w ſobie Woiewodztw 3. Pomorſkie, Chełmińſkie, Malborſkie. XIĘSTWO MAZOWIECKIE, ma 2. Woiewodow Mazowieckiego y Płockiego. XIĘSTWO PODLASKIE, ma Woiewodę Podlaſkiego. ZMUDZKIE XIĘSTWO Staroſtę Zmudzkiego, ale *cum prærogativa* Woiewody Senátorá. XIĘSTWO KIJOWSKIE ma Woiewodę Kijowſkiego: SMOLENSKIE y CZERNIECHOWSKIE Xięſtwá maią w ſobie Smoleńſkiego, y Czerniechowſkiego Woiewodow. Zgoła wſzyſtkich Woiewodztw y WOIEWODOW ieſt w Koronie, y w Wiel-

kim Xięſtwie Litewſkim *numero* 35. *incluſivè* z Staroſtą Zmudzkim. A tak Polſka Wielka, Mała, y Litwá formuią, *tres Gentes.*

HERB KORONY POLSKIEY nie Mury lub Wieże, bo ná gołym polu Polacy pierſiami ſwoie y Oyczyzny ſwoiey záſłaniali zdrowie: Nie GRYFA wzięli ſobie *pro Inſigni*, bo nie grypſaią nie ſłuſznie Pánſtw Cudzych, będąc *paucis contenti*: Nie Jeleniem *inſigniuntur*, bo z pola umykać mieli záwſze za rzecz ſromotną. Nie ſcwą; gdyż ſą *in ſplendore* zeláza *educati*: Lecz ORZEŁ BIAŁY o iedney głowie, KORONY ieſt *INSIGNE* ná polu czerwonym, ktoremu przypiſz: *Elementum meum Libertas.* Wyſoko y z ſamemi Imperialnemi chce buiać Orłami. Wielkiego zaś XIĘSTWA LITEWSKIEGO HERB POGONIA, to ieſt Jezdziec Zbroyny z mieczem y Tarczą ná ktorey dwá Krzyże ná polu błękitnym. Maią wſzyſtkie Woiewodztwá ſwoie właſne HERBY, ktorych, *Opus* moie *abbreviando* nie kładę, ile kiedy tego pełni Autorowie Polſcy. Wſpomnę iednák niektore Woiewodztwa, *originem* ich, y do Polſki *annexionem attingendo*, á potym w nich oſobliwſze Miasta y Mieyſca nápomknę Czytelnikowi. Woiewodztwo Krakowskie ma w ſobie Xięſtw 3. Oświecimſkie, Zátorſkie, Siewierſkie, ktorym ſię piſze Biſkup Krákowſki. Woiewodztwo Sędomirſkie ieſt *Nidus* Szlachty. Woiewodztwo Lubelſkie w Ziemi Łukowſkiey ma zácney Szlachty ná 2. tyſiące Domow. Woiewodztwo to poſtanowił Roku 1474. Kazimierz IV. Jagiellończyk, część znáczną Woiewodztwá Sędomirſkiego uiąwſzy, iż ſam Woiewoda Sędomirſki tak obſzernego Woiewodztwá funkcyom nie mogł *ſatisfacere.*

XIĘSTWO LITEWSKIE albo LITWA ma imię od Xiążęcia Littaloná, albo Litwoná Syna Weneduta Krola Pruſkiego, czyli ieſzcze około Roku 173. według Eráſma *Stelli*, czyli poźniey Roku 575. od Oyca, w te kráie poſłanego, ktore były od Alanow Sarmackiey Nacyi oſiadłe, czy też od Iglionow. *Succeſſu temporis* w ten kráy, Litwánią od Litwoná názwany, przybył *PALÆMON*

Wło-

Włoskiey Nacyi człowiek, czyli Neroná *crudelitatem* unikaiąc, lub też zá iaki exces popełniony karánia uchodząc, lub też Attili Krola Hunnow, Włochy pustoszącego *effugiendo* rąk okrutnych, y niewoli, tu odnogą Morza Baltyckiego y rzeką Niemnem z liczną zácney krwie Rzymianow Juliana Dorsprunga, Cezariana z Kolumnow, Ursina, Hektorá, y innych kompanią zawitał, y tu swoiey peregrynácyi záłożył metę. A że Litewska Nácya ná ow czas *actu* Xiążąt Ruskich *latissimè* y *crudelissimè* panuiących *jugum* nie mogła unieść, znieść go rezolwowáła się, udawszy się pod protekcyą Gościa owego Palemona *in artibus bellicis* nie skomparowánego, swoim go kreuiąc Wodzem, pod iego manudukcyą, Rossyiskiemu rigorowi wypowiedziawszy *Vale*. *Gvagvinus* zaś twierdzi, że námieniony *PALÆMON* iako Włoch, Kráy też Litewski ná on czas bez imienia podobno będący, nowym obdarzył názwiskiem *La Italia* názwawszy, ktore *vocabulum corruptè* potym wymawiane *La Italia*, *Lithvania* uformowálo. Michalon Litewski Autor toż samo o swoiey mowi Oyczyznie: *Nos Lithvani ex Italico Sanguine oriundi sumus*; iako się wydaie w wielu słowach Litewskich podobnych do Łacinskich.

Wiárę Swiętą Litwa przyięła zá Władysławá Jagiełła Xiążęcia swego, á Przywodzcy pierwszego z Jadwigą do tego Swiętego dźieła, około Roku 1386, ktory Xiąże *ea Lege* miał sobie od Polákow pozwoloną Jadwigę zá żonę, aby Xięstwo Litewskie z Bogiem przez Wiarę, á z Koroną *per unionem animorum & armorum* był złączył; co oboie uczynił, y w ten czas pierwsza *Unio* Litwy z Koroną stałá się według Miechowity, Długosza, Gwagwiná. Drugi ráz Inkorporácya *subsecuta* Roku 1401, trzeci ráz Roku 1414. Czwárty ráz ná Seymie Lubelskim Roku 1566. piąty raz 1569, zá Zygmunta Augusta, kiedy Litwá do wszystkich Przywileiow, Prerogatyw, wolności Synow Koronnych przyięta.

XIAZAT LITEWSKICH, záczząwszy od Palemoná, było aż do Zygmunta Syná Kieystutowego, 26: ktorych Litwá introni-

zowála podawániem miecza golego ná ukarânie *excessivorum*, y Laski czyli Berla, ná znak dobrych rządow *teste* Kojalowicz. *Evexerat* do tytulu Krolewskiego to Xięstwo, *Mendogus* Xiąże, *ficte Christianismum* przyiąwszy, aby byl z nim y Koronę wziąl Krolewską od Innocentego IV. Papieża Roku 1240. ale z recydywą w Balwochwalstwo, odpadl y od Korony Krolewskiey.

SERIES XIAZAT krociusieńka ta iest 1. Palæmon Wloch 2. *Boreus Cunossus*, 3. Kernus 4. Ziwihundus. 5. Mingaulus. 6. Skirmuntus Syn Mingayla 7 Kukowoytus Syn Kirmunta. 8. Giedrus Syn przeszlego. 9. Ringeldus Syn Giedrusa Xiąże Litwy, Zmudzi, Podlasia; ktory się pierwszy *Magnum Ducem Lithvaniæ* pisal. 10. Mendogus Ryngolda Syn Chrześcianin y Krol, wlot Apostata y Xiąże znowu. 11. Troynatus. 12. Wolstinius. 13. Ucienus 14. Swintorochus. 15. Giermontus. 16. Trabus Syn iego, Litewski, Zmudzki y Ruski Xiąże. 17. Narimundus. 18. Troydenus. 19. Witenes z Familii Cezaryna Kolumny, z Marszalka Xiąże Litewski, od Laura Syná Troydenowego kreowány, gdyż *Laurus* zá Mitrę wziąl kaptur Zákonny. 20. Gedymin Koniuszy, zábiwszy Witenesa Paná, Xiążęciem zostal Litewskim *teste Cromero*. Ten miał Synow 7. Mortwida, Narimunda, Olgerda, Iasnuta, Kieystuta, Koriata, Lubarta: ná ktorych podzielil Xięstwo. Ten Wilno Miasto zalożyl, Wolyń zawoiowal. 21. Olgerdus Syn Gedyminá, ktory z Maryi Ruski, Twerskiey Xiężniczki miał Synow 12. Jagiella, Skirgella, Swidrigella, Borysa, Korybuta, Wigunta, Korigella, Narimunda, Langwiná, Lubarta, Andreia, Butawá. Innych zdanie, że iednych Synow miał z námienioney Xiężniczki á drugich z Uliany Xiężniczki Witepskiey. Od tych to Synow *Originem ducunt*, JJ. OO. Xiążęta Czartoryiscy, Sanguszkowie Lubartowiczowie, Korybutowie Zbarascy y Wiszniowieccy, Koreccy, &c. 22. Xiąże Litewski Jagiello Syn Olgerda, ktory Chrzest Swięty y imię Wladyslawá wziąl ná się Mąż S. Jadwigi, Krol Polski, Autor Unii Litewskiey z Koroną Polską. 23. Skir-

Skirgełło. 24. Witold Kieyſtuſa Syn, Brát ſtryieczny Jagiełła; ktory ná Chrzcie Swiętym imię Alexandra wźiąwſzy, Páńſtwo Litewſkie od Morzá Bałtyckiego, áż do czárnego rozprzeſtrzenił, to *denovo* záwoiowáwſzy rożne kráie, to odebráwſzy záwoiowane; záwoiował Kiow, Podole, wielki Nowogrod &c. Z ſámym Tamerlanem *toti Orienti* ſtráſznym Hanem Tatarſkim potykał ſię.

Krolow Litewſkich tytuł chciał *reaſſumere*, ale mu Korona Polſka przeſzkodźiła. *Poſt tot glorioſa acta* odpoczywá w Wilnie. 25. Swidrygełło Xiąże Litewſki Brat Jagiełła. 26. Zygmunt Syn, Kieyſtuta, Xięſtwo Litewſkie do Korony inkorporował *ultimariè*. Przedtym XIĘSTWA Litewſkiego *INSIGNE* było *Centaurus aliàs* puł człeka, puł wołu, ale ten HERB czyli *Mondogus* Xiąże, czyli *Narimundus* zniosł; á Pogonię poſtánowił.

Ná Ruśi Białey, albo Litewskiey w Woiewodztwie Połockim była *Reſpublica POLOCENSIS* od 30. Stárcow rządzoná, po wybitych Xiążetach ſwoich ná woynie; teráz *poſt acceſſionem* do Litwy y Korony, y wźięciu ná ſię zá tytuł Rzeczy-Poſpolitey, tytuł Woiewodztwá Połockiego, ma *Jus Electionis* ſwego Woiewody, Konſtytucyami *Annorum 1647. 1670. firmatum*; ktorego *per Nobilitatem* Woiewodztwá obránego, Krol konfirmuie ſwoim Przywileiem.

Mowiono przedtym, *że, do Polſki po rozum, do Litwy po pieniądze*. Ale teráz *Lithvanicolæ ex utroq; Cæſares*; gdyż tam wielkiego dowcipu, fundamentalnych náuk, heroicznego ſerca *& ad ſumma* rodzą ſię ludźie; prawdźiwie w nich krew wydaie ſię Rzymianow: *Fortia agere, adverſa pati.*

RUSKIE XIĘSTWO *propriè* ſię zowie *Ruſſia Rubra*, Ruś Auſtrálna, *Ruſſia Regalis*. Generalnie zaś biorąc, *Ruſſia* ieſt troiáka: Biała pod Litwą leżąca: Ruś Czarná, ieſt Roſſyiſkie teráz *Imperium*: Ruś Czerwoná, Południowá. Mniemaią niektorzy, że ták ponázywane ſą od Chorągwi ſwoich, białey, czarney, y czerwoney, pod ktoremi powinni byli *militare*, Monarſze ſwemu Ruſkiemu.

Názwa-

Názywała się zaś *RUSSIA*, albo od rudych Obywátelow, albo od słowka słowieńskiego Rozsiwá, dla tego ten Národ Grecy názwáli *Sporos*, co się tłumaczy rozsiewánie według Ptolemeusza. *Roxolani* się zaś zowią od słow dwoch rázem złożonych Roxi, Alani, gdyż ci będąc w bliskości, ieden z siebie zrobili Národ.

RUSI *olim* obszerne były gránice inkluduiące w sobie Podlasze, Ruś czerwoną, Podole, Siewierskie, Czernichowskie, Smoleńskie, Połockie, Witepskie, Nowogrodzkie, Twerskie Xięstwá. Miała wiele Xiążąt, á między niemi *Dux Kijoviæ* był *cum suprema potestate & titulo* Monarchy Ruskiego. Tey Rusi Polska *jubente fato* musiała hołdowáć, potym panowáć *mutante Fortuna vultum*. Krolowie potym Polscy Bolesław I. Bolesław II. Bolesław III. y IV. *victricibus armis*, nie raz rebellizuiącą, podbili wielekroć sobie, osobliwie gdy Xiążęta Ruscy od drugich *pressi*, ich o sukurs prosili. Ná ostatek Kazimierz Wielki Ruś osobliwie Czerwoną cale záwoiowáwszy, *in Provinciæ Polonæ formam redegit*. Miała Ruś Wielkiego Xiążęcia Włodzimierza Iednowładzcę y Krola Daniela, zá Wiarę Chrześciańską przyiętą. ale *ficte*; Krolem tedy ieno został Ruskim zá powágą Stolicy Apostolskiey; znowu do Ruskich powrocił się uporow, á zatym utrácił koronę. Po nim nastąpił LEO Syn, Lwowá Fundator, Krol Halicki, po nim bezpotomnym toż Krolestwo dostało się Troydemá Xiążęcia Mazowieckiego Synom z Leoná Siostry Maryi zrodzonym, mianowicie naystarszemu Bolesławowi; á po nim przez Ruś strutym, Brátu iego, ktory podobnego od Rusi spodziewáiąc się tráktamentu, Krolestwo Halickie *cum Jure transfudit* ná Kazimierza Wielkiego Krola Polskiego, wziąwszy zá to Ziemię Bełzką; á Kazimierz w Prowincyą zámienił Roku 1340. do tych czas pod Polakami będącą. Kadłubek, Kromer, Hartknoch.

XIĘSTWO Ruskie w Woiew: Ruskim w Ziemi Przemyskiey ma koło Łancuta y Rzeszowá Niemcow Głuchych, *aliàs* Sasow tu sprowádzonych przez Kazimierza Wielkiego Krola Polskiego, strzelaniem

z arma

z armat ná woynie pogłuſzonych; ktorzy mowią ięzykiem Niemieckim często, ale bardzo zepſowánym, że ledwo można rozeznać; takby każdego ięzyka ná świecie *corruptio ſequeretur*, gdyby mądrzy y polerowni go nie konſerwowáli.

W Ziemi zaś HALICKIEY ieſt kray POKUCIE názwány, ktorego Stolica Sniatyn, albo od pokuty ták rzeczony, że tam Rzymianow *quondam* wyſyłano ná pokutę, albo też od kąta, że tam w kącie leży zá Dnieſtrem.

Toż Xięſtwo w Woiewodztwách ſwoich, Ruſkim, Wołyńſkim, Kijowſkim, może zwáć ſię kolebką Krolow, bo ich dwoch Polſcze wydało, Michała Krola, Xiążęcia ná Wiſzniowcu, Janá III. Sobieſkiego w Oleſku urodzonego. Ieſt *Nidus Ducum* gdyż ztąd *ad nitorem Mitr, & decorem* Korony Polſkiey, ſzli y idą Xiążęta Kijowſcy, Włodźimirſcy, Wiſzniowieccy z Wiſzniowca, Zbarázcy ze Zbaráża, Czartoryiſcy z Czartoryiſka, z Korca Koreccy, z Oſtroga y Jarosławia Oſtrogſcy, Krolowie y Xiążęta Haliccy z Halicza, &c.

XIĘSTWO KIJOWSKIE aż o czarne morze ſwemi tykało ſię gránicami. To wzięte wráz z Woiewodztwámi Bráclawſkim, Kijowſkim, y Czerniechowſkim *conſtituit* Ukráinę Polſką, á za Dnieprem Moſkiewſką. *Ceſſit* Moſkwie Woiewodztwo Kijowſkie Roku 1682. *titulô* dla Krola, Biſkupa, Woiewody, Kaſztelana Kijowſkich *retentô* przy Polſcze, y z tym kráiem, ktory ieſt z tey ſtrony Dniepru y to nie całym.

XIĘSTWO PRUSKIE. *Pruſſia* wzięła imię od Pruſiaſa Krola Bitynii. Zowie ſię *Boruſſia*, á *Boruſſis* Narodu Sármackiego. Názywáią ſię Obywátele tameczni często *Pruteni* od Prutená, czyli Brutená Krola Pruſkiego. Był to bardzo wolny y ſwáwolny *olim* Naród: ktorych Bolesław I. Chrábry Krol Polſki ſobie podbił koło Roku 1015. z rácyi zábicia S. WOYCIECHA Arcybiſkupa Gnieźnińſkiego, opowiadáiącego im Wiarę S. Bolesław II. Smiały także im utarł rogow; Bolesław III. Krywouſt także, *etiam* do S.

Religii ich przyprowádźiwſzy; ktorey w krotce odſtąpili. A że po tyle plagach byli Polakom nie podlegli, y Mazoſze oppry- mowáli, Xiąże Mazowieckie, Konrad, Leſzká Białego Brát, Krzy- żakow z Niemiec záprośił, *ad reſiſtendum* Pruſakom nieprzyiacio- łom Wiary y Polſki, deklaruiąc im Trákt Chełmińſki, y inne *poſſeſſiones*. Więc *in ſpatio*. 40. kilku lát Krzyżacy, Pruſy opano- wáli, potym Ziemię Michałowſką obſzerną, do Tenneberſkiey przez to przyſzło ćięſzkiey bitwy Roku 1410. z wybićiem ná 50. tyśięcy Krzyżakow przez Władysławá Jagiełłá. Gdy reſztá Krzy- żakow opprymowáłá Pruſy, te Krolom Polſkim *ſignanter* Kazimie- rzowi IV. Jagiellonczykowi poddały śię, o co znowu lat 13. woyna kontynuowała śię, aż námienione *ditiones* y Fortece oddali Pola- kom y śiebię pod protekcyą; tudźieſz *Pruſſiam*, ktorą *Regiam* ná- zywáią Kazimierzowi IV. uſtąpili, reſztę Prus przy ſobie zoſta- wiwſzy. *Tandem* przyſzło do tego Roku 1525, że Miſtrzem Krzy- żackim obrány Woyciech Margraff Brandeburſki, Polakom woy- nę wypowiedźiał, ſobie nieſzczęśliwą y Krzyżakom, bo tych ca- le rugowáno, á Margráff aż wźiął *Inveſtituram* od Zygmunta I. Krola Polſkiego *in Ducalem Pruſſiam*, co y iego Sukceſſorowie czynili, aby byli nośili tytuł *Supremi Ducis in Pruſſia, cum Jure Ca- ducitatis* do Polakow, iak męſkiey nie ſtanie Linii; ale teráźnieyśi tego czynić nie chcą.

W Prusach tych Polſkich ieſt WARMINSKIE Xięſtwo od Warná Xiążęcia názwane, ktorego nie Krol Polſki, ale Biſkup Warmińſki ieſt Xiążęciem, maiącym *Jus Gladii & monetæ:* ktory dwie częśći Intrat tamecznych, á trzecią bierze Kapitula *teſte Cro- mero*, ktory tamecznym był Biſkupem. Pod imieniem iego Szla- chta tameczná ſądźi śię *ſine omni appellatione*. Rzecz tam dźiwná, że *in circuitu* nieprzyiaciół Wiary, to ieſt między Heretykami, ieſt *Ca- tholiciſſima Regio*, ledwo 24. godźin *cõmorandi* pozwálaiąca Heretykom Zydowſkim czoſnkiem cale nie śmierdźi, bo tam żadnego nie maſz. Ieſt to tedy *Aurum purum ſine ſcoria ſcurrilitatis Hæreticæ*

ieſt

iest słońce między umbrámi kray tamten; ktory cały podźielony ná Kamerąty. Pryncypalne Miasto tam iest Brunsberg, drugie Hellsberg. &c.

XIĘSTWO MAZOWIECKIE, albo *MASOVIA* názwałá się od Massagetow Obywátelow, czyli też od Mazosa, czy od Maślausa tyranna, oderwąná od Polski, lubo była *sponte* daná przedtym Konradowi od Brata Leszka Xiążęcia Polskiego, ale znowu do Korony inkorporowána *post extinctam masculam prolem* Xiążąt Mazowieckich zá Zygmunta I. Przedtym też całe była *Juris Polonici Masovia*. tylko ow Maślaus Cześnik Krolewski, maiąc iey dyspozycyą, ią sobie przywłaszczył, ale Kazimierz I. Krol Polski Inwazorá tego zbiwszy w batalii, *exaltavit na szubienicę*, czyli ukrzyżował, y Polscze Mazosze przywrocił; ktore znowu od Leszka Białego Brátu Konradowi dane z konsensem Polakow Roku 1220. Z tego Konráda Familii byli Krolowie Haliccy z Maryi Corki Leoná Xiążęcia Ruskiego zrodzeni, iakom *suprà namienił*.

PODLASKIE XIĘSTWO po łacinie *Podlachia* albo *Sublachia*, że pod Lachami, *aliàs* Polákami było, od Rusniakow Litewskich ták zwáne. Inni zowią Podlasiem, po łacinie *Subsylvaniam aliàs* od Lasow, ktoremi od Litwy ten się kráy separowáł. Tu było przedtym Jazygow albo Jatwingow bitnego Národu, *contemptoris vitæ*, gniazdo. Należał ten kray *antiquitùs* do Xięstwá Mazowieckiego przez Bolesławá Pudyka, zniosłszy Jatwingow, przyłączony, ale Mazowitom *armis* oderwány przez Erdiwila Xiążęcia Litewskiego według Kojałowicza; lecz znowu inkorporowány Koronie Polskie Roku 1567.

ZMUDZKIE XIĘSTWO, niby *per corruptionem* słowá: SAMOGICKIE: ktorá Samogitia wźięła imię od Saymoná Bráta, Litwona Fundatorá pierwszego Litwy według Gagwiná. Rządcą iego iest nie Woiewoda, lecz Starosta Zmudzki *ex antiquissimo usu*, tamtego kráiu, ale *cum prærogativa sessionis* w Senácie wysoko po Woiewodźie Łęczyckim, innych Senátorow po sobie maiący 20. kilku.

W tymtu kráiu drzewiánemi orzą lemiſzami *ob defectum* żelazá, á palą darniem, że drew nie maſz. Tam ná Gorach Gordyańſkich ieſt KALWARYA z pozwoleniem y Odpuſtami *Stationū* od Urbaná VIII. nádanemi, ſundowána Roku 1640. od Imści Xiędza Ierzego Tyſzkiewicza Biſkupa Zmudzkiego, *teſte* Pruſzcz.

INFŁANTCKIE XIĘSTWO od Zygmunta I. Roku 1567. potym od Zygmunta Auguſta záwoiowáne. W ten czas y Kurlandckie Xięſtwo *olim* Kuronią zwáne Polſkiemu orężu *ceſſit in ſpolium.*

Jnflanty u Łacinnikow zowią ſię *LIVONIA* od *Libona* pierwſzego Oſadzcy, o ktorym piſzą, że to tenże ſam, co y *Palæmon* Litwy powtorny Fundator. Polacy ten kráy zowią terminem Niemieckim Inflanty, ktorzy tę Prowincyą denominowáli Liebfland, to ieſt Liboná, albo Luby kráy, albo Linbfland, to ieſt piękny kráy, albo ziemia. Trzech tu było Panow Szwedzki y Polſki, Krolowie, y Car Moſkiewſki, *ſignanter* Piotr Alexiewicz, ktory ią Roku 1710. przywłaſzczył, *retentis titulis* dla Krola, Biſkupa, Woiewody, Kaſztelaná przy Polakach.

SMOLENSKIE XIĘSTWO *olim* Polſkie, teráz tylko *in titulis Polonicis nitens*, Tráktatami pokoiu Moſkwie uſtąpione Roku 1686. Tegoż Roku CZERNIECHOWSKIE Xięſtwo im przyznáne *per Tractatus*, tákże *titulis*, dla Polakow *reſervatis.*

Nie ktore MIASTA y Mieysca w Koronie, w Xięſtwach y Woiewodztwach Polſkich, z rácyi iakiey oſobliwości tu wyliczone y wſpomniane.

ANGERMUNDA ieſt Miaſto w KURLANDYI z mocnym Zamkiem przy weściu w morze Bałtyckie Anger rzeki.

BRZESC w Brzeſkim Kujawſkim Woiewodztwie Miaſto z mocnym Zamkiem między błotami y bagnámi.

BYDGOSCZ Miaſto w Inowłocławſkim Woiewodztwie, gdźie Officina koſztowná bywáła ná kucie monety.

BRZESC w Trockim Woiewodztwie nád Bugiem z Zamkiem mocnym.

CZĘSTOCHOWA w Woiewodztwie Krákowſkim ma bliſko ſiebie w Częſtochowie ná Jasney Gorze Klaſztor WW. OO. Paulinow pierwſzych Puſtelnikow; ktory ieſt zewſząd dobrze ufortifikowány, ammunicyą y Ludźmi woiennemi opatrzony, iuż dwá razy Szwedzkiemu attakowi *miraculô* oparty. Tam ieſt Arcycudowny Obráz Nayświętſzey MARYI Panny Krolowy Polſkiey od S. Łukasza Ewangeliſty, ná żywą Matkę Boſką patrzącego malowány, z Jeruzálem do Konſtantynopola, ztamtąd, do Belza ná Ruś, z Belza przez Władyſławá Xiążęcia Opolſkiego tu ná Gorę Częſtochowſką przenieſiony Roku 1382. gdźie do Roku 1717. ſiedmiuſet cudami wſławił ſię, y tegoż Roku zá Nayiáśnieyſzego AUGUSTA II. Krola P. ukoronowány. Kościoł tam nie dawno dźiwnie pięknym wielkim Ołtarzem kilkakroć ſto tyſięcy koſztuiącym, *de LUBOMIRSCIORUM larga manu* adornowány. Ku czci tey Matki *pulchræ dilectionis & Sanctæ ſpei* wiele tam nádawano, iakom miał honor widźieć w wielkim ſkarbcu tamecznym Roku 1736. wielkich złotych y ſrebrnych Wotow bez liczby, Kielichow, Appáratow z drogich materyi, owſzem z złotych Łancuchow y pereł, robionych, koron wiele, ſukienek nie mało dźiwnie bogatych, w dyamenty iák Niebo w gwiazdy ukſztałconych. Monſtráncya iedná złota má dyamentow 20. tyſięcy ná ſobie; á między temi ieden nad Melchiſedech tylki iak Orzech mierny láſkowy. Druga monſtrancya z korálowego krzáku miſternie akommodowána, y innych kilka. Są tam Ornámenta z gotowalni Krolowych Polſkich, y Pań wielkich podawáne: Ieſt Paſtorál y bogaty y miſterney roboty. Co tam pierścieni, łancuchow złotych, Pereł Uryańſkich, czerwonych złotych *ex voto ſinè numero*. Daią do całowánia y wenerowánia zaráz przy drzwiach w ſkarbcu z Ołtarzá Krzyż wielki ſrebrny, maiący w ſobie *portionem ligni S. CRUCIS*, od Zygmunta Krola Polſkiego zrobiony. Są tam dwie Perły iak gruſzki małgorzatki u ſukienek N. Panny y Paná JEZUSA od ſzyi wiſzących: Są dwie korony ślicżną ro-

od Jmści P. Miączyńſkiego Woiewody Wołyńſkiego z pod Wiednia, powrácaiącego ſpráwione, iedná Paná JEZUSOWA, ná ktorey z dyamentow te ſą słowá wyrobione: *Tibi JESU*, druga Nayświętſzey Panny z literámi dyamentowemi: *Tibi MARIA*. W Kościele zaś ſamym ile w Kaplicy Nayśw: Panny wiele bogactw ná Obrázie, ná Ołtarzu, ná ściánach bliſkich Ołtarza, pod nogami Nayświętſzey Matki, wiśi noga ze złota ulána, od Nayiaśnieyſzego Augusta II. gdy ná nogi był západł, tu oddána. Ieſt tam Kaplica SS. Relikwiy. Wieża dźiwnie wyſoka: w kopule nád Kaplicą N. Panny záwſze lampa goreie. &c. &c. Z Fortecy Klaſztorney wyſzedſzy, ieſt w tyle Miaſteczko, gdźie ſamych Obrázow ná płotnie, ná miedźi, ſrebrze, wielkich y małych, ſamych koronek, ſzkaplerzow Metalikow, Portrecikow ná wozow dźieśięć nie zábrałbyś, ktore tam w krámach kilkunáſtu przedaią. Ná dole zaś *à fronte* Klaſztor S. Barbary, gdźie Nowicyat przy pięknym Kościele y przy ſtudni, Kaplicą opaſaney, gdźie Obráz od Huſſytow był w błoto wrzucony,

CUCOŁOWCE Partykulárz w Woiewodztwie Ruſkim, w Powiecie Zydaczewſkim drugi Heſperyiſki Ogrod, Polſki Werſal, *Locus deliciarum* Zacnego y znácznego Inwentorá J. W. Jmści Paná Jerzego DZIEDOSZYCKIEGO Koniuſzego Koronnego, Polſkiego Hortenſyuſza Dźieło koſztowne, wielkich ſum ná ſię erigowánych *ſcopus & ſcopulus*: gdźie Pałac, Gabinety, Kaplice malowániem, ſztukáteryą przedniemi y drogiemi były adornowáne, kanáłami wodnemi co ráz inaczey prowádzonemi iak Inſuły ſeparowáne. W ulicach ſzpalerami ozdobionych perſpektywy, Fontanny, Eremitoria, drzew rożnych to rekreuiących oko, to guſt ludzki, pełno, kwiatow odor kontentuiących nie mało. Widźieć było rożne wieże, zegarnie, kolumny z Statuami, iako to Atlaſa świat dźwigaiącego á rzucaiącego świątłość daleko z okrągu Swiáta pozłociſtego, admirowáć było kaſkady wod ſpadáiących, konſiderowáć Amphitheatrum rożnie łamane,

mane, elogiami Nayiaśnieyſzego Krola AUGUSTA II. y Senatu całego opiſane, wyborycznego ſtylu. Było tam mieyſce *aliàs* ná wodźie Palácyk *ultima Thule* w końcu Ogroda, gdźie náyczęściey ten Pan mądry bawił ſię lukubrácyą. Były rożne ſztuki y połapki ná moſtach dla uciechy, inſkrypcye po gmachach wyborne dla erudycyi. Naywiękſzy *ornament* mieyſcu temu dawał S. BENEDYKT Męczennik wſpaniáłą maiący ná bramie kaplicę, á na dźiedźincu Statuę, Odpuſtem y wielkim ludu konkurſem y zácnych gości corocznie *in Julio* uwenerowány, gdźie y Ia miałem honor ná Feſt Iego mieć Panegyrik Roku 1726. Teráz tenże Swięty Męczennik y Zołnierz CHRYSTUSOW *Jgnatianæ* w Lwowſkim Kościele ze wſzyſtkiemi ornámentami tam transportowány *militat Cohorti*, *à* Cucołowce *in ſplendoribus ſuis* idąc w ruinę, Fundatorowi ſwemu *parentare* zdaią ſię. Iedyne tego Polſkiego Werſalu było *vitium in mente* Fundatora *præviſum*, że z ſłabey wſzyſtko było materyi z iedliny nie z dębiny, z gipſu nie z marmuru: zgoła to całe *Opus ad honeſtū cū dignitate otium, in receſſu eruditum ſine periculo negotiū, ac præparamentū vitæ publicæ; non peregrino lapide ſuperbū, ſed uſu Sarmatico modeſtū, & ſpatio brevitatis vitæ coævū tantùm ſibi & Muſis* przez Fundatora *poſitū* R. 1710 iako czytam ná Pálacu tamecznym czerwonym.

GNIEZNO náypierwſze Miaſto Polſkie, od Lecha Monárchy Polſkiego w Woiewodztwie Poznáńſkim teráz leżące, fundowáne, od ſłowá *gniazdo* názwáne, ná tę pamiątkę, że tam Orła białego ználazł Lech *Nidum*, ktorego ſobie *pro felici omine* y za Herb wźiął Polſki. Była z rázu Monarchow Polſkich, á potym Arcybiſkupow y Prymaſow Stolica. Gdźie S. Woyciech z innemi w ſrebrney urnie odbierá wenerácyą, y od Ottona III. Ceſarza Rzymſkiego tamże nawiedzony.

GOSTYN Miaſto Woiewodztwá Rawſkiego ſławne mocnym Zámkiem, w ktorym Suſki Car Moſkiewſki przez Hetmana Zołkiewſkiego wzięty ſiedźiał do śmierci. Siedźiał tam y Krolewicz Szwedzki około Roku 1626. y Baldiſius Officyer Szwedzki.

ki. Tam w wieży iedney ſtráſzna żaba Bufo znáydowała ſię niewolnikow pożeraiąca, znalezioná y zábita, długa ná łokci 2. ſzeroka ná ieden; ktorey zrázu ſkorá na brámie Zámkowey, á potym iey odmalowánie dawáło ſię widźieć ciekawym. Ziawiła ſię była Roku 1642. według Rzączyńſkiego. S. J.

GDANSK Miaſto w Woiewodztwie Pomorſkim nád morzem y ſtekiem rzek, Wiſły, Motławy, Raduny, formą Rzeczy-Poſpolitey ſię rządzące, Fortecę maiąc Wexizelmundę, Cekauz oſobliwy y Bibliotekę. Ieſt bardzo ſławne całey Europy Emporium, Polſki ſzpiklerz, y wygod wſzelkich *promptuarium*, między Hanſiatyczne niegdy Miaſta policzone. Po łacinie zowie ſię *Gedanum* od Obywátelow, á raczey Rybakow ná tym mieyſcu *quondam* mieſzkaiących, z ktorych iedni byli *Getæ*, á drudzy *Dani*; zkąd imie Miaſta uformowáło ſię *Getedanum*, á potym *Gedanum*. Zowie ſię y *Dantiſcum*, po Niemiecku Dantzig. HERB Miaſta tego ieſt Korona nád dwiema krzyżami w białym y czerwonym polu.

GLINIANY w Woiewodztwie Ruſkim w Ziemi Lwowſkiey Miaſto ſłáwne od Rokoſzu Gliniańſkiego, iakoby tam Senátorom kilku Polſkim, z Ludwikiem Krolem Polſkim y Węgierſkim ná oderwánie Pokucia y Ruſi od Polſki, á przyłączenie do Węgier ſprzyſiężonym, Granowſki Marſzalek W. Koronny łby poucinać kazał, y w Mogile, ktorą do tych czas tam widać, pogrzebać; Krola ſamego ná to *cruentum* ſprowádźiwſzy z Węgier *ſub ſpecie* pilnych obrád publicznych *ſpectaculum*. zkąd on lepiey Polſcze *favere* y o Polakach *ſentire* począł. O czym piſzą *Paſtorius* Woyciech Strzelecki y Kołudzki, maiący to *ex Archivo* Manuſkryptow *Zolkievianæ Domûs*.

Temu iednák *fortiſſimis rationibûs* kontradykował ś p. Jmść Pan Jan JABŁONOWSKI Woiewoda Ruſki, Polſki *Cato*, wydawſzy ná to piſany Projekt, ktory, kto ma, niech czyta.

GRODNO Miaſto nád Niemnem rzeką w Woiewodztwie

Trockim, Seymow Kadencyalnych mieyſce, Konſtytucyami wielu náznaczone, po dwoch Kadencyach Seymu Ordynáryinego w Koronie lub doſzłych, lub nie doſzłych. Herb Grodná Anioł z Mieczem.

HALICZ w Woiewodztwie Ruſkim, w Ziemi Halickiey leżące nád Dnieſtrem ſamym Miaſto, teráz *in ruinis magnitudinem priſtinam oſtentans*; według publiczney ſamy aż pod Burſztyn Miaſto, teráz o kilka mil będące, rościągaiące ſię. Ná gorze po zá Zamek ſtarożytny, w puł zruinowány, ná gorze ſtoiący, drzewá ſrogie poroſły ná ſklepach y obalinach kamienic, á teraz leży tylko Miaſto między gorą Zamkową y Dnieſtrem, maiąc kilka Kościołow y Karáimow mnoſtwo. Była tu Stolica Krolow Halickich, ale pierwey Xiążąt potężnych, zá czaſow Kazimierza ſpráwiedliwego; ktory pokonáwſzy Haliczanow, nádał im Xiążęcia Mieczyſławá Roku 1182. potym Włodimira, po nim Romana Roku 1197. ktory rebellią ná Polakow podnioſłſzy pod Záwichwoſtem zginął.

Záczym Leſzek Biały Zieńciowi ſwemu Krolewiczowi Węgierſkiemu Kolomannowi po Corce Salomei (Swiętey.) *dotis nomine*, Halickie Xięſtwo dał *cum titulo Regali*. Kolomannus od Ruſi ſtruty, á Daniel Romaná Syn Krolеſtwo toż opanowáł, u Stolicy Apoſtolſkiey *ficte* Wiarę przyiąwſzy, wymogł Koronę y tytuł Krola Ruſi Meridyonalney. Po nim náſtąpił ná toż Krolеſtwo Leo Syn Daniela; po ktorym bez potomnym doſtała ſię Koroná Halicka Sieſtrzeńcom Leoná, to ieſt z Sioſtry iego Maryi zrodzonym Xiążętom Mazowieckim Troydema Synom, á od nich Krolowi Polſkiemu Kazimierzowi doſtało ſię, od niego w Prowincyą Ruſką obrocone *circa Annum* 1340. Tu była Katedrá Arcybiſkupow Halickich, potym do Lwowá przenieſioná, odtąd Lwowſkich. *Errant* zaś *qui putant*, że Hálicz ieſt Galatia, y że S. Pawel do Haliczanow piſał *ſub nomine Ga'atow*; bo tamta Galatia ieſt *in Oriente* między Kappadocyą y Bythinią od Gallow, tam

przenieſionych názwana, ktorey Obywátele zwáli ſię *Galatæ*, albo *Gallo Græci:* á zaś Halicz albo *Halicia*, ieſt w Sarmacyi Europeyſkiey, ná Ruſi, Prowincyi Polſkiey; do tamtych tedy, nie do tych piſał S. Paweł, á o Haliczu y nie ſłyſzał podobno, ktory zá iego życia ledwie był ná świecie; á ieżeli był, tedy Wiarę Swiętą mogł przyiąć około Roku 1000, albo 1008. gdy iuż całe Ruſki Iednowładzca Włodźimierz ią przyiął z poddanemi ſwemi, iuż kilka rázy *ſemina* Wiary Swiętey maiącemi, ale nie zupełnie, ani wſzędźie iako *patebit* iak będę o Moſkwie mowił. Urwála ſię w tym mieśćie ſztuka Gory, y część Miaſta z ludźmi záſypała, ieſt temu lat bliſko ſto.

KRAKOW Miaſto, STOLICA Kroleſtwa Polſkiego, od Kráku ſa Xiążęcia Polſkiego fundowáne Roku 700. nád Wiſłą od iego też názwáne Imienia, albo od Krákania Krukow wielu zlátuiących ſię do ścierwá ſmoka zábitego w gorze Wawelu, albo też *Gracchovia* zwála ſię od Graccha znayduiącego ſię między Miniſtrámi Krákuſa, w ſtarożytnych Autorách zowie ſię *Carodunum*.

Tam mieyſce Koronácyi Krolow Polſkich, w Warſzáwie pod Wolą obránych: tam ich *Sepultura:* tam Krolewſkie w Zamku *aſſervantur Inſignia* y *Archivum* zá ośmią kluczami ośmiu Senátorow Polſkich. Wielki temu Miaſtu, ná trzy inne miaſta, to ieſt ná Kazimierz, Strádom y Kleparz koło ſiebie leżące, podźielonemu daie Ornament Akademia dwiema Berłami ſię ná krzyż złożonemi pieczętuiąca; obronę daie mocną Zamek potężny niegdy *miraculum Poloniæ*, ná gorze Wáwel od Zygmunta I. erigowány, w ktorego śrzodku S. STANISŁAWA Biſkupa Krákowſkiego Męczennika z Skałki tránsportowáne, w Katedralnym Kośćiele leży Ciało; gdźie też *Coronantur Reges.* Kaplic ta Bazylika koło ſiebie ma 22, wſpaniałych. S. STANISŁAW má Ołtarz ſrebrny, trunnę troiaką: ſrebrnych dwie iedná w drugiey, trzecia złota, od czterech Aniołow z ſrebrá ulanych trzymaná, z Munificencyi, czyli Pierwſzego czyli Trzeciego Zygmunta. Mſzy Swiętych

co dnia ſię tu odpráwuie 100. ośm ſpiewánych: *ſpecies* rożnych Relikwiy znácznieyſzych náliczyłem 83. oſobliwie Gozdź Páńſki od Urſyná Kardynáła Władyſławowi Krolowi przyſłany: Krucyfix Cudowny z S. Jádwigą mowiący: o Dzwn Zygmunt od Zygmunta ſpráwiony, wktory 24. dzwoni chłopow. Krákow dla wieluŚwiętych Ciał y Relikwiy może ſię zwać *altera Roma*, iako pokaże ſię *ex ſequentibus.*

W Kościele Nayświętſzey Panny Snieżney ieſt 20. kilka *ſpecies* rożnych Kości Swiętych: w Kościele w Niebowźięcia Panny MARYI, *Menſa* ná ktorey celebruią, ieſt cała z Agatowego kamienia, Krucyfix kamienny, ale miętki iak żywe ciało, cudami słynący; gdźie ieſt Ołtarzow 35. Ma ſwego Archi-Presbytera *Infulatum* y Kapłánow 60. Relikwiy tu Swiętych, to Apoſtolſkich, to Męczeńſkich, to Wyznawcow, to Wdow, to Panien, náliczyłem *ſpecies* 69. y Ciało iedno iednego z Młodźiankow od Heroda pobitych. U S. Barbary ieſt Ręka z Ciałem y ſkorą uwiędła S. Katárzyny Męczenniczki, iako tám ieſt trádycya, y innych tu wiele Relikwiy. W Kościele SS. Troycy u OO. Dominikanow nie mało ieſt Relikwiy, iako to Ciernie z Korony Chrystusowey, mleko z pierśi N. Panny, z ſzat, z Rantucha Jey, cząſtka kamienia z Grobu Jey, przytym to Apoſtolſkich, to Męczeńſkich, to Wyznawcow y SS. Panien w kilku Relikwiarzach ieſt ná 430. *ſpecies*. W Kościele S. J. SS. Apoſtołow PIOTRA y PAWŁA ieſt Drzewo S. Krzyża, Głow rożnych Swiętych 12. nayprzyncypalnieyſzá S. STANISŁAWA KOSTKI Patroná Polſkiego: Ramie S. PAWŁA Apoſtoła: innych Relikwiy oprocz ſpecyfikowánych ieſt znácznych ná 27. *ſpecies* w Ołtarzu ná to erygowánym. Kościoł S. Idźiego *Sub regimine* OO. Dominikanow będący, zdobią *Sacra Lipſana*, to ieſt Relikwie 10. tyśiecy Męczennikow Thebańſkich; oprocz tych więcey niżeli 30. *ſpecies* innych. W Kościele S. Bernardyná ná Strádomiu *ſub cura* Zákonnikow S. Franciszka *de Obſervãtia* ieſt Cierń ieden z Korony CHRYSTUSOWEY,

wielka kropla Krwie Iego, Włos z Głowy N. PANNY, Páciorek S. JOANNY od ſamego P. CHRYSTUSA dotknięciem poświęcony. W Kościele S. Katárzyny ieſt znácznych Relikwiy kilkanáście *ſpecies*, krople Krwie y mleka z ſzyi Iey płynącego po ścięciu: tamże Obráz Cudowny N. PANNY. W Kościele S. JADWIGI ieſt ſzklenicá, z ktorey oná piiáłá y woda w wino obrácáła ſię, teráz piiącym z ſiebie iáki likwor zdrowie przynoſząca. W Kościele Bożego CIAŁA ieſt Palec S. JANA CHRZCICIELA, ktorym pokázywał: *Ecce Agnus DEI.* Dwa Zęby S. Apollonii, y innych wiele SS. Relikwiy. Kościoł S. MIKOŁAIA ſczyci ſię także Swiętych Bożych Kościami więcey niżeli 20. Kościoł S. FLORYANA *floret* Relikwiami *primariò* Drzewem nam zbawienie przynoſzącym, Piſzczelem od ramienia S. FLORYANA Męczennika, dwiema ſztukami z Krzyża S. ANDRZEIA Apoſtoła, z Palcem iego: y innemi 40. kilka Kościami, to kawałkami z Jaſełek P. JEZUSA, z ſłupa biczowánia iego, to Obruſa oſtatniey Wieczérzy Pańſkiey, to Relikwiami 11. tyſięcy Dźiewic, to z Młodźiankow, to z Záwicia N. PANNY. Drzewá KRZYŻA Swiętego ieſt po znáczney Partykule Autentyczney w kilku tamecznych Kościołach, to ieſt w Katedrálnym, S. MICHAŁA, Wſzyſtkich Swiętych, N. PANNY w Niebowźięcia, SS. TROYCY, S. BERNARDYNA, S. KATARZYNY, BOŻEGO CIAŁA, S. MIKOLAIA, S. FLORYANA &c. Kościołow wſzyſtkich Krákowſkich ieſt 70. kilka; Wiele po nich leży rożnych to Wielebnych ſług Bożych, to Błogoſławionych, to Swiętych. &c.

W Krákowie Radę tameczną obierá Woiewoda Krákowſki: Woyta ſtráciło Roku 1312. z rácyi, że Woyt tameczny Xiążęciu Opolſkiemu zdrádźiecko poddał Krakow, zá co mu łep ucięto, y od tego czaſu ſam Krol Polſki ieſt Woytem Krákowſkim według Gagwiná y Obodźinſkiego. *Gaudet Privilegiô* to Miaſto, y tą Prerogatiwą, że Mieſzczanie tameczni *in circulo* Miaſta mieſzkaiący od Leſzka Czárnego Roku 1285. ſą Nobilitowáni. Tu Kro-

low

low Polſkich *Sepultura.* HERB Krákowa wieź trzy o iedney Brámie y Orzeł.

O Mil 4. od Krákowa ieſt KALWARYA, od Mikołaia Zebrzydowſkiego Woiewody y Staroſty Generálnego Krákowſkiego, nie małym fundowána ſumptem, pozycyą mieyſca, *& arte accedente* do Kalwáryi Jerozolimſkiey przypodobaná, OO. Bernardynom *ad cuſtodiam* oddaná, też Odpuſty od Pawła V. maiąca, ktoremi mieyſca Swięte w Jeruzalem *gaudent.* Tam Kościoł y Kaplice Myſteria Męki Pańſkiey oſobliwie *Viam Crucis, devoto Chriſtiano Populo* reprezentuią. Skończona Fundacya Roku 1600.

KALISZ Miaſto Wielko-Polſkie w Woiewodztwie Kaliſkim nád Proſną rzeką od zbytecznego kału, álbo błota názwane, albo od Xiążęcia KASLISZ, *aliàs* uſtawnie kaſzlącego, Bráta Xiążęcia Poznego, ktory Poznań záłożył według Bielſkiego. Ieſt to Miaſto między bagnami; gdźie Szwedźi z Partyzántami ſwemi odnieśli *Cladem. Inſigne* Miaſta, Bramá czarná w murze, á w brámie Trębacz.

KRUSZWICA Miaſto ſtarożytne nád Gopłem Jeziorem w Woiewodztwie Brzeſkim Kuiawſkim z dwoch rzeczy godne pámięci; że Piaſt Kolodźiey tameczny z Rzepichą żoną zá hoyność ná Polakow, ná Elekcyą Xiążęcia zebranych, od nich Monárchą Polſkim obrány, *diutiſſimè* w ſwoiey Familii panuiący: z drugiey; że tam ieſzcze przedtym Piaſtem Popiel Xiążę od Myſzy żywcem pożarty, ani ná Gople ieziorze od nich mogący ſię obronić, ktore ſię urodźiły z trupow Stryiow iego, odniego potrutych.

KRASNOSTAW Miaſto w Woiewodztwie Ruſkim w Ziemi Chełmſkiey fundowáne od Kazimierza Krola, názwane od Kráſnego, to ieſt pięknego ſtawu, czyli Sadzawki pięknie *Regiâ munificentiâ* obmurowáney. Gdźie Maximilian Arcy-Xiąże Rákuſki, Konkurrent do Korony Polſkiey, *æmulus* Zygmunta III. Krola Polſkiego, był w detencyi, potym zoſtał Ceſarzem.

KAMIENIEC Miaſto y Forteca w Woiewodztwie Podolſkim,

skim, *Arx Tarpeja* druga, albo *Rupella* dla Polakow ná samorodney skale *naturâ & arte architectantibûs* ufundowána, nád rzeką Smotryczem; gdźie przydany Zámek, woda w Miasto pusczoná. Záłożyli to miasto, y czego natura mieyscu dać zápomniała, przydali Synowie Xiążęcia Litewskiego Olgierda, Paná ná on czas Podola po wygnániu ztamtąd Tatarow; *perfecerunt* mowię námienieni Synowie Koryat, Alexander, Konstantyn, Theodor, Jerzy, Roku 1331. według Koiałowicza. Názwany Kamieniec z Ruska, niby kamenec, mały kamyk *ironicè & diminutivè.* O tę Fortecę iak *Venus, Pallas* y *Juno* o złote niegdy Jabłko, konkurruią Turcy, Moskwá y Tatarzy, ale Niebieski Parys CHRYSTUS, Krolow y Polskiey MARYI niech ią záwsze przysądźi: *Detur Pulcherrimæ*; á tak pod Iey protekcyą taż Forteca będźie *tuta & tota* záwsze.

Widząc tę skałę Osman Cesarz Turecki, pytał się ktoby iey był Fundatorem, y gdy się dopytał, że sam BOG, odpowiedźiał: *Niechże iey sam BOG dobywá*, á sam ustąpił. *Piasecki in Chronicis.* Trzymali iednak niedawno Kámieniec Turcy, y przez Tráktaty ustąpili. Zdobi to Miasto wiele Kościołow y Katedrá Biskupia &c.

HERB Kamieńca iest S. JERZY ná koniu siedzący smoka zábiiaiący *Insigne* Ruskich *olim* Xiążąt. Nie o podal od Kámieńca iest FORTECA SS. TROYCY między widłami rzek Zbruczy y Dniestru schodzących się, wálem wysokim *ab introitu* ammunicyą y ludźmi opatrzoná.

KIJOW w Xięstwie, teráz w Woiewodztwie Kijowskim leżące Miasto, dźiwnie wysokiemi opasane wałami, záłożone y názwáne od Kig czyli Kiw Xiążęcia Ruskiego Roku 861. Była to *sedes* Xiążąt y Iednowładzcow albo *Samoderzcow* Ruskich nád Dnieprem. Iak Włodźimierz Monárcha Ruski ná 12. Synow dźielił swoie Państwo, Kijow Chlebowi y Borysowi *Braci destynował*, ktorych *Swetopelcus* Brat pobiwszy, ich Xięstwo *cum sede* opánował, ale tęży sam od Jarosławá Bráta wypędzony z Xięstwa, lecz przez

Bo-

Bolesławá Chrobrego Krola Polskiego prozonego o to, *restitutus* znowu *Swetopelcus*; iednakże Jarosław był Iednowładzcą Ruskim, ile przy dissimulacyi Kazimierza I. Krola Polskiego, Siostrę Jarosławá maiącego zá sobą. Zá Bolesławá II. Smiałego pięciu Braci o Samoderstwo Rusi kłucili się, Isasłáwa Xiążęcia Kijowskiego wypędźili, á ten Bolesławá Smiałego znalázł Protektora y Zwyciężcę Rusi, ktory sam Kijowa dobywaiąc, w złotą Mieczem ciął brámę, ktory do tych czas w Skarbie iest Koronnym, Szczerbiec zwány. Zgoła wiele rázy Ruś y Kijow záwoiowány był *Juris Polonici, tandem* po rożnych woynach Polskich z Moskwą Kijow dostał się Moskwie przez Tráktaty Roku 1682. z Ukráiną zá Dnieprem leżącą. Iest tam Akademia Schismatycka. Koło Kijowá samego są PIECZARY po łacinie *Catacumbæ, Cryptæ*, po Włosku Grotty, *aliàs* Lochy, albo Groby podźiemne, głębokie, długie y szerokie, to od pobożnych dla utaienia tam życia swego, chlebem iednym y korzonkami żyiących, pokopane wielką prácą; drugie wyrobione dla konserwowánia życia, od ludźi, pod czas woien, tam się chroniących. Záczęte Roku 1000. według Xięgi *Nepericon* názwaney; W ktorym mieyscu, że ziemia iest tłusta, kleiowáta, mocno z sobą spoiona, á przytym iest miętka, była łatwa do wyrobienia z siebie podziemnych Labirintow, celek, grobow. Iedne Pieczary są *sub nomine* Antoniego Pustelnika obszernieysze bardzo záwikłane, maiąc niby kurytarze; gdźie więcey niżeli w Teodozyuszowey ciał leży Krypcie. Drugie Pieczary są Teodozyusza; w ktorych więcey Kaplic, niżeli w tamtych.

Ciał w oboch Kryptach iest koło 44. á te są Metropolitow, Episkopow, Ihumenow, Kapłanow, Dyakonow, Męczennikow, Xiążąt, Bohatyrow, y prácowitych tam żyiących y umarłych iednych, drugich tam importowánych. Z ktorych tu *principaliores* kładę. Antoniusz y Teodozyusz pierwsi Pieczar Fundatorowie: Stefan Ihumen, Nikon Ihumen, Barlaam Ihumen *aliàs* Przełożony: Efrem Eunch, Nicetas, Ezaiasz, Nifon, Symon czyli Symeon Episkopowie: Prochor Cudotworca, Kuksza Męczennik,

Moy-

Moyżesz Węgrzyn, Olympiusz malarz cudowny, Spiridion Piekarz Prophorow, to iest Proskur albo chleba ná Ofiarę Pańską, Mikolay Swiątosz Xiążę Czerniechowski, Grzegorz, Cudotworny, Polykarp Archimandryta, to iest Opąt Kijowski, Nestor Kronikarz Ruski. Iest tam y Głow Swiętych kilka, Oleiek z siebie wydaiących. O czym Hipericon, to iest Xięga Zywotow Swiętych Pieczarskich, y *Cryptæ Kijovienses Johannis Herbinii.* Ciała te coroczną Ceremonią Ihumen Kijowski wizytuie ná Fest Resurrekcyi przy thurifikacyi, przy Wierszach y Responsoriach. Czasu iednego *Celebrans* Dionyziusz, gdy czynił tęż Ceremonią y do Ciał leżących mowił: *Swięci Oycowie y Brácia dźiś CHRYSTOS Woskres*; Odpowiedźieli wszyscy w Pieczarách, odpoczywáiący: *Woistennu woskres Otcze Dionyzi*, według Nestorá Autora. *Tu oritur quæstio*: Czy trzeba tych Pieczarskich Swiętych mieć zá Swiętych? Odpowiadám, że ieżeli pomarli w dobrey Wierze y uczynkach *stante Unione* Kościoła Greckiego z Lacinskim, áni iey kontrádykowáli, trzeba ich wenerować zá Swiętych: gdyż te Pieczary poczęto kopać Roku 1000. á odszczepienie od Kościoła stało się według Baroniusza Roku 1008. y to nie zupełne y nie wszędźie, o ktorym owi w BOGU zátopieni mogli y nie słyszeć. Sam ten cud że *tot seculis* Ciała ich są bez korrupcyi, á inne wniesione zaráz gniią, dowodem są Ich Swiętości, bo: *Non dabis Sanctum tuum videre corruptionem.* Nie ma się ta nieskazitelność przyznać *beneficio* mieysca, ziemi, albo àëryi, gdyż inne Ciała, skazitelności zaráz tam podlegaią.

Są y w Brześciu Pieczary drugie, Barereskie Pieczary trzecie, Czerniechowskie Czwárte, w Mieście Pieczora ná gránicach Inflanckich piąte. Prostego ludu *multa fingentis & credentis* zdanie, że z Kijowskich Pieczar aż do Czerniechowskich y Pieczorskich ná gránicy Inflanckiey iest kommunikacya y podziemna droga, coby uczyniło ná mil 100. y więcey; co *negatur* przez wielkiey experiencyi ludźi. Mowiąc *connexè* y ná iednym iuż mieyscu, są y

u nás

u nás ná Podolu Pieczary iedne pod wsią Krzywcze, ktorych *ingres* przyciasny, ale podziemne lochy rozłożyste, ná wiele ulic, y zákontow pokręcone; gdźie *Curiosi* ogień ná wielu kladą mieyscach, aby nie zbłądźili, y lustruią ze światlem: Drugie pod Wioską Ormiany, gdźie Ciała leżą cále od Tatarow tam poduszone dymem: trzecie pod Barszczowem Miasteczkiem, ale te się poniekąd pozápadały.

KAZIMIERZ Miasto w Lubelskim nad Wisłą, skład zboża tam bránego przez Kupcow, gdźie y teráz kilkadźiesiąt iest Szpiklerzow murowánych. Wielkość tego Miasta pokazuią długo ciągnące się poobaláne kamienice.

LUBLIN Miasto Stołeczne Woiewodztwá Lubelskiego nád rzeką Wistrzycz, zwać się powinno Julin, od imienia Julii Leszka III. Zony, gdyż pod nim założone. Iest mieysce Trybunáłu Koronnego, ma swoy Zámek, Grod, Ziemstwo y wyśmienite w piaskach ná wino sklepy.

ŁUCKO Miasto w Woiewodztwie Wołyńskim leżące, nád rzeką Styrem. Zwało się przedtym po łacinie Łuckum albo *Lucca*; potym od Koncilium Florenckiego Roku 1438. mianego, zwać się poczeło *Luceoria*, á to z rácyi, że dwoch Biskupow było ná tym Koncilium, ktorzy się zwáli *Lucenses*; ieden od Luki Miasta we Włoszech, drugi od Lucka Polskiego; záczym *decisum* aby Włoski Biskup zwáł się *Lucensis*, á Polski Biskup Łucki, *expost* pisał się *Luceoriensis*, y Katedra iego nie *Luckum*, ani *Luca*, ani *Lucia*, ale *Luceoria* zwáła się.

LWOW po Łacinie, á bardźie po Grecku *Leopolis*, to iest Leoná Miasto, po Niemiecku Lemberg, to iest Lwia Gorá, bo też od Leoná Xiążecia Syna Danielowego, á Romanowego Wnuka záłożone Roku 1280, według Kromerá: gdźie tenże Leo ná wysokiey nád miastem gorze wyfundowáł Zámek, ktory od Wołynia widać o mil kilka. Miasto to iest Antemurálem Polski od Tureckiey, Tatárskiey y Kozáckiey potencyi; iest to *Russica Tro-*

ja: ieſt *Emporium* z Greckich, Ormiańſkich, Perſkich, Moſkiewſkich, Tureckich Kommerciow *Nobiliſſimum*: w Zácny Magiſtrát, w polerownych z Szlachtą *comparandis* Obywátelow z żadnym w Polſzcze nie ſkomparowáne, obfite Miaſto, w Wino Węgierſkie, w Miody, w Chleb piękny, we wſzyſtkie *victualia*, nie drogie, *abundans*. Ieſt STOLICA Xięſtwa y Woiewodztwá Ruſkiego kilku murámi opaſana, Zámkiem iednym niſkim w Mieście, drugim námienionym ná gorze, y świżemi Kortynámi y Foſſami z dyſpozycyi Skarbu Rzeczypoſpolitey umocnioná.

Miaſto to Kazimierz Wielki KROL Polſki *victore ferro* wráz z Ruſią Poludniową záwoiowáwſzy, w nim Niſki Zamek záłożył, á w Zamku Wyſokim ná Lwiey gorze ſtoiącym, wielkie Ruſkich Xiążąt zábrał ſkarby, oſobliwie Krzyż wielki złoty, drogi od kleynotow, droższy od Partykuły Drzewá Krzyża Swiętego w nim inkludowáney, Krákowſkiey go ofiarowáwſzy Bazylice według Kromerá: *item* wźiął dwie Mitry, y złote krzesło. W Rzymie ſamym Lwow ieſt *in prædicamento* z rácyi oſobliwey promocyi honoru Niepokalánego Poczęcia Nayśw: PANNY, Feſt ten, á drugi *Aſſumptionis* Iey *cum ſolenni* z Kazániami y Proceſſyámi obchodząc *pompa & Octava* przy illuminácyi Kościoła Archikatedrálnego, Wieży Rátuſzney, y przy muzyce, ſpodźiewaiąc ſię przy protekcyi tey Pani *de Cælo Providentiam, de Hoſtibus victoriam*, czego ſobie życząc, ná Forcie Jezuickiey ſztukateryą Lwá wyrobiono Herbownego Lwowſkiego leżącego pod nogami MARYI z nápiſem: *Hâc Præſide tutus.* O tey mowię zelozyi *Honoris Mariani* wiedząc Sixtus V. Papież, do Herbownego Lwá wzdartego do gory (ták ſię przedtym pieczętowało Miaſto) przydał ſwoie trzy Herbowne gory, z gwiazdą, dał ná to *Diploma* pełne pochwał Magiſtratu tamecznego, iako *patet* z Okolſkiego, *& ex archivo* Miaſtá.

Dwoch to Miaſto ma Arcybiſkupow, y Biſkupa *vulgò* Epiſkopa trzeciego, z rácyi troiakich *Religionis* Obrządkow, to ieſt

Łacin-

Łacińskich, Ormiańskich, Greckich, *aliàs* ma Arcybiskupa Metropolitana *Ritus Latini*, z Halicza Roku 1414. zá licencyą Janá XXII. Papieża, á kooperácyą Władysławá Jagiełła Krola Polskiego tu przenieſionego; ktory Krol, Katedrálny Kościoł tuteyszy, y 10. fundowáł Kanonikow. Inni Kazimierzowi Wielkiemu Archikatedry Lwowskiey *fundationem* przypisuią. Gdźie w samym rynku piękny Pałac z wygodnemi y obszernemi pokoiami (*ne dicam* Kamienicę) teráz piękniey adornowány *sumptu & munificentiâ* J. W. Jmści Xiędza Mikołaia Jgnacego WYŻYCKIEGO Arcybiskupa Lwowskiego, maią Arcybiskupi. Drugiego ma Arcybiskupa *Gentis Armenicæ Unitæ*, ktorego Katedrá ná Ormiańskiey Ulicy *splēdet nitore* bogactw y porządkow, á ieszcze bardźiey pięknym nábożeństwem, *& honestissimo, polito, bene docto Clero.* Trzeciego ma *EPISKOPA Ritus Græco-Uniti*, ktory tu w gnieździe *olim* Schismy, teráz nie odrodnych *à Petra Christi*, to iest od Rzymskiego Kościoła *educit, & educat Filios:* á tym teráz iest J. W. Jmść X. Athanázy SZEPTYCKI Arcybiskup Kijowski, Metropolita cały Rusi. Katedrę ma swoię ná Przedmieściu u S. JERZEGO *vulgò S. Jura*; gdźie tenże Jmść wielkim sumptem erigowáł dla OO. Bazylianow Klasztor; ieszcze ná samey Cerkwi rosprzestrzenienie staroświeckiey, y ná wspaniałą wieżę gotuie *materiam & largam manû.* Drugą ma w Mieście Cerkiew *Stauropigianam*, to iest *tituli S. CRUCIS, olim*, od Patryarchow Greckich, teraz *à Pontifice Romano* dependuiącą, ktorey ma tameczna Konfráternia dyspozycyą. Fundator tey Cerkwi, *duraturæ in ævum*, bo z ciesanego kamienia, iest pierwszy Konstantyn Korniakt Podskarbi Ziemi Wołoskiey, powtorni, rożni hoyni Dobrodźieie, ktorzy dokończyli Roku 1629. Wieża przy Cerkwi iak mocy, ták ksztáłtu y wysokości osobliwey, dokończona *perfectè* Roku 1690. ktorą zdobi Dzwon wielki *Cyrillus*, kryſą wybitą głosu trochę sobie uymuiący.

O tym Mieyście *Georgius Dousa* w Peregrynácyi swoiey Stambulskiey to nápisał do Oyca swego *judicium: Sunt in hac Urbe quatuor Sectæ,*

nimirùm, Latina, Græca, Armenica, Judaica: Religioni tamen Reformatæ summo studio, ac vigilantiâ mirificè obsistunt. Kościołow wszystkich w murách y zá murámi po Przedmieściach *numero* 41. Cerkwi murowánych 6. drewnianych kilka. Bużnic Zydowskich murowánych 2. Iak w Symmetryi y piękney koordynácyi Brám, Fort, ulic, innym Miastom (*excepto* Pruskich) Lwow *præripit palmam*, ták w wielu tamecznych námienionych Kościołach osobliwie iednym OO. Karmelitom Trzewikowych pięknym y bogatym malowániem, Ołtarzow wspániałych, Organow, Ambony y Forty do Klasztoru ksztaltney y kosztowney, wieży y zegaru ornamentami, má pochwałę. W drugim Oycow Bernardynow; ktory przednim malowániem, Ołtarzow wszystkich nowych, ławek y posadzki, z Karmelitańskim *emuluie de primatu*, ktory z ciosow będąc *magno sumptu* wielu Panow murowány, ma ze dworu wiele ornamentu z Statuow *circumcirca*, po Kościele stoiących, kamiennych dobrey roboty, z dachowki y kołossu S. JANOWI z DUKLI z Statuą iego erigowánego. Naywiększy tey Bazyliki ornáment S. JAN z DUKLI tu w wielkim Ołtarzu w urnie srebrney odbieráiący *venerationem*, Roku 1484. zmarły, Roku 1733 od Klemensa XII. Beatyfikowány, Miasta Lwowa, Kráiow Ruskich, Patron *& murus Aheneus.* Trzecim Lwow *superbit* Kościołem *SOC: JESU*, nad ktorym mądre *desudarunt* głowy, y Dobrodzieiow szkatuły, aby tę Boską Swiątnice uczyniły *mirabile opus*, ráköż dokazáły tego, że przednim malowániem, bogatym obiciem, pozłoconemi suto kapitelámi, oczy ludzkie *rapit in stuporem. Auget* ozdob *& sanctitatem* mieyscu, S. BENEDYKTA Męczennika Kaplica z Cucołowiec wyżey opisanych tu z Ornámentami przenieslioná. Niepośledni ornament tey Bazyliki, wspániałe Polskich Katonow y Scipionow marmurowe *cum elogiis Mausolea.* Tam piękne Collegium, STANISŁAWA JABŁONOWSKIEGO Kasztelaná Krákowskiego, Hetmaná W. K. *pia & munifica manu* erigowáne: tuż Szkoły, Polskie Ateny wielu wielkich subjektow *alumnæ*,

Miko-

Mikolaia KROSNOWSKIEGO Woiewody Czerniechowſkiego Fabryką, gdźie y mnie ſię doſtało ſzczęścia *Scientiarum haurire fontes*. Zdobi Lwow kilka Pałácow Senátorſkich *Majestas*, Dworow Szlacheckich magnificencya.

Bliſko Lwowá w Ziemi Lwowſkiey godná wſpomieniá Zołkiew, Wielkich Zołkiewſkich *Opus*, Miaſto z Zámkiem, Ogrodem Włoſkim, y kilku Kościołami. Była to Náyiaśnieyſzego JANA III. SOBIESKIEGO Krola Polskiego y Synow iego Alexandra y Konstantyna Krolewiczow *Hæreditas* y Rezydencya. Gdźie świeżo erigowána *Infulata Præpositura & Canonicatus* przy Kościele wſpaniałym Prepozyturalnym; ktory Kościoł zdobią *Monumenta* Zołkiewſkich y Daniłowiczow, tudźieſz śmiertelne zwłoki Náyiaśnieyſzych Krolewiczow Jakuba y Konstantego; á przytym głownego Málarza Jerzego Polaka, ale we Włoſzech wyćwiczonego wielkie ſztuki rożnych batalii. Tamże w Cerkwi S. Jana Soczawſkiego *coluntur* Relikwie.

OSTROG ieſt Miaſto w Woiewodztwie Wołyńſkim, murem opáſane nád rzeką Horyniem, *ſedes olim* Xiążąt Oſtrogſkich; gdźie ſtarożytnego Zamku ná pagorku ieſt ieſzcze częśc mieſzkalná, w ktorym y Cerkiew ſtoi *ſenſim* waląca ſię, ktorą mieli niegdy *ſub cura ſua* Zákonnicy Greckiey Religii, ale dla wielkiego uporu w Schiſmie y dla buntow ná Dziedźicznego Paná klątwą y wygnániem ukaráni, á Cerkiew ſowom y wroblom zoſtawioná *pro latibulis*. Ieſt w tym mieyſcie wſpaniałe *Collegium Soc: JESU* wielkości extráordynaryiney, z hoyney fundacyi Aloizyi Chodkiewiczowey Xiężny Oſtrogſkiey Woiewodźiny Wileńſkiey Hetmanowey Wielkiey Litewſkiey, *in opinione Sanctitatis* zeſzley.

POZNAN Miaſto nád rzeką Wartą Stolica Wielkopolſka z Zámkiem. Má wiele w ſobie gracyi z wyſokich kamienic y obſernego rynku. Názwane ieſt tym imieniem od Xiążęcia Poznego, *teste Bielſki*, albo też poznánia ſię Krola Bolesławá Chrábrego, z Ottonem III. Ceſarzem Rzymſkim goſczącym w Polſcze dla náwidze-

widzenią S. Woyciecha w Gnieźnie. Przedtym ſię zwáło te Miáſto Strágona według Ptolemeuſza. Wſławiły te Miáſto owe Hoſtye przez niewiaſtę niezbożną Zydom przedane, od nich kłote przy płynącey z mieſc kłotych krwi, potym w bágno z gnoiem wywiezione, po powietrzu latáiące od paſtuſzka widźiane: o czym Duchowieńſtwo uwiadomione też Hoſtye z Proceſſyą ſolenną w Kapliczce, á potym w Kościele przez Władysławá Jagiełła Krola Polſkiego *ſub titulo Corporis CHRISTI* lokowáne po dźiśdźień *præſentantur*, ale ledwo co znáczne *ob diuturnitatem*; gdyż ſię to ſtáło zá Jagiełła námienionego około Roku 1386.

HERB Poznańſkiego Miáſta, trzy wieże y bráma, w ktorey dwá klucze ukośnie złożone.

SĘDOMIERZ w Woiewodztwie Sędomirſkim ná pagorku nád rzeką Wiſłą y Sanem drugą; zkąd y Miáſto wźięło denominacyą, że San zmierzá albo domierza, *id eſt*, wpadá w Wiſłę pod tym Miáſtem; ktore odniosło wielką *cladem* od Tatarow y Ruſi zá Bolesławá Pudyka; gdźie 49. Dominikanow z Przeorem Sadokiem *in victimam* poſzło Chrystusowi, y Męczeńſką krwią ſwoią zapiſali *Rubrum* Roku 1259.

SMOLENSK od ſmolnego y obfitego drzewá y od ſmoły rzeczony, w Xięſtwie y Woiewodztwie Smoleńſkim Miáſto nád Dnieprem między gorámi y ieziorámi bardzo mocne y obſzerne, ktorego mury grube ná łokci ośm, wyſokie ná 35, po wiekſzey części z cieſanego kamienia, reſzta z cegły. Nileżało te Xięſtwo ze Stolicą ſwoią do Polakow, od Zygmunta III. dwuletnim oblężeniem y ſztuką woienną Maltańſkiego Kawálera Bartłomieiá Nowodworſkiego wźięte, ktory drzewá zielonego gałęziſtego *ſpeciem* reprezentuiąc, pod mury mieyſkie *lentiſſimo gradu* podkrádał ſię, miny kopał, y prochu donoſił, ták dobył; gdźie w ten czas Moſkwy zgineło 208000, według Piaſeckiego. Przez Tráktaty Pokoiu też Miáſto doſtało ſię Moſkwie Roku 1686. Stoi w pośrzodku miaſta wyſoka murowána ſtrážnica, ná upatrzenie nieprzyiaciela zdaleka.

WARSZAWA Miasto w Woiewodztwie Mazowieckim nad rzeką Wisłą, Rezydencya Krolow Polskich, rzeczone według niektorych od Wawrsza y Ewy małżonkow mieszkáiących nad Wisłą w budźie, częścią dla ryb, częścią dla bránia myta; iakoż Mazurowie zowią te miasto Warszewá: albo też od tych słow: Warsz Ewá, *aliàs* gotuy ieść. Ze tamtędy przechodzące szkuty, záwiiały do brzegu, y Rybiarce Ewie w budźie mieszkaiącey, kazały sobie ieść gotowáć. A tak od budy *ad tantam Majestatem* przyszło Miasto, że iest *locus Electionis* Krolow pod Wolą Wioską, iest *Theatrum* Seymow Ordynaryinych y extráordynaryinych. Gdźie Zamek stoiący nád Wisłą ma Krolewskie wspaniałe Pokoie, Izbę Senátorską z Tronem Krolewskim, Krzesłami Senatorskiemi, z Herbami Korony Polskiey, Xięstw y Woiewodztw wszystkich; drugą Izbę Poselską także adornowáną, gdźie Posłowie Woiewodztw y Ziem swoie maią Sessye. Ma wiele to Miasto Kościołow; Pałacow *verè* Senátorskich mnostwo, takich y tak wiele, że niewiem ktoreby w Europie Miasto oprocz Rzymu miało: ktorym prym biorą Krolewski, Krasińskich y Mniszchow, *tanta* w nich *Majestas*. Zdobi go Cekauz, Szkoły Jezuickie y *Scholarum Piarum*, gdźie otwarta Akademia dla exercitacy Młodźi Polskiey. Przy brámie Krákowskiey *eminet* Kolumna marmurowá z iednostaynego kamienia pod Checinem kopanego, wystáwioná Zygmuntowi III. Krolowi Polskiemu od Syna Władysławá IV. *ex Voto Reipublicæ*, ná mieyscu tym (*ut fama est*) gdźie Car Moskiewski Suski pogrzebiony, ná stop 42. wysoka, ná ktorey Statua iego stoi pozłocista, w iedney z mieczem, w drugiey ręce z Krzyżem. Kolumnę tę, ná kwádratowym postumencie wspartą ze czterech stron nástępuiące nie szkolnym stylem *tanto Rege & tanto Erectore digna adornant elogia.*

Z pierwszey strony Postumentu:

Honori. & Pietati
Sacrum.

Statuam hanc SIGISMUNDO III.
VLADISLAUS IV.
Naturá, amore, Geniô Filius,
Electione, Serie, Felicitate Successor
Voto, animo, cultu Gratus,
Patri Patriæ, Parenti optimè merito
Annô Domini M. DCCXLIII.
Poni jussit;
Cui jam Gloria Trophæum,
Posteritas Gratitudinem,
Æternitas Monumentum
Posuit, aut debet:

Ná drugiey ſtronie Poſtumentu táka ieſt inſkrypcya:

SIGISMUNDUS III.
Liberis ſuffragiis Poloniæ,
Hæreditate, Succeſſione, Jure, Rex Sveciæ.
Pacis Studiis, Gloriâq; inter Reges Primus,
Bello & Victoriis nemini ſecundus.
Moſchorum Ducibus, Metropoli, Provinciis captis,
Exercitibus profligatis, Smolenſcô recuperatô.
Turcicâ Potentiâ ad Chocimum refractâ,
Quadraginta quatuor Annis Regno impensîs,
Quadrageſimus Quartus
Ipſe in Regia Serie,
Omnium æquavit, aut junxit gloriam.

Ná trzeciey ſtronie Poſtumentu, te ſie daią czytać ſłowá:

Sic cælo, ſic terris,
SIGISMUNDUS III.
Pietate inſignis & armis,
Geminæ gloriæ meritô ſeſe approbavit,
Hinc Gladium, inde Crucem,

Tam forti, quàm pia manu tenet;
Illo pugnavit, in hoc signo vicit;
Sub hoc insigni vixit,
Securus, Invictus, Felix.
Nunc Felicitate quam terris dedit
Gloriosus,
Quam cœlo meruit,
Beatus.

Ná Czwártey stronie Posłumentu ten iest tenor słow.

Non statua erigitur, nec celso gloria monte
Fulta SIGISMUNDI: Mons erat ipse sibi.
Nec fulgorem auro, robur neque subit ab ære,
Auro fulgidior, firmior ære fuit. Annô Domini 1644.

HERB Warszawy iest Syrená z mieczem y Tárczą.

WILNO w Wielkim Xięstwie Litewskim w Woiewodztwie *sui nominis*, Stolica, potężne murowáne Miasto nád rzeką Wilią, czyli Wilną, ztąd też y názwane, fundowáne od Gidiminá Xiążęcia Litewskiego Roku 1305, z dwiema Zamkami, snem będąc do tego animowány; bo mu ná polowániu nocuiącemu przyśnił się Wilk żelazny wyiący, innych wilkow 100. w brzuchu swym maiący, co mu *Lisdeyko* czyli Lezdźieyko Ofiaroczyńca (*ne dicam:* Kapłan) wytłumaczył; że wilk żelazny znáczy mocny y niezwyciężony Národ, á w nim wilczęta będące znáczą licznych y walecznych Obywátelow. Więc Zamki owe y Miasto Wilno założył Gedymin *felicibus auguriis.*

Zdobi to Miasto Lilia Niewinności S. KAZIMIERZ tam leżący w Kaplicy marmurowey w urnie srebrney: *Commendat locum, Universitas Scientiarum* wielkich w Litwie subjektow Matka, fundowána Roku 1570. czyli 1579.

Tria Sabbata tuteysi obserwuią Obywátele: Tatarzy tam od Witolda Xiążęcia osadzeni maiący swoie Przedmieście, będąc

Machometańskiey Religii obserwuią Piątek, Żydzi *secundùm Legem Moysis* Sobotę, Chrześcianie Niedźielę. Kleynot HERBOWNY Miastá, są Kolumny z Brámą w pośrzodku.

ZAMOSC Miasto nád Wieprzem y ieziorámi od Zamoyskich fundowáne, mocna Forteca: ma Akademią y Kollegiatę, ktorey Dźiekan iest Infułatem Zamoyskim.

Inne MIASTA choć sławne y są Stołecznemi Woiewodztw opuszczam dla krotkości, ile że nic o nich osobliwszego nie czytam: tych iednák nie zápominam: że TORON zálecaią Pierniki wyśmienite y cegła dźiwnie dobrze wypaloná, ktorą mury czerwienią się, podobno *erubescunt*, że Obywátele tameczni Akatolicy, Nayświętszy SAKRAMENT w Processyi nie uszánowáli, Obrázy despektowáli, zá to też ukaráni ucięciem głowy Prezydentowi y innym, tudźiesz erekcyą kolumny Nayświętszey PANNIE *ex justissimo Decreto* Rzeczypospolitey zá panowánia AUGUSTA II. Witepsko *Jura Civitatis* utráciło zá zabicie S. JOZEFATA Konczewicza Arcybiskupa Połockiego, teráz *miraculis* iaśnieiącego w Połocku. Kodeń, Chełm, Troki zálecáią Cudowne Obrázy MATKI Nayświętszey. Słucko iest bardzo wielkie y obszerne miasto drzewiane nád Słuckiem rzeką; gdźie wielkie mnostwo Cerkwi y Domow. Jarosław od Jarosławá Xiążęcia záłożony świeci Polskiemu Swiatu Cudownym Obrázem MATKI Bożey y dawnością swoią. Przemyśl od Przemysła Xiążęcia, Włodźimierz od Włodźimierza Xiążęcia Fundatorá; Bar, od imienia Baru we Włoszech, ná ktorego pamiątkę *Bona Sforzia* Krolowá Polska, te Miasto záłożyła, y tymże názwáła imieniem. Rohatyn od Rohatynki rzeki. FIRLEIOW bardzo máły Partykularz w Starostwie Rohatyńskim, w Ziemi Lwowskiey *quondam* Miasto, teraz zruynowáne w lasách między gorámi leżące, *gaudens Jure Civitatis*, názwane od Firleia Woiewody Krákowskiego Starosty Rohatyńskiego, ktory pod imieniem swoim Mikołaiowi Náráiowskiemu Sędźiemu Ziemskiemu Lwowskiemu, Woytowi Firlejowskiemu, te

mia-

miasteczko założyć y Kościoł fundowáć dał konsens. Gdźie Ja z dyspozycyi Boskiey, á łaski Nayiaśnieyszego AUGUSTA II. siedzę *in Pastoratu*, ustawiczną bawię się lukubrácyą, budowániem, ogrodu Włoskiego szczepieniem, budowániem Eremitoriow, malowániem y inskrypcyi nád rzeczą każdą dawániem, *quà soluto, quà ligato stylo*, BOGU ná Chwałę, *& animi mei relaxationē*; gdźie tę Kśiążkę y inne pisałem *Proximi commodo*.

O MIASTACH Polskich y to iest *Judicium*: że GDANSK iest bogaty, KROLEWIEC wielki, TORON piękny, ELBLAG obronny.

Dwie osobliwsze w Polszcze są Miasta SRZODA w Poznańskim, PIATEK w Woiewodztwie Łęczyckim, y Wieś Niedźielisko pod Przemyślanámi ná Rusi.

MIASTA POLSKIE y LITEWSKIE obronne, choć nie wszystkie *ad regulas Architecturæ* erigowáne, ktoremi Polacy *salutem tuentur publicam*: Krákow, Warszawá, Sędomierz, Lublin, Wilno, Lwow, Poznań, Kamieniec, Częstochowá, Halicz, Brzeście w Kuiáwach, Przemyśl, Krosno, Zołkiew, Brody, Zámość, Dubno, Nieświsz, Zbaraż, Połock z dwiema Zamkami nad Dźwiną rzeką, Lancut, Brzeżany, Stanisławow, Forteca Swiętey TROYCY, y innych wiele, Polakow *incuriâ*, y czasu starością poruynowánych; w Prusiech Gdańsk, Elbląg, Toroń, &c.

PAŁACE POLSKIE te są *in prædicamento* od swoiey wspániáłey struktury y magnificencyi, o ktorych może się mowić: *Regia solis erat*, iako to Wárszawskich kilkadźiesiąt, Wilanowski pod Warszáwą *mirabile opus*, Uiazdowski, Skierniszewski JJ. OO. Xiążąt Prymasow Koronnych, Elzberski w Wármii, Puławski, Łubnicki, Kolbuszewski, Lewártowski, Kráśiczyński, Rydźinski, Wisznicki, Słucki, Nieświezski, Oleski ná Wołyniu, Uhorecki, Przybysławicki; ná ktorym, z tey cirkumstancyi, że fundowány w Krolewszczyznie rożnym się dostaiącey, *& ex circumstantia*, Xiężyca SIENIAWSKICH y Srzeniawy LUBOMIRSKICH, Pá-

now teyże Krolewszczyzny, dał dowcipny Wierszopisz inskrypcyą taką:

In Regum Fundo, reliquis stat commoda moles,
Non sibi Luna nitet, nec fluit unda sibi.

GORY POLSKIE.

KARPAT Gorá, á raczey długo się ciągnących gor kontinuacya, názwána od słowá *Carpo*, ze tam zbieráno y zbieraią rozne profity Obywatele y mineraly; albo od Miástá *Carpis* stárożytnych Bastarnow. Niemcy ią zowią Gorą śniegową, Węgrzy Tarczal, Polacy Tatrámi, iż ku kráiom Tatárskim nádala się; názywaią się y Beskidami. Widać z nich ná mil 20. á czasem 30. gdy wypogodzoná áërya. Kamień ztamtąd zrzucony, niżeli się ztoczy ná doł wiele innych ruszy z sobą w kompanii. Sniegi tu po całym leżą lecie, *sensim* czarnieią, w iakieś obrácaią się robáctwo: Dźikich koz ná nich mnostwo, nie nogami chodzących, ale ná rogach się od gałęzi y skał záwieszaiących. Rodźi się w nich Krzyształ, Dyamenty, *Magnes*, rożne Metalla, według Szentywániego. Ná samym wierzchołku gor iest źrzodło, á raczey iezioro *oculus maris* názwane, gdźie sztuki statkow morskich często wypływáią, znać, że z morzem ma kommunikacyą. Z gor tych wypadaią Polskie rzeki, Dniestr, San, Styr, Cissa, *teste Dlugosso.*

WAWEL gorá skalista, ná ktorey Zámek stoi Krákowski; gdźie w iaskini strászny smok się wylągł, iednych pożeráiący, drugich zarážaiący; z roskazu Krákusa Monárchy Polskiego przez nie iakiego Skulę zászyciem w cielęcą skorę saletry, smoly, siarki, (nie prochu, bo go niebyło w Polszcze ná ow czas:) y przy wejściu położeniem, zábity Roku 770. W tey teráz iamie smoczey, smokczą piwo y wino, zimne od skał zimnych.

ŁYSA Gorá *vulgò* Swiętokrzyzka w Sędomierskim Woiewodztwie, ná ktorey o mil 10. pod czas pogody widać Kościoł y

Kla-

Klásztor. Było tam niegdy Polakow *Asylum*, Forteca y Antemurał, iáko z kamieni wielkich y murow trzech *olim* gorę tę otaczaiących łatwo wnośić. Tam bogata mieszkaiąc Pani, á tryumfuiąc z Nieprzyiacioł, udała śię zá Dianę Boginię, od Pospolstwá odbieráiąc *cultum*, zá to *à DEO deorum* piorunem zabita, według Kronik tamecznych. Tam Dąbrowka Chrześciańka Xiężná Polska obaliła Bałwany, Łady, Body, Leli, á Swiętey TROYCY wystawiła Kaplicę. *S. Emericus* Krolewicz Węgierski te wizytuiąc mieysce, krzyż złoty z Partykułą Drzewá KRZYŻA S. iemu darował; gdźie Bolesław Chrábry Regnant Polski Kościoł y Klasztor OO. Benedyktynow wymurowáł Roku 1006. czyli ieszcze 1003.

Ten skarb KRZYŻA Swiętego Litwá ná ow czas Poganie, rábuiąc Swiętokrzyską gorę wźieli byli z bogactwy innemi; ale blisko swoich gránic będąc, ruszyć wozow, wszelkich záżywszy sposobow, nie mogli, záczym Swięte depozyta Swiętemu názad odesłali mieyscu, według Historykow.

LWIA GORE, Lwow opisuiąc, wspomniałem. Czartowska Gorá iest pod Rohatynem w polu o mil 8. ode Lwowá, ktora ná samą Wielkanoc Roku 1650. *8. Aprilis* przed woyną pod Beresteczkiem z Kozákami, z mieysca ná mieysce przenieśioná, czyli *motu terræ*, czyli *ex Mandato* Naywyższego Paná. Pospolstwá zdanie, że czarci tą gorą Rohatyn Miasto chcieli przywálić, tylko kur zápiawszy mocy im uiął; ztąd po dźiśdźień Czartowską zowie śię gorą, koło ktorey nie ráz iechałem. Piszą o niey Kráśuski y Rzączyński, oba *Soc: JESU.*

KONIUSZA gorá w Woiewodztwie Krákowskim, *ab hoc singulari eventu*, nazwaná: że Przebysław Srzeniawitá żołnierz Polski, przedawszy konia do Węgier, tamecznemu iednemu Panu, zá lat trzy, tegoż samego przywroconego z wielkim koni stádem oglądał; ktory w nocy zástukawszy kopytem we wrota przeszłego Paná swego, y zárżawszy, od niego z zádźiwieniem ná dźiedźiniec wpuszczony z końmi drugiemi; o ktore, że żadney, przy

iego obwołaniu niebyło rekwizycyi, ná gorze, z tey rácyi Koniuſzą odtąd zwáney, Kościoł farny wymurował, poſag náznaczył, y ſiebie zápomogł. *Długoſz.*

Inne Gory ſą Polſkie: Babiá gorá, Pilſko, Paſierbiec w Krákowſkim, Chełm, w Sierádzkim, z ktorey wiele Miaſt widać *in circuitu.*

MORZE y RZEKI POLSKIE.

Morze, Polſkiego tyka Kroleſtwá od Pomeránii, Zmudźi y Kurlandyi, *aliàs* od Záchodu. Od ſtarożytnych Geográfow, názwáne Sarmackim, bo było gránicą Sarmacyi Europeyſkiey: ináczey go ponázywano z rácyi bliſkich Nacyi *Mare Venedicum* od Wenedow, *Sveticum*, *Gothanum*, *Pigrum*, od leniwego biegu. Poſpolicie zowią go *BALTHICUM* od Peninſuły *Balthia*, teráz *Sambia* názwaney; albo też według Helmolda *à Baltheo*, *aliàs* od Paſa Rycerſkiego wźieło názwiſko, że *adinſtar* Paſa, długim przeciągiem ſwoię w Europie má ſytuacyą. Są w nim Ryby, Stokfiſz, Kur morſki, koń morſki, *Phocas*, *aliàs* ciele morſkie, *Phocæna*, albo *Delphin*, to ieſt świnia morſka.

RZEKI. DNIESTR po łacinie *Drinus*, *Danaſter*, *Boriſthenes*, náywiękſzá po Dunaiu rzeka opiſaná odemnie między rzekami w świecie ſławnemi wPierwſzey Częśći, 457. *folio*.

BOG rzeka ná Podolu, w Dniepr w padáiąca *olim* od Ruſi zá Bogá wenerowána *teſte Sarnicki.* BUG rzeka ná Ruśi nie daleko Oleſka wypádaiąca z pod buka drzewá, ztąd też názwaná Bukiem od Obywátelow; á według Goropiuſza wzięła imie od Burgundiow Nácyi tam mieſzkaiącey. Wodá iey ciemna y zielona wiele rákow dodaiąca Lwowowi. Od tey rzeki Buſko Miaſto zowie ſię, nad nią ſtoiące.

DZWINA po Łacinie *Duna* rzeka wypływa z Moſkiewſkiego Ieziorá Dźwiná, w leſie Wołkońſkyia; ktora ná 20. rzek w ſiebie przyiąwſzy, frokt *omnis generis* y potaże z Litwy do Rygi prowádźi,

po-

potym niżey tegoż Miáſtá w Baltyckie wpadá morze 130. mil upłynąwſzy *teſte Gagvino.*

DNIESTR albo NIESTR po Łacinie *Tyras* albo *Nester*, po Tatarſku *Turlo*, rzeka z gory Beſkid niedaleko Sana y Tibiſka z tamtądże wypadaiących poczynáiąca ſię; Polſkę od Woloch y Multanow ſeparuiąca, krwawą ſię pokazuiąca Roku 1620. gdy Zołkiewſki Hetman przez nią ſię przepráwiał z Woyſkiem, co było wrożką zginienia Iego, *teſte Twardowſki in Vladislao IV.* Ta rzeka zkierowáwſzy nieco bieg ſwoy ku południowi, nád Białogrodem Miaſtem Tureckim, niżeli w czarne morze, pierwey ſię w przyległe morzu wlewa.

Owidowe Iezioro, tak rzeczone od Názoná Owidyuſza ſławnego Rymotworcy z Rzymu Dekretem Auguſta Ceſarza *pro Libro amorum*, czyli zá inne objekcye, aż tu wygnánego; gdźie *Librum Triſtium*, y *de Ponto* napiſał; á przytym ſobie ná kamieniu Nágrobek: ktory tam *Curioſitate ductus* Roku 1581. z innemi Szlachtą ſześć dni drogi uiechawſzy od Dniepru, ſławny Poëta y Hiſtoryk Woynowſki, známazł, koło źrzodła, ná iednym zielonym padole przy Greckich gránicach, gdźie, *quondam* iakiegoś miaſta, czyli wſi *rudera* pokazáią ſię; Y ochędożywſzy go z tráwy y obroſtu, czytał *cum admiratione* w te słowá:

Hic ſitus eſt Vates, quem Divi Cæſaris ira
Auguſti, Latiâ cedere juſſit humô.
Sæpè miſer voluit Patriis occumbere terris,
Sed fruſtra! hunc illi, fata dedere locum.

To ieſt: Tu złożon Rymotworca: tego Ceſarz gniewny
Auguſt, z Włoch ſwey Oyczyzny, wygnał zá akt pewny.
Prágnął nieſzczeſny złożyć ſwe w Oyczynie zwłoki,
Lecz darmo! bo mu mieyſce, tu dały wyroki.

Niektorzy twierdzą, że Owidyuſz ná Poliſiu był wygnáńcem, iż tam y gorę y ieźioro pokazuią Owedowemi názwane, twierdząc,

dząc że czárne morze aż się tam opierálo, wielkiemi ieziorámi, y kotwicami często ználezionemi, tego zdániá popieráiąc. Ale pierwsza *probabilior sententia*.

MOTŁAWA około Grábiná poczyná się, á kończy pod Gdáńskiem, tam w morze wpadá, do Fosſ y Szpiklerzow mieyskich wielkim kosztem sprowádzoná dla defluitacyi.

NAREW, z Litwy ma *Originem*, ktorey woda czarná, y tá właśność, że żaden iadowity zwierz iey nie piie, ani się zbliża do niey *teste Longino*. Tu Awarinow mieszkałá Nacya.

NIEMEN, albo *Nemen* po Niemiecku *Nemel*, według niektorych *Chronus*, od Kromera *Pacificus*, że spokoynie płynie rzeczony. Pod Kownem w Litwie schodźi się z Wilią rzeką, pod Grodnem fatalny Obywátelom, corocznie wiele ich topiący według *Tarnera*.

ODRA od odźieránia kráiow y brzegow názwaná. Roku 1270, trzy dni całe krwawy reprezentowáła kolor, *Teste Miechowita*.

WARTA rzeka od Wárynow Obywátelow názwaná, po nád brzegi swe mieszkaiących; albo że wartuie, strzeże niby gránic Wielko-Polskich. Przez Wielką płynie Polskę do Morza Báltyckiego przez Margrábstwo Brándeburskie. Poznań ták często swoią zalewá exundacyą, że w brámy łodźiami ieżdzono, sklepienia się rękami w brámie dotykano, w rynku ledwie grzbiety koniom widźiáno.

WISŁA naysławnieysza Polska rzeka, *Princeps Fluviorum Poloniæ, Navigabilis* albo spustná, nie złote piaski, iák *Tagus* y *Ganges* maiąca, ale zá zboża y rożny frokt cudzym kráiom kommunikowány, wiele Polákom przynoszącą złota. Po łacinie się zowie *Visula, Visstillus, Visela, Bisula, Visula, Justula, Istula*; od Tatarow y Turkow *Biła Woda* rzeczoná, od Niemcow *Weizel* Wisłą się zaś zowie, że, albo ze skały wysokiey ná doł spadá, y niby wisi z gory ná doł: albo od wiosła, do ktorego się Flisi często zwoluią: *Do wiosła, do wiosła*.

Van-

Vandalus ſię zaś názywa od mieſzkańcow ſtarożytnych Wandalow po nád tę rzekę, albo od Wándy Xiężny Polſkiey ná Ofiarę Bożkow oráz ochronę Panieńſtwá ſwego, w Wiśle ſię topiącey pod Krákowem. Oprocz Wandalow naylicznieyſzych, mieſzkało po nád Wiſłę Národow oſobliwych imion koło pietnáście, ktorych wyliczaią Autorowie. Wiſły *origo* ieſt z gory Skalka, nie daleko miaſteczka Skoczow w Xięſtwie Techineńſkim w Szląſku; płynieniem ſwoim figurę łuku reprezentuie. Niżeli w Baltyckie morze wpada pod Gdańſkiem, y w Iezioro *Habus vulgò Friſch Haff*, 50. rzek wielkich zabiera według Sarnickiego, wſzyſtkich záś wielkich y małych 83. według Długoſza.

Exundacya Wiſły barzo fatalná Polakom, bo wſzyſtko zalewá y zábiera. Roku 1575. pod Toruniem trzy dni iak krwią, czerwoną płynela wodą.

WINDA w Kurlandyi rzeka, od ktorey y miaſto tam ieſt, tegoż imienia, w Baltyckie wpádaiąca morze; gdźie niezmierzoney głębokości ieſt mieyſce. Ná tey rzece, koło miaſta Goldingi znáyduie ſię ſkała, ktorą ryby chcąc przeſkoczyć, wpadaią w ſieci ná powietrzu umyślnie ná nie wyſtawione: Zkąd uroſła kweſtya: Gdźie ryby w ſieci ná powietrzu łowią? łatwo odpowiedźieć: że w rzece Windźie koło Goldingi w Kurlandyi; co ſię tu wierſzem wyráża.

Dic quibus in terris capiuntur in æthere Piſces?

Co ták wykładam:

Gdźie ten kray, w ktorym Ryby, ná powietrzu łowią?
Powiedz: w Kurlanckiey rzece, co ią Windą zowią.

INNE RZEKI Polſkie te ſą: *Notes* z Gopla Kujawſkiego Ieziorá wypaiąca; Prypeć, Prut, Poprut, San bardzo kręty z Beſkid wypadaiący, od Przemyśla do Iaroſławia 20. mil kręto płynie, lubo tylko o cztery mile te Miaſta od ſiebie, lądem idąc: *Radunia* z Ieziorá tegoż imienia, do Gdańſka *arte* ſkierowána, ná ktorey młyn ieſt o 18. kołach y kamieniach, z ktorych co godźiná czer-

wony złoty cła idźie ná Królá; *Styr* z gory nie daleko Oleſka wypadá, ktorego długa y zbytnia exundacya, ſkompość chleba ominuie: Srzeniawa, Dłubnia, rzeki oſobliwe, że áni z deſzczu przybywaią, ani z poſuchy ubywáią *teste Długoſſo*: Smotrycz, Stryi, Wieprz, Weriſſa albo *Fers*, Pina, Obrá, Nida, Horyń, Darcza, Drwęca, Brda. Wſzyſtkich Rzek Polſkich regeſtruie Długoſz Autor, 200.

IEZIORA Polſkie (co więkſze te ſą: w Wielkiey Polſzcze SWIĘTE koło Gniezná, gdźie Polácy Wiarą S. oświeceni, Bałwany Jowiſza, Marſa, Plutoná, Cerery, Diany, Wenery potopili, według Damalewicza: Lednica, Powidz, Kiekrz ná 50. łokci głębókie Iezioro:

Goplo w Kujawach, ná ktorym Zámek ieſt z cegieł murowány, od śmierci Popiela Xiążęcia Polſkiego od myſzy z ziedźonego ſławny: długie ieſt ná mil 2. ſzerokie ná iednę: Switach ieżioro ná pięć mil w okrągu obeymuiące, w Ziemi Chełmſkiey: Krynice albo Brzymice Iezioro w Belſkim wielkie (ná puł mili, co dwie, álbo co trzy latá od wod zebráne, w bliſką gorę ſzum wielki uczyniwſzy wpada, mało wody ná dnie zoſtawiwſzy, á Ryb mnoſtwo, *teste Długoſſo*.

W Prusiech *Gotofredus* Autor Iezior wylicza 2037. między ktoremi ſą, ná cztery, pięć, ſześć mil długie: Swornogac ieſt ná mil 7. długi, ná pięć ſzeroki. W Warmii ieſt 15. W Litwie trzebaby długiego ozorá, aby wyliczył Iezioră: Dość powiedźieć z Wápowſkiego Autorá, że ſtary Zygmunt Krol od Orſzy idąc pod Smoleńſk z woyſkiem, *in ſpatio* 24. mil, przez 340. moſtow przepráwił ſię, takie tam mnoſtwo Iezior, z ktorych náyrybnieyſze Berſty.

Ma POLSKA ſwoie też MINERAŁY, METALLA, złoto, ſrebro, miedź, żelazo. Niech tedy Cudzoźiemſcy nie mowią, Zoili, że w Polſzcze *Libertas aurea, abſq; auro domeſtico*; bo y Polſka, lubo iáko ſtruś woiennym żyie żelazem, ma Złoto w gorach

rach od Węgier leżących, w Woiewodztwie Krákowſkim, koło Nowotargu, w gorách koło Sącza; w Woiewodztwie Sędomirſkim pod Kielcami, ná Podolu pod Buczaczem, ſtromyki złota odrobiny maią, iak opilki albo trociny z ziemi y pagorkow wymulone. Srebro znáyduie ſię pod Olkuſzem, pod Sláwkowem, Chrzánową, Siewierzem, Nowogorą, Chęcinem, Nowotargiem; ná wierzchołkach gor Karpackich, koło wſi Glazow bliſkiey Sędomierza.

Muſi bydź y w gruntach Staroſtwá Gniewſkiego w Pruſiech, gdyż w laſkowym kiju żyłę ználeziono ſrebrną; koło wſi Niklasdorff w Chełmińſkim Woiewodztwie Roku 1330. koło Buchholt Ieziorá wiele grzywien ſrebrá wykopawſzy Mieſzczanin Toruńſki *Schilling*, tymże imieniem zwáną robił monetę, iáko Pruſcy świadczą Kronikarze. Ale że w tym nie ſą *Curioſi Polacy*, ani chcą tracić złota y ſrebrá, dla nábycia złota, te *naturæ dona* y talenta kryią ſię w ziemi. Wolą zá pſzenicę iak złoto, bráć z Gdáńſka złoto y ſrebro, y zá woły z Wrocławia: wolą w polu zboże zbieráć, niż ſzperać w ziemi; układać brogi, niż otwierać ziemſkie progi. Wiſła to dla nich *Ganges* złoty, wiele z Gdáńſka prowádzący bogactw; y złota wolność, to ſkarb náywiękſzy.

MIEDZ znáyduie ſię koło Kielec w Sędomirſkim, koło Nowotargu w Krákowſkim Woiewodztwach, w gorách około Sącza, koło Bożęcina. *Æs temporis longinquitate mutatur in aurum* mowi *Keckermannus in Phyſicis.*

OŁOW záwſze z ſrebrnemi bráta ſię gorámi, przy Srebrze y Cynie maiący ſwoie *Natales*, iako Miedź przy złocie. Znáyduie ſię pod Krákowem, pod Olkuſzem, Chrzanowem, Nowągorą, y ná gránicach Szląſkich koło gory Rabſztyn, pod Chęcinem w Sędomirſkim, w gorach Tatrách: Polſki ołow twárdſzy ieſt od Niemieckiego. Oczym Kromer, *Munſterus*, Długoſz, Starowolſki. &c.

ZEŁAZA *quanta copia* w Polſzcze, wiadomo Patriotom; wiele

ieſt Dębni, gdźie go robią: Orzą nim ziemię y karki nieprzyiaciol Polacy: hartuią we krwi, *barbararum Gentium.* Polſkie żelazo by lo by nie złamáne, gdyby ie opráwowano w ow kleynot rzadki w Polſzcze *animorum unio*, y gdyby go złotem nie pocieráno Cudzoziemſkim. Náylepſze ieſt Podolenieckie *ad omnes uſus*, á Staſzowſkie ná ſzable w Sędomirſkim, gdźie ie pławią, y Korzkiewſkie w Krákowſkim. Gdy by żelazo do Indyi, do Inſuły *Zabur*, kto záprowádźił, zá funtow 14. było by złota funtow 250.' według *Majoluſa*.

Jeſt w Polſzcze y MARMUR pod Solcem rożnego koloru, pod Kunowem czarny, zielony. czerwony; pod Skałą w Krákowſkim zielony y biały; pod wſią Kamioną tamże, w gorach Dębnik koło Czerni czarny, czerwony, biały, cętki maiący, ſzary: ná Podolu pod Czarnokozienicami; ná Pokuciu koło Staniſławowa czerwony y biały: w Wolczyńcach ſzary, ale miętki: pod Chęcinem, zkąd kolumna w Warſzawie Zygmuntowſka czterdźieſtą kilka ſtopniow wyſoka, iednoſtayná. Ieſt w gruntach Polſkich Alabaſter koło Czerni, koło Skotnik w Małey Polſzcze: Ná Ruſi koło Halicza bardzo biały, koło Czarnokozienic, Jagielnicy, koło Zurowá ná Ruſi.

Ieſt wiele z Marmurow y Alabaſtrow Polſkich w Kościołach Warſzáwſkich, oſobliwie w Kollegiacie, w Krákowſkich, mianowicie w Katedrálnym, w Lwowſkich, Kamienieckich Kościołach, iako też w Kaplicy Zamkowey Brzeżańſkiey, Ołtarzow, Nágrobkow, Poſadzek.

Nie mało ieſt y SOLI kopaney, ſamorodney, Minerálney w Polſkim Kroleſtwie: w Krákowſkim pod Bochnią y Wieliczką od S. Kunegundy Roku 1251. cudem obiawioná; ktorą kopią w głębokich y ſzeroko roſkopanych lochach podźiemnych, to ſolnemi, to drzewianemi ſłupami podſtęplowánych; dokąd ſą okná albo ſzyby, dla weścia tam y wyścia, dla ciągnienia do gory kołowrotem bałwanow ſolnych, ktore tam wycináią gornicy, y do

ſzyb

ſzyb po pod ziemię prowádzą. Są tam oſobliwie w Zupach Wielickich pod ziemią z Soli lodowátey wyrábiane rożne Ołtarze, Statuy, Paſſya CHRYSTUSOWA. O Zupach tych Węgrzyn nápiſał wierſze, z ktorych dwá kłádę:

Si te cura manet, miracula magna videndi;
Crede, stupenda tibi, Bochna, Wieliczka dabunt.

Druga SOL w Polſzcze ieſt z ropy, *aliàs arte* robiona y wárzona *aliàs* z słoney wody, *vulgò* ſerowicy, bráney ze ſtudni, ná Baniach, y ná Czerni *aliàs* płytkie á obſzerne *adistar* deku piekarſkiego żelazne náczynie laney, y potężnym wyſmażoney ogniem, w beczki potym nábiianá, to w huſki albo topyhy.

Tákiey ſoli náywięcey ma Ruś koło Kołomyi w Delatynie, w Łanczynie, Krzeczce, Sopolu, Mańiewie, Mołotkowie, Sołotwinie, Roſylnie: w Halickiey Ziemi w Rybotycach, Dobromilu: w Ziemi Przemyſkiey w Drohobyczy, we Wſiach: Stebnik, Solec, Kopiec, Douholuka: zá Samborem Stara-Sol Miaſteczko, Suminy, Spryńſka Zupka, Nahniowice, Kotowie, Truſkawiec, Modryſz wſie; *item* Tyrawá Solná, Rungury, Doliná, Bolechow, maią tey artificyalney Soli dośyć, y iey Litwie, Podolowi, Wołyniowi, dodaią, to zá pieniądze, to zá paſze, *aliàs* zboże, *per commutationem.*

Do Soli ma dośyć CHLEBA Polſka Koroná, y W. Xięſtwo Litewſkie w ſobie *& in annexis Provinciis*, oſobliwie ná Ruśi, Podolu, Wołyniu, Ukráinie; zkąd corocznie mnoſtwo ſtatkow, rożnego zboża płynie do Gdańſka, á ztamtąd, do rożnych Nácyi, ktore *destitutæ dono Cereris.* Coż dopiero iak wiele z Polſki ſtad Wołow idźie w Szląſk do Wrocławia, do Brzegi, ledwo nie 10. albo 12. tyśięcy co rok, tych obornych idźie Bekaſow: inni zaś świadczą, że z Polſki corocznie ná 80. tyśięcy do Cudzych kráiow wychodźi wołow. Coż płocien, wieprzow, ſkopow, łoiu, ſkor, potażu? Słuſznie Pomponius Ugonius w mowie mianey do Pawła V. Papieża mowi: *Polonia Terrarum nutrix*, á moim zdaniem: *alma Mater.*

Co

Co ktory ieszcze KRAY POLSKI ma osobliwego.

W Starostwie Nowotarskim iest skała, Mnicha *ad vivum* siedzącego reprezentuiąca. Między Owruczem y Chwałłowem ku Ukráinie, daią się widzieć Kamenie, ktore człeka, pług y woły w pługu náleżycie pokazuią *vulgo kamienne woły*, iakoby w Swięto orzący, *ex vulgi opinione*, Gospodárz, kamienną ukarány od BOGA postacią.

W Wielkiey Polszcze koło Miastá Srzem znáyduią się samorodne w ziemi Garki według Długosza y Miechowity: w Prusiech koło Malborka, Elbląga, w Kaszubach, y w Wielkiey Polszcze, koło Ryczywołu y Gębiey wykopuią y wyoruią często trunny iako dzbany w ktorych kości były z marłych ludźi, Pierścienie &c. w Elblągu ná Cmentarzu, kopiąc fundamenta koło tych urn, ználezione dzbanki cynowe. O tych tam náczyniach w źiemi ználeźionych rozumieć potrzeba z Fizykami, że ich *natura ludens* z sposobney poformowáła materyi, albo, że Pogáństwo, tak umarłych *veteri more* grzebło, á zniemi, likwory, do ktorych passyę mieli żyiąc.

A iako Obywátele w Karintii, Styrii y pod Alpes gory wiszące maią wola, albo gardła, tak y násze Podgorze *eodem laborat vitio*, osobliwie około Suchy, Jordanowá, Drohobyczy; co iest, albo z wápnistey wody z gor spadáiącey Minerálowych, w ktorych wiele Merkuryuszu ściągaiącego náturalnie ku gardłu wilgoć y te wola formuiącego.

W Tatrách gorach znayduią się ZŁOTE, SREBRNE żyły, Dyamenty y Rubiny według Starowolskiego: w Gruntach Elbląskich znáyduią się Dyamenty, Perły, Agatowy kamień: Horyń rzeka Wołyńska miewá czasem Perły w sobie: Odolanow w Woiewodztwie Kaliskim ma Hałun, Woiewodztwo Podolskie salitrę, ktorą tam wárzą z wody, w ktorey wprzod moczą w kadźiach, ziemie z starych obor bráną, albo z gor ná to sposobnych iakom sam widźiał. Swię-

Swiętniki w Krákowſkim wſławione SLUSARZAMI; Pancerze, karáceny y okowy do ſzabel robiącemi: támże Staſzow ſławny pławieniem Polſkich głowni. Podoleniec w tymże Woiewodztwie głośny Stalą.

Biecz Miaſto w Krákowſkim ma Miedź, Koperwas, ſiarkę z wody. Garki y dzbany wydaią wyśmienite Jlza w Sędomirſkim, *item* Dąbrowa, Wiſznia, Tarnogrod, Gologory.

Skladem WINA głośne: Nowytarg, Dukla, Jaſła, Biecz, Gorlice, Skolim, Baligrod, Dobromyl. Koz dźikich maią doſyć gory Tatry. Drużbak Miaſteczko ma w leſie wodę, ktora po nad ſiebie leżące ptactwo zábiia, co ſpráwuie zarázliwa exhalácya.

Pod Krzepicą ieſt Moſt, ná czwierć mili. Niepołomſkie Laſy maią doſyć zwierza. Piwo ſławne ieſt w Gelniowie, w Łowiczu, w Inowlodźi, w Grodźiſku, w Odrzywole; á na Ruſi w Laſzkach y Winnikach, w Lokaczu. Hanyżu y Pſzenicy ma doſyć Pińczow, lnu doſyć kolo Dnieſtrú, y ná Podolu, gdźie oſiedli Filipowcy. Zeláza dobrego dodaie Samſonow y inne Kuźnie. Koni iarmarkami wſławione Miaſta, Łukow y Łęczná w Lubelſkim, y Sniatyn ná Pokuciu, y Otaki. Futrá ná ogrzanie Polakow ma doſyć Opatow w Sędomirſkim, Cebuli wielkiey Jarosław, y Macoſzyn kolo Lwowá. Olyka dodaie oleiu y lnu doſtatek: Tutiunu wiele wydaie Pokucie; Welny Wielka Polſka, ſerow owczych, wielkich iak rzeſzoto *nomine* Wikarow Gory.

Wołow Ukráina, Podole y bliſkie Wołoſzczyznie Miaſta. Babia gorá ma w ſobie proſzki y zioła do Aptyk idące, ma y Merkuryuſz.

Batoh ná Podolu ieſt mieyſce fatalne dla Polakow, bo tam Hetman Polny Koniecpolſki z całym woyſkiem znieſiony; tam Hetman Kalinowſki zginął, iáko też Machowſki Regimentarz z ſwoią dywizyą. Grodno żydow pełne y Brzeście Litewſkie, Warmia ich nie ma. Kolo Trębowli ná Podolu ſą kamienie, ktore ſię w tablice y karty łupaią ná poſadzki do Kośćiołow y pokoiow,

twárdości extraordynaryiney koloru szarego, y czerwonego. Kredę czyli kretę białą do pisania y malowánia rodźi grunt Chełmski, y Brzeżáński mieyscami. *Scaliolam aliàs* Gips rodźi Koniusza w Krákowskim, á na Rusi grunta Starostwá Rohatyńskiego, iako też grunta Podkamienieckie IchMść PP. JABŁONOWSKICH; tychże Ich-Mościow Dobrá Mełná, młyńskie wydaie kamienie, *item* Jaśliska, Kaniowce. Snieguł má dosyć Okolica Łowicka: Zdrowe y Lekarskie wody we Wsi Szkle pod Jaworowem ná Rusi. &c.

Co w Polszcze iest złego?

Złe są Rządy, y złe drogi w Polszcze, złe y mosty,
Złych ludźi iest bez liczby, że nie maią chłosty.

STATUS POLITICUS POLSKI składá się z trzech STANOW, albo *ex tribus ORDINIBUS*, z KROLEWSKIEGO, SENATORSKIEGO RYCERSKIEGO.

SERIES, Sukcessya XIAZAT y KROLOW Polskich.

Pierwszá Classis *Monárchow Polskich.*

LECHUS pierwszy Monárcha Polski, z Kroacyi *Oriundus*, Monarchii POLSKIEY Fundator, y Gnezná pierwszey Stolicy; od ktorego Polacy Lachy, albo Lechi názwani. Familia iego, iak, y w ktorych panowała osobach, *non constat*; to iednák piszą, że początek panowánia iego *incidit in annum 550.* WIZIMIR od wielu nie położony w Krolow Sukcessyi.

Dwunástu WOIEWODOW, *aliàs* Woyny Wodzow, niezgodnie rządzących.

KRAKUS, czyli *Gracchus*, ieden ze dwunástu Woiewodow obrá-

obrány, Krákowá Fundator Roku 700. ná gorze Wawelu, y Znoſiciel ſmoka przez Skubę.

LECH II. ná łowach Brátoboyca, dla tego złożony z Páńſtwá: Krákuſa do grobu gdy ſkłáda ſiebie z tronu złożył.

WENDA czyli WANDA, Corka Krákuſa, odłowieniá ſerc urodą, ták rzeczona, *Rітуgiera* Niemca zwyciężonego wprzod ſwoią miłością *Victrix*, w Wiſłę ſkoczyła ná Ofiarę Bogow, w Mogile pochowána. A, że Damy iey Froncymeru, zá Panią żáłuiąc wodą ſię polewáły co rok, ztąd w Polſzcze zwyczay polewánia ſię ná Wielkanoc wnieſiony, *teſte Carolo Barthold.* Żyć przeſtała Roku 750.

Dwunáſtu Woiewodow znowu nie ták panowáło, iak ruynowáło Polſkę.

PRZEMYSŁAW I. czyli LESZEK I. od Złotniczey Kondycyi *Faber Fortunæ* Polakow, pozłociſtemi pniakámi, Węgrow y Monárchow nie ták poráził, iak ſtráchem przeráził y odraził od Polſki. Żył około Roku 760. On pod ſwoim imieniem fundował Przemyśl.

LESZEK II. Chytry, *Revelator* zdrády Leſzka, ktory do Korony y Berła ná ſłupie pod Krákowem położonych, y náyprętſzemu Kurſorowi deſtynowánych, áby był dobiegł, ſwego ukował koniá (oto pierwſzy Jnventor podkowy) á dla drugich drogę oſtrym nábił żelazem; tę zdradę odkrył Polakom proſtak ieden, zá to Xiążeciem obrany Polſkim, imieniem tez Leſzka Poradliwego nádany: á ow zdraycá konmi rozſzarpány. Pámiętny ſwoiey kondycyi podłey Leſzek przy Tronie ſiermięgę álbo kozuch wieſzał; iáko Kádłubek y *Paſtorius* ſwiadczą. Żył około Roku 804.

LESZEK III. Leſzka II. Syn Pruſakow y Morawow Zwyciężcá, ſam od Wenery zwyciężony, áby ták *etiam, à magnis virtutibus, parū abſint vitia*, gdyż z nierządu Synow miał 20; iednego Popielá *legitimum.* Saſow *Victor*, tam też pochowány, około Roku 810.

POPIEL I. Syn Leſzká III. *ex thoro legitimo.* To w Krákowie to w Gnieznie *tandem* w Kruſzwicy Stolicę máiący, tam też lat 15. pánowawſzy umarł Roku 815.

POPIEL II. Syn Popiela I. według Długoſza Pompil zwány, Stryiow ſwoich 20. owych Leſzka III. Synow, wizytuiących zmyslnie chorego, truiący, *ex conſilio* żony, y w ieziorze Gople topiący z trupow zrodzone myſzy, z Zoną, z Dziećmi w zamku Kruſzwickim źiádły go, y pokazáły, że *Quicunq alterius ſangvinem ſitit ſuum effundit.* Stał ſię ten pogrzeb w myſzach Roku 830, czyli 840.

DRUGA CLASSIS MONARCHOW PIASTEYSKA.

PIAST od Piaſty w kole, gdyż był kołodzieiem Kruſzwickim, názwány, zá ludzkość pod czas elekcyi ku Polakom, Xiążęciem obrány, *à Securibus ad Faſces Jmperii elevatus* máiący lat 70. á żyiący cálego życa lat 120. pokoiu y Polákow *amantiſſimus*, umarł w Kurſzwicy koło Roku 890. Zoná iego byłá *Rzepicha*. Piaſteyſka Familia áż do Kázimirzá Wielkiego *incluſive* pánowálá Polakom, lat *circiter* 500. á według Kromerá 900.

ZIEMOWIT Piaſtá Syn, pierwſzy porządku w Polſkim woyſku, ártykuły nápiſawſzy, czyli uſtáwy pewne, wodzow poſtánowiwſzy, Autor. Woiował z Muráwczykámi, Węgrámi, Niemcami, Pruſakámi, Pomeranią, Káſzubámi, námienione do Polſki przywrociwſzy kráie, zá oboch Popielow Polakom wydárte. Był to Pan bárdzo woienny y ſpráwiedliwy, w Gnieznie umieráiący po pięciu leciech Panowánia Roku 895.

LESZEK IV. Ziemowita Syn krotko pánuiący, *oleæ quàm palmæ ſtudioſior* około Roku 900.

ZIEMOMYSL I. Leſzka IV. Syn, to tylko chwalebnego uczynił, że Syná Mieczyſłáwa długo bezpotomny zoſtáwił, pogrzebiony w Gnieznie około Roku 904.

MIE-

MIECZYSŁAW I. Syn Ziemomyſłá I. ſlepo urodzony, pod czas ceremonii Pogańſkiey Poſtrzyzyn, *& nominalium* álias Miánowánia w lat ſiedm po urodzeniu przeyzrzał. Wziąwſzy zá Zonę Dąbrowkę Boleſłáwa Krolá Czeſkiego Corkę, z nią Swietą Chrześciánſką przyiął Religią Roku 964. ktora w wieńcu zá to chodziłá do ſmierci. Pod czas ich weſela, pogrzeb był Bozkow Pogańſkich w ſobotę, w ktorą Wigilia S. Janá przypadáłá, w ogien wrzuconych, zkąd ſobotki *origo* w Wigilią S. Janá, *alias* ognie palić, *in memoriam* ſpalonych Bożkow; lubo innych zdánie, że pod Gnezną w Iezierze Swięte imieniem, potopione ſą. Dwoch Gniezninſkiego y Krakowſkiego fundawał Arcybiſkupow, Biſkupow 7. á według Lubienſkiego 9. Zá niego powſtał pobożny zwyczay ſzábli do puł z pochew dobywáć pod czas Ewangelii. Poſtánowił do Kośćiołow ſnop dzieſiąty z roli. Z Włodzimirzem Ruſkim, y z Czechami woiował. O koronę Krolewſką gdy konkurruie w Rzymie, otrzymał *coronidem* życia Roku 999. w Poznániu pochowány.

BOLESŁAW I. Chrobry, to ieſt Mocny Mieczyſławá Syn, Pierwſzy Polſki KROL, iák ociec iego pierwſzy Chrześcianin, od Ottoná III. Ceſarzá Rzymſkiego, wizytuiącego Grob S. Woyciecha w Gnieznie, kreowány, od Gaudencyuſza Arcybiſkupá támecznego ukoronowány: Przydany do korony od Ottoná prezent Gozdz Chryſtuſow, y włocznia S. Maurycego. On 12. kreował Lykurgow, to ieſt Sędziow, konſiliarzow, zkąd *origo* Sanatorow. Woiował *triumphaliter* z Czechami. Boleſławá III. Xiążęcia ich oślepiwſzy, z Saſámi, Moráwczykámi, Pruſakámi, z Ruſią. Od Elby rzeki áż do Dnieſtru rozprzeſtrzenił gránice Polſkie, owſzem w rzekách Oſſie, Sali, Dnieprze miedziane, czyli żelázne *in Trophæum & ſignum metale* gránic oſádził kolumny. Pochowany w Poznániu Roku 1014. Panowánia 25. On (twierdzą *Authores*) Milicyę Polſką *erexit*, Zoná iego Juditha, Geiſy Krolá Węgierſkiego Corká.

MIECZYSLAW II. Syn Bolesławá Chrobrego, w Jmieniu tylko nie w rzeczy mieczem sławny, bo Moráwią, Sáxonią, Czechy, Pomeránią od Oycá do korony przyłączone *vinculo ferri*, odiąć sobie *per ignaviam* dopuścił: z Rusią *Vario certavit Marte*, Járosłáwá Xiążęciá ich pokonawszy. Umárł Roku 1034. w Poznániu pochowány, Zoná iego Rixa zła y kłotnica, dla tego *supra Regem Regina*, Corká *Comitis Palatini Rheni*, zá złość z Synem Kázimierzem wygnána, á Maslaus Podczaszy Mazosz oderwał.

KAZIMIERZ I. Syn Mieczysłáwa II. w Kluniaku Benedyktyn Diakon, zá dyspensą Benedykta IX. Papieza z Mnicha Krol Polski, Mnichá iednak *retento Cognomento* do tych czas. Pierwszy to Krol Literat w Páryskiey wyuczony Akádemii. Mázowiecke Xięstwo od Máslausá *per invasionem* opanowáne odebrał, Máslausá szubienicą, á Prusakow y Jazwinkow iego Partyzantow żelazem ukarał. Jáko *olim* Benedyktyn, ták Benedyktynow Estymator y dla nich Opáctwa Tynieckiego Fundator sto Wsi im nádawszy, á Polakom Czuprynę *in morem zakonney Korony* strzyżoną y stulę, tudzież obligacyą dawáć Grosz do Grobu S. Piotrá *vulgo* Swięto-Pietrze od káżdey Głowy, wyiąwszy Duchowieństwo y Szlachtę, co trwáło áż do Zygmunta Augustá. Ják ná Pánstwo nástaiącemu trzęsienie ziemi, ták umrzeć máiącemu Kometa *prælusit*. Umarł Roku 1058. leżący w Poznániu. Zonę miał DOBROGNIEWĘ Siostrę Járosłáwa Xiążęcia Ruskiego, Corkę Włodzimierza z Anny Siostry Cesarzow Greckich zrodzoną, wielkiey dobroci.

BOLESŁAW II. Smiáły Káźimierza I. Mnicha Syn, w roku 6. czyli 16. wieku swego Krolem obrány, Czechow, Slążakow, Węgrow, Rusi y Kijowa Zwycieżca, potym *Cupidinis castra secutus*, od Marsa udał się do Wenery, nad Laur kornety preferuiąc: z tey rácyi Reprehensora Stánisłáwa Szczepawskiego Biskupa Krákowskiego ná Skalce u Ołtarzá *Sacrilegus* zaboycá, ten miecz w głowie

wie iego co przedtym w bramie kijowſkiey złotey utopiwſzy, zá to korony y tytułu Krolewſkiego dla Polakow utratcá, ſiebie w klątwę od Grzegorza IX, y Polſki w trzyletni Jnterdykt *Innodator*, w Klaſtorze Oſſiach Benedyktynſkim w Karintii *incognito* iák kuchta pokutuiący, y tám życie kończący Roku 1089. *ſcelus* iego y pokutá ná obrázach wyrážona oſobnych w Oſſiach námienionym, przez Opatá támecznego Alexego, Roku 1618. Zá Zonę czyli grzechow záłonę miał Weſſeſławę, Xięzniczkę Kijowſką Jzaſłáwa Corkę.

WŁADYSŁAW I. názwiſkiem *Hermannus*, Brat Bolesłáwá Smiáłego, Xiążę nie Krol. Praw od Bráta ſurowych dla Polakow *Abrogator*, ábſolucyi od Jnterdyktu Polſki *Procurator*. Czechow Pomorczykow, Pruſakow zá Buławy Seciecha zwycięzca, potym od niego zwyciężony, bo wolą iego czyniący. Zbigniewa Syná ná ſiebie porywáiącego ſię, życiem darowáł, *malens ſpectare lachrymas, quã Sanguinẽ*. Zycie zákończył Roku 1082. w Płocku odpoczywaiący. Zoná iego JUDYTHA, Wrátysława Xiążęcia Czeſkiego Corka Pobożna: druga Zofia Henryka IV. Ceſarza Corka, po Salomonie Krolu Węgierſkim, wdowá hoyná y nábożna.

BOLESŁAW III. KRZYWOUST názwiſkiem, Syn Władysława Hermanná, w dźieſięciu leciech woiownik, *Infans vultu, ſed ſpirans corde Gradivum*. Portret Oyca ſwego noſił na ſzyi z Inſkrypcyą: *Sic age tanquam Pater videat*, iako Kadłubek świadczy. Woiowáł ſzczęśliwie z Czechami, Pruſami, Morawczykami, Duńczykami, Niemcami, y Ruſią.

Wſzykich wygrał batalii 47. według drugich 60. Zęliſławowi Hetmanowi w okazyi z Moráwczykami, utráconą rękę, ze złota ulaną rękompenſował ręką. Wuſſeborowi, czyli Wſzeborſkiemu, uciekaiącemu z bitwy Halickiey posłał prezent *Symbolũ ignaviæ* kondźiel y ſkorkę záięczą. Skarbimirza Woiewodę Krákowſkiego, Záigniewa y innych *rebelles* wyłupieniem oczu ukarál, *expoſt* wyżey Kaſztelaná, Woiewodę niżey w Senácie ſa-

dowiąc Krákowſkich. Synow maiąc pięciu, ná czterech podźielił Páńſtwo, piątemu ná tych czterech kołach kazał ſię mieśćić.

Ná oſtatek zdrádą Ruſi y Węgrow oſzukany zginął w okázyi, pochowány w Płocku Roku 1139. Pięknie to, kto *mortem in Marte* znáydźie. Zonę miał piękną ZBISŁAWĘ Stopełka Kijowſkiego Xiążęcia Corkę, á drugą ADLEIDĘ Henryka Ceſarza ſioſtrę.

WŁADYSŁAW II. Bolesławá Krzywouſta Syn odrodny, z Bráćią woiuiąc, z Páńſtwa wyzuty y wygnány, tułił ſię y tułał przy Ceſarzach Rzymſkich Henryku y Konrádźie. Umarł w Hendenburgu. Zoná iego, Henryka Ceſarza Corka *Imieniem CHRISTINA*, ale *mala Christiana*, bo ná wſzyſtko złe Krola Męża prowádząca, Polakow kłucącá, Piotrowi Duninowi, Polſkiemu Werydykowi ięzyk urznąć, oczy wyiąć perſwáduiąca: zgoła *ambitioſa*, á za to *exoſa* w Polſzcze.

BOLESŁAW IV. *Criſpus*, albo kędźierawy, Krzywouſta Syn, Podatkow Polſkich Znośiciel, Cnot y Wiary Swiętey Pomnożyciel, kiedy Pruſakom *ferreo ſtylo* Religii Chrześciańſkiey przyięcie, lub nie długo trwáiące wyperſwádował, Władysławowi Brátu przepuśćił, y Szląſk dla ſuſtentacyi puśćił. Frideryko- wi y Konrádowi Ceſarzom *glorioſè* oparł ſię, Czechow, Niemcow, z Polſki wyrugował. Zgoła dobrze znał Oręże Marſowe, nigdy Kupidynowego, będąc poczciwy.

Boleſtę Kaſztelana Wiſkiego, zá zábicie Wernerá Biſkupa Płockiego ná ogień dekretował, aby ſię od świętokradztwá mákuły wypolerował. Nákoniec apprehenduiąc przegráną ſwoię z Pruſami, y głod ciężki, wpadł w śmiertelną chorobę Roku 1173. pochowány w Katedrze Krákowſkiey. Zonę miał *ANASTAZIĘ* Uſewłodźimierza Xiążęcia Halickiego Corkę, piękną y cnot pełną: drugą *HELENĘ* Rośćisławá Xiążęcia Przemyſkiego Corkę, ktorá Schizmy ſię wyrzekła, y drugim toż wyperſwádowała.

MIE-

MIECZYSŁAW III. Stary, ták od wielkiego názwany ſtatku, Brát Bolesławá Kryſpa. Jeno ná Tron, ták zaráz ná tyráńſkie poſtąpił akcye, u ktorego mowić, było kryminałem. Złota appetyczny, dla tego *oppreſſor*. Záwſze *armatus, non amatus Princeps*. Dwá wyſtawił ſzpitale, á poczynił bez liczby, przez cięźkie y częſte exakcye.

Zá powodem Gedeoná Biſkupa Płockiego, od Senátu detronizowány zá życie y panowánie tyráńſkie, owſzem *in ſpatio* czteroletniego panowánia, trzy rázy ná tron ſię wdźierał, trzy rázy z niego zepchnięty Zona iego *EUDOXIA* Xiężniczka Halicka Uſewłodźimierza Corka: druga] *GERTRUDA* Geyſi Krola Węgierſkiego Corká, trzecia *ADLEIS* Frideryka Ceſarza Sieſtrzenica, oſtrego dowcipu y wielkich przymiotow Pani.

KAZIMIERZ II. Spráwiedliwy, oſtatni Krzywouſta Syn, Mieczyſławá ſtarego Brát. W młodſzym wieku z Janem Konarſkim Dworzáninem gráiąc w koſtki, policzek odnioſł, á za to nie mścił ſię *verè Juſtus*, koſterze nie Xiążęciu ten afront uczyniony, powiadaiąc. Wiele nieſpráwiedliwych rządow y akcyi popráwił w Polſzcze, niepokoy czyniące głowy, mieczem ukarał: Wolności Polſkiey nie znośne, zgładźił Anteceſſorow ſwoich Práwa, znośne poſtanowiwſzy. Z iego perſwázyi Hiſtoryą Polſką pierwſzy *Wincenty Kadłubek* Biſkup Krákowſki piſać záczął. *Ad inſtantiam* tego Monarchy S. FLORYANA od Lucyuſza III. Papieża Relikwie, Polakom dane, w Krákowie złożone. Pod czas bańkietu Pan ten, dyſzkuruiąc o Duſzy nieśmiertelności nágle umarł Roku 1194. leży w Krákowie. Miał zá ſobą HELENĘ Mężycę porády, Uſewołody Xiążęcia Bełſkiego Corkę.

LESZEK IV. BIAŁY od białych ták rzeczony włoſow, Kazimierzá ſprawiedliwego Syn, od Matki zle rządzony Polſkę zle rządźił, dla tego trzykroć detronizowány; potym ná nim ſiedzący *glorioſiſſimè* po zgładzeniu Emuluſa Mieczyſławá ſtarego. Románá Halickiego Xiążęcia zwyciężca, y Kroleſtwá Halickiego

Fun-

Fundator; Kolomanná ſzwágrá, á Syná Andrzeia Królá Węgierſkiego y Sioſtrę, czyli Corkę S. Salomeę nań intronizowawſzy; Brátu Konrádowi Mazowieckiego Xięſtwa dał inweſtyturę. Gdy z łazni powrácaiącego obſaczył Swiętopełk Pomeránii Inwaſor y zábił go Roku 1195. w Krákowie pochowány. Stráſzná Kometa od wſchodu dała ſię zá niego widźieć *præſagiens* Tatárow *irruptionem.* Zonę miał GRZYMISŁAWĘ Xiężniczkę Ruſką, Jarosławá Corkę.

BOLESŁAW III. *Pudicus aliàs* wſtydliwy, ták rzeczony od wielkiey modeſtyi y oczu ſpuſzczonych, á bardźiey dla obſerwowaney z Kunegundą żoną czyſtości, Syn Leſzka Białego *Candidus mente.* Nieſzczęśliwie zrázu panuiący, bo ſię ná Polſkę, iak *de pyxide Pandoræ* wſzyſtkie nieſzczęścia wáliły: bo náprzod Tatarzy Roku 1240. áż o Lublin y Sędomirz oparli ſię, z ruiną fortun, wycięciem ludźi, profanácyą Kościołow.

Uieli ſię o to Polácy y pod Chmielnikiem uderzyli ná nieprzyiáciol, zrázu *Victores*, potym *victi.* Czym Krol przeſtraſzony z Matką, żoną y Dworem wynioſł ſię do Węgier do Beli Krola tamecznego, Teſzcza ſwego. A tu Tatarzy Krákow ſpalili. Od obleżęnia Wrocławia kolumną odſtráſzeni ogniſtą. Henryk Xiążę pod Lignicą ná mieyſcu *Bonus Campus* ſiebie y Woyſko Nayświętſzym umocniwſzy SAKRAMENTEM, uderzył, maiąc Polakow y Krzyżakow; ale Tátarzy iakimſi ſtráſzydłem podnieſionym, dym z ſiebie puſzczaiącym Polakow przeſtráſzywſzy, oráz oczárowáwſzy, znieśli; gdźie zginął *Pompo* Miſtrz Krzyżacki y Henryk, ledwo między trupami z ſześciu u lewey nogi palcow poznány: Dźiewięć worow uſzu po iednemu u pobitych ucináiąc, nápełnili Tátarowie. Krol do Polſki powrociwſzy Jazwingow y Litwę zwyciężył pod Suchodołem. Od Konráda Xiążęcia Mazowieckiego Stryia ſwego wiele rázy był *impetitus.* Znowu Roku 1260. Tatárzy wźiąwſzy ligę z Ruſkiemi Xiążętami Róma-

Romanem y Leonem Lublin wźieli, Sędomirza przez zdrádę doſtali 49. Dominikánow poczynili Męczennikami, krwie potoki z pobitych ludźi do Sanu y Wiſły puścili, Staroſtę Krempę zábili.

Znowu do oſtatku Krol Jazwingow znioſł, relikwie do S. Wiary przyprowádźił. Ślężakom, Moráwczykom, Ruśi dał plagę! Panowáwſzy lat 53. życie y mizerye zákończył Roku 1279. pochowány ná ſwoiey Fundacyi w Krákowie u OO. Fráncilzkanow. Zoná iego była *Virgo Virgini nupta* w czyſtośći, z Czyſtym żyiąca S. KINGA, albo KUNEGUNDA Beli Krola Węgierſkiego Corka w Sączu leżąca. Zá tego Xiążęcia, Mieſzká Konrádowego Syná, *oppreſſora* ſierot, podczas bankietu myſzy zziadły: Zupy Solne zá modlitwą S. Konegundy ználezione Roku 1253. S. Staniſław Biſkup M. w Katálog Swiętych wpiſany od Innocentego IV. Roku 1253. Ciężkie było wod wylanie, że po laſach, gorách, mogł pływać. Głod był ciężki y powietrze. Małgorzatá Wierzboſłowſka Hrábina 36. Synow rázem porodźiła Roku 1269.

Paweł Biſkup Krákowſki *exceſſivus* w kompanii 70. Oſob ſłyſzał z Nieba admonicye: *Væ tibi Paule.* Czápla Scholaſtyk Płocki od Konráda Mazowieckiego Tyránna obieſzony. Zá tego Monarchy wiele Swiętych y Swiętobliwych było, bo ſto ſzeſnáście, ſpecyfikowánych w Pruſzczu Autorze: ták BOG zá Panowánia Pudyká *dulcibus acida intermiſcuit*, aby mu do Nieba náprawił apetyt. Zá niego Poſt Wielki dźiewięcioniedźielny, ſkrocony od Popielcu tylko nákazany.

LESZEK V. názwiſkiem Czarny, od ſmagláwey twarzy ták rzeczony, z Xiążęcia Sieráckiego, Xiąże Polſki, od Bolesławá ſtryia deſignowány, Ruśi pod Wodzámi Lwá y Romaná Daniłowiczow Xiążąt, Tatárow, Litwy, Jazwingow, przy protekcyi S. MICHAŁA pokazánego ná Niebie Zwycięzca chwálebny,

Uu kolo

koło Lubliná. Z łupow nieprzyiacielſkich S. Michałowi w Lublinie wyfundowáł Kościoł. *Intruſor* ná Tron Polſki Konrad Mazowiecki, zwyciężony. Tatárzy z Ruſią znowu Trákt Sędomirſki plądruiąc 2000. nábrali Panienek, niemi ſię we Włodźimierzu podźielili. Z Ruſi wychodząc wodę potruli, ſerca trupow ná dnie w wodźie przywiązuiąc. Wygnány był, y znowu ná Tron przywrucony. Umarł Roku 1289. pogrzebiony u SS. Troycy u OO. Dominikanow w Krákowie; Zoná iego GRYFINA Bulgarſkiego Xiążęcia Corka, bardzo złośliwá Pani y ſwarliwá, do Węgier wygnána.

PRZEMYSŁAW II. KROL znowu, Wielko-Polſki y Pomeránii Xiążę, ośm mieſięczny tylko Pan, Tytułu Krolewſkiego od zábicia S. STANISŁAWA przez lat 115. zániechanego *Reaſſumptor*, pod czas Seymu w Gnieźnie złożonego od tamecznego Arcybiſkupa Jakoba Swjnki koronowány, Orderu Orła Białego *Fundator*; ale krotkie pánowánie by mu ná to nie pozwoliło, y żaden nie pozwála Autor. Od Ottoná Brándeburſkiego Margraffa, ſekretnemi w nocy drogámi przybywáiącego świtem w dźień Popielcu śmiertelny wźiął Popielec, Roku 1295. pogrzebiony w Poznániu. Zonę miał LUKARDĘ Corkę Mikołaiá Xiążęcia Serbow, od Damy iedney z Froncymeru w nocy uduſzoną. Drugą miał żonę RIXĘ, Birgera Krola Swedzkiego Corkę.

WŁADYSŁAW II. ŁOKIETEK od małego wzroſtu názwány, ale *Gigantæi animi* Pan, nic w nim niſkiego nie było, oprocz Statury; z Xiążęcia Sierádzkiego, Łęczyckiego, Sędomirſkiego, obrány Krolem, ále koronácyi nie pretenduiący *teſte Cromero*, dla tego tytułu *Hæredis Poloniæ* záżywał. *Krantzius* zaś piſze, że od Janá XXII. Papieża o Krolewſki poſtaráł ſię tytuł, y w Krákowie z Jadwigą Zoną ukoronowány Roku 1320. Dwá razy ieſt koronowany, dwá razy namázany *teſte Bartholdo*. Szląſk ſpuſtoſzył, z tamtąd powrociwſzy

ſię

ſię od Marſa do Wenuſa udał ſię, á Saſi y Pomorczykowie do plądrowánia Polſkiey Korony: zá ktore *vitium* ſzpetne ſtrofowány od Biſkupow, á że *incorrectus* wygnány, *incognitò* Rzym wizytuiący dla pokuty. Skolligowány z Gedyminem Xiążęciem Litewſkim przez záślubienie Corki iego z Synem ſwoim Kazimierzem, w Poſagu Polakow w niewolę zábranych odebráwſzy, z nim ligę oręża uczyniwſzy wielekroć y wiele wybił Krzyżakow, w ſam dźień Przenieśienia S. STANISŁAWA 27. 7bris, 40. tyśięcy ich położył: Zołnierzowi Sariuſzowi trzema przebitemu kopiami, też kopie dał zá Herb *ſub nomine lelita*, y Wieś *pro Heroiſmo*. On Autorem pierwſzym, że Krákow ná Krolow Koronácyą deſtynowany. On Order *Białego Orła* fundowáł *præmiando* Gości ná weſelu Syná ſwego Kazimierza z Anną Gedyminowną Xiężniczką Litewſką. O nim mowił y piſał Starowolſki, że *ter Regno pulſus, ter reſtitutus*. Umarł Roku 1333. pogrzebiony w Krákowie. Zonę miał JADWIGĘ Xiężniczkę Kaliſką, potym Zákonnicę w Sączu.

WACŁAW CZESKI Krol, Polſkim też obrány, wráz z Łokietkiem námienionym w Scyſſyi Rzeczy-Poſpolitey: ktory powietrza w Polſzcze y zdrády boiąc ſię, do Węgier ſwoiey pierwſzey wyiechał Korony, zoſtawiwſzy rządy Cudzoziemcom, á tym ſamym Łokietkowi przyſtawił *gradum* do Tronu, nie ráz wygnánemu, tamże w Czechach umarł, Roku 1305. pogrzebiony we Wrocławiu. Zonę miał ELZBIETĘ Przemyśla Corkę, pyſzną, ktorá potym zá Rudolfem była Ceſarzem.

KAZIMIERZ III. Wielki, od wielkich akcyi y od wzroſtu rzeczony, Práwodawca Polſki, *Rex Ruſticorū* názwany, że wſzyſtkim przyſtępny, Przywileiow wiele dla Polákow hoyny Dawca, Łokietka Syn. Ruś trzy rázy poſkromił Orężem, że rebellizowáła, y Xiążęcia Mazowieckiego Boleſława tam *Jure uxoreo* w Háliczu panuiącego otruła. Lwow wźiął y ſkarby z Zamku wy-

ſokiego wielkie, złote krzeſło korony y krzyż z Drzewem Swiętym; Ruś Polſzcze inkorporowáł kreowáwſzy Senátorow. Práwo znioſł w Wiślicy owo, że kto ſię w rocie záiąknie, powinien *cadere in cauſa.* Miaſto Kazimierz pod Krákowem záłożył, Wołyń záwoiowáł *conſtituto Magiſtratu.* Xiędza Baryczkę, cieleſnośći iego adwerſárza w Wiśle, à ſiebie w klątwie utopił. Polſkę P. BOG powietrzem ukaráł, po cáłym świecie w ow czas graſſuiącym, wſzczętym przez czáry Zydowſkie, zá co ich Włośi, Niemcy, Fráncuzi wygnáli byli. Od klątwy Krol *abſolutus*, 8. Kośćiołow wymurowáł. Podgorze z Obywátelow przez powietrze y głod ogołocone, Saſami, y Niemcami oſádźił, z tąd tam koło Łancuta ięzyk Niemiecki znáyduie ſię. Roku 1361. uproſił w Rzymie, áby Ruś ſwego Arcybiſkupa miała *Metropolitanum*, Katedrę mu w Haliczu náznaczaiąc. Głod ćięſzki Polſkę utrápił, zkąd wiele miał Krol ludźi do fundowánia y reparowánia Miaſt 26. Zámkow 44. Kośćiołow 20. chleba głodnym dodaiąc. Ná weſelu w Krákowie Wnuki ſwoiey, wydaiąc ią zá Karola IV. Ceſarza, Gośći miał zácnych, tegoz Ceſarza, Ludwika Krola Węgierſkiego, Zygmonta Krola Duńſkiego, Piotrá Krola Cypru, y 5. Xiążąt: beczkami y kadźiami ſtało po mieśćie wino. Poſagu dał ſto tyśięcy złotych. Aſſweruſa tego Zydowka Eſterka *emollivit*, y dla Zydow wiele wyrobiła Przywileiow. Ná polowániu w Dźień Národzenia Náyśw: PANNY, z fatygi y z izwánku z konia, ścigaiąc Jelenia wpadł w febrę, ledwie uleczoną, á potym z iedzenia fruktow w iey recydywę; y ták w Krákowie życie y zwłoki położył śmiertelne Roku 1370. Oſtátni z FAMILII PIASTOW, Piaſtun Korony Polſkiey, panuiących lat 500. czyli 900. Trzy kroć żenił ſię, I. z ANNA Gedyminowną, przed Chrzſtem Aldoną zwaną, po ktorey wźiął Poſagu 24. niewolnikow Polakow: drugi ráz z JADWIGĄ albo Adledą Lacgraffowną Haſſyi, Corką Henryka niekſztaltną, dla tego obrzydzoną: trzeci raz z JADWIGĄ

Xię-

Xiężniczką Głogowſką. Z nich Anná przy nábożeńſtwie weſoła, wſzędźie z ſobą wożąca Kápelę.

LUDWIK I. Węgrzyn Kazimierza Wielkiego Śieſtrzeniec, od niegoż *cum conſenſu Ordinum* Sukceſſorem ná Tron deſignowány. Matce Elżbiecie y Władyſłáwowi Xiążęciu Opolſkiemu zlećił rządy, ſam w Węgrzech mieſzkaiąc, Polſzcze *injurius*, bardźiey *Pannonicus*, niż *Polonicus Monarcha*. Ruś do Węgier chciał inkorporowáć, ale Rokoſz Gliniańſki *in hoc molimine*, przeſzkodźił mu *in ipſo limine*. Litwę y Ruś Trákt Lubelſki plądruiących pokonał, to do wierności przymuſił: ná ktorey woynie było 7. Chorągwi Toporczykow; *alias* Toporem ſię pieczętuiących, *teſte Cromero*. Kilku ná Ruśi fundował Biſkupow. Nic niezáczynał, bez Aſtrologiczney prędykcyi. Umarł Roku 1382. Zony tu nie miał w Polſzcze, tylko Matkę Elżbietę tánecznicę, hoyną w obietnicach, nie w ſkutku.

TRZECIA CLASSIS KROLOW POLSKICH z JAGIEŁŁOW.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO ieden náyſtarſzy ze 12. Synow Olgerdá Xiążęcia Litewſkiego, Krolem Polſkim obrány pod kondycyą przyięcia Wiary Swiętey y inkorporácyi Litwy do Korony. Akceptował Kondycyę y ſwoię *propoſuit*, áby był S. JADWIGI Corki Ludwika Krola *ſocius thori & Throni*. Spełnione z obu ſtron kondycye. Ochrzczony, wźiąwſzy Imie Władyſławá, ukoronowány nową koroną, bo ſtará zá gránicą była lat 30. przez Matkę Ludwika wynieſioná, aż Roku 1412. windykowána. Litwie y Zmudźi był Apoſtołem, 30. tyſięcy Litwy iego ochrzczonych ſtarániem, Biſkup poſtánowiony Wileńſki, Brát iego Witoldus tákże świátło S. Religii przyiął. Krzyżacy gdy Litwę opprymowáli, ná nich poſzedł *Jure defenſivo*, Mſzy S. ſłuchaniem przed ba-

talią posilkowániem: Mistrz Krzyżacki dwa Miecze iemu y Witoldowi przysłał, aby serca y mieczow nie maiąc, od niego wźieli. Przyiął Krol, odpowiadáiąc: *Ze się może przydać ná Krzyżakow*; iakoż pod hasłem: Bogarodźico, á kommendą Hetmaná Zyndráma Miaskowskiego, od ráná do wieczorá zniosł Krzyżakow zewsząd ściągnionych 140. tysięcy, *aliàs* 50. tysięcy trupem położył, w niewolą wźiął 40. tysięcy, resztę rozgromił. Chorągwi 51. zabrał, záwieszonych w Katedrze Krákowskiey *in Tropheum*, Mistrz zábity Ulryk. Swięty STANISŁAW pokazáwszy się ná powietrzu, był *Auxiliarnem Woyskiem*. W nocy námioty Krzyżackie poobaláne wichrem. Polákow Szláchty zginęło tylko 12. Była y druga batália *cum clade* 8000. Krzyżakow. Uczynił Litwy z Koroną koekwácyą we wszystkich prerogatywách. Z Poznánia iádącemu piorun 6. koni zábił, iego ogłuszył w karecie, był troche *superstitiosus*, z Matki Ruski to wyssawszy. Zbło pod czas Mszy S. záwsze kruszył, *fragilem vitam & potentiam suam* rozmyślaiąc. *Ad mentem* Testamentu Jadwigi Zony swoiey Swiętey Krákowską *erexit* Akademią z Prágskiey sprowadźiwszy *Magistros artium*. Stroy iego Baràny nie Sobole, nápoy woda tylko, nigdy winá y piwá nie kosztuiąc, łáźni co trzeci dźień záżywaiąc. *Tandem* pod Grodkiem długo w noc słowika słuchaiąc, wpadł w Febrę śmiertelną Roku 1434. Cztery Maryasze Krol ten celebrował. Pierwszy z S. JADWIGA Krola Ludwika Corką. Drugi z ANNA Hrábi Ciliyskiego Corką, mniey urody tyleż miłości maiącą, przecież dobrą Panią. Trzeci z ELZBIETA Pilecką Woiewodzanką Sędomierską *inconsulto Senatu*, samemu Krolowi, á nikomu więcey nie miłą. Czwárty z ZOFKĄ, albo ZOFIA Xiężniczką Kijowską, ktorey Koronácyą Zygmunt Cesarz z Cesarzową Barbarą, Eryk Krol Duński, Ludwik Xiążę Bawárski, *Brandus* Kardynał y 12. Xiążąt swoią prezencyą przyozdobili w Krákowie.

Wla-

WŁADYSŁAW III. Jagiełłończyk Warneński, Syn Władysławá Jagiełła Polski y Węgierski rázem Regnant, w Ráścii y Romanii *Victoriosus*, z Huniadem Węgrzynem złączony 34. tyśiące zniosł Turkow. Pod Warną zaś z Amuráteśém Cesarzem Tureckim *rupto decennali Fœdere*, á przy wyięciu z zápazuchy Patkow y wołaniu Amuratesa: *Boże Gaurow zemśći śię tey twoiey krzywdy*, zniosłszy 80. tyśięcy Turkow, *tandem* sam *victus*, gdyż z konia szwánkuiąc, czyli będąc postrzelony w Roku 20. wieku swego *in ipso vitæ & victoriarii limine* zginął Roku 1444. Tamże poległ *Julianus* Kardynáł, animuiący Woysko, Rzymską Benedykcyą do batálii. Polákow zginęło 10. tyśięcy, dwoch zostało *ad cladem nuntiandam*; Dźieśięć Młodźianow urodźiwych zásłano do Adryanopolá, ktorzy spodźiewáiąc śię ná sobie sodomskiey profanácyi, sámi sobie śmierć pozádawali: Nádgrobek temu Krolowi nápisany:

Romulidæ Cannas, ego Varnam clade notavi: &c.

Discite mortales, non temerare Fidem. &c.

KAZIMIERZ II. á według dobrey komputacyi III. albo IV. Jagiellończyk Władysławá Warneńskiego Brát. Seymow złożył zá swego panowánia 70. w samym Piotrkowie 31. Postanowił Posłow Ziemskich obligowánych *adesse* Seymowi káżdemu. *Jus Liberæ Electionis* Biskupow Kapitułom odiął, co aż *Sedes Apostolica* ułatwiłá. Woyná z Krzyżakámi toczyła śię, ale piorem przez Tráktaty, nie żelazem skończyła, gdyż ią Rzymska Kommissya uspokoiła, Ziemie od Krzyżakow przywłaszczone, Polakom oddane, lat 180. trzymáne. W Polszcze zá niego táki był *defectus* pieniędzy, że Krol po pewney Xiężnicce dał Posagu tylko 2. tyśiące złotych Polskich *teste Dlugosso*. Zonę miał ten Krol ELZBIETĘ Albrachta V. Cesarza Corkę, z ktorą spłodźił Synow 6. Zygmunta Czeskiego Krola, S. KAZIMIERZA, Władysławá, Jána Albráchta, Alexandrá trzech Polskich Krolow, Fryderyka Kárdynála Gnieźnińskiego Arcybiskupa, Krákowskiego Biskupa. Ktorych gdy

gdy Dlugoſz *Pædagogus* Nominat Lwowſki *rigorosè* tráktowál, Krolowá malkontenta, á Krol aż názbyt byl kontent mowiąc: *Nie mogę wdżięcznieyſzey ſłyſzeć muzyki, iáko gdy ſłyſzę płaczącego Syná, wybitego rozgą od Profeſſora.* Umarl Roku 1492.

JAN ALBRACHT, albo Albert Kazimierzá Jagiellończyká Syn, wielkiey náuki Pan, wſzyſtek w Hiſtorycznych y Aſtronomicznych Xięgach zátopiony, á tę náukę z Dlugoſza *hauſit Preceptora.* Bylo przytym w tym Krolu *Par ingenium Caſtriśq; Togæq;*. Kallimacha záżywal *ad Conſilia* Cudzoziemca, przez to Polákow urážaiący. Stefan Woiewoda Wolofki z Tátarámi wpadſzy w Polſkę, ſto tyſięcy Ludźi zábrali. Turczyn w liczbie 70. tyſięcy Roku 1498. o Dniepr, Halicz, Sambor oparl ſię, ogniem y mieczem puſtoſząc, nie Marſowym Polákow upalem, ale mrozem cięſzkim wymrożeni, y śniegami zátlumieni, w brzuchach koni rościętych ſzukali ciepla; ná 40. tyſięcy ich wymarzlo; drudzy od Wolochow pobici; ledwo 10000. ich uſzlo. Z tąd u Turkow *dicterium: Polakow y Rusnakow ſam BOG obroni.* Potym w Bukowinie wiele zginelo Polákow ztąd Wierſzopiſz. - - Ale Szláchta

Zginela w Bukowinie, zá Krola Albrachta.

Zkąd ſluſznie będąc *conſternatus,* gdy maſzkámi w melancholii chce ſię rozerwać ná Zápuſty, odniosl ná twárzy larwę, od kogoś ràniony, kiedy ná woynie, nie mogl Lauru. Mawiál czeſto z Sokráteſa: *Quinq; hominum genera in Republica non ſunt toleranda: Adulator in Palatio, meretrix in proſtibulo, Cupidus Sacerdos in Templo, falſus Judex in Tribunali, fraudulendus Mercator in foro.* Mawial y to częſtokroć: *Sex ſunt ærario pernitioſa: Conſilia bellicoſa, ædificia ſumptuoſa, munera pretioſa, natura litigioſa, vita luxurioſa, menſa guloſa.* Gdy *tandem,* o Tureckiey zámyśla woynie, w Toruniu w śmiertelną wpadl apoplexyą Roku 1501.

ALEXANDER Janá Albráchta Brát Wielki Xiążę Litewſki ták hoyny, że *projicere non dare beneficia viſus,* Práw Polſkich *Fundator*

dator y Reſtaurator. Prowincye Polſkie, wſzyſtkie Krolewſzczyzny był by rozſzáſował, gdyby *Statutum Alexandrinum* wſzyſtkich było nie ſkaſſowáło Donácyi. Stefaná Multáńſkiego Woiewodę *vulgò* Hoſpodara z Pokucia y z życia wypędźił, Bogdaná Syná mſzczącego ſię klęſki Oycowſkiey, zwyciężył. Tatárow, Fortuny Polſkiey Łupiezcow ná 2. kroć ſto tyſięcy do ſzczętu zniosł, práwdźiwy *re & nomine Alexander,* od hoyności *auro,* od wiktoryi *lauro* chwálebny. Pánowawſzy lát 4. y mieſięcy 8. umarł Roku 1506. pogrzebiony w Wilnie przy Swiętym KAZIMIERZU Brácie. Zonę miał HELENĘ Cará Moſkiewſkiego Corkę, záciętą Schizmátyczkę, dla tego nie koronowáną.

ZYGMUNT I. Władysławá Jagiełłá Syn, Albráchta y Alexandra Krolow Polſkich Brát náymłodſzy, od miłości Oyczyzny *Pater Patriæ.* Nim Krolem zoſtał, ná Tatárow dał ſukkurs. Bazylego Cará Moſkiewſkiego ráz przeſtráſzył, drugi ráz go zwyciężył 40. tyſięcy położywſzy Moſkwy, Hetmanow poymawſzy 10, Panow wielkich 17. Bojarow 2000. Dniepr Krwią płynął Moſkiewſką. Náſzych tylko zgineło 40. *Dies victoriæ,* był *dies Natalis* N. PANNY Roku 1514. Szláchty do Mieyſkich ſądow pościągać zákazał Konſtytucyą: Hetmanow pierwſzy począł kreowáć *perpetuos,* przedtym tylko do okázyi obieránych. Silny był bardzo, bo końſkie rozrywáł podkowy, ſznury grube przerywáł. Wſławił ſię ieſzcze, Tatárſką ná Ruſi, Multáńſką ná Wołoſzczyźnie y Podolu, Krzyżacką w Pruſiech wiktoryami. Synowi *in Auguſto* urodzonemu dał imie ſwoie y mieſięczne *Sigismundus Auguſtus.* Zá niego Luterſká poczełá ſię ſzerzeć Sekta. Krákowianom ſupplikuiącym o miáſta obmurowánie odpowiedźiał: *Polonos à Campis dictos, muros curare non debere.* Zá niego Mazowieckie Xięſtwo do Korony wrućiło ſię. *Tandem* wielkich czynow pełen po prácy poſzedł do płacy Roku 1548. lat máiąc 82. Panowánia 40. Dwá rázy żenił ſię, ráz z BARBARĄ Stefaná Hrábiego Scepuzkiego Cor-

ką, w Niebie nie w intereſſach utopioną: drugi raz z BONA Sforcyą Jána Galácyuſza Sforcyi, Xiążęcia Medyolańſkiego Corką w imieniu nie w akcyach dobrą, co ſię iey, nie co Krolowi zdało, czyniącą; Ktorey iednák Dobroć przypiſał Pòéta Włoſki w Aſtanie Mieście, dokąd wſtąpiła iadąc z Polſki:

Aurea Saturni redierunt ſæcula firma,
Sceptra tenente manu, Nomine reque Boná.

Aż do tego Krolá Poſpolitym-Ruſzeniem tylko woiowáli Polácy, on poſtanowił *Stipendiarium Militem*, bić monetę kazał, ná płácę Woyſku.

ZYGMUNT II. August Syn Zygmunta z Bony Sforcyi ieſzcze zá życia Oyca w dżieſięciu leciech *cum conſenſu Ordinum electus*, z tyłu Tronu Oycowſkiego ſiadaiący ná Seymach, aby ſię z młodości *artem imperandi* náuczył, dobrze w náukach *excultus* y uczonych eſtymuiący. Od intereſſow ná iutro odkłádania *Rex Craſtinus* názwany. O nim piſzą, że był *Comitiorum Parens.* Moſkwę y Krzyzakow od Polſkich gránic powſkromił, Turkow y Tatárow pokonáł, Kurlándyi y Semi-Gallii do Polſki *Incorporator.* Unią Litwy z Koroną utwierdźił. U Woyciecha Margraffa Brandeburſkiego w Krolewcu po Krolewſku przyimowány będąc, y armát rezonáncyą witány, mało ogniſtą bomką nie zábity, ale Wiſzniowiecki *armier* nie chybiony. Awántura nie pomyślná S. Religii zá niego tráfiła ſię; że Akademicy, pobici od Dworzanow Karnáliſtow pewnego Paná, nie mogąc ſię doczekać ſpráwiedliwości, w ſame południe intonowáwſzy słowá Ewángeliczne owe: *Ite in Orbẽ terrarum*, poſzli do Luterſkich ſtron, *tam erroribus infecti*, do Polſki *reduces*, wiele Luteránizmu krewnym w gościncu przynieśli, *teſte Hartknoch, &* Orzechowſki. Umarł Roku 1512. w Knyſzynie, oſtatni JAGIELLONCZYK, to *memoriale* zoſtáwuiąc Polakom, że Dźiedźicem Litewſkim niezwáł ſię, też Práwo ná Sukceſſorow Krolow *transmittendo.* 2. *Quartã Partem* Prowentow z Dobr

z Dobr Krolewſkich ná płacę Woyſku obrocił, ztąd Kwárcianego Woyſka *origo*, według Piaſeckiego. Zonę miał pierwſzą ELZBIETĘ Ferdynánda Ceſarza, Węgierſkiego y Czeſkiego Krola Corkę wielkich przymiotow y urody Panią: Drugą BARBARĘ Rádźiwiłownę piękney urody y Cnot *Principiſſam*: Trzecią KATARZYNĘ drugą Corkę námienionego Ferdynandá Ceſarzá, po Xiążęciu Mantuy wdowę, mniey Krolowi miłą z niepłodności, ale BOGU z Pobożności naymileyſzą.

CZWARTA CLASSIS KROLOW POLSKICH z rożnych FAMILII.

HENRYK WALEZYUSZ Xiążę Andegaweńſki y *Borboniorū*, Karola IX. Krola Fráncuſkiego Brát, záproſzony przez 13. Posłow Polſkich *in aſſiſtentia* wybornych y grzecznych Polákow 300. wſzyſtkich piękną mowiących Laciną, Fráncuzczyzną, Włoſzczyzną, Niemczyzną, co w nie máley u Fráncuzow było admirácyi. Wieżdżał do Krákowa z wielką y po dźiśdźień nie widáną pompą, przez co pokázał ſię *Valeſius multum valens.* Sądźić ſpraw niechciał, mowiąc *teſte Piaſecki: Per meam Fidem Poloni iſta faciunt, ut agam Judicem juriſperitum, in brevi volent, ut agam etiam cauſidicum.* Co mu okazyą było, á drugą, śmierć Bráta iego Krola Fráncuſkiego, że tylko 4. mieśiące ſpełná panowáwſzy, w nocy, ſekretnie z Krákowá wyiechał do Fráncyi Roku 1574. 18. *Junii*, będąc koronowany 20. *Februarii Anni ejusdem*, prẹferuiąc nád Polſkę *Patrium Solium & ſolum*, iuż z tamtąd *irrevocatus*; záczym Dekretem Seymu *Novæ Electionis* exaugurowány. Tam nie na Tron Bráta, ále ná kátáfalk wſtąpił, będąc od iakiegoś Herſzta *ſub ſpecie* Mnicha zabity ſztyletem, życie y Familię WALEZYUSZOW Fráncuſkich Regnántow kończący. To tylko Polſzcze *præſtitit*, że *Jus Liberæ Electionis, non ſucceſſivæ firmavit* Roku 1573.

STEFAN BATTORY *ex Linea* BATORYCH *de Somlio* (gdyż druga byłá Linia *de Battor* ſię piſząca) z Siedmigrodzkiego Xiążęcia y Woiewody, po *exauguracy Henryka Walezyuſza*, *à ſciſſa Republica* obrány, á Maximilian Auſtryak od drugiey części Rzeczypoſpolitey, *Tandem* w Andrzeiowie záſzła Pacifikacya Stefaná ná Tronie utrzymuiąca. Łaſkáwie, mądrze, y dyſkretnie wolnemu pánowáł Národowi. Gdáńſka rebellizuiącego doſtał, ſtem tyſięcy czerwonych złotych *ad Fiſcum Regium importandorũ* ukarał, á 20000. Czerwonych, ná reparácyą Oliwſkiego Kościoła, mowiąc: *Choć Gdańſzczanie złotemi ſtrzelaią kulami, á ia ołowianemi, przecież ia ſię ich nieboię.* Przeciwko Bazylemu Carowi Moſkiewſkiemu woiowáł ſzczęśliwie Trybunálu Koronnego y Litewſkiego z perſwázyi Zámoyſkiego Fundator. Wſzelkiey y wielkiey náuki był pełen Monarcha, y tym tylko Wákanſe deklaruiący, ktorzy od nauki Łacinſkiey mieli by *Suffragium*, mowiąc do ſzkolney młodźi: *Diſce Latinè, & ego te faciam aliquando Mośći Panem.* Ná Seymie iednym, Pękoſłáwſkiemu Posłowi *oſtro* przymáwiaiącemu *Majeſtati*, rzekł Krol: *male quidem agit Nuntium, ſed optimè militem.* Ná Seymie Toruńſkim z irritowány tym, że go Rzecz-Poſpolita chciała Práwem okryślić, porwáł ſię zá ſzáblę mowiąc: *Non in caula, ſed in aula liber & natus & educatus ſum, &c. Liber veni, Liber eſſe volo, &c. Rex veſter ſum, non fictus neq; pictus, regnare volo, neq; feram, ut mei ſitis Pædagogi. &c.* Iáko świadczy Sulikowſki *in Commentariis.* Ná te Krolewſkie słowá, *ſerio* odezwáł ſię Zámoyſki Kanclerz: *Rex ne moveas ferrũ, ne te Cajũ Cæſarẽ, Nos Brutos ſera loquatur Poſteritas, Electores ſumus Regum, ſed Detruſores Tyrannorum: regna, ſed non impera.* Tatarzy upomináli ſię zá niego Donátywy zá usługi ná Krzyżakow, to ieſt 2. tyſięcy kożuchow y 1000. poſtawow ſukná Angielſkiego, co miało wynoſić 10. tyſięcy czerwonych złotych *teſte Piaſecki*, ále nie wźieli, *ne in ſequelam trahatur*, zbyci polityczniе, że dalſzá przyiaźń ich, y pokoy, będą do tey Polákow hoyności, *ſtimulus*, ále nie Práwo. Do Religii nikogo nie neceſſitował, rácyą daiąc: że trzy rzeczy

czy BOG ſobie rezerwowáł: *Ex nihilo aliquid facere, futura præſcire, & conſcientiis dominari.* Symbolum miał 5. głowek makowych ukoronowánych z nápiſem: *Per non dormire.* Przy śmierci trzech żałował rzeczy; że ſtarą poiął żonę, że Gdáńſka dobywał, mogąc innym ſpoſobem; że Grzegorza XIII. Papieża ſłuchał perſwázyi w záwárciu pokoiu z Moſkwą. Zborowſkich Fámilia zá tego Krola całym trzęſłá Senátem, ale uſkromioná ucięciem głowy Sámuelowi Zborowſkiemu. Jaśniáły zá niegoż wielkie Lumimárze: Stániſław Hoziuſz Kardynáł, Marcin Kromer Kronikarz, Jan Zámoyſki Kanclerz y Hetman *Portentum ingenii*, Mikołay Rádźiwił Xiążę, S. Peregrynant. &c. Umierał ten Krol w Grodnie Roku 1586. O nim nápiſał Stárowolſki: *In Republica plusquam Princeps, in Conſilio plusquam Senator, in Judicio plusquàm Juris-Conſultus, in Eccleſia plusquàm Sacerdos, in exercitu plusquam Jmperator, in tota vita ſua, plusquàm Philoſophus.* Zonę miał ANNĘ Jagiellonkę Zygmunta I. Corkę pobożną.

ŻYGMUNT III. Waza Krolewicz Szwedzki z Katárzyny Jagellonki Corki Zygmunta I. Krola, á żony Jána III. Krola Szwedzkiego. Ociec iego lub Luteránista, Katolicką kazał Zygmuntowi dać edukácyą, przykazuiąc grożeniem ſzpady Arnoldowi Grotuziuſzowi Pedagogowi Luteráníście, mowiąc: *Educabis Filiū meum in ſpem utriusq; Regni.* Obrány ieſt od iedney Partyi Polakow, á od drugiey Maximilian Arcy-Xiąże Auſtryácki, Rudolfa Ceſarza Brát, ktory iák pierwſzą rázą zá Stefaná Batorego, ták y zá tego *electus, & ejectus* wprzod *armis* Zygmunta pokonány, y według niektorych w areſzcie w Kráſnoſtawie przytrzymány, potym *certis conditionibus* wypuſzczony. Był y trzeci do Polſkiey Korony Kandydat, *Han Tatarſki*, iáko świadczy Beyerlinck *ſub titulo Ambitio*, ktory do wſzelkiey Religii oświadczył ſię ochoczym przez Posła, byle był do Korony akceptowány: *Si tuus Polone Pontifex, meus Pontifex; ſi tuꝰ Lutherꝰ, meꝰ Lutherꝰ.* Ale dość ná Tátarzyná kobylina: dość

ſiedźieć w Krymie; nie myślić o ták wyſokiey ſtymie. Symbolum iego było: *Pro bono pacis.* Jakoż wſzyſtko do tego *direxit.* Uczyniony był y Krolem Szwedzkim, iako *Hæres*, ale od Karola IX. Xiążęcia Sudermannii, zniego wyzuty, z ktorym wielkie y tryumfalne woyny przez Janá Zamoyſkiego Hetmana, przez Krzyſztofa Rádźiwiłá Woiewodę Wileńſkiego, y Karolá Chodkiewiecza prowádźił. Eryka we Szwecyi, Karolá w Inflanciech Stryiow ſwoich, Guſtawá Adolfa w Pruſiech pokonáł. Rokoſz przez Zebrzydowſkiego Woiewodę Krákowſkiego podnieſiony ná ſiebie, z rácyi Kamienicy Krolewſkiey práwdźiwey, iemu odebráney, znieſiony pod Guzowem Roku 1607. utráciwſzy Szláchty 1200. *Exarſit* woyná z Moſkwą z rácyi Poſłow *contra Jus Gentium* w więzieniu dwie lecie trzymánych, Smolenſk obległ Krol maiąc Woyſka *ſummatim* ná 30. tyſięcy, w ktorym Smolenſku woiennego Ludu było ná 2. kroć ſto tyſięcy, odſiecz Szwedzką y Moſkiewſką przez Zołkiewſkiego zniosł, 15. tyſięcy wybiwſzy; trzymał Smolenſk w oblężeniu Zygmunt lát dwie, y doſtał go ſztuką Bartłomieiá Nowogrodzkiego Kawálerá Maltańſkiego, ktory ſię źielonemi obſłoniwſzy gałęziami, iák drzewo, pokazywáł ſię pod murámi, powoli ſię *&* *inſenſibiliter* pomykáiąc, á tak prochu pod mur gdzie był ſłaby donoſząc, ktory zápaliwſzy, mur wyłamał, y dopomogł wźiąć Miaſto. W ſzturmie ſamym 8000. Moſkwy poległo, á głodem ná 2. kroć ſto tyſięcy. Moſkwę też Stolicę był wźiął, y ich Cará, 60. tyſięcy zniosł Moſkwy, Syná ſwego Wládyſławá uczynił Carem. W Roku 1621. Ośmana Ceſarza Tureckiego pod Chocimem maiącego Turkow 4. kroć ſto tyſięcy, á Tatárow 120. tyſięcy, innych zdanie, że 7 kroć ſto tyſięcy cáłey Potencyi, ſwoiemi 35. tyſięcami (400 tylko ſtráciwſzy) rozgromił, 60. tyſięcy ich trupem położywſzy; zá co BOGU co rocznie *10. 8bris Gratiarū actionē* Kośćioł Boży obchodźi. Tę Wiktoryą uproſił u MATKI Nayśw: w Skierniewicach ſię modląc Wawrzyniec Gębicki Prymas Swiętobliwy. Luterſka Herezya Senat Polſki zá niego opánowałá, ale iey Piotr

Skar-

Skárga Jezuitá Káznodźieiá Krolewski 49. lat káżący z Senatu *Expunctor, aut Compunctor*. Jednemu Michałowi Piekarskiemu Szlachcicowi szálonemu ten się Krol niepodobał, iż mu opiekuná przydać kazał: Roku tedy 1620. idącego Krola do Kościoła S. JANA w Warszawie uderzył Czekánem y ránił w głowę. Zá co z Seymu Posłowie deputowáni, za infamisa go osądzili, Dobr *Confiscationem* náznaczyli, z Linii iego *descendentes incapaces* honoru *in perpetuum* osądźili. Márszałek potym Koronny dekretowáł go ná szarpanie kleszczámi rospalonemi, ná práwey ręki palcow ucięcie, ná końmi rozszárpanie, spalenie y popiołow w Wisłę rzucenie: iáko sam Dekret y Autor Piasecki świadczą. *Tandem* lat 44. panowáwszy sam też *in Serie* Krolow czterdźiesty czwárty, żyć przestał, Roku 1633. w Warszawie; ktoremu támże od Syná Władysławа erigowána Kolumna. Zonę miał *primi Voti* ANNE Austryaczkę Karola Arcy-Xiążęcia y Maryi Bawárskiey Xiążniczki Corkę: *secundi Voti* KONSTANCYA, pierwszey Siostrę rodzoną.

WŁADYSŁAW IV. ZYGMUNTA III. Syn zgodnemi obrány głosami, *uno ad speciem libertatis, non nihil reclamante*, między stem tysięcy *Electoris Populi*. Tryumf iego był ieden z Moskwy, Smolenská im wydrzeć niedopuściwszy, drugi z Turkow ná Podolu; ktorych Cesarz Trzebińskiemu Pokoy renowuiącemu Posłowi naszemu rzekł był: *Nie o pokoiu tu myślić potrzeba, ale o woynie.* Odpowiedział Trzebiński: *Ná twoiey woli woynę podnieść, ale niezwyciężyć.* Trzeci tryumf odniosł, ze Szweda Károla Gustawá, ktory Roku 1655. Pakta złámawszy, *in turbido* innych Polskich woien chcąc *piscari* wszedł do Polski, y Poznań, Wárszawę y Krákow wźiął był. Order Białego Orła, pod tytułem Niepokálanego Poczęcia ten Krol *resuscitavit* animuiąc Polákow ná Woynę Chocimską, od Antecessorow swoich Krolow fundowány, ktory obacz, gdźie, o Religii tráktuię. Rzym go uznał zá *Septemtrionis decus, Religionis*

ligionis & Fidei Præſidium. Wielkiey był hoyności y łáſkawości Pan. Umieráł w Mereczu Roku 1648. panowáwſzy lat 15. Przy śmierci słowá iego były: *O iákbym chciał bydź teráz cąłemu Swiatu widowiſkiem; Krucyfix całuiąc y przyciſkaiąc mowił: Mi Dilecte! mi Dilecte!* u Kochowſkiego. Zonę miał Cecylię Renátę Ferdynanda II. Corkę 12. Ceſarzow Auſtryakow Potomkę, Kościołow Dobrodźikę, ubogich Matkę, wielkiey Pobożności y rozumu Pánią, ktorá z tym ſię żegnáiąc światem záwołáła: *Areſtate me Beati, vel ad vitam, vel ad æternitatem,* iáko świadczy *Orator Polityczny.* Potym rzekłá *in ultimo halitu: O munde immunde, nihil mihi unquam tecum commune fuit.*

JAN KAZIMIERZ Włádysława IV. Syn, w młodym ieſzcze wieku w Cyteronie od Krola Fráncuſkiego więziony, aż od Bráta Władysłáwá wyzwolony. W Rzymie wſtąpił był *ad Societatem JESU,* y po dwu letnim Nowicyacie, Purpurę Kardynálſką od Innocentego X. miał deklarowáną; ktorą czy miał akceptowáć, gdy ſię rádźił Pobożnego Jozefa *de Copertino,* uſłyſzał Prorocką rezolucyą: *Neq; tu Jeſuita, neq; tu Cardinalis.* Wiec oboie rezygnował, maiąc nádźieię Korony Polſkiey po Brácie Władysławie: o co ſámo námienionego Jozefa gdy ſię pytał w Aſſyzie, uſłyſzał: *Ah regnabis, nec tibi optabili, nec ſubditis conducibili regimine.* Niżeli Krolem obrány, Bohdan Chmielnicki zbuntowánych Kozákow Hetman, Lwow attákował, y wźiął 10. tyſięcy Talerow, ſukná kilkádźieſiąt poſtawow. 9. tyſięcy Polákow okopánych pod Zbarážem oblęgł, ale 20. rázy ſzturm ſtrácił. Krol nowo koronowány im we 20. kilku tyſiącach ná odſiecz poſpieſzył pod Zbaráż; pod Zborowem ná błotach klęſkę odniosł: názaiutrz, trupem Kozáckim uſłał pola, ſwoich tylko 1500. ſtráciwſzy: we Lwowie *Te DEUM Laudamus* záśpiewał: gdźie ná wielkim Ołtarzu świeca zgasłá, potym ná słowá *Tuis Famulis ſubveni* záiełá ſię, prognoſtykuiąc znowu podnieſienie rebellii Kozáckiey, bo pod Bereſteczkiem

czkiem zebráło ſię znowu Kozákow ná 2. kroć ſto tyſięcy, Tátarow z Hanem 100. tyſięcy; dokąd Krol poſpieſzył, przy pomocy S. Michałá ná obłokach widźianego, po trzydniowey utárczce, wygrał pole, położywſzy nieprzyiacioł ná 30. tyſięcy, nie bez ruiny ſwoich *teste Kochowſki*. Znowu pod Batohem ná 9. tyſięcy Polákow uderzyli, znieśli y Kálinowſkiego Hetmaná zgubili. Było powietrze cięſzkie; ktore w ſamym Krákowie ná 30. tyſięcy ludźi umorzyło. Widźiána była Kometa trzy dni, w miotłę zmienioná. Hieronym Rádźieiowſki z Polſki *exul* Károla Guſtáwa Szwedzkiego Krolá do Polſki ſprowádźił, pod *pretextem ſuccurrendi* w oppreſſyi Polakom, czyli też urázę maiąc, że ſię Kázimierz piſał *Rex Poloniæ & Sveciæ*, bo był Synem Władyſławá Pretendenta Szwedzkiey Korony. Poznáń Szwed wźiął, Częſtochowę attákował *irrito eventu* przy cudowney protekcyi Náyśw: PANNY: Wźiął potym Krákow. W tym Duńczyk wpadłſzy w Szwecyą, Karolá ruſzył z Polſki. Karol ten *antecedenter* z Rákocym Węgrzynem obiecuiąc mu Małę Polſkę y Ruś, już idącym do Krákowá, od Piorunu y od Polákow zgromionemu; z drugim Brándeburczykiem, deklaruiąc mu Wielką Polſkę, á ſobie Pruſy rezerwuiąc, od Gąſieckiego przetrzepanym, wſzedł był w *Allianſe*: Zfomentowáł był y Kozákow; Czarniecki znáczne Szwedom wſzędźie dawáł plagi. Moſkwá z Chmielnickim wźiąwſzy ligę Smolenſk wydarła: w krotce pod Polenką Hetman ich Chowáńſki przegráł, 15. tyſięcy ludu ſwego ſtráciwſzy y Chorągwi 146. zá co Obráz S. MIKOŁAIA z ſiebie zdiąwſzy bił kiiem. Znowu Dołhoruki przegráł pod Cudnowem, gdźie wzięta Chorągiew S. Jerzego záwieſzoná przez Krolá Kázimierza u S. STANISŁAWA Grobu. *Tandem* ná Seymie Wárſzawſkim Kniaźń Moſkiewſki Kozłowſki od Czarnieckiego przyprowadzony, Krolowi náchylony, rzucone od tegoż 150. Chorągwi pod Tron, dźiekowáno Bellátorowi od Tronu. *Tandem* lat 20. panowáwſzy ná koniu nie ná Tro-

nie, nie ták *Majeſtate* iak *calamitate* otoczony, á w tym wſzyſtkim *Patientiæ*, *Pietatis & Sapientiæ* będąc *idea*, *ſponte* abdykował, śliczną łzy pobudzáiącą ſam, y przez Podkanclerzego Olſzowſkiego maiąc mowę: ktorey kilka wſpominám punktow: *Ze przyſzłá godźiná, ábym dług od 280. lat od Domu Jagiełłow záciągniony oddał; że laty ſkałátany thorū pro Throno* obierám, *glebam pro globo*, Koronę WW. Panom oddáiąc. &c. *Liberè electus, liberè dimittar. &c.* Nie Sukceſſorowi iakiemu, ale *Pater & Filius* oddáię Oyczyznie: *Ex Duce gregarius, ex Imperatore Parens, ex Rege Concivis* ſtaię ſię. &c. &c. Práżmowſki Prymas z płáczem miał mowę *ſtante Senatu*: Wſzyſcy potym do nog Krolowi ſchylili ſię *cum oſculo manûs*, ná Przedmieście do Pálacu wyprowádźili *pompatice*, otrzymáwſzy *Diploma abdicationis* Roku 1668. Wynioſł ſię potym do Fráncyi *inſtante Electione*, umierał w Niwernii Roku 1672. ſprowádzony do Polſki Roku 1676. rázem z Krolem Michałem w Krákowie pogrzebiony, od Olſzowſkiego Prymaſa panegyryzowány ná Katáfalku. Serce Iego leży w Paryżu u Swiętego Germaná, gdźie *quondam* był Opátem y Ołtarz wyſtawił S. Kazimierzowi Krolewiczowi Polſkiemu z marmuru: tamże ma Sercu ſwemu Nádgrobek wyſtáwiony, *aliàs* urnę wſpániałą; ná ktorey Krol klęczy pozłociſty podáwaiący S. Kázimierzowi Koronę y Berło, czy też od niego biorący; nád głową iego Aniołowie trzymaią Infułę. Przy kolánie iego Koroná y Berło, w tyle *bellica Inſignia*, koło urny Kozácy. *Epitaphium* piękne położone, ktorego kilka tylko námieniam punktow:

Æternæ memoriæ Regis Orthodoxi.
Hic poſt emenſos Virtutis ac gloriæ gradûs omnes
Quieſcit Nobiliore ſui parte Joannes Caſimirus Rex Poloniæ.
Coſacos alioſq; rebelles ſola clementiâ ac beneficiis expugnavit &c.
Aulam habuit in Caſtris, Palatia in tentoriis, ſpectacula in Triūphis.
Illi præclarum Nomen Orthodoxi ab Alexandro VII. inditum, &c.
Imperium Polonis ſponte abdicavit, &c.
Qui abuntem Regem, *Non*

Non secus ac obeuntem Patrem luxerunt. &c.

Regium Cor

Monachis hujus Cœnobii, cui Abbas præerat

Amoris pignus reliquit. &c.

TEmu Krolowi iáko *patet z* Nádgrobku y Historykow, zá wypędzenie z Polski Arianow y Socianow tytuł *Regis Orthodoxi*, toiest *rectè credentis* dany od Stolicy Apostolskiey. Zonę ten Krol miał po Włádysławie IV. Brácie swoim wdowę LUDOWIKĘ MARYA z Gonzagow Károlá Niwernii y Retellow Xiążęcia Corkę, Pobożności y piękności obráz, Pánien Wizytek w Wárszawie Fundatorkę.

MICHAŁ KORYBUT Xiążę Wisżniowiecki, Syn Jeremiaszá Woiewody Ruskiego, á Synowiec Dymitrá Korybuta Kásztelaná Krákowskiego Hetmána Wielkiego Koronnego, Olgerdá y Jagiełła Xiążąt Litewskich, iáko też Zbaráwskich *Sangvis*, Krolow Czeskich, Cárow Moskiewskich y Wielkich Honoryuszow Polskich Potomek, po solenney abdikácyi Jána Kázimierza Krola *unanimi Electoris Populi voce Regē Piastum prætendentis* Krolem Polskim proklamowány, *secuto eventu* Proroctwá Pobożnego Kaplána, dekláruiącego mu Tron Polski zá assystencyą BOGU Sakrámentalnemu do chorey Osoby, iak *olim* Rudolfowi Habszpurskiemu Hrábi, do Korony Imperialney, zá takowąż pobożność deklárowáno. Roy Pszczoł w szopę *Electionis* wlatáiący, po Elekcyi koło karety dwie gołębice latáiącè dały *omina*, *że Korybutow* Xiężyc iásnemi czynámi Tron Sármacki oświeci; do ktorego *volabunt oleæ pacis nastána słodkie bellaria post bella plurima zá Kazimierza.* Záraz nástąpiłá woyná Turecka Kámieniec bioręca y ode Lwowá wielki trybut, oblegszy go. Dalszey nieprzyiacielá *in viscera* Krolestwá zápobiegaiąc Krol, ustąpił Turczynowi Kamieńca z Podolem, 22. tysięcę Dukatow co rocznie deklarowáł iemuż, *sine consensu* Rzę-

czypoſpolitey. Ale tych kondycyi kiedy ſłuſznie nie wypełnia Rzeczpoſpolita, Turczyn *omnē movit lapidem* y ſiłę 40. tyſięcy wyprowádźiwſzy ná Polákow pod Chocim. Ná ktorych przy ſłábości Krolá we Lwowie *decumbentis*, z dáną ſobie kommendą poſzedł JAN SOBIESKI Marſzałek y Hetman Wielki Koronny; ten 20. według drugich 30. tyſięcy Turczyna położył, zá co BOGU, gdy ſpiewáno *Te DEUM Laudamus*, we Lwowie Krolowi, z rácyi trucizny daney (podono w Kommunii) zaſpiewáno *Requiem* w dźień ſam Wiktoryi, ná S. MARCIN Roku 1673. po czteroletnim panowániu zmarłemu. Zoná iego byłá LEONORA 12. Ceſarzow Potomka, Ferdynandá III. Corká, Leopolda *Maximi & Piiſſimi* Sioſtra; BOGU z Pobożności kochaná Pani, w pięciu ięzykach, Fráncuſkim, Polſkim, Włoſkim, Hiſzpáńſkim, Niemieckim *perfectiſſima*.

JAN III. SOBIESKI z Marſzałka y Hetmána W. K. Krol, Jákoba *in Sobieſzyn* SOBIESKIEGO Kaſztelána Krákowſkiego y Tereſy ná Zurowie Daniłowiczowny Syn, od wzroſtu wſpániałego y ſercá *dignus Orbis Imperio*. Roſł przez te grádus: *Miles erat, post ſigna ferens, pòſt Scipio Dux Rex*. Z buławą Wielką *apprehendit palmam* Roku 1672. Tatárow znioſłſzy 60. tyſięcy. Jeſzcze w Szkołach będącemu Zuráwſki Mátematyk nie *Horoſcopum*, ále *Vaticinium* o nim wydał: *aut Rex, aut Prorex*. Obrány Krolem Roku 1674. y ukoronowány w Krákowie od Olſzowſkiego Prymáſa, we dwie lecie y więcey po Elekcyi, umyślnie ię *differens*, áby wprzod był *Laurem* niż koroną uwięczony, pierwey *palmam*, niż Berło piaſtował, przez *gradus* trupow ná Tron wſtąpił; iákoż pierwey Kozákow y Tátarow *repreſſit*. Zaráz po Koronácyi ná Turczyná klęſki Chocimſkiey mſzczącego ſię poſzedł, mniey ſzczęśliwie dla ogłodzonych Kráiow Podolſkich przez Czambuły Tátarſkie, kiedy Ukráiny, Podola, aż po Strypę pozwolił Turczynowi przez Tráktak. Náſtąpiła Wideńſka woyná, ná ktorą Turcy y rebelli-

zuiący

zuiący z Węgrámi Emeryk Tekiely wybráli ſię we dwá kroć ſto tyſięcy, y w ſtu tyſiącach Tátárow, ktorzy Auſtryą zruynowáwſzy Wiedeń antemurał Europy cięſzkim *cinxerunt* oblężeniem; *Vocatus* ná ſukkurs Mars Polſki JAN SOBIESKI z POLAKAMI, z Wenetámi, Moſkwą, z Lotáryńczykiem, Bawárczykiem, Saſem złączywſzy ſię, owſzem *Sacri Belli* uczyniony *Generaliſſimus*, *venit*, *vidit*, *vicit*, w Niedźielę dniá 12. *8bris* Roku 1683. Padło trupa nieprzyiacielſkiego pod Miaſtem 50. tyſięcy: Wáryſki nárachował 54. tyſiące 544. Námiotow wźięto ná ſto tyſięcy: Weżyrowſki był iak Rynek Wárſzawſki: Prochu ſamego zoſtawili Turcy *million* taxowánego. Paſzowie Syliſtryiſki y *Alepſki* wźięci w niewolę do Polſki, potym wykupieni. Chorągiew Machometa do Rzymu odeſłaná pod nogi *Beatiſſimi* przez Kazimierzá Denhoffa rzucona, Krol od Ceſarzá y Widnia *Salvator Christianitatis* przyznány, w Rzymie ná kolumnie erygowáney *JOANNIS Magni* utytułowány imieniem. Jeſzcze pod Parkánami Władyſław Denhoff Woiewodá Pomorſki tentowáł ſzczęścia, ale przegráł y zginął; ktorego Głowę aż w Stambule noſzono ná dźidźie *in ludibrium*, rozumiejąc, że Krola Polſkiego, ktorą wielką ſummą Zoná wykupiła z tamtąd: iednák y w ten czas 1500. padło Turkow. Ná tę woynę idącemu Krolowi Orzeł Biały *Signum Victoriæ* w Moráwie był Prekurſorem, *Zaluſcio & Kochovio teſtibus*. Marek zaś *de Aviano* Kapucyn, widźiał Gołębicę przez całą batalią Wideńſką nád Krolem y nád Woyſkiem, pewnie *cum Olea pacis in naufragio*. *Prædixit* też wygráną Regnantowi Grób B. KANTEGO w Krákowie wizytuiącemu Dąbrowſki Akademik Profeſſor niegdy Krolewſki; *że zwyciężyſz Krolu, ale tego tryumfu ogladał nie będę, iákoż w dźień wygráney Wideńſkiey umarł, teste Waryſki.* Záłożył Okopy albo Fortecę SS. TROYCY ná Podolu między widłámi Zbruczy y Dnieſtru ná Tureckiey pohamowánie imprezy; gdźie JABŁONOWSKI *Wodz Armipotens*, Zaharyę zabrał y Tatárow konwoiuiących ná 20. tyſięcy znioſł. Zá co

mſzcząc ſię Tatarzy w Lutym cichuſieńko, w kwocie 70. tyſięcy aż pod Lwow ſię oparli; tam od Hetmána JABŁONOWSKIEGO ledwie 5000. Woyſka y Ochotnika nie wiele máiącego wziął *repreſſalia*, y ná zád ſię powrácaiąc przez Pokucie ná 60. tyſięcy zabrał y wymordował ludźi. Zgołá rozumem, ludzkością był to Krol *perinde ſummis, ac infimis charus:* w ſerca wſpániałości, *quo non ſurrexit major.* Kościołow w Warſzáwie y we Lwowie wielu *Largiſſimus Fundator, Autor porządnych Sądow Aſſeſſorſkich.* Order noſił Fráncuſki S. DUCHA. Synow miał z MARYI Kazimiry Derkien, Ludowiki Krolowy bliſkiey krewney po Zámoyſkim Woiewodźie Sędomirſkim, wdowy urodźiwey y Pobożney, potym ſwoiey Zony, trzech: Jákuba, męża Jadwigi Elżbiety Amelii *Comitis Palatinæ Rheni*, Xiężney Neuburſkiey, z ktory Klementyná Pretendentka Angielſká y Xiężna *de Bullion* iuż zeſzłe; drugiego Alexandrá, trzeciego Konſtantego y Corkę Tereſſę Elektorową Bawárſką Matkę Ceſarzá Karola VII. W ktory dźień ná Tron, w tenże ná śmiertelny Kátafalk ten Monárcha *invictus, ſoli fato ſuccumbens* wſtąpił, to ieſt, ná SS. TROYCĘ w Willanowie, pod Wárſzawą 17. *Junii* Roku 1696. panowáwſzy lat 22. Pogrzebiony w Krákowie po długim w Wárſzáwie u OO. Kapucynow odpoczynku, w ráz z Náyiaś: AUGUSTEM II. oráz y z Krolową JANOWĄ z Fráncyi (gdźie umierála w Bloziach) ſprowádzoną.

AUGUST II. *Sacri Romani Imperii Archimareſchallus & Elector*, Dźiedziczny Xiążę Sáſki, Starożytną Familią Znáczny y Zácny: ktory Dwudźieſtu trzech, to Krolow, to Xiążąt Sáſkich, zácząwſzy od Harderyka około Roku od Stworzenia Swiáta 3858. 90. látami przed PANSKIM Národzeniem panuiącego, maiąc *ante ſe natos*, potym *rectâ Lineâ* idąc od Wittekinda Wielkiego, Wielkim Saxon i Xiążęciem kreowánego Roku 785. ochrzczonego, potym po długiey iego Generácyi, od Frideryka *cognomento Bellicoſus rectè deſcendendo*, czternáſtu Xiążąt Elektorow Saſkich (ſam piętnáſty)

maiąc

maiąc *Anteceſſorow*, tudźież licząc w Domu ſwoim 8. Swiętych Brunoná, Henryka II. Ceſarzá, Roberta y Ludwiká Krolow Fráncuſkich, Edwárdow dwoch Regnántow Angielſkich Męczennika y Wyznáwcę, Bernhárda y Aloyzego Gonzagę: Papieża iednego Grzegorzá V. przedtym Brunoná Biſkupa Werdeńſkiego: Ceſarzow Rzymſkich z Domu Saſkiego 15. to ieſt, Henryká I. Ottoná II. Ottoná III. Dawcę Korony Polákom, Ottoná IV. Henryka II. Swiętego, Henrykow III. IV. V. VI. Friderikow I. y II. Konradow III. y IV. Lotáryuſzá II. &c. &c. ráchuiąc *inter decora Domus ſuæ Saxonicæ*, 31. Krolow Fráncuſkich, záczą wſzy od Hugoná Kápeta idącego od Wittikinda III. do Fráncyi wynieſionego: Krolow Neapolitańſkich, Siciliyſkich 5. Węgierſkich 3. Angielſkich 16. Krolow Duńſkich, Norwerſkich, Szwedzkich 11. Kardynála Strygońſkiego Arcybiſkupa 1. Arcybiſkupow 9. Biſkupow 11. Miſtrzow Krzyżackich 2. Z tego mowię Domu iako z Pantheoná Bogow idąc AUGUST II. rozumu byſtrością, *artibus bellandi*, inwencyą, ſerca y ſił męſtwem *nemini ſecundus*, żelázne podkowy rozrywáiący, ſrebrne pulmiſki iák papierowe rozdźieráiący, po wiekopomney Węgierſkiey kampanii, tam *Summi Ducis Imperiô*, Turkom ſtráſzny, y ich ku ucieczce *Compulſor*, nad Renem w Brábancyi chwalebnie woiowáwſzy, Moguńcyą windykowáwſzy, Wiarę Katolicką z natchnienia DUCHA Swiętego przyiąwſzy, *poſt non unam Lauream, ad auream Coronam* Kroleſtwá Polſkiego záproſzony, od Staniſławá Dębſkiego Biſkupá Kujawſkiego 15. *7bris* Roku 1697. koronowány, we trzy láta Kamieniec od Turkow odebrál, ná wſzyſtkich, oſobliwie ná akommoduiących ſię *Majeſtati* hoyny, á przy tym *juſtus meritorum arbiter*, nie zá offerty Wakánſe *offerens*, Pokoiu z ſąſiadami *Cultor*, Poſłow Cudzoziemſkich *cum gloria Gentis Polonæ* Przyimiciel, wielu manier, porządkow Cudzoziemſkich *Introductor*, Orderu Białego Orła z piękną imaginácyą *Reſtaurator*, do piſania *Voluminis Legum Autor*, od Tráktatow

ktatow, Pokoiu *aliàs* od Konfederácyi Leduchowſkiego złotych w Polſzcze wiekow odnowiciel. *Tandem triſti dolendus in ævo* w Wárſzawie *vivere deſiit non laudari* .1733. 2. *Febr.* Zoná iego była CHRISTYNA Eberhardyná Chryſtianá Erneſta Margrábiego Brandeburſkiego *de* BAYREIT Corka, nie koronowána, bo od Polſki y od Wiary Katolickiey daleka.

AUGUST III. Swiętego Páńſtwá Rzymſkiego Arcy-Marſzałek Xiążę y Elektor Sáſki, Syn AUGUSTA II. 7. *8bris* Roku 1696. urodzony *poſt fata & facta immortalia* Oyca ſwego 5. *8bris* Roku 1733. obrány 17. *Januarii* Roku 1734. od J. O. Jana Lipſkiego Biſkupa Krákowſkiego, teráz Kardynáła Koronowány w Krákowie, wráz z Nayiaśnieyſzą Krolową JEYMościa MARYA JOZEFĄ, Jozefa Ceſarzá z Amelii Hannowerſkiey Corką, urodzoną 8. *Xbris* Roku 1699. ktory Páńſką Klemencyą uſpokoiwſzy ſciſſyą, dobroczynnością ugoiwſzy Malkontentow rány, *Pacem internam & externam* w Kroleſtwie ugruntowáwſzy, pobożnie y ſpráwiedliwie *malis ad invidiam, bonis ad exemplum*, Orłowi Polſkiemu dawſzy w ſzpony *Pacis Oleam, Alcyonis agere* pozwála Polákom *dies*, ſzpadami ná Krzyż złożonemi, *adverſas fugat partes*; ktoremu Krolu Pokoiu Pánie Nieba, day; *& ſervare Cives, & redimire triumphis.*

ELEKCYA y KORONACYA KROLOW POLSKICH,

Oyczyſtą odemnie *ſummatim* opiſaná Muzą

TYlko co SŁONCE záydźie Sarmackiego Nieba,
Koronnym Synom donieść y Litwie potrzeba,
To *munus* jeſt Prymáſa, jako Wice-Reja,
Przy ktorym y przy Stanách ieſt wſzelka nádźieia.

Więc

Więc on Uniwersałem śmierć ogłásza Paná,
W tym wszystkich Stánow Liga będźie formowána.
Ustáią Trybunáły, Sądowe Tortury,
A nátychmiast excessa, ukarzą Kaptury,
W tymże Uniwersale Czás Konwokacyi
Y Seymikow wyrážon, bez prolongacyi.
Obráni ták Posłowie, Senát, Urzędnicy,
Zleciwszy by karáni byli swáwolnicy,
Ziádą się do Wárszawy, Senát w swoiey Izbie
A Posłowie Marszáłka, w swey kreuią ciżbie.
Spolnie się rádzą Stány, y Konfederuią,
Pokoy z Sąsiady stwierdzą, Posłow wyprawuią.
W tym Dobr Stołu Krolow y Koron widźienie,
Y czásu Elekcyi bywá náznaczenie.
Tudźiesz Stany zmowią się, czy Piastá zá Krola
Czy Cudzoźiemca ná Tron má mianowáć Wola. *
Zá Listem Wice-Reia przed Seymem bywáią,
Zwykłą formą Seymiki, á z tych przybywáią
Ziemscy Posłowie, z niemi Woiewodztwa wszytkie,
Do Woli pod Wárwszawę gdźie Pole nie brzydkie.
Tam w Szopie zbudowáney Senát, á Posłowie
Pod Niebem lokuią się, tám Elektorowie
Są wszyscy Polska Szláchta, tam BOGA wezwáwszy,
Posłowie w swoim kole Marszáłka obráwszy,
Łączą się ze Starszemi, to iest z Senátory,
W witániu się zwyczayne, máiąc swe perory.
Sądzą się tam Kaptury, á drugie w Wárszawie;
Gdźie *Exorbitantias* sądzą nie łaskáwie

* *Wioska pod Warszáwą, gdźie Krolow obieráią.*

Yy Nad

Ná to z Rot wyſadzeni Poſłowie Poſtronnych
  Monárchow wſzedłſzy w Szopę, do Rządow Koronnych
Podáią Kándydatow: *Extra* Szopy, Krola,
  Deputaci zważaią, co ktory wydoła,
Z Kandydátow wyświadczyć Poſpolitey Rzeczy;
  Jeśli znáczny awántaſz, temu nikt nie przeczy
Ośieść TRON POLSKI PANU; Więc go zapráſzaią,
  Przez Poſłow do Korony, álbo też witaią
W SZOPIE, co ſię tráfia, gdy kogo z Senátu,
  Krolewſkiego oſądzą godnym Majeſtatu.
Tandem gdy ſię zbliży dźień KROLA OBRANIA,
  Káżdy Szláchcic má Práwo do *exkludowánia*,
Lub też akceptacyi; Więc Prymas ſtoiące
  Obieżdza Woiewodztwá, ná Tron ſię proſzące
Nominuie ſubjekta, pytaiąc czy zgoda,
  Zá Krola obrać tego: Imie Iego poda.
Ják wſzyſcy: zgoda, krzykną, Prymas też záſpiewá
  W Głos *Te DEUM Laudamus*, plauz wſzyſtkich zágrzewá:
Trąb, Kotłow ſłychać głoſy, náſtąpi ſtrzylanie,
  Wſzyſtkich też ſuffrágiow ná Krolá ſpiſanie.
Pacta Conventa piſzą, czas pewny náznaczą,
  Kiedy ná Koronácyą wſzyſcy przybyć ráczą:
Ná co znowu Seymiki, á po nich w Krákowie
  Seym złożą, gdźie wráz wſzyſcy Poſły y Pánowie,
Sprowádzaią Elekta, Ten wprzod Krola grzebie,
  Sobie życząc bydź w Polſzcze, iemu Krolem w Niebie,
Ná Skałkę zátym iedźie, błága STANISŁAWA,
  Ze go ręka zábiła Krolá Boleſławá.
Potym Elekta Stány wiodą do Kośćioła,
  By tam Prymas Koronę do Páńſkiego czoła,

Ze

Berło do ręki zbliżył; gdźie pierwey przyſięga,
Ze Wiarę, Wolność, Pakta, chowáć ſię záprzęga.
Po ſkończoney Mſzy Swiętey y Koronácyi,
Wſzyſcy *Vivat* wykrzykną w kongrátulacyi:
Z Kościoła Koronáta wiodą ná Pokoie,
Gdźie Bankiet záwołany y hoyne nápoie.
Jutro w Rynek Krákowſki, Krol ieſt prowádzony,
Z nieſiem Inſigniow, gdźie ná Tron wſadzony
Od Magiſtrátu Klucze y Przyſięgę bierze,
Paſſuie Kawálerow ná wieczne przymierze.
Ztamtąd z pompą powraca, Seym ſię agituie,
Prymas w tym Wice-Reja cześć ſkłáda dźiękuie.
Seym Konſtytucye w Práw *Volumen* wnoſi,
Krol ukoronowány, że ieſt Panem głoſi,
Wſzem Stánom przez ſwoy Edykt, á ten w piſzą Grody,
Y ták nam Krol panuie, á czczą go Národy.

KROLOWIE POLSCY ſą Reges *ORTHODOXI*, to ieſt Práwowierni: ktory Tytuł dał ALEXANDER VII. Papież Jánowi Káźimierzowi Krolowi zá wygnánie z Polſki Aryánow y Socianow: potwierdźił tenże Tytuł Innocenty XI. Papież dla Krola Jana III. Sobieskiego po wygráney Wideńſkiey. Dla tego powinni bydź Katolicy Rzymſcy, Polſcy Monarchowie, według Práwa *Anni 1669. REX Catholicus eſto.* Tákieyże Religii Krolowá ma bydź *ſivè Natione, ſive Vocatione.* Máią ciż Krolowie *de Bonis Menſæ Regiæ* bliſko trzech Millionow intráty, á tey ani ná Woyſko, ani ná Fortece, ani ná Cekauze, ani ná Poſelſtwá, nie łożą, bo to wſzyſtko Rzecz-Poſpolita prowiduie. Jedyná Ich Obligácya gotowym żołnierzem *Vincere & triumphare,* mowi Konárſki Poſeł do Henryka I. To rzecz nieznośná dla PolſkichMonárchow, że od Konfederácyi Warſzáwſkiey *Anni 1573.* unikaiąc zámieſzánia z rácyi rozmnożonych ná ten czas Diſſydentow, wſzyſcy przyſięgaią

ią ná ten punkt: że *Pacem & tranquillitatem inter Diſſidentes de Religione tuebor & manutenebo. &c.* *Inſignia* Krolow, to ieſt Korony, Berlá, Jablka zlote, Miecz Szczerbiec z Nieba przynieſiony według Kádłubka, ktorym ciął brámę zlotą w Kijowie Boleſław Chrobry, y wyſzczerbił; z kąd też názwany Szczerbcem y inne *Clenodia*; tudźieſz *Archivum* przedtym w Gnieźnie, teráz w Krákowie *aſſervantur*, zá kluczámi ośmiu Senátorow, to ieſt, Podſkarbiego Koronnego, Kaſztelaná y Woiewody Krákowſkich, Poznáńſkiego, Wileńſkiego, Sądomirſkiego, Kaliſkiego, y Trockiego Woiewodow. Ciż KROLOWIE *Electione non Succeſſione* ná Tron Polſki wſtępuią. Monárchowie Polſcy *in Prima Claſſe* zdaią ſię *ſucceſſivè regnaſſe & Jure Hæreditario* według Kadlubka: bo Polacy *illo rudi ſæculo* wątpię, żeby ſię znali ná wolney Elekcyi ſwoich Pánow: *patet*, z Kromerá, że Leſzek III. Popiela zá życia ſwego chciał mieć Sukceſſorem ná Tron. *In ſecunda* tákże *Claſſe* zácząwſzy od Piaſtá, aż do Włádyſławá Jagiełła zdaią ſię bydź *Succedanei* Monarchowie Polſcy, bo Synom naſtępcom Kroleſtwo oddawáli: álbo ieśli ich było wielu, Prowincye ná nich dźielili: iako Boleſław Krzywouſt umieráiąc ná 4. Synow podźielił Polſkę, á Piątemu Boleſławowi kazáł ſię mieścić ná tych czterech kołach. Boleſław Kryſpus Kázimierza Sprawiedliwego Xiążęcia Sędomirſkiego Náſtępcą ſwoim nominowáł, *in præſentia* Pánow Polſkich według Długoſzá. Zwáli ſię też Krolowie *Hæredes Regni Poloniæ*; iáko uczynił Władyſław Herman po wygnániu Boleſławá Smiałego bráta ſwego. Łokietek tegoż *uſus* Tytułu. &c. Toć muſiało bydź *Succeſſivũ Regnũ & Hæreditariũ.* Aż dopiero od Przemyſłáwá II. Korony Polſkiey *Reaſſumptora* widźi ſię Hartknochowi *Libera Electio* Krolow *Originem ſumpſiſſe*: ponieważ Kázimierz Wielki będąc bezpotomnym, wiele Przywileiow nádał Polákom, aby ná Ludwiká Węgrzyná Sieſtrzeńca ſwego, ich ſobie ſkaptowáł był *Suffragia*, czegoby Abſolut nie czynił. Ale bardźiey od Władyſławá Jagiełłá

giella Elekcyi wolney pokázuie się *Imago*, kiedy tenże Krol bierąc Jadwigę zá żonę y Koronę Polską, *compulsus* do przysięgi: że *per liberam Electionem non per jus ad se devolutum Regnum* brał w rządy swoie. Co y *Successores* Iego czynili, że *Eelecti non nati* byli do Korony. Nawet że Jagiellowie pisali się *Hæredes* respektem Litwy, Rusi, y Prus, tedy y tego Tytułu Zygmont August Jagiellowicz uczynił ná Seymie *Anni 1564.* abrenuncyacyą, y choć się pisał ná instrumentach Dźiedźicem, czynił to *politicas ob rationes*, żeby się Monárcha Polski nie zdał *decrescere in titulis. Tandem* Henryk Wálezyusz *in Pactis Conventis Legem hanc* approbował, do tych czas *stabilem*: *Hæredis Titulo Reges Poloniæ non utantur.* Jeżeli ktory Syná promowowáł, tedy *rogabat non surrogabat*; á Rzecz-Pospolita approbowála albo reprobowála, y ná wielu Integrregnách *cavit* sobie, áby *libera* byla *non successiva Electio* w Krolestwie Polskim.

Z okázyi wolney Elekcyi *sciendum*, co iest ZŁOTA WOLNOSC w Polszcze. Záwsze Polácy od Pola Wolność lubili, złota, srebrá nie mieli, *commutatione rerum* żyli y nábywali rzeczy ieden u drugiego; ale zá skarb y Kleynot náydroższy mieli *Libertatē*, ktorą tym bardźiey szczycąc się świátu, w Gnieźnie ná Koronácyi Bolesławá Chrobrego STATUĘ WOLNOSCI ná bramie wystawili Srebrną, ze złotym ięzykiem, znácząc *Libertatem* w mowieniu, albo *in Libero Voto*, ktory frukt nayśmácznieyszy Polákom, oráz *Libertatem* w obieraniu Monárchow, y od tey Statuy, złotey Wolności *origo*. U Cudzoziemcow, *in absolutis unus, nullus*, á w Polszcze: *Omnes pendemus ab uno*, ktory, iednym słowkiem: *Niepozwálam*, wszystkich innych *Zgoda* zepsuie. Iedni postronni tego nam zázdroszczą Kleynotu, osobliwie do iarzma urodzone geniusze, drudzy rádźiby Polákow *in perpetua* widźieć *Libertate*; *aliàs* gdyby się w absolutne zámieniłá Polska Páństwo, przy pięknym do woyny Sármatow sercu, przy niezliczonym Szlachty regestrze; *Orbis Imperium* mogło by *affectare*, á sąsiadom przynieść wieczną nie-

niewolę & occaſum. Iedyne Polſki náſzey vitium, że názbyt wolná y ſwáwolna, á tym ſamym ſervitutis impatiens, libertatis incapax: gdźie nimia libertate perit Libertas. Trzeba by Ją ſámym Patriotom ochełznać, y troche curykowáć, nexu Práw ſurowych, á nie kaydanámi ſtringere: ale gdźie w Polſzcze Samſon ná tego Lwá mocnego? Kto Alexander ná tego Bucefała? Wolności tey conſervativum medium ieſt S. Rzymſka Kátolicka RELIGIA ex oraculo Urbaná VIII. PAPIEŻA: Domini Poloni, tam diu Liberi, quàm diu Orthodoxi.

SENAT POLSKI.

SENATOROW POLSKICH rowná z Rzymſkim Stárożytnym Senátem Godność, ile pod czas Interregnum, gdyż przy nim y przy Stanie Rycerſkim ieſt JUS Majeſtaticum, albo Summa Imperii. O Senátorach nápiſał Polſkich Poſſevinus: Senatores in Polonia ii ſunt, qui Romæ Cardinales, Rei Sacræ Statores & Politicæ. Jeſt to Conſeſſus Deorum, utinam Conſenſus unum volens. Co Symmachus o Rzymſkim, to ia o Polſkim mowię Senácie: Pars melior humani generis Senatus: y co mowi Caſſiodorus: Quidquid floris humani generis eſt, habere Curiã. SENAT implent Polſki ARCYBISKUPI, Biſkupi, Woiewodowie, Kaſztelani Więkſi y Mnieyſi. MINISTRI STATUS; tandem trzeci Stan Status Politicus, STAN RYCERSKI, pod ktorego imieniem wſzyſcy inkluduią ſię OFFICIALES REGNI.

Woiewoda Sonat Woyny Wodza, że ná Poſpolitym Ruſzeniu powinien ſwoie prowádźić Woiewodztwo, y tym to ſpoſobem Polſka woiowála aż do Zygmunta I. ktory pierwſzy Mercenarium począł záciągać żołnierza. PALATINI záś zowią ſię à Palatio, że też obligowáni ſą w Páłacu, w Senácie rádźić, o Dobru Poſpolitym. Woiewodom námienionym Bolesław Chrobry podawáł Chorągwie, aby niemi ſię diſtyngwowáli, y pod niemi woiowáli. Innych zdanie, że Woiewodow origo ieſzcze, kiedy po

Le-

Lechu ich kreowáli Polacy, y káżdy ſwym Herbem znákomitą miał Chorągiew.

KASZTELANI názwani ſą, *à Castellis*, od Zámkow, Miaſt Obronnych Rzeczy-Poſpolitey, a *impropriè* od cáley Prowincyi do Polſki przyłączoney, iáko to Podláſki, Wołyńſki, Kaſztelani. Byli *antiquitus* y teráz *Vicarii* Woiewodow, bo ci w Polu, á tamci w Zámkach byli *Defenſores*. Iedni Kaſztelani ſą *Majores*, to ieſt Krzesłowi, drúdzy *Minores*; to ieſt Drąſzkowi, mnieyſi, iż zá Krzesłami, ná drążkach, albo poręczach wſpieráli ſię. Ale y ci *poſt Majores* ſiedzą w Krzesłách kiedy nie ieſt Komplet Senátu. Kaſztelan Krákowſki ieſt *Princeps Senatûs*, iako ARCYBISKUP Gnieznińſki ieſt *PRIMAS REGNI*, *Primusq; Princeps* w Senácie całym.

Ná Seymie Lubelſkim przy koadunácyi *duarum Gentium* Korony y Litwy Roku 1560. *ſequens* ſtáła ſię Koordynácya, y Porządek SENATU.

Náypierwey idźie ARCYBISKUPOW 2. y BISKUPOW 15. Mieczysław I. tego imienia, Xiążę Polſki, pierwſzy też Chrześcianin z Dobrowką Zoną fundowáł w Polſzcze około Roku 965. 2. ARCYBISKUPOW, Gnieźnińſkiego y Krákowſkiego y 7. BISKUPOW; Poznańſkiego, Płockiego, Smorogowſkiego, (ktory do Byczyny, potym do Wrocławia przenieſiony:) Kruſzwickiego, *vulgò Kujawſkiego*, Chełmińſkiego w Pruſiech, Lebuſynſkiego w Przedniey Marchii Brándeburſkiey, y Kámińſkiego w Pomeránii Brándeburſkiey, w Xięſtwie Stargárſkim. Z tych 7. Biſkupſtw iedne ſą, drugie *ſub hoſtico* oderwáne, iako to Lebuſyńſkie y Kamińſkie, tylko w Hiſtoryach *extant*. Mieczysławá tego *Succedanei Reges* w Polſzcze *& in annexis Provinciis*, poſundowáli więcey Biſkupow, y Arcybiſkupa iednego, ktorych tá *SERIES*.

ARCYBISKUPI	BISKUPI
Gnieźnińſki PRYMAS.	Krákowſki.
Lwowſki *Metropolitanus*.	Kujawſki.

Po-

Poznańſki.	
Wileńſki.	Chełmſki.
Płocki,	Kijowſki y Czerniechowſki.
Wármińſki *olim* Halsberſki.	Kámieniecki.
Łucki.	Jnflancki *olim* Wendenſki.
Przemyſki.	Smoleńſki.
Zmudzki, *olim* Mednicki	
Chełmińſki y Pomorſki.	

ARCYBISKUP Gnieznińſki ieſt *PRIMAS Regni* y Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego, *Primusq; Princeps, Legatus Natus*, pod czas *Interregnum Vice-Rex* albo *Interrex*, nie Swiecka iaká Oſoba, bo *in Sacerdotem non cadit affectandi Regni ſuſpicio* według Politykow. Ten ieſt *ſtante Interregno Convocator* Seymu, *Nominator & Coronator* Krolow Polſkich, *Reprehenſor Regum exceſſivorum.* Przed nim Marſzáłek podnieſioną nieſie Laſkę: Ma *Jus cudendæ monetæ* dane Roku 1232. przez Boleſławá Pudyka. Tytuł má od Koronney Kancellaryi: *Reverendiſſimo in Chriſto Patri.* Ieſt *Canonicus Natus Eccleſiæ Płocenſis* z pozwolenia Xiążęcia Mazowieckiego Konráda, zá zábicie Kanclerzá iego. Dlugoſz. Według BULLI LEONA X. Papieża wydaney Roku 1515. V. *Idus Julii* powinien *fungi Officio Legationis in ſingulis Diœceſibus Jure Metropolitico, in Archidiœceſi Leopolienſi Jure Primatiali, quod ſit prior quàm Archiep: Leopol:* Ale te *Jus* reſpektem Arcybiſkupa Lwowſkiego nigdy nie było *in uſu*, przy záchodzących innych Dekláracych. Arcybiſkupa Gnieźnińſkiego fundowáł iakom námienił Mieczyſław I. Roku 965. Było, *ad Annum* 1734. znáczący od Wilibalda, Arcybiſkupow 70. Między temi Ci godni wſpomnienia.

Czwárty *in Ordine* S. WOYCIECH Męczennik z Familii Hrábiow Lubickich Herbu Roży. Czternáſty *in Serie* B. Bogumiły *re & nomine* táki. Siedmnaſty w porządku Henryk Kietlicz *Legationis*

gationis natæ ná oſobę ſwoię w Rzymie *Impetrator*. Dwudźieſty drugi *in Serie* Marcin II. Polak Szláchcic Herbu Lilii, Dominikan Cnoty y náuki pelen, Zywoty OO. Swiętych, Ceſarzow y Biſkupow Polſki, piſzący, ſwego wieku *Primas Hiſtoricorum*, Oyca Swiętego *Pœnitentiarius*, do Archikatedry ſwoiey iadący, w Bononii zá Infulę, odebrál *Coronidem* życia. Dwudźieſty ſiodmy *in Ordine* Jan II. albo Jániſław z Familii Korwiczow, Korony Polſkiey przez zábicie S. STANISŁAWA, ſtráconey, w Rzymie *Recuperator*. Dwudźieſty 8. Jaroſław Skotnicki w Akademii Bonońſkiey *Supremus Rector*, *centenarius umierał*. Do Kościoła wybitym murem kazał ſię wniść, bo *non Electione Capituli* wſtępował ná Archikátedrę. Trzydźieſty 4. Mikołáy Trąba Herbu trzech Trąb, cnotą y náuką ſławny, ná Koncilium Konſtancyenſkie Poſeł, Papieztwá Marcinowi V. uſtąpił. Ten pierwſzy ieſt Prymasowskiey w Polſzcze Godności *cum Jure ſucceſſionis Autor*. Trzydźieſty 8. Jan Sprowá Odrowąz Skierniewieckiego Zámku Fundator. Czterdźieſty 4. Jan Łaſki Korábita, Kanclerz Korony, potym Prymas, *Volumen Legum* w dobry wprowádził porządek, ná Koncilium Lateráneńſkim ſobie y Sukceſſorom *Legationis Natæ*, bedąc tam Poſłem, *Autor*. Czterdźieſty ſzoſty Andrzey Krycyuſz Herbu Kotwicz, Pokory Exemplarz, to w uſtách maiący: *In parvis quies*. Czterdźieſty 8 *in Ordine* Piotr *Gamrat* zrázu imieniowi ſwemu życiem korreſponduiący, z Familii y z życia podły, u ſamey Krolowey Bony *bonus*; z ktorey reſpektu trzech pierwſzych Infuł, to ieſt Gnieźnińſkiey, Krákowſkiey, Poznáńſkiey, *Capax* oſądzony: ktory od Marſzálka ſwego Kurozwáńſkiego w Widniu w poiedynku o honor Nayświętſzey Panny zábitego od Hereryká, y zá to, zá grzechy ciężkie, ktore miał ſkruſzonego, y zbawionego, o złym życiu przeſtrzeżony, w ſurowey pokucie kończył życie, co dnia 100. ubogich do ſtołu ſwego ſadowiąc, zá ſobą dwá wozy wſzędźie prowádząc pełne rożnego odźienia, w zimie kożu-

chy, w lecie żupany, rozdáiąc ubogim. *teste Lubieńſki.* Pięćdźieśiąty ſzosty *LAURENTIUS* Gębicki widzeniem Matki Nayświętſzey ubłogosłáwiony, o Wiktoryi Chocimſkiey Roku 1621. nád Turkámi upewniony słowy: *Bono ſis animo Laurenti: Curæ mihi devota Polonia. Filius meus, ea, quæ metuis, amoliturus eſt à Vobis mala, ne tuo eveniat ſæculo.*

Pięćdźieśiąty osmy Jan Wężyk, Heretykow Perſekutor, przeciwny bardzo owey przyśiedze Władysłáwá IV. *Pacem cum Diſſidentibus de Religione ſervabo. &c.*

Concludit agmen tych Polſkich Wice-Reiow śiedmdźieśiąty *in Serie* J. O. Xiążę Jmść Krzysztow ná Słupowie SZEMBEK Arcy-Biskup Gnieźnińſki Prymas Koronny y W. Xięstwa Litewſkiego, *Primusq; Princeps*, mnie inceptę, innym *continuationem ſuorum Benefactorum* preparuiący *ad calamum.*

HERB tuteyſzy Archikapituły ieſt S. Woyciech w iedney ręce Krzyż, w drugiey dwie dźidy piastuiący, tákiż Order.

LWOWSKI ARCYBISKUP ieſt fundowány przez Kazimierzá Wielkiego, Ruśi Zwycięzcę Roku 1361. według Kromerá, *Confirmavit* Urban V. Papież Roku 1362. ale przedtym zwał śię Arcy-Biſkup Halicki. Ten ieſt *Metropolitanus*, maiący pod ſobą *Comprovinciales*, albo *Suffraganeos Epiſcopos* kilká ná Ruśi, od ktorych *ad Forũ* iego idą appellacye, *Vacante Primatu Regni*, ieſt Wice-Prymaſem. Było Halickich á potym Lwowſkich Arcy-Biſkupow zácząwſzy od Christyná, aż do teráźnieyſzego J. W. Jmśći Xiędzá Wyżyckiego *feliciter, utinam diuturne Paſcentem Ovile*, 30.

Z tych Ci byli *præcipui*, y godni partykulárnego wſpomnienia. Trzeci *in Serie* Halickich Arcy-Biſkupow Maciey, Rezydencyi do Lwowá, unikáiąc Schiſmatykow y innych nieprzyiacioł *Translator*, Halickiego Arcy-Biſkupa *retento nomine.*

Siodmy *in Ordine* Jan Rzeſzowſki Pulkozic, Kátedrę y Tytuł z Halicza z pozwoleniem Janá XXII. y Władysłáwá Jagełła

Kro-

Krolá około Roku 1414. przenioſł do Lwowá, od tego czáłu LWOWSCY ARCYBISKUPI: z tych Dźiewiąty *in Serie* Jan Długoſz Wieniawita ſześciu Krolewiczow Polſkich, á naybárdźiey S. KAZIMIERZA Swiętobliwy y Mądry *Pædagogus, Annalium Poloniæ accuratiſſimus Scriptor*, Nominat Lwowſki, do Kátedry idący *Viam fatorum ingreſſus* Roku 1480. ná Skałce *& in Petra Chriſto* odpoczywáiący. Innych zaś zdanie, że Rok ná Lwowſkiey ſiedźiał Kátedrze, y z niey przenieſiony do Niebieſkiey.

Dźiewietnáſty *in Serie* Dymitr Solikowſki Bonczá, Jezuitow y Panien Benedyktynek do Lwowá *Introductor*. Dwádźieścia y cztery rázy Poſeł. Piſał *Commentarios Rerum ab exceſſu Sigiſmundi Auguſti geſtarum*. Umarł Roku 1603. Był wielki Jałmużnik, gdy ráz kazáł dać ubogiemu, á Podſkarbi powiedźiał że niemáſz co dawáć: Sukno dał ze ſtołu mowiąc: *Fallitur ſervitor, quaſi Archi-Epiſcopus non habeat quod pauperi det.* Mawiał: że *Eleëmoſyna opes nō minuit, ſed auget: Jejunium Vires non frangit: Miſſa opus non tardat.* Mawiał też, że *Melancholia eſt balneum diaboli.*

Dwudźieſty Jan Zámoſki (nie Zamoyſki) Herbu Grzymáła, do Grzegorzá XIII. Papieża y do Amuráta Ceſarzá Tureckiego Poſeł.

Dwudźieſty 1. *in Serie* Jan Andrzey Prochnicki Xiąże *de Bibel* w Podgorzu, do Hiſzpanii od Krola Zygmunta ośmioletni *Internuntius*, Suffraganii Lwowſkiey ná Oſobę Pyrawſkiego Fundator.

Dwudźieſty 2. Staniſław Grochowſki, ktory Synod Diecezalny złożył Roku 1641. 3. *Julii.* Dwudźieſty 6. Konſtantyn Lipſki Janowi III. Krolowi ná Batáliią Wideńſką Tryumfalną, ſzczęśliwy Dawcá Benedykcyi we Lwowie.

Dwudźieſty 9. Jan Skarbek Abdank, kilku Rezydencyi Arcy-Biſkupich we Lwowie, w Obroſzynie, w Dunáiowie, w Kąkolnikách, częścią *Reſtaurator*, częścią *Fundator, Cleri amantiſſimus, Obſervator*. Umarł Roku 1733. pogrzebiony *in Sinu Sponſæ* we Lwowię.

Trzydziesty *in Serie* iest J. W. Mikołay Jgnacyi z Wyżyc WYZYCKI ARCYBISKUP *Metropolitanus* Lwowski Herbu Ośmorog, *Vetustæ Domus splendore Jllustrissimus, juste, Piè, zelose, & exemplariter* Kościołem rządzący; ktory w Rzymie Głowie świáta iáko *in Jovis cerebro suam nactus Minervam;* z Dziekána Krákowskiego, Lwowski Arcy-Pasterz, w Schowie *in Præsentia Majestatum* Krolestwá Ich Mościow AUGUSTA III. y MARYI *Consecratus* Roku 1737. ktorego czuynym stárániem y kooperácyą, znácznie *reformatur Clerus*, w prowádzone, *ejus svasu & instinctu* Miłosierne Siostry do Lwowá y OO. Missionárze ná Ruś. A ták *Desiderium Cordis Ejus, tribuit ei Dominus. Psalmo 20.* Kościołow ma w Diecezyi więcey niż 103.

HERB Archidiecezyi Lwowskiey iest Nayśw: PANNA Niepokálanie Poczęta z Panem JEZUSEM ná ręku y z Berłem, á pod nogami Xiężyc y Lew. Order, iaki opisałem pod Orderámi.

KRAKOWSKI Biskup z Arcybiskupa *ob neglectum Pallium*, fundowánego Roku 965. przez Mieczysławá I. Biskup ten iest *Dux Severiæ*, ktorego Xięstwá nábył Zbigniew Oleśnicki Kardynál od Władysławá Czeszyńskiego Xiążęcia zá 6. tysięcy Grzywien Prágskich Roku 1443. O tym *nota*, że ieżeliby był Kardynálem, iák się nie ráz tráfiło y teráz iest *actu*, tedy w Senácie ma wyżey siedzieć *qua Purpurat* Rzymski, *par Regibus*, nád Prymásá, ale Prymas, *qua Princeps Senatûs Polonici* má pierwey mowić, z decyzyi Mikołaia V. Papieża *teste Kwiatkiewicz in Annalibus Ecclesiasticis sub Annô 1447*. Ale ta kontrowersya náylepiey *tollitur*, kiedy *uno præsente in Senatu, alter abest*. Było Biskupow Krákowskich z Arcy-Biskupámi *inclusivè* z teráźnieyszym J. O. Kárdynáłem Lipskim, 64. Ma Kościołow w swoiey Diecezyi więcey, niżeli 1018.

Między tuteyszemi Infułą ozdobionemi Głowámi, te słáwnieysze. Trzeci *in Ordine LAMBERTUS* Włoch Bolesławá Chrobrego, Koroną od Ottoná III. *Cesarza Sasa daną Coronator.*

Osmy

Oſmy *in Ordine Lambertus II.* Zula Polak *Toporeus*, że zániedbał w Rzymie proſić o *Palliuſz*, tytuł y Prerogatywę Strácił Arcybiſkupa Krákowſkiego odtąd Biſkupem ſię zowiąc tamecznym *cum Succeſſoribus*, ktory *pro Pallio Rationale* uproſił ſobie.

Dźiewiąty S. STANISŁAW SZCZEPANOWSKI Polak, Wieliſłáwa y Bogny Syn Herbu Prus *uno*, *aliàs* Pułtorá Krzyżá, od Bolesławá śmiałego ná Skalce Krákowſkiey zábity Rok 1079.

Dźieſiąty Lambert III. Aband w Rzymie u Grzegorzá VII. *Orator* upráſzaiący o abſolucyą od Interdyktu dla Kroleſtwá Polſkiego, w ktorym było z racyi zábicia S. STANISŁAWA.

Szeſnáſty Gedeon Polak Herbu Gryfa, Relikwii S. Floryaná Męczennika u Lucyuſza III. Uproſiciel, przy Inſtáncyi Królá Kázimierzá. Ośmnáſty Wincenty Kádłubek *Roſinus*, Boguſłáwa y Benigny Syn, pierwſzy Polſki Kronikarz, bardzo hoyny dla BOGA, Cyſterſki Habit, nad Biſkupi Fiolet preferuiący, ktorym Zákonnikom rozdał dźiedźiczne Dobrá. Dźiewietnáſty *in Serie* Jwo albo *Jan* Odrowąz dźieſięci Kośćiołow *Fundator*. Dwudźieſty 2. Paweł Przemankowſki, Pułkozic, w Prezencyi 70. Oſob ſłyſzał głos Niebieſki: *Væ tibi Paule! melius tibi actum eſſet, ſi natus non fuiſſes.* A to zá Łowy, fakcye y biały chleb. Dwudźieſty 9. *in Serie* Záwiſzá Kurożwáńſki, *in materia lubrica* z brogu *caſu mortali* ſpadáiący, ktoremu po pogrzebie źli Duchowie takowe w Kośćiele ſpiewáli Exekwie: *Proficiſcamur meretricatum.* Trzydźieſty trzeci Zbigniew Oleśnicki Kárdynał *tituli S. Priſcæ*, ſercá y urody piękney, Sierot Ociec, pierwſzy Xiążę SIEWIERSKI, ktore Xięſtwo kupił ſobie u Xiążęcia Czeſzyńſkiego zá 6. tyſięcy Grzywien Prágſkich. Trzydźieſty 9. Fryderyk Krolewicz Polſki Krola Kaźimierza Jagiełłowicza Syn, S. Kazimierzá y Czterech Krolow Brát, oráz Arcybiſkup Gnieźnińſki. Pięćdźieſiąty *in Serie* Jerży Radźiwił *Sacr: Rom: Imp: Princeps*, Arcybiſkup Gnieźnińſki, Kárdynáł, Mikołáia Radźiwiła Xiążęcia ná Olyce Peregrynánta Jerozolimſkiego,

Marſzálka Litewſkiego Brát. Sześćdźieſiąty czwárty *in Serie* J. O. Xiążę Jmść JAN LIPSKI Kárdynał Xiążę Siewierſki Opat Tyniecki, do tey *Eminencyi calculo* Zácności, *magna activitate* y *ſuffragio* Cnot z Podkanclerzego Koronnego *evectus*, *Hunc Lipſcium*, *Lipſium dixeris*, *par utriq; eruditio*.

HERB KAPITUŁY KRAKOWSKIEY trzy Korony Złote, w białym polu. Order między Orderámi opiſany odemnie.

KUJAWSKIEGO Biſkupa *ſub Nomine Cruſvicenſis Epiſcopi* fundował Mieczysław I. Monárcha Polſki Roku 965. Ten zwał ſię potym Wládysławſkim, potym od całych Kujaw KUJAWSKIM. Jego Prerogatywá ta ieſt, *Vacante Sede* Arcybiſkupa Gnieźnińſkiego, *a ut abſente, aut nolente, aut impedito*, że nominuie y koronuie Polſkich Regnántow y Regnántki. *Numerus* tuteyſzych Biſkupow, aż do J. W. Jmści X. Wálentego Czápſkiego záczą wſzy od Lucida pierwſzego Włochá, 67.

O tuteyſzych Paſterzách to *notandum*.

Ze Dźieſiąty *in Serie Onoldus*, *natione* Włoch Katedrę *ob hoſtilitatē* z Kruświcy do Wládysławówá *vulgò* Włocławka przenioſł, gdźie y terázieſt, piſząc ſię *Vladislavienſem Epiſcopum*, poki ſię Kujawſkiemi zwáć nie poczęli. Dwudzieſty 9. Jan II. Pelta, ſłuſznieyby Perła, gdyż był Biſkupow *norma*, *Senatorum ſpeculum*, dla wſzyſtkich *Exemplar*.

HERB BISKUPSTWA KUJAWSKIEGO, Nayśw: PANNA, Paná JEZUSA piaſtuiąca.

POZNANSKIEGO BISKUPA tenże Mieczysław I. fundował Roku 965. Było Biſkupow tuteyſzych záczą wſzy od Jordána, az do J. O. Teodorá Czartoryiſkiego 75. Z ktorych Ci godni áby piorem Hiſtorykow byli uwenerowáni,

Czterdźieſty *in Ordine* Piotr *Viſſus* CHRYSTUSA Paná przy śmierci oglądał, ktorego miał w ſercu, *ſeriò* pokutuiąc. Czerdźieſty czwárty *in Serie* Andrzey III. z Bniná Opalińſki ná Huſſitow Heretykow

retykow *Malleus*, w Rynku Poznańſkim ich palący. Czterdźieſty ſzoſty *in Ordine* Jan VII. Lubrańſki wielki Jalmużnik; ztąd ná relácyą Podſkarbiego że prożná ſzkátuła y worki, odpowiedał: *Idż ieno tam názad, á obaczyſz, iż znáydźieſz*; ná te ſłowá pełną znáydowáł ſzkatułę, *teſte Warſzevicio*. Zył około Roku 1520. Siedmdźieſiąty 5. *in Serie velut inter ſtellas Luna Minores*, iuż to drugi ná tey Katedrze Xiążę Jmść Czartoryiſki, Pogonią Herbowną, drogę do zbawienia tamecznym toruie Owieczkom.

HERB Poznáńſkiey Kapituły, S. Piotr Apoſtoł z Kluczami.

WILENSKI BISKUP fundowány ieſt w Wilnie od Władyſławá Jagiełła Królá Polſkiego, Xiążęcia ná on czas Litewſkiego, po przyięciu Wiary Swiętey około Roku 1387. Ten *alternat* z Poznańſkim w Senácie. Piſał ſię *olim* według Stárowolſkiego *Princeps Jvo* albo *Jvanus*, ale *non conſtat* z iákiey rácyi. Mnie ſię zdaie, że tylko pierwſzy y oſtátni tego záżywał tytułu Jan II. Biſkup tameczny, Krolewicz Polſki, Zygmunta Auguſta Syn, ktory z Ruſka mogł ſię zwáć *Princeps Jvo*, bo był Krolewiczem, y imie miał Janá. Diecezya Wileńſka *extenditur* przez Litwę y Ruś Białą, aż do gránic Moſkiewſkich. Má Parochialnych Kościołow 500.

Pierwſzy tu był Biſkupem Andrzey Waſilo Polák Jaſtrzębiec Fránciſzkan Krolowy Spowiednik, od ktorego innych tamecznych ráchuiąc Biſkupow, aż do J. W. Jmści Xiędza Micháła Zienkowicza *incluſivè* było 27.

Iedynáſty *in Serie* był Jan II. Krolewicz Polſki, Syn Zygmunta Auguſta. Ten to podobno *Princeps Jvo*. Dźieſiąty *in Serie* Albracht II. Rádźiwił Xiążę Olycki *Pater Pauperum, afflictorum ſolatium*, Oyca zgrybiałego do Wiary S. náwrociciel, ktory w Oſobie mendyka Chrystusa Paná miał ráz u ſtołu ſwego.

Trzynáſty *in Ordine* Wáleryan *Protaſewicz* Szuſzkowſki *Univerſitatis* w Wilnie *Fundator*. Szeſnáſty Euſtachiuſz Wołłowicz, ktoremu tákie tamtych czáſow dawáno *Elogium*: *Solus Epiſcopus Vilnenſis*

nenſis Sacerdos. Dwudźieſty pierwſzy w porządku Alexander in Macieiowice Sapieha Pater Pauperum.

HERB Kapituły Wileńſkiey trzy Korony złote, w białym polu.

PŁOCKI BISKUP wźiął początek ſwoy od Mieczyſławá I. Roku 965. ieſt Pułtowſkiego Powiatu Supremus Princeps; gdźie oſądzoná ſzláchcica ſpráwa do żadnego per appellationem nie idźie ſubſellium. Było Biſkupow Płockich od Angelotta Rzymianiná zacząwſzy, aż do J. W. Jmści X. Sebáſtyaná Dębowſkiego inclusivè 67. Między niemi Ci notandi.

Siodmy in Serie Stefan Polák evicit rácyami, aby oprocz Biſkupow, y Senátorowie Swieccy, to ieſt Woiewodowie y Kaſztellani záſiadali w Senácie. Trydźieſty ſzoſty in Ordine Jacob I. Kurdwánowſki Herbu Syrokomla, Decretorum Doctor, Palatii Apoſtolici Auditor, Polak, ad famam wielkiey náuki ná tę godność do Rzymu wokowány. Zoſtáwſzy Plebánem pod Krákowem, kiedy go ſumnienie de defectu náuki ſtrofowáło, o nię modlitwámi y Mſzámi P. BOGA proſił: ráz w ſame południe wſzedłſzy do Kościoła, ná Ołtarzu záſtał worek ze ſtem grzywien monety Prágſkiey, zá co BOGU podźiękowáwſzy, w trzydźieſtym roku wieku ſwego udał ſię do Bonońſkiey Akádemii, ták w krotce evaſit doctiſſimus,

Czterdźieſty in Serie Kazimierz I. Xiążę Mazowiecki, Bolesławá Wárſzawſkiego Xiążęcia Syn, we 22. roku wieku ſwego Biſkupem uczyniony Płockim. Czterdźieſty piąty Ráfał I. Leſzczyńſki, dokazáł tego, że do tych czas Xięſtwo Mazowieckie od Herezyi wolne. Piedźieśiąty 4. Piotr Dunin do Filipá Krola Hiſzpańſkiego, gdźie lát 10. bawił, y Rzymu Poſeł; gdźie znáczną zebrał Bibliotekę. Pięćdźieśiąty 9. Stániſław Lubieńſki z Familii Pomianow Zygmunta III. w Szwecyi bawiącego Acta, y Biſkupow Płockich pięknym ſtylem życia opiſał. Sześćdźieśiąty 4.

in

in Serie Andrzey Chryzoſtom Záluſki Kánclerz Koronny, ná Ambonach publicznych żarliwy *Ecclesiastes, in Rostris Senatûs* wielki Kráſomowca, w Liſtach głęboki ſenſat, ktorych *extant* kilká To mow. Nádgrobek ſobie ſkomponowáł *Chronosticè* wyrażaiący rok śmierci iego táki: *ConCVLCate peCCatoreM zaLVsKI, aC pro eo orate.* Gdźie wielkie litery Kościelną liczbą wyrážaią *Chronosticè* rok śmierci iego 1711.

HERB Kapituły Płockiey Nayśw: PANNA w płaſzczu błękitnym z Panem JEZUSEM ná práwey ręce, pod nogami Xiężyc. Kościołow Płocká Diecezya ma *circiter* 311.

WARMINSKIE BISKUPSTWO fundowáne około Roku 1241. zrázu zwáne Halsberſkim od Katedry ſtarey. Tuteyſzy Biſkup ieſt oráz Xiążęciem Warmii, maiący *Jus Gladii & Jus cudendæ monetæ.* To Xięſtwo ieſt *ſine labe* Zydow y Heretykow, choć *in circuitu* ich.

WARMINSCY Biſkupi ſą *Præſidentami* Generáłu Pruſkiego, piſzą ſię y Sámbienſkiemi Biſkupámi. Począwſzy od Anzelma pierwſzego, aż do J. O. Xiążęcia Jmści Staniſłáwa Grábowſkiego było Biſkupow y Xiążąt tuteyſzych *nº 35.* Z tych Ci *Præcipui.*

Pierwſzy *in Ordine* Anzelm *Fundator* Kátedry w Brunsberku. Siodmy *in Ordine* Jan I. z Miśnii, wyrobił ſobie, że Katedrá Warmińſka Stolicy Apoſtolſkiey ſamey ieſt *immediatè* podległa.

Trzynáſty *Æneas Sylvius* Seneńczyk, z rodu *Piccolomineorum* S. Kościołá Rzymſkiego *Presbyter Cardinalis*, (potym Pius II. Papież) ná Wármińſkie Biſkupſtwo od Kalixta III. Papieża promowowány, od Kázimierzá Jagiellończyka nie przypuſzczony, że piſząc Hiſtoryą Czeſką Polakow y Litwę ciężko uráził.

Dwudźieſty *in Serie* Biſkupow był Stániſław *de Bezdan HOSIUS.* w Oycu ſwoim Ulryku Hoſs z Badeńſkiego Margrábſtwá do Polſki *Advena*; ktory to Ulryk ieſzcze zá Zygmunta I. zá rekommendacyą Maximiliana Céſarza, niżeli ná Godność Prokurátora Zám-

ku Wileńſkiego wſtąpił, w Krákowie z Anny ſpłodźił Roku 1504. (*teſte Pruſzcz*) Stániſławá Hoziuſzá, y drugich dwoch Synow Janá y Ulryká á Bráci Stániſławá, młodſzych potym zrodzonych, ktory to Stániſław w Bononii *Utriusq; Juris & Theologiæ* zoſtał Doktorem, w Polſzcze dla wielkich náuk y cnot po kilku Kanonii áſceńſie, ná Chełmińſką potym Wármińſką wſtąpił Katedrę: á máiąc z Cnot Pobożnośći y wyſokiey náuki *ſuffragium* naywyżſzey ná źiemi Głowie Piuſowi IV. *Medicæowi* przypadł *ad guſtum*, ktory go do Herbu ſwego ſześć kul czyli Pigulek ná żołtym polu (tákie *Stemma Medicæorum*) przyiął; á Zygmunt Auguſt Krol Polſki, maiąc go ſobie *cum Familia rekommendowánego ex magnis qualitatibus od Zygmunta I.* Oyca ſwego, przyiął do Indigenatu y Kleynotu Nobilitacyi Roku 1561. 10. *Xbris* w Łomźie; *inſuper* do owych kul ſześćiu przydał ná polu czerwonym Bot żołty, á w Hełmie rogi bawole, ieden żołty, drogi czerwony. Oczym czy niewiedząc Polacy, czyli *invidendo virtuti*, temu imieniowi zádawáli *imparitatem*, y ſamemu Kardynáłowi przymawiáiąc, ale według ſłow Fredrá Woiewody Podolſkiego *in Henrico. Evicit virtus Hoſii ut illuſtraret Sangvinis Plebeii obſcuritatem.* Był w Rzymie Wielkim Penitencyáryuſzem, ná Koncilium Trydenckim Prezydentem y *Moderatorem*; piſał Xięgi *contra Hæreticos*, ktore mu Nayśw: Panna dyktowáłá *teſte Reſcio* S. Stániſłáwa dla Polakow w Rzymie *erexit* Szpitał. *Collegium* Jezuickie w Brunsberdze, ktorych pierwſzy do Polſki wprowádźił Roku 1565. Był Posłem do Karolá V. y Ferdynánda Ceſarzow. Umarł y leży w Rzymie w Kośćiele Nayśw: Panny *trans Tyberim* Roku 1579. według drugich 1589. wieku ſwego czyli 75. czyli 86. iako czytam ná Nagrobku iego Rzymſkim od Stániſławá Hozyuſzá Synowca y od Stániſławá Reſciuſá wyſtawionym. O nim *Reſcius* nápiſał, że był:

Religionis Atlas vox & manus altera Pauli,
Mors Lutheri, Cœli Janitor, Orbis amor.

Dwu-

Dwudźiesty pierwszy *in Serie* Marcin Kromer Herbu Kromer, *aliàs* puł Orła białego, złotą koronę ná szyi máiący, *accuratissimus* Kronikarz Polski.

HERB Kapituły Wármińskiey iest Bráma o trzech wieżach, z krátą żelázną, ná boku puł Krzyża, ná wierzchu Mitrá Papieska.

ŁUCKI BISKUP wźiął *fundamenta* swoie od Bolesławá Pudyka, po zniesionych Jatwingach Roku 1264. dokończony przez Ludwika Królá Polskiego y Węgierskiego Roku 1375. *sub nomine* Włodźimirskiego Biskupa od Grzegorza IX. Papieża potwierdzony. Iest oráz Biskupem Brzeskim Litewskim. Sprawy od niego idą aż do Prymasa Koronnego *interposita appellatione.* Wszystkich tuteyszych Infułátow, ráchuiąc od Izydorá pierwszego aż do J.W. Jmści X. Fráncisżka Kobielskiego Apostołá *Gentis Judaicæ* było 38. O nich to *notandum.* Czwárty *in Serie* był Andrzey *de* Pláwka, ktory Roku 1428. Włodźimirskie Biskupstwo, od Łucka Katedry ŁUCKIM zwáć począł, po Łacinie, *Lucensis*, aż do Concilium Florenckiego *in Annô 1439.* ná ktorym *decisum*, aby dla distinkcyi Luceńskiego Biskupa | we Włoszech od Luki zwánego, Polski zwał się *Luceorienfis*, á Katedrá nie Luckum ani Luckia, ale *Luceoria* zwáła się, iákom w Woiewodztwie Wołyńskim námienił.

Dwudźiesty 4. w rzędźie Achacy Grochowski, ktory Głowę S. STANISŁAWA Kostki z Rzymu do Krákowá sprowádźił.

HERB Kapituły Łuckiey BOG Ociec Syná swego Ukrzyżowánego trzymáiący, albo SSS. Troyca N. Pannę Koronuiąca.

PRZEMYSKICH BISKUPOW fundował Ludwik Krol Polski y Węgierski Roku 1375. Było ich záczą wszy od Filipá Komárnickiego, *inclusivè* z J. W. Jmści Xiędzem Wacláwem Sierákowskim w liczbie 46. *Præcipui* między niemi: Dwudźiesty *in Serie Erasmus* Ciołek Poseł od Zygmunta I. Krola do Cesarzá y Leoná V. Papieża. Dwudźiesty *in Ordine* Walenty Herbort Herbu Pawęza ná Koncilium Tridenckię Poseł. Trzydźiesty 5. *in*

Serie Paweł Piaſecki nápiſał *Chronica Geſtorum in Europa ſingularium.*

HERB Przemyſkiey Kapituły, Nayśw: PANNA w Koronie, ná práwey ręce P. JEZUS, z lewey ſtrony S. JAN CHRZCICIEL z Baránkiem y Chorągiewką. Kościołow Parochialnych ma 158.

ZMUDZKIE BISKUPSTWO *olim* Mednickie fundowáne Roku 1417. od Witolda, Bráta Stryiecznego Jagiełłowego; ktore ná Seymie *Anni 1420.* approbowáne, od Urbaná VIII. Papieża konfirmowáne *cum addito,* aby Kuronſkim (*vulgò* Kurlanckim) y Pilteńſkim ſię zwał Biſkupem, *teste Kojałowicz in Miſcellaneis. Numero* ich, záczą wſzy od Macieia Litwiná, aż do J. W. Jmści Xiędza Alexandrá Horáima, 31. Z tych, Ci godni wſpomnienia.

Dźiewiętnáſty *in Serie* Melchior Xiążę Gedroyc, ubogim nogi umywáiący; ktorych ſwoiemi názywał Panámi. Zdanie iego ták Senát eſtymowáł, że *etiam abſentem* o Konſilium proſił. Wielki miał guſt w uſtawicznym ſłuchaniu Kazáń, do czego y drugich animowáł. Po śmierci iego nie ráz wynikaiącą Zákryſtyan świátłość widźiał.

Dwudźieſty 4. Jerzy Tyſzkiewicz Poſeł do Rzymu *in negotio* Kanonizácyi S. STANISŁAWA KOSTKI. Ten był Fundatorem Kalwáryi ná Zmudźi, ná Gorach Gordyańſkich Roku 1640.

CHEŁMINSKIE BISKUPSTWO fundowáł w Pruſach Mieczyſław I. Roku 965. Kromer zaś piſze, że Konrád Xiążę Mazowiecki około Roku 1226. Biſkup Chełmińſki piſze ſię oráz *Epiſcopus Pomeſaniæ.* Rachuią ich, od Chriſtiná záczą wſzy, aż do J.W.Jmści Xiędza Staniſławá Koſtki Załuſkiego Kanclerzá W. K. *incluſivè* 43. Kościołow ieſt w tey Diecezyi 160. Z tych Ci *Memorandi.*

Dwudźieſty I. *in Ordine* Jan *Flaſchsbinder* Oboyga Práwa Doktor, Pòéta *Laureatus*; do Maximiliana y Karola V. Ceſarzow, do Ferdynánda Krolá Czeſkiego, tudźieſz, do Weneckiey Rzeczypoſpolitey Poſeł Wielki, *re & nomine.* Trzydźieſty *in Ordine*

Jan

Jan Kuczborski, ktory przez lat 10. ná tey Katedrze zebrał 5.'kroć sto tysięcy Czerwonych złotych, darował ie Zygmuntowi Krolowi Polskiemu. HERB Kapituły Chełmińskiey krzyż prosty.

CHEŁMSKIE BISKUPSTWO fundował Władysław Jagiełło Roku 1417. *sub nomine Divisionis Apostolorum*, po otrzymaney w dźień ten Wiktoryi z Krzyżakow, założył w Chełmie Katedrę; ktorá potym do Rubieszowá, *tandem* do Kráśnostawu przeniesioná. BISKUPOW tuteyszych, záczą wszy od Stefana Dominikána pierwszego, aż do Felixa Szániawskiego było *numero* 38. Z tych Ci są *bonorum memoriâ digni.*

Czwárty *in Serie* Paweł *de Grabova*, ktory *hostilitatem* unikáiąc z Chełmu, do Rubieszowá przeniosł Kátedrę, z konsensem Krola Kázimierza. Piąty *in Serie* Maciey *de* Łomza Katedry z Rubieszowá do Kráśnostawu *Translator*. Trzydźiesty trzeci *in Serie* Mikołay Michał WYŻYCKI Herbu Ośmorog wielki Jowialistá, Krola Jana III. Sobieskiego *familiarissimus* y Dilekt. Był Opatem Czerwińskim. Umarł Roku 1705. pochowány w Zámośćiu u Oycow Fránciszkánow.

HERB Kápituły Chełmskiey Dwánaśćie Apostołow. Kośćiołow 81.

KIJOWSKI BISKUP może bydź fundowány ieszcze od Bolesławá Chrobrego Rusi y Kijowá Zwycięzcy; albo od drugiego, lub trzeciego, lub czwártego Bolesławow Successorow Iego Krolow, Rusi także Witkorow, ale naypewniey, że od Władysławá Jagiełła około Roku 1487. będąc oprocz Litwy y Zmudźi, Siewierskiego, Smoleńskiego y Kijowskiego Xięstw Pánem &c. iáko świadczy *Kojałowicz* y *Hartknoch.* Pisze się y Czerniechowskim, gdyż ta Diecezya *extenditur* przez Czerniechowskie y Nowogrodzkie w Siewierzu Xięstwá, aż zá Dniepr według Konstytucyi *Anni 1638.* Katedrá iego teráz w Chwáśtowie: Kośćiołow ma nie wiele, bo tamtędy samá Religia Grecka, *Schismate* zaráżona ośiadła. Biskupow

tuteyſzych począwſzy od Piotrá Wiſſa, aż do J. W. Jmści Xiędza Samuela Ożgi (ktory ieſt *Pietatis, manſvetudinis & omnium Virtutum Exemplar*, y ſwoie, po Ukráinie Kościoły Kapłańſkim wſzyſtkie uprowidował Apparatem, Kielichami y Mſzałámi:) było z nim *incluſivè* 24.

Drugi *in Serie* Biſkupow Kijowſkich godźien wſpomnienia Andrzey *de Cracovia*, Dominikan Pobożny, ktory Partykułę znáczną Krzyżá S. maiąc od Hrehorego Jwoná Xiążęcia Kijowſkiego ſobie darowáną, prowádźił ią do Krákowa, przez Lublin; zkąd gdy ią wiele par koni ruſzyć nie mogło z mieyſca, dogadzáiąc w tym woli Boſkiey, też Swięte Relikwie zoſtawił w Lublinie u OO. Dominikánow Roku 1420. gdźie po dźiśdźień z wieką *aſſervatur* wenerácyą. *Author* Pruſzcz w Fortecy Duchowney.

HERB Kapituły Kijowſkiey S. Zofia z trzema Corkami.

KAMIENIECKI BISKUP fundowány ieſt w ten czas, kiedy z Halicza Arcybiſkipi do Lwowá przenieśli ſię, y tam *fixerunt Cathedram*, á Halicka Katedrá do Kámienca przenieſioná około Roku 1414. zá Wládyſławá Jagiełłá; ná tey aż do Staniſławá Hoziuſza, záczą wſzy od Alexandrá, ſiedźiało Biſkupow 29.

HERB Kapituły Kámienieckiey SS. Apoſtołowie Piotr y Paweł laſki w ręku trzymáiący.

SMOLENSKI BISKUP fundowány od Zygmunta III. Krola Polſkigo Roku 1613. Starowolſki zaś *Auctor* Fundacyą tuteyſzego Biſkupa przypiſuie Wládyſławowi IV. Synowi Zygmunta; iákoż záczęte od Oyca dźiełło do perfekcyi przyprowádźił. Biſkupow Smoleńſkich záczą wſzy od Piotrá Parczewſkiego, aż do J. W. Jmści Xiędza Bogusławá Korwiná Gąſiewſkiego było wſzytkich 14.

HERB Kapituły Smoleńſkiey trzy Korony złote w białym polu.

JNFLANCKI BISKUP fundowány ieſt około Roku 1169. gdźie naypierwſzym Biſkupem był *Meinhardus* Zákonnik Sebergeńſki. Po ktorym náſtąpiwſzy Roku 1194. *Bertholdus*, ktory Rigę

miaſto

miaſto założył, w krotce zginął ná woynie. Po nim náſtąpiwſzy *ALBERTUS I.* ktory, czyli też iego *Succedaneus* od Rigi Rigſkim piſał ſię Arcybiſkupem, maiąc pod ſobą *Suffraganeos Episcopos* Rewelſkiego, Derpackiego, Hapſalſkiego, Oſſilieńſkiego w Inflanciech, Pilteńſkiego w Kurlandii, &c. Ten potym Arcybiſkup iák Zákonowi Inflanckiemu *Enſiferorum* był *ſubjectus*, y zá czáſem *Enſiferi* złączyli ſię z Pruſackiemi Krzyżaini *etiam* Pruſcy Biſkupi, to ieſt Chełmińſki, Pomeſáńſki y Sambieńſki, Rigſkiego Arcybiſkupa *cum ſubjectione* uznáwali, *teste Hartknoch. Tandem* iak Inflanty *Hoſtilitas* poſzarpáła, á Wiarę Katolicką Herezya zaráziła, Arcybiſkupſtwo Rigſkie czyli Inflanckie upádło, ná iego mieyſcu Wendeńſkie Biſkupſtwo tolerowáne, *tandem* y te przez Pakta Oliwſkie ze Szwedem Roku 1660. zniesione; á przy záchodzącey Ordynácyi Inflant poſtanowiłá Rzecz-Poſpolita Roku 1677. od całych ſwoich Polſkich Inflant, Biſkupa Inflanckiego, Woiewodę y Kaſztelaná. Arcybiſkupow y Biſkupow Inflanckich záczą wſzy od Meinharda, aż do Auguſtyná Weſſela było 35. Z tych Wilhelm Margrábia Brándeburſki *Præſes Livoniæ non Præſul*, nie konſekrowány Biſkup, w Wierze *& in Clero* uczynił ruinę, apoſtatowáwſzy.

KOSCIOŁOW wſzyſtkich pod wyliczonemi BISKUPAMI (wyiąwſzy w oderwánych Prowincyach od Korony *& à Fide Orthodoxa*:) ieſt, *ſummatim* ráchuiąc, nie więcey nád 4347.

WOŁOSKI też Biskup tu ma *locum*, o ktorym *ab Anno 1403.* ſłychać w Autorách. Bywá nim *alternis vicibus* ráz Dominikan, drugi ráz Fránciſzkan. *Antiquitùs* Katedrá iego bywáła w Serecie ná Wołoſzczyźnie, teráz w Bakowie, zkąd *nihil, præter titulum reportat, proprio ſumptu* parádujący. Ieſt według iednych Autorow Lwowſkiemu Arcybiſkupowi, według drugich Krákowſkiemu Biſkupowi *ſubjectus*.

ORMIANSKI Arcybiskup má ſwoię we Lwowie Archikátedrę z rácyi liczney Nácyi Ormiańſkiey, tu y po innych ná Ruſi, Po-

dolu

dolu y Pokuciu w Miaſtách wielkich, dla Orientalnych kommercyow mieſzkáiącey. Ten z Owieczkámi ſwemi od Roku 1630. w Oſobie Mikołaiá Toroſſowicza Arcybiſkupa z Rzymſkim Kościołem przyiąwſzy Unią, *conſtante zelo ſplendet, ut Unio.* Má Kościołow ſwoich w Kámieńcu, Tyśmienicy, Stániſławowie, Horodence, Sniatynie, Złoczowie, Brzeżanách, 16.

Aże tu piſzę o Arcybiſkupie Ormiańſkim, piękna rzecz wiedźieć, zkąd y iak dawná w Polſzcze ORMIANOW *Origo? Autor Jacobus Villolet* Jezuita świadczy o Krolach Ormiańſkich piſzący, że Roku 1604. do Polſki przyſzli. Inni twierdzą, iż Ormianie Choshaſenſcy od Xiążęcia Ruſkiego Teodorá Zuba, Dimitrowego Syná ná pomoc przeciw Polakom ewokowáni ſą Roku 1062. ieſzcze. Dyptychy zaś Ormiąńſkiey Nácyi świadczą, że za Władyſławá Jagiełła, iák Tamerlánes Ormianow Stolicę imieniem *Ani* máiącą tyſiąc Kościołow, *funditus* zruynował, y ich znáczną utrápił klęſką, reſztá ná gránicę Polſką przyſzła y tam ieſzcze umnieyſzona, *& quidem* (*fama* ieſt:) ná mieyſcu, gdźie Wieś Ormiany. Co zoſtało ich od tyle przegránych okazyi, iedni pod Chorągwie záciągneli ſię Polſkie, drudzy udali ſię *ad mercaturam.* Ze zaś Tamerlanes ná Polſkich był gránicach, *conſtat* z Krántziuſza Autorá piſzącego, że Witold Xiążę Litewſki, Brát Jagiełła wſpomnianego, z Tamerlánem dobrze ſię potykał pod Jurowicami, y tam to podobno ná Ormian padłá klęſka námienioná.

RUSCY UNICI BISKUPI.

LUbo w Polſkim nie záſiadaią SENACIE, iako też Wołoſki y Ormiáńſki dopiero námienieni, ale mogą tey ſwego czaſu doſtąpić Prerogatywy *zelo Religionis*, *& activitate,* tudźieſz, że y Ciż ſą *veri & legitimi* BISKUPI, o nich pod Biſkupami Senátorámi *agere & decet & libet.*

BISKUPOW Roxolańſkiey Nacyi Poſpolſtwo proſte názywá WŁADYKAMI od wládzy Duchowney; Politycznieyſi zowią *EPISCOPOS*, co z Greckiego znáczy *ſpeculatorem*, ze maią *ſpeculari mores* Owieczek ſwoich, *& à longè lupum videre venientem & arcere.* Unią Swiętą z Kościołem Rzymſkim Roku 1596. *cum hac* uczynili *Solemnitate. Cyrillus* Terlecki Łucki, *Leonitus* Pelizycki Pińſki, *Dionyſius* Zbiruſki Chełmſki, *Gedeon* Bałabán Lwowſki EPISCOPOWIE, do ktorych przybyli Hypacy Pociey Włodźimierſki y Brzeſki, tudźieſz Michał Kopyſtyńſki Przemyſki Władycy, zebráli ſię do Brześcia Litewſkiego z ſwoim Metropolitą Kijowſkim, y tam złożyli Synod álbo *Sobor* Roku 1594. *in Ordine* do przyięcia Unii z Kościołem Rzymſkim: gdźie ſię wſzyſcy ná iedno podpiſali zdánie, y z tym do Krola y do Rzymu *nomine* Soboru Pocieia y Terleckiego wyſłáli, *à Sancta Sede & Regia Majeſtate* mile przyięci. Powrociwſzy z tey Legacyi *cum rebus è voto factis*, złożyli znowu Synod w námienionym Brześciu Roku 1569. *in præſentia* nie tylko Metropolity y Epiſcopow, ale też wiele Panow Senátorow Litewſkich, to Posłow Krolewſkich, to Gości záproſzonych, przy iednego Konſtantiná Xiążęcia Kontrádykcyi: ktorzy wſzyſcy *Formulam Unionis* podpiſali: y Ci ſię to zowią *UNITI RUS.* W te ſame czaſy, drugi Synod złożył z Ruſi nieiáki *Nicephorus*, owych Unitow Epiſkopow wyklináiąc, przy Schiſmie obſtaiący *fortiſſimè*, á Ci iego *Sequaces* zowią ſię *non Uniti*, iáko wywodźi Kojałowicz *in Miſcellaneis*. Wprowádzoná nie ráz ta Unia y przyſięgą potwierdzoná, *noviſſimè* ná Synodźie Zámoyſkim Roku 1720. Od ktorego czáſu rozumne *ſubjecta benè ſapiunt* o Rzymſkim Kościele, iego Głowie ſwoię ſubmittuiąc głowę; lubo proſte *cerebella* y uparte ináczey rozumieią, ale prywátnie, *ne publicè confundatur ab iniquitatibus ſuis.*

ARCYBISKUPI y BISKUPI *Græco-Uniti.*

ARCY-BISKUP Kijowſki, METROPOLITA Cáley Ruſi. Ozdobą tey

Katedry był Jzydor Kardynał *zeloſus Promotor* Unii, ná Koncilium Florenckim. Drugi podobny Aktualny J. W. Jmść X. ATANAZY SZEPTYCKI ARCY-PASTERZ Kijowſki, całey Ruſi Metropolita, ARCHIMANDRYTA, to ieſt Opat Kijowo-Pieczarſki y Uniowſki, Herbu Podkowy ze ſtrzáłą *Magnorum Natalium ſplendore coruſcus*, wielkich Przymiotow Prálat, Unii Swiętey *indefeſſus Promotor*, *Cleri Excultor*, á práwie *ex rudi trunco Sculptor*, wielu, iáko to w Wilnie, we Lwowie, w Uniowie, *&c.* Fundacyi Autor, krwie ſwoiey zacney *ad magna* urodzoney *evector*, *& erector*: Zgoła *ad honorem DEI & decorem Domûs ejus*, *Homo miſſus à DEO.*

ARCYBISKUP POŁOCKI w Litwie oráz Epiſkop WITEPSKI.

EPISCOP LWOWSKI fundowány Roku 1540. oráz HALICKI y KAMIENIECKI.

EPISKOP WŁODZIMIRSKI y BRZESKI Litewſki.

EPISKOP ŁUCKI. Epiſcop CHEŁMSKI oráz BEŁZKI.

EPISCOP PRZEMYSKI fundowány Roku 1271. oráz ieſt Samborſkim: EPISCOP PINSKI fundowány Roku 1146. piſze ſię y Turowſkim: EPISCOP MSCISŁAWSKI.

NA PAPIESTWO NOMINAT y KARDYNAŁI POLSCY.

MIKOŁAY TRABA z Lwowſkiego GNIEŹNINSKI ARCYBISKUP, pierwſzy *cum Jure ſucceſſionis* PRYMAS KORONNY, ná Koncilium Konſtancieńſkim *præſens*, ná PAPIESTWO był obrány, ale go MARCINOWI V. uſtąpił, iáko wywodźi Adam Narámowſki *in Facie Rerum Sarmaticorum.* W czym ſię pokazáł Polſki Geniuſz że *ad Summa natus*: A że tenże Geniuſz ná tyle woynách *non ſine vulnere*, dla tego dla rán uwinienia y po KARDYNALSKI nie ráz

poſią-

poſiągnął SZARŁAT: *in æſtu belli* zoſtaiąc uſtawicznie, dla ochłody o Kardynálſki poſtarál ſię KAPELUSZ; y záwſze by go krew Polſka, *nunquam erubeſcens* przy wyſokich ſwoich miała przymiotach; tylko że ieſt bardźiey Ruwnośći, niż iákiey Gurnośći *amantior*, woli Oyczyſtemi *fulgere Honoribus*: *ſequentes* iednák *non tam libenter*, *quàm reverenter* KARDYNAŁAMI byli.

Matthæus de Cracovia Biſkup Wormácki Kardynál *S. Cyriaci* umarł 1410, Alexander Xiążę Mazowiecki Biſkup Trydencki, Patryarcha Akwileyſki, Kardynál *S. Laurentii in Damaſo*, umarł R. 1442.

Zbigniew Oleśnicki Biſkup Krákowſki, Kardynál *S. Priſcæ*, umarł Roku 1455. Izydor Metropolita Kijowſki, Kardynál SS. *Petri & Marcellini*, umarł w Rzymie Roku 1463.

Fryderyk Krolewicz Brát S. Kazimierza Kardynál *S. Sergii & Bacchi*, Arcybiſkup Gnieźniński, Biſkup Krákowſki, umarł R. 1503.

Staniſław Hoſius Biſkup Warmiński Kardynál *S. MARIÆ zá Tybrem*, *Præſes Concilii Tridentini* umarł Roku według nadgrobku Rzymſkiego 1589.

Andrzey Bathory Biſkup Warmiński, Kardynál *S. Angeli*, zábity Roku 1599.

Jerzy Rádźiwił Biſkup Wileński, potym Krákowſki, Kardynál *S. Sixti* umarł w Rzymie 1600. Bernárd Maciejowſki Arcybiſkup Gnieźniński Kardynál *S. Joannis ad Portã Latina* umarł R. 1608.

Jan Albrecht Syn Zygmunta III. Biſkup Krákowſki, umarł Roku 1634. Károl Ferdynand, Syn tákże Zygmunta III. Biſkup Płocki y Wrocławſki, Kardynál, Fundator *Domûs Profeſſæ Vilnenſis*, umarł Roku 1655. Jan Kazimierz z Jezuity Kárdynál, potym Krol Polſki. Jan Kazimierz Denhoff Biſkup Cezenatſki, Kardynál *ante Portam Latinam*, umarł Roku 1690. Michał Rádźiejowſki Arcybiſkup Gnieźniński, Kárdynál *S. Praxedis*, umarł R. 1707.

J. O. Jan Lipski Biſkup Krákowſki Kardynál.

Czy ſami BISKUPI w SENACIE záſiadali y iak dawno?

Poki Pogánie Monárchowie Polſkim rządźili Národem, *ſine dubio* Pogan mieli Konſiliarzow, to w ten czas z Swieckich Oſob był Senát Polſki. Ják zá Mieczysławá I. Chrześcianiná WIARA S. *refloruit* w Polſzcze, oprocz Swieckich Konſiliarzow prostych w owe czaſy, BISKUPOW záżywáno, często Cudzoziemcow polerownych, *in utroq; Jure* ćwiczonych. Toż trzyma Lubieńſki Biſkup Płocki, że Biſkupow znácznemi opatrzonych Posseſſyámi, wyżey nád Xiążąt ná publicznych ſadzáno rádach. Kádłubek zaś Autor twierdźi, że Bolesław Chrobry 12. záżywał Konſiliarzow; Kromer przydaie, że ich z żonámi do ſwego zápráſzał stołu; toć nie Biſkupow bezżennych, ktorych ná on czas nie było 12. Podobno tedy, áż po zábiciu S. Stániſławá, BISKUPI wprowádzeni do Senátu, aby podobnych nieſumienności byli *Averſores* y Konſiliarze ſumienni y uczeni. Uważáć y to, że Stefan Biſkup Płocki, *evicit*, aby y Swieccy Senátorowie w Senácie *locū* mieli; zkąd znáć iż BISKUPI bardźiey od owey akcyi Záboystwá Biſkupa byli *frequentiores* w Senácie, niż Swieccy; iakoż náywiękſze do Rzymu, do rożnych Monárchow przez Biſkupow odpráwione Legacye.

Tandem concludendum, że Monárchowie Polſcy *Orthodoxi, promiſcuè* Biſkupow, Woiewodow y Kaſztelanow zażywáli w Senácie, albo też w materyi Duchowney Duchownych, w Swieckiey Swieckich Senátorow.

SENATOROWIE SWIECCY *ſequuntur.*

Káſztelan Krakowſki. *Princeps Senatûs Sæcularis.*	Woiewoda Wileńſki. Ci *alternant* w Senácie.	Woiewodá Káliſki.
	Woiewod: Sądomirſki	Woiewoda Trocki.
		Woiewodá Sierácki.
WoiewodáKrákowſki	Káſztelan Wileńſki.	Káſztelan Trocki.
Woiewoda Poznáńſki		

Woiewoda Łęczycki.
Starostá Zmudzki.
Wdá Brzeski Kujawski
Woiewoda Kijowski.
Wdá: Inowłocławski.
Woiewoda Ruski.
Woiewoda Wołyński.
Woiewoda Podolski.
Woiewoda Smoleński
Woiewodá Lubelski.
Woiewoda Połocki.
Woiewoda Bełzki.
Woie: Nowogrodzki.
Woiewoda Płocki.
Woiewoda Witebski.
Woiewo: Mazowiecki
Woiewoda Podláski.
Woiewodá Ráwski.
Woiewoda Brzeski Li:
Woiewo: Chełmiński.
Woiewo: Mściławski
Woiewo: Malborski.
Woiewo: Bráctawski.
Woiewo: Pomorski.
Woiewoda Miński.
Woiewoda Inflantski.
Woiewoda Czernie-chowski.

KASZTELANI

Więksi albo Krzesłowi

Kasztelan Poznański.
Kasztelan Sądomirski.
Kasztelan Kaliski.
Kasztelan Woynicki.
ex usu antiquissimo.
Kásztelan Gnieźniński.
od Dobr Duchownych, *ob dignitatē Prymasa, y że tam Krolow olim Koronowáno.*
Kâsztelan Sierádzki.
Kasztelán Łęczycki.
Kasztelan Zmudzki.
Kasztelan Brzeski Kuja:
Kasztelan Kijowski.
Kasztelan Inowłocław:
Kasztelan Lwowski.
Kasztelan Wołyński.
Kasztelan Kamieniecki
Kasztelan Smoleński.
Kasztelan Lubelski.
Kasztelan Połocki.
Kasztelan Bełzki.
Kasztel: Nowogrodzki
Kasztelan Płocki.
Kasztelan Witebski.
Kasztelan Czerski.
Kasztelan Podlaski.
Kasztelan Rawski.
Kasztel: Brzeski Litew:
Kasztelan Chełmiński.
Kasztelan Mściławski.
Kasztelan Elbląski.
Kasztelan Bráctawski.
Kasztelan Gdański.
Kasztelan Miński.
Kasztelan Inflantski.
Kasztelan Czerniecho:

KASZTELANI

Mnieysi *olim* Drążkowi

Kasztelan Sądecki.
Kasztel: Międzyrzecki.
Kasztelan Wiślicki.
Kasztelan Biecki.
Kasztelan Rogoziński.
Kasztelan Rádomski.
Kasztelan Záwichostski
Kasztelan Lędzki.
Kasztelan Srzemski.
Kasztelan Zarnowski
Kasztelan Małogoski
Kasztelan Wieluński.
Kasztelan Przemyski.
Kasztelan Halicki.
Kasztelan Sánocki.
Kasztelan Chełmski.
Kasztelan Dobrzyński.
Kasztelan Polániecki.
Kasztelan Przemęcki.
Kasztelan Krzywiński
Kasztelā Czechowski
Kásztelan Nákielski.
Kasztelan Rozpirski.

Kaſztelan Biechowſki.	Kaſztelan Sochacze-wſki.	KaſztelāCiechanowſki
Kaſztelan Bydgoſki.	KaſztelanWarſzáwſki.	Kaſztelan Liwſki.
Kaſztelan Brzeźińſki.	Kaſztelan Goſtyńſki.	Kaſztelan Słońſki.
Kaſztelan Kruświcki	Kaſztelan Wiſki.	Kaſztelā Lubáczewſki.
KaſztelanOświecimſki.	Kaſztelan Racieſki.	Kaſztelan Konárſki, Sierádzki.
Kaſztelan Kamieńſki.	Kaſztelan Sierpſki.	Kaſztelan Konárſki Łęczycki.
Kaſztelan Spicimirſki.	KaſztelāWyſzogrocki	Kaſztelán Konárſki. Kujawſki.
Kaſztelan Inowłocki.	Kaſztelan Rypińſki.	
Kaſztelan Kowálſki.	Kaſztel:Zákroczymſki	
Kaſztelan Santecki.		

PORZADEK MINISTROW Koronnych y W. Xięſtwá Litewſkiego.

Marſzáłek Wielki Koronny.	PodkánclerzyWiel: Xięſtwa Litew:
Marſzáłek W. Wiel: Xięſtw: Lit:	Podſkarbi Wielki Koronny.
Kanclerz W. Koronny.	Podſkarbi W. W. Xięſtwá Litew:
Káncletz W. W. Xięſt: Litew:	Marſzáłek Nadworny Koronny,
Podkanclerzy Koronny	Marſzáłek W. Xięſtwá Litewſkie.

Co Marſzáłek *ex vi Vocis* znáczy opiſałem w Kroleſtwie Fráncuſkim; tu iego krotkim wyrażam wierſzem funkcyą.

Przed Krolem dźwiga Láſkę, miewá ſwoie Sądy,
Goſpody piſze: wſzelki bierze tumult w rządy:
W Senácie głoſy daie, roſkaże milczenie,
Co przedaią, da taxę, ſkarze wykroczenie.
Majeſtat ieſt beſpieczny y Akt Seymowánia
Przy iego czuyney ſtráży, á pomp wymyślaniá
Przezeń ieſt moderamen: w ręku Miecza Práwo
Ná karánie exceſſow, Kapturowe żwáwo
Sądźi ſpráwy głownieyſze, nim Krol ieſt obrány,
Do czego Senátorow komplet mu przydany.

Kan-

KANCLERZ *ex vi* imienia ſwego ieſt *à verbo Cancello*, to ieſt, krácę, przekryślam, iż iego *munus* było *Inſtrument* iaki publiczny, *Diploma*, albo Práwo ná Krzyż *Cancellare*, *aliàs* przekryślić, albo okryślić według Tiliuſzá, á ták *à Cancellando*, *Cancellarius* názwał ſię. Teráz ieſt Kánclerz, oſobliwie w Polſzcze *Os Regum*, *Cuſtos Legum*; Co, y inne funkcye iego wyrážam tu Polſką Muzą:

Wielki KANCLERZ Polſkiego ieſt Krola uſtámi,
Wielkiey Pieczęci Strożem, czuyny nád Práwami:
Odpowiada y piſże, gdy Piſma odbierá,
Zdánia Monárchy innym, w Senácie otwierá.
Co Krol y Senát zgodnie dla Polſki uchwálą,
Ná świat wyda, Pieczęci, utwierdźiwſzy ſtalą.

PODSKARBIEGO Wielkiego Koronnego Funkcya.

Má w ręku Klucz od Skárbu, gdźie Berło, Korony,
Jábłko złote y wſzyſtek Archiw ieſt złożony.
Zbierá wſzyſtkie Prowenta, według Práw ſzáfuie,
Poborcow y Piſarzow z Percept ich ráchuie.
Monetę kiedy kuią, dozor iemu dány,
Ná Seymie ráchuie ſię, tamże kwitowány.

OFFICYALISTOWIE KORONNI y Wielkiego Xięſtwá LITEWSKIEGO, ktorzy ſą *Magiſtratus Minores extra Ordinem Senatorium*, albo *non Senatorii Ordinis*.

Hetman Wielki Koronny.	Hetman Polny Litewſki.	Referendarz Litewſki Duchowny.
Hetman Wiel: Wielkiego X Litewſkiego	Sekretarz Koronny Duchowny.	Referendarz Koronny Swiecki.
Hetman Polny Koronny.	Sekretarz Lit: Ducho. Referendarz Kor: Du:	Referendarz Litewſki Swiecki.

Pod-

Podkomorzy Koron:
Podkomorzy Litew:
Podskárbi Nádworny Koronny.
Podskarbi Nádworny Litewski.
Chorąży Koronny.
Chorąży Litewski.
Miecznik Koronny.
Miecznik Litewski.
Koniuszy Koronny.
Koniuszy Litewski.
Kuchmistrz Koronny
Kuchmistrz Litewski.
Podczaszy Koronny.
Podczászy Litewski.
Kráyczy Koronny:
Kráyczy Litewski.
Stolnik Koronny.
Stolnik Litewski.
Podstoli Koronny.
Podstoli Litewski
Cześnik Koronny.
Cześnik Litewski.
Pisarz Polny Koronny
Pisarz Polny Litewski
Generał Artyleryi Koronney.
Generał Artyleryi Litewskiey.
Oboźny Koronny.
Oboźny Litewski.
Stráżnik Koronny.
Straznik Litewski
Pisarz Koron: Ducho:
Łowczy Koronny.
Łowczy Litewski.
Chorąży Nádworny Koronny.
Chorąży Nádworny Litewski.
Podkoniuszy Koron:
Podkoniuszy Litewski
Łowczy Nádworny Koronny.
Łowczy Nádworny Litewski.
Regent Kancellaryi Koronney.
Regent Kancellaryi Litewskiey.
Regent Kancellaryi Koron: Mnieyszey.
Regent Kancellaryi Litewskiey mnieyszy
Instygator Koronny,
Instygator Litewski.
Wice-Instygator Koronny.
Wice-Instygator Litewski.
Pisarz Skárbu Koron:
Pisarz Skárbu Litewsk:
Pisarz Dekretowy Koronny.
Pisarz Dekretowy Litewski.
Pisarz Kwárciany Koronny.
Metrykant Wielki Koronny.
Metrykant Litewski.
Metrykant Mnieyszey Kancellaryi Koron:

Co zá Obligacya każdego OFFICIALISTY z samego wydaie się imienia; y wykláda pięknie Krzysztanowić, Já dla krotkości, milczę.



HETMAŃA

HETMANA Wielkiego Koronnego, to iest *munus* wierszem opisane.

Rząd ma woysk wszystkich w Polszcze, Hetman wielki zwány,
Szykuie do potyczki, Miecz mu w ręce dany,
Ná Excessantow w Woysku; gránic ma pilnowáć
Od sąsiad inkursyi, z nikim nie tráktowáć
Zgubą: bez Ordynánsu Pospolitey-Rzeczy
Woyska ruszyć nie może, bo mu práwo przeczy.

MAGISTRATUS, y OFFICIA ZIEMSKIE.

URZĘDY Ziemskie postanowione konstytucyą *Anni 1611.* á to *propter præmiandos emeritos*, dla dystynkcyi, á ieszcze bardźiey dla Majestatu Krola, w ktorey Ziemi bawiącego się, gdźie Ziemscy Urzędnicy ten honor *exhibent*, ktory powinni Urzędnicy Koronni *in publico*. Ktorych lubo Porządek w Ziemiach niektorych nie ieden, przecież ten Ordynáryiny:

Podkomorzy *Princeps Nobilitatis*
Starosta Grodowy, *Capitaneus Judex*, ktory iest *BrachiumRegium*. Tácy są *Principales*, Wielko-Polski, Mało-Polski, Podolski Generáli, albo Generálni Starostowie y inni *cum Jurisdictione*.
Chorąży Ziemi albo Powiatu.
Sędźiá Ziemski.
Stolnik.
Podczaszy.
Podsędek Ziemski.
Podstoli.
Cześnik.
Łowczy.
Woyski po Łacinie *Tribunus*.
Pisarz Ziemski.
Miecznik.
Woyski Mnieyszy.
Skarbnik.
Starostowie nie sądowi.
Sędźia Grodzki;
Pisarz Grodzki. &c.

W Wielkim Xięstwie Litewskim są osobliwe *Magistratus* albo *Officia* iako to Ciwon (*Tivunus*) to iest Gospodarz pod czas Pospolitego Rusze-

Ruszenia; ktorych iest trzech Wileński, Trocki, Zmudzki; ktorzy wszystkim Ziemskim *præeunt* Urzędnikom z konstytucyi. Horodniczowie są Zamkow Krolewskich *Custodes*; Mostowniczowie, Budowniczowie: Marszałkowie są *perpetui* Seymikow *Directores*. Jest ich 12.

PRAWA POLSKIE.

TE iak doskonałe, sumienne y liczne cała widźi Europa, á widząc *nullam* ich *executionem*, w wielkiey zostaie admirácyi, że iak *sponte & promptè* ie stanowią POLACY, ták łatwo przestępuią; przy wielu Práw, wielu czynią bezpráwia. Ná wszystkich doszłych Seymach, albo nowe formuią Konstytucye, albo reassumuią dawnieysze, szukáią *media*, aby nie *in Volumine Legum*, co iest z profitem molow, lecz *in executione* u wszystkich zostawáły, *ad commune Bonum* rozumnego człeká. Co potym, że ie *Reipublicæ* piszą Stany, kiedy iak paięcze rwą się *stamina* dla náyslabszego, *sic volo*, Patrioty.

Od początku POLSKIEY MONARCHII według Kromerá *Arbitria Principum pro LEGIBUS erant*. Pierwszy Krákus, niektore promulgowáł Práwa u Długoszá. Tych Práw Bolesław Chrobry y Mieczysław II. Syn iego przyczynili. Nie mało ich postanowił Kázimierz Spráwiedliwy, á naywięcey Kazimierz *re & nomine* Wielki, słusznie ztąd Práw Polskich *Fundator nazwány*. Jan Albracht, Alexander, Zygmunt I. Práwem Polski Národ okryślili, *& quidem* Lacinskim stylem według Kromerá.

STATUT LITEWSKI przez Jagiełłow y innych Xiążąt *sparsim* stanowiony, potym *ex Mandato* Zygmunta Augusta Xiążecia Litewskiego Roku 1530. w iedne *corpus* zebrány, á iak Krolem został Polskim popráwiony, *conformiter* do Práw Polskich Roku 1569. ktory po wielu rewizyach, aż *tandem* po ostatniey Roku 1633. do Druku podany Roku 1648.

Dla

Dla MIESZCZAN Polſkich, Práw Sáſkich *aliàs* Saxonu, albo Mágdeburſkiego Práwa ieſt Kázimierz Wielki *Introductor in favorem* wielu Saſow w Polſzcze mieſzkáiących, *teſte Starowolſki.* Zgoła, dawnieyſzych czaſow Krolowie ſami z Senátorow konſenſem PRAWA formowáli: *tandem* Roku 1588. *Lex Lata* w Krákowie zá Zygmunta III. aby PRAWA y KONSTYTUCYE, *à Verbo Conſtituo,* to ieſt, wſpulſtanowię, (że ie Stany Rzeczy Poſpolitey wſpul ſtanowić maią,) rzeczone, powinny bydź formowáne y ferowáne y przez Deputowánych *ex tribus Gentibus rewidowáne, in facie Senatu* czytane, od Marſzálka Poſelſkiego podpiſane, do Aktow Grodzkich, albo do Metryki Koronney podáne były; ná oſtatek do Druku Sumptem Skarbu Koronnego, lub Litewſkiego, y ná Seymiki *Relationum* z Pięczęciami Koronną y Litewſką odeſłáne, y do Grodow maią bydź ingroſſowáne, według Konſtytucyi *Annorum* 1588. 1613. 1678. Práw *Collectores* byli Jan Łaſki Kanclerz, potym Prymas Koronny; Przyłuſki, Herburt, Sarnicki, Januſzowſki, Szczerbiec, Koludzki, Ładowſki, świeżo Staniſław Kozuchowſki, á naylepiey y náypracowiciey J. W. Jmść X. JOZEF Záłuſki Referendarz Koronny, zebrawſzy wſzyſtkie Práwa y Konſtytucye, ie *Volumen Legum* utytułowáł, ná 5. podźielił Tomow, ſzoſty Tom ſámego Regeſtru bardzo doſkonáłego nápiſawſzy.

TRYBUNAŁY y inne SUBSELLIA POLSKIE Sądowe.

DAwnych czaſow ſami Polſcy Monárchowie większe ſądźili ſpráwy, mianowicie idące do Majeſtatu *per appellationem:* co czynili pod námiotami y ná Seymach, Drugie były SĄDY *Colloquia* albo TERMINI *GENERALES,* to ieſt, Wieci, albo Roki głowne w káżdym Woiewodztwie ráz na rok ſię ſądzące: ná ktorych Sędźiami bywáli Woiewoda, Kaſztelan, Sędźia Ziemſki, Podſędek, Chorąży; á według Práwa Kazimierza Jagiełłowicza R. 1454. y Zygmunta I. Roku 1543. *Acta* tych Sądow były zá trzema klu-

czami Sędźiego, Podſędka y Piſarza. Appellacya ſzła do Krola, lub ná Seym od tych Sądow: Co ſię Henrykowi Walezyuſzowi nie podobało, gdy wymáwiał Polákom: *Per meã Fidẽ, Poloni iſta faciunt, ut agam Judicem juriſperitum, &c.* Záczym Stefan Batory Krol z inſtynktu Zámoyſkiego Kanclerza znioſſſzy te Sądy, poſtánowił TRYBUNAŁ Głowny KORONNY Roku 1578. y LITEWSKI Roku 1581. ktorego korrekturá ſtanelá Roku 1726. Prezydentow Trybunálu tego záczą wſzy od pierwſzego Adamá Pilchowſkiego Rogali Biſkupa Chełmſkiego, ktory był Roku 1579. aż do J. W. Jmści X. Bonáwentury Turſkiego, Archidyakoná Gnieźnińſkiego *ad Annum* 1743. było wſzyſtkich 162. Między temi ieden Swiętoſław Sarnowſki Kanclerz Gnieźnińſki był Prezydentem 17. rázy.

MARSZAŁKOW Trybunálu Koronnego odRoku, do roku námienionych, záczą wſzy od Piotrá Oleśnickiego, aż do Jmści PANA Kazimierzá Turſkiego Marſzálka było ſto iedynáście.

Drugi TRYBUNAŁ ieſt SKARBOWY Radomſki, poſtanowiony zá Zygmunta III. Roku 1613. ná ktorym Trybunále Sędźiami będąc Podſkarbi Wielki y Senátorowie ná Seymie obráni, tudźieſz Deputaci albo Kommiſſarze od Woiewodztw y Ziem Skárbu ſię tyczące intereſſa biorą *ad Lancẽ Judicii.* Do Tego Trybunálu łączy ſię KOMMISSYA płacy Zołnierſkiey, tamże, ale innego czaſu ſię agituiąca, maiąca także ſwoich Kommiſſarzow, ktorzy ſą Sędźiami teyżey Kommiſſyi.

Są ieſzcze Sądy Marſzałkowſkie od Marſzałkow Wielkich *Gentium,* albo Marſzálkow Nadwornych ſądzone, y tam ſię agituiące, gdźie ſię Krol y Dwor Krolewſki znáyduie. Sądy KAPTUROWE, maią mieyſce tylko pod czas *Interregnum,* názwane od Kapturá, *aliàs* od *Velum* żałobnego, po śmierci Krola; albo też, że temi Sądami, iáko ſzyſzákiem, y iako zbroią záſłania ſię Rzecz-Poſpolita od wſzelkiey impetycyi y oxorbitancyi domowey.

Sądy ZADWORNE, ASSESSORSKIE, *Poſt Curialia Judicia,* od Krola

la Janá III. Roku 1680. ordynowáne, przez Konſtytucye *Anni 1683.* potwierdzone; ktore Kanclerze y Podkanclerze *Gentium* ſądzą, *aſſidentibus Referendariis, Regentibus Cancellariæ, Notario Decretorū:* gdźie ſpráwy ſię ſądzą od Miaſt, od Sądow Podwoiewodźińſkich; ſpráwy Dobr ſtołowych Krolewſkich. Sądzą ſię tylko przy rezydencyi w ktorym Mieście albo Woiewodztwie Krola, *aliàs* nie zwáłyby ſię Zádwornemi Sądami.

Są ieſzcze Sądy RELACYINE od Sądow Aſſeſſorſkich tu idące, ná ktorych ſam Krol z Senátorami y Referendarzámi záſiada. Inne ſą Sądy Ziemſkie Woiewodźińſkie, Grodzkie, Podkomorſkie. &c. &c.

POTENTIA in ARMIS POLAKOW.

DAwnych wiekow POSPOLITYM RUSZENIEM woiowáli POLACY; ktore náſtało zá Boleſłáwa Chrobrego Krola; ktory poſtánowił, aby *certus numerus* Szláchty, *proprio ſumptu* ſzedł był ná woynę. *Succeſſu temporis* zá panowánia rożnych Krolow y Woien wybuchaiących pográgnicznych, ta *Expeditio Bellica* do wielkiey przyſzłá częſtokroć ludu bitnego kwoty; ták dalece, że bywáło Poſpolitákow po 2. kroć ſto tyſięcy, á czáſem y po 3. kroć ſto tyſięcy według Autorow. Same Xięſtwo Mazowieckie maiąc ná 45. tyſięcy znácznych Familiy, mogło wiele wypráwić Ludu bitnego, podobnym ſpoſobem Woiewodztwo Sędomirſkie ták obſzerne, nie máło Zołnierzá mogło *ſuppeditare,* oſobliwie od tych czáſow, kiedy co ráz przez Konſtytucye Seymowe były perfekcyonowáne, w porządek wprowádzone też Poſpolite-Ruſzenia.

Te tákim teráz *peraguntur trybem.* Náprzod konſenſem Stanow Rzeczy-Poſpolitey má bydź uchwálona tá *Generalis Belli expeditio.* 2. Wydane bywáią Wici, *aliàs* Liſty woienne Krolewſkie, trzy, albo, iedne zá dwie, ktore po Woiewodztwách, Ziemiach, Powiatach, Miaſtach, przez Woźnych ogłoſzone bywáią, pod-

nioflizy ná Wici, to ieft ná pręcie dlugim, zkąd też imie te Uniwerfaly wzięly, po łacinie *Restes*. 3. Po trzecich Wiciach, Seymiki fkładane bywáią *in eum finē*. 4. Szláchta fkupia fię ná mieyfca Seymikom náznaczone w Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach fwoich, potym fię fwemu do Popifu prezentuią Woiewodźie, lub Káfztelánowi z końmi, z moderunkiem, y od nich ná Powiaty podźieleni, máiąc Duktorá fwego, Chorążych Ziemfkich y Powiátowych, Chorągwie niofących. Ták rofporządzone y zluftrowáne Woiewodztwo fwoie, każdy Woiewodá według ordynánfu w Wiciach wyrážonego, lub innego nowego ma prowádźić do Generálney kommendy. 5. Sam Krol ofobą fwoią *animaturus* Patriotow, częftokroć w tákowym znáyduie fię woyfku, á tak *urget præfentia Turni*. 6. Ná Pofpolite-Rufzenie wfzelki Szlachcic Polfki czyli *Poffeffionatus*, czy *impoffeffionatus* ftawić fię ma ná koniu, z moderunkiem Zolnierfkim. Są iednák excypowáni *fequentes* Práwem: Starzy, chorzy, w dźiecinnym zoftaiący wieku Wdowy ktore powinne Subftituta wyflać; Studenci, Klerycy, Miniftrowie, Senatorowie, Pofłowie, przy boku Krola będący. Szláchta bardzo uboga, ktorzy iednák choć ná iednego kilkunáftu złożyć fię powinni: Kanclerze cale fą wolni dawnym Práwem: Dworzánow 30. Krolowy, iako też Marfzálek, Kanclerz y inni przy niey rezyduiący Senátorowie: Sludzy *circiter* 12. Prymafá Koronnego, Sludzy Podfkarbiego, y innych Panow, ktorych *in obfequio* ma Rzecz-Pofpolita; Pofłowie do cudzych kráiow: Staroftowie Pográniczni, Wielkorządcá Krákowfki, Burgrábiowie tameczni, Woyfcy. &c. Oprocz tych *Lege* excypowánych y innych *exceptibiles*, wfzyfcy powinni Oyczyznie Matce *ferre fuppetias fub confifcatione Bonorum*. Y ten to był Pofpolitak Zolnierz, oftátnią Oyczyzny Obroną, tonącey *Portus*, opprimowáney *ab exteris clypeus*; ale też częftokroć y ruiną; kiedy ledwo nie wfzyfcy w tym Woyfku *indifciplinati*, nie regularni, nie ták nieprzyiáciela *perimentes*,

tes, iák ſami *pereuntes*; á co więkſza: *Nos numerus ſumus fruges conſumere nati*; ſiłą nie umieiętnością woiuiący, *fugere quàm fugare* umieiętnieyſi, przecież częſto, *fautore DEO victores.* Oprocz Poſpolitego Ruſzenia wiele było Polakow, ktorzy *amore Patriæ* ſwoie Huſarſkie ſilne *proprio ſumptu in aciem* wyprowádzali Chorągwie, iako *patet* czytaiącemu Okolſkiego; á *to był voluntarius miles.* Záciągali dawnieyſzych czaſow Krolowie *Mercenarium Militem*, to ieſt záciągnionego; iako to Krol Kazimierz I. záciągnął był Niemcow: Bolesław Krzywouſt Węgrow ná Pomorczykow *teſte Cromero*: Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk tym bardźiey tákim woiowáli żołnierzem: Stefan Batory *ei exerat* Milicyą Węgierſką *aliàs* Piechotę trybem Węgierſkim.

Było *in uſu* Polakom, auxiliarnych Woysk záciągać *in hoſtem*; iako Bolesław Krzywouſt Ruſkich zażył ſił: potym iego *Succeſſores* zażyli *in ſuppetias* Tatarow, daiąc zá to *Honorarium* 2. tyſiące kożuchow według Piaſeckiego: Byli *Socii* Polákow ná woynách Pruſcy Xiążętá.

Tandem do tego przyſzła porządku Polska, że przeciw inkurſiom uſtáwicznym Tatárſkim *perpetuam* obmyśliła *Militiam*, to ieſt Kwarciane Woysko ták názwane *à Quarta parte* Intrát z Dobr Stołowych Krolewſkich, ktorą Milicyą erigował Zygmunt Auguſt z Dobr ſwoich Krolewſkich czwártą część obrociwſzy ná płácę temuż Woyſku Roku 1562. Zygmunt I. Krol Hetmanow *perpetuos*, (bo przedtym do okázyi tylko *creabantur*:) poſtanowił, *idq*; pierwſzego Janá Tarnowſkiego. Zażywa Woyſka Konnego y Pieſzego Polſka trybem Cudzoziemſkim erigowánego, *aliàs* konnych y Pieſzych Regimentow: Zażywa Pachołkow Łanowych. Te całe woyſko *ſubeſt* Kommendźie Generálney Hetmaná Wielkiego Koronnego w Koronie; Litewſkie, Litewſkiego Hetmáná Wielkiego. Má Woyſko ſwoie Artykuły albo uſtawy Woyſkowe przez Seym *Anni 1609.* approbowáne: á tych ieſt 33. Artykułow.

Innych

Innych zaś, w ciągnieniu y w ſamey okázyi *ad obſervandū*, ieſt 37. SEYM káżdy záleca Woyſká *DISCIPLINAM Militarem*, ktorą day Boże żeby záchowali, w pokoiu będąc trzyzwi y czyści; podczas Woyny *à rapinis abſtinentes*: Zgoła *Caſtra* niech będą *Caſta*, niech ſię bawią *Victoriis Turcarum*, *non Kurkarum*, *ruinis Scytharum non Scyphorum*, uſtawicznym ſię exercytowániem woiennym, nie w goſpodarſtwię zánurzeniem. Ale dawne to Zołnierzow *Vitia* bydź muſzą, kiedy ie wyrzuca im Owidyuſz:

Cymbala pro galeis, pro ſcutis tympana pulſant.

Do utrzymánia ſię od tego wſzyſtkiego BOG, *Honeſtas* y *Diſciplina Militaris* ſtymuluie żołnierza, y to ſamo imie: Towárzyſz, że z Zácnym Panem y z Senátorem Rotmiſtrzem wráz woiuie y ſłuży, *& currit ad Lauream*; po Łacinie *Commilito* ſię názywa, to ieſt: wráz, wſpul woiuiący.

POLSKA SWIĘTYCH OYCZYZNA.

NIe ſamá *Hibernia* názywa ſię *Sanctorum Patria*, y Polſka náſza, *& quidem* ſłuſzniey tym ſię tytułem záſzczycáć może, ták ma wiele SWIĘTOBLIWYCH, POBOZNYCH, BŁOGOSŁAWIONYCH, y KANONIZOWANYCH SŁUG BOŻYCH: ktorych Ia (: wiele Pobożnych mniey znácznych opuściwſzy) moim uweneruię piorem nieudolnym: wſpomnę y Męczennikow niektorych, ale nie tych, ktorzy z Moráwczykámi, Pruſakámi, Ruſią, Litwą, Węgrámi, Tatárami y Turkámi zobopolnie aż do krwie ſię ucieráiąc, choć to zá Wiarę, w batáliach poginęli; á partykulárnie mowiąc, nie kłádę *inter Martyres Poloniæ* owych Polakow Práwowiernych Roku 1241. pod Lignicą w Szląſku pobitych, ktorych trupom, po iednemu uchu Tatárzy urzynáiąc, 9. worow ich názbierali *teſte Cromero*; bo Ci, y wſzyſcy ná woynie ginący, lubo obſerwuią dwie kondycye *veri Martyrii*, iż maią intencyą zá Wiarę ginąć, że *ex odio Fidei*, bywáią mordowáni; trzeciey iednák nay-

większey

większey nie záchowuią kondycyi, żeby *ſine reſiſtentia* gineli, iáko náucza *Baſſæus in Floribus Theologicis*, á oni w złośći, broniąc śię y nácieráiąc pobici. A tak według tey Teologow nauki Henryk, S. Jadwigi Mąż w ten czas zábity, Wlądyſław Warneńſki Krol Polſki y Węgierſki od Turkow ginący, Zołkiewſki Hetman, y Wlády ſław Denhoff Woiewodá Pomorſki, od nichże pobici, nie ſą Męczennicy *ſtricte* biorąc, bo *cum reſiſtentia* ginący, ále ſą tylko *latiſſimè* biorąc *Teſtes Fidei, & amoris erga Patriam, pro qua dulce & decorum mori.*

POBOZNI, BŁOGOSŁAWIENI y SWIĘCI POLSCY.

A.

B. Andrzey Zuráwek albo *Zoroardus* Benedyktyn.
W. Aaron Biſkup Krákowſki,
W. Adleida Domicella Corka Kazimierza II. wielkiey świątobliwośći w Sędomirzu leżąca.
W. Adryan Przeor Halicki ze 26. Bráćią od Tatárow pobici.
Pob: Albracht Rádźiwił Biſkup Wileńſki.
Pobożná Anná Nektywá Xięni.
Wiel: Andrzey Bobola Jezuitá Pińſki Apoſtoł od Kozákow y od Schiſmatykow umęcz: 1657.
Poboż: Anná Aloyzya Xiężná Oſtrogſka wielu Cnot Páni.
Pob: Anná Omiecińſka w Krzemieńcu u OO. Jezuitow leżąca.
B. Anioł *de Oſtrow* Bernárdyn w Wilnie.

B.

SS. Borys y Chleb Xiążęta Ruſcy od Bráta Swiętopełka pobici.
S. Benedykt Męczennik.
S. Boniſacyuſz Męczennik, Arcy-Biſkup y Apoſtoł Ruſki.
Pob: Baryczka *vide Marcin.*
Pob: Bernárd Lubránſki Proboſzcz Poznáńſki, z ktorego Grobu oleiek ſączy śię *teſte Kołudzki.*
SS. Benedykt, Jan, Mateuſz, Izáák, Kryſtyn pomęczeni od Rozboynikow, złożeni w Kazimierzu,

mierzu, z tamtąd do Gniezná przeniesieni.

Poboż: Bogná S. Stánisławá Matka

Błog: Bronisławá Premonstrátka.

Swiętob: Bogumił Arcybiskup Gnieźniński.

Swiętob: Beata Tęczyńska leży w Krákowie.

Poboż: Barbará Langowná Woytowná Krákowska.

W. X. Bobola *vide* Andrzey.

C.

SS. *Cyrillus* y *Methodius* Biskupi Polscy, Czechow, y Rusi Apostolowie.

S. Chleb, *vide* Borys.

Cystersowie Pokrzywniccy od Tátarow pobici.

B. Cesław S. Jacka Brat.

Czternástu Męczennikow Fránciszkánow w Wilnie od Pogaństwá pomordowánych.

D.

SS. Dominikánow Sędomirskich 49. z Sádokiem Przeorem od Tatárow pobitych Roku 1260.

E.

Swiętob: Eufrozyná Panná, Xiążęcia Połockiego Corka, umárłá Roku 1175.

P. Eufemia Domicella Corka Leszka Xiążęcia Ráciborskiego

Swiętob: Elżbieta Lucyná z Gostomskich Sieniawská, Marszałkowá W. Koronná Fundatorka *Collegium* Lwowskiego *Soc:* JESU.

F.

S. Floryan, lubo nie Polák ale zá náypierwszego dány im Pátrona, y sam się wydźieráiący, więc mu Lucyusz III. Papież rzekł: *Vade Miles, ad Gentem bellicam.* Roku 1183.

BB. Floryan, Benedykt, Godymus Swię: Jacka Towárzysze znim ná Płaszczu płynący przez Wisłę.

Swietob: Gaudencyusz albo Radzyn Brát S. Woyciecha Arcybiskup Gnieźninski.

G.

WW. Gerardus y Margvildus Fránciszkáni od Tatárow pomordowani, leżący w Krzemieńcu.

Poboż: Grzymisławá Leszka Białego Zoná, potym Tercyarka S. Franciszka.

B. Gertruda S. Jadwigi Corka

Xięni pierwſzá Trzebnicka.
Swiętobl: Gaſpar Drużbicki *Soc: JESU* wielkiey Swiętobliwości y umartwienia Kapłán.

H.

B. Hermán Towárzyſz S. Jacka, leży w Opolu zmárły R. 1245.
Swiętob: Henryk Fránciſzkan Spowiednik S. Salomei, leży w Krákowie.
W. Helizeuſz z Xiążąt Litewſkich Opat Lauryſzewſki ſławny Cudami pod Nowogrodkiem.

I.

Poboż: Juditha Wládyſławá Hermanná Monárchy Polſkiego żoná.
W. Jukulenta, Sioſtrá S. Kunegundy Zákonnica leży w Gnieźnie.
W. Jwo Odrowąz Biſkup Krákowſki Stryi S. Jacka, leży w Krákowie u SS. Troycy.
Swiętob: Jan Czápla Płocki Scholaſtyk od Konráda Xiążęcia Mazowieckiego obieſzony.
S. Jadwiga, Henryka Longobarda albo Długobrody Xiążęcia Sląſkiego Zoná. Umarła Roku 1243. leży w Trzebnicy cudowná,
S. Jadwiga Władyſławá Jagełłá Zoná Krolowá Polſka; do ktorey w Krákowie Krucyfix przemowił, w Trzebnicy leży, Zmarła Roku 1398.
S. Jacek Odrowąz Dominikan z Kánonika Krákowſkiego. Leży w Krákowie.
W. Juttha Konopácka Pruſaczka z Chrystusem widomym rozmawiaiąca. Leży w Kátedrze w Chełmie zmarła Roku 1264.
W. Jan Prándota Biſkup Krákowſki, leży w Krákowie w Kátedrze.
W. Jan Lobedawá Pruſak Fránciſzkan do Wcielenia Bożego dźiwnie nábożny, dla tego w maleńkiego Dźiecięcia poſtaci, nie ráz Chrystusa widzący. Leży w Toruniu.
B. Jan Kanty Akademik Krákowſki y Doktor, tamże leżący.
B. Jan z Dukli z Fránciſzkána Swięty Bernárdyn, Lwowá Pátron y całey Ruſi, tamże leżący. *Beatificatus* Roku 1733.
Poboż. Jan Sabaliſuz Wikáry w Boguczycy pod Ráwą Pałłuchow w polu *Instructor*.
B. Jozáphat Konczewicz, Arcy-

Biſkup Polocki, przez Schiſmatykow Męczennik, leży w Polocku.

Poboż: Jozef Welamin Rucki Metropolita Ruſki *Atlas unionis*, *Columna Ecclesiæ*, *Athanaſius Russiæ*.

W. Jwán Soczawſki Męczennik, leży w Zolkwi.

K.

S. Kunegunda albo Kinga Bolesławá Wſtydliwego Panná Zoná, leży w Sączu.

Pobożni Klimont, y Rościsławá Malżonkowie: Wizánna Corká y Dojutrek Syn, leżą w Staniątkach.

Swiętob: Konſtáncya S. Salomei y Jukulenty Siostrá, Lwá Xiążęcia Ruſkiego Zoná, leżąca u OO. Dominikánow Lwowſkich iako ich Fundatorka naypierwſzá.

S. KAZIMIERZ Jagiellończyk, Krolewicz Polſki Ukrzyżowánego JEZUSA y MARYI miłośnik, leży w Wilnie.

W. Kolumba.

Kijowſkich Pieczarſkich Swiętych koło Czterdźiestu czterech, ieśli *stante Unione* y ſami *in Unione* z Kościolem Łacinſkim pomarli.

Poboż: Kryſtyn Woiewoda Mázowiecki od Konráda Xiążęcia po wyłupieniu oczu zábity, leży w Plocku.

L.

Poboż: Lambert Biſkup Krákowſki.

Swiętob: *Laurentius* Gębicki Arcybiſkup Gnieźninſki z Matką Náyświętſzą rozmáwiaiący ſie o przyſzłey wygráney Chocimſkiey.

W. X. Lancycy Mikołay *Soc: JESU*. Umarł w Kownie R. 1652.

M.

B. Meinhardus pierwſzy Biſkup y Apostoł Inflancki R. 1025.

S. Methodiuſz, *Vide Cyrillus*.

W. *Margvildus*, *Vide Gerardus*.

Poboż: Marcin Baryczka Wikary y Kaznodźieiá Katedrálny Krákowſki zá admonicyę Kazimierzowi II. daną, w Wiśle utopiony.

Poboż: Michał Gedroyć z Xiążąt Litewſkich, leży w Krákowie u S. Marka.

Swiątobliwá

Swiątobliwa Márya Anna z Kázánowſkich Jáblonowſka Hetmánowá W. K. leży we Lwowie.

Swiętobli: Maryá Klementyná Krolowá Angielſka Krolewicza Polſkiego Jákuba Sobieſkiego Corka, w nábożeńſtwie, w umartwieniu ciała y Duchá Przykład, Sierot Mátka, z cáłego Rzymu płáczeni, *in opinione Sanctitatis*, umárła R. 1735.

Poboż: Pánná Marchocka.

Poboż: Nankier Biſkup Krákowſki mortyfikat, Jałmużnik, Mſzy SS. wiele codźień słuchaiący, leży we Wrocławiu.

P.

Poboż: Piotrowin leży w Piotrowinie.

Poboż: Piotr Dunin 77. Kościołow w Polſzcze Fundator, leży we Wrocławiu.

S. Práxeda albo Paroſkowia Xiężná Połocka, Corka Rechwolda, Wnuczka Ginwiły Xiążąt Połockich, Práwnuczka Erdywiła Xiążęcia Litewſkiego, umárła w Rzymie Roku 1234.

Poboż: Piotr Krępa Starosta Sędomirſki od Tátárow zábity.

Swiętob: *Premislus* Xiążę Wielko-Polſki, leżący w Poznániu.

Poboż: Pokoiowi Olgierdá Xiążęcia Jan Kukley, Antoni Michley, Euſtachi Niżyło zá Wiarę S. w Wilnie obieſzeni. Roku 1324.

Poboż: Piotr Skárga z Proboſzczá Rohatyńſkiego Jezuita, 49. lat Kaznodźieia, Żywotow Swiętych Piſarz, y ſam świętego żywota, leży w Krákowie dwá palce całe u ręki maiący.

R.

Poboż: Raymund Fránciſzkan Spowiednik S. Salomei, od niey o zbáwieniu upewniony.

Pobożny Ryczywoł w Poznániu leżący.

S.

S. STANISŁAW Szepanowski Biſkup Krákowſki Męczennik.

Poboż: Swiętosławá, Mieſzczká Káźimierſka S. Staniſławá Dewotka.

Poboż: Szymon Biſkup Płocki co dnia Mſzę S. ſpiewáiący, w paſkach, w postach mortyfikat.

S. Salomea Kolomanná Krola Ha-

Halickiego Panná Zoná, potym Fráncifzkanká, leży w Krákowie.

Poboż: Stanisław *de Brzeście* Fráncifzkan ze 36. Bracią Zákonnemi od Tátarow w Wilnie zábity, Roku 1341.

B. Szymon z Lipnicy, Doktor Filosfii w Akademii Krákowskiey, potym S. Bernárdyn, leży ná Strádomiu pochowány Roku 1482.

Poboż: Swiętosław Mansyonárz Krákowski u P. MARYI.

W. Stanisław Kazimirczyk Kánonik Lateráneński. Cudow uczynił 170.

Poboż: Stanisław Kokofzka Dominikan żarliwy Kaznodźieiá, mortyfikat, z ktorym Krucyfix rozmawiáł.

Poboz: Stanisław *Oporovius* Paulin, záwołany Kaznodźieia, leży w Oporowie cudami słynący.

S. STANISŁAW KOSTKA Jezuita.

Poboż: Stanisław Wárfzawicki Jezuita, Persekutor Heretykow.

Poboż: Seweryn Dominikan z Zydow, Matki N. *Spectator*: leży w Krákowie.

Swiętobli: Stanisław Hozyusz Kardynál Biskup Warmiński.

Swiętob: Stanisław Rescius Opat Andrzejowski.

T.

Swiętob: Tomasz Anglik, Kánonik Zmudzki, powrociwszy do Oyczyzny zá Wiarę zámordowány.

Poboż: Tomasz Zieliński Wielkopolánin Zołnierz, wielki Jałmużnik, ktorego ręka w lat 37. cała ználeźioná; leży w Zieleńcu.

W.

Poboż: Wit Dominikan pierwszy Litewski Biskup, wygnány, leży w Krákowie.

S. WOYCIECH Arcybiskup Gnieźniński Męczennik.

Swiętobliwi Wielisław y Bognà Rodźice S. STANISŁAWA Biskupa.

W. Wernerus Biskup Płocki od Bolesty Szláchcica o Wieś własną zábity.

W. Wincenty Kadłubek Biskup Krákowski, potym Cysters, dla cudow z Grobu podniesiony.

Swietobliwi Brácia Więcław, Wládysław, Wisław, iednego dnia Habit wźieli, iednez cnoty mieli,

mieli, iednegoż dnia pomarli.
W. Weroniká Krákowianká.
W. Wlády∫law Bernárdyn wielki Dewot JEZUSA y MARYI, leży w Wárſzawie cudowny u S. Anny.
Swiętob: Woyciech Męcinſki Jezuita Męczennik Japońſki.

Z.

Poboż: Zofia Tylicka rozmyślaniem JEZUSOWEY Męki zárobila ná to, że Krucyfix do niey przemowił.

NIewſpominam tu OO. Paulinow przez Huſſytow pomordowánych Roku 1439. Mijam Panny Witowſkie od Tátarow pobite Roku 1258. Zoſtáwuię *latiori & altiori Calamo* życie Wiktoryi Potockiey Woiewodźiny Kijowſkiey Sierot Matki: Mijam Xiędzá Gengla *Soc: JESU.* Zoſtáwuię Krolewicza Polſkiego Jákuba Sobieſkiego; *prœtereo* Janá Szembeka Kanclerza W. K. ktorego miłość ku Ukrzyżowánemu y Sakramentalnemu JEZUSOWI *lapis de parieriete* w Kollegiacie Warſzawſkiey, Modlitwą iego nápelniony *loquatur.* Niech opiſuie innych *ſine numero* Pobożnych, Swiętobliwych, kto więcey świadomſzy: bo iá z Laſow Firlejowſkich ledwo y tych Gwiazd wyliczonych doyzrzáłem ná Sarmáckim Niebie.

KRUCYFIXE CUDOWNE w POLSZCZE.

PIerwſzy Krucyfix Cudowny w Zámku Krákowſkim, ktory do Jadwigi Krolowy Polſkiey Władyſławá Jagiełła Zony przemowił: *Exaudita eſt Oratio tua.*

Drugi w Kościele OO. Dominikánow tamże w Krákowie, Wiſłą przynieſiony; z ktorym Pobożny Stániſław Kokoſzka Dominikan rozmáwiał.

Trzeci tákże w Krákowie w Kościele *Aſſumptionis* Nayświęt: Panny, w ktory pálce lgną.

Czwár-

Czwárty Krucyfix ma toż Miaſto u S. Marka, ktory do B. Michała Gedroyc mowił: *Eſto patiens usq; ad mortem & habebis coronam vitæ.*

Piąty w Mogile pod Krákowem. Szoſty u Swię: Jana w w Warſzáwie w Kaplicy, wiele łaſk proſzącym daiący. Siodmy w Wielkiey Polſzcze we Wſi Owinſka tákże cuda czyniący.

Oſmy w Kościanie nie daleko Poznánia, ktory w Refektárzu u OO. Dominikánow podczas Sądow Ziemſkich przemowił: *Juſtè judicate Filii Hominum.* Dźiewiąty w Jędrzeiowie u Fary rznięty, ſzeſnáście rázy krwią zbroczony. Dźieśiąty we Gdáńſku u Fary, ná bluźnierſkie kazánie Predykanta twárz odwrácaiący. Jedynáſty Krzyż złoty z pięciu Partykułami z Drzewá Krzyża S. ná Gorze Swięto-Krzyſkiey, albo Łyſey w Sędomirſkim od S. Emeryka Krolewicza Węgierſkiego tam dany, maiąc go od Ceſarzow Greckich: Ktory Litwá porwáwſzy, iuż ná gránicy ſwoiey z mieyſcá ruſzyć nie mogli: *Cromerus, Bielſki, Pruſzcz.*

Dwánáſty Krzyż ze znáczną Częścią *de ligno S. Crucis* w Lublinie u OO. Dominikanow, tam także z gruntu Lubelſkiego nie daiąc ſię ruſzyć, od Andrzeia *de Cracovia* Biſkupa Kijowſkiego złożony, otrzymawſzy go od Jwoná Xiążęciá Kijowſkiego około Roku 1400. A te Drzewo dáne było od Ceſarzow Greckich Włodźimierzowi Monárſze Ruſkiemu, gdy Wiarę Swiętą przyiął y Sioſtrę ich Annę poiął zá żonę według Cedrená.

Trzynáſty Krucyfix może ſię policzyć między Cudowne, Lwowſki Katedrálny ná trámie ſtoiący. Czternáſty u OO. Dominikánow w Mieście ſamym, także we Lwowie ná Kurytarzu. Piętnáſty malowány Krucyfix w Kąkolnikach w Dobrach Stołu Arcybiſkupow Lwowſkich krwáwo pocący ſię, iáko *patuit* z inkwizycyi y Kommiſſyi: S. p. Jana Skarbka Arcybiſkupa Lwowſkiego. Szeſnáſty tákże malowány; podobnym potem krwáwym w Dunájowie w Dobrách Arcybiſkupa Lwowſkiego, w Domu Debnika,

zále-

zálewáiący ſię, co gdy z Kommiſſyi J. W. Jmści Xiędza JGNACEGO MIKOŁAIA WYZYCKIEGO Arcybiſkupa Lwowſkiego *patuit*, ſolennie przez tegoż Jego Mci do Kościoła tamecznego Parochialnego przenieſiony, częſto pobożnych wizytą, á na Zielone Swiątki wielkim ludźi konkurſem ieſt wenerowány; gdźie y ja miałem honor predykowáć przy záczęciu Czterdźieſto-godźinnego tam nábożeńſtwá.

Jeſt y więcey po Polſcze y Litwie Cudownych Krucyfixow, ale że o nich náleżytey nie mam informácyi, *malo tacere, quàm errare.*

CUDOWNE y ŁASKAMI SŁYNACE OBRAZY

Nayświętſzey y Náyiaśnieyſzey KROLOWY POLSKIEY MARYI w Koronie y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim.

B.

Bocheńſki Obráz Nayśw: PANNY

Borkowſki albo w Borku w Wielkiey Polſcze.

Buſzczecki pod Brzeżanámi.

Bulſzowiecki ku Pokuciu.

Buczniowſki od lát kilku łaſkámi ſłynący.

C.

Częſtochowſki od S. ŁUKASZA malowány ná ſtoliku Cypryſowym w Jeruzálem, z tamtąd do Konſtantynopola przez HELENę S. posłany Roku 326. Gdźie lat 300. bywſzy, Karolowi Wielkiemu, od Niceforá Ceſarzá darowány, á od tegoż Leonowi Xiążęciu Ruſkiemu kompanowi Károla: od tego w Bełzie lokowány, od Włádyſławá Xiążęcia Opolſkiego rządzącego Polſką zá Krola Ludwiká przed Tátarámi ná to mieyſce, gdźie teráz Klaſztor Częſtochowſki zánieſiony, tam Cudem zátrzymany R 1382. Roku potym 1430. od Huſſitow rąbany, połupany,

Nie ráz uznány, że iest *Sarcophagus Svecorum*, to iest, Grobem Szwedzkim. Cudow było od Roku 1525. do Roku 1717. co większych 770. Ukoronowány iest tegoż Roku w Dźień Národzenia N. Panny, zá Klemensa XI. Mszy Swiętych było przez całą Oktawę Aktu Koronácyi 3252. Kommunikantow rozdáno sto czterdźieści y ośm tysięcy 300. Przytym Obrázie ten iest Cud codźienny, że.

Quidam Te lætam, quidam (mirabile) mæstam,
Hic indignantem conspicit, ille piam.

Chełmski z Konstantynopola tam się dostał od S. Łukasza málowány na tablicy Cyprysowey.

Czerwińſki w Mazoſzu.

D.

Dźierſzkowſki bliſko Lelowá w Krákowſkim, krwáwemi łzami płácząćy, *teste Kochowſki.*

Dźikowſki u Oycow Dominikánow.

Dunájowſki nie dawno ziáwiony.

F.

Frágſki ze Lwowá iadący ku Haliczu w Dobrách IchM. PP. Jabłonowſkich, gdźie ſame dzwoniły dzwony, gdy się urodźiłá Marya Anná Jabłonowſka z Kazánowſkich Woiewodźiná Ruſka Hetmánowá W. K.

G.

Gidelſki, *aliàs* w Gidlach bliſko Częstochowy.

Głogowſki.

I.

Járosławſki ziawiony Roku 1363.

Jaſielſki w Podgorzu.

Janowſki pod Zámościem.

K.

Krákowſki ná Piaſku, 2. ná Kazimierzu, 3. u S. Janá, 4. u Fránciſzkánow N. Panny Bolesney, 5. u SSS. Troycy u Dominikanow, 6. w Kościele Archi-Prezbyterálnym, 7. w Kościele Bożego Ciała S. Łukasza malowánia.

Klimontowſki w Diecezyi Krák.

Klewáńſki ná Wołyniu.

Kráſnobrodzki.

Káliſki u Fránciſzkanow.

KODENSKI w Wielkim Xięstwie Litewſkim, kopiowány z Originálu rznięteg od S. Łukasza, Grzegorzowi Papieżowi daro-

darowánego przez Maurycego Ceſarzá Greckiego: ktory Oryginał tenże Papież Leandrowi Biſkupowi Hiſzpalſkiemu darowáł *Clypeum contra Mauros*; ten unieſiony przed nieprzyiacioł mi z Hiſzpálu, aż między Gory Gwáldelupańſkie, y tam nád rzeką *Gvalde Lupa*, to ieſt, Wilcze wody zákopany, aż cudownie w lat 60. ználeźiony, wprzod Kościołem, potym Klasztorem Hieronimianow uwenerowány, tam cudami od Roku 1313. ſłynie. KOPIA zaś tego Oryginálu z roſkazu Grzegorza Pápieża od S. Auguſtyná Opatá malowána, zoſtała w Rzymie, w Kaplicy Papieſkiey, Cudami tákże ſłynąca; ktorą Mikołay Sapieha Chorąży Litewſki, potym Káſztelan Wileńſki w Rzymie z żoną dla dewocyi bedący, zá Urbaná VIII. zkorrumpowawſzy Zákryſtyaną z rożnemi Relikwiami unioſł do Polſki: *Sacrilegus* Zákryſtyan ſpalony, Sápieha unoſiciel wyklęty był *Excommunicatione Papali*, ſiedzeniem wieży, Reſtytucyą Obrázu, Peregrynácyą y fundowániem Kościoła *puniendus*, ale zá żwawe powſtanie *contra Hæreticos* ná Seymie *Anni* 1634. przy inſtáncyi Nuncyuſza, od klątwy y obligacyi *restitutionis* Obrázu uwolniony, tudźieſz od ſiedzenia wieży; Rzym iednák *visitaturus* y Kościoł *structurus*: co chętnie uczynił, OYCA S. przeproſił, Kościoł zfundowáł w Kodniu, Obráz ow z Rzymu unieſiony ſolennie wprowádźił do niego z Relikwiami Roku 1636. 8. *Januarii*, gdźie potym od Klemenſa XI. *Infulata Præpositura confirmata*, á Obráz od Innocentego XIII. Roku 1723. Ukoronowány, Cudami ſłynie. Relikwiy tam rożnych 68. *species*.

L.

Lubelſki Obráz N. MATKI u S. Duchá, drugi tamże u OO. Dominikanow.

Łucki od S. ŁUKASZA malowány.

Lwowſki w Kaplicy Katedrálney przechodniey; drugi u OO. Karmelitow, trzeci u S. JURA.

Lwowſki u OO. Dominikanow w Mieście ſamym od S. ŁUKASZA malowány y Xiążeciu Leonowi od Ceſarzow Greckich dany,

Leżayski ziawiony Roku 1590.
Latyczewski ná Podolu.
Łaski w Sierádzkim.
Lubeczki ná Szląsku Roku 1716. w gnoiu cudem ználeziony.

M.

Mstowski blisko Częstochowy.
Myślenicki pod Krákowem, od Xiążęcia Zbaráskiego z Wenecyi przywieziony Roku 1590.
Maryampolski nád Dnieprem iádący w Pokucie, przed lat kilku płaczący.
Miedniewicki w Xięstwie Litewskim.
Międzyrzecki pod Ostrogiem.

N.

Nástasowski z Częstochowskiego kopiowány ná Podolu, R. 1701, obiawiony w Domu Jmści P. Zuráwlewicza; od Sása tam Kontrybucyą bierącego uderzony, deptany, łzámi się zálał.

O.

Oporowski pod Łowiczem.
Opolski w Sląsku.

P.

Przemyská Statuá alábastrowá od S. Jacka przez Dniepr z Kijowá uniesioná.
Podkámieniecki Obraz ná Wołyniu ná Gorze S. Rożańcá, od Roku 1464. Cudami sławny, Ukoronowány od Benedykta XIII. Papieżá Roku 1727. 15. *Augusti*, Jest tam y Cudowny ślad N. Panny albo Stopka y 62. *Species* Relikwii.
Pyzdrski u OO. Fráncisżkanow.
Przedborski.
Piotrkowski u Fary.
Poznáński.
Paięczneński w Paięczney w Archidiecezyi Gnieźnińskiey.
Piekoszowski cudowny *ab Aō 1705.*

R.

Rożniatowski zá Dniestrem ku (Gorom.
Rudecki od Sámborá mil 4.
Rokiteński nie dáleko Warszáwy.

S.

Sokalski z Częstochowskiego przez Jákubá Wężyka, á bárdźiey Anielską przekopiowány ręką, od Roku 1580. wsławiony, między Bugiem y Rátą rzekami lokowány: Cudow przy tym Obráźie uczynił BOG dla instancyi MARYI od Roku námienionego 1580. aż do Roku 1724. trzysta ośmdźiesiąt y kilka; w ktorym też Roku iest solennie

Koro-

Koronowány, od Innocentego XIII.
Smoleńſki Obráz od S. Łukaſzá malowány, Cudowny.
Skąpſki w Ziemi Dobrzyńſkiey.
Sędzieſzowſki.
Szkłowſki ná Białey Ruſi.
Swiecki pod Chełmem.
Studzieńſki.
Sierpcenſki *aliàs* w Sierpcu w Woiewodztwie Płockim.

T.

Topolneyſki zá Toruniem z Częſtochowſkiego kopiowány.
Topczewſki ná Poliſiu, także z Częſtochowſkiego.
Trocki od S. Łukáſzá málowány, Roku 1718. Ukoronowány.
Tuchowſki w Opáctwie Tynieckim.
Trębowelſki ná Podolu.
Tylniecki, albo w Tylnie także ná Podolu.

U.

Uchańſki ná Wołyniu.

W.

Wileńſki od S. Łukáſza malowány.
Wiślicki Kamienny z Włádysławem Łokietkiem rozmáwiaiący
Włoſzczycki ná Trakcie Piotrkowſkim.
Warſzáwſki u OO. Auguſtyanow
Wyſtycki.
Wyſokolſki ná Trákcie Warſzaw:
Wármińſki w Lipce.
Winnicki pod Lwowem płáczący

X.

Xiężki, albo w Xięzu krwáwemi płákał łzami Roku 1644.

Z.

Zyrowicki w Wiel: Xię: Lit: Grzeſznikom nie daiący ſię widźieć, pod ſtrážą ieſt OO. Bazylianow. Koronowány Roku 1730.

Otoż máſz w Koronie y w Litwie Obrazow N. MARYI Cudownych, Łáſkámi ſłynących wſzyſtkich 78.

OBRAZY zaś rożnych SWIĘTYCH, przy ktorych Cuda BOG czyni w Polſcze, wyliczać był by *Herculeus labor*; záczym go ſię niepodeymuię.



MO-

M O S K W A
albo
ROSSYISKIE IMPERIUM.

RUSSIA wźięła imię według niektorych Autorow od Russa Bráta Lecha y Czecha, y te dawnieyſze imię y poſpolitſze tey Monárchii; albo od rudych włoſow tameczney Nácyi, albo też od terminu Słowieńſkiego Rozſiewá, iakom wywodźił pod Woiewodztwem Ruſkim.

MOSKWA zaś názwáła ſię taż obſzerná w ſwych gránicach Monárchia od Stołecznego Miaſta MOSKWA albo Moſkaw, ktore pewná Ruſi Familia fundowáwſzy, Sąſiadom dawála *repreſſalia*, y ich pokonáwſzy, ſwoię gránice y imie Moſkiewſkie bardzo rozſzerzyła. *Gagvinus* zaś z innemi Autorámi trzyma, że to Miaſto wźięło ſwoię denominácyą od Moſocha, albo Moſcha Syná, Jafetowego, á Wnuka Noégo, ktory *Moſoch* według Kircherá w Kappadocyi Mozechę Miaſto záłożywſzy, w Scytyiſkie Nácye, y w te, gdźie Moſkwá miewał ſwoię expedycyę, y te mogł záłożyć, albo dáć okazyą záłożeniu Miaſtá Moſkwy. W innych czytam Autorách, że Kray ich oſiadły były dwá Narody, Roſſi albo Roxi y Alani, ktore oba ták ściſłe z ſobą uczyniły Allianſe, że ſię wráz názwali *ROXOLANOS*; y niżeli Moſkwę Stolicę záłożyli, mieli ſtarożytne Miaſto NOWOGARDIA, albo Nowogrod zá gniazdo, potym Kijow, *tandem* Włodźimierz; imie ſobie formuiąc od Rurika, albo Rurecha Wodzą, czyli Kniazia przed Włodźimierzem pánuiącego, z Bułgarámi woiuiącego, iáko Ruſkie *Annales*, *Zonaras* Grecki Autor y Paweł Potocki *ſentiunt*.

Są *Autores* twierdzący, że Moſkiewſkie Páńſtwo ma *originem* od Au-

od Augusta Cesarzá, iako by ten zostáwszy *Orbis Dominus*, Prowincye swoim nádawał Kolligatom, iako to Prussowi Ulmigaryą, potym Prusami odniego názwaną; od ktorego Prusa *in 4to gradu* idący Potomkowie *Rurech, Sinaus*, y *Truor* czyli Truwer, ktorzy wszyscy od Gostomysła Obywatela Nowogordskiego ná Moskiewskie záproszeni Pánowanie, Roku Páńskiego 562. albo też Roku 861. Ci ieszcze do siebie Olecha krewnego wźiąwszy zá kompaná, Moskiewskie między siebie podźielili Kráie. *Sinaus* y *Truwer* bezpotomni zszedlszy, Ruricha Bráta uczynili Jednowładcą támecznych Kráiow, po ktorym *Jgor* nastąpił Syn, ktory Olchę Mieszczaniná Pleszkowskiego wźiął zá Zonę, Woyny rożne wiodł z Sąsiadami; ná iedney sam zginął, á Zwycięzca głowę iego obrocił ná Czárę, nápisawszy ná niey: *Dum aliena sequutur, perdidit sua.* Koło Roku P. 971. Włodźimierz owych Ruricha, Sinausa, y Truwera Potomek, Kniaź á słuszniey Monárcha Ruski, zawoiowáwszy Bulgarow, Kroatow, Jazygow, Korsiun Greckim wźiąwszy Cesarzom, á Polakom Przemyśl y Czerwinsk, całe Páństwo swoie, to iest, Kijow, Nowogrod, Połock, Turow, Rostow, Derew, Włodźimierz y Wołyń ná 12. Synow, á według innych Autorow ná 10. podźielił, *aliàs* ná Wisesławá, Jzosławá, Swátopełka, Borysa Chleba, Stosławá, Wsewołoda. Z tych Swatopełk Borysa y Chleba pozábiiał, Kijow odebrał, ale od Jarosławá Bráta z niego wyzuty. Swatopełk, aby był ná Stolicę Kijowską *restitutus*, protekcyi y sił Bolesławá Chrobrego, Krola Polskiego zażył, *nō frustratus* w swoiey nádźiei, bo *installatus* ná Xięstwo. Od tego czasu Krolowie Polscy *Jus* sobie do Rossii *prætendebant*, sobie przychylnych, albo krewnych Kniaźiow Ruskich cierpiąc, á *rebelles* podbiiaiąc, iáko uczynił Bolesław Smiały, Bolesław Krzywoust. *Interim* Ruś Południowá głowę podnośić poczęła, *Sedem* maiąc w Haliczu, ktorych Xiąże imieniem Mieczysław od Haliczanow wyrzucony, od Kazimierza Spráwiedliwego Monárchy Polskiego żądał protekcyi; więc on, y kil-

kilku po nim Sukcessorow utrzymani ná Xięstwie Hálickim. Náostátek Kolomannowi Krolewiczowi Węgierskiemu Leszek Biały z Salomeą Siostrą swoią dał Halicz prokurowáwszy tytuł *Regis Haliciæ*, ktore Krolestwo iák się dostało Krolom Polskim, mowiłem pod Woiewodztwem Ruskim wyżey.

Woiowáła RUS y z LITWĄ o przyczynienie, á Litwá o konserwowanie gránic swoich; iakoż wiele Litewskich Kráiow urwała była; ale iak pod Tátarskie poszła *jugum*, Litwá swoie co wiekSze poodbieráła kráie, y ie *latissimè* rosprzestrzeniłá *Reingoltum Magnum Ducem Lithvaniæ* kreowáła, á *Mendoga* Krolem Litewskim, Gedymin też Xiąże Litewski Ruś znowu podbił, wziął Wołyń, Kijow, y po wielkiey części Siewierz. Kázimierz Wielki Krol Polski, Wołyń, Podole, Brzeście Litewskie, do Litwy ná ow czas náleżące do Polski *armis* przyłączył, á Ludwik Krol Trákt Belski y Chełmski. Władysław Jagełło Krolem zostáwszy Polskim, Podlasie, Podlasze, Witepsk, Połock, Smoleńsk, Siewierz cały, Kijow, Wołyń do Polski inkorporował *consensu Statuum* Xięstwá Litewskiego około Roku 1386.

Tak Ruś to Polskie, to Tátarskie, to Litewskie *jugum* ponosiła, maiąc swoich Kniaziow, ale námienionym Panom *tributarios*. Z tych Kniaziow Daniel, czyli Georgi Moskwę Stolicę záłożył nád rzeką Moskwą Roku 1324. Wielkim się Kniaziem názwawszy. *Ex Lumbis* iego Bazyli Ciemnook sławny Woiownik Pleszkową y Nowogrodu dostąpił, z niego ná 300. wozow złotá y srebrá nábráwszy. *Inclaruit* potym JWAN Bazylewicz, *Ioannes Magnus* rzeczony, do ktorego Xiążęta Bielscy, Borátyńscy, Worotyński; Siewierscy przystąpiwszy *auxerunt* Páństwo y siły Moskiewskie. Więc JWAN Całey Rusi Kniaziem utytułowáł się około Roku 1501.

Tenże Jwán Bazylewicz Tátarskie iárzmo 260. lat tolerowáne ieszcze Roku 1237. zá Georgia Kniazia włożone zrzucił, od dániny uwolnił, y od obligacyi, że Kniaziowie Moskiewscy Hanom

Tátar-

Tatárſkim konia trzymać powinni byli do wſiadania, y czarę z kobylim mlekiem w tenże ſam czas podawać muſieli, z táką oſtrożnośćią, aby kropla niechlupnęła, bo zá to gárdłem odpowiadali. Syn tegoż Bazylewicza Bazyli IWANOWICZ pierwſzy CAREM, to ieſt, Krolem, y Wielkim Kniaźiem Włodźimierſkim, Moſkiewſkim, Nowogrodzkim, Smolenſkim, Bulgarſkim &c. począł ſię tytułowáć. IWAN BAZYLEWICZ II. Około Roku według Tuana Aſtráchańſkie y Kazáńſkie Króleſtwá Tatárow *ditionis*, od Oyca tentowáne, morzem y lądem *oppugnando* uczynił *ſwoiemi dotychczas*, Morze Kaſpiyſkie tákże *ſuo Juri* podbił, aż o Panſtwá Perſkiego oparſzy ſię gránice. Władyſław IV. Krol Polſki, będąc Krolewiczem ná on czas, Carem Moſkiewſkim od Polákow Wiktorow Moſkwy, y Bazylego Suſkiego uczyniony, od Moſkwy akceptowány około Roku 1610 ktory utrzymuiąc ſię ná Pańſtwie, Micháła Fedorowicza Intruza ná też Páńſtwo, ścigáiąc, oparł ſię aż w Stolicy Moſkwie, Smolenſk y Czerniechow wźiął; potym zá drugą przy záchodzącey Moſkiewſkiey rebellii, w Moſkwę wypráwą, wźiął Nowogrod, Siewierz, zgoła ná mil 200. wzdłuż, ná 90. wſzerz wźiął Moſkiewſkiego Páńſtwá, ná co y Pakta záſzły námienionych Prowincyi *in perpetuum* pozwálaiące Polákom; lecz zá Janá Kazimierza *in turbulento rerum Statu* Smolenſkie, Czerniechowſki, Siewierſkie Xięſtwa, y Kijow od Polſki oderwáne, *per fœdifragos* Moſkwę. O czym drudzy dłużey, iá *breviter* námieniwſzy, co innego *arripio*.

ROSSYISKIE gránice te ſą: Od pułnocy má Morze Białe, albo Lodowáte, od Wſchodu má Wielką Tártaryą, od Południa má Tartáryą Mnieyſzą, rzekę *Tanais* Mnieyſzą, *vulgò* Donetz, Deznę y Pſołę rzeki, Krym, Czerkaſſy, Morze Czárne; od Záchodu Polſkę y Szwecyą, Dniepr y Nárwę. Długość teráźnieyſza IMPERII idąc od Záchodu ná Wſchod, ieſt ná mil Niemieckich 3000. Szerokość ná 280.

Dźieli ſię u Geográfow ROSSYISKIE IMPERIUM ná 4. częśći glowne: ná RUS ZACHODNIA, w ktorey ieſt 30. Prowincyi, to ieſt, Xięſtwo Moſkiewſkie, Xięſtwo Siewierſkie, Xięſtwo Smoleńſkie, Xięſtwo Włodźimierſkie, Xięſtwo Czernichowſkie, Xięſtwo Reżanſkie, Xięſtwo Niżſzego Nowogrodu, Xięſtwo Suzdalſkie, Xięſtwo Kondorſkie, Xięſtwo Wologdańſkie, Xięſtwo Kochine, Xięſtwo Worotyńſkie: Prowincye Twerſka, Bielſka, Xięſtwo Pleſzkowſkie, Xięſtwo Wielkiego Nowogrodu, Prowincya Pole, Prowincya Mordua, Xięſtwo Roſtowſkie, Xięſtwo Jeroſławſkie náyſtarſzego Carewicza, Prowincya Biale Oczero, Xięſtwo Reſchowſkie, Provincya Kargapol, Prowincya Dźwiná nád rzeką *hujus nominis*, Prowincya *Jughoria*, Prowincya *Ouſtiug*, Prowincya *Permia*, Xięſtwo Finlandckie, Prowincya Inflanty, Prowincya Ingria.

W Drugiey glowney Częśći Roſſyiſkiey RUSIA PUŁNOCNA albo Lapponią Ruſką zwáney ieſt trzy Prowincyi: Terſkoy, Muremańſkoy, Biała-Moreyſkoy, leżąca nád odnogą Białego Morza.

W Trzeciey Częśći Rossyiskiego Páńſtwa RUSSIA WSCHODNIA Tatárſką zwáney, aż o Tartáryą Chińſką ſię opieráiącey, ma Samogedią ná 5. Prowincyi dźielącą ſię, to ieſt, ná Borandaię, ná Lukomorę, ná Obdorę, ná Potzorę, ná Witznorę; ma tam Ruś Tatárſka Kroleſtwo Siberii; Kroleſtwo Kazán, Kroleſtwo Bulgar, Kroleſtwo Aſtráchan.

W Czwártey Częśći *Imperii Ruſſici* RUSSIA POŁUDNIOWA, albo Tartárya mála zwáney, záwieraią ſię wielorácy Tatárowie; Nágayſcy, Oczákowſcy, Czerkáwſcy, Perekopſcy, Krymſcy, Budźiadcy, &c. ktorzy to Moſkwie, to Turkom hołduią.

W tych Xięſtwách, Prowincyach, Kroleſtwách *SINGULARIA & MIRABILIA* te wyliczam z Autorow.

MOSKWA albo MOSKAW, Miaſto Stołeczne nád rzeką Mo-

Moſkwą od Kniaźnia Georgia Roku 1324. założone, ná 4. Części od trzech rzek, Moſkwy, Negliny, y Jaguſas rozdźielone, murámi y wałámi otoczone. Zámek albo Pałac Carſki dźiwnie ieſt wielki w nim, 20. tyſięcy Ludu mogący obiąć, trzema opáſany murámi, y foſſą.

Tam ieſt Patryárchalny Pałác y Arſenáł. *Eminet* y Wieża ná ktorey Dzwon Iwan wáżący 336.cetnárow,do dzwonienia 24. potrzebuiący chłopow, w ktory ná wielkie Swięta, oſobliwie ná Bohoiawlenyie, to ieſt ná SS. Trzech Krolow dzwonią. Tuż ieſt Manáſter Zákonnikow, koło brámy Cerkiew Patryarchalná *tituli SS. Trinitatis*, dźiwnie piękná *ab arte* y *od bogactw*, gdźie ieſt Dzwon taxowány 5. kroć ſto tyſięcy. W Dźiedźincu ſą ſklepy murowáne Kupieckie, gdźie wielkie bywáią iarmárki. Cerkwi y Kaplic w tym Mieście ráchuią ná 2. tyſiące. Domow Kluweryuſz náliczył 5. kroć czterdźieści y ieden tyſięcy. Patryarcha Moſkiewſki poki tam *eligebatur*, chodźił y iezdźił *Pontificaliter*, y krzyż przed nim noſzono. Miał intráty ná million. Od Piotrá I. Alexiewicza Imperatora znieſiony. Ná mieyſcu iego poſtánowiony SYNOD RUSKI PRAWOTELSTWUJUSZCZY Roku 1721. Dnia 16. Septembrá. Ná ktorym *quà præſes* záſiada Metropolita Moſkiewſki, dwuch Archi-Epiſcopow, dwoch Epiſcopow, dwoch Archimandrytow, *aliàs* Opátow, dwoch Ihumenow, &c. Ci *in rebus Fidei*, w trudnych Kweſtyach deliberuią: ale decyzya oſtatnia á *Majeſtate* Cara, albo Carowy. Po Metropolicie Moſkiewſkim teráz nayſtarſzym, ſą ARCYBISKUPI, ktorych w całym *Imperiû* Ośmiu ieſt, Nowogrodzki, Susdalſki, Roſtowſki, Tobolſki, Smoleńſki, Rzeżańſki, Wologdańſki, Twerſki, Aſtráchańſki, y wiele EPISKOPOW.

Nád to ſtarożytne Miaſto, bardźiey *inclaruit* PETERBURG, *aliàs* Piotrowe Miaſto, albo *Petra-Grod* od Piotra I. Alexiewicza Imperátora Roſſyiſkiego przy odnodze Morſkiey *Sinus Finnicus*, ná-

zwáney nád *Newa* rzeką, w Prowincyi Ingrii, *in spatio 20.* lat ſfundowáne, 60. tyſięcy Domow maiące, Pálácem Imperátorſkim wielkim, Pálacami Kniaźiow, Bojarow y Panow Roſſyiſkich, Rezydencyami Angielſkich, Hollenderſkich, Niemieckich Kupcow, iáko też Włoſkiemi Ogrodami *in circuitu* ozdobione, Miaſtá pięknego, Fortecy niedobytey *oſtentans miraculum.* Pod czas záłożenia Miaſta rzucano *Numiſmata in memoriam facti* z táką inſkrypcyą:

Petri
Magni Auſpiciis
Petriburgum Conditum,
Ad Nevam fluvium, in Inſulis
Finniæ & Ingriæ incultis,
Cum præter duo tuguria Piſcatorum,
Ædes haberet nullas, 20. Annorum ſpatio
Sexagies mille ædificiis auctum, ornatumq;,
Pluribus Palatiis, Templis, Curiis, & Collegiis,
Ut novati, amplificatiq; Ruſſorum
Imperii Sedes, & Domicilium Commodum
Receptaculumq; Hominum eſſet,
Cujuscunq; Religionis & nationis;
Qui arte vel Marte ſtudia ſua
Et fidem probare vellent
Magno Conditori.
Unde Soli exularunt
* *Lojolitæ.*

* To ieſt Jezuici *non admittătur.*

MIASTA inne ſą: Nowogardia *vulgò* Nowogrod Wielki, pierwſze tam po generálnym Potopie Miaſto *ſui juris*, náywolnieyſze *olim* między Septemtryonálnemi Miaſtámi, wielkich bogactw wyżey wyrażonych *ſedes*, *Colluvies* zewſząd Kupcow; potencyą, rządem, *ammunicya*, bogactwy zárobiło ná przyſłowie: *Quis aliquid efficere poteſt contra DEUM & Magnam Novogardiam?*

Wiel-

Wielkie y sławne Miasta tu są ieszcze: SMOLENSK, iuż odemnie w Polszcze opisany, Nowogrod Siewierski, Czernichow, Archangel Miasto handlowne nád Dźwiną rzeką, y Morzem Białym w Prowincyi Dźwinie, do Skarbu Imperátorskiego co rok ná 7. millionow importuiące z materyi bogatych, iedwábnych, korzenia, Winá Hiszpańskiego, Fráncuskiego, Reńskiego, z gorzałki.

Azoff Miasto nád *Tanaw* rzeką. Kázán Miasto w Królestwie Kazáńskim, gdźie bywáią wielkie ná Futrá drogie, iármarki, ktore ztamtąd idą *in Orientem*; gdźie kupcy bywáią z Armenii, Persyi, Jndyi, &c. Włodimir Xięstwá Włodźimirskieg o *Sedes*, gdźie niegdy Moskiewscy Carownie rezydowáli, iako się dáie widźieć z Pałácu wielkiego obalin.

W SAMOGEDII Prowincyi *ultra Circulum arcticum* leżącey, á tym samym nieznośnie zimney iest Prowincya mnieysza Lukomoria, podobno Ludomoria, w ktorey Ludźie *adinstar* iaskołek około 27. Nowembra (iako powiadaią) zamieráią dla zbytniego zimna, y znowu ożywáią około 24. Kwietnia. Ná ktorą śmierć gotuiąc się, chudobę swoię znoszą ná iedne mieysce, á tę biorą sąsiedźi, inne *in æquali pretio* zostawuiąc: ieżeli nie będźie *æquivalens* kommutacya, woynę tymże wypowiadáią sąsiadom. Ciż są iedni szerścią obrośli.

W Obdorze tákże Sámoiedzkiey Prowincyi był Bałwan ZŁOTEY Baby, ktorey ná ofiarę bito Jelenie y futrá dawáno Sobole; ciepła to była Baba, bo złota y w sobolách drogich! W Petzorze Prowincyi, ktorá tákże w Samogedyi, są *Riphæi Montes* záwsze śniegami okryte, Ludźie chleba nieznáią: Sobole są nayczarnieysze: Krogulce białe, Drzewá się znáyduią Cedrowe.

W Dźwinie Prowincyi nád Morzem Białym leżącey, Ludźie chleba nieznáią, samemi żyiąc suchemi rybami, skorámi zwierząt okryci, tákież potráwy Sámoiedow, á przytym miod leśny; á przedtym musiało bydź iedzenie Ciał ludzkich, y ztąd imie tameczney Kráiny obywátelom nádane.

W Prowincyi Quſtiug náywięcey Sobolow. Juhra albo Jughoria ieſt Prowincya nád morzem między Kondorą y Dźwiną Prowinciami leżąca, zkąd Juhry, albo Hungry, dźiſieyſi Hungari wyſzedłſzy, Pánonią opanowáli, ią *Hungariam* názwali, iako ſam w Juhrze y w Hungaryi podobny, lub *corruptiſſimâ dialectô* wydaie ięzyk.

LAPPIA Kráina, nád Morzem Lodowátym od Pułnocy, á nad Białym od Wſchodu leżąca, dźiwnie zimná, gdźie ludźie w laſach y polách bez chałup w budach łubami okrytych mieſzkaią, z mieyſca ná mieyſce ſałáſze ſwoie przenoſzą, rybami y zwierzyną żyią, chleba nie znáiąc y pieniędzy, bo zá futrá inne od Kupcow *per commutationem* biorą towáry. Są ludzcy dla Gości, *etiā proprias im uxores proſtituendo.*

W Kroleſtwie SYBERYI bardzo zimnym, ieſt mnoſtwo Sobolow; ktore Gubernátor rezyduiący w Tobolſku Stolicy Syberii zbierá ná Cará. Tu ieżdżą łyżami po śniegach, *aliàs* do nog przywiązánemi deſkami z zágiętemi noſami; to ieleniami, do ſani záprzężonemi; ktore żeby ſpieſzniey biegły, wiążą z tyłu ſani pſow ſzczekaiących ná ieleni. Niewolnikámi tam naywięcey Moſkwá ſię poſługuie, oſobliwie kolo Łowow, ale pod ściſłą ſtrážą. W Kroleſtwie Bulgar, (nie w Bulgaryi Węgierſkiey:) od Tatárow oſiadłym, Tatárowie po gorách mieſzkaią, albo Bałwochwalſkiey, albo Machometańſkiey Sekty, mlekiem y miodem żyiący. W Prowincyi Bielá Oczero, w Mieście *ejusdem nominis* nád Jeziorem *Biale Jezioro* zwánym w Zámku mocnym bywały ſkarby Imperatorſkie złożone, dokąd oſtatnie Cára *olim* było *refugium.* W Xięſtwie Kondorſkim, Laiow, gor, Obywátelow pełno, ale też y futrá niemało.

Oby-

Obyczaie y Zwyczáie Moskiewskiey Nácyi.

Są słowá nie dotrzymuiący, do piiáństwá skłonni, ukaráni dźiękuią, nie mszczą się. Prosty to bardzo był przedtym Národ; teráz od Piotrá I. Alexiewicza wielki wźiął poler, ktory w młodym wieku Austryą, Saxonią, Prusy, Belgium, Hollandią, Anglią, Fráncyą ciekáwie zlustrowáwszy, z tamtąd Ludźi polerownych, Magistrow Rzemieśnikow *in omni arte* doskonáłych do swego sprowádźił Państwa, y przez nich Moskiewskich grubianow wypolerowáł, otworzył Szkoły polityczne, *Seminaria* dla polerowánia Szlachty, w Piśmie y Polityce; pozákładał nowe Miastá, Fortece, Handle, nowe wystáwił Okręty, y Woysko w regularny Cudzoźiemski tryb wprowádźił, Cudzoziemcow promowuiąc ná szarże, á w Państwo rządow Politycznych wniosł Politykę; ktorey ta przedtym nieznáła, ani słyszáła Nácya. Naybardźiey poddanych swoich w táki wprowádźił rigor, przez częste knutowánie, łba toporem ucinánie, batożkami bicie, że prawdźiwie u nich *Cæca obedientia, melior quàm victimæ*; Ordynáns Imperatorski y wszelkiey Zwierzchności, iák Boskie wazą *Oracula*, wypełniaią, iakoby piekielnemi do tego mieli kompuls torturámi, *ire & perire* zá ordynansem są gotowi. Potráwy ich Czosnek, Cybula, Kápusta, suchar, trunek woda; á od takich Moskal delicyi, (bo więcey ich nie ma:) śmierci nie apprehenduie, ani wieczności szczęśliwey, albo nieszczęśliwey o ktorey ledwie słyszał: nie żáłuie swoiey Festki, Parászki, bo szpetney grubiański: nie záboli go serce nad Synámi, bo Ci z nim wráz woiuią y giną: nie żáłuie piękney rezydencyi y apparencyi, bo iego prosta chata y niebogatá; toć nie dźiw, że ochoczo idą ná woynę, obieráiąc sobie zginąć ráz heroicznie, niż záwsze żyć mizernie. Zgoła *Stabilimentum* Rossyiskiey Monárchii iest *Miles gnarus & obediens, & minus deliciarum noscens in vita.* Pro-

Prości u nich (*tenacissimi* zwyczaiow starych) umarłego w trunnę włożywszy, w głowách kłádą worek z ziemią y náczynie z trunkiem. Do grobu prowádząc ták záwodzą: Ha le! le! y procz ty umerł? Kak ty miał szto iesty, pyty? A zaż ty nie miał charoszoy mołodycy y procz ty umerł? &c. &c. Zoną przez dni 40. w wieczor y ráno nád grobem męża lámentuie. Kawáler u nich *vulgò* Kniaź, y Dámá *vulgò Kniechyni*, nie widząc się, biorą się w Małżeństwo ná rekommendacyą Rodźicow albo krewnych. Náywiększe żoná od męża cierpiąc potłuczenie, zá znák miłości poczytá. Białogłowy y kurczęcia same nie zárzną, dla tego w niebytności męszczyzny domowego, z kurą y z nożem stoią przed chałupámi, czekaiąc ná przechodzącego męszczyznę, aby zárznął. Náyzacznieyszy u nich náwet Boiar Chłopem Carskim zwać się ma zá honor. Ráchunki Moskiewskie idą przez sorok, to iest, przez 40. dwá rázy sorok 80. *Deuwenesto* znáczy 90. Dwá rázy *Deuwenesto* czyni 180. *Tizusta* znáczy 1000. Dwádźieścia tysięcy *Diwetma*; Trzydźiesty tysięcy *Tritma*. &c.

RELIGIA MOSKIEWSKIEY NACYI.

Kiedy żyli Russi *in Etnicismo* wenerowáli Bałwán Złotey Baby w Kráinie Obdorze w Sámogedii leżącey: drugiego szánowáno *Deastra* w Nowogrodźie Wielkim *Piorun*, *aliàs* osobę wyrobioną z piorunámi w ręku, ktoremu dęby palono ná Ofiarę: Czcili y Ogień. *Tandem in umbra mortis* siedzącym świátło Wiary S. *affulsit* przez S. ANDRZEIA Apostołá, ktory z Grecyi przez Tracyą y Czarne Morze do Tartáryi, potym Dnieprem przeciwko wodźie do Kijowá Stolicy *olim* Cáłey Rusi záwitał, *tam semina* Wiáry Swiętey rzucił; ztamtąd, przez Nowogrod y Morze Niemieckie, do Rzymu zápędźił, z Rzymu ná *Peloponessum*, do Grecyi, *aliàs* do Morei powrocił się, y tam dopiero w Achaii od Egeasza

Sta-

Starosty ukrzyżowány, iak wywodźi Náperik Ruski, Bzowiusz, y Gwágwin.

Drugi Chrzest Roxolanii y niektorży Polacy y Czechy przyieli według Eneasza Sylwiuszá Roku 861. zá pánowánia w Grecyi Micháłá y zá Pátryárchy Fociusza; ktory Chrzest opowiedźieli námienionym Nácyom Święci *Cyrillus* y *Methodius* Biskupi z Konstantynopola tu przysłani *cum munere Apostolatûs*; ktorzy też z konsensem Stolicy Apostolskiey tymże Národom Słowieńskim ięzykiem celebrowáć pozwolili.

Trzeci Chrzest Ruskiey Nácyi był około Roku 878. według Baroniuszá z roskazu Bazylego Macedoná Cesarza Greckiego, ktory tu posłał pewnego Biskupa, Xięgę Ewángelii w ogień rzucaiącego, ogniem nie tykáną, *ad confirmandam* náuki swoiey *veritatem* iako świadczy *Zonaras in Macedone.*

Czwarty ráz do Wiary S. przystąpili Russowie zá Olhy Babki Włodźimierzá Xiężny Ruskiey, ktora owdowiawszy udáłá się do Carogrodu zá Konstantyná VIII. Cesarzá, tam Wiarę Chrześciańską y imie Heleny wźieła Roku 958. y była Ruską Apostolką *Benedicta inter mulieres* rzeczoną. Baroniusz.

Piąty ráz iuż po cáłey Rusi zá Włodźimierzá Swiętosławá Iednowłádcy Rossyiskich Kráiow, według Greckich Obrządkow przyięta Roku 1000. według drugich 1008. Ktory to Włodźimierz poiął Annę Siostrę Bazylego y Konstántyná Cesarzow Greckich, Mitrę Xiążęcą y Drzewá *S. Crucis*, znáczną Część, ktorá się potym z Kijowá do Lubliná dostálá. Głową Duchowieństwá Rossyiskiego iak odstąpiła Unii z Kośćiołem Łacinskim był Patryarcha Moskiewski, ale od Carogrodzkiego *in multis* dependuiący, ktory zá Piotrá I. Alexiewicza Cará zniesiony.

Oprocz tego Patryárchy, uznáwał Dwor Moskiewski Patryarchę Konstantynopolitańskiego, niby go maiąc *pro Universali Patriarcha*, y co rocznie mu posyłał *Honorarii* 3000. Talerow bitych

tych; ale mylił ſię, bo Uniwerſalnym Patryarchą ieſt Papież Rzymſki *ex ſenſu* wſzyſtkich Generálnych Koncilio w. Trzymáią Moſkwá, iáko y inna Ruś cáłá oba Teſtamenta, Stary y Nowy. *Capita* albo Rozdźiały w Piśmie Swiętym zowią Hławámi: w Ewángeliach czterech *Initia* albo początki zowią Záczałami; tych Záczałow w Mateuſzu liczą 116. w Marku regeſtruią Záczałow 71. w Łukaſzu 114. w Janie Záczałow 67.

Doktorow y Oycow Swiętych tych tylko trzymáią ſię náuki: Bazylego Wielkiego, Grzegorzá Naziańſkiego, Janá Chryzoſtoma.

Zá SWIĘTYCH tych tylko maią, ktorzy przez Siedm pierwſzych Synodow generálnych *pro Sanctis* deklarowáni: to ieſt przez Synod Niceńſki I. Konſtantynopolitańſki, Efeſki, Chalcedońſki, Konſtantynopolitańſki II. Konſtantynopolitańſki III, Nicenſki II. ktory z tych Synodow, ktorego czáſu y od ktorego Papieżá y z iakiey rácyi złożony, opiſałem tráktuiąc o Rzymie y Papieżu. Sylweſtrá Damazá, Celeſtyná, Leoná, Wigiliuſzá, Agatoná, Adriáná Pápieżow, weneruią zá Swiętych, iż byli Autorámi námienionych 7. Synodow, y żyli zá czáſow, w ktore te Synody były.

Po tych 7. Konciliach zadnego Swiętego Grecy Schizmátycy y Ruś nie maią zá Swiętego, y owſzem żadney náuki y Decyzyi Kośćioła Rzymſkiego po tych Konciliach 7. ná innych Synodach iedenáſtu generálnych, aż do Trydenckiego *incluſivè* miánych, nie akceptuią *pro vero & legitimo Dogmate*, rácyą daiąc, że Adrian Papież ná ſiodmym generálnym, to ieſt, Niceńſkim II. Synodźie poſtánowił, *ſub anathemate* więcey nie ſkładáć Synodow, ani ná nich bywáć. Ztąd Izydor Arcybiſkup Kijowſki że był ná Koncilium Florenckim, od Ruſi miany zá przeklętego. A przecie Adrian nie zákazał, aby ná wieki nie było Synodow, bo, kiedy *gravis occurrit neceſſitas in materia Fidei*, muſzą bydź ſkładane, *aliàs* wſzyſtkie niezliczone Herezye mogły by *impunè* graſſowáć, ſzerzeć ſię *& pro libitu* każdego trzymane, żeby ná nowych Synodach ie

nie

nie wyklinano, nauk ich *pro impiis, blaſphemis, ſcandaloſis* nie deklarowano. Wiele by naroſło błędow, *multorum refrigeſceret charitas*, Chwała Boſka by upadła, gdyby nie była na Synodach *reformatio morum.* A tak z racyi nie ſłuſzney, y zle interpretowaney, ſami Moſkiewſcy Ruśnacy maią ſię za Chrześcian, a Łacinnikow za *Semi-Chriſtianos*, y za przeklętych. O Pochodzeniu Ducha S. z Grekami *erroneè* trzymaią, o Czyſcu wiele ich dubituie, twierdząc, że dwie mieyſca ieſt dla Duſz, Ray, y mieyſce karania do Dnia tylko Sądnego. Cmentarzow nie benedykuią, doſyć maiąc na tym, że Człek chrzczony na nim pochowany, ktory *ſanctitatem* mieyſcu daie. Obrazy Swiętych oſobliwie S. Mikołaia y S. Jura *cultu* prawie *Latriæ, aliàs* rowno z Bogiem weneruią, ani umieią uczynić *diſtinkcyi* między Bogiem y Swiętemi; co pochodźi że żadnych u nich nie powiadaią Kazań, Katechizmow, obawiaiąc ſię, aby przez to iaka nauki *novitas* nie była wprowadzona; czytaią iednak Ewangelie, Homilie, Zywoty Swiętych. Lata rachuią od Stworzenia Swiata, zowiąc tę epochę *Veteris Styli.* Wſzytka *Vis* nabożeńſtwa Moſkiewſkiego w ſpiewaniu, kadzeniu, dzwonieniu, żegnaniu, z chorągwiami chodzeniu y poſtu kilka razy na Rok *ſtricta obſervantia.* Organow y muzyk *nullus uſus* u nich, twierdzących, że u nas *chuba, truba.* Tak Moſkwa *in Schiſmate ſordeſcens* czyni trzyma, y uczy, trzymaiąc ſię Greckiey Cerkwi *mordicitùs.* Też Obrządki ale *meliori forma, & vivaciori & Catholica Fide* trzymaią Ruś Unici, ktorzy z Rzymſkim Kościołem, *Schiſmaticos damnando errores, nexu firmiſſimo, utinam æviterno* trzymaią ſie.

PRAWA MOSKIEWSKIE, ile za Carow *deſpotice* panuiących były *arbitria Principum:* Poddanych karki były za karty prawne: *Volumen Legum* było Carſkie, *ſic volumus;* Co y teraz w tym grubym Narodźie *ſtrictè obſervatur*, iako napiſał Paweł Potocki: *Hic Legum tabulæ, Cervices ſubditorum ſunt.* Przecież Alexy Michałowicz Car Moſkiewſki z Praw Juſtyniana Ceſarza y innych Ce-

ſarzow Orientalnych kazał zebráć Práwa w iedno *Volumen Użożennaia Knyha* názwane; Do tych nie mało przydał Piotr I. Alexiewicz náyćwiczeńſzy między Cárámi, y náypolerowńieyſzy.

POTENCYA w ſiłach Woyſk Roſſyiſkich ta ieſt, że może zebráć do boiu Ludu ná 9. kroć ſto tyſięcy z obſzernego *Imperium*: ſześćkroć ná woynę, á trzykroć ſto tyſięcy w gránicach ná *Præſidium* zoſtáwiſzy. Swieżſi *Autores* przyznáią, że Imperátor Roſſyiſki 3. kroć ſto tyſięcy liczy Woyſka Pieſzego, á ſto tyſięcy Kawáleryi, y to ieſt pewnieyſzá. *Prætoriani militis, aliàs* Gwárdyi przy boku ſwoim ma 10. tyſięcy. Po Wſiach, Miaſteczkach, byle chłopiec flintę udźwignął, iuż idźie ná woienne *exercitia*, y w regeſtr woiennych ludźi.

BOGACTWA tey MONARCHII wielkie z Intrát rożnych. Z ſamego Miáſtá handlownego Archangel idźie do Skarbu Imperátorſkiego 6. kroć ſto tyſięcy Talerow; z Nowogrodu wielkiego 35. tyſięcy Rublow. Ze wſzyſtkich *olim* Miaſt wynoſiło Intráty ná 4 kroć ſto tyſięcy Rublow. Inne Prowenta *vulgò Bolſzaia Prechod*, z Ceł y Portow czyniły 3. kroć czterdźieści tyſięcy Rublow. *Ægydius Fletcher* Poſeł Angielſki piſze, że *demptis omnibus expenſis*, Skarb Imperátorſki odbierá corocznie Million, czery kroć ſto trzydźieści tyſięcy Rublow, P. Niderndorff świádczy, że ma Prowentow rocznych tameczny Imperátor więcey niż 10. millionow w złocie. Czemu łátwo wierzyć, bo nie dawno złote gory ználeźione, z ſamych Sobolow, Wilkow, Liſow, Bobrow, Roſomakow, Pieſakow, Niedźwiedźi białych, &c. Z miedźi, Miodu, Woſku, Płocien, Ryb, ze Zboża *omnis generis*, z Pizmá, Iedwábiu: z Kommercyow Perſkich, Indyiſkich, Szwedzkich, Duńſkich, Hollenderſkich, Angielſkich, co zá intráta uważ Czytelniku.

IMPERATORA ROSSYISKIEGO Syn ſtarſzy Carewicz zowie ſię Kniaziem Jeroſławſkim, á drugi Syn Carewicz piſze ſię Kniaźiem Roſtowſkim. DWOR Iego záwſze godnych Ludźi ozdobny

bny frekwencyą. Senatorowie gornieysi zowią się *DUMNOI Bojare*, ktorych było zá Pawlá Potockiego w Moskwie rezyduiącego wszystkich 25. OKOLNICZYCH zaś, niby Kasztelánow, albo Mnieyszych Senátorow było 15. KANCLERZE zwáli się *Dumnoi Diaki* nie przyzwoitym *tanto Ministerio* imieniem, bo Diak w Cerkwi spiewá, á Kanclerz od Tronu iest *Os Regum.* Dworzánie zwáli się Dumnoi Dworányie. Ale teráz tam polityczniey szá *facies rerum:* gdźie *Ministerium* Dworu y Woyska Komenda z Cudzoźiemcow *constat* á *Patriotom* Moskalom, ile z nátury prostym, dosyć Honoru *parere non imperare.*

HERB ROSSYISKIEY MONARCHII iest Orzeł Czarny o dwoch głowách ukoronowánych, między ktoremi głowámi iest trzecia Koroná w pośrzodku: w szponie iedney trzyma Berło, w drugiey sferę Swiatá; ná piersiach zaś Orła iest S. JERZY ná koniu, smoká zábiiaiący.

WĘGIERSKIE KROLESTWO.

WĘGRY przedtym zwáły się PANNONIA: á ta sama PANNONIA wzięła imię *à Populis Pannoniis*, od Grekow *Pæones* zwánych, ktorzy wyszli od Celtow. Ta Pannonia iedná była NIŻSZA *propriè* názwaná, *Secunda Consularis*, ná Wschod Słońca leżąca Bośnię y Sklawonię záwieráiącá; druga WYŻSZA *Pannonia*, zwána, przedtym *Prima Consularis* ku Záchodowi nádana, Karniolę, Kroacyę, Karintię, Styrię, inkluduiąca, y część Austryi, albo Ráguzkiego Arcy-Xiestwá. Y teráz toż Krolestwo ná Wyższe y Niższe dźieli się Węgry. Naypierwszy *Julius Cæsar victricia arma* wniosł do Pannonii, po nim inni; *tandem* za Tyberyuszá Cesarza cała Rzymianom dostałá się Pánnonia, zkąd tam Łácinski w wielu mieyscach konserwuie się ięzyk. Hołdowáła Rzymskiemu Narodowi Pannonow Nácya, poki aż Rzym Głowá Swiatá nie schylilá się pod

przeciwney Fortuny iárzmo; Gotowie bowiem Pannońskie opánowáli kráie, potym Hunnowie Roku 372. pod kommendą Attyli Krola wyszedłszy w liczbie million ludu z Scytyi też osiedli Kráinę, obszernie rábuiąc, ktorych Longobardowie po części wypędźili, á ich znowu Hunnowie. *Tandem* około Roku 900. zá pánowánia Arnulfa Cesarzá Národ pewny z Scytyiskiey Kráiny Juhrá albo Jugaria zwáney, teráz pod Moskwą będącey w ten Pannonski záśzedł Kráy, iednych zbił Hunnow, z drugiemi poddaiącemi się, iedne uczynił Nácyę *Hungariam* teráz zwáną, ktorą Słowácy zowią Juhrami y teráz, albo też z tych dwoch Nácyi y imion Hunni, Avari, názwali się, *Hunnavari, tandem Hungari: Iornandes* zaś *Scriptor Rerum Gothicarum* wywodźi, że *Filmerus* Krol Gotow w Woysku maiąc pewną niewiastę z Nácyi Scytow, dźiwnie rosłą, imieniem Ahrumnę, ią, iako Wenerze nie Marsowi się ákommoduiącą, wytrąbić kazał z Woyska, ktorá do Oyczystey Ziemi Scytow wrácaiąc się, y po nád Meotyckie błądząc Jezioro, będąc *in carnalitatem proclivis, à Dæmone compressa,* wiele strászliwego wydáła płodu, z ktorego się wźieli Hunni, dźiśieyszey Hungaryi, z Juhrámi *Fundatores.* Ci Hunnowie widząc, że Rzym był od Alaryka Gotow Krola w oblężeniu, poszli zá Dunáy tentowáć fortuny pod Wodzem Kewą; gdźie z Makrynem y Teodorikiem Páństwá Niemieckiego Regentem, potkáli się, dnia iednego 125. tyśięcy stráciwszy ludu, y Kewę Wodzá; reszta retyrowáli się y ná Rzymianow Zwycięzcow swoich nie spodźianie uderzywszy, lub z strátą 14. tyśięcy swoich, Beli y Kadiki Wodzow, przecięż *Victores* Rzymian *ad internetionē,* ktorzy osłabieni Pannonię zostáwili *fatis & Hunnis.* *Vicissitudo* tego Národu iaká byłá, opisałem *sub titulo* Zwierciadło Geniuszowe. Náostatek Stefan Krol Węgierski ich z gruntu wygładźił Roku 954. á S. Włádysław Dalmacyę y Kroacyę do Węgier przyłączył.

Figurę WĘGIER starzy Geográfowie maią zá kwádrátową, że czter-

że czterma ſtronámi kwádratowemi, ná cztery pátrzy *Cardines* świáta, *aliàs* że długości ma od źrzodeł *Patiſſu vulgò Teiz* rzeki, aż do *Muer* rzeki mil Niemieckich 60. y tyleż ſzerokości: *Recentiores* zaś Geográfowie dociekli, że długóści ieſt mil 190. á ſzerokóści mil 100. Niemickich, á tym ſamym ieſt dłuzſza, niż ſzerſzá figurá Węgier: ktore od Pułnocy z Polſką, od Wſchodu z Turcyą Europeyſką, od Południa z Grecyą, od Záchodu z Auſtryą gráńiczą. Obfitość tego Kroleſtwá czyni Mnoſtwo Zwierzá, Ryb, Winá náylepſzego w Europie, Kruſzczow przednich, Jeleniow, Bazántow, Kuropatw, Zbożá, oſobliwie Pſzenicy. Samych Wołow ná 80. tyśięcy co rok przez Auſtryą idźie do Niemieckich Kráiow.

KROLOW Węgierſkich z Auſtryakámi, ktorzy oráz byli Ceſarzámi Rzymſko-Niemieckiemi było koło 45.

Było to przedtym *REGNUM ELECTIVUM*, *tandem* Roku 1687. ná Seymie w Poſonium *vulgò* w Presburgu miánym, Domowi Auſtryáckiemu *à Statibus Regni hereditarium* deklárowáne. Dźieli ſię cále Kroleſtwo teráz ná 47. *Comitatus* álbo *Iſpan*, to ieſt Prowincyi; przedtym ſię dźieliło ná 50. Káżdy *Comitatus* ma ſwego Rządcę. Są tám *Comites* troiácy: iedni *Comites perpetui*, z tą Godnoſcią urodzeni, ktorych ſam Krol mogł tylko rządźić. Drudzy *Comites liberi*, iako to Urſini, Frangipani, Crupani: Trzeci *Comites Parochiales*, albo Powiatowi, ktorych Krolowie z Szlachty obieráli. Mieli tameczni Krolowie y *Palatinos* po Węgierſku *Thavernicales*, czyli *Udvernicales*. Ban zaś albo *Bannus*, był Rządca Prowincyi, do Korony inkorporowáney, iako to *Bannus* Dalmacki, Kroacki, Słowieńſki, ktorzy przed innemi Chorągiew noſili. Kroleſtwo to, ieſt Złote Jabłko, ná ktore Turczyn dawno oſtrzy apetyt; ale ſię broni Huſſaryą, ktorá Węgierſka náylepſza, y Haydukami *aliàs* Piechotą.

OBYWATELE gniazdowi y tameczni *Origine* ſą *Feroces, inconſtantes.* O nich nápiſano: że *Carent virtute, Fide & cochlearibus.*

Powie-

Powiedźiano y to: *Hungarus, Hungarica, peſſimus, optima terra*; y niedźiw, bo z Uhrow dźikich Scytyiſkich pochodzą. Język ich náyoſobliwſzy w Europie, ktorego nikt nie prágnie uczyć ſię.

SENAT Węgierſki ſkładał ſię *ſtante libera Electione*, z Práłatow Duchownych; Woiewodow, Komeſow, z Szlachty, z Miaſt wolnych. Prym brał wſzyſtkim Prymas Koronny Arcybiſkup Strygońſki, *Legatus Apoſtolicus, Rationale in Sacris* noſzący, *Unctor & Coronator Regum, Vice-Rex*, y *Regis Præſentia* zwány, tudźieſz Naywyżſzy Sekretarz. Po nim záſiadali, Arcy-biſkup Kołoceńſki, y 12. Biſkupow, Archi-Abbas S. Marciná od S. Stefaná fundowány nád innemi Opatámi przełożony, á ſam od Oyca S. *immediatè* dependuiący: Proboſzcz *Albæ Regalis*, to ieſt Stuhlweiſſenburſki, ktory ſię Biſkupom komparuie. Stan Swiecki ſkładał ſię z Oſob Swieckich, z inſtitucyi Andrzeia I. Krola Węgierſkiego. Hetmána tu wielka była Prerogatywá Krolom bliſka, dla tego fatalná, więc umnieyſzoná. *MINISTRI & OFFICIALES Regni ab Annô 1534.* byli: *Curator Regni*, Rządca Naywyżſzy, Koronę przed Krolmi noſzący, oráz Sędźia; *Judex Curiæ*, Sędźia Nadworny, Miecz przed Monárchą noſzący. *Thavernicus Thavernicalium*, Sędźia Naywyżſzy nád innemi *Jus Cenſuræ* maiący, Komornik innych Komornikow: Kanclerz Nádworny, *aliàs* Podkanclerzy, mnieyſzą Pieczęć maiący: *Magnus Scheneſchalcus*, albo *Curiæ Magiſter*, po Niemiecku Hoffmeyſter, po Włoſku *Major Domo.* Inni Urzędnicy ſą podobni Polſkim.

PREROGATYWY y PRAWA
KORONY WĘGIERSKIEY.

KRol tameczny miany *pro illegitimo*, ieżeli nie S. STEFANA koronowány Koroną. 2. Przed Krolmi *ex Indulto Apoſtolico* Krzyż noſzono, iak przed Arcy-Biſkupami. 3. Kroleſtwo Węgierſkie

gierſkie názwane ieſt Dworem Nayświętſzey PANNY od S. STEFANA. *Bodinus* świadczy, że to Kroleſtwo od Krolow Stefaná, Ładiſławá I. Andrzeiá, Biſkupom Rzymſkim ieſt podane *in Feudum*, aby *Reges* tameczni byli *S. Sedis Vaſalli* y *Fiduciarii*,

Życia Maxymy y Lekcye S. Emerykowi, Synowi od S. STEFANA Oyca dane w WĘGRZECH ſą *pro LEGIBUS FUNDAMENTALIBUS*, iákie ſą: *Sanctæ Fidei in mandatis noſtris, primum damus locum.* Biſkupow poſzánowanie wielkie iemuż zálecił; *Jllos enim DEUS humani generis conſtituit Cuſtodes &c. Per illorum interventum delicta deleantur hominum.* W Niedźielę robić zákazał; Ieśliby zaś kto odważył ſię robić wołami, woła wźiąć y zieść Mieſzczanom pozwolił; á ieśli końmi, tedy zá konia woła *Transgreſſor* dać powinien był. Iakim też robił kto inſtrumentem, ten inſtrument zábráć. Czárownice każe po pierwſzey admonicyi nie popráwione, kluczami Kościelnemi roſpalonemi ná czole formą S. Krzyża znáczyć, y potym ieſzcze ſię nie kaiące, Sędźiom roſkazuie, dekretowáć ná śmierć. O Dźieſięcinach mowi *Cap: 52. Si cui decem dederit in annô, Decimam det DEO.* Mſzy S. nie ſłuchaiący w Święto, ten ma ná ſiebie *rigor* extendowány: *Ut vapulet, & publicè depiletur.* W Piątek mięſo iedzący: *Per unam hebdomadam jejunet inclusus.* Gadáiące w Kościele Zácne Oſoby wypędzeniem były karáne; niżſzey kondycyi ludźie, zá tenże exces biczami byli ſieczeni przed Kościołem, albo dyſciplinámi. Bluźnierca Kleryk od *Beneficium* był odſądzány; Swiecka zaś Oſoba Szláchetná pierwſzy ráz 25. drugi ráz 50. czerwonemi złotemi była karána, trzeci ráz utrátą Szlachectwá. Podłey kondycyi człek bluźniący, był więzieniem karány. BB. y SWIĘTYCH płci Męſkiey WĘGIERSKA Koroná wydála Swiatu 192. Płci zaś białey Błogosławionych y Swiętych 23. Ceſarzow Pánnonia wydała 16. *teſte Szentyvani.*

Do WĘGIER náleżą: KROACYA *olim* Kroleſtwo pod Turczynem y Auſtryakiem leżąca; *SERVIA* Prowincya, częścią pod

Auſtryakámi, częścią pod Turkámi, bogatá w złote y ſrebrne gory: Króleſtwo BOSNII pod temiż po części Panámi. Tuż ſię referuie SKLAWONIA *ſub titulo* Króleſtwá, ktorá ſię dźieli ná Wſchodnią Sklawonię, ktora ſię teráz zowie *Raſcia à Populis Raſcis*; y ná Záchodnię Sklawonią ták *propriè* zwáną: inni Raſcię kłádą pod Serwią. Sklawonia przedtym bárdzo obſzerná byłá od Drawu rzeki, aż do Morzá Adryatyckiego: teráźnieyſza długa ieſt ná mil Niemieckich 50. ſzeroka ná 12. Ci Sklawowie między Dunáiem, Dráwem y Sawem obſzernie ſiedząc, wiele kráiow Europeyſkich ſplądrowáwſzy, wiele też záwoiowawſzy, Trácyę y Jllyrik náwiedźiwſzy, zá Dunáiem, y po nád Baltyckie Morze nie máło Niemieckich Kráiow ſobie podbiwſzy około wieku ſzoſtego, názwáli ſię tym imieniem *Slavos* od Sławy, albo Sławinámi, lub ſławnemi, generálnym przed tym zwáni terminem *Venedæ*, albo *Sarmatæ* iáko czytam w Hartknochu. Ci zwyciężyli Hunnow: woiowáli z Turingami, Fránkami, pofundowáli z krwie ſwoiey, Polákow, Moráwow, Czechow, y inne Słowieńſkie Nácye, ktorych liczą *Authores 20. ſpecies*, to ieſt, Pomeránow, Lebuſſiow, Stoderánow, Wiłinow, gdźie teráz Brándeburczykowie, Sidinow, to ieſt, Stetynenſow dźiſieyſzych, Obotrytow, to ieſt, Meklebúrczykow, Suziow, albo Sliuzow, *aliàs* Slęzakow, &c. &c. Do tych to Słowákow Alexander Wielki piſał, á tym ſamym pokazáł, że lubo wielki *Bellator*, przecież nie mnieyſzych Bellatorow apprehendowáł, ktory liſt w Czeſkich ieſt Kronikach.

Jeſzcze *ex parte* do WĘGIER náleży DALMACYA, *olim* Króleſtwo, ktore opiſzę tu w JLLIRYKU: referuie ſię tu Tranſylwánia, albo Siedmiogrodzka Ziemia, o ktorey w Dacyi mowić tu bliſko będę, niektore WĘGIERSKIE wſpomniawſzy MIASTA, iakie tam ſławne ſą, Poſonium albo *Piſonium* od Pizoná Wodza, ktory Pannonią zá Tyberyuſza Ceſarzá Rzymianom podbił; teráz ſię zowie Presburg: gdźie w Zámku Krolewſkie *aſſervantur*

Inſi-

Inſignia y Seymy bywáią *Statuum Hungariæ*. Kromnicz ſtarożytne Miaſto, gdźie złote gory; Waradin, Budá od Budy fundowána *olim* Stolica Kroleſtwá *vulgò Offen*: Temeſwár, Tyrnaw: *Quinque Ecclesiæ* Miaſto *vulgò Funfkirchen*, od pięciu Kościołow; Strigon *vulgò Gran*: Arrabo y *Javarinum vulgò* Raab mocna nád Raab rzeką w Dunay w padáiącą Forteca: *Alba Regalis vulgò Stuhlweiſſenburg* między błotami dobrze ufortifikowáne Miaſto, do ktorego troiaki tylko przez wáły akces. Karłowicz w Sklawonii, gdźie Karlowickie między Ceſarzem Leopoldem y Turczynem były Tráktaty Roku 1699. gdźie Pałac ten, czyli Sála kongreſſu, ná Kaplicę Nayświętſzey Pannie *de Pace* konſekrowána od Ceſarzá *ſub cura* OO. Bernardynow. Eſſeck Miaſto, koło ktorego bliſko ieſt moſt przez bagná ná ſtop 8565. prowádzony, Turecką klęſką ſławny. Belgrád, *Alba Græca* przedtym, Miaſto mocne z Zámkiem mocnym ná gorze w Serwii, Antemurał Chrześciańſki, w końcie albo między widłámi Sawu y Dunáiu: Paſſarowicz od Tráktatow Paſſarowickich *Annô* 1718. ſławny.

HERB Kroleſtwá Węgierſkiego trzy rzeki y dwá Krzyże.

JLLIRYK Obſzerny Kray, *vulgò* Dalmacya.

JLLIRICUM albo *Jllyris* po Grecku, od Jllyriuſa Poliſemá, czyli Kadmuſa Syná rzeczoná kráina, dawnych czaſow obſzerná od Arſii rzeki pogránicznéy Włoſkiey po nád Adryatyckie Morze leżąca, od Pułnocy ma Konkatenácyę gor, ktoremi od Węgier grániczy. Ieſt kráy ciepły, weſoły, zboże rodzący; gdźie Obywátele przedtym byli okrutni, morſkim bawili ſię rozboiem. Dźieliłá ſię *olim* ta Jllyricka Ziemia ná Liburnię, ktorą Rzymianie po záłożeniu Rzymu w lat 525. *ante Bellum Punicum ſecundum* záwoiowáli: ná drugą Dalmacyę, pod Auguſtem Ceſarzem záwoiowáną od tychże Rzymianow. Aż Gotowie ią ſpuſtoſzyli, potym Wenedowie czyli Sklawowie od Meotyckiego pochodzący Jezio-

ra, potym Węgrzy, ná oſtatek Turcy y Wenetowie po nád brzegi morſkie. Generálnym dźiś terminem Jllyryk zowie ſię DALMACYA, á Liburnia Jllyriku część; zowie ſię *Comitatus Jadera, vulgò Contada di Zara.* W tey DALMACYI, *olim* Kroleſtwem ſię tytułuiącey, maią Turcy, Węgrowie, Weneci y Raguzka Rzecz-Poſpolita ſwoie cząſtki. RAGUZKIEY RZECZY-POSPOLITEY ieſt Stolica RAGUZA, przedtym *Epidaurus* miaſto zwáne, ná Peninſule, Turkom, Wenetom, Auſtryakom, harácz płacące, do ktorego Miaſtá Powiat *circum circa* náleży ná mil 30. Papież y Wenetowie zowią *hanc Rempublicam La Communita di Ragusi.* Haracz z rázu Turczynowi płaciła 500. Cekinow, to ieſt 1000. Talerow. Nápiſany Tráktat y całą ręką Ceſarza w atrámencie umoczoną według tamecznych wiekow náznaczony, niby to Pieczęcią przyciśniony według Rikota. Od tego czaſu záwſze dwoch Posłow u Porty rezyduie co rok ſię luzuiąc, ten harácz oddaią, tudźieſz Prezenta Wezyrowi Wielkiemu, Kiślar Adze, to ieſt Starſzemu Pokoiowemu, Ceſarſkiey Matce, y Dworzánom: co wſzyſtko ráchuiąc z Rezydencyą komputuiąc, wynoſi ná 20. tyſiący Cekinow. Co mieśiąc ſobie tá *Reſpublica* naywyżſzego kreuie Officialiſtę *in ea prærogativa* go maiąc, iako Wenetowie ſwego DOZEGO. Innych Urzędnikow co tydźień obieráią: Kommendanta zaś Zamku, co dźień innego kreuią w wieczor ná Radźie, y zaraz gdźie go záſtaną, chwytaią oczy záwiązawſzy, ná Zamek prowádzą, kommendę oddaią. A ták niewiedząc, kto Kommendantem, zábiega ſię wſzelkim práktykom.

Zbogacili ſię ci Ragużanie przez *Commercia.* DALMACYI przedtym Stolica była SKARDONA *Miaſto* nád Jeziorem tegoż imienia, innych Miaſt z Ráguzą znácznych ieſt zeſzeſnáście.

HERB Dalmacyi, trzy głowy Lwie ukoronowáne.



GRE-

GRECYA, EPYR, PELEPONESUS, albo MOREA TESSALIA, MACEDONIA, KRETA, *vulgò* KANDIA, TRACIA *vulgò Romania*, ALBANIA, gdźie też ſą Arnautowie, MESIA w ktorey *Servia* iuż opiſaná y BULGARYA, SCYTIA *generaliter* wźięta, y SCYTIA EUROPEYSKA, DACIA, TARTARYA Mnieyſza, SARMACYA EUROPEYSKA.

To wſzyſtko zowie ſię teraz.

TURCYA EUROPEYSKA.

Te Kráie opiſzę krociuſieńko, á TRACYĘ dźiſieyſzą Romanię, w ktorey Stambul, y STOLICA Ottomańſka, ná końcu tych Kráiow obſzernym okryślę piorem.

GRECYA *vulgò ROMELIA* grániczy z JLLYRIKIEM dopiero opiſanym, albo z DALMACYĄ. Była GRECYA przedtym wſzyſtkich chwálebnych Nauk Szkoła, Mądrości Swiatá *alma Mater*, *Diſciplinarum nutrix*. Ztamtąd wſzyſtkie Szkol y Náuk *genera*; z tamtąd Matematycy, Mechanicy, Geometrowie, Architekci, Malárze, *Sculptores*, *Stratagemata* woienne, *modus bellandi*, Rządow *Rerumpublicarum* modelusze; ztamtąd Poëtowie, Kráſomowcy ná Swiat wyſzli, Swiat oświecili: zgołá *ceu ex cerebro Jovis* świátu pełná umieiętności wſzelkiey, urodźiła ſię Minerwá. Cokolwiek *Dictorum*, *Factorum*, Swiát teráz admiruie, Grekow to wielki koncypowáł dowcip. Y poki Grecya Wálecznemu *Romulidarum* Národowi miála zá honor *ſubeſſe*, y zoſtáwać *in æqualitate*, Głowie Swiáta, ſwoię mądrą *ſubmittendo*, ślicznie *floruit*; á iak pychy y nierzetelności poczęła *ſordeſcere vitio*, ze wſzyſtkich wyzuta chwálebnych przymiotow; nád to pod Biſſurmańſkim iárzmem *gemere non gerere magna* umieią Grecy, proſtotą, niewolą, záciętością w Schiſmie, *& veteri mendacio celebres* Swiatu! Głowy owe mądrę, wielkie Turczynowi

 czynowi

czynowi płacą Pogłowne od każdey Osoby: gdźie woienne były *exercitia*, teráz młodź wyborná Grecka Janczarskie dźwiga flinty *Turcicæ non Græcæ militiæ* formuiąc *robur*: Ni serca, ni dowcipu, ni poleru, ni náuki, *vestigiü* nie obaczysz w Greku teráźnieyszym. Nie płyną teráz w Grecyi Kastáliskie źrzodła, chyba łzy niewolnicze: nie mowią Apolliná Delfickiego *Oracula*, bo im Turczyn zátkał gębę: nie śpiewáią ślicznym Rytmem Muzy, bo by y od tego, iak od nábożeństwá dać trzeba trybut dla Paná Murzy.

Ta tedy GRECYA wźięła imie swoie od Krola *Græcus* imieniem; názwała się potym HELLAS od Krola Hellen Herkulesowego Syná, á Obywátele zwáli się Hellenes. Rządźili Grecyą Krolowie, Wodzowie, ták *tum bello, tum pace*, długo *claruit*: od Národow w sobie 150. inkludowánych, iak iaszczurka od dźieci *in suis visceribus* była tráktowaná, *tandem* od Filipa Krola Macedońskiego záwoiowána, potym od Rzymianow, od Gotow, Hunnow, Sarácenow, náostatek od Turkow tyránow.

Ciż Grecy aż do Sycilii y Włoch zászedszy *Magnam Græciam* fundowáli; zászli y do Azyi, *Græciam Asiaticam* názywaiąc. Ná wzdłuż Grecyi było mil 100. wszerz ná 80. Grecya náypierwey osiadłá byłą przez ludźi, ile blisko będąc Azyi, gdźie *genus humanum* wźięło początek; á potym inne Kráiny Europeyskie nápełnione tákże z Azyi.

GRECYA záwierála w sobie *1mo.* EPYR, *vulgò* Kaninę; gdźie iest Stolicą Janná, albo *Jannina*, niegdy *Cassiope*. Mieszkali tu Molossi, ktorych Stolica Dodone, y Kościoł *Jovis Dodonæi* sławny *Oraculis*: *Dryopes*, *Chaones*, *Thesprotii*, *Cassiopæi*, *Amphilochi*, *Acarnanes*. *2do.* Táż Grecya záwierá w sobie *PELEPONESUM* Kráinę od Pelopy Krola názwaną; á ta iest Peninsułą *Isthmem* do Grecyi przyłączoná, teráz się zowie *MOREA*, w Wino obsita y we frukta: od Turkow Wenetom Roku 1715. wydarta; ktorey Stolica Neupia. Záwierá w sobie ta Peninsula inne pomnieysze Kráie, iáko

to

to Achaię, *vulgò* Liwádię, Elidę, Messinę, Arkadię, Lakonikę, daley Agrię, albo Argolikę. W Achaii było Miasto *Corinthus* bogate, Rzymianow nie apprehenduiące, dla tego od nich demoliowáne, ktore opisałem *sub titulo Mappa Miast.* Elis, albo Elida kráiná miała sławne mieysce y Miasto Olympia, gdźie były co 4. láta w piątym roku záczętym z cáley Grecyi konkursem Gonitwy od Herkulesa ku czci Jowiszá postánowione, ná ktorych młodź, Grecka biegiem, skokiem, rzucaniem do gory albo do mety *Disci*, to iest, Misy okrągłey miedźianey, albo żelázney ná trzy palce grubey, w tym siłę pokázowáli, *item* pasowániem się; tym się do woyny exercytuiąc. Kto tu był *Victor*, zwał się *Olympionices*, y oliwną odbierał koronę: ták był honorowány, że nie brámą, ale murem wyłámanym ná wozie tryumfalnym wieżdżał: *Cicero* mowi, że ná tych Olympiyskich gonitwách koronę otrzymać, było *propè majus & gloriosius, quàm Romæ triumphasse.* W tymże Mieście był Kościoł *Jovis Olympii*, ktorego cudná statua, między siedm Cudow świata policzona. Tu wzięła początek sławná *Æra*, albo liczenie lat *Olympiadum*, o ktorey mowiłem *fusè* w Chronologii, w Pierwszey Części tey Xięgi.

W Lakonii była potężná y sławná Stolicá *Lacedæmon*, Rzeczy-Pospolitey Lacedemońskiey, albo Spartańskiey: zkąd *Norma Rerū-Publicarum* wyszłá ná Swiat: ináczey się zwáło to Miasto *SPARTA*: mało tam, ale zwiąźlym mowiono stylem, ztąd *Stylus Laconicus*, albo *Laconismus* ma początek. Lacedemońskie albo Spartańskie Matrony Bohatyrow rodźiły, y same były Heroiny odwáżne, ztąd powiedziano: *Solæ Lacænæ Viros pariunt.*

W Argolice Kráinie było Miasto Argos, gdźie Kościoł był *Argivæ Junonis* sławny. *Epidaurus vulgò Malvasia*, gdźie Wino tegoż imienia sławne. *3tio.* Zámyká w sobie Grecya *HELLAS*, albo Helladę kráinę, ktorá właściwie Grecyą się názywá. Ta samá *HELLAS* zámyka w sobie Kráiow kilka, iáko to Attykę: gdźie

sławne

ſławne Swiatu były ATENY, ktorych bliſko był Las náukami *vireſcens ACADEMUS* zwány, iákom gdźie indźiey obſzernie opiſał. W Phocidźie Hellanſkiey kráinie było Miaſto Delphi, pod gorą Parnaſſem, gdźie *Oraculum* Apollina głośne Mądrym, opiſane *także wyżey odemnie. PARNASSUS* była Gorá Apollinowi y Muzom od Pogan poświęconá, o dwoch wierzchołkach, ztąd *Parnaſſus bicollis* názwány, albo *Bicornis*: iakom opiſał między Gorámi. W Beocyi Kráinie *HELLAS Thebe* Miaſto, ktore *alibi* opiſałem, iako y Theby Egypſkie inne od tych.

4to. Má Grecya pod ſobą TESSALIĘ, gdźie *Græcus* y *Hellen* Krolowie ſię porodźili, Grecyi imioná daiący. Ten kráy wſłáwiły *Philippici* albo *PHARSALICI CAMPI*; gdźie Domowá Rzymian klęſka Juliuſzowi Ceſarzowi z Pompeiuſza przyniosła Wiktoryą. Tam ieſt bliſko Miaſto Pharſalus *vulgò* Farſa. Miaſto *Methone*, w ktorego attaku Filippowi Krolowi Macedońſkiemu oko z łuku wyſtrzelono. Tam ſą Theby Teſſalonickie, Gory, *Olympus* y *Pindus*, *Pelius*, *Oſſa*, tuż Tempe, weſołe mieyſca nád rzeką Peneus. W tymże kráiu ſą *Thermopylæ*, to ieſt gory ſchodzące ſię, y ciaſno śćiſkaiące *vulgò Boca di Lupo*, *aliàs* Wilcze gardło zwáne, po między ktore z Teſſalii do Achii ciaſne przeście. Wsławiła te *Thermopylas* klęſka Lacedomończykow y Leonideſa ich Krola we czteryſta ſet Ludźi z Xerxeſem kilka kroć ſto tyśiecy ludu maiącym, potykáiącego ſię. *5to.* Inkluduie Grecya w ſobie MACEDONIĘ, od MACEDONA Deukálioná Wnuká przezwáną, ktorá przed tym Æmathia zwáłá ſię od Ematiuſzá Krola; dwá Regnánci Filip y Alexander Wielki ią wſławili; inni *in anteceſſum* mniey Krolowie ſławni, ktorych tam panowáło 40. Naypierwſzy *Caranus Heraclida*. Oſtatni był *Perſeus* od Rzymian *victus:* Pliniuſz w Macedonii náliczył 150. *Populos*; z ktorych te głośne: *Taulantii*, ktorych Stolica *Epidamnum*, że w ſzkodę *iść* miała z imienia, od Rzymian Dyrrachium *vulgò* Durazzo názwaná. Inne Ná-

cye

cye Macedońſkie *Eliomitæ, Daſſaretæ, Mygdones, Biſaltæ, Edonii, Orbeli, Sintici, Pelagones, Chaldiei, Amphaxitidæ, Linciſtæ, Almopes, Æſtræi, Æordei.* Miaſtá *olim* ſławne *Pella vulgò Janitza*, gdźie ſię Filip y Alexander Krolowie wielcy porodźili: *Ægea*, gdźie Groby Krolow były: Stagira, gdźie ſię urodźił *Princeps Philoſophorum Ariſtoteles.* Stolicą Macedonii Miaſto Theſſalonika *vulgò Salonichi;* gdźie handlem bogotym Chrześcianie, y Żydźi bawią ſię: gdźie Port Grecki náylepſzy. Philippi albo *Philippopolis* Miaſto *funditùs* zruynowáne: gdźie całe ieſzcze ieſt *Amphitheatrum.*

ALBANIA też przedtym była częścią Macedonii od Alexandra Wielkiego záwoiowána; gdźie Obywátele ſą Katolicy y Grecy, y práwie ſamá treść odważnego ſerca Macedończykow, iákoż z tamtąd konie dźilne wychodzą y Junácy Arnáutowie. Albanſkiego Xięſtwá Miaſta ſą: *Scutari olim* Scodrá Stolica, Kroja z Zámkiem mocnym, gdźie ſię SKANDERBEG wielki woiownik urodźił. W Macedonii ieſt Gorá ſławná Athos, poſpolicie *Mons Sanctus* zwana, ktorą opiſałem między gorámi.

INSULY GRECKIE.

NA Morzu Archi-Pelagu, to ieſt wielu Inſuł Morzu, partykularnie Ægeum, to ieſt Morzem Greckim zwánym, ieſt Inſul większych 2. to ieſt *NEGROPONTE* przedtym Eubæa, Chalcis, Egribos zwána, długa ná mil 150. ſzeroka ná 40. przedtym Wenetow, teráz Turczyná maiąca zá Paná. Druga ieſt KANDYA; inſula przedtym *Kreta* od Krety Nimfy rzeczoná, albo od Kreta Krolá Kuretow, przedtym *aëria*, potym *Curetis* będąc zwána; á naypewniey według Aryána Autorá od ſławnego człeka Cres imieniem, kretą názwaná; dla tego białogłowa tameczná zowie ſię *Creſſa*, Męſzczyzná *Cretes*, albo *Cretenſis.*

Zwáła ſię taż Inſula *Beata & Felix* od zdrowego powietrzá. Obywátele tameczni kłamſtwem *infames.* Od Turkow cále opanowána Roku 1715. na 4. Sandźiakowſtwá podźieloná, długa ná mil 70. Niemieckich, ſzeroka ná 15. Miaſt ná Krecie tey było wiel-

kich przedtym sto; dla tego od Grekow zwána tá Insula *Centopolis*, niby Stogrod, Stu miast Kráina. Teráz ledwo 12. znácznych; między ktoremi Stołeczne Kandya, *Sedes* Beglerbega, to iest, Rządcy Prowincyi, z Zámkiem y Portem mocnym. Ná tey to Insule był Labirynt murowány, Dedalusa *mirabile opus*, z pięknego obrábianego kamienia, arkádźistym záwarte sklepieniem; z ktorego teráz ciekáwy Xiąże Mikołay Radźiwił Peregrynant widźiał wielką mogiłę kamieni, á pod nią *rudera filarow*, kolumn iák las stoiących. Arcybiskup Kandyi Biretu y stroiu záżywa Kardynálskiego *cum licentia* Oyca Swiętego.

INSUŁ MNIEYSZYCH ná Archi-Pelagu albo Morzu Greckim iest 31. ktore się zowią *CYCLADES*, ták rzeczone, że iak koroná albo wieniec, leżą koło Insuły *Negroponte*. Między temi te są pryncypalne: *Andrus*, *Santorini*, *Melos*, *vulgò Melo*, gdźie Łaciński ieden, drugi Grecki Biskupi: *Delos vulgò* Solile, Parus *vulgò Pario*; zkąd białe marmury; Pathmos wygnániem S. JANA EWAGELISTY sławna *vulgò Palmosa*, od Miasta Palmozy stołecznego: *Scyrus* pospolicie *Sciro*, albo Skiro: &c. *Tertii generis* ná tymże Archi-Pelagu są Insuły imieniem *SPORADES*, to iest, rozrzucone, rozsiane po morzu; á tych iest 36. Miedzy ktoremi *Celebriores: Chius vulgò Scio: Lesbos, vulgò Metelino* od stołecznego Miastá Metylene, názwána Insula, maiąca Arcy-Biskupa y Biskupow, y Wino wyśmienite: Lemnos *vulgo Stalimene* od stolicy Arcy-Biskupiey *ejusdē nominis*, gdźie kopią *Terram Lemniam Sigillatam* przeciw truciźnie. *Nicaria* przedtym *Icaria*, gdźie utonął ow po niebie látaiący *Icarus*: *Naxos vulgò* Naxia z dwiemá Arcy-Biskupami Łacinskim y Greckim: Samos *vulgò Samo*: Coś *vulgò Lango*, ktorą Hippokrates Medyk y Apelles Malárz wsławili: Carpatus teráz Scarpanto; &c. &c. *Quarti generis Insuły* ná tym są Morzu *NEUTRALES* zwáne, że ani do *Cyclades*, ani do *SPORADES* Insul náleżą, á iest ich 13. iako to Daubli, Standia &c. PORTOW ná Archi-Pelagu iest 17.

Nie

Nie ták na Morzu ARCHIPELAGU, iako ná bliſkim zaráz, ktore ſię zowie Azyatyckim Morzem, ſą dwie ſławne Inſuły: CYPRUS y RHODUS. CYPRUS ieſt większa, bo ná mil 40. rozciągniona, ná mil 15. rozſzerzoná, bardźiey ku Południowi podaná y ku Azyi.

Wźięła imię czyli od Cyprá Syna Cyryny Kroláa tamecznego, czyli od Cypru drzewka, czyli od zálewánia morſkiemi falámi. *Scriptores Sacri* świadczą, że przez Cethim rozumie ſię *Cyprus*, że Cethim Wnuk Jafeta tę opanował Inſułę, Cethim, albo *Citthim* ią názwawſzy. Zwáła ſię przedtym *Macaria*, to ieſt, Błogosłáwiony kráy od zdrowey àèry y obfitości źiemi. Obywátele tameczni *utriusq; ſexus* z lubiezności u Swiáta *notati*, dla tego Wyſep Wenerze nie czyſtey był poświęcony, ztamtąd *Cypria* utytułowáney. Miałá tu ſławne były *Cythera*, *Paphos*, *Palepaphos*, *Salamis*, y Stolica *Nicoſia*; item *Famagoſta Cerines*. Miałá ta Inſuła ſwoich *olim* Krolow, oſtatniego Ptolemeuſza. Záwoiowána od Rzymian; źkąd iako z obfitego kráiu w miedz, *conſequenter* w pieniądze *Portius Cato*, Rzymſkie zbogacił ſkarby. Po rozerwánym *Imperium*, Greckim ſię Cyprus doſtał Ceſárzom. Roku potym 1191. Richardowi Krolowi Angielſkiemu tam wiatrámi zápędzonemu, gdy ſzedł do Ziemi S. ná Sárácenow, od niego Gwidonowi Fráncuzowi *longa ſerie*, tam kroluiącemu, potym Genueńczykom, od tych Wenetom, *tandem* Turkom, będąc Roku 1570 od Selyma Caſarza wydarty Chrześcianom. Má Wina, miedzi y chleba dośyć ten Wyſep.

RHODUS ieſt mnieyſza od Cypru, Inſuła, bo 30. mil w okrągu záymuiąca: wźięła imię od Stolicy ſwoiey *Rhodos*; á ta ſama od Rhodii Damy, czyli od Roży tam ználeźioney, czyli też od Dodaim, albo Rodaim Wnuka Jafetowego. Tám choć niebo záchmurzone, nie maſz iednák dnia w roku, żeby słońce nie świeciło. Z tey rácyi Rodyiczykowie tu kolos, *alias* ſtatuę słońcu zá

300. talentow przez lat 12. wystáwili, wysoką łokci 70. trzęsieniem ziemi w lat 56. obáloną; y innych w tymże mieście erigowáli mnieyszych Kolossow 100. O czym obszerniey masz w Pierwszey Części między 7. Cudami Swiáta. Byli tu zrázu Krolowie Rodyiscy, potym Rzymianie, ponich Grecy. Tym Roku 615. wźieli Sáráceni y Kolos ow zabráli, obalony. Tym wźieli Roku 1308. Kawálerowie S. Jana odtąd Rodyiskiemi zwáni; ale y tym wydarl Soliman II. Cesarz Turecki Roku 1522. á Kawálerom daná *Melita* albo *Malta* ná morzu Mediterranie od Karola V. Cesarzá. Miasta tu sławne były oprocz Rhodos, *Lindus*, *Camirus*.

Dalszá w TURCYI EUROPEYSKIEY, Kráina iest MEZIA przy Macedonii y Trácyi leżąca, ktorą Rzymianie *Cereris Horreũ* dla obfitośći zboża, názywáli. Dźieliła się ná WYZSZA, gdźie teráz SERWIA albo SERBIA: y ná NIZSZA, gdźie iest dźisieyszá BULGARYA, od Stolecznego Miastá *Bulgar*, ták nazwána, *vulgò SOPHIA;* á dawnieyszych czasow zwála się *Sardicum*, gdźie było Koncilium Sardicenskie; gdźie Geblerbey Romelii rezyduie. Inne tam Miastá są: *Silistria*, *Temiswar*, *Warna*, z Portem przy Czarnym morzu. Mieszkáły w tey Mezyi dopiero opisaney nie ktore Nacye okrutne y nád inne grubiaństwem *infames*, od Trákow pochodzące *Dardani*, *Triballi* Szlachetni u Historykow, *Peucestæ*, *Scythæ*, po nád Czarnym Morzem, Getowie po nád brzegami Dunáiu, Mæsi okrutni, Servi albo Serbi, ktorzy Serbię, Krolestwo w Mezii fundowáli; Bulgari, ktorzy Bulgarskie; gdźie w Mieście Nicopolis *vulgò Nigeboli* od Dunáia przedźielonym, są *Vestigia* Mostu Trájaná Cesarzá, gdy szedł ná Gotow. Mezię tę M. *Licinius Crassus* pod Rzymskie podbił był iarzmo.

SCYTHIA EUROPEYSKA iest tákże w Turcyi Europeyskiey; o ktorey niżeli krociusieńko pomowię, powiadam że SCYTHIA generálnie wźięta, począwszy od Mezii kráiny dopiero opisaney, ciągnie się aż do *Promontorium Anian* w Azii mil 1000. Szeroka

roka ná mil 60. od Oceanu Pułnocnego, aż do gory Kaukazu. Záczym, że aż z Europy do Azyi Scytow ciągnie się kráina obszerná, dwoiaká iest SCYTHIA, iedná EUROPEYSKA, w Europie; druga AZYATYCKA w Azyi: o ktorey tam się będźie mowiło, tu o Europeyskiey, ktorá ma od Záchodu Patissum rzekę, od pułnocy Linię ciągnioną, od Patissu rzeki aż dopierwszych źrzodeł Dnieprn; á od Dniepru drugą linią aż do rzeki *Tanais*: od Wschodu ma Czárne Morze, od Południa Dunáy. A ták w tey SCYTYI EUROPEYSKIEY mieścili się NARODY Scytyiskie, dawnych czásow ani Miast, ani Wsiow nie znáiące: Niebo u nich było dáchem, serce murem: á lubo żadnego nie było záwarcia, złodźieiow nie ználi; ieśli się ználazł, *rigorosissimè* ukárany ná gardle: złotem y srebrem ták pogardzáli, iák inne Nácye ná nie są appetyczne: żelázem żyli iak strusie, drożey szácowáli bulat, niż teráz Indyanie: nie rádłem, albo pługiem oráli źiemię, lecz żelazem karki nieprzyiáciol. Dla żony y dźieci gabinet, woz skorą obity: Zadney polityki nieználi, tylko, bić, gonić, albo uciekać, brać dopadłszy czego: stroy, Cerá, potráwa, nie delikátne, wszystko do prácy sposobne.

NACYE SCYTYISKIE te były ZNACZNIEYSZE.

DACI, gdźie teráz Wołochy, Siemigrodźianie, Multańi. *Getowie*, gdźie teráz Bulgaria: Tyragetæ, to iest nád Dniestrem Obywátele: Carpani, Calliopes; Istrici, *aliàs* Dunáiowscy: Ajaces, Jazyges, Eneocadlæ ná Podolu y koło Podola mieszkańcy: *Bastarnæ, Peucini, Boristhenitæ*, to iest Dnieprzánie, Neuri, Geloni, Thussagetæ, Budini, Agáthyrsi, Rossi, Alani, z ktorych potym iedná *Gens* stałá się *Roxolani*; *Hamoxobii* w Mnieyszey Tartáryi znáyduiący się: Georgii, Nomádes, Basilides, Tauro Scythæ koło gory Tauru, *Taurici in Taurica Chersonesso, aliàs* ná Peninsule Krymie: Bosphoriani koło *Bosphorum Cimmerium, aliàs* koło Czárnego

nego Morza Cimmeryiſkiego: *Mæotæ*, koło Meotyckiego Jeziorá; *Arimaſpi* o iednym oku, *id eſt*, mrużący oko do ſtrzelánia z łuku: *Eſſedones*, *Tanaitæ* po nad *Tanais* rzeką *vulgò* Dom mieſzkáiący. Aże náypierwſzą w Scytyi położyłem Nácyę Dakow, tu o Dacyi mowić náleży.

DACYA ieſt Scytyi Kráina, o krutnych y grubych ludźi gniazdo; między Karpatem gorą od pulnocy, y Hieráſſem rzeką, od Wſchodu między Dunáiem, od Záchodu między Patiſſem. Dacya tá dźieliłá ſię ná troiaką Dacyą, ná Ripeńſką, ná Alpeſtrem, koło *Alpes* gor leżącą, ná *Mediterraneam*, Gepidią zwáną. We wſzyſtkich trzech Dacyach było około 20. Nácyi, co ráz innych imion, iako to. *Cingeſi*, *Siginni*, *Rotacenſii*, *&c. &c.* *Trajanus* Ceſarz záwoiował te trzy Częśći Dacyi, ktore Getámi zwáły ſię, á potym Dacyą od Rzymianow názwane, y Prowincyą Rzymſką uczynione: dokąd Sármatowie wprowádźili ſię, po nich Gotowie, potym Hunnowie, po nich Saſi. *Tandem* zá czáſem taż ſamá Dacya podźielona ná Tranſyłwánią, Moldawią, Wálachią. Transylvania, niby záleśny Kráy, od Łacinnikow, od Słowákow Siedmigrodzka Ziemia, od ſiedmi Zámkow, od Saxow *Siebenburgen* ztąd ſignifikacyą názwaná, ieſt dużym Xięſtwem między gorámi leżącym, rośćiągniąnym ná mil 35. Szerokim ná 30. w zboże, wino, złoto, obfitym. Było to Xięſtwo pod Turczynem, przez Tráktaty Karłowickie *Annô 1699.* Auſtryakom oddane: gdźie oprocz Generálnego Kommendanta, ieſt 12. Senátorow, trzech Katolikow, 3. Lutrow, 3. Kalwinow, trzech Socianow Grekow, &c.

Stolica Siedmigrodzka ieſt Zeben albo *Cibinum* teráz Hermanſtatt, to ieſt Hermaná Fundatorá Miáſto. Rezydencya Xiążąt byłá po Cibinie Alba Julia, potym *Caroloburgum*, poſpolicie *Weinſenburg* názwane Miáſto, z kilku Przedmieśćiami, gdźie Krolow Węgierſkich śmiertelne w Máuſoleach popioły. Rzeczone od Rzymianow *Julia*, imieniem Julii Matki Aureliuſzá Ceſarza, ktora tam

rezydo-

ezydowalá. Gdy tam Rzymianie pánowáć poczynáli, było Miásto sławne Zarmis, Zarmigetusa, ináczey *Ulpia Trajana, vulgò Varthel*, to iest Obaliny, *in gratiam Trajana* názwane, ktory Decebala Krola Dacyi zwyciężył, wźiął w niewolą, á tak od Dacyi zw. ciężoney, *Dacius Trajanus* zwáć się począł. Idąc tam Cesarz ten ná Dunáiu wymurował wielki most ná 20. murowánych słupac h wysokich ná stop 150. nie ráchuiąc co w ziemi było, szerokich m i dzy sobą ná stop 60. sklepieniem powiązanych, dawszy nád mostem inskrypcyę *tenoris sequentis*.

Providentiâ Augusti verè Pontificis (że *Pontem fecit.*) *Virtus Romana quid non domet? sub jugum ecce rapitur Danubius.* Tamże wielkie zabráwszy w Zarmis Mieście skarby, Krolow Dacyi, Bożkom zá-wdźięczáiąc te zostawił *Votum* w Dacyi, potym ználeźione: *Jovi Inventori, Diti Patri*, (to iest *Plutonowi* Piekła y skarbow Bożkowi:) *Terræ Matri, detectis Daciæ thesauris, Divus Nerva Trajanus votû exsolvit.* Druga część Dacii potym názwalá się Wálachią, albo WOŁOSKA ZIEMIA od Włochow tam mieszkaiących, y ięzykiem Włoskim, lub bardzo zepsowánym obdarzoná; gdyż tam według iednych *Flaccus* Rzymski osiedliska záprowadźił *Flacciam* názwawszy, broniąc Mezii y teráźnieyszey Wołoszczyzny od impetycyi nieprzyiacioł; drugich zdanie że *Trajanus* Cesarz 40. tysięcy osadźił tam Włochow, strzegąc granic *Imperii Romani* od Scytow, y Sarmatow ztąd tam Łacinskiego y Włoskiego *Vestigia* ięzyká. Ziemia tá Chrześciańską, ale *Schismate* zarážoną trzymá Religią: Woiowála rádą y siłą swego Woiewody z Turczynem, ale od niego iáko potężnieyszego po konáná, Harácz zrázu płáciła 120. Workow srebrá, to iest 60. tysięcy Tálerow. Mateusz Woiewoda, albo Hospodar ná tey zbogacony funkcyi, podniosł głowę ná Turczyná, dał okázyą do ukaránia Włochow cięższym Haráczem, ktorego teráz daią Cesarzowi 260. kies Talerow bitych, w każdey kiesie 500. Talerow, miod, wosk: Wezyrowi wielkiemu 10. kies srebrá, szubę Sobolą, *item* Podskárbiemu,

ſkarbiemu, Ochmiſtrzyni Białogłowſkiey, Starſzemu Pokoiowemu znáczne Prezenta. &c. Inni zaś piſzą, że daią Wołochy 60. tyſięcy Dukátow y kilka ſet koni ná woynę.

MOLDAWIA albo Multany, ſą częścią WALACHII; gdyż przedtym ná Mnieyſzą y Więkſzą WALACHIĄ dźielilá ſię: Więkſza wźiela ná ſię imie MOLDAWII albo Multan, ktore po nád Dnieſtrem leżą, Turczynowi hołduiące, ktorego imieniem Woiewodá teráz Hoſpodar tam rządźi mieſzkáiący w Jáſſach Stolicy Multańſkiey. Nie ráz ſię porywáły Multány ná Potencyą Ottomańſką, *tandem* Jwán Woiewodá batálią przegráwſzy y życie ſtráciwſzy, całe Multany podał w niewolą Turecką Roku 1547. Zrázu dawáły 40. tyſięcy Cekinow; potym Ceſarzowi 120. kies ſrebrá, wiele ok Woſku, Miodu, Łoiu, ſmoły, płotná na niewolnikow, Wezyrowi wielkiemu 10. workow ſrebrá, Sobolą ſzubę: innym Urzędnikom, Wálidźie, to ieſt, Matce Ceſarſkiey, nie máło pieniędzy. Inni piſzą, że 60. tyſięcy czerwonych daią Haraczu, koni 500, krogulcow 300. W tych tu Kráiach panowáła Fámilia Mucyuſzow Rzymſkich, potym Mochyłami názwanych, od mogił często ſypánych nád Turkámi wybitemi. *Tandem impar* Potencyi, do Polſki ſię przenioſła. Obie te Ziemie to Kázimierz Wielki, to Władyſław Jagiełło do Polſki *armorum jure* był przyłączył: á że Kázimierz Jagiellończyk z Krzyżykami woiuiący, dać im ná ten czas nie mogł ſukurſu przeciw Turkom wexuiącym, pod iego poddáli ſię protekcyą, 2000. czerwonych dawſzy Harácżu według Kromera. Od tego czáſu to Turkom, to Polákom, á żadney ſtronie ſzczerze nie hołdowáli Wołoſi y Multani, przecięż Hoſpodarow ſwoich z prekaucyi *in Fœdere cum Turcis*, Polákow, mieć powinni byli z rodowitey krwie Xiążęcey, á nie Turkow Baſzow.

Do Kraiow SCYTYI EUROPEYSKIEY náleży TARTARYA MNIEYSZA, ktorą przedtym generálnym terminem zwáno SCYTYĄ EUROPEYSKĄ, ktora od pułnocy ma Moſkwę, od

Wſchodu

Wschodu Tartáryą Wielką, od południa Czarne Morze, od Záchodu Wołyń. Długa iest ná mil 140. Niemieckich, szeroka ná 77. dźieli się ná 12. Prowincyi, *aliàs* ich terminem mowiąc, ná 12. *Hord*, albo *Ord*, to iest Pokolenia, krzakow: *aliàs* ná Krymską, Przekopską; Nágayską, Kálmucką, Czerkáską, Oczakowską, ná Lipkow, Bessárábow, ná Biálogrodzkich, Budźiackich, Dobruskich, Czeremessow; ktorzy teraz to Hanowi, to Moskwie są podlegli. Tá Tartarya wźięła imie od Tattarus rzeki, albo od słowá Syriáckiego *Tartar* znáczącego pozostáłe ostatki Jsráélitow, według Tuaná y Leonkławiuszá Autorow. Zrázu Tátarow było 7. tylko Pokolenia albo *Hord*. 1. *Tartar*, 2. *Tangur*, 3. *Kunat*, 4. *Tatair*, 5. *Sonic*, 6. *Mongli*, 7. *Tebeta*. Pokolenie *Tartar* innym prym wźięło; bo z tego wyszedł ieden stáry człek, wielkiego u Scytow kredytu, ktory im wolność ocukrował, stał się Wodzem, wiele záwoiowáł, á tak od tego potężnieyszego nád inne Pokolenia Tartár, Tártari wszyscy się názwali, á Kráy ich Tartaryą.

W Europie Tartarya KRYMSKA y PREKOPSKA náypotężnieysza; ktora leży ná Peninsule *Hersonessus Taurica* názwaney, między Czárnym Morzem y Meotyckim Jeziorem; *& quidem* tá część Peninsuly, w ktorey było Miasto stárożytne *Cremos* albo *Crimida vulgò* Krym, zowie się KRYMSKA; y má teráz Stolicę Bakszysaray, gdźie Haná rezydencya. Ta záś Część Peninsuły, w ktorey iest Miasto Przekop názwane od fossy y wálu z Brámą ná samym Isthmie, *aliàs* języku albo szyi, ktorą łączy się Insula Krymska z inną Ziemią, tá mowię część od Miasta Perekop, Tartaryą PEREKOPSKA názwána.

W oboch częściach Peninsuły, ták niegdy sławney iák Grecya, y od Grekow osiadłey Miásta były *Panticapæum*, potym *Pontico* názwane, *Cimmerium*, zkąd Morze *Bosphorus Cimmerius* názwało się; Taphros *vulgò* Przekop námieniony, *Theodosia*, teráz Kaffa, Miásto handlowne zdobrym Portem, y dwiema Kasztelámi: Man-

cup, gdźie Haná ſkarby deponowáne. Grecy tam w Miaſtách niektorych po tyſiąc mieli Kościołow, w ktorych tylko Duchowni y Woyſkowi pomieścili ſię, drudzy ná dworze; tákie mnoſtwo Ludu tam było zá Grekow. W Teodozyi mieſzkáli Genueńczykowie, ktorym ią Machomet II. Ceſarz Turecki *A. D.* 1425. wźiął. Zgoła teráz Miaſt znácznych kilka tylko z wyráżonemi, á Wſi budowánych ieſt ná 8000: Wſi zaś z Saláſzow oſadzonych ieſt ná 2. kroć ſto tyſięcy, bo więcey ich pod Niebem mieſzká, y dom ſwoy wozi w woźie. Pod Saláſzami, w pośrzodku nád iámą, *aliàs* ogniſkiem wiſi kocieł do gotowánia ieść, pod ktorym palą *excrementa* bydła y koni, tąż materyą budy ſwoie lepią: z ſkor báránich pozſzywánych maią kołdry y poſłanie, ták wſzyſcy w kupie ſypiaiąc *more beſtiarum.*

GENIUSZ y ZYCIA proceder Tátarow ieſt táki, że *non aperto Marte*, ale ſztuką, nieſpodźianie uderzą ná nieprzyiaciela: á tak *furantur non lucrantur victorias:* tu ſię w małey prezentuią kwocie, á z tyłu hurmem nápadną wielkim: czaſem uciekaią, aby lepiey gonili: w ſamey ucieczce odſtrzeliwániem ſię, ścielą goniących. Puſzczaią y iakieś tumany y czary, ſtráſzydła, iáko z Polſkich *patet* Hiſtoryi: krzykiem ſię niezmiernym animuią do batalii. Perſow Medow y ſamego niegdy nie apprehendowáli Alexandrá Wielkiego, iego *Victores* według niektorych. Oparli ſię aż o Egypt, świeżſzych czaſow o Auſtryą przez Węgry. Niedarmo krwią ſię poſilaią końſką, aby ná ludzką wiekſzy mieli apetyt; mleko piią kobyle, á tych biią co kanárſekty: mizernie mieſzkáią, bo w ſałaſzách zderhy, á tym ſtráſzni, co w Palacach. Gruby Lud, ale woienny, męſtwá cnota pięknie go unobilitowáła; ztąd Tatárzy *inter nobiliſſimas* świata liczą ſię *Familias:* choć ſą *Barbari*, ale *ferreo calamo corigunt barbariſmū.* Są to Myśliwcy Turkow, obłowem ich y ſiebie żywiący. Częſto zábiegaiąc w Sąſiedzkie kráie. NáCzambułach wiele mil umieią upaść, nápáść y zrábowáć: Ná zdobycz

qui-

quidem cicho się y *modeste* pusczáią, ale názád szarpią iák wilcy, palą, nábieráią Jasyru, to iest niewolniká; osobliwie chwytáią chłopięta y dźiewczęta urodźiwe; z czego się nie ieden zbogaciwszy, kożuch zrzuca, porządne wdźiewá suknie; Sáłaż zámienia w Dworek. Jest Naród wszelkich cierpliwy niewygod: konia zdechłego, iako by go Niebieska zárznęła ręka, smaczno pożywá: kuchnia w ciągnieniu, mieysce ná koniu pod kulbáką, dokąd mięso surowe kładą, gdźie w pocie iák w rosole, w cieple zágrzánego konia, iák przy ogniu, nie upiecze się, ale rosparzy; kobyliná, baránina, chleb z prosa to potrawy, trunek beza tákże z prosa zrobiony. Koni do okazyi y czámbułu prowádzą po kilka, aby *in casu* zábicia iednego, albo ustania ná drugim się salwowáli, albo unosili Niewolniká y zdobycz wtroczoną. Cięszkich robot, nie robią sami, tylko niewolnicy, á oni liczą wiktorye, myślą o nowych: wszyscy práwie są Rymarzámi, Siedlarzámi sami sobie wszystkie do konia robią *necessaria*: umarłych ná stosach palą ciała: stroią się iák Polacy, nie záwoy lecz czápki krymki máiący, Oręże Száblę, Łuk y strzáły. Religią obserwuią Machometańską; á ci, ktorzy są w Większey Tártaryi gránicżą z Chinámi, od nich zárażeni Pogánizmem. Sława Tátarow nie mála z Támerlanesa Haná ich, o ktorym to czytam w Horniuszu. Roku 1200. nieiaki Zingis Han z Kowála, *Magnæ fortunæ suæ Faber*, wielką dźielnością y kredytem cáłą Scytyę w iednę był skompendyowáł Monárchią, cztery potężne uformowáł Woyska, iedno ku Czechom, Austryi, Szląsku; drugie ná Wschod słońca ku Indyi y Chinom; inne w inne strony expedyowáł, wszędźie *Victor*; dla tego Wielkim Chamem czyli Hanem názwał się: ále w krotce *per discordias suorum* tá upádła Potencya. Znowu około Roku 1370. TAMERLANES z Rozboyniká, czyli pastucha stał się *Latro Regnorum* y Hanem, ktory *scissam Tartariam*, w iedno znowu zebrał *Corpus*, Turecką uskromił Potencyę, Bajazetesa Soltaná Tureckiego zwyciężył, w klátce żeláznej po Azyi

woził *in Ludibrium*, po nim ná konia wsiadał; spytany czymby był? Odpowiedźiał: *An nescis quia ego non sum Homo, sed ira DEI.* Zwáł się y postráchem *Orientis.* Nazywał się, Han przedtym *Thamur*, potym mu przydano *Lanes*, to iest ze szkoły, zkąd iedne uformowáne imie Thamurlanes, *tandem* Thamerlanes: Przydomek miał *Leugi*, to iest kuláwy ná iednę nogę. *Posteritas* iego w Indyi się roskrzewiwszy, wielkiego Mogorá albo Mogola Państwo erigowálá, do tych czas Tron osiadáiąca; w bliższych zaś kráiach całe wygasła.

Kiedy Wielka y Mnieysza Tartaryá, to iest Azyátycka y Europeyska Wielkiego miałá Chama albo Hana, názywáli go Tátarowie Gog, náprzykład *Gog Elp.* Turcy go názywali Gioc. Mogolczykowie *Giog* według Serariusza, teráz Tártaria Wielka ná rożne Ordy y Kroliki rozerwána, nie Chamá, albo wielkiego Jmperátorá, ale Mnieysza Tártarya ma swego Hama czyli Hana, o ktorym te są *Scienda.* Michalon Autor wspominá, że Miasto, Korsun było do Tartaryi náleżące, zkąd Greckiey Religii do Rusi záwitało światło; Włodzimierz Monárcha Ruski záwoiowáł go, skarby zabráł *etiam* Cerkiewne do Kijowá, zkąd drzwi *de ære Corinthio* misterne, do Gnieźnieńskiey Bazyliki od Bolesławá Krola Zwycięzcy Kijowá dostáły się. Czym Obywátele Grecy urażeni, Ordy Záwolskiey zázyli pomocy przeciwko Litwie y Rusi. Tátarzy tey rádźi okázyi, znáczne zabráwszy siły, y zá Wodza obráwszy sobie *Termirkutlhla* z miedzy siebie, poszli z ochotą, ale będąc od Litwy zwyciężeni, od nich potym miewáli podanych sobie Carow, *alias* Hanow obránych, z tych Tátarow, ktorzy w Litwie osadzeni. Ostani był znich Aczkerey z Trokow, á tego Syn Mendli-Kerey, á tego Sap-Kierey; ktorego Brácia Machmet-Kierey, Sadet-Kierey, y Chas Kierey. Ztąd Familia dawno u Tátarow panuiąca Kierejow, czyli Gerejow. Solim Cesarz Turecki ich sobie podbił, Haná im nádawszy Mechmet Gereia, ktory z Tatárami Inowolgenskiemi zginął, y Woyska sto tysiecy utrácił:

tracił: Więc Tátarzy *in perpetuum* Tureckiemu podáli ſię Ceſarzowi, *his Conditionibus acceptis;* aby Han ich ſámemu Ceſarzowi ná woynę idącemu aſſyſtowáł ſtem tyſięcy Woyſká, á Wezyrowi 50. tyſięcy dawáł ná pomoc. Druga, żeby po zeſciu Familii Gerejow, Ottomáńſka náſtępowáłá ná Hanoſtwo Tátárſkie, *& è converſo poſt extinctam Ottomanicam Familiam,* áby *ſuccedat* ná Tron Turecki Gerejow Familia. Chan ten może Woyſka wyprowádźić ná woynę 150. tyſięcy y więcey, kiedy Chmielnickiemu ná Polakow dał 2. kroć ſto tyſięcy. Klacz dla niego konſerwuią, ná 10. tyſięcy; aby ich mleka *pro potu* záżywał *ordinario*, á zrzebiąt ich, miáſto cieląt y źwierzyny. Má na 10. tyſięcy Łowczych, tyleż tyſięcy Strzelcow dla abundáncyi zwierzá y ptáctwa. Máią go Poddáni zá Bożego Syná, ktory iak umrze, wiele ná tamten świat bierze aſſyſtencyi, bo kogo nadybią, zábiiaią ná drodze, aby Panu ſzedł áſſyſtowáć. Syn Haná zowie ſię *Galga Soltan*, ktory od Oyca w Záſtaw Ceſarzowi Tureckiemu dany bywá, tam ná Dworze iego bierący edukacyą. Krewni zowią ſię Ulan, Szlachta znácznieyſza, Murzowie, Sędźiowie Kádye, Rządcy Begi, Brácia Soldan. Jak *ſeverè* y długo Tátarowie nád Roſſyą panowáli, opiſałem w Roſſyiſkim *Imperium.*

TRACYA albo ROMANIA.

Oſtátnia Europeyſka Kráina, w Turcyi Europeyſkiey.

TRACYIA ſtárożytnych czaſow ſławná była Męſtwem bitnego Ludu, iako też okrucieńſtwem, dźikością y grubiańſtwem; grániczy z Macedonią: ni urodzaiem, ni powietrzá *ſalubritate* zálecona, bardzo zimná. Imie ma od Tráka Marſowego Syná, albo od *Thiras* ſiodmego Jafeta Syná według Kircherá. Jeſt ná mil Niemieckich 80. rościągnioná, ná 60. rozſzerzoná. Była dáwnych wiekow, ná 50. *Strategias aliàs*, Prowincyi, czyli Powiatow podźielona

według Pliniuſza; ktory Narodow tu wylicza koło 28. iáko, to *Eleos, Bryſas, Edones, Cicones, Scordiſcos*, ktorym *Florus* náywięcey ſrogośći przyznáie, MIASTA w TRACYI ſławnę były *Oeſyme, Neapolis, Abdera, vulgò Aſperoſa Tinda*, gdźie ſtaynie miał takich koni *Diomedes* Krol, ktorych Gośći pobitych ciałem karmił: *Doriſcus* mieyſce, ktorym Xerxes Krol Perſki Woyſka ſwego niemogąc zregeſtrowáć, nim iak miarą wſzerz y wzdłuż zmierzył. Tenże Xerxes, tam przez ciaſne Morze z Azyi do Grecyi z Woyſkiem ſię przepráwuiąc moſt z ſamych okrętow wyſtawił: inni to przypiſuią Oycu Daryuſzá Krola Perſkiego. Inne Miaſtá były *Lampſacus, Liſimachia, Perinthus* gdźie cudne było *Amphitheatrum; Apollonia, Byzya* Zámek Krolow Tráckich, *Cardiopolis vulgò Caridia, Galliopolis vulgò Gelbole*, gdźie rezyduie Kápitan Baſza, *aliàs* Admirał Morſki *Hadrianopolis*, obſzerne Miaſto, gdźie Soltani czaſem rezyduią. *Philippolis*, teráz *Philibba, Silivrea vulgò, Sylimbria, Trajanopolis, &c.* Między temi y innemi opuſzczonemi *Princeps* Miaſto Konſtantynopol, o ktorym tu zaráz.

TRAKOWIE Stárożytni obieráli ſobie KROLOW bezpotomnych, aby *Succeſſioni præcluderent viam.* Czáſu iednego dwoch było do Korony Kándydatow, ktorzy zá *Superarbitra* wźieli ſobie Sąſiada Filipa Krola Mácedońſkiego, ten rád tey okázyi, wielką część Trácyi opánował, á Syn Alexander Wielki cáłą ſobie przywłaſzczył. Po śmierci iego znowu dwoch Krolow niemogąc ſię zgodźić, Rzymianow ewokowáli, á ci wygładźiwſzy niezgodnych Kándydatow, czyli aktualnych Krolow, Tyberyuſzá Ceſarzá Roku 27. Tryumfatorem go uczynili Trácyi, á za Kláudyuſza Ceſarzá Rzymſką Prowincyą, dawſzy imie ROMANII, Konſtantyn Wielki zwyciężywſzy Licyniuſza, ieſzcze bardźiey *Jus* ſobie do Trácyi utwierdźił, Bizantium reſtaurowáł Roku 330.



IMPE-

JMPERIUM GRECKIE teráz TURECKIE.

TE *IMPERIUM* ieſt tákże w EUROPIE iako Rzymſkie y Roſſyiſkie. Poki w nim pánowáli GRECY, Greckim ſię zwáło albo Orientalnym. Záczeło ſię od Arkadyuſza I. Roku 395. ktory ſię z Honoryuſzem Brátem podźielił, uſtąpione máiąc ſobie Ceſarſtwo Wſchodnie. Trwáło *in vario Fortunæ ſtatu* lat 1058. maiąc Ceſarzow aż do Konſtantyná Paleologá oſtatniego 78. Po nich naſtáli Ceſarze Tureccy, y zwáć ſię poczeło *IMPERIUM* TURECKIE. Greckich y Tureckich *Seriem & res geſtas Synopticè*, opiſałem, trátkuiąc *de Republica*. Tego *JMPERIUM* GRECKIEGO teráz TURECKIEGO ieſt w *Tracyi vulgò Romanii* STOLICA KONSTANTYNOPOL, o ktorym tu *agendum*.

KONSTANTYNOPOLA MIASTA STAREGO y NOWEGO DELINEACYA.

NAypierwey to Miaſto, czyli Miaſteczko, *Ligos* według Pliniuſzá zwáło ſię, potym wielkie záłożył Miaſto między trzema Morzami, to ieſt *Pontus*, *Boſphorus*, y *Propontis*, ná Peninſule ze trzech ſtron temi Morzámi oblaney, od ſtrony Europy, *Biżeś* albo *Bizantes* Fundator, Syn Ceròéſſy y Neptuná Roku od Stworzenia Swiata 3309. y od ſwego imienia názwał *BIZANTIUM* według Stefaná, y Euſtácyuſza. Ten *Byzes* był Admirálem, albo Hetmanem nád Okrętami Nacyi Megáreńſkiey, między Attyką, Peloponeſſem y Boecyą w Grecyi leżącey; ktorzy *Megarenſes* z Wodzem tym Bizeſem, czyli Bizantem, gdy temu miaſtu rzucić mieli *fundamenta*, Apolliná *Oraculum* porádźili ſię, gdźie Miaſto y *Colonias* dla ſiebie mieli zakłádać. Apollo według zwyczáiu ſwego wątpliwemi odpowiedźiał ſłowy, aby ſzukáli *Sedem cæcorum terris adverſam*. Przez

ſle-

ślepych kráy znáczyli ſię *Chalcedonenſes*, albo *Chalcedonii* Miaſta bliſkiego Obywátele, że oni tu pierwſi záſzedlſzy właśnie iak ślepi, nie ten grunt założeniu Miáſtá naypozornieyſzy, gdźie *Bizantium*, ale inny podleyſzy, gdźie Chalcedon, obráli ſobie. Upewnił tenże Apollo ſwoim wyrokiem, że *Bizantium* będźie ſzczęśliwe, y iego Obywátele.

Juſtinus zaś Hiſtoryk piſze, że to Miaſto záłożył PAUZANIASZ Wodz Spartáńſki, ale czás, życia iego, y Miáſtá dáwność zważywſzy, trzebá rozumieć, że Pauzániaſz *non ex primis fundamentis* go erigował, ale po ſpáleniu przez Fenicenſow, reſtaurowáł go, y licznemi oſádźił Obywátelami. Było to Miaſto, że bogáte z Morzá y handlów, *meta ad Sagittam* Nieprzyiaciołom; było moſtem dwá Swiaty Azyatycki y Europeyſki łączącym; ieſt kluczem do dwoch námienionych części Swiáta, cáłey Europy Zámkiem: z tey rácyi wſzyſtkim ná ſiebie oſtrzyło apetyt. Niżeli przyſzło *ad culmē* ſzczęśliwości, wiele wyćierpiało od okrutnych Trákow ſąśiad, od Gallo-Grekow, *aliàs* od Gallow w Grecyi y w Azyi panuiących corocznie im 80. Talentow płacąc Haráczu, *teſte Petro Gyllio.*

Uformowáła ſię potym *BIZANTINORUM RESPUBLICA*, Wodzow ſobie kreuiąca, Bytynow Páni, krolow Egypſkich zá Protektorow, nie zá Panow uznáiąca. Wſprzyiałá też Rzymianom, ná Woynách Sylli, Lukulla, y Pompeiuſzá, woyſk auxiliarnych dodáiąc. *Tandem* Rzymſkiego odſtąpiwſzy Ceſarzá Sewerá, wſpomagáła y trzymáłá ſtronę *Nigra Peſcennina Proconſula* Syrii, ktory z Sewerem Ceſarzem woynę toczył o *Imperium*. Ale znioſłſzy *Severus Nigra*, obległ *Bizantiū*, trzy w obleczeniu trzymał láta. Obleżeni przez Nurkow liny u kotwic okrętowych ucináli pod wodą, okręty do nog wiążąc ſwoich y ie ciągnąc, co ſię zdało bydź cudem; (:co y Alexandrowi Wielkiemu Tyryiczykowie uczynili, *quondam.*) Co poſtrzegłſzy Rzymianie żelazne do okrętow dawáli łáncuchy. Gdy nici y przedźiwná nie ſtało Bizantinom,

bia-

białogłowy właſne ná liny dawáły wárkocze: w niedoſtátku drzewá, ſtatuy rzucali ná nieprzyiaciol: w głodźie oſtatnim ſkory rozmoczone y pokráiane iedli, náoſtatek ludzkie ciało. *Tandem* poddało ſię Ceſarzowi Miaſto, ktorego Obywále y żołnierz pod miecz, bogactwá *in rapinam*, Miaſto *in ruinam* poſzły: demoliowáne nie oſzácowáne mury, ták dobrze ſpoiáne, że z iednego glázu zdały ſię bydź formowáne według Herodiána; Portow było dwa żelaznemi záwartych łancychami; Łaźnie, *Theatra* ozdobiły te Miaſto, potym ſzpetną ſtały ſię Sceną. Przecież *Severus*, *à ſeveritate*, zſtąpił *ad Clementiam*, od dalſzey utrzymał ſię ruiny dla ſamego Portu y dwoch Swiątow kommunikacyi, y iakokolwiek Miaſto zreparowáwſzy iák Fenixa z popiołow názwał ANTONIAM *in gratiam* imienia Syná ſwego y oddał też Miaſto pod rządy bliſkiego Miaſtá *Peryntbus*, Obywátelom, ná Propontydźie, Rzymowi wſprzyiáiącym.

Miaſto te od pierwſzego ſwego záłożenia, ieſt formą długą tryangularną, między trzema Morzámi wyżey ſpecifikowanemi. Wielkość iego *Dionyſius Bizantinus* opiſuiąc, twierdźi, że go było ná 40. Stay w cyrkumferencyi: dalſzych czáſow ná ſto iedynáście ſtay według *Leonika Hankondyla* Autorá. Potym ſię rozſzerzyło ná mil 13. poytym 15. *tandem*, gdy go Turcy wzieli, było go ná mil 18. Ciekáwi pozycyę Miaſta zwáżywſzy do Orła go komparuią, gdy w locie rozciągnie ſkrzydła, ktorego głowę reprezentuie gorá naywyżſza z Pałácem, oczy Kościoł *Sophiæ*, *Hypodromus aliàs* Plac gonitwy wyráża tył głowy, dwie gory wyrážaią ſzyię, reſzta gor, niby ſą ſkrzydła y ciało Orła lecącego. Stoi ná ſiedmiu gorách, iák Rzym ſtary, z tą tylko dyſtinkcyą, że w Rzymie każda gorá oſobna ieſt, á w *Bizantium*, ſą rościągnione y ſpoione do ſiebie grzbietami. Ku Miaſtu idąc wſzyſtkie 7. wyráźnie wydaią ſię, będąc w perſpektywie, iedná od drugiey wyżſza, śrzodkiem miaſtá idąc roznemi ſtrukturámi ozdobione y okryte. Ná nay-

wyższey był Pałác Cesarski. Ná czwarteyin *ordine* iest teráz Grob Machometa II. Cesarza Tureckiego, ktory wziął Konstantynopol. Ná wierzchołku gory piątey iest Grob teráz Selimá Cesarzá. Siodmá gora iest *Xelorophus*, to iest Mogiła, iż tam iest ná wierzchołku Kolumná Arkadyuszá Cesarzá. Teráz Pałac albo Saray Cesarski iest ná gorze ostátniey, ná klinie między morzámi.

Do tego Bizantium Konstantyn Wielki Cesarz przeniosł Stolicę, z rácyi, że albo Senátu Rzymskiego unikał *odia*; albo też, że od BOGA samego przez sen miał rewelacyą, aby godne swego imieniá záłożył Miasto, według Zonáry Autora; albo też co náypewniey, że Rzym Sylwestrowi Pápieżowi y Sukcessorom iego *Vicariæ in terris DEI Potestati* wiecznym darowáł Prawem; dla tego o nowey pomyślił Stolicy. A náprzod według Zonáry námienionego ten Cesarz miasta Sardiku (*vulgò Sophia* w Bulgarii,) był sobie podobał pozycyę; potym *Sigæum*, ná ostátek Chalcidę, y *Bizantium*, aby z tych mieysc,w iednym był záłożyl Stolicę. *Cedrenus* záś pisze, że gdy Tessalonikę w Mácedonii iuż ná to był destynowáł, y przez dwuletnią tam rezydencyę swoię wiele pomurowáł, dalsze mu *conatus* wielkie przeszkodziło powietrze; Więc się przeniosł do *Chalcedonu* Bytyńskiego Miasta, *à Conciliis* sławnego, od Persow, ná on czas zdezolowánego, Stolicę zákładáiąc; aliści y tu Orły przylátuiące kamienie y materyáły chwytáły, á według Zonáry, sznury Architektońskie wyrywáły, do *Bizantium* przenosząc, co było przestrogą z Nieba, że nie w Chalcedonie, ale w *Bizantium Sedes* Cesarza bydź miała. Y ták Roku 362. po fundowánym przez AUGUSTA *Imperium* Rzymskim, á Roku Pańskiego 330. Konstantyn od dzieł znácznych Wielkim rzeczony, widząc te *Bizantium* z pozycyi 7. gor, siedmiogornemu staremu Rzymowi podobne nowemi opásał murámi, po wielkiey zrepárował części, y od imienia swego názwał po Grecku *CONSTANTINOPOLIM*,to iest Konstántyna Miásto, á Słowácy wytłumaczyli *CAROGROD*, toiest,

Ce-

Cesarzá Miasto; od podobieństwá zaś Rzymowi, názwał *NOVAM ROMAM*; erigowáł kolumnę Marmurową, á przytym siebie ná koniu siedzącego, *Legem Severam* nápisawszy ná kolumnie, aby *Bizantium*, odtąd zwáło się KONSTANTYNOPOLEM. Sprowádził tu wiele Rzymskich Familii, Senát podobny we wszystko Rzymskiemu ufundowáł, rowne nádawszy prerogátywy. Łácinnicy y Politycy Konstantynopol názwali *Portam*, czyli od Brámy złotey w mieście, czyli, że te Miasto iest Brámą do Azyi z Europy, y z Azyi do Europy, czyli też że u Monárchow Orientalnych Posłowie náftoią się iak u drzwi czekáiąc audyencyi. *Boratius* zaś Autor *libr: 3. cap: 6.* wywodźi, że *Manuel* Wschodni Cesarz, gdy Perską ostabił mieczem swoim Pontencyą, tedy powrociwszy do Carogrodu ná *Votū* do Kościoła Zophii dał szczerozłotą Brámę z piędźiesiąt zámkami szczerozłotemi, y ztąd Konstantynopol názwany Portą. Mur Miasto otáczał ná Istmie, *aliàs*, z tey strony, z ktorey nie masz Morza, długi ná stay 15. potym drugi dany zá Arkadyusza y Teodozyusza Cesarzow według Zozimá. Ieden z tych murow wewnętrzny, albo bliższy Miastá, wysoki ná stop 222. koło ktorego iest wież 250. z Wchodami Kamiennemi zdołu do gory. Drugi mur zewnętrzny, o tyleż wieżach, y tákich, ale niższy od tamtego. Od tych zaś stron, ktore oblewáią Morzá, mury są niskie koło Miasta. Mury tamte maią podwoyne fossy nięzmiernie głębokie. Anastázyusz Cesarz dał był mur Długim názwany, od Miastá na stay 260. odległy, długi ná stay 420. przeciwko exkursyom nieprzyiaciol od morza Czárnego, od Meotyckiego Jeziorá, od Kolchickiey kráiny, od Kaukazu gory według Ewágryusza.

Teodozyusz młodszy Cesarz Cyrusá Pannopolistę uczynił Kommendantem Miastá, á bardźiey Budowniczym, ktory *in spatio* 60. dni mur trzeci dał od Morza, záco gdy Cyrusá ná publicznych theatrách enkomizowáli Obywátele z aklámacyą táką: *Constantinus Urbem condidit, Cyrus renovavit.* Teodozyusz maiąc go iuż

Suspectum, kazał go postrzyc ná Kleryki, potym Smyrneńskim uczynil Biskupem. *Zonaras* y *Suidas*. Zá Justynianá Cesarza Miasta Dlugość byłá od złotey Bramy, aż do brzegu Morza *rectâ lineâ* ná 14. tysięcy 76. krokow, więcey niżeli pul czwarty mili Niemieckiey: Szerokość miastá 6. tysięcy 150. krokow, to iest dobrey pultory mili.

Brám w murách, ktore są od lądu iest 6. Z nich náysławnieysza *Porta aurea*, druga *Septemturrium*, to iest o siedmiu wieżach. Z innych zaś stron Brám było 15. Osobliwá *Aykapezy*, to iest, Swięta Bráma, iż zá czásow Chrześcian Cesarzow tam był Kościoł, złożeniu Swiętych Ciał destynowány. Z tey strony, że Turcy weszli w miasto, ten Kościoł zámienili w Meczet. Przed tą Brámą iest mur ná cwierć mili długi, ktory Carogrodzánie przez noc iedne zmurowáli, będąc od Turkow obleżeni.

Domow było w Carogrodźie przed panowániem Justynianá Cesarza 4388. ale to *certius*, że dla budynkow, Nieba z ziemi cále widać niebyło. Obywátelow Boter liczy w Carogrodźie 7. kroć sto tysięcy. Zá Bazylego Cesarzá było Mieszkańcow ná 7. millionow.

Kościołow Boter tam náliczył Chrześciańskich 600. między temi prym bierze S. SOPHIÆ, to iest, *Æternæ Sapientiæ* Kościołem wielkim *Antonomastice* zwány, od Piotrá Gylliusza y od innych kilku Autorow ták opisány. Pierwszy ná tym mieyscu był Kościoł drzewiany od Konstancyuszá Syná Konstántego Wielkiego wystawiony, á według drugich od Konstantego fundowány, od Syná reparowány: ktory zá czasow Teodozyuszá Wielkiego od Arrianow Heretykow pod czas II. Synodu Konstántynopolitáńskiego spálony, y wlot od tegoż Teodozyuszá restaurowány, lecz y ten ogniem spłonął zá Justynianá według Greckich Historykow. Záczym ten *Justinianus*, iuż *non ex fragili materia* drzewá, lecz z cegieł y kamieni też Swiątnicę Páńską wymurowáł wielkim

kosztem

koſztem *teste Procopio.* Lecz y ten trzęſieniem ziemi zá życia Fundatorá nádruynowány, znowu ieſt zreparowány od niegoż, y názwány Kościołem wielkim. Długości Kościoła tego Ewágryuſz Autor námierzył od Konchy *vulgò* od Niki zá wielkim Ołtarzem, aż do weścia pryncypalnego ſtop 190. Szerokości ſtop 115. wyſokości ná ſtop 180. od pawimentu biorąc do *centrum* puł sferza záſklepionego. Ná affektacyą zaś Piotrá Gylliuſzá Poſła u Porty námierzył Turczyn *Salariatus,* długości ſtop 240. Szerokości ſtop 213. wyſokości ſtop 122.

Kościoł ten murowány ieſt ná ſześć gráni, o czterech faciatach, wielkich dwoch, á dwoch mnieyſzych z rozmáitych marmurow; maiąc *Portricus*, albo Przedſionki wkoło z marmuru nákryte. Drzwi czworo Kościelnych od czterech Części Swiatá przeciwko ſobie, we śrzodku kopułá ná ſzeſnáſtu kolumnách wyſokich, grubych, iednoſtaynych, z wierzchu pokrytá ołowiem: cztery znich marmuru Cypryiſkiego, cztery z porfiru, cztery *Serpentariæ, aliàs* kręcone, ktore grubſze nád inne, á cztery marmuru białego z cętkámi czarnemi; u kolumn tych Kápitele rzeźby Snycerſkiey ſtaroświeckiey. Nád temi kolumnámi ieſt *Hæmiſphærium*, to ieſt puł Sferyczne záſklepienie, albo framugi: ná frámugach tych ſtoią w kolo kolumny mnieyſze z rożnego mármuru *numero* 24. to kwádratowe, to okrągłe: ná ktorych drugie polegá ſklepienie arkadziſte ſzerokie, ktore drugim porządkiem 24. kolumn wſpierá, ſrednim dopiero námienionym korreſponduiąc, od ktorych ſklepienie do ścian Kościelnych nákoło, przytknione. Ná tey frámudze idzie trzeci ſzyk kolumn marmurowych ieſzcze mnieyſzych; ktore kopułę dźwigaią Kościoła całego: w ktorey ieſt Obráz Náyśw: Panny trybem Greckim malowány y Sztukateryą w kwiaty adornowány, ktory teráz Turcy pokluli, popſowáli, małe zoſtáwiwſzy *veſtigium* Obrázu. Sciany Kościoła wewnątrz ſą ſztukateryą kwieciſtą, to rożnym mármurem, mnoſtwem okiem

ádornowáne: posadzká w Kościele y, w portykach cudney byłá roboty, ale po większey części wybrána od Machometa II. á ná tychmiast gładka dána z Alabástru tłuczonego. Pod tą Bazyliką są podźiemne sklepy, ktore się ciągną aż pod Pałac Cesarski; gdźie że wiele Ciał Swiętych odpoczywá, zámurowány do nich *introitus*. Były tam w Káplicách podźiewnych Dzbány z Oliwą od lat wielu; ieden od Konstantyná Wielkiego postáwiony, iako ze szpuntow popisanych *patuit*. Były to dane *pro angulari lapide ad imitationem* Jakubá Patryarchy, ktory kamień BOGU zákładaiąc, lał nań Oliwę, co y teráz Łacińskí y Grecki czyni Kościoł przy zákładaniu y poświęcaniu Domow Bożych. Te Dzbany tamże zamknięte. Była w tym Kościele *MENSA* od Justinianá, od Biskupow y Xiążąt, á naywięcey od *Pulcherii* Arkadyusza Corki, drogiemi zbogaconá kleynotámi, teráz z bogactw złupioná. W ścianie ná boku Kościoła tego, ználeźiono Statuy Bożkow Greckich, *olim* Pogan, więcey niżeli 70. Znákow Zodyacznych misterney roboty 12. Statuy Krolow 80. *teste Suida*, ktore podobno z roskazu Cesarzow dla pámiątki zámurowane, misterney niechcąc psowáć roboty; albo też stárego muru sztukę, z iákiey Bożnicy Pogáńskiey przymurowáwszy do muru nowego, te w nim *ignoranter* Bożyszczá zámurowali, ktore potym postrzegli, albo łámiąc Stary mur, albo reparuiąc. Ná Fabrykę tey Bazyliki Justynian Cesarz wysypał 18. millionow; drzudzy piszą że wszystkie swoie wysypał skárby, czyniąc ten Dom Boży Cudem nowym Swiata. W dźień Poświęcenia iego Cudną widząc Strukturę, záwołał: *Superavi te Salomon*; swoie dźiło nád Kościoł Salomonow preferuiąc; gdźie też ná ścienie był málowány Salomon ubolewáiący ná to, że go Justinian przeszedł w tey fabryce; ale nie słusznie to mowił, iáko się pokáże z bogactw Kościoła Salomonowego, w opisániu Jeruzalem w Azyi.

Tenże Monárcha Kościołowi Sophiańskiemu, *pro Dote* nádał

Przedmieść 363. Klerykow postánowił 1000. Oblig nánich włożywszy, *Regi Regum* służyć *teste Musantio*. Ma wiele Wsi, Miast, Gor, Lasow y cáłych Powiatow tenże Kościoł z fundacyi Cesarzow Greckich, owszem po cáłym *Imperiū* Orientalnym były nań Prowenta destynowáne, ktore y Tureccy Cesarze *nihil detrahendo* ná swoie obrácaią Duchowieństwo. W sámych murách Stambułu iest intráty Kościelney 100. tysięcy czerwonych złotych, á że SARAY Cesarski Kościelnego zaymuie teráz gruntu, daie Cesarz, zá to codnia 1000. y iedne aspr. Machomet II. wziąwszy Konstantynopol, w tym Kościele BOGU podziękowáł zá Wiktoryą, zaraz go w swoy zámienił Meczet, y co rok náznaczył 1000. Czerwonych złotych.

Zdobiły *olim* Miasto, nástępuiące Struktury dziwne.

1. BIBLIOTEKA, w ktorey zá Bazyliszka Cesarza 6. kroć sto tysięcy Xiąg zgorzało. Byłá tam skorá Smocza ná stop 126. długa, ná ktorey Homera Poéty y Historyka Greckiego złotemi literámi było pisane *Poéma* mianowicie *Ilias*, to iest Woyná Troiáńska.

2. Thermæ Xeuzypi, *aliàs* Łaźnie Xeuxesa, záwołanego Malarza, adornowáne nieoszácowanemi sztukami, od Cedroná około 30. naráchowanemi, to Bohatyrow, to Heroin, Filozofow, wielkich w Swiecie Ludzi, Aristotelesa, Demostenesa, Platoná, Heleny, Achillesa. Co wszytko blisko będąc Kościoła, *cum luctu* Malarzow zgorzáło. 3. Była *Pharos* wieża, *aliàs* Latarniá morska wspániała strukturá. 4. Od Strony Południowey Kościoła Sophiańskiego stała Osobá Eudoxii Cesarzowey ná wysokiey kolumnie przed Pálacem, ktorey lud pospolity igrzyska spiewániem, kłánianiem, pląsaniem zwykł był czynić *ex more antiquo*, iż tákie Ceremonie Obrázom Monárchow, wyrządzano. Co że pachło Bałwochwalstwem, albo, że BOGU bardziey służyło, S. JAN

CHRY-

CHRYZOSTOM, chciał znieść, albo BOGU applikować, przez co uráził Eudoxią y iey Dekretem iako Uymiciel honoru Ceſarzowy ná wygnánie ſkazány, *Socrate & Zoſomeno teſtibus.* 5. *Hypodromus*, było mieyſce wymierzone y obmurowáne ná gonitwy koni y Jezdcow exercytuiące; w nim były Obeliſzki, to ieſt ſłupy czworográniaſte, kończaſte w gorze: był *Coloſſus*, albo Statua, między nią obita, ktorá y teraz ſtoi, ale obdartá z ornámentu. 6. Kościoł Swiętych Sergiuſzą y Bachą bogaty od Juſtynianá Ceſarzá erigowány, do tych czás ſtoiący: rownych bogactw y ſplendorow byłá Bazylika, SS. Apoſtołow PIOTRA y PAWŁA. Chciał Konſtans Syn Konſtantyná Wielkiego, Konia wyſtawić tákiego, w tym nowym Rzymie, iaki ieſt w ſtarym ná Rynku Trájanowym, ale mu Hormizdas Krolewicz Perſki rzekł: *Stabulum tale priùs condas oportet*: to ieſt, Carogrod pierwey uczyń podobny Rzymowi, á tak do tey ſtayni, daſz koniá Trájanowemu podobnego. 7. *Forum Auguſtorum*, to ieſt, Rynek Auguſtowſki, Ceſarſki przed Kościołem S. Sophii, o ſiedmiu kolumnách, ktory potym demoliowáł *Juſtinianus* Ceſarz, Plac dawſzy rowny marmurem uſłány, z kolumną w pośrzodku, ná niey ſwoię Ceſarſką dawſzy Statuę, w lewey ręce Jabłko złote maiącą, á práwą ná wſchod ſłońca *Barbaris Gentibus* niby grożącą, aby ſię w ſwoich trzymali gránicach, Greckich niezáczepiaiąc. 8. Ná weściu tegoż Kościoła ná kolumnie w ſkruż wewnątrz przechodniey, była Státua wſpaniáła ſrebrná odlaná Teodoziuſzá Wielkiego Ceſarzá, 7400. funtow ſrebrá ważąca, od Arkadyuſza Syná wyſtawioná Oycu. Ale te *Opus Juſtinianus* (w tym *injuſtus*.) demoliowáł, ſrebro ná ſwoię obrociwſzy potrzebę, á ná to mieyſce ſwoię wyſtáwił z Státuą Kolumnę, ták potym tráktowáną od grubych Národow, iak on tráktował Teodozyuſzową; ieſt bowiem aż po ſam poſtument złámaná, gdźie teráz ieſt Studniá z wod tam ſię kanáłami podźiemnemi ſchodzących.

9. Ná Rynku gładkim *eminebat* Kolumná z marmuru porfirowego,

go, dźieło rąk Fidiaſzá, ſławnego ſkulptorá, z Rzymu tu ſprowádzoná; ná ktorey Statua była Apolliná Jliackiego; tę Cesarz Konſtántyn Wielki ſwemu poświęcił imieniowi, Goździe, ktoremi Zbáwiciel Swiáta był przybity, tam lokowáwſzy. Zá Alexiuſza Kommená ten Poſąg wichrem zrzucony y ludźi wiele y ſiebie pogruchotał, według Zonáry, á według innych uderzeniem piorumá ſtrzáſkany. Pod baſim, albo poſtument tey kolumny, w fundámentach Konſtántyn Wielki lokowáł 7. owych koſzow y drugich 12. w ktore CHRYSTUS PAN okruſzyny z Chleba cudem rozmnożonego pozbieráć kazał według Cedrená: gdźie táka była dedykácya:

Tibi CHRISTE Mundi Domine Paterq; Optime
Urbem hanc, quæ tibi ſerviat ſubdidi.

10. Kośćioł 12. Apoſtołow, niezmiernie wyſoki, *omni genere* Mármurow ozdobiony, o dachu miedźianym, pozłociſtym Fundacyi Wielkiego y Pobożnego Konſtántyná: gdźie y urná była złota, ná Ciało tegoż Ceſarza między urnámi Apoſtolſkiemi dla ſiebie prepárowaná. Tego wſzytkiego żadnego nie maſz *Veſtigium*, tylko fundámenta Ciſterny, do tego Kośćioła náleżącey, á na ſamym Ciſterny gruncie, nie Nimfy widać Boginie źrzodeł, ale kulbaki Turcy przedaią. Wyżey tey Ciſterny ieſt Meczet Machometa II. *ad inſtar* Kośćioła S. Sophii, z poruynowánych Kośćiołow Chrześćiańſkich erigowány, pod dachem ołowiánym. 11. PALACOW tu było przed czáſami Juſtyniana pięć. Tego co był *in Blachernis* tylko ſą *rudera*; było y *Capitolium*. 12. Łaźń publicznych było ośm, prywátnych 153. Ulic było 323. każda ulica miała pięciu *Vico-Magiſtros*, to ieſt Ulicznych Dozorcow, od ognia, złodźieiow, rozboiow, hálaſow, przeſtrzegaiących. 13. Grádus było 117, to ieſt Domow chlebowych, grádusami názwanych, iż do nich po gráduſach mármurowych chodzono po chleb, dla ubogich z Fundacyi Konſtantyná Wielkiego, ktory co dnia po 80. tyſięcy

chleba głodnym rozdawać kazał, według Teofrasta. *Sokrates* zaś twierdzi, że po 80. tysięcy korcow mąki rozdawał codziennie ná nędznych; á Suidas przydaie, że do tey wiwendy chlebowey, mięsa, oliwy, winá dodawał. Chleb w owych gradusach bramy, zwał się *Gradilis*, á słuszniey *Gratilis*, bo *ex gratia* Cesarza.

13. *Scala Timasii*, były gradusy wspaniale do Morzá przez Tymazyusza Rotmistrza Piechoty Cesarskiey fundowane. Drugie do Morza gradusy zwały się *Sycena Scala*, że niemi ná Insułę Sycenę zstępowano. 14. *Millearium* była, drogi y mile pokazuiąca kolumna złota, od ktorey były początki drog do wszytkich Bram. Ná wierzchołku iey stała Statua Teodozyusza według Suidasa, á według Cedrena Posąg Konstantyna Wielkiego y Heleny Matki iego, między niemi Krzyż stał.

15. *Nymphæa*, było cztery, wspaniałych Budynkow, czyli Sal destynowanych ná Akty publiczne wesel: dokąd że wody były prowadzone z łaźni *Nymphæum*, to iest Nimfom poświęconey, mieysca też owe weselne *Nymphæa* názwane.

16. *Pyrathæum* w Atenách był Pálac, albo Zámek Mędrcow, Senátorow, y zasłużonych *in Republica* żyiących *publicis expensis*; táki też w Konstantynopolu uformowány, y tymże názwany imieniem był Gmach, Księg pełny, Boskiey y ludzkiey Mądrości, pod dozorem generálnego Dozorcy *Æcumenicus* zwánego, ktory miał pod sobą 12. *Contubernales*, albo kollegow, wielką maiących bieglość y náukę, bez ktorych rady y samym Cesarzom nic tentowáć nie godziło się. Te mieysce *Leo* Obrázoborca Cesarz, że tameczni Mędrcy iego zdániu *non favebant*, z Mędrcami y Księgami spalił, *magno damno Literatorum Reipublicæ.* 17. Były w Konstantynopolu Bazyliki 2. to iest Gmachy wielkie, Krolewskie, Pańskie podługowáte, wielu wspárte kolumnami. U Grekow ná chowánie Xiąg, náuk, dysput, á u Rzymianow ná Sądy y rády destynowáne: Dla tego y Kościoły tą formą, albo od Krolow erigowáne, zowią się

Basili-

Basilicæ. Nie láda tedy Budynek tym imieniem názywáy Czytelniku. 18. Wspominá *Cedrenus*, że w Carogrodźie był ow sławny miedźiany woł z Pergamu Miastá tu sprowádzony, podobno od Perilla zinwentowány, y zrobiony, w ktorym S. Antypas Męczennik iest pieczony. 19. Było tam wiele Portykow samych, przez się długo ciągnionych do żadnego Gmachu nie przyłączonych, iedynie dla deambulacyi y spacyeru wybudowáne. 20. W ták porządnym Mieście było też iedne publiczne mieysce wygodźie náturalney fundowáne, *Portus Prosphorianus*, to iest Port, przepráwa chlebowá, po nászemu kloáka zwány. Przedmieść Konstantynopolitańskich było kilká: náysławnieysze *Blachernæ vulgò Blaquernæ*, gdźie *Pulcheria* Cesarzowá wspaniały była Matce Náyświętszey wystáwiła Kościoł *in Blachernis* zwány. Drugie rowney konsideracyi Przedmieście było Studyusza; że tam *Studius* Zácny Rzymianin Kościoł S. Janowi Chrzcicielowi y Klasztor niezliczonych był Zákonnikow wymurował, zá co uczyniony od Cesarzow Konsulem, iák inskrypcya ná Facyacie Klasztoru *obloquitur* nástępuiąca:

Magnificam postquam construxit Studius ædem,
Consulis accepit mercedis nomine, Honorem.

Więcey w Carogrodźie zá Mądrych Grekow, było *Mirabilium Operum*, ale ie to czas, *edax rerum*, to ruiny rożne nieprzyiaciol, to ogień, to trzęsienie ziemi pożarły; *tandem* grubiaństwo Turczyná, ktore wszystkę popsowáło w pięknym Mieście Symmetryą, publiczne *Aquarum ductus*, do prostych obrocono domostw: Meczety y Klasztory Tureckie pozágaiáły wielkie y wolne Place: Nie dopytasz się prostakow Grekow gdźie co było, iák się zwáło, dopieroż Turczyná, ktorzy Łacinskiego y Greckiego nienáwidząc ięzyka, y *vocabula* ich maiąc *suspecta*, wszystko, wszędźie, inákszemi ponázywali imieniami, *nec Vestigium* stárożytności zostáwiwszy. Jeszcze relikwię te Carogrodu zostáią Chrześci-

ańskiego: Kościoł Sophiæ, lub w Meczet obrocony. 2. Kolumna porfirowá Arkadyuszá. 3. *Hypodromus, aliàs* mieysce do koni y iezdcow exercytacyi służące, ale z ornámentow złupione; y kilka Cistern.

Jak y kiedy KONSTANTYNOPOL Turkom się dostał.

CO zá szczęście y nieszczęście ná Stolicy Carogrodzkiey mieli GRECCY, albo Orientalni *stante Christianismo* Cesarze, doczytasz się w rożnych Historyach; Ja, ostatni tego Miastá zá Schismatycki upor, wspomnię cháńiebny y podobno wieczny upadek; ktory przed stem lat od Chrystusa Pana S. Brygidźie rewelowány *libr. 3. c. 19. Revelationum.* 2. Mikołay V. Papież instynktem DUCHA S. pisząc do Konstantego Cesarzá, groźił trzemá látami temuż Miastu ruiną, ieżeli Dekretu Unii nieprzyimie; czego, że nie uczyniło, uczuło skutek Proroctwá.

Máchomet bowiem II. Syn Amurátesa obrotny, dowcipny, uczony, *Magnus* od swoich názwany, osiadłszy Tron Ottomański w Roku 22. wieku swoiego, záwoiowáwszy Krolestw 12. y dwie Cesarstw, ieszcze Stolicy *Imperii Græcorum* pretendowáł, y dla honoru, y dla bogactw, ktorych kilka set lát názbierála. Záczym ześciągnął z Państw swoich woyska 3. kroć sto tysięcy, w ktorym było y Chrześcian nie máło; Galer ná Morzu więcey niżeli 100. Okrętow Ammunicyą y wiwendą náładowánych 200. Náypierwey ná brzegu *Bosphori*, to iest bardzo ciasnego morza od Europy, (gdźie Xerxes Most z Okrętow niegdy do Europy był wybudowáł:) wystawił *in spatio* 4. Miesięcy, nie wielką Fortecę, Zámkiem Czarnych Wież názwáną, żadney od Carogrodzanow, lub domyślaiących się poniskąd nie máiąc *in hoc opere* prepedycyi, áby Woysku wspomnianemu maszeruiącemu z Azyi, łatwy był uczynił przechod, á Chrześciańskim spodźiewánym z Czarnego Morzá

rza záwarł szláki. Uláne Działa extráordynaryiney wielkośći pod samym Konstantynopolem przez Węgrzyná Ludwisarzá, rzucaiące kulę o 200. funtach. Konstantyn Cesarz Konstantynopolitański Woyska tylko miał 9. tysięcy ná obronę Miásta pod Kommendą Janá Iustyniáná Luzytańczyka: ná Morzu Okrętow 6. Galer 7. y Łancuch w Porcie: Mnichow ordynowáno ná zapráwowánie dziur. Gdy do attáku przyszło, Máchomet kazał 14. Batterii pilno wysypáć, we wszytkich kwáterach, z ktorych do muru pierwszego dźień y noc zármat bito; oprocz owych wielkich o 200. funtach Dział, było innych bez liczby 100. funtowych, od ktorych wieże kruszyły się, y wielká w murách wywálona luka, ku ktoremu mieyscu fossę, kámieniem, drzewem, námiotami, kotárámi, źiemią, strzálami, stráż odganiaiąc, zásypuiąc y ná wały się prędzey wdźieráiąc, Chorągiew Turecką z Mieśiącem chcąc iak náyprędzey w wálach ukwić. Lecz że noc te *opus* zásłoczyła, oblężeni przez noc te fossy pięknie wychędożyli, dźiury w murách z Armat strzelániem powybiiane ponáprawowáli, z admirácyą nieprzyiaciol. Przyszło oblężonym ná sukurs 4. Okrętow od Cesarza 3. od Genueńczykow, ktorzy z Flottą wielką Turecką dobrze się potykali z ruiną 12. tysięcy Turkow. Cesarz Turecki animuiąc swoich przegráwaiących, sam w Morże skoczył ná koniu *cum periculo* życia, Kápitan-Baszy 1000. Kijow dać kázał y sam bił; Nowy potym wymyślił fortel, kázał balkami y deskámi rownáć, rzeki, pagorki, źiemię y łoiem, oleiem, gummą y smołą smárowáć, zácząwszy od *Bosphoru, aliàs* od ciasnego morza, aż do Morza Czarnego, cáłe dwie mili te usłánie y pomost czyniąc; przez ktore 70. Okrętow, 14. Galer z *Bosphoru* to siłą, to rożnemi instrumentami przez noc iednę kázał pędźić, aż do tego pagorka, gdźie iest odnogá Czarnego Morza, y Port Carogrodzki, y tam te statki spycháć. Co oblężeni obaczywszy zá cud, albo czarnoksięstwo, poczytáli z wielkim zátrwożeniem. Probowáli szczęścia oblężeni

zá powodem dowcipnego Jakuba *Kako*, chcąc w nocy te Tureckie zápalić pomoſty, ale poſtrzeżeni y polapáni ná zaiutrz *in conſpectu* cálego Carogrodu poścináni. *Vice verſa* w Carogrodźie, ná murách Turkow 260. powieśić roſkázał oblężony Konſtantyn Ceſárz. Przyſzło potym do tego (*nutantibus rebus Græcorum*:) że Konſtantyn oblężony, o Pokoy proſił Turczyná, Harácż obiecuiąc; ale odpowiedźiano: *że nic z tego nie będźie: Będźie doſyć Konſtantynowi Peloponeſu, aliàs Morei Inſuły, à Carogrodu niech uſtąpi, ieśli miecza ná karku mieć niechce ſwoim.* Po znácznym potym attáku Machomet Konſtantemu proponowáł poddanie ſię, ale o męſkiey uſłyſzał rezolucyi: Ze *ieśli Carogrod tedy y życie niech trácę, ale Ceſarzem będąc, nie niewolnikiem.* Więc Turczyn w Niedźielę Zielonych Swiątek 27. *Maji* ognie w polu, y ná ſtatkach zápalić kázał, ſwoich animuiąc, aby názaiutrz poſtem, umywániem (: niby to ſpodźiewáią :) błagáli Boga o wiktorią y przygotowáli ſię do oſtátniego attáku. Konſtantyn tákże w Mieście, publicznemi Proceſſyami noſząc Obrázy y Chorągwie, Spowiedźią y Kommunią ſiebie y innych, przygotował, á przytym exortacyą do odwáżnego przy Wierze S. obſtawánia; czynione y pożegnánia z żalem. Potym złożywſzy Oſobę Ceſárſką; á zbroynego żołnierzá wźiąwſzy ná ſię funkcyę, y wyborney Kawáleryi z ſobą w kompanii, w dźiurze iedney muru z dobytym ſtánął mieczem. Máchomet o godźinie drugiey z pułnocy cicho ſię ruſzył do attáku, ſłábſzych ná froncie lokuiąc, ktorzy padáiąc iák ſłoma, to kamieniami, to ſtrzelbą, to ogniem ginąc z Miaſtá, foſſy nápełnili, ale też oblężonych nádwątlone ſiły. Przed Wſchodem ſłońca Machomet kazáł uderzyć w bębny ná wybornego y świeżego żołnierza: Sam zbliżył ſię w aſſyſtencyi ſtu tyśięcy Szpáhow, *aliàs* konney Kawáleryi, y 10. tyśięcy Janczarow ku brámie Karſyi teráz *Egry Kapy*, to ieſt, Poprzyczną názwaney; tam uſzykowáli ſię koło murow; Zbliżyły ſię y Okręty, Galery pod mury z drábinámi, moſtami, maiąc Ordynans do ſerdecznego ſzturmu; Ma-

chomet sam y Basze látali po między Woysko animuiąc go. Y ták opanowáli mury Turcy: Zátknięta Chorągiew Machometáńska, y inne przy głosach tryumfalnych: *Zwycięstwo, zwycięstwo: wźielismy Miasto.* Rzucali Grecy oręże, drudzy sami padáli trupem. Jeszcze sam Cesarz Grecki z swemi kompánámi Teofilem Teologiem, Fráncisżkiem Komesem, Dimitrem Kantákuzenem, Janem z Dálmacyi y innemi Kawálerami nácierał ná Turkow, między murámi 20. rázy rzuciwszy się ná nich, á záwsze umnieyszywszy sekundantow swoich. Ná ostátek *desperatis suis rebus záwołał: Y niemaszże iuż żadnego Chrześcianiná, żeby mi głowę uciął?* W tym Turczyn go záciął w twárz, on drugą nástawił stronę, y w tę cięty, trzeci ráz z tyłu, padł trupem ná trupow, ostatni Cesarz Grecki Konstantyn XV. lát maiąc 49. ktory po wźięciu Miasta, *ex Mandato* Machometa ználeźiony, między trupami poznány z obówia purpurowego, y wyszywánych ná nim Orlach złotych, pochowány solennym pogrzebem. Zginęło Ludu w Mieście ná 40. tysięcy, w niewolę wźięto ná 50. tysięcy. Pozwolony trzydniowy Miastá rábunek. (pálić zákazáwszy:) czyniono gwált, Swiętych profanowáno: dobywszy się do Kośćioła S. Sophii, gdźie był *flos* Zácnych Osob, Mnichow y Zákonnic, nád niemi bestyalską (: ná Ołtarzách kładąc:) wszeteczność wywieráno; innych zábiiano, przedáwano. *Lucas Notarias* Senátor Konstantynopolitáński Schismy Zelant, Synow y skarby niezmierne Turczynowi ofiaruiący, affrontowány, w przod więźieniem, potym ucięciem łba w ráz z Synámi ukarány. Obwołány náostatek Pokoy, pozwolone obránie Pátryarchy Jerzego Scholarego, pospolicie Gennadyuszem zwánego, oddaiąc mu Krzyż Patryárchalny bárdzo bogaty *cum certa verborum forma*, wizytuiąc go w Pálacu, pokázuiąc, że *Christianismum* affektowáł, á to wszytko czynił Grekow sobie kłamliwych, kłamstwem káptuiąc. Y ták dnia 29. Mája Roku 1453. we Wtorek po Swiętey Troycy, ktorey u Grekow y u Rusi

w Po-

w Poniedźiałek Swiątek Zielonych przypáda, wźięty KONSTANTYNOPOL po dniach 57. oblężenia, będąc w rękach Grekow koło puł ſiodmá ſta lat. Od tego czáſu Stolica Orientálnego *Imperium* to *Bizantium*, to KONSTANTYNOPOLEM, to *Nova Roma* zwáne, od Turkow ISTI-AMBOL, to ieſt, Miaſtem we wſzytko obfituiącym, *vulgò* STAMBUŁEM, to ieſt Wielkim Miaſtem rzeczoná.

STAMBUŁ TERAZNIEYSZY.

WEdług Piotrá Gylliuſza y innych Autorow ma Meczetow, po Łacinie *Moſcheas* albo Meſchitas lub *Meſquitas* názwanych, marmurowych, kolumnámi *ab intra*, & *ab extra* ozdobionych, ołowiem pokrytych ná 300. teráz liczą więcey nád 2. tyſiące: między ktoremi Ceſarſkie prym biorą. Łaźni publicznych Męſkich y Białogłowſkich więcey niżeli 240. Fontan ſamych má bydź 640. ktore ſię formuią z wod o mil 14. Włoſkich prowádzonych, z gor przez Konſtantyną Wielkiego, od Solimána reparowánych. Szpitálow publicznych z Fontannámi w pośrzodku Dźiedźińca, ieſt więcey niżeli 100. Krámow Kupieckich y Rzemieśliczych ieſt ná 48. tyſięcy: Krámow, w ktorych ſtárzyznę ſamę przedaią, ieſt więcey nád 2000. Ná gorze oſtátniey ku końcu Miaſta w oſtatnim końcu ieſt Zámek JEDYKUŁA rzeczony, z kwádratowego murowány kamienia, o ſiedmiu, baſztach, gdźie przedtym ſkarby y wſzelkie apparencye chowáne były, od Selimá lokowáne po dobyciu Miaſta *Tauris* Perſkiego (: *olim Ecbatana* zwáło ſię:) od Selima II. ná dobycię Cypru nádwerężone, y w reſzcie do Sáraiu przenieſione. Zámek ten dźiſiay deſtynowány ná więźniow, wſzelką ammunicyą y ludźmi opátrzony, Ieſt w tym Zamku Meczet, Łáźnia, Ogrod y źrzodło wynikáiące.

Meczet teráz ieſt náypryncypalnieyſzy, iako *ſtante Chriſtianiſmo* byłá *primaria Eccleſia*, SOPHII, z bogactw tylko y nábożeńſtwá

ſtwá Chrześciáńſkiego złupiony, *de cætero*, wſzyſtkie má *ornamenta*, od Máchometa II. Zwycięzcy ná ſwoie Tureckie obrocony nábożeńſtwo, wſzytkie dáwne Prowenta od Chrześcian nádane, y *de novo* od Turkow y Ceſarzow aukcyonowáne, iakom wyżey wyliczył. Przybudowáne mieyſce *Turbe*, niby Kaplica ná Groby Ceſarzow, do tegoż Kośćioła. Inne Meczety tam wſpániałe: Sołtaná Bajazeteſa, Sołtaná Mechmeta, Solimána puł trzecia milioná czerwonych złotych koſztuiący kolumnámi zdrogiego mármuru, krużgankámi, miſterną robotą, ſzkołą, łaźnią, ſzpitalem, adornowány, uprowidowány: Meczet Sołtaná Selima, zwycięzcy Egyptu, Syryi y Ziemi Swiętey: Meczet Sołtaná Machometa, Meczet *Moradi*, to ieſt Amurateſa ná mieyſcu Kátedry Patryárchy Carogrodzkiego erygowány: Meczet Sołtaná Amuráta II. Trzy było Meczetow zá Rikota, od Matek Ceſarſkich erigowánych. Ceſarſkich Meczetow po cáłym Páńſtwie Tureckim znáyduiących śię oſobliwie w Stambule, Pruzie, Adrianopolu, *Jus Collationis* ieſt przy Kislar-Agaſy, to ieſt Náyſtarſzego Eunucha Białogłowſkiego, ktory *ad libitum ſuum* rozdaie *Beneficia*, á za to nie małe bierze *Honoraria*. Innych w Stambule Meczetow, ieſt więcey nád 2000. Rykot świadczy, że trzecią część ziemi ſwoiey Machometani ná ſłużbę Bożą, y mieyſca czci BOGA deſtynowáne, obrácaią. Przy Meczetách ná oſtatnią ich potrzebę, náprzykład zgorzenie, trzęśieniem ziemi obálenie &c. wielkie ſą reponowáne ſummy. Swieżo záwoiowánych Krajow część obrácaią ná intrátę Meczetow. Prywátnych Fundatorow Meczety maią tylko Intráty Pieniężne, ále nie maią Gruntow.

Kośćiołow Chrześciáńſkich w Stambule, Konwentow, y *Hoſpitia* dla rożnych Zákonow ieſt kilka, ná Przedmieśćiach przeciw ſobie leżących Perze y Gálacie; *in particulari* mowiąc, ſą Kośćioły S. Fránciſzka, S. Mikołaia, Dominika, Panny MARYI, Jezuicki, S. JANA CHRZCICIELA, S. JERZEGO, S. ANTONIEGO, gdźię

wielki bywá konkurs Chrześcian, á co większá y Turkow &c. W tych Kościołach *de Licentia* Wikárego Pátryarchy Łacińskiego, tam rezyduiącego z dyspozycyi Kongregacyi Rzymskiey *de Propaganda Fide* zwáney, odpráwuią Xięża nábożeństwo dla Kátolikow, to Kupcow, to dla ludźi przy Posłach: Cesárskim, Fráncuskim, Weneckim, Hollenderskim, Angielskim, Moskiewskim, Rágu-skim, Genueńskim znáyduiących się, ktorych rezydencya nay-częstsza ná Przedmieściu Perze. Xięża zaś, oprocz Gościnnych, ci są tam *in Solátium* Kátolikow: Kápucini, Dominikánie, Jezuici, Bernárdini, Fránciszkánie, Trynitarze, Reformáci. Iest tam iedná ulicá *Kaffaluka*, to iest Chrześcian z Kaffy Miastá Tartáryi od Machometa II. záwoiowánego, do Stámbułu przeniesionych *Kaffa-Luki* názwanych. Ná Przedmieściach tych *in favorem* Posłow Chrześciańskich, Chrześcianie máią większą, niżeli gdźie indźiey wolność y protekcyą, y Białogłowy *Religii* Chrześciańskiey z od-krytą chodzą twárzą. Cerkwi Greckich iest koło 40. Ormiań-skich kilka. Zydowskich szkoł, albo Bożnic po rożnych miey-scach w Stambule koło 40. Szkoł Tureckich 120. Szpitálow Tu-reckich dobrze w żywność opatrzonych y wszelką wygodę koło Męczetow, iest koło 1800. Ulic w Mieście bardzo wiele, teraz bar-dzo ściśnionych y nie przezroczystych dla nieregularności budyn-kow y dachow, wspániałość Miasta stárego, nową szpetnością zá-wáláiących.

PAŁACE Cesárskie *vulgò SARAIE*, po Łácinie *Saralia*, te są w Stabule: ieden mały ná Petronie, czásem od Cesárza mieszká-niem uszczęśliwiony, drugi *Eschi-Saray aliàs* stáry Saray, od Ma-chometa II. Zwycięzcy wybudowány w pośrzodku Miasta stoią-cy *circuitu suo* puł mili polskiey zabieráiący gruntu, gdźie są Ce-sárskie Białogłowy dla lat, lub inszey rácyi relegowáne, z Wiel-kiego tu transportowáne SARAIU, do śmierci tam oblokowáne, ie-żeli się ktorey iáki zácny nietráfi konkurent. Trzeci Saráy albo

Palác

Pałác zowie śię *Bosuch-Saray*, to ieſt Wielki Saráy, uſtawiczney Ceſarza rezydencyi deſtynowny, ktorego w cyrkumferencyi ieſt ná milę Polſką: ieſt o trzech murách, od miáſta, co ráz wyżſzych, od Morzá, do morza ciągnionych, á od ſtrony morzá dwiemá opáſany murámi. Wſzytkie Saráie, oſobliwie ten wielki, ieſt ledwie nie wſzytek przednim *ab extra* adornowány marmurem, *ab intra* zaś kośćią ſłoniową, drogim drzewem, hebánem, cedrem, ſrebrem, złotem, drogim kámieniem, Szpalerámi. Zá pierwſzą Sáraiu Brámą od miáſta ná Dźiedźińcu ſtoi wſpániała Krzcielnica z Kośćiołá S. Zofii miſterney roboty, o trzech piątrách, gdźie ieſt zwyczáy iak práwo, z koniá zſiádać, daley idąc piechotą do Sáráiu. Zá drugą brámą Sáráiu pierwſze mieyſce bierze Dywan: to ieſt Gmach publiczeney audyencyi, Rády, Sądow, z obſzernemi Sálami. Przeciwko ieſt kuchnia Ceſarſka, Aptéka publiczná, Skárbiec Ceſarſki. Zá trzecią *tandem* brámą bliſką iuż Sáráiu ieſt Dźiedźiniec, ná ktorym po bokách ſą Rezydencye Młodźianow Pokoiowych wybránych kilka ſet, z drugiey ſtrony Apteki Ceſarſkie y Nowicyat ná *exercitium* Młodźi. Z tego Dźiedźińca idźie ganek wąſki, do innego ieſzcze Dźiedźińca, w ktorym ieſt ogrod piękny *raritatum & varietatum* pełny. Tam po práwey ſtronie ſą Pokoie wſpániałe Ceſarſkie ná mieſzkánie Białychgłow deſtynowáne, od ktorych ſam Ceſarz, lub náyſtarſzy Eunuch czarny Ochmiſtrz, Marſzálek *vulgò Kislarz-Aga* ma klucze. Tych Pokoiow, iáko y podług Białogłow tam záwartych pilnuią *Eunuchi, aliàs* kaſtráci czárni, z świátá náyſzpetnieyſi, aby u Białychgłow ſwoiey ſtráży powierzonych, byli *abominabiles, ad vomitum, non ad amorem moventes.* W tym appártymencie ſam *Fœmineus ſexus* ſłuży Ceſarzowi. Ná drugiey ſtronie Ogrodu tegoż znowu ſą Pokoie Ceſarſkie, gdźie mu Męſzczyźni ſami uſługuią. Bliſko tych Pokoiow ſą Głuſi, Niemi, umyślnie w ſwoich geſtach dla urekreowánia Ceſarzá ćwiczeni, *item* Karlowie *vulgò* Dźiudźiam. W tychże Pokoiach ſa-

mego Cesarzá iest Skarbiec w lochach dźiwnie bogáty, ktory tu opiszę, Bogáctwá Tureckiey Monárchii *enarrando*. Nie dáleko Rezydencyi námienionych niemych y głuchych, iest mieszkánie Soltan, *aliàs* Cesarzowych Matron poważnych, z ogrodem, Fontanną, Łáźnią. W końcu tego Gmachu iest inny dla Synow Cesarskich, tam od sześciu lat, *sub cura* Preceptorá lokowánych. Rezydencye te wszytkie dopiero specyfikowane, maią po kilkádźiesiąt Pokoiow, Sale, Fontanny, Ogrody ná tyle: w Pokoiach pełno misterney rzeźby, kwiátow, ptastwá, Ludźi, obicia bogatego złotem tkánego, máteracow, wezgłowia, łożek niskich z fłoniowey kości, z drogiego drzewá: między ktoremi iedne Amuráteſowi Casarzowi z Kairu darowáne, táxowane 90. tysięcy czerwonych złotych. Tamże są dwá Meczety z wielu zegarámi, wielki dźwięk y wdźięk czyniącemi ustáwicznie. W tyle tych Gmachow ciągnie się Ogrod wielki aż do murow, ku morzu ciągnący się, iako też *extra* Saráiu iest wiele Cesarskich Ogrodow murem opasanych, ktore wszytkie Páłacyki, Altány, Fontany, ulice, cudne drzewá, kwiaty kwátery, Szpálery zdobią: koło czego ná 3. tysiące Ogrodnikow chodźi.

W Saráiu są ieszcze Biblioteki dwie, iedná sekretná, szafy maiąca zdrzwiczkami krzyształowemi, gdźie Cesarz często *more Asiatico* ná źiemi siedzący czytuie. Drugá iest publiczná wielkich Ksiąg pełná w rożney máteryi Duchowney y Swieckiey, y w rożnym ięzyku, mianowicie w Greckim ręką pisanym; gdźie wolna każdemu z Dworzánow *legenda*. Niedaleko Biblioteki iest Apteka Cesarska bogatá, porządná w Medykámenta, w Sorbetę dla Cesarzá, y dla godnych Osob; dla ochłody z Limonii z Kanei Miastá przywiezioney y z Cukru przedniego: co oboie ná Insule *Morei vulgò Kandii* náywyśmienitsze. Konserwuie się długo ta Sorbeta w naczyniach Porcellanowych, ktorey z gęstey po łyżce kłádą do wody, á ta dźiwny odor, miły kolor, smák przyiemny piiącemu

mu przynośi. Mistrzow w Aptece bywá więcey niż 20. Posługaczow po kilka set.

ARSENAŁ Stambulski iest nád morzem, zá Saráiem Cesárskim, ktory má 180. á według drugich 200. arkád, albo Brám záskłepionych od morzá ták wysokich, y szerokich, że pod káżdą wnidźie trzy Galery, kilká tysięcy zmieści się robiących niewolnikow. W samym Arsenále to żołnierzow stráżowych, to Odźwiernych, to Indzynierow, to Szychtyrzow, *vulgò Gobey*, to Puszkárzow, *vulgò Topey*, to Janczarow tákże koło strzelby robiących, iest ná sto dwádźieścia tysięcy. Nád brzegiem tákże morskim zá Saráiem są staynie Cesárskie extráordynáryiney wielkośći z brámami do Saráiu y do morzá, gdźie Cesárskie dźilne Rumáki. Drugie Staynie są *extra* Miastá ná konie woienne: gdźie samych Masztalerzow iest ná 3. tysiące, y koniuszych niemáło, sposobiących konie do woyny.

W Końcu Saráiu ná stay kilkánaśćie iest skała w morzu tam nayględbszym wydatná, ná ktorey iest Wieża Panieńska po Turecku *Chiskulaty*, że tam Cesárzowna ktoraś Grecka, dla kontemplacyi rzeczy Niebieskich, samá mieszkála, maiąc źrzodło wytryskáiące, y drzewo Oliwne. Tam teráz iest *Præsidiū* z kilku armatami, zkąd też ná śmierć dekretowánych rzucáią w morze. Są też w samym Stambule y ná Przedmieśćiu wielkie Szpichlerze albo Magázyny w liczbie kilká set, pełne zbożá *in casum* oblężenia, albo głodu, ktore co rok odnáwiaią.

FATALNE niektore CASUS ná CAROGROD.

NAypierwey to Miasto ieszcze *Bizantium* zwáne Fenicensowie spálili. 2. Obleżone było od Sewerá Cesárza Rzymskiego przez trzy láta, aż z głodu ludzkie mięso iedli Obywátele. 3. Wielkie trzęśienie źiemi ćierpiało zá Cesárzow Zenoná, Justyniáná, Leoná,

oná, Alexego Komená, z ruiną murow y ludźi, á náywiękſze zá Teodozyuſzá Roku 446. przez 6. Mieſięcy kiedy ſię 57. Wież obaliło, Pachole porwáne było do Nieba, tam náuczone owego *Triſagion Sanctus, Sanctus, Sanctus, &c,* ktore Carogrodzánie ſpiewáiąc, Miáſto od ruiny dalſzey ſalwowáli: *Nicephorus.* Coż wycierpiało od ognia, od grubych Narodow, wewnętrzney niezgody. Roku 1490. dnia 12 *Julii* z náwalnych deſzczow Ludźi 30, á Domow 900. zálanych, *teſte Nauclero.* Roku 1633. część Miáſta tego zgorzáła według Szentywániego. Roku zaś 1660. dwá dni Stámbul gorzáł, 70. tyſięcy Domow ogień pochłonął, Ludźi 20. tyſięcy ſpálił, *teſte eodem.* Roku 1726 iednego dnia 11. tyſięcy ludźi powietrzem padło. P. Kruſiński *in Hiſtoria Perſica,* Náywięcey tam powietrze czyni ruiny, práwie uſtawicznie gráſſuiące.

CESARZA TURECKIEGO MAJESTAT, ELEKCYA, ZABAWY.

CESARZ TURECKI piſze ſię SOŁTAN, to ieſt PAN, Rządca. Pochlebni y Politycy zowią go czáſem Padyſzách, tytułem niby Ceſarſkim, ktory tytuł Turcy *per excellentiam* dáią Krolowi Fráncuſkiemu. Te imie Sołtanow u nich práwie *ab origine* ich Sekty y panowánia; Jákich Sołtanow *alias* Rządcow pryncypalnych było przedtym wiele, iako to Sołtan Egypſki, Sołtan Antyochii, Cezaryi, Káppadocyi. Ceſarz ten lub Sołtan Turecki, że idźie z linii Ottomána Monárchii Tureckiey Fundátora, *in tanta* ieſt u Turkow *aeſtimatione,* że dla niego krew przelać *paratiſſimi.* Maią go poddani práwie zá Boga Ziemſkiego, zá cień Boſki, zá Bráta Słońca y Mieſiąca, zá Dyſtributorá wſzytkich Koron ná świecie; ztąd iego *velle* u Poddánych ieſt zá Boſki wyrok. *Reputatur* zá obráz Machometa Proroka, zá Poſłańca Boſkiego y zá Wikáryuſza iego. Z tey racyi *intumeſcens,* z ludźmi czyni igrzyſko:

ſko: kółka Fortuny widząc pomyślnie, komu toczące ſię, wlot zátamuie: tego *imponit*, owego *deponit*: Słońca trybem, iednym świeci, drugim záchodźi: prętki tam *Ortus*, á ieſzcze prętſzy *Occaſus*: Zeby wyſokość życia nie była Ceſarza depreſſyą, wlot ią uniża. Exceſſa czyie ieno *ad notitiam* Ceſarzá, ták zaráz *ad pœnam* idą: wlot uciera rogow by nie bodły, uciná ſkrzydeł, by nie látały: Do godnieyſzych exceſſántow przédtym pozew y dekret w nim poſyłał z temi słowy: *Mitte mihi caput tuum*, w czárną chuſtkę tę Ramotę záwinąwſzy. Ale też ſam tám Ceſarz że *ſublimior*, *caſui vicinior*.

ELEKCYA CESARZA TURECKIEGO nie wiele weźmie czáſu: ieno *Anteceſſor* do grobu, zaráz Sukceſſor do Tronu ſpieſzy: tylko ieden zgáśnie Luminárz, drugi zaiaśnieie ná Máyeſtácie. Syn náyſtarſzy po Oycu, lub Brát po Brácie, do tych czás w areście trzymány, zaraz ſekretnemi do Sáráiu wpáda ścieſzkámi, Tron oſiada, Ceſarzem *proclamatur*, przy kongratulácyi przytomnych. *Anteceſſor* zmarły do Meczetu S. Zofii *deportatur*, tam bez wſzelkiey Ceremonii pogrzebiony bywá, hoyne tylko rozdáwſzy iałmużny *in ſuffragium* Duſzy iego. Idźie potym nowy Ceſarz do Meczetu S. Jofii bliſkiego, modli ſię, y od Muftego naywyżſzego Arcyprálata ich Religii bierze Benedykcyą przy poſpolſtwá aklámacyi życia długiego, pánowania ſzczęśliwego życzących. Iedźie *tandem* wodą *pompaticè* ná mieyſce Joup, albo Job bliſko Portu, tam po Modlitwách znowu od Muftego biorąc Benedykcyą, á od Wezyrá y Baſzow głęboką wenerácyą. Práktykuie ſię przy tey inaugurácyi y ta ceremonia, że Mufty Pałáſz Ceſarzowi do boku przypáſuiąc, animuie go, aby imie Biſſurmańſkie *ab ortu & occaſu* roſprzeſtrzenił, á wygubił Chrześciańſkie tym Páłaſzem. Ztamtąd potym ſolennie wieżdża do Konſtántynopola. Ale iak iego nágła ieſt exaltácya, ták prętki upádek; prawdźiwie ten *tollitur in altum, ut caſu graviore ruat*; bo Jánczarow prętkie bunty, uſzyią mu boty:

ná

ná woynie nieszczęśliwy sukces y domowe nie fortunne rządy, z tronu do trunny wrzucą go. Jeżeli też iest tyráńskiego serca, álbo w exekucyi baśni Alkoránowych *scrupulosus*, zaraz po swoiey inaugurácyi zámyśla o zgubie bráci, *exemplo* Bajazeteśa Cesarza tey akcyi Autorá. Jeśli się zaś wrodzoną ku swoim rządźi miłością, w sekwestrze Bráci trzymá w Adrianopolu przy wszelkiey wygodźie. Náostátek po instállacyi nowego Paná, zábiiaią Medykow, iáko złych piastunow zdrowia nieboszczyka Soltaná.

ZABAWY CESARZA Tureckiego są tylko w roskoszach *& carnis spurcitiis*, á Rządy Páństwá w ręku Wezyrá *Azem*, Náywyższego Urzędniká. Náyprzyncypalnieysze iego krotofile, konwersacyá z Białogłowámi w Saráiu, *non attenta*, ich *Religione & moribus*, byle urodą cudną y Pánieństwem była z nich każda zálecona, iakich po ośm set miewá, od nikogo nie widźianych w Saráiu, z rożnych Nácyi názbieránych. Dozor ich polecony tyleż Eunuchom czarnym, iak one piękne, ták szpetnym: ktorych Ochmistrz albo Marszalek iest Eunuch ieden Kiślar-Agazy, y Matrona poważná Ochmistrzyni názwiskiem *Kadyn Kiahya*, wszelkiey swawoli przestrzegáiąca. Są przytym inne Ochmistrzynie, co piąte łożko po między te Panny sypiaiące w dwoch odach albo izbách, gdźie się rożnemi bawią exercycyámi, to iest spiewániem, szyciem, haftowániem, tańcem, záwsze się czysto y bogáto stroiąc. Cesarz ie wszytkie do iedney przez Ochmistrzynie, Sáli konwokowáne, wizytuie, spiewánia słucha, robotom się przypatruie, á bardziey nátych obiektách nie szpetnych oko y gust swoy Páński pasie: ktorá zaś bardziey nád inne mu się podoba, rzuceniem ná nię chustki, *dignā suo thoro* sądźi, y miewá oddaną *ad thalamum*. Osobny iey potym náznacza appartyment, Dwor y wygody w Saráiu, zowiąc ią *Hinkiarkazy*, to iest Cesárska metresá, prezent ofiáruie w worku 3000. czerwonych złotych. Jeśli Syná powiie, zowią ią *Chaseki-Soltaná*, bogatą koroną y tronem iáko Cesarzową ią weneruiąc: po

tákim

takim rozwiązániu, rozwiązuie Cesarz worek swoy ná ulgę bolow 5. tysięcy ofiaruiąc Cekinow. Syná tego aż w trzynástym obrzezuią roku przy tygodniowych weselościach. Innym, zaś Metresom choć płodnym, tego nie czyni honoru. Jeżeli się Corka urodźi, zaráz w pięciu leciech zá mąż *destinatur* zá Beglerbeiá, albo Baszę ktorego ze wszelką pompą weselną y wyliczeniem posagu 500. Karykow, to iest, 8. kroć sto tysięcy czerwonych złotych. A ták mąż bierze ią y edukuie sobie. Zony ślubney Cesarz Turecki nie miewá, zacząwszy od Cesarzow po Bajázetesie; z tey rácyi, że Bajazetesa żonę Tespinę, szpetnie Támerlanes w oczach iego prof nowál. Potych bestyalskich zábawách ma inne Soltan Turecki, lustruiąc y przechodząc się po Páłach, Pokoiach, Ogrodach, Fontannách *Magnifico opere* erygowánych: delektuie się ná łożach słoniowych, złotych, ná wezgłowkách bogátych. Bawi się z niememi, Głuchami, Kárłami w Saráiu niezliczonemi. Przeieżdżá się czásem po morzu Galerámi *in assistentia* Basztandźi Baszy, to iest náystarszego Officialisty Ogrodnikow. Náwiedzá stayniç z Rumákami, Cekáuz, Arsenáł. W niepogodną chwilę zábawia się czytaniem w Bibliotece. Często też z wielką Dworu parádą przeieżdza się po Stambule Poddaństwu dla appehencyi, Cudzoziemcom dla ostentacyi pompatyczney: gdźie Poddaństwo proste dla pozyskania respektu, to dla wźiątku, rány sobie zadaie po rękách, żelazem rospálonym się piecze, ná źiemie się rzuca. Szuká roskoszy y w iedzeniu ten Potentát Bissurmáński. Stoł iego iest srebrny, okrągły, ná poruszenie iego *versatilis*, drugi y trzeci złoty od publiki, w kleynoty oprawny; u ktorego tylko kráie nákryte serwetámi, śrzodek tylko kilkudźiesiąt potráwámi zákryty bywa. Pułmiski z samey Porc llany Chińskiey, trucizny nie cierpiącey. Chleb z Pszenicy Anátolskiey náywyśmienitszey, rosczyniony ná mleku kóz w Saráiowym Ogrodźie pasących się. Sam tylko siadá u Stołu, potráwy swoim faworytkom wyśmienitsze rozsyła, podaie;

Ooo piie

piie Sorbet z Limonii y Cukru Kándyi Inſuły, y wody źrzodłowey. Nie zápiia ſię winem zákazánym w Alkoránie od Machometa.

TYTUŁY ſobie bardzo pyſzne ná publicznych Inſtrumentach daie Ceſarz, á od Europeyſkich Monárchow, oſobliwie od Polkiego ten ná podpiſie Liſtu bierze po Łacinie.

Sereniſſimo ac Potentiſſimo Principi Domino Soltan N. Han, Imperatori Maximo Conſtantinopolitano atq; in Aſia, Africa, Europa, Perſarum, Arabum, Syriæ, Cypri, Ægyptiq; Domino, cæterarumq; Provinciarum, Ducatuum, Gentium Domino, Amico & Vicino noſtro Chariſſimo. &c.

DWOR CESARZA TURECKIEGO y wſzyſcy OFFICYALISTOWIE iego ſą *numeroſiſſimi pro Majeſtate* ták wielkiego, dumnego y bogátego Monárchy. Náprzod *ſciendum,* że Dwor ten lubo *in Barbara Gente,* przecież má ſwoie piękne mániery, y poler, ieſt *ſuo modo* polityczny; gdyż tam z cáłego ſwiata młodź nie z urodzenia ále z urody, z dobrey ſymmetryi, bez żadnego defektu ciáła, będąc w przod w Odach iako w Nowicyacie we wſzyſtkim wyperfekcyonowána, oddána bywa do uſług Ceſarſkich. Náybardźiey tam podobáią ſię chłopięta z Chrześciańſkich Rodźicow, z cudzych kráiow w niewolę wźięci. Ná edukácyą ich ieſt trzy Kollegia w Perze, w Adrianopolu, y Sarálu wielkim Stámbulſkim. Náypierwey tá młodź *præſentatur* Ceſarzowi, á on ich brákuie, do mieyſc námienionych deſtynuie, pod dozor Generálnego ich Pedagoga *Kapy-Agi* náyſtarſzego Eunucha biálego. Oddáiąc ich do Ody czyli Hody *aliàs* Izby, imie, Oyczyznę, lata, y wiele ná ktorego aſpr iść ma, ze ſkarbu codźień (náywięcey pięć ná iednego:) nápiſzą. Odow tych czyli Izb ieſt 2. iedná więkſzá *Bijuk-Oda,* druga mnieyſzá *Kuijuk- Oda;* w ktorych młodźi bywá po kilká ſet ná Nowicyacie, y zowią ſię Iczoghlany, to ieſt Pokoiowi. Miſtrz ich ieſt Hodźia, ćwiczący ich w milczeniu, cierpliwości, pośłuſzeńſtwie,

ſłuſzeńſtwie, a *primariò* w Zákonie Machometowym, w piſaniu, czytaniu, w ięzyku Arábſkim, Perſkim. Gdy do ſił przyidą większych exercytuią ſię w ciągnieniu łuku, rzucániu kopiy, w ſiedzeniu ná koniu, w rzemieśle iákim, iáko to robieniu ſtrzał, Zegarkow, kulbak, haftowániu, w charákterách; przez co by mogli bydź Reyſefendámi, Piſarzámi, Imaumami, *aliàs* Proboſzczami Meczetow Ceſarſkich. &c. Sypianiá ich ná niżſzych łożkach, po między ktore ná wyżſzych łożach ſypiaią Eunuchowie Dozorcy y *Cenſores* náymnieyſzey ich nieprzyſtoyności, ktore, żeby ſię w ciemności nie dźiały, Ody lampami ſą oświecone. Karánie Exceſſantow bicie w piety, poſt, nie ſpánie. Potrawy z ryżu, ſtroy z ſukná Angielſkiego. Ktorzy z nich znáczny uczynią progres, z zálecenia Miſtrzow ſwoich, máią promocyą do *Haſna-Ody, aliàs* do Izby Skarbowey, albo do Kiláru, to ieſt do Apteki Ceſarſkiey, temi grádusámi poſtępuią ná oſtátek do Saráiu, albo ná Pokoie Ceſarſkie, co ſię zowie Haſodą, gdźie ieſt 40. Dworzan Pokoiowych przy boku Ceſarzá záwſze obecnych, o ktorych tu po Wezyrze y Muftym mowić będę.

WEZYR Azem ieſt Głową rády náypierwſzy *Miniſter*, Namieśnik Ceſarſki, pomocnik Pánowánia iego. *In materia belli & Status, aliàs* w boiu y w pokoiu generálny *Diſpoſitor*, wſzytkę moc panowánia ſobie iednemu maiąc powierzoną. Ieſt Sędźią Naywyżſzym, Kanclerzem, Wodzem, ieſt Uchem Ceſarſkim, drugie *Regiminis Caput*, niby *Pro Cæſar*, Supplik wſzelkich *Portus*, Brát ſtarſzy Paſzow, kreuie go Ceſarz oddániem mu Pieczęci z ſwoim imieniem, ktorą ná pierſiach noſić powinien. Złożenie zaś iego ieſt na odebrániu teyże Pieczęci, w záſłonieniu puł twárzy Wezyrowey czarną báwełnicą, y roſkázaniu aby uſtąpił z Pokoiu, co ſię dźieie nie ſłowy, ale ſkinieniem ręki Ceſarſkiey. Kiedy Wezyr má wielki u Ceſarza reſpekt, zowie go Ceſarz *Kala, aliàs* Inſpektor, Dobrodźiey. Ten dla powági ſwoiey trzymá 2000. Ludźi:

dźi: ná publice dwie kity nosi u záwoiu: noszą przed nim Tu, *aliàs* Bunczuk o trzech ogonách końskich ná wysokim drzewcu uiętym gałką złotą. Trzey tylko Baszowie tákiegoż mogą záżywáć *Insigne*, to iest Babyloński, Káirski, Budeński, inni o dwoch ogonách, y to *in loco Jurisdictionis suæ.* GAŻA WEZYRA z pewnych Dobr w Anátolii wynosi ná 20. tysięcy Tálerow bitych: ale akcydensow nieprzeliczoná summa. Co rok Baszowie y Urzędnicy, ná wiosnę wielkie daią Prezenta Cesarzowi, w ten czas zaráz máło co mnieysze Wezyrowi. Każdy interes czyi prędzey záydźie do Cesárzá, gdy Wezyrowski wprzod Pokoy náwiedźi złoto, wákanse wszelkie będą rozdáne, lecz wákuiącą kalętę Wezyrá wprzod nápełniwszy. Ale też tę piawkę y gębkę nápitą likworem złotym, często Cesarz pod pretextem pożyczenia wielkiey summy, wyciska. Ten kilká rázy w tydźień pompatycznie *in assistentia* ieźdźi ná Dywan, *aliàs* ná Rádę wielką y Sądy, do Saráiu z drugiemi Wezyrámi kollegami. Tytuł do Wezyrá od Polákow ná Listach *aliàs* w superskrypcyi taki *datur:*

Jaśnie Oświeconemu, Wielmożnemu, Náywyższemu Náyiaśnieyszego Cesarzá Jmści Ottomańskiego, Wezyrowi IegoMści NN. Baszy N. Przyiácielowi Mnie Mościwemu.

Albo po Łácinie *Illustrissimo Principi Magnifico & Supremo Serenissimæ Othomanicæ Portæ Vesirio Gubernandæ Provinciæ N. Collocato Bassæ, Dño NN. Amico Observando.*

Oprocz Wezyrá Azem iest innych kilku, ktorzy *ordinariè*, bywáią náypierwszemi Baszámi, to iest Babylonu, Kairu, Anátolu, Romanii, Budy. Ktorzy z Wezyrem Wielkim zásiadáią, nie ták do porády, iáko dla parády, bo przy samym wielkim Wezyrze *sententia decisiva.* Podpisuią iednák Uniwersały Cesarskie. Gażá ich 2000. Talerow bitych.

MUFTY iest Głowá Duchowieństwá Musulmańskiego, *Sacrorum Antistes*, trudnych kazusow w Religii Máchometańskiey *Re-*

solutor,

ſolutor, Tłumacz, *Deciſor*, od ſamego Ceſarza ze wſzytkich przymiotow obrány. W ſpráwach woyny, záwarcia pokoiu, w złożeniu Wezyrá y innych z Urzędu, daie *Conſilium* Ceſarzowi, *ſequenti* iednák *ſuum velle*. Effata iego y Dekreta zowią ſię *Deſtan*.

Z całego Páńſtwá Ottomáńſkiego do niego idą Appellacye. Kreuiąc go Ceſarz dáie mu bogatą Sobolą ſzubę (taká tam materia *Ordinationis*.) y tyſiąc Talerow bitych w złotey chuſtce, tyſiąc aſpr codźienney mu Penſyi náznaczáiąc: á zkąd inąd má 500. Czerwonych złotych ná dźień: co uczyni ná rok 182500. Przed ſamym tylko Muftym y Odźią *aliàs* Inſpektorem ſwoim wſtaie Ceſarz, nigrzedkim więcey. Jeśliby kryminál iaki Mufty popełnił, z godności bywá złożony, á czaſem w moźdźierzu utłuczony. Tytuł w liſtach Polácy mu dáią taki.

Illuſtriſſimo Principi, Ampliſſimo Machometáni Ordinis Magno ac Primo Interpreti, Sereniſſimæ Portæ Othomanicæ Supremo Sacerdoti, à Conſiliis Publicis & intimis Serenitatis Conſultiſſimo Moderatori, Magnifico Domino Mufteo, Amico addictiſſimo.

Do niego náleżą wſzyſcy Duchowni Ottomáńſcy, iako to Kádyleſkier Naywyżſzy Sędźia Woyſkowy; *Mallarar* Sędźiowie Prowincyálni, *Kadyowie* Sędźiowie Miaſt, Wſi, Powiatow: gdyż u Turkow y Práwo Swieckie *reputatur* záBoże, dla tego Sędźiowie ſą u nich Duchowni. *Immani*, to ieſt, Plebani Proboſzczowie z czytánia Alkoránu, maiący reputacyą; *creantur* z poſługaczow Meczetowych: tuż náleżą Emirowie, między Duchownych idący komput, że idą z Krwie Machometa Pſeudo-Proroka, w źielonym záwoiu chodzący: ktorych że ieſt wiele, máią nád ſobą *Emir* Baſzę *cum Jure gladii*, żeby nie exorbitowáli w nádźieię tey zácney iuchy ſwoiey. Alemandár, chorągiew Machometową noſzący przed Ceſarzem, Duchowieńſtwu *accenſetur*. Tuż ſię referuią Derwiszowie, *aliàs* Zákonnicy Machometáńſkiey Religii, od ludźi odłączeni, czyli zá czaſow Machometa Proroká, czyli zá Urchá-

ná Cesarza nástaiący. Zákonnicy Ci są kilkorákiego rodzáiu y imion, dystyngwowánych ustaw, y życia, nád czym iáko *super re absurda, non desudo.*

URZĘDNICY CESARSCY z POKOIOWYCH, albo JCZOGHLANOW.

1. *Silichtar Aga*, Miecznik Cesarski,
2. *Ciuhadar Aga*, Szátny.
3. *Mirachor Aga*, Koniuszy,
4. *Ibriktar Aga*, Wody do nápoiu y umywánia Cesarzá *Dispositor*.
5. *Tulbentar Aga*, Záwoy podaiący.
6. *Hasnagar Aga*, Skarbu y Chust Cesarskich Dozorca.
7. *Czesnegir Baszy*, Stanowniczy.
8. *Zawardżi Baszy*, Łowczy Wielki
9. *Turnagdżi Baszy*, Páznokcie Cesarzowi obrzynáiący.
10. *Berber Baszy*, Golący Cesarzá, Barbierz.
11. *Muhasabadżi*, Kuchmistrz.
12. *Teskieredżi Baszy*, Pisarz Pokoiowy, Manualista.

Niektorzy Cesarze Tureccy od każdey posługi miewali po 30. Pokoiowych; á tak ich wielka rosła liczba ná Dworze Iego.

DALSI URZĘDNICY CESARSCY.

Dodandżi Baszy, Sokolnik.
Kurnabadżi Baszy, Dozorca Łaźni.
Hasna Kiatybe, Vice-Podskarbi
Arsidżi Baszy, Referendarze, oddáwce Supplik.
Kiler Kiatybe, Dozorca Sorbet, konfektow, Cukrow dla Cesarza.
Bosztandżi Baszy, Náystarszy nád Ogrodnikámi, ktory ma władzą y nád brzegiem morskim.

URZĘDNICY z EUNUCHOW Białych.

Ktorzy samemu Cesarzowi służą.

1. *Kapi Agasy*, Starszy Odźwierny, y między Eunuchámi białemi náystarszy, ktory przytym iest Gubernátorem Stambułu.

2. *Ha-*

2. *Hasoda Baszy*, Podkomorzy.
3. *Saray-Kiajasy*, Stárszy Pokoiowy
4. *Hasnadar Baszy*, Podskarbi Nádworny, á bardźiey Kustosz Skárbow y Bogactw, ktorych z Pokoiowemi *ejusdem muneris* pilnuie czuynie.
5. *Kilardźi Baszy*, Náystarszy Száfarz Pokoiowych, ich spiżarnie w dozorze máiący.
6. *Inkindźi Kapi Olantary*, Starszy Mistrz.
7. *Miereidźi*, Mistrzá Wikáryusz.

URZĘDNICY z EUNUCHOW CZARNYCH służących Białogłowom w Saráiu.

1. *Kislar-Aga*, Náystarszy Ochmistrz, Marszáłek, Strážnik Białogłow y Eunuchow Czarnych.
2. *Walide Agasy*, Matki Cesarskiey starszy Eunuch.
3. *Szachamler Agasy*, Marszáłek Dźieci Cesarskich.
4. *Chasna Agasy*, Podskarbi Mátki Cesarskiey.
5. *Kilar Agasy*, Dozorca Sorbet, Apteki, teyże Mátki Cesarskiey
6. *Bijuk Odanum Agasy*, Dozorca wielkiey Izby Białogłow.
7. *Kuciuk Odanum Agasy*, Dozorca małey Izby Białogłow.
8. *Baszy Kapi oglany*, Náystarszy Odźwierny Białogłowski.
9. *Miereidźi Baszy*, dwá Práłaci Meczetu Matki Cesarskiey, modlitwom Białogłow destynowánego.

Ci wszyscy záwsze są *in expectatione*, wysokich Honorow y Fortun, to iest Beglerbeystw pierwszych y Pászostw. Máią tym czasem awántasz, że ná Paszowstwá rozwożą godnym Osobom Przywileie od Cesarzá, zkąd *vacuis manibus* nie powrácaią. Ciż wszyscy są z Iczoghlanow, to iest wybornych Pokoiowych w Odach edukowánych.

Oprocz tych, są inni *minoris Conditionis* posługacze, názwiskiem *Adżiamoghlany*, także z Bráncow Chrześciańskich, albo ná woynie, albo gwáłtem z Morei *vulgò* Kandyi, y Albanii od Rodźicow Chrześcin

ścian wydartych, ktorzy z urody y dowcipu mniey maiąc rekommendacyi, do prostych náſtępuiących *deputantur* posług y funkcyi, że ſą.

Kapidżiami, to ieſt, Odźwiernemi, w Domu y ná woynie. Ciż ſą Miniſtrámi *Juſtitiæ* prętko winnego exekwuiącemi. Bywá ich náymniey 2000.

Boſtandżiami, to ieſt Ogrodnikami pod kommendą *Boſtandżi Baſzy*. Bywáią y Poſłámi w intereſſach *minoris momenti*.

Aſciami, to ieſt Kuchárzámi.

Attandżiami, Kuchcikami.

Salanghilerami, to ieſt noſzącemi Potráwy, od ktorych Iczoghlany odbieráią; bywá ich po kilka ſet, dla większey parády y posługi.

Kaſapciami, to ieſt Rzeźnikámi.

Halwadżiami, Aptekarzámi.

Bałtadżiami, *aliàs* Rzemieśnikámi rożnemi w Arſenále, ktorych więcey tam nád 30. tyſięcy.

Giuchami, Złotnikámi, y *Dżioérdarami*, Jubilerami, ktorych ieſt kilka ſet.

Ciauſami, to ieſt posłańcami, Kuryerámi z hrámotami do rożnych Pánow. Bywá ich w Stámbule po 4. tyſiące.

Inni *Adżiamoghlany*, ſą Cieślámi, Stolarzámi, Bednárzámi, do Saráiu, Kuchni, Arſenálu uſtawicznie robiącemi. Jeſt ich 8000. Kráwcami, ktorych bywá ná 2000. Maſztelerzámi, ktorych liczą 3000.

Zgołá Chleb w Sarájiu iedzących Oſob náliczyli ciekáwi *Relatores* kilkádźieſiąt tyſięcy. Zwyczáynie *ubi multæ opes, ibi multæ apes*, ktore ie rozbieráią, do ſwoich ulow.

EXTRA SARAIU URZĘDNICY ſą BEGLERBEJOWIE, niby Arcy-Xiążętá, wielcy, y Pryncypalnieyſi Paſzowie, Rządcy pierwſzych Prowincyi, máiący pod ſobą Sandżiakow, to ieſt, niby Hrábiow, Stároſtow kilkunáſtu, lub kilkudzieſiąt, y intrátę, lub z Dobr pewnych, lub ze Skárbu, y *Inſigne* trzy Bunczuki. Máią pod ſobą y Bieiow, Agow, y pewną liczbę Zámkow. Tych znácznieyſzych Beglerbejow *aliàs primæ claſſis*, albo gatunku ieſt 22.

Z tych

Z tych naywięcey bierze Beglerbey *Basza Misyr*, to iest Kairski, bo 6. kroć sto tysięcy Szeryfow, *aliàs* Cekinow. Po Beglerbeiách, idą Pászowie, ták *simpliciter*, zwáni, także mnieyszych Prowincyi Rządce.

BOGACTWA Tureckiey Monarchii liczyć, iest *numerare stellas*, albo złote piaski w Paktolu rzece. Dwoie Cesarstw y 12. Krolestw, obszernych, záwoiowánych Prowincyi, Insuł, á mało mu importuią do skarbu? Płyną roczne Prowenta, znáczne od Paszow prezenta, iák rzeki do morza, á to *mare non redundat*. Co zdźierstwá, co bogaczow nápaśná depressya, wszystko konfiskuiąca uczyni? Minnica Stambulska arędowána Grekom importowála, nie raz 17. Karikow, to iest 28761. tysięcy czerwonych złotych. Má ten Potentat złote gory w Macedonii, w Węgrách ná gránicach Bulgaryi, srebrne gory w Grecyi. Ma dosyć złota z Arábii y Egyptu. W Stambule y po niezliczonych Miastach, co uczynią Cła? Handle? Pogłowne Zydowskie tyle wynosi czerwónych, ile Zydow w Stambule, od Bużnic ich po kilku set czerwonych złotych. Od Grekow mnieyszych y przednieyszych przychodźi Pogłuwnego 30. y kilka tysięcy Czerwonych złotych; od Cerkwiow y Patryárchy 25000. Czerwonych złotych. Zá Bazylego Macedoná Cesarzá Greckiego, gdy było 7. millionow Obywátelow, czynił Carogrod co dnia 24. tysiące czerwonych złotych. Są też tam w skarbcu skrytym w Saráiu Cesarskim wielkie skarby, *noli me tangere*, ktorych się ruszyć nie godźi, chybaby szło o zgubę Páństwá Ottomańskiego, y ich Religii: á te są od kilka set át aukcyonowáne od Sołtanow, pod Pokoiem iego á strážą wielką Pokoiowych *latentes* zá kluczámi samego Cesarzá, ktory tam pewnych stępuie czásow, serce y oczy *recreaturus* złotemi brylami, kulámi od Selima y Amurátesa lanemi, to w száfach, od każdego Sołtaná z nápisem iego imienia reponowánemi summami.

POTENCYA *in Armis* Ottomańskiego Páństwá. Absolut

Turczyn y *despoticè* pánuiący wiele miewáł, y miewá Woyska z ták obszernych Krolestw y Prowincyi. Y gdyby nie ustáwiczne Woyny iego, to *ex motivo* Religii, to *avaritiæ insatiabilis* podięte, gubiły lud iego, á przytym był tryb Niemcow, lub Fráncuzow obserwowány, był by *invincibilis*. Pers y Chrześcianie nigdy Tureckiemu Xiężycowi nie dadzą bydź *in plenilunio*. Alkoran im każe wygubić Chrześcian, ale ze mocnieysze często Hasło násze JEZUS, niżeli ich Hałła, dla tego ich ginie liczba nie máła. *Robur militiæ* u nich Janczarowie, Szpahowie, *aliàs* konná Kawálerya, á ci są *Mercenarii Milites.* Drudzy Szpáhowie są wypráwni od Záymow y Tymárow, to iest, od Panow Dobrá Cesarskie w dzierżawie máiących. Daią dla pozyskánia respektu Cesarskiego, znáczną liczbę woiennych ludzi Beglerbeiowie, Paszowie. Han Tatarski *perpetuum* z Cesarzem maiący *Fædus, tenetur* sámemu Cesarzowi idącemu ná woynę dać 100. tysięcy: ieżeli Wezyr tylko Wielki idzie, temu w 50. tysięcach powinien ná woynie *assistere*. Zgołá, iako się z rożnych bataliy pokázuie, Turecki POTENTAT miewá Woyská po kilka kroć sto tysięcy, iako się pokázało z attáku Carogrodu, Widnia, z batálii Chocimskiey, nie iedney.

Kommenduie tym Woyskiem Wezyr Azem, *Generalissimus* y w pokoiu *Dispositor.* *Subalterni* Hetmáni są; Szpahaler-Agasy, Wodz konney Káwaleryi: drugi Janczar-Agasy, Hetman albo *Generalissimus* Janczarski, albo Piechoty Tureckiey od Ottomaná I. erigowáney; ktorey regularney bywá po 20. tysięcy, mniey regularney po 100. tysięcy: *Victualia* ich Ryż, Chleb, mięso pod wagą od Cesarza prowidowáne. Pod czas Pokoiu w Stambule maią destynowáne sobie appartymenta, albo izby, ktorych izb tam iest więcey niż półtorásta y Refektarz. Zábawa ich woienne *exercitia*, y robota koło strzelby: Zycie bestyalskie, z rácyi, że nie káżdy ma żonę. *Kihaya Bey*, iest substitut Hetmański. Kapitan Baszy, iest Admirał, Hetman Morski. Kará na żołnierżow distin-

gwowána;

gwowána: Szpahow biią w pięty, Janczárow w uda, boby nie daleko záſzli, podeſzwy im odbiwſzy. Zá wielki kryminał, w wodę wrzuceni bywáią przy huknieniu z armáty, ginącemu ná *requiem*, żyiącym ná przeſtrogę.

Przyięcie POSŁA Cudzoźiemſkiego u Porty.

POSEŁ od Národu ktorego do Porty przybywſzy, náprzod Wielkiemu Wezyrowi oddáie *Credentiales* od ſwego Pryncypała, lub Rzeczypoſpolitey, explikuie *contenta* onychże. Dźień potym náznaczony bywá publiczney audyencyi przy náywiękſzey oſtentácyi, náyczęściey w dźień ten, kiedy Jánczarom żołd trzy mieſięczny oddáią w Dywánie. Tam Poſeł prowádzony bywá, aby y ſumm Janczarom wyliczonych, y ſamych Janczarow nápatrzył ſię z admirácyą y apprehenſyą. Potym ſtoł ſrebrną pokryty miednicą bez obruſow, ſerwet, nożow, ná miſach przedniey Porcellany, ſpecyalnemi potráwami záſtawiony bywá. Do ktorego Poſeł, Wielki Wezyr, Rádni Wezyrowie, TEFTERDAR, *aliàs* Podſkarbi záſiadáią. Ná ſtole nie długo bawią potráwy dla wielu y kilkánáście rázy powtorzonego dania y noſzenia. Po ſolennym tráktamencie *Ciauſz Baſzy* záprowadzá Posłá do oſobnego Pokoiu, ſtroiąc go y Aſſyſtentow iego kilkunáſtu w káftany złotogłowe figurámi ptakow, *in Symbolum* łaſki upſtrzone. Prowádzony potym bywá Poſeł przez Kapidźi-Baſzow, to ieſt ſtarſzych Odźwiernych Ceſarſkich, ſrebrne láſki máiących w ręku; zá nim zaráz nioſą upominki. W Pokoiách przednich nieźliczone Janczárow ſtoią gminy, y Eunuchow białych w złotogłowie. Tam Poſeł ſwoię zoſtawiwſzy aſſyſtencyą, wchodźi do Pokoiu Ceſarſkiego ſamotrzeć, to ieſt z Sekretárzem y Tłumáczem. Tam obaczy Poſeł Ceſarzá iak Ziemſkiego Bozka ná Máieſtacie bogátym w perły y drogię kámienie, o gráduſách złotem powleczonych; uſłaną uyrzy poſadzkę akſamitem krwáwym złotem y perłami drobnemi hafto-

wánym: w pośrzodku pokoiu wiſzącą gałkę złotą od kleynotow goraiącą od ktorey wiele ſznurow pereł wiſi Uriańſkich, ściany w drogich ſzpálerach. Stánąwſzy tam w pewney od Tronu Ceſarſkiego (przy ktorym *à dextris* Wezyr Wielki ſtoi:) diſtancyi, kłánia ſię Ceſarzowi, będąc od Kapidżi-Baſzow uięty, niżey ſzyie, niby go ſchyláiących. Po adorácyi Majeſtatu názad ſię coſa, y ná iednym *fixus* mieyſcu od ſwego Monárchy proponuie ſobie konkredytowáne *negotium*, w słow krotkości przez Tłumácza oddáie upominki: Dány potym bywá reſpons, y ták Poſeł *expeditur* od Porty *cum muneribus*. Jeśliby ten Poſeł był *Fecialis*, to ieſt woynę Porcie wypowiadáiący, bywá zátrzymány, y częſtokroć trzymany w areſzcie.

OBSERVANDA od POSŁA u PORTY.

MA bydź Poſeł wielkiey pacyencyi ná niektore dyzguſta Turkow, śmiałym iednák przy powádze ſwego Monárchy. 2. Powinien mieć *magnam prudentiam*, *rerum gerendarum magiſtram*. 3. Humorowi Turkow czáſem *non obſtat* dogodźić, bez poſtpozycyi iednák charákteru ſwego. 4. Prezentá u tegoż Národu náywięcey *valent*, dokąd *ſi nihil attuleris*, *ibis Homere foras*, ale w tym *moderamen* potrzebne, abyś ich animyſz trzymáł w expektátywie, apetyt ich do bránia oſtrząc, á nie rázem náſycaiąc. *Non ita, ut dare plus non poſſis*. 5. W náywiękſzey u nich apprehenſyi, ſtátek, powága, á ieſzcze ſurową miną męſką utemperowána. 6. W zbyteczną z Turkámi nie wdáwáć ſię konfidencyą, obſerwuiąc owo Seneki *effatum*: *Utrumq; vitium eſt, & omnibus credere, & nulli*. Możeſz ze wſzyſtkiemi przeſtáwáć, politycznie, ale z żadnym pouſale. 7. Tłumaczá mieć náleży Cudzoziemca, nie Turczyná, bo u nich *indigena*, *ut indigna creatura*, mowić z Monárchą nie może. 8. Generálnie zaś w Pośle *requiruntur omnigena Virtus*, *temperantia* w iedze-

iedzeniu y trunku, w mowie, ręká powściągliwá y daleka od korrupcyi. 9. Umyſłu wſpániałość przeciwko Tureckim pogrożkom. 10. Wierność ku ſwemu Pryncypałowi ták *in commiſſis*, iako *in reſponſis* nic nie opuſzczaiąc. 11. Rozum piękny, umieiętność ięzykow, wiádomość Hiſtoryi, znánie ſię iák ktory Monarcha *poſitus* u Porty.

SCIENDA generalnie o TURKACH.

WIná nie piią, chyba ukrádkiem, ſłoniny nie iedzą, bo to *Haram* oboie u nich, to ieſt rzecz niegodźiwa. Ná woynie z Chrześciánámi, zginąć, maią zá znák Błogoſłáwieńſtwá. Idąc ná woynę, żonie, Dzieciom *certas ſortes* zoſtáwuią, biorą wiele bogáctw, z ſobą, aby ſię zniewoli (w nię padſzy:) mieli czym wykupić; á zginąwſzy mieli przy nich *pretioſam mortem*, y u ſamego nieprzyiaciela opinią dobrą, że nie byli mendykámi.

Chrześcian Turcy zowią Giaur, to ieſt niewiernemi Bałwochwálcami, że Figury Chrystusowe, y Obrázy weneruią, ſami żadnych nie máiąc obrázow, ani ſiebie ſamych málować nie pozwolą chyba by *arte ſecreta*. Są wielcy Hipokryci, człowieka uyzrzáwſzy Chrześciańſkiego, zaráz ná rynku, ná błocie klękáią *vanam laudem aucupando*. Są Turcy *truces*, to ieſt okrutni ná ſwoich y obcych, hardźi, zdrádliwi, wiarołomni. A iako wſzytkie Azyatyckie Národy oſobliwie od południa, ták Turcy náybardźiey ſą *molles*, *voluptuoſi*, w cieleſności zánurzeni, wielożenni *ad mentem* głupiego Alkorána. W Goſpodarſtwie nie ciekáwi, niewolnikámi robiący większe roboty, á ſami, delikátne. Cokolwiek opanuią, imioná mieyſc, Miaſt, Wſi, Kroleſtw *abolent*, oſobliwie *vocabula* Greckie y Łacińſkie maiąc *ſuſpecta*. Dla tego nápatrzyſz ſię u nich ruin cudnych, gdźie były Cuda świátá. Są to *Simiæ* albo małpy, co widzą u Chrześcian *in politicis*, to u ſiebie *imitantur*, máiąc

iąc się zá pierwszych w tym Autorow nie náśladowcow. Pánowániu swemu iednák nie obiecuią *diuturnitatem* owszem że *Primogenitus Ecclesiæ*, to iest Fráncuz im odbierze Páństwo. *Cornelius* zaś *à Lapide* twierdźi *in Præfatione super Minores Prophetas*, że *apud Turcas in fatis est & certum quasi oraculum, suum Imperium à Polonis evertendum.* Inni zaś Turcy, maią *in Proverbio*, że przez Rudych, to iest Moskwę, áż do Rudey Ziemi, to iest do Damaszku maią bydź záwoiowáni. A że Chrześciańskiey irrupcyi w Judeę Turcy się spodźiewáią od Alexandryi, tedy do Portu stárego Chrześciańskich nie pusczaią okrętow. A że taż irrupcya ma bydź w piątek w ich Sabáśz dla tego, w Piątek Meczetow pilnuią, Winá Turcy nie piią, bo go Machomet ich Pseudo-Prorok pod przekleństwem zákazał, z rácyi, że iest okázyą wszytkiego złego człekowi nim upitemu. Muzyká Turecka są bębny, albo Tulumbasy, Surmy; trunek, Sorbet, Mastok. Niektorzy u nich tancuią, ale manierą osobliwszą, dźiwnie prętko. Kręcąc się, nágle zástawiáiąc, w iákąś admirácyą wpádaiąc. Cmentárze swoie lokuią przy gościncach publicznych, áby zmarłych dusze mogły mieć *suffragium* od podrożnych. Ubodzy grzebią się bez trunny, twárz tylko bawełnicą zásłoniwszy; bogaci w urnách marmurowych, ale ziemi pod y ná trupa násypawszy w trunnie. Białogłowy ich proste w domu się modlą nie w Meczetach, ktore z zákrytą twárzą chodzą, wyszedłszy ná publikę, oprocz Konstantynopolitáńskich, ktore maią przywiley, y to tylko ná Perze y Gálacie Przedmieściach Stambulskich. W Stan Małżeński wstępuią Turcy przed swemi Kadyámi, to iest Sędźiami (bo y ci u nich Duchowni:) Tam Mąż sam stanie, oprawę deklaruie żonie pewną, y włásną po śmierci, lub po separácyi, Kádya w Księgi wpisuie. Imieniem żony przy tym ślubie y intercyzie má bydź Ociec, Brát, albo krewny pobliższy. Wolno Turkom poiąć żonę iákieykolwiek Religii, byle mądrey, Księgi, Práwa, Pismą o sobie máiącey. Zon więcey nád

czte-

cztery podleyszym Turkom mieć nie wolno, nie z Alkoránu, lecz z Práwa pospolitego. Co *distinctiores*, bogácze, Pánowie maią żon ślubnych y nie ślubnych wiele. Sam Cesarz kilka set. W Kairze zá bytności tam Xiążęcia Mikołaiá RADZIWIŁA Kupiec ieden miał metres białych 12. á czarnych 18. w osobnych stancyách, záwartych. Zkąd y z náuki Alkorána *patet*, że wszelká *Beatitudo* Machometanow záwisła w cielesności, ktorą im Prorok ich y w Ráiu obiecuie takąz.

Práktykuie się u Turkow, że żony sobie poymuią nie dożywotnie, ale ná pewny czas przy Kádyi, to iest ná kilka Miesięcy, ná puł roku, ná rok náymuią, *certum quantum* zápisuiąc, co się dźieje *in favorem* Gościnnych Machometanow. Przestępcow Alkoránu karzą sieczeniem y wodzeniem po mieście, zá drugi ráz odesłániem ná galery, zá trzeci ráz, karzą ná życiu, chybaby obrál sobie peregrynácyą do Mechy. Chrześcianom Dzwonow, erekcyi nowych Kościołow, Processyi publicznych Turcy nie pozwálaią. Jako też Chrześcianom w Miastách ná koniach y ná osłach iezdźić bronią, tylko piechotą pozwálaią *teste Duce Radzivilio*.

Mieysca Swięte Chrześciańskie, to iest Národzenia CHRYSTUSOWEGO, Ostatniey Wieczerzy, Wniebowstąpienia, máią w wielkim poszánowániu, przyznáiąc, że to wszytko przystało Wielkiemu Prorokowi CHRYSTUSOWI. Ale mieyscá Męki CHRYSTUSOWEY y wszelkich despektow obrácaią *in derisum*, twierdząc, że ani umierać, ani cierpieć nie mogł CHRYSTUS, będąc DUCHEM BOŻYM. Ale muszą ták baiać, bo Boskich taiemnic ták nie wiedzą, iák wiedzą y wierzą Chrześcianie, że *sic oportuit Christum pati*, że BOG wźiął ná się Ciało, áby w nim rowną *malitiæ peccati* uczynił satisfakcyą, ktorey *purus homo* uczynić nie mogł, chyba *DEUS Homo*. Piątek Machometani maią zá swoy Sábasz, albo Niedźielę, z rácyi, że w ten dźień urodźił się Prorok Machomet, y w Piątek też uciekał. Kánonizowáli czworo źwierząt: Osła, że PANA CHRYSTUSA

wiozł,

wiozl, wielbłąda Máchometowego, Pſa ſiedmiu ſpiących, á Derwiſze Egypſcy konia S. JERZEGO, *teſte Ricoto.*

Wſzyſcy zá Machometa idący náuką, zwáć by ſię powinni, Máchometanámi, á oni ſobie *nomen ſpeciale* obráli názywaiąc ſię *Muſulman*, to ieſt Práwowierny. Papierowi nie daią ſię wálać po źiemi, ale ználazłſzy w ſzpárę gdźie wścibią, palą, bo práwią imie Boże bywá ná nim. Nowo obiſurmánionego, albo oturczonego (co *conſiſtit in circumciſione*:) ná białym koniu w źielonym záwoiu po ulicach Miaſta wodzą *in aſſiſtentia*, á on trzyma grot oſtry obrocony do ſerca; ná dokument, że pierwey życia, niż zákonu Máchometowego odſtąpi. Dźieci młode w ſiodmym roku obrzezuią, *non in die octava* według ſtarego Zákonu. Wielbłądow ſzánuią z rácyi troche wyżey námienioney, y z drugiey, iż ná nich Kſięgi ſwoie, idąc do Mechy wożą: *item* Pſom, kotom codźień ieść daią: ná wodę chleb rzucáią, Ptaſtwo z klatek wypuſzczáią, temi uczynkámi duſze rátuiąc, y podobno *implicitè* błąd Pogáńſki, to ieſt *Metempſichoſim fovendo*. Błędy Religii Machometáńſkiey opiſałem, tráktuiąc o WIARACH rożnych.

PANSTWA Tureckiego Obſzerność rościąga ſię po AZYI, AFRYCE, nie tylko w EUROPIE, iákom wywiodł do tych czás. Záczym w tych Częściach ſię pokáżą iego *Dominia Ampliſſima.*

HERB Tureckiego Páńſtwá ſą trzy Mieſiące do ſiebie rogami obrocone: ORDER, *nil agere juſto Ordine.*



PERE-

PEREGRYNANT AZYA LUSTRUIACY
alias
DRUGA CZĘSC SWIATA
A Z Y A
Cum ſuis ſciendis & notandis melioribus.

AZYA ieſt náywiękſza co do oſiádłośći zluſtrowánych gránic między innemi Częściami Swiáta. Názywa śię tym imieniem od Azyi Jafetowey żony według Wárrona y innych; albo od Azyi Nymfy Oceána y Tetydy Corki: albo od Azyuſa Lidyiczyka. Jeſt to Część Swiáta náybłogosłáwieńſza, bo tu Adam od Boga Kreowány, tu BOG Człowiek Wcielony, *operatus in medio terræ ſalutem*: tu był Ray od Boga záſzczepiony: tu trzy Swiáta Monárchie całym władáiące światem powſtáły y upadły; to ieſt Aſſyryiſka, Medo-Perſká y Grecka. W tey Części Swiáta Grób Chrystusow, y u ſamych Turkow ieſt w obſerwie. Z tey rácyi to słowo *ASIA*, *w Hebrayſkiey interpretacyi ſonat Fundum Domini*, bo tu BOG grunt mieſzkánia, y Cudow ſwoich záłożył. Ztąd iák z Koniá Troiańſkiego, wſzytkie wyſzły *Gentes*. Długość Azyi, biorąc od gránic Natolii, aż do gránic Japonii y *Iedſo* ieſt ná mil Niemieckich 1925. Szerokości zaś idąc od Pułnocy ná Południe, od ciaſnego Pułnocnego Morza *Weigaz* názwanego, aż do oſtatnich Inſul Indyiſkich Auſtryalnych ieſt ná mil Niemieckich 1200. Od Pułnocy Azya má Morze Pułnocne, albo lodowáte Scytyiſkie, od Południa morze Indyiſkie czerwone: od Wſchodu má morze Wſchodnie, od Záchodu Afrykę y Europę, morze Greckie, morze czarne, &c.

Zbogacił BOG AZYĘ złotem, srebrem, Perłámi, kamieniami drogiemi, Jedwábiem, Kruszcami rożnemi, korzeniami drogiemi, fruktami, Zwierzętámi, Wielbłądami, Słoniami, Końmi, y innemi wygodámi. W puł biorąc AZYA ma àéryą utemperowáną y zdrową; Uważaiąc od pułnocy, iest zbytecznie źimná, od południa nád zwyczay gorąca: dla tego od pułnocy má ludźi rzeskich, mocnych, od południa mdłych, delikátnych roskoszy służących.

AZYA czásow dawnych dźieliła się na Azyą Mnieyszą, *aliàs* ANATOLIA y ná Azyą Większą; w ktorey się záwierała Sarmacyá Azyátycka, Scytyá Azyátycka, *Serica, Sinæ, Indiæ z Insulami, Gedrosia, Carmania, Drangiana, Arachosia, Sodgiana, Paropamysis, Bactriana, Hyrcania, Margiana, Parthia, Persis, Susiana, Media, Albania, Iberia, Colchis, Armenia, Mesopotamia, Assyria, Babylonia, Arabia, Syria, Palæstina, Phœnice, Cilicia, Cappadocia, Galatia, Pontus, Bithinia, Pamphilia, Licia, Insula Cypr.* W Mnieyszey Azyi albo Anátolii, były Prowincye *Phrygia, Mysia, Lydia, Caria, Æolis, Jonia, Doris, Insula Rhodus.* To wszytko práwie iest y teráz ale pod innemi imionámi, y pod rożnemi Pánstwámi. Tych czasow dźieli się Azyá siedmioráko 1. Ná Tártaryą ... 'ką. 2. Ná *Imperium* Tureckie. 3. Ná *Imperium* Perskie. 4. Ná *Imperium* Mogolskie. 5. Ná *Imperium* Chinskie. 6. Ná *Imperium* Jáponskie. 7. Ná Insuły Orientalne Indyiskie.

AZYA PUŁNOCNA albo TARTARYA WIELKA.

TARTARYI imie albo od Tartar Wodzá pryncypalney Ordy, albo od rzeki tego imienia, iakom iuż wyżey námienił. Rościąga się ta Tartárya od Dunáiu aż do Morzá Wschodniego ná mil Niemieckich 700. Szerzy się od Pułnocy, ná Południe ná mil takichże 600. Kráy iest dźiki, zimny, zárosły, niedostępny: Oby-

Obywátele też dźicy, okrutni, nie polerowni. Od Pułnocy ma Tartárya Morze lodowáte, od Wſchodu morze Wſchodnie, od Poludnia Perſkie, Magolſkie, Chińſkie Páńſtwá, y Morze Kaſpiyſkie, od Záchodu Moſkwę y Tartaryą Mnieyſzą. Przedtym pánowáł w Tártaryi Wielkiey Imperátor Cham; teráz tu tylko Krolikowie; całe *Imperium* záś ná Kroleſtwá y Prowincye, álbo ná pewne Hordy albo Ordy podźielone. Po dwá kroć, po trzy kroć ſto tyſięcy z Ord tych názbieráwſzy ſię woyſká, wpadáią w cudze gránice *cum ſua, vel aliena clade*. Táż Tartarya przedtym záwierała w ſobie Scytyą Europeyſką y Azyatycką, Kroleſtwo Turkeſtan, albo *Sacarum*, Kroleſtwo Katáię albo Kitay, *olim Sericam Regionem*, gdźie Obywátele zwáli ſię *Seres* kolo iedwábiu robiący, y mieli Stołeczne Miaſto Kámbalu, Stolicę Wielkich Chamow Tátarſkich. Drugie Kroleſtwo w Tártaryi było Zagatájá, á Stolica *Samarcanda* rezydencya Tamerlaneſa ſławnego. Dalſze Tártaryi Kroleſtwo było Tangut, gdźie *fama* ieſt, że Druk ználeźiony. *Item* Kroleſtwo Taintu, zkąd Tátarſkie Szable naylepſze wychodźiły. &c.

Teráźnieyſzych Wie... w TARTARYA dźieli ſię ośmioráko 1. Ná Tartaryą LAPPONSKĄ po nád Morzem leżącą, w źimie y w lecie śniegami záſypaną: gdźie ludźie málego wzroſtu, zwierzyną żyią, á ſkorámi ſię okrywáią, Łukiem, ſtrzáłą woiuią y poluią: mieſzaią w iámach y ſaláſzach: mowá ich iak mruczenie niedźwiedźe, wiará w ſłońce y mieſiąc, ktorym ſię kłaniaią. Názwani Tátarowie Lapońſcy od podobieńſtwá ich do Lapończykow Europeyſkich, co ſą w Danii, Szwecyi &c. Miaſt y Wſi nie maią, tylko korzeniami, albo Hordámi, *aliàs per Stationes* ſiedzą w polách. Tuż ieſt NOWA ZEMBLA od Hollandow Roku 1596. ználeźioná ſzukáiących nowey drogi do Chin y Jáponii; gdźie tákież *mores* Ludu támecznego. 2. Dźieli ſię Tártarya ná Tartáryą Moſkiewſką, między Wolgą y *Obyus* rzekámi: gdźie Obywátele nie

wiele Miast y Wsi maiąc, ná wozách satyry swoie wożą, w lecie ku pułnocy, w Zimie ku południowi dla paszy się przenoszą. Stroy tákże skorzány, czasem z sukná, potráwy zwierzyná, nápoy mleko kobyle, lub syta, albo też ptyzánna. Konie tam mále, chude ale rącze.

Ná 3. Tártaryą wolnych Ord *Independentium Vagabundorum*, blisko Persyi ku południowi; gdźie Obywátele coráz się gdźie indźiey przenoszą. A lubo są wolni, sami to Moskwie, to Mogolowi, to Usbeckiańskiemu Hanowi, z dobrey woli dáią harácz, wielkim gminem często wypádaiąc.

Ná czwártą Tartáryą Chińską dźieli się, iednę Záchodnią pod imieniem Krolestwá *Tanchut* czyli *Tancut;* ná drogą Wschodnią pod imieniem *Niuchi;* zkąd Tátarzy wpádłszy Roku 1630. w Chińskie bliskie Pánstwo, ie opánowali. Obie te Tártarye Chińskiemu *parent* Monársze. Tuż iest Krolestwo Kátayum albo Kitay koło murow Chińskich do Chin náleżące.

Też *Imperium* Tatárskie dźieli się ná piątą Tartáryą Tybetycką, albo ná dwie Krolestwá: ná Tibet większe od Záchodu y Tibet mnieysze; gdźie Obywátele bardźiey Bałwochwálcy, niż Máchometani. Ná szostą Tártaryą Usbeckiańską, lub Zágataystką; gdźie iest Krolestwo Kaskár. Ná siodmą Tartáryą TURCHESTAN, albo Turkestan, ktorą Turcomannią *olim* zwáno, że z tamtąd Turcy wyszli ná świat z Sarácenámi się złączyli. Tu Stolicą iest Miasto Sámarkand nád rzeką Sog: tuż Krolestwo Bochará.

Dźiewiąta *tandem* część Tartaryi Wielkiey iest Tártarya Mogolska, *alias* Wielkiemu Mogolowi harácz płacąca, ktorą część ináczey zowią *Mugaliam.* Dźieli się ná żołtą, Czárną, Białą Smagławą Mugalią, że w niey żołtey, czarney, białey, smáglawey twárzy, Obywátele znáyduią się w szałászach ordámi mieszkáiący. W żołtey Mugálii iest Kráy Xiążęcia *Talaman;* drugi Kráy Katuchty *alias Pseudo-Sancti* zábobonow Pogańskich niby Arcykapłána. Tamże iest Kráy trzeci *Otzurorosain*, to iest, Náypotężnieyszego Mugal-

Mugalſkiego Haná. W Prowincyi Tátarſkiey Nebál wierzą, że świáta Máchiná ieſt Zwierz, ktoręgo głową ieſt Niebo: oczymá Luminárze Niebieſkie; włoſámi drzewá, latorośli y liście; kościami kruſzce *teſte Kirchero*.

Cham, albo Imperátor Wielkiey Tartaryi, kiedy umierał, wiele mu ludźi nátamten świat dawáno *in aſſiſtentiam, aliàs* po 30. tyſięcy oſob ná iego zábiiano pogrzebie, według Pawłá Weneta. Słychać było świeżo, że do Tartáryi *Viri Apoſtolici* náopowiadánie Wiary Kátolickiey z Rzymu posłáni ná prozbę tamecznych obywátelow.

Tu w Tartáryi pánował Presbyter, czyli *Pretioſus Joannes* albo Pop Ján; ale ná ktorym mieyſcu, niemáſz zgody między Autorámi. Iá o tym dyſzkuruię w Afryce pod Abyſſińſkim Imperátorem, tam *informaberis* Czytelniku. Tego w Tártaryi Imperátora, czyli Cháma, iak Bożká wenerowáno, *tandem* tę cześć ná Lamę Arcypopa zláno, oczym dálem legendę ná początku Kſięgi moiey w Pierwſzey Częśći o Bożkách tráktuiąc.

W tym tu Kráiu Scytyi Azyátyckiey, czyli w Tártaryi Wielkiey *ex mente* Piſma Swiętego było Páńſtwo MAGOG od Mágogá Syná Jafetowego roſkrzewione, pod ktorego Páńſtwá imieniem Scytowie, Tátarowie záwieráią ſię, *olim* Mágogami zwáni, rościągnieni od początku gory Kaukazu, od Meotyckiego Jeziorá, aż do Indyi według Iozefá, Hieronyma, Teodoretá, Doroteuſzá, Eucheryuſza. Cham więkſzey y mnieyſzey Tartáryi zwál ſię Gog, iákom w mnieyſzey wſpomniał Tártaryi. Páweł zaś Wenet w Tatarſkiey Prowincyi *Teuduch*, czyli Tenduc podobno to w Tanchut dźiſieyſzey Prowincyi Tártariko-Chińſkiey kładźie kráie *Gog*, y *Magog*, twierdząc, że ſię zwáły Tartárſkim Dialektem *Lug, Mangug*, y tam kładźie *Imperium Presbyteri Ioannis*, albo Popá Iana. Gog u Tłumáczow Piſmá S. znáczy albo Antiocha Epifaneſa, ktory z Tátarſkiemi Azyatyckiemi Národami Zydow uciemiężył, albo

Antychryſtá, ktory *ope* tychże Národow *elevandus* ná Tron, albo zá Wodzá iego pryncypálnego.

IMPERIUM TURECKIE w AZYI.

OPiſawſzy Turcyą Eyropeyſką wyżey, y Stolicę iey Stambuł, tu dáley opiſáć náleży Páńſtwo Tureckie leżące w Azyi obſzernie, ktore má od Pułnocy Tátarow, Czerkaſow, od Południa Morze Arábſkie, od Záchodu iedno Morze *Propontidem, aliàs* Carogrodzkie, drugie Srodkoźiemne, trzecie Czerwone, od Wſchodu Perſyą. Długość Páńſtwá od Pułnocy bierąc ná Południe, *aliàs* od Gránic Mingrelii albo Kolchidy, aż do odnogi Morſkiey imieniem *Babelmandel* ieſt ná 450. mil Niemieckich: Szerokości biorąc od Záchodu ná Wſchod, od gránic Anátolii, aż do Wan Jeźiorá, brzegu Morzá Kaſpiyſkiego ieſt ná mil 225. Niemieckich.

Páńſtwo te w rękach będąc Aſſyryiczykow, Perſow, Macedonow, Rzymianow, było *in flore* we wſzytkich profitow *genera* bogáte; źiemia tam byłą *àlma Mater*, teráz z tych pożytkow pod Turecką Potencyą, *ad ruinam non Æconomiam* urodzona, ieſt ogołocona, iáłową, zdźiczáła pod dźikim y grobym Biſſurmánow Národem. NACYA TURECKA po Łacinie żowie ſię *TURCÆ* y *TURCI*, niby *Truces*, okrutni, dźicy, Leśni; wyſzli z między Gelonow, Tyrſa-Getow według Pomponiuſzá Meli; Według innych z pod gory Kaukázu, ze Scytyi, z Kráiny Turkomannii *vulgò Turchiſtan.* Innym ſię zdáie, że to ieſt Nácya *SACCARUM* w Tártaryi *Sedem* máiąca: Są y tacy *Autores* twierdzący, że Turcy z Teukrow prowádzą *Originem.* Zkądkolwiek ſą, dość że *ex atomis tumuere Montes*, ktore tyle Páńſtw *obruerunt.* Koło Roku 625. zá Herákliuſzá Ceſarza Greckiego o nich ſłycháć poczeło, ktorzy temuż Ceſarzowi, ná przeciw Kozdroáſza Królá Perſkiego dáli ſukurs. Zkąd nábrawſzy ſił y ſerca opánowáli Perſyą, Machometáńſką od Sarácenow tam panuiących, wźieli Religią Roku 1042.

ich

h potym wypędźiwszy, z támtąd do Syryi, Káppadocyi, Ná-
tolii w wielkiey wysypali się liczbie, Azyi Mnieyszey opanowáli
Prowincye, 7. postánowili niby Xięstw, ktore pokonáwszy Osman,
czyli Ottoman iedno uczynil *Imperium*, Stolicę záłożył w Pruzie
Mieście Bityńskim, pod gorą *Olympus:* obrocił się ná Grekow,
ktorych, iako y Węgierskie niektore Prowincye podbili sobie
Amurat I. Amurát II. Sukcessorowie Ottomána, aż do tego przy-
szło, że Machomet II. wźiął Konstantynopol, á Bajazet II. y Se-
lim od Czárnego Morzá, aż do Afryki rozszerzyli swoie *Imperium;*
aliàs Selim námieniony Państwo Mámáluckie, ktore Syryą, Ará-
bią, Egypskie Krolestwo y wielką część Afryki w sobie inklu-
duie, záwoiowáł, ostatniego znioższy Sołtaná *Thomura Bayo* Ro-
ku 1518. Soliman zaś przyczynił Páństwá, Insułę *Rhodum* wźiąwszy
Maltańczykom, á Soliman II. Cyprum wydarł Wenetom:

Jeszcze *fusiùs* o Turkach tych tu *scienda innuo*; że ich y Sará-
cenow rázem práwie rosła potencya. Sarráká iest część Arábii
szczęśliwey według Stefána Autorá, od tey Krainy Saráceni Oby-
wátele názwáni, około Roku 632. świátu poczęli bydź znaiomemi,
kiedy Syrią, Cilicyą, Káppadocyą, Mezopotamią, Cypr Insułę y
Perskie Krolestwo niespodźianie náiachali, opanowáli, Stolicę
Krolestwá założyli w Babylonii oddáiąc ią *Kalifie*, to iest *in tem-
poralibus & spiritualibus* náywyższemu Rządcy, iemu iako *Regi*, *&
Sacerdoti* przydali *Seriphos*, *Satrapas* po Persku názwanych *aliàs* Pa-
now Rádnych, Prowincye rozdáli w rządy Sołtánow, czyli Pá-
now Prowincyalnych; á tak byli Sołtani, Antyochii, Ikonii, Ce-
zarei, Edessy, Sebasty, wyiąwszy Ormian y Iberow dźisieyszych,
Georgianow, ktorzy się przy swoiey utrzymáli wolności. Hor-
misdas Krol Perski wydarte sobie widząc Krolestwo Perskie, przez
Sarácenow, czyli z Pułnocnych Kráiow od gory Káukazu, czyli
z Karamánii, Turkow *supra* námienionych záciągnął ná sukurs.
Ale sam ná tey zginąwszy woynie, Sarácenow mocnieysze do Per-
syi

ſyi uczynił Práwo. Turcy w tamtym Kráiu upodobawſzy ſobie nád Morzem Hirkańſkim oſiedli, z Kalifą Babylońſkim dopiero námienionym ſkapitulowáli iako náywyżſzym Panem Swieckim y Duchownym, aby ten Kráy Hirkańſki im ſię doſtał, oráz żeby ich do Machometańſkiego przyiął Zákonu. Było pod władzą Sarácenow Państwo Azyatyckie y Perſkie koło lat 193. Turcy tym czaſem z Karámanii gniazda ſwego czyli z Turkománii byli przykremi Ceſarzom Greckim, lubo przez Kalifow utrzymáni. Y poki tychże Kalifow potencya nie osłábiała, wſzyſcy Sołtani, *aliàs* Rządcy Prowincyi byli *ſub ferula;* lecż iak między niemi á Kalifą náſtały ſcyſſye, w ten czas, Sołtán Perſki, Sogdyańſki, Medyiſki Machomet imieniem, Turkow wezwáł ná pomoc przeciw Kálifie, y ich pomocą, zwyciężył go. Zá co gdy Turkom niczym nie rekompenſował, od nichże pokonany, y z Perſkiego wyzuty Kroleſtwá y Sołtańſtwá Od tego czaſu coráz więcey ſił y Państw Turcy nábywáli, y aż nad Czárnym opieráli ſię Morzem, w Armenii Większey y Mnieyſzey, w Káppadocyi, Galácyi, Babilonii ſwoie záłożyli *Imperium:* Kalify Babilońſkiego lubo nie znieśli, iednák wźięciem Perſyi y Azyátyckiego Państwá zubożyli, ſpráwuiąc to wnim, aby Turkow uznał zá Pánow *vulgò* Sołtanow Azyatyckich; co ſię dźiało około Roku 1051. Sarácenow zaś to ciż Turcy, to Greccy Ceſarze *oppreſſerunt.* W lát 192. Ormiańſka Nácya Tátarow záciągnąwſzy Turkom utárła byłá rogow, całą opánowałá Azyą, lecż w krotce tymże Turkom *Jure belli* muſiała uſtąpić. Náybardźiey *ab Annô* 1300. zá Oſmaná czyli Ottomána podnieśli głowę, ktory będąc *Tatar Natione,* Zolnierz odwáżny Háná Tatárſkiego, wzroſtu y ſił oſobliwych, iakąś przytym od Tátarow ponioſſzy krzywdę, ich porzucił, wźiąwſzy w kompanii 40. Rycerzow śmiałych y łupiezcow, z niemi náprzod w Káppádocyi, gory y publiczne goścince dla rozboiu opánowáł. Przybyło do złego pryncypála podobnych ſekwitow, to dla zdobyczy,

czy, to dla deklarowáney płácy. Urosła ztąd znáczna kupa, w krotce wielkie Woysko, ktorym iuż nie pozłodźieystku iák z rázu, ale *aperto Marte* stał się *Latro Regnorum*; Kappadocyą, Bytynią, Stolicę w Pruzie záłożywszy, Pamfilią, Cilicyą opánował, z tamtąd cáłey Grecyi strásżny y fatalny. Od tego Ottomaná Cesarzow Tureckich *descendit longa series*, pánuiącego lát 28. Syn Iego Urchan, Wnuk Amurat, Práwnuk Bájazet, ktory Konstantynopol Miasto ráz lat 8. drugi ráz lat 3. w oblężeniu trzymał, w tym od Tamerlánesa Haná Tátarskiego Roku 1397. powstáłego záczepiony, strácił Woyska 2 kroć sto tysięcy, y sam w złote okuty káydany, w żelazną wsadzony klatkę ná trzy láta, po całey prezentowány Azyi, z desperácyi głowę o tęż rozbił klátkę.

Gdy się Tamerlánes w głęboką puścił Azyą, Turcy z gor, lasow y kontow zebráwszy się, co byli utrácili, wlot odebráli, y obszernie w Azyi, w Europie y Afryce swoie rosprzestrzenili gránice zá Machometa II. Bajázetesa II. Selima, Solimána I. y II. iako tu wyżey trochę wyráziłem.

Te AZYATYCKIE TURKOW *IMPERIUM* dźieli się ná 6. Wielkich Prowincyi 1. Anátolią albo Mnieyszą Azyą, 2, Syryą, 3. Georgią *olim* Iberyą, 4. Turkonánnią, 5. Mezopotamią. 6. Chaldeą, y troiáką Arábią skalistą, pustą y szczęśliwą.

W tych co osobliwego do wiadomości wspomnę krociusieńko.

ANATOLIA *olim* Mnieyszá AZYA, przedtym wielu Krolestw y Rzeczy-Pospolitych Matká, teráz z samych ruin wspániałá, w Wino, Pszenicę wyśmienitą, ktorą Turecką białą zowiemy, w frukta bogáta, ale od Turkow zániedbaná. Tá znowu pomnieysze w sobie záwierá Kráiny, Bytynią, ktorey Stolicą iest BURSIA, albo Prusa, Rezydencya niegdy Cesarzow Tureckich przy gorze *Olympus*. Drugie Miasto Chalcedon *vulgò* Calcedo, od Koncilium sławne, z ktorego teráz *rudera* y wioská uformowáła się. Mieszkáli tu *Chalcedonii, Mariandini, Caucones, Zygiani*. Drugá w Anatolii

tolii Prowincya ieſt Frygia Więkſza y Mnieyſzá, albo Troada gdźie było Kroleſtwo Trojáńſkie y Miaſto *Jlium* albo Troja Stará y Nowá: z ktorey teráz ledwie znáć *rudera* nád Skámandrem rzeką, od Grekow oblężone y zdrádą dobyte: *Troja jacet certe Danais invisa puellis, teste Virgilio*

Opiſałem te Miaſto *ſub titulo Mappa* Miaſt. Trzecia w Anátolii kráina byłá Myſia Więkſza y Mnieyſzá, gdźie Miaſtá ſą dwie *Dardanellæ*, to ieſt, dwá Kaſztele, ieden *Abydus vulgò Avido*, bardzo mocny z tamtey ſtrony od Azyi ná brzegu Helleſpontu: druga *Dardanella*, albo Káſztel *Sestus* imieniem ná drugim brzegu od Europy. Są to dwá Klucze Páńſtwá Tureckiego. Dalſze Pergamum, teráz małe Miaſteczko *ex ruderibus Trajanopolis*. *Czwárta* ieſt Kráina Lydia, ktorey Miaſto *olim* ſławne *Sardis*, teraz wioſka mizerná. *Piąta* Karia Kráiná, czyli Kroleſtwo Mauzoluſa, gdźie mu wſpaniáły między cuda świátá policzony wyſtáwiła Grob żona Artemiſia w Mieśćie *Halicarnassus*, z ktorego grobu, lubo Miaſto zruynowáne, ſą wielkie *rudera*. *Szoſta* Kráina Æolis. *Siodmá* Jonia, gdźie ſławne było Miaſto *EPHESUS* Kośćiołem Diany Bogini, *inter 7. Orbis Miracula* policzonym, ktoremu Xerxes Krol, inne w Azyi Kośćioły paląc, przepuśćił, ale nie przepuśćił Heroſtrátus, gdźie ſám *vanæ laudis amore ſuccenſus*, ſpalił go. *Oſma* Krainá w Anátolii ieſt *Doris* albo Dorika. *Dźiewiąta* Paflagonia y Część Galacyi albo Gallo-Grecyi, albo, Greko-Gallii, od Gallow tu záſzłych y z Grekámi pomieſzánych oſiadłey: gdźie Miaſto ſławne było Ancyrá, pod ktorym *Mitridates* od Pompejuſzá, Bajazetes od Tamerlaná zwyciężeni; Sinope duże Miaſto y teráz w Cynober y Miedź bogate, gdźie ſię rodźił Mitridates y pogrzebiony. INNE Miaſtá *merentur* wſpomnienia w Anátolii, *Nicæa*, gdźie było Koncilium Niceńſkie, y *Arius* Hereziarcha wyklęty, leży w Bitinii, teráz ſię zowie *Isnich*: Laodicea, teráz Wioſka, Nikomedia *vulgò Ismith* Miáſteczko nád obalinámi wielkiego *olim* Miaſta: *Miletus vulgò Me-*

gò Melasso Wioska z Zamkiem y Portem przy progach *Meandra* rzeki.

Do tey ieszcze Anatolii z teráźnieyszey Geográfow koordynácyi referuie się Karamania, w ktorey się záwieraią stárożytne Kráiny: Lycia, Cylicya, Pamfilia, Lykaoniá, Kappadocya *vulgò* Amázan, Aladuli, albo mnieyszá Armenia. Tu Miastá godne wspomnienia są: Ikonium *vulgò Cogni*, *Cæsar-Augusta* teráz Miasteczko Lycyi: Antyochia teráz Tachiali, druga Antyochia w Pizydii. Tarsus Oyczyzna S. Pawłá, iest Stolicą Cylicyi: *Theodosiopolis vulgò Arsignan*, *Nicopolis vulgò Glanich* w Armenii mnieyszey, *Sebastopolis vulgò Suvas*: Trapezus *vulgò Trebizonda* w Kappadocyi, ze wszystkich stron miasto otoczone wielkiemi gorámi: gdźie *Alexius Commenus* Cesarz Grecki Roku 1203. záłożył Stolicę *Imperii*, chroniąc się przed Záchodniemi Nácyami Konstantynopol odbieráiącemi. Leży nád Czarnym Morzem y podźiśdźień miasto handlowne pod imieniem Derbezány, ktore z samych ryb Paszy támecznemu czyni Prowentu 7 kroć sto 34. tysiące ośm set 50. aspr do Roku. Należy do tego Miasta 14. Zamkow. W teyże Kráinie Amázan albo Kappádocyi iest miasto *Neocæsarea vulgò Toscat* Stolica *olim* Cesarzowey owdowiałey, ludne Miasto nád rzeką *Ceraunius*. W mnieyszey *Armenii vulgò* Aladuli są Miásta *Maraz*, *Cæsarea vulgò Caisar*, gdźie był Biskupem S. Bazyli Wielki. &c, &c.

DRUGA w AZYI Mnieyszey albo ANATOLII znáczna Prowincya iest SYRIA *vulgò Soristan*, obszerne *olim* Páństwo ná mil 140. rozciągnione, ná 50. rozszerzone zá Semirámidy Krolowey náyobszernieysze y potężne. Tu Assyria, Mezopotámia, Bábilonia, *olim* należały, teráz záwierá w sobie Syrią *propriè* ták rzeczoną, FENICYĘ, y PALESTYNĘ. Tuteysi Obywátele Syryiczykowie z Pogán stali się Izráélitami wybránym Bożym Ludem, potym Chrześcianámi, ale od Turkow z Arábami, Sarácenami, Zydami, pokluconemi y pomieszánemi. Tu to była *Ter-*

ła *Terra lacte & melle fluens*, teráz ze wſzyſtkiego przez Turkow ogołoconá: ztąd to ledwie dwoch mężow iedno grono Winá udźwignąć mogło. W SYRII właściwey ſą Miáſtá *Alepo, olim Berrhœa, Lariſſa, Chabylon*, z trzemá Przedmieściami Chrześciáńſkiemi, z Zámkiem mocnym, Stolicá Syryi, Miáſto handlowne, Arcybiſkupa Greckiego, y Biſkupa Máronitow z gory Libanu, Kátedrá nád Marſyą rzeką: gdźie y Beglerbeki tameczny Rządca rezyduie. 2. Miáſto Alexandretta, po Turecku Skanderoná, Miáſto handlowne z Portem znácznie zruynowáne, iednák dla Portu maią tam ſwych Konſulow Fráncuzi, Anglikowie, Hollendrowie y Aga Janczarſki cła odbierá. 3. Miáſto Antyochia, *olim* ſławne, Stolicá Pátryarchy Antyocheńſkiego, gdźie Czcicielow CHRYSTUSOWYCH náypierwey Chrześciánami názwano. Stoi nád rzeką Orontem, bardzo zruynowáne, *veſtigia* ſtarożytności prezentuiąc. 4. Miáſto PALMYRA Stolica Krołeſtwá Palmyráńſkiego *vulgò* TAYD. *Zenobia* wáleczná Matroná tu pánowáła, wielkiego rozumu, od Rzymianow zwyciężoná, *in triumpho* prowádzoná do Rzymu. 5. Laodycea Kátedrá *olim* Arcybiſkupá bliſko Libánu nád brzegiem morſkim, *ſenſim* upáda, zowie ſię teráz *Lodikia* Przeciw Laodicei było w Syryi Miáſto *Magog* według Pliniuſzá y Ptolemeuſzá, ktore Grecy od wielu Kośćiołow názwali *Hierapolim*, niby Wielkościelne miáſto, te poſzło *in ruinam* gdyż Laodycea, Herapolis, y Coloſſa trzęſieniem źiemi upadły według Orozyuſzá. W teyże Syryi Prowincyi ieſt FENICIA bitnych Národow Mátka, koło drzewá y robienia Okretow *Inventrix* y Náuczycielka. Z Fenicyi wyſzła, liter y Charákterow inwencya, po morzach pływánia umieietność, rządzenia Páńſtw modeluſz y woiowánia ſpoſob. Stolicá Fenicyi DAMASCUS Miáſto wielkie ná pultory mili, po Turecku Seham albo Szam, Kátedrá Patryárchy teráz Antyocheńſkiego, *Sedes* Beglerbeia, Miáſto nieráz zruynowáne y zreparowáne, rożnych Sekt Orientálnych, y Chrześcian ſtek. Ztąd

Ada-

Adámaſzek wźiął *originem* y zowie ſię *Tela Damaſcena:* ztąd y żelazo ná pałáſze wyśmienite, Demeſzki zwáne wychodźi: koło tego Miáſtá wiele nágo chodźi ludźi, máiących ſię záświętobliwych, że Adáma podobno náśladuią. Ale iák *ſcandalum* z świątobliwością tą *ſtare* może? Tu bowiem *ſupponitur* Adam bydź kreowány, gdyż źiemia tu żołta; Adam też *ex vi vocis* znáczy żołtego. Tu ieſt gorá Chryzoren, ſiedmiu owych Bráci ſpiących. Ieſt w Damaſzku Kościoł *Maronitow* (ták tu zowią Chrześcian:) płácących haráczu Turkom co rok 2000. Cekinow. Znáyduie ſię tu owoc Mayzá nazwiſkiem, formą ogorka, ale dłużſzy y grubſzy, ktory roſkroiwſzy wyráża wewnątrz literę T, *aliàs* Krzyż, rośnie ná drzewku niſkim. Jeſt zdánie Obywátelow, że takim fruktem Adam żył w Ráiu: Liście má na łokieć ſzerokie, długie ná dwa; ktoremi (powiadáią tam:) Adam y Ewá nagość ſwoię pokrywáli. A ieśli chceſz więcey o tym wiedźieć Mieście, *to ci enarro*, że po Hebráyſku zowie ſię DAMMESEC to ieſt wór krwie albo winá czerwonego, po Grecku tákże *effertur* terminem znáczącym *uter vini, aliàs* worek, álbo burdiuk winá, że ma wyśmienite y obfite winnice. Ztąd bayká uroſła u Pöétow, że *Bacchus* w worku mieſzkał, to ieſt w Damáſzku. *Julianus* Apoſtata Ceſarz te Miáſto názwał *Urbem Jovis, & totius Orientis oculum.* Zákładał go Hus Syn Arama, Wnuka Nöégo według Jozefa Hiſtoryka, y zwáło ſię *Aram;* reſtaurowáł go *Dammeſec* ſługa Abráhamow, y od owego czáſu poczęło ſię zwáć *Dammeſec* albo *Damaſcus* według S. Hieronyma. Wźiął náypierwey te Miáſto Dawid; drugi ráz Teglatphalaſſar: trzeci ráz Nábuchodonozor; czwárty raz Rzymianie zá Pompejuſza: piąty ráz Saráceni; ſzoſty ráz *Tamerlanes*: ſiodmy ráz *Selim* Ceſarz Turecki Roku P. 1517. y do tych czas pod iego iárzmem ięczy, według Hiſtorykow. W tey Fenicyi ieſt gorá nad Páleſtyńſkie náywyżſza *LIBANUS*, długa ná 1500. ſtay, cedrowym *olim* obroſła drzewem. Wierzchołki gory tey ſławne w

Piśmie S. Amana, Sanir albo Sarion, Hermon. Przeciwko tey gory leży gorá *Antilibanus*, doliną od Libánu ſeparowána, *olim* murem złączona: z między gor tych Orontes rzeká wypada *teſte Plinio.* Koło oboch tych gor *Maronitæ* po Kátolicku trzymáiący oſiedli. Bliſko Fenicyi w Syryi ieſt *Galilæa Gentium* od ſteku Narodow ták rzeczoná, w ktorey ſławná gorá *CARMELUS.* Druga *Galilæa* ieſt w Paleſtynie. Drugie Miaſto w Fenicyi Alkon, albo *Akon, Akre, Ptolemaida*, Stolica Krolow Jerozolimſkich po wźiętym Jeruzalem przez niewiernych, *Sedes olim Kawalerow* S. Jána, teráz zruynowána nád morzem, przecież Port maiąca ſławny dla Europeyſkich Nácyi. 3. Miaſto Barut, *olim Berytus* zdezolowáne. 4. Giblet albo *Bytlus*. z ktorego tylko obaliny zoſtaią. 5. *SIDON vulgò Said* z Zámkiem y Portem obſzernym, Arcybiſkupie Miaſto, dowcipnych Sydończykow gniazdo, do S. Ludwika Krola Fráncuſkiego zreparowáne, znowu zruynowáne. 6. Tyrus Miáſto *vulgò Sur* z Portem cale zruynowáne. Ztąd wyſzli náywyśmienitſi ná świat Marynárze. 7. *TRYPOL*, niby Trzy Miaſt, *vulgò di Soria* wielkie Miaſto y oſiadłe z Zámkiem y Portem, wźiolo imie od trzech Miaſt ná ſtáie od ſiebie odległych, y ztąd, że troiácy *Populi*, to ieſt Tyriyczykowie, Sydończykowie y Aradiyczykowie go fundowáli, y w nim mieſzkáli. Tu Czárnokſiężnik ieden ználazł ſkrzynię złota lánego ważącego 3000. Dukatow, zá Solimána Ceſarza Tureckiego, odeſłaną temuż Ceſarzowi od Paſzy Trypolſkiego *teſte Radźivilio Duce.* Tu ieſt nád morzem Sádzawka wielka murowáná, gdźie wodá ſłodka y ryb wiele, ktorych z Trádycyi Turkow ieść ſię nie godźi pod gardłem, iż ſą od Boga poświęcone. Tam im dodáią żyru. Kſięża ráz na rok ie ieść mogą.

W teyże SYRYI Prowincya ieſt PALESTYNA, albo Ziemia Swiętá, ktorą iako *rem Chriſtiano dignam* obſzernie okryślę, ale wprzod zákończywſzy krotko *Imperium* cále Azyatyckie Tureckie.



TRZE-

TRZECIA ANATOLII CZĘSC GEORGIA, albo GURGISTAN.

TA inkluduie w sobie *proprè* GEORGIA albo stárożytną Iberyą, 2. ALBANIA Georgiańską, albo ZURYĄ, 3. MINGRELIA albo KOLCHIDE, 4. KOMANIA. Ktore Kráiny leżą między Czarnym y Kaspiyskim Morzem; po między gory Káukazu długim przeciągiem: gdźie po gorách wysokich źimá tęga, ná dolinách y pagorkách lato bardzo gorące, dla tego źiemia támeczna frukta y wino rodźi wyśmienite, żywi dobremi pastkwiskami rożne zwierzętá y bydlęta. Od Pułnocy ma mnieyszą Tártaryą, od Wschodu *Schirvan* Prowincyą, y Morze Káspiyskie, od Południa Turkomannią, od Záchodu Czárne Morze. GEORGIA tá od Záchodu hołduie Turkom, od Wschodu Persom, od strony Pułnocney Moskwie, y obserwuie Religią Grecką. GEORGII imie wźięło się od S. GEORGIUSZA, że go tam iáko żołnierza ná Woynie wzywáią według Historyi Witriaká; albó że ich do Wiary S. náwrocił ten Swięty według Prateola; lubo przedtym Swiętym żyiący Pliniusz Náturalistá, *Georgiam* wspominá, toć z inney rácyi má bydź te dáne imie. Nácya támeczna swoim ięzykiem celebruie, má swego Pátryarchę Georgiańskiego, ale Konstantynopolitańskiemu *subjectum:* dwá rázy się tylko spowiádaią, żeniąc się y umieráiąc, y to po Swiętokrádzku, bo krádźieży się nie spowiadáią, *consequenter* nie czynią restytucyi: są wielcy zábobonnicy, nic ná nowiu Mieśiąca nieczynią, ani się puszczaią w drogę, mięsa nie iedząc w te czasy, chcąc tym sposobem bydło swoie ochronić od wilkow: O Chrzest Dźieci swoich, ieżeli nie maią co dać swoim Kápłanom, nie bardzo się turbuią: sámę wiárę sercá *aliàs* wewnętrzną tylko obserwuią powierzchownie w stráchu łatwo odstępuiąc: Jákoż często, wpadaią w *Musulmanismum,* to iest w Máchometáńską Religią, *resipiscentes* znowu się chrzczą: Corki wydáią zá Máchometanow,

metanow *cum periculo perverſionis*, tacy to ſą Greccy Kaziſtowie Biſkupi y Xięża idą u nich ná woynę iak Laicy, zákrwáwionemi rękámi w batáli, idą *ad incruentum Sacrificium*: Bogaćſi y Pánowie maiąc ſię żenić, Kościoły wyſtáwiaią, ktorych ztąd ieſt tam mnoſtwo, ale ubogie, nie porządne, wálące ſię: Zonie nie płodney, lub podeyzrzáney w Wierze Máłżeńſkiey łatwo rozwod dáią: konáiących duſzą iák Zydźi: Ormiańſkich Kościołow y Nábożeńſtw dźiwnie nienáwidzą; choćby ktoremu w nogę ciernie wlázło po przed Kościoł Ormiańſki idącemu, tedy nie má ſię ſchylić, do ciernia z nogi wyciągnienia; áni chrámać, aby ſię tym ſamym nie zdáł kłaniać y wenerowáć Kościoł. W Wigilią S. Jerzego, ktorego przypáda 23. *Aprilis*, Kościoł pryncypálny pieczętuią Pieczęcią Pryncypalnego Rządcy ſwego, w ſame Swięto zrána odpieczętowáwſzy, w Przedſionku Kościoła znáyduią woła, maiąc go, zá przyſłanego od S. Jerzego (Popi go ſekretnie wprowádzáią;) Więc go uſtroiwſzy w apparát, do rogow świc nálepiwſzy koło Kościoła *Proceſſionaliter* obwodzą, potym zabiiaią, mięſem ſię iak Relikwiami podźieliwſzy. Białogłowy tu bardzo urodźiwe w ſzaráwarách y botach chodzące, z orężem, polowániem ſię báwią, ſerca Kawálerſkiego; wſzytka przy nich trudność intereſſow goſpodarſkich, bo Meżowie kuflem ſię báwią, przecież y tákim Mężom ſzczere przychylne, Wiary Chrześciańſkiey mocno ſię trzymaiące. Náyczęſtſze tu polowánie ná Bażántow, ktorych tam práwie gniazdo y Kroleſtwo, przy rzece *Phaſis*.

W tey Georgii ieſt MINGRELIA, albo ſtarożytná KOLCHIS Kráiná, od Kolchickiego *Runa* u Poëtow ſławná, ktorá od Pułnocy, od gory Kaukázu ma mur ná mil 60. długi, broniąc ſię od inkurſyi nieprzyiacioł: gdźie pełno Ciſu drzewá, z ktorego pſzczoły miod gorſzki bierą, *teſte Botero*. Obywátele támeczni woyną, Czambułem nie goſpodárſtwem báwią ſię. W Komanii Częśći Georgii *nil ſingulare* do opiſania *occurrit*, tylko że Obywátele támeczni ſą *Vagi* po gorách ſię tułaiący.

Czwár-

Czwarta ANATOLII Część ieſt TURKOMANNIA po Turecku *KURDISTAN*, Kráy zimny, gorzyſty przy początkách Eufrateſa y Tygra rzek, rodźi iednák Wino, zboże, miod, bydła doſtatek y páſtwiſk: konie tam rodzą ſię dźilne, zkąd przedtym po 40. tyſięcy koni Krolowie bieráli Perſcy. Turkomannia *ex vi vocis* znáczy Tork-Iman to ieſt *terga Fidei vertens*. Pod Imieniem Turkomannii záwiera ſię ARMENIA WIĘKSZA podźielona ná trzy częśći, to ieſt ná tęż ſamą *Turkomannią*, ná *Popul* y *Curdi*. Od Pułnocy má *Mingreliią*, y Georgią, Albanią; od Południa Mezopotámią y Aſſyrią. W niey ſię poczynáią *Eufrates* y Tygrys rzeki. W niey *Antitaurus* Gora, *vulgò Niger*, druga *Gordiæus* albo Ararat, ná ktorey Arká Nòego odpoczeła. Druga ARMENIA ieſt Mnieyſza, od Wielkiey Eufratem ſeparowána y gorą Antitaurem. Od Pułnocy y Záchodu ma gorę *Sordiſcum, Pontum* y Kappadocyą Kráiny; od Południa Cylicią, od Wſchodu Armenią Większą. Miaſtá w Armeniach oboch ſtarożytne *Artemita, Artaxata, Satala, Nicopolis, Melitana, Romana.* Zdáwna ſławne Miaſto w Armenii Więkſzey *ERIVAN* Stolica *Sedes* Patryárchy gdźie w Klaſztorze ieſt pamiątka S. Grzegorza Patryárchy Oświeciciela Ormiańſkiego: zowie ſię teráz Uczmiadźin, ten Klaſztor przy początkách gory *Ararat*; tamże ieſt długi przeciąg Winnic, ieſzcze *ut piè creditur* od Nòego ſadzonych. Drugie tuż Miaſto Nachſzeivan albo Náſchevan *vulgò* Nakczyvan niedáleko od Eriwánu. W Powiecie tego Miaſtá ſą *Nationales* OO. Dominikanie, to ieſt Urodzeni w Armenii, máiący 9. Konwentow Biſkupa y Prowincyała od Kongregácyi Rzymſkiey *de Propaganda Fide* Przyſłanych. Támeczni Kátolicy Obrządkow Łácinſkich, ale Ormiańſkim ięzykiem Nábożeńſtwo odpráwuiący, tam od Konſtantyná Wielkiego záprowádzeni. Biſkupi Ormiańſcy, godności ſwey *per plus offerentiam* dokupuią ſię. Kapłáni *rudiſſimi*, czytać dobrze nie umieiący: Sekretá Spowiedźi reweluią, dla tego tam záboyſtwá, cudzo-

łoſtwá, krádźieży nieſpowiádaią ſię *Pœnitentes, ne prodantur*; ani bywáią neceſſitowáni do reſtytucyi. Ná pogrzebách Xięża támeczni po kilkadźieſiąt iádaią obiadow w Kośćiele albo ná Cmentarzu, przez co bardźiey ich brzuchy, niż Duſze máią poſiłek. W Poſt mięſa chorym ieść nie pozwálaią, aby ſami potym zziedli. Patryarchow oprocz Uniwerſalnego Uczmiadźinenſkiego, maią trzech, Syſeńſkiego w Cylicii, Kandźiaharynſkiego w ſtarey Albanii, y Aghtamarańſkiego w Turkománii; táka tam mutacya teráz. Taż ſamá dopiero opiſaná Turkomanniá, według świeżych Autorow dźieli ſię ná Aſſyryą, y Kurdyą. Aſſyryi teráz Stolica Arzyrys Miaſto ufortyfikowáne, Biſkupie, *Sedes* Beglerbeia, nád Eufrátem rzeką. &c. Kurdyi Stolica Van-Artemita nád ieziorem *Van*, *&c.*

PIATA ANATOLII albo Mnieyſzey AZYI Część ieſt MEZOPOTAMIA w Aſſyryi Część *Imperii olim* Aſſyrya, ktorą teráz zowią Aſſanią y Diarbeck. Mezopotamia z Greckiego *ſonat* niby Międzyrzecze, że między Eufratem y Tygrem leży rzekami, kráy bardzo rowny, gładki, w polá obfity y iedwáb, wełnę, Paſtwiſká, rożne zwierzęta, ále dla Perſkich, Tureckich, Arábſkich rábunkow cale zpuſtoſzáły.

Ná długość Mezopotamii (*includendo* w niey Babilonią) ieſt mil 165. ná ſzerokość náywiękſzą ná mil 70. u Kluweryuſzá. Stolicą Mezopotánii ieſt *Scaphe vulgò Aſanſchiff* god gorą *Niphates, olim Ararat*, *Sedes* Beglerbeia tamecznego. 2. Niſibis Arcybiſkupie Miaſto. 3. *Edeſſa* teráz *Orffa*. 4. Muſul niegdy *Ninive*, opiſaſane odemnie *ſub titulo* Mappa Miaſt. 5. Schereſul albo Arbela Miaſto Arcybiſkupie y *Sedes* Beglerbeiá. Tę Kráinę otaczáią Tygrys y Eufrates Rzeki odemnie opiſane między rzekami.

Szoſtá Mnieyſzey Azyi Część CHALDÆA, albo BABYLONIA, teráz *Chaldar* albo *Ierack* názwana, między Eufratem y Tygrem rzekámi, Kráy we wſzytkie opływáiący delicye, mieyſce Ráiu Ziemſkiego od BOGA záſzczepionego według generálnego

nego zdánia: Mieyſce Babylonſkiey Wieży, ktorey tam ſą *Veſtigia* po dźiśdźień: tam Miaſto było ſłáwne od Murow *Babylon*, y Ogrody wiſzące Semirámidy Krolowy. Ziemia tuteyſzá ieſt *ferax* Zbozá, Ryżu, Miodu, Woſku, Cukru, Winá, koni świątu náylepſzych wydáiąca, wſzędźie rowná, Paſtwiſka tuteyſze ták obfite y tłuſte, że y Indyiſkim Kráiom tuteyſze krowy dodáią doſtatek masła. Stolica Chaldei albo Babylonii ieſt obſzerne Miaſto *Babylon vulgò Baggat*, nie owe ſtarożytne, ale inne *ex ruderibus* tamtego ná innym mieyſcu erigowáne, ufortyfikowáne, Stolica Beglerbeiá, przy rzece Tygryſie. O to Miaſto iáko o cáłą Chaldeą Pers y Turczyn uſtáwicznie woiuią iako też *ex motivo* Religii. Tu Miáſto ieſt Teredon *vulgò* Balſora Rzecz-Poſpolita Miaſto handlowne nád Eufráta progámi. Przeciwko Babylonu Miaſtá, ieſt mocny Zámek Kierkuk między błotniſtemi mieyſcami ná pagorku ſtoiący, w ktorym mieſzkáią Jakobitowie: tam w Kościele ich znáyduie ſię Grob trzech Młodźianow *Sidrach, Miſach, Abdenago*, w piec od Nabuchodonozorá ogniſty wrzuconych, nie tykanych od ognia pod trzema kámieniami leżących gdźie ich Turcy y Zydźi wizytuią, *teste* P. Kruſinſki *Soc: JESU.*

Siodmá Część Anatolii albo Azyi Mnieyſzey ieſt ARABIA po Turecku Arábiſtan náywiękſza w Azyi Peninſuła, ſwoich máiąca Xiążąt y Panow, iednák cała Turczynowi hołduiąca. Od Pułnocy ku Południowi ieſt ná mil 600. leżącá między Odnogą Perſkiego Morzá y Morzem Czerwonym. Ieſt ten Kráy, ze wſzytkich Azyatyckich náybliżſzy Afryki. Arábia zowie ſię od słowka *Arab*, to ieſt kryie ſię, iákoby własná rzecz Arabom rozbiiać, á potym kryć ſię. Zwáli ſię przedtym Iſmáelitámi, od Iſmáela Syná Agary z Abráhamá ſpłodzonego, potym ſię Agarenámi názwáli od Agary. Wiele mądrości y poloru ta *Gens* brála od Egypcyánow y Chaldeyczykow ſąſiadow; w Medycynie y w Aſtrologii bardzo przedtym ciekawá y biegła; teráz od Turkow gru-

bianow, *illeteratow* grubiaństwem zarážona, osobliwie w skalistey y Pustey Arábii, gdźie Arábowie pastusi są, albo rozboynicy, w szczęśliwey iednák Arábii maią *tincturam* polityki dla handlow y konwersacyi z postronnemi polerownemi Ludźmi.

Taż ARABIA dźieli się ná troiaką ARABIA; to iest ná *Petræam* albo *skalistą* od Miasta *Petra vulgò* Herak, y od skał názwaną; ktorá się teráz zowie *Barraab*, od Záchodu nád Morzem Czerwonym leżąca. Tu Izraelitowie lat 40. błąkali sią pod manudukcyą Moyżeszá. Między gorámi támecznemi náypryncypalnieysze są gory, czyli przeciąg iedney gory, ktorá od Wschodu zowie się *SINAI*, teráz *Mons S. Catharinæ*; od Záchodu zowie się *Horeb*. Ná tym przeciągu gory Sináy BOG dał *Tabulas Decalogi* Moyżeszowi; gdźie też iest *locô hominibus ignotô* Moyżesz pochowány. Máurowie te gory zowią Tur. Sinai z Hebráyskiego znáczy ciernie od wielości ciernia; gdźie Moyżesz pásąc owce Jetra Teszcza swego, oglądał BOGA *in medio rubi ardentis. Exodi 3.* Horeb zaś znáczy suchość, Pustynię według Tłumaczow Pisma S. W bliskości tych gor mieli Stácye swoie Moabitowie, Amálecytowie, Mádyánitowie, Idumeyczykowie. Pustynie ich były *Pharan*, *Cin*, *Cades &c.* Ná gorze Synai pogrzebioná rękami Anielskiemi *Angelica Virgo* Kátarzyná, w Alexándryi zá Maximianá Cesarzá ścięta; Była tam ná gorze wysokiey przez lat 300, teráz w Káplicy pod gorą lokowána, przy Klásztorze pięknym y gruntownym *sub cura* Zákonnikow *Græci-Ritûs*, korzonkámi, ziolami, podpłomykámi żyiących, w grubym chodzących stroiu, nigdy práwie niewychodzących z Klasztoru; bo też weścia y okien ná drogę niemász w Klasztorze; á to dla wielkiego niebespieczeństwá od Arabow Rozboynikow. Jeżeli iednák *urgens* tráfi się wyścia z Klásztoru *necessitas*, albo tam wpuszczenia kogo, tedy się w koszu po sznurách z sekretnego okná spuszczaią, albo tam wciągaią. Są niedawno przyrobione szczupłe y sekretne do Káplicy S. Katárzyny wschodki.

Kto

Kto tę Gorę Swiętą náwiedźić prágnie, Patryarsze Alexandryiskiemu *Græci Ritûs* w Káirze rezyduiącemu ukłon y *certum quantum* złota *ordinarie* 12. Czerwonych złotych dać powinien; á ten Wielbłąda, Przewodniká y *victualia* ná drogę prowiduie. Tu Stolicá Harec albo Petrá, Busferet, Frán Miásta.

Drugá Część ARABII, iest ARABIA PUSTA albo Beriara, Pustą názwaná, że mało w sobie má Miast, gdźie Obywátele w száłászách, námiotach y kotarách mieszkáią: gdźie ná dni 12. drogi piaskami cięszkiemi zásypane, ledwie mogą bydź przebyte, y to aż Magnesowey záżywszy iglicy. Mieszkáli tu dawnych czasow słáwni *Nomades* y *Scenitæ*. Stolica tey Arábii iest *Anna* Miasto nad Eufratem. 2. *Mexat Ali*, niby Meczet, *Oratorium* Alego, albo Halego Tłumácza Alkoránu, że się tam urodźił. 3. *Mexat Ocen*, to iest Modlalnia Ocená, Miasto ná 4. tysiące Domow maiące, ták nazwáne, że *Ocen* Tłumácz tákże Alkoranu tám się urodźił. 4. Miasto Sumiscasat ná pustych mieyscach, gdźie była powiadáią Saba; zkąd trzey Swięci Krolowie do Hierusalem y Bethleem zá manudukcyą cudowney gwiazdy *veneraturi Regem Regum* wyszli. Trzecia *tandem* ARABIA zowie się Szczęśliwá, *vulgò Ayman*, albo *Hiemen*, dwá razy, nád tamte większá, szczęśliwá, bo w złoto Arábskie wyśmienite, w Balsam, kádźidło, Myrrę, Mannę y rożne drogie korzenia bogáta. Konie tuteysze náydźilnieysze, Miast handlownych iest dosyć: Xięstw ma w sobie 14. ale Turkom harácz płacących. Z Morza Czerwonego, ktore má od Záchodu, ma Korálow y pereł dosyć. Iest tu Miast 20. znácznych. Narody ztąd pochodźiły znáczne, *Minæi* y *Sabæi*, ale náystrásznieysi świátu *SARACENI*, Africe, Europie, Azyi, dobrze *ex cladibus illatis* znáiomi. Náysławnieysze tu dwie Miastá MECHA, albo MEKKA obszerne Miasto, zá czasow Boterá 6. tysięcy Domow máiące, mieysce Urodzenia Máchometa Pseudo Proroká, Alkoránowych baśni Autora; leży ná pádole między gorámi, po między ktore, ledwie iest 4. przy-

ſtępow ciaſnych nád rzeką Becyuſzem. Dokąd corocznie trzy przychodzą *Karawány aliàs* kompanie Pielgrzymow Religii Mahometańſkiey. Iedná zgromádzoná w Damáſzku w Syrii, druga w Kairze w Egypcie, trzecia w Indyi. W ktorych bywá po 20. tyſięcy ſamych Wielblądow, á ludźi pielgrzymuiących po 40. tyſięcy ktorych prowádźi od Ceſarzá Tureckiego deputowány Wodz *Szur-Emir*, albo *Emir-Hadżi* przez ktorego Ceſarz 500. Czerwonych złotych co rok, Wielbląda z Alkoránem y obicie ná Meczet poſyła *teſte Ricoto:* Dokąd káżdy Biſſurmanin *tenetur* lub ſam przez ſię, lub przez Pielgrzymá naiętego choć ráz w życiu ſtawić ſię. Pod czas tey Peregrynácyi ſkupiwſzy ſię Pielgrzymi ná gorze *Ararat*, obchodzą ią, y Bárány biią, náśladuiąc Abráhama tę ofiarę zá Syná *ſubſtituentem*, á mięſo ubogim rozdaią. W Mieście tym ieſt potężny z wieżą z wyſoką Meczet, albo Bożnicá Turecka, w kwádrát murowáná wielkiey ſzerokości, y długości, 400. kolumnámi wſparta, złotemi obita bláchami we wnątrz po ścianách, lamp 3000. illuminowana iáko świadczą Brochardus y Adrihomius. Ieſt długi ten Meczet ná Krokow 100. wyſoki ná 80. Gołębi tam ieſt wielkie mnoſtwo ná Meczecie, żadnego zábić ſię pod gardłem nie godźi, z racyi, że powiádaią, iż w poſtáci gołębia DUCH Swięty Máhometowi do ucha ſzeptał. Tu iedni Ciało Machometa lokuią w urnie żelazney, od ſklepienia mágneſami náſadzonego wiſzącey; drudzy pod Pyramidą, bliſko Meczetu zákopane bydź twierdzą; inni w Medynie lokuią. Drugie pryncypalne Miáſto Medyna nád rzeką Lankii, bliżſze niż Mecha, do ktorey z Medyny ieſt ná dni 4. drogi, to ieſt więcey niż 60. mil mnieyſzych. Po Arábſku ſię zowie te Miaſto *Talnabi*, to ieſt Prorockie Miaſto, iż tam Ciało Machometa Pſeudo-Proroká ma bydź złożone, á nie w Meſze, dokąd tákże Machometani peregrynuią á Chrześcianom wniść ſię nie godźi. Inni Autorowie Mechę Miaſto y Medynę w ſkaliſtey lokuią Arábii.

Inne

Inne tu Miaſtá *minoris momenti* ſą te 1. Aden obſzerne Miaſto, niby po znieſionych Krolikách *Reſpublica*, ſkład Oryentalny ſławny ná Peninſule z Portem y Zámkiem, od Morzá mocnemi obronne murámi, od gor kilká Kaſztelow máiące. Gdźie dla zbytniego gorąca Kupcy w nocy ſwoie maią negocyácye y Iarmarki. 2. Dolfar. 3. Fartach. 4. Maſcate z Portem, gdźie ſię w Kánale *Balſora* perły poławiáią. 5. *Masfa olim* Kroleſtwo. 6. Mocca ſławne od Portu y ſkłádu Miaſto, gdźie ſię Okręty Indyiſkie opieráią, Cło wielkie płacą Turkom. 7. Zybith, albo Zybita *olim* Stolica Kroleſtwá y Krolowy Sabby, iako powiadáią, w Myrrę y drogie korzenie bogata. 8. Tor ieſt Port znáczny z Kaſztelem y wieżą, *aliàs* latarnią, ktorędy Karáwany, *aliàs* kompanie Pielgrzymow z Egygtu y Barbarii idą ku Meſze: ieſt przy Morzu Czerwonym.

O ARABACH oſobliwie w ſkáliſtey y puſtey Arabiach obywátelách generálnie *ſciendum*, że ſą Rozboynicy, ſtałego mieſzkania nie máiący, łupiezſtwem ſię báwią, ná Kupcow nápadáiąc y ztąd ſię żywiąc, á práwie bogacąc. Maią ſwoie dywizye y Wodzow, ná dźikich polách lokuiąc ſię. Z rána w koſzulách, koło południa nágo dla gorąca chodzący. Konie maią rącze, náglod cierpliwe, ktorych nie tráwą, ktorey tám dla ſpieki, piaſkow, y ſkał mało co, lecz koźim mięſem wędzonym, á potym tłuczonym iak obrokiem karmią, dwie garśći daiąc ná godzin 24. iednemu, od ktorego y prágnienie trácą. Sámi Arábowie oſobliwie *in Arabia Deſerta* chlebá nie znáią, mięſa nie iedzą tylko daktyle, nápoy maiąc mleko koźie, dla tego długo żyiący. Nápadaią ciż Arábowie czaſem ná Karáwany *aliàs* Pielgrzymſkie kompanie, ale od nich biorą *repreſſalia* maiących z ſobą Huſſárie, Janczárow, y armátki. Ktory gdźie Aráb umrze, tam pochowány bywá, nágrobek położywſzy z deſki, albo z kámienia.

W AZYI Mnieyſzey, albo w ANATOLII pod Imieniem SYRYI

SYRYI albo SORYSTAN inkluduie się ieszcze PALESTYNA, o ktorey aż tu dyskurs odłożyłem; ktory teráz *prosequor*.

PALESTYNA, albo ZIEMIA SWIĘTA.

PALESTYNA w SYRYI iest náprincypalnieysza, y Náyszláchetnieysza Prowincya, od Swieckich y Duchownych Pisarzow słusznie wychwálona. Od Pułnocy grániczy z Fenicyą, y Gorą Libanem, od Wschodu z Haldeą, od Południa z Arábią skalistą y Morzem Syryackim od Záchodu z Morzem Srodkoziemnym y częścią námienioney Arábii. Zwála się przedtym *Terra Chanaan* od Chanaána Syná Chamowego, ktorá się iemu y Potomkom iego dostalá byla. Iak zás Izràèlitowie, to iest Potomkowie Izràèla albo Jákoba Patryárchy, wypędźiwszy stárych Obywátelom, z Boskiey dyspozycyi osiedli, poczelá się zwáć *TERRA ISRAEL*. Pálestyną się według Ptolemeuszá názwalá *à Palestinis Populis*, to iest od Filistynow, ktorzy iey część osiedli byli. Zowie się u Práwowiernych *Terra Promissionis*, bo od BOGA Izràèlitom obiecána: Ziemią Swiętą rzeczona po Turecku Elkoudech, że tam Práwowierny Lud Izràèlski mieszkál, BOG w Domu swoim rezydowal, CHRYSTUS PAN się národźił, cierpiał, umárł, pogrzebion, ią stopámi y Krwią poświęcił; w niey Zmártwychwstał y do Niebá wstąpił: w niey znowu zá powtornym przyściem swoim ná Dolinie JOSAPHAT, będźie Swiat cały sądźił, dekretowál.

Niżeli do Pálestyny weszli Izráelitowie, podźielili ią byli między siebie 7. Nácyi, to iest *Amorrhæi, Chananæi, Gergesæi, Hetthæi, Hevæi, Jebusæi* y *Pherecæi*. Ich, pod Wodzem Jozue wypędźiwszy Izráelitowie, y 31. Krolikow ich wybiwszy, ná 12. Pokolenia całą Pálestynę podźielili. A że táż Ziemia dźieliłá się niegy ná Galileą, ná Sámaryą, ná Judeą, ná Jdumeą, ná Chanaan, Pereą, Trachonitidę, Bateneą; tedy przy podźiele Ziemi cáley ná 12. Pokolenia, Ju-

dea

dea dostáła się czterem Pokoleniom, *Judy*, *Beniamina*, *Symeona*, *Dana*: Galilea Wyższa ktorá się też zowie *Galilæa Gentium*, á druga *Galilæa* Dolná, dostałá się także czterem Pokoleniom, to iest Asera, Neftalego, Zabulona, Issáchara: SAMARYA dostáła się Pokoleniu Efráimowemu, y połowicy Pokolenia Manáſſesa: Chánaam Perea Trachonitida, Batenea, Idumea dostáła się Pokoleniom dwom Rubena, y Gada, y Połowie Pokolenia Manáſſesa. Zgoła zá Jordanem rzeką osiadło Pokolenia trzy, to iest Rubená, Gada, Manáſſesa, á z tey strony Jordanu 9. Pokolená iuż wspomnianych.

Chłodźi, czyści, poi, Palestyńſki Kráy JORDAN rzeka, z dwoch źrzodeł *Jor*, y *Dan* rzeczonych z pod gory Libanu osobno wypadáiących uformowána y rzeczoná, z imienia znácząca *Fluvium Judicii*: nie iest ani głęboka, ani miałká, wodę maiąc mętną y zdrową poki do mártwego Morza nie wpadnie; taż długo się nie psuie w náczyniu; szeroki Jordan ná łokci 30. po nad niego záydźie aż ná pusczę, gdźie S. JAN chrzcił PANA CHRYSTUSA w tymże Jordánie; gdźie Kościoł od S. HELENY był erigowány. Ná te mieysce w Wigilią SS. KROLOW trzech, Chrześcian mnostwo schodźi się. Nábożeństwo odpráwuie, każdy *suo ritu* y myią się. Jest w Palestynie *Genezareth* Jezioro wielkie, ktore zowią ráz Morzem Galileyſkim, drugi ráz Morzem Tyberyackim od Miástá *Tiberias* nád nim niegdy stoiącego, teráz leżącego w obálinách.

Drugie Jezioro w Ziemi Swiętey iest ASPHATITES, Martwym Morzem rzeczone, ná mil 20. długie, ná 6. szerokie: Woda w nim zaráźliwa, ani ludźiom, ani Rybom, áni ptáctwu wodnemu zdrowá, owszem odorem samym cuchnącym y cięszkim zábiiáiąca. Mártwym Morzem nie bez rácyi te názwane Jezioro, od wod bowiem gęstych, siarczystych, stoiących, żadney ná sobie nie miewá żeglugi, fluktow żadnych, *aliàs* falow nie zná, dla stoiącego po wierzchu kleiu iák oliwá. Wszytkie rzeczy nie żyiące tu záraz się zánurzáią ná dno, oprocz nátartych hałunem. Ludźie, konie, bydło, y cokolwiek iest żyiącego po wierzchu pływá, nigdy

gdy zánurzyć się nie może, choćby chciało, ták woda támeczna nic żywego cierpieć w sobie nie może. Ná tym tu mieyscu było 5. Miast *Sodoma*, *Gomorra*, *Sochot*, *Amona*, *Soben*, ktore dla grzechow, siarczystym z Niebá spuszczonym spalone ogiem, iako samá siarczysta świadczy woda: á według Cedrená Autorá západły się w przepaść. Ná brzegach kámienie pálą się iák drzewo, gdyż są siarczystey kompozycyi. Wodá tuteysza trzy kroć ná dźień kolor mieni, z rána iest czárná, w południe modrá, w wieczor lubo iák błoto zmieszána, przecież czerwoną się wydáie, iáko dociekli *Josephus* Historyk, y Xiąże Rádźiwił Peregrynánt, ktory tu y Zony Lotowey w Bałwán soli zámienioney, y Jabłek Sodomskich popioł w sobie máiących nie oglądał, choć w tym był *Curiosissimus*, iákom ná początku Xięgi moiey wyprobował, *titulo Dubitantius*. Piszą dawnieysi Autorowie, że ten Bałwán Soli iest po dźiśdźień ná brzegu wschodnim martwego Morzá, ná mieyscu *Segor* nie dostępnym dla złych Obywátelow: baią, że Morze czasem, cały ten słup zákrywa wodą, á czasem po piersi y kolána prezentuie, opadłszy. To w ten czas by go kto widźiał; nam opowiedźiał, ale niewidźiawszy trudno falsz práwić. Druga, Morze mártwe dla tego się tam zowie, że nie igrá, nie wylewá iák inne, iakże ná brzegi, ná słupy má się wylewáć? Koło Jeziorá tego iest potężny Klasztor Greckich Zákonnikow Bazylianow, w ktorym dawnieyszych y lepszych czásow mieszkálo po 1000. Osob.

W Jeziorze tym rodźi się *BITUMEN*, to iest kley bardzo lipki, krępuiący, spáiaiący, ktory názywa *Dioscorides* Medyk kleiem Zydowskim. Jest to tedy klejowáta ropa, lipka, dużo się chwytáiąca. Sączy się ze dná Jeziorá, ná wierzch wody wychodźi, potym do brzegu wiatrem zápędzoná bywá, tam gęśnieie, y zbierána bywa do kleieniá drzewá, do murow miasto wápna, gdyż áni słoty, áni wilgoci nie apprehenduie. Z tego kleiu Wieża Babylonska, miasto wápna murowána, iako też mury Babylonskie od

Semi-

Semirámidy iáko *conſtat* z Hiſtorykow. Ten to gęſtością ſwoią rzeczom żywym, á tym ſamym lekſzym, y dla ciepłá wnich będącego náturálnego, prętko od ſiebie oblepionym; y do ſiebie lgnącym nie daie tonąć; iáko dociekł *Hieronymus Florentinus*, ktory człeka związánego z gory z impetem wrzucić kázał, á ten powierzchu pływáł, *teſte Jonſtono.* Rodźi ſię y ná gruncie Tyburtyńſkim kley podobny we Włoſzech w pewnym Jeźiorze, ale podleyſzy od Asfaltyckiego dopiero opiſánego.

ZIEMIA Swięta wzdłuż ſię rośćiąga od Puſtyni Egypſkiey, aż do Syrii ná mil 70. Fráncuſkich, wſzerz zaś ná mil 30. *Adrichomius* y *Brocardus* pilniey zmierżyli y twierdzą, że ná długość cáłego Izráelſkiego Páńſtwá było mil Polſkich 67. ná ſzerokość mil około 18, także Polſkich.

Miaſt znácznych z Miaſteczkami liczono 170. między temi Stolica Jeruzálem.

MIASTA JERUZALEM,
STARA, SRZEDNIA, y NOWA
DELINEACYA z PISMA S. y PEREGRYNANTOW.

JERUZALEM *exactiſſimè* opiſuią *Liranus, Villalpandus, Serarius, Adamus Reisnerus, Adrichomius, Sanctius*, Xiąże Mikołay Rádźiwił, Kśiąſzká prawdźiwego opiſánia Ziemi Swiętey, y świeżo Stániſław Wolſki Polák Roku 1726. peregrynuiący. Z tych iá ci Czytelniku iáko z Orygináłow, ryſuię kopią: Ciebie zápraſzam ku uſzánowaniu tego Swiętego mieyſcá, ktore BOG ſwoim ubłogoſłáwił mieſzkániem, á Wcieliwſzy ſię ſwemi Nayświętſzemi poświęcił ſtopámi, krwią zbogacił, Cudámi wſłáwił y Grobem. Stoi w pośrzod Judzkiey Ziemi, właśnie iák *Umbilicus* według Egeſippa;

y owszem *ad mentem* Pismá Swiętego mowiącego: *Operatus est salutem in medio terræ*, y zdánia S. Hieronyma, leży to Miásto *in centro* cáłego Swiatá: z tey rácyi tám, dźien y noc rowne sobie są.

Miasto te Swięte záłożone iest od Melchisedecha Królá, zá czásow Abráhamá Roku od Stworzeniá Swiáta 2023. y zwáne było Salem álbo *Sallem*, to iest Pokoy *in favorem* tegoż Krolá piszącego się *Rex Salem*, przez lát 50 od niego trzymáne. Potym rzeczone Jebus od Jebusea Syná Chánaanowego, tegoż Miástá *& circum adjacentis ditionis* Paná. A ták z stárego imienia *Salem* y Jebus, czas *rerum inventor*, uformował imie nowe Miástu temu JEBUSALEM, *sensim* dla przyiemnieyszego brzmienia názwane JERUSALEM *B* Literę, w Literę R. zamieniwszy, ktore imie znáczy z Hebráyskiego *Visionem Pacis*. Było w Possessyi Jebuzeyczykow Jeruzálem przez lát 824. ták *successu temporis* ufortyfikowáne, że w nim ślepych y chromych ná murách dla iedyney ostentácyi nie obrony lokowáno, ná affront tym, ktorzyby go dobywáć chcieli! Jednák po długim attaku Krolá Dawida ślepey Fortuny dla siebie doználi Jerozolimczykowie, przytym ślepym *Præsidium*, bo stooczny Argus Dawid dostał go, wygnał Jebuzeow, Zámek potężny ná gorze *Sion* záłożył. Innych zdánie, że Jeruzalem názwáne od Sálomona *Hieron*, álbo Jeren zwánego, iż w tymże Mieście Kościoł Bogu wspaniały erigowáł, gdyż w Greckim *Hieron* znáczny Dom Boży. Wszytkie dáwne imioná Jeruzalem Miástá wiersz ten wyráża:

Solyma, Lusa, Bethel, Jerosolyma, Jebus, Elisa,
Urbs Sacra Jerusalem, dicitur atque Salem.

Izáiasz Prorok *Cap. 29.* te Miásto názwał imieniem Ariel, to iest *Mons DEI*, albo *Leo Domini*. Ezechiel zaś Prorok w Rozdźiale 58. w wierszu 35. Jerozolime po zburzeniu y restáurowániu, z Boskiego roskázu názywa *Adonai Samma*, to iest *Dominus ibidem*, *aliàs*, że sam BOG Mieszkániem iego. *Ælius Adrianus* Cesarz Rzymski po-

repárowániu iego, po zburzeniu przez Tytuſa Ceſarza, názwał *Æliám* od imienia ſwego: názwane było y *Capitolia* według Ptolemeuſzá; teráz ſię zowie po Turecku *Cutz*, *Kuzembarek*, to ieſt Miáſto Swięte. Baruch Prorok mianuie go *Nutricem & Matrem Judæorum* Jeremiaſz názwał *Solium Domini*. Ktokolwiek temu Miáſtu iaką uczynił *proprio auſu* wiolencyą, nie uſzło mu náſucho. Odebrało nie poſpolite *elogia* od Hiſtorykow: Náprzod od Jeremiaſzá *in Threnis* zwáne *Urbs perfecti decoris*, *& gaudium Univerſæ terræ*: od Tacita, że ieſt *Urbs famoſa & ardua ſitu*: od Pliniuſza *lib: 5. Cap: 14.* że ieſt *longè clariſſima Urbium Orientis*: Hiſtoryk Pogáńſki *Tacit*, *non tacet*, wſpániałości Jerozolimy *Libr: 5. Jeroſolima Genti Judæorum. Caput: illic immenſæ opulentiæ Templum.* Pánowało tu *ſucceſſivè* Krolow Zydowskich począwſzy od Dawidá aż do Sedecyaſzá Krola wziętego w niewolą Babylońſką, Dwieście dwoch przez lat 466. Zá czaſem od wielu Krolow Judzkich, *exemplo* Dawida y Sálomoná rządzących ſię, przybyło nie mało temu Miaſtu ozdoby, mocy, Budynkow, Brám, Wálow, Foſs, murow, y obſzerności, kiedy w okopach ſamych, było go na 150. ſtay, co uczyni ná mil 6. Obywátelow miało koło pułtorá kroć ſto tyſięcy. Leży Jeruzalem właśnie między dwiemá gránicami Pokolenia Judy, y Pokolenia Beniamin. Położenie iego ieſt ná gruncie ſkaliſtym, po gorách, *olim* Syon, Akra, Bezetha, Morya, rozłożone; á te gory ſkáliſte dźiwnie głębokiemi foſſami, przytym trzema murámi, od pádołow zaś iednym murem opáſane były.

Spuſtoſzył y práwie z Ziemią zrownął Nábuchodonozor Krol Babylońſki te Miaſto: kiedy Zydow z Krolem Sedecyaſzem zabrál w niewolę lát 70. trwáiącą, drugich pobił; Kośćioł Sálomonow cud ozdob, ſkład bogactw zrábowány, ſpalony, Náczynia zabráne: do tákiey Miaſto przyſzło ruiny, że Gorá Syon orána była, á mieyſcami zároſłá, Miaſto ſtáło ſię mogiłą kámieni. Po ſkończonych 70. leciech niewoli Cyrus Krol Perſki, Babylońſki Zy-

dom pozwolił do Oyczyzny regres, Kościoł restáurowáć kázał Kościelne oddáł náczynia w liczbie 5400. Záczętá Kościoła restáurácya, aż zá Daryuszá Krola, á Miastá repárowánie z pozwoleniem Arfaxada aż w lat 44. od Wyścia z niewoli, *in spatio* 52. dni skończoná robota. Miało w ten czás Miasto swoiey cirkumferencyi stay 33. kiedy z ruin windykowáne. Już z tey detencyi Babylonskiey powrociwszy Zydźi, własnych nie mieli Krolow Judeyskich, tylko Perskich y Bábylońskich, á sami rządzeni byli to przez Náywyższych Kapłánow, to przez Wodzow 25. przez lát 544. aż do Heroda, pod ktorym *Rex Regum CHRYSTUS* národźił się, á Jeruzalem do Rzymskiey náleżeć poczęło Monárchii, przez Starostow rządzone, to iest przez Kaponiusza, Márka, Aniusza Rufa, Wáleryuszá Gracha, Piłata Ponckiego Sędźiego Chrustusa Paná. Było y pod wielu innych władzą te Miásto, iáko to Tyberyuszá, Alexandrá, Kumaná, Felixa, Porciusza, Festa, Albiná, Floruszá.

Tandem po Národzeniu Pańskim w lat 72. á po płaczu iego nad Jeruzálem, że kamień ná kámieniu nie zostánie obiecuiącym, w czasie krotkim nástąpiła ostatnia tegoż JERUZALEM zguba; Wespazyan bowiem od Neroná postánowiony Amplifikatorem Państwá Rzymskiego widząc w Jeruzálem Domową Woynę między Zydami od Johannászá Arcykápłaná wszczętą, ktorą mnostwo wielkie ginęło Zydow, y Woyska Rzymskie po części zniesionione, rád tey okázyi, w Pálestynę wkroczył z Woyskiem Rzymskim, mieczem y ogniem woiuiąc, y o Jeruzalem zámyślaiąc, *in quem finem* koło Miastá záłożył fortecę. W tym Neronowey y Galby śmierci, gdy go zálatuie nowiná; y że po nich Witelliusz Człek *nullius frugi* obrány ná Cesarstwo, on od cálego Woyska śmiercią mu grożącego *in quantum* by nie acceptowáł *Imperium*, gwáłtem obrány w Cezáryi, y zaráz dał ordynáns na zniesienie y zábicie Witelliusza w Rzymie, co też *subsecutum* z ruiną ná 80. tysięcy Mężow. Wybieráiąc się ná Stolicę Rzymską Wespázyan Woysko iedno

dne z ſobą wźiął, drugie Synowi ſwemu Tytuſowi dał w kommendę *cum pleno jure armorum*, aby kontynuowáł dobywánie Jerozolimy: iak ná to coráz więkſze ſzerzyły ſię wewnętrzne w Mieśćie niezgody; ná trzy częśći Obywátele podźieleni, *mutuis cædibus* zábiiáli ſię, pálili: krew ich przez ſám Dom Boży rzeką płynęła: widźiany w też czáſy Kometa *malorum* dla Zydow *nuntius*. Obległ tedy Tytus Miáſto; á Zydźi dobre dáwáli mu *repreſſalia*. Pokoiem od Tytuſa ofiárowánym poſtponuiąc, *tanta fuit fiducia ferro*. Więc Rzymianie od Zámku ná mury uderzyli, pierwſze mury wźieli 7. Mája Roku P. 72. Obywátelom y Domom *parcendo* z Ordynanſu Tytuſa, z drugiego muru wyparci: ale dnia 4. po wźięciu pierwſzego muru wźieli trzeci mur, lecz y w ten czas dawánego ſobie nie acceptowáli Zydźi pokoiu. Záczym Tytus uſypać kázał dwá SZANCE, aby mogł doſtać gory Antonia, y z niey ſamego Miaſta, *interim* przez Jozefa Zydowiná oświadczaiąc ſię z ſwoią klemencyą; lecz y tu Poſeł y Tytus wyśmiany, affrontowány. W tym głod cieſzki náſtąpił, gdyż ſami Buntownicy Zydźi Szpichlerzow 1400. pełnych Prowiantem ná lat 20. dla Dwoch kroć ſto tyśięcy Woyſka nágotowánych ſpalili, *teſte Joſepho*, z tey rácyi y z záboyſtwá zobopolnego lecieli iák ſłomá: z iedney Brámy więcey niżeli 115. tyśięcy, trupa Zydowſkiego wyrzucono: inni twierdzą, że 6. kroć ſto tyśięcy wyrzucono pomárłych, nie ráchuiąc w Domu pogrzebionych. Jednák y w tey oppreſſyi máchiny Rzymſkie Zydźi pozápalali; czym Tytus rozgniewány cieſzko, obległ Miaſto, nikogo nie puſzczaiąć, ſtem Fortec ścisnął, oświadczywſzy ſię rąk y ſłow ku Niebu podnieśieniem: *Vos Superi teſtes, non me tantæ miſeriæ authorem eſſe. In ſpatio* trzech dni Zámek Antonia wźięty, á Zydźi do bliſkiego Kośćioła retyrowáli ſię. Dnia 8. Sierpnia ná mury Kośćielne weſzli Rzymianie, ztamtąd ſpedzeni: w tym Brámy zápalili, ná ktorych dachy ſrebrne topniáły. Tegoż Mieśiąca oblegli Kośćioł Rzymſcy Bellatorowie, ogień oknem, złotym

(pod-

(podniosszy z ogniem żołnierzá do gory:) w Kościoł wrzucili zápalili *Sancta Sanctorum*, zkąd pod Niebo głosy y płonienie wybuchaiące strászną reprezentowáły trágedyą, záiuszonemu y zágluszonemu wrzáskiem Zydow żołnierzowi nic nie pomogł támuiący zákaz. Zydźi też rozgniewáni, sami drugie częśći zápalili Kośćioła. Postáwione potym Tytusá Bałwány. W tenże sam dźień 10. Sierpnia przedtym Nábuchodonozor Krol Bábyloński wźiął JERUZALEM wsławione szczęśćiem y nieszczęśćiem stało lat, od Sálomoná ráchuiąc, aż do tey klęski, lat 1130. Mieśięcy 7. dni 15. po restáurowániu zaś lat 639. Dni 45. W oblężeniu było od dnia 14. Kwietnia, aż do ośmnego Września. Przez ktory czas wźięto Zydow celnieyszych w niewolą. 97. tyśięcy. Zginęło ná 11. Kroć sto tyśięcy, gdyż śię byli ná Wielkanoc skupili z cáley Judzkiey Ziemi. Historya o zburzeniu Jeruzálem świádczy, że w oblężeniu głodem, mieczem, buntami zginęło Zydow, co ich doráchowáno śię, tyśiąc tyśięcy y sto tyśięcy. Zdrowych y młodych wprowádzono do Rzymu *in Triumpho* 16. tyśięcy, Boniasz Brát Jozefa Historyka zostawiony w Jeruzálem Arcykápłanem. Inni ráchuią, że Zydow zginęło ná tey Woynie mieczem y głodem Million, sto sześćdźieśiąt tyśięcy: w niewolą poszło 90. tyśięcy, z ktorych 70. tyśięcy do Egyptu zágnano ná práce. Co dnia więźniow po kilká set wieszáli Rzymianie, iuż mieyscá ná szubienice nie stáwało. Zołnierze iedney nocy na 2000. trupow popruli złotą szukáiąc w brzuchach *teste Baron.o.* Dźiało śię to Roku 2. pánowánia Wespázyaná Cesarzá 8. *7bris* Roku 72. Po tey ćięszkiey ruinie poczęło śię JERUZALEM znowu reperowáć przy skupiáiących śię ze świátá Zydach, ale *cladis immemor*, znowu też rebellizowáć Rzymiánom swoim Pánom; kiedy zá Trajaná Cesarzá około Roku 116. rożnemi potyczkámi Zydźi Rzymiánow ná 2 kroć sto tyśięcy znieśli; ale tez od Eliuszá Adryána Cesarzá Rzymskiego dobrze powskromieni, y práwie *funditùs* znieśieni, kiedy ich rebellizuiących

śących pięć kroć sto ośmdźieśiąt tyśięcy padło trupem. Gorę Moryą ná ktorey stał Kościoł po wielkiey części roskopał, w Dolinę Jozafatową, iey wysokość poniżywszy, aby iuż Zydźi nie mogli więcey *alta sapere* przyciw Rzymiánom. Zámkow przytym w Judzkiey Ziemi obalił 50. Wsi ogniem y mieczem 680. spustoszył. Obáloná w Jeruzalem wspániała Wieża zostáwioná umyślnie od Tytusa *testis* mocnego *olim* Miastá, przecież dobytego; aby przytym w Wieży tey *Præsidium* od Rzymianow w Jeruzalem kollokowáne, w niey bespiecznieysze było, y tá mowię przez Adryána z resztą muru demoliowá, z mnieyszone Miasto, w szczupleyszą cyrkumferencyą: Gorá Syon, y Pálace Sálomonowe, zá murem Mieyskim zostawione, á Kalwárya gorá, cześć gory Syon, y Grob Páński *olim* ná Przedmieściu od Pułnocy będące, Miastu inkorporowáne, y opásane murem: Wieprz ná Brámie Jerozolimskiey, ktorą do Bethleem idą, wyryty, aby wstręt Zydom do Jeruzálem czynić, nie tylko w nim bywać, ale y nań pátrzyć, zákazáwszy Zydowskiey Nácyi. Ná Kalwáryi lokowáł Bałwan Wenery, ná mieyscu Grobu CHRYSTUSOWEGO wystáwił Státuę Jowiszá. W Bethleem Adonidesa: Co trwáło aż do czásow S. HELENY, Mátki Konstántego W. Po śmierci Adryána Cesarzá mieszkali w Jeruzálem, Rzymianie, Zydźi y po wielkiey części Chrześcianie przez lát 500. Aż Roku Pańskiego 636. Saráceni z Egyptu wypadłszy Miasto te wźieli, będąc lat 463. Panámi iego. Kozroasz Krol Perski w Ziemię Swiętą wpadł był, 90. tyśięcy Chrześcian w niewolą wźiąwszy, żydom záprzedał, Drzewo KRZYŻA S. wźiął do Persyi, ale Roku 628. oddał woyną przyciśniony od Herákliuszá Cesarzá. *Tandem Godefridus* Xiąże *de Bullion* z Fráncyi Roku 1099. dniá 6. Lipca między szostą y dźiewiątą godźinámi *olim* śmierci CHRYSTUSOWEY destynowánemi dostáł tegoż JERUZALEM, sam mury przebył. Trupa wielkie padło mnostwo Sáráceńskiego, we krwi po kostki brodźili *Victores*. Wychędożone záraz z trupow Miasto, obmyte drogi, ulice, iako poświęcone *olim* Stopámi BOGA Człowie-

ka, á potym od Pogan ſprofanowáne, obchodzone były od Zwyciężcow Chrześcian przez dni ſiedm, cáłowáne nábożnie, polewáne łzámi. Dnia 8. Lipca *Godefridus* Krolem Jerozolimſkim obrány, ale złotey nie akceptuiący korony, tylko Cierniową, ná pamiątkę takieyże CHRYSTUSOWEY w tym Mieście Koronácyi, w ktorey poſzedł ná Kalwáryą *devotus* y *gratus* P. BOGU. Było pod władzą Chrześcian Jeruzalem w ten czas lat 88. Pánowali tu *ſucceſſivè* po Godefrydźie, *Baldvinus* Brát, *Baldvinus II*, *Baldvinus III. de Burgo*, *Fulco*, *Baldvinus IV. Baldvinus V. Gvido Luſignanus Invaſor* Kroleſtwá, dla tego ſobie, y dla Chrześcian utrátca: gdyż w lat 88. 2. *Octobris* w dźień Piątkowy, dla niezgody Chrześciańſkich Pánow nie wźięte, ale poddáło ſię Miaſto Sołtanowi Egypſkiemu, tą kondycyą, aby wolno Chrześcianom wyniść z Miaſta, tyle wźiąwſzy chudoby, ile pieſzy człek unieść może. A ták Sołtani Egypſcy mieli pod ſwemi rządámi JERUZALEM przez lat 330. A Sołtánom, Selim Ceſarz Turecki wydarł Roku 1517. konſerwuiąc wſzytko *in toto* co tam weneruie *Chriſtianitas*, oſobliwie Grob Pańſki, aby ſię ſpełniło Proroctwo Jzáiaſzá *Cap: 11. Et erit Sepulchrum Ejus glorioſum.*

Miało te Miaſto przedtym Rynkow 24. á do każdego było Ulic 24. daie mu *Maneton* Rábin Bużnic 480. Cáłe Miaſto ſtáło ná ſkáliſtych gruntach. Teráz daleko mnieyſze, bo Gorá Syon, Ogrody, Pálace wyłączone z Miáſta y zá murem zoſtáwione *in ruinis.* Idźie nie co ná doł z gory: od muru ſtrony Południowey, aż do muru ſtrony Pułnocney ieſt go ná czworo ſtrzelenia z łuku, zdáie ſię bydź z tyle wzdłuż y wſzerz, iáko Krákow. Má w ſobie Chrześcian, Zydow, Turkow, Arábow, Obywátelow wſzytkich ná 15000.

Quæritur Co ſię ieſzcze ſtánie z JERUZALEM?

ODpowiadá Prorok Jeremiaſz w Rozdźiele 31. w Wierſzách 38. 39. 40. *Ecce dies veniunt dicit Dominus: & ædificabitur Civitas Domino*

mino à turre Hananeel, usq; ad Portam anguli. Et exibit ultra norma mensuræ in conspectu ejus super collem Gareb, & circuibit Goatha. Et omnem vallem cadaverum & cineris, & universam regionem mortis, usq; ad torrentem Cedron, & usq; ad angulum portæ equorum orientalis sanctum Domini: non evelletur, & non destruetur ultra in perpetuum.

To ieſt, że Jeruzálem będźie reparowáne, rozprzeſtrzenione wſzerz y wzdłuż po mieyſcá tu ſpecifikowáne, y że iuż ná wieki nie má bydź zruynowáne. Ktore Proroctwo iuż wykonáne powiadá S. Grzegorz y Liranus, kiedy Adryan Ceſarz po ruinie Tytuſowey te Miáſto náleżycie zrepárowál. Tomaſz zaś *Malvenda Libr: 11. de Antichristo cap: 9.* á znim *Tirinus* powiáda, że te Proroctwo, aż ná końcu Swiáta wypełni ſię, kiedy Antichryſt zreparuie Jeruzálem, y te iuż do ſkończenia świata od nikogo nie będźie zepſowáne. *Non destruetur ultra in perpetuum. Cornelius à Lapide* applikuie te ſłowá allegorycznie Kośćiołowi Swiętemu iuż po całym Swiecie rozprzeſtrzenionemu, ktory nigdy iuż nie będźie zruynowány, ktory ná źiemi woiuie, á w Niebie ná wieki będźie tryumfuiącym; ktory to Kośćioł częſto figuruie Jerozolimá.

Było tedy Jeruzálem pięć rázy náyznáczniey zruynowáne 1. przez Azocheuſzá Krola Egypſkiego, 2. przez Antyocha, 3. przez Pompeiuſzá, 4. ráz przez Nábuchodonozorá Monárchę Babylonſkiego, 5. náyciężey *sine spe* powſtánia przez Tytuſa.

MIEYSCA ZNACZNIEYSZE w SAMYM JERUZALEM.

NAywydátnieyſze w Mieśćie Mieyſce Gora SYON, Gorá Swięta, ná wierzchu płáſka, wpoł *olim* Miáſta ſtoiąca. Ná niey rozciągnioney od Południa ná wierzchołku, był iák wiánek Zámek, w koło murámi przez Jebuzeyczykow otoczony, á od Da-

wida Krola basztami, brámami ufortyfikowány, ulicami rozszerzony, Dáwidowym názwany Miastem: ktore Machabeyczykowie po zruynowániu, nie dobytym práwie uczynili byli. Dostali tey Gory Rzymianie pod kommendą Tytusa admiruiącego táką moc Zamku, á ieszcze większą Boską, ruguiącą ztamtąd Zydow. Zámek ten był zásłoną Kościoła y Miasta cáłego. Ná teyże gorze był Dom Cedrowy Dawidow, Krolewski Tron: *Antiochus* w tym Zamku Pogańskie osadźił był *Præsidium*, á Symon Machabeyczyk, rugowáwszy go, lokowáł Zydowskie. Gorá ta teráz leży zá Miastem od Adryaná Cesarza wyłączoná, zá murami zostawioná, Zámek tylko znáć w obálinach. Ná tey gorze było Páłacow 2. *Cæsareum* y *Agrippium* od Heroda Askalonity wystáwione, marmurem y złotem ozdobione, pod imieniem Augusta Cesárza y Agryppy Zięcia Cesarskiego, Przyiácioł Herodowych erigowáne. Tuż było y iest *CÆNACULUM*, albo Wieczerzy Pańskiey ostátniey mieysce, blisko námienioney gory; gdźie P. CHRYSTUS nogi Uczniom umywáł, Táiemnicę Ciáła y Krwie swoiey postánowił ná ostatniey Wieczerzy: tam się y z ránami otwártemi, przez drzwi záwarte Apostołom prezentowáł: tu DUCH S. ná 120. Uczniow CHRYSTUSOWYCH zstąpił: S. JAKUB Apostoł Biskupem tu postánowiony Jerozolimskim: Szczepan y innych 6. ná Dyakonow ordynowáni: tu się pierwsze Apostolskie agitowáło Koncilium: skład Apostolski *aliàs*: Wierzę w BOGA, złożone. S. HELENA Kościoł tu wymurowáwszy, ten Wieczernik w tyle przyłączyła była: ktory Kościoł potym dostáł się był Zákonnikom S. FRANCISZKA, y trzymáli go od Roku 1304, aż do Roku 1561. od Turkow z tamtąd rugowáni w pośrzod Miásta teráźnieyszego osadzeni, gdźie maią Klasztor *Sancti SALVATORIS*, y bywá ich około 80. W Kościele tego Klasztoru maią Ołtárzow trzy *ad formam* Wieczerniká wystawionych, to iest Ostatniey Wieczerzy, Zesłánia DUCHA S. y wpuszczenia palca Tomászowego w Bok CHRYSTUSOW. Tu Odpusty są nádane tá-

ne tákie od Stolicy Apoſtolſkiey, iákie były w ſamym Wieczerniku. Gwárdyan Konwentu tego S. *Salvatoris* piſze ſię: *Sacratiſſimi JESU Chriſti Sepulchri, & Sacri Montis Sion Gvardianus, & totius Terræ Sanctæ Cuſtos &c.* Celebruie w Infule *ex Indulto Summorum Pontificum.* Má moc *creandi Equites Sacri Sepulchri,* y *actu* kreuie Zacne y znáczne Oſoby do Jeruzálem peregrynuiące. *Inſigne* Orderu ieſt Krzyż, w kontách czterech, 4. krzyżyki reprezentuiące. Ten z Konwentu S. SALVATORA co trzy mieſiące, do Kościoła Bożego Grobu, co ráz innych kilka ordynuie Zákonnikow, Prezydenta im náznaczywſzy, iáko też do Konwentu w Bethleem. To przenieſienie OO. Bernárdynow uczynili Turcy z gory Syon do Miáſta, iż większego nád zwyczáy Trybutu Zákonnicy dać im nie chcieli: częścią też obáwiáiąc ſię iakiey dla ſię zdrády, ieśli by byli nie ná oku Turkow; częścią też z inſtygowánia Zydow, proſzących o to przy daniu prezentow, u łákomych Turkow, aby Chrześcianie nie deptáli mieyſc tych, gdźie Dáwid y Sálomon pochowáni, *aliàs* ná mieyſcu Wieczerniku.

Po przenieſionych z támtąd Zákonnikach Chrześciáńſkich, Turcy tam oſiedli, Páłác fundowáli, Kláſztor ſwoiemi oſádźili Santonámi, do Wieczerniká boſemi chodzą nogami, nie pluiąc; Chrześcianow nie puſzczáią pod cięſzkim karániem, chybáby ſię ktorey pobiſurmánic odwáżył, albo 600. záplacił Cekinow. A náprzod u tego Wieczerniká Sień ieſt ná łokci 30. po lewey ſtronie Meczet, gdźie nogi P. CHRYSTUS umywáł Uczniom ſwoim. Z tego Meczetu ieſt weście do Kápliczki, gdźie Grob ieſt Dáwidow z marmuru białego, okryty czerwonym Adámaſzkiem: drugi Grob Krola Sálomona, nie nákryty. Drugi tuż bliſko Meczet ieſt, gdźie CHRYSTUS Pan oſtátnią iadł wieczerzę: tego Wieczerniká ieſt ná 20 łokci, ieſt piękny, widny, záſklepiony, ná 3. kolumnách marmurowych maiąc tło wſpárte y okien trzy ná podworze. W práwą idący, ieſt mieyſce bez przykrycia, te minąwſzy ieſt mieyſce z Wieczernikiem złączone, gdźie DUCH

S, zſtąpił ná Apoſtołow: podle drugie mieſzkánie, dokąd CHRYSTUS przyſzedł przez zámknięte drzwi.

Zá czáſow S. HIERONIMA żyiącego około Roku 420. był tu w Wieczeniku Słup biczowánia CHRYSTUSOWEGO, ktorego część ná gorze Kálwaryi, á drugá w Rzymie. Ná Gorze Sion był Dom Annáſza Biſkupa, gdźie CHRYSTUS ſrogi odnioſł policzek. Gdźie potym zbudowany ieſt Kościoł SS. Aniołow, teráz od Koſitow Schiſmatykow opánowány, z Kościoła tego przez ścianę, Oliwnego drzewá wyglądaią gáłęźie, y cáłowáne bywáią od Pielgrzymow. Ná gorze Sion był Dom PANNY MARYI, w ktorym po śmierci Syná ſwego z S. JANEM mieſzkála y umieráła, zwány przedtym Domem Zebedeuſzowym: gdźie z JANEM S. Ewángeliſtą y Pánienkámi mieſzkáła: ten Dom náypierwey w Kościoł Mátki Nayświętſzey przemieniony, podczás burzenia Jeruzálem zruynowány od Rzymianow, y znowu od Pobożnych reſtaurowány Chrześcian, teráz w ruinách leżący, te kamieńmi mieyſce w koło, zápobiegaiąc profanácyi, obſtánowione teráz. Tu ſię teráz OO. Bernárdyni grzebią pod Kámieńmi Mármurowemi. Tu Ogrod Krolewſki, albo Ogrod Ozá, gdźie *Manaſſes* y *Amon*, Krolowie Judcy pogrzebieni. Jeſzcze gorę Sion zdobił, Páłac Káifaſzow: do ktorego zgromádzeni Przełożeni Zydowſcy, rádę uczynili ná ſchwytánie CHRYSTUSA Paná: 30. Judaſzowi zá niego dali ſrebrnikow, od 66. Konſyliarzow śmierci godnym oſądzony, pięściami bity, plwány, ná twárzy záſłoniony, od Piotrá trzy rázy záprzany, ztąd Piłátowi poſłány. Tu HELENA Swiętá ku czci S. PIOTRA Kościoł wymurowála zwány S. SALVATORA, gdźie teráz Ormiáni ſwoie odpráwuią nábożeńſtwo. Po práwey ręce Ołtarzá wielkiego ieſt więźienie ciemne CHRYSTUSOWE, długie ná 8. łokci, wſzerz wąſze. Gdźie Menſa Ołtarzá z kámienia, ktorym CHRYSTUS w Grobie był przykryty, długa łokci bliſko 4, ſzeroka 2, łokcie. Przed Kościołem było Oliwne drzewo, gdźie Piotr záprzał ſię CHRYSTUSA; y Drze-

Drzewo Pomaráńczowe, ná ktorym kogut trzy rázy zápiał. Nic o tych drzewách świeżi nie wſpomináią Peregrynánci, znáć że poſchły. Po práwey ręce Páłacu tego ieſt Cmentarz Kátolicki, bo w Mieście ſamym, nikomu grzebać ſię nie godźi, náwet y Turkom. Grob też Dáwidow, był w Mieście Dawidowym, *aliàs* w cyrkumferencyi Zámku Sionſkiego, gdźie y Sálomon ſpoczywał y Joiada. Do Grobu Dáwidowego Sálomon wiele włożył ſkárbow, z kąd Hirkánus Biſkup y Wodz Judzki 3000. Tálentow ſrebrá wyniosł: Herod też Aſkalonita, gdy także z tamtąd bogactw partycypował, dwoch Rycerzow iego, płomień wybuchaiący ſpálił. Ná oczyſzczenie ſię z grzechu tego, tenże Grob białym okrył mármurem. Turcy teraz tam ſwoy maią Meczet, iákom iuż námienił w opiſániu Wieczernika. Ná teyże Gorze Sion było *Tabernaculum, aliàs* Námiot, álbo Przybytek ná Págorku *Gabaa*, to ieſt *Collis*, od Dawidá wyſtáwiony, ſkorámi przykryty, gdźie Arká Páńſka byłá poſtáwiona lát 44. tám ſtoiąca, á przedtym w Mieście Rama ná gorze Silo; *tandem* w Kościele Sálomonowym lokowána. Ná tym mieyſcu *Gabaa* Dáwid zá ſwoie *adulterium* y *homicidium* pokutował, Pokutnych 7. Pſalmow ſkoncypował. Indyanie tu potym ſwoie odpráwowáli zá Adrychomiuſza Nábożeńſtwo.

W Drugiey Części Miaſta, te znáczne ſą mieyſcá. Gorá Mnieyſza *Sion* pod tamtą leżąca *Filia Sion* zwána, że niby z więkſzey Gory Sionu urodźiła ſię, Niżſzym Miaſtem zwána. Ná tey niżſzey gorze Gorá Akrá leży, przedtym wyſoká, lecz od Symoná Machabeyczyká zrownaná trzyletnią w dzień y w nocy pracą, áby ſam tylko Kościoł w Mieście był nád pagorki wyżſzy. Tu było wſpaniáłe *Amphitheatrum*, 80. tyſięcy Ludźi obeymuiące, od Herodá Stárſzego wyſtáwione w polu, ná utarczki Rycerzow, Lwow, Niedźwiedźiow, ná pożarcie winnych tam między beſtye rzuconych. Ná tey gorze Zámek Antonia od Hirkána Machabeyczyka ná ſkale, 50. łokci wyſokiey wyſtáwiony, ná rezydencyą Biſkupow

ſkupow Machabeyczykow: gdźie Száta droga Biſkupia chowána. Herod Wielki go ufortyfikował baſztámi czteremá, z ktorych czwarta 70. łokci wyſoká była *in gratiam* Antoniuſzá Przyiaciela Antonią názwany. Tu *Præſidium* Rzymſkie záwſze było. Od Pálacu Piłatowego, aż do tego Zamku był ganek. Tu był Zamek Antyochá wyſoki y obronny po ſpuſtoſzeniu Miaſta y Kośćioła ná *Præſidium* Woyſka ſwego ná gorze Akra wyſtáwiony, zkąd ofiára lat 3. przeſzkodzoná, Miaſto lat 26. trápione było, od Symeoná Machabeyczyka potym wźięty, demoliowány, Loch albo Podźiemne Pieczáry ná teyże Gorce Sionſkiey znáyduią ſię od Zámku *Antonia olim* do Kośćioła Sálomonowego prowádzone od Heroda Stárſzego, *in caſum* iakiego Zydowſkiego przeciw ſobie knowánia. Sześć ſet koni y teráz tam ſię pomieśći. Ná tey Gorze *Filiæ Sion*, był Rátuſz *Gazith*, w ktorym wielká Ráda Zydowſká *Numerorum cap: 11.* poſtánowioná *Sanedrim* zwána, z Sędźiow 70. złożoná, ſpráwy ſądźiła, Práwa ſtánowiła, appellacyą decydowáła od Miaſt innych, tu Apoſtołowie examinowáni, S. SZCZEPAN ztąd za Miaſto ná ukámienowánie wyprowádzony.

Bliſko tych mieyſc był Kośćioł S. ANNY; gdźie S. JOACHIM y ANNA Dom ſwoy mieli, goſzcząc w Jeruzálem, gdźie ſię N. PANNA poczęła, pod czás Męki CHRYSTUSOWEY mieſzkáła, gdźie Kátolicy Kośćioł pod tytułem Národzenia N. PANNY wyſtáwili, á Turcy go w ſwoy obrocili Meczet, ktorym rządźi Mofty, pewną od OO. Bernárdynow biorący penſyę co rok, aby nie był Chrześćianom przeſzkodą, do wizytowánia mieyſc Swiętych. Pod tym Kośćiołem (piſzą ſtarzy Autorowie:) byłá podźiemná Kapliczka, gdźie ſię urodźiła N. PANNA; tamże w Kośćiele lokuią Groby SS. JOACHIMA y ANNY: ale S. HELENA S. ANNY Ciáło przenioſła do Konſtantynopola: Rámie teyże Swiętey ná gorze wyſokiey Cypru Inſuły prezentuią z krzyżem Łotrá ſpráwiedliwego. Tu też był Dom *Saltus Libani*, w zdłuz ná pułtoráſta, w wzwyż ná 30. łokci od

Salo-

Sálomóná z marmuru, Cedru, Złota, ſrebrá, wyſtawiony, dach dawſzy pláſki dla chodzenia po wierzchu, we wnątrz miſterną *ad vivum* pomálowáwſzy inwencyą. Przydał Ogrod, Fontanny, Zwierzyńce, Sádzawki. A tę wyſtawił ſtrukturę ná ſwoy diwertyment, ná woienne rynſztunki, ná złożenie drogiego náczynia.

Zdobił tę Gorę Rynek Wielki, przy Zámku *Antonia* w pośrzodku Miaſtá, gdźie Alexander Krol y Biſkup 800. Zydow kázał ukrzyżowáć, ſam ná tę patrząc tyrańſką ſcenę, z Zámku námienionego. Ná wyżſzey Częśći, Niżſzego Miaſtá był Rynek przedayny, albo Rybny, gdźie S. Jakub miał bydź śćięty, teráz Kośćioł Jakobitow Ormianow.

Gorá Moria, to ieſt, gorá *gorzkośći*, opoczyſtá, ná ktorey Abráham Syná Jzáaka BOGU ná ofiarę gotow był zábić; ktore mieyſce názwáne potym *Dominus videt*; ináczey: *In Monte Dominus videbit.* Ná częśći tey gory Sálomon Kośćioł wyſtawił ná ktorego brámie iedney był Zegar ſłoneczny od Acháza Krola wyſtáwiony, Ezechiaſzowi Krolowi lát 15. życia, cofnieniem 10. liniámi názad obiecuiący. Ná drugiey Częśći tey gory, Kálwaryą zwáney, CHRYSTUS Pan Ukrzyżowány według Tertulliana, Origeneſa, Atanazego, Ambrożego. Wieża tu była *Ophel*, z Hebráyſkiego Zámek wyſoki znáczący, wyſokośćią ſwoią mianá zá Niebotyczną, od Rzymianow zápalona zá Tytuſa.

Przeciw Kośćiołowi Salomonowemu, ták iż wſzytko w Kośćiele z niego widáć było, ſtał Pałác Machábeyſki, z pięknym ná cáłe Miaſto proſpektem; od Agrippy roſprzeſtrzeniony. Zydźi záſłaniaiąc ten widok do Kośćioła ſwego, mur wyſoki dali, ktory iuż miał bydź z roſkázu Agryppy y Feſtuſa obálony, tylko że Zydźi w Rzymie u Neroná Ceſarza przy inſtancyi Poppei, iego konſerwácyą uproſili przez poſłow. Ná tymże Niżſzym Mieśćie był PAŁAC Pilatow, y wſzytkich Staroſtow Jerozolimſkich, nád wſzytkie Miáſta budynki pięknieyſzy y wydátnieyſzy, do ktorego

Www po 28.

po 28. grádusach był akces, ktore, że były stopámi Niewinnego y Nayświętszego JEZUSA poświęcone, od Konstantyná Wielkiego do Rzymu záprowádzone, u JANA S. *in Laterano* odbieráią *Venerationem.* Tu CHRYSTUS názwány Buntownikiem, udany, że Cesarzowi *Censum* dáwáć zákazał, że się Krolem czynił: tu Dekret Piłát wydał ná śmierć CHRYSTUSA słowy nástępuiącemi: *JESUM Nazarenum, Subversorem Gentis, Contemptorem Cæsaris, & falsum Messiam (: ut Majorum suæ Gentis testimonio probatum est:) ducite in communis supplicii locum, & cum ludibrio Regiæ Majestatis, in medio duorum Latronum Cruci affigite; i Lictor expedi Cruces.* Drexeliusz zaś mniema, że temi słowy wypadł ná CHRYSTUSA Dekret: *JESUM Nazarenum Regem Judæorum Crucifigi jubeo*, gdyż inskrypcya nád Krzyżem musiała bydź z Dekretu formowána. Tam CHRYSTUS w przysionku od żołnierzow do słupa przywiązány, okrutnie biczmi sieczony, w płaszcz purpurowy odziany, Cierniem koronowány, zá berło trzciny do rąk podániem despektowány. Ná pamiątkę takich boleści, Chrześcianie tu byli wystawili Kościoł. Stoi ten Pałác ná szerokiey ulicy, gdźie Rządcy Jerozolimscy Turcy albo Subbaszowie rezyduią. Był od tego Pálacu Krużganek wysoki ná kształt mostu árkadami ná ulicę obrocony, ciągnący się aż do Zamku Antonia, á ztamtąd do Kościoła: Ná tym Krużganku Piłat prezentował CHRYSTUSA mowiąc: *Ecce Homo.* Teráz pokazuią nád przysionkiem tego Pálacu ścianę całą wielką w ktorey są dwie okná słupkiem marmurowym rozdźielone, iednym powiadáią, Piłat mowiący słowá námienione pokázany, á drugim CHRYSTUS. Ná mieyscu Koronácyi CHRYSTUSOWEY stoi terá Kolumná marmurowá, y stáynia, przecież prożná. W tymże Pałácu, á ráczey przed Pálácem byłá Sądowá Stolica, gdźie Starostowie Rzymscy Dekreta wydawáli, po Grecku *Lithostrotos*, to iest mieysce ubrukowáne, po Hebráysku *Gabbatha*, to iest mieysce wyższe ba ustrátą obstawione: do tego mieysca, iż iest bez dachu, z gory tam pátrzą, y wi-

y widzą trzy słupy mármuru czerwonego, przy iednym ná rogu Chrystusa biczowáno, ktorego część ieſt w Káplicy *Apparitionis*, w Kościele Bożego Grobu. Od tego Pálacu záczyná ſię *Via dolorosa, aliàs* DROGA KRZYZOWA ktorą Chrystus Krzyż dźwigáiąc, ná śmierć ſkázany, ſzedł ná Kalwáryą, do mieyſca, gdźie Krzyż był oſádzony y uſzedł krokow 1321. ktore uczynią ſtop 3303. Mieyſca drugiego Miasta, gdźie náybardźiey Prorocy y Szláchta mieſzkáła, były te w Jeruzálem godnieyſze wſpomnienia: *Dom MARYI* Matki Jana Marká, iednego z 70, dwoch Uczniow Chrystusowych, gdźie ſię Apoſtołowie ſchodźić zwykli: tu Piotr uſzedł z więźienia przez Anioła wypuſzczony. Kościoł tu potym wyſtáwiony był *ſub regimine* Grekow Chrześcian, y był Stolicą Biſkupią, ktory dotąd Syryiczykowie trzymáią. W tym Mieście było mieſzkánie *Rechabitow* w námiotach mieſzkáiących, z woli Oyca, roli, áni winnic nie trzymáiący, dopieroż nie piiący winá, pod czas woyny tu przenieſieni.

W tey części Miaſta ieſt PAŁAC HERODA iak Zámek, nie daleko od Piłatowego, ku ſtronie Pułnocney ná pagorku, po gráduſach przyſtępny; wyſtáwił go z mármuru rożnego polerowánego, złotem, ſrebrem ozdobiwſzy Herod Aſkalonitá, niewinniątek záboyca, Krol Zydowſki, wedle záchodnich Miaſta Murow, od muru dáwnego ciągnąc aż do śrzedniego muru; przyozdobił trzemá dźiwney wyſokości Wieżámi, iedną *Hippicum* zwáną, ná pamiątkę *Hippika* Przyiaciela, ná Woynie zábitego, ta miała łokci w ſwey wyſokości 85. drugą *Pchaſelus*, ná imie *Faſela* u Partow poſtrádanego, wyſoką ná łokci 90. y tę to *Tytus*, burząc Jeruzálem kazáł konſerwowáć ná znák magnificencyi Miaſta, *à Adrianus* Ceſarz zá rebellią zruynowáć kázał: trzecią *Mariamme*, bardzo kſztałtną, choć słábſzą od tamtych, wyſoką ná łokci 55. ná imię Zony ſwoiey. We śrzodku była Krolewſka rezydencya Wieżami, Pokoiami, Krużgankámi, Sálami, Kolumnámi, *ad ſtuporem* ozdobioná. W

tym Pálacu Herod *Antipa* Tetrárcha Galileyſki, záboyca S. Jana, Chrystusa Paná do ſiebie przyprowádzonego, w biáłą ſzátę odźianego, z całym Woyſkiem wyśmiał. Ieſt do tych czas w Sáli iedney Pálacu tego okno, ktorym Herod patrzył ná Chrystusa Paná, y roſkázawſzy biało uſtroić, odeſłał do Piłatá. Teráz Pałac ten ieſt ſzkołą dla dźieci Tureckich. Ná dźiedźincu Pálacu Herodowego ieſt mieyſce *Stratopedon*, co *ſonat* z Greckiego Woyſko, że tam Gwárdya Krolewſka ſtráż odprawowała; tamże było więźienie nátrzymanie winnych, gdźie y Piotr S. Apoſtoł od Herodá Agryppy oſádzony był, dwiemá związany łancuchami, od Aniołá przez dwie ſtráże y Brámę żelázną do Miaſta wiodącą wyprowádzony. Ná teyże gorze przeciw gorze Moria był Kościoł Sálomonow z Marmuru ślicznego, Drzewá Cedrowego, wielu wſparty kolumnámi, złotem, ſrebrem przyozdobiony, lát 7, budowány, pełny złotego, ſrebrnego náczynia. Ná tymże mieyſcu Krolowie Chrześciańſcy potym Pálác ſwoy mieli. Była tu y ſadzáwka doświadczenia po Łacinie *Piſcina Probatica*, po Hebráyſku *Bethſeda* albo *Bethſaida*, to ieſt Dom bliſko Kościoła Sálomonowego, w kwádrat z Ciosow murowána, w ktorey bydło ná ofiarę idące *Nathinæi* umywſzy, Kapłanom oddawáli. Woda od Anioła pewnych czaſow poruſzoná chorych wpuſzczonych leczyła. Wody w niey teráz niemaſz, tylko wiele kámieni od ſwáwoli nárzucanych, y trzciny potroche.

Czwárta Część Miaſta Jeruzalem, zwálá ſię *Bezetha*, to ieſt, Nowe Miaſto, po Grecku *Cenopolis*, także, iak inne częśći Miaſta murem oſobnym obwiedźione; gdźie mieſzkáli Płociennicy, Moſiężnicy, Kowále, y inni Rzemieślnicy, Sukiennicy, &c. Tegoż imienia tu byłá gorá domami ubogiego poſpolſtwá oſiadła. Tu był Zámek Aſſyryiſki koło ktorego *Titus* obozowáł.

Mur koło Miaſta był troiſty, náymocnieyſzy trzeci, albo zedworny od Agrippy *ſumptu publico* wyſtawiony wyſoki ná 25. łokci, mający

60. czwo-

60. czworográniaſtych wież, dalekich od ſiebie ná łokci 200.
Pierwſzy mur ſtary názwany od Dawidá y Salomoná po pa-
gorkach prowádzony Baſzt 60. maiący mocnych, śrzedni mur
od Ezechiaſzá reſtaurowány, miał wież w ſobie 14. Bram Miaſto
Jeruzalem miało znácznieyſzych 12, á z podleyſzemi kilkánaście.
Pierwſzá Bráma od Pułnocy koło ſtrumienia Cedron, ináczey ſię
zwáła *Porta Beniamin*, iż ku Poſſeſſyom tego Pokolenia prowádziła:
teráz z niey *rudera* zá Miaſtem daleko. 2 Bráma złota Orientalná,
Swięta, od piękności y pozycyi ták rzeczoná, przeciw Kościoło-
wi Sálomonowemu ſtoiąca, przez ktorą Chrystus Pan ná Oſieł-
ku wieżdżał, drogę maiąc Palmami y ſukniámi uſłáną. Tąż ſa-
mą Herákliuſz Ceſarz Drzewo Krzyża S. przez Kozroáſza Królá
Perſkiego z Kościoła Kálwaryi porwáne lat 14. trzymáne, wrocił
tryumfálnie Roku 622 zbiwſzy Perſow. Záwarta ieſt teráz taż
Bráma, Wielkiemu iákiemuś Człowiekowi według trádycyi Tur-
kow maiąca ſię otworzyć. Zá nią ſą teráz Okopiſká Tureckie. 3.
Bráma Ephraim do Ephraim prowádząca. 4. Bráma Zrzódła
albo Wodná, od *Siloe* źrzodła, Bráma gliniána od ſkorup bliſkich garn-
czarſkich między gorámi *Sion* y *Moria* ná przepaści Mello (był to
row głęboki, ktory gorę Sion od Miaſta niżſzego dźielił, od Sálo-
moná wyrownány:) 5. Bráma Końſka z tey názwána rácyi, że
do niey Ludźie przyiechawſzy, konie do domow puſzczáli, pie-
ſzą idąc do Kościoła. 6. Bráma *Genath*, to ieſt Ogrodu Herodo-
wego. 7. Bráma Ogrodu Krolewſkiego ná gorze *Sion* między dwie-
ma Zámku murámi położoná, ktorą Sedecyaſz Krol w nocy u-
ciekł. 8. Bráma Pálacu Biſkupa *propriè Miphkada* że do Biſkupiey
prowádźiła rezydencyi. 9. Bráma Rybná, między gorą Sion y
Miaſtem, ták zwána, iż nią Ryby od Morzá do Miaſta wożono;
ináczey Bráma Dawidowá, od bliſkości z Wieżą Dawidową; zwá-
ła ſię y Kupiecką, że nią Kupcy z Egyptu y Murzyńſkiey Ziemi
przyieżdzáli. 10. Bráma Gnoiowá, że nią, gnoie z Miaſtá deſzcz
ſpłokáwſzy w Potok Cedrowy wynoſił. 11. Bráma Wieźniewie-

ściech ku Pułnocy. 12. Bráma Doliny albo *Porta Cedar* do Josephatowey prowádząca Doliny, nie dáleko od Rynku Bydlęcego, ztąd *Porta Gregis*, zwána, iż nią trzody Bydląt dla przedánia ná ofiarę prowádzono, á że zá nią S. Szczepana ukámienowáno, iego się názwáła imieniem. 13. Bráma stará, ináczey *Jebus* rzeczoná, od Pułnocney strony stoiąca, od Sądow w niey agitowánych trybem Starożytności, Brámą Sądową názwána, ktorą też P. Chrystus wyszedł ná śmierć Krzyżową. Tey Brámy widać znáki, *olim* zá Miastem teráz w Mieście znáyduiącey się. Inne ieszcze są Brámy Jerozolimskie tych imion: Brámy *Sion*, Bráma wyższa, przed ktorą *Joas*, koronowány: Bráma Stráży, że Ludźie assistuiąc Krolom do Kościoła, przy niey się zostawáli ná stráży: Bráma Essenow w starym miastá murze: Bráma pierwsza, *Porta speciosa*, Bráma Pospolstwá, Bráma żelazná, &c. Ale essencyalnych y Pryncypalnych Brám 17. tylko ráchowáno w Jeruzálem, ktore po zburzeniu rożne miały imioná.

WIEŻE w JERUZALEM godne wspomnienia są te. Iedná była *Ananeel* blisko Brámy kątney. 2. Wieża kątná od Oziaszá Krola wystawioná, ná łokci 150. wysoká. 3. Wieża Dawidowá obronná z kamieni kwádratowych, żelazem y ołowiem spoiánych, ná dwoch przepaści kącie, ná pagorku od Dawida zbudowána byłá. 4. Wieża wysoka nád Brámą Doliny od Ozyászá Krola restaurowána, ná 150. łokci, aby zniey daley widáć było, niżeli z Gory Oliwney. 5. Wieża Piecow po Łácinie *Turris Furnorum*, iż iák Pharus w Egypcie przy Alexandryi, wewnątrz ogniem pałáła dla preieżdzaiących wygody. 6. Wieża wielka przy murze Kościoła Sálomonowego. 7. Wieża *Mehat* to iest stułokciowá, 8. Wieża *Psephina* albo *Neblosa* ośmiográniasta, wzwyż na łokci 70. ná rogu Miástá między Pułnocnym y Záchodnim Miastá murem, ná skale wysokiey, z ktorey w dźień pogodny Arábię z Morzem y gránice Páństwá Zydowskiego widać możná było. 9. Wieża *Si-*

loe

loe zá czáſow CHRYSTUSOWYCH obalona, 18. Ludźi ubiwſzy. 10. Wieża *Hippicus*, 11. *Phaſelus*. 12. *Mariamme* od Heroda ſtárſzego albo Aſkalonity przy Pałácu, pomurowáne, iuż wyżey opiſane. 13. Sŕzednia Wieżá, ktorá była ná wtorym Miáſta murze. 14. Wieża Stratoná między Zamkiem Antonią y Kościołem. 15. Wieża *Ophel* tu wyżey okryśloná albo *Hophel*, to ieſt Mdliſla, ze chmur wyſokością dotykała. Wieża *Bahan*, niby probuiąca, iż z niey, iák byſtry czyi wzrok, probowáno. *Izaiæ* 32.

Opiſawſzy znácznieyſze Mieſtá JERUZALEM mieyſca y wſpaniáłe Struktury, y Páłace, teráz ſam Kościoł Sálomonow odryſuię, ktory w Niżſzym Mieście, ná mieyſcu Gory Sionu, *Filia Sion* zwáney wyſtáwiony.

ABRYS KOSCIOŁA SALOMONOWEGO.

Dyſpozycyę iego, Ozdoby, Bogáctwá, Magnificencyę Stárożytną, y terázniey ſzą ruinę adumbruiący.

CHcąc mądry Sálomon y bogaty BOGU y Stworcy ſwemu, ieżeli *non de condigno*, przynámniey *de congruo* ná źiemi zgodny wyſtáwić *Dom* y mieſzkanie, miał od Oyca Dawidá zoſtawioną intencyą y ná Swiętą Fabrykę ſkarby, złota ſto tyſiecy Tálentow, á ſrebrá tyſiąc tyſięcy Talentow, iáko świadczy Literá Pańſka 1. *Paralypomenon Cap*: 22. *V*. 14. Ktore Tálenta redukuiąc ná monetę, *Tirinus* náliczył dwá tyſiące pięć ſet pięćdźieſiąt millionow czerwonych złotych. A záś *Cornelius à Lapide* Tłumacz dowścipny Piſmá S. náliczył 2. tyſiące czteryſta millionow czerwonych złotych. Ná Włoſką redukuiąc Monetę, uczynić Dukátow 3282. millionow 134. tyſiące. 24. Ná Hiſzpańſką Monetę wynieſie 2812. millionow, ośm tyſięcy 375. Dukatow Hiſzpańſkich: ná Fráncuſką Monetę u-

czyni

czyni 2745. Millionow 51. tyſięcy ſześć ſet ſześćdźieſiąt y ſześć Czerwonych Fráncuſkich. Pod ktorą Summę z mieyſca ná mieyſce ią przewożąc, według zdánia Sáliana y Drexeliuſzá Autorow, potrzeba by wozow 10. tyſięcy, dźiewięć ſet ośmdźieſiąt, choćby ná każdy woz kłádźiono, po dwá kroć ſto y pięćdźieſiąt tyſięcy Czerwonych złotych. Oprocz tey Summy od Oycá zoſtáwioney ſam Sálomon według Piſmá S. y Euzebiuſzá intráty máiąc roczniey ſześć kroć ſześćdźieſiąt y ſześć Tyſięcy Tálentow złota, od Krolowy Sáby miał w prezencie 120. Tálentow złota. Te maiąc Skarby wielkie á ieſzcze więkſze dla BOGA ſerce, záczął Kośćioł według abryſu od Dáwida zoſtáwionego. Roku od Stworzenia Swiata 2992. przed Národzeniem CHRYSTUSOWYM laty 1012. według drugich láty 1017. ſiedm lát y tyleż mieſięcy ſtráwiwſzy, nád tym cudownym Dźiełem. Mieyſce ſtrukturze tey obrał *ad mentē* Dawida na Gorze *Moria*, gdźie Abráham Jzáaka BOGU na ofiarę chciał zábić, *Geneſis cap: 22.* ná Gruncie *Ornan* Jebuzeyczyká. *Contribuit* Pobożność Obywátelow zámożnych do tey nie máło Fabryki, y uchwálone z ochoty *ſubſidium*, bo kto z Jzráelitow miał lat 20. *ex Laicis, aliàs* Oſob świeckich, co rok obligowány był dać ná potrzeby Kośćioła *Medium Siclum*, to ieſt 23. Pieniądzow y ſzeląg ná on czás idącey monety, iáko świadczą Xięgi *Exodus*, *Regum*, y *Paralipomenon.* Zá czaſow Dawidá Jzráelitow wſzytkich náliczono Tyſiąc tyſięcy: Zołnierzá Jzráelſkiego ſto tyſięcy, á Judzkiego cztery kroć ſto ſiedmdźieſiąc tyſięcy, tedy od ſamych woiennych ludźi ſzło ná Kośćioł co rok ieden *million* dwá kroć dwádźieśćia y ieden tyſięcy, ſto iedenáśćie złotych, groſzy 3. y ſzeląg ieden. Robiło koło Fabryki ludźi więcey niżeli 165. tyſięcy, inni ráchuią ná 2. kroć ſto tyſięcy. Sámych łupáiących y obrábiaiących w gorách kámień Rzemieślnikow, było 80. tyſięcy, noſzących kamień ná rámionách 70. tyſięcy. Samych dozorcow było 3600. Summy wiele wychodźiło ná te Swięte Dźieło, nie kazał regeſtrowáć hoyny

y po-

y Pobożny Krol: nie czynił *Calculum* z Bogiem, bo wszytko iego było, Dator y *datum*. Wydartych Sum niesprawiedliwych z Poddaństwá, iáko nie miał ten *Rex pacificus*, ták też ná świątnice ich nie obrácał; łez ludzkich nie mieszáł do wápna iák niektorzy dźisieysi Fundatorowie: ludzkiego uciemiężenia do dźwigánia kámienia nie záżywał: Krola serce datne, á Dźieło płátne było. Cały Kościoł był z marmuru kwádratowego, w gorách obrábianego, dla tego *Malleus & securis non audiebatur* w samym murowániu, Wincenty záś w náturalney Historyi *lib: cap. 170.* twierdźi, że Robaczka *Thamur* krwią pod linią rysowáno mármury, á te się według linii padały gládko, dla tego młotow, siekier, do Fabryki nie potrzeba było. Docíekł tey nátury Robáka mądry Sálomon, wsádźił w szklaną banię strusia młodego, stary struś *eliberando* dźiecie swoie przyniosł robaká námienionego z puszczy, krwią dotknął náczynia szklánego, y záraz się rozpadło. Drzewá wyciętego ná Gorze Libánu wyszło więcey, niżeli 150. y trzy tysiące. A iako Moyżesza Przybytek ná długość tylko miał łokci 30. ná szerokość 10. na wysokość 10. ták Kościoł ten *duplicando* liczbę tey wielkości był erigowány, to iest długi ná łokci 60. szeroki ná 20. *in Sancto Sanctorum* wysoki ná łokci 20. tyleż szeroki y długi Ná ksztáłt tegoż Przybytku dźielił się nie tylko záslona, albo kortyną, ale też murem mocnym. Przedniego Kościoła *Sancti* albo *Sanctuarium* zwánego, było *in longum* łokci 40. Portyku, albo Przedsionku od frontu Domu Bożego, było ná wysokość ná 120. łokci, ná ksztáłt wieży podniesionego. *Introitus* był do Kościoła od Wschodu słońca, *Sancta Sanctorum* leżały ná Záchod. A że przyczynieniem Domu Bożego zdał się sprzeciwiać pláncie Przybytku Páńskiego, Moyżeszowi od BOGA daney, co do dymensyi, sam się exkuzuie Sálomon *1. Paralipomenon cap: 28. V. 19. Omnia venerunt scripta, de manu Domini ad me, ut intelligerem universa opera exemplaris.*

Lubo Kościoł był wszytek z marmuru, ale we wnątrz tego

máteryału oko nie widźiało ludzkie, bo ná marmurách szły tárcice gládkie hyblowáne cedrowe, y iedlowe, po páwimencie, ściánách y sufficie: te ściánne y suffitowe tarcice były przednią snycyrską rznięte robotą z expressyą rożnych figur iáko to Cherubinow Palm, Festonow (: *Anaglypha zowią Architekci:*) dopiero tá rzeźba *ad vivum* y ná dalekość wyrobioná złotemi, grubemi byłá obita bláchami, w cáłym Kościele, złotemi przybita goźdźiami; każdy z nich wáżył syklow 50. Páwiment gládkiemi ze złota blachami był okryty: Ołtarz tákże ná ktorym Arká stałá Pańská po marmurze Cedrowemi był odźiany deszczkámi, potym złotą odźiany blachą. Ná same okrycie ścian wewnętrznych *in Sancto Sanctorum* wyszło złotá 600. Tálentow. *2. Paral pom.* 3. Coż w większym wyszło złota Kościele? Dalsze bogáctwá niżey się pokáżą. Temu Swiętemu mieyscu służyło Káplánow więcey, niżeli 120. tysięcy, podźielonych ná 24. *Classes.* Lewitow zaś usługuiących Káplanom pod czas Ofiar Pańskich było ná 38. tysięcy *1. Paralip: cap: 23. 24.* Nie ktorych zaś godnych Autorow zdánie, że Duchownych Osob pryncypalnych przy Kościele Sálomonowym było siedmkroć sto tysięcy. Drzwi do Kościoła otwieráć potrzeba było 20. silnym Mężom.

Ják się te Swięte Dźieło podobáło BOGU, daie znáć: *Et habitabo in medio Filiorum Jsraël:* Oświadczá się y przed Sálomonem hoynym Fundatorem: *Audivi Orationem tuam, & elegi locum istum in Domum Sacrificii, 2. Paralip: cap: 7. V. 12.*

Po záłożeniu tego Kościołá w lát 441. á według Tiriná w lát 452. Krol Babyloński Nábuchodonozor *funditùs* go z Miastem spásił, z rábowáł; odtąd lat 70. stał pusto, aż Zorobabel Wodz Żydowski zá Konsensem Krola Perskiego Cyrusá potym Daryuszá wyszedłszy z niewoli Babylońskiey w liczbie 49. tysięcy Żydowskiego Ludu, 697 osob, restaurowáł go przez lat 46, z donátyw od cáłego práwie Swiátá ná to komportowánych, máteryi záżywáiąc

waiąc kámieniá kwádratowego y drzewá nie ſkazitelnego. Lecz w lát 354. *Antiochus Epiphanes* Krol Syryſki wźiąwſzy JERUZALEM, Roku od Stworzenia Swiáta *circiter* 38,6. ſwym Balwochwálſtwem go ſprofanowáł, ná Páńſkim Ołtarzu wyſtáwił Bałwán *Jovis Olympii* ku adorácyi, Obrzezánie zákazawſzy, Práwo Boſkie ſpáliwſzy. 1. *Machab.* 1. we trzech dniach Zydow w Mieście wybił 80. tyſięcy. 40. tyſięcy przedał. 40. zábrał w niewolę, tyſiąc ośmſet wźiął z Kośćioła Talentow. Znowu od Judy Machabeyczyka oczyſzczony był tenże Dom Boży, w náczynia wſpomożony bogate, y foſſami głębokiemi, aby ná taki więcey kontempt nie przychodźiła Swiętnica, obwárowána, opáſána murámi potężnemi. Przecież Wielki Pompeiuſz Hetman Rzymſki, bliſko w ſto lat doſtał Kośćioła, 12. tyſięcy Zydow wybił, zluſtrował go, ale nie ſprofanowáł, náczyn złotych BOGU poświęconych nie zábieraiąc, áni ſum w ſkarbie leżących, owſzem názaiutrz po dobyciu Dom Boży ochędożyć, Ofiary Boſkie czynić kazáł. *Craſſus* zaś ná złoto łakomy wſzytkie potym zábrał bogáctwa, ná ośm tyſięcy złota Talentow wynoſzące, y owę złotą Balkę 300. grzywien ważącą, według Zonáry. Też Fábrykę nadruynowáną Herod Aſkalonita pięknie reſtáurował ſtrukturámi przyozdobił wſpániałemi chcąc ſię udać zá Meſſyaſzá *teſte Ioſepho.* *Tandem* od Náywyżſzego KROLA, oraz Kapłána CHRYSTUSA poświęcony ieſt perſonálnie, to pod czás ofiárowania, to przez ſiedzenie między Doktorámi, to Kázániami, to wſtąpieniem ná ganek, gdźie był od Czárta kuſzony, w nim deſpektowány od Faryzeuſzow, z niego wygániał *ementes & vendentes:* nád nim, y nád Miáſtem płakał, że kamień ná kamieniu nie miał zoſtać. Co też w lát 186 po reſtáuracyi Zorobabela, á po Národzeniu CHRYSTUSOWYM w lat 72. ſtáło ſię, kiedy Tytus Hetman ná on czas Rzymſki, á potym Ceſarz doſtał Jeruzalem, y ten Kośćioł nie z ſwoiey woli, lecz Zołnierzá ſwáwolnego ſwáwoli, ſpálił, zruynowáł, zrownáł z źiemią, tak wiele wyciął Zy-

dow, że krew przez grádusy płynełá z Kościołá, Báłwány swoie stáwił. W lat 65. gdy znowu Rzymianom rebellizowáli Zydźi, y Kościoł chcieli restaurowáć *Ælius Adrianus* Rzymski Cesarz 5. kroć sto ośmdźiesiąt tysięcy, iednego dnia ich wybił, resztę budynkow w Jeruzalem zruynowáł, Gorę Kościelną *Moria* zrownáł, w dolinę Josaphat ziemię zsypuiąc. &c. W lat znowu 227. to iest Roku 362. Julianus Cesarz Apostáta od Wiary S. CHRYSTUSA bluźnierca Galileyczykiem go zowiący, aby Proroctwo iego o zburzeniu Jeruzálem, nie iako zfalszowáł, dodał swoich Zydom skárbow y edykt *in favorē* onych wydał ná wolne Kościołá z gruntu restaurowánie. Zydźi z Swiáta tam się kupiąc, złota y srebrá, y wszelkiey do Fábryki dodáwali sufficyencyi, Architektow doskonáłych y náczynia, náwet srebrnych łopát, motyk záżywáli, kleynoty Białygłow ná tę obrácali strukturę. Dobyto fundamentow, pierwszy náz aiutrz maiąc kłáść kámień, teyże nocy gwáłtowny wicher wápno y wszytkie rozrzucił materyáły: trzęsienie źiemi y dáwne z fundámentow wyrzuciło kámienie, bliskie domy obáliło, Zydow wiele pozábiiało. A gdy ieszcze chcieli Rzemieślnicy záczęte prosekwowáć *Opus*, ogień z Nieba lecący, z fundamentow wybuchaiący y Rzemieślnikow y Spektátorow pożarł, wszytkie instrumenta w popioł obrocił; iáko świadczy Pogański Autor *Ammianus*, á przy tym SS. Chryzostom y Názianzen. Niech że nie baią *Scioli*, albo Mędrkowie że ieszcze ściana stoi z Kościołá Sálomonowego; kiedy y fundámenta są wyrzucone Cudem Boskim iako się dopiero námieniło.

Gdy ieszcze uporni byli Zydźi, *in cæptis*, iásny krzyż ná Niebie się pokázał, y ná sukniach u Zydow krzyże niewygluzowáne, á tak swoie odtąd Zydźi poniechali *molimina circa Molem* Bożego Domu. Chrześcianie *tandem* okrągłą formą Grecką, ná ośm gráni, z ciesánego kámienia pod dáchem ołowianym wystáwili Bazylikę: lecz y ta od Sarácenow po wźięciu Jeruzálem, Máchometańską

spro-

ſprofanowána złością, będąc w ich rękach lat 365. O tey ſámey doczytuię ſię, że z inſtynktu Zydow obálona byłá, y znowu od Chrześcian z iálmużn wſpánialſzá wyſtawiona byłá. Aż *Godefridus* Bulloniuſz, gdy Roku 1099: Miáſtá doſtał Jerozolimſkiego, przy nim Kollegium porządne z náleżytą Fundacyą dla Kánonikow Regulárnych záłożył, lát 88. tylko tam trwáiących: bo dla niezgody Chrześcian, mianowicie *Gwidoná Laſignana* o Koronę Jerozolimſką certuiącego, y dla utrzymánia ſię przy niey, záżywaiącego ná pomoc Sołtaná Egypſkiego, Jeruzálem y Kościoł doſtał ſię Sołtanowi, ktory rád będąc okázyi, ſłabe widząc y nie zgodne Chrześcian ſiły, po mieſięcznym obleżeniu wźiął Jeruzálem Roku 1187. y Kościoł ow ná mieyſcu Sálomonowego od Chrześcian erigowány, ná ſwoie obrocił nábożenſtwo, zá Krzyż mieſiąc ná wierzchołku poſtawiwſzy. Ná oſtatek Selim Ceſarz Turecki Roku 1517. Sarácenom y Sołtánom Egypſkim wydarłſzy to Miáſto, Tureckie ſwoie kázał odpráwowáć nábożeńſtwo, Chrześcianom pod gárdłem *negando acceſſum*; gdyż maią trádycyą, że gdyby tam modlił ſię Chrześcianin, iuż by to był znák, że od Turkow odpadnie Jeruzálem, gdyż tam każdego mowią P. BOG ſłucha. Ná Dźiedźincu Kościoła tego, ieſt wiele fig y leśnych oliw: widać y Brámę owę złotą, ktorą CHRYSTUS wieżdżał ná Oſiełku, teráz záwartą. Ieſt y Kościoł Ofiarowánia N. PANNY ná boku, teráz ná Meczet od Turkow obrocony.

Opiſawſzy KOSCIOŁA SALOMONOWEGO początki, dotknąwſzy Bogáctw, y iego fatálne do oſtátniego upadku *Caſus*, znowu ſię wrácam do ſpecyfikowánia Mieyſc iego y koordynácyi, tudźieſz do wyliczenia ſkarbow iego, w ornámentach. Náyprynцypalnieyſze mieyſce było Domu BOZEGO *Sancta Sanctorum*, *aliàs* Swiątnica, iuż wyżey trochę co do wielkości y formy opiſaná, gdźie Pawiment był pierwſzy marmurowy, á ten poſadzką uſłány iedłową, trzeci Pawiment złoty, *aliàs* ow iodłowy

 zło-

złotemi grubo okryty blachami. Tuz była Balká ſzczero złotá wážąca grzywien 300. według Zonára. Sciany mármurowe Cedrem á po Cedrze złotem, y cudnym okryte były kunſztem, rzeźby Cherubinow, Palm złotem odźianey. Dach Swiątnicy był złotem obity, z złotemi bodzámi oſtremi, aby Ptáctwo ná nim nieſiadáło. Była w tey Częśći Swiętego mieyſca *Fæderis Arca*, albo Skrzynia Przymierzá z drzewá niegniiącego Setim ieſzcze ná puſzczy od Moyżeſzá zrobioná. *Exodi 25.* złotemi blachami *ab intra & extra* okrytá, zámykaiąca dwie Táblice Moyżeſzowe z Przykázaniem Bożym, ſkrzynkę złotą z Mánną z Niebá padaiącą, Rozgę Aaránową y Xięgę *Deutoronomium*, to ieſt krotkie zebránie Práwa Boſkiego y Explikacye: ktorá Arká tu konſerwowáła ſię lat koło 430. Awántury iey opiſałem ná początku Kſięgi tey moiey *ſub titulo Dubitantius.* Námiot albo Przybytek, ieſzcze Moyżeſzow pięknie zwiniony, był tákże w Kośćiele reponowány, z Silo z Gabaon y Miaſta Dáwidowego przenieſiony. W rogach Arki Pańſkiey byli dwoy Cherubini z Oliwnego wyrobieni drzewá, złotem odźiani, do ſiebie ſkrzydła rośćiągnione máiąc iedne, drugie po śćianách pobocznych ſpuſzczone, patrzący ná ſiebie. Ná wierzchu Arki między Cherubinámi było *Propitiatorium* albo Błagálnia Katedrá Boſka y Majeſtat, złotem iak ſłońcem iaśnieiąca, zkąd BOG odpowiedźi dáwał według Chryzoſtomá ſłow: *Si quando cognoſcendum erat aliquid, è Propitiatorio Vox quædam è medio Cherubinorum prodibat, prædicens futura.* Do tego mieyſca tylko náywyżſzy Kápłan ráz w rok wchodźił w Dźień Pokuty álbo Oczyſzczenia w ſwym Apparácie, *impollutus*, w ktory dźień wſzyſcy Zydźi pośćili. Stroy iego był gdy tam, albo náczynienie Ofiáry ſzedł, ná ſpodźie ſzáta alba lniána długa aż do źiemi; ná wierzchu ſzáta hyácyntowá z rękáwami aż do koſtek, u ktorey kráiem ſzło dzwonkow 72. złotych, á po między nie iábłek gránatowych tyleż wiſiało. Pas ſzeroki ná 4. palce, złotem tkány z 4. kolorow, hyacyntowego, purpu-

purpurowego, karmazynowego, bisiorowego. Nád tym był *Ephot*, albo Humerál, ná rámionach sukienka, z rámion niżey pása nád kolána wiszącá po bokách spinána ná rámionach, z przodu y z tyłu iednostayná, ze złotá, hyacyntu, purpury, szárłatu, bisioru wzorzystą tkána robotą. Ná piersiach u tey sukienki przyszyte było w kwádrat formowáne, złotem tkáne *Rationale Judicii*, niby rozumná táblica, ná pięć wielka, rozsądki albo *responsa* Boskie w ciężkich spráwach wydaiąca, y wyiáwiaiącá głosem rzetelnym, albo wewnętrznym Arcykápłáná natchnieniem. Ná tey táblicy osadzonych było 12. drogich kámieni, káżdy z nich náznaczony imieniem iednego z dwunástu Pokolenia Jzráelskiego. Też imioná wyrysowáne były ná dwoch kamieniach, Onyxowych wielkich, ktoremi ná oboch rámionach száta *Ephot* spietá byłá, ná iednym 6. y ná drugim sześć Imion Pokolenia. Aby powierzonych sobie od BOGA Poddanych miał ná piersiach przez miłość, y ná rámionach, ich ciężary y grzechy Bogu zánosząc, y iego przeprászaiąc według Hieronymá, Bedy, Oleastra. Czwárty stroy Arcy-Kápłaná był: złota blacha nád czołem do Mitry przybitá, nosząca ná sobie Imie strászne náypowáżniey sze Boskie JEHOVA, wyrznięte. Kiedy BOG miał Zydom dać Wiktoryą, kámienie te w Rácyonále y ná rámionach, iásniały; kiedy ich miał umartwić P. BOG, w ten czás tego nie wydawáły splendoru. Przed Národzeniem Chrystusowym laty sto pięć, przestáły tak iásnieć.

Drugie Mieysce Kościoła Sálomonowego było *Sanctum*, ináczey Dom wewnętrzny, sień Kápłáńska, samym tylko Kápłánom przystępná ná Ordynki podźielonym, alternátą, co tydźień od Sábászu iednego, do Sabászu drugiego, od żon y winá utrzymánym tu BOGU służącym; ktorzy powierzchu płociennym odźiani appáratem y przepásáni, ná głowách bisiorową piastowáli Mitrę. Tá Część Kościoła tymże marmuru, Cedru y złota ákkommodowániem, ná ściánách, podniebieniu y posádce byłá przy-

ozdobio-

ozdobiona, iako y pierwſzá, długości miáła w ſobie łokci 40. Wſzerz ná 20; wzwyż ná 120. Drzwi tu złote były y gráduſow 12.

W tym że mieyſcu Kościoła było *Altare incenſi*, ze złota, przeciw záſłonie Swiątnicy, gdźie uſtáwicznie wonią z Kádźidła BOGU Kapláni czynili. Lichtarz złoty wielki z śiedmiu konárami ná południowey części Kościoła, ná ktorym świátło w dźień y w nocy z czyſtey oliwy nie zgaſało. Tamże było źrzodło wody w rogu Ołtárza wytryſkáiące, w Morze Miedźiane od Sálomona prowádzone, potym przez podźiemne kanáły o czworo ſtay od Miáſta ku Wſchodowi w Cedron wylewáło śię. *Menſa Aurea Panum Propoſitionis*, albo Stoł Chlebow 12. pokładanych ná części pułnocney Kościoła z mąki pſzenney przedniey upieczonych, ktore w każdą Sobotę odnáwiały śię, á dáwne ſzły Kápłanom *ad uſum*; Ná nich ſtały czary z kadzeniem dwie. Tuz byłá záſłoná z Hyacintu, purpury, ſzkárłatu y Biſioru, rozmáitością kwiátow wyháftowána, Cherubinow obrázy wytkáne máiąc, záſłaniáiąca Swiątnicę Páńſką, ktorá pod czás śmierci CHRYSTUSOWEY od gory do dołu roſpádła śię, pokázuiąc, że umbry y figury, ſamey rzetelności w Zákonie CHRYSTUSOWYM uſtąpić powinny.

Trzecia Część Kościoła byłá *Atrium Judæorum*, albo Sień Zydowſka, ktorá śię Bazyliką y Swiątnicą Swieckich Oſob zowie, do ktorey po 14. ſtopniách wſtępowáno, gdźie też Białogłowy modliły śię murem ſeparowáne. Przykrycia zwierzchu niemiáłá żadnego: gdźie Nayś: Panná ofiarowána przez ſwoich Rodźicow: tu były Krużgańki ná 70. łokci wyſokie, ná marmurowych kolumnach ná 25. łokci wyſokich wſparte: tu Pawiment marmurem rożnego koloru ſadzony: tu trzy Brámo drzwiach podwoynych ze ſrebrá ulanych, wyſokich ná łokci 30. ſzerokich ná łokci 15. táka tam wſpániałość byłá; tu CHRYSTUS miewáł Kázania: PIOTR Kazániem ſwoim kilká tyśięcy náwrocił Ludźi. Przed tą śienią (do ktorey pod utrátą życia Pogánom wniść niepozwálano:) byłá táblica zá krátą po Grecku y

po Łá-

po Łacinie nápiſaná: *Omnis alieniena intrans locum Sanctum, morte moriatur, teſte Ioſepho.* W tey Części Kościoła był Ołtarz Ofiary Miedźiany *Altare Holocauſtorum* w puł ſieni Zydowſkiey, bez przykrycia ſtoiący, przez wſchody od Wſchodu Słońca przyſtępny, ná ktorym ogień był ow ieſzcze, ktory Aáronowi ná puſzczy ofiaruiącemu był ſpuſzczony ná Ofiary, przez Kápłanow konſerwowány, nigdy niezgaſzony. *Et ecce egreſſus ignis à Domino devoravit Holocauſtum.* Ná tym Ołtarzu palono co dnia Woły, Kozły, Barány, ſamce. Ogień ten wieczny Zydźi idąc w niewolę Babylońſką ſchronili do ſuchey ſtudni, w lat 70. Nehemiaſz ználazł tylko wodę gęſtą, ktorą gdy Ofiárę kropić kazał przy modlitwie, ofiará ſię záiełá przy záiaśniáłym ſłońcu. 2. *Machab: c. 1.* Tu były wſpaniáłe kolumny miedźiane przy weściu Kościelnym po práwey ręce *Iachim*, to ieſt mocno poſtáwioná; po lewey ſtronie kolumná *Booz*, to ieſt, w niey moc y męſtwo, wyſokie ná łokci 35. okrągłością, *biorące łokci 12.* z kápitelámi *ad inſtar ſieci*, z wierzhołkámi *ad inſtar lilii* wyrábianemi. Byłá tu Miednica z miedźi ku obmyciu Bydła ofiarowánego, wprzod *in Piſcina Probatica* ochędożonego.

Morze Miedźiane w tey części Kościoła lokowáne, bierące w ſiebie bliſko 300. Korcow czyli beczek wody, ná 12. wołach miedźianych, ku czterem częściom świátá, po trzy obroconych: ſtáło od ſtrony południowey: wodą w nim będącą, ze źrzodła Kościelnego ſpráwioną Kapłani ſobie ręce y nogi umywáli. Tuż była Stolica Krolewſka, y Chor Kántorow, Dom Rady Starſzych: Skárbce do złożenia rzeczy Przełożonych Kościelnych: *aliàs* były tu Domy przy Kościołach, gdźie ſię Kápłani rozbieráli z domowych ſtroiow, Kościelny bráli Apparát.

Czwárta Część Kościoła była Salá Národow, nie nákryta, albo Krużganek po wielu przyſtępny gráduſách, w ktorey ná 4. części Swiáta, 4. brámy miedźiane były. W tym mieyſcu wolno było bywać Národom, nie czyſtym żydom: tu do ofiar potrzebne prze-

dáwano rzeczy. Był tu Orzeł złoty od Heroda Wielkiego ná brámie wyſokiey położony, od Zydow zdárty, porąbany. Tu był SKARB po Hebráyſku *Korban*, z iáłmużn przez Pobożnych danych w ſkrzyni złożony, ktorych gdy chciał *Heliodorus* Syryiczyk doſtać, od Anioła ubiczowány. Tu záwieſzony łancuch złoty od Agryppy Królá, dany mu od Kájuſa, tyle wážący, ile żelazny, w ktorym rece iego były z woli Tyberyuſzá. Oprocz innych Bram Kościelnych náywiękſza była Orientalná wielká. Były też przy záchodnich częściach Kościała Wieże ná rogach, ná ktorych wyſokości Kápłani Lud do Kościoła dwiemá ſrebrnemi trąbami zwoływáli, Dni Swiętne Sabbáty, Kalendy, Poſty &c. zápowiadali. Y to tu *non omittendũ*, że według Ezechiela Proroka *cap:* 47. wody ſzły podźiemnemi Kánałami; y wypadáły ná Wſchod słońca w rzekę Cedron; ktore y *Ariſteas* oczywiſty świadek opiſał; że pięć ſtay zábierały kretym płynieniem ſwoim po pod Kościoł przez rury ołowiane: Były do nich apertury ſekretne przy fundamencie ołtarzá. Służyły te wody ná obmycie krwie z bydląt ná Ofiárę pobitych. Preferuie te *Ductus aquæ Villalpandus* nád Rzymſkie.

BOGACTWA Kościoła *Synoptice* oprocz Piſmá S. opiſuie Jozef Zydowin w Xięgach *Antiquitatum cap:* 2. Ze Poſadzkę Kościelną Sálomon uſłał był blachami złotemi. Stołow wiele ſpráwił, oſobliwie ieden wielki ſzczerozłoty do złożenia ná nim *Panũ Propoſitionis*. Drugie Stoły były málo co podleyſze, ná ktorych Czáry, Tace, w liczbie ná 20. tyſięcy, á ſrebrnych náczyń ná 40. tyſięcy lokowáno. Lichtarzow ſpráwił Sálomon 10. tyſięcy: konwi ná wino 80. tyſięcy: Czár innych złotych 10. tyſięcy, ſrebrnych drugie tyloż: Mis płaſkich, czyli Miednich złotych 80. tyſięcy, ſrebrnych 160. tyſięcy: Czaſz złotych 60. tyſięcy, drugie tyleż ſrebrnych: Miar ze złota *Hin* rzeczonych, *aliàs* dwugarcowych było 20. tyſięcy, á ſrebrnych 40. tyſięcy: Náczyń złotych, w ktorych kádźidło y inne rzeczy, kádzeniu ſłużące ſkládano, było

20. tyſię-

20, tyśięcy, á ktoremi ogień noſzono z wielkiego Ołtárza ná mnieyſzy Ołtarz było 50. tyśięcy: Apparátow drogich Náywyżſzych Kápłanow było ná 1000. Korona iedná od Moyżeſzá z imieniem Boſkim ſporządzoná, nie oſzácowána *à Sanctitate*. Wielka liczba ſtroiu Kápłáńſkiego. Trąb ná 2. kroć ſto tyśięcy: Szát dla Lewitow 2 kroć ſto tyśięcy: Inſtrumentow Muzycznych do ſpiewánia y gránia Hymnow z wybornego złotá cztery kroć ſto tyśięcy.

Te BOGACTWA, lubo były nádwerężone y umnieyſzone przez rożne awantury ná Dom Boży, przecież w wielkiey liczbie z Arką Páńſką *Tytus* zburzywſzy Jeruzálem do Rzymu záprowádźił *cum Triumpho* y lokował *in Templo pacis*. Po części ich Kościoły Rzymſkie, oſobliwie Lateráneńſki maią.

MIEYSCA Znáczne iáką oſobliwą Awánturą koło Miáſta JERUZALEM ná Przedmieściach.

OD Wſchodniey Miáſtá ſtrony było *Bethania* Miaſteczko Mágdaleny y Maryi Sioſtr Lázarzá, zá gorą Oliwną leżące. Tu w Domu Márty P. CHRYSTUS częſto bywáł Gościem, gdźie Mágdálená przy nogach leżáłá Páńſkich: W tymże Miaſteczku w Domu Szymoná trędowátego, táż nogi umywála, drogim námazáła oleykiem. Zá czaſow S. HIERONYMA oba te Domy ſtały, wizytowáne od Chrześcian: teráz ſą znich tylko *obaliny*, á na mieyſcu Bethanii ieſt teráz ubogá y mizerná Wioſká Turecka. Przed przyściem do Betanii ieſt Grob S. Łazárza po grádułach z światłem przyſtępny w źiemi ſkáliſtey wykowány, gdźie CHRYSTUS go we dni 4. po śmierci wſkrzeſił y wywołał: *Lazare veni foras*. Tam ná kámieniu, ktorym Grob był przykryty nábożni celebruią Kapłani, daley troche ieſt dźiurá *ad formam* ſkrzyni wyrobioná ná 9. piędźi głęboká záſklepiona, gdźie Ciało złożone Łázarzá ſpoczywáło. Leży tam bliſko tey okolice Kámień, ná ktorym CHRYSTUS śiedźiał,

dźiał, od nábożnych poſkrobany, przecież iak cáły. Wyſtawiła tu S. Helena Kośćioł, ale y z tego tylko *rudera* y ieden kapitel: Było tu y Opáctwo od Meliſendy Krolowy fundowáne, y tego *nec veſtigium.* Szánuią te iednák mieyſce oprocz Chrześćian Turcy, ktorych bliſko był Meczet. Z teyże ſtrony Wſchodniey Miáſtá była Bethphage Wioſka *olim* Kápłáńſka przy górze Oliwney ná Wſchod leżąca, ktorey ledwo ſą znáki; ztąd Chrystus Pan máiąc wieżdżáć do Jeruzalem, dwoch Uczniow poſłáł do Miáſteczká czyli Wioſki *Contra Vos*, ná przyprowádzenie Oſłá. Z tego mieyſca ná pámiątkę Wiazdu ztamtąd Chrystusowego, co rok OO. Bernárdyni ná Kwietną Niedźielę czynią Proceſſyą przy koncurſie Chrześćian, Turkow y Orientalnych Nácyi. Tam ſtanąwſzy Gwárdyan ná wierzchu mieyſca tego z Zákonnikámi y Pielgrzymámi każe ſpiewáć Ewángelią Kwietną Niedźielną, dwoch poſyła bráci ná mieyſce *contra vos*, tym czaſem bywa kázanie, potym *Pontificaliter* ubrány Gwárdyan z roſzczką palmową wſiáda ná oślicę, iedźie ku Jeruzálem przy ſpiewaniu Antyfony owey: *Pueri Hebræorum, &c.* y przy rzucaniu Palm y ſukien przez Chrześćian pod nogi iego. Przyſzedłſzy Proceſſya ná mieyſce owo pod gorą Oliwną, gdźie Chrystus płákał nád Jeruzalem, ſpiewána bywá Ewángelia S. Łukasza w Rozdźiele 19. *Et ut appropinquavit, videns Civitatem, flevit ſuper eam, &c.*

Ztamtąd idźie proceſſya przez Dolinę Jozephatową aż ku Brámie Mieyſkiey, przy zábiegaiącey Chrześćian frekwencyi, palmy y ſzáty miotáiącey ná drogę, pod Nogi Solenizantowi, aż go do Kośćioła záprowádzaiąc, gdźie Mſzą S. ſpiewá *ſolenniter.*

Ná tey ſamey Miáſtá ſtronie od Wſchodu ieſt mieſce ſłáwne w Piśmie S. *GEHENNON*, albo *BENHENNON*, to ieſt, Doliná Synow *Ennom*, pod gorą Obrażenia, źrzodłem Silòé y wodámi Cedronu, ogrodámi oſadzone, gaiowi podobne. Tu był przybytek y Bałwán *Moloch* moſiężny formą Krola wyrobiony, wewnątrz dęty z glo-

głową Cielca, rękámi rozciągnionemi, Dźieci ofiarowáne ſobie, biercy, ściſkaiący, piekący; wewnętrznemi bowiem ogniami bywał wſzytek roſpalony. W tym trąb, bębnow przez Ofiarnikow bywáła ſtráſzná rezonáncya, aby głoſu dźieci nie ſłyſzeli Rodźice. Ztąd od bębnow te mieyſce názwane *Tophet, id eſt: tympanum* albo *ſiſtrum.* Acház y Manaſſes ták Synow ſwoich ofiarowáli. Jozyaſz Krol Judzki ten Bałwán trwáiący lát 363. ſkruſzył, gay wyciął, mieyſce weſołości kośćmi, trupámi obrzydźił. Názwane potym *Poliandrion,* to ieſt, mogiła umarłych. Opiſałem *fusè* te mieyſce o Bożkách ná początku tey Kſięgi tráktuiąc. Tu Jeremiaſz Prorok gliniane ſtłukł náczynie, w oczách ſtarſzeńſtwá Zydowſkiego, obiecuiąc tákie ſkruſzenie Miaſtá Jeruzálem.

Koło gory Oliwney byłá też Wieś *Gethſemani*, z ktorey ani śladu nie máſz, od ktorey ſię ciągnął Ogrod Oliwny, ku gorze Oliwney koło ſkáły leżący. W tey Wioſce CHRYSTUS ośm zoſtáwiwſzy Uczniow, á wźiąwſzy Piotrá, Jákuba, Laná, zſzedł zgory nieco ku pułnocy, y tych zoſtawił przy kámieniu trzech ulubionych Uczniow, á ſam tylko ná rzucenie kamienia wſzedł w iáſkinię, w ſkale wydrązoną podziemną, z wierzchu dźiurę máiącą zá okno, wſpártą ná ſłupie czterołokciowym, ná ktorym ſię pokázał Anioł *confortans* CHRYSTUSA, gdy w owym mieyſcu modląc ſię *cæpit tædere, pavere, & mæſtus eſſe:* potem zálewał ſię krwáwym, y padał ná twárz Nayświętſzą ſwoią. Ieſt tam teráz Ołtarz. Kościołem te mieyſce zá czáſow S. HIERONYMA opáſane było, ktory *tandem* zruynowány. W Ogrodźie tym teráz ieſzcze ieſt drzew palmowych 9. od czáſow powiádaią CHRYSTUSOWYCH.

Ku Betánii wyżey opiſaney idąc, ſą *rudera* mieſzkánia Judaſzá zdraycy, á zá obalinámi temi bliſko drogi ieſt mieyſce, gdźie ſię obwieſił ná drzewie figowym, ktorego czaſow niedawnych ſłup ſtał ſuchy ná chłopá wyſoki. *Adrichomius* te mieyſce kłádźie między mieyſcami Záchodniemi koło Jeruzálem. Niedáleko mieyſcá tego kłá-

go kłádźie Okopisko Zydowskie Xiążę Rádźiwił. Ná tymże Wschodnim Przedmieściu był *Hortus Conclusus*, Ogrod Krolewski murámi opásany, drzew, źioł, kwiátow pełen, mieysce delicyi y dywertymentow. W ktorym było źrzodło Rogel słodkiey wody, y kámień *Zoheleth*. Ná teyże stronie iest skałá *Lapis offensionis*, gdźie mądry Sálomon ná stárość *desipens*, kiedy *adamavit alienigenas multas*, y było *depravatum cor ejus per mulieres*, im się akommoduiąc *in favorem* błędney ich Pogáńskiey Wiáry, Kościoł wystáwił *Molochowi*. Druga gorá wysoká ná pułnocy Gory oliwney zá rzeką Cedron ná stay cztery od Jeruzálem imieniem *Petra Scandali*, gdźie tenże Sálomon *in gratiam* żon swoich Moabickiego Národu, Bałwan wystawił Bożkowi CHAMOS. Ná tey gorze są znáki Zámku Machabeyskiego. Obálone przez Jozyásza y te Bałwány w Jeruzálem.

Tuż *ab oriente* respektem Jerozólimy leży GORA OLIWNA od Oliwnych drzew wielości názwaná, gdźie też iest dosyć palm, iedliny, myrtu, po Grecku się zowie *Elæon*. Naywyższá iest z gor bliskich Jerozolimie, iest płasko powstáiąca, z ktory wszytkie ulice y struktury w mieście widać, y Morze mártwe. Ma na sobie trzy págorki, ieden ku południowi, drugi ku pułnocy, trzeci náyokázalszy średni między niemi; Ná obszerności tey gory Dáwid się BOGU polecił uciekáiąc przed Saulem: tam Sálomon zwiedźiony od Cudzoźiemskich Metres Kościoł wystáwił Astárocie Bogini, *in conspectu* Kościoła Jerozolimskiego, w nim czyniąc Ofiary, przez Jozyásza obalony. Z tey gory CHRYSTUS z námienionego średniego pagorká wstąpił do Niebá twárzą się obrociwszy ná Záchod słońca ku Národom, iáko znać ze stop cudownie ná kámieniu wyráżonych, ktore tám zostáwił. S. HELENA tu wystáwiła Kaplicę ośmiográniastą wspániałą, mieysce Wniebowstąpienia y śládow Pańskich otáczaiąc. Okien nie miałá, tylko z wierzchu; przez strop biło świátło, gdyż się ani zasklepić, áni dachem pokryć te mieysce

ſce nie dało, ale od Ziemi do Nieba wolny otwor ſtał: obáliny y kolumny tego ſą teráz Kościoła, czyli Káplicy, á Turcy Meczet okrągły zbudowáli nátymże mieyſcu, ſtopę iednę lewey nogi zoſtáwiwſzy, á práwey nogi ślad odłupali, oddawſzy do Kościoła Sálomonowego, twierdząc, że iedná ſtopa lewá ieſt CHRYSTUSA práwa zaś owá wźięta, ieſt Máchometá ich Proroka, w ten czas wyrażoná, gdy wráz z CHRYSTUSEM wſtępował do Nieba.

Tu Turcy ſię modlą; ślad ten cáłuią: Chrześcianie z progá ſię modlą z Odpuſtem: Czáſem tam OO. Bernárdyni, oſobliwie ná Feſt Wniebowſtąpienia Pańſkiego *Divinum Officium* ſpiewáią. Ná teyże gorze nie opodál ieſt drugi Turecki Meczet Chrześcianom nieprzyſtępny. Ná owym też mieyſcu teyże gory, gdźie Anioł rzekł do Apoſtołow: *Viri Galilæi quid ſtatis aſpicientes in Cœlum?* Znáki ſą Kościoła obalonego. Zſtępuiąc troche z gory, byłá kolumná pozoſtáła z Kaplicy mármurowa znáć dáiąca, że tam CHRYSTUS náuczał Uczniow Modlitwy, *Pater noſter, &c.* teráz ta kolumná ſkruſzoná, w obálinach káplicznych leży.

Tam zaś, gdźie CHRYSTUS o Dniu Sądnym opowiádáł, ſtoi Kolumná. Stępuiąc z gory ieſt podźiemny Kościoł 12. wſpárty kolumnámi, ku czci 12. Apoſtołow fundowány, gdźie ciż Apoſtołowie złożyli *Symbolum Credo in DEUM, &c.* Ztąd Antichriſt mocą Szátaná będźie chciał do Nieba wſtąpić, ale *deſcendet ad inferos* według náuki OO. Swiętych: Tu ná Sądny Dźień Pan CHRYSTUS Swiatu pokáze ſię. *Sic veniet quemadmodum vidiſtis eum euntem in Cœlum. Actor:* 11.

Ná tymże Wſchodnim Przedmieściu Jerozolimſkim leży Doliná *JOSAPHAT* ták rzeczoná od grobu w ſkále wykutego Jozefatowi Krolowi. Leży między Jeruzálem y gorą Oliwną wſzytko od Wſchodu otáczaiąc Miáſto, obſzerná y głęboka, od Cedronu rzeki oblána, w głębokości ſwoiey od Tytuſa y Adryána Ceſarzow Rzymſkich ziemią y ruinámi Kościoła niewypełnioná. Tu

Ażá,

Azá, Ezechiasz, Jozyász Bałwány popálili, popioły rzucili w Cedron: tu Pospolstwo Zydowskie grzebło się; dla tego tá Doliná ináczey zowie się *Vallis Congregationis*: Tu iest Grób Matki Boskiey od samych wenerowány Turkow, przy Gorze Oliwney wedle Wsi *olim Gethsemani*, gdźie byłá pogrzebioná, od źiemi podniesiony, opásany od S. Heleny Kościołem wspaniałym, ták w Ziemię osiadłym, że po 48. przedtym, teráz według Wolskiego Peregrynánta świeżego po 60. grádusach zstępuią odedrzwi do niego, do ktorego iedne tylko y to máłe iest okno. Tam w Kaplicy teráz pali się 3. Lampy: Grob białym marmurem przyodźiany: Mszá tu Swiętá bywá często przez Oycow Bernárdynow miana z Klásztoru S. Sálwatorá z Apparátem chodzących. Tamże są Groby SS. Joachima y Anny Rodźicow Náydroższey Panny y S. Jozefa Oblubieńca Czystego. Mieysce te było pod strážą Maurá y samym OO. Bernárdynom bez zápłaty nieprzystępne, ale N. Panna pokázawszy się Maurowi zgániła mu to, więc wolność weścia do Kościołá, owszem y klucz oddał Oycom námienionym.

Ná teyże Dolinie Jozáphat Zrzodło *Silòé*. oráz Sádzawka kąpielná po Łacinie *Natatoria Silòé* ná Záchodniey stronie Doliny wypływáiące z gory *Siońskiey*, w ktorym woda przezroczysta, słodka wpáda w Cedron rzekę. Tu ślepy od urodzenia, máiąc śliną y błotem od Chrystusa námazane oczy, gdy się z iegoż roskázu umył, przeyzrzáł záraz: oprocz cudu má ta wodá przymiot uzdráwianiá defektow ocznych: tu Turcy z natury cuchniący kompaiąc się, fetoru pozbywáią, owszem wierzą, że wodá źrzodła tego grzechy obmywá. Niżli Tytus przyszedł pod Jeruzálem, te źrzodło z innemi *extra* Miasta zniszczáło było, aż wodę kupowáno; á gdy wszedł Tytus, hoynie płynęło z innemi *teste Josepho*. Koło tego źrzodła S. Helena osobliwe byłá powystáwiała struktury.

Ztąd niedaleko iest Most nád strumieniem Cedronu miłym brzmie-

brzmieniem kontentuiącego, wod to dzdzowych, to źrzodłowych pełnego, bieżącego przez Dolinę Jozáphat, do Morzá Czerwonego, wyfychaiącego lát fuchych. Moft ten S. Helena reftáurowáła z cegły, teráz bardzo fłáby, o iednym przefklepieniu, z ktorego Zydźi Chrystusa Paná, prowádząc z Ogrodu, ztrącili takim impetem, że aż koláná, ftopy, ręce, ná dnie fkaliftym ftrumienia wyráźił: było te mieyfce od Chrześcian y Turkow cáłowániem fzánowáne, teráz powfzednieie, gdyż támtędy konie, bydło przechodzą. Ieft trádycya iż ná tym mieyfcu byłá kładká przez ftrumień leżąca, o ktorey Krolowá Sába, Sálomoná wizytuiąca wydała *Vaticinium*, że ná niey Zbawiciel świáta miał bydź záwiefzony, y o tym przeftrzegła Sálomona, á on ią fchronić kazał. Z tego ftrumienia bráli Zydźi kamienie y kámienowáli S. Szczepana.

MIEYSCA Południowe ná Ierozolimfkim Przedmieściu te fą znácznieyfze. Aceldemá albo Haceldemách, to ieft, Rola krwie, Rolá Garczárzá ku południowi ná Gorze Sion leżąca, z tyłu máiąc pagorek tegoż imienia. Kupili tę Rolę Zydźi ftárfi zá 30. frebrnikow dány h Judafzowi zá Chrystusa niewinnego, y znowu oddánych przez niegoż. Ná tey Roli kupioney uchwálili Zydźi tylko Pielgrzymow chowáć, ktorych fámych źiemia gruntu tego przyimuie, *in ſpatio 24.* godźin Ciało tráwiąca, kości zoftáwuiąc. Połowę Roli tey S. Helena murem opáfała czworákim wzwyż ná 72. wfzerz ná 50. krokow, z wierzchu záfklepiwfzy, okien 7. dawfzy ktorędy by trupow fpufzczáno. Chowáią tam Ciála Ormianow, y innych ieżeli dobrze zápłacą. Tey famey źiemi taz Helena 270. Okrętow do Rzymu záprowádźiła, y grunt ieden koło Kościoła S. Piotra *in Vaticano* náfypáła, tákże ná pogrzeb Pielgrzymow, gdźie też moc ma tráwienia ciał. Od mieyfca *Haceldemach* ciągnie fię *Ager Fullonis*, *aliàs* grunta Farbierzow tam fukná fárbuiących y w blifkim źrzodle niżfzym *Gion* blifko gory *Gion* płuczących y rozciągaiących. Nie daleko ztamtąd ku Záchodowi, ieft drugie Zrzodło

Gion wyżſze wypádaiące z Gory tegoż imienia, ktore potym Ezechiaſz Krol Judzki zátkał, á wodę iego kánalámi podźiemnemi ſkáłę kuiąc wprowádźił z ſtrony záchodniey do Zámku y Miáſta Dawidowego, ná Gorę *Sion* áż do Sádzawki między murámi *in caſum* oblężenia Miáſta.

Ná tymże Przedmieściu Pułnocnym Miaſta JERUZALEM Aſſyryiſki gdy ſtał Oboz, náymężnieyſzych iego Zołnierzow, pierwſzey nocy oblężenia 185. tyśięcy Anioł Pańſki wybił zá bluźnierſtwo, że BOGU uymowáł Wſzechmocności: *Neq; fiduciam vobis tribuat ſuper Dominum. 4. Reg. 18.* Trupow w proch obrocił, aby nie záraziły Zydow, ſuknie y oręże w cáłości zoſtawił ná łupy dla Zydow według S. Auguſtyná.

Leży od Południa koło Jeruzálem gorá wyſoka EROGA, ktorá ſię rozſtąpiła, częścią ſwoią iedną aż ku gorze Obráženia ná czworo ſtay poſuniona, w ten czas, gdy Krol Oziaſz w Kapłáńſkich ſzátach wſzedł do Swiątnice y ná Ołtarzu kadźielnym, kadźidło ofiarował; zkąd trzęśienie ziemi powſtáło, Kościoł ſię z wierzchu nárysował, on trądem zarážony, z Miaſta wyrzucony.

Tamże ieſt doł albo jaſkinia Jeremiaſza Proroka zá Brámą do Damaſzku, gdźie łamentowáł nád Jeruzálem maiącym poyść w ruinę: teráz ten doł wodami zálany deſzczowemi. Około niego były pewne ſtruktury od S. HELENY erygowáne. Ná teyże ſtronie ieſt Nágrobek albo Pyrámida wyſoka łokci 20. od Abſalloná ſobie *ſtante vita* erygowána, *Manus Abſalom* názwaná, niby Dźieło doſkonále ręki Ludzkiey; gdźie kazál chowáć ſiebie, ale ináczey ſię ſtáło, bo zá prześladowánie Oyca Dáwida zábity, w doł wrzucony, mogiłą kamieni przyrzucony, ktorey y podźiśdźień przybywá przez rzucanie kámieni od Pogan y Pielgrzymow, ze zlorzeczeniem Abſaloná, Oycowi rebellizuiącego.

MIEYSCA ZACHODNIE Przedmieścia Jerozolimſkiego te ſą: GORA KALWARYA, po Hebráyſku *Golgotha*, albo *Goatha* to

ieſt

ieſt Trupia głowá, od kości wielu, gdyż to mieyſce było ná ukaránie winowáycow, mieyſce ſkáliſte, miernie wyſokie, między záchodem, y pułnocą náybliżſze Miaſtá. Ieſt to część gory *Moria*, gdźie Abráham Izaáka chciał BOGU zábić ná ofiarę. Potym te mieyſce infamii, uczynił BOG Człowiek haniebną śmiercią ſwoią *locum toto Orbe famoſiſſimum.* Ná tę gorę krwią niewinnego Báránka JEZUSA polaną, wylewa *Caſtalios Fontes Tertullianus l. 2. Carm: 4. contra Marcionem:*

Hic Hominem primum, ſuſcepimus eſſe ſepultum,
Hic patitur CHRISTUS: pio Sangvine terra madeſcit;
Pulvis Adæ ut poſſit veteris cum Sangvine CHRISTI,
Commixtus ſtillantis aquæ virtute levari.

W tych wierſzách námienia *Tertullian*, á poświadczaią, *Origines, Bazyli, Atanazy, Ambroży*, ze *Calvaria* rzeczoná *à Calva* Adama, *aliàs* od czáſzki głowy Adámowey, á to, że Oćiec náſz Adam był ná teyże gorze pogrzebiony, y właśnie ná tym mieyſcu, gdźie Krzyż Chrystusow był utkwiony; ná co pięknie S. Augustyn *Tomo 10mo ſermo 71. Et verè Fratres non incongruè creditur, quia ibi erectus eſt Medicus, ubi jacebat ægrotus.* Tam Chrystus był Ukrzyżowány tyłem do Miaſtá obrocony, twárzą ná Záchod ſłońca ku Pogánom, z ktorych uczyniła ſię *Eccleſia.* O tym obroceniu ſię tyłem Jeremiaſz *capite 18.* ták prorokował: *Dorſum & non faciem oſtendam eis in die perditionis eorum. Reſzta wiadomości o Kalwáryi pokaże ſię w opiſaniu Kościołá Grobu Páńſkiego.*

Tuż między gorą Kálwáryą y Murámi Jerozolimſkiemi leży Dolina Trupia, dokąd kości trupow z Kalwáryi ztrącano: dokąd też Krzyż Chrystusow y Łotrow z krzyżámi dla náſtępuiącego wielkiego Sabbatu wrzucono, śmieci potym, rumu, gnoiu, ziemi nárzucáno, *obliterando* pamięć Chrystusowey śmierci. Ták leżały Swięte Relikwie około lát 300. zágrzebane: Grób Chrystusow podobnym zátaráſowány ſpoſobem, nád nim Bałwán Jowi-

ſza á nad mieyſcem śmierci CHRYSTUSOWEY Bożyſzcze Wenery lokowáli potym Pogánie ná kontempt Chrześcian ná on czas znácznie krzewiących ſię. Roku potym 326. gdy ſię pokoy Kościołowi Swiętemu wrocił, y Synod ze 300. ośmnáſtu Biſkupow złożony przeciw Aryuſzowi Herezyárſze, neguiącemu w CHRYSTUSIE Boſtwá, wźiął ſwoy ſkutek w Nicei, że CHRYSTUS ieſt Bogiem oráz Człowiekiem: S. HELENA Konſtantyná Ceſarzá Mátka, przybyła do Jeruzálem, z Woyſkiem ruynuiąc Kościoły y Bałwány Pogáńſkie z mieyſc poświęconych krwią tegoż CHRYSTUSA, ogniem y mieczem grożąc Żydom, ieśliby tych mieyſc oſobliwie Kálwaryi y Grobu y Krzyżá CHRYSTUSOWEGO nie obiáwili. Wydany Judá náyletnieyſzy Żyd, aby ten wielu rzeczy pamiętny, informował HELENĘ. Ten w ſtudni ſuchey więziony, głodem ſześć dni morzony, ſiodmego wypuſzczony, poſzedł ná mieyſca, ktorych wyiáwienia S. HELENA pretendowáła: tam ſię modląc uczuł ziemi trzęſienie y odor dźiwny wybuchaiący z mieyſc, gdźie Swięte Depozyta były ukryte, kopáno tam, ſzpyráno, wyrzucano rumy, y śmiecie ználeźione w tym Krzyże trzy, CHRYSTUSOW, y dwoch Łotrow: trudno było rozeznáć ktory CHRYSTUSOW, gdyż tábliczká z ſłowy owemi *JESUS Nazarenus, Rex Judæorum* oſobno leżała; więc z rády pobożnego Biſkupa Jerozolimſkiego Mákaryuſzá przykładano do chorey oſoby wſzytkie Krzyże, ſkoro dotknięto CHRYSTUSOWYM, wnet zdrowie *à Ligno ſalutifero* odebrála. Juda ow Zyd, Cud widząc, Chrzeſt Swięty y imie *Quiriacus* odebrał, potym Biſkupem będąc Jerozolimſkim, od Juliáná Apoſtáty Ceſarzá zámordowány. Rozrzucono zaráz y Mogiłę, y Grob Páńſki ználeźiono, á w nim goźdźi trzy y koronę ciernıową. Ná mieyſcach zaráz ták Swiętych, to ieſt, w Bethleem, gdźie Zbáwiciel Národzony, ná Kalwáryi, gdźie zámęczony, y bliſko pogrzebiony, y tam, zkąd do Nieba wſtąpił, y ná innych tym podobnych taż S. HELENA 300. Kościołow, iako hoynego ſerca dla BOGA Pani, wyſtáwiła.

GROB

GROB PANSKI ieſt, w ſkále Kałwáryi, *olim* w Ogrodźie bliſkim Kalwáryiſkiey gory *de novo* dla ſiebie od Jozefa z Arymathii Senátora Przedniego był wykowány od záchodu słońca y nágotowány, długi ná ſtop 8 od gory Kálwaryi albo mieyſca ukrzyżowánia Pańſkiego ná ſto ośm ſtop; od gory *Gion* ná krokow tyſiąc. Do tego mieyſca ſam tenże Jozef námieniony wráz z Nikodemem z przytomnością Boleſney Matki MARYI Panny y innych Pobożnych Niewiaſt, Chrystusa z Krzyżá zdiętego z konſenſem Piláta, oleykiem námazáwſzy, w Prześcierádło uwinąwſzy, głową ná Záchod słońca obrociwſzy położyli, drzwi Grobu kámieniem záwalili wielkim, ktory Żydźi ſtráż przydawſzy Rzymſką Pogáńſką, zápieczętowáli. Lecz ten ktory ieſt *Reſurrectio & vita, & Primogenitus mortuorum* wſtał dnia trzeciego, iak *clauſtrum Virginale* N. Matki rodząc ſię, ták z Grobu odrádzaiąc ſię *intactis Sigillis* wyſzedł *Triumphator* grzechu, śmierci, piekła. Kamień ten, ktorym był Grob záwalony ieſt w Jeruzálem w Kościele Ormiáńſkim ná 10. dłoni długi, ſześć ná ſzerokość, y ieſt *pro menſa Altaris.*

KOSCIOŁ BOZEGO GROBU w JERUZALEM.

WSzytkie te mieyſca Swięte trzy, tu ná oſtatku dopiero opiſáne, to ieſt KALWARYĄ, gdźie Chrystus Ukrzyżowány, mieyſce GROBU, gdźie był pochowány y zmártwychwſtał, DOLINĘ TRUPIĄ, gdźie Krzyż był wrzucony, ieden w ſobie záwiera potężny Kościoł z Káplicami, ſto tyſięcy Ludu obiąć mogący, z kwádratowego kámienia mocno ná krzyż fundowány, 73. Kolumnámi Marmurowemi, z złociſtemi kápitelami wſpárty, kámieniem kwádratowym záſklepiony, bláchą pobity. Według iednych záczął go fundowáć około Roku 326. Konſtantyn Wielki Cesarz, y ſkończył w lát 11. według drugich, co ieſt pewniey, że

Helena Swięta Mátka iego z Pogánki Zydowka, potym Chrześcianka Krolowá Adjabenow, (Krolestwo te było w Azyi,) od Chrześcian zá czasem osobliwie od Godefrida Bulloniusza Krola Jerozolimskiego, bogatemi fundácyami opatrzony, nie ráz też od Sarácenow y Turkow zrábowany. Nád samym Grobem Páńskim iest Bánia okrągła, zásklepiona, świátła całemu dodáiąca Kościołowi. Náypryncypalnieysze tu mieysce GROB Páński, w Chorze w skále nisko wykuty ná 8. stop długi, ná łokieć szeroki, od źiemi podniesiony ná pułtorá, albo dwá łokcie płasko idący iako ławá, gdźie Chrystusowe było złożone Ciáło. Przed Grobem iest Kapliczka okrągła, w ktorey prezentuią kamień, ná ktorym siedźiał Anioł w bieli po Resurrekcyi mowiący Mátronom szukáiącym Paná: *Surrexit, non est hic: ecce locus ubi posuerunt eum.* Do Grobu tylko Kaplán celebruiący wchodźi dla ciasności: Kapláni inni y Goście są *extra* Grobu, Mszy Swiętey drzwiczkámi słuchaiący, Káplica Grobu iest Marmurem y iáspisem okryta. W tyle Grobu są Groby Fámilii Jozefa z Arimatyi, Godefryda, Baldwiná Krolow Jerozolimskich. &c. Náleży ta Káplica Bożo-Grobská do samych Kátolikow. Lamp nád Grobem Páńskim wisi złotych y srebrnych 40. kilká; z ktorych ledwie 21. świeciło się zá bytności Xiążęcia Mikołaiá Rádźiwiła dla niedostatkow. Te lampy rożne podáwáły Národy y Monárchowie. Kátolickich lamp iest 15. Oycá S. iest iedná, druga Kardynálow wszytkich, trzecia Cesarzá Rzymskiego, czwárta y piąta Krola Hiszpáńskiego, szosta y siodma Krola Luzytáńskiego, dwie Krola Fráncuskiego, iedná Weneckiey Rzeczy-Pospolitey, z Herbami wszytkie dla dystinkcyi, iedná od Xiążęcia Rádźiwiła spráwiona, y w świátło prowidowána. Iedná lampa ták wielka, że ledwie by ią trzech ludźi unieść mogło. Oliwá do lampy ná rok kosztuie tylko 25. Cekinow. Inne Nácye lampy swoie záświecaią w Przedsionku Grobu Pańskiego. Przed Grobem samym maią OO. Bernárdyni Chor swoy.

W tym

W tym ſamym Kośćiele ná ſtop 108. od Grobu Pańſkiego ieſt mieyſce KALWARYI albo Ukrzyżowánia CHRYSTUSOWEGO, wyſokie ná ſtop 28. ná ktorey wierzchołek chodzą po 18. gráduſach ná puł trzeciey ſtopy wyſokich, boſemi nogámi, albo kolanami z cáłowániem wſtępuią. Ná tym mieyſcu Ukrzyżowánia, ieſt iedná dźiurá ná łokieć głęboka w ſkále wykowána, ná pułtory piędzi ſzeroka, gdźie Krzyż CHRYSTUSOW ſtał ukwiony, ktorey dźiury *orificium* opáſane blachą ſrebrną z piſmem Greckim. Łotrowſkich záś krzyżow dźiury w ſkale wykowáne ſą, iedná ná cztery łokcie od iamy Krzyża CHRYSTUSOWEGO, druga dáley odſunioná roſpádnieniem ſkały po lewey ſtronie Krzyża CHRYSTUSOWEGO. Roſpádnienia tego ſzerokość ieſt ná trzy czwierci łokcia, ktorędy był *facilis deſcenſus averni* dla złego łotrá: Głębokośći tey roſpadliny y ſznurem długim z przywiązáną ołowianą kulą niedocieczono. Ná Kálwaryi ſą dwá Ołtarze dla Ofiar Pańſkich między wiſzącemi lampami. Bliſko owey dźiury Krzyża CHRYSTUSOWEGO, piſze Wolſki, iż ſtoi potężny Krucyfix z obroconą twárzą CHRYSTUSOWĄ ná Záchod: po práwey ręce ſtoi Státua Nayświętſzey MATKI, po lewey S. JANA EWANGELISTY. Część Káplicy Kálwaryiſkiey Południowá ieſt Káplica, á połowá Pułnocná z dźiurą krzyżową náleży do Georgianow.

Z Mieyſca Kálwaryii w teyże Bazylice ieſt ná doł *deſcens* do Doliny *olim* Trupich głow, zkąd Krzyż CHRYSTUSOW wydobyty. Spuſzczáć ſię ná doł potrzeba do iaſkini przez 28. według drugich przez 30. gráduſow. Mieyſce te podźiemne zdobi ná ściánach polerowny Marmur, wiele lamp wiſzących: gdźie ieſt Ołtarz wſpaniły z Odpuſtem Zupełnym dla ſtráſzney Ofiary Pańſkiey, przez OO. Bernardynow tam ſie odpráwuiącey; drugi Ołtarz ieſt bliſko gráduſow S. HELENY w Káplicy z Obrázem Iey reprezentuiącym iak Judźie Krzyża ſzukać kazáła, grożąc mu śmiercią. Ten Ołtárz do Ormion náleży; ale ſame mieyſce Ználeźienia S. KRZYŻA do Katolikow. Inne

Inne Mieysca Swięte w tymże Kościele te są, chwálebne.

KAplica Kátolicka *Apparitionis*, gdźie CHRYSTUS Pan pokázał się po śmierci swoiey przy weściu Kościelnym. Tam iest sztuka Kylumny porfirowey, przy ktorey Niewinny JEZUS okrutnie biczowány, otoczoná krátą, przez ktorą nábożni kiykiem śiągaią z gałeczką, dotykáiąc kolumny, á potym tenże koniec kiyka cáłuią nábożnie. Drugie mieysce idźie Loch, czyli iaskinia, *supponitur reclinatorii* niegdy Ogrodnikow, gdźie CHRYSTUS był przytrzymány, nizeli Krzyż dla niego złożono y zbito. Tym mieyscem albo Kaplicą Grecy záwiaduią. Trzecia Kaplicá iest Ormiańska, gdźie Zołnierze Losy rzucáli, o Sukienkę CHRYSTUSOWĄ. Nástępuie potym Káplicá iuż opisaná Ználeźienia S. Krzyża podźiemná, gdźie kości trupie *olim* zrzucano, iakom námienił. Idźie potym *Columnæ Improperii*, *aliàs* kamień urągania y zelżywości z marmuru szárego, tu od S. HELENY transportowány, ná ktorym Pan CHRYSTUS śiedzący był cierniem koronowány. Náleży te mieysce do Abyssynow, *aliàs* Murzynow. Dalsze mieysce godne wenerácyi w tey Swiątnicy iest kamień *Unctionis*, *aliàs* kamień námazania CHRYSTUSOWEGO, że go Jozef z Arimatyi z Krzyża spuściwszy, námazał Oleykámi do grobu: długi iest ná 4. łokcie, szeroki ná ieden. Iest blisko Kalwáryi w dozorze Kátolikow. Inne mieysca są, gdźie CHRYSTUSA Paná do Krzyża przybiiáno. Te wszytkie mieysca *inclusivè* z Grobem y Kálwaryą *processionaliter* náwiedzáią Pielgrzymi boso, świece w rękach maiąc zápalone, śpiewáiąc rożne Hymny; przed ktoremi, gdy Solenná iest Processya, Solenizánt idźie z krzyżem z Partykułą *Ligni Sacri*, przednim *Thuriferi* kádzący, Turczyn z laską dla porządku lepszego. Ale náypierwey, gdy Pielgrzymi wnidą do Kościoła *Te DEUM Laudamus* záczynaią Oycowie Bernárdyni.

Przy Kościele tym mieszkáią rozney Nácyi Zákonnicy, to

iest

iest Katolicy, á Ci są, Bernárdynow kilku, albo kilkunástu z Prezydentem z Konwentu S. SALWATORA z Miásta co trzy Mieśiące tu przysłanych, *item* Grecy, Ormianie, Nestoryanie, Georgianie, Indyánie, Abyssynowie albo Murzyni. Káżda Nácya má swoię Kaplicę, gdźie dźień y noc BOGA chwáłą *suo Ritu & lingva:* w cudzey Káplicy lampy tylko wolno wieszać, ale nie Nabożeństwo odpráwowáć, pod karą 1000. Cekinow. Wszyscy Ci dáni tu do Kościoła, maią swe Celki przy Kościele dla odpoczynku, zkąd się wyniść im nie godźi, aż swoiey rezydencyi czas wybędą. Porcye im noszą z Kláſztorow z Miasta, podáią przez koło we drzwiach Kościelnych dzwonkiem, albo klepadłem znáć dawszy. Sámym Bernárdynom pozwolone używánie do Nábożeństwá dzwonkow, innym tylko kálatek drzewiánych. Cały Kościoł *quo ad contines* albo *Corpus suum* náleży do Kátolikow, dla tego cięszko tam o reparácyą.

Wchodząc do Kościoła Bożogrobskiego náprzod się Zwierzchności Tureckiey prezentowáć potrzeba, *certum quantum* záplacić, Swiecka Osoba 16. Szkutow, Duchowná 6. wyliczywszy, broń oddawszy. Generálnie zaś, Pielgrzym z dalszey Kráiny, dać powinień więcey, z bliższey, mniey. Z czego do skarbu Cesarskiego *importatur* corocznie ná 30. tysięcy Cekinow. Od Zwierzchności maiąc licencyą, y skrypt, znowu wárcie Tureckiey koło Kościoła pewną potrzebá dać kwotę, aby wszyscy (á bywá ich po kilkunástu, albo kilkudźiesiąt:) podźielili się: dopiero ci Kościoł zápieczętowány otwieráią, pusczaią Gości, znowu zámykaią *ad spatium* 24. godźin. Tam wpuszczeni Pielgrzymi Mieysca Swięte wizytuią, *etiam* w nocy, spowiádaią się, kommunikuią; iak czas 24. godźin upłynie, od Straży Tureckiey ewokowáni bywáią. Náwet y Zákonnicy w Jeruzalem mieszkáiący, gdy do Grobu Pańskiego wniść prágną, dać co powinni wárcie. W Swięta iednák Wielkonocne, ná Zielone Swiątki, ná Wniebowstąpienie Nayś:

PANNY, ná Swięto SS. PIOTRA y PAWŁA, y inne Solenne ieſt Przywiley Kościoł wſzytkim otworzyć dla Nábożeńſtwá. Zákonnicy Kátoliccy maią ſwoie *ſubſidia* od Katolikow, zbieráne przez Kommiſſarzow y Prowizorow *Terræ Sanctæ* w Wenecyi rezyduiących; wielki bowiem ieſt rozchod ná ſlug Bożych, iako też ná Peregrynántow, krorych każda Nácya *ſuæ Nationis & Ritûs* żywić *ordinariè* powinná. Po Jeruzalem y zá Jeruzálem ieśli Pobożność czyiá wizytuie mieyſca, mieć powinná aſſyſtenta Zákonniká y Turczyná, pierwſzego dla informácyi, drugiego dla beſpieczeńſtwá od Arábow łotruiących; á przytym wźiąć z ſobą worek, albo koſz z chlebem, aby ſię nápaſtnym oprzeć, y zátkać gębę.

Jeſzcze kolo JERUZALEM ná Przedmieściu záchodnim godná wſpomnieniá Gorá *Gion* wyſoka, długa, miła ná weyzrzeniu, od Záchodu Miaſto otaczáiąca, doliną od Miaſtá oddźieloná, ná ktorey Sálomon od Sádoka Biſkupa y Náthaná Proroka oleiem ná Kroleſtwo námazány *acclamante Populo* przy trąb rezonáncyi. Ná tey gorze Pałácu Wielkiego Sálomonowego widać *rudera.*

Ná tymże Przedmieściu były Drogi do Bethleem, Emauſu, Gazy, do Joppen, od Sálomona, iako *Viæ Regiæ* do Jerozolimy prowádzące, krzemieniem náłádzone.

Ná PRZEDMIEŚCIU PUŁNOCNYM MIASTA JEROZOLIMY były *Mauſolea* albo wſpániałe KROLOW JUDZKICH Groby ná drodze ku Damáſzku w ſkale w kwádrat wykowáne, záſklepione. W każdey ścianie ieſt po drzwi dwoie, ktoremi weście ieſt iák do Kápliczek ciemnych, á te po dwuch w ſobie miewáły umarłych. Urny ſame ſą z kámienia wyrábiane, ták wielkie, że drzwiami tam wnieſione bydź nie mogły, chyba, tam wyrobione, pięknie floryzowánie. Kilkádźieſiąt tam ciał ſpoczywáło, teráz kilka *ignoti nominis reſtant ad videndum, vermibus ad rodendum.*

Tamże w bliſkości był ná trzy ſtaie od Miáſta Grob wſpániáły o trzech Koloſſach S. HELENY Adjabenow Krolowy tam z Sy-

Synem ſwoim pogrzebioney. Stał ieſzcze zá czaſow S. Hieronyma, teráz go nie można rozeznáć. Z teyże ſtrony Pułnocney, Oboz Chaldeyſki albo Babylońſki Nábuchodonozorá dobył Miáſta Jeruzálem y Zydow zabrał w niewolę: Ztąd Oboz Rzymſki Tytuſow dobył Miáſta troiſty mur złamawſzy, inną ſtroną dla ſkał wyſokich y tychże troiſtych murow nie mogąc. Ná tym ſamym Przedmieściu była ſtrážnica *SAPHA,* niby perſpektywá ná Miáſto y Kościoł, koło ktorey Jaddus Biſkup *Pontificaliter* z Káplanámi Alexándrowi Wielkiemu zábieżał drogę, idącemu ná zburzenie Miáſta, od Krola uſzanowány, y uadorowány, reſpektuiąc imie Boſkie ná czole iego, Miáſtu przepuſzczaiąc, w Kościele ofiary oddaiąc, według Jozefa Hiſtoryka.

MIEYSCA ZNACZNIEYSZE *extra* MIASTA JERUZALEM.

WYſzedłſzy z S. Miáſta Jeruzalem y z Przedmieść iego, náypierwey, idąc ná Południe, pierwſze *occurrit* Miáſto Betleem, co ſię tłumaczy z Hebráyſkiego *Domus Panis*, o pułtory mile od Jeruzalem, Miáſto *olim* Dawidowe, gdzie przed Dawidem Booz, Obed, Jeſſe, mieſzkali, murem niegdy mocnym otoczone, ludne, teráz Wioſka, ná mieyſcu murow, brám, ſtruktur zácnych, chaty proſte maiąc, iuż y pod czas Národzenia Pańſkiego upadłe, ztąd przy pozoſtáłych murach ſzopy, y obory porobili Obywátele, do ktorych ſię z pola bydło ſchodziło. W tákich obalinách á bardziey w ſkaliſtey iaſkini, według S. Hieronyma, Justyna, Burcharda od Wſchodu ſłońca leżącey także ná ſzopę deſtynowáney, národził ſię Chrystus, źrzodło z ſkały wyniknęło na obmycie Náyczyſtſzego Ciáła iego. Ktore mieyſce ták poświęcone że Chrześcianie czcili, náprzod żydźi gnoiámi, potym Adrianus Ceſarz Rzymſki wyſtawieniem Bałwána Adonideſa, A-

mazyuſzá pięknego, ſzpetney Wenery oſzpecili. Ná co S. Hieronim piſząc do Pauli mowi: *Ut in ſpecu ubi Chriſtus parvulus vagiit, Veneris Amaſius, plangeretur.* Ale S. Helena znowu te mieyſce z ych ſzpetności ochędożyła, Kościoł wyſtawiła wſpániały, ściany marmurem okrywſzy, ſuffit Cedrowy, dach pod ołowiem dawſzy: wſpierá go 40. ſłupow marmurowych okrągłych, czterema idących ordynkámi. Przeciwko Choru má dwie Káplice, ktore Kościoł Krzyżowym czynią. Páwiment Kościoła ieſt z marmurowych kwádratowych táblic, pięknie polerownych. W chorze po lewey ſtronie ieſt Ołtarz, gdźie ſię Trzey Krolowie gotowáli z upominkámi iść do Chrystusa: ku ſtronie zaś práwey choru ieſt Ołtarz, gdźie Chrystus obrzezány. Ten Chor trzymaią Grekowie. Pod chorem y pod Wielkim Ołtarzem ieſt Jaſkinia, do ktorey z tey y z tamtey ſtrony ołtarza idą ná doł grádusy, tam ieſt Káplica długości łokci 18. ſzerokości łokci 9. albo 10. Ieſt bardzo ciemna, tylko lampami rożnych Nácyi oświecona zamknięta krátami. Przeciw weściu ieſt Ołtarz Národzenia Pańſkiego, zá ktorym ukázuią mieyſce tablicą marmurową nákryte, tegoz Národzenia z nápiſem: *Hic ex Virgine MARIA Chriſtus naſci dignatus eſt.* Nie dochodząc tego Ołtarzá ná łokci 6. po práwey rece ieſt ZŁOB w ſkále wycięty, gdźie Chrystus był położony, á w tym wielkim żłobie był drugi drzewiany, ktorego część ieſt w Rzymie u Náyś: Panny *ad Præſepe.* Ieſt to mieyſce w dozorze Kátolikow. O trzy łokcie z tamtąd ieſt mieyſce Trzech Krolow adoruiących Paná Chrystusa, gdźie N. Panna ſiedźiała ná kamieniu. Do tey Kaplicy ieſt wchod podźiemny z Kláſztoru. Z tamtąd ieſt przeście do iaſkini, gdźie S. Jozef od Anioła przeſtrzeżony, áby uchodźił z Panem JEZUSEM do Egyptu. Drugich zdanie, że iák poſzedł do Názareth przeſtrzeżony ieſt od Anioła. Inná Jaſkinia tam ieſt, gdźie Młodźiankow pobitych Ciała złożono. Tamże pod ziemią ſą Groby, ieden S. Pauli Rzymianki, drugi S. Hieronyma,

zkąd

zkąd lochem podźiemnym chodzą do mieſzkánia iego, gdźie Biblią tłumaczył, trzeci S. Euſebiuſza. Bliſko Kościoła tego ieſt Klaſztor wſpániały OO. Bernárdynow, o wyſokich murách bez żadnego okna ná drogę, z weściem bárdzo niſkim y ſzczupłym, á to dla bespieczeńſtwá od Arábſkich impetycyi. Przedtym te mieyſce trzymáli Zákonnicy Hieronymianie. Mieſzka tu Zákonnikow S. FRANCISZKA reguły po 20. czaſem: ale w ſześć Mieſięcy dla perſekucyi Tureckiey przez Gwárdyaná Jerozolimſkiego odmienieni bywáią. Ná ſtronie południowey Kościoła ieſt Mánaſter Mnichow Schiſmátykow.

O puł mili od Betleem ieſt mieyſce zwáne *Ader*, to ieſt *Turris Gregis* od wieży Paſterſkiey obáloney zwáne, gdźie przedtym Jakob Patryárcha iáko ná mieyſcu paſzniſtym paſł owce, potym owi paśli y ſtrzegli Paſterze, ktorym ſię Anioł Páńſki pokázał, oznáymuiąc Národzenie CHRYSTUSOWE, gdźie według Adrychomiuſza y Bedy S. HELENA erigowáła Kościoł pod trzech Aniołow Swiętych tytułem, według drugich S. PAWŁA Klaſztor Panieńſki fundowáła: Cokolwiek z tych dwoyga było, teráz ſáme tylko obaliny prezentuią ſię ciekawym. Tam bliſko w wioſce Paſterzow, ieſt Jaſkinia ſkrycia N. PANNY z Dźieciątkiem JEZUSEM nim poſzła do Egyptu, przed Herodem uchodząc, trácącym Dźieci, ktorych wytrácił ná 14. tyſięcy według Autorá *Vegas Soc: JESU.* Ziemia teráz z tego mieyſca wźięta daná w nápoiu, utrácony pokarm przywráca Matronom kármiącym. Bliſko Jeruzálem Miaſteczko było JERYCHO, *olim* ſławne Miaſto (teráz o kilku chałupkach wioſka) w rownych leżące polach, głoſem trąb y chodzeniem przez 7. dni koło niego obalone z roſkazu Bożego. *Joſue cap: 6.* Teráz ná mieyſcu murow zruynowánych ſą wáły okrągłe, gdźie wieże były, tam pagorki ſą, gdźie Arábi Rozboynicy mieſzkaią. Widać nie daleko Jerycha Pagorek, ná ktorym Jozuemu Wodzowi pokázał ſię S. MICHAŁ *ſub ſpecie* Męża. Nie daleko Jericha ieſt

Gorá *Quadrantena*, ná ktorey CHRYSTUS Pan pośćił 40. dni, 40. nocy. Jest śćieszka bardzo ciasná ná gorę, pod ktorą przepaść strászna: w pul gory iest iaskinia, gdźie Pan CHRYSTUS pośćił: stoi ieszcze iedná śćianá od HELENY zmurowána z Ołtarzem wielkim. Wyżey od tego mieysca ná gorę ze stráchem wyszedłszy pokázuią mieysce, gdźie Czart pretendowáł, aby kamienie w chleb P. CHRYSTUS był zamienił; á ieszcze o wyższym mieyscu powiadaią, ná wierzchołku gory, że aż tam pokazáł zły Duch Panu Krolestwá, te obiecuiąc mu, byle był go ukłonem uwenerował. Po tey gorze pełney iaskiń, pełno też Arábskich Łotrow, tam kryiących się.

NAZARETH było przedtym Miasto w murách, teráz wioska między obálinami murow, gdźie iest Konwent OO. Bernardynow, á w nim mieysce te, z ktorego Domek N. PANNY, gdźie się Słowo stało Ciałem pod czas Zwiastowánia, do Loretu rękami przeniesiony Anielskiemi. Dwá iest tam Ołtarzow, á między niemi ná powietrzu wisząca od sklepienia kolumná od Turkow od dołu skruszona, spodźiewáiących się tam skarbu. Blisko tego mieysca prezentuią Officynę, gdźie S. JOZEF z pomocą P. JEZUSA Ciesielstwem się bawił.

O mil kilka od Betleemskiey pozycyi iest PUSZCZA S. JANA Chrzćiciela w skale wykowána, gdźie w dźiecinstwie zászedłszy, tam mieszkał, pokutę opowiadał: gdźie łoże iest z kamienia wyrobione, teráz w Ołtarz zámienione, gdźie Msza Swięta kilka rázy ná rok bywá przyniosłszy apparát, y Kapłána sprowádźiwszy. S. HELENA śćianę iedną do tey skały przymurowáła była. Przy weśćiu do iaskini iest źrzodło. Są blisko y drzewá *Cerub* rzeczone, ktorych fruktem, (grochem Syryiskim albo chlebem S. JANA zowią:) pośilał się. Fundowáła się zá czasem wioska, ale gdy podátkow żadnych dać nie chciała Turkom, owszem Exaktorow afrontowáła, zgruntu od Paszy zruynowána iest. Ná Puszczy tey, S. JAN *Locustas & mel sylvestre edebat:* to iest náturalną y formalną száráń-

czę

czę w Xięgach *Leviciti* do iedzenia pozwoloną, ktorą *pro ordinario esu* Murzyni y Libiyczykowie y teráz maią: ták o tym iego iedzeniu trzymaią *Origenes, Hilarius, Ambrosius, Chrysostomus, u Tirina.* Nie rozumieią się zaś *per Locustas* ráki morskie, od Puszczy S. JANA dalekie y w Xięgach *Levitici cap: 11.* zakázane; ani się rozumieią gruszki leśne według Bezy mniemania, ani wierzchołki ktoregoś drzewá według suppozycyi Eutymiusza, lecz *merè* Szaráńcza znáczy się, ktorą żył ten Márszałek CHRYSTUSOW: Przez *Mel sylvestre* znáczy się prawdźiwy miod, w skałách, iak w ulach przez Pszczoły leśne nánoszony według SS. Hieronyma, y Teofilakta.

Miasto przedtym JUDA wielkie było, teráz Wioska o kilkunástu chałupach, gdźie Nayśw. PANNA ELŻBIETĘ Matkę S. JANA wizytowáła. Tam z przyścia są *rudera* Kościoła wystawionego niegdy ná mieyscu witania się S. ELŻBIETY z MATKĄ Nayśw: Drugie obaliny z Pałacu S. Zácharyasza, gdźie przecie konserwuie się Pokoy w Kaplicę transformowány, iuż upadaiący, w ktorym Nayśw: PANNA Pieśń ową záśpiewała: *Magnificat anima mea Dominum, &c.* Bywá tu czásem Msza przez Kapłaná z Konwentu sprowádzonego z Apparátem. Z reszty Pałácu tego z ciosu wystawionego są kawáłki ścian, zásklepienia, y bliskie stáynie Tureckie. Ná dwoie ztąd stay iest Wioska S. JANA, ták nazwána, od Kościoła S. JANA, y mieysca urodzenia iego, ktorym záwiaduią OO. Bernárdyni: gdźie pod Ołtarzem mieysce iest Národzenia tego wielkiego człeka.

KANA GALILEYSKA w Dolinie Zábulon ná pagorku stoi z pięknym prospektem, *olim* Miasto, teráz Wioska między obalinami Miasta; w tym Mieście pierwszy cud uczynił Pan CHRYSTUS Wodę w Wino zámieniwszy. Dom ten S. HELENA w Kościoł zámieniła była, á Turcy potym w bydlęcą szopę: stoią ściany porysowáne nádwalone z kolumnámi wewnątrz, z drugiemi ná ziemię obalonemi. Iest tam blisko y studnia, z ktorey do stągwi czerpano wodę.

Sla-

Sławne było w Palestynie Miano *CÆSAREA*, Kátedra niegdy Arcybiskupa po Grecku názwane *Paukas* á dawniey Belená, od Filippa Rządcy czwartey części Judzkiego Krolestwá, *in favorem* Cesarza Tyberyusza, Cezarea názwane, teráz w obalinách leżące.

GÁZA albo GAZARA Miasto Filistyńskie, w ktorym Samson siebie samego zábił, skruszywszy kolumny Pałácu, ktorego y teráz pokázuią ściany: Była tu Kátedrá Biskupia, teráz iakiekolwiek Miasteczko. HEBRON Miasto Dawidowe, przez lat 9. Stolica iego, potym Kátedrá Biskupow. Iest y teráz niepodłym Miasteczkiem dosyć osiadłym, ale nie obmurowánym, od Zydow y Sarácenow osiadłym. W tym Mieście są pogrzebieni Adam z Ewą, (lubo trádycya inná mniema, że ná mieyscu Kálwaryi w Jeruzálem:) Abráhám z Sarą, Izáak z Rebeką, Jakob z Lią w pewney iaskini. JAFFA albo JOPPE zdáwna sławne od Jafeta záłożone Miasto z Portem od S. Ludwika Krola Fráncuskiego roku 1250. reparowánym, dosyć y teráz osiadłe, iest to Port Pielgrzymow Katolickich: stoi dwie tam wieże ná brzegu Morskim. Ieno tu staną Pielgrzymi trybut płácą, do Jeruzalem znać daią, aby konwoy y wolne przeście OO. Bernardyni uprosili im u Sandźiaká Jerozolimskiego. Kto tu tylko stanie z peregrynuiących Kátolikow ma Odpust Zupełny iak by święte náwidźił mieysca, gdyż ztamtąd widać Jeruzalem. W tym Mieście S. PIOTR wskrzesił Thabitę, y sam w nim gościł.

NÁPLUSA albo *NEAPOLIS* starożytne *Sichem* Miasto w Samáryi, y teráz mieszkalne y osiadłe. Azot Miasto Filistyńskie w obalinách pogrzebione, y zámienione w małą wioskę; toż się stało z Askalonem ichże Miastem leżącym nád brzegiem morskim, z ktorego był Herod Askalonita, iako imie iego pokazuie.

Z Miastá RAMA albo Ramatá ná gorze stoiącego widać teráz obaliny, y Wioskę ná tym mieyscu osadzoną, gdźie OO. Bernárdyni maią *Hospitium* swoie: SAMARYA niepoślednie było Miasto, *Sedes*

Kro-

Krolow Izráelſkich, po ruinie Aſſyriyſkiey, przez Herodá Aſkalonitę reſtaurowáne, ná 20. ſtay ciągnionym murem y Pálácami roſprzeſtrzenione; wyſtáwiwſzy w nim Kośćioł ná 900. ſtop obſzerny ku czci Auguſta Ceſarza; z tey rácyi, potym y Miaſto názwáne *Sebaſte*, to ieſt, Auguſta, albo Ceſarſkie. Y tego Miaſtá ták ſławnego obaliny daią ſię widźieć ná gorze. Tam był S. JAN Chrzciciel pogrzebion, między Helizeuſzem y Abdyaſzem Prorokámi. TYBERYAS Miaſto ináczey *GENEZARETH* nád Morzem Galileyſkim, od ktorego y morze Tyberyackim rzeczone, wpuł obalone. Bliſko niego ieſt Gorá Stołem názwaná, gdźie Pan CHRYSTUS nákarmił 5. tyſięcy ludźi, pięciorgiem chleba.

Idąc od Wioſki S. JANA ku Jerozolimie, pokazuią mieyſce, podle drogi, z ktorego wźięto drzewo ná Krzyż CHRYSTUSOW. Máią tam Grecy Odſzczepieńcy znáczny *Manaſter* y Kośćioł, á w tym mieyſce owe pod Ołtarzem w pośrzodku Kośćiołá, zkąd wyćięte ieſt drzewo Krzyżowe; twierdzą że iego ieſzcze ſurowy konſerwuie ſię korzeń, marmurowemi obmurowány płytami. Nád tym mieyſcem pod Ołtarzem ieſt y cząſtka *Sacri Ligni* z Krzyżá Pańſkiego, między zápalonemi lampami. Zowią Manáſter S. KRZYŻA, albo S. ARCHANIOŁA. Przy nim rezydował nie dawno Biſkup Georgianow. Nie mijam bliſko Jerozolimy ARYMATYI Miaſteczka JOZEFA z Arimatyi, Dźieśiątnika godnego y zácnego Paná, ktory CHRYSTUSA Paná w ſwoim pochował grobie. Stoi ná wyſokiey gorze y widáć go z Jerozolimy. Jeſt tam Káplica, w ktorey Sámuel Prorok powiadaią pochowány; więcey na tey gorze oprocz obalin nie widáć.

Tandem z Ziemi Swiętey wychodząc, wiele mieyſc (práwda mniey znácznych:) ſercem tylko y myślą uwenerowáwſzy, á nie piorem opiſawſzy dla krotkośći, wſtępuie ná GORĘ THABOR dla świętey agitácyi. Gorá ta leży w pośrzodku Galilei, śliczney proporcyi, iakby ludzką umyślnie uſypaná ręką, wyſoka doſyć,

od dołu ſkáliſta, we śrzodku, drzewek rożnych otoczona źielonością, ná wierzchu gładka y weſoła. Ná tym mieyſcu CHRYSTUS Pan w oczach PIOTRA, JANA y JAKOBA Apoſtołow, przemienił ſię, między Moyżeſzem y Eliaſzem. Wielebny Beda świadczy, że ná tym mieyſcu ná pamiątkę trzech Przybytkow, trzy Kościoły wymurowála Pobożność Chrześciańſka: Xiążę Rádziwił świadczy że Káplica była S. HELENY, z ktorey teráz obaliny. Ieſt tam trzy podźiemnych Przybytkow, z Ołtarzámi, ná ktorych podrozni celebruią Kapłáni, Apparát przynioſłſzy z ſobą. Wielu iednák Autorow ieſt zdanie, że Pan CHRYSTUS ná gorze Libanie przemienił ſię: maią do tego fundament Izáiaſza Proroka ſłowá: *Gloria Libani, data eſt ei &c. ipſi videbunt gloriam Domini &c. Iſaiæ cap: 35.* Opiſałem tę gorę w Prowincyi Fenicyi wyżey.

TRZECIE w AZYI PERSKIE *IMPERIUM* albo Páńſtwo *SOPHORUM.*

PERSOW Literá Páńſka zowie *Ælamitas* od Syná Semowego Ælam, á Wnuka Nòégo. Názwani potym Perſami od koni dźilnych według Kircherá, albo też od Perſeuſzá Krola według Kurcyuſza, lub też od Perſy Syná Medei. Perſowie zá HERB mieli Słońce y Orła według Kurcyuſzá y Xenefonta; potym znioſłſzy Babylończykow, ich ſobie *Inſigne* Gołębicę przydali do dawnego Herbu. Páńſtwo toż ſamo potym rzeczone ieſt *Imperium SOPHORUM* od Iſmàéla *Sophi* Syná *Seque Aidar*, ktory z Perſkich kárkow Tureckie zruciwſzy jarzmo, upadłe Perſow *erexit Imperium*; ktorego Familia Perſki Tron długo oſiadła *Sophi* názwana; co znáczy wełnę albo bawełnicę u Záwoiu Perſkiego, albo od ſłowá Suſy, co znáczy pobożnego, dobrego człeka: albo też *Sophi* znáczy

Mą-

Mądrość, á *Szach denotat* Klora. Perſkiego *Imperium* według Kluweryuſzá od weścia rzeki *Araxis*, w Turkomannii, aż do weścia rzeki *Indus*, ná długość było mil 460. według świeżſzych Autorow teráz ieſt ná mil 400. Niemieckich: Wſzerz było ná mil Niemieckich 270. teráz *accuratiùs* zmierzywſzy ieſt ná mil 300. Gránicży Perſkie Páńſtwo od Pułnocy z Georgią, morzem Kaſpiyſkim, y Wielką Tartáryą, z Gorą Kaukazem, od Południa ma Morze Perſkie: od Wſchodu Páńſtwo Mogola, od Záchodu Páńſtwo Tureckie Azyatyckie. Obdarzyła Náywyżſzego Paná hoyność ten Kráy Zbożem, Ryżem, Winem wiśmienitym, Cukrem, Bawełną, Jedwábiem, ktorego corocznie ten kray wydaie ná 20. tyſięcy Balow, á każdy Bal wynoſi Funtow 216. Obfituie w żelázo, ſtal, w kleynoty, konie, wielbłądy o dwoch garbach.

W Prowincyach do Perſkiego *Imperium* oſobliwie w Baktryanii, Medyi y innych niżey tu opiſanych były znáczne te Nácye: *Orbitæ, Parſyræ, Muſarnæi, Rhamnæ, Zuthi, Iſatichæ, Gadanoprydes, Camelobosci* albo *Sozotæ, Agdenites, Rhudianæ, Ares, Charadreæ, Paſargadæ, Armozæi, Barandæ, Batrii, Pargyetæ,* przytym *Arimaſpi,* potym *Evergetæ* názwani, *Sidri, Roplutæ, Eortæ, Bolitæ, Ariſtophyli, Ambantæ, Parietæ, Parſii, Salatarae, Zariaſpæ, Chomari, Comi, Acinacæ, Tambyzi,* y Tokárow Wielki Národ, *Maricai, Scordi, Varni, Savadii, Orſiti, Derbitæ, Maſſagetæ* tu z Scytyi záſzli, *Parni, Daæ, Tapurni, Hircani,* od ktorych morze Hirkáńſkie názwało ſię; *Maxeræ, Aſtabeni, Hrindi, Niſæi, Aſtaveni, Musdorani, Caſirotæ, Obares, Elimandri, Borgi, Meſabatæ, Rapſii, Hippophagi, Suzæi, Mægores, Stabæi, Elymæi, Coſſæi, Garamæi, Sambatæ, Caſpii,* od ktorych Kaſpiyſkiemu Morzu imie dane y Miaſtu *Portæ Caſpiæ, vulgò Derben* rzeczonemu, *Caduſii, Geli, Dribyces, Avarici, Mardi, Carduchi* potym *Gordieni* rzeczeni, *Marundæ, Margaſi, Sagartii, Taburi, Sidices, Vadaſſi, Sobidæ, Ormuzæi, &c.* od Kluweryuſzá y innych opiſani.

SUKCES Páńſtwá PERSKIEGO *ab origine.*

PO Artaxerxeſach y Kosroaſach náſtąpił ná Páńſtwo Perſkie Cyrus, Kambyzeſá Perſy y Mandány Corki Aſtyaga Krola Medow Syn, ktory *favore* Fortuny Perſkie *ad culmen* honoru podnioſł *Imperium*, kiedy Medow y Babylonii záwoiowáł Kroleſtwá, Krezuſa Kroľá Lydii wyzuł z Kroleſtwa bogátego, Babylońſkiey albo Aſſyriyſkiey Monárchii lat 1302. pod 37. Monárchami Stoiącey obálił, á Perſkiey założył *fundamenta*, Baltazará Krolá zábiwſzy, ná Zydow użył Klemencyi, z ſiedmdźieſiątletniey wypuściwſzy ich Bábylońſką zwáney niewoli, z oddaniem ſreber y ozdob Kościoła Jerozolimſkiego. Rozprzeſtrzenił po całey Azyi Perſkiey Monárchii granice, potym ná woynie z Tomirą Krolową Maſſágetow Scytyiſkiey Nácyi zwyciężony, y zábity, Bellator od Bellony, to tylko ſobie máiący zá dyshonor, że głowę iego uciętą w náczynie krwie ludzkiey pełne zánurzáiąc, wołáła: *Satia te ſanguine, quem ſitiſti, cujusq; inſatiabilis ſemper fuiſti,* według Juſtiná; á to uczyniła tá Męźyca y Lwica, mſzcząc śię za ſyná, od tego Cyruſá zábitego. Cyruſá ſukceſſor nie mnieyſzy Woiownik y Monárcha Perſki był Daryuſz I. ná Kościoła Jerozolimſkiego reparácyą ſummę y licencyą daiący Zorobabelowi Wodzowi Zydowſkiemu. *Putatur* Mąż Eſtery od Duchownych Piſarzow *Aſſverus* názwány *teſte Tirino.* Ten Inſułę *Samos* opanowáł, Babylonczykow rebellią pohamował, Scytow ſwáwolne w Páńſtwá ſwoie wtargnienia powſkromił, maiący Woyſka 7. kroć ſto tyśięcy, y Okrętow 600. Moſt ná Ciáſnym Morzu w Trácyi *vulgò* Romanii *Boſphorus Thracius*, názwanym ufundowáł, ktorym by w Europeyſkie gránice mogł był wtargnąć, ale Wodz Ateńſki *Miltiades* 12. tyśięcy maiący Woyſka, iego 5. kroć ſto tyśięcy zbił tryumfalnie *ad portas inferi non Europæ* go puściwſzy. Lecz znowu licznym zebránym

bránym Woyſkiem Egypcyanow utrzymał rebelliią, y Synowi Xerxeſowi Perſką zoſtawił Monárchię: ktory 8. kroć ſto tyſięcy rekrutowáwſzy bitnego Ludu, przez *Helleſpontum*, to ieſt Ciaſne Morze w Azyi od Helli Damy tam tonącey názwane, Azyą od Europy ſeparáiące, do teyże Europy przeprowádźił go, Azyę z Europą Moſtem związawſzy, *aliàs* z Okrętow płaſkich dwá uformował moſty, trzyſta ſtátkow do ſiebie, trzyſta balkami ſpoiwſzy do brzegow łancuchawi, przypoiwſzy. Ztąd Pöetyczná urosła bayka, że Xerxes morze wźiął w kaydány, y kiymi dał morzu. Ten ſam Gorę *Athos* od londu oderwáł, wodę koło niey puściwſzy. Inni mu przyznáią, że przez 5. lat ná Grekow armowáł ſię, million 7. kroć ſto tyſięcy zebráł Woyſka, ktore z wyſokiey gory, czyli z ſtrażnicy luſtruiąc, łzámi ſię zálał, iż zá lat ſto z takiey ludu mnogości żaden żyć nie miał. Po tych nád ludzi góruiących akcyach, bliſko gor Greckich *Thermopylæ* názwanych od 4. tyſięcy Woyſka Ateńſkiego ná lądźie y ná morzu odnioſł klęſkę: á tak ten co morze ſwemi okrywał Okrętami, málą łodką ledwie ſwoie ſalwowáł życie do Perſyi uſkrobawſzy. Przegráney było Prognoſtykiem klacz w Woyſku iego záiąca rodząca, znácząca w licznym Woyſku iego záięcze ſerce, *teſte Herodoto*. Po tey Xerxes przegráney od Marſa udał ſie do Wenuſa, znáczne daiąc *præmia*, nowych uciech cielesnych wynalezcom według Wáleryuſzá, w ktorych *inſordeſcens* od Náywyżſzego Rządcy ſwego Artabaná w pokoiu zabity.

Oſtátni Perſkiey Monárchii Pan był Dáryuſz IV. Arſama Syn názwiſkiem *Codomannus* od Alexandrá Wielkiego zwyciężony. Od tego czáſu Grekow náſtała Monárchia lat 300. ſtoiąca aż do Auguſta Ceſarzá Rzymſkiego, Fundatorá Rzymſkiey Monárchii. Tey Greckiey Monárchii był pierwſzym Monarchą Wielki Alexander Krol Macedońſki, Perſki, Medſki, Babylońſki, Egypſki. Po Sukceſſorach iego, *Imperium* Perſkie było pod wládzą rożnych Panow to ſukceſſyonálnych, to Inwázorow oſobliwie Sarácenow, wybi-

 ło ſię

lo ſię z ich dependencyi przez námienionego wyżey Iſmaela *Sophi*, ktorego Familia dawno iuż Tron Perſki oſiada.

SERIEM KROLOW PERSKICH w wielu czytałem Autorách, ále, że wſzyſcy práwie co ráz ináczey piſzą, lá nadtym nie báwię ſię, to tylko *adjungo*, że Krolow Perſkich było *Commune nomen* Xerxes, to ieſt *Bellator*, *Victor*, drugie Artaxerxes, to ieſt *Magnus Bellator*, według Herodota.

KROLOM PERSKIM daie ſię tytuł *per excellentiam Dzimdźiach*, to ieſt *Magnus Potens*, albo, niby z Familii Bachuſa pochodzący, iáko Ceſarzom Rzymſkim *datur titulus Auguſti*, *Auguſtiſſimi*. Regnantow ſwoich Perſowie maią zá Bożkow, Swiętych, nie grzeſzących, ktorzy *non tenentur Legibus Legalibus* Alkorána, tylko iego *præceptis Fidei*, ani obligowáni do trzymánia Statutow Anteceſſorow ſwoich, chyba że ná to przyſięgą: pod czás Koronácyi ſwoiey od głowy do paſá obnażeni bywáią, y po plecach bici od Szycheliſtána, to ieſt Náywyżſzego ſwego Duchownego, palcacikami 12. *de Agno Caſto* (: ieſt to wierzba Włoſka :) zrobionemi, aż do pokruſzenia ich ná zgładzenie grzechow przeſzłego życia: Dwunáſtu zaś palcacikámi ná pamiątkę 12. Sekty *Raphaſi*, to ieſt, Perſkich Męczennikow *Iman* zwánych. Piſze ſię Krol Perſki *Perſarum, Medorum & Armeniæ Rex. &c.*

KROLEWICZOM PERSKIM daią edukácyą Eunuchowie w Pálacach oſobnych, między ogrodami murem wyſokim opáſanemi, gdźie słońca y Matki (chyba z pozwoleniem:) nie widzą; gdźie ſię Piſma y pięknych manier uczą, *item* ſtrzelánia z łuku do celu. &c. Drudzy Eunuchowie uczą ich nábożeńſtwá. Alkoranu ſię nie uczą, ani czytaią, ani umywánia pięciorákiego ná dźień nie obſerwuią, poki ſię aż nie obrzezą w Roku 14. od tego czáſu dopiero w czytaniu Alkorána y ſurowośći życia iak Puſtelnicy żyią, proſte nie delikátne iedzą potráwy aż do 20. roku wieku ſwego: przed wſchodem słońca wſtawáć muſzą dla modlitwy; w wełnianych chodzą

ſtro-

ſtroiach, albo w płotnianych, w czapeczkach wełnianych nie bogatym Turbanie, to ieſt Zawoiu. Ktory Krolewicz znácznieyſzy nád drugich w námienionych exercycyach uczyni progres, oſobny má appartiment, w Práwach, Rządach Pańſtwá bierze inſtrukcyą *in ſpem ſucceſſionis* ná Tron.

KROLEWNĘ Ociec wydaiąc zá mąż, podaie iey do rąk Kandźiar, to ieſt puginál, albo noż, aby nim męża zábiła, ieżeli iey dobrze ſłużyć nie będźie. Gdyby to u Chrześcian ſię práktykowáło, iak wiele by było Holofernesow bez głow, od nie iedney Judity.

BANKIET Kroła Perſkiego takim *peragitur* Ceremoniałem. Siedźi Krol ná Majeſtacie, po nim Naywyżſzy Urzędnik *Ichtyma Daulet*, ná lewey ſtronie od ſerca; 7. Satrápow albo Krolikow. Po práwey ſtronie Kanclerze, Podkomorzowie: ná przeciw Tronu Hetmáni, Gubernátorowie Prowincyi. Ná práwey ſtronie ſtoią Officyaliſtowie Nádworni; iáko Podſkarbi z workiem ná ramionách, inni z kluczami, Marſzałek z laſką, Miecznik z Száblą, inni z Saydákiem, z Tárczą, z Zbroią wſzytkim bogatym. Sekretarz Bańkietu (wielki to w Perſyi honor.) Stoł iako náybogaciey y náypiękniey záſtawić powinien, Gośći poſadowić, &c. Pod czas tego tráktamentu, zwyczay ieſt y ledwie nie práwo, że chłopcy, háłaſtrá trupie głowy, to nieprzyiacioł, to rebellizantow, to ná śmierć dekretowánych, ná oſmolonych kiiach przynoſzą, innym *ad terrorem*.

PROWENT MONARCHY Perſkiego nie więkſzy nád 15. Millionow. Potencya przedtym była wielka, kiedy ná 7. kroć ſto tyſięcy miewał Kawáleryi, teráz miewá po 100. tyſiecy iazdy, ktora nie dawno Mogołowe nie zliczone zniosła Woyſko, Turkom potężnym mocne uſtawicznie *ex motivo Religionis* daie *repreſſalia*. Prowincyami Perſkiego Pańſtwá rządzą Hánowie albo Sołtáni, ktorzy w Prowincyach námienione Woyſka powinni trzymać y żywić,

wić, zawſze ná woynę gotowe. Po Hánach ſą Urzędnicy *Kalenteri*, to ieſt Poborcy Prowincyalni, albo Podſkárbiowie, po nich idą *Darugowie*, to ieſt Miaſt Gubernátorowie. &c.

O PERSACH generálnie *ſciendum*, że záżywaią *Opium aliàs* ſoku mákowego, ktory iák gorzalka głowę záwracá, *Tutinu*, *Kaffy*, ziela *The*. Stroy noſzą długi, Zawoy z wierzchem wyſokim oſtrokończaſty, u Zákonnikow biały, u idących z Familii Machometá czerwony, ztąd Turcy Perſow zowią *Kyſel-Baſz*, to ieſt czerwoną albo złota głowá. Wino piią bez ſzkrupułu, uboższych nápoy *Duſchab*, to ieſt woda przyprawná ſłodyczą z rożynkow wyciśnioną, lub z innych iagod. Modląc ſię, uſtáwicznie ſię ſchylaią, aby przez zapomnienie Imienia Boſkiego *in curſu* Modlitwy nie opuścili uwenerowáć, albo ſłowá Swiętego nie minęli bez rewerencyi. Obrzezánie obſerwuią w roku 13. imituiąc Iſmáelá, ktorego máią zá ſwego Patryarchę. Obrázy Swięte Chrześciańſkie ſzánuią y ná obiciach wyſzywáne mieważą: Europeyczykow nazywaią *Erenchi*. Od Krolow ſwoich ukaráni, maią ſię zá abſolwowanych od grzechow, gdyż temu *ab actu Coronationis*, iákąś świętość imputuią.

Má tá Gens większy nád Turkow poler y naukę; *in quem finem* pofundowáne Akádemie, Szkoły, *Collegia*, gdźie dáią Lekcye Filozoficzne, Matematyczne, Medyckie; exercituią ſię w piſaniu Wierſzow; maią piękne ogrody iák Włoſkie; bawią ſię handlem lecz nie proſtym. Oſobliwe frukta, Zołnierſki moderunek, Jedwáb, y iedwabne materie przedaią Cudzoziemcom. Starzy Perſowie Piſma młodych nie uczynili, tylko im te dawali lekcye, aby mogli *diſtingvere inter bonum & malum*, á te poiąwſzy muſieli co dobrego robić; co ieſt złego, chronić ſię.

Krolowie mieli *in more poſitum* przed obiadem dyſzkurowáć *de modeſtia*, przed nábożeńſtwem *de Juſtitia*, przed Woyną *de Fortitudine. &c.* Bardzo ſobie życzyli y *per ſecreta* wyrábiali, áby ſię z noſami rodźili iaſtrzembiemi, albo báránıemi, iż *Cyrus* Krol ich,

nos

nos miał tákowy; iáko mię uczą Historycy. Armát iako okrutney ná zgubę ludzi inwencyi, nie záżywaią y teraz.

PERSKIEGO PANSTWA PROWINCYE.

I. SERWAN albo SCIRWAN przedtym *Media Antropatia*; w ktorey między innemi sławne Miasto *Portæ Caspiæ* ináczey *Caucasiæ*, *Ferræ* od starożytności zwáne teráz DERBEN dobrze zmocnione, z Zámkiem y Portem przy Morzu Kaspiyskim. Stárożytni opisuią, że to są ciasne skaliste mieysca, iák bramy wyrobione ręką ludzką, ciągnące się ná 8. tysięcy krokow, nie szeisze nád przeście Woza, w gorze *Taurus*, czyli *Caucasus* wybite, ktorędy iest przechod do Medii, Cilicii, Armenii; Kaspiyskiemi zwáne od bliskich Káspiow Nácyi, albo od Morzá Kaskiyskiego. Teráz tam Miásto iest *Derben* rzeczone przytym ciasnym prześciu z Moskwy do Persyi, ktore też Miasto Moskwie dostáło się było *per Tractatus Anni* 1723. Persowie go zowią *Demur Kapu*, to iest żelázną bramą, ktorey nikt londem idący y iádący nie moze minąć, gdyż iak szyia wyciągnioná nád Kaspiyskim stoi Morzem.

II. ADERBEIZAN przedtym zwána *Media Tropatia* część stárey Armenii y Medyi, w ktorey Miasto pryncypalne iest TAURIS *olim* EKBATANA sławne w Piśmie Swiętym, y teráz po Ispahan náypierwsze, Stolica *olim* Medyi: czynią go sławnym manufaktury z złota, srebrá, iedwábiu. Liczą w nim Obywátelow (nie rachuiąc gościnnych:) ná sześć kroć sto tysięcy. Rezyduie tu *Vice-Rex* y *Generalissimus* Woyska. Iest tego Miásta w cyrkumferencyi ná mil 4. Niemieckich. Drugie tu Miasto obszerne *Erivan* ná gránicy Turkomannii blisko gory Ararat 3. Sultania, *olim Triganocerta*, Krolewska Rezydencya.

III. Prowincya ARACK przedtym *Parthia* Krolestwo, ktorego Stolicą była *Hecatompylus*, to iest, sto brám maiące Miasto. Iest

náyludnieyſza y naymocnieyſzá Perſyi Prowincya. Teráz tu Stolicą Prowincyi y całego *Imperium* Perſkiego ieſt ISPAHAN *Sedes* Krolow Perſkich o trzech Przedmieściach, 7. mil bierze w ſwoiey cyrkumferencyi: ieſt pięknieyſze Miaſto nád Konſtantynopol: má bowiem piękną Pałace ſtrukturą, Domow y wiele y ozdobnych, Krolewſki Páłac dźiwnie wyſtáwiony magnificencyą: Rynek wſpániały, drogi y ulice ciesanym uſtáne kamieniem po między drzewá iáworowe, rozłożyſte wieżom wyſokością zrownáne: ſadzáwki marmurem obmurowáne: Fontanny, y prowádzone, wielkim koſztem wody, Moſt z ſamych Ciosow mocny y kſztałtny. Drudzy piſzą, że 12; inni że 14. mil ieſt w okrągu tego Miáſta: y że ieſt troiſtym opaſane wálem: má w ſobie Obywátelow wielkie mnoſtwo: Stoi nád rzeką *Senderud.* Przy Páłacu wſpániałym Krolewſkim ieſt Zamek ná złożenie ſkarbow. Drugie tu Miaſto Kasbin obſzerne, ludne, handlowne, z pięknym Páłacem Krolewſkim, gdźie *quondam* Krołow Medyiſkich Stolica. W tey tu Parthii, teráz Arack zwáney Obywátele Partowie nie partacze byli, bo ſamym ſtráſzni Rzymianom, kiedy Marká Kráſſa wielkiego bogaczá, ktory Woyſko wielkie Rzymſkie roczną ſwoią intrátą był *capax* wyżywić, á przecie ieſzcze dla bogactw aukcyi woiuiącego zniesli, y ſamemu roſtopione w gardło lali złoto z exprobracyą: *Aurum ſitiſti, aurum bibe.*

IV. Prowincya Chuſiſtan przedtym zwána *Suſiana* y *Elam.* W ktorey Miaſto *Suſtra* albo *Sus, olim Suſa* Aſſweruſa Krola Stolica: w ktorym Mieście teráz *Amadam* zwánym, rownáiącym ſię z Babylonią, ieſt ná Cmentarzu Zydowſkim pod dwiema kámieniami Grob Eſtery y Mardocheuſza od Zydow, Chrześcian, Turkow wenerowány codźiennie, y lámpami oświecony. W tym tu kráiu trzy źrzodła dźiwnie czyſtey wody, dla ſamych Krolow ochłody rezerwowáne, to ieſt *Moſæus, Oroates, Eulæus.*

V. Prowincya Fariſtan przedtym *Perſis* bardzo obfita w Wino

dobre

dobre y w Kámień Bezoard z żołądka koz wychodzący, bogáta. Tu Miaſto ieſt *Schiras* wyſtáwione z obálin Miaſta ſtarożytnego *Perſepolis* zwánego, ktore było Stolicą *Imperii Perſici*, ktore było wiekie ná 4. mile Polſkie w okrągu, miało Obywátelow ná 2. kroć ſto tyſięcy.

VI. Prowincya Lariſtan *olim* Część Perſidy.

VII. Prowincya Kherinan, álbo Mackeran niegdy część Karámanii.

VIII. Prowincya SOGISTAN, przedtym Drangiana.

IX. KANDASTAR przedtym Arachoſia. X. Prowincya CHORASAN *olim Sogdiana*, gdźie Baktra Miaſto ſtárożytne.

XI. BALCK niegdy część Partyi. XII. Prowincya FABRISTAN *olim* część Hyrkanii. XIII. GORGIAN przedtym *Marchiana* tákże częć Hyrkanii, gdźie Tygryſy okrutne, á ludźie nád nich okrutnieyſi byli, od ktorych Morze Hyrkańſkie ſię náz wáło. XIV. Prowincya KHOEMUS albo ASTERABAT. XV. Prowincya GILAN, niegdy Hyrkania, od Stolicy *Gilan* zwána. Tu morze bardzo niebeſpieczne y rozbiciem okrętow nieſławne. W Máiu iednák dla przyścia okrętow, á w Septembrze dla odeyścia má wiatry ſpokoyne. Wſpomináią tu o Národźie *Lesgii* zwánym, po Perſku *Daghiſtan*, to ieſt: Gorni, rzeczonym, między Hyrkańſkim y Czarnym morzem ná gorze Kaukázie mieſzkáiącym, ktorzy *olim* Chrześciáńſką obſerwowáli Religią, od Tamerlánesa záwoiowáni; mieli *olim* ſwoich Krolow, dźiś ná 94. Hord, albo Ord podźieleni, od Perſow Religią, pieniężny ſupplement y Ordynánſe odbieráiący. Taż Prowincyá Gilan będąc náybogatſzą między Prowincyami z ſamego ledwábiu do ſkarbu Krolewſkiego płáci corocznie 6. Millionow Tymfow náſzych. Do kuchni Krolewſkiey tyle co dnia wydaie Ryżu, żeby ná 15. tyſięcy Oſob wyżywienie codźienne wyſtarczył. To iedno, Prowincya námieniona ma do ſiebie *vitium*, iż powietrze má zarázliwe, á to z rácyi (iáko ſupponuią:) fetoru Robaczkow iedwáb robiących, y dla Ry-

żu, ktory ſieią zwyczaynie ná mieyſcách błotniſtych, groblami obſypánych, gdźie wody ſą zgniłe, ſtoiące; dla tego y Ludźie tameczni ſą bladey komplexyi. W teyże kráinie ieſt Zámek y Miaſto *Babu* bliſko Rzek ſię ſchodzących Cyruſa *vulgò* Cur, y Aráxeſa, ktore rodźi ná gruntach ſwoich ták wiele Száfranu, że go w cáley Perſyi do farbowánia żołtym kolorem iedwábnych nici y materyi y do Ryżu wyſtarczá. Znáyduie ſię tu *Bitumen* albo kley, á bardźiey oley w ſtudniach, ktory zowią Nefft; kupuią go do lamp y kágankow; zkąd wiele tyſięcy Tománow wchodźi do Skarbu Koronnego: á Toman ieden wynoſi ná 20. Lewkowych.

XVI. Prowincya Perſka ieſt GILEMON część Hyrkanii námienioney. XVII. Prowincya SABLESTAN niegdy *Paropamiſis.* XVIII. Prowincya SEND, przedtym Syndia, gdźie Miaſtá ſą Almanzur, Kosdar. &c.

Má też Perſkie *Imperium* kilká Inſuł, między ktoremi *Princeps* ORMUZ Wyſep w Króleſtwie *olim* tegoż imienia, leżącym w Kárámánii, ktorego Stolicá *Ormuz ad ſtuporem* handlowne, bogáta w kámienie drogie, w perły, w korzenie, z Indyi, Perſyi, Arábii ſprowádzone: O nim poſpolite zdánie Maurow: *Si Orbis annulus eſt, Ormuzium gemma erit.* W rożnych bywá rękach, to w Sáraceńſkich, to Perſkich, to Luſitańſkich, bo im bogactwá ná ſiebie oſtrzą apetyt. Ná tey Inſule dla ſoli abundancyi, w pagorki ſię zbiiáiącey żadnego źiela, ani ſłodkiego nie máſz źrodła, żadney beſtyi dla gorąca. Obywátele w wodźie po ſzyie zánurzeni ſiedzą, dla zbytniego gorąca. *M. Polus, Surius, Gaſpar Jeſuita.*

CZWARTE w AZYI MOGOLA *IMPERIUM vulgò* MOGOLISTAN, w INDYI PUŁNOCNEY LEŻĄCE.

PAnstwo to zowie ſię MOGOR, to Mangi, to Mongul, to

MO-

MOGOL, co się tłumaczy *albus*, że *Imperator* Mogolski pierwszy był z Támerlaná Familii, białey twárzy. Od Pułnocy grániczy z Tartáryą Wielką, od Wschodu z Peninsułą, Komoriną *simpliciter* Indyą zwáną, od Południa ztąż Indyą, od Záchodu z Perskim Páństwem. Od Záchodu mierząc ná Wschod, iest tego Páństwá ná mil 600. wszerz ná mil 500. Má w sobie dosyć złota, srebrá, y rożnych Minerałow; á przytym Perły, Dyamenty, Karbunkuły, Rubiny, Drzewá drogie, słoniową kość, Cukier, Miod, Wosk, Wino, Ryż, Jedwáb, Bawełnę, y wszelkie drogie korzenia. Iest tu słoniow dosyć, Wielbłądow, koni. Prowincya Kásmin má koty latáiące, *aliàs* ták wielkie niedoperze, ktore ná pustych mieysćach Obywátele będący iedzą. Gadu iadowitego tu dosyć dla słonecznych upáłow. Owce tuteysze ná wozkách wożą ogony.

OBYWATELE tuteysi są dzicy, okrutni, nie wstydliwi, dla częstey Krolow swoich, y Práw mutácyi práwie bezpráwni, Domowych kłutni y niezgody mnożyciele. W Piśmie są cále niebiegli, w Wierze Arlekini, co ráz inną trzymaiący Sektę, pomieszáni będąc to Bałwochwálcy, to Mahometani, to Zydzi. Trzymaią Dusz *Transmigrationem* w insze ciáła: zá dobre uczynki w ciáłá zácnieysze; zá grzechy w ciáła prostych bestyi, osobliwie w krowy, á to z náuki *Ramak* ich *Legislatora*. Ztąd krowy szánuią. Ieden Obywátel tameczny *in præsentia Texeiry* Autora wesele spráwił krowie y Bykowi, ná ktore wydał 12. tysięcy Dukátow. A co się mowi o Mogolczykach, to wszytkim służy Indyánom. Kolor twárzy Mogolczykow w pośrzodku Páństwá mieszkaiących iest śniadawożołty; mieszkáiących od Pułnocy biały; á ktorzy ku Południowi lokowáni, są czárni iak murzyni, stroy noszą długi *more* Persow po kostki: ná głowie włosy máią ogolone, zostáwiwszy ná śrzodku Kozácki śeledczyk, aby ich miał zá co do Nieba pociągnąć Prorok ich Machomet, iak oni powiádaią.

Pánuie tu Familia owego Támerlanesá Haná Tátarskiego *Ter-*

roris Aſiæ, á panuie *deſpoticè*, po tyráńſku, *abſolutè*. BOGACTWA tego Monárchy niezmierne z relácyi Miſſionárzow y roznych Peregrynántow. Iedni twierdzą, że má Mogol 1500. Millionow Intráty: *Herbertus* dowodźi, że liczy ná rok Prowentow dwá kroć ſto piećdźieſiąt tyſięcy Millionow Tálerow bitych. Má złote gory, kámienie drogie z Bengali. Tawernier piſze, że ma 7. Tronow, z ktorych pierwſzy wart Tynfow ſto ſześćdźieſiąt Millionow, pięć kroć ſto tyſięcy. Kiedy ze czternáſtu tylko Prowincyi, má co rok dwieście millionow, coż dopiero ze wſzytkich 40. Prowincyi Páńſtwá ſwego? DWORZANOW má 14. tyſięcy, ktorzy ſami ſą HETMANAMI. Ktorzy między niemi prym trzymaią y ſą *primæ claſſis* zowią ſię Omráhy: ktory z nich náywyżſzy má Kawáleryi pod ſwoią kommendą 12000. Synowie Krolewſcy kommenduią 15. tyſięcy Ludźi. *Secundæ Claſſis* albo rangu Dworzanie zowią ſię *Marſebdary*: *tertiæ Claſſis Ruſendary*, ktorzy komput Woyſká ſpiſuią.

WOYSKA wielkie miewá MOGOL, ale *ad cadendum non cædendum*, bo máło co polerowne: ieſt to *numerus non humerus*. Z konnych Plebeiuſzow miewá po 2. kroć ſto tyſięcy, Piechoty więcey *in triplo*: ſłoniow mnoſtwo y ARMAT, ktorych od Europeyczykow przeieli *uſum*. Nie dawno, nizeli to záczą łem piſáć, Mogol z Perſkim Krolem Szach-Nadyr-kulikanem miał Iazdy 2. kroć ſto tyſięcy, Piechoty 5. kroć ſto tyſięcy; á poſtaremu z táką Potencyą od Perſow znieſiony. W Páńſtwie Mogolſkim około Roku 1667. Chrześcian było wiele prácą Miſſionárzow náwroconych. W ten czas Selym *Imperator* tameczny roſkázał piſáć ná oſobnych karteluſzach ſwoich 12. Brachmanow Práwodawcow, Moyżeſzá Machometa y CHRYSTUSA Imie, y ie ſam włożył *in præſentia* 3. tyſięcy Obywátelow, w loſową puſzkę, ſkinął ná małpę, aby Imie wźięła tego Práwodawcy, ktorego náylepſzá wiará. Wyiełá małpa y wſzytkim prezentowála Imie CHRYSTUSOWE. Znowu innemi charakterami popiſane Imioná poznála w puſzcze. *Tandem* innych

Prá-

Práwodawcow Imioná włożono w puſzkę, á CHRYSTUSOWE ieden trzymał ſekretnie: Małpa w puſzce nie ználazłſzy Imienia CHRYSTUSOWEGO, inne kartki poſzárpałá, á CHRYSTUSOWE Imie z rąk owego wydárła, wſzytkim prezentuiąc. *Thomas Roë Anglicus.*

MAJESTAS MONARCHY tuteyſzego bardzo wielka: gdy ſiedzi ná Tronie wſzytek ieſt w drogich kleynotach, perłach, łancuchach: nogi má boſe: Wożą go dla rozrywki ſłoniami; ktorzy ſię noſami biią, kolána przed Imperátorem ſchyláią. Ięzyk ná Dworze Perſki, u Poſpolſtwa Indyiſki, u Uczonych Bráchmańſki. Má Kroleſtw czyli Prowincyi w Páńſtwie ſwoim 37. według Boterá 47. według świeżych Geográfow 40. tu położonych 1. *Agra.* 2. *Lahor.* 3. *Delli,* 4. *Hendona,* 5. *Janupar.* 6. *Chitor.* 7. *Jeſelmere.* 8. *Bando.* 9. *Kandis.* 10. *Gualeor.* 11. *Berar.* 12. *Malvay.* 13. *Bakar.* 14. *Narvan.* 15. *Sambal.* 16. *Jamba.* 17. *Jezual.* 18. *Patna.* 19. *Udeſſa.* 20. *Mevad.* 21. *Kabul.* 22. *Attock.* 23. *Kachemire.* 24. *Band:ſch.* 25 *Kakares.* 26. *Siba.* 27. *Naugracut.* 28. *Pitan.* 29. *Kandahar.* 30. *Kanduana.* 31. *Gor.* 32. *Hajakan.* 33. *Multan.* 34. *Tatta.* 35. *Kaſſimer.* 36. *Guzarate.* 37. *Soret.* 38. *Bengala.* 39. *Ranas.* 40. *Manſa.* Tyle ieſt Mogolſkich Prowincyi.

Iedná Połowá Páńſtwá leży od Záchodu; gdźie ieſt iedná *Lahor* Stolica, Ceſarzá Letnia, nád rzeką *Rawey*, głowne Miaſto Prowincyi *Peniab*, to ieſt pięciąrzeczney, od pięciu rzek przez nią płynących, ktore ſię ſchodząc, *Indum* rzekę formuią. Tu ieſt Tron w wielkim Pałácu Ceſarſkim z ſamego złota y drogich kamieni. Od tego Miaſtá aż do Agry Stolicy droga ná mil ſto gladka uburkowána ciągnie ſię, drzewámi obſadzoná, iak ſzpálerámi. Miaſta tuteyſzego w cyrkumferencyi ieſt ná mil 15. lub więcey. Pałác bierze obſzerność ſwoią ná mil 2. w ktorym Metres ieſt 1200. Niektorym ſię widźi, że gdźie Miaſto *Lahor,* tam było Miaſto *Bucefala* od Alexandrá Wielkiego *in memoriam* konia ſwego Bucyfál'a záłożone. W tey częśći Mogolſkiego Páńſtwa ſą ſławne Miaſta

Ama-

Amadabat, *Brampor*, wielkie iak Londyn Angielſki, Kambaya duże tákże Miaſto, *Diu* Miaſto Luzytáńſkie, Tatta, &c.

W Drugiey Połowie Mogolſkiego Páńſtwá od Wſchodu słońca leżącey, ieſt Miaſto AGRA nád wſzytkie Indyiſkie nay-większe, Stolica *Imperii*, Zimowá Ceſarſká rezydencya. Opáſane miaſto kamieniem w kwádrat cioſanym, obtoczone ſzerokiemi foſſami: Pálac Krolewſki takimże opáſany murem, w okrąg trzy albo 4. milę *ſpatium* zábieráiący: w ktorym przy murach ná iedney galeryi ſą trzy Winnice, w ktorych ze złota winne macice wyrábiane, groná z kleynotow, Szmáragow, Szafirow, Rubinow. Tron w Pálacu ze złotá dyamentámi y kleynotámi goráiący, zamknięty baluſtrátą złotą. Ulice w Mieście ſklepieniem pokryte ſą te, w ktorych Kupcy ſiedzą, á to dla zbytecznego gorąca. W teyże Części Mogolſkiey ſą Miaſta *Daka, Delli Sambal, Serengar, &c.*

HERB Páńſtwá Mogolſkiego ieſt LEW leżący, nád ktorym widać puł słońca wſchodzącego w promieniách.

INDYA między GANGIESEM, albo KOMORYNA PENINSUŁA ZACHODNIA.

NAzwána tá Inſuła od *Promontorium Komorin*; opaſana od Morza Indyiſkiego, długa ná mil 300. Było w Indyi przedtym Národow 9. tyſięcy co ráz innych; z ktorych náysławnieyſi *Brachmanes* Filozofowie; náypotężnieyſi *Gangaridæ*, ktorych y Alexander Wielki záczypiać nieśmiał. Miaſt tu było 5. tyſięcy. Ludźie tam żyli po 130. lat. Rácya tákiego mnoſtwa ludu, że nigdy ſię z gniazda ſwego nieruſzyli Indyánie. *Bacchus* tu albo *Liber Pater* pánowáł, urodzony w sławnym *quondam* Mieście *Nyſa*. Opánowáli potym niektore Kráie Perſowie, ale náywięcey Alexander Wielki,

zwy-

zwyciężywſzy Indyiſkiego Krola Poruſa; długo potym byli *ignoti*, aż od Portugalczykow náwidzeni, zluſtrowáni, świátu znowu obiáwieni. RZEK ſłáwnych w Indyi trzy, *Indus olim Sandus* zwána, potym *Hynd, Dwil, Inder, Càércede*, z gory *Paropamiſus* wypadáiąca, potym rzek 22. bioràca w ſiebie. 2. Rzeka HYDASPES w niektorych mieyſcach ſzeroka ná 50. ſtáy. 3. GANGES złotemi płynący piaſkami, perłámi, z Scytyiſkich gor máiący *originem*. O tey rzece tameczni trzymaią Obywátele, że nietylko Ciało ale y Duſzę obmywá y czyści, dla tego wielkiemi tam kupią ſię gromádami ludźie, dla tego oczyſzczenia, ale też y worki purguią ſwoie, dobry zá to trybut płácąc. Ieſt tu doſyć Tatárow, Perſow, Zydow, Arábow. Chrześcian *Annales* Malabárſkie, y *P. Ludovicus Guſmanus* w całey tey Orientalney Indyi náliczyli ná 150. tyſięcy, á ci ſą *fructus laboris* S. TOMASZA, pod Patryáchą Babylonſkim albo Alexandryiſkim zoſtaiący. Wiárę ich Krzyż Cudowny w Málabarze utwierdzá, ktorego Relikwie Lizatani ználeźli koło Meliaporu, y Chrześcian ná połtorá kroć ſto tyſięcy *Thomæi* zwánych. *Maffæus*.

INDYANIE ſą bardzo zánurzeni w ſuperſtycyi, ktorą *hauſerunt* od Egypcyánow y Grekow ieſzcze Pogan. Kłániaią ſię Cielcom rogatym po ulicach: ná woynę idący Woła dźikiego ſzerść do koni dla ſzczęścia wiążą, á piechota do tarcz, *teſte Paulo Veneto*. W Aſtrologii wielką máią komplacencyą, w niey ſię *exercituiąc*, tákżę w Muzyce. Swiąt dwie ná rok ſolennie obſerwuią: Nowe Lato, y dźień urodzenia ſwego Monárchy komportuiąc mu wielkie upominki, ktore z ſobą Krol wáży ná ſzali, czy ſą większe niż roku były przeſzłego: potym ie hoynie ſzáfuie ná ubogich, ná Mędrcow Indyiſkich Brachmanow. Sam też dworowi ſwemu rozdaie Prezentá. Język máią Tátarſki ſtáry od czáſow Tamerlaneſa, ktory że proſty, záżywaią *cultiorem* Perſkiego y Arábſkiego: *Godingus* záś piſze, że *lingva* ich *Doctrinalis*, *aliàs* do náuki ſłużąca ieſt *Syriaca*: Kſięgi ich tylko ſą ręką piſane, nie drukowáne: brody

golą, wąsy zostáwiwszy y ná wierzchu głowy kosmyk: Witáią się rękę ná źiemię kłádąc, y znowu podnosząc wyżey głowy, daiąc znák, iż kogo estymuią, po głowie mu swoiey chodźić pozwolą. Słowny u nich komplement: *Greb ànè ue mòás*, to iest: *Zyczę Ci modlitw ubogich.* Ná Sądy sami Krolowie záśiadáią, kryminálistow ná szubienicę, albo ná pożarcie od słoniow, dekretuiąc. Krole 3. rázy ná dźień daią się widźieć. Z rána po wschodźie słońca, kłaniaiąc się iemu. 2. ráz w południe, pátrząc się ná bitwę słoniow, Báwołow, Lwow. 3. ráz są *visibiles* po záchodźie słońca z wielką ludu akklamácyą: *Padscha Saloment*, to iest *Vivat Rex.* Ministrow maią swoich, Podskarbiego, stárszego nád Eunuchami, ktory iest y Marszáłkiem, Sekretárza, Sędźiego, Szátnego. Stárożytni Indyiscy Krolowie zwáli się *Vohon*, to iest *Jubar honoris*, nigdy z progow Pałácu nie wychodzący, źiemi nigdy nie tykaiący nogami; dla tego albo wozkiem woźić się kazáli po kwiátach, albo ná wysokich chodźili pantoflach: kiedy ná Tronie siedźieli z iedney strony wisiał Miecz, z drugiey, kołczan ze strzáłami, *Autore Richteo. Ravisius* zaś przydáie, że gdy miał bydź Krol *visibilis*, przed nim czyniono *turifikacyę*; pianego Krola Metresy do łożká zánosiły, Bożkow snu wielkim wrzáskiem y wyciem wzywáiąc, aby uśpili Krola. Audyencyą dawał, przez smoka stráśznego umyślnie ná to ták uformowánego, żeby ledwie był okienkiem widźiany, á strasznym głosem w odpowiedźi Posłom słyszány.

Budynki Indyanie máią z cegły lub kámieni, z wielu oknámi bez szyb dla chłodu. Miasta ich drzewámi osadzone iako lásy: ieżdzą ná koniách, mułách, osłach: Białogłowy w zámkniętych wozkach przeieżdzáią się wołámi, ták w biegu wyexercitowánemi, iż ná dźień po 20, mil ubiegaią. Gorąca tuteysze extráordynáryine, wiátry temperuią, ktore z prochow chury y tumány czynią ná powietrzu. W dźień tu muchy, w nocy komáry nád zwyczay inkommoduią.

OBFI-

OBFITOSC BOGACTW, *Victualium*, Zwierząt tu osobliwszá. Złota y wszelkich Metálow drogich (: oprocz żelazá:) *abundancya*, náywięcey pieprzu. Biała Pszenica, Ryż, Masło, syr, wieprze dźikie, Wielbłądy, Słonie, Tygrysy, Lwy, Rysie, Krokodyle, iadowite bestye; Ryby *omnis generis* y Ptactwo: Drzewá rozne wydáią frukta. Iedne tu drzewo iest, ktore ná sámym aż wierzchołku ma gałęzie, z ktorego likwor zdrowy w nocy zbieráią *Taddy* zwány, bo w dźień zbierány szkodźi zdrowiu. Drugie drzewo czyli też same iest *Cocos* rodzące owoc *ad instar* orzechow, ale duży, z ktorego łupin formuią łyżki, dzbanużki, garnuszki; z samego owocu maią oliwę, chleb, ze skory popadáney sączy się likwor ná ksztáłt Winá. Ale więcey wody piią z Gangesu rzeki bardzo zdrową y letką; sam ią Krol *pro Ordinario* piie *potu*, gdźiekolkiek się obroci, ią miewá z sobą. MONETA INDYANOW *Budvare*, *Piki*, albo *Peysi*, *Rupie*. Summy wielkie ráchuią przez Lacki, albo Lecki, wynoszące po 100. tysięcy; albo też przez *Krou*, albo *Karodah* zámykaiące sto *Lacek*; potym przez *Areb*; w iedney *Areb*, iest 10. *Krou*. *Batman*, y *Mauna* są wági 50. y 80. Funtow Angielskich ważące.

BRACHMANES Indyiscy Filozofowie, álbo Mędrcy, á raczey Uczeni wykrętarze, Hypokryci, po Grecku *Gymnosophistæ* zwáni, w upátrywániu Niebieskich Obrotow, w taiemnicach náturу ciekáwi szpyrácze. Wierzą oni y uczą, że trzy corki P. BOG zesłał ná świát, z ktorych Národ Ludzki rozmnożył się, á że oni są z iedney z tych zrodzeni, baią y chlubią się; ná tę pamiątkę ná ciele gołym rámienia swego aż do śmierci noszą trzy cienkie nici. Prosty lud má ich zá Swiętych, widząc ostrość powierzchowną umártwienia, bo tylko źielem y korzonkami się posilaią, często koląc, y kráiąc ciało włásne. Wierzą iák wszyscy Indyánie *Metemphichosim*, to iest Przechodzenie Dusz z ciała iednego w drugie; ten błąd máiąc z Pytágoresa, od Kościoła Bożego wyklęty: z tey rácyi żadnego bydlęcia, náwet y pchły, wszy, koma-

rá zábić strzegą się, maiąc to zá grzech. Modlą się obroceni ku słońcu, maiąc go zá Bogá, niektorzy dźień cáły, iák wryci ná tey trwáią modlitwie: czczą *item* Brumę, Wesnę, Butzen Bożkow, y innych 33. millionow Deastrow. W skrytości iednák są wielcy sceleráci, prostego Ludu zwodcy, do lepszago przedsiewźięcia przeszkodnicy.

Autorem Bráchmanow był *Brachman* nie iaki, náuki Pytagoresa Sektarz, wielki zwodca w pośrzodku Indyi sam *centrum nequitiæ*, ná mieyscu Tien-Truc-Gnoć urodzony, ktorego Matce przywidźiało się, ze słonia porodźiła biálego przez bok lewy. Filozofa tego zowią Indyanie *Rama*, Chinczykowie *Xekiau*, Japończykowie *Xaca*. Dźisieysi Bráchmanowie máią go zá Trismegista. Miał z rázu *Brachman* ná puszczy Uczniow 500. tych zmnieyszył do 50. *tandem* do 10. náywybornieyszych. Trzymáią o nim, że Transmigrácyi z ciała w ciało uczynił 50. tysięcy rázy, *tandem* wstąpił w białego słonia: Z tey rácyi Sekwitowie iego Brachmanes mięsa żadnego, syrá, mleká nigdy nie kosztuią, żeby swego Práwodawcy duszy nie połknęli, w tym, albo w tym zwierzęciu będącey. Náuczaią, że iest 7. *species* morzá ná świecie: 1. z wody 2. z mleka, 3. ze śmietány, 4. z másła, 5. z soli, 6, z cukru, 7. z winá. Pismo y charáktery swoie maią osobliwe, dowcipne y ięzyk włásny Bráchmańskí. Trzymáią, że życie tuteysze, iest *Conceptio ad Vitam* śmierć zaś maią zá prawdźiwe weście do życia, dla tego dobrowolną sobie śmierć zádaią, prędzey *transituri ad veram vitam*. Powáżnieysi między Bráchmánami zowią się Joghi, ktorzy prowádzą żywot pustelniczny w iáskiniach ná wielkich utrudzeniach, potym dostępuią tytułu Abdutow, á znim licencyi ná wszelką sprosność. Táka iast mądrość y życie tych Filozofow Bráchmanow.

INDYA ta między GANGESEM albo PENINSUŁA Komoriná záwierá w sobie Krolestw 4. Dekan, Malabar, Bisnagar, Golkonda, y Piskarią; o ktorych tu krociusienko.

Pier-

Pierwſze Kroleſtwo Dekan bliſkie Kambaii, má Krola, á bardźiey Krolika Idalkan, albo Dialkan zwánego, Wielkiemu Mogolowi *tributarium*; ktory ná woynę może wyprowádźić iazdy pułtorá kroć ſto tyſięcy, Piechoty 8000. Potencyą iego Mogol y Luſitani osłabili. Długie te Kroleſtwo ná mil 250. y ná tyleż ſzerokie. Dźieli ſię ná 4. Prowincye; Dekan, Baláguate, Kunkan, Kanarę. Stolica Kroleſtwá ieſt Miáſto Wisapor z 5. Przedmieściami y Pálacem Krolewſkim. Drugie Miaſto handlowne nie małe Goa, z cáłego świata Kupcow pełne ná Inſułce, od rzeki *Mandoya* uformowáney; gdźie Kościoły y Budynki wſpániałe, Arcybiſkupa Kátedra, Podkrolego Luzytáńſkiego Stolica, Port w cáłey Indyi náywygodnieyſzy ſześciu Kaſztelami obwárowány; przytym Akádemia y Trybunał *S. Inquiſitionis* znáyduią ſię. Náybardźiey zdobi y záleca to Miaſto S. Franciszek Xawery, Indyiſki Apoſtoł *è Soc: JESU*, tam deponowáne ſwoie máiąc Ciało w Grobie Srebrnym, ſtop 9. wyſokim, kámieniami drogiemi ſádzonym, 200. lampami oświecony. Ztąd ręka iego do Rzymu wźięta.

Drugie Kroleſtwo w Indyi MALABAR cáłemu Swiatu Pieprz rodzące, *olim* obſzerne, od Roku 906. ná wielu Krolikow poſzárpáne: Krol bowiem tameczny *Sarama Parimal*, Mahometáńſką oſzukany Religią, udał ſię do Mechy ná dewocyą, y ták *improlis* zoſtáwił Przyiaciołom *in rapinam* Kroleſtwo, z ktorego od Miaſt *Angamala, Kananor, Kalikut, Kochin, Koulan, Kranganor, Tranor, Trawankor* poſundowáły ſię Kroleſtwá małe: Kálekut iednák nád inne mocnieyſze, ktorego Krol imieniem Zamorin albo Samory nád innemi *Supremus*, y haracż od nich biorący, má Woyſka ná ſto tyſięcy. W tych námienionych Kroleſtwách; części ſwoie máią to Lozytani, to Hollandowie, *mutuo* ſobie wydźieráiąc. Chrześcian tu nie málo S. Tomasza zwánych, Pogan, Machometanow, Heretykow.

Trzecie Kroleſtwo w Indyi GOLKONDA długie ná mil 150

ſzerokie na 60. w ktorym wiele ieſt Fortec. Krol tuteyſzy, abundancyą złota, kamieni drogich, mnoſtwem Ludu bitnego y ſłoniow ledwie uſtępuie Mogolowi. Obywátele tuteyſi w rożnych wyexercytowáni kunſztach, przez to bogácący Páńſtwo ſwoie. Z ſamego Myta corocznie Krol Golkondanſki bierze więcey niżeli 20, millionow, oprocz Trybutu idącego z Pagodow, to ieſt ich Kościołow, ktorych ieſt koło 400. Więcey ieſzcze Intráty z handlowánia Dyámentow, drogich kámieni, ktore tu kopáne, ná świat cały idą. Krol tuteyſzy daie Mogolowi pewny harácz.

Stolicą Kroleſtwá ieſt Miaſto Golkonda troiſte, gdźie Krol rezyduie. Bliſko tego Miaſtá ſą Gory, z ktorych náywiękſze wykopuią dyamenty.

Czwárte Kroleſtwo BISNAGAR od Wſchodniey ſtrony Peninſuły Komoriny, długie ná mil 150. ſzerokie ná 90. Bogacą tę Koronę Perły, Száfiry, y inne drogie Kámienie, y 12. millionow złotey monety co rok. Wzmácniaią ią Woyſka konne mogące ſtanąć do boiu w liczbie 4000. Piechotá w ſiedmkroć ſto tyſiącach, ſłoniow w liczbie 600. wieżą zbroynych, z ktorych ná każdym 4. żołnierzow mieści ſię.

Stolica Kroleſtwá Miaſto *Biſnagar* w okrągu ſwoim 7. mil máiące y mur troiſty z Pałácem Krolewſkim, bliſko morza. Drugie Miaſto *Meliapor* S. Tomasza, Ciáłem tego Apoſtoła ubłogoſłáwione: gdźie kámień iego krwią ſkropiony częſto nábożnym ku weneracyi bywá prezentowány. Stoi nád Odnogą Morſką *Bengala*. Trzecie Miaſto ieſt *NARSINGA cum titulo* Kroleſtwá, ktorego Krol hołduie Krolowi Bisnágarſkiemu: Gránice iego rościągały ſię ná mil 200. Fráncuſkich. Intráty ma roczney ná 12. millionow Szkutow. Może ná woynę wyprowádźić *Nairow*, to ieſt Szláchty wyborney ná 40. tyſięcy: ktorym kupuie koni rázem po 20. tyſięcy z Perſyi y Arábii wyprowádzonych. Krol tuteyſzy *Cheſnarao* przeciwko Idalkonowi Krolowi Dekańſkiemu wyprowádźił Woyſka

7. kroć

7. kroć ſto tyſięcy, 40. tyſięcy Iazdy 7. ſet ſłoniow uzbroionych, Metres 20. tyſięcy. Ktorędy te Woyſko ſzło przez wodę, pierwſzym koniom wodá byłá po boki, poślednim ledwo do nápicia ſię doſtáło, iáko świadczy *Joannes de Barros.* W tymże Kroleſtwie oſobliwy *obſervatur* ceremoniał, między Mężem á Zoną. Ieno Mąż umrze, tedy ciało iego ſpalone bywá: Zoná żal uciechami temperuie trzydniowemi, *aliàs* w weſołych bywá kompaniách, ná tráktamentach rozrywá ſię, ná białym koniu przy aſſyſtencyi, Muzyki, trąb, ſpiewákow, y rożnych ludźi, ktorzy mową y ſpiewaniem, magnifikuią, wychwálaią wſzytkie żony niebożki, ktore żywe będąc, ná ſtuſach ogniſtych mężow ſwoich, ſwoie miały kátafalki, do tákoweyże akcyi y tę wdowę záchęcaiąc. Więc oná dnia trzeciego ubrána bogato, idźie ná pogorzeliſko niebożczyká męża, gdźie y dla niey ogień wielki nániecą: tám wſtępuie ná ſugeſt, albo ſłup, animuie obecne Matrony, do podobnego mężom oświadczenia ſię z miłością, rozbierá ſię z kleynotow, ſzát, rozdaie przyiáciołom, ták obnáżona obeydźie ſłup trzy razy, potym wźiąwſzy na głowę náczynie z máſłem, obráca ſię ku ſłońcu, Bożkom ſię poleca, ná oſtátek ogniowi ſię pokłoniwſzy, máſło náń y ſiebie z ſłupa rzuca. *Interim* krewni dodáią więcey tłuſtości, aby prędzey ten *Fenix* gorzał czartu ná ofiarę. Tego záś nie uczynić Białogłowie, ieſt wpaść w ſuſpicyą złą w wierze małżeńſkiey.

Piąta *tandem* Kráina w Indyi między Gangeſem ieſt PISKARYA, Perłołowká, wielki ſzlak od Inſuły Ceylon ciaſnym Morzem oderwány, od Kroleſtwá Biſnagár, aż do *Promontorium* Komorin ciągnący, po nád brzegiem morſkim, ná mil Polſkich 10. ták rzeczoná *à piſcatione,* od łowki Pereł przy brzegach; do czego iák ná iarmark Kupcy od Páńſtw Wſchodnich y Záchodnich zieżdżáią ſię, náywięcey Hollandowie, ktorzy tego Kráiu część wielką opánowali. Ieſt tu znácznych Miaſt 7. Pryncypalne *Tanajor,* gdźie Krol *Naique* panuie, Hollandom haracz teráz płácący: inne Miaſta

sta *Madura, Pondicheri, Tranguebar. &c.* to Hollandow, to Fráncuzow, to Duńczykow máią Pánow. Sposob łowienia pereł iest iaki. Obywátele tameczni w Márcu, lub w Kwietniu co rok spuszczaią Nurkow, dla spenetrowánia, gdźie się znáyduią Perły, tam buduią nád brzegiem szałasze dla mieszkánia y złożenia Pereł, śiadaią ná wodne statki, ścisłaią sobie nos klesczykámi, wprzod go oliwą, lub masłem, iako też y uszy nasmárowáwszy, by woda nie szkodźiła; biorą z sobą wiszącą przez plecy tayśtrę, puszczaią się po sznurze w morze, nie głębsze tam ná sążni 18. po dnie ráczkuiąc, zbieraią ostrygi perłowe, w torbę ową kładą, nápełniwszy, znák daią do wyciągnienia siebie trząśnieniem powrozá. Winduią ich ná wierżch towárzysze, świeżych puszczáią. Wieczorem káżdá gromáda ludu idźie ku swemu szałászowi, znoszą Konchy do kupy regestruią, otwieráią Mácice, wybieráią z nich Perły y brákuią, taxę składaią, przedaiąc czekáiącym Kupcom Oryentálnym y Europeyskim. Kráy ten więcey niż Perły, podáli w stymę Chrześciánie, ktorych tam liczono ná 130. tysięcy.

INDYA zá GANGESEM albo PENINSUŁA KOMORINA WSCHODNIA.

TA Peinsuła Wschodnia Większá od tamtey Záchodniey dopiero opisaney, długá ná 600. szeroká ná 300. mil Niemieckich, od Pułnocy grániczy z Tartáryą, od Wschodu z Chińskim Pańśtwem. &c. Záwierá w sobie Krolestwá Bengalę, Awá, Pegu, Siam, Kamboyę, Malakkę, Kochinchinę, Tunchin, Laos, tu iedne po drugim opisáne.

1. BENGALA Krolestwo przy progach Gangesa rzeki, w Morze wpádaiącego, pod władzą iest wielkiego Mogola, we wszytko obfituiące. Tu się rodźi zwierz *Rhinoceros*, to iest Nosorozec do słonia podobny, z nim wielką máiący antypátyą; ktorego nos iest

ieſt lekarſtwem przeciw truciznie. Obywátele tuteyſi ſą Bałwochwálcy po wielkiey częśći: Chrześcian iednák ieſt ná 20. tyſięcy. Długość Krolestwá ieſt ná mil 170. Szerokość ná 150. BANGALA Miaſto bardzo handlowne tu ieſt Stolicą.

II. Kroleſtwo tu ieſt AVA, albo ABA od Awy, albo Aby Stolicy názwane, nád rzeką *AWA*. Krol tuteyſzy innym trybut płáci, Bogactwá ma z Pereł, koni, Słoniow.

III. Kroleſtwo PEGU, má abundancyą złota, Dyámentow, Kárbunkulow, Száfirow: z ktorych ſamych 60. millionow Krolowi roczney przychodźi intráty. Religia tuteyſzá ieſt wierzyć w Bałwány złych y dobrych Bogow. Stolica Kroleſtwá Miaſto Pegu ſtáre y nowe, ná Inſule między rzeką *Pegu*. Krol Peguańſki przeſzłego wieku ná Krolá Siam zá niedarowánego ſobie białego słonia, wyprowádźił iázdy ná woynę 5. krocſto tyſięcy. 5. tyſięcy słoniow, Piechoty bez liczby. Wierzą tu, że złodźiey, u tego, u ktorego ukrádł co, ná tamtym świecie będźie niewolnikiem.

IV. KROLESTWO SIAM po wielkiey częśći wyſokiemi opáſane gorámi, dla tego w gorącu utemperowáne, zdrową máiąc áeryą, obfite we wſzytkie pożytki, z rácyi rzeki *Nenan*, ktorá iak Nil w Egypcie wylewáiąc ſię ná pola, ie żyznemi czyni. Po gorách, láſach ieſt mnoſtwo Słoniow, Noſorozcow, Tygryſow, Niedźwiedźiow, dźikich Bykow, Koni: Ziemia wydaie wiele Złota, Srebrá, Cyny, Miedźi: Długie ieſt ná mil 300. Szerokie ná 160. Krol Siamſki miany ieſt zá náymocnieyſzego y náypotężnieyſzego w Indyi: má bowiem pomnieyſzych Kroleſtw ſwoich kilká, iako to Kambayę, Ihor, Junkalaon, Malakkę, Pahang, &c. Krol tameczny piſze ſię *Albi Elephanti Dominum*, máiąc takiego záwſze iednego między nieźliczonemi słoniami, ktorych ná ſtráży má 200. á Ludźi 6000. *teſte* Obodźinſki. Bywá tuteyſzy Regnánt, dwá rázy widywány ná rok: ráz ná morzu, bedąc ná ſtatku pyſzno uſtroionym, *in aſſiſtentia* 200. Statkow bogátych, ná ktorych Dwor iego.

Eeee go.

go. Drugi ráz iest *visibilis* Poddánym swoim będąc niesiony od 12. Osob w lektyce *ad instar* Tronu. W złocie má roczney intráty 12 Milliow *non computando* Ceł wielkich z Miast, y handlow Tureckich, Perskich, Chińskich, Europeyskich. Krolestwá Siamskiego Stolicą iest Siam Miásto, *olim* Odia, Juthia, ná Insule od *Menan* rzeki uformowáney, ktorá y ulice w Mieście swoiemi dystyngwuie kanáłami, iak w Wenecyi: ná 2. kroć sto tysięcy iest tu łodzi, ktore ná sześć mil rzeki zábieraią, iáko świádczy *Ferdinandus Mendez A. D. 1554.* Obywátelow tu ráchuią ná 4. kroć sto tysięcy. Ná woynę Krol Siamski wielkie wyprowádza Woyska. Religia Siamczykow (:tákaż w Japonii, w Pegu y Nársindze:) bardzo iest błędná, y nie rozumná, wierzących *pluralitatem* niezliczonych Bogow; náwet 4. Elementom Bostwo przyznáią; á kto z nich bardźiey do ktorego elementu był nábożny, ná tym się każe po śmierci chowáć: *alias* nábożny do Powietrzá, ná pewnym drzewie ciáło swoie *ad pastum avium* każe záwiesić; nábożny do Ziemi, w źiemi zákopáć, dewot do Wody, w wodę wrzucić, do Ognia nábożny, w ogień wrzucić. Trzymáią że Swiat y Duszá są nieśmiertelne: że BOG iest Duszá Człowieczá, ktorá co ráz z ciáłá wychodźi; y ták się wyperfekcyonowáwszy, formuie sobie ciało lekuteńkie mogące się w momencie w náyodleglejsze przenieść mieysca; dopiero dysponuie wszytkim; á odpráwiwszy tę swoię funkcyą przez lat 100, albo 1000. ciało te psuie się, á Duszá idźie do Nieba. Potym drugi Bog duszę tákąż máiący, znowu toż czyni, y ták *consequenter.* Wierzą tákże *Transmigrationem animarum.*

Miast w Siamskim Krolestwie náliczono 2600. Z tych náysławnieysze Siam Stolicá wyżey opisaná. 2. Kamboia wielkie *olim* y bogate Kayrem Indyiskim nazwane, gdźie rezydencya Krolestwá zowie się *Kampanel* ná pagorku 7. opásana murámi. 3. Malákka ná Peninsule złotey po Grecku *Hersonesus Aurea* zwáney leżące, *cum titulo* Krolestwá.

V. Kro-

V. Kroleſtwo zá Gangeſem w Indyi KOCHINCHINA przedtym Monárchy Chińſkiego Prowincya, teráz przez Vice-Reja tamecznego rebellią *ſui juris Regnum*, ale znowu urwáne ná Kroleſtwo TUNCHIN, ktore obie przez Paktá Pokoiu Chińczykowi płacą harácz. Portow Kochinchinſkie Kroleſtwo má ná 50. bardzo wygodnych, gdźie Cudzoźiemcy uſtáwiczne máią otáki, złota, ſrebrá, Żybetu, Pieprzu z tamtąd ná świat wywożąc, tam ſię znáyduiących. Po gorách pełnych twárdego nieznáiącego korrupcyi drzewá, mieſzkaią *Ke-Moi* Obywátele: zdrzewá námienionego ſtatki wodne, ſłupy u domow ná wodźie ſtoiących, cale zgnilizny nie czuią. Stolicá Kroleſtwá y rezydencya Krola ieſt Miaſto Kákciam. &c. Kroleſtwo TUNCHIN má *Sedem* Tunkwin Miaſto, obſzerne y piękne; ktorego Pałáce, Brámy, Moſty z Alábaſtru w kwádrat cieſanego. Krol Tunchińſki Gwárdyi przy boku ſwoim má zawſze 50. żołnierza, á 50. tyſięcy ná gránicach od Kochinchiny. Ná pole Marſowe wyprowádźić może 120. tyſięcy y ſłoniow ćwiczonych 200. Okrętow ná morze 300. woiennych y łádownych, mnieyſzych ſtátkow dla łowki 10. tyſięcy. Częściey w námiotach, ktore wlot iák Miaſto ſtaną y rozbierą ſię, rezyduie, niż w Pálacach, Tunkwinſkim y Keceńſkim. Obywátelow tu mnoſtwo, Wſi ná 10. tyſięcy znáyduie ſię, Bogactwá wielkie.

VI. Kroleſtwo *extra Gangem* w Indyi LAOS od rzeki *Laos* názwáne, w laſy, w zwierze dźikie, Słonie, Noſorozce obfite, y w Ryż dźiwnie ſmaczny y pachnący, z rácyi rzeki *Laos* polá iak Nil polewáiącey. Krol tuteyſzy Chińczykowi płáci harácz: Stolica tuteyſzá Miaſto *Lanchang* nad *Laos* rzeką.

PIATE w AZYI ieſt CHINSKIE *IMPERIUM*.

CHINSKIE PANSTWO Luzytańczykowie y Hiſzpani názywáią

CHINAM, Włoſi Toſkańſcy *Cinam*, Niemcy *Tchinam*, Arábowie zowią *Sin*, Ptolemeuſz Geográf *Sin* y *Sericam*; *Saraceni* Katay albo Kitay: Sami zaś Chińczykowie Pańſtwu ſwemu co ráz inne daią imie: gdy inná tam panuie Familia, inne Pańſtwu dáie názwiſko *ad placitum*, ale tákie, żeby w ſamym słowie iáką znáczyło *Magnificencyą*, oſobliwość. Názwáli byli ſwę Oyczyznę *Tan*, to ieſt *ſine termino*, *Cheu*, to ieſt Kroleſtwo nád inne Kroleſtwá: *Han*, to ieſt mleczná droga: Cium, to ieſt piękny ogrod, Ray: *Chiumhoa*, to ieſt ſrzodek świátá; wierzą bowiem Chinczykowie, że ich Pańſtwo ieſt *Centrum okrąga* świátá według Kirchera. CHINY te, ieſt oſtatnia ná lądźie leżąca Azyatycka Kráina; ktora od Pułnocy ma Tartáryą Wielką, gorę Ottorokarę y mur Chińſki długi ná mil 300. Niemieckich, według Boterá ná 170. Polſkich, przy ktorym ieſt Wież 3000. ciągnie ſię od Morzá Chińſkiego, aż do gory leżącey przy Mieście *Knin*, y do brzegu *Hoang*, to ieſt *Crocei fluminis*, gorámi koło Miaſtá *Siwen* przerwáne. Ieſt w nim brám niemáło z Káſztelami, ná ſtráż ktorych ieſt deſtynowány Million Woyſka: wyſokość muru ieſt ná łokci 30. Szerokość ná 12. mieyſcami ná 15. Materyá tey fabryki mocná, bo Krzemienná y twárdego kamienia, ták ſpoionego, że ieśliby w śluz ćwiok był w lazł, Mularze gardłem odpowiadáli. Gdźie ſię woda tráfiła głęboka *in tractu muru*, tedy ſtátki żelaznym Kruſzcem, kamieniem, náſypane zátapiano dla fundámentu. Obywátele Chinſcy, z dźieſięciu oſob trzech Ludźi dawáli do roboty koło murow, *in ſpatio* lat pięciu zákończonych, á to *contra excurſiones* Tatarow. Autorem y Fundátorem tych murow *Imperator* Chińſki *Xi*, abo *Xius*, albo *Chius*, z Krolika Potentat, *Chewy* Familii tam pánuiącey y Tátarow bliſkich *Oppreſſor*, od ktorych ſię tym murem záſłonił, Roku przed Národzeniem Architekta Świáta 115. czyli ieſzcze 200. Te mowię mury Chińſkiego Pańſtwá ſą od Pułnocy gránicą, od Wſchodu y Południa záſłánia Morze Wſchodnie, od Záchodu India. Figurá CHIN według

dług iednych kwádratowá, według drugich Mieſiąca. Długość ieſt ná mil 300. u Kluweryuſza, u świeżſzych Autorow ná 600. mil Niemieckich y ná tyleż ſzeroká. Europeyczykowie wiedźieć poczeli o tym Kráiu dopiero Roku 1220. Kiedy *Paulus Venetus*, Kráy tameczny *Katay*, czyli Kytay názwany, pierwſzy światu odkrył, potym inni *cum Lumine* Wiary Swiętey tam záwitali, iuż tam *quondam* wznieconey, y znowu zgaſzoney.

ZIEMIA w CHINACH *Beata terra*, dwákroć ná rok pożytki wydáiąca, od niektorych rzek polána: w gorách má wſzelkie Mineráły, Złoto, Srebro, Merkuryuſz, Cynę, Miedź, Zelázo, Magnes, Perły. Bogaci ią y *Porcellana* tam náywyśmienitſzá, w Prowincyi Kwángſi, iákom iuż gdźie indźiey ią opiſał. MONARCHA Chińſki mieſzká *ſplendidè*, nád wſzytkich Europy Monárchow naybogáciey: w ſámym Pekingſkim Pałácu poſadzki z rożnych marmurow, ściany z pereł, złototkánych ſzpálerow, z Porcellány, Pokoſtu Chińſkiego: z teyże máteryi *aſſurgunt* o 9. kontygnácyach wieże, náyoſobliwſzá, godná między 7. Cudow świata policzenia ſtoiąca przy drugim Pałácu w Nakwingu: Sam *Porticus* Pałacu tyſiącem kolumn wſparty mármurowych. Ná Straży u Ceſarzá záwſze ſtoi 40. tyſięcy żołnierzá, oprocz niezliczonych Wielkich Urzędnikow, ſług, y Aſſyſtentow. Liſtow niepodpiſuie, tylko pieczęć kłádźie. Imie ſwoie, zoſtawſzy *Imperatorem* odmienia. Nim do Chin wpádli Tátarzy, Ceſarz Chińſki był *inviſibilis*, albo oknem pokázany, ale *velata facie* drogiemi tablicami. Zonę iednę má Ceſarz pryncypalną, znią záwſze iedzący, piiący, mieſzkáiący: powtornych má 9. támtey poſługuiących, po tych, ieſzcze trzeciego rangu ieſt 36. *tandem in magno numero ad vagam libidinem* deſtynowánych.

SYNOWIE Ceſarſcy y z ktoreykolwiek ſpłodzeni Zony, pierwſzą żonę iego Matką zowią. Zon tych Rezydencye ták akkommodowáne, że nikogo nie mogą widźieć, ani bydź widźiane.

Sam tylko Ceſarz żołtego zażywa koloru, y Oſoby krwie Krolewſkiey; á nie godźi ſię innym Oſobom, pod karániem ná żyćiu. Sam też tylko Ceſarz może mieć Obrázy Bożka ſmoka w Pokoiach, ná Szátach, ná naczyniu wyrażonego. Pewnych czáſow Poddáni Obráz iego wyſtawiáią y weneruią iák Bogá. Ceſarz tuteyſzy ieſt abſolutny Monárcha, bez ktorego woli nic ſię nie dźieie, ani inſtrumenta nie máią wáloru bez podpiſu ręki iego. Tytułuią go Poddáni terminem *VANSUI*, to ieſt Dźieśięć tyśięcy lat (życzymy Ci:) Dworu iego rządy przy Eunuchach, ktorych ma ná 10. tyśięcy. Senát albo Radá ſekretná Ceſarſka ſkłada ſię z kilku Oſob, *Kolai* zwánych, ktorzy nád wſzytkich Pańſtwá Officyaliſtow ſą náywyżſzemi; wſzytkie Pańſtwá intereſſa z Monárchą decyduiący. Noſzą ich ſłudzy ná rámionach na Pokoie Ceſarſkie. Po tym Senácie ſekretnym Gabinetowym, ieſt innych 5. Konſiliow, czyli Senátow, w ktorych ſą Prezydentámi y Głowámi *Chamzu* y z dwiemá Aſſyſtentámi, po práwey ręce *Kozilan*, po lewey *Yeuxilan* nazwánemi. Pierwſze z tych Rád ieſt Konſilium *Lipu*, to ieſt Rada Kroleſtw, Prowincyi Chińſkich: Drugie Konſilium *Hopu*, to ieſt Krolewſkich Prowentow, Publicznych expens. Trzecie Konſilium *Limpu*, to ieſt Obrządkow, Zwyczaiow, do Religii, y do Piſmá náleżących; gdźie prym biorą Aſtronomowie do uſtánowienia czaſu, Swiąt, Kálendarza. Czwárte *Collegium Pimpu*, *aliàs* Ráda Woyny, albo Pokoiu. Piąte *Collegium Kumbu*, *aliàs* Trybunáł Sprawiedliwośći, ſpráwy kryminalne ſądzący, karzący. Appellácya od wſzytkich idźie do Ceſarzá y ich nieodmienna decyzya, czy to *moderamen*. Oprocz tych ieſt wielu Rad do rządzenia Pańſtwá, we wſzytkich bowiem Kroleſtwách y Prowincyach Chińſkich, ſą wláſne Kollegia, w ktorych záſiadá *Tutan*, to ieſt, *Vice-Rex*. 2. *Viſitator* Ceſarſki *Ciayven* Rządcow Prowincyalnych Inſpektor ſtooczny y *Cenſor*. 3. *Viſitator Reginæ*, albo *Clementiæ*, Więźniow, Winowáycow ſpráwy ná ſzalę biorący, y częſto uwálniáiący. 4. Podſkarbi: ktorzy

wſzyſcy

wſzyſcy trzyletnią zákończywſzy funkcyą w Pekingu daią *Calculum* Ceſarzowi. Ci Officyaliſtowie od Europeyczykow náżwani ſą Mandárynámi: ktorych Roku 1644. náliczono 9538. POTENCYA *in armis* iego przechodźi 59. Millionow: bo tyle może mieć ſamych Męſzczyzn do woyny ſpoſobnych. Oprocz tych, iáka ma bydź Obywátelow liczba ná Woynę nie idących, Białygłow, Dźieci, ſtarych, kalek, *Martinius* Autor Obywátelowow tamecznych náregeſtrowáł 57. Millionow 9. kroć czternáście tyśięcy, y ośmdźieśiąt oſob, ale nie ráchuie Dworu Ceſarſkiego licznego, Bonzyuſzow, Białygłow, Dźieci, ſtárych, kalek? *Alexander Rhodenſis* liczy tam Mieſzkańcow 250. Millionow. Trygaucyuſz liczy 250. Millionow. Zá *Vanlie* było Patriotow 200, Millionow, Dwor, Eunuchow, Białygłow, Dźieci *non computando*. Co rok tam inwentarz Głow ſpiſany bywá.

BOGACTWA ſą nie opiſane, kiedy rocznych dochodow má na rok 50. Millionow w złocie, á według Niderndorffa świeżego Autorá 150. *Millionow*; nie ráchuiąc ſum z Wełny, Lnu, Jedwábiu, Ryżu, Soli, Siana, źiela *The*, Porcellanny, z Minerałow y Ceł, do ſkarbu idących, á przecie y w tym morzu bogáctw, częſto iák *Tantalus quærit aquas in aquis*, nowe ná Poddanych wkłáda podatki, potrzebą przyciśniony oſtatnią, w wielkich expenſach ſwoich. Hołduie mu Krolow 114.

MIAST w Chińſkim Páńſtwie Stołecznych, bardzo wielkich, w ktorych ſą náywyżſze Trybunały, ieſt 150. y tytułuią ſię po Chińſku *Fu*: Te zaś Miaſta co od tamtych dependuią, biorą názwiſko *Chiu*. Wſzytkich Miaſt wielkich, znácznych liczą tu 2376. nie ráchuiąc tych, ktore po rzekach, ná łodźiach buduią ſię.

GENIUSZ y inne *SCIENDA* o CHINCZYKACH.

CHINSKI NAROD ieſt dobrze uczony: ten u nich zácnieyſzy, kto náu-

náuką znácznieyſzy, ten *Nobilis*, co *ex arte notabilis*: Nie korrupcya y rekommendacya, ale w náuce fundamentalność ieſt u nich do Godności gráduſem; do ktorey *prævio examine* czołgać ſię potrzeba. Słow wſzytkich Chińſkich Kircher náliczył tylko 600. (krotki to Dykcyonárz:) z ktorych cáła mowá ich ſkłáda ſię y Piſmo, co ráz inne máiąc pronuncyacyę y *accentus*, á tym ſamym inákſze ſignifikacye. Trzeba by do Europy ten ięzyk wprowádźić dla wielomownych pohamowánia. Terminy ich w iedney, w dwoch, w trzech ſyllabach záwieraią ſię. Piſzą od práwey ręki ku lewey *ad instar Zydow*, nádoł ſtępuiąc. Dawnych czaſow Chińczykowie Egypcyanow imituiąc, charáktery ſwoie formowáli z rożnych ná świecie kreatur: o powietrzu, Niebie, gwiazdach, chcąc *conceptum mentis* wyráźić, málowáli ptactwo rożnie oblokowáne: o ogniu dyſkurs wyráżaiąc, malowáli po papierze, ſmoki, źmiie, węże, y piorem ryſowáli. O źiemi dyſkurs piſząc, kwiatkow podobieńſtwá málowáli. &c.

O nich wielu świadczy Autorow, że ſą Typografii *Inventores* po Národzeniu Pańſkim w lat 50. iáko też Jedwabiu zbieránia z robáczkow pierwſi *obſervatores*. Im *imputatur*, że od lat 1700. ſtrzelánia wynáleźli ſpoſob. Są tam ludźie *Politico Morales*; w Medicynie, Architekturze, malowániu, Cieſielſtwie, Snycerſtwie, Haftowániu, Europeyſkim Nácyom prym biorący: Są hytrzy, fráncia, zmyślic *capaciſſimi*: Cudzoźiemcom ſię ſtáwią z iakąś poſtpozycyą. Białogłowy u nich te zá piękne miane, ktore maleńkie, y nog ſzczupłych: dla tego ieno ſię urodźi Corká, zaráz ią, oſobliwie nogi biorą w práſy, áby nie rosły, przyſzłemu iey ſzczęściu droge ścieląc, czynią to iuż od lat 2800. częścią náśladuiąc Tachię Ceſarzową Zonę *Chei* Ceſarza; częścią też zábiegaiąc Dam wſzędźiebylſtwu y bieganiu, czego przy ſubtelnych iak laſeczki nie dokáżą, nogach. Rezydencye Chinczykow ſą o iednym piętrze, okná obrocone w kont na podworze, nigdy ná ulice, bez ſzyb dla

wenty-

wentylácyi: ściany pokoſtem drogim, lub Porcellánų adornowáne, lub obiciem pięknym. Są wielkiey Ludźie polityki, kłaniáią ſię nie głowy odkryciem, ale uniżeniem cáłey oſoby, y przyciśnieniem rąk do pierſi, lub ściśnieniem ręki drugiego. Máiąc ſię Monárſze prezentowáć, ſłońcu ſię wprzod kłániáią. Wzroſtu dość ſą pięknego, chod ich powáżny, ſtroy bogaty, długi aż do źiemi, aż názbyt opięty, ná głowie tylko koſmyk noſzą ná śrzodku, brodę cáłą máią, ale z rzádka y ſkąpo záráſtáiącą, wąſy długie, twárzy ſą ſmágláwey żołtey. Stoł ich ſuto zá'ſtawiony bywá, ktory mądremi przypráwuią dyſkurſami, trunku záżywaią źiela *The.* Miaſto nożow y łyżek máią inſtrumenciki ze złota, ſrebrá, drzewá drogiego, widełki do bránia potráw, ktore wprzod w kuchni, z kości obráne bywáią. Drogi máią wſzytkie kámieniem uſłane, doły porownáne, gory demoliwáne, ſkały przekowáne: Co ſtay 10. Słup ſtoi kámienny, przy każdym ſtoią Kuryerowie, áby ieden drugiemu podáiąc Pocztę, prędzey mogł Ceſarſki mandát *exequi*: Miaſtá práwie wſzytkie muruią w kwádrat: Ná wielu mieyſcach gládkich, záżywaią wozkow letkich pod żaglem, y wożą ſię, gdy wiatry pomyślne ſteruią, *teſte Joanne Barro.*

W Gorách náywiękſze ſwoie zákłádaią ſzczęście, ktore wſzytkie máią poregeſtrowáne, oſobliwie w ſkale Smokiem od podobieńſtwá z ſmokiem názwaney, y dla tego że Smok w gorách y ſkałach mieſzka, ten ich ieſt Bogiem. Dobiiaią ieſt tedy, gdźie po śmierci ciała grzebáć, czy w tym mieyſcu, gdźie gorá ſerce, głowę reprezentuie, czy w tym mieyſcu gdźie, ogon, nogi. &c. Po gorách tedy wſpániałe ſą Chińczykow Groby, *à primario* ich Modlalnie, Klaſztory. Z tey rácyi wiele tam ieſt *Ocreomantiam* obſerwuiących, to ieſt z gor, rzek, wieſzczki czyniących. Tákich Aſtrologow pełne wſie y ulice, boday y ſzubienice. Proſci ludźie żony ſobie tu kupuią, y przedaią.

Język Chińczykow ieſt, to Perſki, to Indoſtańſki, to Bráchmań-

ſki, to Syro-Chińſki, to ieſt Syryiſki z Chińſkim złożony. Krzyż Chińczykowie nie maiąc słowá właściwego ná iego expreſſyą, názywáią terminen Scie-cu, to ieſt dźieśięć, bo dźieśięć liczbą kościelną piſzę śię iák krzyż, to ieſt tak X. Z tey rácyi zá Rykcyuſzá Miſſionárza támecznego, Chrześcianie zwáli śię *Diſcipuli Doctrinæ Crucis.*

Rodźicom Chińczykowie w życiu y po śmierci cześć wielką wyrządzać zwykli: ieno bowiem ktory umrze, zaráz krewni w biáłe ubráni ſzáty, przy ciele klękaią z ſmutną poſturą ná doł oczy ſpuściwſzy, Portret umárłego, nad ciałem iego poſtáwiwſzy, weneruią iák Bożka: ſtypę ſpráwuią przez dni 14. codźień ſtoł ſuto záſtawuiąc przy liczney illuminácyi y turyfikacyi. Po tych Domowych ceremoniach trunnę pod drogim puklerzem albo umbrelą 40. albo 50. Oſob wźiąwſzy zánoſzą do grobu zá Miaſto, tam grob otworzywſzy, ſzáty niebośzczyka, álbo niebośzczki palą ku czci iego, albo iey, znowu ſtoł przepyſznemi záſtawiáią, potráwami, cukrámi, trunkiem aż *ad ſacietatem* każdego: reſztę potráw ná ciało zmárłego, ná drogę niby prowiduiąc go chlebem, rzucáią, Grob potym záwieráią, nád nim Portret zmárłego poſtawiwſzy *cum elogio*; gdźie co rok Dźieci y Sukceſſorowie, ten Ceremoniał czynić powinni. Zeby zaś złodźieie grobow częſto drogo adornowánych, nie złupili, ſtawiáią figury ſmokow, ſtráſznych beſtyi, ſtráſzydeł. CESARZA, zaś ſwego Chińczykowie *more* Tatárow zmárłego chowáią, to ieſt palą ná ſtuſie z papieru ſamego miſternie zrobionym; gdźie oprocz ciała kleynoty y bogáctwá nábyte, wráz znim do ſpalenia kłádą: Ná ſam papier do Káfalku po kilkadźieśiąt tyśiecy wychodźi Tálerow, á ná całą pompę pogrzebową czáſem kilkadźieśiąt millionow, iáko wielu świadczy Autorow.

RELIGIA á ſłuſzniey SUPESTYCYA CHINCZYKOW.

Wielką tu zábobonność wźiela gorę: Egypſkich Bożkow wſkrze-

śiła mnostwo, ktorych z bliskiemi sobie Narodámi promowuią *cultum*. A náprzod troiaká iest u Chińczykow Sekta: Pierwszá Literátow Autora Konfucyuszá wielkiey u nich opinii Filozofa; ktorá wyznáie iednego BOGA Krola Niebieskiego *Fo*, albo *Fe*, to iest *SALVATOR* zwánego, ktoremu między Konfucyuszem po práwey, á Lanzu po lewey ręce, śiedzącemi Filozofami, ich Patryarchami, ná pierwszym y wyższym mieyscu śiedzącemu, sam *Imperator* Chiński w Pálacu Pekingskim czyni Ofiary według Trygaucyuszá. Drugiego Boga Ziemi taż Sekta weneruie; á temu w Mieśćie Nanking Magistrát Woły y Owce, biie ná ofiarę.

Jest też Kościoł wenerácyi Konfucyuszá námienionego, destynowány, oddaiąc cześć Statuy iego tam erigowáney literámi popisáney, albo przy tablicy z pismem, lokowáney. Ktorá cześć mu *exhibetur* od Magistrátow Mieyskich y Bakálarzow, ná káżdym nowiu Mieśiąca y pełni, świec páleniem, kolan schyleniem y kádzeniem, maiąc go zá przenieśionego do Nieba. Druga Sekta Chińczykow *Siequia* albo Omyto, *vulgò Amida*, po Japońsku *Xaka*, albo *Amminadabu*, od Brachmanow Indyiskich Mędrcow, od Persow, Baktryanow, Indyanow, tu wnieśioná, ktorá trzyma z Demokrytem, że iest nie ieden świat oprocz tego: z Pytagoresem wierzy *Metempsicosim*, to iest przeście Dusz z ciała w ciało. Ci mięśi nie iedzą, brodę y głowę golą, (ták náleży száloney wierze:) ná gorách y w iáskiniách bawią śię kontemplácyą: Bożnice ich pełne Bałwanow miedźianych, marmurowych, glinianych, Drzewianych. &c. Trzecia *tandem* Sekta Chińskiey Religii zowie śię LANZU, ktorą proste trzyma pospolstwo. Lanzu był to Filozof, á ráczey Czárnośiężnik Egypski, w ten czas, gdy y Konfucyusz żyiący; o ktorym trzymaią, że lát 80. był w żywocie macierzyńskim, y urodźił śię stárym, iákoż to słowo *Lanzu* znáczy Mędrcá stárego. Sektá ta głupia swoim Sekwitom Ráy obiecuie: Kapláni á ráczey Ofiarnicy tey Sekty náywiększą maią dewocyą Czar-

tow z Domow wypędzać, ktorych ryſuią atrámentem w dźiwney poſtaci, do drzwi przybiiáią y cudownym wrzáſkiem wypędzáią z obyśćia. Bożkow maią w Boznicach mnoſtwo wielkie, iako też w domach, ulicach, rynku, okrętach, lodźiach: ſzánuią Marſa, Wenerę, Fortunę, Pokoy, Smoka, Cererę, Xiężyć, Niebo, Dyane, Diablow, Gory, Rzeki, Eſkuláṗiuſzá, Bozka Medycyny. Po gorách y Miaſtách wyſtáwiaią ná kſztalt Pyrámid ośmiográniaſtych o 9. piętrách Wieże ná lokci 900. wyſokie, ściany daiąc z porcellany, lub malowáne: ná wierzcholku ſtoi Balwán miedźiany pozłociſty, á niżey niego dzwonkow mnoſtwo, *teste Martinio.* Bożkow Chińſkich iużem ná początku *Operis mei* wyliczyl, nie mało, to drugi ráz nie prácuię.

TATAROWIE także CHINSCY *quondam* Chrześcianie do wielkiego w Balwochwálſtwie zábrneli błędu, Lamę, człeká zá Boga, y naywyżſzego Ofiarczyńcę weneruią, czego tá *origo*, HAN Tatárſki panuiący w *Tanchut*, albo Tangut, że byl bardzo ſpráwiedliwy, w życiu ieſzcze zá Bogá poczytany od Poddánych: á lubo umarl, podobnego mu zaráz młodego ſekretnie Bonzyuſze człeka wyſzukáli y poſtáwili w Palácu dobrze ufortyfikowánym, w Zamku *Bietala*, gdźie w głębokiey perſpektywie wſzytek w dyámentach, złocie, między lampámi ná drogim ſiedzeniu ślepą ſuperſtycyą byl wenerowány, á ieno umarl, záwſze inny dobierány od Tatárow y Chińczykow bliſkich *teste Grubero.* Dokąd Chrześcianie nie nápieráią ſię wchodźić, aby do czci nie byli neceſſitowáni. Ieſt iednák w Palácu oſobno tenże *ad vivum cum ſua Majeſtate* odmálowány; tam go Pogáńſkie weneruie Poſpolſtwo, á Chrześcianie z daleka widzą y tym ſię brzydzą. Názywa ſię teráz tenże Bozek *Lama* poſpolicie, to ieſt Náywyżſzym Biſkupem, ale lepiey Ofiarnikiem, tytuluie ſię *DEUM Patrem* albo *Cæleſtem.* Ku czci iego Obywátele po gorách wyſtáwiaią z kámieni iak Pyrámidy, mogiły, ná wierzchu chorągiew utkwiwſzy. Drugą ſtráſzną ſuperſtycyę obſer-

obſerwuią ciż Tatárowie Chinſcy, Boginię *Manippę*, iakom iuz ná początku Xięgi mey námienił, ná ktorey cześć wyroſtek ſilny, ubrány *Buth*, to ieſt Záboyca zwány, w ręku iedney chorągiewkę, w drugiey miecz, czyli puginál noſi, nim, kogo nádybie, zábiia: nik ſię nie kryie przedtym záboycą, maiąc zá ſzczęście zginąć ná chwálę Manippy: máluią ią to ſiedzącą, to po pas o dźieśięciu głowách: iak iey wzywáią, opiſałem *titulo, Zła Wiara y Ofiara.* Tu zaś *Nota*, że Tatárowie Chinſcy, ci ſię zowią, ktorzy panowáli w Katay Kráinie, ktorá teráz leży w Chinach, do nich będąc przyłączoná, o czym *ex ſequentibus* pokáże ſię.

CHRZESCIANSKA Religia dawnych czáſow w Chinách też lepiey niż Chinſzczyzná wydáwáłá ſię, ktorą tam zánioſł S. TOMASZ Indyiſki Apoſtoł według Trigaucyuſzá y Boyma támecznych Miſſionárzow: ieſt tego dokumentem kámień w Prowincyi *Xenſi* pod Miaſtem *Sigan* we Wſi Roku 1625. w Kopaniu ná fundamenta budynku charákterami Chińſkiemi popiſany, długi bliſko ná 10. dłoni, ſzeroki ná 5. gruby ná dłoń iednę, (ieſt tego kámienia w Rzymie abrys Chińſki:) piſany Roku 782. *Contenta* Piſma pod krzyżem ná kſztałt Lilii wyrytym, były, wyznánie BOGA STWORCY wſzech rzeczy we trzech Oſobach, w iſtocie iednego: Upádek Adamá zdrádą Szátaná: Wcielenie Meſſyáſza, Apoſtołow, Czyſca wzmiánka, á przytym iakiegoś *Olo* Człeka z *Judei* tam Wiarę tę zánoſzącego z konſenſem Krola Roku 636. Zá pánowania tákże *Kazoum* Cesarzá, znowu Wiará Swięta Roku 651 po cáłym Pańſtwie opowiadána, Kościoły murowáne, cześć owemu *Olo* człekowi dawána, y tytuł Biſkupa *Magnæ Legis.* Tę Wiarę Roku 699. Bonzyuſze Chinſcy przytłumili. Lecz przez nie iákiego Iná Biſkupa, y nie iakiego *Kieho* Kapłána z Judzkiey Ziemi przychodnia, znowu rozżarzoná około Roku 745. Zgołá trwáła tam Religia CHRYSTUSOWA lat 150. przez ten czas obſzernie wykwitáiąc. Dokumenta dalſze tám rozſianego *Chriſtianizmu* ſą Krzyże poznáydowáne, ieden żelazny nád

rzeką Chinang Prowincyi *Honan*, w ten czas kiedy y ow kamień, *item* Roku 1636, pokazáły ſię y ná Rákach krzyże wyrázone. Wiarę znowu przytłumioną chciał S. FRANCISZEK XAWERY rożniecić, y iuż tam dążył, ale ná Inſule *Sanciana* port życia ſwego ználazł, *portum votorum non attingendo*. Aż potym Michał *Rogerius* y Mateuſz *Riccius* Miſſionárze Jezuici iego intencyi zádość uczynili, troche świátłá zbawiennego do Chin rzuciwſzy. Dość że tam Chrześcian iuz było 156. tyſięcy 880. Kościołow Dominikáńſkich było 21. Fránciſzkáńſkich 3. Jezuickich 159. innych Kościołow 32. Ten námieniony Rikcyuſz tym ſię fortelem Chińczykom inſynuował. Będąc tam poſła *titulo inſignitus* od Luzytanow do *Vice-keja* Kantonu albo Quancheu z Socyuſzem X. Rogeryuſzem námienionym; náprzod ſpenetrowáwſzy wielki Chinczykow guſt w Matemátyce, ſam też będąc w tym doſkonáły, iáko *Diſcipulus* głownego Klawiuſza Matemátyka, Gubernátora Miáſta, *raritatibus Mathematicis* ſkłonił umyſł, prezentuiąc z Europy pobráne Zegarki, godźiny, bieg ſłońca, Lunácyę pokázuiące, á przytym Mappy Geográficzne; odryſowáne rożne Páńſtwá, Inſuły, o ktorych y nieſłyſzeli Chińczykowie, á ſiebie mieli zá Panow świáta; wydali Mappę y Chin y przytym wſzytkich Kroleſtw, charákterem opiſanych Chinſkim. (umieli go niżeli poſzli ná Miſſyę;) Tak inſynuowáni w reſpekt Páńſki, więcey z Europy ná zniwo ſię pokazuiące ewokowáli Oycow; przy ryſowániu Sfer Niebieſkich, Paná inſpirowáli Niebieſkiego. Wiele rożney kondycyi przyieło Wiarę S. iáko też Ceſarſcy Urzędnicy *Kolai* albo *Mandarini*, w krotce ſamá Ceſarzowá przez X. Andrzeia Kofflera náwroconá, imie wźiąwſzy Heleny á Syn imie Konſtantego: wyſłána Legácya do Rzymu od nowo ochrzczonego Monárchy przez X. Boyma Poláka Roku 1650. Wydáne po Chińſku Kátechizmy. W tym Tatárzy z Wielkiey Tartaryi mur Chinſki wyłamáwſzy, w padli w Chiny, ie zruynowáli, ſobie podbili, intereſs religii pomieſzáli. Ceſarz Chinſki *Vumbe* z deſperácyi żonę, dźieci, pozábiiał, ſam ſię

obie-

obieſił. Chrześcianie nowi poalterowáni, ktorych X. Jan *Adam Schall* Kolonczyk głowny Matematyk konſolowáł. Ten do Ceſarzá nowego wokowaay *ad famam* talentow ſwoich, pierwſzym Mandárinem uczyniony, y Aſtronomem tytułowány, *Maffa*, to ieſt *Venerabilis Pater* názwany, z Ceſarzem częſtokroć zábrat ſiedzący, wymogł to ná Imperátorze, że bywáł w Kościołach, Obrázy admirował, y ſzánował, nád to wydał edykt po Chińſku y Tatárſku ná wolną w Chinách Ewángelii predykacyą, lokowáwſzy go ná kamieniu wybity przy Kościele Pekingſkim Roku 1650. Był by przyiął S. Religią, tylko mu *Venus* nie pozwoliłá: przy śmierci záś iego, X. Schalla Bonzyuſze nie przypuścili, á pewnie by w ten czas *illuminatus*, zoſtał był *Filius Lucis*. Roku 1692. náſtał był wielki *Fautor* Chrześcian *Ammologhan-Cangby* Ceſarz, *liberum exercitium* Wiary S. pozwáłaiący, Ale náſtawſzy po nim Jung-Ching ná Páńſtwo, był koſą podcináiącą te nowe latorośli S. Religii, zewſząd zgromadzáiący Chrześcian rożnie prześládowáł, karáł, życie wydźieráł, ſam też ſwoie zákończył Roku 1735. Ponim teráz panuie Kienlong, to ieſt Niebieſka abundancya.

IMPERIUM CHINSKIE dźieli ſię ná CHINY PUŁNOCNE y CHINY POŁUDNIOWE.

CHINY Pułnocne *olim* Katayum zwáne, koło Rzeki *Hoang*, to ieſt żołtey, leżące maią w ſobie 6. Kroleſtw: *Xuntien*, *Xanſi*, *Xenſi*, *Xantung*, *Honan*, *Suchuen*. Pułnocne Chiny zowią ſię *MANGIN*, inkluduią Kroleſtw 9. *Hukwang*, *Kiangſi*, *Chekiang*, *Fokien*, *Kiangnin*, albo *Nanking*, *Kwantung*, *Kwangſi*, *Kweicheu*, *Junnan*, y Kroleſtwá *extra* Chin *Leaotung*, y *Korea*. *Kircher* trochę odmienniey ſzemi terminámi te Kroleſtwa niektore názywa *in ſua China*.

W Kroleſtwách ſpecyfikowánych te ſą rzeczy oſobliwe. W náypierwſzey Prowincyi, albo Kroleſtwie *Xuntien*, ieſt Stolica Peking,

king, ináczey *Huntien* po Tatárſku, *Kanbalu* nád rzeką żołtą *vulgò Hoang*, iákom w Mappie Miaſt opiſał. Kroleſtwo *Honan* w Pułnocnych Chinach názywáią tameczni Obywátele śrzodkiem y *centrum* Ziemi, rozumieiąc, że tylko ich ziemia ieſt ná świecie. Kroleſtwo tákże od Pułnocy leżące *Hunquang*, że w pośrzodku Chin zowie ſię Szpichlerzem albo Gumnem Chińſkim, od wſzelkiey abundancyi: tam ieſt ieźiero ná mil 300. *ſpatium* w okrągu zábieráiące, pełne ſtatkow pływáiących, zowie ſię *Poyang*.

Południowe Chiny Kroleſtwo maią *Chekiang*, ktore dla urodzáiu, y Jedwábiu obfitości zowie ſię *Raiem Indyiſkim*. W Kroleſtwie *Kiangnin* albo *Nanking* od Południa leżącym ieſt Stolica *Nanking*, Miaſto nád ſtekiem rzek *Hoang*, y *Kiang*, daleko ludnieyſze y bogatſze nád *Peking*; ktorego Miaſta wſpániałość opiſałem w Mappie Miaſt, w tymże Kroleſtwie ieſt Miaſto ná Inſule rzeki *Tay* ſtoiące handlowne Sucheu, ktore z ſamego cła Ceſarzowi do ſkarbu importuie 5. millionow Dukátow. Kroleſtwo *Quangſi* ták ieſt ludne dla obfitości, że oprocz milliona bitnego albo woiennego ludu, ma dwá kroć ſto tyſięcy Goſpodárzow, Miaſt wielkich 93. w ſobie.

Co ieſzcze oſobliwego w CHINACH ieſt.

RZEKI tu ſą cudowney wielkości, między ktoremi *PrincepsKiang*, to ieſt *Filius Maris*, tak ieſt ſzeroka w brzegach ſwoich. Druga potężná rzeka HOANG, po Łacinie *Croceus*, po Polſku żołta, od żołtawey wody, czyli ſłońca reperkuſſyi.

GORY u Chińczykow ſą w wielkiey wenerácyi, iakom wyżey námienił. Gorá Cagnien w Kroleſtwie Xuntien wyſokością chmury przechodźi, ná wierzchołku ma źrzodło dźiwnie zdrowe. W Kroleſtwie *Fokien* gorá formalnie iák iaio kurze, á ta podczas wiatrow zdá ſię chwiać, y ruſzać: co ſię dźieie ſpráwą diabła, albo wzruſzeniem gory od wiatrow, albo ze chmury przechodzące y

mija-

miiaiące tę gorę *motu ſuo*, zdaią ſię y gorę ruſzać. W tymże Krolestwie ná iednym mieyſcu ieſt táka gor pozycya, że *ad vivum* Bałwán ukoronowány reprezentuią: zá dwie mile widać dobrze, oczy, uſta, nos *cum admiratione* patrzących, co ſpráwuie pewná pagorkow koordynácya w perſpektywie oka Ludzkiego. W Kroleſtwie czyli Prowincyi *Kiamſi* iedná gorá ieſt *adinſtar* ſmoká, druga ná kſztałt tygryſa przeciw ſobie ſtoſuiące, niby wálczące, trzecia nákſztałt Wozu Niebieſkiego.

Ná gorze Taipe w Prowincyi *Xenſi* byle w kotły uderzono, pioruny, grzmoty, ſlota powſtaie. W Prowincyi *Uquang* ieſt gorá, ktorá rąbiących ná ſobie drwá, zbieráiących kwiaty, pagorkámi iak Labiryntem zámyka, poty nie mogących ſię wybłąkać, poki nie porzucą, co z tamtąd wźieli.

Drzewka y Zioła wydaie Chińſkie Pańſtwo oſobliwe, iako to *Rhabarbarum* koło murow Chinſkich, drzewko ná 2. dłonie wyſokie: náywięcey go pod Miaſtem *Socieu*; zá woz świeżego dać trzeba ſzkut ieden.

Drzewko *Aquila* ieſt w Prowincyach *Junnan* y *Chiamſi*, dźiwnie przyiemnego odoru, ktore Bráchmani drogo ſkupuią, ukládaią w ſtoſy, aby ná nich ciáła iak Fenixow palili ludzkie, czyniąc odorem drzewá, Duſze ich BOGU przyiemne; ale tam odoru Wiary y cnot potrzeba. Od tego ieſzcze droższe Drzewko ieſt *Kalamba* ſamym wielkim Panom *in uſum* idące: rodźi ſię ná gorách nie doſtępnych, y chyba iak uſchnie, z gor wichrámi obalone ná doł bywá: zbieraią go w przepaściach gor ze ſtráchem wielkim, w gromadźie ludu zbroynego, á to dla ſtráſznych Tygryſſow, ſłoniow, Noſorozcow, Niedźwiedźiow, iadowitego gadu, po między gory owe kryiących ſię. W Japonii, zá ſunt drzewá tego płácą po 16. ſzkutow. Drzewo *Polonie* ták názwane od kolcow, ktoremi okryte, liścia wielkiego, ná ſamym wierzchołku ieden rodźi owoc wielkością dyni náſzey wielkiey, ledwie go unieſie chłop ieden, á náie ſię niemi 20. ludźi. Jeſt tu y Figa Indyiſka dwá razy ná rok

wydáiąca frukt iák melon wielki. Drzewko *Chiſung* w Prowincyi *Quantung*, zkąd wiatry wiać maią, ſkazuie, dla tego idźie *in uſum* Marynárzow, ktorzy z kolánek iego gęſtych, albo rzadkich poznáią wiele wiatrow, w ktorym będźie Mieſiącu, *teſte Martinio*. Drzewo też tam ieſt *Papaya*, albo *Fanyay*, to ieſt bez liścia; że żadnego nie máiąc liścia frukt ieden rodźi ná ſámym wierzchołku, z kory wynikaiący, wielkością meloná, we wnątrz mięſiſty czerwony, ſmaku pomaráńczy, ktory łyſzką ieść możná.

Ziele ieſt dźiwne w Prowincyi Hunkwangpuſu, ktore ludźie proſci maią zá nieśmiertelne, baiąc, że lat 1000. trwá y człekowi ſtaremu, młodość przywráca, włoſy ſiwe y białe, czarnemi czyni. *Atlas Sinicus*. Ziele *Quei* zwáne w Prowincyi *Xenſi* iedzącemu ſiebie weſołość y śmiech pobudza. W Kráiu *Quantung* rodźi ſię wić cienka iák palec, ale długa ná ſtaie, zowie ſię *Teng*, po Luzytańſku *Rota*, záżywaią iey zá Liny y ſznury. Ieſt też tam *Roſa Chinica*, dwá rázy ná dźień kolor odmieniáiąca, ráz purpurową, drugi ráz białą ſię prezentuiąc.

Zwierzęta Chińſkie, iako to Hippotamum, y Wakkę, opiſałem tráktuiąc o Zwierzętach, *titulo* Zwierzyniec, tu tylko to przydaię, że znáyduie ſię tam ieleń bez rogow, głupi źwierz, y nie oſtrożny, ſam w ſieci w padaiący, w Kroleſtwách *Xenſi* y *Chiamſi*; z ktorego ieſt *Moſchus*, ináczey Zybet, *aliàs* Piżmo, á to ieſt iakiś guz koło pępka roſnący iego, w delikatney ſkoreczce, ſzerścią obroſły, dźiwnie przeráźliwego odoru: ktory ná probie ieśli ſię w ogniu w węgel obroci ieſt fałſzywy, y tylko pocierány, ieżeli w ogniu odor wydáie, ieſt práwdziwy. Kury tuteyſze wełnę ná ſobie maią, ale to ieſt, pierze kędźierzawe. Kaczki tameczne w piecach ſię wywodzą, iak w Egypcie kury.

Moſty tuteyſze iak ſą przedźiwne, odryſowáłem ie piorem, tráktuiąc o 7. Cudach Swiáta w *Pierwſzey Częśći*.

Kośćiołow dla Bożkow ieſt w Chinach 408. w nich Bonzow ieſt

ieſt ná millión. Kościołow zaś Ludźiom zá Bohatyrow poczytanym wyſtawiono po Chinách ná 70. kilka. *Arcus Triumphales* albo Brám Tryumfalnych po całym Páńſtwie náregeſtrowáno ná 1150. ktore Ceſarzom, y wielkim Panom powyſtawiano.

PAŁACOW oprocz Ceſarſkich, *Vice-Rejom*, *Kaláom*, albo *Mandarinom* wyſtáwionych, náliczyli ciekawi 23. tyſięcy 167.

CHERB Chińſkiego MONARCHY, ſą SMOKI.

INDYA POMORSKA *vulgò OST INDIEN.*

TEN Kráy ieſt dźiwnie gorący, bo *ſub zona torrida* cały; rodźi też pożytki ſuchey nátury drogie, iako to Złoto, Srebro, Dyamenty, Karbunkuły, Perły, Korzenie drogie. Záwierá w ſobie wielkich wiele INSUŁ. iako to JAPONSKIE, MARYANSKIE, Filipowe, Mołukcenſkie, Amboiny, Bandany, Sundyckie, Sumatrę, Jawę Borneo, Ceylan, Maldywſkie, y inne nieźliczone, Morzem Indyiſkim obláne.

INSUŁY, oraz SZOSTE w AZYI Wielkiey JAPONSKIE *IMPERIUM.*

JAPONSKIE INSUŁY Ptolemeuſz Geograf názywá *Argentieres ab argento*, że go tam wiele ználeźiono, teráz ſię JAPON albo JAPAN zowią. Dlugości má te *Iperium* ná mil 150. ſzerokości ná 70. mil. Od Záchodu ma Chiny, y Tartáryą, od Wſchodu Morze Orientalne. Inſuła tá inkluduie w ſobie pryncypalnych wyſpow 3. to ieſt pierwſzą Niphon albo Japon, ktora ſama miała przedtym pod ſobą Kroleſtw 54. Drugą *Ximo* albo *Bungo* o dźieſięciu Kroleſtwach, trzecią *Xicoco* czyli *Tokòéſi*, o czterech Kroleſtwách. *Tandem* te wſzytkie INSUŁY z ſwoiemi Kroleſtwámi w ſiedm teráz ſkompen-

dyowáne Prowincyi, *Ochio, Quanto Jetsengo, Ietsen, Jamaysset, Ximo, Xicoco.* W Prowincyach tych iest pryncypalnych Miast 31. Z nich iest Stolicą *Imprerii* MEACUM, Miasto bardzo obszerne nád wielkim Jeziorem. Miasta tego *olim* było mil 21. w Cirkumferencyi, teráz *tertia sui parte* umnieyszone, przez wnętrzne woyny; przytym bowiem Mieście, ktory się utrzyma z Krolow, ten iest Krol Krolow Japońskich. Drugie Miasto tu wielkie *Amangusci.* 3. *Iedo* z Pálacem Krolewskim. 4. *Bungo.* Má ieszcze Japońskí Monárcha Insuł 6. to iest *Goto, Firando Sando, Ochi, Gynoscima, Toy*, y ziemię, czyli Peninsułę *IEDSO*, ieszcze nie całe zlustrowáną, gdźie ludźie, skorámi w źimie okrywáią się ni Królá, ni Práwa nie maiąc: Stolica ich *Madsumay*, albo *Matzmen.*

JAPONSKIE Insuły zdrową cieszą się Aéryą, á pożytkiem dwá rázy ná rok. Gory wydaią złoto, srebro, drogie kamienie; á przytym Perły czerwone, co iest *rarum, & carum.*

NACYA tameczna iest dowcipná, przemyślná, y do okrutnych akcyi skłonná, kryminálistow szubienicą karze krzyżową, nie przybiiaiąc do niey, ale *łancuchami*, lub powrozáni krępuiąc, á potym serce, lub oba boki przebiiaiąc. Są Japończykowie pyszni, z Cudzoźiemcami nieprzestáiący, dla tego ostrym Práwem akces tam Cudzoźiemcom záwarty, chyba pod pretextem Poselstwá, albo handlu: dopieroż teráz tam żadnemu Missyonárzowi záyzrzeć nie podobná; bo albo życie trzeba zaráz położyć, albo Bożkow ich wenerowáć, Krzyż Swięty zdeptać. Młodźi golą głowę z przodu, Mieszczanie y chłopi puł głowy, Szláchta y Pánowie cáłą głowę zostawiwszy kosmyk ná śrzodku. Suknie noszą długie aż do kostek rękáwy nie krotkie szerokie. Bogaci maią száty złotem, srebrem tkáne, ná ktore wdźiewáią kaftany, albo pułkontusze przypasane: spodnie iedwábne; aż do źiemi wiszące. Broń ich pistolety, Łuk, strzáły y dwie szable u boku, náwet y w domu, y kopije letkie. Pisania u nich instrument Penzel, albo kiść srebrná albo złota, ktorą trybem Hebráyskim y Chaldeyskim, Egypskim, Arábskim od prá-

práwey ręki ku lewey piſali, teráz zwyczaiem Europeyſkim, kolumnámi iak Chinczykowie ſwoie ſenſa wypiſuiąc z gory ná doł zſtępuią. Papieru u nich *vicem ſupplet* Kitayka delikatná, cieniuſieyka biała, wymáglowána. Mięſa ſwoyſkich bydląt Japończykowie nigdy nie iedzą tylko zwierzynę: Ná tryumf y weſołość w czarny ſtroią ſię kolor, ná ſmutną ſcenę w biały. Maniery y ięzyk przeymuią od Chinczykow ſąſiadow, nápoiu z źiela *The* zázywáią, Stoły ſuto záſtawuią. Bożkow niezliczoną liczbę, Bonzow ſwych Ofiarnikow maią wielkie mnoſtwo, maiących ſwoie Klaſztory y Szkoły: Są *Epicuræi,* to ieſt ſzczęście w roſkoſzách świáta tego zákładaiący: w Religii ſą iak iedni z Chińczykami, wiecey tylko oprocz Chińſkich maiąc Deaſtrow. Bonzowie czczą Bożka *Chamis*, á wſzyſcy inni *Amidę*, albo *Amyto*. *Amida* ieſt Naywyżſzy BOG. *Chamis* ieſt zdrowia, życia długiego y wſzytkich rzeczy doczeſnych ſzáfarz: Bożek *Potoqui* ieſt Dawcá przyſzłego życia. Rąk Bożkowie miewáią wiele: *Et quo plures,* ktory Bożek *habuerit manus, majoris putatur Virtutis*, mowi Paweł Wenet. Bożkow Japońſkich tych y innych opiſałem *ſub titulo:* Zła Wiará. &c. Sekty ſwoie w Religii tákże máią iák Chińczykowie. Trzymáią że Ray Amidy Bożka ich odległy ieſt od Japonii ná 30. millionow mil, dokąd Duſze ich prędzey záiść niemogą, aż zá lat 3. dla tego aby Duſze w tę daleką puſzczaiąc ſię drogę, poſiliły ſię, poſtánowili w Sierpniu Swieto, w ktorego Wigilią w nocy, lampámi y rożnym światłem oświecáią ulice y drogi, weścia y budynki, iak mogą iak náypiękniey ſtroią, około pułnocy obchodzą ulice, niby to gościnne Duſze witaiąc, zapráſzaiąc. W dźień z Miaſt wyſzedłſzy ná pewne zchodzą ſię mieyſce, tam ſute záſtawiáią ſtoły, mniemaiąc, że tam Duſze zebrały ſię, witaią ie, doſtołu zápráſzaią, częſtuią, po znácznym u ſtołu poſiedzeniu, do Domow, tychże Gości z ſobą w kompanii zápraſzaią; gdźie tákże nowemi ſtołámi *ad inſtar* ołtarzow formowánemi, hoynie záſtawionemi, też Duſze

 tráktu-

tráktuią. Trwáią te Traktamenta cale dwá dni, ktore zákończywſzy, znowu Duſze w przedſięwziętą wyprowádzaią drogę z pochodniami, z płaczem, y lámentem żegnáią: do domu powrociwſzy wſzytkie konty, ſtukaniem, krzykiem, trzepániem, nápełniaią, wyganiáiąc Duſze, aby ktorá albo drogi trudnością, albo ku krewnym nie uwiodłſzy ſię affektem, nie zoſtáła. *P. Bernadinus Ginnarus in Xaverio Orientali.*

Złe Duchy tu wiele dokazuią z temi *Filiis tenebrarum:* wchodzą w ciáła ludzkie, trápiąc ie okrutnie; ſpytani, coby zác byli, powiadáią ſię bydź náprzykład Krolami wołow, rzek, koni. &c. grożący, że, poty niewyidą z ciałá, poki by mu Kościoła wyſtawić nie deklárowáli. Kto ſię ſtawi ſzátanowi nierzetelnym w obietnicy, znowu go má w ſobie Gościem, albo bardźiey importunuiącym niż pierwey, poki mu ſię nie zyści. Koło Miaſta Ozaka leżącego nád odnogą morſką ſą gory ſkáliſte z przepaściami tákiemi, że niektore po 200. łokci maią głębokości: z tych ſkał wychodźi rog zbytnie przykry, ſtráſzny, wiſzący názwiſkiem *Sagenotocono:* w tym rogu ieſt oſobliwą induſtryą oſadzony żelazny drąg ná trzy łokcie wyſadzony ná dwor, ná końcu iego oſadzone dwie ſzale, ták duże, iż człeka ſiedzącego, lub ſtoiącego każda z nich obeymie. Tám obywátele peregrynuią z nábożeńſtwá, iakąś owemu mieyſcu świętość przypiſuiąc, ráczey czartom, ktorzy ſię tam w poſtaci ludzkiey prezentuią *Soqui ordinariè* názwáni. Stánąwſzy na tym mieyſcu wiele Dewotow ná owey ſzáli ważą ſię, z wielką odwágą. Ieno zaś kto uſiędźie ná ſzalę, oná miſternym kołowrotem y ow drąg znią, dáley ſię ieſzcze od ſkały odſuwá nád ſamą przepaść. Ná drugiey ſzáli uſiáda námieniony *Soqui* Piekielny ow poſługacz, y każe ſię człekowi owemu grzechow ſpowiádać: zá każdym wyznániem grzechu, coráz ſzalá z nim podnoſi ſię, zá oſtatnim wyiáwionym grzechem obie ſzále zrownáią ſię; *Soqui* názad ku ſkale kiy ow coſa, człekowi zſtąpić z ſzáli ná ſkalę káże,

puszcza iak sprawiedliwego. Jeśli by zaś ktory Penitent nie wyznał grzechow ná owey wádze, szale iego *Soqui* tak ná doł spuszcza, że aż z niey w przepaść pod ową skałą wpada, á ztamtąd do piekla zá złą wiarę swoię. Ná tey wádze 7. rázy był ieden Jápończyk, y zwáżył że lepiey bydź Chrześcianinem. *Acosta.*

MONARCHA JAPONSKI iest *absolut:* zwał się przedtym *Vo* abo *Dair.* Do teráźnieyszey potencyi przyprowádził Japońskie *Imperium Taykosama* podłego urodzenia, ále w obrotach y sztukach woiennych nie skomparowány żołnierz, z Zołnierza Wodz, *tandem* Wielki *Imperator*, swoim y Cudzoźiemcom strászny. Pod czás swoiey intronizácyi Cesarz Japoński ná takowe *Pacta Conventa*, czyli *Kapitulacye* przysięgał: *Effecturum se, ut justo tempore pluat, & justo iterum tempore sit serenitas, ne imbres, grandines, & similia noceant frugibus*, iako świadczy *Fridericus Vindelinus.* Ieden tameczny *Imperator* 38000. Kościołow wystawił y Bonzyuszámi osadził, dwie dla nich Wsie obszerne fundowáwszy. Má trzech ná Dworze swoim Rządcow náywyższych: 1. *Zace*, to iest *Arcy Ofiarnik*, do rzeczy Duchownych náleżący. 2. *Uoo.* wszytkie honory y godności w swoiey maiący dyspozycyi. 3. *Cubakama* Woyny y Pokoiu záwiaduiący interressami. Skarby y Bogactwa iego wielkie, bo ma dwieście millionow w złotey monecie. Nie mnieysza POTENCYA Woienná, kiedy podczas woyny, Wice-Krolowie Gubernatorowie Prowincyi, powinni wystawić y żywić Woyska pieszego 3. kroć 68. tysięcy; konnego 38. tysięcy. Ná gwárdyi przy boku swoim ma zawsze Piechoty 100. tysięcy, Káwaleryi 20. tysięcy. Okrętow miewá po 20. tysięcy woiennych. Zołnierz tuteyszy od czásow Imperatora Taykosamy bitnieyszy od Chińskiego, dla tego, Chińczyk go nie záczepia.

PO JAPONSKICH wyliczonych INSUŁACH, są ieszcze w INDYI Pomorskiey Insuly MARIANÆ niegdy *Latronum* y *de Las Velas* zwáne, zá Maryi Anny Krolowy Hiszpańskiey przez

Fer-

Ferdynánda Magellaneſa ználeźione Roku 1521. y w Roku 1674. y od imienia tey Regnantki názwane. Ieſt ich 131. A te Inſuły pięknemi Swiętych Bożych teráz ponázywane imionámi, iako to S. ANNY, S. JOZEFA, *Immaculatæ Conceptionis. &c.*

JNSUŁ *de PAIS*, w pierścień uſzykowánych ná morzu ieſt 30. Bliſko tych znowu Karoliná, y innych kilkanáście świeżo ználeziono.

INSUŁY *PHILIPPINÆ* od Filippa II. Krola Hiſzpańſkiego ználeźione y rzeczone Roku 1564. Ieſt ich ná 10. tyſięcy po morzu rozſianych, z ktorych Hiſzpani 50. trzymaią, albo z nich harácz biorą; z tych 50. te ſławnieyſze *Luzon* náypryncypalnieyſzá, *Tendaya*, *Mindora*, *Mindanao.* Są bogate w złoto, w kámienie drogie.

INSUŁY MOLUKCENSKIE Mnieyſze, gdźie ieſt przyłączoná *Gilolo* ſwego maiąca Krola; Celebes długa ná 105. mil, rodząca zboże, wino, złoto, ſłoniową kość, korzenie. MOLUKCENSKIE większe iáko to *Ceiram*, *Flores*, *Amboinæ*, *Bandanæ*, *Inſula Dos Papous* albo *Terra Nigrorum:* INSUŁY SONDICKIE od częſtych Morz ciaſnych, ktore w Europie *Sond* zowią, *Sondicæ* rzeczone, z ktorych trzy ſą náywiększe, BORNEO długa ná mil 180. y tyleż ſzeroka, w złoto, dyamenty, y Bezoar kamień bogáta, Mahometanom hołduiąca. 2. *JAVA*, ktorego Stolica *Bantam*, do ktorey wſzytkie Orientalne okrętami płyną bogáctwá, dla Indyanow, Europeyczykow tam przybywáiących: Tuż *Nova Batavia* Hollandow *Sedes Supremi Judicii, & Societatis Indicæ* panuiącey nád wſzytkiemi Indyiſkiemi Kráiami, ktore do Hollandow tam náleżą. 3. SUMATRA długa ná mil 300. ſzeroka ná 100. Mniemáią nie ktorzy, że to ieſt, ſłáwna *Taprobane* Inſuła; ná ktorey ludźie *olim* po ſto lat żyli. Wydaie Złoto, Srebro, Zboże, Miod, Woſk, Jedwáb, kamień Bezoar. Ieſt pod wielu Krolikámi, ale nád temi náypotężnieyſzy Achemencki, to ieſt mieſzkáiący w Stolicy Achem.

INSUŁA ZEYLON albo CEYLON (tę má Kluweryuſz zá

Taprobane:) oprocz powietrza w całey Indyi nayzdrowszego, rodźi wyśmienite Wino, Figi, *Poma granata*, Pomáráńcze Cytryny, Cynámon, Cukier, korzenie, Złoto, śrebro, Dyamenty, Karbunkuły, Száfiry. &c. Stolica Wyspu Miasto *Kandy* albo *Kandea* w pośrzodku iey, gdźie iest Gorá, *Pico d? Adam*, o ktorey zábobonnicy tameczni trzymaią, że tam pogrzebiony Adam, Ludzkiego Plemienia Ociec. Má ta Insuła Krola swego, á nad brzegami posiedli Hollandowie.

JNSUŁY *MALDIVÆ* w teyże Pomorskey są Indyi; iest ich 12. tysięcy przez morskie kanáły podźielonych na 13. *Classes*, albo ordynki, kazdy Ordynek ich, inne ma imię. Są bardzo małe, naywiększa z nich, ieśli ná milę zábiera *spatium*. Zgoła wszytkie te Insuły w Mieście, ledwie 15. mil w okrąg zábieráiącym mieszczą się, każda iest figury práwie kwádratowey, skałami z morza wyglądaiącemi, od náwalności insultow ufortyfikowána. Rodźi się na nich proso y korál czarny, y ambrá wyśmienita, z czego iest wielki prowent, iako też z Szárłatowego drzewá, z ktorego Obywátele Insuł maią Chleb, suknie, Domy, statki wodne. Stolicą tych Insuł Miasto *Male* albo *Mala*: Krol się pisze 12. tysięcy Insuł Krolem. Tuż náleżą do Indyi Pomorskiey Nowa Zeelandya, nowá Hollandya, nowá Gwinea, Nowá Karpentaria: w ktorych są znáczne *Promontoria*, albo *Cabo*, osobliwie, w Gwinei *Boni Desiderii*.

W AZYI teyże, ktorą kończę, są Europeyskich Nácyi *Portiones* ná ziemi y ná wodźie: iako to Luzytani w MOGOLSKIM Páństwie maią Miasta *Diul Dammaon*, Bazain: w Krolestwie Dekan maią *Chaul* y Goę, Panią nád wszystkiemi Luzytańskiemi tam Possessyami: maią ciż Miasto Makao ná Pográniczu Chińskim. Hiszpani maią Insuły Filippowe, Insuły Máryańskie. Anglikowie BOMBAIN, *Angodivæ*, *Pulverone*, Insuły: Duńczykowie maią kilka mieysc y Miast. Hollandowie náywięcey tam

possident, ktorzy widząc, że Luzytani w nowym świecie wiele profituią, oni w Azyą rzucili *spei non vanæ anchoram*, tam z wielu mieysc Luzytanow rugowáli, nowych, Powiatow, Miast, Fortec, brzegow, ná Insule Komorynie Záchodniey y Wschodniey, ná Insule Zeylon, Jawa ná Moluceńskich, Maldywskich, ná *Borneo, Gilolo* podostawáli, wgrozili się tamecznym Nacyom, potencyą, wsławili handlem.

PEREGRYNANT AFRYKĘ LUSTRUIACY,

albo

TRZECIA CZĘSC SWIATA

AFRYKA

Cum suis sciendis & notandis Selectis.

AFRYKA názwała się albo od Afra Syná Herkulesowego, albo Syná Abrahámowego z Cetury, według Jozefa Autorá. Grecy Afrykę názywáli Lybią od Lybii Corki Epafa: Ptolemeusz Geograf zowie *Phutæam*, że ią (powiada) *Phut* Syn Chama fundował. Stolicą było Miasto *olim* CARTHAGO. Łączy się z AZYA przez *Isthmum*, *aliàs* przez ziemię iak szyię albo ięzyk, ktorego *Istmu* iest ná mil 25. Jest oblaná Morzem, ztąd się może názwać Peninsułą naywiększą w świecie: od Wschodu bowiem słońca ma morze Czerwone, od Záchodu morze Záchodnie, Atlanckie; od Pułnocy Medyterran, od Południa Morze Południowe, Murzyńskie.

Długość Afryki Kluweryuſz kładźie mil tylko 700. Szentywáni mil 1148. Szerokości kładźie autor pierwſzy mil 550. drugi 1150. świeży zaś Geograf Niderndorff Afryce długości daie od *Capo Verdo* aż do *Capo Gvardafuy* mil Niemieckich 160. Szerokości mierzy od *Promontorium Bonæ Spei*, aż do Morza Srodkoziemnego ná mil Niemieckich 1400. Afryka ieſt więkſza od Europy, mnieyſza od Azyi: nie ieſt iednak ták ludná iak Europa, bo po wielu częściach puſta, oſobliwie pod Ekwátorem *&* *ſub Zona torrida*, gdźie ni źrzodła, ni ſtrumyczka nie obaczyſz. Zadnych tam mieć nie możná Kommercyow dla dźikich po drogach beſtyi, dla drog gorącemi, á głębokiemi záſypanych piaſkami: gdźie iak ſzarańcza Arábczykowie uwiiaią ſię Rozboynicy. Prowincye iednák bliſko Morza leżące, maią dobre winá, frukta, złote y ſrebrne gory; ztąd powiedźiano: *Prodigioſũ eſſe quidquid Africa producit ſive bonum ſive malum.* A drugi powiedźiał, że Afryka *Monſtra parit*. Ieſt tedy ta część świata Matką dźikich y ſtráſznych beſtyi, Matką grubiańſkich ludźi.

AFRYKA czaſow dawnych záwierála w ſobie Egypt Wyżſzy, Lybią zewnętrzną, Cyrenaykę, gdźie Ammona było *Oraculum*, Afrykę mnieyſzą, Lybiyſkie puſte grunta, Troglodytow, Garamantow ſamym Rzymianom ſtráſznych; Numidyą, Maurytanią, Ceſaryeńſką Prowincyą y Tyngitańſką, Getulow Nácyą, Lybią wewnętrzną, Etyopię, albo Murzyńſką Ziemię y Troglodicką Kráinę.

NACYE w Afryce te mieſzkały: *Arabægyptii*, *Lybiægyptii*, *Cyrenenſes z Kataginczykami woiuiący o granice, ſławni Naſamones*, *Pſylli* odorem y iadem ſwoim wężow zábiiaiący, *Lybiphænices*, ináczey *Pæni*, *Troglodytæ*, *Garamantes*, *Numidæ*, albo *Nomades*, *Mauri*, albo *Mauruſii*, *Maſſæſyli*, *Gætuli* od Rzymianow pokonáni, *Nigritæ*, bardzo głośni, *Nubii*, obſzerny Národ, *Arabes*, *Æthiopes*, *aliàs* Murzyni, *Abyſſini* w Wyżſzey *Etiopii. &c.*

Czasow świeższych AFRYKA dźieli się ná Częśći 12. Większych: ná Barbaryą, Saarą, Nigricyą, Gwinią, Nubią, *Imperium* Abyssyńskie, Krolestwo Egypskie, ná *Imperium* Monomegow, Kongo, Zangwebaryą, Krolestwo Monomotapy y Kray Kafraryą.

I. Barbarya naypierwsza idący z Azyi ku Afryce, ktora iest wielkim Kráiem Pomorskim od Europy ná 600. mil po nád Morzem Srodkoźiemnym rościągniona. Názwana Barbaryą od *Barbar*, mruczenia nie smaczney y grubey mowy tamecznych Obywátelow, albo też od częstych pustych gruntow *Bar* rzeczonych. Nádgradza iednak *hunc defectum* mowy y grubiańśtwá, pożytkami Wina wyśmienitego, Oliwy, Miodu, Cukru, Daktylow, Figow, Pomagranatow, á co większa bogaci Patriotow Złotem, Srebrem, Płotnem, Wełną. Od Záchodu Barbaryi iest MAURYTANIA Oyczyzná y *Asylum* Maurow z Hiszpanii aż tu zápędzonych y osiadłych, z Europeyczykami handel wiodących. Od Wschodu Barbaryi sámi práwie są Rozboynicy w Miastach brzegowych *in Capturam* Chrześcian czuwáiący, áby w wykupnie onych, wielkie bráli pieniądze. Zowie się ta ludźi kondycya *Korsaren*. Ta Barbarya znowu się dźieli ná 6. Krolestw. 1. ná Fetz albo Fessáńskie Krolestwo, ktora się od *Tingis*, albo od *Tangier* Miasta teraz demoliowánego zwáło się Maurytania Tingiana. Krolestwá Fessáńskiego Stolica Fetz albo Fessá ma ná 80. tysięcy Domow. Meczetow Przednich 50. podleyszych blisko 600. Nayprzednieyszy *Kurrucen*, w pośrzod Miasta wielki ná puł mili Francuskiey. Ma w sobie Chorow albo separacyi 17. Kolumn okrągłych z białego Marmuru 2500. W Chorze przednim, wisi lampa wielka spieżowá, á na niey innych pułtorásta; twierdzą, że to z Dzwonow w Hiszpanii przez tuteyszych obywatelow zábranych. Inne tu Miasta sławne Alkassar, *Ceuta* albo *Septa* od Maurow lat 20. attakowána, nie wźięta, blisko *Gibraltar*: *Salee*, albo

Sela Miasto Stołeczne Rzeczypospolitey Morskich Rozboynikow, Krolowi Fessańskiemu haracz płacąca: Drugie w Barbaryi Krolestwo MAROKKO o 7. Prowincyach przez Machometanow y Zydow, osiadłych, imię ma od Marokko, albo od *Marchiū* Stolicy, bardzo niegdy obszerney. teráz zruinowáney domowemi woynami, á bardźiey od Arábow; gdźie było Domow ná sto tysięcy. Trzecie Krolestwo w Barbarii ALGIER, handlem się bawiące; ktorym teráz rządźi *Respublica Aristocratica*, ktorá ma swoią radę *Dywan* Turkow modą názwaną, á na nim prezyduie *Dan* názwiskiem: iest pod protekcyą Cesarza Tureckiego, ktory tam trzyma Pászę dla odebránia tylko trybutu náleżytego Cesarzowi. Ma 5. pod sobą Powiatow y Stolicę Algier, pełną Maurow, Turkow, Zydow, ktorą Hiszpani, Fráncuzi, Hollandowie, Anglikowie, nie ráz *armis tentowáli*, ale nic nie porádźili, ták iest mocne. Tuż kladą Miasto *Bona Hippon* zwáne, Katedrę S. Augustyna, z Portem y Zamkiem mocnym. Drudzy to kladą Miasto w Krolestwie Tunetańskim. Czwárte w Barbaryi Krolestwo TUNETANSKIE albo *Tunis*, rządzące się teraz Formą Rzeczypospolitey Arystokráckiey, ták *in forma omni*, iak Angielska. Stolica iest *Tunis* potężne Miasto, gniazdo Rozboynikow chwytaiących y przedaiących lud Chrześciański. Tuż iest Goletta Forteca, ná gorze blisko obalin KARTAGINY Miasta Morzem opasanego, od Fenicensow ieszcze przed Rzymem, á według Euzebiusza w lat 70. po założeniu Rzymu poczętego się fundowáć. KARTAGINCZYKOW Potencya w Afryce nie mogąc się pomieścić, y w Europie swoie miała *Imperium*, z Rzymianami trzy rázy, z innemi bez liczby odpráwiwszy Bataliy, to zwycięzkich, to zwyciężonych. *Tandem* tę Kártaginę *Scipio Æmilianus vulgò* Afrykański, Rzymską oblegszy Potencyą, dobył, dni 7. palił, zruynowáł: *Adrianus* potym Cesarz toż Miasto zreparowáł, imię dawszy *Adrianopolis*; lecz od

Wandalow, Gotow, Sarácenow do Scipionowey ruiny znowu się wrociło; nic do tych czas tylko *Aquæductus aliàs* wody po pod ziemię Kanáłami prowádzone y wielkie obaliny, nie maiące. Był w pośrodku Miasta Zámek potężny *Byrsa.* to iest Wołowá skorá zwány, z tey rácyi że ten Zámek y Miasto *Dido* Krolowá od Męża wypędzona, założyła, tyle sobie uprosiwszy gruntu w Lybii, ileby skorá obiąć mogła wołowá, co łatwo iako małą ná pozor rzecz, uprosiwszy, skorę owę ná cienkie á długie rzemyki pokráiała, ieden do drugiego wiążąc, długiey miary uformowála rzemień, nim potężne wymierzyłá *spatium* ziemi, ná ktorym, wielkie Miasto Kartáginy, y Zamek Byrsa długi ná 2000. krokow pomieściły się, iako świadczy Serwiliusz, á poświadcza Wirgiliusz Pòéta;

Mercatique solum, facti de nomine Byrsam;
Taurino quantum possent circumdare tergo.

Całey Miasta cyrkumferencyi było ná 22. tysiące krokow dobrych. Potym to Miasto opanowáli *Pœni,* albo *Phæni,* od Fenicensow pochodzący, ktorzy tyrannii Pigmalioná znieść nie mogąc, porzuciwszy w Azyi Tyr Miasto, tu do Afryki przybyli, ową Byrsę, Kartaginą názwali od Miasta Tyrskiego *Charta,* albo od Kartaginy Herkulesa Corki. Ta *Gens* Penow albo Kartaginczykow bywá *Dives opum, Studiis asperrima belli,* aż zá kolumny Herkulesowe, po gory Pyreneyskie w Hiszpanii *victorem gladium* y Pánowanie swoie rozciągaiąca, Saguntu w Hiszpanii nie dobytego *expugnatrix.* Trzy woyny *Bella Punica* zwáne prowádźiła *cum Romanis gentium Dominis;* pierwszą woynę dla siebie fatalną; drugą dla Rzymian; kiedy z Wodzem Annibalem z Hiszpanii do Włoch się przebiwszy, lat 18. mieczem y ogniem Rzymianom dokuczyła, w iedney okazyi tyle położyła Rzymianow, że pul czwárta korca Kawálerskich do Kartaginy posłała pierścieni. Trzecią *tandem* woyną cale od Rzymianow znie-

znieſieni Kartáginczykowie, głowy iuż podnieść nie mogli, chyba pod miecz Rzymſki: w te tedy trzeciey Woyny czáſy CARTHAGO z ziemią zrownaná *ex Mandato Senatu* Rzymſkiego. Piąte Kroleſtwo Barbaryi ieſt TRYPOLITANSKIE, á raczey Rzecz-Poſpolita Trypolitańſka od Dywána, od *Day* albo *Dazego* Prezyduiącego w Dywánie, rządzoná, iak Algierſka y Tunetańſka, Turczyná uznáiąca Protektorá, płácąc mu harácz. Stolica tu *TRIPOLIS di Barbaria*, ſtek Zydow, Turkow, Maurow, Otaki ná niewolnikow Chrześciańſkich. Szoſte w Barbaryi Kroleſtwo BARKAN od Stolicy Barka zwáne. Tu ieſt Puſtynia BARCE, w ktorey śrzodku był Ammoná Kościoł, odpowiedźi daiącego, z ktorego teráz tylko obaliny widać.

II. Po Barbaryi opiſaney z ſwemi Kroleſtwámi *occurrit* w Afryce BIA bliżſza lub wewnętrzna *vulgò Biledulgerid*, albo *Datteland*, to ieſt Daktylow kráy, od Daktylowego fruktu mnogości ná 750. mil po między podgorza Atlaſa więkſzego y mnieyſzego. Obywátele tuteyſi rożnym Pánom tamecznym harácz płacą: Iedni ſą oſiedli y właściwie Afrykani *Berebey* zwáni, drudzy *Vagi*, tułacze, á ci ſą Arábowie, owiec y rozboiow pilnuiący.

III. Afrykańſka Prowincya ZAHARA albo SAARA albo *Sar*, przedtym LIBIA ZEWNĘTRZNA, albo Dalſza; ktorá ſię długim ciągnie tráktem, w dźień dla gorąca y piekących piaſkow, w nocy dla okrutnych beſtyi niedoſtępná, dla tego mil 50. uſzedłſzy, człeka tam nie obaczyſz. Przecieſz tam Geografow ciekawość Kroleſtwá *Borno* y 7. dociekłá Prowincyi, Wielki tu *defectus* wody, ták dalece, że dni 8. uiechawſzy żadnego nie obaczyſz źrzodła: choć kopáno ſtudnie, tedy ſłoney dokopáno ſię wody. Kupcy tedy iadąc z Kroleſtwá *Fetz*, albo Feſſy do Tombuto Miáſta w Nigrytanii, albo z Tremizen do Kayru, oprocz Wielbłądow, náiuczonych towárami, prowádzą drugie z wodą, ktorey ieżeli im nieſtánie, owe luźne wielbłądy zábiiáią po iednemu, wodę z nich wydźieráią, chłodzą ſię; gdyż Wielbłąd

błąd ná 12. dni zawsze w siebię bierze nápoiu: gdyby tam námienionych nie było zwierząt, ustałby handel. Z rácyi tuteyszego gorąca y suchych gruntow, tudźiesz pustych, mnostwo tu iest dźiwnych wężow, Lwow, Tygrysow, Lampartow, Strusiow, á ieszcze więcey okrutnych ludźi, Rozboynikow, Czarnoksiężnikow.

IV. Kráina Afrykańska NIGRITANIA albo *Terra Nigrorum*, gorámi iak wálami obsypaná, od rzeki *Niger*, czyli też od Obywátelow czarnych názwána, w Złoto, Srebro, Ryż, Zboże, Futro bogata. Tá zaś kráina co po nád morze leży, ma mnostwo słoniow y Krokodylow przy Rzece *Niger*. Má cała Nigritania Krolestw koło Niger rzeki od Pułnocy y od Południa leżących 14, á blisko Morzá 6. Zgołá cały kráy ná mil 500. rościągniony.

V. Afrykański Kray *GVINEA* po nad morze ná mil 300. rościągniony, od Pułnocy ma Nigrytanią, od Wschodu Biafarę, od Záchodu morze Atlanckie. Dźieli się ná 4. Krolestwá: Gwineańskie *propriè*, Montaneńskie, Małagwetteńskie, Beninskie. Wiele tu maią Zamkow y Fortec Hollandowie, Anglikowie, Duńczykowie. Iak Krolik ktory Gwinei umrze, z nim wiele Familii, Dworzanow, koni pobitych bywá, aby mu szli *in assistentiâ, teste Juventio Soc:* JESU. Wielka tu obfitość Zboża, Ryżu, fruktow dwá kroć ná rok rodzących się. Psy tuteysze nie umieią szczekać: Tygrysy, ktorych tu wiele, tamecznym czarnym ludźiom, okrutnemi się stawią, á Europeyskiemu białemu Ludowi łaskawie; toż czynią w Krolestwie *Kongo*, w Prowincyi *Bamba*. Małp, Lampartow, Krokodylow, Zołwiow wielkich, (tu ich iedzą :) słoniow, idących ná pokarm Obywátelom, á kość słoniową daiących do krámow, wielka iest liczba; á między niemi Zwierz *Salvagos*, bardzo do człeka podobny, z ludźmi się pasuiący, o ziemię niemi uderzaiący, ták silny. Tu mnostwo

trzcin

trzcin cukrowych, Cytryn, pomarancz po dźikich polach rosnących. Palm tu nie mało, z ktorych Wino wycifkaią, ktorym fię dobrze upić może. Rosną tu te drzewá ná ftop 40. ná 50. Stroy Obywátelow niewiele kofztuie, bo nágo chodzą, czarni, od pafa tylko záftonieni: Pieniędzy żadnych nie maią, ale Złoto, Srebro, y inne bogactwá, daią Kupcom zá Towáry, *Pueri & puellæ miſcentur promiſcue*, poki fię nie pobierą. O BOGU żadney nie chcą mieć wiadomości, choć ná tym *deſudant* Miffyonarze.

VI. W Afryce Kráina ieft NUBIA, (ktorey Miafto Stołeczne, gdźie tameczny Krol rezyduie, *Nuebia*:) ná mil 300. wzdłuż, y ná tyleż wfzerz zábieráiąca, to Turczynowi, to Abyffynfkiemu hołduiąca Cefarzowi: Obywátelow má Machometanow, Zydow, Koptykow: Płynie przez ten Kray rzeka *Nubia*, ktorá dałá imię całemu kráiowi.

VII. Kráina Afryki, ieft ABYSSYNA, albo ABASSYA, *aliàs Æthiopia*, albo MURZYNSKA ZIEMIA WYSZSZA, czyli DALSZA, á raczey.

ABYSSYNSKIE *IMPERIUM.*

MOnárcha Abaffyi, albo Murzyńfkiey Ziemi Wyżfzey, od Patriotow názwany ieft *Magnus Neguſch*, to ieft Cefarz: Europeyczykowie názywáią go ABYSSYNSKIM Imperatorem, nád 16. á według Kirchera nád 27. Krolestwámi panuiącym: z ktorych te znácznieyfze: *Daſila, Barnagaſſo, Dangali, Dobas, Trigemahon, Ambiancantiva, Vangue, Bagamidri, Belegvanze, Angote, Balli, Fatigar, Olabi, Baru, Gemen, Fungi, Tirut, Malemba, Amara, Tigre, Xoa, Fazola, Goyam, Dambia. &c.* Pánstwo to rzeczone

Abaſſyą, albo od Abaſſenow Nacyi, z Arábiią do Afryki przeniesioney, albo od Arábſkiego terminu owego *Elbabaſchi*, co znáczy Xiążęcia, á mieſzkańce názwali ſię Abyſſi, albo *Abaſſini*, *tandem Abyſſini*. *Imperator* tuteyſzy rządzi Páńſtwem przez Wice-Reiow, á ci wſzyſcy z Hetmanem dependuią od dyſpozycyi Naywyżſzego Miniſtrá imieniem *Raz* názwanego. Wielkie *olim* było Páńſtwo, bo od Egyptu aż do Páńſtwá Monomotapa ſię rościągało, ale teraz to od Turkow, to od Monemugow w gránicach umnieyſzone. Kray ten ieſt rowny, gładki, oprocz, że gránice iego gorámi, iako wáłami obſypane, bogaci go wſzelki kruſzec oſobliwie złoto, ſrebro: ma paſtwiſká tłuſte, wſzelkie zwierzęta, frukta. Miaſt ma niewiele y wſi, bo Ceſarz y Obywátele częściey w námiotach, niż w Pálácach murowánych, y w budynkách rezyduią. Kościołow tu mnoſtwo niezliczone, náwet ná puſtych mieyſcach, Klaſztorow liczbá nie máła, Mnichow Schiſmatykow, Kopteyſkich, Machometáńſkich, Pogáńſkich y Chrześciáńſkich mnoſtwo. Páńſtwo to rościąga ſię wzdłuż ná mil 580. wſzerz ná 450.

ABYSSYNSKI IMPERATOR czy ieſt PRESBYTEREM, albo Popem Janem?

WIelu ieſt tákich Autorow, ktorzy *erroneè* mniemáią, że Abyſſyńſki, albo Murzyńſki Ceſarz ieſt *PRESBYTER IOANNES*, albo POP-IAN, y w ſamym zaráz pomylili ſię názwiſku, ktore ięzykiem *effertur Perſkim*, *Progeſtiani*, to ieſt Mąż Apoſtolſki, á oni *corrupto ſono vocis*, mowią *Presbyter Ioannes*, iako twierdzi *Scaliger*. Inni go názywáią Murżyńſkim ięzykiem *Juchanes Belul*, to ieſt *Ioannes Pretioſus*, ták rzeczony, że w złoto w kráiu ſwoim rodzące ſię bogaty; zowie ſię ieſzcze Prete-Gianni. Ale *quocunq; nomine*, zwány ieſt y był, nie w Abyſſii albo Abyſſynie, to ieſt w Murzyńſkiey Ziemi, ktorá leży w Afryce, ale w Azyi panowáł, w Tar-

taryi Wielkiey, w Kroleſtwie *Tanchut*, albo *Tenduc* pryncypalnym, y w innych 72. Kroleſtwách to Chrześciańſkiey Religii, to Pogańſkich błędow, iako to *Barantola*, *Borataj*, Laſſa, według Pawła Weneta. Są y tacy, ktorzy rozumieią, że to *Presbyter Joannes* ieſt iedno co y Wielki Cham wielkiey Tártaryi. Miało go wielu zá Káplaná y Krola, z rácyi że *more* Arcybiſkupow przed ſobą podnieſiony Krzyż kazał noſić. Pierwſzy *Petrus Covillanius* od Janá II. Krola Luſitańſkiego umyślnie po to wysłany Badacz y ſzpieg, aby ſię o tym Popie Janie náleżycie wywiedźiał, ten udał ſię do Abyſſyńſkiego Páńſtwá, gdźie widząc tamecznego Monárchę wiele podobieńſtwá maiącego z Kroleſtw wielu, bogactw y Ceremoniałow, do owego *quondã* w Azyi panuiącego *Popa-Jana*, powrociwſzy do Luzytanii, iak by dociekł *rem certiſſimam*, uczynił Imperátora Abyſſyńſkiego Popem Ianem, y názwał go *Preste Jean*; ale cale nim nie ieſt, iako *Paulus Venetus*, Kluweryuſz, Kircher, *Joannes Gruberus* ztamtąd powrocony Roku 1661. piſzą: Oſtatni *twierdzi*, że w Kroleſtwie námienionym Tanchut w Tártaryi wielkiey, w części Tártaryą Chińſką zwáney, ſą *Vestigia* Páńſtwá tego Popa Jána, gdźie mu cudowną ſuperſtycyą czyniono iako Bogu adorácyą. Paweł Wenet nápiſał, że z iego Familii do tych czas panuią, ale w Potencyi, Majeſtacie, cale zniſzczeni, drudzy Chińſkiemu hołduią Imperatorowi. Kircher racyocynuie, że Páńſtwo tego Presbyterá bydź muſiało daleko zá murámi Chińſkiemi, nie w *Katayum*, ktore teráz náleży do Chin, ale zá ſtepami, zá Kałmuckiemi gránicami ná Pułnoc. Są *tandem* Autorowie twierdzący, że ten *Presbyter Joannes* był *ipſiſſimus* (że tak rzekę:) Cham Wielkiey Tártaryi, ktorego żywego czczono, iáko Bożka, ktorą część teráz wyrządzáią y czynią Lamie człekowi żywemu, záwſze dobieranemu po śmierci pierwſzego.

His præmiſſis IMPERATOR ABYSSYNSKI cale nie ieſt owym

Popem Janem: *celebre* iego *nomen* po świecie, ale nie celebruie, iak báiano o nim: iest potężnym, nád 16. Krolestwámi Panem, toć ma zá co Kaplánow y Kapellanow trzymać; wiele iednák zárażony Superstycyami: Pisze się Synem Sálomoná, SS. Patryarchow Wnukiem, dla tego tam Zydowska Religia miáła protekcyą, y byłá tolerowána *cum Christianismo*, ale przez Eunucha Krolowy Kandacy ochrzczonego rugowána, á lub stárániem Zydow znowu była wskrzeszoná, znowu też przez Frumencyusza Biskupa była wykorzenioná. Utwierdzoná potym Wiara Kátolicka Roku 1200. *item* Roku 1550. Ale Facillada Imperator tameczny z gruntu ią zruynowáł, á odnowił błędy dawne Schismatyckie Dyoskora y Eutychego, z tey rácyi tam mało Katolikow. Cesarz też zá błędámi idzie Schismatyckiemi. Lubo ma Pálac Imperator w Mieście *Gondor* wspaniáły nád Nilem rzeką, iednák záwsze rezyduie pod wielkiemi námiotami, ktore co raz ná innym rozbiiaią, mieyscu, wielkiego Miasta reprezentuiące *speciem*: gdyż po 6000. wożą zá nim Námiotow, ktore záymuią *spatium* rozbiwszy ie, ná mil z. Polskich. Zá temiż Námiotami trzynáście wielkich prowádzą kámieni, ktore Kościołami y Ołtárzami zowią. Kiedy się z mieysca ruszy Imperator, wysokie y szerokie dwiemá stronámi dźwigaią iedwábne Kortyny, iako ściany, czyli dla upałow, czyli dla powági Imperátora. Tytułu śmiesznego y pysznego ná Instrumentach záżywa Cesarz nástępuiącego: NN. *Supremus meorum Regnorum, à DEO unicè Dilectus, Columna Fidei, Ortus ex Stirpe Juda, Filius David, Filius Salomonis, Filius Columnæ Sionis, Filius ex semine Jacob, Filius Manus MARIÆ, Filius Nahu secundum Carnem, Filius Sanctorum* PETRI *&* PAULI *secundum gratiàm, Imperator Superioris & Minoris Æthiopiæ, & Amplissimorum Regnorũ, Jurisdictionum, & Terrarum, Rex Xoæ, Caffares, Fatigar, Angolæ, Baru, Balignaræ, Adeæ, Vanguæ, Goyamæ, ubi Nili fontes. &c.* Pod czas inaugurácyi Cesarza między innemi Ceremoniami oddaią mu klucze od Biblioteki Cesarskiey. *Nadaśi.* OBY-

OBYWATELE Abyssyńscy generalnie zowią się *Æthiopes* od Etyopa Wulkanowego Syná. Przodkiem ich był *Chus* Syn Chama. Ktore słowko Chus znácząc z Hebráyskiego, czarnego człeka, dało okázyą, że támta Ziemia, Murzyńska, *aliàs* czarną rzeczoná. *Diodorus Siculus* o tym Národźie trzyma, że Nacyonálistowie tuteysi niskąd tu nie záśli, ale się tam urodźili y rozrodźili: z gniazdá swego też dla niedostępnych gorzystych gránic nigdy nie ruszeni. Kircher świadczy, że Krolowá tuteyszá Sabá, ináczey *Makeda* albo *Nikayla* názwana, przybyła do słuchaniá Mądrości Salomoná, z nim miała Syná Melicha, albo Dáwida, ktory w Murzyńskim Páństwie potym rządy wykorrygował. Po nim nástąpiło 22. Krolow aż do Národzenia ZBAWICIELA Swiáta. Pánowáła tu záraz po Národzeniu Páńskim JUDYTHA ináczey Kandacis Krolowá, od Eunucha swego wprzod przez S. FILIPA Ap: ochrzczonego, do Chrztu S. przyprowádzoná. Tá Kościoł ná Gorze Sion, Náyśw: PANNY wybudowáła. Po tey Apostolce nástąpił Apostoł y Ewángelista MATEUSZ, całey Murzyńskiey Ziemi Oświeciciel, Ewángelii Hebrayskim językiem dla nich *Scriptor*: Język bowiem oni maią z Chaldeyskiego, Hebráyskiego, y Syriyskiego złożony. Máią swego Patryarchę Murzyńskiego: Fráncisżek *Alvarezius* o Murzynách pisze w swoim *Itinerarium*, że do Klasztorow tam męskich, nie tylko Białogłowá, ale też samica zwierząt, Bydląt, Ptastwá nie ma wolnego przystępu, bo y to zá grzech máią. Mnisi Post Wielki odpráwuią dni 50. o chlebie y wodźie, inni ná korzonkách, inni nie sypiaią w wodźie siedząc po brodę zánurzeni. Kápłani są żonáci, częste Processye y turyfikacye czyniący. Do Kościołow Duchowne Osoby, dopieroż Swieckie bosemi tylko wchodzą nogami, tam nie pluią, żadnego nie wpuszczą zwierzęcia, dla tego mury daią wysokie koło Domow Bożych. Obrzezuią się iák Żydźi, chrzczą iak Chrześcianie y to tylko w dni Niedźielne y Sobotnie. Męszczyźni się chrzczą aż w dni 40. albo 50. po Obrzezániu *in memoriam* S. Du-

cha w dni 50. po Reſurrekcyi Pańſkiey zeſtánego. Biáłogłowom Chrzeſt S. daią aż w dni 60. A co *mirandum*, że *etiam fœminæ circumciduntur*. Ná Swiętych Trzech Krołow záwſze ſię kąpią, że Chrystus od S. Jana Wodą Jordánową był polány, y że Wodę w Wino przemienił. Po Chrzcie S. Náyświętſzy SAKRAMENT zaráz daią dźieciom: Spowiadáią ſię ſtoiąc nie przeſtrzegaiąc Sekretu, y kommunikuią, tákże ſtoiąc, idąc do Stołu Pańſkiego z podnieſionemi przed ſobą rękami, otwártemi dłoniami. Mſzy Swiętey w Wielki tydźień nię odpráwuią, tylko w Wielki Piątek y w Wielką Sobotę: przez ten czás ani ſię witáią, áni co mowią do ſiebie: Możnieyſi w żałobie chodzą, poki Pan Chrystus w Grobie: w tenże Piątek przy innych dobrych uczynkach biią ſię pięściami, rozgami aż do krwie, nie wychodząc z Kościoła. W Wielki Piątek nogi umywáią ubogim. Nie dopuſzczaią malować Paná Chrystusa Ukrzyżowánego, ſądząc ſię niegodnemi widźieć Zbawcę ſwego w takiey męce. Iádąc ná wozie, albo ná koniu koło Swiątnice Pańſkich złiadáią, padaiąc ná twárz: Sábaſz y Niedźielę obſerwuią: Dzwony máią kámienne: Zon miewáią po kilká: Aniołow máluią czárno, bo to ieſt ich Murzyńſki kolor, á Diabła biało, bo ta maść ieſt Cudzoziemſka, Europeyſka. Jáłowiczego mięſa ſurowego nay-więcey iedzą, á znácznieyſze oſoby máią zá ſpecyał ieść też mięſo we krwi umoczone. Winá tylko Ceſarzowi, Dworowi iego y Patryarſze Práwo dáwne pić pozwála. Czoła Dźieciom zaráz w pielużkach wypiekáią, á to zápobiegaiąc fiſtułom, albo płynieniu z oczu humoru: Pazorow nigdy nie obrzezuią, zwierzętom ſię konformuiąc; dla ktorych Pańſtwo ich ieſt knieia gniazdo, legowiſko: wielkie bowiem tam mnoſtwo oſobliwiey w Gwinei Lampartow, Tygryſow, Krokodylow, Słoniow, Oſtrowidzow, Zołwiow, ktorych mięſem żyią Obywátele, małp, Ptaſtwá. &c. Lato tu uſtáwiczne, zniwá dwa rázy ná rok, obfitość wſzelkich nasion, Cukru, Winá, cytryn. &c. Mia-

Miaſta y Mieyſca ſławne w Murzyńſkim Pańſtwie:

Amará albo *Ambara* Stołeczne całego *Imperium* Miaſto; drugie *Gondor* z Pałácami wſpaniálemi: trzecie *Chaxumum* Stolicá według niektorych Krolowy Saby.

Ieſt tu Inſuła Meroe *vulgò Gvengare*, albo Jeziorá Niluſowe Zaire y Zambre dwoiąca, zá czaſow Pliniuſzá Kroleſtwo bárdzo ludne, długa ná 3. tyſięcy ſtay, ſzeroka ná ſto ſtay u Herodotá. Ná ktorey táka niegdy była władzá Xięzy, że Krolowi roſkazáć mogli ſwemu, żeby ſię ſam zábił, á oni innego *ſubſtituebant*. Ale pobiwſzy ieden Krol wſzytkich Kápłanow w iedney Bożnicy, znioſł ten zwyczay. Bogata ieſt w Złoto, Srebro, Miedź, Zelázo, Heban y drogie kamienie, *teſte Strabone*.

VIII. Kráy w AFRYCE EGYPSKIE KROLESTWO.

EGYPT wźiął imię od Egyptuſa Bráta Danáuſa. Od Pułnocy ma morze Egypſkie y Mediterran, od Południa Murzyńſkie *Imperium*, od Wſchodu Arábią ſkáliſtą, od Záchodu Barkan, Kroleſtwo y Nubią. Długie ieſt to Kroleſtwo według Kluweriuſza ná mil 150. ſzerokie ná mil 100. Ináczey Egypt u Berozá zowie ſię Oceanią, że Ocean tam mieſzkáł; u Xenefonta názywa ſię Ogigią od Ogiga Olbrzyma; ále náydawniey názwano to Kroleſtwo Misraim od Miſraim Syna Chuſowego według Jozefa Zydowiná; to *Terram* Chus od Chuſa ſamego, to *Aëriam* według Euzebiuſza: to *Pharaonicam*, od Faráonow Krolow; po Turecku ſię zowie Elkiebitz, to ieſt ſkryte mieyſce, po Arábſku *Mezra*, po Chaldeyſku *Mezrat*, po Syriyſku *Miſry*. Dźieli ſię to Kroleſtwo ná Wyższy y Niższy EGYPT. Podźielone potym było ná 30. Nomos, to ieſt Prowincyi według Stabona. Wyższy Egypt zwał ſię *Thebais*, y miał tych *Nomos*, albo Prowincyi 10. Egypt Srodkoźiemny zwał ſię *Memphitica*, y miał tyleż Prowincyi

cyi czyli *Nomos:* Niżſzy Egypt od *triangularney* figury Nilem rzeką rozdźieloney, ná dwie częśći uczynioney, zwał ſię Deltą, y miał także 10. *Nomos*, to ieſt Prowincyi. Turcy teráz te záрzuciwſzy *Nomorum* koordynácyą, pierwſzą część od Kayru aż do *Oſtium Canopicum* nazwali Náhar *Allerif*, albo *Turif;* druga część *aliàs Tebaidę* miánuią *Aſſaid;* trzecią część koło Miaſta *Bubaſtis*, tytułuią *Allardt*, *Bechria*, to ieſt ziemia błotniſta, albo morſka. Labirinth też Egypſki ná tyle był Sal y ſeparácyi podźielony, ile w Króleſtwie było Prowincyi; ktory podźiał Egyptu uczynił *Seſoſtres* Krol według Diodorá. Te *Nomi* albo Prowincye názywáły ſię od Miaſt pryncypalnych, náprzykład Prowincya *Thebaites* od Thebow Miaſta: każda z nich była Bożka iákiego oddaná ſtraży, iáko to, Apollinowi słońcu, Apideſowi, Ammonowi, Oſirideſowi, Iſidzie, Krokodylowi, Jowiſzowi, pſu, Czeczudze rybie, Serapideſowi, Cybeli, Canopo, to ieſt Nilowi rzece, ktorą zá Boga mieli.

To temu *attribuitur* Króleſtwu, że ieſt bardzo dawne ná świećie; bo ieſzcze od *Chuſa*, czyli *Miſraima* záłożone; dla tego o dáwność z Scytami certuiące; że od czarnego Morza niżſze pozycyą: że nigdy Pułnocy niewidźi: że wiátrow nie czuie Południowych: że trzęśienia Ziemi nigdy nie pámięta według Pliniuſza: Piorunow, grzmotow nie słyſzy; co ſpráwuie czyſta àérya, gorącem wypogodzoná, dla tego tu Deſzcz *raritas* wielka, że rzadko y to pewnych tylko pada czaſow, *NILUS* Rzeka iego *defectû ſupplet* wylewáiąc ſię ná pola, ie ſpráwuiąc; żyźnemi *ad ſtuporem:* Nil tam nie ieſt *nil*, ale *omnia* Egypcyanom. Ztąd Seneka powiedźiał, że w Egypcie: *Nemo Aratorum aſpicit cælum*, bo tylko z ziemi od Niluſa polaney, á nie deſzczami z chmur, wyglądaią *fructum centeſimum. Lucanus* zaś Rymotworca o tymże piſze Króleſtwie:

Terra ſuis contenta bonis, non indiga mercis,

Aut

Aut Solis in Solo tanta eſt fiducia Nilo.

Toż ſamo poświadcza Laktancyuſz, że Dżdżow tam nie maſz, mowiący:

Nullis in Ægypto, nubibus ſubtexitur cælum,
Nec pluvio ſitiens, ſupplicat herba Jovi.

Jeſt to Króleſtwo náyżyźnieyſze w świecie, y ztąd náyludnieyſze. Miało z rázu Miaſt *ex mente* Pliniuſza 150. Zá Amazeſa Krola 20. tyſięcy; potym mniey, bo zá Ptolemeuſzá *Lagi* było 18. tyſięcy *teſte Diodoro.* Obywátelow w tamte czáſy było million ſiedm kroć ſto tyſięcy, zá czáſow Diodora million trzy kroć ſto tyſięcy. Co też było tam Puſtelnikow, Mnichow w laſach Tebaidy? Czemu ſię dziwowáć nie náleży, bo iedna Hebráyſka Mátroná po ſiedmioro y ośmioro dzieci rázem miewála według Hebráyſkich *in Exodū* Kommentarzow. Teráź tam Miaſt mniey daleko, bo ie Turcy poobaláli, zániedbali *in ruinis*, tákże y Obywátelow daleko mniey; ktorzy ſą to Machometanie, to Pogánie, to Zydźi, to Grecy, to Kopteyſcy Chrześcianie.

Tákiego mnoſtwá ludźi, ieſt Mátką wielka w Egypcie żyźność, á żyzności Oycem NILUS Rzeka, iuż odemnie między Rzekámi świata opiſaná, y w Dubitancyuſzu wſpomniana, ktorá y tá ma co o ſobie do referowánia. Ten ſzeroki w wielu mieyſcach iáko Dunáy: wodá w nim mętná, dla tego námułem ſwoim ſpráwuie pola: ſiedmią Brámami albo nurtami w padá w morze: Co niżeli czyni, rozerwániem ſwoim ná dwá nurty, czyni Inſulę Deltę tryángulárną, iak Grecka Litera Delta Δ. Przez Kayr Miáſto kilku kanálami płynie. Pola iedne oblewá náturalnie, dla nizkiey y płaſkiey pozycyi, drugie mieyſcá przez ſypánie tamow y grobel, á potym puſzczániem kanálami przekopánemi do pol y gruntow. Dla tego koło kráiu Delta zwánego, ieſt ná 20. tyſięcy Wſi, oprocz Miáſt, ktore ſobie z Niluſa wodę zprowádzaią ná pola y ogrody. Nizey y wyżey Kayru ieſt Wſi

koło 40 tyſięcy, tákimże ſpoſobem partycypuiących wylewku Niluſowego ná ſwoie grunta. Náypierwey iednák oblewá pola Tureckiego Ceſarzá Paná Egyptu, Paſzy Kayrſkiego, y Sendźiakow. Z tey Rzeki Egypcyanie co rok biorą prognoſtyk urodzáiu, albo nie urodzáiu taki. Kiedy Nilus rzeká wylewá przeciwko ſtaremu Kayrowi *Memphis* zwánemu, ieſt tam (iako opiſuie *Joannes Leo*:) Inſulka mála ná Niluſie imieniami to Giza, to *Michias*, to *Mulchias*, to ieſt Miará, názwaná. W końcu tey Inſulki ieſt Pałác Baſzy y Meczet, á w tym ſtudnia (dokąd Chrześcian Turcy nie puſzczaią, maiąc zá mieyſce Swięte:) ktorá ieſt czworográniaſtá ná łokci 18. głęboka, á w tey ſtudni Słup *Niloſcopus*, to ieſt Nilowá Meta, albo miará zwány, tyleż łokci wyſoki. Ten ſłup woda podźiemnemi z Niluſá kanáłami oblewá co ráz wyżey według wody przybywánia w rzece. Ná ſłupie ſą *numeri* łokciow wymierzonych regularnie. Uważáią z cáłego Egyptu ná to przeſłáni *Curioſi*, po ktorą liczbę wodá ſię podnieſie w ſtudni, ieśli do 15. łokci, obiecuie rok żyzny, y w ten czás wielkiey weſołości, chłopow krzyk, po Niluſie pływánia: á ieżeli zbierze wyżey nád tę miárę, znáczy wielką powodź y zálanie kráiu. Kiedy zaś woda tylko ná ſłupie zbierze po łokci 12. grożi drogością, ieśli *coś* więcey nád liczbę 12; á nie doydźie liczby 15. pomierny prognoſtykuie urodzáy. Xiążę zaś Mikołay Radziwił Pegrynant ináczey troche o tey wody w ſtudni elewácyi piſzę, że kiedy Nilus zbierze ná 20. ná 21. łokci, ná owym Niloſkopie, znáczy wielką żyzność: ieśli ná łokci 24. 25. 26. ominuie mokrość wielką; kiedy do 19. łokci niedochodźi, głodu ſię ſpodźiewáć każe. Zbierá zaś *Nilus* w puł Sierpnia, ktore iego *incrementum cauſant* dzdze Maja *ultra Tropicum cancri*, aż do Sierpnia padaiące. Gdźie Nilowe niedochodzą wody, deſzcze bywáią, á czaſem y koło Kayru, ale tylko w Grudniu padáią y koło Alexandrii kilká rázy ná rok. Ná luſtrácyą y probę owego

Nilo-

Niloſkopa albo ſłupa miernieyſzego grádusow wodnych, Paſza Kayrſki wyieżdżá z Pałacu ſwego *in aſſiſtentia* bliſko 2. Millionow ludźi przy rezonáncyi armat, ſurmow, bębnow y wynieſienia chorągwi, á to dla rozkopywánia grobli, ktora leży u owey wieży, czyli Meczetu, gdźie ieſt Studnia z ſłupem miernieyſzym. Gdźie ſtanowſzy, daie *ſignum* reką, á ludu mnoſtwo bierze ſię y roſkopuie groblę, puſzczá wodę kanáłámi ná przylegle pola y do ſtudni owey, gdźie ieżeli elewácya wody dobry obiecuie rok Egypcyanom, Paſzá wráca ſię do Pálacu ſwego z galeru rzucaiąc Cukry dla ludźi wydźieráiących ſobie: inni w Máſzkach ſię prezentuią, inni z domow ſwoich w wodę ſkáczą z pociechy. A ieśli *Niloſcopus* nie dobrze ominuie, wſzyſcy z ſmutną z tamtąd powráca ią poſtúrą.

Z rácyi tego Nilu ieſt tam Pſzenicy piękney obfitość, Ryżu żyzność, Cukru, Daktylow niezmierná abundáncya. Pełno w Nilu námienionym żab, bocianow, kaczek źielonych wyſokich, Hippotamow, *aliàs* koni morſkich, Krokodylow mnoſtwo, oſobliwie koło Sait wyżey Kayru, gdźie ſię znáyduią ná trzy ſążnie długie. *Nilus* Inſuł má na ſobie więcey niżeli 700. według Diodorá Sycyliyſkiego: z ktorych kilka ták wielkich, że dni pięć do prześćia potrzebuią. *Juſtinus, Plinius.*

Generálnie o EGYPCYANACH *Sciendum.*

OBywátele Egypſcy dawnych czaſow iedni zwáli ſię *Arabiægyptii,* á toci, co od ſtrony Arábii, drudzy *Libyægyptii,* ktorzy od ſtrony Libii mieſzkáli. Tuteyſi Obywátele dawnych czáſow w dwoch mieſiącach rok záwieráli według Cenſoryná, potym we czterech mieſiącach według Soliná. *Macrobius* iednák twierdźi, że u ſamych Egypcyanow pewnemi Rok był opiſany gránicami. Twierdźili że ludzkie ſerce co dnia aż do lat 50. rośnie, y przybywá go po dwie dráchmy, á od lat 50. znowu po ty-

leż ubywá: á tak iak sto lat upłynęło człekowi, życia termin ználeść był powinien. Ci ciała maściami námazáne, od korrupcyi záchowáne mieć chcieli *teste Plinio*: Ci pierwsi Bożkow adoruiąc, świat zárazili Bałwochwalstwem: w Hieroglificzney náuce oni pierśi w świecie: u ktorych *Hermes Trismegistus* wynálazł *artem, aliàs* wysokich y głębokich rzeczy zátaienia sposob, pod malowániem, lub rysowániem, lub rznięciem pewnych figur, żadney nie daiąc inskrypcyi, aby nieme obrázy *loquantur abscondita*; o ktorych Hieroglifikach ia dáłem Lekcyą pod tytułem: *Umbry obiaśnione*. Uznaią ich zá wielu rzeczy Inwentorow, zá Obrotow Niebieskich, gwiazd y Luminárzow Obserwátorow. Języká Egypcyanie według Kirchera záżywáią *purè* Arábskiego: Uczeni zaś y Mniśi Język Kopteyski maią *in usu*, ktorego Alphabet skłáda się z liter 23. Sam zaś *purè* Egypski Język albo Faráońki z żadnym ięzykiem nie má podobieństwa, ktory bárdzo zepsowáł Kambyses Krol Persow y Medow po záwoiowániu Egyptu, kiedy Kápłanow y Náuczycielow biegłych w Hieroglificznych náukach, kazáł precz wybić, Kśięgi ich, marmury, Obeliszki tego taiemnego pismá pełne popálić, poobalać, *seriò* przykázał, y cáły Egypt w pustynią práwie zámienić, Bałwánow poobálać. Tá ruiná trwála aż do czasow Wielkiego Alexandrá Greckiego Monárchy, ktory pozostáłych z Egyptu Persow, wypędźiwszy, znowu owych Kapłánow, Hieroglificzną náuką, stárą superstycyą, przez wydany Edykt resuscitował, á przez to Kopteyski, *aliàs* stárożytny Egypski przywrocony ięzyk, ale iuż Greckiemi podszyty wielu terminámi. Egypcyanie są głowni pływácze, Nurkowie, osobliwie koło Damiaty Miastá Egypskiego; gdźie w wodźie zátaieni, ná baty z pod wody wypádaią, rábuią y ludźi zábiiaią ná ktorych w strzelbę y czuyność około siebie gotowáć się náleży W Mieśćie *Talcha* sámi Rybácy po cáłym dniu pod wodą bawią się, y ryby rękámi y ustami wynoszą. Dla zbytniego w Egypcie

cie gorąca, prochu y piaſku, wſzyſcy prawie Obywatele ná oczy choruią: gdyż tam piaſki ſą oſtre iák ſzkło, lſnące ſię, ktorym gdy wiatr przerzuca, zdáie ſię iak woda ciekąca. Sekret maią oſobliwie Egypcianie ná wywodzenie kurcząt; buduią piece pod Niebem ſłomiane, oblepiaią gliną zletka, zoſtawiwſzy ná południe *orificium*, albo okno, aby ſłońce ogrzewáło nim y w piec záchodziło: we ſrodku pieca nákładaią iaiec ná piaſku każde oſobná, kurzych około 3000. Od pul nocy ieſt drugie okno dla weścia. Nákrywáią ná noc ſkorámi okná, aby iáyca nie oźiembły. Sieią Egypcyanie około S. Andrzeia, á zbieráią z pol *primis* Marca; kończą zniwá *ultimis* Maji, Járzynę y frukta dwá rázy zbieráią ná rok. Panny Egypſkie do lat dźieśięciu nágo chodzą, potym w koſzulach bagazyowych, tákąż materyą twárz záſłoniwſzy, *in ſpatio* owych lat dźieśięciu wodkami *vis corroſivæ* ciała ſobie floryzuią, kolorámi roznemi nápuſzczaiąc, ktore ſię w cáłym życiu iuż nie odmyią. Białogłowy we Wśiach, y Poſpolſtwo w Miaſtach tákże w bagazyowych chodzą koſzulách. Sami Egypcyanie ſą tylko Goſpodarze y Oracze, handlem zaś w Miaſtach ich bawią ſię Turcy, Murzyni y inni Cudzoźiemcy: Arábowie zaś, co ci wſzyſcy zrobią, zbiorą, rábunkiem wydźieráią, bo *ſine lege vagantur*. Powietrze co 7. lat odnáwia ſię oſobliwie w Káyrze, ktorego Turcy nie apprehenduiąc, śmieią ſię z uciekáiących Chrześcian. Trzy láta pánuie záiąwſzy ſię, pierwſzego roku náywięcey, drugiego mniey, trzeciego naymniey *ſæviens*. Naybardźiey ſroży ſię w Grudniu, Styczniu, Lutym, w ktore tam czáſy ieſt ciepło mierne, á w gorąco uſtaie. *Joannes Leo* Kupiec Wenecki mieſzkáiąc lat 20. w Kayrze, przyznáie, że przez dwie niedźieli, co dnia po 20. tyśięcy ludźi umieráło, co uczyni 280. tyśięcy przez dwie niedźieli. W tych mieśiącach zaráźliwych, Europeyczykowie do domow ſię wrácaią, w czáſy, gdy mniey ſzkodźi zaráza, *redituri*.

JACY RZADCY EGYPSCY byli *ab Origine* Krolestwá.

Rządcow tutevſzych wywodzą Meneton, Euzebiuſz, *Beroſus, Herodotus, Philo, Joſephus*, z ktorych tylko námienię niektorych.

CHam Syn Nòégo panowáł w Egypcie po Potopie, Roku od ſtworzenia świata 2242. od niektorych miany zá Oſiride-ſa, to Zoroaſtrá wynálezcę Czárnokſięſtwá. Ponim panowáł Miſráim, ktorego był Konſiliarzem *Mercur. Triſmegiſtus.*

Náſtała potym Dynáſtya, albo Wielkorządy *Thebeorum*, albo Szeſnáſtu Mężow władza: było to panowánie Bożkow z Pokolenia Chamá, ktorzy że zá ſwego pánowania o BOGU, Aniołach, złych Duchach, o Swiecie, o taiemnicach, ziołach, źwierzętách y ich cnotách, wláſnościach, wielką mieli wiádomość, y nie mało świátu podali inwencyi, Bogámi y Bohatyrámi ſą od proſtych ludźi ponázywáni. Táci byli *Cœlus, Saturnus, Jupiter, Jſis, Typhon, Hercules, Mercurius, Oſiris, Horus, &c.* Ciągneło ſię pánowánie ich lat 1800. według Euſebiuſza.

Pánowáli tu potym *Mercurius* albo *Taurus*, potym *Vulcanus* ognia konſerwowánia *Inventor*, ponim Sol, *Sothin. &c.*

Náſtąpiła, po tych *Dynaſtia Paſtorum* trwáiąca lat 103, z rácyi, że do Egyptu Jákoba Patryarchy Synowie, ktorzy paſterzámi owiec byli záſzli, według Euſebiuſzá y Genebrárda Autorow: albo że bogactwá Egypcyanow w owcach, bydle, záłożone były.

Od tych Paſterzow początek wźięło Krolestwo Faraonow Egypſkich. Z tych idący *Menas* czyli *Mithras* Krol Memphin Miaſto, to ieſt ſtary Kayr fundowáł. Aż tu dopiero náſtałá Dynaſtia *POLITANORUM* ták rzeczoná, á *Conſummata Politia*, to ieſt od doſkonále uſtánowionych Rządow Krolestwá, ktorych początek wźiął ſię pod Amazeſem pierwſzym Faráonem. Między temi Politánami y Faráonámi był ſławny *Menas* Krol kilku Pyramid Egypſkich *Fundator*. Wſławił ſię y *Amenophis* II. albo Me-

mnon albo *Mena* zwány, Dźieci Hebráyskich w Egypcie wygubiciel, ktoremu Statua *Memnonis* rzeczoná iest erigowána, zá uderzeniem promieni słońcá wschodzącego, spiewánie iákieś wydáiąca. Náſtąpił potym *Busiris*: Ponim náſtąpił *Acenchris*, albo *Achoris*, ktorego goniącego zá Zydámi Czerwone zátopiło Morze. *In ſerie* tych idźie *Rameſſes*, ináczey *Ægyptus* Krol, od ktorego Egypt Kroleſtwo názwálo ſię przedtym *Aéria* zwány.

Náſtąpiło potym panowánie *Làërthum aliàs* Sukceſſya długa ná Tronie tego imienia. Z tey Familii godźien wſpomnienia *Rameſſes*, czterech Obeliſzkow *Fundator*. Ale wſzytkim *palmã præripuit Seſoſtris*, zá ktorego wſzytkie náuki, mianowicie Hieroglificzná Scyencya wźięłá *culmen*. *Ex ſerie* tych, idźie *Thules* Zwycięzca Afryki, ktory biiąc ſię o ſwoie obſzerne Páńſtwo, rádźił ſię *Oraculum*, kto przednim wſzytko zwyciężył, y ponim zwycięży? y uſłyſzał: że ieden we trzech Oſobach.

Nie mieli potym Egypcyanie Krolow iák Roboam y Jeroboam w Judzkiey krolowáli Ziemi. Z Godnieyſzych iednák Familii adminiſtrowáli Páńſtwo, iáko to Cetes albo Proteus, od Pòëtow baiecznie opiſany, że w rożne zamieniał ſię poſtáci, á to z rácyi, że wiele wynálazł *artes*, to też rożnych zażywał Inſigniow, to Lwá, to Wołá, to Smoká: ná głowie też noſił Koronę czyli mitrę, to ná kſztałt drzewá, to ná kſztałt ognia uformowáną.

Dalſzá Dynáſtya albo Rządy w Egypcie były rożnych Krolow, iáko to Swendeſa albo Smerreſa, od Zydow *Seſak* zwánego, w złoto y Bibliotekę bogátego według Diodorá, y innych náſtępcow Krolow. Były potym rządy, to *Saitarum*, z ktorych idźie *Serapis* Krol zá Boga miany; to *Taniticorum*; to *Dynaſta Legalis*, ták zwána, że *Buccherus* był Egyſkim Práwodawcą y Krolem z tey Linii.

Náſtało potym *regimen Æthiopum aliàs* Murzynow, że *Sebachus* Murzyn zwyciężywſzy Bucchera Krola, Egypt záwoiował;
był

był pobożnym y mądrym. A lubo miał ſen, że w ten czas ſzczęśliwe iego będźie panowánie, kiedy wſzytkich wybiie Kapłánow, y po ich głowách chodźić będźie, przecięż on zwoławſzy ich, klarygowáł ſię, że wolę, nie mieć Tronu, niż do niego przez graduſy głow ludzkich wſtępowáć, *teſte Diodoro.* Poſtánowili były Egypcyanie Rządy Dwunaſtu Mężow niezgodnych: ktorym do czynieniá ofiar, gdy rozdáno Roſtruchany, czyli czáry złote, czy ſrebrne, á Sammetykowi iednemu z nich nie doſtáła ſię, on ſzyſzak porwáł miedźiany, w nim czynił Ofiarę, á ták ſpráwdźił o ſobie Bożkow Proroctwo, że ten będźie Egypſkim Panem, ktory z ſzyſzáka miedzianego, będźie wylewáł ná ofiarę; iakoż był Panem całego Egyptu. Ná końcu panowánia tych XII. Mężow Kambyſes Krol Perſki Egypt opánował: Ołtarze, Pyramidy, Obeliſzki wſpániałe. mieczem y ogniem *funditus* poruynowáł.

Odtąd záczęły ſię w Egypcie Rządy Perſow *& quidem* Xerxeſow. Potych panowáli znowu Egypcyanie, po nich Mendeſiuſzowie, Ewenitowie. *Tandem* oſtátnia Dynáſtya była Egypſká, z ktorey *Nectabenus* wielki Czárnokſiężnik, wiele bogactw od czartá maiący, gdy widźiał, że *Artaxerxes Achus*, poſpieſzał wźiąć Egypt, wiele złotá y kleynotow nábrał, wyniosł ſię do Mácedonii, á ták EGYPSKIE Kroleſtwo odpádło od Egypcyánow, á doſtáło ſię Grekom, gdyż Alexander Wielki zwyciężywſzy Daryuſzá Krolá Perſkiego y iego opánowáwſzy Kroleſtwo, Egypſkie też opánował. Po śmierci Alexandrá Wielkiego w Bábylonie záſzłey, Grecka Monárchia ná wielu podźielona: Egypt doſtał ſię Ptolomeuſzowi *Lapi*, w ktorym aż do Kleopatry, oſtátniey Epygſkiey Krolowy, pánowáli Ptolemeuſze w liczbie 13. przez lat 300. Po Kleopatrze Egypt w Rzymſką zámieniony Prowincyą, po nich wpadł w ręce Sarácenow, czyli Mamelukow, *tandem* Turkom Roku 1516. czyli 1517. y do tych czás pod ich ięczy

iarzmem

iárzmem przez Paſzę Kairſkiego, podźielony ná Części wyżey námienionym ſpoſobem.

MIASTA EGYPSKIE niektore te ſą *antiquitùs* ſławne: Náypierwſze, y naydawnieyſze w Egypcie Miaſto było po zruinowáney Kartaginie Alexandria, o ktorey tu po Kairze *Scienda narrabo.* Nie poślednie Miaſto Theby nazwiſkiem Egypſkie o ſtu brámach czyli ſalách, czyli Pálacach Xiążęcych, w ktorych ná potrzebę po 200. zbroynych trzymáno Zołnierzow: Ináczey ſię zwáło *Dioſpolis*, to ieſt, Jowiſzá Miaſto. Tu *MEMPHIS* Miaſto, *vulgò Nemehis*, albo ſtary Kair, gdźie wiele ieſt obalin y cuda świáta Pyrámidy, czyli Groby Krolow, czyli ſzpichlirze: *Syene* albo Aſna nie pośledńie Miaſto: gdźie byłá Máchometáńſka ſtudnia dźiwney głębokości, ktorą ſłońce, gdy w znák Ráka wſtępowáło, całą ſwoiemi oświecało promieniami, iakby nád nią ſtało. Dalſze Miaſto Egypſkie *Bubaſtis olim Heròûm Civitas vulgò* Aziot; Belbais (przedtym Peluſium Miaſto) z ktorego obalin *Damiata* fundowála ſię *Taphnis* albo *Tanis*: *Sais, Elephantis, Tentiris, Abydus* Memnona Krola zá Bożka poczytanego rezydencya, potym Oſiridesá Bożka czci poświęconá: *Heliopolis*, to ieſt Miaſto Słońca, Said: *Poſidium, vulgò* Suez; *Canopus*, teráz Bochira: *Koptos vulgò* Kána, Buſiris albo Boſira. Wſzytkie te Miaſta ſą nád Nilem. Był tu cudny Labirynt z marmurow, drzew, ulic, záplątánych cudownie, inkluduiący 12. Pálácow Krolewſkich y tyſiąc Domow w ſobie, o iednym tylko do ſiebie weściu, á trudnym wyściu, oczym między cudnemi Swiatá ſtrukturámi, *fuſiùs* mowiłem.

Między Miaſtámi Egypſkiemi teráz prym bierze Miaſto KAIR albo Alkair nowy, bliſko Memphiſu albo ſtarego Kairu wielkiego *olim* ná 150. ſtay. Ten nowy Kayr Stolica Egyptu cáłego, leży między rozſocháml albo rozdźielonym Nilem literę Deltę reprezentuiącemi, bez murow żadnych, z Zámkiem iednák w po-

śrzodku leżącym potężnym, między temiż widłami leży *Memphis olim Sedes* Krolow. Przez Miasto *Nilus* rzeka kilką przechodźi kanałami, cysterny nápełnia dla wygody, á przytym ośm lub więcey tysięcy Wielbłądow wozi wodę w beczkach ſkurzánych, tylich iák naſze, ktore przedaią w Mieście, daiąc záto Páſzy Kairſkiemu pewną ſummę. Drugie ośm tysięcy Wielbłądow woźi wodę dla Sandźiakow, Ciauſow; Kupcow, od ktorych do ſkarbu nic nie idźie. Pieſzych ludźi noſi wodę w ſkurzánych koziech burdźiukach ná 30. tysięcy. Miasta w cyrkumferencyi cáłey námierzył *Villalmontius* ná mil 22. *intellige* Włoſkich, albo Fráncuſkich: Mil niemieckich 8. wzdłuż go ieſt ná mil 3. iako ſam powoli iadąc ná ośle Xiążę RADZIWIL Peregrynant zmiárkowáł. *Ludovicus Romanus lib: 1. Navigat:* twierdźi, że pięć rázy większy Kair od Paryża. Ulic má w ſobie, ktore ſię ná noc záwieráią według námienionego X. Rádźiwiła 16. tysięcy; á według Willalmoncyuſzá 18. tysięcy, á według Boterá 24. tysięcy. Budynkow ieſt ná 2. kroć ſto tysięcy. Pałácow ſtarych y nowych od Kupcow Murzynow, erigowánych ieſt wiele. Ieden choć był nie ſkończony ieſzcze, koſztowáł 3. kroć ſto tysiecy Dukatow. Obywátelow Kairſkich Aſſan Baſzá Kairſki náliczył był 7. millionow ſamych Zydow náregeſtrowáno, z dźiećmi Roku 1583. 6. kroć ſto tysięcy. Kairſki Obywátel każdy żyie pięknie, przy wielkiey Kráiu abundancyi: majętni w ſwoich rezydencyach maią kuchnie, Poſpolſtwo, Podrożni maią Auſteriy albo Kuchen ná 20. tysięcy w Mieście. Jedzą mięſo wołowe, Barány, gęſi, kury, kurczęta, ktorych tam moc niezmierna w piecach, wymnożonych, Ryżu ktorego wielkie Łany, po nád *Nilem*, Daktylow rodzących ſię ná Palmie Drzewie mnoſtwo wielkie: máią ogrody, w ktorych ſieią Trzciny Cukrowe, wodą Nilową polewáiąc.

Rządźi Miaſtem Paſzá Kairſki maiący roczney Intráty 6. kroć ſto

ſto tyſięcy ſzeryfow, to ieſt Cekinow, oprucz rożnych inwencyi y zdźierſtwá. Má pod ſobą 24. Sandźiakow, bo ná tyle częśći Kayr podźielony: ieſt záwſze w Mieśćie Tureckiego Zołnierzá konnego ná 6. tyſięcy y Piechoty tyleż ná *Præſidium* w Mieśćie, aby od Arábow rozbojem żyiących byłá życia y Fortun w Mieśćie *ſecuritas*. Targi w Mieśćie ſą dwá razy ná tydźień ták ludne, iak iarmárki, ná ktorych náwet ludźi przedaią, oſobnemi kupami męſzczyzn nágich, oſobnemi Białygłow, od paſa zákrytych. Uſzy przekłote u wſzytkich, u nozdrzá niektorzy maią wiſzące gałeczki, Białogłowy u niżſzey wárgi záwieſzone noſzą iakieś gałki, czyli paciorki. Bywá oboiey płci po pułtorá y po dwá tyſiące. Wywożą ie Maurowie z Barbaryi ná woynie nábráwſzy, albo po złodźieyſku ná chwytawſzy: Chłopca y Dźiwkę częſto po 10. Dukátow przedaią. *Dehoneſtat* Kayr, Metres publicznych mnoſtwo, po ulicách iezdzących ná mulách z zákrytą twárzą, á bywa ich po 100. tyſięcy, myto płácących od ſiebie do ſkarbu Ceſárſkiego. Santonow, niby nábożniſiow Tureckich, *in re* Hypokrytow nágo chodzących *& Fœminis publicè abutentium* ieſt mnoſtwo nie małe, ktorzy do tey niegodźiwey prepáruiąc ſię akcyi, iákieś czynią guſła: lud proſty ma ſobie zá ſzczęśćie, kiedy, u ktorego Santon weźmie co dla ſiebie.

MECZETOW w Kairze iedni liczą 6. tyſięcy ośm ſet; drudzy świeżſi 24. tyſięcy. Ieden ieſt zá Zámkiem, do ktorego wolny Chrześcianom akces, że tam dawnych Chrześcian ſą Groby: wſzytek ieſt ze ſkáły wykuty, wiele pod ſobą maiący Pieczar. Nayprzednieyſzy tu Meczet, *Gyamalafar*, niby Kátedra ćwierć mili Polſkiey zábieráiący placu, gdźie Turecki Arcy-Duchowny niby Patryarcha rezyduie, z Santonámi, ktory czáſem ná Mulicy iezdźi, mrucząc ná Chrześcian po mieśćie. Drugi wielki Meczet *Zeule*, koło bramy, w ktorey złoczyńcow wieſzáią, choć tamtędy iezdzą y chodzą ludźie: á to czynią *exemplo Selima*. 1. Ce-

ſarza, ktory tám Sołtána Kampſoná Roku 1519. obieſił. Trzeci Meczet *Sarafia*; czarty *Aremele*, Meczet Ceſarſki przed ſamym Zamkiem, od Aſſan Paſzy y Tyraná zmurowány; ktory uczynił ſamę, że miał wſpaniáły Meczet wyſtáwić. Niż nań rzucił fundamenta, ſtał ſię Jałmużnikiem, á raczey ſztucznym zdźiercą: Nágotowáł koſzul y ſukien bardzo wiele, maiąc ie rozdawáwać ubogim, to ſamo rozgłoſiwſzy. Nieźliczoná liczba z cáłego Egyptu mendykow Tureckich ſkupiła ſię: puſzczano po iednemu ná dziedźiniec Zámkowy, zdeymowáno ſzáty ſtare, koſzule, záwoie, w ktorych niemało złota, ſrebrá, kleynotow záchowáć zwykła łákoma żebrákow nędza, á inny nowy ſtroy dawáno: wypuſzczano po iednemu (ták *de novo* ubráwſzy:) do innego przez kruzganki dźiedźinca, zápobiegłſzy wſzelkiey kointelligencyi obdartych, z nie obdartemi, zá Zamkiem ſtoiącemi. Wſzytkich ták przebráwſzy (bardźiey obráwſzy:) wypuścili z Zámku, lamentuiących ná táką ubożącą iałmużnę. Spáliwſzy ſtáre ſzaty y záwoie, wielkie z nich zebráł ſkarby, ktoremi ſiebię zbogacił, y Meczet námieniony wymurowáł; iako Egypſkie świadczą Kroniki. Nieſzpetny ieſt Meczet *Gaurea*, albo Gaurow ná Przedmieściu Kairſkim o dwoch baniách, gdźie *Fundator* Sołtan Gaur leży. Ten w Pálácu ſwoim maiąc ſadzawkę długą ná łokci 50. ſzeroką ná 6. wodę w niey ocukrowáł dla Dworzan y Poſpolſtwá, pod kruzgankámi tráktuiąc ich ſolennie. Ieſt oſobliwy Meczet tamże ku Morzu Czerwonym ſtoiący, teráz nie maiący wierzchu przy wielkim *Theatrum*, cale inną formą od Europeyſkich Theatrow ſtáwionego, ſzerokiego ná łokci 100, długiego ná 3. tyſiące łokci, gdźie ſą y ławy. Wyſtawił Meczet námieniony iákiś Czarnokſiężnik ná Grob ſobie: w báni Meczetowey Hieroglificznemi wyráził charákterami, te ſłowá: *Głowá bez mozgu zá nic nie ſtoi.* W kilká ſet lat drugi Czárnokſiężnik, czyli Mędrzec, gdy Egypt wźiął Soliman 1. Ceſarz Turecki, proſił Ce-

ſarzá o

ſtrza o dárowanie ſobie owego Meczetu: Piſmo owe Hierogli-
ficzne w przod przeczytáwſzy y zrozumiawſzy. Co otrzymawſzy,
banię ową obálił, y dociekł, że w tey głowie Meczetowey wiele
było mozgu złotego, *aliàs* ſkarby tam wielkie ználazł, Domy,
grunta, ogrody pokupowáł. Meczet ten bez wirzchu, ſtoi zá-
wárty, ná pogrzeb Turkow deſtynowány.

Chrześcianie oprucz Kościołka N. Panny Chaldeyczykow
w ſtarym Kairze (gdźie ieſt dla Kátolikow Káplica y Groby, ale
dobrze do ſkarbu Ceſarſkiego zápłáciwſzy zá pogrzebanie Kato-
lika, á od Chaldeyczyka po kilká groſzy:) oprocz mowię tego
Kościoła, maią Fráncuzi, Wenetowie, Genueńczykowie kapli-
ce dla ſwoich Konſulow, y Dworu ich, ktory tam nád Kupca-
mi *ſuarum Gentium* maią *ſuperintendencyą* y protekcyą. A ták w
ſwoich Orátoriach y rezydencyach przy nádanym ſobie ná to
Práwie, OO. Kápucyni, Fráncifzkanie, Jezuici Miſſionárze dla
Kátolikow mieyſcowych tamecznych, y Gościnnych, czáſem ná
kilká tyſięcy zebránych odpráwuią nábożeńſtwo.

Zamek Kairſki ieſt bárdzo wielki y mocny w pośrzodku
fundowány Miáſtá, z ciosowego kámienia: w tym ieſt láwa ká-
mienná tey obſerwáncyi, że nániey ſiedźieć komu, ieſt *Capitale
crimen*, á to z rácyi, że Selim I. Ceſarz záwoiowáwſzy Egypſkie
Kroleſtwo y Káir Stolice y ten Zámek wźiąwſzy Roku 1517. *15.
Januarii*, ná tey ławie ſiedźiał. W tymże Zámku ieſt Páłac
Paſzy drugi, iáko powiádaią Jozefa Pátryarchy puſto ſtoiący.
Bliſko rezydencyi Paſzy ieſt ſtudnia Jozefa Patryárchy, gdy był
Wice Reiem Egyptu, około Roku od Stworzenia Swiáta 2289.
Tá ieſt czworográniaſta, w káżdey kwádraturze albo ścianie ma
łokci 20. głęboka łokci 300. Do połowy iey, to ieſt, do łokci
150. iść piechoto, lub ná koniu iechać może beſpiecznie, bo ták
wykowána w głąb pochodźiſto. Od tamtego piątrá idźie do
dná, iak ſtudnia okrągłą formą, wſzerz będąc ná łokci 10. W

tey kwádratowey wierzchniey połowie ſtudni, wołow 20. wiadrámi od dná ciągną wodę, wylewáią w potężną ſkrzynię kamienną, wyſoką ná kilkanáście łokci. Z tey ſkrzyni do gory znowu wiadrami ciągnie 20. wołow drugich ná wierzchu robiących. Ták wyciągnioną ná wierzch wodę wylewáią w kánáły, ktoremi płynie ku rezydencyi Paſzy. Woły dolne często odmieniaią. Chrześcianom pić wody tey Turcy niepozwáláią, ale datá dozorcy ſtudni ofiarowána, to práwo łamie záwſze.

PYRAMIDY EGYPSKIE opiſałem między Cudami Swiatá, *titulo: Wiek ſiwy czynił dżiwy.* Tu reſztę przydaię o nich *ſciendorum.* Zábieráią w *Memphiſie, aliàs* ſtárym Kairze Pyrámidy mieyſca ná mil 4. ſwemi obálinami. Od Pyrámid 5. mil Polſkich niechawſzy, przy oſtátnich częściach ſtárożytnego *Memphus* Miaſta leżą dwie Statuy Ludzkie, z iednoſtáynego kamienia, wyſokie ná 20. łokci, Faráona ktoregoś Egypſkiego Krola y żony iego; ktore czyli wichrámi; czyli od nieprzyiációł obalone w piaſkách wálaią ſię. Jeſt wielu zdánie, ze niektore Pyrámidy Zydźi murowali, będąc w Egypſkiey niewoli, ná ſzpichlerze, albo ná Groby Krolow. Widać ie zdaleka od ſtrony Południowey Kairu. Pod niemi ſą lochy, albo Pieczary daleko idące, gdźie moc wielka trupow od trzech tyſięcy lat leżących *ſine corruptione*, á to dla exenterowánia, Myrrowánia, bálſamowánia, w prześcirádła, iak w pieluſzki uwinione, w Urnách kámiennych, to drzewianych złożone z Báłwankámi iak pálec maleńkiemi, formą dźiecięcia robionemi; popiſane też trupy po owym uwiciu Charákterámi Egypſkiemi: ná twárzach maią maſzki málowáne, *phiſim* zmárłego, *ad vivum*, gdy żył reprezentuiące, inne pozłociſte. koło urn ſtoią niby ſtráżnicy Bałwánki rożney figury to ptaſtwá, to krokodylow, zgoła tych Bożkow, do ktorych oni zá żywotá byli nábożni. Kupuią te ciała na Mumię, idącą *in uſus* medicyny,

ny, ktorą robią *ex carnoſis* partibus trupa: *Mumia* tedy *ex ipſa vocis Perſicæ ſignificatione* u Kirchera znáczy trupa záſuſzonego.

O pułtory mili od Kairu we wſi oſiádłey imieniem *Natarea* Náyświęt: Panna z Panem JEZUSEM mieſzkała, uciekłſzy tam przed Herodem; gdźie ieſt Dom bardzo ſtáry, w nim ſzáfa długa y ſzeroka, gdźie Chrystusa Pána kłádała. Pod ſzátą ieſt Ołtarz dla Mſzy Swiętey, ſzánuią to mieyſce y Turcy, tam ſwóy erigowáwſzy Meczet. Od wſpomniánego mieyſca ná ciśnienie kamienia, ſtoi drzewo Figi leśney, grube y wyſokie, názwane Figá Faráonowá, wzdłuż rozſzczepioná, w dole przy ſamym pniu ieſt mieſzkániczko, gdźie N. Panna z Panem Chrystusem przytuliła ſię, nim goſpodę S. Jozef, we wſi dopiero námienioney ználazł. Turecka | dewocya ku temu mieyſcu, tam ſwoię páli lampę.

Po Kairze teráz náywiękſze w Egypcie Miaſto ALEXANDRYA, *vulgò* Scanderia Stolica Patryarchy Alexandryiſkiego Schiſmatyka, handlem wielkim wſławione, nád odnogą Niluſa rzeki, od Alexándrá Wielkiego zreparowáne, dawſzy námurách nápis: *Alexander me fecit.* Co przeczytawſzy Auguſt Ceſarz wydany Dekret ná ſpalenie miaſtá ſkáſſowáł, reſpektuiąc ná imię ták zácnego Reſtauratora. *Floruerunt* tu dawnych czáſow wielkie mądrości y náuki. Idąc do Alexandryi ſą kilká mil Paláce po między palmámi. Nie dáleko brámy ſtoi kolumná bardzo pięknà Pompeiuſzowá, okrągła, wyſoká łokci 86. grubá ná ſążni cztery; ktorey poſtument z mármuru popielatego, á ſam ſłup ieſt z mármuru ſzároczerwonego ná wierzchu maiąc gałkę. Przed Portem morſkim ieſt wielki plac, gdźie *Pharus* była, *aliàs* Latárnia morſka między cuda świata policzoná; teráz tam Kaſztel Turecki. Wiele tam Rezydencyi rożnych ſię znáyduie, y przybywá, dla bardzo zdrowego powietrzá, iákie nie ieſt w ſamym mieście, lecz zaráźliwe. W ſamym Mieście ieſt kolumná, bardzo

wláźła

wlázła w źiemię, przeciez ieſzcze ná 40. łokci wyſoka, czworográniaſtá, każdą gránią ſześć łokci w dole obeymuiąca. Nie dáleko iey ſą *rudera* wielkiego Pałácu Marmurowego podźiemnego. Pod ſamym Mieyſkim murem pod baſztą okrągłą, ſą piękne marmurowe mieſzkania, w ktorych twierdzą że Kleopatrá oſtatniá Egypſka Krolowá rezydowáła, nim ſię Egypt Rzymianom doſtał.

Są tu gory w ſamym Mieście: ná iedney wieżá wyſoka, albo ſtrażnica, z ktorey tyle chorągwi ſtrážnicy wywieſzáią, wiele okrętow do Portu tamecznego wchodźi. Druga gorá ieſt wyżſza, z ktorey Miaſto cáłe widáć. Pod tą gorą ſą obaliny wielkich Pálacow, y mnogość marmurow. W przedniey ulicy ieſt ſklep więźienia S. Kátarzyny Męczenniczki Alexandryiſkiey, zá Maximiná Ceſarzá Rzymſkiego około Roku 260. tam ściętey, między dwiema ſłupami marmurowemi czerwonemi, nie daleko więzienia ſtoiącemi. Ná teyże ulicy leży kámień, ná ktorym S. Marek Ewángeliſta, pierwſzy Biſkup Alexandryiſki ścięty; Turcy go maią w obſerwancyi, y drugim ptzykrywáią kamieniem. Ieſt tam y Kościoł tegoż S. Ewángeliſty ciemny pod dozorem Chaldeyczykow, w ktorym pokázuią ſklepik, gdźie leżáł ten Swięty po śmierci, niżeli do Wenecyi przenieſiony. Ieſt to Miaſto cudnie piękne, iedne podźiemne, gdźie w lecie dla zbytnich mieſzkáią upáłow, á w zimie w wierzchnich appartimentach. Obywátele Alexandryiſcy mieyſcowi ſą z twárzą bladą, dla zbytnich wilgoci w podźiemnych mieſzkániach, częścią dla iadowitych beſtyi, albo od wiatrow, wieiących od Jeziorá *Mareotis* dla iádowitych beſtyi o mile od Miaſta leżącego, do ktorego *Nilus* rzeká wiele plugaſtwá nieſie. Z tey rácyi ſtárą Alexandryą zoſtáwuią w obálinách, nową codźiennie funduią ná zdrowſzey pozycyi nád odnogą Nilu.

Má Alexandrya dla Konſulow rożnych, y dla Kátolikow Ko-

Kościoł y Konwent *ſub cura* Zákonnikow S. FRANCISZKA w ſtarym mieście. Tamże ieſt y Klaſztor duży Mnichow Schiſmátykow, do ktorego cięſzki akces dla obálin Kamienic, Páłacow, y rożnych Alexandryiſkich ſtruktur. Koło tego Miaſta *inter aliàs raritates* ieſt Ptak do pardw náſzych podobny, nie látaiący, lecż pieſzo biegaiący, ale taką chybkością, że go charty ugonić nie mogą, chyba ſię ſam w záſtawione uwichła ſieci. Więcey o Egypſkim Kroleſtwie *Sciendorum* po rożnych w tey Kſięgze mowiło ſię mieyſcach, mianowicie o Hieroglifikach.

IX. CZĘSC albo KRAINA AFRYKI ieſt ÆTHIOPIA ZACHODNIA, albo NIZSZA pod Ekwátorem na mil 300. rościągnioná, nád Kraiem Pomorſkim leżąca, á ta KONGO, LOANGO, ANGOLE, y Prowincye niektore inkluduie w ſobie.

KONGO ieſt kont Chrześcian, wielu gorámi oſobliwie od Wſchodu obſypane Kroleſtwo, w ktorych złoto, ſrebro, miedź, żelázo, przytym kryſztał, mármur znáyduią ſię: ieſt tam doſyć wełny, Jedwábiu, nie mało Ptaſtwá, Papug, málp, y kotow morſkich. Luzytańczykowie wiele, tu ſwoich maią rezydencyi, ciż wiele Murzynow do Brázylii Prowincyi Nowego świata tránsportuią do młynow obrácania, cukrow robienia.

X. Kráina Afrykańſka ieſt SREDNIA, albo SRZODKOZIEMNA ÆTHIOPIA albo *IMPERIUM* MONEMUGOW, grubego Národu, z Barbarow pochodzącego, ktory z gor wypádſzy *more* rozboynikow, gránic Pańſtwá Monomotapy y Kroleſtwá KONGO urwáwſzy, á inne záwoiowſzy, kráie, *Imperium* ſobie fundowáł: máło maią z Cudzoźiemcami kommunikácyi, dla tego nie można o nich wiele wiedzieć y piſać.

XI. KRAY w AFRYCE ieſt ÆTHIOPIA POŁUDNIOWA, á tá ſię zowie poſpolicie MONOMOTAPY *IMPERIUM*. MONOMOTAPA albo Bonomota z Imienia ſamego znáczy Ceſarza, y w ſamey rzeczy ieſt obſzernym Pańſtwem, bo więcey niżeli 20.

w ſobie zámyka Kroleſtw: okrążaią go cztery rzeki znácznie wielkie *Infautis*, *Luanam*, *S. Spiritus*, *Zembre*, gory też wyſokie, iáko wáły obſypuią go zewſząd, dla tego trudny do tego Páńſtwá Cudzoziemcow akces, iedyną rzeką S. DUCHA, tam przyſtąpić może. Ze wſzyſtkich Kráiow Afrykańſkich ten ieſt náybogatſzy, gdzyż złotá, ſrebrá, ſłoniow, bydła, zwierząt rożnych nigdźie więcey. Imperator tuteyſzy piſze ſię *REX AURI*, iż go tam naywięcey: Nie ktorych zdánie, że ten Kráy zá czaſow Sálomoná zwáł ſię *Ophir*, zkąd okręty tegoż Krola wiele złota wyprowádźiły. *2. Paralipom: cap:* 7. Innym ſię zdaie, że z Angoli Kroleſtwá Afrykańſkiego, te bráne ſkarby. Rzeki tu złotem płyną. Stolicą Páńſtwá ieſt Miaſto Monomopata obſzerne, *Sedes* Monarchy nád rzeką S. DUCHA. Ceſarz tuteyſzy ná warcie u ſiebie má 200. Brytanow ſtráſznych, *ale y u innych Monarchow wiele ieſt tákich Moralnych Brytanow, ktorzy ná Dworách Krolow ná wielu Latrant & lacerant, aby ſami reſpektow Páńſkich byli Venatores.* Obywátele tuteyſi ſą czárni, włoſami obrośli; ktorzy opodal od morzá mieſzkaią, żyią *more beſtiarū*: inni ſą Pogánie czczący BOGA *Mozima*. Wiary Swiętey choć rzucone *ſemina* przez Luzytańczykow, iednák tyle uczyniły profitu, ile ná ſkale poſiane zboże. w tym *Imperium* ſą Kroleſtwá Butua, Bera, Inhambane, Inhamior; ktorych Krolikowie, ſą *Tributarii* Ceſarza Monomotapy.

XII. Kray Afrykańſki KAFRARIA, albo Kafrow Nácya, leży nád morzem. Lud tuteyſzy ieſt czarny, koſmáty, grubiáńſki, okrutny, beſtyalſki: uſta máią z nátury wypukłe w ktorych przebitych, iáko też y w iagodách koſtki dla ozdoby y ſtroiu noſzą; po twárzach roſpálonym piętnuią ſię żelazem, przydaiąc ſobie przez to *gratiam*. Im ktory z nich daley od morzá, tym daley od BOGA y rozumu. Co mil 10. albo 12. innego ſobie kreuią Paná, y ięzyk formuią, á ztąd nieuſtáiąca woyná. Mięſo iedzą ſurowe ſłoniow, á częſto y ludzkie. A że ten Kráy dźieli ſie ná Záchodnią y Południowa KAFRARIĘ, wiedźieć po-

potrzebá, że od Południa leżąca, y dla kommercyow politycznieyſza, ktorą Hollandowie wyperfekcyonowáli y dla ſwoich ſetnych ſpráwili pożytkow: cokolwiek tam lub poſieią z cudzych záwioſłſzy Kráiow, lub poſadzą, obfite y liczne przynoſi owoce.

XIII. W Afryce Kráina ZANGWEBARYA po nád Auſtryálne leżąca morze, lubo gorzyſtá, iednák pożyteczna ná 8. podźieloná Kroleſtw. Wydáie pożytki Ryż, Proſo, Cukier, Szarłat, Daktyle, zwierzęta, ktorych cudnie zdrowe mięſo. A nád to nie mało ſię znáyduie złota, ſrebra, ſłoniowey kośći, drogiego drzewá, Burſztynu, albo Ambry, Myrry, Kadźidła. Krolikowie tuteyſi niektorzy Luzytanom płacą harácz. Stolicą tego Kráiu ieſt Miaſto Mozambik, koło ktorego częścią ſą Machometani, częścią Chrześcianie: y ci z Luzytanczykámi ſwoie prowádzą *Commercia.* W tymże Mieśćie ieſt Szpital Luzytańſki dla ſłabych y chorych z nawigacyi Indyiſkiey. Tuż owce, dziwney wielkości maią ogony, ná wozkach toczące ſię: Kury zaś nie tylko pierze, ná ſobie, ale mięſo y krew, czárną iak atráment maią, ale bardzo ſmakowite.

INSUŁY AFRYKANSKIE.

INSUŁ nie máło ieſt Afrykańſkich, á te ſię znáyduią, ná Morzu Erytreyſkim, to ieſt Czerwonym; drugie ná Atlanckim, to *Mediteranſkim,* albo Barbaryiſkim; ktorych wſzytkich *revocare ad calculum,* nie ieſt moiey prácy intencya, tylko znácznieyſze wſpomnieć.

AZORES, to ieſt Jaſtrzembowe, názwane od mnoſtwá iaſtrzębow, ináczey ſię zowią *FLANDRICÆ,* że ie Flandrowie świátu odkryli: názywaią ſię y *Terceres* od principalney Tercery Inſuły: Ieſt ich 8. FORTUNNE INSUŁY, albo KANARYISKIE, pierwſzym imieniem názwane od obfitości miodu, woſku, oliwy, maſtyku, ſoli, cukru, Pſzenicy, od winá doſtatku

wyśmienienitego, powtornym imieniem názwały ſię od przedniey Inſuły Kánaryi, á ta ſamá *à cantu avium*, czyli *à canum multitudine* według Pliniuſza rzeczoná. Ztąd Kánaryiſki wychodzi Cukier, *vulgò* Kanár. Są te Inſuły ná Morzu Atlańſkim, w liczbie ſiedm. Tuż kłádą Geográfowie Inſułę Maderą, albo Máterię, ná Morzu Atlanckim, od Luzytánow *ſignanter* Gonzaluſa Zarea, y Triſtana Wáſka około Roku 1470. ználeźioną; ktorá, że ſamym laſem zároſła była, bezludná laſy cieli, ziemię ſpráwowali, Luzytańſkich ſprowadźiwſzy Rzemieśnikow, łat 7. nádtym ſtráwiwſzy, zá pracę odebráwſzy płacę wſzytkich zboż, fruktow, winá wyśnienitego, miodu obfitość: gorzkie ocukrowáli ſwoie poty, 7. millionow funtow Cukru co rok biorąc X tumtąd. A tak odwyciętych laſow, y materyału budowniczego, názwaná Inſuła po Luzytańſku *Madera*, albo materia, ták wyperfekcionowána, że ſię zowie *Regina Inſularum*; ktorey Stolicą *Funchal*.

Bliſko Madery Wyſpu ieſt Wyſep *PORTUS Sanctus*, ná Atlanckim także Morzu w okrągu ná mil 8. duży, dźikich zwierząt pełny, dla tego *Hortus Ferarum* názwany, tákże od námienionych Argonautow Luzytańſkich, przed Maderą ználeźiony.

INSUŁY *HESPERIDES*, ináczey *GORGONES* od Bogiń tychże imion názwane: zowią ſię też Inſułámi *de Capo Verde*, to ieſt od zielonego *Promontorium*, ktore liże morze po wierzchu obroſtu zielonego pełne. Jeſt tych Inſuł 10. według drugich 12. do Luzytanow náleżą Jurisdykcyi. Wydáią świátu Sol, Cukier, Ryż, Wino, źwierzęta rożne. Te wſzytkie wſpomniane INSUŁY Madera, *Portus Sanctus*, *Heſperides*, odkryte *ſub auſpiciis* Henryká Krolewicza Luzytańſkiego, Syná Jáná I. ktory *Caſtimoniâ & ſanctimoniâ* życia będąc *Sereniſſimus*, á przytym S. Religii żarliwy *Promotor*, nie Páńſtwo, ale Wiárę Swiętą *dilatando*, puścił ſię ná morze Atlanckie, aż zá mieyſce *Non* przedtym Zeglu-

dze

dze terminálne, daley, ieſzcze upłynowſzy mil 60. Roku 1410. y tam przez lat 10. co ráz świeże wyſyłał okręty, ktore wiatr *ſæviens*, á tym ſamym *ſerviens*, do owych zápędził ſzczęśliwie Inſuł, dopiero opiſanych.

Ná MORZU MURZYNSKIM, to ieſt oblewáiącym od Záchodu Afrykę, ſą rożne Inſuły, iáko też ná odnodze Morſkiey S. TOMASZA, albo *di Benin* zwáney: *item* przy kráinie Kafraryiſkiey y Zangwebarſkiey; gdźie ſą Wyſpy Cyklades, Swię: KRZYSZTOFA. Między Wyſpámi Morzá Murzyńſkiego náywiękſzá Inſuła MARANDYB, albo MADAGASKAR, przed 400. látami od Páwła Weneta ználeźioná y názwana, ktorą Luzytani Roku 1506. drugi ráz odkrywſzy, názwali Inſułą S. WAWRZYNCA. Ieſt náywiękſzá z Afrykańſkich, długość máiąc ná 220. mil Niemieckich, ſzerokości ná 70. Má w ſobie koło 20. Prowincyi.

Grunta tameczne rodzą Ryż, Pomarańcze, Cytryny, Cukier, Cynober, Złoto, Perły. Panámi tego Kráiu Krolikowie Pogánie, Poddańſtwo ich náywięcey Máchometańſkiey Religii. Záwoiowáli byli tego kráiu wiele Europeyſkie Nácye, ale *armis* przymuſzone do reſtitucyi, przecież na brzegach dla Kommercio w tolerowáni.

EUROPEYSKIE NARODY máią w AFRYCE wiele ſwoich Poſſeſſyi, to Miaſta, to Porty, to Fortece; mianowicie Luzytáni w Kroleſtwie GONGO, w Zamgwebáryi: Hiſzpánii 7. Inſuł Fortunnych, Fráncuzi ná Archi-Pelagu S. WAWRZYNCA maią Inſułę Burbonią: w Gwinei Zámek Korſo: Hollandowie w Gwinei tákże kilká Fortec maią; *item* w Káfraryi, ná Inſule S. WAWRZYNCA: Duńczykowie w teyże Gwinei máią 2. Fortece Fryderikoburg y Chriſtyanoburg. &c.



PE-

PEREGRYNANT AMERYKĘ LUSTRUIACY,

albo

CZWARTA CZĘSC SWIATA

AMERYKA

Nowym Swiatem y Indyą Záchodnią zwána,

ze wſzyſtkiemi Oſobliwościami opiſaná.

AMERYKĘ Czwártą Część Swiáta, zápomnianą od Europeyczykow, Azyátykow, y Afrykánow, ználazł Roku 1492. Krzyſztof Genueńczyk nie cáłą, ale tylko iey *particulas*, to ieſt Hiſpániolę, Kubę, Jamáikę. *Exemplo* iego záchęcony *AMERICUS*, *Veſpuccius* Florenczyk, *ſub auſpiciis Emmanuéla* Krola Portugalſkiego, puścił ſię *ad tentandam Fortunam Maris* y dla ſzukánia nowych Páńſtw, wybrał ſię *à Gadibus*, to ieſt od Herkuleſowych Kolumn, máiąc iuż *fractam ad columnā primā glaciem*, y po wielkiey części tę Część Czwártą Swiatá, odkrył światu, y od ſwego imienia názwał AMERYKĄ: názwali *Novum Orbem*, Márynárze *Weſt-Indien*, to ieſt Zachodnią Indią, dla diſtinkcyi od Wſchodniey Indyi w Azyi, ktorą zowią *Oſt-Indien* Rácyą maią názwania Indyą: że iak Wſchodniey Indyi, ták w tey wielkie podobieńſtwo ználeźli zwyczáiow, ſpoſobu życia, noſzenia ſię nágo,

go, bogactw podobnych. Po Hiſzpánach událi ſię do Ameryki, Fráncuzi, Anglikowie, Hollandowie, y tam wſzyſcy znáczne ziemi oſiedli *portiones*, iako ſię pokáże niżey. Wielkość AMERYKI prawie tylká ieſt, iak dawnego świata poznánego trzy części EUROPA, AZYA, AFRIKA rázem wźięte, *à Polo ad Polũ* mierząc. *Aliàs* wzdłuż od Ciaſnego Morza *Anian*, do drugiego Ciaſnego Morzá Magellanſkiego ieſt Ameryki ná mil Niemieckich 2400. Wſzerz zaś od *Promontorium*, albo *Capo de Fortuna*, przy *Golfie Anian*, aż do *Promontorium*, albo *Capo de Breton* w nowey Francyi námierzyli mil Niemieckich 1300. Kluweryuſz *Schottus*, *Szentyvani*. Cała oblewá Ocean morze, od Pułnocy, iednák ze ſtarym łączy ſię Swiatem w niektorych mieyſcach. A lubo ieſt Ameryka iedná *Continens*, to ieſt iednoſtáyna nie przerwána ziemia, iednák dźieli ſię u Geografow ná PUŁNOCNA y POŁUDNIOWA AMERYKE przez Iſtm Paramenſki ſzeroki ná mil 15. iako niżey *patebit*.

Quæritur tu: Ten Nowy SWIAT albo AMERYKA czyli była *ab origine Mundi*, czyli rázem z cáłym ſtarym Swiatem była od Architektá Swiata, *ſummo rerum Opifice* ſtworzona?

Odpowiádam, że rázem z cáłym okrągiem Swiatá kreowány y ten NOWY SWIAT, iako część iego, ale oſobliwym oderwány kazuſem. Iedne tedy oboch Swiatow *ſenium*, iedne láta y czás *creationis*: był *uterq;* mieſzkány od Potomkow Nòégo; *tandem*, kiedy Ocean Morze nowe nurty, kanáły y brzegi ſobie czyniło, przy Záchodzącey Náywyżſzego Paná woli, oderwána owá Część od innych Części świátá, poſzłá *ſenſim* w niepámięć u Ludźi: bo dla ſtraſznego Oceánu ani od nás, ani od tamtych ludźi do nás żadney nie było wiádomości, korreſpondencyi, kommunikácyi. Potwierdzá tey prawdy *Divinus Plato* w Kſiędze ſwey *Timeus* názwaney, w niey *de natura* tráktuiąc, iáko Kapłáni Egypſcy wielkiey mądrości ludźie czynili relácyą Solonowi Ateńſkiemu,

teńskiemu, żyiącemu przed Národzeniem CHRYSTUSOWYM lat 600 że przeciw Morzu Herkulesowemu, znáydowáła się Insula od Azyi y Afryki większá ATLANTYDA názwána; ktorą cięszkie ziemi trzęsienie, y powodź extraordynáryina całodniowá y cało-nocná, właśnie iak pożarły, ták wodą zálały: zkąd poszło, że morze owo wierzchem Insuły stoiące było *innavigabile*, trudne dla przebycia dla miałkości, ktorą Insula zátopioná sprawowała, y ták powoli owá część Swiáta stałá się *incognita*. Toż samo twierdzi *Diodorus Siculus* żyiący przed CHRYSTUSOWYM Národzeniem lat 40. że Fenicensowie zá Kolumnámi Herkulesowemi lądy lustruiąc, gwáltownemi wiatrámi zániesieni byli ná Insułę nie zmierney wielkości ná Oceanie leżącey, przeciwko Afryce od Záchodu, á ta nie inná Insula *supponitur*, tylko AMERYKA. Tenże świadczy *Diodorus*, że Kártaginczykowie do tey Insuły, Europeyczykom akces cale *præcluserunt*, á tym czásem sy sami u-padli, á zniemi znáiomość owego Kráiu. Innych zdánie, że A-teńczykowie ználazłszy Insułę, á na niey do okrętow budowánia sposobne drzewá, tam się częstą bawili náwigacyą, w niemáley liczbie między tamecznym przestáiąc ludem; co że było z ruiną Ateńskiey Rzeczy Pospolitey, pod gardłem zákazano Ateńczy-kom, w tameczny kráy rospuszczać żagle, ztąd nástąpiłá nie pa-mięć y Sepáracya owego Zámorskiego świata z tuteyszym. Au-tor Księgi *de Mundo*, czyli to Aristoteles, czyli *Theophrastus* od Apuleiuszá ná Łacinski przetłumaczony ięzyk, rzetelnie *asserit*, że oprocz Europy, Azyi, Afryki znáyduie się osobliwey wiel-kości Insula. *Marineus Siculus*, pisze, że w Ameryce ználeziony złoty pieniądz z Portretem y Imieniem Augusta Cesarza, toć musiała Ameryká iakąkolwiek iuż zá tego Cesarzá, albo *post fata* iego mieć z stárym Swiátem kommunikácyą. *Jonstonus* nápisał, że w Nowym Swiecie w Krolestwie *Chile*, ná Dolinie *Kauten*, w Miasteczku *Imperiola* potym z tey rácyi názwanym, wiele Do-

mow

mow ználeźiono adornowánych Orlámi, o dwoch głowách, co tákże ieſt znákiem, że Swiat tamten miał z dawnym konjunkcyą. Seneká też Filozof częścią z penetrácyi ſwoiey, częścią z czytania námienionych Autorow, widząc, że znáczna część świata oderwáła ſię y poſzłá w niepámięć, prorokowáł że kiedyś znowu, będźie odkryta y poznána. Słowa iego ſą takie:

Venient Annis
Sæcula ſeris, quibus Oceanus
Vincula rerum laxet, & ingens
Pateat tellus, Typhisque novos
Detegat Orbes, nec ſit terris
Ultima Thule.

To ieſt: Poznych lat wiek náſtanie, gdy Ocean Morze
Zámki rzeczy rozerwie, gránice rozorze,
Kráy ſię ziawi obſzerny, Zeglugá Swiát Nowy
Znáydźie, Thule nie będźie Kráy świáta kontowy.

O Narodach AMERYKANSKICH y KROLACH tamecznych wiedźieć potrzeba *ſequentia.* Wyiowſzy Chileyczykow, Poruwiánow, nie ktorych Parakwárianow, Mexikánow, Lowiziánow politycznieyſzych, inni Amerykowie, żyią w grubiańſtwie *more beſtiarum,* mięſem ſurowym źwierząt, Ryb, Ptaſtwá, zielem, á przytym ciałem ludzkim, umyślnie z ſąſiadámi woiuiąc, nie ták dla Łupow, iáko dla trupow. W Nowey Fráncyi, albo Kánadźie Ludźie Kánadenſcy y *Iroqui* Niewolniká doſtawſzy, nad każdym páſtwią ſię członkiem, aż do zámorzenia. Korteziuſz w Relácyi 4. twierdźi, że ná Inſule leżącey bliſko *Cigwatan* Prowincyi, ſą ſame Białogłowy iak Amázonki, z ſąſiadámi męſzczyznámi w pewne kommunikuiąc czáſy, ieśli ſię Corka urodźi konſerwuią, ieśli Syn Oycom odſyłaią. Ná Inſule *Sanctæ Crucis* mieſzkańcy liczbę tylko umieią do 4. á kiedy chcą wyrázić pięć pokázuią całą iedną rękę z otwártemi pálcami; chcąc wy-

raźić 10. obie wyciągaią ręce: ná wyráżenie 15. prezentuią dwie ręce y nogę iedną: ná expreſſyą liczby 20. Mowią: *Moie ręce, moie nogi, &c. teſte Botero.* Mexikánie zaś według Kirchera (*in Ædypo*) inney záżywaią Aritmetyki; wyráżaiąc liczbę 1. piſzą oczko o. wyrażaiąc 2. piſzą oczek oo. &c. Chąc wyrazić liczbę 20. ryſowáli figurę ſzubieniczki, z iednym dłuższym u dołu ſłupem. Tę figurę ſześć rázy położywſzy, wyrážali liczbę 200. Przez położenie łaſki, od ktorey idą ná obie ſtrony, niby gałąſki, *denotabant* 400. dwá razy te laſkę koło ſiebie lokuiąc, wyrážali 800. y ták *conſequenter.* Rok u nich ſkładał ſię z Mieſięcy 18. á Mieſiąc z dni 20. Reſztę dni co zoſtáło, obrácali ná pauzę, prożnowánie, weſoło bawiąc ſię krotofilą, *teſte Joſepho à Coſta.* Wiek u nich nie był dłuższy nád lat 52. ktorego doczekawſzy wſzytkie tłukli náczynia, ogień wygaſzáli, wſzędźie, ſądnego Dnia oczekiwáiąc: całą noc nie ſpiąc, wſchodzące słońce ſpiewániem, trąbieniem witali, Bożkom czyniąc ſowite ofiary, że im pozwolili wiek zácząć nowy ſzczęśliwie: w ten czas o nowe ſtaráli ſię náczynia, y o nowy ogień u ſwoich Kápłanow. W Kroleſtwie Perwáńſkim Obywátele ſpowiadáli ſię ſwoim Kápłanom grzechow, y częſto taili, czego przez czáry docieklſzy Kapłáni, poty ſwych penitentow kámienmi bili, aż ſię przyználi, *teſte Botero.*

KROLOWIE w Ameryce byli náypotężnieyſi Mexikáńſcy, gdyż innych pod ſobo mieli 30. Regnántow; z ktorych każdy ſto tyſięcy woyſká mogł wyprowádźić do bitwy. Drudzy mocni byli w Ameryce KROLOWIE *Peru*, albo Perwáńſcy, *Inghami* albo *Inkami* zwáni, w *Cuzco* Stolicę maiący; pod czas ktorych intronizácyi, Dźieci od lat 4. do 10. po 200. zábiiano. Kolumny ſobie żywym kazáli wyſtáwiać z ſwemi Portretámi, y wenerowáć ſię iak Bożkow. Spowiedź czynili przed słońcem, potym do ciekącey wchodźili rzeki, mowiąc: *Otom ſię ſpowiadał grzechow ſwoich ſłoncu, á ty rzeczko zánieś ie do morza, żeby tam na wieki były*

były ponurzone. *Josephus à Costa.* Ná pogrzebie KROLOW znowu Dźieci zábiiano, krwią ich umarłych Regnántow twárz smaruiąc. Kládli ná Grób wiele potráw, srebrá y złota w gębę, w ręce. Ná Grobie iednym *Inghi*, ználazł *Ioannes de Turre* Kápitan Konsalwa Pizarra bogáctw táxowánych ná 50. tysięcy szkudow. Amerikánie czcili Boga *Pachakamak* Stworcę Niebá y Ziemi; przyimowáli nieśmiertelność Duszy y Ciał *resurrectionem*. Nád rzeką *S. Laurentii* wenerowáli Diabła w rożney się im postaci prezentuiącego. Mieli Mniszki swoie Pogáńskie w *Cuzco* Mieście, służące słońcu, drugie w Mexiku ktore z pewnych *species* Bożkow robiły nosiły w Processyi, oddáwali do Kościoła. Innych Deastrow, Amerikańskich wspomniałem ná początku Częśći Pierwszey: *Tandem in umbra, Mortis* siedzącym Amerikanom záświeciła Wiará Swięta Roku 1517, przez Iana *de Tecto*, *Jana de Aora*, Piotra *de Gent* Zákonu, S. FRANCISZKA z Klasztoru Burgińskiego od Karolá V. Cesarzá posłanych, ktorzy zá lat 6. 2kroć sto tysięcy Amerykanow Pogan ochrzcili. Marcin *de Valentia* tegoż Zákonu z 12. Towárzyszámi (*teste Florimundo*) ná 20. millionow tam Poganow náwrocił *reparando* ruinę w Europie przez Marcina Lutra *ab annô 1517*. uczyniony. Jak daley Wiará S. tam *floruit*, opisałem tráktuiąc o Wierze Swiętey. Obfituie Amerika w wielu mieyscach w złotą, srebro, drogie drzewá tutiun, cukier w *Cacaum*, Cochenillę, &c. y tego wszytkiego użycza Europie. Dźieli się iakom námienił AMERYKA ná PUŁNOCNA, ná drugą AUSTRYALNA albo POŁUDNIOWA, o ktorych tu dyskurs *instituam* krotki.

AMERYKI PUŁNOCNEY lubo iest wiele Kráin blisko *Polum* ieszcze niepoznánych, ani zlustrowánych, dźiwnie zimnych od rożnych Márynárzow tylko widźianych, ále nie zlustrowánych y ich imieniami nádanych, przecięż niemáło iuż iest z lustrowánych Krolestw y Prowincyi, ktore nie tak bardzo ná Pułnoc ku *Polum* nádane y położone; tákie są 1. MEXIK albo NOWA HI-

SZPANIA, Kroleſtwo; 2. NOWY MEXIK, albo GRANADA 3. KALIFORNIA Peninſula do Nowego Mexiku náleżąca: 4. *Regio Loviſſiana* Fráncuzow: 5. Pentilimnis albo Kráy pięciu Jezior: 6. FLORIDA. 7. KANADA, albo Nowá Fráncya: 8. NOWA ANGLIA. Bierze tá PUŁNOCNA AMERYKA z Prowincyami ſwemi od *Panamy*, aż do *Gròénlandyi* 1300. mil długości, á od Ziemi Nowey, aż do Kalifornii 1200. mil ſzerokości. Náleżą do tey Ameriki rożne INSUŁY, iako *patebit ex ſequentibus.*

I, MEXIKANSKIE Kroleſtwo, albo Nowá Hiſzpania ná mil 400. długa, leży *ſub zona torrida*, dlá tego wiele złota, ſrebra, frukta oſobliwſze wydaie, Balſam, kochenillę *Cacáo*, Cukier, Jedwáb. Opanowáł ten Kráy Ferdynánd *Corteſius* Hiſzpan, Krolowi Hiſzpáńſkiemu oddáwſzy Roku 1521. Rządźi tym Kroleſtwem Podkroli. Roſporządzone ieſt ná trzy Trybunáły *vulgò Audientias*. Pierwſzy Trybunáł, álbo audyencya ma do ſwoiey Jurisdikcyi náleżących ſześć Prowincyi: Drugi Trybunáł albo *Audientia Quadajara*, maiąca pod ſobą cztery Prowincyi. Trzeci Trybunál *Gvatimala*, do ktorey 8. należy Prowincyi. Kroleſtwá Mexikańſkiego Stolica, gdzie *Vice-Rex* rezyduie y Arcybiſkup, ieſt Miaſto Mexik, nád Jeziorem ſłonym, maiąc ná 6. tyſięcy Domow, ktore groblą murowáną, od Jeziora ſłodkiego oddźielone. Było kolo oboch tych Jezior Miaſt 80. teráz ledwie 30. zoſtálo dla exundacyi wod. Inne tu ſą Miaſta to S. MICHALA, to S. FILIPA, to SS. ANIOLOW, to S. JAKOBA, to *Salvador*, to *Trinitad*, to *Merida*, *Granada*, to *Noſtra Domina de Victoria*. *Gdzie nota, że wiele Powiatow y Miaſt w Ameryce Swiętych imionami ponazywáno, albo też názwiſkami od Miaſt Europeyſkich wźiętemi.* W Kroleſtwie Mexikanſkim *non reputatur*, zábogatego, ktory, ná ſwoich ohorách nie liczy ná 40. tyſięcy wołow. W ſamym Mexiku Mieście ieden Obywátel miewá po 4000. wołow: Drudzy máią po pułtorá kroć ſto tyſięcy owiec: táka

tam

tam *Abundantia* bydła. Gorá tu *Nevada* záwſze śniegiem okrytá, ná ktorey wierzcholek dwa dni iść potrzeba.

II. NOWY MEXIK albo GRANADA, obſzerny Kráy ná mil 500. od Hiſpánow Roku 1583. ználeziony, bardo gorzyſty, ale ſrebro, krzyſztal, ſzmaragd rodźi y rożne frukta; dependuie od rządow Biſkupa y Gubernátorá. Pánowáli tu Krolikowie *Caziques*, ale Wierze Swiętey y Krolem Hiſzpańſkim poddali ſię. Ten Mexis Nowy dźieli ſię ná Część Polodniową y Pułnocną: w oboch, ieſt więkſzych 25. Prowincyi. Południowey Stolica CINALOA: Pułnocney, y całey Mexikańſkiey Kráiny Stolica Granáda Miaſta rezydencyalne Biſkupa y Gubernátora nád rzeką *Del-Nort.*

III. Kráy Amerykańſki ieſt Peninſuła KALIFORNIA do Nowego Mexiku przyłączoná, długa ná mil 400. Niemieckich, ſzeroká ná 60. od Izydorá *de Anatillon* Náwarczyká ná imie Krola Hiſzpańſkiego záwoiowáná Roku 1683. Má w ſobie gęſto Miaſt, wołow, krow z garbem ná grzbiecie, owiec, pſow oſobliwey wielkości, ſoli, krzyſztálu, Pereł, bawełny, ale drzewá máło.

IV. Kráy Ameryki zowie ſię *Regio Lovisiana*, od Ludwika XIV. Krola Francuſkiego tak rzeczoná, Fráncuzow maiąca zá Panow, ktorzy tam po nád rzekę ná mil 400. długą, rożne zákładaią Fortece przeciwko grubym narodom tamtędy Ordami ſtoiącym ná wielu ſtánowiſkach *more* Tatarow.

V. Kráiná Pułnocney AMERYKI ieſt *PENTILIMNIS*, albo Kráy Pięcioieziorny od pięciu jezior ták názwany przez Fráncuzow, po nad ktoremi Jeziorámi grube narody y okrutne ſwemi mieſzkaią ordámi; z ktorych nayokrutnieyſi ſą *Hurones* y *Hiroquii*, przecież przez Kommercią z Fráncuzami powoli daią ſię ugłaſkać y do S. Wiary náwodźić. Z tych to 5. Jezior formuie ſię rzeka Kádeńſka potężna, *vulgò* S. Laurentii zwána.

Nnnn3 VI. Kráy

VI. Kráy w PUŁNOCNEY AMERYCE *FLORIDA* od Hiszpánow ználezioná w Niedźielę Kwietnią ztąd też názwaná: ktorzy ná Peninsule *Teegescie* 2. założyli Fortece: po Hiszpánach więcey Kráiu odkryli Fráncuzi, záłożywszy Fortece *Carolinum* pod imieniem Karolá IX. Monárchy swego: *tandem* Anglikowie tam záwitawszy tąż Karolową odebráli Fortecę. Trzy tu zázieráią Nácyę, á żadná do gruntu tey nie zlustruie Kráiny, ktorą ná wiele Prowincyi podźieloną rządzą Krolikowie *Kazique*. Obywátele Floridy, ile w gorzystey Kráinie żyią paiąkami, mrowkami, iaszczurkami, wężami. &c. Zony máią kupione sobie u Krolikow swoich; ktore ná złym złapáne uczynku do drzewá ná dźień cały przywiązane bywáią, często sieczone rozgami. Matrony po porodzeniu, Dźieci dnia trzeciego do rzeki nieſą, obmywáią: Gospodarze siekier y motyk kamiennych zażywáią, *aliàs* kamienia bardzo twárdego ostro się iak krzemień łupaiącego, miasto pługow, iakichsi deszczek záżywaią: włosy maią aż po uda długie: nágość swoie tylko z przodu ieleniemi obsłaniaią skorámi. Ná woynę idąc łuk y strzáłę biorą, u ktorey miasto płoszczyka, rybia kość ostra, albo kamyk ostry. Wielu między niemi iest *Hermaphroditow, aliàs cum utroq; sexu*. Iedni żadnego nieznáią Boga, przecież nieśmiertelność Dusz przyimuią: drudzy kłániaią się Słońcu y Xiężycowi: Kapłanow swoich zowią Jamas. Fráncuską chorobę, maią, tu zá pospolitą. Ná grobie Krolikow zmárłych kładą czarę, ktorą piiali, y w cirkuferencyi grobu z utkwionych strzał w ziemię czynią koronę, trzydniowym postem y płaczem nieutulonym ostatnią im oddaią usługę. Pospolstwo ná znak żalu y żáłoby, włosy sobie strzyże. Nieboszczykowską broń y cáłe sprzęty, apparencyą, ná ogień skazuią, nád to Baby naymuią, ktore by przez cały czas pułroczny, trzy razy ná dźień ná grob Krolika chodźiły, tam wielkie szlochy y *lamenta* czyniąc.

VII.

VII. Kráy PUŁNOCNEY AMERYKI iest *KANADA* od rzeki tego imienia, albo NOWA FRANCYA od Fráncuzow *ab Annô 1604.* opánowana, wielkie mnostwo ryb y skor Fráncyi dodáiąca. Iedná iest tá Fráncya Wschodnia, druga Záchodnią, *propriè* Kanáda, ktora całe Miast w sobie nie má, tylko dźikich y grubych Obywátelow. Prowincye Kanady są Nowá *Britania, Estotilandia, Cortereal*, y *Terra Laboratoris:* tuż należą *Sudwallia, Nortwallia*, Nowá Dania, imioná tylko Europeyskie, ale *necdum dominium* Europeyczykow uznáiące, bo nie zlustrowáne ná lądźie, tylko brzegami; gdźie *viget* Bałwochalstwo.

VIII. Kráina Pułnocney AMERYKI iest NOWA ANGLIA, ták rzeczona od Anglikow, gdy ią Hollandom wydárli: przed niemi zwála się *Novum Belgium* od Hollandow názwane. Wiele tu Anglikowie uczynili Prowincyi, iako to Karolinę Wirgilię, Maryaną ná imie Maryi Krolowy Angielskiey, Pensylwánią, Nową Cesarea *vulgò New-Jersey*; ktorá przed tym Szwedzką będąc, *Nova Svecia* zwála się. Nowy Eborák, y *propriè* Nową Anglią, Akadyą, albo Nową Szkocyą, ná ktorey iest Insuła *Sable.* W tym tu Kráiu Obywátele stroią się w skory zwierząt zszywáne. Łodźie sobie ogniem wypálaią, budy sobie wystawiáią z łubow, w nich się z całą Familią mieszczą. Bogactw nieznáią, áni dbaią o nie. BOGA iedni żadnego, drudzy Dyabła weneruią, zowiąc go *Menuth*, albo *Menetto:* ale ceremonii żadnych mu nie wyrządzaiąc.

INSUŁ swoich PUŁNOCNA AMERYKA má naprzod koło Kalifornii Peninsuły y koło Nowego Mexiku 9. ná Mexańskim *Archi-Pelaga* ma większych wyspow *Antillæ* zwánych kilka, iako to Insułę Kubę, albo Ferdinandę; Insułą Hispaniolą, albo Isabellą Insułą S. JANA *de Portu Divite;* á te są *Juris Hispanici*, Insułą Jamaikę Anglikow. INSUŁY *CARIBUM Barlo Vento*, to iest przeciw wiatrom leżące, ktorych 15. należy do Fráncuzow:

Dru-

Drugie Inſuły *Caribum* także *Barlo Vento* náleżące do Anglikow, á tych ieſt 9. Trzecie ſą Inſuły *Caribum Sot à Vento*, to ieſt niżey wiatru, á te ſą tamecznych Obywátelow właſne, tych ieſt 14. názwane *Caribum* od Obywátelow *Caribes*. Tuż náleżą INSUŁY LUCAYÆ leżące przy Floridźie, Hiſzpáńſkie, Inſuły Nowey Fráncyi &c. *Promontoria*, albo *Cabo* do Ameriki Połnocney náleżących znácznieyſzych 26.

AMERYKI POŁUDNIOWEY KROLESTWA, Kraie, Prowincye tu *ſpecificantur*.

AMERYKA ta, cała zupełnie, ieſt zluſtrowána, od Morzá Oceanu y ciaſnego morzá Magellanſkiego oblána y odnich Kráiow Południowych ieſzcze nieznáiomych ſeparowána; większą połową leży *ſub Zona torrida*. Długości ſwoiey od Iſtmu Panuma, aż do Morzá Magellanſkiego ma ná mil 1000. ſzerokości od *Promontorium Blanco* przy Kroleſtwie *PERU* leżącym, do granic Brázilii ma mil. 800.

AMERYKA tá dźieli ſie ná 8. wielkich Kráiow, to ieſt ná *Terram Firmam*, ná Guiánę y Karybánę, ná Kray *Amazonum*, albo Orelhanę, ná Braſilią, ná PARAQUARIA, ná *Terram Magellanicam*, ná Kroleſtwo Chile, ná Kroleſtwo Peru, ná oſtátek ná INSUŁY y *Promontoria* porządkiem náſtępuiącym.

I. *TERRA FIRMA*, albo Nowey Gránady Kroleſtwo, záwierá w ſobie 8. Prowincyi, to ieſt *1mo Terram Firmam* ták właśnie zwáną, ktorey Stolicą *Panama* bardzo handlowne Miaſto ná Iſtmie oboiey Ameryki: *2do* ná Prowincyą *Popayan* z Miaſtem tegoż imienia: *3tio* ná Prowincyą *de Carthagena*, ták zwáną od ſwoiey Stolicy: *4to* Prowincyą czyli Powiat *de S. Martha*: *5to* ná Prowincyą *de la Hacha*: *6to* ná Prowincyą *de Venezuela*: *7mo* ná Prowincyą *de Paria*, gdźie Stolicą nową Korduba: *8vo* ná Prowincyą *Granadą*.

II. Kra-

II. Kráiná AMERYKI POŁUDNIOWEY między rzekámi *de Paria* y *Amazonum* pod Ekwátorem leżąca, ieſt GUJANA bardzo obſzerna, od zdrowey àéryi, zwierząt, Ryb, Ptaſtwa záleconá, ktorey Stolicą ieſt Miaſto *Manoa del Dorado* Krolika támecznego bardzo bogátego rezydencya, ktorego bydź mniemaią z Familii Inkow Krolow Perwańſkich, tu przez Hiſzpanow zápędzoney. Kráiu tego w pośrzodku nikt náleżycie nie zluſtrował, co brzegiem to docieklí, że tam *Caribes* mieſzkáli, tu także zbiegli, dla tego kráy brzegowy Europeyczykowie Karibaną názwáli, gdźie Fráncuzi, Anglikowie, Hollandowie wiele pozákładali Fortec, y tam nie máło kupuią Jedwábiu, Bawełny, Cukru, Tutiunu, Drzewá Bryzelii, Alòéſu, Balſamu, Cytryn y Pomaráńcz.

III. Kráina POŁUDNIOWEY AMERYKI ieſt Kráy AMAZONUM, albo ORELHANA, nie owych ſławnych Amazonek Azyatyckich, ale ták názwanych z tey rácyi, że Europeyſkie Nácye tych doſtáiąc kráiow, wiele Białygłow po między Męſzczyznámi, z łukiem y ſtrzáłą woiuiących upatrzyli y admirowáli. Przez cáły ten kráy płynie rzeka Amazonum od Záchodu ná Wſchod długa ná 500. mil Niemieckich, ſzeroká zaś w ſamym weściu ſwoim ná mil 150. Po nád rzekę tę wiele widać rownin, y padołow bardzo ludźmi oſiadłych: brzegiem rzeki Luzytani kilka erigowáli Fortec, do tey Kráiny *ſenſim* toruiąc ſobie drogę: náymocnieyſze wyſtáwili y obmurowáli Miaſto *Eſtero*, gdźie z tamecznemi Obywátelami przez *commercia* maią kommunikácye. Mieſzkáią tam Národy: *Curianes, Cuſignares, Pacuanes, Tacuries, Jarinames, Cacygetes, Tecunes, Gvajaribes, Agures.* W całym tym kráiu rodźi ſię mnoſtwo Palm, á tym ſamym Daktylow, Hebánu, Cedru, Bryzelii, Cukru, Szárłatu, Pomagranátow, Pomaráncz, Cytryn. Ná iedney temu Kráiowi lądem nie zluſtrowánemu od nikogo, ſchodźi Wierze Swiętey, ktorey tameczni Bałwochwálcy nie znáią.

IV. Kráy AMERYKI POŁUDNIOWEY ieſt, BRAZYLIA *vulgò Breſil*, od drzewá Bryzelii, przedtym *Provincia S. CRUCIS* zwána, obſzerne Luzytanow Páńſtwo, od Piotrá Alwaruſá *Kapralis* zwánego, zá Emmanuelá Krola Luzytáńſkiego Roku 1501. ználeźioná, á ieſzcze lepiey od Tomáſza *Soſa* zluſtrowána w lat 48. zá Iána Krola Luzyt: ktory tam Stolicę Miáſto *S. Salvatoris* fundowáł, poſſeſſyą Luzytanow y Wiarę S. tam ugruntowáł. Hollandowie z wielką przybiwſzy ſię Flotą Roku 1648. Stolicę *S. Salvatoris* y wiele opánowáli Prowincyi, ale znowu od Luzytanow rugowáni. Dźieli ſię ná 14. *Capitanias*, albo Staroſtw, iako to ná *Capitaniam Siara*, *Capitaniam del Rio grande*, *Capitaniam de Barayba*, *Capitaniam de Tamaraca*, *Capitaniam de Bahia*, gdźie ieſt odnogá morſka wſzytkich Swiętych y Stolica owá cáłey Brázylii *S. Salvatoris vulgò S. Salvador* Miáſto: ná *Capitaniam de Pernambuco*, *Capitaniã de Iſcheos*, *Capitaniam de Portu ſecuro*, *Capitaniam S. Spiritûs*, *Capitaniam de Janeiro* albo S. Sebaſtyaná, *Capitaniam S. Vincentii*, *Capitaniam de Cirui*. Nácye w Brazylii te były: *Tabazares*, *Tyguares*, *Tapuiæ*, *Gwaracatiwy*, *Anaciugi*, *Quirigay*, *Tapiguiry*. *&c.* Rodźi ten Kráy złoto, ſrebro, Balſam, Ambrę, Tutiun, Drzewo Bryzelii, Cukru wielkie mnoſtwo, ktorego co rok náymniey 26. tyſięcy ſkrzyń prowádzo do Liſibony Stolicy Luzytáńſkiey; ztamtąd wywożą wiele kamieni drogich y innych profitow, ktorych by więcey było, gdyby gruby tameczny Národ wźiął poler w Ekonomice. Jeſt tu Drzewo *Capaibos* zwáne, ktore náciąwſzy inſtrumentem, likwor z ſiebie ſączy przyiemnego bardzo odoru, ale też y cnot nie máłych, bo rożne liczy ràny y choroby: ſame náwet źwierzętá chore, lub zránione, te drzewko gryzą, aby ſokiem iego mogły ſię rátowáć. Obywátele tutey ſi świátło Wiary Swięte przyięli przez prácowitych Miſſyonárzow; w Kráiach iednák Záchodnich Brazylii dla grubiáńſtwa Obywátelow, *nec veſtigium* znáiomości Boga tylko wieſzczki y *omina*, gdźie Męſka y Białogłowſka,

głowska płeć żadney niezáchowuie modestyi nágo chodząc: Winá y chleba nieznáią, źielem iakimsi *Mandioka* żyiąc. Budy sobie długie buduią, w nich z cáłą mieszkaiąc Familią: ná noc sieci rospináią ná drzewach wysoko od ziemi, ná nich sypiaiąc, á to chroniąc się przed iadowitemi zwierzętami. Ná woynie dostáwszy niewolnikow karmią iak wieprzow, utuczonych rzną, ná rożnách pieką, y zá naywiększy iedzą specyał. *Atlas Ioannis Iansſonii.* Krolewicz náystarszy Luzytański pisze się *Infans Brasiliæ.*

V. Kráy teyże Ameryki Austrálney iest PARAKWARYA albo *Paraquey* od rzeki tegoż imienia názwany, ktorá srodkiem tey płynie kráiny, maiąc długości ná mil 500. przy wpadnieniu w Austryalne morze zábierá szerokości ná mil 30. Zowie się ináczey Srebrną rzeką od piasków srebrnych, pospolicie *Rio de la plata.* Má ten Kráy sześć Prowincyi *Gwayrania, Tukumania, Parakwàrya właściwa, Paranę, Urugway, Chako.* Tu Apostolskiey *Societatis JESU* práca, Wiary y gospodárowania náuczyła Obywátelow, ktorzy są nábożni, łatwo imituiący, co widzą w drugich, w iednym nie utrzymani *vitium,* że mięsa surowego dźiwnie appetyczni. Missyonárz ieden *ex eâdem Societate JESU,* gdy tam Gospodarza y Zonę orác w polu uczył, y odszedł ná odpráwienie Mszy Swiętey od nich, wlot się do żywego w pługu wźieli woła, trzy ziedli ćwierci.

VI. Kráina Austrálney Ameryki iest *TERRA MAGELLANICA* ináczey *Terra Australis,* náyostatnieysza ku Południowi w Ameryce od Ferdynánda *Magellanesa* Roku 1520. ználeźioná y rzeczona, wielkich ludźi ná stop 10. rosłych, imieniem *Patagones* w sobie maiąca. Ztąd Europeyczykowie żadnych nie spodźiewáią się awántażow, dla tego mniey o nię dbáią. Dwie Fortece Hiszpáni tam wystáwili, to iest *Nombre JESU,* y *Philippe ville,* innym Nácyom w ten nowy Kráy *præcludendo ingres* ale dla zbytniego zimná, y głodnego kráiu, przytym dźikich Obywátelow,

y te od Hiſzpanow poniechane fortece. Kto chce, *tenet pericula maris cum diſpendio* życia. Opiſane ſą gránice Páńſtw, ale nie łakomſtwá; ktore nie zná co *Ultima Thule*, ani chce czytać ná Herkuleſowych Kolumnach: *Non plus ultra*, ale płácze z Alexandrem, o nowych ſłyſząc Kráiach, ták *ſemper avarus eget!*

VII. Auſtralney Ameryki Krayiná Kroleſtwo CHILE nád Morzem leżące między ziemią Magellanſką y Perſkim Kroleſtwem, długie ná mil Niemieckich 300. ſzerokie ná mil 80. we wſzytkie pożytki, oſobliwie w złoto w cáley Ameryce náylepſze, y náyczyſtſze. Tu ſą Gory ANDES extráordynaryiney wyſokości y rościągłości, wyżſze nád Gory Azyatyckie, Afrykańſkie, Europeyſkie, po pod ktore dla zimná wielkiego nie urodzayne grunta, przecież od okrutnych Obywátelow *Arauci* zwánych oſiadłe, ktore Hiſzpánow infeſtuią, lokowáwſzy ſię między 14. gorámi ogień wybuchaiącemi. Rządźi tym Kroleſtwem *Vice-Rex* Hiſzpańſki, od Perwańſkiego dependuiący. Trzy, te *Regnū conſtituunt* Prowincye, *Chole*, *Imperiale*, *Chicuito*. Stolica Kroleſtwá Miaſto S. JAKOBA nád rzeką Maipe, gdźie Biſkupa Katedrá.

VIII. Kráy Południowy AMERYKI ieſt Kroleſtwo obſzerne PERU, albo *PERUVIUM*, albo Perwáńſkie, bardzo bogate; ktore *olim* ſwoich miało Krolow *Inkas*, albo *Inghas* názwanych, ktorych Pizarrus y Almagra Hetmani Hiſzpańſcy znieśli y wygubili. Leży te całe Kroleſtwo *ſub zona torrida Auſtrali*, co wielkie tam gorąca ſpráwuie, gor *ANDES* wyſokich, ná mil 900. rościągnionych, cieniem iakokolwiek utemperowáne: z gor tych źrzodła, ſtrumyki, oſobliwie roſa, przyległe odwilżaiąc grunta, dźiwnie czyni żyznemi. Oprocz Cukru, Oliwy, Winá wyśmienitego, ſame gory rodzą złoto, Srebro, Cynober, Smarágd. Rządźi tu *Vice-Rex*: Stolicá Kroleſtwá ieſt Miaſto *LIMA*, gdźie Arcy-Biſkup, y Podkroli maią *Sedem*, piękne ieſt y kſztałtne tylko że trzęſieniu częſtemu źiemi podległe, ozdobione *Univerſitate*, albo Akádemią.

Hiſzpa-

Hiſzpani to Miaſto zowią *Los Reyes*, *aliàs* Miaſto Krolow. Podźielone całe Kroleſtwo iak y Mexikańſkie ná trzy Trybunáły, albo *audientias*, to ieſt ná 1. Kwiteńſką, ná 2. Limańſką, 3. La Platańſką albo Argentyneńſką: do ktorych należy pewná liczba pomnieyſzych Prowincyi. Kroleſtwo to ma dwoiakie gory, iedne ſrebrne, pod miaſtem dużym y oſiadłym *Potoſſi* názwanym, gdźie ná 20. tyſięcy codźiennie práwie Gornikow przy Jeziorze Titikaka. Drugie Gory złote GWANKAWELIKANSKIE: Kray też do Perwańſkiego należy Kráiu *Caſtella Aurea*, od wielości złota ták názwany. Nád to złote piaſki y kamyki złote też bogacą Kroleſtwo. Niezmierná wielkość złota Miaſto Perwańſkiego Kroleſtwá *olim* Stołeczne ieſzcze zá Inkaſow Krolow *CUZCO* názwiſkiem bogaciła, gdzie Kościoły Pogańſkie (iako po innych Miaſtach Perwańſkich) były złotem obwiedźione, Szmarágdami, turkuſami náſadzone, dachy były złote, koło pryncypalnego Kościoła Ogrod był ze złota y ſrebrá wyrobiony, *aliàs* drzewá, liście, kwiaty, frukta z tych drogich były miſternie wyrobione metallow, á przytym ptáctwo, węże formowáne zezłota po ogrodźie. Przy Pałácach Inkaſow, albo Krolow tamecznych także były ogrody pełne Statuow złotych, Zwierząt, Ptáctwá takichże. Szpiklerze źiarnem rożnego zboża, ze złota lanym ná ſypane były; náczynia goſpodarſkie ze złota, cegły budynkow w tenże metal oſadzone ználeźiono. Dość że kiedy AGATUALPĘ Krola Perwáńſkiego Fránciſzek *Pizarrus* Hiſzpańſki Admirał znioſł w batalii, on okupuiąc ſię dał tyle złota, drugi ráz ſrebrá, ile w Pokoiu w ktorym mieſzkał, zmieścić ſię mogło: Pokoiu tego wzdłuż było łokci 22. wſzerz łokci 16. ná wyſokość tyle, że Rycerz dobytym mieczem, ledwie doſiąc mogł ſuffitu, albo powáły. W Kroleſtwie tym *parit admirationem* Moſt ná 300. łokci długi z trzciny y ſłomy miſternie uſłany ná rzece byſtrey y ſzerokiey po ktorym wiele bydła przeganiaią, cięſzkich przewożą be-

ſpiecznie towárow, *teſte Joſepho à Coſta lib: 6. cap. 4.* Nie daleko *Cuzco* Miaſta wyżey námienionego ná Folwárku OO. Jezuitow ieſt Sadzawka, nigdy innych czaſow, tylko w Wielki Poſt od Popielca do wielkiey Soboty Ryby wſzelkiego má w ſobie rodzaiu, lubo tam żadney niepuſzczáią.

INSUŁ w Nowym Swiecie albo AMERYKA ták Pułnocney, iako też Południowey, znácznieyſzych ieſt koło 130. Jáko to *in America Auſtrali*, ieſt Wyſpow Salomonowych 7. S. Ambrożego Inſuł 17. Między temi Inſuła Wielkich Much, Inſuła wielkich pſow. Ná Morzu Magellańſkim ieſt Inſuł 13. iako to Wyſep 12. Apoſtołow, Inſuła 4. Ewangeliſtow, Inſuła JEZUS, MARYA, JOZEF; Ná Morzu Brázyliyſkim Wyſep SS. TROYCY PROMONTORYOW, albo *Cabo* ma Południowá Ameryka y Ziemia Magellańſka ná 40. z ktorych *ex vi nominis* godne wſpomnienia *Cabo S. MARIÆ, Cabo S. Salvatoris, &c.* W oboiey Ameryce tych *Cabo* ieſt *circiter 66.*

ARCYBISKUPOW w Oboch Amerykach liczą 7. to ieſt Mexikańſkiego, S. Dominika Limańſkiego, *S. Fidei, De la Plata* albo Argentinenſkiego, *Sancti Salvatoris.* BISKUPOW wſzytkich liczą 32. Zakonow 10, to ieſt S. Benedykta, S. Dominika, ktorego Klaſztorow tam liczy *Atlas Janſſonii 400.* S. Franciszka, S. Augustyna, *Ordinis S. MARIÆ de Mercede.* OO. Jezuitow, OO. Karmelitow Boſych, OO. Kapucynow, OO. Hieronymianow, OO. Zákonu Bráci Mnieyſzych, S. Franciszka Pánien Zákonnych.

Potyś me Pioro całym latało po świecie,
Już ſię z tą prácą zmudną zbieráy ku Wálecie:
W Morzách ſię zmáczay cale Czarnym, lub Czerwonym,
Piſz wieczne BOGU dźięki, żeś w Porcie ſtawionym.



TY-

TYTUŁ DRUGI

DRUGIEY CZĘSCI KSIĘGI.

ZWIERCIADŁO GENIUSZOW,

ŻYWY OBYCZAIOW OBRAZ

ROŻNYCH w SWIECIE NARODOW.

NIe iestem tu *Juvenalis Satyrista*, abym czyie censurował obyczaie, *ani Zoilus* wszytko krytykuiący, ani *Pasquinus*, ani *Cato Censorius*. Co u Starożytnych y świeższych czytam Historyách o Národach, to krotko wspominam. Iednych tu chwálebne postępki; drugich *occurrent vitia*, oboie Czytelnikowi *ad notitiam, non ad censuram* kládę; przytym Synonymiam, to iest iak się inaczey ktory zowie Národ, abyś czytaiąc Hystorykow y Pòëtow rozumiał, y sam też w stylu swoim nie kladł wszystko iednego terminu: náprzykład *Poloni, Poloni*, ale to *Sarmatæ*, to *Lechiadæ*. *&c.* Náypierwszych kładę *ARCADES*, bo ták porzą-

porządek każe Alphabetu y tego Narodu opinia, gdyż ta Nácya kładźie śię zá naydawnieyszą w świecie, ieszcze przed Jowiszem y Mieśiącem będącą, iako mowi *Lucanus: Astris Lunaq; priores. Theodoretus* tákże to maiąc z trádicyi nápisał o nich:

Ante Jovem genitum, terras habuisse feruntur
Arcades, & Lunâ Gens prior illa fuit.

Ciż sami *Arcades* y *Thraces*, lubo okrutne Narody, przecieśz z młodu młodź w gràniu, śpiewàniu y innych kunsztach pięknych, aż do lat 30. exercytowáli. Ktoryby z młodośći do tego nie applikowáł śię, *infamiæ notâ*, iuż był ná całe życie znáczny. *Synonymicè* albo innemi terminámi názywali śię *Arcadi, Arcadici, Mænelai, Togoatici, Pharsalici, Licæi, Clèônæi, Cirlenei.*

ARABES dwie obserwowáli láta, dwie zimy, cztery *Solstitia.* Między krewnemi u nich *communis Uxor.* Pod czas wesołey chwili nád 12. kieliszkow, lub kubkow pić więcey niegodźiło śię u Arábow. Strzały swoie iadem napawáią, aby były śmiertelne. Ná swoich nieprzyiacioł obyśćia kamienie rzucali, mogiły niby śmiertelney im życząc. Ináczey śię zwáli *Thurilegi*, że *thus legunt, aliàs* kadźidło zbieráią tam śię rodzące: *Panchæi. &c.*

Arii Narod Niemiecki, ná Woynę idąc záwsze czarnego záżywáł koloru, twárz, broń, tarczę czarno farbuiąc, nocy do batalii ciemne obieráiąc, á tak wielom straszne. *Ravicius.*

Athenienses w Grecyi od Aten Stolicy názwáni wielcy *Bellatores*, Rzecz-Pospolitą, *arte & Marte* Swiatu wsłáwieni, Mądrośći *Fautores*, w Ateńskiey Akádemii. Innemi zwáli śię imionámi *Cecropii*, od Fundatorá Cekropa, *Mopsopii, Erichtæi, Attici.* Był to Narod dźiwnie ciekawy, záwsze co nowego albo wiedźieć, albo powiedźieć, iako same onich świádczą Dźieie Apostolskie *Actorum Capite 17. versu 21. Athenienses autem omnes, & advenæ hospites ad nihil aliud vacabant, nisi aut dicere, aut audire aliquid novi.*

O Atenczykach masz więcey w Częśći Pierwszey między Miastami *sub titulo* Nowá Mappa. *Ama-*

Amazones były Heroiny, wáleczne y bitne Matrony w Azyi, zrázu około Termodoonta y *Tanais* rzek Scytiyſkich mieſzkáiące, potym wielką Część Azyi *armis* opánowáły, záczepiły Europy. W oboch Częściach Swiata *ſuos dilatarunt fines*, Wálecznym Bellatorom y Mężom, ſtráſzne, ſame Heroiny, mężne, choć bezmężne: Mars bitny,to ich amazyuſz, *Bellona* Matka,Tarcze kolibki, żeby iednak ich wáleczna nie gineła była Familia, z ſąſiadámi męſzczyznámi *commercia* mieli *carnis*; ieżeli corka ſię urodziła, *auxit* ich *potentiam*, ieżeli Męſzczyzná katalog umárłych; będąc zaráz zábity. Pierś ſobie urzynáły práwą, by do łuku ciągnieniá niebyla *impedimentem*. Ztąd z Greckiego w ſámym imieniu *Amazones ſonat: bez pierſi*. Miały ſwoie Krolowe, Marteſię, Lampedę, náyſławnieyſzą Pentezileą ná Troiańſkiey ubitą woynie, Inwentorkę Alabardy y Tarczy, ktore ich właſne były *Arma*, á przytym łuk y ſtrzały. Inne ich Regnántki były *Marpeſia*, *Orithia*, *Antiope*, oſtatnia *Minothæa*; ktorá gdy z Wielkim Alexandrem cieleſnych ſzukála roſkoſzy, zgubiła Páńſtwo Amazońſkie y imie, według Juſtyná. Tenże o ich pierwſzych ták piſze początkach: *Non ut cæteræ Gentes à ſord dis initiis, ad ſumma crevere. &c. Quæ illis ſedes, eadem origo eſt.* Kráina ich zwáła ſię Amazonia, Dzieło ich *Epheſus* Miaſto ſławne Kościołem Dyany Efeſkiey. Potráwy ich ſurowe mięſo, ſłuſznie, bo nápoy krew nieprzyiacielſka. Swieżſze Peregrynácye także Amázonki te lokuią w Hirkánii *vulgò* Gilan, koło gory Tauru y Káukazu, gdźie y teráz Męſzczyzni ſłábi, á Białogłowy roſłe zdrowe, rześkie, poluiące. *Dionyſius* świadczy *lib: 5.* że też były w Afryce *Amazones* poſpolicie *Oblybiæ* rzeczone, podobno od tamtych *oriundæ*, albo tychże obyczaiow Bellatorki. W nowym także Swiecie, *Inventores* tego kráiu tráfili ná matrony łukiem y ſtrzáłą woiuiące, pomieſzáne po między Męſzczyzn, ztąd ten kráy náżwali *Regionem Amazonum*, gdźie y rzeká wielká ieſt tegoż imienia.

Afri ináczey *Africani*, *Getuli*, *Massili*, *Maurisii*, *Lybes*, *Lybici*: *Atlantes*, była w Afryce Nácya, ktora żadnego osobom niedawáłá imienia, lecz żyli anonymi wszyscy, *aliàs* bez imion.

Assyriyczykowie chorych kładli przy drogach, aby Podrożni dáwali y rádźili *remedia* Pacyentom, trupow woskiem y miodem nácieráli.

Agrigentini w Sycylii solennie się y smácznemi tuczyli potrawami y mocne ich były Fabryki. Ztąd mowił Pláto: *Eos ædificare ac si perpetuò essent victuri, itemq; convivari, velut semper morituri*: bo się ná śmierć y drogę wieczną dobrze náiadali.

Ægyptii, byli wszytkich Taiemnic Boskich Tłumácze, Hieroglificzney pełni náuki; ztąd Ægypt *Macrobius* názywa: *artium Matrem*. Wynáleźli Malárstwo, piwá robienie, Roku ná czasy, *aliàs* ná 12. Mieśięcy podźielenie. Bałwochwálstwá zdaią bydź się *primi Inventores*, Apiśa Bożka, *aliàs* Wołá weneruiący, *item* Słońce, Mieśiąc, żoráwia, Jastrzębia, Krokodyla, psa, kota, czosnek, cebulę, ryby, &c. &c. Ciałá umarłych Balsamem y rożną kondyturą záprawne *in ævum* konserwuią, z ktorych *Mumia*. Kapláni Egypscy umywáli się ná noc dwa, á na dźień trzy rázy. Od tych Grecy *omnem scientiam* y Bałwochwálstwo zábrali, *teste Herodoto*. Młodym dźieciom ciż Egypcyánie ubieżeć kazáli 180. Stay, dopiero im ieść dawáli. *Synonymicè* albo ináczey Egypcyánie, zowią się u Pòétow *Pharii* od sławney wieży: *Mateotici*, *Nilaei*, od Nilu, albo *Nilicolæ*, *Niligenæ*, *Pelusiaci*, *Gens Ptolemæa*, że że tam *Ptolemæi* Krolowie panowáli &c. Krolowie Egypscy Práwem obligowáni byli iak stać, chodźić, ieść mieli, stroić się, *cũ uxoribus* mieć *communicationem*. Co ieżeli obserwowáli *Regnantes*, táki w Poddánych sobie ziednywáli áffekt, że 72. dni owszem często 200, albo 300. dni żá'u prezentomáli *figuram*, wszędzie ich panegiryzuiąc. Kápłani u nich winá całe życie nie pili, *lege vetante*, *teste Hieronymo* z *Cheremona*.

Æthio-

Æthiopes albo Murzyni, żyli przedtym bez prawa żadnego, zwáli się *Gentium servi*: Dzieci zá chleb przedawáli. Teráz się ta ziemia zowie *Abassia* albo *Abyssinum Imperium*, maiące *Imperatorem*. Dzieciom tylko co ná Swiat wyidą, ná czole wypiekaią piętna, bol oczow záwczásu *præoccupando*. Tychże trochę podrosłych ná pewne sadzáli ptaki, ieżeli się śmiało do tego bráli, dobrą im dawáli edukácyą męską, ieżeli się lękáli maiąc zły o nich prognostyk, wyrzucáli. Zá potráwy zázywáli szaráńczy. Taki ku swoim Krolom mieli affekt, iż dla nich iedne sobie wyimowáli oko, nogi kaliczyli, áby chrámali, do głuchoty dawáli okazyą: ieżeli mieli Krola iednookiego, kulawego, y głuchego. Jak umarł im miły Krol, wiele też z nich znácznych umieráło osob Krolowi przychylnych, śmierć sobie zádaiąc, według Diodorá Syciliyczyká.

Babylonczykowie są *Inventores* Astrologii, *Primus Populus in Orbe terrarum* według *Beroza*. Ci iako y Assyriyczykowie, Arabowie y Saráceni żony sobie náymowali, co się y w Turkach po dziś dzień práktykuie. Medykow nie zażywáli, lecz *ad imitationem* Egypcyanow ná drogach kładli chorych dla odebránia iákiey w chorobie rady y lekow, według Herodota. A *Carnalitate* iako y Indowie są w świecie *fœtentes*: gdyż tam według Kurcyusza: *Comitas habetur vulgati Corporis vilitas*. Panny zgodne do zámęścia ná rynek w wielkiey prowádzone kupie, tam zá kwotę proporcyonálną urodźie, przedawane bywáły kawálerom *Herodotus*. Pod czas bánkietow, tam z wielką zrázu były damy modestyą; potym *podore sepposito*, suknie wierzchnie, *tandem* koszule zrzucáły do niegodźiwych *provocando* akcyi.

Bactriani, Obywátele zá Assyrią, stárych ludźi albo schorzałych psom wyrzucali ná pożarcie, ktorych zwáli *Sepulchrales*, albo Grobarzámi: Toż czynili *Brachmanes*. Indowie zaś sami takich iedli, w brzuchach pogrzeby sprawuiąc swoich. Hirkani nie bardzo dalecy

ſecy ſąſiedźi Baktrianow takież zmárłym *juſta perſolvebant*, *injuſta* u politycznych Národow.

O Brachmanach Mędrcach Indyiſkich dałem *notitiam* w Peregrynancie Azyatyckim.

Brazyliani w Ameryce mięſem żyli ludzkim: Ná woynie wziąwſzy człeka tuczyli iak wieprzá, á potym zábiiali. Twárz z młodu kámykami náſadzaią drogiemi.

Carmáni Nácya między Perſyą y Indyą, ináczey *Ichtyophagi* rybami żyiący, y ich ſkorą odźiani: Przyiaźni znákiem u nich było twárz ſobie rozkrwáwić, winá z krwią zmieſzánego nápić ſię z Przyiaciołámi.

Cantabri *vulgò Vaſcones*, Nácya Hiſzpańſká, tákie miałá heroiczne Matrony, że Synow by w nieprzyiacielſkie nie wpadli ręce, ſame zábiiały: Urodzone dźiecie, zaráz w zimney umywáli rzece. Męże zá nie leżáły połog, á one im wſzytkie czyniąc wygody, uſługiwáły: Mąż tu żenie dawáł poſag.

Cares w świecie całym naypodleyſi w Azyi koło Tanáim rzeki, poſzli w przyſłowie: *Homunculus ex Caria*, to ieſt, nikczemny człek. Ciż Bożkom podłą oddáwali ofiarę, to ieſt pſa.

Creſtones ieſt Nacya w Tracyi *vulgò* w *Romanii*, gdźie ieden Mąż wiele żon miewáł, iák umarł, była kontrowerſya miedzy żonámi, ktorá by z nim polec miała. *Tandem* iak ſię pokazáła iedná z nich náykochańſzá, uſtroioná bogato, z pompą była do pogrzebu prowádzona; tam ią krewni zábiiali y z Mężem chowáli rázem. Toż ſię práktykowáło u Indyanow Wſchodnich.

Cretentes Inſuły Krety *vulgò* Kandii Obywátele, w żegludze y pływániu náybiegleyſi; ztąd o nich *ironicè* nápiſano: *Cretenſis neſcit Pelagus*. Wino z inſtytucyi Platoná temu zákazane Národowi: Są *malè notati* z zdrádziectwá, kłamſtwa, gnuſności *Synonymicè* albo ináczey zowią ſię *Cretes*, *Cretæi*, *Creſſii*, *Gnoſſiaci*, *Dictæi*, *Cydonæi*, albo *Cydonii*.

Caſpii

Caspii Azyátycki stározytny Narod, miał *in more* Rodzicow swoich iak lat 70. żyćiá swego przepędźili, w ciásnym zámykáć więzieniu y głodem morzyć.

Carthaginenses od Stolicy *Carthago* w Afryce rzeczeni, wielcy *Bellatores*, Hiszpanom y Włochom strászni, Rzymianow *Victores* á potym od nich *victi*. Winá nie piiali *ex instituto Platona*. Zowią się ináczey *Pæni, Tyrii, Punici, Elisæi*. Daią im Epitheton, że są: *Perfidi, Leves, Bilingves.*

CYGANI iest *Gens* po świecie *vagabunda*, ktorych *Patria, ubi benè*. Włosi ich zowią terminem *Cygari*, albo *Cigali*, według Goropiuszá: Po Niemiecku zowią się *Zigeuner*, niby *Ziheeinher*, że są Tułacze, zebrácy, *impostores*, Rozboynicy: Francuzi ich zowią *Ægyptios*, gdyż się oni ztamtąd chlubią *oriundos*: Hiszpani ich názywáią terminem *Gittani*. Iest stek z rożnych Nácyi, swoich siedlisk niemaiący, ale po rożnych błąka się kráiach, z wrożek, ktoremi prosty lud łudzą, żyią, to z krádzieży, z handlu koni, złe zá dobre frymarcząc, to z zdzierstwá, z czarow, á czasem Czarnoksięstwa, z żebránia: Iedni mizernie, drudzy lepiey, iako to w Węgrzech maią się: Złotnictwo, Slusarstwo y Kowálstwo, Rzeszotarstwo, konowálstwo, á wszystko *imperfectè* umieią, náylepiey kráść y száłbierowáć, *hac in arte Magistri*: Ciało sobie czernią, *aliàs* gęsim smálcem smaruią, ieszcze w kolebce, aby ták czarnego nábieráli koloru, á przez to samo Cudzoziemcami się wyznáią, albo Egypcyanámi; *partim* też czarnych Rodzicow *& prolem fata sequuntur*, to iest czarne się rodzą Synowie y Corki, á choćby do tego żadnych nie záżywali sekretow, takieyby nábierali cery, z chodzenia práwie nágo, z siedzenia ná słońcu, przy ogniu y dymach. Mieszkania ich w Satyrách, *aliàs* z weret nád wozem rozciągnionych, *adinstar* żołnierskich námiotow. Religiá częścią Rzymska, częścią Grecka, zgoła *pro ratione* kráiu, w iakim się tułaią. Ci co się ná Rusi, Wołyniu,

Podolu znáyduią, ſą Greckiey Religii. Z Wołoſzczyzny ich náywięcey wychodzi, gdźie *obſtinatum Schiſmą*. Językow umieiąwáią kilka, ale nie doſkonále; maią iakiś oſobliwy ktory ſwoim właſnym Egypſkim názywaią; ale *certiùs*, że to ieſt Tatárſki z Wołoſkim y Węgierſkim pomieſzány. *Imperium* ich nie cierpi, *legem* przeciw nich maiąc: Polſkie Konſtytucye także *Annorũ* 1557. 1565. 1578. z Polſki ich wypędźić każą. Iednák Szlachta nie ktorzy zá Przywileiem Krolewſkim maią ich *Jus coërcendi*, *regendi*; á ci zowią ſię Krolami Cygańſkiemi.

DANI albo Duńczykowie, bardzo ſtarożytny w Europie Narod, bo ieſzcze od Daná, iako tameczni wywodzą *Autores*. O nich *Saxo Grammaticus* nápiſał: *Manus telorum non telarum obſequiis exhibebant*. *Artibus bellandi* ſą Niemcom podobni.

Eſſedones, Tatarow Azyatyckich Nacya, opłakawſzy zmarłych Rodzicow, y płaczliwy ſpráwiwſzy Kondukt, ſtypę mieli z ciał ich, z innym mięſem pomieſzánych, ſproſiwſzy ná ten tráktament wiele Gości: z trupich głow Czaſże ſobie do napoiu formowáli. Tákichże naczyń pozłociſtych y Celtowie w Hiſzpanii záżywali do ſwoich tráktamentow.

Faneſii ſą to Auritani ná Pułnocnym Oceanie Ludźie, nádzy według *Meli* Autorá *lib*: *3*. *tantæ longitudine* maiący uſzy, że ie roſpuściwſzy, iedne ſobie ścielą, drugim ſię nákrzwáią. Toż trzyma *Megaſtenes* Starożytny Autor, y *Majolus*; wſpomina ich y *Solinus* mowiący: że *membra membranis contegunt*. Pliniuſz ich lokuie koło Morza Czárnego ná Scytiyſkich Inſułach y w Indii, nie daleko Taprobany Inſuły.

Grecy, ináczey ſię zwáli *Graji*, *Grajungenæ*, *Argivi*, *Argolici*, *Dorici*, *Pelasgi*, *Achæi*, *Achivi*, *Danai*, to od mieyſc, to od Krolow ták *compellati*; iako *virtute*, ták *vitiis* w świecie ſławni: Europę *omni genere diſciplinarum* ozdobili, we Włoſzech Kray znáczny opanowáwſzy, *Magnam Græciam* názwáli: *Levitatis & vanitatis no-*

mine

mine małè w świecie *audientes*. *Manilius* nápisał, że Grecya, bardzo obfitá w Miastá uczone. *Horatius* im wybor piękney mowy y wymowy przyznáie, y że oprocz iedney sławy, niczego nie są ná świecie appetyczni. *Præter laudis, nullius avari.* *Tandem* tenże sam *Autor* wiele w nich y w Troiańczykach upatrzywszy defektow, ie świátu publikuie:

Seditione, dolo, scelere, atq; libidine, & irâ,
Iliacos intra muros, peccatur & extra.

Cokolwiek mieli w estymacyi, zaraz kanonizowáli, Bożkiem uczynili, Boską cześć mu przypisali, iáko mowi Kircher: *Græci tam Sapientes, nihil reliquerunt, quod non Divino Apotheoseos honore, nō cohonestarent.* Plato censoruiąc ich *letkość*, powiedział: *Græci semper Pueri, nunquam senes.*

Oni to owe Kastyliyskie Swiatu pokopali *acumine ingenii* źrzodła: Oni Parnáskie *sublimitate ingenii* posypali Gory: Cokolwiek *energii* w stylu, baiecznych erudicyi w Poezyi, Greckiemu to przypisáć konceptowi. Zgoła Muzow uczonych *sedes*, były Głowy uczonych Grekow. Po dziśdzień byliby nieoszácowani w świecie, tylko im iednego nie dostaie kleynotu *Unii* Swiętey z Rzymem, do szacunku; bez ktorey *pereunt felicia regna.* Solenne przysięgi, czy raz *sponte* czynione, á nigdy nie dotrzymáne, á przy tym *odium* ná Łacinnikow, ták chwálebny Narod *servilem* uczynili Bissurmańskiey Potencyi. Są záwsze tám iak ná Galerách, bo ná Piotrowey *navigare* niechcieli łodce. Ná tráktamentach swoich Grecy, náypierwey rożne proponowáli *Ænigmata:* kto nie mogł sólwowáć słoney, musiał wypić wody kielich; kto *è contra* zgadł łatwo, zágadkę, nayspecyalnieyszą był kontentowány porcyą. Ná końcu bánkietu ozory dawáno pieczone. Przed nápoiem w Wino káwałek rzucano chleba, co y Rzymianie czynili, Bożkom domowym y stołowym czyniąc ofiary. &c.

Galli starożytni názwani *à Galla*, to iest od mleka y biało-

ści;

ści; názwani potym Fráncuzami, od Fránkow Nácyi, ktorá z Fránkonii wyszedłszy, wielką część Gallii opanowáła. Woiowáli strzáłą y łukiem. Strzáły czemierzycą nápawáli, przytym proce, kopiie, kiie, mieli ná woynie. Człeka, ktory był ná wieszczbiarstwo destynowány bili w tył rozgami, á on z bolu dziwne práwił rzeczy, ktore mieli *pro Oraculis.* Dźieci ná oczy swoie nie przypuszczali, aż dorośli y sposobnemi stali się *ad opera belli.* Co ktory lubił w życiu, to ná iego pálono pogrzebie. Więcey woienną niż gospodarską bawili się professyą. Powádzonych Męszczyzn, medyatorki były łzy białygłow rzęsiste. Ci *Galli* ciasne mając *sedes,* dla liczney kwoty ludu, nowych szukali we Włoszech, lecz od Kamilla, tam wźiąwszy *repressalia*, udali się do Grecyi, zmieszáni z Grekami zniemi pod komendą Leonoryusza Wodza przeszli do Azyi, tam między Bitynią, Kappadocyą, Pamfilią, nowy Kráy *Gallogræciam* albo *Galatiam* fundowáli, według Straboná. W teyże Gallii była *Gens* stárożytná *Celtæ,* ktorzy z pozłocistych trupich głow, sobie robili rostruchany, náuki dali *Gallom.* Krol ich wielki był mędrzec *Sarro* imieniem, od ktorego Filozofowie názwani *Sarronidæ.* Czcili Boginię Wymowy y perswázyi *SWADELĘ.* Onich to *certum: Ita pugnarunt; ad unum interfici, aut interficere volentes.*

O Francuzách teráźnieyszych Andrzey Maximilian Fredro z Kasztellana Lwowskiego Woiewoda Podolski Senátu Polskiego *Oraculum, Miraculum Eruditionis*, daie *Judicium* w Księdze *Vir Consilii*, ktore w kilku záwierám periodach. Ze są odważnym krokiem nátarczywi, náywiększych niebespieczeństw *Contemptores:* kto ich pierwszy wytrzyma impet, uzna *Lentiores.* Prętkie awántaże do ich są humorow. Nácieraią żywo zá ordynansem, lecż ustępuią, kommendy nieczekaiąc. W Kunszty Woienne, wsposoby zebrániá pieniędzy, w kredyt uczynienia Pokoiu, między wálczącemi Potencyami nád innych szczęśliwsi. Odniosłszy wiktoryą,

ktoryą, chwáłą ſię, nie zyſkiem kontentuią; w tym naganni, że zbytnie exprobruią zwyciężonym upadek; á ſwoie *exaltant* męſtwo; Konny y Pieſzy Zołnierz z krwi Szlacheckiey flintę dźwigaiąc, ſzpadą ſzermuiąc ná żołd y pochwáłę zarábiaią: Y poiedynczem y kupą nácieráią, rownego ſą ſerca, ieżeli nie ſą uprzedzeni, tedy uprzedzą. Piękną ſerc rezolucyą naywiękſze y nie podobne práwie ułatwiaią przeſzkody: Náywiękſzych awántażow biorą nádźieię, nie zdługiego rozmyſłu: żeby powolney záżywaiąc baczności, do wiktoryi nie mieli retárdycyi, lub iey nie opuścili. Częſtokroć u nich lekomyślne początki, chwálebnych końcow, z pochwáłą ſwego męſtwá bywáią końcem; ztąd byle ſwego dokazáć, nayciężſzę *media*, maią zá łatwe. Wolą nic nie mieć, niżeli wiele á nie rychło, ták w czekaniu ſą niecierpliwi: kontentnieyſzym znoſzą ſercem iuż cale upadłą nádźieię, niżeli długo wyglądaną; wolą niebeſpieczeńſtwo, niżeli iaką ponośić dilacyą. A tym modeluſzem ná wiele rzeczy z precipitancyą odważni Fráncuzi, nád inne Národy ſobie przytomną y pomyślną máią fortunę. Zámyſłow ſwoich niechcą ſtać w pośrzodku, ale co ieſt, albo cale złe, albo arcy wyśmienite, to ich kontentuie. Kraiow iák prętko doſtaią, ták prętko trácą, zwyciężonych Nácyi niby *contemptores*. Woluntarzow tu wiele, lecz nie ſwáwolnych, bo ſwą wolę poddaiących Marſowi: Co Szlachcic, to ſzukacz ſławy przez ſłużbę woienną: w ktorey innych animowáć, ſami z iedney ſławy, nie z żołdu profitowáć maią *in animo*. Żaden w świecie ták pieſzczotami y prożnowániem nie brzydźi ſię, nikt też z Heroizmu ták nie ſzuka chwáły, iáko Fráncuz. Inni *Authores* to o nich piſzą, iż z nátury rozmowni, łagodni, rzeſcy, impetyczni, nieſpokoyni, z ſwoich dźieł chełpliwi Pánegyriſtowie, w Woiennych y politycznych rzeczach, w inwencyach, rzemieſłach nikomu nie uſtępuiący. *Sidonius* o nich piſze, że Fráncuz *omni hoſte truculentior*, y że nie przygotowány uderzá

na nieprzyiaciol, á przygotowány uchodźi: nácieraiącemi lekce wáży, niéostrożnych znosi. &c. *Boter* to przyznáie Fráncuzom: *Irrequieta Mens Gallorum, & otii impatiens, nil agendo, malè agere discit*, Dawney nienáwiści, niepamiętliwi, z zákonczonym interesem, kończą urázy: Niepoślednia ich chwáła, że práwie całey Europy są Gwárantami, polityki Jubilerowie y práwie *Magistri*: w Dyskursie *ob copiam* wybornych słow nie przekonáni. Maxyma ich y polityka we wszystkim opierać się Hiszpanom, od ktorych circumwencyi doználi záFráncifzka I. Henrika II. Fráncifzka II. Karolá IX. Henryka III. *Tandem* Henryk IV. upadłą práwie Fráncuzką przezHiszpanow Monárchią, od ich zdrády postáwił ná nogi, od tych czas Francuzi fránci, áby Hiszpańskiey Grándecy, nie nádstawiali plecy. We Fráncyi oprocz tego, że są *Christianissimi* Monárchowie, że *Primogeniti Filii Ecclesiæ*, iest też *Libertas Ecclesiæ Gallicanæ*, ktorá nie co innego iest, tylko pewne *Jura*, od dawnych ufundowáne wiekow, że Stolicę Apostolską ołubo weneruią, *Sacrosanctè* szanuią, przecięsz w niektorych okolicznościach Swieckich, iezliby co chciała we Fráncyi *statuere*, maią wolność *non acceptandi*: Nawet y Duchowny Interes Parlamentu Naywyższego *exposcit, & expectat* decyzyi, *teste Thuano*. Jan Barklaiusz *Autor*, Nácyi Europeyskich pięknym Rytmem Cnoty chwáli, censoruie *vitia*, z ktorego niektore o Francuzach kładę Punkta:

Galli furiosi, sunt Bellicosi,
Furore calent, impetu valent. &c.
Corpore breves, animo Leves. &c.
Lingva procaces, mente Salaces. &c.
Cadunt duellis, plures quàm bellis. &c.
Rident vel plorant, quando perorant. &c.
Fœdus cum Turcis, cunctisq; spurcis
Barbaris pangunt, Hispanis frangunt.

Blasphe-

Blasphemant, jurant, Cælum non curant.
Credunt quod volunt, rident quod colunt.
Religiosi, non scrupulosi,
Seu cuculati, seu Purpurati,
Miscent insanis, Sacra profanis.

GERMANI ſtarożytni, po Polſku Niemcy cale *impropriè* zwáni, opiſani odemnie w Peregrynańcie pod Niemieckim Pańſtwem, zkąd ich ſamych, y imienia bierze ſię *origo.* Odebráli cenſurę od Tacita: że ſą w nápoiu *immoderati: Convictibus non alia Gens effusiùs indulget: diem noctemq; continuare potando nulli probrum.* Pliniuſz także w Księdze 14. w Rozdźiele 22. Nád inne Národy w tymże *vitium* Niemiecką przenoſi Nácyą, lecz tę przywárę innemi według Kluweryuſza licznemi oſobliwie Religii y męſtwá wetuie przymiotami. Wexuią z teyże rácyi Włoſi y Francuzi Niemcow nápiſawſzy:

Germani cunctos possunt perferre labores,
O! utinam possent, tam bene ferre sitim.

To ieſt. Iak ciężkie znoſzą práce, Niemieckie Národy,
O! by ták znieśli chciwość do trunkow ochłody!

Odpowiedźieli Włochom y Francuzom ná te wierſze tak Niemcy: *Ut nos dulce merum, sic vos Venus improba vexat,*
Lex posita est Veneri Julia, nulla mero.

To ieſt: Iako nas Wino trápi, ták was chuć Wenuſa.
Ná Wino nie maſz práwa, ná tę Juliuſa.

Starożytni Niemcy do żon ſwoich y Matek zá gościniec przynoſili rány, blizny, á te liczyć nie leczyć ubiegały ſię. Do obozu żony noſiły *victualia,* y częſtokroć iuż przegráiącym, łzami y prozbami dodały ſerca, do śmielſzey potyczki. W ſamey okázyi Wodz miał zá dyshonor y ſromotę w męſtwie bydź od innych upośledźionym. Nie zmnieyſzą ohydą było żołnierzowi z Wodzem w odwádze nie iść w ekwáł. Mieli to ſobie zá gnuſność

tego dokázać potem, czego krwi wylaniem piękniey. Mąż żonie dawáł Posag Woły, tarcze, szpady y miecze; takież od żony brał regały. Nápoy Niemcow Piwo ze słodu: Diwertyment był patrzyć ná młodź nagą pomiędzy szpády y miecze skaczącą. Pogrzeb zmarłych ná stosie zgorzeć ogniſtym, y Oręże rzucone nieboszczykowskie, tyle pompy pogrzebowey. Matrony zdobiło opłakiwać Mężow, á mężom przystało w pamięci konserwowáć żony, według Tacita. Starzy Niemcy żadnych Miast nie mieli, Niebo maiąc zá dach, czuyność zá mury y parkány. Osiedlisk bliskich strzegli się: każdy *Populus* osobne miał *sedes*: gdźie las y woda, tam dla nich lokacya náylepsza. Jeżeli im się uprzykrzyło iedne mieysce, albo stało się *incapax* obięcia rozmnożonych, szukali innego w sąsiedzkich Państwách, albo też w samey Germanii z mieysca ruguiąc ktorą Nácyą, ztąd tam wiele było transmigrácyi. Ni do Fortun ni do kráiu przywiązáni nie byli, dla tego ná woynę *paratissimi*. Alexandra Wielkiego Posłom pytaiącym się ieżeliby kogo apprehendowáli? Odpowiedźieli, że iedynie się bali tego, aby ich tylko Niebo nie przywaliło. Pismá poniekąd niektorzy záżywáli Greckiego, iako dociekł Juliusz kráiu tamecznego *in ferro Lustrator*, kiedy ználazł Tablicę w Obozie Bawárczykow y Szwáycarow pisaną po Grecku. *Laudantur* Niemcy z wierności y szczerości ku Panom swoim, dla tego do usług bywáli Panow záżywani, iako y teráz náywięcey Lokáiow z tey rácyi, iż August Cesarz náypierwey zażył, potym inni Monárchowie. *Synonimicè* zwáli się *olim* Niemcy: *Teutones*, *Teutonici* od Tuiscona Fundatora swego, *Flavi Gens accola Rheni*. Niemcow w Woiennych Kunsztach imituią Anglicy, tylko że ná wodźie są mocnieysi, y do tego záchartowáni. Tuż Belgowie, Hollandowie *referendi*, ziemią y lądem mocni, y porządni nie tylko ręką y siłą, ale też machinami, áprosząmi, y ogniem, inwencyámi nád innych wálecznieysi. Ciz sami GERMANI, al-

bo

bo Niemcy y Szwedzi teráźnieyśi *ex mente* Andrzeia Fredrá *in Viro Consilii*, tey śą nátury, że sercu wielkiemu nie puszczáią cuglow: gdy ná wielkie kuszą śię rzeczy, wielkie maią deliberácye: nie ważą śię, aż zwáżą, iak w prácach, tak w niebeśpieczeństwie pomiarkowány ich umyśł y zámyśł. Náiazdy y pierwsze ognie státecznie wytrzymuią, tak w batalii, iako w attaku y defensie. Ták piechotą, iak konną śiłą przy dobrey kommendźie mogą śiła, żołwim postępuią krokiem, dla tego ostrożnie y rozumnie. Prętkości tedy trzeba użyć ná nich, stronámi uderzać, y ták osłabiać, prowiantow zábraniem lub zábronieniem pierwey pokonać, z mieysc nie przystępnych ná czyste wywabić, po wytrzymanym pierwszym ogniu y złamánym szyku, iazdą z dźidami, lub kopiami nátrzyć ná nich, y roznych sztuk zażyć Woiennych, á przy náywyższey pomocy á twoiey wielkiey rostropności, ich złamiesz, sam śię zbliżysz *ad palmam victoriæ.*

O tychże Niemcach Barklaiusz tak *sentit* w swoich Rytmach.

Casti Germani, Juvenes, Cani,
Artibus clari, opere rari.
Mente sinceri, fidi & veri.
Laboriosi, sed ebriosi.
Disciplinati, ad cultum nati, &c.
Ædibus mundi, prole fæcundi,
Bella externa ut & interna,
Puberes quærunt, & dura ferunt. &c.

GOTHI, albo *GOTTI*, bardzo bitny Narod wyszedszy z gniazdá swego Gothii leżącey we Szwecyi, Swiatu *armis & rapinis* swoie wsławili Imie. Kray ich od Wschodu Słońca, zowie śię Ost-Gothia, albo Ostro-Gothia, od Záchodu West-Gothia, albo Westro-Gothia: generalnie názywá śię, Gothia, á Obywátele Gottowie: z tey rácyi u Historykow raz Gothami, drugi ráz Westro-Gothami, lub Wizygotami, to West-Gotami zwáni

Ná woynach záwsze byli *ferocissimi*, strzáły iadem z gadzin nácieráli. Wiele żołnierzá było w Woysku, strzálami ráchowáli. Kołczan ich był życia Diaryuszem: Co dnia w wieczor w Kołczan każdy rzucał kałkuł, albo biały, ieźli mu dźień był szczęśliwy, albo czarny ieśli nieszczęśliwy: *tandem* po śmierci te kałkuły liczono; gdy więcey białych znaleźiono, to miano zá Fortunáta, ieżeli czárnych, zá nieszczęśliwego. *Plutarchus.* Wielka ich potencya pokazáła się, kiedy z Krolem Radagistem zá Honoryuszá Cesarzá weszło do Włoch Dwákroć sto tysięcy; ale *tanta copia* Ludu głodem y mieczem umnieyszoná, *Radagistus* wźięty, uduszony. Resztá Gottow obráła sobie Krolem czyli wodzem Alaryka, ktory wźiął Rzym. Po nim zmárłym nástąpił *Atavulphus* ná Krolestwo Gottow, Powinowáty Honoryusza Cesarza, *in cujus gratiam* ustąpił Rzymu, do Galli poszedł, tam znáczną *ex pacto* obiąwszy część sobie. Ztamtąd poszedł do Hiszpánii ná Wándálow, y tám sam *& in Successoribus* pánował aż do Roku Páńskiego 714. Tegoż roku *Julianus Comes*, Pan Hiszpański maiąc Corkę swoię *Violatam* od Krola Gottow Roderika, záciągnął Sarácenow z Afryki pod Wodzem Muzą, ktorzy z wielką przyszedłszy potencyą, Roderyká zábili tyráńsko, Gottow zbili, resztę do Asturyi w ciasne mieysca Gor Pyreneyskich wypędźili, ale też sami *cum magno luctu Ecclesiæ* ná lat kilka set opanowáli Hiszpanię. Ci Gottowie tam názwani *West Gothi*, dla dystinkcyi tych Gottow, ktorych Zeno Cesarz z Teodorykiem Krolem ich do Włoch záciągnął przeciw Odoákra Krola Rugiow y Herulow. Rácya wtargnienia Gottow w *Imperium* była ta z Karioná Autorá, że Theodozyusz Cesarz ich záciągnął ná Máxima y Egeniusza, á Synowie iego Honoryusz y Arkádiusz, im niezápłacili, więc w Páństwie Záchodnim, ie plądruiąc rekompensowáli sobie wziąwszy ligę z Fránkami, Alanámi, Swewámi, Burgundami.

Got-

Gottowie ináczey Oſt-Gottowie, *alias* Wſchodni Gottowie Rzym opanowáli byli około Roku 526. panowáli lat 92. w ośmiu Krolach Theodoryku, Athalaryku, Teodacie, Witygeſie, Hildoaldźie, Alaryku, Totyli, Tejaſie. Aż ich Longobardowie ruſzyli, lat 25. do Karola Wielkiego tam panuiący, ktorych Krola Deſyderiuſzá oſtatniego ten Ceſarz zwyciężył, Rzym uwolnił, y *Imperium*. Dokázywali Gottowie rożnych czáſow. Opanowáli byli Pannonię (dźiſieyſze Węgry:) od Hunnow z tamtąd rugowáni, y znowu po śmierci Attili Krolá Hunnow, w Pannonii panowáli. Około Roku 240. zá Gordyaná Ceſarzá w Páńſtwie Rzymſkim, Gottowie wielkie czynili zámieſzánie, Klaudyuſz Ceſarz Roku 269. tychże, *fines Imperii* ruynuiących, znioſł tryumfalnie, Roku 377. Gottowie aż ſię o Carogrod oparli, wſzędźie rábuiący; Roku 484. *Evaricus* Krol Gottow wielki Kościoła Bożego we Francyi *Perſecutor*, umarł, Radagaſi Krol Gottow Roku 405. Dwá kroć ſto tyſięcy Woyſka ſtrácił pod Miaſtem Floreńckim *Feſulæ*. Alaricus teyże Nácyi Krol od Klodoweuſzá zginął Roku 507. y Woyſka wiele ſtrácił. Krociey mowiąc ta *ſequens Origo* była Gottow: Około Roku 250. *invaluerunt* bliſko Szwecyi y Danii przy morzu Báltyckim, á według Kluweryuſzá y innych, około Jeziorá Meotyckiego w Tártaryi y Czárnego Morzá. Tam Mezią, Dacyą, Trácyą y inne po nád Dunay gdy puſtoſzyli kráie, Deciuſz Ceſarz z Woyſkiem poſzedł ná nich, ale muſiał umykać, y tam w iakieyſi zginął z koniem przepaści. Odtąd więcey nábráli śmiałości, dwie ſobie ufundowáli *Imperia* Oſtro-Gottow, to ieſt Wſchodnich Gottow, y Weſt-Gottow. albo Wizy-Gottow, to ieſt Záchodnich Gottow. Koku 400, znáczne od Rzymianow, oſobliwie Konſtantyná Wielkiego Ceſarza wźięli *repreſſalia*. Więc *ſucceſſu temporis* z Wándalami, Hunnami, Alanámi, y innemi *Barbaris Gentibus* z konfederowáni wielkim Woyſkiem ná *Romanum* uderzyli *Imperium*, w Azyi, Europie,

pie, Afryce, ná on czás maiące *latitudinem suam*, osobliwie w Afryce *Ditiones* Rzymianow ogniem, mieczem spustoszyli, Zámki poobaláli, sáme Miasto zostáwiwszy Kartáginę: Wiarę Katolicką *afflixerunt*, Kościoły obaláiąc, profanuiąc, Biskupow, Kápłanow gubiąc, wyganiaiąc, sámi będąc Aryańską Sektą *recenter* od Aryusza Presbytera Alexandriyskiego tam w Afryce ná świat podaną, záráżeni; ktora záráza do bliskiey Grecyi potym zászła, y do Gottow, nád Czarnym morzem będących, w Tártaryi, *ut supra dictum.* Promowowáli Gottowie tenże błąd Aryański w Záchodnich Państwach, w Hiszpanii, we Fráncyi, we Włoszech, w Polszcze, Węgrzech, Miemcach; ktory błąd rázem z Wándalámi wyniszczonemi, z Attylą Hunnow, Totylą Gottow, Krolami trochę przygaszony, *hactenùs* iednák w Węgrzech *toleratur.* Co ieſt Aryańska Herezya? wyexplikowáłem tráktuiąc o Herezyach, tu *in Opere meo.* Więcey o nich y o Szwedach masz w Peregrynancie.

Hiszpani od Hiszpalu Stołecznego názwani Miasta: Dawnych wiekow ich imię było wielorákie; to Iberi od Ibera rzeki; z ktorych poszli Iberi w Azyi, ktorych kráy tam Iberya; to *Hesperi* od Hespera Atlantowego bráta, czyli też od Gwiázdy Záchodniey, *Hesperus* názwiskiem. Zwáli się *Celtiberi*, to ieſt złożonym Imieniem z Celtow z Gallii tam záchodzących *Invasoribus* y z Iberámi *vulgò* Hiszpánami zmieszánych. Zkąd iedná *Gens* uformowána byłá *Celtiberi. Tandem* Obywátele od Stolicy Hiszpalu, tam nayſławnieyſi będąc *arte & Marte*, całey Hiszpánii teráz dali názwisko. Hiszpani zowią się u Orátorow, Pòétow *propter culturam styli* y wierszow *Synonymicè: Iberi;, Iberici, Hesperii, Tartessii, Tartessiacici, Bæticolæ*, to ieſt nád rzeką *Bætis* Mieszkańcy. Ciż Hiszpani iesżcze *sub nomine* Iberow obserwowáli u siebie, że Bellatorom zmarłym wystawiali, tyle Obeliszkow, to ieſt kolumn, ile, ktory żyiąc, położył ná woynie nieprzyiacioł. Hiszpánom te pochwáły y Censurę daie Barklaiusz. *Hispa*

Hiſpani Viri, grandes & miri,
Judicioſi, Majeſtuoſi.
Vultu auſteri, mente ſinceri,
Juſti, tenaces, joci ſpernaces,
Non ſunt verboſi, ſed operoſi.
Cæptis conſtantes, geſtis præſtantes.
Sordidi victu, mundi amictu.
Servantes Legem, amantes Regem.
Artes detrectant, arma affectant. &c.
Chriſtianiſmum & Catechiſmum
Docent realem, & non verbalem.

Maią wiele Trybunáłow *Sacræ Inquiſitionis* ná Zydow, Atheiſtow, Heretykow, bluźnierzow, ztąd tenże Barklaiuſz ich chwáli.

Inquiſitores, Extirpatores.
Calviniſtarum, Atheiſtarum.

Teraźnieyſzym zaś Hiſzpanom *Vir Conſilii* te przyznáie *qualitates*: że Włoſkiemu w wielu cyrkumſtáncyach podobni Geniuſzowi. Pieſzym iednák żołnierzem od nich mocnieyſi: Szczerości więcey tym prezentuią, z ktoremi po zwádce pogodzeni: apetyt w zbieràniu, uſilność w ſtaràniu większy u nich, niż u Włochow; Powága nádęta, ta większa, bo humorowi Nacyi przyrodnia, ktore *vitium* práwie ich ćmi w intereſach, Powági tey przy chytrości záżywaią náywięcey z temi; co im *ſubjecti*. Ná przyſzłe rzeczy ſą ſto oczni Arguſowie, á przez to każdą rzecz oni maią zá poderzáną, dla tego oſtrożni. Przez woynę pobráne mieyſca, y Prowincye potężnie utrzymać umieią, to potencyą, to śmiałą prewencyą, to możnemi środkámi, to też iakąś ukrytą y zmyśloną łaſkáwością. Publiczne obſerwuią przyiaźni z wielką negliencyą, albo pod pokrywką oſzukánia: Afekt ich y łaſki letkie iak pioro, ale záwziętość y gniew iak ołow. Fryderyk *Marſelaer in ſuo Legato* mowi o Hiſzpanách: że wzroſtu

ſą miernego, brwi wynioſłey, chodu męſkiego, mowy Oratorſkiey, iák w chodzeniu, ták w akcyach powolni, od piiáńſtwá y prętkości dalecy, *meliori fortunæ inhiantes*; owſzem iakąś uſnością beſpieczni, w rádach długo deliberuiący, y przezorni, w zámyſłach ſekretni, z pieſzey Milicyi bardzo chwálebni. Czyli pokoy, czyli woyná bydź powinná, czás uważaią. W ochędoſtwie y ſtroiu guſt maią, od dawnych zwyczaiow nie łatwo odſtępuiący. Boter o nich mowi: *Hiſpanorum deliberationes tardæ, & executiones lentæ, proceſſus graves, molimina tarda.* Obyczaiow dawnych trzymaią ſię, nowemi brzydzą: aby publiczne ſtruktury, Kościoły, Klaſztory, Zámki, Páłace były *ad miraculum*, bardzo *deſudant*, o prywátnych Domow *nitorem* mniey dbaiąc. Chwáły Boſkiey *Promotores zeloſiſſimi*; ztąd Trybunáły *Inquiſitionis* u nich ná Zydow y Heretykow: Ztąd *Rex Catholicus*, ztąd tam 70. tyſięcy Kościołow Krolowie wyſtáwili, ſam Jakob 2000. *Lohnero teſte.* W tym nie mało laboruią, aby obſzerność panowánia ſwego Monárchy widzieli, albo innym wyperſwádowali, z Fráncuzámi y Anglikani o prym w kąpanii certuią. Dawnych czaſow Krol Fráncuſki pierwſze brał mieyſce *jure merito*, iako *Primogenitus Eccleſiæ*, drugie Anglik, trzecie Krol Kaſtylii, ale od czáſow Ferdynandá Kátolika *res indeciſa*, iako świadczy *Hornius in Ulyſſæa.* Pewnego czáſu między Hiſzpańſkim y Angielſkim Posłami była kontrowerſya, iákimby mieli piſać tráktaty ięzykiem: Hiſzpańſki rzekł: *Loquamur Gallicè, quia tua Regina, eſt Regina Galliæ*, tykáiąc Anglikow, że nád niemi Fráncuzka panowáła. Angielſki odpowiedźiał Poseł ieſzcze bardźiey *Scommatice: Loquamur Hebraicè, quippe Rex tuus, eſt Rex Hieroſolymorum.* Tak bowiem ieſt, że Krolowie Hiſzpańſcy Hierozoliſkiemi piſzą ſię Królámi *Deciſum tandē* aby Tráktaty Łacinſkim iezykiem piſano *ad tollendā controverſiam.*

Hunni wyſzli z Scytyi Europeyſkiey, z mieyſc po nád Meotyckie

tyckie Jezioro leżących; nie mogąc się tam pomieścić, á bardźiey Fortun y lepszych szukaiąc nád swoie zimne y dźikie kráie, w wielkiey liczbie weszli do kráiu, ktory się ná ten czas *Pannonią*, á teráz Węgrámi nazywa; tam záſtáwszy Alanow, Gottow, Ostro-Gottow, y Westro-Gotow, Inwazorow, Pannonią Rzymianom wydźieráiących, ich wygnáli, sami osiedli. Odpocząwszy sobie obráli Wodza Kewę, y pod iego manudukcyą Dunáy przebyli, wiele zá Dunáiem popustoszyli kráiow, z Makrinem y Teodorykiem potykali się, 125. tysięcy swego stráciwszy Ludu y Kewę Wodzá. A tych reszta z Wiktorow swoich Rzymian y Niemcow znowu tryumfowáli, lub z utrátą Zołnierza swego 14. tysięcy. A ták umnieyszone Rzymian siły, Hunnom w Pannonii pozwoliły panowáć. Więc Hunnowie nic się nie obawiaiąc, obráli sobie zá Krola Attylę, *Flagellum Dei* potym zwánego, wielkiego Zołnierza, Tyrána, łakomcę, ktory Budę Brata ná rząd Pannonii zostawiwszy, á sam wźiąwszy ligę z Ostro-Gottámi, *Gepidami*, Markomannámi, Kwádami, Herulami, Swewami, w Misyą, Trácyą, Macedonią, Jllyrik przeszedł, pustoszący. Poszedł potym *auctus* wielką liczbą Woyska, do Niemiec, Fráncyi, Włochow ogniem, mieczem, rábunkiem strászny. Poskromił go Aëciusz Wodz zebráwszy z Gotow, Fránkow, Sasow Woyská, zniosł Hunnow 180. tysięcy. Więc się Attyla z Hunnámi do Pannonii powrocił, ale tam sił y ambicyi, chcąc się uczynić *Orbis Dominum*, nábrawszy, przez Styrią y Dalmacyą przebił się do Akwileji poteżnego *olim* we Włoszech Miastá, y dobył go po trzy letnym oblężeniu, z ziemią zrownał, wiele innych pobrał Miast we Włoszech, samemu przepuścił Rzymowi zá proźbą Leoná Papieża, widząc przy nim S. Piotra Mieczem grożącego. Ztamtąd Attyla powrociwszy, gdy ná weselu swoim z Corką Krola Baktryańskiego aż názbyt *Baccho & Veneri indulsit*, krwie z siebie luniem nie pohamowánym udusił się. Odtąd Hunnow siły upadły,

padły, bo pod Gottow w Rzymie panuiących hardy kark poddać musieli. Lecz znowu zá Wodzá Kachanná Bawáryą, Fránkonią, Turingią, swoim spustoszyli rábunkiem. Przybyło potym Hunnom sił, kiedy z Scytyi przybyło nowych Obywátelow dwá kroć sto szesnáście tysięcy, ktorzy z Patriotámi tamecznemi szczęśliwym dla siebie potkawszy się Marsem, osiedli tam, y ieden uformowáli Národ Hungaryą teráźnieyszą.

ITALI albo Włosi od Italusa Krola názwani, iakiey są nátury *patet* z Autorow to im przypisuiących: Ze wszytkich sciencyi, Cnot y wicyow są bardzo *capaces*, chwáły, zemsty y pieniędzy appetyczni. W Konsztach Rzemieślniczych nie wielki gust pokładaią y *exercitium*, w Malarskiey y Architektoriskiey Professyi, w Muzyce prym biorą wszystkim: Kościow, Páłacow, Ogrodow, tam *mirabilia*, á tych u Włochow, iak włosow ná głowie iest wiele osobliwych: Co Włoch to *Eloquentiæ Magister*, to słow dobierácz do wyperswádowania, żartow zbytnich y częstych nie lubią: iak w mowie ták w akcyach letkości strzegą się, oko y rozum swoy do tego kieruią, aby w człeku *nutus* y akcye uwázywszy, z gruntu go spenetrowáli; w dyskursach mili; łagodni, y wielcy Politycy; w kompaniach ostrożni, w przyszłych rzeczách przezorni, żeby Awántaże nie awántury mieli w Modach, stroiu utemperowáni, z chodzenia y twárzy práwdziwi męszczyźni, w iedzeniu y nápoiu moderáci w kompaniach ostrożni y francia: zemściwego á pamiętnego wráz animuszu, ukryć umieią sekret; iák dowcipu, ták rozsądku ostrego bardzo. Dobrá pospolitego rządow umieiętni, potężni w utrzymaniu: dla Cudzoziemcow wielcy humanistowie.

MAXYMA y POLITYKA Włochow, przestrzegać, aby Państwo ich w iednego potężnego nie poszło ręce. Czego dokazałby Krol Hiszpański maiąc tam Neapolitańskie y Syciliyskie Krolestwo, ale mu Fráncuz, od czasow Karolá Wielkiego, będąc *Defensor*

fensor y Protector Italiæ, iest *pro obice.* Papieża, Hiszpaná; Weneta, Xiążęcia Toskańskiego *in Visceribus* Włoskiego Páństwá panuiących ták się boią Włosi, iak czterech Elementow w ciele ludzkim *prævalescentiam:* ktorzy się *mutuo metu* utrzymuią. Druga Máxima Włochow, *Transalpinos*, to iest Národow po zá *Alpes* gory osiadłych, iáko to Fráncuzow y Niemcow w swoie nie wpuszczać gránice, bo ieno u nich stanie iaki *Annibal in portis*, iuż są *in Nassa & massa* nieszczęścia, iako czytam w Horniuszu. *Synonymicè* albo innemi terminami zowią się Włosi: *Ausones*, *Ausonii*, *Ausonidæ*, *Latini*, *Saturni Progago.* Námieniony Barklaiusz ten o Włochach swoy wydał sentyment, Cnoty y defekta ich *adumbrando:*

Itali Svaves, vultu & graves,
Callidi mente, Lividi dente,
Enecant arte hostes, non Marte.

Ztąd u nich bywáło wiele Assasynow, *pretiô* naymuiących się ná zábicie Adwersarzá czyiego, ale ci od Sixtusa V. zniesieni. Ciż Włosi: *Mensas frugales, amant & sales.*
Officiosi, & curiosi,
Sunt hospitales, & liberales. &c.
Vivunt decore, gaudent honore, &c.
Zelant amantes, sunt simulantes, &c.
Non militares, sed sunt Scholares,
Ludis & jocis, & cantu vocis,
Sunt personati, Comædi nati.

Gdyż we Włoszech śpiewánia, gránia, malowánia, architektury, y komedye naywybornieysze.

Teráźnieyszych Włochow Geniusz pięknie opisał nowy nátur ludzkich *speculator* Fredro Woiewoda Podolski, w Księdze swoiey Łacińskiey mądrze nápisaney: *Vir Consilii:* Iż na Woyne, do rożnych konsztow ználezienia, y zrobienia Machin, y ogniow

gniow artyficyalnych oſtry dźiwnie máią dowcip. Nátrzyć, poyść *defensivè* y dobrą dać rezyſtencyą umieią doſkonále: zwolná nieznágła robią rzeczy, y tym beſpieczniey. Niżeli iáki záczną interes, ſekretnie, dyſſymuluiący, deliberuiący, ſztuczni; zgoła powolni; wolą odnieść *actu* zwycięſtwá, niżeli niemi chlubić ſię, y tryumfy głośić przed potyczką. Zadná ich umysłu nie złamie przeciwność, owſzem wielkich rzeczy czyni nádźieię. Częściey dla delikátności náturalney ná ciele, niż ná umyśle upadną. Zołwim poſtępuią krokiem, nie ielenim, y ſwoie wyrábiaią zámyſły. Są to Łowczowie czáſu y Okazyi, więcey głową, niżeli ręką, więcey ſiedzeniem, niż czynieniem rzeczy robią, nie sfatygowáni. Záwſze tedy ſą podeyzrzeni y ſtráſzni: Lepiey Włochow bać ſię iak nieprzyiacioł, niż zniemi konkurrowáć o przyiaźń. Pieſzy ich żołnierz dobry w nátarciu, w defenſie, ná polu y wáłach; konna Iazda, ieſt powolná, nie zbyt nátarczywá, dla tego w mnieyſzey z nátarczywości ſą apprehenſii. Woyny Wodzow rodźi Włoſka Ziemia, y naywięcey ich chwálebnych wydála Swiatu: Jak poięte tam *ingenia*, ták też ſię exercituiące. Tenże Orácz u nich, ten Kupiec: tenże Hetmánem Walecznym bydź może. *In particulari* zaś Włoſkich Prowincyi, Powiatow, Miaſt, te ſą bardzo *distincti mores*, *virtutes & Vitia* u Autorow, oſobliwie u Wáwrżyńca *Schradera.*

Florentini ſą *parci* w mowie y datku, *Lucenſes* Miaſta Luki Obywátele ſą *Elegantes*, *Mantuani Viles*, Ankony Miaſta *Cives Sordidi*, Seneńczykowie *Magnifici*, Medyolańczykowie *Copiosi*, Kremony Miaſta *Exquisiti*, Neapolitańczykowie *ſplendidi*, *Genuenſes Modici*, Padewczykowie *Mediocres*: Veneci *parvo obſonãtes*, dla tego bogaci y rozumnie ſię rządzący, *Perusini delicati*, W Stroiu Medyolanczykowie *ſplendidi*, *Genuenſes elegantes*, *Mantuani pueriles*; że dziecinnych czaczek do ſtroiu záżywáią, *Neapolitani ſumptuosi*, *Veneti Magnifici*, *Florentini ridiculi*. GUST pokładaią *Florentini* w ſe-

ſerách, *Lucenſes* w gruſzkách, *Mantuani* w bobie, *Tarviſiani* w żabkách, *Padvani* w rybkách, *Picentini* w wieprzách, *Cremonenſes* w kiſzkách, *Papienſes olim Ticinenſes* w czoſnku y cebuli iak Egypcyanie. W RADACH *Mediolanenſes præſtantes*, *Veneti prudentes*, *Lucenſes utiles*, *Piſani inconſtantes*, *Placentini providi*, *Florentini lenti*, *Veronenſes Fideles*, *Ferrarienſes cauti*, *Genuenſes ignavi. &c.* Ná WOYNIE wſzyſcy Włoſi wáleczni, *in particulari* iednák *Peruſini* byli *ſtrenui*, *Calabri præcipites*, *Spoletani callidi*, ſztuką nárabiaiący: *Senenſes felices*, *Bononienſes efferi*, zaiádliwi, okrutni; *Neapolitani animoſi*, *Placentini non placentes*, bo *crudeles*; *Piceni rapaces*, *Romani fortes*, *& truces*, mocni, okrutni, *Mediolanenſes intrepidi.* NA TĘZ Woynę Wenetowie dodádzą Pieniędzy, Medyolańczykowie ſzyſzákow, *Placentini* nożow, Kremończykowie Námiotow, Bonończykowie y *Tarviſiani* mieczow, *Piſtonenſes* puginałow, Rzymianie *perſeverantiam*, Medyolanczykowie *tolerantiam*, *Ferrarienſes* żeláza, dział, Neapolitańczykowie koni, y *induſtrii*; *Viterbienſes* Oſtrogow, *Laudenſes* prowiantow, Genueńczykowie zdrády. Ná teyże WOYNIE popiſzą ſię *Mantuani* iazdą, *Brixienſes* ſypaniem wałow, Genueńczykowie y Weneci żeglugą morſką, Okrętami, *Bergomates* uczynieniem záſadzek, Padwani uieżdzaniem koni. &c.

DAMY też WŁOSKIE według rożności Miaſt, rożne też maią *Qualitates*, maniery, defekta. Seneńſkie ſą piękne; Florenckie delikatne Peruzańſkie wyborne y ochędożne, Kajetańſkie kſztałtne, Benewentańſkie proſtaczki, Genueńſkie zálotliwe, Bononeńſkie wiele o ſobie trzymáiące, Mutyneńſkie łaſkáwe, Placentińſkie trudne, Luceńſkie albo Lukiewſkie czyſte, podściwe, Kapuańſkie pyſzne, Neapolitańſkie troſkliwe, Rawenneńſkie Ludzkie, Urbinackie rozmowne, Wincentinſkie ſtateczne, Parmeńſkie łakome, Medyolańſkie polityczne, Weneckie ſwáwolne, żartowliwe, Laudenſkie zábobonne, Tarwizyańſkie zázdro-

ſne

ſne w amorách, Kremoneńſkie ſtroyniſie, rozrutne, koſztowne.

W DYSKURSIE Włoſkich Miaſt Obywátele także *notantur*; że *Florentini* ſą *inepti*, *Veneti puditi aliàs* zgnili nie rzeczy; *Senenſes ſvàves, Bergonates agreſtes, Peruzini faceti, aliàs Jovialiſtæ*; *Romani elati*, z wynioſłością mowiący, *Conſentini* wielomowni, *Mediolanenſes rudes, Genuenſes* śmieſzni, Bonończykowie mili, *Capuani* poważni, *Neapolitani* chełpliwi, Ligurczykowie kłamliwi iak Grecy.

INDOWIE ſtárożytni od *Indus* rzeki názwani, ſtoły ſwoie ná Ołtarzá formę mieli, u nich nie ſiedząc: Przychodźili tylko biorąc z nich potráwy, potym odſzedłſzy ná ſwoie mieyſca, tam iedli: Winá nie piiali, chyba záchodźiła rácya Ceremonialná przy ofiarách. Krolom ſamym tego likworu niepozwálało práwo, *aliàs* piianego zábić ſię godźiło *etiam* białogłowie y poyść zá Sukceſſorá na koronę. Płeć tam biáła, białym, lub żytnym żywi ſię chlebem, wodą ſię ochłádza, twierdząc, że głod ieſt masłem, lub miodem do chleba, *aliàs* záprawą: U tychże y u Bráchmanow *aliàs* Mędrcow Indiyſkich, ná Swiát wydane dźieci, biorą na *examen* Przyiaciele, z ciała kompożycyi, Symmetryi wrożą przyſzłą *capacitatem*, *&* *indolem*: ieżli ſię zgodnym do woyny zda bydź, konſerwuią go, w náleżytey *ad hunc finem* applikácyi, ieżeli małá o nim nádźieia, zaráz *vix oritur, moritur*, będąc zábity.

KOZACY wźięli ztąd imie, że iák kozy dźikie wſzedźie y rzeſko ſkáczą: albo też od kożuchow kożich, według Piaſeckiego; albo od koſy niby koſacy názwáni, według Herbiniuſza: Lubo też od kozy wodnego ſtatku, ktorego ná Dnieprze y Czarnym Morzu záżywali. Nie ieſt to iáka *Gens diſtincta* w Polſzcze, ale raczey ſtek, zbior, y niepodściwá komyania ultáiow, zbiegow, nierobow, łotrow, Popowiczow, Browárnikow, y chłopow Polſkich, ſwobodę y zdobycz lubiących, ktorzy w Dnieprze ryby, ponád Dnieprem ludzkie łowią chudoby, kóz dźi-

kich

kich y innych zwierząt bawią się y żyią, strzelániem. Często-kroć obráwszy sobie bardziey *licentiosum*, niżeli *Bellicosum* iednego zá Wodza, ráz Polákow uznáiąc zá Panow, drugi ráz onychże chcąc mieć *sub suo Dominio*, w liczbie kilku kroć sto tysięcy ná Polakow Panow swoich karki y Fortuny wychodzą. Nie ráz z Turkámi y Tátarami (ich Morzem Czarnym y lądem nie ráz przez exkursye także zrábowáwszy) potym zniemi się skupiwszy ná sąsiad wypadali. Ci sami teráz z pod subjekcyi Panow Szlachetnych Polskich wybiwszy się, y owszem ich z tamtąd wyrugowáwszy (gdysz przecie respekt iákiś y sąsiedztwo z Szlachtą utrzymywáło ich w subjekcyi, boiaźni y służbie Rzeczy-Pospolitey:) włásną sobie pod imieniem Ukráiny formuią Prowincyą, u sąsiedzkich Monárchow to tego, to owego dobrowolnie przyimuiąc służbę y protekcyą, aby sobie żart z nich czynili, z nátury będąc szálbierzámi, w poddáństwie często odmiennemi, bo gust ich y humor káże bydź ná wolności, bez wszelkiey dependencyi. Do przeszłey subjekcyi y wierności, ináczey náwroceni bydź nie mogą, tylko przez gęste możney y mocney Szláchty w Ukráinie mieszkánie, y Kátolikow po Miastach támecznych oblokácyą; Częścią też nádaniem pewnych Kozákom Práw, Wolności, ná ugłaskanie grubych ich animuszow, y ná przyięcie iedney Religii, albo Unii w Wierze, gdyż generalnie *observatum*, że Religii, ięzykow, Práw *dissimilitudo dissimilitudinem*, czyni *animorum*. Ná WOYNIE KOZACY tych są przymiotow: ná mieyscu niedostępnym, bardziey się upornie, niż męsko stawiáią, y to przy liczbie znáczney; ale ná gołym polu y w formalney potyczce nie dokażą niczego. Żádnego nie obserwuią porządku, wszyscy w zámieszániu, każdy znich Hetman, każdy Przywodzca. W szyku nigdy, tylko w krzyku głośni, y złodźieyskim popisuią się nápadnieniem: Gdy im posłuży fortuná, tyrańską exorbituią złością, y rábunkiem. Nie maią Kun-

ſztow Woiennych, ani ſiłą narábiaią, tylko ſamą zdrádą y oſtrożnością. Zá ſztukę y męſtwo u nich oſzukánie, chytrość zá cnotę roſtropności: kradną bardźiey Wiktoryą, niż odnoſzą; niepogod, niewygod, niewolnicze znoſzenie: Ran y śmierci nie apprehenduią, á to nie czynią z ſerca odważnego, ale że ſzczęśliwego nie znáią życia. Dla tego roſtropnie y oſtrożnie ich trzeba wytrzymywać, bo w tym punkcie gdy zwycięzcy proſzą o klemencyą, zdrádliwie uderzáią y biią. Wiary nigdy nie dochowuią, owſzem przyſięgi ich ſolenne, ſą zá ſztuki woienne. Zwyciężywſzy ich, ſą z wielką ſubjekcyą, ale zá náypierwſzą okázyą głowę podnieść gotowi, o zdrádźie bez przeſtannie myśląc. Łatwość w pokázaniu klemencyi, y dániu pokoiu, zá boiaźń w ſwoim poczytaią adwerſarzu; álbo zá niemożność zwyciężenia. Odważnych tedy y nátarczywych ná nich potrzeba iezdcow, z kopiiámi, potym dział Woiennych, á przytym pieſzego żołnierzá, łatwo będą pokonani. Otrzymáwſzy z nich zwycięſtwo w oſtrożney pilności mieć ich potrzeba, to poſtráchu, to laſkáwości pozorem ich kaptuiąc, á tak w poſłuſzeńſtwie utrzymáni będą. Ze podściwości nie znáią imienia, dla tego ku cnotliwym akcyom nie maią paſſyi, ani też wſtydu zá Wiarę nie dochowáną. Piechotą niż iazdą mocnieyſi, z ſamopáłow do celu nie omylni ſtrzelce. Machin Woiennych, podkopow y okopow, ieśli czaſu doſyć maią, záżywáią czáſem, y to złodźieyſkiemi ſztukámi, maiąc to nie z umieiętności, lecz przymuſu náturalnego y nie regularney práktiki. Siła wielością rąk y mnogością ludu wyrábiaią: á ták czego *ars* niepotráfi, nágradzá mnoſtwo.

KOZAKOW tych *ſedes* była zá Porohami Rzeki Dnepru, ztąd Záporohſcy názwani Kozácy, ktorzy ná Tátarow z Podola y Polſki z Jaſyrem y Połowem, powrácaiących częſto nápadáli, obdźieráli, zdobycz odbieráli. Z tey rácyi Krolom Polſkim podobali ſię, zá czáſem do Polſkiey przyięci Milicii, Zołd pienię-
żny

żny y kożuchy daiąc im w rekompensie. Stefan Batory dał konsens, aby z skarbu sto tysięcy wyliczono ná fundowánie Zámku Trechtymirow blisko Dniepru, z pozwoleniem gruntow ná mil 20 po nad Dnieprem, aby w tym Zamku Przywileie, y Práwa, od Krolow Polskich sobie nádane, woiene Ammunicye, Chorągwie, od Krolow *in Signum Supremi Dominii* nádane, á co większa zdrowie swoie y całość konserwowáli, á Polakom od Tátarskiey exkursyi byli murem y záſzczytem. Aże ciż Kozácy Tatarom y Turkom swemi wybiegami byli *molesti*, aż pod Stambułem się opieráiąc, przez Dniepr y Czárne Morze tam dopłynąwszy, Tátarską y Turecką potenczyą ná Polakow zirrytowáli, zá co Kozákom Polácy surowemi pogrozili Konstytucyami. Gdy potym y ná samych Polakow, Panow swoich podnieśli rebellią, Stanisław Zołkiewski Hetman powskromił ich znáczną klęską: á Krolowie odebráli Práwa y Przywileie, wźięty názad Trechtymirow Zámek y nápohamowánie dalszey ich licencyi fundowány Zámek Chudak, osadzony *Præsidio*. Bywáło iednák Kozáckiey Milicyi po 6. tysięcy pod służbą Polską, pod kommendą Kommisarzá Polaká, Szláchcica *juramentô* obligowánego, *cum dependentia* od Hetmaná Koronnego. Dawnych czasow Hetmanow obieráli sobie Kozácy rzuceniem czápek ná zgodnego do tey funkcyi, y wrzeczeniem extráordynaryinym; ktorego *Insigne* było kiy słuszny, albo wegierá za Buławę. Inni ich Officierowie byli Assawułowie, niby Námieśnicy Hetmańscy, Pułkownicy, Sotnicy, Atamáni: Oręże ich przedtym było Samopał y Wegierá, teráz u porządnieyszych pistolety, spisy, Szable, y stroy do Polskiego podobny. Wypadali ná Polákow w ośmnastu, w trzydźiestu tysięcach, ná koniec we dwá kroć sto tysięcach z Chmielnickim Hetmanem zá Krola Iana Kazimierza, nie iedną ná on czas klęską osłabieni. *Tandem* Roku 1699. *teste* Kożuchowski służba im wypowiedźianá: Iedni tedy z nich Turczynowi,

drudzy Moſkwie hołduią, á relikwie ich ná Ukrainie Polſkiey ieſzcze Polakow infeſtuią: lubo ich wiele ná palach y dębach, ſwoiey Bráci ſtoi *ad terrorem.*

LACEDÆMONES inſzemi imionámi *Spartani, Lacones,* w mowie ſkąpi, ale hoyni w ſenſach: w kilku terminách záwieráiący wiele: zwięzłość nie rozwiozłość obſerwuiący w dyſkurſie, ztąd táka mowá *Laconiſmus* od Lákonow, albo Lacedemonow wźięła *Originem.* Ináczey ieſzcze zowią ſię *Tyndaridæ.* Według Práwa Lykurga z dźiecińſtwá záraz tameczná Nácya do nágości, głodu, zimna, prác cięſzkich ſpoſobioná była, á tym polorem zárabiała ná pochwáły Mátki tameczne, że *Solæ Lacænæ Viros pariunt.* Pewnych czaſow Młodź nágo prezentowáno *Ephoris*, to ieſt Wielkorządcom, lub Senátorom, albo iáko z imienia *ſonat,* Inſpektorom obyczáiow publicznych, aby ieśli tułowitości nábieráli, głodem wyſubtelnieni byli. Obſerwowáno to *ſtricte,* aby bogacz y ubogi iednákowych záżywał potráw, bo ták kazála *Lex Frugalitatis.* Matronom przed oczy ſtáwiali Portrety urodźiwych Młodźianow, aby ſię zápatruiąc *ſimiles partus* wydawáły, *Oppianus.* Wina tey Nácyi, że ieſt *Venenum Juvenum*, oſobliwie Bellatorom pić zákazáł Plato, aby podobno bardźiey *ſitiat ſangvinem* ná woynie, nie przy kuflu miał podbite oczy. O nich nápiſano: *Pugnando vincere volebant, aut interrire.* Idąc ná woynę Muzom czynili ofiary: Dekretowánych ná śmierć w nocy trácili: Iakiey był Ociec profeſſyi, tey ſię y ſyn uczył, y ná nię náſtępowáł: Náprzykład Malárz Syná też miał Málarzá, Trębácz, trębacza. Ná tarczach ſwoich noſili literę Lambda, to ieſt L. Greckie, wyznáiąc, że ſą *Lacones* y *diſtinctiores*, iako *Meſſeni Literam* M. bliſcy ich ſąſiedźi.

Ieſt więcey *ſciendorum* o Lacedemończykach, ale obacz pod Miaſtem Spartą, pod tytułem: Mappa ſtarożytnych y Nowych Miaſt; w Pierwſzey Częśći.

MOSKIEWSKIEY Nácyi Geniuſz ták adumbruią Polity-

cy, iż

cy, iż bardźiey ostrozni, niż odważni: Nie są nátarczywi, lecz wytrzymuiący statecznie nácieráiących impety, nie nágołym iednák polu, lecz przy iákieykolwiek lub náturálney, lub artificialney defensie. Prętkość y śmiałość u nich pomierná, prác wytrzymanie, y wytrwánie ile przy wálach potężná y zácięta, á to nie z generozyi, ale zniewolniczey pochodząca obligacyi; cudzego iednák nie appetyczná, tylko swoie utrzymuiąca. Jeśli iednak zwycięska posłuży im fortuná, są okrutni Tyráni, y *Exactores*, tákież ich są serca y umysły y ná te Národy, ktore pod ich iarzmem ięczą. W záwieraniu Sojuszow, Tráktatow, Pokoiu, są bardzo zdrádliwi, nie szczerzy, nie státeczni: Chytre zdrádźiectwo, to u nich rostropność, dumá zá grzeczność, podściwość: Czy w Pokoy, czy w Woynę z niemi wchodząc, stoocznym trzebá bydź Argusem: Fortunny sukces, ich zbytnie w pychę wbiiá, nie fortunny aż názbyt szpeci; ták nie umieią w pośrodku stánąć *Variantis Fortunæ*. Zwierzchność, z boiáźni tylko, (bo tak ich niewolniczy káże humor, nie z punktu honoru;) maią *in apprehensione*, y z tegoż *Motivum*, wszystkie trzymáią *Fædera*: w słowách, deklarácyach, poty tylko punktualni, poki każe interes.

PERSOW *Mores* y wielu u nich *sciendorum* wyliczam w Peregrynáncie pod Páństwem Perskim, tám cię odsyłam Czytelniku.

POLACY od Pola, albo też *à Polo arctico*, ináczey *Sarmatæ*, albo *Sauromatæ*, iaszczurczych oczu ludźie, *Lechiadæ* od Lechusa Fundatorá Národu názwáni Potomkowie. Starożytne ich zwyczáie opisałem w Polskiey Geográfii. Tu to przydaię, co w poważnych czytam Autorách. Że POLACY są nátarczywi w pierwszym potkániu z nieprzyiácielem, ale nie cierpliwi w wytrzymániu ognia. Chybkość y obrot dość żywy w Polákach. Nie máła ná wszystkie niewygody woienne y práce ich iest pacyencya y statek, kiedy máią ochotę. W tym *corrigendi*, iż ná przy-

ſzie rzeczy nie máią oczu, tylko *ad præſentia*, y to *non ſeriò*: Kunſzty ich woienne, mierne, ſily przy máłey Pieſzego Zołnierzá kwocie przyſtabe. Gdyby woienná ſłużbá z Szláchetnych Oſob ſię ſkłádałá, y exercitowána była; był przytym náleżyty Pieſzego Woyſká polor, pewnieby Polſka Potencya wſzyſtkim była *metuenda*, przy wielkich Wodzow obrotach y roſtropności. Konny Zołnierz w Polſzcze záwſze bywał *currens ad victoriã*, lecz ſkarbowi Publicznemu, ile tyle woynámi *exhauſto* przycięſzki Potrzebná w Polſkim Zołnierzu *obedientia Militaris*, aby nie co Towárzyſz Rotmiſtrzowſkiey uzurpowáł ſobie powági: Nie co Rotmiſtrz Regimentarzem chciał bydź. Nie ma Polak mieć *in animo lucrum* zdobyczy, *ſed lucrum victoriæ*; Kommendanci nie w liczną Ludźi, koni, wozow, parádę, w częſte Kompanii tráktamenta, lecz w Marſowe zdobić ſię *& efflorеſcere* maią akcye, w okazyi, ná polu, nie w goſpodźie pokázać *Heroiſmum*, záwſze mieć ochotę, dobrze uſłużyć Oyczyźnie, wykonáć ordynans y zárobić ná chwáłę nieśmiertelną. *Unum velle*, á razem y ſzczyrze *velle* potrzebne Polákom; nie wiele, lecz gdźie ſą pytać ſię. W tym też nieſzczęśliwi Polacy, że przy ſzczerości ſwoiey y nie głębokiey rzeczy penetrácyi wielu *patent* zdrádom: ieźli nie Orężem na placu, pewnie ná papierze w Tráktatach zdrádliwie pokonáni bywáią. W tym iednák *merentur* pochwáłę, że bardźiey rezolwowáni ſzwánkować ná fortunie, niżeli wiary daney y parolu nádwerężyć; ztąd w oſtátniey toni y rzeczach zdeſperowánych Boſkiego doznáią Sukurſu, ile też Czci Boſkiey y Religii *tenaciſſimi*. Woyny nieſpráwiedliwey, ani z letkości nikomu nie wypowiadáią; na cudzą krew nie upragnieni, áni ná Fortunę; owſzem gdźieby ſię o właśną upomnieć mieli, y tam ſą nie ſkwápliwi. Dopieroż nowo záwoiowánych mieyſc y Kráiow utrzymać nie umieią, ani o nie kuſić ſię śmieią. Nie imituią nie ktorych Nácyi, ktore byle pretext miały woyny, ná cudze fortuny

tuny są *Helluones*, krzcząc to *rationem Status*; á Polski Naród tákowe nie sumienne inwázye, ma zá akcyą scelerácką. W tym ieszcze *reprehendi*, iż ochocze nieśąc do potyczki serce, skore przytym máiąc konie, łatwo swoie szyki pomieszáć mogą, zá pierwszym potkaniem ieśli nie będą *Victores*, pewnie będą zámieszáni. Dźidami, kopiami, Husarze y Pancerni ieśli dobrze exercitowani, dobrze też nácieráią y łamią wálecznie nieprzyiaciol szyki. Wiele o Polákach nápisał Barklaiusz, Obráz umysłu ich wystáwuiąc ták:

Fortes Poloni, Equites boni,
Gens Generosa, sed otiosa.
Nobilitatis & Libertatis
Gaudent honore, æquali more. &c.
Immunitates, & dignitates
Plebeis negant, ut sint, quos regant.
Fide constantes, zelo nutantes,
Verentur Clerum, & amant verum.
Divos honorant, devotè orant.
Jejunant strictè, nil agunt fictè.

Ale od Lutrow teráz zgorszeni, á z Rzymu dyspensowani osobliwie *delicatiores*, postow *strictè* teráz nie obserwuią, przecież lepiey nád inne Národy, osobliwie ná Rusi osiedli Polácy.

O nichże daley: *Hic ditiores premunt minores,*
Quos tollunt cæde solvunt mercede.
Observant Reges, sed frangunt Leges.
Sunt prodigales, non liberales,
Ut sine muris, sic sine curis,
Vivunt bibentes, & comedentes,
Bonum futurum, malum venturum
Provident nunquam, nec curant unquam.
Sordidis tectis, fœdisq; lectis,

Et

Et cum vitellis, & cum porcellis.
Domos Ducales, vel his æquales
Struunt decorè, magno splendore,
Sed mox erectas linquunt neglectas, &c.
Sic fit equile, heri cubile.

Iak szpetna łatka, nie ochędożnego Polaka. Tenże Autor takie o Polakach dał *Judicium: Gens est ad ferociam & licentiam nata, quàm vocant libertatem. Rex ad Patrias Leges vi & armis adigitur. Nobilitas tristibus prærogativis se ipsam donavit, sed quibus possit sibi invicem & impune nocere. &c.* Chwáli dali ich wielką rzetelność mowiąc: *Servire, quàm decipere promptiores, & ipsi magis fraudibus, quàm vi patent. In Oratore Extemporaneo Patris Radau* ták ktoś *taxavit* Polákow: *Clarum Regnum Polonorum, est Cælum Nobilium, Paradisus Judæorum, Purgatorium Plebejorum, & Infernus Rusticorum, aurifodina Advenarum, Causa Luxus fæminarum.*

ROMANI byli to Panowie Swiata *Orbis & Urbis* Rządcy, ktorzy *jactando* obszerność Państwá swego po garści Ziemi z Państw, Krolestw, Prowincyi, kázawszy Poddanym komportowáć, potężną wysypali w Rzymie mogiłę. Jeżeli o Grekach starożytna miała co podawáć Swiatu Historya, dopieroż o Rzymianách. Nápełnili *Fastos factis: egerunt scribenda, scripserunt admiranda.* Choć cichy miał co pisáć *Tacitus*, miał czym *efflorescere* Florusa *Stylus*, miał nád czym *livescere aliàs* blednieć, siniec, *Livius*, á dopieroż encomizowáć *plena laude Plinius.* Pełne Biblioteki, *quà Togâ, quà Sagô* uczynionych przez Rzymianow akcyi, *omnium sæculorum ad stuporem, ad imitationem.* Z dźiecińſtwá Dźieci do wielkich applikowáli rzeczy, stroili w stroy *Prætexta* názwany, samey młodzi służący, ktorą do lat Tyrocinii, to iest 17. nosili, y złotą Bullę, *aliàs* drogie noszenie ná znák zacności. Pod czas Pokoiu nosili *Togam*, pod czás Woyny *Sagũ*, dwá stroiu rodzáie, kroiem distyngwowáne y formą. Piiąc kieliszki, też

koro-

koronowáli Koronámi z kwiatu, owszem w większe swoie Swięta głowy kwieciem wieńczyli sobie. Do każdego kieliszka wzywáli Bożkow, lub *Heròés*, to iest Bohaterow przy rezonáncyi głosow. Pierwsze chlebá kąski rzucáli w wino LARIBUS, to iest Bożkom Domu y Báńkietu *Sacra* czyniąc. Winá Kapłánowi *Jovis Capitolini* nie tylko pić nie godźiło się, ale y pod Winogradem stanąć. *Plutarchus.*

Do stołu u nich w żałobnym iść stroiu zá rzecz miano niegodźiwą, albo ieść dwá rázy ná dźień. *Legem frugalitatis* nie przeieli od Lacedemończykow, bo *Heliogabalus* złotych y srebrnych záżywał stołow: Káligula stoły złotemi zástawiał chlebami; *Opes non dapes apposuit* mowi Pòéta. Nero od południa do pułnocy bawił się záwsze *inter ollas & illas*. *Romulus* Krol ich od Gośći censurowány, że w nápoiu obserwowáł *moderamen*. Krew włásną piła żoná Metella, że winá pić nie chciała, ták między rospustnemi *est scelus esse bonum*. O Rzymianách nápisano: *Certabant Romani cum Finitimis de Principatu, cum Carthaginensibus de Imperio, cum Gallis de vita semper.* RZYMU do tákiey wielkośći ztąd *incrementum* ták wielkie stáło się?

- - - - *Duo, quibus extulit ingens.*
Roma Caput: Virtus Belli, & Sapientia Pacis,

mowi *Sulpitia* Damá Satyryczna zá Domicyaná Cesarzá żyiąca. *Agendo audendoq;* *Res Romana crevit*, mowi Liviusz. Horacyusz Pòéta *in Odis sine odio & invidia* o Rzymianách nápisał: *Privatus illis census erat brevis, commune magnum.* Było iednák z czego censorowáć y ten Národ, iáko o nim nápisał *Florus*: *Facilius adversus Romanos aurum, quàm ferrum.* Tenże y to im *vitio vertit: Syria victa prima Romanos corrupit, mox Asiatica hæreditas.* Nie zámilknął y *Tacitus* ich censury: *Romanos non Oriens, non Occidens satiavit.* Náygrubiey Jugurrha Krol Numidow im przymawia: *Roma*

ma venalis foret, si haberet Mercatorem. U Wirgiliuszá Rzymianom Jowisz wieczne obiecuie *Imperium:*

His ego nec metas rerum, nec tempora pono,
Imperium sine fine dedi:

Ale Daniel Prorok *cap:* 7. Ian *in Apocalipsi c.* 17. *sub nomine Babylonis,* Rzymowi upadek obiecuie. Sybilla iedná nápisała o Rzymie to Proroctwo: *Tunc eris deserta, acsi nunquam fuisses.*

SCYTOWIE Stárożytni, Gości zábiiali ná Ofiarę, trupich głow zá czaszę zażywaiąc: Płoszczyki u strzał, iadem' z gadźin smarowáli, z krwią ludzką mieszáiąc, Po śmierci Męża y Zonę znim ná świat tamten posyłáli. Byli wielkiemi piakámi, ztąd termin urosł: *Scytissare*, upiiać się: Ná traktamentach potężną noszono czarę, z ktorey ci tylko pili, ktorzy gości kilká zábili: Zábiwszy ná woynie człeka pierwszego, krew iego lizali: Han ich zábiwszy kogo, Synow też iego zábiiał, Białegłowy zostáwiwszy. Ná pogrzebie Haná 50. Godnych Sołtanow y tyleż koni zábiiano. *JUSTINUS* o nich nápisał: *Prius Scythæ ebrietate, quàm bellô vincuntur. Aurum & argentum perinde aspernantur, ac reliqui mortales appetunt. Romanorum audivere, non sensere arma. Gens laboribus & bellis aspera. Nihil victores, præter gloriam concupiscunt.* Przydaie y to tenże Autor, że tam zá złodźieystwo okrutnie karáno, dla tego żadnego nie mieli zámknięcia.

Ciż SCYTOWIE lub Tatárzy y PARTOWIE, iák dawnó, ták teráz dźiwną nárabiaią prętkością, inne sztuki woienne, ktore u nich *in usu,* odłożywszy ná stronę: Licznym hurmem y nápadnieniem są potężni, gdy ich nie usłyszysz, obaczysz: Nie zástrászą ich rzeki, gory, cięszkie przeprâwy: Mostow nie potrzebuią żadnych, iak bitemi drogami, choć náygorszemi idą bezdrożami: nie idą zá niemi Tábory, chlebow, mąk wory, suknia iedyná y broń przy nich. Tam się pożywią, gdźie nátrą, w rękach nie w garkach zgotuią, dla siebie tráktament, z mięsa surowego. Trunek dla nich nie z Miasta, lecz z źrzodła, błota, z

kolei:

kolei: o więcey dla ciała wygod nie dbaią: maiąc apparencyę y wygodę, zá rzecz ſobie nie chwálebną. Páłacow, Rezydencyi, nie ſzukáią nigdy: pod Niebem mieſzkać zwykli: iako żołnierze o żołnierſkim tylko myślą życiu, do niego ſię hartuią nie wygodą. Jeżeli ktory z nich maiętnieyſzy, tedy wſprzęty woienne, w konie, kulbáki, Łuki funduie ſię; ten regeſtr ſkarbcu iego. Są okrutni, ſilni, oſtrożnie nátarczywi, ná wytrzymániu z dysſymulacyą ruchomi. Z Polá umykać nie ieſt to z boiaźni u nich, lecz *ex arte bellandi.* Nie uciekaią z pola, lecz ſię uchylaią z celu, á gdy umykáiących widźiſz, goniących zá ſobą uznáſz, ieśliś nie oſtrożny; bo roſpierzchnieni, wlot wſkupieni, z tyłu uderzą ná cie. Mądrey tu trzeba oſtrożności, ktorą iedyną, nie impetem, ztą narábiay Nácyą; ktorá zawſze tylko upatruie okázyi; zewſząd otácza iak róy komárow, ktorych od twárzy odpędzaiąc, uczuieſz ná rękach: Odpędźiſz iednego, ná to mieyſce náciera drugi: dopiero biiący, y wlot bić nie maſz kogo, ták prędko obrotni, że ſą y nie ſą przed tobą; ciebie żeby umordowáł, ſiebie ſalwowáł; tákowym chybkim obrotem, ſam ieden, ná wielu, ze ſtron wſzyſtkich, obrácać ſię nie zdołaſz. Oſtrożność ſáma Bellatorow z temi Národami bywá *Victrix,* ktorzy uciekaiąc biią, bo chybko obrociwſzy ſię frontem, dla goniących bywáią fatalni. Tyłu im dać nigdy nie potrzeba, ieśli ná ſtronách nie maſz odſieczy, bo poty uciekaiących doieżdzaią, poki nie tylko z pola, ale z życia nie wypędzą. Częściey roſpędźiſz Tátarow, niżeli znieſieſz. A ná zimno, ſłoty, głod, dźiwnie ciepliwy Národ, dźiwnie w prętkości exercitowány, bitny, ieden kochaiący drugiego, y rátuiący: Nigdy nietrácą ſerca y nádźieie, záwſze ſobie przytomni. Konia pozbywſzy, iako też poiedynczem ſtráśnieyſi ſą, niżeli w kupie, bo ſię do upadłey broni każdy, ſtrzelániem gęſtym z łuku, z kroku nie uſtępuiąc, potym w ręce wpadłſzy nieprzyiácioł, rękami y zębami bronią ſię z deſperá-

Tttt2 cyi.

cyi. Łupow szukać zwykli nie kráiow: pierwey rábowáć niżeli woiowáć náuczeni. Iak prętko odnieśą, ták prętko y trácą wiktoryą. Przecież nád inne grube Národy punktualnego danego dotrzymuią słowá, dyskretni ná niewolnika. Dźiwnie to utrátna z temi Woyná, ktorzy nie maią co utrácić. To máią sobie zá utrátę, że się z łupow nie wspomogli. *Motivum* u nich woiowánia náywiększe, aby nic nie maiąc, mieć mogli cokolwiek, y swoie zápomoc niedostátki. Prácowita z takim woyná nieprzyiacielem, ktorego żebyś pokonáł, szukać potrzeba, á choć znáydźiesz, nie stánie do potyczki, tylko ci iest *ad vexam*, Záczym te Nácye podobne *ad fatuos ignes*, zá uciekaiącemi goniących, przed goniącewi uciekáiących: w Gnieźdźie włásnym náylepiey by ich *opprimere*, iak Rzymianow we Włoszech náyłatwiey było: w kráiu ich włásnym, cale y wszędzie przechodnim, nád iaką chudobą z żonámi y dziećmi siedzących, bić Tatárow náylepiey. Doználi tego Moskwa, gdy Astráchańskie y Kazáńskie, Kałmuckie Ordy *in propriis sedibus* przytłumili, z Hołdownikow ich stali się Panámi. Innym terminem *Scythæ* zowią się *Riphæi*, *Boristhenidæ*, *Thermodonthæi*, *Tartari*: *Qui Thanaim bibunt, Meothidem navigant.*

WOŁOSI y MULTANI *ad instar* Tátarow woiuią, ztą iednák dystynkcyą, że słabsi, do potyczki, do znoszenia prác y niewygod Marsowych, ani ostrożność rowná Tátarskiey, często tchorzami podszyci. Troche y Kozákow manier záczepiaią, to iest wiarołomstwá. Więcey o Scytach y Tátarach pisałem tu w Peregrynáncie *Folio 449.*

SARRACENI albo SARACENI Nácya Arabii szczęśliwey, w Częśći Swiatá Azyi od Kráiny Sarráka, albo Saráka názwáni według Stefaná. Te ich stárożytne były zwyczáie, do tych czasow w wielu rzeczách konserwowáne, że są *pari sorte Bellatores*, od głowy do pasa nágo chodzący, od dołu w szaráwa-

rach

rach, ná rączych koniach, y pomnieyszych Wielbłądach po wielu mieyscach gráffuiący: Zaden z nich nie má się do gospodarstwá, ani do pługa, do sieyby, sadzenia, szczepienia, lecz iako błędni bez osiedlisk pewnych y domow tulaią się y tym żyią sposobem. Całe życie *infuga*, żony náięte, ktore *dotis nomine* mężowi, kopię y námiot ofiaruią, iako świadczy *Ælianus.* Z tego nie podściwego násienia, wydany Swiatu MACHOMET Krol y Prorok Sáráceński z Pogániná Oyca, z Zydowki Mátki, Pástuch Wielbłądow spłodzony, od Wdowy Pani swoiey, á potym żony, y z handlow Wielbłądow zbogácony, z rożnych Sekt, przytym z Pagánismu, Chrystianismum y Judaismu nowe z Sergiuszem wygnánym Mnichem skoncypowáł błędne y przeklęte Dogma, y ie rozsiał w Męsze Stolicy Arábskiey. Roku 622, znácznie z hultaiow rospustney y cielesny náuki swoiey sekwitow, wzmocniony, á náybardźiey z owych Sárácenow od Heráclíusza Cesarzá ná woynie Perskiey nie płatnych, y zá Wodzá go swego obieraiących siłámi wsparty, wiele Rzymskich Prowincyi przywłaszczać, Persow ciemiężyć począł. Wspomogły go Sekty Nestoryańska y Ariańska wiele mu *supplendo* z siebie kompanow. Po zeszłym z świáta Roku 630. czyli 631. Máchomecie nástąpili *ordine* ná Panowánie Sáráceńskie Abubachar, czyli Eububezer, 2. Haumar, czyli Homar, 3. Hołman, 4. *Mahuvias.* Roku 632. Gażam w Palestynie *funditùs* zruynowáli Sáráceni, wiele w Persyi dostáli: Roku 633. pod Wodzem Haumárem Heráklíusza Cesarza wielką utrápili klęską: Roku 634. Dámaszek y Egypt wzieli: Roku 635. cáłą sobie podbili Syrią: Roku 636. wzieli Jeruzálem: Roku 647. dla niezgody Konstansá Cesarza y Grzegorzá Rządcy, ná Afrykę uderzyli, Rzymianow wygnáwszy, tę całą Część Swiatá Afrykę sobie przywłászczyli: Roku 648. Cypr Insułę opanowáli w krotce potym *Rhodum* Wysep; Armenią *funditùs* splondrowáli z Konstansem Cesarzem potkawszy się do u-

cieczki tromotney go przymuſili: Roku 658. zoſtawszy Wodzem Sarácenow *Mahuvias* Sukceſſor czwárty Máhometa, dla buntow Sarácenſkich, z Konſtanſem Cáſarzem záwarł allianſe, ná dźień káżdy tyſiąc czerwonych złotych, konia iednego y ſługę dekláruiąc: ále iak tylko Haly *Æmulus* iego zgłádzony, te Paktá z Ceſarzem połámane, woyná Rzymianom wypowiedźianá: Roku 669. Sycylią ſpuſtoſzyli, *in Oriente* Cilicią, y Lydią opánowáli: Roku 675. Flottą 270. Okrętow wpadli w Hiſzpánią, z tamtąd wielką *repreſſi* klęſką: Roku 694. dla niezgod w *Imperium* znowu wpádaią do Afryki, y gdźie ieſzcze co ich niebyło, w poſſesſyą przywłáſzczyli ſobie: Roku 697. od Woyſk Rzymſkich zá Ceſarzá Tyberiuſzá, Abſimará w Syrii dwá kroć ſto tyſięcy ich zgineło: Roku 713. weſzli Sáráceni z Afryki do Hiſzpánii, od Chrześcian, Panow Hiſzpańſkich záciągnieni przeciwko Roderikowi Krolowi. Tak Hiſzpania Sárácenom ſię doſtałá, lat bliſko 800. w ich ręku ięcząca, aż Roku 1292. od Ferdynándá V. Krola Aragońſkiego od nich uwolnioná, przez wypędzenie ich. W Azyi *interim* pod Wodzem Malſamem *Pergamum* wźieli Sáráceni, Carogrod oblegli, Protekcyą Nayświętſzey PANNY odpędzeni Roku 717. Gizido Wodz Sárácenſki *Haumara II.* Sukceſſor Roku 723. edykt ná Obrázow Swiętych wygubienie wydał, ná perſwázyą Zyda, lat 30. mu Pánowania obiecuiącego zá to; lecz w rok umárł Scelerát, á Zyd falſzywy Prorok od Syná Giźidowego ſtracony, á Obrazom przepuſzczono: Roku 732. ciż Sáráceni do Fráncyi ná Krola Károla Martellá (to ieſt Młot Sárácenſki) z Hiſzpanii od Eudona Xiążęcia Akwitanii ewokowáni, od Martella ná trzy kroć 70. tyſięcy, inni piſzą ná 575. tyſięcy zbici; lecz w krotce rewánżuiąc, ciż Sáráceni znowu wpadli do Fráncyi, od tegoż Martella w Turonie Mieście pobici, to wytopieni ná Okrętach Morſką náwałnością pod Narboną: Roku 733. z cáłey Hiſzpánii ná niego zebráli ſię, ale do ſzczętu zbici,

więcey o Fráncyą nie kusili się. Tiberyusz II. Cesarz wieku siodmego Dwá kroć sto tysięcy zbił Sáracenow: Roku 748. wielką część Náwarry Sarácenom wźiął Alfons Krol Legionu y wiele miast odebrał w Hiszpanii: Około Roku 756. y innych lat *proximè* nástępuiących, iak *in Oriente*, ták w Hiszpanii niezgody y między Sarácenámi wszczęte, dały okazyą Károlowi Wielkiemu z nich tryumfować wiele rázy w Hiszpanii. Roku 780. nástał *Madi* Wodz Sáráceński w Syrii ná Chrześcian tyrán, przez tortury, przymuszáiący Chrześcian do abjurácyi Wiáry. Roku 793. czyli 798. Alfons Czysty Krol Gallecyi (iest w Hiszpanii to Krolestwo:) corocznie daiąc trybut Maurom sto Pánienek od Stryia swego *ex pacto* deklarowánych, gdy dać nie chciał, *Mugair* Wodz Maurow nań uderzył, ale sam zginął, y Woyska 70, tysięcy utrácił. Tenże Alfons około Roku 797. od Karola Wielkiego posiłkowány, 100 tysięcy zniosł Sárácenow, Lysibonę y inne poodbierał Miastá, skarbow nabránych Karolowi Wielkiemu, kościołom y szpitálom udzielił, osobliwie kościoł S. Jákubá w Kompostelli, dziwną prętkością y pięknością wystáwił roku 800. w lat 5. poświęciwszy. Aáron Wodz Sáráceński *in Oriente* roku 805. ná Niceforá Cesárża trzykroć sto tysięcy wyprowádźił Sárácenow, ále okupionemu dyssymulował. Tenże Aáron *Rhodum* zrábowawszy, názad idąc, Woysko miał wytopione: Pod Sardynią, dwá rázy tegoż umnieyszoná potencya od Wielkiego Károlá Roku 822. Sáráceni Hiszpáńscy Kretę opanowáli Insulę, á Orientalni oparli się o Włochy, ále Ostyą Miastem ufortifikowánym przez Grzegorzá IV. Papieża, zátamowáni. Od Roku 834. *Ordonius I. Magnus*, ztąd rzeczony, wiele nád Sárácenámi, odniosł wiktoryi, á Teofil Cesarz Wschodni od Orientalnych Sarácenow dwá razy zniesiony, z apprehensii umarł. Roku 843. Sáráceni do Włoch w kroczyli wokowáni będąc, kray ten plądrowáli: Roku 844. *Ramirius* Krol Gallecyi Sukcessor Alfonsa

fonſa Czyſtego, gdy także Haráczu ſto Panienek dać nie chce Sarácenom, od nich przez Woynę attakowány, pod protekcyą S. Jakuba z Chorągwią białą kredenſuiącego, 70. tyſięcy ich położył. *Tudenſis.* Roku 846. Saráceni Afrykańſcy, znáczną Potencyą pod Rzym nie ſpodźiane przyſzli, S. PIOTRA Kośćioł z bogactw y ozdob złupili, ale też ná Morzu wytoneli złupámi. We trzy láta znowu o Rzym ſię kuſząc, od S. Leoná Papieża, trzema okrętami zwyciężeni. Od Roku 851. *Ennicus Ariſta* z Gottow idący, wiele Państwa Sarácenom odebrał, z ktorego Arágońſkie y Náwarſkie fundował Kroleſtwá. Teyże Fortuny y ſerca był *Garzias Ennicus* Syn iego záwſze *Victor* Sarácenow. Saráceni AFRYKANSCY Roku 884, do Włoch wypadłſzy, Kaſſinſki ſpalili Klaſztor, wiele pobili Mnichow.

Genuę Miaſto Włoſkie Roku 936, ciż Afrikańſcy Saráceni, nieſpodźianie opanowáli, zrábowáli, Dzieci pobili, Białogłowy młode zabráli. Ciż ſami z Hiſzpańſkiemi Sarácenámi złączywſzy ſię, ná dwá kroć ſto tyſięcy, od Rámiryuſzá Krola Legionu cudem wielkim znieśieni Roku 939. Roku 968. Otto Ceſarz Sarácenow z Kalábryi y Apulii wypędzá, w Rok potym Bazyli Ceſarz Orientalny znowu też odbierá Prowincye, lecz znowu od Ottoná odebráne, Grekow y Sarácenow pobiwſzy, z tey rácyi *Pallida mors Saracenorum* názwanego. Roku 998. Hiſzpańſcy Saráceni wiele exorbituiący, od Panow Chrześćiańſkich złamáni: Roku 1009. Saráceni Azyatyccy Kośćioł Jerozolimſki z inſtynktu Zydow obálili, ztąd w Państwách Záchodnich liga ſtanęła ná udręczenie Zydow y wygnánie. Ten potym Kośćioł daleko wſpánialſzy z ſummy Chrześćiańſkiey wybudowány: Roku 1087. Włoſi zá Wiktora III. Papieża do Afryki poſzli, tam *ſub vexillo* S. PIOTRA 100. tyſięcy Sarácenow zbili. Swiadczy Niderndorff, że Fryderik *Barboſſa* Ceſarz Rzymſki w Azyi znioſł Melicha Syná Saladynowego y Woyſká iego, Saráceńſkiego 3. kroć

ſto

ſto tyſicy. Roku 1048. Turcy do owych czaſow w Europie nieſłychani, z kráiny pod Gorą Kaukázus leżącey, od Hormizdy Krola Perſkiego záciągnieni ná Sarácenow, ná ſwoie, á potym cáley Azyi nieſzczęście, bo około Roku 1058. wielką część Perſkiego Páńſtwá ſobie przywłaſzczyli, y wſzedłſzy w ligę z Kalifą, Babylońſkim, Sáráceńſkim, (Kalifowie byli to *Reges & Sacerdotes* u nich) Machometáńſką przyieli Religią: Roku 1067. Widząc Turcy między Sarácenami niezgodę, ſpuſtoſzyli Kappadocyą, z ktoremi *Diogenes Romanus* Ceſarz Grecki, *variâ fortunâ* prowádźił woynę. Roku 1074. Grzegorz Papież ná Woynę przeciw Sarácenom cáłe záchęcał Chrześciańſtwo, ale aż Roku 1096. PIERWSZA EXPEDYCYA albo wyprawa, lub Swięta Woyna, *vulgò* KRUCYATA uchwálona powágą Urbana II. Papieża, ná wyzwolenie Ziemi Swiętey od Sarácenow: Názwaná *Cruciata à Cruce*, iż ná tę Woynę wielu Odpuſtami nádaną ſzli Chrześcianie z Krzyżykámi ſukiennemi czerwonemi, albo materyalnemi ná ramieniu práwym albo ná pierſiach przypiętemi, od Káznodźieiow rozdánemi. Ná tę Woynę z ochotą włáſnym koſztem zebráło ſię Chrześcian ná trzy kroć ſto tyſięcy pod Wodzem Gotfredem Xiążęciem Bullionu, to Xięſtwo umyślnie przedawſzy *pro expenſis Belli.* To Chrześciańſkie Woyſko dwiemá klęſkámi zniosło Sarácenow, Heráklea y *Tharſum* Miaſta pobráło, y po iedynáſtu mieſięcznym oblężeniu Antyochią. Roku 1099. Paleſtynę *aliàs* Ziemię Swiętą y Jeruzálem odbiera, Gotfreda pierwſzego wſtępcę murow Jerozolimſkich Krolem tamecznym kreuie. Roku 1101. podobną wyprawę Paſchalis Papież z znácznego Chrześcian konkurſu zgotowáł, ktorey wiele był ná przeſzkodzie Alexy Ceſarz Grecki. Ta expedycya mniey ſzczęśliwá, bo 150. tyſięcy ludu woiennego názad powrácaiącego, ná morzu od náwáłności wzginęło. Roku zaś 1105. przybyły do Paleſtyny Angielſkie, Duńſkie, Flandriyſkie Woyſka, Norwerſkie-

Uuuu go 10.

kommenduiąc Baldwin Brát Gotfreda
go 10. tyśięcy, ktoremi
iuż nieboszczyka, znáczną z Sáracenow odniosł Wiktoryą. Nie-
znáłki między Panámi Chrześciańskiemi swoich osłabiać, Sará-
cenow wzmácniać poczęły. Iakoż Roku 1113. TURCY wźieli Je-
ruzálem, y odtąd *res Christianæ* chwiać śię poczęły *in Oriente*. Od
Roku 1120. do Roku 1146. szczęście y nieszczęście Chrześcia-
nom służyło z Sárácenámi woiuiąc. W Hiszpánii co ráz Sará-
ceni od rożnych Krolow y Potencyi słabieć poczeli. DRUGA
EXPEDYCYA do Palestyny była ná Sárácenow Roku 1143, czyli
1146. od Eugeniuszá III. podniecona, z okázyi Edessy wźiętey
przez Sárácenow y Mezopotamii. Ná tę Woynę poszli Konrad II.
Cesarz, Ludwik VII. Krol Fráncuski *Rogerius* Sicyliyski y Nea-
politański Krol, Szwábscy y Bawárscy Xiążęta, Henryk Polski
Bolesławá Brát, z Anglii, y z Węgier, z Flandryi, z Weneckiey
Flotty, ták liczne zebráne Woyska, że nie Palestynę, lecz cáły
Swiat, mogłyby byli záwoiować, á przecie dla niezgody Panow,
osobliwie zdrád Greckich, w mąkę gips mieszáiących z rády
Manuela Cesarzá, iednego Damaszka nie dobyli, lecz wrocili śię
inglorii, z konfuzyą do swych kráiow Záchodnich. Roku 1149.
TRZECIA ná SARACENOW y TURKOW EXPEDYCYA wzbu-
dzona byłá od Klemensa III. Papieżá, z Włochow, Fráncuzow,
Anglikow, Fryzow, Hollandow, Genueńczykow, Pizanow,
Wenetow złożona zá Fryd: Barbossy Cesarza. Byli tey Woyny
Comites Filip Francuski y *Ribardus* Angielski Krolowie, á to z o-
kázyi, iż śię Saladin Egypski Sołtan potężnie gotował ná doby-
cie Jerozolimy, maiąc dwá razy swe Woysko od Krola Jerozo-
limskiego Baldwiná IV. źniesione. Tych czásow, trzech Al-
fonsow było w Hiszpánii strásznych Sárácenom, bo zwycięz-
skich, to iest Alfons II. Krol Arágoński, Alfons I. Krol Por-
tugálski, Alfons VIII. Krol Kastelli. Dość tryumfalnie *in
Oriente* potykali śię z Sárácenámi Chrześcianie tych czásow, lecz
niezgoda im pomieszála szyki z rácyi Gwidoná y Raymunda Pre-
tendentow

tendentow Korony Jerozolimskiey, poześciu Baldwiná IV. przez co wiele sił, gdy nászym upadło, z Páństw Záchodnich żebrzą sukursu ná Sárácenow, ktory że im *retardatus* dla nie rychło Wosk zebránych *ex occidente*, musieli się potykać sami z Saladinem, od niego zniesieni; Gwido Krol Jerozolimy wźięty, Jerozolimá będąc lat 88. w rękach Chrześciáńskich wydarta, y cała Ziemia Swięta; co gdy doszło uszu Papieża, umárł ze smutku. Roku 1189. Frideryk Barbossa albo, *Ænobardus*, albo żołtobrody, zebrawszy Woyska 150. tysięcy w Oryentalne poszedł Páństwá y tam z Sárácenow y Turkow kilka odniosł wiktoryi pod *Iconium*. Tam w rzece. *Selephus* kompiąc się utonął, áni ználeźiony potym.

CZWARTA EXPEDYCYA uchwálona przeciw Sárácenom ná wyzwolenie Ziemi Swiętey byłá około Roku 1198. z perswázyi Innocentego III. Papieża zá Henryka VI. Cesarza. Ná ktorą wiele Panow Chrześciáńskich Związek Swięty uczyniło z sobą, ale śmierć Cesarzá Henryka pomieszáła wszytko. Roku 1203. była PIATA KRUCYATA ná ktorą Fráncuscy Panowie wybráli się pod Wodzem Baldwinem, Komesem Flandryi, z ktorym się Wenecka złączyła Flotta, oblegli Kostantynopol iako przeszkádzáiący Krucyatom, y Alexego w Dźiecinnym wieku kreowáli Greckim Cesarzem, á tego wlot udusili Poddani. Záczym *Baldvinus* Fráncuz, Cesarzem kreowány Carogrodzkim, ale nie długo panuiącym, bo w dobywániu Adryanopola, zdrádą Bulgarow złowiony, zábity. Ná mieyscu tego Henryk Brat kreowány. Aż *tandem* przez Koncilium w Rzymie złożone od námienionego Innocentego III. Papieża, KRUCYATA SZOSTA uchwálona ná Turkow y Sárácenow Roku 1215. Ná ktorą lát następuiących, gdy się Węgry z Andrzeiem Krolem y Wenetowie ruszyli, Damiatę Stolicę ná on czas odebráli Egypską, potym się w liczbie 70. tysięcy Woyska kusili o Kayr, lecz Nilem rzeką zámknięci, ná niesprawiedliwe pozwolili kondycye,

Uuuu2 á nay-

á naybardźiey ná przywrocenie Sarácenom Damiaty świeżo wźiętey. W też czáſy, to ieſt Roku 1212 Sarácenow, czyli Maurow zebráwſzy ſię ná dwá kroć ſto tyſięcy w Hiſzpánii, ciężką od Chrześcian odnieśli klęſkę. Roku 1229. Iakub Krol Arágońſki *Baleares* Inſuły odebrał Sarácenom, potym Kordubę, Walencyą y Murcyą. W krotce Alfons XI Krol Legionu znáczną z tychże odniosł wiktoryą. Roku 1239. *Theobaldus* Krol Náwarry w Paleſtynie ſzczęśliwie ucierał ſię zniemi. Roku 1240. Swiętą wyprávę uczynił ná Sarácenow *Richardus Comes* Korduby maiąc 40. tyſięcy Woyſka y Flottę znáczną, lecz zmáłym awántażem, dla przeſzkod Panow Chrześciáńſkich. Roku 1248. S. Ludwik IX. Krol Fráncuſki, *ex voto recuperandæ Terræ Sanctæ* ozdrowiawſzy, poſzedł *in orientem*, tam zimowáł. Ná tę wyprávę ſam Grob Páńſki deſpektowany, y Jerozolyma, od Partow przez wźięcie, y Innocencyuſz IV. Papież animowáli Chrześcian. Tenże Ludwik Swięty w náſtępuiącym roku 1249. wziął Sarácenom Damiatę, wkrotce od nich ſam wźięty, tęż Damiatę oddał, y pewnemi wypuſzczony kondicyami. Roku 1264. 1265. Chrześcianie od Sarácenow ledwie co nie wſzyſcy wygubieni y wygnáni; znowu SIODMA y oſtatnią Swiętą WYPRAWE ná Sarácenow uchwálili Chrześcianie, ná ktorą krzyż podniosł z trzemá Synámi S. Ludwik Krol Fráncuſki, toż uczynili Edwárd Angielſki y Alfons Arágońſki Krolowie; ale ten oſtátni wrocił ſię dla nie ſtatkuiących ná morzu wiatrow, á Ludwik Kartaginy doſtáwſzy, w Afryce, o Tunet kuſił ſię, tam powietrzem zárażony z Synem umarł. Tunetu tentowánego doſtał Edwárd, ale dla teyże zárázy z Krolem Tunetáńſkim uczynił paktá. Od Roku 1277. Słabieć Sarácenſka poczela *in Oriĕte* Potentencya, przez zwyciężenie Sołtaná Babylońſkiego od Tatárow. Od Roku 1282. Turcy y Tátarzy ſwoie zámyſły *in Oriĕte* dobrze promowowáli. Roku 1287. Papież y Ceſarz, ow ná Duchownych, ten ná Swieckich

ckich postánowiwszy dystrybucyą, ieszcze ná Sárácenow sił dobywáią, ná Swiętą gotuią się Woynę. W Rok potym Sáráceni Trypolu w Syryi dobywszy 7. tysięcy wybili Chrześcian. w Roku 1291. wzięta Ptolemaida dźiwnie obronne Miasto Chrześcianom przez Sárácenow, w ktorym było 30. tysięcy żołnierza, 40. tysięcy Obywátelow: Wzięte Sydon, Berit, Tyr, á to dla ciężkich grzechow tam się dźieiących. A ták Chrześcianie ze wstydem Syrią utráciwszy 192 lat ią maiąc, Okrętámi uplyneli ztamtąd, y zákończyło się *BELLUM SACRUM*. Lubo ieszcze Roku 1311. ná Koncilium Wienneńskim we Fráncyi Woyná była Swięta uchwáloná. y ná innych mieyscach nie ráz, Odtąd *Cassanus* Han Tatarski cudownie oświecony, ochrzczony, Syná maiąc urodzonego Czárnego, á przez Chrzest zbielałego, dwá kroć sto tysięcy maiąc Woyska, Sárácenow bardzo pognębił, y wypędźił, y udał się do Persyi: á tu Turcy Anátolią, y Bythnią maiący, pod manudukcyą Ottomaná Roku 1300. ná resztę Sárácenow pozostáłych od Kassáná potencyi, nápadaią, ich wypędzaią, y swemu Páństwu Tureckiemu, czyli Ottomáńskiemu w Azyi rzucáią mocne Fundamenta, Sáráceńską Monárchią lat 678. stoiącą, obaliwszy. Jeszcze iednák Hiszpáńscy Sáráceni w Hiszpanii wiele dokázywáli, bo Roku 1319. zebráwszy się z Krolestwá Gránateńskiego, bardzo Hiszpánow porázili. Ale też *vicè versa* roku 1331. przy benedykcyi Benedykta XII. y nádaniu Odpustow, idącym Krzyżakom ná Sárácenow, poszli Alfons IX. Kastelli y Alfons IV. Lusytanii Krolowie, y z ná pięciu Krolow ich uderzyli, Woysko ich daleko większe od swego, bo 4. kroć sto tysięcy Maurow maiące wybili, w niewolę zabráli, swoich niewiecey nad 20. stráciwszy Chrześcian. Roku 1484. *Ferdinandus Catholicus aliàs* Hiszpáński Krol z Maurow, *aliàs* Sárácenow Gránateńskich, z Krolestwá Gránaty zniosł po wielkiey częśći: Roku potym 1492. po ośmiu miesięcznym oblężeniu dostał Gránaty, náypryncypalniey-

szego Miasta od Saracenow długo trzymanego. W tymże roku rugował ich z Hiszpanii, w ktorey lat práwie 800. pánowáli; iednák w Roku 1500. głowę podnieśli, záczym y ci zniesieni. Filip III. Krol iuż resztę Maurow wygnáł Roku 1610. Ztamtąd wyrugowáni Saráceni osiedli w Maurytanii Kráinie Afrikańskiey. Zgoła *ad resistendum* potencyi y złości Saráceńskiey, rożne szukáne *media*, postánowiony Zákon Kawálerski albo Order *imo* S. Janá w Jeruzálem, Roku 1118. *2do* Order *Callatrave* w Hiszpánii Roku 1157. *3tio* Order Kawálerow *de Alcantara* przez Alfonsa XII. fundowány, ktore dwá *Ordines* z innemi złączeni w Hiszpánii około roku 1267. znáczną z Sarácenow odnieśli wiktoryą, táką drugą otrzymáli roku 1301. z tychże niezbożnikow. *4to* Kreowány Zákon Kawálerow *Militum JESU Christi* w Portugalii od Janá Papieża około Roku 1314. obligowánych woiowáć ná Sarácenow oraz Maurow.

MIĘDZY WIADOMOSCIA o SARACENACH *SCIENDA* podaię o KALIFACH.

JAk Egypt *Augustus* záwoiowáł Cesarz, ostátnią Egypską Kleopatrę zwyciężywszy Krolową, w Rzymską Egypt obrocił Prowincyą, *juxta morem Romanorum*: tak *nolens*, *volens*, Egypt Rzymianom hołdowáł, przez czas niemáły; ale iak Cesarze Stolicę do Grecyi przenieśli swoię, ztamtąd nie co się odsunąwszy, poczeli się wybiiać z pod Rzymskiey Egypcyanie potencyi, á Grekom się poddawáć. Ale gdy y ci ździerstwem to uciemiężáli Krolestwo o Sarácenow iuż w Persyi, y obszernie po Azyi ná on czas panuiących, konkurowáli protekcyą, y ználeźli, bo zniemi zábrawszy Alianse, Grekow precz wyrugowáli, ich Wodzá Kalifę sobie obráli za Krola; ktory Kalifa *originē suam* prowádził z Machometa owego fałszywego Saráceńskiego Proroka około

Roku

Roku 703. Był to drugi z Rodu Sáráceńſkiego KALIFA, to ieſt Religii y Páńſtwá Rządca, niby *Rex & Sacerdos*, Duchowną y Swiecką w Wierze ich y w Páńſtwie Sáráceńſkim maiący dyſpozycyą: ktorym przez Sołtanow, to ieſt Panow rządźił, drugi mowię y inny od tamtego KALIFY, ktorego ſobie Sáráceni záwoiowáwſzy Perſyą, poſtánowili byli w Babylonie, diſtyngwowánego nieco w Sekcie, bo zá Halego Przeciwnika Machometowego idącego náuką. Od tego KALIFY inni Krolowie przez. lat 447. iako drudzy Fáráonowie w Egypcie ſzli *longa ſeriè*; inni byli w Syryi, w Egypcie, w Perſyi, w Hiſzpánii. Oſtatni pánował, w ow czás, kiedy Godefridus Fráncuz Xiąże Bullionu ná wyzwolenie Ziemi Swiętey od Sárácenow, z wielkim Woyſkiem Chrześciáńſkim w tamte przybył kráie, y odebrał Sárácenom Jeruzálem y ſam ukoronowány Krolem Jerozolimſkim; y po nim drudzy *eod m* náſtępowáli *titulo:* z tych náſtępcow Almerikus Krol Jerozolimſki záczepił KALIFĘ oſtátniego Egypſkiego. On ſiłom nic ufaiąc ſwoim, od Sołtaná Syriyſkiego zácìągnął Woyſka auxiliarnego pod kommendą Hetmána Sarrákona, co znáczy z Egypſkiego ięzyka, *Paná Pewnego*, utwierdzonego. Ten Sarráko z Partyą ſwoią auxiliarną Chrześcian z Egyptu wypędźiwſzy, y kray ſobie ulubiwſzy, tam oſiadł, KALIFĘ w ſiły ſłabego z Krolеſtwá wyzuł, wtrącił do więzienia, zoſtáwuiąc mu tylko Rządy Duchowne, á ſobie Krolewſkie. Po SARRAKONIE ná Egypſkie Krolеſtwo czyli Sołtańſtwo náſtąpił Synowiec iego Saladin, ktory całą zburzył Syrię, Paleſtynę, Jeruzálem, nowe nápiſał Egypcyanom Práwa, Ceremonie, Obrządki ſtare Kaliſow zgładźiwſzy, y pewną *Judiciorum* poſtanowił *formam;* dla tego Saladinem názwany, to ieſt *Reſtauratorem Judiciorum.* Z Iego Familii *Longa Succeſſione*, ſzli Krolowie, czyli Sołtani Egypſcy *Gens* Mamelukow, aż do Melechſalem woiuiąc z Chrześciánámi. *Tandem* to Krolеſtwo Roku 1516. Tureckiey zá Selima doſtáło ſię poten-

potencyi, po dziśdzień przez Baszow Kairskich rządzonę.

Inni zaś piszą, że KALIFOSTWO obarczył nie iaki *Tugrul-Bek* z Turkomannii, ktory wszytko w Syryi záwoiowáwszy, y Bagadt Stolicę Galifow, ich Rząd Swiecki wziął ná siebie, y honor Krolewski, á Kalifom idącym od Familii Machometa, zostawił władzę tylko Duchowną Roku 1055.

TATAROW imie poczęło bydź słyszáne około Roku 1200. wylazłszy ná Swiat z pod Gory Kaukazu, długo się ciągnącey, od Kráiow Pułnocnych; ktorego czasu wiele Kráin opanowáli. Są *oriundi* z Scytow Národu obszernego w świecie. Roku 1212. w Europie poznani, od Rusi do Polski ewokowáni, Rusi pobrátymi, Polakow Grobarze y zdziercy. Roku 1221. zá Bolesławá Pudyka do Polski Węgier y Szląska wypadli z wielką tych Kráiow y ludzi ruiną. Roku 1256. Tatárzy Páństwo swoie rospostrzenili, Mezopotamią opánowáli, Assasinow Kráy wzieli. Roku zaś 1258. całą podbili sobie Persyą, w Rok potym Syryą, w drugi Rok Alepum Damaszek y inne Miastá odebráli Sarácenom. Roku 1260. do Polski z Rusią ligę maiąc, z wielką nászą klęską wypadli, o Lublin się y Sandomierz opárli. Roku 1277. Tatárzy Sułtaná Babylońskiego zwyciężyli, sił przez to bardzo Sárácenskich nádwątliwszy. Roku 1281. zá Leszká Czarnego do Polski w padli, zbici. Zá tegoż Xiążęcia Panien wiele zabráli około Roku 1287. Roku zaś 1299. zá Kassáná Haná swego Tatárzy Sárácenow iednych wypędźili, drugich podbili sobie, maiąc Woyská dwá kroć stotysięcy swego. Roku 1380. z Rusią bili się, straciwszy Ludźi 200000. zobopulnie, Roku 1351. Polskę spustoszyłá Orda. Od Roku 1397. pod Kommendą Haná dla nich szczęśliwego Tamerlaná, Partow, Assyriow, pokonáli y w liczbie ośm kroć stotysięcy weszli do Azyi, ią całą opánowáli, z Bajazetesem Cesarzem Tureckim potkali się Roku 1402. iego wzieli, w klatce woźili po Azyi w kaydánach złotych. Roku 1505. umarł Iwan

Bazy-

Bazylewicz Car Moskiewski, ktory się wybił z pod niewoli Tatarskiey. W Rok potym Xiążęta Litewscy tychże *oppresserunt* Tatárow w on czas Panow swoich. Wyszli do Polski Tatárzy Roku 1513. zniesieni od Konstantego Ostrogskiego Xiążęcia. W Roku 1616. z Turkami Orda pustoszyła Polskie kráie, z wielką swoią szkodą. Roku 1651, pod Beresteczkiem Jan Kázimierz Tatárow z Kozákami pod kommendą Chmielnickiego zniosł *triumphaliter.*

TATARZY też niektorzy Polskie iárzmo znoszą y uznáią *Leve* w Litwie obszerne maiący osiedliska, w samym Wilnie ná Przedmieściu y Meczet swoy maią, w ślepocie *Machometanismi* zácięci; ktorych ztąd w Litwie *origo:* Roku 1397. Witoldus Wielki Xiążę Litewski záwoiowáwszy Tatárow Záwolhskich y Náhayskich, ich do Litwy przeniosł, osiedliska nádał, *ad opera belli* obligowál, co im do tych czás wielu Konstytucyámi *recommendatur.* Dobr iednák kupienie y żon Chrześcianek bránie *denegatur.* Z tych Tatárow Litewskich Xiążęta Litewscy Tatárom Krymskim, y innym podawáli Hánow, ostatni był z Litewskich Tatárow Aczkerey, czyli Aczgerey, z ktorego Familii do tych czásow Gereiowie Hánami, według Michaloná Antorá. Ci wszyscy *Juribus Nobilitatis* rządzą się w Litwie, *aliàs* w spráwach swoich do Grodow y Trybunálow maią *apertam viam*, mianowicie ci, *qui castra sequuntur*; ktorzy zaś mieyską przyieli, *Jure Municipali* rządzą się: Urzędnikow swoich maią Kniaziow, Ułanow, Náymanow, Murzow, Chorążych. &c.

Inni zaś TATARZY *aliàs* Tártarii Mnieyszey *Incolæ & Domini*, do Polski, aby kiedy náleżeli, *non constat.* Lubo świadczy Kojałowicz, że Tatarom Taurykanskim Kazimierz IV. Jagellonczyk Háná nádał *Mendligereja*, záco tenże przeciwko Prussom auxiliarne obiecował Woyska, *è contra* im znáczná dekláro-wána rekompensa od Korony Polskiey; zkąd poszło *in usum*, aby

Tatarom w potrzebach Polszcze sukurs daiącym, pewne dawáne były *Honoraria aliàs* 2000. Kożuchow, y pewná kwota postawow Sukná Angielskiego, ktoráby wyniosłá ná 10000. czerwonych złotych; ktorá Donátiwá, od Tatarow haráczem ochrzczoná, zá Stefaná Batorego denegowána, y zá innych Krolow, ale záwsze od Tatárow *cum diſcrimine* pokoiu, *etiam* ná Seymie rekwirowána; ieszcze y zá Jana Kazimierzá *ad requiſitionem* ich *ſub eâ conditione*, deklarowána, aby Han Tátarski ná potrzebę Rzeczy-Pospolitey znácznych niebronił posiłkow. Ale *ſucceſſu temporis* Polácy to *Honorarium*, mniey sobie *honorificum & ſubjectionem redolens*, cale skassowáli, ile po Wideńskiey wiekopomney z Turkow y Tátarow wiktoryi, gdźie *Victor* Polák dać powinien *Leges non accipere à Victis*, y bez Kożuchow ciepło się chowąć maiących, żeby ich *Mars* Polski przy faworyzuiącey Benedykcyi z Nieba z własney nie obdarł skory, miałło dania Kożuchow. Więcey o Tatarách doczytasz się tu w Europie, w Tartáryi Mnieyszey; y tu pod Scytami, z ktorych *originem* prowádzą Tatárowie.

TURCY zkąd wzieli *originem*, námieniłem tu w Peregrynáncie Nowym, iednák y tu ieszcze o nich z Autentycznych Autorow, to *ſciendum occurrit.* Są w nátarczywości dźiwnie surowi y gorący, ale mniey mocni, dopieroż w odporze. Wytrwánie, prác woiennych znoszenie w nich, iest *ſufficiens.* Zbytnie zaś w swoiey ufaiąc potencyi, nie záwsze się funduią w konszta Woienne; ani też zbytnie przestrzegaią sekretu. Ale to wetuie wielka Wodzow obedyencya, Fermany albo Ordynanse choć z utrátą życia wykonać gotowi. Ze ich niezmierná na Woynie bywá liczba, mniey czuią choć wiele członkow strácą z korpusu Woyskowego. Ták wszyscy iako Wodze y kommendanci w woienney biegli professyi; Sam ná sam mniey silni, w liczbie potężni; á że z nátury są delikatni y ich konie, ná

nie-

niepogody y niewygody ile w zimnym Horyzoncie cale nie cierpliwi; w ten czas bardźiey sami od siebie, niż od nieprzyiacielskiey giną ręki. *Non possunt ultra mensem bellum gerere ob annonæ inopiam, & patientiam laborum*, mowi *Busbecus*. Záczym przy experiencyi woienney, prowiantow sufficiencyi, przy ostrożności y wytrwániu, bardźiey ich impet wytrzymuiąc, niż ná nię uderzáiąc, maiąc dosyć konney, z Dzidami, y Kopiiami Káwaleryi y Piechoty z pikámi, przy Wodza rostropności, łatwo z nich odniesiesz wiktoryą. Słowá danego y Paktow nie záwsze dotrzymuią, chyba, że im ták czasy y fortuna każą. Ináczey názywaią TURECKĄ Nácyą Literáci *Ottomanami*, *Bissurmanami*, *Musulmanami*; po Łacinie *Machometanos*, *Mahometanigenas*, *Othomannigenas*, *Thraces*, *Gentem Othomanicam*, *Lunigeram*, że miesiąc noszą *in Insigni*.

TURKOW tych SZCZĘSLIWY y NIESZCZĘSLIWY SUKCES od POCZATKU ich MONARCHII táki był.

OKoło Roku 1048. TURKOW imie Swiat słyszeć y czuć począł, ktorych czásow od gory Kaukázu z strony pułnocney wyszli, będąc od Hormizdy Krola Perskiego ná sukurs przeciw Sarácenom ewokowáni, w lat kilkánaście wielką część opanowáli Persii, záwarłszy przymierze z KALIFA Babylońskim, Machometa przyieli sektę, do owych czasow będąc Poganámi. Roku 1067. Turcy spustoszyli Kappadocyą, z Románem, Dyogenesem Cesarzem Greckim, *utrâq; Fortunâ* bili się około Roku 1068. Roku 1113. Jeruzálem oblegli byli, lecz wźieli *repressalia*, Około Roku 1243. z Azyi, gdźie sobie byli Gniazdo záłożyli, od lat 190. y rozszerzyli się byli, po śmierci Sołtaná swego Belchiaroka, między sobą kłucąc się, od Tatárow uciemiężeni, y złupieni z

Prowincyi mianych. Roku 1280. podniosszy Turcy głowę od Tatárow náchyloną, cáłą opanowáli Azyą Mnieyszą, *aliàs* Anatolią, y ná siedm podźielili Satrapii, albo Powiatow *vulgò* Hordy. Roku 1300. po zátłumionych Sarácenách przez Kassana Hana Tatárskiego, y po odeściu iego z Tatárami do Persyi, dobrą maiąc okázyą *piscandi*, ná resztę Sarácenow nápadli w Azyi, wygnáli, PANSTWA TURECKIEGO záłożyli Monárchią pod Wodzem Ottomanem, wielkiego serca y obrotu Człekiem, ktorego Familia Ottomańska po dźiśdzień Tron Turecki osiada. Ten Soltan, to iest wielki Pan (ták się zwáli y zowią.) wźiął Kappadocyą, Pontum, Bitynią, Pamfilią, Sycilią w Pruzie Mieście Bityńskim maiąc Stolicę. Tegoż roku TURCY ewokowáni od Grekow do Europy, do Tracyi, *vulgò* Romanii ná przeciw Bułgarom Buntownikom, ten sobie kráy upodobawszy, tam záłożyli *COLONIAS.* Roku 1331. Urchanes Syn Ottomaná I. Soltan Turecki wźiął Niceą, Nikomedyą, obległ Carogrod, *sine effectu*, tylko 10. tysięcy wziąwszy Grekow w niewolą. Roku 1343. Klemens VI. Papież Krzyż podniosł ná Turkow, pod tym znákiem poszli ná Woynę, Krol Cypru, Wenecyi, y Kawálerowie Rodiyscy *vulgó* Máltańscy, dość szczęśliwie zrázu ná Turkow woiuiąc, potym z sobą ná powrocie. Záczym znowu promulgowána KRUCYATA ná Turkow w Roku 1345. Ná ktorą *HUMBERTUS* Delfin Francuski wybrał się, y to tylko uczynili; że Okręty Tureckie zápalone. W tymże roku do dalszych Fortun y Páństw nábycia otworzoná Turkom bráma: gdy Jan Kantakuzen Cesarz Grecki, swoię Corkę Theodorę Chrześciankę dał Orchanowi Soltanowi Tureckiemu zá żonę; przytym w Trácii Turkom osieść dopuścił. Ten Soltan Mysią, y Frygią opanowáł. Amurates Syn Orchanesa w Roku 1359. wźiął *Philippopolim* y *Adrianopolim* Miasta, y w tym drugim swoię założył Stolicę. Roku 1363. w Awenionie (we Francyi, gdźie Papieże mie-

szkali

ſzkali *ob Hostilitatem:*) Woyná Swięta ná Turkow podnieſioná. Poſzedł ná nię Piotr Krol Cypru z Francuzámi y Hiſzpanámi, wziął zaráz Alexandryą, y ſpalił. Roku 1389. Turcy Wenetom wydarli Atheny y Theby. Roku zaś 1391. całą mnieyſzą opánowáli Azyą, y Theſſalią. Bajazetes Sołtanem Tureckim zoſtáwſzy, Zygmunta Krola Węgierſkiego zwyciężył. Roku 1396. ſam od Tamerlaneſa potężnego Haná Tatárſkiego Poſtráchu Swiáta, zwyciężony. Roku 1402. w klatce umorzony, w ktorey był wożony po Azyi. Náſtąpił po Baiazetesie Machometes Syn, Páńſtw Oycu przez Tamerláneſa wydartych *Recuperator,* znowu w Adrianopolu Stolicę lokuiąc ſwoię. Roku 1423. wziął Epir y Ianá Kaſtrioty Epirſkiego Xiążęcia trzech Synow w záſtaw: z ktorych naymłodſzego ćwiczyć *in rebus bellicis* kazáł, y názwać *SCANDERBEG,* to ieſt: *ALEXANDER PAN,* ktory był potym *Terror Turcarum proprio nomine Georgius Castriotus* Xiążę Epiru 5. tyſięcy tylko ludzi maiąc, ſiedm rázy Amurateſa Srogiego *Victor.* Jan *Huniades* Woiewoda Tranſylwanii albo Ziemi Siedmigrodzkiey w Roku 1442. 80. tyſięcy zbił Turkow. Roku 1444. Władyſław Jagiellowicz Krol Węgierſki y Polſki zbiwſzy Turkow pod Wárną 30. czyli 40. tyſięcy, woiuiąc z Amurátem, ſam tamże zginął, *Victima Christi.* Roku 1453. Machomet II. Ateny z Ziemią zrownáwſzy, obległ Konſtantynopol y wźiął *cum ingenti luctu* Chrześcian. A ták ſtoiąca lat 1122. Stolica Páńſtwá Greckiego, do Ottomanow przenioſła ſię. Roku 1454. Jan Huniades Woiewoda Siedmigrodzki, przy exhortacyi y Krzyża przed Woyſkiem nieſieniu przez S. Jana Kapistrana, JEZUS wołaiącego, 90. tyſięcy położył Turkow, Machometowi Ceſárzowi oko ránione. Roku 1458. Machomet dobył Koryntu Miáſta, y całą Peloponeſſum *vulgò* Moreą haraczem ucisnął. Potym w krotce *Epidaurum* Miaſto. W Roku 1461. wziął Trapezunt drugą Stolicę *Imperii,* fundowáną od Grekow, gdy Carogrod wzieli

byli Łacinnicy, poimał y Dawidá KomnenáCesarza Trápezunckiego, z cáłą wybił Familią. Tak upadło to *Imperiu* stoiące lat 257. Roku 1461. Bosnii Krolestwo Turcy wzieli, Stefaná Krola żywcem ze skory odárli: Theodozią, to iest Kaffę Miasto w Krymie, ná on czas własne Genueńczykow, handlowne y bogate opánowáł Roku 1475. *tenże Machomet.* Roku 1498. Turkow 70. tysięcy wypadło ná Wołoszczyznę y ná Ruś, te kráie bardzo zrábowáli, *prædis onusti* mrozem cięszkim wygubieni y mieczem Stefaná Woiewody. Selim Sołtan Turecki Roku 1517. całą záwoiowáwszy Syrią, pokusił się o Egypskie Krolestwo, wźiął Kair y Egypt, á ták Mamaluchow, czyli Mamulukow Państwo stoiące lat blisko 300. upadło. Roku 1522. Soliman Syn Selima, wźiął *Rhodum* Insułę, Stolicę Kawálerow Rodiyskich, do Malty od tąd przeniesionych. Roku 1526. wszedł do Węgier, zabrał y wybił Ludźi ná trzy kroć sto tysięcy. We trzy latá potym opanował Strigon, Budę *vulgò* Offen, *Albam Regalem vulgò Stuhlweissenburg*, obległ y Wideń, ale nic nie wskorał, dla daney sobie dobrey rezystencyi. Roku 1537. Francifszek I. Krol Fráncuski ná złość Karolowi V. Cesarzowi Rzymskiemu z Turczynem Wieczne záwarł przymierze, dla tego między niemi wieczny Pokoy. Roku 1565. Maltę attákował, ludźi swoich strácił 26. tysięcy tenże *Solimannus.* Roku 1571 z perswázyi Piusa V. Papieża Dominikaná Liga Swiętey Woyny stała się między Chrześciany ná Turkow zá panowánia Selima Syná Solimanowego, iż z Wenetami złamał Paktá y Cypr Krolestwo wydarł. Tey ligi *Principes* byli Filip II. Krol Hiszpański y Wenetowie Dnia 7. 8bris od szostey godźiny do wiczorá byłá batália *ad Echinadas Insulas* pod Miastem *Naupactus vulgò Lepãtæ* w Achaii. Legło Turkow 50. tysięcy, 10 tysięcy wźięto w niewolę, 180. Galer zabráno; 90. zátopiono: 15. tysięcy niewolnika Chrześciańskiego odebráno. 116. wielkich, 256. mnieyszych Dźiał Turkom wzięto. Tę wiktoryą Pius V. Papież MARYI Pannie przy-

przypisał, y Swięto S. MARYI od Zwycięstwá *solenni ritu* obchodźić kazał. Rok 1616. fatalny był Turkom, bo ná Medyterráńskim Morzu od Hiszpanow bici, potym od Florenczykow y Kawálerow Maltańskich, w Azyi od Persow, ná Meotyckim Jeziorze od Kozákow. Roku 1621. Ośman z Turecką przyszedł Potencyą do Polski, y pod Chocimem sto tysięcy strácił Woyska zá Zygmunta III. Krola Polskiego, pod hasłem MARYI PANNY, y tyleż chorobą, to rożnym przypadkiem; oparł się ze wstydem aż w Stambule. Dźień Wiktoryi był dźiesiąty *8bris*, ktory *perpetuò solemnis* áby był, ná instancyą tegoż Zygmunta, Grzegorz XV. Papież náznaczył weń *Officium Gratiarum Actionis* zá wiktoryą. TURCY wźieli Kamieniec Roku 1672. Naysławnieysza świeższych wiekow Wiktoryá z Turkow pod Widniem Roku 1683. zá Leopoldá I. Cesarza Rzymskiego, y Machometa czyli Mechmeta Tureckiego, ktory sfomentowány od Rebellizántow Węgierskich, *necdum completo pacis termino*, z Chrześcianámi, Wezyrá we dwu kroć sto tysięcy Woyska wysłał do Węgier, ktorzy wiele spustoszywszy, niewolniká nabráwszy, Wideń ściśle obiegli, ale go muśieli odstąpić, wielką zdobycz, Dźiała y trupow mnostwo pod Widniem zostawiwszy, położonych od skonfederowanych ná tę SwiętąWoynę JANA III. SOBIESKIEGO Krola Polskiego, ELEKTOROW Sáskich, y Bawárskich, Xiążęcia Lotaryngii. &c. *Więcey o Turkach kto chcę wiedźieć, niech czyta o Sarácenach y pod Cesarzami Tureckiemi.*

WANDALI są *Origine* ze Swecyi z Peninsuły *olim Scandia vulgò Schonen* zwáney: názwani od terminu Niemieckiego *Wandeln*, to iest Peregrynowáć: Iakoż Wándalowie aż názbyt po świecie *armis & rapinis* peregrynowáli, z wielką Kráiow ruiną, iako *patebit ex contextu* nástępuiących akcyi. Zá Konstantego Wielkiego w liczbie Woyska Trzy kroć sto tysięcy wpadli w Pannonią, ią záwoiowáli, lat 40. ią trzymáiąc: ztamtąd do Włoch zá Stylikoná,

koná, że Włoch do Hiszpánii. Do Gallii, od Frankow opánowáney Stiliko Hetman Rzymski záciągnął Wandalow, Alanow, Swewow, Burgundiow, aby *illorum opê* Frankow był z tamtąd wypędźił, ktorych Frankow Trewirowie byli zóciągneli ná Lucyuszá Starostę Rzymskiego, Raptorá cudzey żony. Z Gallii Konstantyn czyli Konstancyusz Rzymski Senátor Wándalow *multa audentes*, poraził, wypędźił. Więc oni do Hiszpanii udali się, y w Betyce Hiszpańskiey Prowincyi nád rzeką *Bœtis* koło Hiszpalu sobie záłożyli gniazdo Wandalią, czyli Wandaluzią *vulgò* Andaluzyą Prowincyą w złoto, srebro y chleb bogatą, *teste Carione*. *Procopius* zaś Historyk *lib: 4to Historiæ Gothicæ*, pisze, że Wandálowie wźiąwszy Część Gottow od Morza Baltyckiego, poszli ku Czarnemu Morzu, y ku Jezioru Meotyckiemu, y tam osiedli, z tamtąd się przez Dunay przepráwiwszy, weszli w Pannonią, *vulgò* Węgry, w Niemcy, potym do Fráncyi, Hiszpanii, y z tamtąd do Afryki; á w ten czas do tey Częśći Swiata udali się pod Wodzem czyli Krolem swoim Genserikiem, gdy ich Gottowie *Duce Vallia* z Fráncyi przyszedłszy wypędźili, przez Morze Herkulesowe z Hiszpanii. Gdźie z tym Genserykiem Karthaginę wźiąwszy Miasto, Ludźi wybili, Kościoły złupili, y ie ná staynie końskie obrocili. Roku 483. Honerikus Wandalski Krol tamże w Afryce Biskupow, Klerykow, w liczbie 4966. ná wygnánie dekretowáł, ale y sam Roku 448. z tym się pożegnał świátem przez wszawą chorobę, *teste Victore*. Iednák persekucya Wandalow ná Katolikow w Afryce znowu się záieła: co wszystko pochodźiło ztąd, że Wandali Hiszpańscy Aryańską przyieli Sektę, tam náybardźiey rozkorzenioną. Ci potym y do Europy tę Aryańską wnieśli Sektę, z Afriki *reduces*. W *Imperium* Záchodnim znáczne Wándali wźieli klęski to od Bellizáryuszá Roku 535. to zá Ludwika Cesarzá Roku 815. przez Frankow y Turyngow ná to ordynowánych, to od Henryka Cesarza, Roku 927. ktory im ode-

im odebrał Granę Stolicę. *Item* od Ottoná III. Cesarzá w Roku 985. przez Seym ná nich Woynę uchwálaiącego, iż *Imperiu* Rzymskie pustoszyli. *Item* od Konrádá II. Cesarzá w Roku 1035. W Afryce Roku 534. *Bellizarius* Wodz Rzymski zá Justynianá zniosł ich, y Krola ich Gilimerá wziął w niewolą, Kártaginę Stolicę odebrał, á tak Wándalow *Regnum* w Afryce obaliwszy, znowu uczynił Rzymską Prowincyą.

INNYCH NARODOW *MORES SUMMATIM.*

ALbańczykowie zmárłym nie czynili pogrzebu. Do Nábożenstw y Ofiar był sługa deputowány, ktory od Kaplána utuczony y do Ołtarzá przyprowádzony, sam się mieczem przebiiał.

Andabatow Nácya biła się záwartemi oczemá. *Cicero.*

Antropophagow Scytyiska Nácya, ludzkim żyła mięsem z trupich głow piła iak z Czárow. Getowie po śmierci Mężow zábiiali żony, aby były *sociæ vitæ & mortis.* Massagetowie Tatárska Nácya mlekiem żyli z krwią pomieszáwszy: Rodźicow zábiiali starych. Sardowie Obywátele Sardyńskiey Insuły niegdy tákże starych Rodźicow swoich kiymi bili do prętszey dáiąc okazyą śmierci: *Ex levitate* poszli byli w przysłowie ná świecie. Hedui Obywátele Francuscy názywáli się *Romanorum Fratres.* Herulowie we Włoszech nágo chodźili záwsze ná woynę, ale cale zbici od Francuzow Roku po záłożeniu Rzymu 1312. Lucani, we Włoszech byli bardzo spráwiedliwi, y Ludzcy. Pepalii Nácya Indyiská od Bożkow pod czas Ofiar o nic bardźiey nie prosiła, iako o spráwiedliwość, ktorą miawszy, wszystkich rzeczy ná świecie spodźiewáli się stać uczestnikami. SYRAKUZANI Obywátele Insuly Sicylii wielkich bogactw *Possessores*, Pańsko żyli záwsze; ztąd urosło przysłowie: *Syracusana Mensa.*

Syrowie w iedzeniu, nápoiu y cielesności *excedebant*, á przytym lekomyślni, w grách rożnych zátopieni; ztąd urosło przysłowie: *Syrissare*, to iest *rozpustnie żyć, miętkie życie prowádźić.*

SYBARITÆ od Stolicy swoiey *Sybaris* názwáni, Národ w Wielkiey Grecyi, to iest w Kampanii we Włoszech, *olim* bardzo sławny, potym zbytnim w roskoszach utopieniem świátu głośny; sute stoły y nikomu niezawárte wystawiali, przed rokiem Gości ná tráktament do siebie záprászaiący, aby przez rok z zámorzá y odległych Kráiow Gospodarz się w wiktualia y w nápoie solennie przygotował, á Gość się też w stroie bogate przysposobił. Wszelki Rzemieśnik brząkaiący, stukaiący *extra Miasta* mieszkać powinien był, kogutow tamże wyrzucano, aby długiego y smacznego w puchach snu, nic nie przeszkadzálo było. Mieli pod sobą cztery bliskie Národy, Miast 25. znácznych záwoiowáli, ná Krotoniatow bliskich trzy kroć sto tysięcy woyska wyprowádźili według Stráboná. Ale namieniona roskosz zgubiła ich, bo y konie przy trąbach y muzyce pląsáć náuczyli: w tym *Crotoniatæ* sąsiedźi woynę im wypowiedźiawszy nie woiennych ale muzycznych záżyli instrumentow, wlot konie pod Sybarytami w tance poszły, á tak zniesieni, ledwo imie y pamięć o sobie zostawili. TRAUZOWIE, Nácya w Thracii *vulgò Romanii*, gdy się im urodźiło dźiecie, sprosiwszy krewnych y sąsiad, cięszkie lamenta czynili, opłakuiąc przyszłe dźiecięcia tego nieszczęścia, choroby, kázusy, głód, ubóstwo; Ale iak umarł Człowiek, wszelkiey wesołości reprezentowáli Scenę, iż zákończył mizeryą, do grobu go iako do tańcu z wesołością prowádźili.

TIBARENI zaś lud Scytow w Azyi, miłe Osoby y kochane sobie, gdy podstarzeli, wieszáli ná szubienicach. Położnice, Męszczyznom ná swoim mieyscu leżącym usługiwáły.

MONOMOTAPOW Krol (w Afryce:) gdy kichnie, kaszle, albo piie, wszyscy w pokoiu, ná dźiedźincu, w Mieście kichaią, kaszlą, wołaią: *Vivat. Theatrum Politicum.* Ge-

Generálnie ledwo nie wszystkie starożytne Narody, ten obserwowáły Ceremoniał, że stołow zażywali robionych z klonu y Jesionu, przeciw wężowey truciznie skutecznego. Gości do stołu zaprászali albo trzech tylko, ná pamiątkę trzech Bogiń *Charites*, albo *Gratiæ* názwanych, albo też dźiewięciu, *in memoriam* dźiewięciu Muz, *Præsidum* Nauk y Mądrości: ztąd urosło *Adagium: Septem Convivium, novem convitium.* Obiad starożytni iadali przed Wschodem Słońca, iak teraźnieysi chłopi Polscy, y zwáli to *Prandium*: drugi raz iedli o południu, zwáli to *Cænam.* Ztey rácyi u Łacinnikow *Cæna* kładźie się zá obiad. *MOSYNI*, albo *MOSSYNÆI*, lud w Azyi głęboko *olim* mieszkaiący, postrzegłszy w Krolu swoim iaką akcyą nágánną, głodem go morzyli. Srarożytność Dźieci ná świat wydane wodą iák y teráz ciepłą umywáli, przytym oliwą y masłem smarowáli: Spartańczykowie winem, zápobiegaiąc rożnym chorobom. *Thraces* y inni Męszczyznom dnia 9. á Białogłowom dnia 7. albo 8. dawáli imie, dźień ten zowiąc *Lustricum*, albo oczyszczenia.

U Troglodytow Afrykańskiey Nácyi zwyczáy był dźieciom dawáć imiona Bydląt *aliàs* Wołu, Krowy, że ich mięsem żyią, od bydląt też siebie zrodzonych bydź twierdźili. Iedni dawnych wiekow byli wielkiemi moderatami, w iedzeniu y w nápoiu, *servando legèm*; iako *Anascharsis*, radźił ieden kieliszek wypić *ad extingvendam sitim*, drugi *ad hilaritatem*, treci *ad voluptatem*, czwárty *ad insaniam. EBULUS Pòëta* rádźił mniey, to iest ieden *sanitati*, drugi *amori*, trzeci *somno*: Białogłowę widźieć piianą, zá rowny z cudzołostwem poczytano kryminał. Ztąd całowánia żon nástał zwyczay, aby odorem docięgł Mąż, ieźli żona trunkowego nie zażyła piżma. Drudzy byli iako *Dolia Danaidum*, pchali y lali w siebie *sine lege. Mitridates* náznaczył tym *præmia*, ktorzyby pili nád miarę y zwyczay. Alexander Wielki Promacha Macedończyka koroną udarowáł, że *hederâ* sobie uwieńczył

czył głowę, *aliàs sine lege* lał w siebie trunki y był *truncus*. EZOPA ieden pułmisek kosztował sześć set *Sestertios* (:taká byłá moneta;) samych kánarkow pełen, z ktorych zá káżdego po 6. płacono srebrnikow, *currentis* ná on czas *monetæ*.

NACYE y OSOBY iakim Przymiotem albo Kunsztem Swiatu zálecone.

SCYTOWIE iazdą konną y Tessali od nich náuczeni, y wszyscy *Sarmatæ*.

SERES Jedwábiem, ztąd *Sericū*, y wełną sławni.

SCYTOWIE, ITUREYCZYKOWIE, MEDOWIE, KRETENSES, PARTOWIE, GELONI, ARABOWIE, Łukiem y strzałą wsławieni.

TUSKOWIE *vulgò* TOSKANCZYKOWIE Wieszczbiarstwem.

MARSOWIE, UMBROWIE, PSYLLOWIE trucizną, ziełami głośni.

BABYLONCZYKOWIE, EGYPCYANIE, Astrologią.

LAKONCZYKOWIE zwięzłością słow, ztąd *Laconismus*

ATENCZYKOWIE Wodnemi statkámi *&* *arte statuaria* wsławili się.

LACEDEMONCZYKOWIE Práwámi.

GRECY Dowcipem y kłamstwem.

ALEXANDRINI, zdrádą Grammatyką, y Geometryą ná świecie byli *gloriosi*.

KRONTONIATÆ Medicyną:

CIMMERII we Włoszech ciemnością.

CYRCE Matroná trucizną wsławiła się.

BEROSUS sławny Grammatyką.

EDYP tłumaczeniem *Ænigmatū*, albo zágadek: ARISTEUSZ słodki światu od miodu, bo *DEUS Mellis*.

ALCINOUS Ogrodami: *ARGUS* Sto Oczny, wzrokiem.

ANNIBAL Stratagemmate, albo sztuką Woienną: AKTEON myślistwem: ALEXADER WIELKI *Magnanimitate*,

PLATO y ARISTOTELES Philozofią:

ARACHNE sławná delikatną przędzą.

Typhis Kunſztem żeglarſkim,
Dædalus Budowániem:
Kato Powágą, Numa Pompiliusz Krol Rzymſki Religią,
Regulus Wiernością:
Scevola Statkiem y Pacyencyą,
Radamanthus Sądem: Ztąd ma *Originem Radamathæum Judicium*, to ieſt, ſurowy ſąd.
Apelles Malarſtwem, Praxiteles Rzeźbą, *TRAJANUS* Ceſarz *Bonitate*.
Kleantes Pracą y Sedentarią.
Zoroastes Smieiący ſię urodzony, Czárnoxięſtwem,
Hyppolitus wſtydem. &c.

O Herulach, Hunnach, Frankach napiſał Sidonius:

Curſu Herulus, Hunnus jaculis, Francusq; natatu.

O Rzymianách y Grekách Cicero nápiſał:

Armis Italia non poteſt vinci, nec Græcia diſciplinis.

Lucanus Pòéta w Lydyiczykách, w Getach, w Frygach, w Lygures, w Kares (:był to nikczemny Národ w Azyi Starożytny:) te notuie *vitia.*

Barbarus eſt Lydus, Servus Geta, Fæmineus Phryx;
Fallaces Lygures, nullo ſitus in pretio Car.

Liwiuſz Hiſtoryk Lygurczykow zowie *Durum in armis genus.* Y to tu *non omittendum*, że Niemcy Krolow obieráli *ex Nobilitate*, Wodzow *ex Virtute*, według Tacita. Medowie uważali *Corporis robur:* Lydowie chybkość w nogach. Indowie obieráli urodziwych Regnantow: Murzyni bogatych: Gordyuſzowie tłuſtych, tułowitych iako świadczy *Alexander ab Alexandro. Lib: 4. cap: 23.*

Otóſz maſz Zwierciadło Geniuſzow Národow, z ktorych iedne *ſub alio nomine* zoſtáią, drugie *ſub eodē*, inni cale ze Swiata *ſublati*, albo w inne zámieniły ſię Narody.

TYTUŁ TRZECI
DRUGIEY CZĘSCI KSIĘGI.
WIELKI LINGWISTA,
BIEGŁY TŁUMACZ JĘZYKOW
albo
SCYENCYA o JĘZYKACH ich ORIGINEM
& declinationem opiſuiąca z wielu Autorow.

PO rożnych NARODACH wyliczonych, zda mi ſię *aptiſſimè* y *Connexè* o Językach idźie materya, ktorym *diſcernuntur* Národy. BOG Wſzechmogący iako ſtworzył Adama, wlał mu *omnem Scientiam* oráz Język iego *inſtruxit* mową tą, ktora ſię Hebráyſką potym názwała od Hebra, przy ktorym ſamym tylko przy Wieży Babylońſkiey, *in Confuſione Lingvarum* Język pierworodny, *aliàs* náypierwſzy, Adamowi od BOGA wlany, y Potomkom Jego kommunikowány był, zoſtał. Przy budowániu záś Wieży Babilońſkiey, że to było *ſuperbiî opus*, *æquataq; Machina Cælo*; prożney oſtentacyi fabryka, Nemroda Bogu obmierzłego Inwency y promocyą, wſzyſtka owá Ludu niezliczonego mnogość, koło fabryki robiąca, Dekretem PANA BOGA *Ultoris tanti auſûs*, ukarána pomieſzániem Językow, czyli nowych ſtworzeniem gdyż *Philo* Żyd uczony bardzo Starożytny trzyma, że była tylko *Confuſio* Językow iuż będących ná świecie, Hebrayſki *in ſua puritate* rezerwuiąc, á nie nowych wlanie w owych niezbożnych

żnych Architektow. Iednákże to náypewnieysza sentencya, że przy Wieży Babylońskiey wszystkie nowe urodźiły się Języki, gdyż *ab Origine Mundi*, cały Swiat był *unius labii* według Pisma Swiętego; y ten Język był konserwowány w spráwiedliwym Człeku do Fabryki tey się nie implikuiącym Heber názwanym, Oycu Fałego

Dopiero ile Familii było od Nòégo Synow trzech, pochodzących, każdey Familii nowy dany iest Język. A że Familii od Jafeta, Sema, y Chama poszło 72. tyle też y Języków urodźiło się przy Wieży Babylońskiey według zdania Euzebiusza, Epifaniusza, Prospera, Pereryusza, cytuiącego po sobie Hieronyma, Arnobiusza, Originesa.

A ták przy nowych Językách, iakaś urodźiwszy się diffidencyą, dała okazyą każdey Familii *Novas Colonias* szukánia w obszernym Swiecie. *Lingvarum diversitas, hominem alienat ab homine*, mowi S. AUGUSTYN. Tegoż iest zdania y *Claudius Marius* mowiący: *Gentem lingva facit.* Rożność tedy Językow rożność serc y Nácyi kreowáła ná świecie.

Náprzod *in genere* o Językach *sciendum*.

WSzystkie práwie Národy, ktore większa *adornat* Polityka, od grubych dystyngwuiąca Nácyi, maią dwoiaki Język, ieden wybornieyszy, y politycznieyszy, ná Dworach Monárchow, Xiążąt, Pánow, y w Polerownych znáyduiących Osobach, ledwo nie codźień *suam ad culturam majorē* przychodzący. Drugi Język Gruby y pospolitszy *Communis, Idiomatica, Usualis*, ktorego lud pospolity záżywa; y iest w zażywániu pospolitym w całey iakiey Nácyi; iako to Polski w całey Polszcze. Ieszcze może *cogitari* Język dwoiáko; że ieden iest *Doctrinalis*, iakim rożne náuki y *artes traduntur*, ktorym Pismá, Práwa pisane. Drugi *Oratorum*, *Poëtarum*, troche trudnieyszy od Doktrynalnego, ale

też

też pięknieyſzy daleko od mowy poſpolitey, partycypuiący z Języka ná Dworách práktykowánego, *aliàs* politycznego y polerownego.

Y to wiadomości Polityka nie powinno *celare*, że Językow ſą *Matrices* albo *Matres*, z ktorych rożne rodzą ſię Języki albo przez *corruptionem*, albo *per correctionem*, przez liter, lub pronuncyacyi kommutacyą. Y tak w Europie tych Językow *Matrices*, albo Matki, większe y *primatum* trzymaiące ſą cztery, á niżſzych y mnieyſzych 7. Większe y pryncypalne ſą ŁACINSKI, náprzykład: DEUS, od ktorego iako Syny albo Corki porodźiły ſię pod czas inundacyi Rzymu przez rożne Narody, to ieſt WŁOSKI Język, FRANCUSKI, HISZPANSKI. Ktore wſzyſtkie wielkie w ſobie maią podobieńſtwo *vg. Gener* Zięć, po Włoſku ſię zowie *Genero*, po Hiſzpańſku *Ierno*, po Fráncuſku *Gendre*. A te Języki od Łacińſkiego uformowáne zowią ſię u Politykow y Lingwiſtow *Romanenſes*, albo *Romanæ*, bo *in Cunis* Rzymu urodzone.

DRUGA *Matrix* Językow w Europie Grecki, náprzykład *THEOS*, to ieſt BOG, z ktorego Języka wiele ſię urodźiło podobnych w Oryentalnych Páńſtwách, oſobliwie gdźie Grecka *viget Religio*, albo Grekow záchodzą *Commercia*, do tych czas ſię konſerwuiące.

TRZECIA Matká ieſt Język NIEMIECKI *genuinè* zowiący ſię *Lingva Theutonica* od Thuiſkoná Fundatorá Niemcow, *Aſcanez*, ináczey zwánego, Práwnuka Nóego; náprzykład ten termin NIEMIECKI: *GODT aliàs* BOG. Ten Język zowie ſię *Theutoniſmus*; także *ſubdiviſus* ná *Theutoniſmum Superiorem vg.* Watter, Woda. Od NIEMIECKIEGO Języka pochodźi Język *Saxoniſmus*, (SASKI) *Daniſmus*. (DUNSKI.) Znowu od Saſkiego iako Látorośli od drzewá urodźiły ſię Języki *Nord-Albingow*, *Frizyow*, *Turingow*; potym *Angliſmus*, (ANGELSKI) *Scotiſmus*. (SZOCKI-

Od)

Od Dunskiego pochodźi Język DUNCZYKOW pogránicznych reſpektem Páńſtwá Niemieckiego, DENOMARCK názwánych. Drugi Język DUNCZYKOW od Południa leżących, á ten ieſt Język SZWEDZKI. Trzecia *tandem Daniſmi*, to ieſt DUNSKIEGO Języka *ſpecies*, ieſt ta mowá, ktorey używáią Dunczykowie od Pulnocy leżący, Nordan, Norwanni y Norwegi názwani; od ktorych ISLANDCKI Język ná Islandii Inſule urodźił ſię czáſow nie dawnych; ktorego Norwerczykowie przecież tyle rozumieią, ile Francuzi Włocha.

CZWARTA *tandem Matrix*, ktorá w Europie národziła Językow, ieſt Język SŁOWIENSKI náprzykład BOGE. Synowie tey Matki ſą te Języki RUSKI, MOSKIEWKI, POLSKI, CZESKI, JLLYRICKI, *aliàs propriè* SŁOWIENSKI, DALMACKI, WINDICKI. Charáktery albo ſpoſoby piſania ſą dwoiakie: ieden Ruſki y Moſkiewſki, Drugi Dalmacki, albo Hieronimow.

Pomnieyſzych zaś Językow, nie ták w Europie wźiętych y obſzernych ieſt ſiedm *Species*, y ſą innych Matkámi. Taki ieſt Język *Epirotow*, ALBANSKIM názwany: Drugi Kozakow PEREKOPSKICH y Tatarow: Trzeci WĘGIERSKI z Azyi do Europy przez Hunnow y Avarow wnieſiony: Czwarty FINNOW, ktorego też *Lapones* záżywaią; Piąty HINTLANTCKI: Szosty BRYTANSKI, Siodmy KANTABROW.

Podobne *Matrices* znayduią ſię w Azyi, Afryce y Ameryce, ktore rożne Swiatu *propagarunt* Języki, ktore tu będą explikowáne.

Generaliſſimè záś mowiąc o Jezykach całego Swiata, ktore ſą *Matrices* ich, powiadam *ex mente* wielu Autorow, iż ich ieſt pięć Matek, to ieſt HEBRAYSKI Jezyk. 2. GRECKI. 3. ŁACINSKI. 4. TEUTONSKI, *aliàs* NIEMIECKI, 5. JLLYRYCKI, *aliàs* SŁOWIENSKI.

HEBRAYSKI w Heber konſerwowány, człeku ſpráwiedliwym jákom iuż námienił. Zniego ſię urodźił CHALDEYSKI, ARABSKI, SAMARYTANSKI, EGYPSKI, SYRYISKI. Ten Język Swiatá ieſt pierworodny, pierwiaſtkowy, rázem z Swiatem urodzony, *notandum*, że był tylko konſerwowány w Linii Hebra tey, z ktorey *deſcendebant Poſteri* iego, aż do Abráhama, do Izaáka, Jakuba, do 12. Patryárchow, z ktorych *rectâ Lineâ* CHRYSTUS Pan *deſcendit*. Y to otym *notandum* Języku *ex mente* Abulenſkiego Biſkupa Alfonſa Toſtata, iż był przedtym daleko bogatſzy w słowá y doſkonálſzy, albowiem Zydźi w długą záprowádzeni niewolę oſobliwie Babylonſką między rożnemi zoſtaiąc Národami y Językami, ſwoy nie iako nadpſowáli, popſowáli: Z tey rácyi Piſmo S. *Esdras Scriptor eruditiſſimus & in Lege DEI verſatiſſimus*, z niewoli wybawionym Zydom muſiał tłumaczyć, Hebráyſkim ſamym czyſtym Językiem *olim* piſane, od Zydow przez lát 70, dużo zápomniane, albo długością czáſu dla nich ſtaiące ſię trudne do zrozumienia, dobrze explikowáć. Oprocz tedy czyſtey Hebráyſkiey mowy w ſamym tylko Práwie Boſkim záchowaney, iuż nie było u Zydow tego Języka ſámego czyſtego *in uſu*, tylko z SYRIACKICH y CHALDEYSKICH wielu terminow podſzyty; Jako był, gdy CHRYSTUS PAN przyſzedł ná świat y nim Náyświętſze ſwoie *effata* Swiatu promulgował w Ewángelii.

Innych záś czterech Językow *Matricum*, w Europie ſię znáyduiących iużem explikowáł *propaginem* y *ſequens* dyſkurs *ſpecificè* o nich tráktuie.

Obſzernieyſzá
Specifikacya Językow wſzytkich z poważnych Autorow.

HEBRAYSKI Język bierze prym iako náypierwſzy ná Swiecie, o ktorym, lubom dopiero mowił, y to ieſzcze *dicen-*

dum

dum & addendum reſtat: że on náylepiey y *genuinè* każdey rzeczy wyraża náturę, *propriiſſima vocabula* wſzelkim rzeczom akommoduiący, bo od ſamego BOGA Adamowi pierwſzemu Człekowi inſpirowány; bydź tedy muſi w tym Języku każda denominácya, iſtotę y náturę *in ipſo ſono* náleżycie wyrażaiąca,

Tym Językiem BOG do Moyżeſza mowił, tymże CHRYSTUS Pan zmieſzánym z SYRYISKIM w Judzkiey Ziemi náten czas uzualnym, tymże ſamym Językiem maią mowić Błogosławieni po generálney Reſurrekcyi w Oyczyznie Niebieſkiey, w Ziemi práwdźiwie mlekiem y miodem płynącey, to ieſt, *omni genere delicii* pomyślnych opływaiącey, wſzyſtkim nam obiecaney, iako trzymaią *Arias, Galatinus à Caſtro,* wſpárci ná wyráźnym Texcie Piſma Swiętego *Sophoniæ cap: III. Tunc reddam populis labium electum.* Przez ktore słowá rozumieią Język HEBRAYSKI, będący *ab origine Mundi*, y máiący ſię kontynuowáć *in æternitate.* Tego Języka *uſum* maią wſzyſcy Zydźi gdźiekolkiek *in Orbe terrarum* ſię znáyduiący do Nábożeńſtwá y Piſma go záżywáiąc; do dyſkurſu zaś familiarnego, *adhibent* Język ten, ktory ieſt Oyczyſty w tym kráiu, gdźie ſię znayduią. Náſi Polſcy Zydzi mowią Językiem Niemieckim, Polſkim, Ruſkim.

CHALDEYSKI Język, ktorym mowili Babylończykowie, Aſſyryiczykowie, wielkiey był powági dla wielu mądrych Kſiąg tym Językiem piſanych, ktore Kſięgi z Bibliotek y Archiwow Alexander Wielki záwoiowáwſzy Babylonią, gdy do Alexandryiſkiey ſwoiey przenioſł Biblioteki, ogniem kazualnym poſzły w perzynę y popioł z wielką y nigdy nieopłákaną ſzkodą *Rei-Publicæ Literatorum.* Nie mało *hauſit* mądrości z Chaldeyſkich Kſiąg Ariſtoteles, od Platoná pochwálonych. Ten Język urodźił ſię z Hebráyſkiego zepſowánego.

CHANANEYSKI Język albo SAMARYTANSKI także z HEBRAYSKIEGO urodzony, ale nie iako charákterem y dyalektem

się dystyngwuiący. Iako Samárytani, od Sámaryi Stolicy, názwáni Ceremoniałem Religii, ták Pismem y Językiem byli *distincti.* Zydźi ich nienáwidźili ráz, że Wenerę Boginię *sub specie* Gołębicy wenerowáli, druga że Kośćioł sobie z konsensem Alexandra Wielkiego ná Gorze Garizim erigowáli, Jerozolimskim postponuiąc; ktory potym Zydźi obaliwszy nienáwiść wieczną ich ná siebie zwáli. Zydow się bardzo strzegli: z niemi nie przestawáli: Pięć Ksiąg tylko Moyżeszowych przyimowáli. Kircher rácyocynuie, że Chanáneyski Język iedenże iest z Samárytańskim, w Ziemi obiecaney, albo Chanáneyski od Chanáaná Potomka Nòego rzeczoney, potym Palestyną názwaney.

SYRYISKI Język iedenże wielu Autorom zdaie się bydź, z Językiem ASSYRYISKIM, BABYLONSKIM, iednákże rożniący się od SAMARYTANSKIEGO. CHRYSTUS Pan także *Syriacâ locutus linguâ*, iako się pokazuie w Ewángelii.

ARABSKI Język w troiakiey Arábii się konserwuiący, ináczey názwany *Lingva Amalecitica, Madianitica*, á tych czasow *Ismaëlitica*, albo Hagarená: Iest *Spuria, Linguæ Hebrææ.* W wielkim poszánowániu y używániu u wszystkich *Machometanismum* wyznáiących, ktorzy niezliczone eriguią Szkoły dla uczenia się tego *Idioma;* iż Machomet tym Językiem mowił, y swoy nápisał Alkoran. Cały práwie *Oriens* tego ma *usum*, y może bydź z lustrowány od Tartaryi aż do Chin *beneficiô* tegoż Języka, ták iest wźięty, w Słowá nie skąpy; Ten w Afryce w Abyssyńskim albo Murzyńskim Kráiu záżywany.

MURZYNSKI Język, w Etyopii śrzodek Afryki trzymaiący, *regnans*, iest złożony z Hebrayskiego, Syryiskiego, y Arabskiego Językow, dla bliskiego sąsiędztwá. Co charakter albo litery y sposob pisaniá, *toto Cœlo aberrans.*

PERSKI Język, *olim* Elamitow zwány. Persya będąc pod pánowaniem Assyryiczykow, y Chaldeow, Assyryiskiego miała

usum

usum Języka: Potym gdy Alexandra Wielkiego *subjecta jugo*, Greckiey Nácyi osadzoná *praesidiis*, y z niemi ustáwicznie máiąc *commercia*, ten się Assyryiski popsowáł, á tym bardźiey pod Rzymianámi, Turkámi, owże sam Assyryiski z Greckim pomieszány, znowu Łaciny y Tureckiey, Tatárskiey mowy musiał przypuścić y cierpieć *mixturam*. Teraz Tatárska mowá Persow iest *Patria lingva*, z przydatkiem Arábskiego, *aliàs* nikt *in praedicamento* mądrości y náuki, nikt *in Collegio Literatorum* nie ma się w Persyi komputowáć, ktoby Arábskiego Języka y Pisma nie był *gnarus*.

EGYPSKI Język. Ten się zowie ináczey *Lingva Pharaonica* od Faráonow w Egypcie panuiących, ale *in candore suo, & sinceritate* bardzo daleki od dawnego Egypskiego Języka. Bardźiey teráz w Egypcie panuie Język Arábski, á między uczonemi y Zákonnikami *Coptitae* názwanemi, *Lingva Coptica*; nią polerowne mowy y Pisma są formowane. Sam zaś Oyczysty Egypski Język z żadnym, ná świecie nie maiący *affinitatem*, był w obserwie aż do czásow Kámbyzesa, ktory záwoiowáwszy Egypt, wszytkich *Literatos* y głęboko biegłych w Hieroglificzney Scyencyi y Symboliczney náuce pozábiiał, Obeliszki pełne Hieroglifikow, *aliàs* pewnych figur, obrázow, co innego reprezentuiących, co innego *in sensu arcano* znáczących, poobálał, słowem Egypt y *Monumenta* mądrości pełne, całe zgładźił. Lecz gdy Egypt Alexandrowi Wielkiemu *cessit*, zá iego konsensem wszystka ta *Sciencya* Hieroglificzná y Kapłáni iey *Compositores, Interpretes*, są *restituti* y Język Kopteyski przywrucony, ale bardzo skażony, Greckiemi nie zliczonemi podszyty termináni, y co dźień się podszywáiący, Grammatyce Egypskiey dobrze akommodowánemi. KOPTEYSKI Język w swoim Alfabecie liczy liter 23. Podobno y CYGANSKI Język iest EGYPSKI, ale ma bydź, od prostákow zmieniony, z Wołoskim, Tatárskim, Węgierskim zmieszány.

FENICENSKI Język w Fenicyi Kráinie się znáyduiący od

Fenixa Krola názwaney, od tegoż Krola ſpoſobu piſánia náuczoney, Tripol, Sydon, Tyr ſławne Miaſta w ſobie inkluduiącey. Iáko o tym y Kurcyuſz Hiſtoryk wſpominá *Lib: 4. de Tyriis: Hæc Gens Literas prima aut docuit, aut didicit.*

ORMIENSKI Język, cale nic z Hebrayſkiego, Chaldeyſkiego y Syriackiego nie maiący, ſam *de ſuo ſubſiſtens*, od wſzyſtkich Orientalnych Idiomatow dyſtyngwowány.

GEORGIANOW Język w Georgii pod górą Kaukazem leżącey od Swiętego GEORGIUSZA alb JERZEGO tamecznego Apoſtoła názwaney, y *ad Chriſtianiſmum* przywroconey, ieſt *in uſu*: ſkłada ſię z Ormiańſkiego, ale inne cále má charáktery albo Piſma.

TAHARSKI czyli TATARSKI Język, w Wielkiey Tattaryi aż do Indyi ſię rościąga, Wielkiego Mogera álbo Mogola Páńſtwo nápełniaiący, ale y ten *jacturam paſſus* z przymieſzánego Arábſkiego Języka wiele w ſobie maiąc záczaſow ogłoſzoney Religii Machometáńſkiey. Charákteru albo piſania ſpoſobu záżywáią Chaldeyſkiego wźiąwſzy go dawnych czaſow od Kapłanow Chrześciańſkich, wráz z Wiarą, z Chaldei przyſłanych, iáko Kircher *in China illuſtrata* probuie *authenticè*.

TURECKI Język, ieſt z Tatárſkiego pochodzący *Origine*, bo też Turcy według Geográfow z Tatárſkiey kráiny ná pułnoc leżącey *Turciſtan*, albo *Turchiſtan* rzeczoney, w Azyatyckie krainy przenieśli ſię; Zákon Machometow przyieli, y ſwoy Język ſkąpy w ſłowá, dla zrozumienia Alkoránu po Arábſku piſanego, Arabſkim podſzyli Językiem.

Po HEBRAYSKIM Języku pierworodnym y Oycu wielu Językow.

GRECKI Język drugi *ex primogenitis Lingvis*, Ociec wielu *Idiomatum*; przynieſiony ieſt w Greckie Páńſtwo przez Jwan, albo Jonen Syná Jafetowego od ktorego Grecya *Ionia* imie ſwoie

wźięła,

wźięła, iako HEBRAYSKIE, CHALDEYSKIE, ARABSKIE Kśięgi, przytym *Bibliander Hecatæus* u Strabona to zdanie *confirmant*. Potym *Phaleg*, czyli *Pelasgus* słysząc o szczęśliwych Sukcessach, *in occupandis Regnis* Potomkow tegoż IWAN, czyli Jonen, tentował podobnego szczęścia, y Kráinę *Peloponesum* osiadł, dáiąc iey, potym całey Grecyi *Pelasgia*, á Grekom *Pelasgi* denowinacyą, od swego Imienia. Ten tedy Język Grecki, inaczey *Lingva Pelasga* rzeczony, iak rożnych Národow, ták *Idiomatow* národźił, to iest, *Atticam, Jonicam, Æolicam, Phrygiam. &c.*

Z GRECKIEY dopiero Nácyi, do *Latium* albo do Włoch, gdźie *Aborigines* y *Sicanii* mieszkali, wielu wynioślszy się Obywátelow, ŁACINSKIEMU Językowi założyli *fundamenta*, o czym *in Lingva Latina*. O GRECKIM Języku *Sciendum*, że żaden *in Orbe terrarum* tákiey nie má kultury, elegancyi, energii, expressyi, y słow *abundantiam*: Co się daie widźieć w tych wierszach w Komedyi Plauta.

Nugipolyloquides, argenti Extenebronides,
Techniloquides, Nummorum Expalponides.

TE słowo *Nugipolyloquides* wiele w sobie słow inkluduie, to iest *Nugas, multas, loquens*: Te słowo *Extenebronides*, to iest *ex tenebris* wykupuiący srebro, pieniądze: Te słowo *Techniloquides*, znáczy *technas loquentē*, to iest zdrádliwie, pochlebnie mowiącego. Ten czas termin *Expalponides*, tłumaczy się, *Palpatione*, to iest pochlebstwem, oblestkámi pieniądze łupiący, zbieráiący, iáko trefnisie ná Pańskich Dworách. Podobne słowá *Arripides*, *Euripides*: co porwie, nie wydrzesz. *Majestas* tego Języka y ztąd nie mała wydaie się, że Hymny śliczną Grecką prozą są pisane, ná rożnych wygrywáne instrumentach: że tymże Językiem wielu mądrych pisało Autorow, ieszcze przed stárożytnym *Homerem*, potym sam *Homerus* Iliacką *aliàs* Troiańską Woynę *Stylo Græco admirabili* opisał

w Kśię-

w Kſiędze *Ilias* názwaney: Po nim *Heſiodus*, potym *Herodotus Hiſtoricorum Parens;* nád ktorego bięgley, lepiey y umieiętniey żaden Egypſki, Babylońſki, Medſki, Perſki Autor nie opiſał *antiquitates*. Z Grecyi *Plato* y *Ariſtoteles* Filozofowie: *Euklides* y *Archimedes* głowni Matematycy: *Hypocrates*, *Teofraſt*, *Galenus* Medycy: *Lycurgus*, *Solon*, Práwni: *Tucydides*, *Pauſanias*, *Diodorus Siculus*, Hiſtorycy: *Demoſthenes*, *Iſocrates*, *&c.* Kráſomowcy. *Atanazy*, *Cyrillus*, *Bazyli*, *Chryzoſtom*, *Epifaniuſz*, *Grzegorz*, wielcy Doktorowie, Swiętych rzeczy *Scriptores*. A tych wſzytkich y niezliczonych *Alma Mater* Grecya Swiatu wydałá, Greckim Językiem uczyniła po całym Swiecie *bene audientes*. Nie małą uczynił ſzkodę dla Literátow *Leo Iſauricus* Ceſarz Grecki Obrázoborca, kiedy po Obrázach y ná Kſięgi złość obrociwſzy, Xiąg mądrych ſpalił 3. kroć ſto tyſięcy, iako świadczy Xięga o Schiſmie Greckiey.

Tym Językiem aż do Tureckiey Tyrańſkiey niewoli, były Greckie nápełnione Biblioteki, Mądrości *Archiva*, przeſzłych wiekow memoryały, náſtępuiących Miſtrzynie; ale przez Turecki grubiańſki Národ żadnych Scyencyi nie pretenduiący, poruynowáwſzy Grecyą wſzyſtkich Mądrości y náuki *olim ſedem*, poruynowáwſzy Pałace, Biblioteki, ledwo dał tyle czáſu, że *cum bono Reipublicæ Literatorum* przecież nie mało Xiąg z Grecyi do Włoch y do całey wynieſiono Europy, czego náywięcey partycypował *Beſſarion* Kardynáł, *Emmanuel Chryſoloras*, *Laſcaris Bizantinus*, *Georgius*, *Trapezuntinus*, *&c. &c.* Ktorzy iáko wielcy Ludźie z Grecyi do Włoch záproſzeni, nie małemi zápomożeni ſummami, ſkryptami Greckiemi nápełnili Włoſkie Kráie, wzbudźili w mądrych y ciekáwych ochotę też *ſcripta* y *Manuſcripta* ná Łacinſki, *transferendi* Język; ztąd po Cudzoźiemſkich Akademiach, publicznych Szkołách, práwie *Lege cautum*, nie promowowáć *ad Doctoratum* tylko ktoby w Greckim Języku był pierwey perfekt.

ŁACINSKI Język iest *Matrix* WŁOSKIEGO, y HISZPANSKIEGO, i LUZYTANSKIEGO Językow; á to w ten czas ná te podźielony *ramus*, gdy Gottowie, Wandálowie, Alanowie, Longobardowie, Hunnowie, Herulowie, Rzym y Włoskie Páństwo opanowáwszy, w nich długo bawiący do pomieszánia, y nowych *ex corruptione prioris*, kreowánia Językow dali okázyą. Potym z Łacinskiego y Włoskiego mixtury, urodźiły się *Insulares* albo ná wyspach mowy Sardyńska y Sycyliyska: owszem w samey Fráncyi y Hiszpanii iako też we Włoszech tyle się urodźiło Dyalektow, to iest mowy w iednym Národźie rożności, ile Prowincyi: náprzykład we Włoszech *Osca*, *Sabina*, *Volsca*, y *Hetrusca*, *Lingvæ*, porodźiły się; á ta *Hetrusca* ináczey się zowie *Thusca*, albo *Toscana*.

ŁACINSKIEMU Językowi we Włoszech dałá *initium* albo *Carmenta* Ewandrá Mátka, oráz go z Pismem Łacinskim z Arkadyi zániosszy *teste Plinio*, albo też z Faliskow Nacyi y Kráiny Herkules wprowádźił, *Halicarnassæus* zaś Autor twierdźi, że sam Ewander był Autorem Łacińskiego Języká w *Latium*, albo w Ziemi Łacińską názwaney, z Arkádyi uciekáiący, gdźie było gniazdo Nácyi *Aborigines* zwáney. Łaciná tedy z Grecyi do Włoch zániesiona, á do Grecyi y Fenicyi z Egyptu przez Kadma y Fenixa Bráci: lákoż y charakterÿ albo modelusz pisaniá w Egypcie przez Chusa 1. Krolá Egypskiego, czyli przez *Trismegista*, *ter Magnum* Człeká Konsiliarzá iego z Hebráyskich charákterow zinwentowány, przez Kadmá, zániesiony do Grecyi bydź *supponitur*, z wielkiego podobieństwá Liter, Greckich z Egypskiemi. A dopiero z Greckiey mowy Łaciná, á z Charákterow Greckich litery Łácinskie formowáne, iakiekolwiek, ile drukowáne maiąc podobieństwo *cum Matribus*. Język Łacinski z rázu był bardzo prosty y gruby, zwál się *Priscus sermo* zá Ewandra Turná y Aboriginow będący *in usu*. Drugi był *Romanus* maiący *culturam &* elegan-

elegantiam, gdy *Romanus Conſulatus* rządźił świątem. Trzeci *Status* Łácinſkiego Języka był *Mixtus*, bo z grubych Národow we Włoſzech frekwencyi ſkażony, we Włoſki, Fráncuſki, y Hiſzpáńſki odrodźił ſię. Ale Rzymianie *rerum Domini*, żeby nie tylko Rzym Głowę świata, ale też y mowę mieli mądrą, Język Łácinſki z rázu proſty, bo ſtárożytny, w ſłowá ſkąpy, do wielkiego przyprowádźili poloru. W czym niemálo prácowáli *Ennius*, *Pacuvius*, *Plautus*, *Accius*, *Nævius* ſtárożytni Rymotworce: potym *Cato*, *Varro*, *Kwintilian*, *Julius Cæſar*, *Cicero* Kraſomowca, *Liviuſz*, *Pliniuſz*, *Florus*, *Solinus*, Hiſtorycy: Ci wſzyſcy *pro Romanæ Gloria Gentis* ná ſtyl ſię ſadząc, y ślicznie ſwoie piſząc *Opera*, Łacinę do wielkiey przyprowádźili perfekcyi, trwáiącą w ſwoiey porze *perfectionis* aż do Roku 500. ktorego Konſtantyn Wielki z Rzymu do Carogrodu Ceſarſką przenioſł Stolicę, *vulgò* do Porty, á w Rzymie otworzył wrota ruinie Fortun, y Języka Łacinſkiego, przez inundancyą grubych Národow. O Cyceronie Łaciny Exkultorze nápiſano: *Plus meruiſſe, qui Romani ſermonis limites, quàm qui Imperii promoviſſet:* Może ſię o nim y to mowić: *Romam Romano qui docet ore loqui.*

Táki honor był miany y dawány Łacinie w Rzymie, że Národow rożnych Poſłom nie innym dawano Językiem audiencyą, tylko przez Łacinſkich Tłumaczow. Nie innym dawáno *reſpōſa*; ktory zwyczay y u Grekow *in unione*, z Rzymianámi żyiących, był *in uſu*.

Owſzem z tey piękney ſerc harmonii, tych dwoch Národow, to *ſecutum*, że Rzymianie Greckiego práwie wſzyſcy uczyli ſię Języká, Włochy y Sycilia názwały ſię były *Magna Græcia*. O co *Cato* przymawiał Rzymſkiemu Senátowi mowiąc: *Se non poſſe pati Græcanicam Urbem*, że w Rzymie náywięcey Greckim mowili ięzykiem, co było *præludium* do upadku iego.

NIEMIECKI albo Teutońſki Język, ieden z tych co ſię Ma-

Matkámi zowią Jezykow, od *Tuiskona in divisione Gentiū*, albo od Askáneza Práwnuka Nòégo, w tuteyszą zánieśiony Kráinę, y obszernie rozrodzony, to iest ná *Belgicam, Danicā, Sveticā, Anglicam, Scoticam, Saxonicam*, iakom iuż wyzey námienił. Y to *notandū hoc loco*, że Angielski w Walli Język ma *originem* z Sáskiego, z tey okázyi, że Sasi wypędziwszy *Vallios*, z Insuły, ią ośiedli, názwani potym *Anglo-Saxones, teste Beda.* W. Niemczech iest náypolitycznieyszy Język *Imperialis*, do tey przyprowádzony perfekcyi, że Theologowie, Historycy, Fizycy, Chimicy, Medicy, Matematycy, Pòétowie, Oratorowie, maią *copiam Verborum, ad genuinā explicationem* swoich trudności

HOLENDERSKI Język, ták się rosprzestrzenił, że aż w pośrzodku Indyi iest *in usu*, gdźie *Nova Batavia*, od Geográfow Java zwána, fundowáła się tey mowy *sedes*, z ktorey przy mixturze grubych tameczuych Językow, *novæ proles* porodźiły się, *aliàs* inne Języki.

DUNSKI, SZWEDZKI, NORWERSKI ták się odrodźiły od nátury Mátki swoiey, *aliàs* mowy Niemieckiey, albo Teutońskiey, że tych Národow Obywátele ledwo mogą się z sobą rozmowić, albo zrozumieć.

WĘGIERSKI Język u samych tylko Węgrow *in usu*, á u wszystkich *in summa admiratione*, że *in meditullio* politycznych Państw y Národow, sam ieden tylko iest osobliwszy, gruby, prosty, samym Patryotom *non exterris* potrzebny *&* *usualis*. Ma *originem* tenże Język y Narod z Scytow, z Ziemi Scytyiskiey *Juhra* názwáney, głęboko ná pulnoc nád Morzem Lodowátym leżącey, w tetu kráie, gdźie teráz Węgry, zászley, z rázu od Ziemi swoiey pierwszey *Juhri*, iako ich Słowácy zowią, potym *Hungri, vulgò Hungari* zowią się. Jáko tedy ta Nácya ze Scytyi Tatarskiego Národu, tak y Język ich *originem* prowádźi, z żadną Nácyą nie maiący kommunikacyi, dla zbytniey grubości swoiey.

SŁOWIENSKI Język, także *Matrix* wielu Językow. *Jllyris*, albo *Jllyricum*, Słowieńską Ziemię *propriè* mowiąc Sklawonią názywáno, potym Dalmácyą názwali, á ieszcze dawniey Thrácyi Częścią mianowáli, od Thyras Wnuká Jafetowego. Język ten ná wiele się rozrodził innych, dyalektem dystyngwowánych, to iest ná Czeski (gdźie teráz bardźiey Niemiecki *prædominatur*) Polski, Ruski, Moskiewski, Serbski, Dalmacki, Kroacki, Raski, Moldawski, pomieszany z tych, Turecki y Tatárski, ale dla złey pronuncyacyi odmienności y korrupcyi słow ieden do drugiego *ferè* nie podobny. Moskwá y Ruś y wszystkie zdami się Nácye ze Słowákow *oriundæ*, wyiąwszy Polákow, Pismo maią Cyrilla Biskupa Wielegradu.

WOŁOSKI Język, że tam *olim* Rzymianie mieli *suas Colonias*, ma wiele terminow Łacińskich, ale *corruptè* wyrázonych, iáko to Ark, Sadzat, niby *Arcus, Sagitta*, *bine*, to iest *bene*. Podszywá się teráz Polskiemi, Ruskiemi, Tureckiemi, Tátárskiemi terminami.

LITEWSKI Język włásny stárożytny także coś *accedit* do Łacinskiego, bo też *hanc Gentem* Rzymianie Łacinnicy *condiderunt*, iako *patet* z Historykow. Teráz w Litwie iako *in cultissima Gente*, Polskiego Języká, ile między uczonemi y Politykami iest *Flos & primatus*. Lud prosty tameczny, ile daleki od granic Polskich, y Miast, ma *in usu* Litewski Język *item* Ruski, Moskiewski. &c.

Oprocz tych w Europie y Azyi specyfikowánych Językow, iest ich ieszcze nie mała liczba: ale wszystkie grube, proste, do wyliczonych żadnego nie maiące podobieństwa: iáko to w INDYI *Lingva Malaica*, *Commorina*, *Brachmanica*, (ktorym mowią y piszą *Brachmanes Sapientes Indiæ*: *Pegvana*, *Tunchinensis*, *Tibellana*, Filippin Insul *Philippina*, *Japonica*; *Chinica*. W Záchodniey zaś Indyi *aliàs* w Ameryce, albo Nowym Swiecie, Missyonárze

okolo

około 50. Językow nárachowáli. Prym maią Mexykańſki, Perwańſki, Brázyliyſki, Magiellańſki, Chileńſki. &c.

W AFRYCE, *dominium* maią Abyſſynſki, y Arábſki Języki, z ktorych mow ſię porodźiły *Lingva Congana, Angolana. &c.*

Tandem zámykam gębę, powciągam Język ſwoy o Językach mowiący, y tráktuiący, *Lingvam compeſco Labello*, admiruiąc że nie 72. Językow ieſt ná świecie, ale porachowáwſzy *Matres & Filias*, á co większa *ſpurias*, nážbierá ſię, około tyſiąca.

W ſamey Oyczyznie moiey Polſzcze z Polſkiego Języka, *Corruptæ Lingvæ* porodźiły ſię Mazowiecki, Kaſzubſki. Ktory dźiwnie proſty: y przy każdym słowie przydaie te Artykuły *le, we*, e, náprzykład: kupicie Paneczku *leve* ryby. &c.

Proſtota Ludu poſpolitego náywięcey komponuie terminow nie umieiąc dobrze *pronuntiare*: y gdyby wſzyſcy polerowni y uczeni, *quo fato in momento* wymárli, á *cõſequenter* nie byłoby komu errorow poprawowáć, wypalono przytym *Piſma*, tedy lud poſpolity, co dźień by nowych terminow nákomponowáł, nowy formuiących Język. Iako proſci miaſto Kánonik mowią *Kanownik*, miaſto Kordegardá, Furdygarda, miaſto Kredencerz, Kregencerz, miaſto Cerulik, celuryk, miaſto Kommiſſarz Konwiſarz, miaſto Pleban, Kleban, miaſto Stefan, Szczepan, miaſto Hyberná chłopi mowią Liberná. &c.

Corrumpitur przytym náywybornieyſzy Język, *per uſum* terminow Cudzoziemſkich, iako ſię náybardźiey u nás práktykuie w Polſzcze; o ktorych *liceat* mowić: *Exterorum Vos mores & diſciplina delectat, Patrios mores exoſi eſtis.* Maiąc dość dobre Oyczyſte terminy, Cudzoźiemſkiemi słowkami, iák wroná Ezopowá rożnych ptakow piorkami, ſtroi ſię. Ztąd w Polſzcze ná Pańſkich Dworách Ekipaz, depans woianzowáć, foryſterowáć, Lauffer, Kuffer, ná ſłuchaſz ſię. Gdyby to terminow Polſkich ná expresſyą:

syą rzeczy wyliczonych był *defectus*, wolno by y Cudzoziemskiego záżyć słowá, y to *cum venia*. Jedyná tylko Łaciná Polskiey mowy, ile *in publico* była záwsze okrasą od panowánia u nás Stefáná Batorego dobrego Łacinnika, ktory chcąc z Polskiego Senátu *tollere ruditatem* y do tráktowánia Łacinskich nauk *negligentiam*, obligował się żadney nikomu nie konferować Godności, pokiby do niey *per gradus Scientiæ* y Łaciny nie wstąpił. Iakoż w Mowach Seymowych, Seymikowych, Weselnych, Pogrzebowych, kto się zná na stylu Orátorskim y dobrey applikácyi Frágmentow, y Sentencyi Łacinskich, było co záwsze admirować w Polszcze. A gdybyś w też mowy, Fráncuskie, Niemieckie, Hiszpańskie rzucał Polaku terminy, *risum non plausum* odniosł byś, bo to iest *novitas*; *consequenter* y w dyskursach familiarnych, że często Cudzoziemskich zázywasz terminow, Język Oyczysty y swoy psuiesz, Patriotą będąc iesteś Cudzoziemcem, bo cię drudzy nie rozumieią. Tak w Moskie, lub grubym Národźie, że *Patriam Lingvam* obserwowáć w mowách publicznych, w Pismach, Práwach y Edyktach *cautum lege*, iest tam *copia verborum genuinè*, rzecz káżdą y *naturalissimè efferentium*. Daleko bardźiey *in Politissima Gente Polona*, á czemuż by, bydź nie mogła Oyczystych terminow *abundantia*, wszystkich rzeczy expressya, żadnego oprocz Łacinskiego y to *ad culturam* tylko, nie zażywaiąc, w stępuiąc w ślady dawnieyszych Polákow ten tryb obserwuiących?

Ktore są naypryncypalnieysze y náypoważnieysze w Swiecie Języki.

ODpowiádam, te trzy, Hebráyski, Grecki, Łacinski, ktoremi y ná Krzyżu CHRYSTUSOWYM dano inskrypcyą: *Erat autem scriptum Hebraicè, Græcè, & Latinè.* Teráźnieyszych wiekow w Europie uniwersálny Język iest Fráncuski, á w Azyi Arábski.

Kwe-

Kwestya 2. Ktorym Jezykiem BOGU Chwałę oddawáć náyprzyzwoiciey?

NA tę Kwestyą odpowiada PAWEŁ S. w Liście do Rzymianow *Capite 14. versu 11. Omnis lingva confitebitur DEO.* Z tym wszytkim do chwały prawdźiwego BOGA, *ad cultum publicum* tych trzech záżywaią pryncypalnie Językow, iako Swiętych y pospolitych: Synágoga Hebráyskiego, Kościoł Łacinski Łacinskiego Grecki Greckiego. Oprocz tych chwálą y innemi Językami osobliwie *in Oriente* chwálą Chaldeyskim, Ormiáńskim, Syryiskim, Egypskim, Kopteyskim, Arábskim. &c. *In Occidente, publica* odpráwuią *Officia Divina* w cáley Sklawonii, y ná cáley Rusi Słowieńskim, á to się dźieie z Indultu Stolicy Apostolskiey, pozwálaiącey językámi Oyczystemi chwálę Boską oddáwać publiczną *ob defectum* Kapłánow, ktorzyby w tamtych Kráiach czytać umieli po Łacinie, dopieroż rozumieć. Ná Słowieńskie zaś kráy sáme Niebo dało licencyą ná prozbę Cyrilla przez głos tákowy: *Omnis spiritus laudet Dominum, & omnis lingua confiteatur ei,* iáko Swiadczy *Æneas Sylvius in Hist: Boh.*

W Łacinskim zaś Kościele od początkow zaráz S. Religii *usus* był Łacinskiego Języka, ták do Mszy iak do Pacierzy Kapłańskich, ktore y Panny Zákonne po Łacinie odpráwowáły y odpráwuią, choć mało albo nic cale nie rozumieią Łaciny, ale BOG rozumi, ná ich patrzy serce: choć tedy słow nie rozumieią, ktore mowią, choć nie myślą o terminách, ale o BOGU, z ktorym są złączone przez modlitwę. Má Kościoł Boży rácyą, że Łacińskiego záżywa Języka: náprzod, że iest Swięty, 2. że Hebráyskich iako to *Alleluja, Hosanna, Amen,* y Greckich, iako to *Kyrie eleyson. &c.* ma wiele terminow w sobie. 3 że tytuł nád Ukrzyżowánym JEZUSEM po Łacinie był náybliższy głowy iego. 4. że zá Károla Wielkiego z Niemiec, z Fráncyi Klerykow do Rzymu posyłano według Kosterá Autorá ná wyćwiczenie się w języku y Cere-

Ceremoniach Łacińskich. 5. Ze się zapobiegło *abusui* słow Swiętych, bo gdy by nie po Łácinie, ale Oyczystym Językiem káżda Nácya odpráwowáła swe publiczne Nábożeństwá, przeieli by prośći y dźieci y do swáwoli záżywaliby: iako S. Atanazy Chłopięciem będąc, drugie chrzcił chłopięta: w Niemczech chłopiec przeiąwszy Ceremonią y formę Chrztu, kocięta, czyli szczenięta pochrzcił *teste Costero:* Gdźie indźiey Dźieci *formam Consecrationis* ze Mszy S. *proferendo* nád chlebem, w Ciało Chrystusowe zámienili, ale piorunem pobici. 6. Gdyby się Łaciny nie uczyli Klerycy, bardzo by prośći byli, iák przedtym ná Moskwie y ná Rusi. Choć tedy Lud prosty Mszy Swiętey, albo Pacierzy Łacińskich nie rozumi, nieszkoduie w tym, bo ma ná tomiast Ewángelią, Kazánia, Kátechizmy, Exhorty Oyczystym językiem.

Záczym Heretycy y Pseudopolitycy nie censoruycie Kościoła Katolickiego, nic przeciwko iego nie umiecie náuce.

KONKLUZYA DRUGIEY CZĘSCI KSIĘGI.

Co má Swiat, opisawszy, Národow Maniery,
Językow, co Swiat liczy, dawszy model szczery,
Z Marynárzem, co w brzegu stawszy nuci pienie,
Ja kończąc prácę swoię, czynię dźiękczynienie
BOGU: z słow, liter, jotow, daię mu ofiary,
Y z owey co odniosę, od ZOILA kary.



TYTUŁ OSTATNI tey KSIĘGI

MALE NOTATUM, NOTA BENE OMISSA, do ATEN *ADMISSA.*

W CZĘSCI Pierwszey moich Nowych ATEN *Folio* 671. między Zakonámi Typográfia przez opuszczenie słow kilku zrobiła *error*, samym Mądrym docieczony, że Zákony dwá dystyngwowáne, ieden Nayświętszey PANNY *de Mercede*, drugi Swiętey TROYCY *de Redemptione Captivorum, aliàs* OO. TRYNITARZOW *confundit*, y iednym uczyniła Zákonem. Więc tu z deprekacyą *Religiosissimorum Patrum utriusq; Ordinis*, ieśli się urážaią, *Auctor Operis* tę oba Zákony *fusiùs & distinctè enucleat* w nástępuiący sposob.

ZAKON Swiętey TROYCY *de REDEMPTIONE Captivorum* albo OO. TRYNITARZOW fundowány iest od S. JANA *de Matha* Doktora Paryskiego, ná to od BOGA powołánego: ktory przy swoich Prymicyach, widział w białey Anioła szácie, z Krzyżem czerwonego y błękitnego koloru przyszytym ná niey, ná krzyż ręce składaiącego, iedną Chrześcianiná, drugą się dotykáiącego Maurá. Poszedlszy potym ná puszczę, nátrafił ná S. Felixa Walezyusza, Krolewskiego rodu, od wielu lat E-

remitę: znim ná trzyletniey rzeczy Niebieſkich bawiąc ſię kontemplacyi, gdy czáſu iednego nád źrzodłem pobożny prowádzili dyſkurs, uyzreli ielenia, Krzyż w czerwonym y błękitnym kolorze maiącego między rogami. S. FELIX zdumiały nád takim widokiem, ſłyſzy od S. JANA *de MATHA* relacyą; iż miał także wizyą Anioła z takimże Krzyżem, gdy pierwſzą Mſzy Swiętey celebrowáł Ofiarę. We śnie potym obá przeſtrzeżeni, udali ſię do INNOCENTEGO III. Oyca Swiętego po Approbacyą Nowego ZAKONU *REDEMPTIONIS Captivorum*, ſwoie iemu reweluiąc wizye y *Zelum* ku wykupieniu niewolnikow od Maurow, Saracenow, y innych Pogan. Ociec Swięty wźiąwſzy ten interes ná deliberacyą, gdy w Swięto powtorne S. AGNIESZKI celebrowáł w Kościele Laterańſkim, widźiał pod czas Elewácyi HOSTYI, Anioła w bieli, z Krzyżem czerwonego y błękitnego koloru, niby niewolnikow wykupuiącego; więc Zákon ten approbowáł pod tytułem *SSS, TRINITATIS*, albo TRYNITARZOW *de Redemptione Captivorum*, około Roku P. 1209. náznaczywſzy Zákonnikom ná Habit kolor biały z krzyżem czerwonym y błękitnym, tym troiſtym kolorem Taiemnicę TROYCY Nayświętſzey ſymbolizuiąc y adoruiąc. Takiż krzyż ieſt HERBEM tegoż Zákonu ná polu białym pod Koroną. Swięty ten Fundator od Matki Nayświętſzey tyle wźiął pieniędzy, ile potrzeba było ná wykupno w on czas niewolnikow *teſte Lopez in Chronicis Ordinis*. *Collegium* náypierwſze fundowáł S. JAN *de Matha* w Fráncyi *Cervi-frigidi* zwáne w Dyecezyi Meldeńſkiey, S. FELIXA tam poſtanowiwſzy Miniſtrem: drugie w Rzymie *in Monte Cælio*. wiele w Hiſzpánii, dokąd ſię był udał. Ztamtąd *redux* do Rzymu, życie y práce zákończył Roku 1213. Ku temu Swiętemu Zákonowi pokazáła MATKA Naysw: partykularny affekt, gdy w Habicie Trynitarſkim, w Komitywie Swiętych po Trynitarſku uſtroionych, w Chorze w Wigilią Feſtu Národzenia

ſwe-

ſwego, o pułnocy *aliàs*, o czáſie zwykley Pſalmodii, pokazáła ſię w tę właśnie godźinę ná Bráci Zákonnych ſen twárdy dopuściwſzy, iáko ią záſtał S. Felix Walezyusz, y w tey Niebieſkiey Kompanii ſpiewał Jutrznią. Są ozdobą tego Zákonu po SS. JANIE *de Matha* y Felixie Walezyuszu *S.* Raymundus *Nonnatus* Kardynał, ták rzeczony, iż nie urodzony drogą náturalną, ale wyrznięty z żywota Matki ſwoiey zmarłey: *Morang, Gofredg* Anglikowie pomęczeni w Grecyi: *itē* SS. Gwilelm Xiążę Akwitanii, Tomaſz Arcybiſkup Kantuaryiſki, Filip Krolewicz Kaſtylii, Bernárd z Akwitanii. Przydaią okráſy krwią Męczeńſką, *Robertus*, *Victorianus*, *Cornelius* Anglicy pewnie *Viri Angelici*, w Algierze Mieście Barbaryi pomordowáni. *Galeranus*, *Dalmao*, *Berengarius*, *Rudolphus* dwieście ſześćdźieſiąt wykupionych prowádząc wieźniow z Tunetu, od Maurow ſą pobici: Eugeniuſze w Carogrodźie żywcem popáleni. Rudolf Anglik 3ių wykupiwſzy niewolnikow, ſam w Tunizie albo w Tunecie wpadł w niewolą, pod miecz wyprowádzony. Gdźiekolwiek ſię w Katolickich Páńſtwach znáyduią tego Zákonu Oycowie, częſte dla wykupná Chrześcian do Perſyi, Mauritanii Murzyńſkiey Ziemi, Algieru, Tunetu, do Krymu, Stámbułu z życia ſwego azardem, á Duſz profitem wyprawuią expedycye, *aliàs* z ſummami zebránemi Redemptorow. Náypierwſzá po fundowánym Zákonie była wypráwa do *Marochium*, albo *Marokko* Afrykańſkiego w Barbaryi leżącego Kroleſtwá. W Polſzcze roſkrzewił ſię ten Zákon ſtaràniem y promocyą Náyprzewielebnieyſzego Xiędzá Antoniego *à S. Joanne Baptiſta* Wielhorskiego Kaſztelanicá Wołyńſkiego Herbu *Kierdey*, Generálnego Kommiſſarza, potym pierwſzego u nás Prowincyáła Trynitarskiego. Prowincya Polſka tychże Oycow ieſt *ſub titulo Sancti Joachimi*. Cełego Zákonu záſzczytem ieſt Pana JEZUSA Nazaranskiego *STATUA* w Stołecznym Mieście Kroleſtwá Nowey Kaſtilii w Hiſzpánii leżącego, *aliàs* w Madrycie, cudami ſłyną-

ca; pierwey iednák w Sáráceńskiey Fortecy *Mamory* w Afryce od Filipá III. Krola Hiszpańskiego R. 1614. záwoiowaney y po Chrześciańsku Fortecą S. MICHAŁA názwáney będąca, y wenerowána; potym gdy tęż fortecę Chrześcianom, pierwsi possessorowie Sáráceni niewierni wydarli, STATUA oná z innemi szesnástu Obrázami wzięta iest przez Sárácenow R. 1681. y w Mieście *Mekwines* Sáráceńskim z roskazu ich Krola *Muley Izmain* po rynkach włoczoná, deptata, do smrodliwey iamy między Lwy, srogie wrzuconá, od Oycow Trynitarzow Redemptorow znáczną wykupioná summą, y szczęśliwie z solenną processyą przy assystencyi Karola II. Krola Hiszpańskiego y Krolowy Maryi Ludwiki, y innych wielu R. 1683. do námienionego Miastá Madrytu w Kástylii nowey wprowádzoná, u OO. Trynitarzow lokowána. Ná tey STATUY wzor w Niemczech Wideńska, w Polszcze Lwowska, Berestecka, Kamieniecka, w Litwie Wileńska, są formowáne, łaskámi słynące dla weneruiących. W tym Zákonie miał honor Brát moy Cioteczny Xiądz Jozef Dąbrowski BOGU służyć, Ministrem Łuckim nie dawno zmárły.

ZAKON Nayśw: Panny *de MERCEDE*, albo *de MISERICORDIA Redemptionis Captivorum.*

TEgo Zákonu fundacyą inspirowáła samá MATKA Nayświętszá S. PIOTROWI *de Nolasco* z Fráncyi do Hiszpanii przeniesionemu umyślnie *eo fine*, aby z przedáney własney substancyi summą niewolnikow Chrześciańskich z niewoli wykupował Pogańskiey; á gdy iuż summy niestało, *summum* miał *desiderium* szukáć sposobow wyzwolenia ich wszędzie. W tym nocy iedney Nayśw: PANNA dawszy mu się widzieć, rewelowáła mu, że przy-

niemna

iemná będźie Synowi iey CHRYSTUSOWI Panu przyſługa, ieśliby Zákon fundowáł obligowány wykupować Chrześcian z rąk Pogańſkich. Toż ſamo opowiedźiała teyże nocy ná rożnych mieyſcach S. RAYMUNDOWI *de Pennafort* Dominikanowi, y Jakubowi Krolowi Arragońſkiemu. Wſzyſcy ci trzey znieśli ſię, wizyę ſwoię ſobie referuiąc; y zgodzili ſię Zákon *S. MARIÆ de Mercede REDEMPTIONIS Captivorum* fundowáć, przy Approbacyi ſolenney Naywyżſzego Paſterza Grzegorzá IX. R. P. 1218. przydawſzy do ordynáryinych trzech wotow, czwarte dobrowolnego dania ſiebie w záſtaw zá niewolnikow; w Wigilią ſamą Pańſkiego Národzenia ten Swięty Fundator tego Zákonu z tym ſię pożegnáł światem R. P. 1256. mowiąc w oſtatnim tchnieniu owe Pſalmiſty ſłowá: *Redemptionem miſit Dominus populo ſuo.*

Zebym zaś nie był *injurius* wſzyſtkim Zákonom w świecie konſerwuiącym ſię, y znieſionym; żebym mowię Pereł tych koſztownych z konchow nie wiadomości nie wydobywſzy *in lucem*, nie uiął im ſzácunku, kładę tu długi KATALOG Męſkich y Białogłowſkich Zákonow, Puſtelnikow, Kawálerow, Imioná y rok ich fundacyi wyráżaiąc. Nie repetuię iednák tych Zákonow, ktore co ſławnieyſze y Polákom świadomſze w Pierwſzey Części moich NOWYCH ATEN opiſałem, tu ie tylko wſpominam, á tam odſyłam.



KA-

KATALOG
KANONIKOW REGULARNYCH KONGREGACYI XIĘZY y KLERYKOW REGULARNYCH, ZAKONNIKOW, PUSTELNIKOW, KAWALEROW, PANIEN ZAKONNYCH, KAWALEREK. &c.
Od Národzenia Pańſkiego, aż do czaſow bliſkich nas, po rożnych świata Kráinach FUNDOWANYCH, porządkiem Abiecadła ułożony.

POtrzeba wiedźieć, że zaráz po Národzeniu Pańſkim JAN Swięty Chrzciciel był *Protoparens* życia Zákonnego bo *neq; manducans, neq; bibens, aliàs locuſtas & mel ſylveſtre edebat.* Był wielkim ſilencyaryuſzem, choć Słowá Wcielonego Marſzáłek. Po nim ná życiu Zákonnym wiek tráwili *Cænobitæ* Jeſſeuſzowie, Anachoretowie, Kuldeuſzowie, Ramobitowie wiekow pierwſzych, od Hiſtorykow wſpomnieni, &c.

A.

AUGUSTYNA S. Kanonicy Regularni fundowáni R. P. 390.

AUBERTA S. Kameracenſkiego Kanonicy Regularni. R. 1066.

ANTONIEGO S. Kanon: Regul: R. 1095.

AUGUSTYNA S. Pampelonſki Zákon Kánonik: Regul: R. 1106.

AMBROŻEGO S. Klerycy R. 1578.

ANTONIEGO Wielkiego Puſtelnicy.

ATANAZEGO S. Zákonnicy R. 340.

AUGUSTYNA S. *Eremitæ, aliàs* OO. Auguſtyanie R. 388. *Vide ich w Części I. Aten fol: 669.* ktorzy mieli z ſiebie Papieżow trzech.

Alexiani Zákonnicy R. 1300.

Ambrożego S. Zákonnicy, R. 1376

Apoſtolinowie Zákonnicy R. 1496

AUGUSTYNA S. Puſtelnicy Boſi fundowáni R. 1533.

Auguſtinianie Reformaci R. 1579.

Andrze-

Andrzeia S. Kawálerowie fundowáni około R. 809. *item* Andrzeia S. w Szkocyi Káwálorowie Roku 1687. inni w Moſkwie od Piotrá I. Alexiewicża Jmperatorá,

Alkantárowie albo *de Alcantara* Kawálerowie R. 1170.

Ambrozianie Kawálerowie 1433.

Acemetki Zákonnice R. *nō cōſtat.*

Antoniego S. Zákonnice R. 337.

Ambrozyanki R. 360.

Auguſtyanki Zákonnice R. 420.

Auguſtyanki Weneckie R. 1177.

Auguſtyanki Boſe R. 1582.

Agnieszki S. Zakonnice R. 1326.

Anielſkie Zákonnice R. 1500.

Aſſumptki P. MARYI Zákonninice fundowáne R. 1626.

Adorantki Zákonnice R. 1654.

B.

Barnabitowie Xięża R. 1439.

Boni JESU Kapłani R. 1532,

Bazylego S. Zakonnicy R. 300. ale pewniey że R. 350. *Vide w Części I. Aten. fol: 668.*

Bazylianie we Włoſzech R. 363.

Bazylianie ná Ruſi R. 1595.

Bazylianie w Hiſzpánii R. 1579.

Bazylianie Anáchoretowie w Niemczech.

Benedykta S. Zákonnicy R. 330. czyli 495. fundowáni Ciż wprowádzeni do Indyi R. 601. w Kaſſynie roſkrzewieni R. 720. w Kluniaku R. 890. w Polſzcze koło R. 1000. *Vide w I. Części fol. 669.*

Bernárdyni, albo Fránciſzkánie Obſerwánci R. 1210. od Innocen: III. potwierdzeni.

Benedyktyni S. Juſtyny R. 1408.

Bonifratrowie albo Janá Bożego albo *Hoſpitalitatis* Zákonnicy. *Videantur w Części I. fol. 680.*

Brigitty S. Zákonnicy pod Urbanem VI.

Brácia Bethleemitowie R. 1653.

Bazylianki dawne R. 556.

Bazylianki záchodnie *aliàs* w Europie R. 365.

Bazylianki Kapturowe R. 365.

Beghinki Antwerpſkie Mniſzki fundowáne R. 690.

Benedyktynki S. Piotra R. 752.

Benedyktynki S. Wawrzynca R. 841.

Benedyktynki Kluniaceńſkie 890

Brygitki pod Urbanem VI. Papieżem.

Bożego Ciałá Zákonnice 1690.

C.

C.

Cistersi fundowáni R. 1098 liczą Papieżow z swego Zákonu czterech. *Vide w Części I. Nowych Aten fol: 672.*

Cistersi Fulienscy R. 1101.

Cistersi *sine cucullo* R. 1140.

Charitoná S. Zákonnicy pod Juliuszem I. Papieżem.

Celestynowie Zákonnicy R. 1212. potwierdzeni R. 1278.

Charitkowie R. 1700. albo S. Hippolitá.

Cezarego S. Zákonnice R. 502.

Cysterskie Zákonnice R. 1113.

Corki Pokuty Zákonnice R. 1293.

Cysterki Fulienskie pod Syxtusem V. Papieżem.

Charytki Zákonnice R. 1636.

Celestynki Zwiastowánia Panny MARYI fundowáne R. 1604.

D.

De Pœnitentia Błogosławionych Męczennikow przedtym Krzyżacy od Kleta Papieża idący, od Alex: III. *reinstituti* są Roku 1200, tytuł BB. Męczennikow wzieli, á od S. Cyryaká swoię restaurácyą R. 1266.

Dionizego S. w Remie Kanonicy Regularni fundowáni 1067.

DUCHA S. *de Saxia* z rázu Klerycy fundowani R. 1144. potym tytuł wzieli Kanonikow Regularnych R. 1213.

Dożoloriaszowie R. 920. Deobatowie, te oba Zákony zniesione.

Dominikanie albo Zákon Káznodźieyski fundowány Roku 1216. czyli R. 1220. Mieli Kardynáłow 62. *Vide w Części I. fol: 672.*

Dominikanki Panny R. 1227.

DUCHA S. *de Saxia* S. Tekli pod Innocentym III. Zákonnice.

Dominikanki trzeciego habitu.

F.

FILIPA NERYUSZA Klerycy 1595.

Floryacenscy Zákonnicy R. 1109.

Fránciszkánie Konwentualni, ktorych w Polszcze zowią *simpliciter* Fránciszkanámi. R. 1251.

FRANCISZKA S. trzeciego Hábitu Roku 1521.

Fránciszkanie 3. habitu od pokuty pod Mikołaiem IV.

Fránciszkanie ściśleyszey Obserwáncyi od S. Piotrá z Alkantary *aliàs* OO. Reformaci pod Pawłem IV. Papieżem.

Fránciszkanki Zakonnice R. 1212.

Fran-

Franciſzkanki trzeciego Habitu R. 1385. Te ſame w Hannonii reformowáne R. 1386.
Franciſzkanki śćiśleyſzey Obſerwáncyi R. 1631.
Filipinki Zákonnice R. 1669.
Fruktuozego S. Zákonnice.
Fránciſzkanki Penitentki Zákonnice.

G.

Grobu Bożego Kanonicy Regularni fundowáni żá czaſow S. Jakuba Apoſtola, czyli zá Goffreda Bullioniuſza Xiążęcia koło R. 1110. w Polſzcze náſtali R. 1162.
Genowefy S. Kánonicy Regularni R. 1147. Ná tym mieyſcu teráz S. Wiktorá.
Giliberta S. Kanonicy Regularni reformowáni. R. 1622.
Goździ Swiętych Xięża R. 1567.
Grándymontenſcy Zákonnicy R. 1026. Ciż ſami reformowáni pod Janem XXII. Papieżem
Gory Oliwety Zákonnicy pod Janem XXI. Papieżem.
Gwielelinowie R. 1155.
Gwillelmitowie czyli Gory Panny Kawálerowie R. 1124.
Gugliemitowie R. 1241. znieſieni,
Grobu CHRYSTUSOWEGO Kawálerowie R. 1408.
Giliberta S. Zákonnice w Anglii Roku 1148.

H.

HIERONYMA S. albo Hieronymiánie cale fundowáni R. 1446. *o ktorych maſz u mnie w Atenach w Części I. fol: 673.*
Hilarioná Puſtelnicy.
Humiliatowie Zákonnicy R. 1017.
Hilettowie R. 1347.
HIeronimitani Gambarkowie R. 1421.
Hoſpitalarii, albo Szpitalni Zákonnicy y Kawelerowie ná przyimowánie y bronienie Pielgrzymow idących do Ziemi S. y ná chodzenie koło chorych fundowáni przed Rokiem 1099. á koło R. 1118. od Paſchaliſa II. Papieża potwierdzeni.
Hilarioná S. Zákonnice albo Mniſzki R. 325.
Humiliatki Zákonnice R. 1037.
Humiliatki *in Vico Maronis* R. 1100.
Hieronimitanki w Hiſzpanii Roku 1373.

I.

Jakoba S. *de Spatha* Kanonicy Re-

Regularni fundowáni R. 830.
Jwoná S. Kanonicy Regularni R. 1080.
Jerzego S. *de Alga* Kanonicy Regularni R. 1400,
Jana S. Chrzciciela Kanon: Regul: R. 1425.
Jana S. Karnuteńskiego Kanon: Reg: 1507.
Jezuici Klericy Regularni R. 1534. Konfirmowáni od Pawłá III. R. 1540. *Vide w Części I. fol: 678.*
Jozefa S. Xięża R 1636.
Jezuaci od częstego Imienia JEZUS wspominánia rzeczeni Zákonnicy, od Urbana Papieża approbowáni. Początek swoy biorą w Senie Mieście Włoskim od Pobożnego Janá Kolumbina Kupca tamecznego R. 1355. Przedtym się zwali *Apostolici Clerici. Polydorus Virgilius l. 7. c. 4.*
Jana S. od Pokuty pod Grzegorzem XII. Papieżem.
Jana S. Kawálerowie *in Jerusalem vulgò* Maltańscy, *opisani są w Części I. fol. 699.*
Jakoba S. Kawálerowie R 1170. *Obacz ich w Części I. fol: 698.*
Jerzego S. Kawalerowie R. 1315.
Jzydora S. Pánny Zakonne fundowáne R. 507.
Jakoba S. *de Spatha* Zákonnice R. 1312,
Jezuatki Zákonnice R. 1368.

K.

KanonicyLaterańscy czyliieszcze od Urbaná I. Papieża początek swoy prowádzący R. 230. czyli też záGelazyusza I. *in Laterano* R. 495. Eugeniusz IV. Ociec S. przydał im tytuł S. Salwátora. W Polszcze nástali bardzo dawno: Ci tytuł maią S. Wiktorá. Było z nich Papieżow 36, Kardynałow 300 Cesarze się pisáli Kánonikami Laterańskiemi. Xiąg bardzo mądrych popisali bez liczby.
Konimbryceńscy S. Krzyża Kanonicy Regularni R. 1131.
Kolumby S. Xięża *de Avellana* R. 1000.
Kommunistowie Klerycy 1640. *Videatur w Części I. fol: 682.*
KarmelitowMontuańskich Kongregacya.
Kameduli Pustelnicy R, 1000. czyli 1012. *Vide* w *Części I. fol: 670.*
Kártuzyanie Pustelnicy R. 1084.

mieli

mieli Papieżow z Zákonu ſwego dwoch *Vide w Częśći I. f. 671.*
Krzyża S. Zákonnicy R. 1117.
Karmelici dawney Obſerwáncyi od S. ELIASZA idący, od Alexandra III. R. 1171. Konfirmowáni; ktorym Regułę nápiſał Woyciech Patryarcha. Jerozoliſki R. 1217. Mieli Papieżow trzech. *Vide w Częśći I. fol: 676.*
Karmelici DonáciſtowieR. 1420.
Kapucyni R, 1525. *Częśći I. f, 674.*
Karmelici Boſi R. 1562.
Kármelici od S. Gory R. 1620.
Karmelici Gory Korony R. 1520.
Kallatráwy Kawálerowie R. 1158.
Krzyżacy w Syryi R. 1197.
Krzyżacy w *Belgium* R. 1748.
Krzyżacy z Gwiazdą R. 1303.
Krzyżacy w Luzytanii R. 1688.
Krzyżacy w Inflanciech 1205.
Kawálerowie *de Palmera* R. 1170.
Krwie Náyśw: CHRYSTUSOWEY w Mantui Kawálerowie.
Kanoniczki w *Belgium* fundowáne R. 650.
Kanoniczki Kolonieńſkie PANNY MARYI R. 664,
Kanoniczki P. MARYI Páni náſzey R. 1549.
Kanoniczki Norbertanki pod Honoryuſzem II. Papieżem.
Kánoniczki S. Grobu Jerozolimſkiego R. 1620.
Kononiczki S. Genowefy R 1647.
Kánoniczki Rotomageńſkie, Kánoniczki Montańſkie, Kánoniczki Gory Swieckiey, Kanoniczki Szpitalne; ktorych lat fundowáne *non conſtat mihi.*
Kármelitanki dawney Obſerwáncyi R. 326, Kármelitanki w Europie R. 1248, Karmelitanki Boſe R. 1533.
Kaſſyńſkie Mniſzki R. 410.
Kamedułki R. 1073
Káwalerki *Callatravæ* R. 1158.
Káwalerki S. SZCZEPANA R. 1562.
KLARY S, Zákonnice R. 1227.
Kartuzianki Zákonnice R. 1232.
Kápucynki Zákonnice R. 1542.
Kolumbána S. Panny.
Koletki Zákonnice.

L.

Lateraneńſcy Kánonicy *Vide Kanonicy Lateranſcy pod literą K.*
Liryneyſcy Zákonnicy R. 1515.
Liliuſzowi Káwalerowie R. 1463.
Łazárza S. Kawálerowie *reſuſcitati* R. 1563. ciż z Kawálerámi S. Maurycego złączeni ſą.

Lateranenſkie Kanoniczki R. 440.

M.

Maurycego S. Kánonicy Regularni fundowáni R. 490.

MARYI *de Cancellade* Kanonicy Regularni R. 1130.

Marka S. Mantui Kanonicy Regularni R. 1104.

MARYI *de Mercede* Zákon: 1218.

Mátki Bożey Klerycy albo *Scholarum Piarum* R. 1614. czyli 1621. *Vide w Częśći I. fol: 680.*

Mnieyſi Klerycy R. 1589.

Makarego S. Puſtelnicy R. 350.

Minimi albo naymnieyſi S. Fránciſzka *de Paula* R. 1413.

Maltanſcy Káwalerowie albo *Theutonicus Ordo, opiſany ieſt w Częśći I. fol: 699.*

Michała S. w *Karly* Kawálerowie R. 1465.

Mákarego S. Zákonne Pannny wźięły początek R. 337.

Mniſzki Egypſkie

MARYI *de Mercede* Zákonnice R. 1260. Też Boſe R. 1265.

Minimæ albo Naymnieyſze S. Franciszka *de Paula* Zákonnice wźięły ſię R. 1495.

Marty S. Zákonnice

Malenkiego JEZUSA Zákonnice R. 1661.

Miłoſierne Panny Száremi od ſtroiu w Polſzcze nazwane, fundowáne R. 1630. *Częśći I. fol: 681.*

Miniſtranki reformowáne R. 1668.

Maltanſkich Kawálerow Mniſzki R. 1191.

N.

Nayśw: MARYI Panny w Auſtryi Kanonicy Regularni fundowani R. 1140.

Náuki Chrześciańſkiey Kápłani pod Piuſem V. Papieżem

Nauki Chrześciańſkiey Klerycy R. 1540.

Niepokálanego Poczęcia Panny MARYI Zákonnice R. 1484. czyli R. 1511. *Vide w Częśći I. fol: 678.*

O.

Operariuſzowie Pobożni R. 1561.

Ormianie S. Bazylego albo Bazylianie Ormiańſcy, zá Innocentego Papieża, ale potym znieſieni.

Oliwetanki Zákonnice R. 1384.

Oblatki wieży Zwierciadel Zákonnice R. 1425.

Oblatki trzeciego Zákonu R 1602

Oczyſzczenia P. MARYI Zákonnice R. 1590.

Por-

P.

Portuenſcy Kánonicy Regularni fundowani R. 1116.

Prioráci S. Laudy Kánonicy Regularni R. 1120.

Prioráci kochaiący ſpołeczność Kanonicy Regularni wieku 12.

Premonſtrátenſcy Kanonicy w *Części I. fol: 671. opiſani. Uſum* Opactw pozwolił im Innocencyuſz IV.

Padołu Uczonych Kanonicy Regularni R. 1203.

Pádołu Zielonego Kano. Reg: R. 1349.

Piotrá S. z gory *Carbula* Kánocy Regularni R. 1421.

Padołu *Joſaphat* Kánonicy Regularni.

Padołu *Roſcidy* Kanon: Regularni R. 1213.

Panny MARYI Xięża chorym ſłużący R. 898.

Pachomiuſza S. Puſtelnicy y S. Atanázego R. 340.

Padołu Umbrá Zakonnicy R. 1063.

Paulini Puſtelni, *Videantur w Części I. fol: 667.*

Puſtelnicy od Gory *Luco* R. 304.

Puſtelnicy w Rzymie R. 1588.

Puſtelnicy przy Gorze *Bella* Roku 1380.

Puſtelnicy Gory *Senaryo* R. 1593.

Priſcelidis albo Podwiązki Order opiſałem *w Części I. fol: 700.*

Panny MARYI y S. Hieronyma Kawálerowie R. 1322.

Pawła S. Pierwſzego Puſtelnika Kawálerowie R. 1502.

Pachomiuſza S. Panny Zákonne fundowáne R. 340.

Prezentki Panny MARYI Zákonnice R. 1664.

Prowidentki Zákonnice

Padołu Umbry Zákonnice R. 1153.

Penitentki Zákonnice.

R.

Rufa S. Kánonicy Regularni Roku 1000.

Rekollektowie Mnieyſi S. Franciſzka R. 1500.

Rufinki Zákonnice R. 1602.

Rozáryanki Zákonnice.

S.

S. Salwátora *de Sylva* Kánonicy Regularni R. 1408.

Salwatorá S. Kanonikow Regularnych Kongregacya reformowánych R. 1622.

Schemmaſchenſcy Klerycy S. Pawła R. 1544.

Sabby S. Puſtelnicy, albo *Sabbaitæ* R. 465.

Szpi-

Szpitálni S. Antoniego Zákonnicy.

Słudzy P. MARYI R. 1233.

Sylweſtryanowie Zákonnicy Roku 1234.

Skopetynowie Zákonnicy R. 1413.

Symeoná Stylity Puſtelnicy.

Szczepaná S. Kawálerowie 1562.

Sylweſtryanki Panny R. 1231.

Serwitki Panny MARYI Zákonnice R. 1280. Też Zákonu trzeciego R. 1284.

Solitariuſzki Zákonnice *in Vico Varro* R. 1387.

Solitariuſzki inne R. 1676.

Solitki Niepokálanego Poczęcia Panny MARYI Zákonnice.

Sakrámentki Panny R. 1653. *Obacz ie w Częśći I. fol.* 681.

Siedmiu Boleśći P. MARYI Zákonnice pod Alexandrem VII. Papieżem.

T.

Teatyni Klerycy Regularni 1524. *O ktorych vide w Częśći I. f. 678.*

Troycy Swiętey Xięża R. 1675.

Trynitarze od wykupienia niewolnikow *opiſani tu na końcu*

Trynitarze od wykupienia niewolnikow Boſi R. 1301.

Tarakońſcy Kawálerowie R. 1091. Ci znieſieni ſą.

Templarczykowie Kawálerowie *à Templo* przy ktorym *tenebâtur* mieſzkać, Pielgrzymow przeprowádźać, názwani. Autorámi ich *Hugo de Paganis* y *Goffrid de S. Adamaro* Fráncuzi: approbowáni od Honoriuſzá II. Papieża R. 1128. dáwſzy im Regułę y ſzátę białą, do ktorey Eugeniuſz III. przydał Krzyż czerwony. Znieſieni zá Klemenſa V. Papieża. Trynitárki od wykupienia niewolnikow R. 1236.

Trynitarki Boſe od wykupienia niewolnikow R. 1611.

Teatynki Zákonnice R. 1633.

U.

Vallis Caulium Zákonnicy pod Innocencyuſzem III. Papieżem.

Urſulinki Parmeńſkie R. 1015.

Też reformowáne R. 1537.

W.

Wiktorá S. Kanonicy Regularni R. 1113.

Windemſcy Kanonicy Regularni R. 1386.

Wáwrzyńca S. Juſtynianá Kanonicy Regularni R. 1404.

Wincentego S. *à Paulo* Kapłáni Miſſionárze R. 1626. *Videantur w Częśći I. fol: 680.*

Wizy-

Wizytki Panny, *opiſane w Częśći I. fol: 678.*

X.

Xięnie Cyſterſkie R. 1198.

Z.

Zrzodła *Ebralda* Zakonnicy Roku 1100. w Ich Klaſztorze w Anglii, Krolowie Angielſcy nie ktorzy pogrzebieni, iako to Henryk II. y *Richardus Cor Leonis* zwány, *teſte Rogerio.*

Zołnierze w Montezii R. 1233.

Zołnierze JEZUSA Chrystusa w Łuzytanii R. 1325.

Złotego Runá Kawálerowie Roku 1430. *w Częśći I. fol: 689,*

Zrzodła Ebralda Pánny Zákonne R. 1308.

Zrzodła Ebraldá Reformátki Zákonnice R. 1117.

Zwiaſtowánia Panny MARYI Zákonnice R. 1501. &c. &c.

MOgą bydź ieſzcze y inne Zákony y Swięte Kongregácye *utriusq; ſexûs*; ale że *meam fugiunt notitiam*, Tobie ich czytelniku nie ſtáwiam przed oczy. Ktore gdźiekolwiek ſą, w BOGU będąc zátopione y z świętey pokory z Zákonney klauzury, *in lucem* wyniść niechcą, toć *calamo* Autora bydź nie maią inkwietowáne, iako to Rekolletki, oſierociałe, S. Piotra, ubogie Panienki w Pałacu Lateráneńſkim, S. Eufemii, Szlachcianki upokorzone, Szpitalne w Fráncyi y w Rzymie, Penitentki Pana JEZUSA Chrystusa, Panienki mizerne, Dewotki przy Kościołach rożnych oſobliwie S. Ducha, mieſzkaiące. Są y Alumnáty Młodźi, albo *SEMINARIA*, po Rzymſkich Pańſtwách, oſobliwie w Rzymie od Papieżow, Panow Chrześciańſkich pofundowáne, nádane, od Oycow Swiętych approbowáne; w ktorych *ALUMNI* albo młodź wyborná, w pobożności, w cnotach Chrześciańſkich, *in Artibus Liberalibus* exercituią ſię, Wotow nie czyniąc, przecież żyiąc *ad certas regulas* pod godnemi Miſtrzámi, *cum magno Eccleſiæ Matris* z tych Synow *fructu.* Wiele też Zákonow ieſt znieſionych, albo ſame

uſtały

ustały, iako to S. Błażeia. &c. &c. *Similiter* ORDERY Kawálerskie iedne cale zniesione, albo ustały, drugie *vigent;* ktore co pryncypalne opisałem w Części I. Nowych Aten moich, *à folio 683.* Kto *fusiorem* o Zákonách prágnie mieć *informationem*, niech czyta kilka Tomow Fráncuskich, tam się doczyta dawności Reguły każdego, a Hábit albo stróy obaczy tamże figurami wyrażony: á Ia kończę prácę moię ná nieskończoną BOGA w Troycy Iedynego Chwáłę, to ieszcze *pro ultimo* kładąc *puncto*, że ieżeliby BOG to sporządźił, aby te Kśiąszki moie obie, były gdźie przedrukowáne, tedy uprászam, abym Ia Autor dał swoie wykorygowáne Exemplarze, y od errorow Drukarskich emundowáne, proszę o to, *iterum iterumq;*. Mieszkam pod Rohatynem w Firlejowie Miasteczku od Lwowá o mil 6. ku Pokuciu; gdźie iak ná Porcie stanąwszy prácy moiey, te *cano Celeusma:*

TROYCY Nayświętszey, y bez zmazy Pannie
Nuć moia Księgo, chwáłę nie przestannie.
Lubo pochwáłę, lub weźmiesz náganę,
Oboie nurzam w Boską serca ránę.





REGESTR OBSZERNY PANSTW, KROLESTW, XIĘSTW, PROWINCYI, POWIATOW, MIAST, y wszystkich RZECZY w tey Wtorey CZĘSCI Nowych ATEN záwieráiących się, przez Alfabet ułożony z annotacyą *quo Folio* co się znáyduie.

Náypierwey idzie *folio 1mo.* INSTRUKCYA PEREGRYNANTA.

Cy-

He-

Herb,

Náwa-

Scan-



REGESTR y EXKUZA
ERROROW DRUKARSKICH.

Mędrzec to przyzná każdy, bez wszelkiego sporu,
Ze Druk, y Labirynt nie iest bez erroru:
Więc popráwi CZYTELNIK to sam, to z Regestru,
Nie podaiąc Autora do censur sekwestru.

TU ERRATA. Ták czytaiąc	*TU KORREKTA.* Ták popráwuy.
Fol. 6. v. 31. *Canibalum* - - -	- *Caribum.*
Fol. 14. v. 11. Assyri - - - -	Assyrii.
Fol: 15. v. 19. *Christianissimi* uznasz *sedē*	*Christianismi* uznász *sedem.*
Fol 25. v. 22. rzeka y wody - -	- rzeká y mieysce.
Tamże v. 25. Biskupowi Hiszpańskiemu	- Bisk: Hiszpalskiemu.
Fol 41. v. 2. ani zbyt potężny - -	- przyday zbyt był potężny.
Fol. 43. v. 7. *Galli* - - - - -	- - - *Galliæ.*
Tamże v. 17. *Parissii* - - - - -	- - - *Parisii.*
Fol 50 v. 10. *Callo* - - - - -	- - Gallo.
Fol. 52. v. 21. w rowninie obserney -	w rowninie obszerney.
Fol 53. v. 7. nie mało - - - -	- nie máłe.
Fol. 62. v. 3. według Filiusza - -	- według Tyliusza.
Tamże v. 4. Ludwik VIIII. - -	- Ludwik XIII.
Fol. 64. v. 17 Frandriyski - - -	- Flandriyski.
Fol. 73 v. 24. *Romus* - - -	- *Romulus.*
Fol. 74. v. 18. ná dzień 12.	- ná dźień 21.
Fol. 75. v. 17. *non est.*	- *Nomen est.*
Fol. 84 v. 24. Xięgi o Gorách - -	- Xięgi o Bogách.
Fol. 85. v. 27. wym punkcie - - -	- w tym punkcie.
Fol: 90. v. 13. *Zaurus* będąc ná fakcyi,	- Scaurus będąc ná funkcyi.
Fol: 99 v 7. Ottona II. - - -	- Ottoná III.
Fol: 101 v. 14 Flaminiusza Cesarza -	- Flaminiusza Konsulá.
Fol: 110 v. 16. ktore 7. Aniołow -	- ktore 4 Aniołow.
Fol: 110. v. 25. w Mieście Catacumbæ	- w mieyscu *Catacumbæ.*
Fol: 118. v. 3. opsánie - - -	- opasánie.

Fol: 136.

TU ERRATA. TU KORREKTA.

Ták czytáiąc	Tak popráwuy.
Fol: 136. v. 8. ná członkámi -	- nad członkámi.
Fol: 141. v. 3. fzczęślie - - -	- fzczęśliwie.
Fol: 142. v. 16. poczytamy - -	- poczytány.
Fol: 149. v. 21. *Arctos.* - -	- *Archos.*
Fol: 153. v. 9. Ottonowi II. - -	- Ottonwi III.
Fol: 154. v. 31. *veritate illuftrior* -	- *virtute illuftrior omni.*
Fol: 161. v. 3. zgołá záś, zaś *deleatur.*	
Fol: 161. v. 13. Arcyb: Ordynácenfkiego	- Ardynaceńfkiego.
Fol: 167 v. 19. *vicine tonanti* - -	- *vicina Ionanti.*
Fol: 169. v. 8. Zakonnikow - -	- Zakonnik ow.
Támże v. 26. gdzie one - -	- gdzie oná.
Fol: 170. v. 28. Roku 1231. - -	- Roku 1291.
Fol: 172. v. 15. Piaurum - -	- *Pifaurum.*
Fol: 172 v. 19. *Lant Marino* -	- *Sant Marino.*
Fol: 173. v. 9. położona przyday świadczy.	
Fol: 173. v. 24. *Marchialis* - -	- *Martialis.*
Fol: 174. v. 1. chyba by kto życzy -	- chybá by kto życzył.
Fol: 174 v. 25. Izywa - -	- żywa.
Fol; 176. v. 18. fzkodow - -	- Szkudow álbo Skutow.
Fol: 177. v. 3. ále niż - -	- ále nie.
Fol: 178 v. 18. *Pioment* - - -	- *Piemont.*
Fol: 180. v. 18. Miniftrow lafka -	- Miniftrow łátká.
Fol: 181. v. 2. nie wyftarczáły.	- nie wyftarczáło.
Fol: 187. v. 13. *Actus fincerus.*	- *Actius Syncerus.*
Fol: 189. v. 10. Szláchetnych maiącу,	- Szlachetnych máiących.
Fol: 190. v. 7. *Præfectus annonæ*	- *Præfectos annonæ.*
Fol: 190. v. 9. dáiącу - - -	- dáiących.
Fol: 192. v. 6. Obferwátor Luciny	- Obferwátor Łáciny.
Fol: 194. v. 13. *Patermam* - -	- *Palermum.*
Fol: 195. v. 10. po Włofkiego -	- po Włofkiego Pańftwa Stolicy.
Fol: 203. v. 1. *dico Numina* -	- *duo Numina.*
Fol: 205. v. 25. człeká - - -	- Człek.
Fol: 206. v. 7. *Dianiánus* - -	- *Petrus Damianus.*
Fol: 206. v. 15. *Grotta à Neapoli* -	- *Gottá à Napoli.*

Fol: 214

Ták czytáiąc	Tak poprawuy.
Fol: 214. v. 5. *Bolongna.* - -	- *Bologna.*
Fol: 216. v. 4. *Gverre* Maniby -	- *Gverre-Man* 'niby
Fol: 221. v. 27. *non novere merentur*	- *non novere vèrentur.*
Fol: 245. v. 8. Hausmonia - -	- Hannonia.
Fol: 246. v. 7. Stolica *Arrar* - -	- Stolica *Arras.*
Fol: 251. v. 21. od Cesarza podniesiony	- od Cesarza podniesione.
Fol: 253. v. 10. w Mieście Stohey -	- w Mieście Stolicy.
Fol: 267. versu ultimo Westlandiga	- Westlandia.
Eol: 269. v. 4. pod Spitzborgą -	- pod Spitzbergą.
Fol: 277. v. 19. *non habuit Dominæ*	- - *non habuit Dominam.*
Fol: 278. v. 10. Kornabii - -	- Kornubii.
Fol: 282. v. 7. w Kornuwalli - -	- w Kornuwállii.
Fol: 290. v. 8. Prowincye *subdividitur*	- Prowincye *subdividuntur.*
Fol: 298. v. 15. Corki Leoná Xiążęcia Ruskiego - - -	- Siostry Leona Xiążęcia Ruskiego.
Fol: 298. v. 26. Koronie Polskie -	- Koronie Polskiey.
Fol: 300. v. 2. w Częstochowie -	- w Częstochowce.
Fol: 306. v. 4. o Dzwn - -	- Dzwon.
Fol: 314. v. 29. Dzwow - -	- Dzwon.
Fol: 323. v. 26. nie iákiego Skulę -	- nie iakiego Skubę.
Fol: 325. v. 2. BOG, przyday: -	- albo BOH rzeka.
Fol: 333. v. 22. álbo z wapnistey wody, to słowo: *albo* zmázać.	
Fol: 336. v. 16. Węgrow y Monárchow	- Węgrow y Moráwow.
Fol: 341. v. 9. tuił się - -	- tulił się.
Fol: 368. v. 24. Dębski - -	- Dąbski.
Fol: 371. v. 3. *extra* Szopy Krolá	- *extra* Szopy, Koła.
Fol: 384. v. 14. Mnie zdáie - - -	- - Mnie się zdaie.
Fol: 395. v. 25. *Rerum Sarmaticorum*	- *Rerum Sarmaticarum.*
Fol: 396. v. 23. Sym Zygmonta. -	- Syn Zygmonta.
Fol: 402. v. 7. Zgubą - - -	- Z zgubą.
Fol. 421. v. 10. w pierwszey kolumnie Maryampelski nad Dnieprem.	- Maryampolski nád Dniestrem.
Fol. 422. pod Literą T. przyday Obráz Tomaszewski N. PANNY.	
Fol. 432. v. 24. Festki - -	- Feski.

TU ERRATA Ták czytaiąc.	*TU KORREKTA.* Ták popráwuy.
Tamże v. 25 ſzpetney grubiańſki	- Szpetney grubianki.
Fol. 424. v. 3. Roxolanii - - -	- *Roxolani.*
Fol. 426 v. 13. diſtikcyi - - -	- diſtinkcyi.
Fol. 445. v. 3. *vulgò* Dom - - -	- *vulgò* Don.
Fol. 462. v. 20. od Cedroná - -	- od Cedrena.
Fol. 470. v. 15. ukwić - - -	- utkwić.
Fol. 471. v. 15. niby to ſpodziewáią	niby to ſpowiedzią.
Fol. 472. v. *ultimò* Roku 453.	Roku 1453.
Fol. 479. v. 20. S. Joſii - -	- S. Zoſii.
Fol. 489. v. 25. od kilku ſet at -	- od kilka ſet lat.
Fol. 497. v. 19. Natolii - -	Anatolii.
Tamże v. 22. Inſuł Auſtryalnych	- Inſuł Auſtralnych.
Fol. 499. v. 23. mieſzáią w iámach.	- mieſzkáią w iamách.
Fol. 503 v 1. Natolii - - -	Anatolii.
Fol. 508. v. 7. Beglerbeki - - -	- Beglerbek albo Beglerbey.
Fol. 510. v. 14. do S. Ludwika -	- od S. Ludwika.
Fol. 521. v. 23. Aſphatites - -	- Aſphaltites.
Fol. 521. v. 10. demoliowá - - -	- demoliowána.
Fol. 515. v. 1. & 13. Ephet.	- Ephod.
Fol. 551. v. 7. ná pieć wielka - -	- ná piędz wielka.
Fol. 554. v. 27. czyli miednich. -	- czyli Miednic.
Fol. 566. v. 1. Helená Krolowá Adjabenow czyli to była Matką Konſtantyná Wielkiego *dubitatur.*	
Fol. 567. v. 20. ieſt Kaplica - -	- ieſt Katolicka.
Fol 569 v. 14. *quoad Contines*	- *quoad continens.*
Fol. 575. v. 1. w Xięgach *Leviciti.*	- w Xięgach *Levitici.*
Fol. 576. v. 11. ſą gogrzebieni - -	- ſą pogrzebieni.
Fol. 579. v. 1. *denotat* Klora - -	- *denotat* Krola.
Fol. 594. w wierſzu przed oſtatnim *Chury:*	Chmury:
Fol 613. v. 5. nik ſię nie kryie -	- nikt ſię nie kryie.
Fol. 615 v. 23. Pułnocne. - - -	- Południowe.
Fol. 617. v. *ultimò*, náie ſię niemi -	- náie ſię nim.
Fol. 625. v, 13. Inſuły w Mieście -	- Inſuły w mieyſcu.
Fol. 629. v. 4. *Marchium.* - - -	- *Marochium.*

Tam-

TU ERRATA Ták czytaiąc,	TU KORREKTA. Tak popráwuy.
Tamże v. 20. iak Angielſka.	iak Angielſka Rzecz-Poſpolita.
F. 630. v. 22 Kartaginczykow bywá	Kartaginczykow była.
Fol. 631. v. 14. w Afryce Bia	w Afryce Libia.
Fol. 634. v. 1. z Arabią do Afryki	z Arabii do Afryki,
Fol. 643. v. 1. ſlupa miernieyſzego	Słupa mierniczego,
Tamże v. 5. z ſlupem miernieyſzym	z Słupem mierniczym.
Fol. 649. v. 27. Ptolomeuſzowi Lapi	Ptolemeuſzowi Lagi.
Fol. 656. v. 6. Pod ſzátą ieſt Ołtarz	Pod ſzá ą ieſt Ołtarz.
Fol. 659. v 2 wielkie *Infautis*, *Luanã*,	wielkie *Infantis*, *Cuanam*.
Fol. 659. v. 12. Monomapata	Miaſto Monomotapa.
Fol. 661. v. 13. X. tuntąd	z tamtąd.
Fol. 665. v. 10. at 40.	lat 40.
Fol. 668. v. 20. ruinę uczyniony	ruinę uczynioną.
Fol. 652. v. 6. Nowá Britania	*Nova Britannia*.
Fol. 652. v. 27. Archi-Pelaga	Archi-Pelagu.
Fol. 677. v. 1. *tenet pericula*	*tentet pericula*.
Fol. 677. v. 7. y Perſkim Kroleſtwem	y Perwańſkim Kroleſtwem.
Fol. 679. v. 6. w nowym świecie albo Ameryka.	w Nowym świecie albo Ameryce.
Fol. 681. v. 22. *Ravicius*	*Raviſius*.
Fol. 693. v. 28 záchartowam	záhartowáni.
Fol. 695. v. 14. do Galli poſzedł	do Gallii poſzedł.
Fol. 704. v. 14. *Piſtonenſes*	*Piſtorienſes*.
Fol 705. v. 4. Bergonates,	Bergomates.
Fol. 710 v. 21. u nich *ſciendorum*	o nich *ſciendorum*.
Fol. 918. v. 11. z Chriſtyaniſmum.	z Chriſtianizmu.
Fol. 722. v. *penultimo* wzginelo,	zgineło,
Fol. 726 v. dyſtrybucyą.	Kontrybucyę,
Fol. 751. v. 9. alb	albo.
Fol. 751. v. 13. Taharſki	Táttarſki
Tamże v. 14. Mogera	Mogora.
Fol. 752. v. 23. Ten czas	Ten zaś.
Fol. 770. w Kolum. drugiey ver. 13. Hieronimitani	Hieronimitani.
Fol. 774. w Kolum 1. v. 15. Kanocy	Kanonicy.




BIBLIOTH: UNIV:
JAGELLONICAE

